Zapisan 1835

Ex. Libris G Grego

Gregorii Czaykowski.

Gregorii G Grego

Czaykowski Ex. Libris Gregorii

Czaykowski.

E. E.

Ex. Libris E.

G Gregorii Czaykowski.

Gregorii Czaykowski.

Gregorii Czaykowski Gregorii Czaykowski.

Gregorii Czaykowski

Grego Grego

Czaykowski

registr. 1845

955/

CENSURA.

Albo

ROZSĄDKV NA CONfessią ludźi tych: ktorzy pospolitym názwiskiem rzeczeni bywáią Arriany: á w rzeczy sámey są Socinistámi: náśláduiąc we wszytkim przewrotney opiniiey FAUSTA SOCINA Włochá.

KSIĘGI PIERWSZE.

Ktore są

O Znáiomośći Bożey.

A przytym.

Okazánie prawdźiwey Sentenciey EWANGELICKIEY: przećiwney temu: Pismy świetymi dobrze vtwierdzoney.

Drukowano w Ośmiánie Je° M. Páná C. M. Márszałká W. X. Litewskiego. Roku 1615.



Deut. 6. v. 4.

Słuchay Izráelu: Jehowá Pan Bog náß: Jehowá ieden iest.

1. Iohan. 5. v. 7.

Abowiem Trzey są ktorzy świádczą ná niebie: Ociec/ Słowo/ y Duch święty: á ći Trzey iedno są.



Iáśnie Wielmożnemu Pánu: á Pánu:

IE° M. P. KRZYSZTOPHOWI MONWIDOWI NA DROHOSTAIACH: MARSZALKOWI W° X^a LITEWSKIEGO NAYWYZSZEMV: STAROSCIE WOŁKOWISKIEMV, MSCIBOWSKIEMV, Y SZERESZOWSKIEMV, &c. &c.

Y

Oświeconemu Xiążęćiu y Pánu:

IE° M. P. IANVSZOWI RADZIWIŁOWI: XIĄZĘCIU Z BIRZ: A NA DVBINKACH, SLVCKV: Y KOPYLV: PODCZASZEMV NAYWYZSZEMV W° X^a LITEWSKIEGO: STAROSCIE BORYSOWSKIEMV, &c. &c.

Y

Oświeconemu Xiążęćiu y Pánu:

IE° M. P. KRZYSZTOPHOWI RADZIWIŁOWI: XIAZECIV Z DVBINEK A NA BIRZACH: ZYZMORSKIEMV, BYSTRZYCKIEMV, SEYWEYSKIEMV STAROSCIE, &c. &c.

Pánom y Pátronom mnie wielce Miłośćiwym.

2. Pet. 1. v. 2. *Łáská y pokoy niech sie rozmnoży przez poznánie Bogá y Iezusá Páná nászego.*

MIedzy wszytkimi powinnościámi IAŚNIE WIELMOŻNI Miłościwi Pánowie: ktore włożył Pan Bog ná człowieká: Jedna iest naprzednieysza, to iest: ZNAIOMOŚĆ MAIESTATU IEGO PRAWDZIWA. Do tey bowiem insze wszytkie powinności, iáko do zrzodłá y fundámentu swego: słusznie referowáne być mogą. Do tey nie tylko Cyl stworzenia człowieczego, nád insze zacnieyszego: ále y wszytek Zakon od Bogá podány: iest násádzony.

W tey Znáiomości Bożey: káżdy o to sie powinien stáráć nayosobliwiey: áby mogł práwie poznáć Oycá niebieskiego, Syná iego własnego, y Duchá świętego.

Oycá właśnieyszym sposobem nikt poznáć nie może: tylko wierząc to y wyznawáiąc o nim: Że on przed wszytkimi wieki: w Istności swoiey, z śiebie: niewypowiedźiánym sposobem: Syná sobie własnego Christusá Jezusá: vrodźił: ktorego w wypełnieniu czásu ná śmierć zá nas wydał.

Syná nie możemy słuszniey poznáć: tylko wierząc to y wyznawáiąc o nim: że on bę-

dąc Je-

dąc Jedynourodzonym Synem Oycá swego, y pierwey vrodzonym niżeli było ktore stworzenie, na niebie y ná ziemi stworzone, widźiáne y niewidźiáne: będąc Náwet własnym y prawdźiwym Synem iego: potym národźiwszy sie dla nas człowiekiem: Vczyniony iest zá nas grzechem: gdy wszytkich nas niepráwośći: były włożone nań: ábysmy sie my zstali spráwiedliwośćią Bożą w nim. Dla grzechow nászych będąc skarány, stárty, y zrániony: kárność pokoiu nászego odpráwił: y śiniálymi swoimi razámi: zdrowie duszom nászym ziednał.

Ioan 1 v.14. Coloss.1. v.15

Rom 8. v.32 1.Ioa 5. v.20 Esaiæ 9. v 6. Luc 2 v. 11. 2 Cor.5.v.21 Esaiæ 53.v.6 8.10.5.

Duchá świętego przystoyniey nie możemy poznáć: tylko wierząc to o nim: że on od Oycá, y od Syná, wewnętrznym á táiemnym sposobem: pochodząc: y ták Osobę swą własną, od Osoby Oycowskiey, y Syná Bożego: rozeznáną máiąc: iest nászym poświęćićielem, vspráwiedliwićielem, y oczyśćićielem od grzechu. O czym sie dostáteczniey w tych Pierwszych Xięgách przez cáłe Pięć Artykułow: znáć dawa: y w Xięgách Piątych: pod Artykułem Wtorym.

Ioan. 15. v. 16.

1.Cor. 6. v. 11.

Tego Oycá, y Syná, y Duchá świętego: iże iest Istność Boska iedná: iáko sie w tych Xięgách pokázuie: Przetoż też znáiomość

ich, dobrze iednym słowkiem: może być nazwána: Znáiomośćia Boża.

I ákim sposobem znáć Bogá: człowieku nie może nic być pożyteczznieyszego. Zátym bowiem nástępuie doskonáła spráwiedliwość, Nástępuie Máćicá nieśmiertelnośći: y owszem nástępuie sam wieczny Zywot. Sálomon mowi w Xięgách Mądrośći swey: Znáć ćiebie (Boże) iest spráwiedliwość doskonáła/ á znáć spráwiedliwość y moc twoie: iest máćicá nieśmiertelnośći.

Cap. 15. v. 3.

Christus Pan záśie dokłáda wyráźniey: gdy sie Oycu swemu modli: Tenći iest żywot wieczny/ áby poználi ćiebie sámego prawdziwego Bogá/ y ktoregoś posłał Jezusá Christusá.

Ioan. 17. v. 3.

W tey y tákowey znáiomośći, ácż wszyscy ktorzy są z ludu Bożego: ćwiczyć y záprawowáć sie powinni: Wszákże Náuczyćiele prawdźiwi, Krolowie, Xiążętá: y inszy wszyscy przełożeni: nayprzedniey w tym obfitowáć powinni.

Náuczyćiele: częśćia dla śiebie: áby mogli dostąpić Zywotá wiecznego: częśćia dla drugich: áby ie mogli w tey doskonáłey spráwiedliwośći: sposobnie wyuczáć: y pozyskywáć Zywotowi wiecznemu.

Krolo=

Krolowie, Xiążętá, y inßa wßytká Zwierzchność od Bogá ludowi iego dána: powinni w tym obfitowáć: częścia dla śiebie: że im też sámym potrzebá wiecznego zbáwienia: częścia dla drugich, nád ktorymi ie Bog: chćiał mieć Pány y przełożonymi. Chćiał bowiem, chce koniecznie, y postánowił: áby wßelka zwierzchność, nád ludem iego przełożona: byłá strożem przykazánia iego: nie tylko tego: ktore iest ná wtorey tablicy, á śćiąga sie do ludźi: ále tym wiecey tego: ktore iest ná pierwßey: á śćiąga sie do Máiestatu iego sámego.

Stądżeć o náuczyćielu ludu Bożego, v Maláchiaßá Proroká powiedźiano: Vstá Kápłaná będą strzedz vmieietnośći/ Zakonu będą sie dowiádowáć z vst iego: ábowiem iest Aniołem Páná Zastępow. Cap. 2. v. 7.

Stądżeć Krolowi, álbo Przełożonemu, od Bogá przez Moyzeßá rozkazáno: áby vśiadßy ná stolicy krolestwá swego: przepisał sobie wypis Zakonu ná Xięgi, od oblicza Kápłanow y Lewitow, áby go v śiebie chował, ná nim czytał po wßytkie dni żywotá swego: áby sie vczył bać Páná Bogá, y strzedz wßytkich słow Zakonu y vstaw: áby ie czynił. Deu. 17. v. 18

Stądżeć Dawid, Zakonu Bożego: ták

bárzo

bárzo ſie był rozmiłował: że też y te ſłowá o ſobie, w potomny czás ná piśmie zoſtáwił: O iáko rozmiłowałem ſie Zakonu twego/ (lebowo) ná káżdy dźień ieſt rozmową moią/ nád nieprzyiaćioły moie mędrſzym vczyniłeś mie przykazáńmi twymi/ bo wieczne ſą v mnie. Nád wſzytkie náuczyćiele moie wyrozumiałem: bo świádectwá twoie rozmową v mnie. Nád ſtárce rozumiem: bo roſkazań twoich przeſtrzegałem.

Psal. 119. v. 97.

Táż powinność y do tego czáſu: ná wſzytkich Przełożonych zoſtawa: y pozoſtawáć będźie ták długo: iák długo wiek ten torem ſwym popłynie. Co vważaiąc tenże Dawid święty: Przetoż po ſobie, w potomny czás: y inſzey zwierzchności: nápominánie zoſtáwił: w ktorym serio wiedźie ich y nápominą: do tákiey vmieiętności, y promowowánia chwały Syná Bożego: gdy ták mowi: A teraz Krolowie zrozumieyćie/ á vczćie ſie ktorzy ſądźićie ziemię. Pocáłuyćieſz Syná/ służćie Pánu w boiáźni y drżeniu. Przyimićieſz ćwiczenie/ áby ſie kiedy nie rozgniewał Pan/ á zginęlibyśćie z drogi ſpráwiedliwey: Gdy ſie zápali w rychle gniew iego.

Psal. 2. v. 10. 11. 12. 13.

A przetoż vznawáiąc ia do śiebie powinność ſwoię: JAśnie Wielmożni Miłośćiwi

Páno-

Pánowie: ktorą powinienem y sobie sámemu, względem własnego mego zbáwienia: y ktorą powinienem tym więcey chwale Bożey, y tym: do ktorych mię Bog postánowił Posłe, y sługą swoim. Vznawáiąc, żem powinien nie tylko prawdźiwey znáiomośći iego, lud iego vczyć: ále też y Adversarios, ktorzy się iey sprzećiwiáią: convincere: według tey miáreczki dárow: iáka mi iest od sámego Máiestatu iego dána: A gdy w Roku 1605. wyszłá Xiążká: wydána: nie rzekę od zgromádzenia Arriáńskiego: ále Socińskiego: ktorey oni tytuł Kátechizmu dáli: á w Præfáciey Confessią swoią miánowáli: ná ktorą od ták dawnego czásu zdobywáli się: iák dawno tu v nas, ich zarody wynikáć poczęły. W ktorey iże nihil intentatum zostáwili: czymby nie mieli chćieć, z sercá wybránych Bożych: prawdźiwey znáiomośći, Oycá, Syná, y Duchá świętego: wygłádźić: y zbáwienia wiecznego z gruntu podwroćić: Przetoż wźiąłem tę Provincią ná się: ábym był tákie ich przedsięwźięćie, słuszną Censurą z słowá Bożego wźiętą: zgánił: y błędem okazał. Obronę czyniąc wielom mieysc Pismá świętego poważnych: od nich zopákowánych: y tákich ktore oni do swoiey

(?) opiniey

opiniey, z ßkodą ſwą wieczną: náćiągnęli y popſowáli. Sentencią przytym wyznánia náßego, Piſmy świętymi vtwierdzoną: w káżdym Artykule wyſtáwiwßy: o ktorym z námi: álbo ráczey z prawdą niebieſką: controverſią záczynáią, y toczyć vśiłuią. W ktorey wßytkiey pracy: Bogá moiego prośac o pomoc: vśiłowałem śie im záchowáć ták wiernym: ábym był y iedney kreſki z słow ich: chcąc y wiedząc: nie odmienił: y ták życzliwym: żebym z nimi nie verbis, ále iustis rationibus certował. Káżdemu záśię z wiernych Páńſkich ták ſpoſobnym: żebym był nic prożnego nie piſał: tylko to: z czegoby śie człowiek Boży: mogł czego pożytecznie náuczyć: y ná czym Adwerſarz zosobná, iáko mnimam: będźie śie muśiał záſtánowić. Co tym lepiey wybaczono może być: z ſámego vważnego czytánia tych Xiąg.

Zyczyłćibym był tego, áby te oboie Xięgi: O Znáiomośći Bożey / y Jſtnośći Páná Chriſtuſowey: iáko y inße wßytkie, ktore śie do tey controverſiey śćiągáią: dawniey ná iáwią były wydáne: áby śie było wybránym Páńſkim: pożytku zbáwiennego nic nie omießkáło: á Adwerſarze tákże: áby

śie byli

ſie byli po prożnicy z ſwey roboty długo nie cieſzyli: Wſzákże propter iniquitatem temporis: rychley ſie to zſtáć nie mogło. Częſcia też dla tego: że o ták wielkich rzeczách y poważnych: ktore ſa gruntem zbáwienia náſzego: potrzebá áby było poważnie: y z wielkim rozmyſlem piſano. Náwet y dla tego: Ze tego Goliatá wynioſłego: ktory ſie Oycu niebieſkiemu, Synowi iego, y Duchowi świetemu ſprzećiwia: ták zwyćieżáć potrzebá: iákoby nápotym rychło wſkuráć nie mogł: á day Boże żeby nigdy.

Zgotowawſzy tedy Pierwſzych Dwoie Xiag, w tey wſzytkiey, ktora ſie z tymi pomienionymi ludźmi toczy: Controverſiey: Iedne ktore ſa: O Znaiomośći Bożey: á Drugie, ktore ſa: O Iſtnośći Páná Chriſtuſowey: A pátrząc ná wyſokość y poważność rzeczy, ktora tá ſpráwá w ſobie zámyka: pilno z ſoba vważałem, komubym ſpoſobnie, ten początek prace moiey: poświećić miał: y Bogá moiego o to proſzac: on ſam w ſercu moim Wáſzych Mśći Iaśnie Wielmożni y Miłośćiwi Pánowie: mnie vkazał: tákich: ktorzy z zacnych, wielkich, y ſtárodawnych Przodkow ſwych idac: y ſámi też wyſokiego ſtanu y zacnymi Pány bedac: nay-

ſpoſobniey tákowe rzeczy, ktore ſie opieráią o on Máieſtat naywyżßy Bogá Żywego: pod ſwoie Pátrocinium mogą bráć: y onych ſkutecznymi promotormi być. Wiec wiedząc y to że Wáße Páńſkie Wielmożnośći: w tákiey prawdźiwey znáiomośći Máieſtatu Bożego: iáką te Xięgi pomienione w ſobie zámykáią: ták bárzo obfituiącymi raczyćie być: że nikt naprzod przed Wáßymi Páńſkimi Wielmożnośćiámi Pány moimi Miłośćiwymi: w tey mierze: mieć nie może. Bo Wáße Páńſkie Wielmożnośći: y ſámi ſie w tym kocháć raczyćie: dla zbáwienia ſwego: y ſługi Boże w ßyrokich máiętnośćiách ſwoich chowáćie: ktorzyby ią zá ſtarániem pobożnym Wáßych Páńſkich Wielmożnośći: przeprowadzáli: y iáko może być naywięcey rozßyrzáli. Náwet że Wáße Páńſkie Wielmożnośći Pánowie moi Miłośćiwi: niczego bárźiey raczyćie ſobie życzyć: tylko nieśmiertelney ſławy: á wielkiey przyſługi przed Pánem Bogiem: czego nie tylko wßytkie cne y pobożne poſtępki: Wáßych Páńſkich Wielmożnośći: ále też wßytkie przeważne vczynki práwie wyſoko wſpániáłego ánimußu godne, ktore w ſpráwách Rzeczypoſpolitey ponośić raczyćie: y gorli=

we

we ſtáránie o dobro chwały Bożey: káżde-
mu bácznemu y rozſądnemu: iáwnym ſą o-
kazániem y dokumentem.

Tymiż przyczynámi łáśnie Wielmożni á
mnie wielce Miłośćiwi Pánowie: byłem y
ia vpewniony: że Wáſze Páńſkie Wielmo-
żnośći: obaczywſzy poważnośc rzeczy: go-
dną chwały Bożey: y Oſob Wáſzych Páń-
ſkich Wielmożnośći zacnych: mnie ſłużebni-
kowi ſwemu, y Bogomodlcy wiernemu nie
mieli być ná odpor: áby y pod wyſokim J-
mieniem, y ſtárániem: Wáſzych Páńſkich
Wielmożnośći Pánow moich Miłośćiwych:
tá prácá moiá náświát byłá podána: ku o-
ſtrożnośći y náuce wybránych Bożych: álbo
też ku vpámiętániu Adwerſarzom: ktore-
go im z ſercá życzę.

Oddawam tedy, poświącam, y przypiſu-
ię: tę prácą moię Wáſzym Páńſkim Wiel-
możnośćiom Pánom y Pátronom mnie wiel-
ce Miłośćiwym: proſząc pilnie y vniżenie
áby Wáſze Páńſkie Wielmożnośći: mnie
Miłośćiwymi Pány y Pátronámi być ra-
czyli: á tey prácy moiey do końcá ſkuteczny-
mi Promotormi y Pomocnikámi: żeby mo-
głá wyniść, y obróćić ſie ná wielki pożytek
chwały Bogá niebieſkiego: y zbáwienia lu-

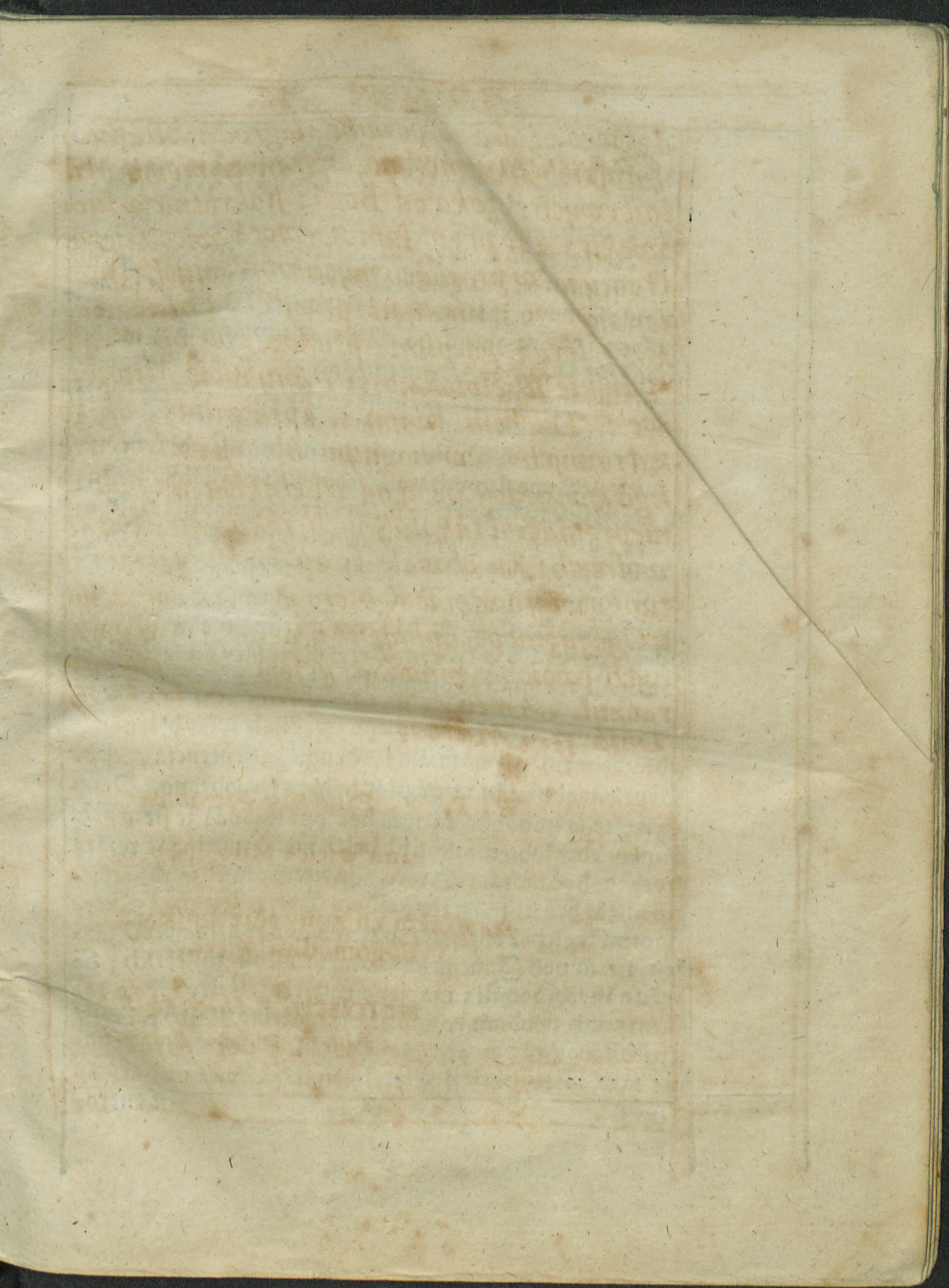
dzkiego. Záco pewna nagrodá Wáßych Páńskich Wielmożnośći Panow moich Miłośćiwych: czeka od Bogá: ſtokrotna w tym wieku: á w przyßłym żywotá wiecznego. O co y ia w prosbách mych vniżonych: máieſtatu iego ś. nigdy nie przeſtánę prośić. Iákoż y teraz go pilnie proßę: áby on Wáße Páńſkie Wielmożnośći Pány moie Miłośćiwe: Duchem ſwym ś. ſpráwuiac, długo zdrowych, w hoynym blcgoſłáwieńſtwie iego kwitnacych: y od wßelákich naiázdow nieprzyiaćioł ták dußnych, iáko y ćieleſnych: wolnych: ku chwale ſwey świetey; ku rátunkowi y ozdobie Kośćiołá ſwego świetego: y Oyczyzny pochyloney: y wßytkich wybránych ſwoich: mnożyć y fortunnie chowáć raczył. Amen. W Ośmiánie A. D. 1615. Dniá 13. Márcá.

W. P. W. Pánow y Pátronow

mnie wielce Miłośćiwych,

ná wſzem vniżony służebnik y
Bogomodlcá wierny.

WOYCIECH SALINARIVS
Páſterz w słowie Bożym.



Do Czytelniká Pobożnego.

Podawamyć do ręku/ Czytelniku łáskáwy y pobożny: Rozsądek ná Confessią ludzi tych: ktorzy pospolitym názwiskiem rzeczeni bywáią Arriany: á w rzeczy sámey są własnymi vczniámi Faustá Sociná Włochá: tu do náßych kráiow zbiegłego. Ktory dziwną/ nigdy niesłycháną/ y z Pismy świętymi niezgodną: opinią vprządßy w mozgu swym niespokoynym: á ná podwrocenie wßytkich Artykułow wiáry prawdziwey/ Dziatek Bożych: przypráwną: oną y swe własne zbáwienie podwrocił: y wiele serc cnotliwych/ á niewinnych: co żáłośnieyßa: w Oyczyźnie náßey: ktore máło ostrożne ználázł: pozwodził: y Propugnátormi swey nießczęsney opiniey poczynił.

Tey Confessiey: iáko sámi Adwersarze zeznawáią: w przedmowie swego Kátechizmu: záwße domawiáliśmy się v nich: Częścią dla tego: żesmy nie mogli wiedzieć/ co/ y iáko o ktorym Artykule wiáry świętey ludu Bożego: trzymáli y rozumieli. Częścią dla tego: Że ieśli kiedy przyßło z ktorym z nich o czym w spráwie zbáwienia mowić: ieden drugiego zwykli się wiec byli przeć: gdy z iednym rozmawiáiąc/ drugiego sentencia/ choć Drukiem obwołána: ná plac byłá przywodzona. Przyczyná tego podobno tá ma być vpátrzona: że się ießcze sámi miedzy sobą nie zgodzili byli/ áni ná zupełność wiáry swey zdobyć mogli: Ktora áby y teraz miedzy wßytkiemi miáłá być iednáka: o káżdym Artykule: choć zá wydániem tey ich Confessiey: o tym bárzo wątpimy. Wßákże: iże ią pod Imieniem spolnym śiebie wßytkich: do ręku náßych podáli: ináczey o wßytkich/ tylko iáko o káżdym z nich zosobná: rozumieć nie możemy. A gdy też wßyscy iednáko/ zá pomocą Bożą/ w błędzie będą przekonáni: iáko to wybaczyß Czytelniku łáskáwy/ wßytke te

Contro-

Controwersią / ktora sie z nimi toczy: pilnie rozbieráiąc: tedy też iednáko wszyscy pierwsze swoie vnieśienie zgánić: á poprawy w lepsze sobie życzyć: będą powinni. Co áby im Pan Bog dał: Máiestatu iego świętego pokornie prośimy.

Prawdáć: że nas záwsze do zgody z sobą/ y iednákiego sposobu nabożeństwá: wzywáli: iáko to iednego z nich: pod imieniem wszytkich Parænesis pisána: pokázuie: Wszákże iż tá zgodá do ktorey nas wzywáią: nie sádźi sie na iedyney zgodźie słowá Bożego/ y owszem oney iest przećiwna: przyiąć oney nieśmieliśmy/ áni sie nam pod dusznym zátráceniem godźiło. Bo iż sie Adwersárze niewiernymi pokázuią: Błędu/ miásto prawdy: Ciemnośći/ miásto świátłośći: Bálwánow/ miásto Kośćiołá Christusowego: náśláduiącymi: Przetoż sie nam godźiło w tym przestrogi Duchá Bożego słucháć: *Nie bądźćie złączeni nierządnym iárzmem, z niewiernymi: ábowiem co zá towárzystwo spráwiedliwośći: z niespráwiedliwośćią? á co zá społeczność świátłośći z ciemnośćiámi? A co zá zgodá iest Christusowi z Belialem? álbo co zá część wiernemu z niewiernym? A co zá zezwolenie iest Kośćiołowi Bożemu: z bálwány? Abowiem wy iesteśćie Kośćiołem Bogá żywego: iáko mowił Bog: Bede mieszkał w nich, y chodźić bede, y bede Bogiem ich, á oni mnie bedą ludem. A przeto wynidźćie z pośrodku ich, y odłączćie sie, mowi Pan, á nieczystego nie tykayćie sie: tedy przyime was. Y bede wam zá Oycá, á wy bedźiećie mi zá Syny, y Corki: mowi Pan wszechmogący.*

2.Cor.6.v.14

Niechayże tedy pierwey Adwersarze: przestáną być niewiernymi: Niechay porzucą swoie obłędne ćiemnośći: Krotko mowiąc: Niechay przestáną być Bálwochwalcámi: á zstáną sie Kośćiołem Bogá żywego: á Bog ich przyimie: y my ich vltrò przyimiemy: y w iednym Járzmie prawdźiwego nabożeństwá: ćiągnąć spolnie/ y zá pomocą Bożą postępowáć: gotowi iesteśmy.

Ten

Ten Rozſądek ná te ich Confeſsią: Oſobliwie z Dwoygá Kśiąg od nas ieſt zebrány. Naprzod z Kátechizmu/ ktory Roku 1605. w Rákowie/ pod Jmieniem śiebie wßytkich/ y owßem pod Tytulem ſwoiey Confeſsiey: ná iáwią wydáli: Potym z Kśiąg Archimiſtrzá ich Socina: rzeczonych de Ieſu Chriſto Seruatore: ktore Roku 1594. miedzy ludźi wypuśćili. Ktory rozſądek: miánowićie ná Sześćioro Kśiąg od nas ieſt rozrządzony. W Pierwßych: odpráwuie ſię Controuerſia o Znáiomośći Bożey. W Drugich: O Jſtnośći Páná Chriſtuſowey. W Trzećich: O ſtanie człowieczym: przed Vpadkiem: iáko y po Vpadku iego. W Czwartych: O ſpoſobie zbáwienia náßego: przez Chriſtuſá nábytego: Gdźie teź przydána ieſt ná końcu ogulna / á oſobna Rosprawá o Vrzędźiech iego: Prorockim/ Krolewſkim / y Kápłańſkim / álbo Ofiárowniczym. W Piątych: o Obietnicách żywotá wiecznego. W Szoſtych: O Sákrámenćiech od Páná Chriſtuſá poſtánowionych: á od Adwerſarzow zniewáżonych.

Porządek záśię w káżdych Kśięgách zoſobná: ten záchowáliſmy: Ze ſię w nich o káźdey rzeczy poiedynkiem kłádźie napierwey Artykuł: álbo Propoſicia: o ktorym ma być Controuerſia. Potym: Sententia Adwerſárſka: ich właſnymi słowy: słowo w słowo. Potrzećie: Generaliter Sentencia náßá Ewángelicka: ktora ſię záraz ná cząśći ſwoie reſolwuie: á káźdey Cząśći ieſt przydáne Obiáśnienie / y vtwierdzenie: z źrodeł Piſmá świętego wźięte. Zátym dopiero náſtępuie Zgánienie ſentenciey Adwerſárſkiey: y przyczyn okazánie: dla ktorych muśi zoſtáwáć nágániona. Náwet: Czyni ſię Obroná mieyſcom Piſmá świętego: ktorymi: Albo ſię náßá Sentencia vtwierdza á Adwerſarze ie oppugnowáć vśiłuią: Albo ktore Adwerſarze: do podpárćia obłedney Sentenciey ſwey: náciągáią: á my ie do właſnego y

prawdźi-

prawdźiwego rozumienia przywodźimy. W káżdey iednák Xiędze: ná przodku: summę Artykułow położyliśmy/ ktore w sobie zámyka; á ná zátylku poznáczenie mieysc Pismá świetego: o ktorych sie w káżdych Xięgách exprofessò tocży Controuersia: á zátym omylki Typográphickie ktorych sie trudno / by naostrożnieyszy / we wszytkim może vstrzedz; Aby snádniey pobożny Czytelnik: wiedźieć mogł; gdźie cżego ma szukáć: spodźiewáć sie: álbo y omylnego cżytánia/ á ták y rozumienia: strzedz sie.

Sociniſtámi Adwersarze zowiemy: bo ich przeto Arriany zwáć niechcemy: Iże dáleko w błedźie swym: przechodzą błąd onego Arriuszá: od wielu zacnych/ Oycżow/ y práwowiernych: w iego niezdrowym o Christuśie Pánie rozumieniu: potępionego. Bo Arriusz/Christusá Páná tylko sámym stworzeniem wyznáwáiąc: przecie mu cżás bytnośći prawdźiwey przed wszytkimi rzecżámi stworzonymi: zámierzał: y tákim wyznáwał: przez ktorego Niebo to ktore nád námi/ Ziemiá/ y Morze: y wszytkim tym co sie w nich znáyduie: były od Bogá stworzone. Ná Vrząd iego/ ná spráwę Zbáwienia nászego wykonánego przezeń: iáko y ná insze Artykuły: nigdy tárgnąć sie áni pomyślał. Ci záśię nászy Adwersarze násládowcy nieszcżesnego Sociná: dáleko od tego vstąpili: y ieszcże znácżniey w gorsze zápráwili sie. V nich bowiem Christus / nietylko sámoszcżegulnym stworzeniem: ále y dopiero w ten cżás życia y bycia prawdźiwie skutecżnego: od nich kres zámierzony ma: kiedy sie zá cżásow Cesárzá Augustá/ z Máriey Pánny: ná świát národźił. Niebo/ Ziemiá/ Morze/ y to wszytko co sie w nich náyduie: áby miáły być przezeń stworzone: temu áni wierzyć chcą: choć nie raz Pismem ś. będąc przekonáni. Náwet: áby przez śmierć iego srogą/ grzechy násze miáły być zgłádzone: y zá nie dosyć vcżyniono: tego áni rozu-

mieć/ áni áby ſie im o tym śniło ; niechcą. Więcey bowiem ſámi ſobie obráli być Zbáwićielmi/ przez włáſne ſwe záſługi y vczynki : iáko niekiedy oni Zydowſcy Fáryzeuſzowie : niżeli przez záſługę śmierći Páná Jezuſowey. A dla tegoż v nich Chriſtus tylko przez przykład Zbáwićielem/ á ták Methápháricżnym zbáwićielem : ktory tylko do náśládowánia teyże ſpráwiedliwośći ktorą ſam czynił : przykłádem ſwoim onych obowiązał : y ták zbáwił. Dla tegoć y wolną wolą w ludźiach do dobrego : beſpiecżnie wyſtáwuią : y ták vczą y piſzą : że to człowiek w ſwey włáſney mocy ma : być ták poſłuſznym Bogu : iáko Bog chce áby mu człowiek był poſłuſzny. Dla tegoć przedwiecżne wybránie do Zywotá wiecżnego / ktore ſie zſtáło nie według ludzkich vczynkow : ále według dobrowolnego vpodobánia ſámego Bogá : znoſzą : y ná nie / iáko naybárźiey mogą ſzturmuią : áby ſie być wybránymi y zbáwionymi : dla ſwoich márnych vczynkow : pokazáli. Zápomnieli záprawdę ná ono co Apoſtołom powiedźiano : Ták y wy/ gdybyśćie vczynili wſzytko / co wam roſkazano : mowćie ; ſługámi ieſteſmy niepożytecżnymi : Luc. 17. ℣. 10.

Fauſtá záśię Sociná / ktory ich w ták ćiężkie błędy wpráwił : dla tego nieſzczęſnym názywamy : Iże zſtawſzy ſie Wodzem ślepym/ á ták y obłednym : przywiodł ná ſie one Biádę : ktorą Chriſtus Pán tákim opowiedźiał. Mat. 23. v. 16. Zſtał ſie nieſzczęſnym y tym : ktorych fałſzywą náuką ſwoią pozárázał : Bo ieśli ſie nie vpámiętáią : pewnie im przyidźie być/ á ſowito : Synámi Gehenny : Matt. 23. ℣. 15.

Wiedźieć y to przytym maſz Czytelniku pobożny : iże iáko Miſtrz naywyżſzy Chriſtus Pan : z nieprzyiaćiołmi ſie ſwymi obchodźił : á kiedy prawdę mowili : prawdę im przyznáwał / ſporu o to żadnego z nimi nie wiodąc : Ták też nam ſługom iego / godźiło ſie go w tym náślá-

dowáć: á podiąwszy sie tego sporu z nieprzyiacielmi iego: gdźie co zgodnie mowią z prawdą Niebieską: prawdę im przyznáwáć: przećiwieństwá o to z nimi żadnego nie wszczynáiąc.

Náwet: Znaydźiesz tu siłá rzeczy tákowych/ Czytelniku pobożny: ktore Adwersarze w pośrodek tey Controwersiey przynoszą: przynoszą ie bez Pismá świętego dowodu: y owszem przećiwko pismu świętemu: ná swoy rozum tylko spuśćiwszy sie: chcąc sie zgołá zá tákie wdáć: ktorzy cokolwiek rzeką y nápiszą w sprawie zbáwienney: choc bez niebieskiey náuki dowodu: áby im wierzyć było powinno: tylko dla tego: że ták rzekli y nápisáli. Co łatwie obaczysz / te Kśięgi pilnie czytáiąc/ á ták iákoć sie o káżdey rzeczy z słow ich włásnych położyło zdánie: Sentencią ich / z Sentencią nászą/ ktora iest y pismá świętego: uważnie konferuiąc. A pámiętay proszę ná to: Naprzod: Zeć sie roskazano fałszywych Prorokow strzedz. Potym: Duchow ktorzy są z Bogá: doświadczáć. Náwet Tego co iest dobrego: trzymáć sie. A tym ktorzy do ludu Bożego w sprawie Zbáwienney mowią: nie swoy rozum/ áni Fántházia: ále wyroki Boże mowić. Przyimiż tedy od nas wdźięcznie: tę pracą tym przedśięwźięćiem podiętą: áby sie oną/ y chwale Bożey/ y zbáwieniu twemu/ náwet obaczeniu Adwersarskiemu: czego im z dusze życzymy: posłużyło. A Bog sam/ Duchá swego Mądrośći/ y zdrowego rozsądku: niechayći dodawa: onym niechay cie oświeći: y ku poznániu zbáwienney prawdy: przywiedźie: w niey postánowi: y ku dostąpieniu żywotá wiecznego záchowa. Amen. A zátym miey sie dobrze: á bądź proszę łáskaw.

SVMMA PIERWSZYCH KSIAG KTORE ſą o Znáiomośći Bożey.

Te wſzytkie Kśięgi pierwſze: pięć Artykułow w ſobie zámykáią.

Pierwszy Artykvł.

Jeſt o Jſtnośći Boſkiey: A miánowićie iednák o tym: Jeśli w iedney Jſtnośći Boſkiey tylko iedná ieſt oſobá?

Drvgi Artykvł.

Jeſt o Synu Bożym Chriſtuśie Jezuśie: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Syn Boży Pan Jezus: ieſt wtora w oney Jedynego Bogá Jſtnośći: Oſoba: á zátym Bogiem z Nátury prawdźiwym?

Trzeći Artykvł.

Jeſt o Duchu świetym: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Duch swiety: ieſt Trzećia/ w Jſtnośći oney Jedynego Bogá: Oſoba: á zátym y Bogiem z Nátury prawdźiwym?

Cżwarty Artykvł.

Jeſt o vſtáwie Krztu świetego: A miánowićie iednák o tym: Jeśli z vſtáwy Krztu świetego/ w Jmie Oycá/ Syná/ y Duchá świetego: Oćiec okázuie ſie Pierwſzą/ Syn

Wtora/

Wtora/ á Duch świety Trzecia: w oney Jstnośći Boſkiey Oſoba.

Tákże y z onych słow Jana świetego: Trzey ſą ktorzy świádczą ná Niebie/ Oćiec/ Słowo/ y Duch świety/ á ći Trzey iedno ſą.

ARTYKVŁ PIATY.

Jeſt o Pożytkach z wyznawánia Trzech oſob w Jſtnośći Boſkiey: A miánowićie iednák o tym: Jáki pożytek wyznáwáć Trzy oſoby w iedney Jſtnośći Boſkiey: á iáka záśie ſzkodá negowáć tego.

To ieſt Summá Pierwſzych Kśiąg.

Omylki Typográphickie Pierwſzych kśiąg.

Folio 17. położono o Bogu: A drugi mnieyſzy młodſzy. czytay: mnieyſzy y młodſzy.

Támże: położono: Boże przeklębtwo: czytay: przeklectwo.

Fol. 41. położono: poniecważ: czytay: poniewaź.

Fol. 47. położono: z ſpoſobu Arztu ś. czytay: że z ſpoſobu.

Jnſze omylki/ ieśliby iákie były: pilnie czytáiąc z pobożny Czytelnik ſnádno vpátrzy: y onych poprawi.



O ZNAJOMOSCI BOZEY.

IAko on Bog Niebieski stworzyciel wszytkiego: naywłaśniey y nayosobliwiey: względem Istności swoiey Boskiey: iest Bogiem: y względem teyże Istności swoiey/ Bogiem od nas nayosobliwiey ma być vznawány: Ták my też/ wstępuiąc z Adwersarzmi w Controversią o ZNAJOMOSCI BOZEY: nayprzedniey ią muśimy záczáć od Istności Boskiey iego: á przytym od Osob: ktore sie w tey Istności iego Boskiey zámykáią: Bo to iest fundáment prawdźiwey znáiomośći iego: A przetoż o tey rzeczy ten niechay będźie pierwszy Artykuł.

Artykuł Pierwszy.

O ISTNOSCI BOSKIEY.

A miánowićie o tym:

Ieśli w iedney Istnośći Boskiey: tylko iest iedná Osobá?

ZDANIE SOCINISTOW.

PAnowie Adwersarze nászy/ w Kátechiźmie swym/ pod Tytułem *O Znáiomośći Bożey*: fol. 29. vkázuiąc rzeczy należące do Istności Boskiey: Rozdźiał między niemi czynią: Jedne názywáiąc koniecznie potrzebne do zbáwienia: Jákowe są: Wierzyć iż Bog iest/ iż wie-

A

cżny/

cżny/ iż doskonále spráwiedliwy / iż doskonále mądry/ iż doskonále mocny: O czym niemáß sporu żadnego.

A drugie záśie názywáią do zbáwienia bárzo pomocne y pożytecżne: to iest: ábyśmy ználi: iż w Istnośći Boskiey/ tylko iest iedná Osobá: O czym ták nápiſáli: fol. 37. w tymto Kátechiżmie swym.

Powiedz mi też teraz ktore ſą te rzeczy do Istnośći Bożey należące, ktore ſą bárzo do zbáwienia pomocne y pożytecżne?

Miedzy tymi rzeczámi iedná iest naprzednieyßa, ábyśmy ználi, iż w Istnośći Boskiey tylko iest iedná Osobá.

Dowiedz mi tego?

Tymći dowodzę, iż Istność Boska iedná iest w liczbie, przeto iż w niey wielość Osob być nie może: gdyż osobá nic innego nie iest, iedno istność rozumna nierozdzielna.

Powiedz mi ktora iest tá iedná Osobá Boska?

Iest on Bog iedyny Oćiec Páná náßego Iezuſá Chryſtuſá.

Czym mi tego dowodziß?

Iáśnymi świádectwy Pismá świętego, ktore ſą te, gdzie Pan Iezus ták mowi: Ioan. 17. v. 3. *Ten iest wiecżny żywot, áby poználi ćiebie (Oycze) onego sámego (tylko) prawdziwego Bogá. Y do Koryntczykow, gdzie ták Apostol mowi:* 1. Cor. 8. v. 6. *Nam ieden Bog (iest) on Oćiec z ktorego wßytko. Y do Ephesk ich: Ieden* Ephes. 4. v. 6 *(iest) Bog y Oćiec wßytkich, ktory (iest) nád wßytki, y przez wßytki, y we wßytkich.* To własne o tey rzecży Adwersárskie słowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Istność Boska/ choćiayże iest iedná w liczbie/ y nie rozdzielna / y rozumna: Wßákże iże iest vdzielna: więcey Osob niżeli iedney stánowi: Czego y Pismo święte potwierdza: ktore y Syná Bożego/ y Duchá świętego/ do społecżnośći tegoż Bostwá; z Bogiem Oycem

przypuß-

przypuszcza: á przecię tym Istnośći Boskiey: áni rozdźiela/ áni vmnieyszą.

Tey Sententiey szesć częśći są podáne.

Pierwsza Częsc.

Okazánie 3 strony Istnośći Boskiey.

1. Jest iedná w liczbie.

Tá Częśc to w sobie zámyka: że Istnośc Boska: iest iedná w liczbie: Bo to stąd iáwna: że kiedyby Istnośći Boskich miáło być wiele: nie iedná w liczbie: Tedybyśmy wiele Bogow z przyrodzenia: mieć muśieli: Czego iednák Pismo święte nie pozwala: *Deut*. 6. ℣. 4.

Druga Częsc.

2. Nierozdźielna.

Tá Częśc to w sobie zámyka: Iż Istnośc Boska iest nie rozdźielna: Bo to stąd iáwna: że kiedyby miáłá być rozdźielna: tedybyśmy Bogá onego niedoskonáłym mieli. Iż bowiem Bog on prawdźiwy/ iest Bogiem doskonáłym: to się stąd dźieie: że mu wszytká Istnośc Boska/ bez rozdźielenia swego y vmnieyszenia należy. A ieśliby ią ná cząstki rozdźieláć miał: nie byłby koniecznie Bogiem doskonáłym: y owszem nie byłby Bogiem onym prawdźiwym.

Trzecia Częsc.

3. Rozumna.

Tá Częśc to w sobie zámyka: Że Istnośc Boża iest rozumna: Bo to stąd iáwna: Że ieśliby miáłá być nie rozumna: tedybyśmy Bogá onego muśieli mieć pniakiem niemym/ álbo czymkolwiek temu podobnym: Czego iednák áni słusznośc/ áni Pismo święte: rozumieć nie vczy.

Czwarta Częsc.

4. Vdźielna.

Tá Częśc to w sobie zámyka: Że Istnośc Boska iest vdźielna: Bo to stąd iáwna: Że Pismo święte / Bogá Oycá názywáiąc Bogiem: do tegoż Bostwá społeczności/ Syná Bożego Jezusá / y Duchá świętego: przypuszcza: iáko się wnetże niżey pokaże.

Piąta Częsc.

5. Więcey osob w sobie niż iedne stánowi.

Tá Część to w sobie zámyka:Ze Istność Boska/ ktora iest nie rozdźielna/ á vdźielna: Więcey w sobie Osob/ niż iedne/ to iest/ Oycá: stánowi: Bo to ztąd iáwna: Ze Pismo święte/ iednym względem y nazwiskiem/ názywáiąc Oycá/ Syná/ y Duchá świętego: to iest: Bogiem: z osobná Oycá/ z osobná Syná/ z osobná Duchá świętego: wzmiankę czyni: czegoby nigdy nie czyniło: kiedyby w sobie Istność Boska/ trzech Osob/ niemiáłá stánowić: to iest/ Oycowskiey/ Synowskiey/ y Duchá świętego Osoby.

Szosta Częsc.

6. Choć iest spolna Trzem Osobom Boskim: przećie się nie rozdźielá áni vmnieysza.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze Istność Boska: będąc Synowi/ y Duchowi świętemu spolną wespoł z Oycem niebieskim: przez to się przećię nie rozdźiela/ áni vmnieysza: Bo to ztąd iáwna: Ze Istność Boska iest rzecz Duchowna: Duchownych záśię rzeczy ea est lex, że dum communicantur, nie vmnieyszáią się/ áni rozdźieláią.

Teyże Sententiey nászey/ potwierdzáią y Pismá święte: ktore nie tylko sámego Oycá niebieskiego/ ále y Syná/ y Duchá świętego: zrzetelnie/ iednymże względem y nazwiskiem: názywáią Bogiem. Syná Bożego: iáko Ioan. 1. ✠. 2. Rom. 9. ✠. 5. 1. Ioan. 5. ✠. 20. 1. Tim. 3. ✠. 16. Hebr. 1. ✠. 8. Duchá świętego/ iáko 2. Samue. 23. ✠. 2. 3. Actor. 5. ✠. 4. 1. Cor. 12. ✠. 5. 6. O czym będźie niżey więcey. Z ktorych świádectw to się pokázuie: *Naprzod*: Ze Pismo święte/ názywáiąc nie tylko Oycá/ ále y Syná/ y Duchá świętego: iednym względem y nazwiskiem/ to iest/ Bogiem: czyni to dla tego: áby ztąd/ iáko wprzod Oćiec/ ták też Syn/ y Duch ś: pokazał się teyże Istności Boskiey. *Potym*: A to się ztąd pokázuie: Aby iáko to iednákie słowko Bog/ y iednákim względem: iest Oycu/ y Synowi/ y Duchowi ś. przywłaszczone: y

iáko trzech Bogow z Istnośći rożnych nie stánowi / áni rozdźielnych: Ták też że vkázuie: Iż w iedney Istnośći Boskiey/rozumney y nie rozdźielney: trzy Osoby sie zámykáią: Oycowská/ Synowska/ y Duchá świętego. Zostawa tedy Sententia nászá / stych wszytkich przyczyn y świádectw: nieporuszona: że Istność Boska/ choćiayże iest iedná w liczbie/ rozumna/y nie rozdźielna: przećię sie w niey trzy Osoby zámykáią: Oycá / Syná/ y Duchá ś. ktorym iest spolna: oprocz rozdźielenia swego ná częśći/ y vmnieyszenia.

CENSURA NA ZDANIE SOCINISTOW.

To zdánie Adwersárskie/ ktore twierdźi: że w iedney Istnośći Boskiey/ rozumney y nierozdźielney: tylko iest iedná osobá: to iest/ Oćiec: nie może być słuszne: ále obłędliwe.

Zgánienie sententiey Adwersárskiey: o iedney Osobie w iedney Istnośći Boskiey.

Naprzod: Dla tego: Że sie Pismu świętemu przećiwi/ ktore Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. názywáiąc iednákim słowkiem y iednym względem / to iest: Bogiem: Iedne Istność Boską vkázuie. A miánuiąc z osobná Oycá/ Syná/ y Duchá świętego: trzy Osoby w iedney Istnośći Boskiey zámyka: Co sie wyższey pomienionymi świádectwy vtwierdźiło: y w náśláduiących Artykułech: tym więcey sie to vtwierdźi.

1. Pismu ś. iest przećiwna.

Náwet: A dla tego to zdánie Adwersárskie muśi być obłędliwe: Że Istność Boską / ex lege rzeczy Duchownych wyimuie: Bo ieśli to prawdá: że Istność Boska/per communicationem, nie może być Synowi / y Duchowi ś. spolna: bez rozdźielenia swego y vmnieyszenia: tedyć to zátym zostawa: że ex lege rzeczy Duchownych wypada: ktorych tá iest własność: że mogą nie tylko communicari: ále też mogą communikuiąc sie: przećię sie nierozdźieláć áni vmnieyszáć. Czemu sie ie-

2. Istność Boską z spráwá rzeczy Duchownych wyimuie.

ỏnák/ z ſtrony Jſtnośći Boſkiey / ſam Syn Boży przećiwi: gdy Bogá/ Duchem: Ioan. 4. ℣. 24. iáwnie názywa. A toć ieſt krotkie opiniey Adwerſárſkiey zgánienie.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwſze mieyſce piſmá S. obrony potrzebuie: ex Cap. 17. Ioan. ver. 3. gdzie ták ſam Syn Bozy do Oycá ſwego mowi:

TEnći ieſt żywot wieczny, áby poználi ćiebie ſámego Bogá prawdźiwego, y ktoregoś posłał Iezuſá Chryſtuſá.

Te ſłowá/ Adwerſarze chcą mieć ták wáżne: iáko gdyby od Chryſtuſá zrzetelnie było powiedźiano: że w Jſtnośći iedney Boſkiey/ tylko ieſt iedná oſobá: á iż áni Syn Boży/ áni Duch świety: ieſt w tey iſtnośći Boſkiey oſobą: Syn Boży wtorą/ á Duch świety trzećią: áni nawet żaden z tych Bogiem z nátury prawdźiwym: ále to Adwerſarzom nie może byc pozwolono.

Okazánie: Iż Chryſtus Pan: Oycá ſwego názywáiąc ſámym prawdźiwym Bogiem: śiebie ſámego nieodſądza tego: áby tákże niemiał byc prawdźiwy Bogiem: iáko y Oćiec jego.

Naprzod: Dla tego: że ſie wyżſzey pokazáło: Jż piſmo świete/ iednákim względem/ ták Bogá Oycá/ iáko y Syná/ y Duchá świetego: názywa Bogiem: Przetoż tu ná tym mieyſcu/ Syn Boży/ Oycá ſwego miánuiąc prawdźiwym Bogiem: śiebie ſámego/ y Duchá świetego/ nie mogł odſtrychnąć tego: áby tákże nie miał byc iáko y Oćiec niebieſki: prawdźiwym Bogiem.

Powtore: Dla tego: Żeby ſie był y ſam Jan świety/ grzechu muśiał dopuśćić: ktory Epiſt. 1. Cap. 5. ℣. 20. tymże względem Syná Bożego názwał prawdźiwym Bogiem: ktorym względem y ſam Syn Boży / ná tym mieyſcu: Oycá ſwego názwał prawdźiwym Bogiem:

Co iednák

Co iednák z tey miáry o Janie świętym/ nie może być słusznie myślono: nietylko rzeczono.

Potrzecie: Dla tego: że sam postępek rzeczy/ ktore tu ten Pan niebieski w iedno zwięzuie: tego niedopuszcza: áby sie tu od istności Boskiey/ Syn Boży miał odstrychác/ Abowiem w ten sposob sámże mowi: *Tenći iest żywot wieczny, áby poználi ćiebie sámego Bogá prawdźiwego, y ktoregoś posłał Iezusá Chrystusá.* Ktore słowko/ y/ iáko iest Nota non disiũctiua, ále copulæ: ták też ráczey go złącza ná tym mieyscu/ miánowićie w tym tytule Bogá prawdźiwego: niżeliby go tego miáło odsądzáć.

Poczwarte: Dla tego: że y sámi Adwersarze/ z tych słow/ ináczey nam tego co chcą/ pokazáć nie mogą: tylko áż co przydawszy do nich z domysłu swego/ á miánowićie to słowko/ *Tylko*, ktore intra parenthesin zámykáią: bo go pismo nie ma: á przez nie Syná Bożego/ y Duchá świętego: od Istności Boskiey excludowáć chcą. Co im ták pozwolono być nie może: iák tego sámego słowká/ przez ktore tego dokázáć vśiluią: pismo święte w sobie nie zámyka.

Nádostátek: N dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że sámá iednáka obietnicá / iednegoż y iednákiego żywotá wiecznego/ zá poznániem ták Oycá sámego/ iáko y Syná iego: od sámego Chrystusá vczyniona: tego niedopuszcza: áby sie tu Syn Boży/ od tego Tytułu *prawdźiwego Bogá*, á zátym od Istności prawdźiwego Bogá: miał odstrychác. Zá ktorych bowiem znáiomośćią/ iednáko/ y ieden żywot wieczny nástępuie: ći też muszą być iednáko y iednymże względem Bogiem: gdyż iednego/ y iednákiego żywotá wiecznego: nie może być dwoiákie/ á od śiebie rożne principium: boby iuż y on sam żywot wieczny: muśiał być áni iednáki / áni ieden. Iż tedy w tych słowiech przedśięwźiętych / sam Syn Boży to vkázuie: Iż ták zá poznániem Oycá ie-

go/ iáko y iego sámego/ iednáko/ y iedenże żywot wieczny/ nástępuie: Przetoż też y sam Syn Boży / iednáko y iednymże względem Bogiem z Oycem swoim zostawa. A ták tu śiebie sámego/ przez ten tytuł *prawdźiwego* Bogá: nieodsądza oney Istnośći Bośkiey: áni wtorey osoby w niey: ále ráczey przećiwnym sposobem/ to oboie: iáwnie tu sobie przyznawa.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: 1. Cor. 8. ℣. 6. gdzie tàk nàpisano:

Nam ieden ieſt Bog, ktory ieſt oćiec, z ktorego wßytko, á my weń.

Te słowá Adwersarze/ tákże chcą mieć tákiey wagi: iáko gdyby było zrzetelnie od Apostolá ś. nápisano: że Syn Boży/ y Duch świety/ nie iest w oney Istnośći Boskiey Osobą: Syn Wtorą/ á Duch świety Trzećią: á zátym áni tym względem Bogiem: ktorym względem iest Bogiem on Oćiec niebieski: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Páweł ś. názywáiąc Oycá niebieskiego iednym Bogiem: nie odsądza tegoż iednego Bogá tytułu/ áni Bostwá: Chrystusá Páná.

Naprzod: Dla tego: że sie wyższey pokazáło / y ieszcze niżey wiecey pokaże: że to słowko *Bog*/ iednákim względem/ iáko Bogu Oycu / ták też y Synowi / y Duchowi świetemu należy: Przetoż y ná tym mieyscu / przez tákież słowko/ Apostoł ś. Istnośći Boskiey Syná Bożego / y Duchá świetego: odsądźić nie mogł: á zátym áni Syná Bożego Wtorey / á Duchá ś. Trzećiey Osoby: w oney iedney Istnośći Boskiey.

Powtore: Dla tego: że wyższe słowá tegoż sámego Apostolá/ to iáwnie vkázuią: że on tu ty słowá niższe / *Ieden Bog*/ nie Synowi Bożemu/ áni Duchowi świetemu: ále tym ktorzy są/ y bywáią názywáni / ná niebie y ná źie-

mi/ Bogámi y Pány: ex opposito wystáwuie: á ieszcze tákim Bogom y Pánom ná niebie y ná ziemi/ te słowá: *Ieden* Bog. Apostoł święty/ ex opposito wystáwuie: ktorych názywa wielą Bogow/ y wielą Pánow. Abowiem ták mowi ẏ.5. *Abowiem choćiayże są ktorzy bywáią názywáni* Bogámi, *choć ná niebie, choć ná ziemi, (ponieważ iest* Bogow *wiele, y Pánow wiele) nam przećie ieden* Bog, *Oćiec, z ktorego wszytko, á my wen.* Miedzy ktory poczet tych Bogow wielu/ y Pánow wielu / iáko nie może być słusznie Syn Boży/ áni Duch święty policzony: Ták też zátym/ temi słowy: *Ieden* Bog, Apostoł nie odsądza Syná Bożego/ y Duchá ś. tego tytułu: *Iednego* Bogá. A zátym áni wtorey Osoby Syná Bożego / á Duchá świętego trzećiey: w Istnośći iednego Bogá.

Po trzećie: Dla tego: Że sámże Apostoł / zrzetelnie sie tu przećiwney stronie w tym dekláruie: Iż on przez ty słowá/ *Ieden* Bog, Syná Bożego Istnośći Boskiey nie od sądza: áni wtorey Osoby w tey Istnośći Boskiey: Abowiem z tymi wyższymi/ *Ieden* Bog dla tego niższe słowá tegoż wierszá zwiezuie/ gdy mowi: *Y ieden Pan Iezus Chrystus*: áby ukazał Iż Chrystus Pan/ ná tym mieyscu nie może być tego tytułu *Ieden* Bog: słusznie odsądzány: Toż bowiem iest/ być Chrystusowi *Iednym Pánem*, co y *Iednym* Bogiem: Jáko y sámemu Oycu niebieskiemu: toż iest być *Iednym Pánem*, co y *Iednym* Bogiem: czego nikt pobożny y rozsądny nie záprzy.

Náwet: R dla tego: Że ieśliby tu tego słowká/ *Ieden* przystosowánego do Oycá/ w tym Tytule *Ieden* Bog, miáłá być táka Emphasis, że sie przez nie Syn Boży/ y Duch święty/odsądza Istnośći Boskiey: álbo Syn Boży wtorey/ á Duch święty trzećiey Osoby/ w oney Istnośći Boskiey: Tedyćby táka Emphasis tegoż słowká / *Ieden*, w tym drugim Tytule/ *y Ieden Pan*, przystosowánym do sámego Syná Bożego: muśiáłá być: żeby sie przez nie y

sam Oćiec niebieski / nie mniey muśiał odsądzáć Tytułu *Iednego Páná*: A zátym y tego Tytułu *Iednego Bogá*. Gdyż sie wyższey powiedźiáło: że toż iest Bogu/być *Iednym Pánem*, co y *Iednym Bogiem*. A ieśliby dla tego ten tytuł *Ieden Pan*, Bogu Oycu niemiał należeć: iże go do sámego Páná Iezusá Apostoł ś. stosuie: zowiąc go *Iednym Pánem*: Tedyćby temuż Bogu Oycu/muśiáł nie należeć y ten drugi Tytuł: *Ieden Bog*. A ták do tego rzeczy Adwersarze prowádzą: áby/ iáko chcą/ áby v nich/ dla tego tytułu/ Oycu od Apostołá przystosowánego/ *Ieden Bog*, Syn Boży nie zostawał *Iednym Bogiem*: Ták też y sam Oćiec niebieski/ áby dla tego drugiego tytułu/ *Ieden Pan*, przystosowánego od tegoż Apostołá/ do sámego Syná Bożego: nie zostawał *Iednym Pánem*, á zátym áni *Iednym Bogiem*: iáko sie pokazáło. A ták zgołá/ áni Oćiec/ áni Syn/ áni Duch święty: nie będźie *Iednym Bogiem*: podług tey explikáciey Adwersárskiey / tego mieysca Apostolskiego in controuersia położonego. Co iák niesłusznie Adwersarze czynią: Ták też niesłusznie/ z tego tytułu *Ieden Bog*, Syná Bożego/ y Duchá świętego: Istności Boskiey odsądzáią: A zátym y wtorey Osoby Syná/ á Duchá świętego trzećiey: w tey Istności Boskiey. A ták z tych przyczyn/ y to drugie mieysce Pismá świętego: naymniey przedśięwźięcia Adwersárskiego niedowodźi: ráczey sie mu znácznie przećiwi.

V Adwersarzow áni sam oćiec niebieski: nie iest iednym Bogiem: obacz iáko.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIETEGO obrony potrzebuie: z listu Páwłá Swiętego do Ephezow: cap. 4. vers. 6. ktorego te są słowá.

Ieden Bog y Oćiec wszytkich, ktory iest nád wszytkie, y przez wszytkie, y we wszytkich nas.

Te słowá

TE słowá/ Adwersarze/ chcą mieć ták ważne: iáko gdyby w nich Apostoł święty/ iáwnie y zrzetelnie/ Syná Bożego/ y Duchá świętego: odsądzał iedne° Bogá Istności: á zátym y wtorey osoby Syná Boże°/ á Duchá świętego trzeciey: w teyże to iednego Bogá Istności: ále y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze to mieysce/ nie ku temu przedśięwźięciu od sámego Apostolá iest wystáwione: co y z tąd znáć: że tu y iednego słowká o tym Apostoł nie mowi: żeby w iedney oney Istności Boskiey: miáłá być tylko iedná osobá/ to iest/ Oćiec: áni tego nie mowi: żeby w teyże Istności Boskiey: Syn Boży nie miał być wtorą/ á Duch święty trzećią osobą.

Okazánie: Iż áni drugie mieysce Páwłá ś. z listu do Ephezow: nie odsądza Christusá/ y Duchá ś. áby nie miał być Jednym Bogiem: iáko y Oćiec niebieski.

Powtore: Dla tego: Ze sámże Apostoł/ iáwnie się tu przećiwney stronie dekláruie: Iż tu on iednego *Bogá*, y *Oycá*, nie inszym *opponuie*: tylko tym/ ktore w tymże wierszu wespoł z nim zámyka. A zámyka nie insze tylko wszytki ludźi/ y wszytkie rzeczy stworzone: Bo iáwne są słowá iego gdy pisze: *Ieden Bog y Oćiec wszytkich, ktory iest nád wszytkie, y przez wszytkie, y we wszytkich nas.* Záczym iuż Syná Boże°/ y Duchá świętego: nie mogł odsądzáć tytułu *Iednego Bogá*: ponieważ ich w tenże poczet wszytkich ludźi/ y wszytkich rzeczy stworzonych: nie záwiezuie.

Náostátek: Dla tego: Ze iáko wyższey w liśćie do Korynthow/ ták y tu/ przy tym *Iednym Bogu*, iesscze pierwey Syná Bożego/ *v*. 5. *Iednym Pánem*, zowie: przez co tákże domysłowi Adwersárskiemu zábiega: Gdyż się wyższey pokazáło: że iáko Bogu Oycu/ ták y Synowi iego: toż iest być *Iednym Pánem*: co y *Iednym Bogiem*. A ták y to mieysce Apostolskie / ráczey się mniemániu Adwersárskiemu przećiwi: niżeliby go miáło dowodźić.

Artykuł Wtory.

O SYNV BOŻYM IEZVSIE Chrystuśie.

A miánowićie o tym.

Ieśli Syn Boży Pan IEzus iest Wtora w oney iedynego Bogà Istnośći osoba: à zàtym y Bogiem z nàtury prawdziwym.

TEn Artykuł/ chćiałem znowu y osobno położyć: áby śie tym dostáteczniey mogło pokázáć: że Syn Boży Pan Jezus/ ma Jstność Boską: y iże iest wtorą osobą w oney iedyney Jstnośći Boskiey.

ZDANIE SOCINISTOW.

Nápisáli Adwersarze/ w tymże Kátechiżmie swym: fol. 39. o Synu Bożym te słowá:

Coż odpowiádasz o Synu.

To słowo Bog osobliwie dwoiákim śie sposobem bierże w piśmie świetym. Pierwszy sposob iest, gdy znáczy onego ktory y ná niebie y ná żiemi ták nád inszymi pánuie, y przełożeństwo ma, y wszytkich rzeczy spráwcą y początkiem iest, że nikogo wyższego nád śie ábo pierwszego nie ma, y ni od kogo nie záwisnął. Drugi sposob iest, gdy znáczy tego, ktory wysoką iáką zwierzchność, ábo moc od onego sámego iedynego Bogá ma, ábo iákim innym sposobem w Bostwie onym iedynego Bogá ma społeczność. Abowiem dla tego on iedyny Bog, to iest Iehowá, Bogiem Bogow názwány iest. Tym drugim sposobem, w sámym pismie świetym ná niektorych mieyscách, Syn Boży Bogiem názywány bywa.

Psal. 50. v. 1.

Iáko

Iáko tego dowodźiſz iż tym wtorym ſpoſobem, Syn Boży ieſt názwány Bogiem?

Pokázuie ſie to z słow ſámego Syná Bożego: Ieśli (powiáda) onych názwał Bogámi, do ktorych ſie ſſtáłá mowá Boża, á nie może być piſmo rozwiązáne, ktorego Oćiec poświęćił, y posłał ná świát, wy powiádaćie, iż bluźniſz, żem rzekł, Ieſtem Syn Boży. Tymi słowy Chriſtus iáśnie vkázuie, iż to imię Bog, w piśmie ś. bywa też przywłaſzczone tym, ktorzy dáleko mnieyſzy ſą niżli on iedyny Bog. á przytym że on ſam dla żadney wietſzey przyczyny nie mogł śiebie ſámego zwáć Synem Bożym, á zátym Bogiem, iáko dla tey, iż od Oycá poświęcony był, y ná świát posłány. To włáſne słowá Adwerſárſkie.

Ioan 10. v. 35.

SENTENTIA EWANGELIKOW.

POniewaz Chryſtus Pan Syn Boży/ w Boſtwie onym Jedynego Bogá/ ma ſpołecznośc: y ieſt Synem iego właſnym: á do tego że go piſmo święte zrzetelnie názywa Bogiem prawdźiwym: Przetoż nie może być ináczſzym/ tylko ták/ iáko y on Oćiec iego niebieſki: z nátury Bogiem prawdźiwym: y wtorą w teyże Iſtnośći Boſkiey oſobą.

Tey Sentencyey trzy częśći ſą podáne.

Pierwſza częſc.

TA częśc to w ſobie zámyka: że Syn Boży/ w Boſtwie onym iedynego Bogá/ ma ſpołecznośc: Bo to ſtąd iáwna: że mu to y ſámi Adwerſarze przyznawáią: y on przyznawa ſámemu ſobie. Adwerſarze: gdy w tym zdániu ſwoim wyżſzey położonym kłádą te słowá: *Drugi ſpoſob ieſt,* (to ieſt/ znáczenia tego słowká/ Bog) *gdy znáczy tego, ktory wyſoką iáką zwierzchność, ábo moc, od onego ſámego*

Oſobne okázánie: że Chriſtus Pan: ták ieſt z nátury Bogiem: iáko y oćiec iego niebieſki: y wtorą oſobą w oney



go sámego iedynego Bogá ma, ábo iákim innym sposobem w Bostwie onym (NOTA) *iedynego Bogá ma społeczność, &c. Tym drugim* (prawi) *sposobem w sámym piśmie świętym ná niektorych mieyscách, Syn Boży Bogiem bywa miánowány.* To Adwersárskie słowá.

Istnośći Bostiey. 1. Że w Bostwie onego Jedynego Bogá: ma społeczność

Sam Syn Boży toż sobie przyznawa: gdy ony słowá: Ioan. 14. ✠. 11. do Philippá mowi: *Niewierzyßże ia w Oycu á Oćiec we mnie iest.* Być bowiem Synowi Bożemu w Oycu/ nie iest nic inßego: iedno mieć społeczność w Bostwie onego iedynego Bogá. A stąd to sie zámyka: Iż ponieważ Syn Boży ma społeczność w Bostwie onego iedynego Bgá: Przetoż ták iest Bogiem z nátury prawdźiwym: iáko y Oćiec iego niebieski. A iż w onym Bostwie iedynego Bogá/ w ktorym ma ten Syn Boży społeczność: nie iest Oycem/ ále Synem: Przetoż też nie pierwßą/ ále wtorą w onym Bostwie iedynego Bogá: zostawa osobą.

Druga częsc.

2. Że iest Synem własnym Bogá Oycá: z niego vrodzonym.

TA część to w sobie zámyka: że Chrystus Pan/ iest Syn onego iedynego Bogá Oycá: własny: Bo to stąd iáwna: że go tákim Apostoł święty w liśćie do Rzymian Cap. 8. ✠. 32. iáwnie názywa: gdy mowi: *Ktory Synowi swemu własnemu nie sfolgował, ále go zá nas wßytkich wydał.* A iż niemáß inßego własnieyßego sposobu/ áby kto mogł być czyim własnym synem: iedno vrodźić sie z tego/ ktorego iest własnym Synem: iáko y własny syn człowieczy inßy być nie może/ tylko ten/ ktory sie rodźi z człowieká: Przetoż y Christus Pan/ będąc Synem Bogá Oycá własnym: dla tego tákim zostawa: iże sie z Oycá swego vrodźił. A iż sie z Oycá swego niebieskiego/ własnym Synem vrodźił: Przetoż też dla tego zostawa wtorą osobą w oney Istnośći Bostiey: iáko y Bogiem z nátury dla tego: że też ma náturę Boską/ ktorą y Oćiec iego: będąc własnym Synem iego.

Trzecia

Trzecia część.

TA część to w sobie zámyka: że Syn Boży Pan Jezus iest Bogiem prawdziwym: Bo to stąd iáwna: że go tákim zrzetelnie Jan święty 1. Epist. cap. 5. ℣. 20. miánuie: gdy ták o nim pisze: *Tenci iest Bog prawdziwyy żywot wieczny.* A iż niemász przednieyszey własności Bogá prawdziwego: iáko być Bogiem z nátury: co sie z onych słow sámego Syná Bożego: Ioan. 17. ℣. 3. pokázuie: gdzie Bogá Oycá swego: dla tego Bogiem prawdziwym názywa: iże iest z nátury Bogiem: Przetoż y Syn Boży/ będąc tákże od Janá świętego názwány prawdziwym Bogiem: koniecznie tákim zostawa/ dla tego: iże iest z nátury Bogiem. A iż będąc Bogiem z nátury: nie może być Oycem: ále zostawa Oycá swego Synem: Przetoż też w Istności Boskiey / zostawa nie pierwszą w porządku/ ále wtorą osobą. Z tych tedy przyczyn/ sentencya násza zostawa gruntowna y prawdziwa otym: że Syn Boży: ták iest z nátury Bogiem / iáko y on Oćiec iego niebieski: poniewasz ma społeczność w Bostwie onego iedynego Bogá: A wtorą záśie dla tego zostawa w Istności oney Boskiey iedynego Bogá: osobą: iże iest własnym Oycá swego Niebieskiego: Synem. O czym więcey w drugich kśięgách.

3. Że iest Bogiem prawdziwym.

Censura Na Zdanie Socinistow.

TO zdánie Adwersárskie/ ktore niechce mieć Syná Bożego/ teyże Istności Bogiem: względem ktorey y sam Oćiec niebieski iest Bogiem: á zátym niechce go mieć áni wtorą w Istności onego Bogá osobą: nie może być słuszne áni przystoyne.

Zgánienie sententiey Adwersárskiey: ktora niepozwala Christusowi Pánu z teyże nátury być Bogiem: z ktorey y oćiec iego.

Naprzod: Dla tego: że sie pismu świętemu przećiwi: ktore iáko Synowi Bożemu: w Bostwie onego iedynego Bogá przywłaszcza społeczność: ták mu też zátym przywłaszcza y to: że ták iest z nátury Bogiem: iáko y

1. Pismu ś. sie przećiwi.

Oćiec iego niebieski. A iż go do tego vkázuie własnym te-
go Oycá Synem / w ktorego Bostwie ma społeczność:
Przetoż go vkázuie zátym: wtorą w Istnośći onego Bo-
gá Osobą. Gdyż Istność Boska onego Oycá niebieskie-
go/ nie iest nic inszego: iedno Bostwo iego. A kto ma z
nim społeczność w onym Bostwie iego: muśi mieć zá-
raz z nim społeczność w Istnośći Boskiey iego: A kto
záśię ma społeczność z nim w Istnośći Boskiey ie°: Muśi
nie mniey względem teyże Istnośći zostawáć Bogiem:
iáko y on względem teyże Istnośći iest y zostawa Bo-
giem. A ták y Syn Boży względem teyże Istnośći: zo-
stawa Bogiem: względem ktorey y Oćiec iego niebieski
iest Bogiem: poniewaz w tymże Bostwie z onym Bo-
giem: ma społeczność: Wtorą záśię dla tego w teyże
Istnośći Boskiey zostawa Osobą: iże nie iest onym Oy-
cem/ ále tego Oycá własnym Synem: Iáko Pismo ś.
vkázuie: z ktorego sie wyższey o tym iáśnie świádectwá
położyły: ktorych rzeczy iże Adwersarze nie przyimuią:
Przetoż zátym nic inszego nie czynią: tylko sie pismu świe-
temu przećiwią.

2. Dwu Bogow od siebie roznych stánowi.

Powtore: Dla tego: Ze dwu Bogow z rozney przyczy-
ny stánowi: á nietylko sprosta stánowi nam dwu Bo-
gow z rozney przyczyny/ ále dwu tákowych Bogow: z
ktorych ieden iest więtszy/ y stárszy/ á drugi mnieyszy/ y
młodszy: tákże przećiwko pismu świetemu: ktore naro-
dowi ludzkiemu pilnie tylko iednego Bogá *inculcuie*. Bo
ieśli to ma być prawdá/ że z inszey przyczyny Oćiec niebie-
ski: iest Bogiem: á z inszey Syn iego Pan Jezus: á przećię
y ten/ y owy/ Bogiem: Tedyć zátym nie pozostawa co in-
szego: tylko dwá rozni Bogowie: przećiwko pismu świe-
temu: iáko sie pomieniło. A záśię ieśli pierwey BOG
Oćiec/ iest Bogiem: á Syn iego miły w długi czás po-
tym ostał sie Bogiem: Tedyć zátym znowu pozostawa
nieco inszego: tylko dwá tákowi Bogowie/ z ktorych ie-

den więtszy

den większy y stárszy/ względem rożney przyczyny y czásu: A drugi mnieyszy młodszy/tákże względem rożney przyczyny y czásu. Co tákże iest przeciwko Pismu świętemu/ ktore powiedziáło: Psal. 80. ℣. 9. ty słowá: *Nie będzie Bog nowotny v ciebie, áni będziesz chwalił Bogá cudzego.* Ponieważ tedy tákową sprosność/o dwu tákowych Bogách tá sententia Adwersárska zá sobą pociąga: Przetoż y dla tego muśi zostáwáć nágániona.

Potrzecie: Dla tego: Że y sámego Syná Bożego przeklętym czyni. Bo ieśliċ to prawdá/ że Syn Boży/nie iest z nátury Bogiem / áni wtorą w Istnośći onego Bogá osobą: á przećie iest Bogiem: Tedyċ iest tákowym Bogiem/ktorego on Bog iedyny przeklął: gdy ony słowá Iere. 10. ℣. 11. powiedźiał: *Bogowie ktorzy źiemie y niebios nie vczynili, niechay będą wygubieni z źiemie, y z pośrzodku tych rzeczy ktore są pod niebem.* Z czego śię Adwersarze tym wymowić nie mogą: że też zwierzchność świecka od Bogá postánowiona/ponosząc ná sobie tytuł Bogá: á przećie dla tego nie podpada pod to Boże przekleństwo: choćiayże áni niebios/ áni źiemie nieuczyniłá/ áni iest z nátury Bogiem/áni ktory z tey zwierzchnośći/ w oney Istnośći iedynego Bogá: może zostáwáć wtorą osobą: Gdyż tám mowi pismo ś. o tákich Bogách/ktorzy nievczyniwszy niebá áni źiemie: á przećie im cześć onego sámego iedynego Bogá: bywa wyrządzána: iáko śię y z vprzedzáiących słow/ y z pozad idących iáwnie pokázuie. Nie pozwala tedy Bog/áby tym Bogom ktorzy niebá y źiemie nie vczynili: chwałá iemu sámemu włáśnie należąca: przywłaszczána być miáłá: A ieśliby przećie tákowym Bogom / te chwałe iego przywłaszczano: przeklął tákowe Bogi/ y wygubić kazał.

Zwierzchnośći záśie świeckiey co śię tknie: Tedy tá / choć nie iest/ áni być może z nátury Bogiem/ nie stworzyłá też niebá/ áni źiemie: Wszákże / iáko iey nie należy/ áni ma być przywłaszczána: cześć y chwałá Bogá onego sá-

3. Syná Bożego: Bogiem przeklętym zginienia godnym: czyni.

C mego

mego: Ták tež dla tego pod tym przeklectwem / przez Ieremiaszá / od Bogá onego opowiedziánym: nie zostawał áni zostawáć može. Ale co sie tknie Christusá / temu cześć y chwalá onego iedynego Bogá / y należy / y ma być oddawána: Bo go powinni wszyscy ták cźcić / iáko y Oycá iego niebieskiego: według onych słow iego sámego. Ioan. 5. ℣. 23. Ponieważ tedy Christusowi tá cześć y chwalá należy / ktora należy onemu sámemu Bogu iedynemu: Tákże ponieważ Christus Pan / nie iest Bogiem z nátury / nie vczynił niebá áni ziemie: ále iest Bogiem z rozney przyczyny: niželi on Oćiec iego niebieski: iáko twierdzą Adwersarze: Przetož zátym pozostawa nieco inszego: tylko to: że tenże Christus / pod tymże przeklectwem zostawáć muśi / ktore iest od onego Bogá iedynego / ná te Bogi wyrzeczone: ktorzy nie będąc z nátury Bogámi / nie vczyniwszy też niebá y ziemie: á przećie im cześć y chwalá onego sámego iedynego Bogá: bywa przywłaszczána. Albo tedy Pánowie Adwersarze / chwały y cźci onego iedynego Bogá / Christusowi Pánu niechay nie przywłaszczáią: ieśli go niechcą mieć pod tym przeklectwem: Albo ieśli mu ią przećie przywłaszczáć chcą / iákož tego koniecznie potrzebá: á niechcą go mieć Bogiem z nátury / áni stworcą niebá y ziemie: niechay go pod tym przeklectwem Bogá onego iedynego zostáwią. A koniecznie przeklętym zostáwáć muśi: ieśli nie będąc steyže przyczyny Bogiem / z ktorey y Oćiec iego niebieski: to iest: z nátury: cześć mu przećie Bogá onego ma być przywłaszczána y oddawána. Ale iáko to być nie može / áby Christusowi Pánu / álbo tá cześć niemiálá należeć / ktora należy y onemu Oycu iego niebieskiemu: gdyż ią sam przywłaszcza sobie w słowiech wyższey pomienionych z Janá świętego: Tákže / iáko y to być nie može / áby miał zostawáć pod tym przeklectwem Oycá swego: Przetož to być muśi: że iest Bogiem z nátury: á ták y

wtora

wtorą Osobą w Istności onego Bogá: ponieważ nie iest Oycem/ ále Synem onego Oycá niebieskiego: Czego iże tá sententia Adwersárska nie pozwala: Przetoż zá tym te Trzecią nágánę sobie czyni: że z Christusá/ tákim sposobem iáko sie pokázáło: Bogá przeklętego / zginienia godnego: czyni: przeciwko wszytkiey pobożności / y Pismu świętemu.

Náwet: Y tę czwartą nágánę przynośi sobie tá sententia Adwersárska: że sie z sobą niezgadza. Chcąc bowiem Adwersarze sposob vkázáć / względem ktorego Syn Boży/ Bogiem ma być stánowiony: Rozne tego przyczyny przynoszą/ ktore z ichże zdánia wyższey położonego mogą być wybaczone. *Raz* powiádáią / iż dla tego Syn Boży iest Bogiem: że wysoką zwierzchność ábo moc od onego iedynego Bogá ma. *Drugi* raz: że iákimśi sposobem w Bostwie onym iedynego Bogá ma społeczność. *Trzeci* raz: że on iedyny Bog/ to iest Iehowá: Bogiem Bogow iest názwány. *Czwarty* raz: Iż od Oycá był poświęcony. *Piąty* raz: że ná świát iest posłány. *Náostátek*: że z Duchá świętego iest poczęty: fol. 55. pod tytułem o Istności Páná Christusowey nápisáli. Jáko tedy zá wszelką niezgodą/ y krolestwá pustoszcią / y dom ná dom vpada: Ták też y tá Sentencya Adwersárska: dla tego sie wáli y vpada: iże iest w wymyślániu przyczyn Bostwá Páná Christusowego: z sobą niezgodna. A ponieważ te wszytkie przyczyny Bostwá Christusowego/ ktore Adwersarze wspomináią: tá sámá ich niezgodá wáli y psuie: Tákże/ ponieważ przecię Christus Pan koniecznie muśi być Bogiem: á Bogiem być nie może zá tymi przyczynámi/ ktore Adwersarze pokázuią: dla tego że ie sámi Adwersarze: swoią niezgodą psuią y znoszą: y pismo święte/ nigdźie go dla tych przyczyn Bogiem nie zowie. Przetoż zátym pozostawa nicco innego: tylko to: że muśi być Bogiem z nátury: á ták y

4. Sámá sie z sobą niezgadza.

Arriani . . . [illegible]

wtorą Osobą w Istnośći onego Bogá: będąc Synem iego. A toć iest niesłuszney opiniey Adwersárskiey: słuszne z Pismá świętego zgánienie.

OBRONA MIEYSC
PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce obrony

potrzebuie: ex 10. cap. Ioan. ✠. 35. gdzie tàk sam Syn Bozy mowi:

Eśli onych názwał Bogámi, *do ktorych sie słáłá mowá* Boża, *á nie może być pismo rozwiązáne, ktorego Oćiec poświęćił, y posłał ná świát, wy powiádaćie, bluźnisz, iżem rzekł iestem* Syn Boży.

Z tych słow/ Troiáką przyczynę/ Adwersárze ná Bostwo Chrystusowe wywrzeć vśiłuią. *Pierwsza*: Ze iest Bogiem względem Zwierzchnośći sobie od Bogá dáney/ á to dla tego: że sie tu sam do tego referuie: Iż Zwierzchność do ktorey sie stálá mowá Boża/ názwáni są Bogámi/ to iest w Psálmie 82. ✠. 1. gdźie ták nápisano: Bog *stánął w zgromádzeniu* Bogow, *á w pośrzodku* Bogi *sądźi*. A znowu ✠. 6. *Ia rzekłem* Bogowie *iesteśćie, y synowie naywyższego wszyscy*. Ty słowá/ iáko Syn Boży/ w tym wyższey pomienionym Rozdźiale Janá świętego: przed onymi Zydy pomienił: Ták też rozumieią Adwersarze: iákoby to ná to vczynił: áby sie był przez nie Bogiem być vkazał/ nie z inszey przyczyny: tylko względem dánia sobie od Bogá Zwierzchnośći: co káżdy z ich zdánia wyższey położonego: tym iáśniey bacżyć może.

Ná to odpowiádam.

Syn Boży Pan Jezus/ względem dánia sobie zwierzchnośći

chności od Bogá: Bogiem prawdźiwym zostáwáć nie może.

Naprzod: Dla tego: Ze Bogiem prawdźiwym być/ iest rzecz tákowa: ktora internum quid & naturale potrzebuie. Iáko y on Oćiec niebieski / będąc Bogiem prawdźiwym: Ioan. 17. ỽ. 3. iest y zostawa Bogiem prawdźiwym z nátury swoiey. A iż tákowa zwierzchność/ ábo tákowy sposob Bostwá/ o iákim te słowá Dawidowe/ od Christusá Páná przypomnione/ mowią: iest rzecżą zwierzchowną/ nie z nátury áni z istoty tych sámych/ do ktorych należy: płynącą: Czego żaden nie záprzy: Przetoż Christus względem tákowey zwierzchnośći: nie może być Bogiem prawdźiwym stánowiony. Iáko y ći sámi/ ktorym tákowy sposob Bostwá służy: choć sie zowią Bogámi: nigdźie iednák w piśmie świętym/ dla tákiego sposobu Bostwá: nie názywáią sie prawdźiwemi Bogámi. Nie dla czego inszego pewnie/ tylko dla tego/ że iáko ten tytuł prawdźiwego Bogá/ sámemu onemu iedynemu Bogu własnie służy: Ták też że tego potrzebuie: áby ten z nátury był Bogiem: ktory iest prawdźiwym Bogiem. Iáko tedy Christus Pan / z tych słow Dawidowych/ ktore przed onymi Żydy pomienił: nie może być dowodzony prawdźiwym Bogiem: Ták też zátym y te sáme słowá do niego należeć nie mogą. A ták nie ná to ie przywiodł: áby był z nich tákiego Bostwá swego/ iákiemu chcą Adwersárze przywłaszczyć: dowodźił. To pierwsza przyczyná/ dla czego te sáme słowá przedśięwźięcia Adwersárskiego námniey nie wspieráią.

Okazánie: Iż Syn Boży względem dánia sobie zwierzchnośći: Bogiem prawdźiwym nie może być stánowiony.

Powtore: Dla tego: Ze ieśliby to prawdá miáłá być: Iż zwierzchowne Pánowánie / stánowi prawdźiwego Bogá: tedyćby to zátym iść muśiáło: że gdy y on Bog iedyny niemiał zwierzchownego Pánowánia ná niebie y ná źiemi/ w ten czás/ gdy ieszcże niebo y źiemiá nie były od niego stworzone: tedy y sam w ten czás niebył prawdźi-

wym Bogiem. Czego iednák iáko nikt słusznie y przy- stoynie twierdźić nie może: Ták też zátym y tego słusznie áni przystoynie twierdźić nie może: áby zwierzchowne Pánowánie ná niebie y ná źiemi: miáło stánowić sámo przez śię prawdźiwego Bogá. A ztąd znowu to śię zá- myka: Iż iáko zwierzchowne pánowánie/ ná niebie y ná źiemi/ sámo przez śię/ nie może stánowić prawdźiwego Bogá: Ták też y Christus Pan/ będąc prawdźiwym Bogiem: 1. Ioan. 5. ✗.20. niemoże zostáwáć dla zwierz- chownego pánowánia ná niebie y ná źiemi: prawdźi- wym Bogiem. A ták y z tey miáry to mieysce Dawido- we do niego nie należy. Do czego ieszcze y to przystępuie: Ze Christus Pan/ iest Pánem ná niebie y ná źiemi: á to mieysce Dawidowe zwierzchownego Pánowánia do- wodźi tylko ná źiemi: ktore sámo przez śię nigdy nie mo- że stánowić prawdźiwego Bogá.

Potrzećie: Dla tego: Ze Pánowánie ná niebie y ná źiemi: ráczey iest znákiem vkázuiącym tego ktory iest pra- wdźiwym Bogiem: niżeli przyczyną sámo przez śię/ po- stánowiáiącą Bogá prawdźiwego: Co y ztąd znáć: że y on Bog iedyny/ ieśliby nie był pierwey sam przez śię Bogiem prawdźiwym: niemogłby ná niebie y ná źiemi pánowáć. A ponieważ ták: Tedyć y Christus/ ráczey dlą tego ná niebie y ná źiemi pánuie: iże iest prawdźiwym Bogiem: niżeli áby dla tego miał zostawáć prawdźi- wym Bogiem; iże ná niebie y ná źiemi pánuie. A ták pierwey iest prawdźiwym Bogiem: niżeli ná niebie y ná źiemi pánowáć począł. A iż to mieysce Dawidowe po- mienione/ mowi o tákich Bogách: ktorzy nie mogą być pierwey Bogámi: niżeli pánowáć poczną: choć tylko ná źiemi: Przetoż iáko y ći sámi Bogowie/ niemogą być dla te- go prawdźiwymi Bogámi názywáni: Ták też y z tey przy- czyny/ to mieysce do Christusá nie należy/ że o tákich Bo- gách mowi: ktorym pierwey potrzebá począć pánowáć:

toż do-

toż dopiero zátym Bogámi zostawáią: A Christus pierwey iest prawdźiwym Bogiem: niżeli ná niebie y ná ziemi pánowáć począł: iáko śie pokazáło z własnośći prawdźiwego Bogá.

Náwet: Y dla tego/ to pomienione mieysce Dawidowe/ przedśięwźięćia Adwersárskiego naymniey nie dowodźi: Że ieśliby to prawdá miáłá być: Iż Syn Boży tym względem ma zostáwáć Bogiem/ktorym względem y ći názywáni bywáią Bogámi/ o ktorych te słowá Dawidowe mowią: Tedyby zátym szło/ żeby Christus muśiał mieć wiele Bogow/sobie rownych y podobnych: poniewaz tez śiłá iest tákowych ludźi ná świećie: ktorzy vrząd Pánow/ álbo Sędźiow ná sobie ponoszą. Czego iáko nigdźiey Pismo świete nie vkázuie: Ták też to zátym vkázuie: że Christus dla dáney sobie zwierzchnośći od Bogá/ná niebie y ná ziemi: nie może być Bogiem prawdźiwym stánowiony. Z czego śie nam Adwersarze tym niewymowią: Że Christus więtszą ma władzą/ niżeli ći inszy Bogowie/ o ktorych Dawid mowi: On ma władzą ná niebie y ná ziemi: á ći inszy wszyscy/ tylko ná ziemi: záczym nie mogą być rownymi Bogámi Christusowi: Bo tu rożnicá zostáwáć będźie inter maius tylko & minus, nie inter magis. Choć bowiem on ma zwierzchność więtszą względem ktorey ma zostáwáć Bogiem: á ći inszy wszyscy Bogowie máią zwierzchność y władzą mnieyszą. Przećie iednák/ ták on/ iáko y ći/ względem zwierzchnośći Bogámi: á ták nie są mniey/niżeli on/Bogámi: Ani on więcey niżeli oni Bogámi. Rownym tedy y tym względem/ tym inszym Bogom/ muśi zostáwáć Bogiem Christus Pan: A ći też inszy Bogowie: rownymi iemu Bogámi. Co iák być nie może: Ták też y to być nie może/ áby Christus/ względem zwierzchnośći sobie od onego Bogá dáney: miał być prawdźiwym Bogiem stánowiony. A zátym y to być nie może: áby ty słowá Dawidowe/ miá-

we/ miáły iego Bostwá dowodźić/ábo do Christusá należeć. Zá tymi tedy przyczynámi / káżde serce pobożne táktwie bacżyć może: że to mieysce Dawidowe/áni względem zwierzchnośći/Christusá Bogiem stánowi / áni go Istnośći Bostiey odsądza: áni Wtorey Osoby w oney Istnośći Bostiey.

Druga Przyczyne.

Z Tych słow wyrzecżonych od Syná Bożego/á od Janá świętego opisánych: Bostwá Syná Bożego/ pokázáć chcą Adwersarze: to iest/ iego od Oycá poświecenie: á to dla tego: iż tu te słowá zrzetelnie są nápisáne/ przystosowáne do Syná Bożego: *ktorego Oćiec poświęćił.* ktore chcą mieć ták ważne Adwersarze: iáko gdyby od sámego Syná Bożego było powiedźiano: Dla tego iestem Bogiem prawdźiwym/ y Synem Bożym: iże iestem od Oycá poświęcony.

Ná to odpowiádam.

SYn Boży dla swego od Oycá poświecenia: prawdźiwym Bogiem nie może być stánowiony: áni absolutè poświecenie biorąc: áni ie z postániem złącżáiąc.

Okazánie: Iż Christus Pan: dla poświecenia swego od Oycá: Bogiem prawdźiwym nie może zostáwáć.

Naprzod: Dla tego: Że poświeconym być: sámo przez się/ nie może prawdźiwego Bogá stánowić. A ieśli ináczey: służy zátym: żeby tym sposobem y sam Oćiec niebieski prawdźiwym Bogiem muśiał nie być/ ktory inszego pierwszego Bogá przed sobą nie miał: ktoryby go był ná tákie Bostwo poświęćił.

Powtore: Dla tego: Że właśnieysza iest Bogu prawdźiwemu insze poświecáć: niżeli od kogo ná to poświącánym być: áby śie stał prawdźiwym Bogiem: Ioan. 17. ℣. 17. Iż tedy Christus Pan lud swoy poświąca: Heb. 10. ℣. 9. 10. & 13. cap. 12. gdźie ten Autor święty ták mowi: *Christus áby poświęćił przez własną krew lud, przed broną vćierpiał.* Przetoż ráczey stąd ma być vznáwány prawdźiwym Bogiem: iże insze poświąca: niżeli-

by stąd

by ztąd miał zostáwáć prawdziwym Bogiem: iże y sam iest od Oycá swego poświęcony: Gdyż się to onim / nie ile iest Bogiem: Absolutè: ále ile pośrzednikiem: rozumie.

Potrzecie: A dla tego poświęconym być Synowi Bożemu: nie może tego znáczyć: co iest prawdziwym Bogiem być temuż Synowi Bożemu: iże te słowá v Janá ś. Cap. 10. ℣. 35. ktore mowił Syn Boży przed onymi Żydy/ o swym od Oycá poświęceniu: mowił ie przed śmiercią swoią. A Adwersárze sámi / Pánowánia y zwierzchności: niechcą mu pozwolić przed śmiercią: ále twierdzą: że áż po śmierci został Aniołom y ludziom Pánem: co piszą fol. 95. w Kátechiżmie swym. A owszem postánowiwszy go po śmierci/ Aniołom y ludziom Pánem: że rzeczą sámą/ táką zwierzchność y Pánowánie/ począł wykonywáć áż po swoim do niebá wstąpieniu: to mu przypisuią w tymże Kátechiżmie swym: fol. 322. gdy ták piszą:

Ktoreś iest iego Krolowánie?

To, że go Pan Bog od vmárłych wzbudziwszy, y do niebá wziąwszy, posádził ná práwicy swoiey, y dał mu wszytkę zwierzchność ná niebie y ná ziemi, y wszytko poddał pod nogi iego, okrom siebie sámego, áby wierne swoie rządzić, y bronić, y wiecznie záchowywáć mogł. To własne Adwersárskie słowá.

Poczwarte: Dla tego: że ieśliby to prawdá miáłá być: Iż Syn Boży/ Bogiem prawdziwym ma zostáwáć dla tego swego od Oycá poświęcenia: Tedyć/ gdy y wszyscy wybráni/ od tegoż Oycá bywáią poświęcáni: Ioan. 17. ℣. 17. musiáłoby iść zátym: że y ci dla tákiego poświęcenia zostawáią Bogámi prawdziwemi?

Náwet: Dla tego: że w tych słowiech/ Chrystus Pan pierwey Oycá swego/ Oycem swoim być pokázuie: niżeli iest od niego poświęcony/ y ná świát posłány: Bo mowi: *Mnie ktorego Oćiec poświęćił, y ná świát posłał.* &c.

Przetoż iuż nie może Bogiem prawdźiwym dla tego zostáwáć: iże iest od Oycá swego poświecony.

Trzecią Przyczynę

Z tych słow Janowych/ ná Bostwo Christusowe: chcą pokázáć Adwersarze: to iest/ iego od Oycá ná świát posłánie.

Ná to odpowiádam.

Posłánie Christusowe ná świát: nie może być przyczyną stánowiącą: Christusá prawdźiwym Bogiem.

Okazánie: Iż Christus Pan áni dla posłánia swego od Oycá ná świát: Bogiem prawdźiwym nie może być stánowiony.

Naprzod: Dla tego: Ze on Oćiec niebieski/ nigdy nie był niodkogo ná świát posłány: á przećię iest prawdźiwym Bogiem. Przetoż posłánym być ná świát/ nie może być przyczyną stánowiącą: Christusá prawdźiwym Bogiem.

Powtore: Dla tego: Ze y Aniołowie święći/ choć ná świát od Bogá bywáią wysyłáni: Hebr. I. ℣. 14. á przećię dla tego nie zostawáią Bogámi prawdźiwymi. Przetoż áni Christus.

Náwet: Dla tego: Ze posłánie Christusá od Oycá z niebá/ná świát: ráczey sámo przez śię dowodźi pierwszey iego bytnośći: niżeli był ná świát posłány: niżeliby go sámo przez śię miáło stánowić Bogiem prawdźiwym. A był posłány w ten czás ná świát/ gdy z niebá zstąpiwszy/ począł śię w żywoćie Pánieńskim / y z niey národźił: Jáko y sámi ludźie/ w te czásy rzeczeni bywáią naywłaśniey przychodźić ná świát: kiedy śię z żywotá mátek swoich ná świát rodzą: Ioan. I. ℣. 9. & cap. 16. ℣. 21. A ieśliby záśię Adwersarze/ chćieli negowáć/ prawdźiwego y istotnego posłánia Christusá od Oycá ná świát: z onego niebá: względem ktorego chcą go stánowić prawdźiwym Bogiem: Tedyćby zátym szło: że iáko Aniołowie święći/ prawdźiwiey y istotniey/ od onego Oycá ná świát bywáią posyłáni: á to iesczez onego niebá. Ták

też dla tego/ muśieliby zostáwáć prawdźiwiey y istotniey prawdźiwemi Bogámi: niżeli Christus Pan. Co iák słusznie Adwersarze vczynią: niechay sie sámi rozsądzą. Baczyć tedy iuż káżdy pobożny łátwie może/ z tego wszytkiego/ co sie o tym mieyscu z Jana świetego: cap. 10. v. 35. tráktowáło: Iż choć z niego vśiłuią Adwersarze/ Christusá odsądźić tego: że nie iest Bogiem z nátury / áni wtorą Osobą w oney Istnośći Boskiey: ále go z tey Troiákiey przyczyny / ná tym mieyscu / ktora sie pomieniłá: Bogiem prawdźiwym stánowią: Jednák przećię / nic bárźiey tákiemu ich mniemániu / niemoże sie przećiwić: iáko te sáme słowá: wyrzeczone od sámeo Syná Bożego.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Psal. 50. v. 1. gdzie on Bog nayẃyżsy: Bogiem Bogow iest názwány: Bo ták nápisano:

Bog Bogow Pan mowił, y przyzwał ziemie.

Te słowá/ Adwersarze chcą mieć tákiey wagi / iáko gdyby było zrzetelnie powiedźiano: Syn Boży nie iest tákim/ áni ták wysokim Bogiem: iáko ten Bog/ ktorego tu Dawid Bogiem Bogow názywa.

Ná to odpowiádam.

Naprzod: Ták: Jeśli Adwersarze/ ty słowá Dawidowe/ chcą ták rozumieć: że Syn Boży/nie iest więtszym nád Oycá swego Bogiem: tedy im tego pozwalamy. Ale ieśli ináczey: to iest/ták: iákoby Dawid/ Bogá Oycá/ miał opponowáć Synowi: iáko wyższego Bogá / niższemu: tedy tego Adwersarzom nie pozwalamy.

Okazánie: Iż áni dla tego Christus Pan nátury Boskiey nie może być odsądzony: iże on Bog/ to iest Oćiec iego: Bogiem Bogow: iest názwány.

Napierwey dla tego: Że tu y iednego słowká Dawid o tym nie mowi / áni tego niczym y sámi Adwersarze/ zwłaszcżá z Pismá ś ná Dawidá dowieść mogą.

Powtore : Dla tego: Że Dawid był pod stárym Testámentem w ten czás/ gdy te słowá: Psal. 50. ✱. 1 nápisał. A Adwersarze sámi/ Christusowi Pánu/nie pozwaláią być Bogiem pod stárym Testámentem/ ále że tylko pod Nowym począł być ludziom y Aniołom Pánem / y to áże po swoim zmartwychwstániu: Bo ták nápisáli w Kátechizmie swym: fol. 95.

Przez Christusá, gdy go Bog od vmárłych obudził, wßytkie rzeczy, ktore są ná niebie y ná ziemi reformowáne są, y iákoby nowy kßtałt wzięły, gdy go Bog záglowę, y Páná, wßytkim Aniołom y ludziom podał, ktorzy przedtym tylko sámego Bogá zá Páná mieli. Przetoż tymi pomienionymi słowy/ Dawid/ Bogá Oycá/ iáko Bogá Bogow: nie mogł opponowáć Synowi Bożemu.

Potrzecie : Dla tego: Że nie mnieysza iest rzecz być Pánem Pánow/y Krolem Krolow: iáko y tá: być Bogiem Bogow. Gdy tedy / Syn Boży/ w Piśmie świetym / zrzetelnie bywa názywány Pánem Pánow / y Krolem Krolow: Apoc. 17. ✱. 14. & cap. 19. ✱. 16. Przetoż tá: że iest Bogiem Bogow / iáko y on Oćiec niebieski. A ták tákim iest Bogiem/ iáko y Oćiec iego niebieski. R Dawid ś. w tych słowiech / nie mogł mu onego Oycá opponowáć: iáko wietszego Bogá: mnieyszemu.

Poczwarte : Dla tego: Że iesliby przecie dla tego Syn Boży / sufficienter miał zostáwáć mnieyszym Bogiem / niżeli on Oćiec iego niebieski: iże on Oćiec iego niebieski: názwány iest od Dawidá: Bogiem Bogow: Tedyby zá tym szło / żeby y sam Oćiec niebieski: muśiał być mnieyszym Pánem y Krolem: niżeli ten Syn iego: dla tego: że sam ten Syn iego: názywány bywa Pánem Pánow / y Krolem Krolow.

Nádostátek : A iesliby ieszcze y dla tego/Syn Boży miał być niższym Bogiem stánowiony: niżeli Oćiec iego niebieski: iże nie może być Oycem Oycu swemu: ále zostawa

tylko

tylko Synem iego: Tedyćby zátym szło: że y sam Oćiec niebieski/ muśiałby iescze niższym Bogiem zostáwáć: niżeli ten Syn iego/ dla tego: że też nie może być Synem temu Synowi swemu: ále iest tylko iego Oycem. A ták z tych przyczyn/ to mieysce Dawidowe / Adwersárskiego przedśiewźięćia naymniey nie dowodźi: y owszem sie mu iáwnie przećiwi: iáko sie pokazáło.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Luc. 1. ℣. 35. o poczęciu Syná Bozego ták napisane:

Duch swięty przyydźie ná ćię, y moc naywyższego záćmi tobie: y dla tegoż co śie národźi z ćiebie swiętego, będźie názywano Synem Bożym.

Ná te słowá/ w Kátechiźmie swym fol. 55. Adwersarze ták nápisáli:

To tedy Pan Iezus iest człowiekiem prostym?

Zadnym obyczáiem. Bo iest źiczęty z Duchá swiętego, á vrodźony z Pánny Máryey, y przeto z od sámego poczęćia y vrodzenia Synem Bożym iest: iáko o tym masz v Lukaszá w rozdźiale 1. ℣. 35. gdźie Anioł ták mowi do Pánny Máryey: Duch swięty nádeydźie ná ćię &c.

Ná to odpowiádam.

Syn Boży/ dla tego poczęćia swego z Duchá świętego/ w żywoćie Pánny Máryey: Bogiem prawdźiwym nie może być.

Okazánie: Iż Syn Boży: áni dla poczęćia swego z Duchá ś. w żywoćie Pánny Máriey: Bogiem prawdźiwym nie może być stánowiony.

Naprzod: Dla tego: Ze poczynáć śie y rodźić z żywotá/ á ile człowieczego: iest rzecz przećiwna Bogu prawdźiwemu/ względem náturey: ktory áni śie poczyna/ áni rodźić może: iáko przykład Bogá Oycá vkázuie: Przetoż y Christus Pan/ nie mogł śie vrodźić Bogiem prawdźiwym z żywotá Pánny Máryey/ choć zá spráwą Duchá świętego.

Powtore: Dla tego: że Synowi Bożemu / w żywocie Pánny Maryey/ potrzebá ſie było począć / y národźić z niey człowiekiem: nie prawdźiwym Bogiem: Gdyż dla tego ſie począł w ćiele iey/ y z ćiálá iey: áby ſie był vrodźił Ciálem/ to ieſt prawdźiwym człowiekiem: wedlug onych ſłow Janá świetego/ *słowo Ciałem ſie ſtáło* Ioan. 1. ℣. 14.

Náoſtátek: Y dla tego: że Chriſtus Pan / ani tym względem nie mogł ſie vrodźić z Pánny Máryey: ile ieſt Synem onego Bogá włáſnym: Gdyż o nim piſmo świete tym względem mowi: że ieſt Jedynourodzony od Oycá: Ioan. 1. ℣. 14. nie od Mátki. Bo iáko ten właśnie włáſnym czyim ſynem zoſtawa/ ktory ſie właśnie vrodźił z tego/ ktorego ieſt włáſnym Synem: Ták y Chriſtus dla tego ieſt włáſnym Synem Oycá ſwego: iże ſie właśnie z niego vrodźił: A ták iuż nie dla tego: iże ſie z Pánny Máryey / zá ſpráwą Duchá świętego: vrodźił. A zátym/ áni Bogiem prawdźiwym nie może zoſtáwáć dla tego: iże ſie z niey/ zá ſpráwą Duchá świętego: vrodźił. Z tego tedy wſzyſtkiego / co ſie o tym Artykule Wtorym tráktowáło: wyſoka wieżá Bábel / pomieſzánych przyczyn Boſtwá Syná Bożego: Pánom Adwerſarzom vpádłá/ y wniwecz ſie obroćiłá: iáko táka / ktora od nich ná piaſku ieſt záſádzona. Náſzá záśie Sentencia / iáko ieſt ná twárdey opoce vgruntowána Jezuśie Synu Bogá żywiącego Matth. 16. ℣. 18. Ták też y káżdey miáry zoſtawa nie poruſzona: o tym: że Syn Boży Pan Jezus / dla tego ieſt Bogiem prawdźiwym: iże w Boſtwie onego Jedynego Bogá ma ſpołeczność: A wtora záśie w oney Jedynego Bogá Jſtnośći Oſoba: iże ieſt włáſnym Oycá niebieſkiego Synem: ktorym względem nie może iuż być Synem Pánny Máryey: gdyż też tym względem áni ſie w niey poczynał / áni z iey Jſtoty rodźił: iáko ſie pokazáło: y ieſzcze ſie y w inſzych Artykulech tychże Xiąg pierwſzych / y w drugich Xięgách pod pewnymi Artykułámi: tym więcey to vtwierdźi y pokaże

Artykuł Trzeći.

O DUCHU SWIĘTYM.

A miánowićie o tym:

Ieśli Duch święty, ieſt trzećia, w Istnośći oney Iedynego Bogá: Osobá: A zátym y Bogiem z nátury prawdziwym.

ZDANIE SOCINISTOW.

NApiſáli Adwerſarze / o tey rzeczy/ w Kátechiźmie ſwym: fol. 41. te ſłowá:

A z ſtrony Duchá ſwiętego co odpowiádaſz?

Duch ſwięty nigdźiey wyráźliwie Bogiem w Piśmie ſwiętym nie bywa zwány: A iż mu ná niektorych mieyſcách, te rzeczy ktore ſą Bogu właſne przypiſáne bywáią, tego nie tá ieſt przyczyná, żeby był Oſobą w onym Iedynym Boſtwie, ále inſza, ktorą ná ſwym mieyſcu vſłyſzyſz. To właſne Adwerſárſkie słowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

DVch świety / nie tylko z rzeczy tych / ktore sámemu Bogu prawdźiwemu należą: ále y z iáwnego miánowánia Pismá świetego: Bogiem prawdźiwym: á zátym y Trzećia Osobą / w Istnośći oney Bogá prawdźiwego: bywa vznawány.

Tey Sentencyey trzy częśći ſą podáne.

Pierwsza Częsć.

Tá częśc

Osobne okazánie: Iż Duch świety iest z nátury Bogiem: y trzećia osoba w oney istnośći Boskiey.

I. Wźiete od spraw włásnych sámemu Bogu ty lko z nátury: ktore Duch świety wykonywa.

TA Część to w sobie zámyka: Że Duchowi świetemu te rzeczy należą: ktore są włásne sámego Bogá prawdźiwego: Bo to stąd iáwna: że mu ie zrzetelnie Pismo świete przywłaszcza: A nayosobliwiey Páwel świety: I. Cor. 12. ℣. 8. Przypisuie mu száfunek mowy mądrośći/ y vmiejętnośći: według tegoż Duchá. Przypisuie mu wiáre/ w tymże Duchu/ y łáskę vzdrawiánia w iednymże Duchu: ℣. 9. Przypisuie mu czynienie Cudow/ száfunek Proroctwá/ rozeznawánie Duchow/ rodzáie ięzykow/ y wykłádánie mowy: ℣. 10. A ℣. 11. tym zámyka: *A wszytko to wykonywa, Ieden y tenże Duch, vdźieláiąc káżdemu iáko chce.*

Cap. 6. tegoż listu/ ℣. 11. przypisuie mu społeczne z Pánem Jezusem / wybránych oczyścienie: gdy ták Corinthom ℣. 9. pisze: *Izaliście niewiecie, że niesprawiedliwi Krolestwá niebieskiego nie odźiedźiczą! Nie mylćie śie, áni nierządnicy, áni báłwánom służący, áni pieszczotni, áni z mężczyzną obcuiący, áni złodźieie, áni łákomcy, áni opilce, áni złorzecżący, áni drapieżce Krolestwá Bożego nie ośiedą. A temić byliśćie niektorzy, ále oczyśćieni ieśleśćie, ále poświeceni iesteśćie, w Imieniu Páná nászego Iezusá Christusá, y w Duchu Bogá nászego.*

Y znowu niżey támże ℣. 19. Członki wybránych Bożych/ názywa Kośćiołem Duchá świetego: gdy ták pisze: *Izaliście niewiećie, iże członki wásze są Kośćiołem Duchá świetego, ktory mieszka w was, ktorego maćie od Bogá, á nie ieśleśćie swoimi.*

Tegoż y wyższey cap. 3. ℣. 16. potwierdza: gdy mowi: *Niewiećie iże Kośćiołem Bogá iesteśćie, á Duch świety mieszka w was.*

Skąd ták zámykam: Ponieważ on Bog prawdźiwy/ to iest/ Oćiec: Bogiem prawdźiwym / nie tylko z Istnośći swoiey Boskiey/ ktora iest niewidoma: ále tym iáwniey z spraw/ ktore iemu sámemu właśnie należą: od narodu ludzkiego bywa poznawány: Przetoż y Duch świety/ ktore

ty/ ktoremu ſię ſpráwy włáſne ſámego Bogá prawdźiwego: przypiſuią: ktorych on ſam przez ſię/ y od śiebie ieſt ſprawcą y Autorem: iáko ſię pokazáło: nie zá inákſzego z tákowych ſpraw ma być vznawány: tylko tákże zá Bogá prawdźiwego: iáko y on Oćiec niebieſki. Bo o rownych rzeczách/ rowny ſąd muśi być czyniony.

Druga Część.

Ta część to w ſobie zámyka: że Duch świety/ Bogiem zrzetelnie w piśmie świętym bywa mianowány: Bo to ſtąd iáwna: że ták o nim w piśmie świętym znáyduiemy.

1\. Wźięte od tych świádectw piſmá ś. ktore zrzetelnie Duchá świetego: Bogiem názywáią.

Naprzod: Piotr świety tákim go zowie: Act. 5. ℣. 1. 2. 3. 4. gdźie ták nápiſano: *Mąż niektory imieniem Ananiaſz, z Záphirą żoną ſwoią, przedał rolą, y vczynił zdrádę z zapláty roley, zá wiádomośćią żony ſwoiey, y przyniozſzy cząſtkę nieiáką, położył v nog Apoſtolſkich. Rzekł tedy Piotr do niego: Anániaſzu, czemu ſzátan kuśił ſerce twoie, żebyś skłámał* (Nota) *Duchowi świetemu: y zdrádę vczynił z zapláty roley? Izali v ćiebie twoie nie zoſtawálo; y przedáne będąc, było w twoiey władzy? czemużeś położył w ſercu twoim rzecz te? Nie skłámáłeś ludźiom: ále* (Nota) *Bogu.*

A znowu do żony iego/ coby to był zá Bog/ powtarza: ℣. 9. *Cożeśćie ſię wżdy zmowili, kuśić Duchá Páńſkiego?*

Tákże Páwel świety/ nápiſawſzy Coryntho m: 1. Cor. 6. ver. 19. *Członki wáſze ſą kośćiołem Duchá świetego, ktory mieſzka w was.* Znowu cap. 3. ver. 16. tegoż názywa Bogiem/ gdy piſze: *Niewiećie iże kośćiołem Bogá ieſteśćie, á Duch świety mieſzka w was.* Tákże y cap. 12. tegoż liſtu/ ver. 5. 6. piſze: *Rozdźiały posługowánia ſą, ále tenże Pan, y rozdźiały ſą vczynkow, ále tenże Bog ktory ſpráwuie wſzytko we wſzytkich.* A wyliczywſzy wſzytkie rozdźiały posługowánia/ y rozdźiały vczynkow: w ſummę wſzytkie záwiązawſzy: wſzytkie á wſzytkie ſpolem/ do tegoż Duchá

świętego/ ktorego wyższey náзwał Pánem y Bogiem/ tymi słowy referuie: *A te wszytkie rzeczy wykonywa ieden y tenże Duch, vdzieláiąc káżdemu iáko chce.* Skąd ták zámykam: Poniewaź tedy pismo święte/ ták zrzetelnie/ y nie z iedney miáry/ Duchá świętego/ Bogiem miánuie/ y przypisuie mu Actia spraw własnych sámego Bogá prawdziwego: Przetoż y od nas prawdziwym Bogiem: tenże Duch święty ma być vznawány.

Trzecia Część.

3. Wzięte od osobnego nazwiská: tylko sámemu Duchowi ś. należącego: to iest że się názywa Duchem świętym.

Tá część to w sobie zámyka: że Duch święty/ w oney iedney Istności Boskiey/ iest trzecia osoba: Bo to stąd iáwna: Że go pismo święte nigdźiey nie názywa onym Oycem/ ktory iest pierwsza w oney Istności Boskiey osobą. Nie názywa go áni Synem/ ktory iest w teyże Istności Boskiey/ wtorą osobą: iáko się wyższey pokazało: Ale wszędźie bywa miánowány Duchem świętym: á czym iáko ná trzecim mieyscu/ po Oycu y Synu: bywa kłádźiony: Ták też máiąc swoię własną osobę/ co stąd znáć: że iest Bogiem y Duchem świętym: zostáwáć muśi trzecią/ w Istności onego Bogá prawdziwego: osobą. A toć iest sentencyey nászey okazánie/ y prawdziwośći iey vtwierdzenie.

Censura Na Zdanie Socinistow.

Zgánienie sentencyey Adwersárskiey: ktora neguie Duchá ś. być Bogiem z nátury: y trzecią osobą w oney istności Boskiey.

To zdánie Adwersárskie/ ktore *neguie Duchá świętego* być Bogiem/ y trzecią w Istności onego Bogá prawdziwego osobą: nie może być słuszne áni przystoyne.

1. Pismu świętemu się przećiwi

Naprzod: Dla tego: Że się pismu świętemu przećiwi: ktore Duchá świętego/ y Bogiem prawdziwym y trzecią w Istności Boskiey osobą: pokázuie: czego się gruntowne świádectwá iuż położyły: y ieszcze niżey/ iáko w tym Artykule/ ták y w násláduiącym/ tym więcey pokaże się to: Tákże y w osobnych kśięgách/ nápisánych o obietnicách.

Powtore: Dla tego to zdánie Adwersárſkie nie może być ſłuſzne áni przyſtoyne: Iże wſzytkie wybráne Boże/ z wiáry prawdźiwey/ z oczyśćienia/ poświecenia/ y vſpráwiedliwienia zdźiera. Gdyż piſmo święte/ te rzeczy pomienione/ y inſzych wiecey tym podobnych/ włáſnym czynem y ſpráwą ſámego Duchá świetego: pokázuie: iáko ſie wyżſzey z niego/ o tey rzeczy zrzetelne świádectwá położyły. A gdźie Duch święty nie będźie áni Bogiem prawdźiwym/ áni oſobą/ ktorey czynienie właśnie należy: nie będźie áni niczym przez śie będącym: iáko przewieść vśiluią Adwerſarze: Tedy też nie będźie mogł tych ſpraw pomienionych/ w wybránych wykonywáć. A gdźie ten tych rzeczy/ w wybránych nie będźie wykonywał: Tedy ták koniecznie tych wſzytkich rzeczy/ wybráni Boży/ będą muśieli być odſądzeni: iáko piſmo święte/ wykonywánie w nich tych pomienionych rzeczy: ſámemu tylko Duchowi świetemu przyſądza. Ale iáko tych rzeczy pomienionych/ wybráni Boży/ żadnym ſpoſobem nie mogą być odſądzeni: Ták też y ſam Duch święty żadnym ſpoſobem nie może być tego odſądzony: áby niemiał być Bogiem prawdźiwym/ y oſobe ſwą własną máiącym: ktory te rzeczy w wybránych wykonywa. A iáko ten Duch święty/ nie może być odſądzony áni tytułu prawdźiwego Bogá/ áni własney oſoby: Ták też nie może być zátym odſądzony y tego/ áby niemiał być trzećią oſobą w oney Iſtnośći Boſkiey: ponieważ nie ieſt áni Oycem: áni Synem: ále Duchem świetym. Czego iż tá ſentencya Adwerſárſka nie pozwala: Przetoż zátym te drugą nágáne ſobie záſługuie: ktora ſie wyżſzey pomieniłá: A ták y ſámá muśi vpádáć.

Potrzećie: Dla tego: Ze wybráne Boże w wątpliwość o láſce Bożey przywodźi/ y o żywoćie wiecznym. Iáko bowiem gdźie niemáſz wiáry/ tám nie może być nádźieiá o láſce Bożey: Bo bez wiáry/ Bogu trudno ſie podobáć:

2. Wybráne Boże z wiáry/ oczyśćienia/ poświecenia/ y vſpráwiedliwienia zdźiera.

3. Wybráne Boże/ o láſce Bożey y żywoćie wiecznym w wątpliwość przywodźi.

Hebr. 11. ỳ. 6. á gdźie záśię niemáß nádźieie o łásce Bozey/ tám muśi być o zbáwieniu wątpliwość: gdyż tylko sámą łáską Bożą zbáwieni bywamy: Rom. 3. ver. 24. Tákże iáko koniecżnie/ wybráni Boży/ tey wiáry/ ktora do łáski Bożey/ á zátym do zbáwienia przywodźi: będą muśieli być odsądzeni: ieśli Duchá świętego nic rzecżą sámą/ y przez śię/ niemáß: ktoremu tákowey wiáry wykonywánie w wybránych Bożych: Pismo święte zrzetelnie tylko sámemu przywłaßcża: Ták też zátym sámym/ wybránym nieco inßego muśi pozostawáć: tylko o łásce Bożey/ y o żywoćie wiecżnym wątpliwość. Ale iáko to być nie może/ áby wybráni Boży/ o łásce Bożey y zbáwieniu mieli wątpić: wzgledem tegoż Duchá świętego/ y obietnice; co pismo święte vkázuie: Rom. 8. ver. 16. 17. Ták też y to być nie może/ áby Duch święty/ nie miał nic być przez śię/ y rzecżą sámą: ktory tę tákową wiárę w wybránych Bożych wykonywa. A iż iest przez śię y rzecżą sámą: Przetoż muśi być Bogiem z nátury prawdźiwym: Bo y sámá tákowa wiárá/ iáką Duch święty ßáfuie wybránym: iest własnym sámego prawdźiwego Bogá z nátury dárem: Ephes. 2. ỳ. 8. Trzećią záśię w Jstnośći onego prawdźiwego Bogá: muśi dla tego zostáwáć osobą: iże iest Duchem świętym: nie Oycem/ áni Synem. Cżego iże sentencya Adwersárska neguie: Przetoż zátym: o łásce Bożey y zbáwieniu/ wybráne Boże w wątpliwość przywodźi: przećiwko wßytkiey słußnośći/ y pismu świętemu: zácżym też y sámá vpada.

Pocżwarte: Dla tego: Ze nam prawdę zbáwienną w podeyźrzenie przywodźi: Jeśli to bowiem ma być prawdá: że Duch święty nie iest Bogiem z nátury prawdźiwym: áni w oney Jstnośći Boskiey trzećią osobą: áni náwet cżym przez śię y rzecżą sámą rozeznány od Oycá: Tedyć to zátym iść muśi: że Prorocy/ y Apostołowie/ nie mogli być nátchnieni od niego/ mowiąc to y pißąc/

4. Prawdę zbáwienną w podeyźrzenie podawa

cokolwiek

cokolwiek w spráwie zbáwienia náſzego mowili y piſá- li. Poydźie y to zá tym/ że Prorocy/ y Apoſtołowie/ nie mogąc być od Duchá świętego nátchnieni: zá tą przy- czyną: że nie ieſt Bogiem: Tedy to cokolwiek w praw- dźie zbáwienney mowili: mowili z domyſłu ſwego. A iż z domyſłu ſwego: Tedyć to może być prawdá/ álbo nie- prawdá: y nam będźie wolno temu wierzyć/álbo niewie- rzyć. Co iednák o Prorocech świętych/ y Apoſtolech: nie może być myślono áni mowiono. Gdyż Piotr święty o Prorokách to zrzetelnie piſze: 2. Epiſt. cap. 1. ℣. 21. *Abowiem nie z woley ludzkiey, przyniesione ieſt niekiedy Proroctwo: ále Duchem świętym nádchnieni, mowili święći ludźie Boży.* Toż vkázuie ſy Epiſt. 1. cap. 1. ℣. 11. Y Dawid święty/ ktory był Prorokiem/ to z oſobná o ſobie mowi: 2. Samue. 23. ℣. 2. *Duch Iehowy mowił przez mię, á słowá iego przez ięzyk moy. Mowił Bog Izráelski mnie, mowił ieſt mocny Izráelski. Pánuiący ludźiom, ſpráwiedliwy, pánuiący w boiáźni Bożey.* A iáko to o Prorokách świętych/y Apo- ſtolech: nie może być myślono áni mowiono: zá tymi świádectwy ktore ſie pomieniły/ y zá tymi ktore o Apo- ſtolech ſą iáwne: Tak też y o ſámym Duchu świętym: nie może to być myślono áni mowiono: áby niemiał być Bogiem prawdźiwym z nátury: álbo trzećią oſobą w Iſtności Bogá prawdźiwego: álbo czym przez śię y rzeczą ſámą będącym. A Adwerſárſka ſentencya: iż tego neguie: Przetoż ſobie ná czwartym mieyſcu te nágáne záſługuie: tym ſpoſobem/ iáko ſie pokazáło: że wſzytkę prawdę zbáwienną w podeyźrzenie przywo- dźi. Záczym y ſámá vpada.

5. Ludźi ná żywot roſpuſtny rozwie- zuie: á do ná ſládowánia pobożnego żywotá: nie chętne czyni

Náoſtátek: Dla tego: Że ludźi pobożne / ná żywot roſpuſtny rozwiązuie: á niezbożniki / do pobożnego życia niechętne czyni: Jeśli to bowiem ma być prawdá: że Duch święty nie ieſt prawdźiwym Bogiem / áni trzećią w Iſtności Boſkiey Oſobą: Tedyć zátym to będźie iść

muśiáło: że wybráni Boży: nie mogą być przemieszkiwániem iego. Poydźie y to zátym: że będą muśieli być sobie wolnymi: nie będąc przemieszkiwániem Duchá świętego: A będąc sobie wolnymi: będą mogli być / álbo nie być pobożnymi. Niezbożni tákże/ ktorzy są iáwnie niezbożni: wolnymi będą mogli być od stáránia się o żywot spráwiedliwy. Abowiem Páweł święty / nie inszą osobliwszą przyczynę vkázuie / dla ktorey wybráni Boży powinni się stáráć o żywot pobożny/ tylko tę : że to powinni czynić k woli Duchowi świętemu : ktorego máią przemieszkiwáiącego w sobie. Bo iáwne są słowá iego/ ktorem wyższey z pierwszego listu do Korinthow przypomniał : cap. 6. v. 19. *Czyliśćie niewiećie, że członki wásze są przybytkiem Duchá świętego, ktory w was iest, ktorego maćie od Bogá, á nie iesteśćie swoimi.* Ale iáko wybráni/ niemáią tey wolności/ pobożności zániedbywáć / á rospustnego żyćia náśládowáć : Niezbożni tákże/ iże niemáią tey wolności do pobożności niechętnymi być: Gdyż iest Duch ś. ktoremu ták ći/ iáko y owi: przez pobożność powinni się przypodobywáć : Ták też y sam Duch święty / muśi zá tym Bogiem prawdźiwym zostáwáć. Gdyż też y sámi wybráni tylko Bogu prawdźiwemu kwoli/ y nayosobliwiey: powinni świętobliwie żyć : według onych słow iego sámego/ ktore Leuit. cap. 11, v. 44. czytamy : *Abowiem ia iestem Pan Bog wász. Bądźcieś świętymi, ábowiem ia święty iestem.* Ponieważ tedy Adwersarze/ sámego Duchá świętego/ niechcą Bogiem prawdźiwym vznáwáć/ áni czym przez się rzeczą sámą będącym/ ktoremu k woli wszyscy ludźie powinni świętobliwie żyć : áby iego przybytkiem byli/ á on też áby mogł w nich przemieszkiwáć : Przetoż zátym nie do czego inszego ludźi prowádzą: tylko do rospustnego á niezbożnego żywotá. Záczym też tá sentencya ich/ ktorá to zá sobą poćiąga/ y muśi niesłuszna zostáwáć: y z gruntu vpadáć. A toć iest słuszne niesłusznej

ßney sentencyey Adwersárskiey: zgánienie: y obłędliwo⸗ ści iey okazánie.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Iz niektore inße. Mieysce Pismá świetego / dostáte⸗ cznicy/ spráwy Duchá świetego opisuie / y nas tego vczy: ábysmy go z nich prawdziwym Bogiem vznawáli: iáko to sámo I. Cor. 12 ktorego sie w vtwierdzániu sen⸗ tencyey náßey/ własne słowá położyły: Przetoż też Ad⸗ wersarze naybárziey sie ná nie rzucili: áby ie znieważyć/ y wyglozowáć mogli: Ták tedy o tym mieyscu pißą / w Kátechizmie swym: fol. 46.

A ná drugie mieysce iáko odpowiádaß?

Ták, że choćiaż Boskie spráwy przypisáne są y Bogu, y o- nemu Pánu, y Duchowi świetemu: przedsie ztąd nie może być zámkniono, áby iedná ich miáłá być Istność. Owßem prźeći- wnym obyczáiem z tegoż sámego mieyscá sie pokázuie że to być nie może: ábowiem on Pan y Duch, iáśnie tu iest od iednego Bo- gá distinguowány, ábo oddzielony, ktoregosmy wyżßey pokázáli być nikogo inßego iedno Oycá Páná Christusowego. A iż tu przypomina y Páná, y Duchá przy Bogu, to sie dzieie dla tego, że on Pan iest tym przez ktorego Bog wßytkie te rzeczy spra- wuie: á Duchá záśie dla tego, iż tu o tákowych rzeczách mowi, ktore do wiernych náleżą, ktore tylko przez Duchá świetego, á nie przez żadną inną moc swoie Bog spráwuie. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam troiáko.

Ná Pierwßą rzecz odpowiádam.

Pierwßą rzecz Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tego po⸗

mienionego mieyscá Pismá ś. Duch świety niemiał być v-znawány prawdźiwym Bogiem: choćiayże mu zrzetelnie Boskie spráwy przypisáne bywáią: Ale to Adwersa-rzom niemoże być pozwolono.

Miánowićie

Okazánie: Iż Duch ś. spraw włas-nie sámemu Bogu z ná-tury należą-cych: własną swą mocą / wolą/ y vpo-dobániem: niemógłby wykony-wáć: ieśliby nie był Bo-giem z ná-tury.

Dla tego: Że tá tákowa ich o tym mieyscu explikácia: contradictionem implicat. Bo czynić rzeczy práwie Boskie/ sua sponte, proprio motu, & voluntate: y ony-mi komu chce/ y iáko chce száfowáć: á przećię prawdźi-wym Bogiem nie być: są to rzeczy tákowe/ ktore sie sobie wzaiem przećiwią: ták bárzo: że kto nie iest Bogiem prawdźiwym: Ten też rzeczy práwie Boskich / z swey własney chęći/ władze/ y woley/ sam przez śię/ y z śiebie: nie może wykonywáć. A kto záśię rzeczy práwie Boskie/ prawdźiwie/ sam przez śię/ y z śiebie: wykonywa / y o-nych vdźiela káżdemu komu chce/ y iáko chce: nie może być stąd inákszym vznawány: tylko Bogiem prawdźi-wym: Istność prawdźiwie Boską máiącym: Iáko y on Oćiec niebieski/ iż tákie rzeczy czyni / ktore są práwie Boskie/ á czyni ie własną swą władzą / wolą/ y vpodo-bániem/ y onymi iáko chce/ y komu chce száfuie: Przetoż też stąd nie inákszym: tylko z nátury prawdźiwym Bogiem bywa vznawány. A kiedyby tym pierwey nie był: Tedy-by też spraw práwie Boskich/ y tákim iáko sie rzekło spo-sobem: niemogł wykonywáć. Toż y o Duchu świętym ma być rozumiano: że y ten/ trudnoby rzeczy Boskie miał wykonywáć/ własną władzą/ y wolą: y onymi ludźiom száfowáć: ieśliby nie był Bogiem z nátury prawdźiwym. Ieśli tedy chcą to Adwersarze otrzymáć / że Duch świe-ty nie iest Bogiem z nátury prawdźiwym: Tedy pier-wey niechay go odsądzą/ ieśli mogą / rzeczy práwie Bo-skich/ własną władzą/ y wolą: wykonywánia. Bo poki tákowych rzeczy wykonywánie / będą mu przypisowáć: á przećię onim będą twierdźić: że nie iest z nátury Bo-

giem prawdziwym: Poty ich tákowe przedśięwźięćie: będźie nie co inszego w sobie zámykáć: tylko to: Że Bog prawdźiwy z nátury: nie iest Bogiem.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu Apostoł w tych słowiech przedśięwźiętych: Páná/ y Duchá: od onego iedynego Bogá miał oddźieláć: á zátym iákoby Duch ś. nie miał być tym Pánem y Bogiem rozumiány: ktorego tu Apostoł wspomina: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że się temu mniemániu Adwersárskiemu/ sámże Apostoł przećiwi/ á to tym sposobem: że co tu Articulatim przypisuie Bogu/ y Pánu/ y Duchowi świętemu: to wszytko konkluduiąc/ do sámego iednego Duchá świętego stosuie. Przypisuie naypierwey Duchowi świętemu: rozdźiały dárow. Przypisuie Pánu: rozdźiały posługowánia. Przypisuie Bogu: rozdźiały vczynkow. A konkluzią czyniąc/ o tych wszytkich rzeczách y Páná y Bogá/y Duchá świętego: ták mowi: *Ale wszytko to wykonywa ieden on y tenże Duch, vdźieláiąc osobnie káżdemu iáko chce.* Ktoreż to wszytki rzeczy ten Duch wykonywa? Nie insze pewnie: tylko te / ktore tu wyższey miánuie: to iest/ wszytkie rozdźiały dárow / wszytkie rozdźiały posługowánia/ y wszytkie rozdźiały spraw. Ponieważ tu tedy Apostoł święty/ wszytki sprawy/ Bogá y Páná: do iednego Duchá świętego stosuie: Przetoż ráczey/ przez tego Páná y Bogá: Duchá świętego sámego rozumie: niżeliby go miał od tego Páná / y od onego Bogá: oddźielać. A ták z tey pierwszey przyczyny: to mniemánie Adwersárskie vpada.

Okazánie: Iż Páweł ś. w onych słowiech: 1. Cor. 12. v. 4. Duchá świętego: od Páná y Bogá: nie oddźiela, ále go ráczey Pánem y Bogiem vkázuie.

Powtore: Y dla tey: Że tu Apostoł żadney wzmianki specifice, o wszytkich trzech osobách Boskich/ Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: nie czyni: ále tylko o sámym

Duchu świetym piſze: ktorego Bogiem/ Pánem/ y Duchem miánuie. Poniewaź tedy tu Apoſtol/ żadney wzmianki wyráźney Oycá/ y Syná: nie czyni: ále tylko ſámego Duchá świetego włáſne ſpráwy opiſuie: Przetoż też tu niemiał żadney potrzeby/ tegoż Duchá świetego/ od tego Páná/ y Bogá oddźieláć.

Náoſtátek: R dla tego: Ze choćby ſie to Adwerſarzom pozwoliło: iż tu Páwel świety/ czyni nieiákie rozeznánie/ od onego Bogá/ to ieſt/ Oycá/ y od Páná Jezuſá: Duchá świetego: tedyby to rozeznánie/ muśiáło być pokázowáne: tylko wzgledem oſoby Duchá świetego / ktora ieſt rozeznána od oſoby Oycá/ y Syná. Bo wzgledem ſpraw Bogá y Páná/ to rozeznánie nie może być czynione: gdyż tu wſzytki Apoſtol świety/ iednemu Duchowi świetemu przywłaſzcza. Dla czego przećie Duch świety/ nie może być tego ſłuſznie odſadzony: áby niemiał być Bogiem prawdźiwym z nátury. Gdyż y on Oćiec niebieſki/ chociayże oſobá iego/ ieſt rozeznána od oſoby Syná iego: bo inſzy ieſt Syn/ inſzy Oćiec: á przećie dla tákiego rozeznánia oſoby ſwey/ od oſoby Synowſkiey: nie może być tego ſłuſznie odſadzány: áby niemiał być Bogiem z nátury prawdźiwym: Przetoż tymże ſpoſobem y Duch świety/ nie może być dla tego ſłuſznie/ tego odſadzány: áby niemiał być dla tego Bogiem prawdźiwym z nátury: iże oſobá iego/ ieſt rozeznána od oſoby onego Oycá y Syná: A ták zá tymi przyczynámi ten domyſł Adwerſárſki/ vpada.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećia rzecz/ á oſtátnia: Adwerſarze w tey explikácyey te zámykáia: w ktorey twierdzą: iákoby tu tylko z tey miáry Apoſtol świety/ ná tym mieyſcu przedśiewźiętym: Duchá świetego wzmiánkę miał czynić: iże Bog przezeń / te rzeczy ktore do wiernych iego należą: á nie

przez żadną inną moc swoię: sprawuie; Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla teo: Że sie iuż wyższey przeciwna rzecz teo pokazała: A pokazała sie nie insza tylko ta: Iż tu Apostoł ś. pisząc o tych rzeczach/ ktore do wiernych należą: iawnie vkazuie: Iż nietylko przez samego Ducha świętego/ wszytkie wykonywane bywáią: ále też że y sam Duch święty/ iest tym Pánem y Bogiem/ ktory ie wykonywa: Przetoż nie mogł Apostoł święty/ tylko z tey miáry/ ná tym mieyscu wzmiánki Duchá świętego czynić: iże przezeń te rzeczy ktore do wiernych należą: Bog wykonywa.

Powtore: Y dla tego: Że tu teo Apostoł święty/ áni simpliciter, áni naymnieyszą literką nieukázuie: áby Bog on/ to iest/ Ociec/ te wszytkie rzeczy ktore do wiernych należą/ przez Duchá świętego miał wykonywáć / iáko przez nieiáką moc swoię: ále zgołá mowi: że ie sam Duch święty przez się/ y od siebie wykonywa. Iáwne bowiem są słowá iego/ ktore w ten sposob kłádzie: *Ale wszytko to wykonywa, ieden on y tenże Duch*. Sámego Duchá świętego/ causam primam, wykonywánia tych spraw wszytkich stánowiąc: przez co ráczey Bogiem go prawdziwym vkázuie: niżeliby go tego miał odsądzáć. A tak y z tey przyczyny/ nie mogą tego Adwersarze twierdzić: áby tylko dla tego ná tym mieyscu Apostoł Duchá świętego wzmiánkę miał czynić: áby vkazał: iż on Bog/ to iest/ Ociec/ wszytkie sprawy/ ktore do wiernych należą: przez Duchá ś. tylko: nie przez inszą moc swoię sprawuie. Z tego tedy wszytkiego / co sie o Duchu świetym/ w tym osobnym Artykule tráktowało: káżdy pobożny człowiek / łatwie baczyć może: Iż Duch święty iest Bogiem z nátury prawdziwym: y osobę własną swoię máiącym: ktora iest trzecią w Istności onego Bogá prawdziwego. Adwersarze záś/ nigdzie w piśmie świętym nie máią żadnego dowodu ná to: iákoby tenże Duch święty/ niemiał być

Okazánie: Iż Apostoł ś. Páweł nie mogł z tey miáry wzmiánki Duchá ś. czynić w tych słowiech pomienionych 1. Cor. 12. v. 4. áby pokazał: że Bog przezeń/ te rzeczy ktore do wiernych náleżą á nie przez żadną inną moc swoie sprawuie.

áni Bogiem z nátury prawdźiwym: áni trzećią w Istności Boskiey osobą: áni náwet czym przez śię y rzeczą sámą będącym: Dla czego też tá sentencya ich vpada: y zniewáżona zostáwáć muśi.

Artykuł Czwarty.

O USTAWIE KRZTU SWIĘTEGO.

A miánowićie o tym:

Ieśli z ustáwy Krztu świętego, w Imieniu Oycà, y Synà, y Duchà Swiętego: Ociec, okàzuie sie Pierwszą, Syn Wtorą, á Duch swięty Trzećią: w oney Istnośći Boskiey Osobą?

Tákże y z onych słow Jana świętego:

Trzey są ktorzy świádczą ná niebie, Oćiec, Słowo, y Duch swięty: á ći Trzey iedno są.

ZDANIE SOCINISTOW.

Pod tą Quæstią/ Adwersarze/ ná trzy mieysca vśiłuią dáć odpowiedź. Ná pierwsze: I. Cor. 12. o ktorym śie wyższey tráktowáło. A ná drugie ty dwie / ktore w tym teráźnieyszym Artykule są położone: Przetoż tákie o nich nápisáli słowá w Kátechiźmie swym: fol. 42. 43. 44. 45. 47. 48.

A coż mám o tych mieyscách rozumieć? Tákći ogulnie odpowiádam: Iż te mieyscá to tylko pokázuią, że iest Oćiec, Syn, y Duch swięty: Co my nietylko przyznawamy, ále też státecznie

twierdźimy, że ktoby tego niewierzył, Chrześćiáninem być nie może. Ale tego niedowodzą, o co iest przą miedzy námi, że Oćiec, Syn, y Duch świety są trzy osoby w iedney Istnośći Boskiey.

Znowu ná káżde z osobná vśiłuią odpowiedźieć: A napierwey ná to ex Matt. 28. ℣. 19. z formy Krztu świętego wźięte: ták odpowiádáią:

Bo co sie pierwszego mieyscá dotycze, choćiaż sie tu Oycá, Syná, y Duchá świętego, w spráwie Ponurzenia złączenie dźieie: przedśię stąd sie nie zámyka, żeby Oćiec, Syn, y Duch S. mieli być trzy osoby w iednym Bóstwie. Bo to nie nowiná w piśmie świętym, że sie w rzeczách niemniey Boskich, niżeli iest Ponurzenie, tákie osoby, y rzeczy z Bogiem złączáią, ktore do Istnośći Boskiey należeć nie mogą: iáko masz tego przykłády naprzod o osobách w kśięgách Krolewskich: Y bał sie wszytek lud bárzo Iehowy, y Sámuelá. Y v Moiżeszá, kedy sie wedle mowy Hebreyskiey ták czyta: Y bał sie lud Iehowy, y wierzył w Iehowe, y w Moiżeszá slugę iego. Potym o rzeczách z Bogiem złączonych w spráwách tákże Boskich, czytamy w Dźieiách Apostolskich: Poruczam was Bogu, y mowie łáski iego: y v Páwłá świętego: Zmocnićie sie w Pánu, y w mocy śiły iego. Ale oni przedśie rozumieią, że koniecznie Bogiem być muśi, w ktorego imię Ponurzenie sie dźieie:

1.Reg. 12. v. 18.

Exod. 14. v. 31.

Acto. 20. v. 32.

Ephes. 6. v. 10.

Myłą sie ná tym bárzo. Bo też czytamy w piśmiech świętych, że Izráelczycy ponurzeni byli w Moyżeszá, iże niektorzy Vczniowie ponurzeni byli w Ponurzenie Ianowe, choćiaż áni Moiżesz Bogiem iest, áni Ponurzenie Ianowe osobą, nierzkąc Bogiem. To ná pierwsze mieysce.

1.Cor. 10. v. 2.

Acto. 19. v. 3.

Ná drugie mieysce z Janá świętego: ták odpowiádáią:

A ná trzećie iáko:

Naprzod, poniewasz iáwna iest, iż w Exemplarzách Greckich dawnych, y w Syryiskim, náwet y w Łáćinskich dawnieyszych tych słow niemász, co y sámi naprzednieyszy z Adwersarzow pokázuią, tedy z nich nic dowiedźiono być nie może. Potym, choćiażby też te słowá w Piśmie świętym były, przedśie z nich

nie mogło

nie mogloby ſie zámknąć, że trzy osoby ſą w iednym Boſtwie. Bo to mieyſce mowi nioczym inym, iedno o świádectwie, że Iezus ieſt Synem Bożym. A iż świádectwo może być wydáne y od tych rzeczy ktore nie ſą osobámi, to ſie pokázuie z pozad idących slow: 1.Ioan.5.v.8 *Trzey ſą ktorzy świadczą; ná ziemi, Duch, wodá, y krew. A iż mowi że iedno ſą, tedy z rzeczy ſámey pokázuie ſie, że tá iedność w świádectwie, á nie w Iſtności należy; iáko ſie niżey troche mowi o Duchu, wodźie, y krwi, że iedno ſą.* To włáſne ſłowá Adwerſárſkie/ ná te obiedwie mieyſcá piſmá świętego: w tym Artykule zámknione.

Sentencya Ewangelikow.

Ponieważ Syn Boży/ y Duch święty / z ſámego poſtánowienia Krztu świętego: pokázuią ſie ſprawcą zbáwienia náſzego weſpoł z Oycem niebieſkim: Tákże/ że im od nas/ ktorzy ſie w imieniu ich krzcimy/ to wſzytko należy/ co ſámemu Bogu prawdźiwemu oddáwáć powinni ieſteſmy: y do tego iże ſie im ná Krzćie obowiezuiemy: Przetoż ſtąd dobrze Syn Boży / y Duch święty: máią być prawdźiwym Bogiem vznawáni. A iże do tego pokázuią ſie ſprawcámi iednego czynienia/ y to/ że im iednáko to wſzytko od nas należy / do czego ſie ná krzćie Bogu prawdźiwemu obowiezuiemy: Jáko ſie też iednáko w Jmie Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego: Krzćić ieſteſmy powinni: Przetoż ſtąd iednotá Jſtnośći / Syná/y Duchá świętego: z Bogiem Oycem: práwie dobrze ſie zámyka. A nád to wſzytko/ iże ſie z osobná powinni ieſteſmy krzćić/ iáko w Jmie Oycá/ták też w Jmie Syná / y Duchá świetego: Przetoż ſtąd / iáko Bog Oćiec w iedney Jſtnośći Boſkiey/ pokázuie ſie pierwſzą Osobą / Syn Boży wtorą: ták też y Duch święty trzećią.

Tey Sententiey trzy częśći sa podáne.

Pierwsza Część.

TA Cześć to w sobie zámyka: Zsposobu Krztu świetego: Syn Boży / y Duch święty: prawdźiwym Bogiem ma być vznawány: Bo to stąd iáwna:

Naprzod: Że Krzest święty / dla tego iest postánowiony / w Imię Oycá y Syná / y Duchá świętego: áby sie Oćiec / y Syn / y Duch święty: sprawcą zbáwienia náßego pokazal.

Iż Oćiec niebieski iest sprawcą zbáwienia náßego: tego ony słowá poświadczáią: ktore Ioan. 3. ℣. 16 czytamy.

Iż Syn Boży / iest sprawcą zbáwienia náßego: tego poświadczáią słowá ony: ktore Matth. 1. ℣. 21. czytamy.

Iż tákże Duch święty / iest sprawcą zbáwienia náßego: tego słowá one 1. Cor. 6. ℣. 11. poświádczáią.

Iż tákże Krzest święty iest dla tego postánowiony: áby nam pokázowal Oycá / y Syná / y Duchá świętego: być sprawcą zbáwienia náßego: to stąd iáwna: Że y sam Krzest święty / w Imię tych trzech Oycá / Syná / y Duchá S. iest sprawą zbáwienną: co sie pokázuie z tych mieysc Pismá świętego: *Naprzod* Marc. 16. ℣. 16. *Kto vwierzy, á okrzći sie, zbáwion będźie.* *Potym.* Ioan. 3. ℣. 5. *Ieśli sie kto nieodrodźi z wody y z Duchá, nie może wniść do krolestwá Bożego.* *Náostátek* ad Titum cap. 3. ver. 5.

Lecz iż nie może być kto inßy sprawcą zbáwienia náßego pokazány: tylko sam Bog z nátury prawdźiwy: iáko pismá święte zeznawáią: A miánowićie Esai. 43. ℣. 11. sam sie Bog przytym oświádcza: gdy mowi: *Ia iestem Pan, á niemáß oprocz mnie zbáwićielá.* Przetoż Syn Boży y Duch święty / iáko iest sprawcą náßego zbáwienia: Ták też iest Bogiem z nátury prawdźiwym.

Powtore: Z tąd sie to pokázuie: Że krzest święty / w Imię Oycá / Syná / y Duchá świętego / y dla tego

Okázánie: Iż z formy Krztu świętego. Syn Boży / y Duch ś. nie mniey iáko y Oćiec niebieski: Bogiem z nátury ma być vznawány.

iest postánowiony: áby nam był sacramentum initiationis, przez ktorybyśmy sie widomym sposobem/ Oycu/ Synowi/ y Duchowi świętemu: oddáwáć záczynáli/ do chwały/ służby/ y wiáry weń prawdźiwey/ do posłuszeństwá/ miłośći: y ábyśmy ich sámych wzywáć sie vczyli. Ták iáko y ono obrzezánie stározakonne/ wszytkim ktorzy sie obrzezowáli: było Sacramentum initiationis, przez ktore sie w poczet ludu Bożego oddawáli/ y do tego wszytkiego obowiezowáli/ choć táiemnym sposobem: czego Bog potrzebuie od ludu swoiego. Nád co nie może być pokazano nic inszego: tylko toż sámo: do czego y my ná krzćie świętym/ táiemnym tákże sposobem: Oycu/ y Synowi/ y Duchowi świętemu: obowiezuiemy sie: á com iuż wyższey per suas species wyliczył. Bo táżći iest powinność nászá wewnetrzna ku Bogu/ teraz pod Nowym Testámentem będących: ktora byłá y onych/ ktorzy byli pod Stárym przymierzem. A zwłasczá że tego iáwne przykłády o Sákrámenćie krztu świętego/ w Ewángeliey świętey wyráżone mamy.

Jan święty Krzćićiel/ onych/ ktorzy sie do niego z kráiny Jordáńskiey schodźili / Jeruzalem tákże/ y wszytká Judská źiemiá: nie przez co inszego odłączał od inszych/ á do poczstu ludu Bożego przyłączał: tylko przez krzest święty: iáko Mátheusz święty cap. 3. ℣. 5. 6. zeznawa. Y Márek święty: cap. 1. ℣. 4. Tákże y Piotr święty onych/ do ktorych czynił swoie kazánie o Jezuśie vkrzyżowánym: przywiodszy ich w sercu do skruchy y pokuty: á gdy sie go rádźili y inszych Apostołow: coby czynić mieli: zá ich pokutą/ niechćiał ich oddáć przez co inszego Pánu Jezusowi/ dla odpusczenia ich grzechow/ y dostąpienienia dáru Duchá świętego: tylko przez krzest święty: Actor. 2. ℣. 37. 38. Toż czynił Philip święty w Sámáryey: Mężom/ y niewiástom/ ktorzy sie z pogáństwá do wiáry w Páná Jezusá wyłączáli:

Actor.

Actor. 8. ℣. 12. Tákże y onemu Murzynowi Krolowey Candaces: Támże ℣. 38. Toż y sam Syn Boży/ wszytkim vczniom swoim/ odchodząc do niebá/ czynić roskazał/ iáko czytamy: Marc. 16. ℣. 15. 16. w te słowá: *Szedszy ná wszytek świát, opowiádayćie Ewángeliią wszelkiemu stworzeniu; kto vwierzy á okrzći się, będzie zbáwion. á kto nie vwierzy: będzie potępion.* Z ktorych słow/ pokázuie się to: że y sam Syn Boży/ roskázawszy vczniom swoim: zá opowiádániem Ewángeliey/ ze wszytkich narodow/ zbieráć sobie lud y wierne chwalce swoie: Tedy niechćiał/ áby mu ie byli przez ktory inszy środek widomy mieli oddáwáć: tylko przez Sákráment krztu świętego. Co y do tego czásu vstáwáć nie ma: ponieważ ieszcze nie spełniłá się liczbá wybránego ludu Bożego: ktorzy z rozmáitych narodow/ pokolenia/ y ięzykow: do tego poczetu máią być przyłączeni: Apoc. 6. ℣. 11.

Lecz iż do tákowey chwały/ służby/ y wiáry prawdziwey/ posłuszeństwá/ miłośći/ y wzywánia: do ktorey się obowiezuiemy ná krzćie świętym: Oycu/ Synowi/ y Duchowi świętemu: nie powinnismy się obowiezowáć inszemu: tylko sámemu Bogu z nátury prawdziwemu: iáko pismá święte vkázuią: Ioan. 4. ℣. 23. 24. Deut. 6. ver. 13. Matt. 4. ver. 10. Ioan. 14. ver. 1. 1. Samuel. 15. ver. 22. Actor. 5. ver. 29. Matt. 22. ver. 37. Deut. 6. ver. 5. Psal. 50. ver. 15. Ná co wszytko ná krzćie świętym/ Oycu/ y Synowi/ y Duchowi świętemu przysięgamy: Przetoż Syn Boży/ y Duch święty: iest Bog z nátury prawdziwy: Ták iáko Oćiec niebieski.

Náwet: Y z tąd się to pokázuie: Że y dla tego krzest święty iest postánowiony w Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: áby się pokazáło: że Oćiec/ y Syn y Duch święty: iest sprawcą Nowego z námi vczynionego przymierza. Bo iáko do stárego przymierza/ z Abráhámem vczynionego/ przydał był widomy znák y świádectwo te-

go: ono sámo stározakonne obrzezánie: Gen. 17. ℣. 11. Ták też do nowego Przymierza známi vczynionego/ przydány iest Sákráment krztu świętego/ y Wieczerzy świętey iego: iáko widomy znák y świádectwo tego przymierza: skąd też sámże kubek Sákrámentu Wieczerzy swoiey świętey/ zrzetelnie názwał nowym Testámentem przez krew swoię: Luc. 22. ℣. 20.

Lecz iże nie może być kto inszy/ sprawcą nowego przymierza známi vczynionego/ postánowiony: tylko sam Bog z nátury prawdźiwy: iáko pismá Prorockie zeznawáią: á miánowićie Jeremiasz Prorok święty: Cap. 31. ℣. 31. gdy wprowadza sámego Bogá mowiącego w te słowá: *A to dni przychodzą mowi Pan, á postánowię za z domem Izráelskim, y domowi Iudy, Przymierze nowe, nie według przymierza ktorem vczynił z Oycy ich, &c.* Przetoż Syn Boży/ y Duch święty: ktory iest sprawcą známi vczynionego nowego Przymierza: iest Bog z nátury prawdźiwy. Baczyć tedy z tego wszytkiego káżde serce pobożne łátwie może: iáko bárzo iáśnie y dowodnie/ z sámey formy krztu świętego/ Syn Boży/ y Duch święty: pokázuie sie niemniey Bogiem z nátury prawdźiwym: iáko y Oćiec niebieski.

Druga część.

Tá część to w sobie zámyka: Iż z tegoż sposobu krztu świętego: iednotá Istnośći Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: może być práwie dobrze pokazána: Bo ztąd káżdemu iáwna być może.

Okazánie: Iż z tey formy krztu świętego: Jednotá Istnośći Oycá y Syná/ y Duchá ś. pokázuie sie.

Naprzod: Ze iednaż iest ná Krzcie świętym: ich Actia: ktora nie iest insza/ tylko tá/ ktora sie do odrodzenia nászego/ y poiednánia z Bogiem/ y zá Syny Boże przysposobienia: śćiaga.

Iż sprawá Krztu świętego / śćiąga sie do odrodzenia nászego: Albo iż Krzest święty/ násługuie do odrodzenia nászego: obyczáiem Sákramentálnym: to ztąd

iáwna z

iáwna: Że ták Piſmo świete vkázuie. Naprzod Rom. 6. ℣.3.4. gdy ták piſze Apoſtoł: *Izaliż niewiecie Bráciá, iże ktorzykolwiek pokrzczeni ieſteśmy w Chriſtuſie Iezuſie, w śmierci iego pokrzczeni ieſteśmy? Pogrzebieni bowiem ieſteśmy z nim. przez Krzeſt w śmierć, áby iáko Chryſtus powſtał od vmárłych, ku chwale Oycá, ták y my w nowośći żywotá ábyśmy chodźili.* Potym toż mowi y ad Coloſſ.2. ℣.12. Galat. 3.℣.27. Náwet ad Titum 3.℣.5. gdźie zrzetelnie krzeſt świety: omyćiem odrodzenia y odnowienia Duchá świetego: bywa miánowány; O tymże ieſzcze tenże mowi ad Epheſ. 5. ℣.26.

Iż táż Actia iednáka/ Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego/ przy krzcie świetym: ściaga ſie y do poiednánia náſzego z Bogiem/ y zá Syny Boże przyſpoſobienia: to ſie ſtąd pokázuie: Że y ſámi Apoſtołowie/ Krzeſt świety nie do czego inſzego potrzebny vkázowáli: tylko do doſtąpienia grzechow odpuſzczenia: iáko Piotr świety onym Żydom mowił: Actor.2. ℣.37.38. Y Ian świety Krzćićiel onym Pháryzeuſzom/ y Sáduceuſzom powiedźiał: ktorzy ſie byli przyſzli krzćić do niego: *Narodźie iáſzczorczy, ktoż wam pokazał, ábyśćie vſzli gniewu przyſzłego?* Matth.3 ver.7. Tákże y Márek świety świádczy o nim mowiąc: cap.1. ver.2. *Był Ian nápuſzczy krzcząc y opowiádáiąc krzeſt pokuty ná odpuſzczenie grzechow.* Y ſam Syn Boży/ po vwierzeniu Ewángeliey/ rozkazał ſie krzćić/ ku doſtąpieniu zbáwienia: Marc. 16. ver. 15.16. Doſtąpić tedy od Bogá grzechow odpuſzczenia/ y ſámego zbáwienia; zá vpewnieniem Sákrámentu Krztu świetego: iáko ſie z tych wyżſzey pomienionych świádectw pokázuie: nie ieſt nic inſzego: iedno doſtąpić z Bogiem poiednánia/ y zá Syná Bożego przyſpoſobienia. Poniewaz tedy te iedney Actia, odrodzenia náſzego/ y odnowienia/ y z Bogiem poiednánia/ y zá Syny Boże przyſpoſobienia/ y iednákim ſpoſobem/ przy Krzćie świe-

tym/ Oćiec/Syn/ y Duch świety/ wykonywa: w Imię ktorych krzćimy śie: Ani tego Adwersárze nie mogą pokázáć/ áby Syn Boży/ y Duch świety / przy tey spráwie odrodzenia nászego / odnowienia/ poiednánia ꝛc. Ktore śie dźieie przy krzćie świętym: miał być prożnuiącym: boby ták nádáremno Krzest świety/ w Imię iego/y Duchá świętego: iáko y w Imię Oycá był postánowiony y odpráwowány. Przetoż też z tákiego sposobu/wykonywánia tych pomienionych rzeczy / przy krzćie świętym: Jedność Istnośći Boskiey / Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. prawie dobrze pokázuie śie. Bo iáko w ten czás / Syn Boży y Duch świety / nie mogłby tych rzeczy pomienionych wykonywáć / gdyby nie był prawdźiwym z nátury Bogiem: Co y ztąd znáć: że y sam Oćiec niebieski/tychże rzeczy nie mogłby wykonywáć : gdyby pierwey nie był prawdźiwym z nátury Bogiem: Ták záśie iż te rzeczy pomienione/ Syn Boży/y Duch świety/ zárowno z Bogiem Oycem wykonywa: zárowno też z nim Bogiem z nátury prawdźiwym ztąd má być vznawány. A ták iedná ich muśi być Boska Istność.

Náwet: Y ztąd śie to pokázuie: Iż ktorym iednáko/ y do iedneyże chwały/ służby/ wiáry / miłośći/ posłuszeństwá/ vczćiwośći/ y czemu inszego temu podobnego: ná krzćie świętym obowiezuiemy śie: tych też koniecznie muśi być iedna y táż Istność: Bo ieśli ináczey: tedy niemogłyby im te rzeczy pomienione/ od nas iednáko należeć: y owszem nie mogłyby im żadnym sposobem należeć: Jáko y Oycu niebieskiemu/koniecznieby te rzeczy od nas nie mogły należeć: ieśliby nie był Bogiem z nátury. Iż tedy te rzeczy pomienione: iednáko od nas/ iáko Bogu Oycu/ták też y Synowi iego/ y Duchowi świętemu należą: Przetoż iednáko Oćiec / y Syn/ y Duch świety/ iest Bogiem. A ták iedney Istnośći.

Trzecia częsc.

Tá Część to w sobie zámyka: Że Oćiec niebieski / Pierwsza Osoba w iedney Istnośći Boskiey / Syn iego wtora / á Duch świety trzećia Osoba w teyże Istnośći Boskiey: z formy Krztu świetego ma być vznawány: Bo to stąd iáwna: że sie nam rozeznánie y ná pierwszym mieyscu kazano krzćić w Imie Oycá: rozeznánie y ná wtorym mieyscu w Imie Syná: rozeznánie y ná trzećim mieyscu w Imie Duchá świetego. Czego nigdyby nam było nie roskazano ták dokłádnie y rozeznánie: kiedyby w iedney Istnośći Boskiey / Oćiec / nie miał być pierwsza w porządku osoba / od Syná / y od Duchá świetego Osoby: rozeznána. Syn wtora / od Oycá / y od Duchá świetego rozeznána. A Duch świety trzećia / od Oycá / y od Syná rozeznána Osoba. Dobrze tedy z Formy postánowienia Krztu świetego / iáko w przod Oćiec / ták też y Syn iego miły / y Duch świety: bywa pokázowány y vznawány z nátury Bogiem prawdźiwym. Dobrze Syn Boży / y Duch świety: iedney y teyże Istnośći z Bogiem Oycem. Dobrze náwet: Syn Boży / w tey iedney Istnośći Boskiey / wtora Osoba rozeznána / á Duch świety trzećia: iáko y Bog Oćiec w porządku pierwsza. A ták z tych wszytkich dowodow: sentencya nászá iest gruntowna.

Okazánie. Iż z teyże formy krztu świetego / práwie dobrze: Oćiec pierwsza / Syn wtora / á Duch ś. trzećia: pokazuie sie w oney iedney Istnośći Boskiey: osoba.

Censura Na Zdanie Socynistow.

To zdánie Adwersárskie / ktore neguie tego: áby Syn Boży / y Duch świety / z formy krztu świetego: niemiał sie pokázowáć iedney y teyże Istnośći z Bogiem Oycem; áni być Bogiem z nátury prawdźiwym: nie może być słuszne áni przystoyne.

Naprzod: Dla tego: Że sie pismu świetemu przećiwi / ktore iáwnie y wielą sposobow / iáko sie pokazáło / dowodźi tego: Iż z sámey formy krztu świetego / Syn Boży / y Duch świety / iedney Istnośći z Bogiem Oycem / á zátym

Zgánienie sentencyey Adwersárskiey: ktora tego neguie áby z formy krztu świetego: Syn Boży / y Duch świety: miał sie pokázowáć iedney istno

y iednáko Bogiem z nátury prawdźiwym: ma być vznawány. Nawet Syn wtora/ á Duch świety trzećia osoba/ w oncy iedney Istności Boskiey.

Powtore: Dla tego: Ze Syná Bożego/ y Duchá S. tego wszytkiego odsądza: do czego sie ná krzćie Bogu prawdźiwemu z nátury obowiezuiemy: to iest/ odsądza go spráwy zbáwienia nászego/ chwały/ wiáry/ wzywánia/ posłuszeństwá/ vczćiwości od nas powinney. Bo sie w vtwierdzániu sentencyey nászey pokazálo/ z sámego pismá świetego: że te rzeczy od nas nie mogą inszemu należeć: tylko sámemu Bogu z nátury prawdźiwemu. Czemu iednák/ iáko sie wyższey przećiwna rzecz z pismá świetego pokazálá: Ták też zátym/ z tey drugiey przyczyny tá Adwersárska sentencya: zostáwáć muśi nágániona: iże niepozwaláiąc Synowi Bożemu/ y Duchowi świetemu/ być z teyże nátury/ z ktorey y on Oćiec niebieski: Bogiem prawdźiwym: odsądza zátym Duchá świetego/ y Syná Bożego/ spráwy zbáwienia nászego/ chwały/ wiáry/ vczćiwości/ wzywánia/ posłuszeństwá od nas im powinnego: przećiwko wszytkiey słuszności y pismu świetemu.

Potrzećie: Dla tego: Ze Syná Bożego w zdrádźie oskarża: Bo ieśli to ma być prawdá/ że Syn Boży/ postánowiwszy krzest w Imie Oycá/ y śiebie sámego/ ktory iest tego Oycá Synem/ y w Imie Duchá świetego: á przećie sam ztąd/ áni Duch świety/ niema być vznawány Bogiem z nátury prawdźiwym/ áni wtora osoba w Istności oncy Boskiey/ á Duch świety trzećia: tedyć zátym nie co inszego zostawa/ tylko to/ (odpuść Pánie Jezu Christe) że nas Christus zdrádźił/ gdy nas nienáuczył tego/ áni sie nam w tym deklárował: że nam ináczey/ y dla czego inszego potrzebá sie krzćić w Imie Oycá: á ináczey y dla czego inszego/ w Imie iego sámego/ y w Imie Duchá świetego: co tákże iest przećiwko pismu świetemu/ y przećiwko wszytkiey pobożności.

Sá z Bogiem Oycem. 1. Pismu sie świetemu przećiwi.

2. Syná Bożego y Duchá świetego: tego wszytkiego odsądza: do czego sie ná krzćie Bogu z nátury obowiezuiemy.

3. Syná Bożego w zdrádźie oskarża.

Poczwarte: Dla tego: Że krzczenie sie w Imię Syná/ y Duchá świętego/ niszczy/ y zgolá z gruntu znośi: Jeśli bowiem to ma być prawdá: że nie dla tego powinnismy sie krzćić naprzedniey w Imię Syná/ y Duchá święte-go/ iáko y w Imię Oycá: áby Ociec/ y Syn/ y Duch ś. Bogiem prawdźiwym z nátury od nas był vznawány/ áni Syn Boży wtorą/ á Duch święty trzecią w oney Jstnośći Boskiey osobą: Tedyć iuż zátym nie możemy sie krzćić w Imię Syná/ áni w Imię Duchá świętego Gdyż co sie tknie tych inszych rzeczy/ do ktorych sie ná krzćie Bogu prawdźiwemu z nátury obowięzuiemy: Te-dy y te/ ták od nas Synowi Bożemu/ y Duchowi świę-temu: nie będą należeć: iáko áni sam Syn Boży/ y Duch święty/ według tego Adwersárskiego vśilowánia: nie iest z nátury Bogiem prawdźiwym: Abowiem sie wyż-szey w vtwierdzániu sentencyey nászey pokazáło: że te rze-czy/ do ktorych sie ná krzćie obowięzuiemy Bogu: nie mogą inszemu Bogu od nas należeć: tylko temu ktory iest z nátury Bogiem. A ták źle Christus Pan vczynił: Jż krzczenie sie nie w Imię sámego Oycá tylko/ ále y w Imię sámego śiebie/ y w Imię Duchá ś. postánowił: ponieważ niemász żadney przyczyny/ dla ktorey sie nám krzćić po-trzebá w Imię iego: iáko y w Imię Duchá świętego.

4. Krzczenie sie w Imieniu Syná/ y Duchá ś. znośi.

Náwet: Y dla tego to zdánie Adwersárskie vpada: Że nam ze Krztu świętego dźiwną Chymerę czyni: Bo ieśli to ma być prawdá: że w oney iedney Jstnośći Bo-skiey: Syn Boży/ nie iest wtorą Osobą/ á Duch święty trzecią: Ale Syn Boży Jstnośćią swoią/ y Osobą: iest tylko człowiekiem: Duch święty záśie/ áni Boska w Jstnośći Boskiey Osobą/ áni człowieczą Jstnośći czło-wieczey Osobą: áni náwet czym przez śię/ y rzeczą sámą będącym: á przećię powinnismy sie krzćić/ ták w Imię Oycá/ iáko y w Imię Syná/ y w Imię Duchá święte-go: Tedyć zátym/ ze krztu świętego: będźiemy muśieli

5. Z krztu świętego: dźiwną Chymerę czyni.

mieć

mieć nieco inszego: tylko własną á dźiwną Chymerę: o ktorey Poëtowie piszą: że iest v wierzchu Pánná/ we śrzodku Lew/ á v dołu Smok. Ták też we Krzćie świe=tym/ według Adwersarzow: Napoczątku będźie Bog/ to iest/ Oćiec: weśrzodku człowiek/ to iest/ Christus: á ná końcu ni to/ ni owo/ to iest/ Duch świety. O czym strách myślić/ nie tylko chćieć ták brzydką opinią w lu=dźi wpráwowáć: Jáko to Adwersarze czynią. Dla cze=go też/ iáko y dla inszych wszytkich przyczyn: sentencya ich vpada: y zniewążona zostawa.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce Pismá S. obrony potrzebuie: Miánowićie to sámo in controuersia położone: ex Matth. cap. 28. V. 19.

NA to mieysce/ iáką explikácyą Adwersarze kłádą: wyższey sie przypomniáło. Tu tylko te rzeczy poło=żyć potrzebá/ ktore z tych sámych słow Christusá Páná/ wźiętych z Formy Krztu świetego/ Adwersarze pokázáć vśiłuią: A miánowićie to kłádą: Jákoby to mieysce/ to tylko pokázowáć miáło: że iest Oćiec/ Syn/ y Duch ś. A tego nie zámykáć: żeby Oćiec/ Syn/ y Duch świety: mieli być trzy Osoby w iedney Jstnośći Boskiey.

Ná to odpowiádam.

Okázánie: iż Adwersarze swoią expli=kácyą. z for=my krztu ś.

Naprzod ták: Ponieważ wyższey pokazáło sie iáwnie y dowodnie: że Syn Boży/ y Duch świety/ z sámego wła=snego postánowienia Krztu świetego: pokázuie sie pra=wdźiwym z nátury Bogiem: w iedney Jstnośći Boskiey

społeczność

społeczność máiącym: A zátym w tey iedney Istności Bośkiey/ Syn Boży wtorą Osobą/ á Duch święty trzecią: Przetoż to zátym idźie: że náder bespiecznie/ od przeciwney strony/ ná to mieysce Pismá świętego/ tá explikácia iest włożona: iákoby tylko to miáło pokázowáć: że iest Oćiec/ Syn/ y Duch święty: A tego negowáć: że Syn Boży nie iest wtorą/ á Duch święty trzecią: w oney iednego Bogá Istnośći Osobą.

gdźie sie nam roskázáno krzćić w Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. niemogą słusznie znośić tego/ aby sie stąd Syn Boży / y Duch święty: niemiał pokázowáć Bogiem z nátury: á zátym: Syn Boży wtorą / á Duch święty trzecią: w oney Istnośći Bośkiey: Osobą.

Náwet: Y ták Adwersarzom odpowiádam: Że tá explikácya Adwersárska / nie tylko Oycá/ y Syná/ ále y Duchá świętego: prawdźiwą existentią wyznawa: A zátym tegoż Duchá świętego/ choć niechcąc / wyznawa prawdźiwym z nátury Bogiem/ y trzecią w Istnośći onego Bogá Osobą. Iż bowiem Duch święty ma prawdźiwą bytność/ iáko Pismo święte/ y Adwersarze zeznawáią: gdy piszą: że *Oćiec iest, Syn, y Duch święty*. Przetoż máiąc swoię prawdźiwą Duch święty bytność: muśi być álbo iáko stworzyćiel/ álbo iáko stworzenie: Bo że wszytkich rzeczy ktore są/ niemász nic trzećiego. Lecz iż Duch święty/ nie może być stworzeniem: gdyż tego y pismá święte nigdźie nieukázuią: Przetoż to zátym zostawa: że iest stworzyćielem. A iż iest stworzyćielem: Tedyć Bogiem z nátury prawdźiwym być muśi: Bo tylko tego pismo święte stworzyćielem wszytkiego vkázuie. A iż iest Bogiem z nátury prawdźiwym: Tedyć muśi mieć osobę swoię własną: Bo Bog iest ten/ ktory osoby swey własney/ żadnym sposobem odsądzony być nie może. Lecz iże nie może mieć osoby Oycowskiey/ áni Synowskiey: gdyż nie iest Oycem/ áni Synem: Przetoż muśi mieć osobę trzecią w oney Istnośći Bośkiey: ktora nie iest Oycem áni Synem: ále tylko Duchem świętym.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: ex 1. Reg. 13. v. 18. gdzie ták nápisano:

Ybał sie wszytek lud bárzo Iehowy, y Sámuelá.

Te słowá Adwersarze/ chcą mieć ták ważne: iáko gdyby zrzetelnie było nápisano: Iż chociaż sie tu Prorok świety Sámuel/ złącza z Jehowa: w iedneyże rzeczy/ to iest/ w Boiáźni/ ktorą sie bał wszytek lud Jehowy y Sámuelá: á przećie to zátym nie idźie: áby Sámuel dla tákiego złączenia: miał co należeć do iednoty Istności Boskiey. Tymże rownie sposobem: chociayże do Ponurzenia bywa przyłączony Oćiec/ y Syn/ y Duch świety: przećie to zátym nie idźie: áby Syn Boży/ y Duch świety/ do istnośći onego Bogá Oycá miał należeć.

Ná to odpowiádam.

Okazánie: Iż ono mieysce/ 1. Reg. 13. v. 18 naymniey przeciw wźięcia Adwersárskiego niewspiera.

Naprzod ták: To mieysce nie iest ná to nápisáne/ áby miáło odsądzáć Istnośći Boskiey/ Syná Bożego/ y Duchá świetego: áni wtorey Syná Bożego osoby/ á Duchá świetego trzećiey: w oney Istnośći Boskiey: Co y z tąd znáć: że w nim niemász vczynioney żadney wzmiánki Oycá/ Syná/ y Duchá świetego.

Powtore ták odpowiádam: Ze wielka iest roznica y niepodobieństwo: miedzy tym mieyscem formy krztu świetego: á miedzy tym sámym ksiąg Krolewskich: Bo to mieysce nápisáne iest o inszey rzeczy/ to iest/ o Boiáźni: A to in Controuersia położone: nápisáne iest o krzćie. Tákże nápisáne iest roznego czásu/ dáleko przedtym niżeli krzest był postánowiony. Nápisáne iest y o roznych osobách: Tám o Bogu y Sámuelu: Tu o Oycu/ o Synu/ y Duchu świetym: od ktorych osobá Sámuelá iest dáleka y rozna.

Ieszcze: Tám osobá Jehowy/ z osobą Sámuelá Proroká

roká składáłá się: iáko sámi Adwersarze powiádáią. A te słowá vstáwy krztu świętego: osoby Oycá/ z osobą Syná/ y z osobą Duchá świętego: nie skłádáią: ále rozeznawáią: iáko się pokazáło.

Ieszcze: Tám rozna byłá Actia Sámuelá od Iehowy: Sámuel się modlił Bogu: áby był czásu niezwyczáynego/ to iest/ czásu żniwá/ grom/ y deszcz vczynił gwałtowny: A Bog w sercu Izráelitow to spráwował: áby się go byli bali/ y Sámuelá Proroká. A tu ná krzcie świętym/ Oycá/ Syná/ y Duchá świętego: nie iest rozna/ ále iedná y táż Actia: iáko się wyższey pokazáło.

Ieszcze: Tám wszytek lud bał się Iehowy y Sámuelá: z przyczyny spuszczenia grzmienia/ y dżdżá gwałtownego czásu niezwyczáynego: A my tu powinniśmy się krzcić/ w Imię Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: z sámego rozkazánia Páná Iezusowego.

Ieszcze: Tám on grom/ y deszcz niezwyczáyny: záchodźić nie mogł ludźi inszych/ tylko onych/ ktorzy wonczas sam czás żyli y byli: A krzest święty / záchodźi nietylko tych ktorzy teraz są y żywią: ále y tych ktorzy się po nich rodźić máią: áby porodźiwszy się: powinni się byli krzćić w Imię Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: poniewasz sam Pan Iezus kazał krzćić wszytkie narody.

Ieszcze: Tám on grom / y deszcz niezwyczáyny/ był znákiem gniewu Bożego przećiwko Izráelitom/ ktorzy się vporczywie Krolá v niego przykłádem inszych narodow domagáli/ y ktory oni vznawáiąc: dla tego się tym więcey bali: A Sákráment krztu świętego / iest znákiem: nie gniewu Bożego: ále łáski Bożey: iáko się wyższey pokázáło. Poniewasz tedy miedzy tym mieyscem z ksiąg Krolewskich/ od Adwersarzow ad Instantiam przywiedźionym: ták wielka iest Dissimilitudo y roznicá: od tych słow y rzeczy formy krztu świętego: Przetoż

tež nie mogą z niego Adwersarze: bráć słusznego dowodu/ ku odsądzániu/ Syná Bożego/ y Duchá świetego prawdźiwego onego Bogá/ Bostwá: álbo Syná Bożego wtorey osoby w oney Istności Boskiey: á Duchá świetego trzećiey: z formy krztu świetego.

Náostátek: K tak Adwersarzom odpowiádam: że śie y ná tym wielce mylą: Aby śie w tych słowiech/ od nich z Xiąg Krolewskich ad Instantiam przywiedźionych: Osobá Sámuelá Proroká: miálá skłádáć z osobą onego Bogá: gdyż w nich tylko expositio iest záchowána: o tey rzeczy: kogo śie on lud Izráelski bał: że śie bał Jehowy/ y Sámuelá Proroká iego. Przetoż y ták nic do przedśiewźięćia swego Adwersarze/ z tego mieyscá zámykáć nie mogą.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie ex cap. 14. Exod. v. 31. gdzie tàk nàpisano.

Ybał śie lud Iehowy, y vwierzył w Iehowę, y w Moyżeszá sługę iego.

To mieysce/ chcą mieć Adwersarze/ wyższemu z Xiąg Krolewskich rowne y podobne.

Ná to odpowiádam.

Dwie rzeczy tu / przez ty słowá pomienione: Pismo świete w ludu Izráelskim nam wyznácza: Jednę: ktora ich tylko do sámego Bogá referuie / to iest/ boiaźń. Drugą: ktorą czyni miedzy Moyżeszem / á Bogiem spolną/ to iest/ wiárę: według tego mowiąc / iáko sámi Adwersarze chcą tłumáczyć ty słowá z iezyká Hebreyskiego: Wszákże iednák: iże y tymi słowy przedśiewźięćia swego nie mogą dowodźić Adwersarze/ to śie stąd pokázuie.

Okazánie: Iż ániony mieyscem Pismá ś. Exod. 14. v. 31. Adwer-

Naprzod: Dla tego: Że co oni ták tłumáczą / z iezyká iáko zową Hebreyskiego: *Yvwierzył w Bogá, y w Moyżeszá sługę iego.* To śie więcey znáyduie interpretow w Hebreyskim

Hebreyskim dobrze ćwiczonych / ktorzy to vważywszy: obaczyli/ że miásto tego/ma być tłumáczono. *Y vwierzyli Bogu, y Moyzeszowi słudze iego.* A słusznie: Gdyż wiárá táka/ iákąsmy powinni wierzyć w Bogá / nie może należeć w człowieká: Bo y sam Bog tego pod przeklectwem/ przez Proroká Ieremiaszá cap. 17. ℣. 5. zábránia / gdy mowi: *Przeklety wszelki ktory dufa w człowieku, y ktory kłádzie ciálo rámieniem swoim.* Przetoż y sámi Adwersarze: nie mogą tych słow ták tłumáczyć iáko chcą.

sarze nie mogą dowodzić przedsięwzięcia swego.

Powtore: Dla tego: Ze ieśliby byłá miáłá należeć wiárá sprostá w Moyżeszá od onego ludu Izráelskiego: ták iáko y w sámego Bogá: Tedyby było muśiáło należeć pod onże czás temuż Moyżeszowi / od tychże Izráelitow y wzywánie. Gdyż to záwsze pospołu z wiárą chodźi. Rom. 10. ℣ 14. Czemu iednák sámá Historia tego pomienionego mieysca: przećiwną rzecz vkázuie: gdy zrzetelnie kłádźie: że y Izráelitowie/ y sam Moyżesz / pod on czás Bogá wzywáli: Exod. 14. ℣. 11. 14. & 15. Ponieważ tedy ná on czás / nie należáło Izráelitom Moyżeszá wzywáć: Przetoż im nie należáło áni weń wierzyć: Ale powinni mu byli tylko wierzyć: co iest rzecz wielce rożna od tey pierwszey: w Moyżeszá wierzyć.

Potrzecie: A dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Ze ieśliby simpliciter to miáło być rozumiano: że od onych Izráelitow/ták należáłá wiárá w Moyżeszá/ iáko y w Bogá: Tedyby to zátym szło: Zeby v Adwersarzow Moyżesz zacnieyszym muśiał być/ niżeli Christus Pan: w ktorego ácz wiárá należy względem iego sámego roskazánia: Ioan. 14. ℣. 1. Wszákże sámi Adwersarze w Kátechizmie swym: fol. 143. to vkázuią y twierdzą: że nie ták wiárá w Christusá od nas należy/ iákoby ná nim sámym zostáwáć miáłá: ále z niego się przenośi ná Oycá/ y kończy się też ná sámym Oycu. A owszem zrzetelnie to tám piszą: o czym będźie w drugich kśie-

gách: że tá wiárá Chriſtuſowi od nas nie należy: ktorą ſmy powinni wierzyć w Bogá oneᵒ. Ale iáko Moſżeſz nie może być zacnieyſzy nád Chriſtuſá: gdyż go dáleko podleyſzym od Chriſtuſá/ Autor liſtu do Zydow: cap. 3. ỷ. 3. 4. 5. 6. iáwnie vkázuie: Ták też od onych Izráelitow wiárá w Moiżeſzá nie mogłá należeć. Iáko tedy z tego mieyſcá pomienionego/ tym wzgledem do odſadzenia Syná Bożego wtorey/ á Duchá świętego oſoby trzeciey: w oney Iſtnośći Boſkiey/ Adwerſarze dowod chcą bráć: gdyby przewiedli/ iż te słowá/ o vwierzeniu nie tylko w Bogá/ ále y w Moiżeſzá: mowią: Ták záśię gdy ſię pokazáło/ że te słowá/ nie mowią o vwierzeniu w Moyżeſzá: ále o vwierzeniu Bogu y Moyżeſzowi: koniecżnie zátym/ to przedśięwźięcie Adwerſárſkie/ z tych słow dowodu nie może mieć: ále ráczey muśi y tu ſzwánkowáć.

Náoſtátek: R dla tego: że iáko wyżſzey/ ták y tu wielce ſię mylą Adwerſarze/ y nátym: áby ſię tu oſobá Moyżeſzá/ z Bogiem miáłá złączáć: Gdyż y tu ráczey expoſitia ieſt záchowána o tym: komu on lud Izráelſki vwierzył ná on czás: że Bogu/ y Moyżeſzowi ſłudze iego: niżeli áby tu miał sáme oſobę Moyżeſzá/ ten text/ álbo ſpoſob mowy: z Bogiem złączáć. Przetoż y ták przedśięwźięcie Adwerſárſkie vpada.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z ſpraw Apoſtolſkich: Cap. 20. ỷ. 32 gdzie ták nàpiſano:

Poruczam was Bogu, y słowu łáski iego.

Te słowá/ Adwerſarze chcą mieć ták ważne: iáko gdyby było zrzetelnie nápiſano: Iż iáko to zátym nie idźie/ żeby słow o łáſki Bożey/ miáło być w Iſtnośći Bożey oſobą: álbo Iſtnośćią Boſką: chociayże ie Páwel święty

wespoł

wespoł z Bogiem złącza: Ták też to zátym nie idźie: áby Syn Boży/ y Duch świety/ miał być Istnośćią Boską: álbo żeby Christus Pan/ w oney Istnośći Boskiey/ miał być wtorą / á Duch świety trzećią osobą: choćiayże w vstáwie krztu świetego: Christus Pan/ śiebie sámego/ y Duchá świetego: z Bogiem Oycem złącza.

Ná to odpowiádam.

Tych słow Páwlá świetego: nie może być żadne słuszne przystosowánie vczynione: do tych słow formy krztu świetego.

Naprzod względem osoby: Bo śie wyższey pokazáło/ że ći w Imie ktorych powinnismy śie krzćić/ to iest/ Oćiec/ Syn/ y Duch świety: máią swoie włásne y rozeznáne osoby. A o słowie łáski Bożey/ żadnym sposobem to nie może być rzeczono: áby miáło być osobą.

Potym: względem rzeczy sámey: Bo insza iest rzecz vtwierdzáć śie słowem łáski Bożey: á insza krzćić śie w Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego: Gdyż ták Apostoł mowi ℣. 32. *A teraz bráćia poruczam was Bogu, y słowu łáski iego, ktory może was vgruntowáć, y dáć wam dźiedźictwo ze wszytkiemi poświeconymi.*

Potrzećie: Względem czásu: Gdy bowiem Syn Boży/ roskazał vczniom swoim/ krzczenie w Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego: tedy był to czás po iego zmartwychwstániu: iáko Ewangelistowie świeći vkázuią: kiedy im miánowićie zlećił y vrząd opowiádánia Ewángeliey swoiey świetey: Mar. 16. ℣. 15. Matt. 28. ℣. 18. Páweł záśie świety/ w ten czás tákie nápominánie wiernym podawał: kiedy od nich ná śmierć miał być wźięty: Co z słow iego sámego kážby baczyć może ℣. 25. gdyż ták mowi: *A teraz oto ia wiem, iż iuż nie vyzrzyćie oblicza mojego wy wszyscy, miedzy ktorymim przeszedł opowiádáiąc Krolestwo Boże.*

Okazánie: Iż ány o nym mieyscem Pismá świetego: Actor. 20. v. 32. Adwersarze niemogą słusznie dowodźić swego przedsiewźięcia.

Náwet: Niemáią żadnego przyſtoſowánia/ te ſłowá Páwłá świętego pomienione: do tych ſłow formy krztu świętego: áni względem mniemánia. Rad ia to będę widźiał/ czym tego Adwerſarze dowiodą: że gdy te ſłowá pomienione Páweł święty wyrzekł/ ná to ie náſádźił: áby był przez nie odſądźił/ Syná Bożego/ y Duchá świętego Iſtności Boſkiey: álbo wtorey Syná Bożego oſoby w oney Iſtności Boſkiey/ á Duchá świętego trzećiey: ktorych ták Magnificè Máieſtat práwie Boſki/ przez wſzytek czás powołánia ſwego ná vrząd Apoſtolſki; vkázował/ y we wſzytkich piśmiech ſwoich nam zoſtáwił: oprocz żeby mu chćieli Adwerſarze ná ſchyłku żyćia iego: iáko nieſtátecżność zádáć? Poniewaź tedy te ſłowá Apoſtolſkie/ nie máią z żadney miáry/ żadnego przyſtoſowánia/ do tych ſłow ſámych formy krztu świętego: iáko ſie pokazáło: Pytam: Iákimże wżdy ſpoſobem/ álbo iákoż może iść znich Adwerſarzom tá conſequentia: Ergo: Syn Boży/ y Duch święty/ nie ſą oſoby w onym Boſtwie iedynego Bogá: Syn Boży nie ieſt wtorą/ á Duch święty nie ieſt trzećią.

Powtore: Y ták Adwerſarzom odpowiádam: że ſie y ná tym mylą: Aby ſie tu ſłowo łáſki Bożey/ łączyć miáło z ſámym Bogiem: Gdyż y te ſłowá nie inſzym ſpoſobem ſą rzeczone: tylko per interpretationem: Bo w nich Apoſtoł święty vkázuie: komu wierne poruczał/ máiąc być od nich odięty? Ze nie komu inſzemu: tylko Bogu ſámemu/ á ſłowu łáſki iego. Przetoż y ták nic z tych ſłow do przedśięwźięćia ſwego Adwerſarze zámykáć nie mogą.

PIATE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z liſtu do Epheſow: cap. 6. V. 10. gdzie ták nápiſano:

Nád to Bráćia, zmocniyćie ſię w Pánu, y w mocy śiły iego.

Ná to

Ná to odpowiádam.

Naprzod ták: Zmocnienie ſie w Pánu / y w mocy śiły iego: niema żadnego podobieństwá / áni przyſtoſowánia do tego: krzćić ſie w Imie Oycá / y Syná / y Duchá ś. Przetoż z tey pierwſzey miáry / y z tych słow nie mogę nic Adwerſarze zámykáć do przedśięwźięcia ſwego.

Ani onym: Epheſ. 6. v. 10.

Potym: Ták ná to odpowiádam: Ze ieśliby ty słowá do tey rzecży o ktorę ſpor idźie miáły co należeć: Tedy rácżey ſie to muśi z nich zámykáć: Iż iáko moc śiły Boſkiey: należy do Iſtnośći Boſkiey: Ták też Syn Boży / y Duch święty / w Imię ktorych ſie krzćimy: należy do Iſtnośći Boſkiey. A ták y ták przećię náſze przedśięwźięćie dobrze ſie gruntuie.

SZOSTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z liſtu 1. Cor. cap. 10. v. 2. gdzie nàpiſano:

Iż *Izráelczycy pokrzczeni byli w Moyżeſzu.*

Te słowá Adwerſarze / chcę mieć ták ważne: iáko gdyby zrzetelnie było nápiſano: Iż iáko to zátym nie idźie: áby Moyżeſz miał mieć onę iſtnosć Boſkę: álbo w niey być Oſobę: choć w nim Izráelitowie pokrzczeni byli: Ták też y to zátym nie idźie / áby Syn Boży / y Duch święty: mieli mieć onę Iſtnośc Boſką: ábo w niey być Oſobámi / Syn wtorą / á Duch święty trzećię: choćiayże ſie w imię ich krzćimy: iáko y w Imię Oycá ſámego.

Ná to odpowiádam.

To mieyſce Apoſtolſkie: naymniey przedśięwźięcia Adwerſárſkiego nie dowodźi.

Naprzod: Dla tego: Ze nie ku temu Cylowi / od ſámego Apoſtołá ieſt nápiſáne: áby miáło odſadzáć Syná Bożego / y Duchá świętego / oney Iſtnośći Boſkiey: álbo Syná Bożego wtorey / á Duchá świętego trzećiey w oney

Ani onym o pokrzczeniu Izráelitow w Moiżeſzu: 1. Cor. 10. v. 2.

I Iſtnośći

Istnośći Boſkiey. Ale nápiſáne ieſt tym przedśięwźię⸗ciem: Iż iáko Izráelitowie / mieli ſobie Sákrámentá podáne: Obłok y Morze/ przez ktore przeſzli: ná kſztałt Sákrámentu krztu świętego. A Mánnę y Wodę z ſkáły wywiedźioną: ná kſztałt Sákrámentu Ciáłá Chri⸗ſtuſowego/ y Krwie przedrogiey iego: Ták też y my też Sákrámentá/ mamy ſobie podáne rzeczą ſámą/ od Bogá pod nowym Teſtámentem. A záśię: iáko oni Izráeli⸗towie/ choć byli ludem Bożym / y mieli ſobie ſákrámentá podáne od niego ſámego; á przećię ich ſurowie karał: gdy ſobie nieprzyſtoynie przed nim poſtępowáli: Ták też y my/ choć będąc ludem Bożym / y máiąc ſobie Sákrá⸗mentá podáne od niego: ieśli ſobie nieprzyſtoynie poſtę⸗powáć będźiemy przed nim: pewnie/ y ſurowo będźiemy karáni od niego. Bo iż táki ieſt Cyl y przedśięwźięćie te⸗go mieyſcá Apoſtolſkiego; to ſam Proces ſłow ná tym mieyſcu od niego záchowány: iáwnie káżdemu pokázuie: ktory śię mu by naymniey rozſądnie przypátrzyć będźie chćiał. Ponieważ tedy tylko tym przedśięwźięćiem / to mieyſce ieſt nápiſáne od Apoſtołá świętego: Przetoż dla tey pierwſzey przyczyny: nie może nic dowodźić przedśię⸗wźięćia Adwerſárſkiego.

Powtore: Y dla tego: Iże te ſłowá: *pokrzczeni w Moy⸗żeſzu*: zá zgodą wſzytkich interpretow prawdźiwych: máią być nie ináczey bráne y rozumiáne: tylko iáko gdyby było nápiſano: *Pokrzczeni pod czáſem Hetmáńſtwá y vſłu⸗gowánia Moyżeſzowego*. A ſłuſznie: gdyż śię krzćić niego⸗dźi/ w Imieniu człowieká: iáko áni w imieniu Páwłá ś. bo tego y ſam Páwel święty/ w tym liśćie pierwſzym do Korinthow: cap. 1. ℣. 13. zábránia / gdy w Korinthia⸗nách ono rozerwánie gáni: Ze ieden z nich chćiał być Ce⸗pháſow/ drugi Appollow/ á trzeći Páwłow: y mowi: *Rozdźielony ieſt Chriſtus? Izáliſz Páwel vkrzyżowány ieſt zá was, álbo w Imię Páwłá pokrzczeni ieſteśćie?* Iáko tedy z

tych

tych słow Apostolskich / w ten czás Adwersarze/chcą dowodźić przedśięwźięcia swego: gdyby te słowá Apostolskie/ simpliciter były rozumiáne: á po krzczeniu Izráelitow w Moyżeszu: Ták záśie koniecznie nie mogą tego z nich co chcą dowodźić/ gdy śie pokazáło/ nie tylko z inszych interpretow/ ále y z sámego Apostołá wykładu: Iż iáko śie nie godźi w imię żadnego człowieká krzćić/ by też nayświętszego: ták też y to o onych Izráelitách nie może śie rozumieć: áby byli mieli być sprostá w Moyżeszu pokrzczeni.

Potrzecie: Dla tego: że ieśliby przećię Adwersarze / ty słowá Apostolskie / chćieli simpliciter rozumieć o pokrzczeniu Izráelitow w Moyżeszu: Tedyćby tymże práwem y to muśieli przyiąć: że niemniey w Obłoku/ y w Morzu/pokrzczeni byli / iáko y w Moyżeszu: poniewasz Apostoł święty y to zrzetelnie mowi: że pokrzczeni byli w Moyżeszu/ w Obłoku/y w Morzu. A zátym y toby muśieli Adwersarze przyiąć: że śie trzy rázy oni Izráelitowie krzćili: Raz w Moyżeszu/ Drugi raz w Obłoku/ Trzeći raz w Morzu. Náwet: Rtoby zátym muśieli przyiąć: że y my pod nowym Testámentem muśielibyśmy śie trzy rázy krzćić: poniewaz iedney rzeczy z onego krztu Izráelitow/ ná nász Krzest wążą śie Adwersarze dowodźić: to iest tey: że ták Syn Boży/ y Duch święty/ nie są Osobámi w oney Istnośći Boskiey: w Imię ktorych śie Krzćimy: iáko áni Moyżesz nie był osobą w oney Istnośći Boskiey: choć w nim Izráelitowie pokrzczeni byli. Ale iże tych inszych rzeczy ktore z tąd płyną/ Adwersárze ták sprostá podobno nie będą chćieli rozumieć: chybáby śie chćieli in infinita absurda wpráwić: Przetoż y tego sámego niemogą sprostá rozumieć/co otychże Izráelitách/w teyże spráwie krztu iest nápisano: że byli pokrzczeni w Moyżeszu. Záczym nie mogą: y tego z tych słow zámykáć: że ták Syn Boży/ iáko y Duch święty/ nie

iest w oney Istności Boskiey osobą: choć sie w Imię ich krzćimy: Iáko áni on Moyżesz nie mogł być w oney Istności Boskiey osobą: choć byli w nim Izráelitowie pokrzczeni.

Náwet: Dato non concesso: to iest/ choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że te słowá Apostolskie o pokrzczeniu Izráelitow w Moyżeszá simpliciter máią sie rozumieć: tedy y to więcey Adwersárskiey sentencyey záwádźi: á nászę gruntuie: Bo to z tąd zámyka sie: Iż iáko Moyżesz był osobą/ w ktorym Izráelitowie pokrzczeni byli: Ták też że krzest ma być wykonywány tylko w osobę. Gdy tedy my powinnismy sie krzćić nietylko w Imię Oycá / y Syná/ ále y w Imie Duchá świętego: Przetoż też nie tylko Oćiec / y Syn / ále y Duch święty iest osobą. A iż nie może być stworzoną rzeczy stworzoney osobą: co stąd iáwna/ że nigdźie pismo święte/ Duchá świętego: stworzeniem nieukázuie: Przetoż iest y zostawa Boską osobą: Bo miedzy tym niemász nic trzećiego: Ten záśię ktory ma Boską osobę: muśi być Bogiem: Przetoż y Duch święty/ máiąc Boską osobę iest Bogiem. A Bogiem niestworzonym: ále Bogiem z nátury: iáko y osobá iego iest niestworzona. A ták iest osobą w Boskiey Istności. A iż nie może być Oycem/ áni Synem/ w oney Boskiey Istności: bo tego nigdźie o nim pismo święte nieukázuie: ále iest tylko Duchem świętym: Przetoż też nie pierwszą/ áni wtorą/ ále trzećią zostawa w Istności oney Boskiey osobą. A ieśliż Oćiec z formy krztu świętego/ w oney Istności Boskiey/ pokázuie sie pierwszą osobą: á duch święty trzećią: Tedyć y Syn pogotowiu w teyże Istności Boskiey/ z teyże formy krztu świętego: pokázuie sie wtorą osobą: gdyż w teyże y iedney spráwie: Condicya iego/ nád Oycá iego/ y Duchá świętego: nie może być gorsza: iáko sie y w wtwierdzániu sentencyey nászey tym dostátecżniey pokazáło.

SIODME

SIODME MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: ex Actor. 19. v. 3. gdźie nápisano: iako Paweł Swięty przyszedszy do Ephezu, á nálazszy tam niektore vcznie: spytał ich:

Czyliście Duchá świętego wzięli kiedyście vwierzyli? A oni mu rzekli: Y owszem ániśmy słyszeli ieśli iest Duch święty. Y rzekł im: wczyś tedy pokrzczeni iesteście? A oni mu rzekli: w Ianow Krzest.

Te słowá/ Adwersarze/ chcą mieć wyższym/ o pokrzczeniu się Izráelitow w Moyżeszu podobne: tylko w tym roznicę czynią: że Moyżesz był osobą: á Janowe ponurzenie nie było osobą.

Ná to odpowiádam.

A to mieysce Adwersárskiego przedśięwźięcia nic nie dowodźi.

Naprzod: Dla tego: Że co oni ty słowá przedśięwźięte/ chcą simpliciter rozumieć: o pokrzczeniu się niektorych vczniow w Janow Krzest: To insszy interpretes pobożni y vczeni wykładáią to: że byli pokrzczeni Janowym Krztem. A słusznie: Bo ieśli się niegodźi krźćić w Imię iákiego człowieká/ by nayświętszego: co się wyższey z słow Páwłá świętego pokazáło: Dáleko więcey nie godźi się krźćić w sam Krzest: ktory nie iest áni Osobą/ áni człowiekiem / áni Bogiem. Jáko tedy y z tych słow teráźnieyszych/ chcą Adwersarze nie z inszey miáry dowod do swego przedśięwźięćiá bráć: tylko gdyby było po prostu o tych vczniách rozumiano: że byli pokrzczeni w Janow Krzest: Ták záśie z tey napierwszey przyczyny/ to mieysce ich przedśięwźięćia nie może nic dowodźić: gdy się pokazáło: że te słowá pomienione/ niemogą się simpliciter o pokrzczeniu tych vczniow w Janow

Ani onym gdźie nápisano: Iż niektorzy vczniowie: byli pokrzczeni w Janow Krzest. Acto. 19. v. 3.

Krzeſt/rozumieć: ále o pokrzczeniu Janowym Krztem.

Powtore: R dla tego: Ze Krzeſt Janow / nie był temu Krztowi od Chriſtuſá poſtánowionemu: przećiwny: á-le y owſzem tenże: co ſie ſámey rzeczy dotycze: iáko w tymże Rozdźiale 19. ſpraw Apoſtolſkich ℣. 4. tenże Apoſtoł pokázuie: gdy o tym Krzćie Janowym te słowá mowi: *Ian krzćił Krztem pokuty lud, mowiąc w tego ktory miał przyść po nim, aby wierzyli, to ieſt, w Iezuſá.* A iużby koniecznie Krzeſt Janow muśiał być przećiwny Krztowi od Chriſtuſá poſtánowionemu: y muśiałby był być inſzym od tego Krztu Chriſtuſowego: ieśliby to prawdá: że Syná Bożego/y Duchá świętego: odſądzał Iſtnośći Boſkiey: Tákżey Oſoby wtorey Syná/ á Duchá świętego trzećiey w oney Iſtnośći Boſkiey: ktore rzeczy/Krzeſt ten od Chriſtuſá poſtánowiony: zrzetelnie Chriſtuſowi ſámemu/y Duchowi świętemu przyznawa: iáko ſie wyżſzey pokazáło. Jáko tedy Krzeſt Janow / nie był przećiwny Krztowi od Chriſtuſá poſtánowionemu / ktory Chriſtuſowi Pánu/ y Duchowi świętemu: y Iſtność Boſką przyznawa: y wtorą Oſobę Synowi Bożemu w oney Iſtnośći Boſkiey / á Duchowi świętemu trzećią: Ták też tenże Janow Krzeſt / nie mogł odſądzáć Syná Bożego/y Duchá świętego/ oney iſtnośći Boſkiey: áni Syná Bożego wtorey/ á Duchá świętego trzećiey Oſoby w teyże Iſtnośći Boſkiey: choćiayże tym Janowym Krztem: niektorzy z Vczniow byli pokrzczeni. A ták y tym względem to mieyſce/ Adwerſarzom ráczey ſie przećiwi: niżeli ich rátuie.

Náoſtátek: Ani to nic ſentenciey Adwerſárſkiey nie rátuie/ co támże ℣. 5. nápiſano: *Ze oni Vczniowie znowu byli pokrzczeni w Imię Páná Iezuſowo.* Bo to nie o tym Krzćie/ ktorym ći Vczniowie byli pokrzczeni / y ktorym y my powinniſmy ſie krzćić w Imię Oycá / y Syná / y Duchá świętego: ále o inákſzym ma być rozumiano: to ieſt/ o

krzcie cudow czynienia: álbo z prościey rzeki: o krzcie dárow Duchá świetego. Nie nowiná to bowiem pismu świetemu/ nazwisko krztu/ do dárow Duchá świetego accomodowáć: Jáko y sam Jan krzcząc woda mowił: *Jać was krzcze w wodzie ku pokutowániu, ále ktory zá mną idzie, mozniey∫zy iest nád mię, ktoregom ia nie iest godzien botow no∫ić, tenći was krzćić będzie w Duchu świetym y w ogniu*: Matt. 3. ℣. 11. Toż baczymy y Actor. 1. ℣. 5. gdzie Lukasz świety przypomina: Iż Pan Jezus przy odeściu swo∫im do niebá / Vcżniom swoim obietnicę dárow Duchá świetego czyniąc: te słowá im mowił: *Janći záprawdę krzćił wodą, ále wy będziećie pokrzczeni w Duchu świetym nie poniewielu tych dniow.* Toż baczymy y cap. 11. ℣. 16. gdzie Piotr świety w domu Korneliuszowym będąc/ á obaczywszy widomy kształt dáru Duchá świetego: ná słowá Páńskie sobie wspomniał/ iáko mowił: *Janći záprawde krzćił wodą, ále wy będziećie pokrzczeni w Duchu świetym.* O iákim krzcie/ iżey te słowá Actor. 19. ℣. 5. mowią: to sie záraz z słow wierszá 6. iáśnie pokázuie: Abowiem ták nápisano: *A gdy włożył reke ná nie Páweł, przyszedł Duch świety nád nie, y mowili iezykámi y Prorokowáli.* O tymże krzcie y to rozumiano być ma: co mowią ći vcżniowie: *Anismy słyszeli ieśli iest Duch świety.* Poniewaz tedy y te słowá dálsze/ máią być o krzcie cudownym y dárow Duchá świetego rozumiáne: iáko sie pokazáło: Przetoż áni ztąd/ choćby chćieli Adwersarze: nie mogą mieć dowodu ná odsadzenie Syná Bożego/ y Duchá S. Istnośći Boskiey. Zostawa tedy z káżdey miáry sentencya nászá nieporuszona: że z formy krztu świetego/ od Syná Bożego roskázánego y postánowionego/ Syn Bożv/ y Duch świety: pokázuie sie teyże Istnośći Bogiem prawdziwy/ ktorey y Oćiec niebieski. Pokázuie sie z tegoż sposobu krztu świetego/ Syn Boży wtora osoba w oney Istnośći Boskiey: á Duch świety trzecia. Adwersárska

zádzie

záśie opinia/ choć śie temu iáko nabárźiey może przećiwi: nigdźie iednák plácu nie ma: y choć śie o rozmáite y niepodobne mieyscá pismá świętego kuśi/ y onych śie chwyta: tedy przećię y te sáme więcey ich mniemániu przećiwią śie: niżeli go wspieráią: iáko śie pokazáło.

Zátym iuż drugie mieysce Pismá świętego ku vważeniu nástępuie: ktore iest położone w sámym podániu tego Artykułu Czwartego/ á to iest z pierwszego listu Jana świętego/ cap. 5. ℣. 7. gdźie ták nápisano.

Trzey są ktorzy świádczą ná niebie, Oćiec, Słowo, y Duch święty: á ći trzey iedno są.

Z tych słow Trzy rzeczy pokázáć potrzebá.

Pierwsza: Jeśli z nich trzy Osoby w onym iedynym Bostwie/ mogą być pokazáne.

Druga: Jeśliże te trzy Osoby/ Oćiec/ Słowo/ y Duch święty: są iedney y teyże Istnośći.

Náostátek: Obroná przystoyna temu mieyscu ma być vczyniona: y zgánienie sentencyey Adwersárskiey: ktorzy te słowá o iednośći tylko w świádectwie tych trzech niebieskich świádkow/ Oycá/ Słowá/ y Duchá świętego: chcą bráć.

Ná Pierwszą rzecz odpowiádam.

Okazánie: Iż z onych słow Janá ś. Trzey są ktorzy świádczą ná niebie ꝛc. Trzy osoby w oney iedney istnośći Boskiey: pokázuią śie.

Z tych słow Janá ś. práwie dobrze / trzy Osoby w oney iedyney Istnośći Boskiey: mogą być pokazáne.

Naprzod stąd: Że ich tu zrzetelnie Jan święty Trzech miánuie: Przetoż więcey Osob tych niebieskich świádkow muśi być niż iedná: Gdyż ieden świádek/ trzemá nigdy nie bywa názywány.

Powtore stąd: Że tu tym trzemá niebieskim świádkom/

tákie

tákie słowko Ian świety przywłaszcza / ktore prawdźi-
wą á spolną bytność káżdego z nich wyraża: gdy mowi:
Trzey są ná niebie, &c. A tego nie mowi: *Trzey ieden iest*
ná niebie. Ale mowi in plurali numero, & in tertia per-
sona: *Trzey są ná niebie.* Przez co wiecey osob niż ie-
dne wyznácza: to iest Osob trzy: Oycá / Słowo / y Du-
chá świetego: nie mniey áni wiecey.

Potrzecie stąd: Że tu tych Trzech świádkow niebie-
skich / káżdego swym nazwiskiem y rozeznánie miánuie:
Pierwszego *Oycem.* Drugiego *Słowem.* Trzeciego *Du-
chem S.* ktore nazwiská / vkázuie że nie są áni prożne / áni ie-
dnego. Bo wzgledem tych trzech nazwisk / miánuie tych
trzech świádkow niebieskich: nie iednego: y wydawánie
świádectwá przypisuie. A ták trzy Osoby / ći Trzey
świádkowie ná niebie: stánowią.

Poczwarte stąd: Że tym Trzemá świádkom niebieskim:
káżdemu sámemu przez śie / przypisuie Acta, to iest wy-
dawánie świádectwá: ktoregoby żaden z tych trzech
świádkow sam przez śie y poiedynkiem: nie mogł wydá-
wáć: kiedyby też káżdy z nich sam przez śie nie miał być
rozeznáną Osobą: Iáko y sam Oćiec niebieski: nie mogł-
by tego świádectwá wydáwáć: kiedyby nie miał Osoby
swey własney przez śie będącey: á od drugich rozezná-
ney. Trzy tedy Osoby tych niebieskich świádkow / Ian
świety vkázuie iáwnie: gdy im káżdemu sámemu przez
śie / te Acta przypisuie: wydawánia świádectwá ná
niebie.

Náwet: Y stąd śie to pokázuie: Że tych trzech świád-
kow niebieskich / wystáwuie przećiwko trzem świádkom
ná ziemi: ktorzy ná ziemi przez śie są aliquid: á ieszcze do
tego rozeznáni od śiebie: boby ich nie mogł ináczey trzemá
názywáć: Niemogą śie áni iednym názywáć będąc trze-
má. Bo Duchá nie może nikt názwáć wodą / áni krwią /
áni krwie / wodą y Duchem: áni wody: krwią y Duchem.

Poniewaʒ tedy tych trzech świádkow ziemſkich/ Jan ś. ták miedzy ſobą y w ich porządku rozeznawa: á miánując ich trzech: niechce ich mieć tymże względem iednym: áni iednego/ w drugiego nazwiſko przybiera: A te świádki ziemſkie/opponuie tym drugim Trzemá świádkom niebieſkim/ iáko też y te Trzy świádki niebieſkie / opponuie tym Trzemá świádkom ziemſkim: Przetoż dáleko więcey to o tych Trzech świádkach niebieſkich ma być rozumiano y mowiono: że ſą aliquid: tákże: że ſą miedzy ſobą rozeznáni: bo ich ieſt Trzey: Náwet y to: że ma z nich káżdy ſwoie własną Osobe: Co y ſtąd znáć: że do trzećiego świádká/ to ieſt/do Duchá świetego: dwu inſzych tákich przyłącza/ ktorzy máią osoby ſwoie własne / od śiebie wzaiem rozeznáne: czegoby był nie mogł Jan świety ſłuſznie czynić áni tego Trzećiego świádká niebieſkiego: do pierwſzych dwu przyłączáć: ieśliby y ten Trzeći świádek/ to ieſt/ Duch świety: nie miał mieć ſwoiey własney y rozeznáney Osoby. Jáko y tych trzech świádkow ná ziemi: niechćiał dla tego/ do tych dwu pierwſzych świádkow niebieſkich przyłączyć: iże wiedźiał: że żadnemu z nich Osobá własna ſámá przez śie będąca/ od inſzych rozeznána: nie może być przywłaſzczoná. Dowodzą tedy/ ty słowá Janá świetego / iáwnie y nie z iedney miáry / trzech Osob własnych / wzaiem od śiebie rozeznánych: tych trzech świádkow niebieſkich: Oycá/ Słowá/y Duchá świetego. A ták iuż mamy z tych słow pokazáną pierwſzą rzecz.

Ná drugą rzecz to powiádam.

Okazánie: Iż z tychże słow Janá ś. o Trzech świádkách niebieſkich/

Z tychże słow Janá świetego: Oćiec/Słowo/y Duch świety: Jedney Nátury Boſkiey: pokázáć śie mogą · to ieſt/Oćiec pierwſzą/Słowo wtorą/ á Duch świety trzećią w oney Iſtnośći Boſkiey Osobą. O Oycu iż ieſt Osobą w oney Iſtnośći Boſkiey: miedzy námi á Adwerſarzmi

sarzmi niemász sporu żadnego. Ale áby był pierwsza w oney Istnośći Boskiey Osobą/ Syn wtorą/Duch święty trzećią: o tym controuersia niemáła miedzy námi á Adwersarzmi: bo oni tego neguią. Neguią nie tylko tego o Duchu świętym: áby miał być Bogiem / áby miał mieć Osobę swoię własną: álbo áby miał być trzećią w oney Istnośći Boskiey Osobą: ále neguią y tego/ áby miał być co sam przez śię rzeczą sámą y prawdźiwie. Neguią o Synu Bożym: áby teyże nátury miał być Bogiem/ ktorey iest Bogiem Oćiec iego niebieski: álbo áby miał być wtorą Osobą w Istnośći onego Bogá. Neguią o Oycu niebieskim/ áby miał być pierwsza w oney Istnośći Boskiey Osobą: poniewaź nie pozwaláią Synowi iego wtorey Osoby/ á Duchowi świętemu trzećiey w oney Istnośći Boskiey: A iuż to wszytkim wiádomo: że żaden względem śiebie sámego nie może być rzeczony Osobą pierwszą: ále względem drugiego/ y trzećiego Osoby tylko tákim może być/ y zwykł bywáć názywány. O tym nam tedy controuersia głowna z Adwersarzmi. A nie tylko nam: ále wszytko Pismo święte/wiedźie tę controuersią z nimi: Aż też w poiedynku y to teráźnieysze mieysce Iáná świętego: ktore/iáko śię rzekło / przećiwko Adwersarzom / dowodźi iedney Istnośći Boskiey/ tych trzech świádkow niebieskich: Dowodźi y pierwszey Osoby w porządku/sámego Oycá niebieskiego w teyto Istnośći Boskiey: gdy względem niego Duchá świętego trzećim świádkiem názywa: Dowodźi y wtorey Osoby Syná Bożego w teyże Istnośći Boskiey / gdy pierwszym świádkiem Oycá iego miánuie: Dowodźi náwet y trzećiey Osoby Duchá świętego w teyże Istnośći Boskiey/ gdy go nie ná pierwszym mieyscu áni ná wtorym / ále ná trzećim: świádkiem miánuie. Co czyni Ian święty tym porządkiem y sposobem.

Oycu/ Słowie/y Duchu ś. práwie dobrze to śię pokázuie: że są Iedney nátury Boskiey.

Naprzod: Gdy o tych trzech świádkách niebieskich/

I. Ztąd: że o

nich Jan ś. mowi: Iż ći Trzey iedno ſą.

kłádźie te dálſze słowá: *A ći trzey iedno ſą.* Ktore słowá/ nie tylko bytność prawdźiwą tych trzech świádkow niebieſkich/ ále też y Jſtność/ bez ktorey bytność conſiderowána być nie może: wyrażáią. A iż tu táka Jſtność wyraża tych trzech świádkow niebieſkich: bez ktorey bytność conſiderowána być nie może/ áni bytność bez Jſtnośći: Przetoż tu wyraża táką iednotę/ ktora ſię śćiąga do Jſtnośći. Bo iże względem bytnośći ktora ſię śćiąga do Oſob/ Jan święty/ tych świádkow niebieſkich: názwał trzemá: Co ſię iuż wyżſzey pokazáło: Przetoż tę iednotę tych trzech świádkow/ ktorą z bytnośćią ich złącza: y owſſem w pierwſzym porządku kłádźie: gdy mowi o tych świádkách: *A ći trzey* (NOTA) *iedno ſą*: muśiał do iednośći Jſtnośći referowáć.

2. Z tąd: Ze záraz tych trzech świádkow niebieſkich: świádectwo univocè; świádectwem Bogá názywa.

Powtore: Pokázuie to Jan święty tym ſpoſobem: że záraz zátym ℣.9. tych trzech świádkow niebieſkich świádectwo: iednym názwiſkiem y znáczeniem: názywa świádectwem Bogá: gdy mowi: *ieſli świádectwo ludzkie przyimuiemy, świádectwo Bogá więtſze ieſt.* Ponieważ tedy tych Trzech świádkow niebieſkich/ świádectwo/ Jan święty univocè, to ieſt/ tymże názwiſkiem y znáczeniem: názywa świádectwem Bogá: Przetoż też y ći sámi świádkowie Trzey: muſzą być iednáko Bogiem. A iż ſą iednáko Bogiem: Tedyć z nátury Bogiem. A ieśli nie ſą z nátury Bogiem: Tedyćby był Jan święty niemogł słuſznie świádectwá tych trzech świádkow niebieſkich: názywáć iednym názwiſkiem y znáczeniem: świádectwem Bogá.

3. Z tąd: Ze vkázuie: Iż ty trzy názwiſká: Oćiec/ Słowo/ y Duch ś. ſuo eſſe, żądnym ſpoſobem od śie,

Potrzećie: R z tąd iedność Jſtnośći tych trzech świádkow niebieſkich Jan święty pokázuie: Ze tu zrzetelnie Jan święty/ Oycá/ Słowo/ y Duchá świętego miánuie: ktore názwiſká ad invicem habent ſe relativè: Oćiec bowiem/ nie ieſt kogo inſzego Oćiec: tylko Syná ſwego Oćiec. Słowo tákże/ nie ieſt kogo inſzego/ iedno Oycá ſwego Słowo álbo Syn. Duch święty tákże: nie ieſt kogo

inſzego

inszego/ iedno Oycá/ y Syná Duch: bo od tych obudwu niewypowiedźiánym sposobem pochodźi: Ioan. 15. ✠. 26. Jeśliż tedy suo esse, nie może być żadnym sposobem odźielony Oćiec od Syná/ á Syn tákże od Oycá/ áni Duch świety od obudwu: gdyż są osoby non divisæ, sed distinctæ: iáko pobożni y mądrzy Theologowie náuczáią: Tedyć dáleko więcey/ tenże Oćiec/ y Słowo/ y Duch świety: nie mogą być miedzy sobą rozdźieleni áni rozeznáni w zględem istnośći: Záczym y to idźie: że gdy Jan świety tych trzech świádkow niebieskich: názwał iedno: że ich naprzedniey względem Jstnośći názwał iedno.

bie nie mogą być odźielone.

Poczwarte: Z ząd śie to pokázuie: Że sam naywyższy y naydoskonálszy sposob iednoty kogo z kim: ináczey tego rozumieć nie dopuszcza. Niemász bowiem doskonálszey iednoty/ iáko kiedy kto z kim rowny iest: Naprzod w náturze. Potym: w czynieniu. Náostátek: w woley. Co wszytko ná tym mieyscu Jan świety/ miedzy Oycem/ y Synem/ y miedzy Duchem świetym: vkázuie.

4. Że doskonáły sposob iednoty / tych trzech świádkow niebieskich: ináczey tego rozumieć nie dopuszcza: ktory śie w tym zámyká

Vkázuie *Naprzod*: Jedne Actią/ gdy o wszytkich trzech iednáko mowi: że *świádczą*.

Vkázuie *Potym*: Jedne wolą/ gdy znáć dawá: że ći trzey iedno świádczą.

Vkázuie *Náwet*/ nie tylko z tego co śie wyższey pomieniło: Jedność nátury tych świádkow: ále y z tego sámego: że ich iedná iest Actia/ y wola: Jż bowiem Syn Boży/ y Duch świety/ ma iedne Actią sam przez śie/ y wolą/ rowną z Actią y wolą Oycá niebieskiego: tego przyczyná nie może być insza pokazána: tylko tá że pierwey są iedno względem nátury: Bo ieśliby mieli być diversarum naturarum: tedyby też muśieli mieć diversas Actiones & voluntates: y w káždey Actiey y woley diversum modum agendi & volendi: Ale iż máią ieden y tenże sposob czynienia/ y woley: iáko ná tym mieyscu Jan świety pokázuie: Przetoż też muszą mieć iedne y też náturę. A

1. Być iedney nátury.

2. Jednego sposobu w czynieniu.

3. Być iedney y teyże woley.

iésli ináczey: Proszę niechay nam Adwersarze pokażą: *Naprzod* to: Czym się náturze Oycá niebieskiego Syn Boży/y Duch święty przećiwi: iésli się z nim względem niey niezgadza/ áni iest iedno? *Powtore*: Niechay nam pokażą: iákim sposobem Syn/ y Duch święty/ względem rowney Actiey/y woley/ będą z Oycem niebieskim iedno: iésli z nim pierwey względem iedney nátury nie są iedno? *Potrzećie*: Niechay nam pokażą: Jesli w czym inszym/ naywyższa y naydoskonálsza iednotá może być vkazána: A nie w tym/ być iedney y iednákiey nátury: być iedney y iednákiey woley: náwet być iednego y iednákiego czynienia? *Naostátek*: Niechay nam vkażą: Jeśli w kim inszym może być ten naydoskonalszy y naywyższy iednoty stopień/ ználeziony: á nie w sámym tylko Oycu/ z Synem/ y z Duchem świętym? Rádzi się od nich tego ták porządnie/ ale z pismá świętego dowodnie náuczyć będziemy chćieli. Ale iże o tym wątpimy/ áby nam Adwersarze w kim inszym ten naywyższy y naydoskonalszy stopień iednoty/mogli z pismá świętego pokazáć: oprocz tylko miedzy onym Oycem niebieskim/ á Synem iego / y Duchem ś. Przetoż tá iednotá miedzy Oycem/ y Synem/ y Duchem świętym: zámyka w sobie iednotę tych trzech nátury. A ták y Jan święty/ názwawszy tych trzech świádkow niebieskich iedno: názwał ich tákimi naprzedniey względem Boskiey nátury.

5. Że iednoiest tych Trzech świádkow niebieskich *suppositum in quo insunt.*

Popiąte: R. z tąd się to pokázuie. Że nas y sámi Adwersarze/ choć niechcąc vczą tego ták rozumieć: Jż ći trzey świádkowie niebiescy naprzedniey względem iedney nátury/ názywáią się iedno: Bo explikuiąc to mieysce Janá świętego/ z strony tych drugich trzech świádkow ziemskich w Kátechiżmie swym: fol. 257. á powiádáiąc: że się przez Duchá/ Duch Boży/ ktorego mocą Christus cudá czynił/ álbo sámy cudá/ rozumieć máią: iáko przez wodę żywot iego przenaczyszszy/á przez krew sámą śmierć

iego:

iego: tedy iedno tych trzech świádkow źiemskich suppositum in quo insunt: vkázuią: to iest sámego Christusá: gdyż oprocz Christusá te rzeczy considerowáne być niemogą: będąc od niego sámego wykonáne. A zátym sámym to iáśnie vkázuią: że y ći trzey świádkowie niebiescy: muszą też mieć swoie osobne suppositum in quo insunt: Bo ieśli ináczey: tedy złoby zá tym/ żeby muśiał być lepszy porządek y grunt tych trzech świádkow źiemskich: niżeli drugich tych trzech świádkow niebieskich. Co iednák być nie może. A iáko to być nie może: Ták záśie to koniecznie zá tym iść muśi: Iż iáko ći trzey świádkowie źiemscy/ máią swoie suppositum in quo insunt: Ták też y ći trzey świádkowie niebiescy/muszą mieć tákże swoie osobne suppositum in quo insunt. A iáko ći trzey świádkowie źiemscy/ nie mogą mieć kogo inszego zacnieyszego swoim suppositum in quo insunt: tylko sámego Christusá: iáko sámi Adwersarze vkázuią: Ták też y ći trzey świádkowie niebiescy/ nie mogą mieć co inszego zacnieyszego swoim suppositum in quo insunt: tylko to sámo co iest on Bog to iest Istność iego. Co śie pokázuie z pierwszey Osoby tych trzech świádkow niebieskich/ to iest/ Oycá: ktora nieco inszego ma swoim suppositum in quo inest: tylko sáme Istność swoie Boską: iáko y sámi Adwersarze zeznawáią: gdy piszą: że w oney Istnośći Boskiey/iest iedná Osobá/to iest Oćiec: Oczym śie też z nimi w Artykule pierwszym tráktowáło. Ani nam tego nie mogą Adwersarze z Pismá ś. pokazáć: áby insze miáło być suppositum tych drugich dwu świádkow niebieskich/Syná/ y Duchá świętego: á insze sámego pierwszego świádká/ to iest/ Oycá: Boby zátym y to iść muśiáło: żeby wietsza zgodność y doskonálsza iedność/ muśiáłá być tych trzech świádkow źiemskich: bo owi máią iedno suppositum in quo insunt, to iest/ sámego Christusá: iáko śie pokazáło. A ći niebiescy muśieliby być tego odsądzeni: ieśliby wszy-

ſkich trzech/ nie miáło być iedno ſuppoſitum in quo inſunt, to ieſt/ ſámá Jſtność Boża. Co iż nie może być ſłuſznie o tych trzech świádkách niebieſkich rzeczono: Przetoż to zátym zoſtawa: Jż iáko tych trzech świádkow niebieſkich/ ieſt iedno ſuppoſitum in quo inſunt: to ieſt/ ſámá Jſtność Boża: Ták też Jan święty względem tey Jſtności Boſkiey iedney: názwał tych trzech świádkow niebieſkich *Iedno*.

Osobne okazánie: Jż Chriſtus Pan/ z tych ſłow przedśiewźiętych Jáná świetego: ieſt Bogiem z nátury.

A nád to wſzytko: Co ſie weſpoł o Oſobách / y iedney Jſtności/ tych trzech świádkow niebieſkich / z tych ſłow przedśiewźiętych Jáná świetego tráktowáło: Tedy ieſzcze oſobnym ſpoſobem/ z tegoż Rozdźiału Jáná świetego: ſam Syn Boży/ Bogiem z nátury może być pokázány: Bo go niżey ✠. 20. Jan święty/ Bogiem prawdźiwym zrzetelnie názywa/ gdy te ſłowá o nim piſze: *Ale wiemy iż Syn Boży przyſzedł, y dał nam ſmysł ábyſmy poználi onego ktory ieſt prawdźiwy, á ieſteſmy w onym prawdźiwym, to ieſt, w Synie iego Iezuśie Chryſtuśie: Tenći ieſt prawdźiwy Bog y żywot wieczny.* Ponieważ tedy Syn Boży Chriſtus Jezus: ieſt Bogiem prawdźiwym: iáko go tákim zrzetelnie Jan święty názywa: Przetoż ieſt Bogiem z nátury. Jáko y ſam Oćiec niebieſki / dla tego ſie od ſámego Chriſtuſá Bogiem prawdźiwym názywa: Ioan. 17. ✠. 3. iże ieſt Bogiem z nátury. Od ktorey nátury / iże ſie y Duch świety nie excluduie: iáko ſie iuż pokazáło: Przetoż y ſtąd iáwna: że ći trzey świádkowie niebieſcy naprzedniey Jedno nazywáią ſie względem nátury.

Czemu nic nie záwadza / że niechcą Adwerſarze / tego mieyſcá Jáná świetego / z liſtu iego / á z wierſzá 20. á miánowićie tego tytułu prawdźiwego Bogá / o Synu Bożym rozumieć: ále tylko o ſámym Oycu: gdyż ſie temu przećiwna rzecz pokazáłá w Xięgách drugich / pod Artykułem Szoſtym: y to mniemánie ich doſtátecznie ſie im zgániło. Mamy tedy iuż zátymi ták pewnymi dowody/

ktore

ktore sie położyły/ y tę drugą rzecz / z tych słow Janá ś. in controuersia położonych: iáwnie pokazáną: że tych Trzech świádkow niebieskich / Oycá/ Słowá/ y Duchá świętego: Jan święty: względem iedney Istności Boskiey naprzedniey: názwał Jedno. A Trzech záśię názwał ich: względem trzech Osob rozeznánych w tey Jedney Istności Boskiey.

Ná trzecią rzecz á ostátnią odpowiádam: W ktorey sie temuż mieyscu obroná vczynić ma.

Pánowie Adwersarze nászy/ táką iednotę tych trzech świádkow niebieskich/ z tych słow Janá świętego/ postánowić vśiluią: iáka iest y tych drugich trzech świádkow ziemskich/ ktore Jan święty ex opposito tym trzemá niebieskim wystáwuie: ktorych iednotę w świádectwie Adwersarze zámykáią: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie iuż wyższey iáwnie y dowodnie/ y nie iednym sposobem/ z strony tych trzech świádkow niebieskich przeciwna rzecz pokazáłá: to iest/ tá: że sie ich Jednotá/ żadnym sposobem nie może zámykáć tylko w świádectwie: ále tym przedniey w iedney Istności Boskiey: Przetoż/ choćby sie tych drugich trzech świádkow ziemskich iednotá zámykáłá tylko w świádectwie: nie może to zá tym iść: áby sie dla tego powinna byłá zámykáć iednotá tych trzech świádkow niebieskich tylko w świádectwie.

Przyczyny ktore dostáteczniey pokázuią: Iż tá iednotá tych trzech świádkow niebieskich/ Oycá/ Słowá/ y Duchá ś. nie może sie zámykáć tylko w świádectwie: iáko Adwersarze chcą.

Powtore: Dla tego: Że tu roznie Jan święty/ o tych trzech świádkách niebieskich / y o tych trzech ziemskich: mowi: iáko sie z własności Greckiego iezyká pokázuie: Ták bowiem pisze o tych trzech świádkách niebieskich/ od drugich trzech ziemskich rozgrániczáiąc ie: καὶ οὗτοι οἱ τρεῖς ἕν εἰσι: to iest: *A ci trzey iedno są*. A o ziemskich/ roz-

gránicząiąc ie tákże od tych trzech niebieskich / ták pisze: καὶ οἱ τρεῖς εἰς τὸ ἕν εἰσιν: to iest: *A ci trzey w iedno są.* Poniewaž tedy samže Jan święty/rožnie mowi o tych trzech świádkách niebieskich/y ziemskich: Przetoż też rožna muśi być tá iednotá świádkow niebieskich / od tych świádkow ziemskich: á ziemskich tákże rožna iednotá/ od iednoty tych trzech świádkow niebieskich. A ták y dla tey drugiey przyczyny/choćby sie tych ziemskich świádkow iednotá zámykálá w świádectwie tylko: iednotá tych drugich trzech świádkow niebieskich: nie može sie zámykáć tylko w świádectwie.

Potrzećie: Y dla tego: Że nie tylko sam Jan święty/ rožnie o tych świádkách niebieskich y ziemskich mowi: iáko sie pokazáło: Ale też y ći sámi świádkowie niebiescy y ziemscy są miedzy sobą rožni. Inszy bowiem iest y rožny/ on Ociec niebieski/ inszy y rožny on Syn iego mily/ inszy y rožny Duch święty. A inszy iest Duch ná ziemi pierwszy świádek/ insza wodá/ insza y rožna krew. Do tego: Pierwszy trzey świádczą ná niebie / á ći drudzy trzey świádczą ná ziemi: Poniewaž tedy y sámi ći świádkowie niebiescy/ inszy są y rožni/ od tych drugich świádkow ziemskich: Przetoż y tá iednotá / ktora iest tych trzech świádkow niebieskich: muśi być rožna od tych trzech świádkow ziemskich. A iż Adwersarze chcą/ áby sie iednotá tych trzech ziemskich świádkow zámykálá tylko w świádectwie: Przetoż iuż iednotá tych trzech świádkow niebieskich: nie može sie dla tego zámykáć tylko w świádectwie: iże iest rožna od tey iednoty świádkow ziemskich. A ieśliby Adwersarze/ te iednotę świádkow niebieskich ták zámykáć chćieli przećie tylko w świádectwie: iáko zámykáią w świádectwie iednotę tych trzech świádkow ziemskich: Tedyćby zátym szło: żeby ći świádkowie ziemscy/ rownymi muśieli być tym świádkom niebieskim: y owszem iedno z nimi: á świádkowie záśie niebie-

ſcy/ rownymi muśieliby być tym świádkom ziemſkim/ y owſzem iedno z nimi: ponieważ wſzyſcy ták świádkowie niebieſcy/ iáko y ziemſcy/ iedney rzecz o Chriſtuśie świádczą/ to ieſt/ że ieſt Synem Bożym. Poydźie y to zátym: że nie dobrze Ian świety vczynił/ iż te świádki ziemſkie od niebieſkich/ á niebieſkie od ziemſkich oddźielił: trzech tylko vkázuiąc ná ziemi/ á trzech ná niebie: gdyż ich ieſt ſześć rownych y iednákich: iáko Adwerſarze chcą. Ale iż ſie to wſzytko nie oſtoi: Przetoż iáko ći świádkowie ziemſcy y niebieſcy/ ſą miedzy ſobą/ y od śiebie rozni: y iednotá ich wzaiem od śiebie ieſt rozna y dáleka: Ták też iuż zátym iednotá tych trzech świádkow niebieſkich: nie może ſie dla tego zámykáć tylko w świádectwie: iże ſie tych ziemſkich świádkow iednotá zámyka w świádectwie.

A co ieſzcze Adwerſarze y to z ſtrony tych ſłow Ianá świetego powiádáią: Iż ich niektore Codices nie máią Greckie/ Syryiſkie/ y dawnieyſze Láćińſkie. Tedy to nic nie waży. Bo á particulari ad vniuerſale Adwerſarze idą: gdźie niemaſz żadney ſłuſzney *conſequentiey*: Gdyż wiecey ieſt Exemplarzow ktore to máią. *Do tego*: Że Text bárzo pieknie z nimi plynie/ y żadney *perturbatiey* nie ćierpi. *Potrzećie*: Że te ſłowá nie inſzym wádzą/ tylko tym ktorzy ſie rzeczą ſámą brzydzą/ ktorą te ſłowá w ſobie zámykáią: iákimi ſą náſzy Adwerſarze. *Náoſtátek*: R dla tego: Że ſie to z inſzymi świádectwy Piſmá świetego zgadza: co ſie w tych ſámych ſłowiech świetych/ Ianá świetego zámyka.

Przyczyny: dla ktorych te ſłowá pomienione Ianá ś. nie máią być odrzucáne: choć ich niektore Codices nie máią.

A ták tedy tymi dwiemá świádectwy/ zſtawa ſie ſentencya náſzá zgołá nie poruſzona: Iednym wźietym z Formy Krztu świetego: Zeſmy ſie powinni krzćić iednáko w Imieniu Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego. Drugim tym wźietym z liſtu Ianá świetego: O iedności tych trzech świádkow niebieſkich/ Oycá/ Słowá/ y Duchá ś. y dowodámi z nich wywiedźionymi. Z ktorych wſzytkich

to sie dostátecżnie pokázáło: Iż w oney iedney Istności Boskiey nierozdźielney: Oćiec iest pierwszą Osobą: Syn Boży Pan Jezus wtorą: á Duch święty trzećią. Opinia záśię Adwersárska: ktora sie temu przećiwi: wszędźie bez podpory słuszney zostawa: dla czego też vpada: iáko sie pokázáło. Náczym ná tym mieyscu Adwersarze/ y káżdy pobożny Czytelnik: niechay máią dosyć. Gdyż w drugich Xięgách/ będźie więcey o náturze Boskiey Syná Bożego. A o Duchu świętym w Xięgách nápisánych o Obietnicách. O sámym záśię Sákrámenćie Krztu świętego: w Xięgách osobnych o Sákrámenćiech nápisánych. Tám pobożnego Czytelniká odsyłam.

Artykuł Piąty.

O POZYTKACH Z WYZNAWANIA TRZECH OSOB W ISTNOSCI BOSKIEY.

A miánowićie o tym:

Iáki pożytek wyznáwáć trzy Osoby w iedney Istnośći Boskiey: á iáka záśię szkodá negowáć tego?

ZDANIE SOCINISTOW.

ADwersarze/ w Kátechiżmie swym: fol. 48. chcąc vkázáć/ iáko wiádomość tey rzeczy do zbáwienia iest pożyteczna: wyznawáć iż w iedney Istnośći Boskiey: tylko iest iedná Osobá: ták o tym piszą:

Widzę iuż że iedná tylko Osobá iest w Bostwie: teraz mi vkaż, iáko wiádomość tey rzeczy do zbáwienia iest bárzo pożyteczna?

To łácno z tąd obaczyć możesz, gdy vważysz, iáko szkodliwe iest przećiwney strony rozumienie. Bo to, naprzód wiárę o iednym Bogu zwątlić może, gdy raz mowi iż Bog iest iedyny: á drugi raz, że trzy są Osoby, z ktorych káżda iest Bogiem iednym. Powtore: Chwałę Bogá iedynego, ktorym tylko iest Oćiec Páná nászego Iezusá Christusá záćmia, gdy ią ná kogo inszego, ktory Oycem nie iest, przenośi. Potrzećie: Drogę do zbáwienia snádnie podwroćić może: gdy nie dopuszcza dobrze zrozumieć, kto iest pierwszym sprawcą zbáwienia wiecznego, y iáko ie Bog przez Syná swoiego y Duchá świętego spráwuie. Náostátek: V ludzi obcych do przyięćia nabożeństwá Christiáńskiego wielką iest záwádą: gdy rzeczy prawdźie Bożey, y rozumowi zdrowemu przećiwne twierdzi. Czego wszytkiego prożne iest to wyrozumienie, ktore tylko iedne Osobę w Bostwie wyznawa. To własne Adwersárskie słowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Wyznáwáć trzy Osoby w iedney Istnośći Boskiey / to iest / Oycá / Syná / y Duchá świętego: iest pożytek táki: że to wyznánie wiárę o iednym Bogu prawie dobrze stánowi: Chwałę Oycá niebieskiego obiáśnia. Drogę do zbáwienia pewną vkázuie. Nád to: Nabożeństwo ludu Bożego / od Pogáńskiego rozne czyni / y rozgránicza.

Tá Sentencya iáko cztery częśći w sobie zámyka: ták też záraz czworáki pożytek vkázuie: wyznawánia trzech Osob w iedney Istnośći Boskiey.

> Okazánie; Iż ſentencia náßá o Iedney Iſtnośći Boſkiey: á o trzech oſobách w niey: wiáre o iednym Bogu práwie dobrze ſtánowi.

Pierwſza Częsc y pożytek.

Tá część to w ſobie zámyka: Ze Sentencia náßá wiáre o iednym Bogu práwie dobrze ſtánowi: Bo to ztąd iáwna: że vczy iż nie inßa ieſt Iſtność Boſka Syná Bożego własnego/ nie inßa Duchá świętego: tylko táż ktora y ſámego Oycá niebieſkiego: według tey iedney Iſtnośći Boſkiey/ Oycá/ Syná y Duchá świętego: zámykáiąc że ieſt tylko ieden Bog: to ieſt/ Oćiec/ Syn/ y Duch święty: iáko piſmá święte vtwierdzáią: y wyżßey o tym ſie doſtátecznie tráktowáło.

> 2. Chwałe Oycá niebieſkiego obiáśnia.

Druga Część y pożytek.

Tá część to w ſobie zámyka: Ze ſentencia náßá chwałe Oycá niebieſkiego obiáśnia: Bo to z tąd iáwna: Ze vczy: iż on Oćiec niebieſki nayoſobliwiey y naywłaśniey: ieſt Oycem Páná náßego Iezuſá Chriſtuſá: á Pan Iezus Chriſtus/ ieſt też nayoſobliwiey/ y owßem ſam tylko własnym Synem iego: á zátym Synem tákim: ktory ieſt z niego vrodzony: Rom. 8. ✠. 32.

> 3. Droge pewną do zbáwienia vkázuie.

Trzecia częsc y pozytek.

Tá część to w ſobie zámyka: Ze ſentencia náßá droge pewną do zbáwienia vkázuie: Bo to ztąd iáwna: że vczy: iż áczkolwiek Oćiec niebieſki/ ieſt pierwßa przyczyna ordine zbáwienia náßego: ále nie oprocz Syná ſwego/ y Duchá świętego: lecz ſimul & ſemel ieſt zbáwićielem z Synem ſwym/ y z Duchem świętym. Nád ktory ſpoſob/ drogá żadna inßa pewnieyßa do zbáwienia nie może być pokazána: podług onego iáko ſam Syn Boży powiedział: Ioan. 5. ✠. 19. *Cokolwiek on czyni, toż y syn rownie czyni.* A podług onego/ iáko Anioł Boży zrzetelnie powiedźiał: że Syn Boży: názwány będąc zbáwićielem miał lud ſwoy wykupić od grzechow iego: Matt. 1. ✠. 21. A podług tego náoſtátek: iáko Páweł święty nietylko Synowi Bożemu: ále y Duchowi świętemu Bogá náßego/

ßego/ zrzetelnie przypiſuie: oczyściénie/ poświecenie/ y vſpráwiedliwienie náſze: 1. Cor. 6. ỽ. 11. Mieć tedy droge pewną y własną ſobie do zbáwienia vkazána: ieſt wielki pożytek/ ktorą droge iż ſentencia náſzá vkázuie: Przetoż czyni narodowi ludzkiemu wielki pożytek.

Czwarta część y pozytek.

Tá część to w ſobie zámyka: Że ſentencia náſzá nabożeńſtwo ludu Bożego: od pogáńſkiego rożne czyni y rozgánicza: Bo to ztąd iáwna: Że práwi synowie Boży/ y corki/ álbo iż prościey rzekę lud Chrześciáńſki: nie może być czym inſzym naylepiey y naywłaśniey rozgránicżony od Pogán/ tylko tym: że my tego Bogá/ ktorego oni też rozumieią Bogiem: wyznáwamy nie tylko Bogiem: ále y Oycem: á Oycem nie kogo inſzego naprzedniey y naywłaśniey: tylko Páná náſzego Jezuſá Chriſtuſá. A záſie Páná Jezuſá Chriſtuſá/ wyznawamy Synem tego Oycá niebieſkiego właſnym w Jſtności iego/ z niego przed wſzytkiemi wieki vrodzonym. Duchá ś. záśie/ od Oycá/ y od Syná pochodzącym: y iedney Jſtności z Oycem/ y z Synem: podług onego iáko Jan ś. 1. Epiſt. cap. 2. ỽ. 23. nápiſał: *wſzelki ktory nie wyznawa Syná, nie ma y Oycá: á kto wyznawa Syná ma y Oycá*. A podług onego co sam Syn Boży/ o Duchu świetym powiáda: Ioan. 15. ỽ. 26. w ty słowá: *A gdy przyidzie Pocieſzyciel, ktorego ia poślę wam od Oycá Duchá prawdy, ktory od Oycá pochodzi*. Tegoż Duchá/ Apoſtołowie názywáia Duchem Chriſtuſowym. Rom. 8. ỽ. 9. Gal. 4. ỽ. 6. Czego wſzytkiego Pogánie/ áni przyznawáią/ áni w nabożeńſtwie ſwoim záżywáią: y owſzem z tey przyczyny/ lud Boży y Krześciáńſki/ zá Pogány máią: iáko y ci náſzy Adwerſarze: y iáko naybárziey mogą prześláduią. Przynośi tedy tá ſentencya náſzá z ſobą káżdemu temu kto ſie iey trzyma / ten czwarty pożytek: że mu nie dopuſzcza być Pogáninem przed Bogiem/ y przed wſzytkim ludem Bożym wybránym. A toć ieſt

4. Nabożeńſtwo ludu Bożego/ od Pogáńſkiego rozgránicza.

okázánie y vtwierdzenie sentenciey nászey z Pismá świętego: y pożytkow ktore z niey płyną ku zbáwieniu wiecznemu: wszelkiemu kto sie iey trzyma.

Censura Na Zdanie Socinistow.

Okázánie szkod płynących z Adwersárskiey sentenciey: o iedney osobie: w iedney Istności Boskiey

TO zdánie Adwersárskie / ktore w iedney Istności Boskiey / iedne tylko Osobe stánowi: iáko iest wystáwione náprzećiwko czworákiemu pożytkowi zbáwiennemu / z sentenciey nászey wynikáiącemu: Ták też czworáką szkodę y niepożytek káżdemu temu zwykło z sobą przynośić / kto sie go trzymáiąc: mniema y wyznawa: Że w iedney Istności Boskiey: tylko iest iedná Osobá / to iest / Oćiec. Co vkázuie tym sposobem.

Pierwsza Szkodá.

1. Iednotę iednego Bogá rozrywa / dwu Bogow stánowi / y dwie wierze.

ŻE tá Opinia Adwersárska: iednotę Bogá iednego rozrywa / á dwu Bogow od śiebie rożnych stánowi / y dwoie wiáre w Bogá. Co poiedynkiem pokázuie.

Iednotę Jednego Bogá / tá sentencia Adwersárska: ták rozrywa: Że Synowi Bożemu / nie pozwala być áni z tákiego Bostwá Bogiem / z iákiego Oćiec iego iest Bogiem / to iest / z Boskiey Istnośći: nie pozwala mu być áni tákiego Bostwá Bogiem / iáko Pánowie świátá tego. Ale go czyni mnieyszym y inszym względem Bogiem / niżeli Oćiec iego: á więtszym záśię niżeli Pánowie świátá tego: ktore też Pismo święte Bogámi y Synámi naywyższego názywa. Nápisáli bowiem w Kátechizmie swym: fol. 39. Że Syn Boży / wysoką zwierzchność álbo moc / od onego Jedynego Bogá sobie dáną ma. Nápisáli y to fol. 95. w tymże Kátechizmie / że tá zwierzchność Syná Bożego / iest ták wysoka: że też y nád sámymi Anioły pánuie. Czego o żadnym człowieku nigdy nie rzeczono. Ktory rozdźiał y rozerwánie iednoty Boskiey miedzy Oycem / á Synem / od Adwersarzow wnieśiony: przećiwi sie onym słowom sámego Syná Bożego / w ktorych nierozerwánie iákie miedzy sobą / á Oycem swym / vkázuie:

żuie: ále iedność z Oycem swoim niebieskim / sobie sámemu przyznawa: gdy Ioan. 10. ℣. 30. mowi: *Ia y Oćiec iedno iesteśmy.* Záczym Adwersarze neguiąc tego tym sposobem / iáko sie pokazáło: okázuią sie być nie ináczszymi / tylko Duchá Antychristowego ludźmi / y owszem sámymi Antychristámi. Bo ieślić ten káżdy zostáwáć muśi Antychristem / y nie z Bogá człowiekiem / ktory Chrystusá rozdźiela / według słow Janá świętego. 1. Epist. cap. 4. ℣. 3. Tedyć dálеko więcey ten muśi niebyć z Bogá / ále zostawa Antychristem / ktory rozdźiela sámego Bogá. A tákimić zostáwáć muszą Pánowie Adwersarze nászy / tym względem: iże Náturę Syná Bożego / y Duchá ś. rozdźielaią z Náturą sámego Oycá niebieskiego.

Dwu Bogow záśię tá opinia Adwersárska / ták nam stánowi: gdy vkázuie: że inszym względem Bog Oćiec iest Bogiem / á inszym Syn iego miły: á przećię y ten / y ow Bogiem: záczym pozostawá nieco inszego: tylko dwá rozni Bogowie: przećiwko Pismu świętemu: ktore nam tylko o iednym Bogu znáć dawa: Deut. 6. ℣. 4.

Dwoię záśię wiárę w Bogá / ták nam wprowadza / tá opinia Adwersárska: gdy vkázuie: że iáko ináczszym iest Bogiem Bog Oćiec / á ináczszym Chrystus: Ták też że ináczey potrzebá wierzyć w Bogá Oycá / á ináczey w Chrystusá. A zwłaszczá że ták sámi / w Kátechizmie swym: fol. 143. o tey wierze w Bogá Oycá / y w Chrystusá: nápisáli: *Pánu Chrystusowi tá wiárá nie należy.* (rozumiey o tey wierze / ktorąśmy sámemu Bogu powinni: bo tám o tym mowi) *choćiaż weń wierzyć mamy. Abowiem weń wierzymy dla tego, iż wziął moc od Bogá áby nas vczynił szczęśliwymi, iże ná ten vrząd od niego iest przełożony: y ták nászá wiárá przezeń do sámego Bogá, iáko do ostátniego Cylu swego, zmierza.* To ich własne słowá: ktore táksze walczą z tey miáry przećiwko Pismu świętemu: że to vczy: Iż iáko iest ieden Pan / ták też iedná wiárá: Ephes. 4. ℣. 5. Poniewasz tedy tá

opinia Adwersárska / ták bárzo nam iednotę Jednego Bogá / y względem Nátury / y względem wiáry : rozdźiera: á dwu Bogow od śiebie rożnych / y dwie wierze wprowadza: Przetoż tę pierwszą szkodę / tym ktorzy iey náśláduią przynośi : że muszą być dwu wiar / y dwu Bogow rożnych ludźmi.

Druga szkodá.

2. Chwałę Bogá Oycá y Christusá Páná niższy.

Ze tá opinia Adwersárska / chwałę Bogá Oycá / y Christusá Páná niższy : Bo odeymuie Oycu własne y prawdźiwe Oycowstwo: gdy nie pozwala: áby był miał właśnie w Istnośći swoiey Boskiey z śiebie Syná sobie własnego vrodźić. A Christusowi odeymuie własne Synostwo: gdy niepozwala: áby sie był miał właśnie y własnym Synem z Oycá swego vrodźić: á to ieszcze przed wszytkiemi rzeczámi stworzonymi: co czyni tákże przećiwko pismu świętemu / ktore vkázuiąc Rom. 8. ℣. 32. Christusá Páná Synem Bożym własnym: vkázuie y to: że go Oćiec właśnie z śiebie vrodźił : ponieważ ten tylko własnego Syna sobie właśnie rodźi : ktory go z śiebie rodźi. Vkázuie y to: że y sam Christus właśnie iest z Oycá swego vrodzony : ponieważ ten tylko rodźi sie właśnie własnym Synem czyim: ktory sie rodźi z tego ktorego sie własnym synem rodźi. Vkázuie zátym y to pismo święte: że ten Syn własny Bogá Oycá Christus Pan: iáko iest właśnie własnym Synem od Oycá vrodzony: ták też że przed wszytkiemi wieki od niego iest własnym Synem iego vrodzony: bo iest pierwey vrodzony: niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná źiemi / widome álbo niewidome: było stworzone : Coloss. 1. ℣. 15. 16. Ponieważ tedy tá sentencia Adwersárska / tákim sposobem iáko sie pokazáło : chwałę Bogá Oycá / y Christusá Páná niższy: Przetoż też wszytkim / ktorzy sie iey trzymáią: tę drugą szkodę z sobą przynośi: że muszą być ludźmi: chwałę Bogá Oycá / y Christusá Páná: niższącymi.

Trzecia szkodá.

Że tá opinia Adwersárska/ drogę do zbáwienia podwraca: Bo/ naprzod sprawcę zbáwienia nászego niszczy. A potym niszczy y sáme włásne sposoby/ ktoremi zbáwienie násze spráwowáne bywa. Co pokázuie swym porządkiem.

3. Drogę do zbáwienia podwraca.

Sprawcę zbáwienia nászego tá sentencia Adwersárska tym sposobem niszczy: że iáko pismo święte/ nie kogo inszego sprawcą zbáwienia nászego pokázuie/ tylko Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: co się wyższey w vtwierdzániu sentenciey nászey pokazáło: ták też w te czásy/ sprawcę zbáwienia nászego/ to iest/ Oycá tym sposobem niszczy: gdy iego Istność ták niedoskonáłą czyni: że iey nie mogł społney z Synem/ y z Duchem ś. vczynić. Z Synem przez vrodzenie onego z śiebie. Z Duchem świętym záśię: przez pochodzenie onego od niego. Co nie iest nic inszego/ iedno Bogá Oycá/ ktory iest sprawcą zbáwienia nászego: niszczenie? Bo kto iego Istność niedoskonáłą czyni: iáwna iest że go sámego niszczy.

Syná Bożego. ktory iest sprawcą zbáwienia nászego: ták tá sentencia Adwersárska niszczy: gdy mu nie pozwaláiąc być z nátury Bogiem: áni z Bogá Oycá iego właśnie włásnym Synem iego vrodzonym: nie pozwala mu zátym być áni prawdźiwym Bogiem/ áni po prostu Bogiem/ áni Synem Bożym włásnym: á zátym znowu áni nászym zbáwićielem. Nie pozwala mu być prawdźiwym Bogiem: bo mu nie pozwala być z nátury Bogiem: ktory sam tylko iest prawdźiwym Bogiem: Ioan. 17. ℣. 3. Nie pozwala mu być áni po prostu Bogiem: Bo pismo święte/ tylko tym względem Christusá Páná pokázuie Bogiem: ktorym względem y sam Oćiec niebieski iest Bogiem: iáko się wwyższych Artykulech pokazáło. A ieśli tym względem Christus nie będźie Bogiem/ ktorym względem Oćiec iego niebieski iest Bogiem: Tedyć zgołá

nie będźie Bogiem: Gdyż go inszym sposobem nád ten/ pismo święte Bogiem nie pokázuie: iáko się tákże wyższey pokazáło: y iescze w drugich kśięgách tym więcey się to pokaże. Nie pozwala mu zátym być áni nászym zbáwićielem: Bo pismo święte/ tego tylko zbáwićielem nászym vkázuie: ktory iest wprzod sámym Bogiem: Esa. 35. v. 5. ktorym zbáwićielem nászym Christus Pan nie może być: ieśli nie iest pierwey z nátury Bogiem/ álbo sámym Bogiem.

Duchá świętego, ktory iest spráwcą zbáwienia nászego/ ták tá sentencya Adwersárska niszczy: gdy mu nie pozwala być áni Bogiem/ áni osobie swą własną máiącym: áni czymkolwiek sámemu przez śię y rzeczą sámą: iáko się to wyższey z słow ich sámych pokazáło.

Niszczy y sáme własne sposoby/ ktoremi Oćiec/ Syn/ y Duch święty: zbáwienie násze wykonywa. Bo pismo święte vczy: Iż Bog Oćiec nie inszym iest sposobem zbáwićielem nászym: tylko że nam Syná swego iedynourodzonego dał/ y onego zá nas wszytkich ná śmierć wydał/ á przez to spráwiedliwośći swoiey zá grzechy násze dosyć vczynił: Ioan. 3. v. 16. Rom. 8. v. 32. Rom. 3. v. 25. O czym będźie w czwartych kśięgách. A Adwersarze tego neguią: áby był miał dla tego Oćiec niebieski tego swego Syná iedynourodzonego/nam dáć/ y zá nas ná śmierć wydáć: áby był przez to spráwiedliwośći swoiey zá grzechy násze dosyć vczynił: á zátym áby się był przez to y tym sposobem/ zbáwićielem nászym okazał.

Toż pismo święte vkázuie: że y Christus Pan/ nie inszym właśnieyszym sposobem iest spráwcą zbáwienia nászego: tylko będąc nam od oycá swego/ iáko Syn iego iedynovrodzony y własny dány/ y zá nas od niego ná śmierć wydány/ dla okazánia spráwiedliwośći iego/ á ták y dla dosyćvczynienia tey spráwiedliwośći iego/ á przytym y dla odpuszczenia przeszłych występkow nászych.

łych: Ioan. 3. ℣. 16. Rom. 8. ℣. 32. Rom. 3. ℣. 25. ktorym sposobem sentencia Adwersárska/ Chrystusowi Pánu/ zbáwicielem nászym być niedopuszcza: iáko sie to z słow ich sámych w kśięgách czwartych pokaże: gdźie też z nimi o tym sposobie/ ktorym Bog Oćiec/ y Christus Pan/ iest zbáwicielem nászym: spráwá będźie: teraz tylko mieysce náznáczam: w Káthechiźmie ich o tym: fol. 272. y w tymże tám porządku więcey o tym piszą.

Duchá świętego záśię tym sposobem pismo święte/ zbáwićielem nászym vkázuie: że nas odrodza: Ioan. 3. ℣. 5. oczyśćia/ poświąca/ y vspráwiedliwia wespoł z Pánem Iezusem: iáko 1. Cor. 6. ℣. 11. Páweł święty vkázuie. Ktorym sposobem/ Duchowi świętemu/ Adwersarze niedopuszczáią być zbáwićielem nászym rzeczą sámą/ w ten czás: gdy mu też sámemu nic pozwaláią być áni Bogiem rzeczą sámą/ áni osobą/ áni náwet czymkolwiek istotnie y prawdźiwie: iáko sie wyższey pokazáło. Zá ktorym sposobem/ iáko zgołá sámego Duchá świętego nic rzeczą sámą y przez się niemász: Ták też zátym trudno ma być nászym zbáwićielem tym sposobem: ktory pismo święte vkázuie: gdyż non Entis nulla est efficatia: iáko y experientia, y mądrzy náuczáią. Poniewaz tedy tá sentencia Adwersárska/ tym względem iáko sie pokazáło: y sámego sprawcę zbáwienia nászego niszczy/ to iest/ Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: niszczy y te sposoby/ ktorymi zbáwienie násze wykonywa sie: iáko sie pokazáło: Przetoż nic inszego zátym nie czyni: tylko drogę do zbáwienia wiecznego/ podwraca. A zátym y te trzećią szkodę tym wszytkim z sobą przynośi/ ktorzy sie iey trzymáią y oney náśláduią: że muszą być ludźmi drogę do zbáwienia podwracáiącymi: y oney náśláduiącymi.

Czwarta szkodá.

4. Zgodna iest z nabożeństwem Pogáńskim.

Ze tá opinia Adwersárska/ zgodną sie z nabożeństwem

Pogáńskim/iákie iest Tureckie/ Tátárskie/ y Zydowskie: pokázuie. Co tym sposobem ma być obaczono. Naprzód: że sie wyższey pokazáło: iż iáko Pogánie/ niechcą inszego przyimowáć zá Bogá prawdźiwego/ tylko tego/ ktorego nam Krześćiánom/ pismá święte Oycem Páná Iezusá vkázuią: O Synu Bożym własnym z Oycá vrodzonym/ o Oycu przedwiecznym Páná Christusowym/ o Duchu świętym/ od Oycá/ y od Syná pochodzącym: niechcą nic wiedźieć: Ták też dźiśieyszy nászy Adwersarze: o co y ten wszytek ich spor známi: ktorzy Syná Bożego Wtorą/ á Duchá świętego trzećią osobą/ wierzymy y wyznawamy w oney iedney Istnośći Boskiey: á zátym y Bogiem z nátury prawdźiwym: wespoł z Oycem niebieskim.

Náostátek: Ma to być obaczono y tym sposobem: że nam w tymże Kátechiźmie swym vrągáią Adwersarze/ dla nabożeństwá nászego: iákoby dla tego miáło być nie dobre: iże sie Pogánom nie podoba/ ktorych oni názywáią ludźmi obcymi: y iże im do przyiećia nabożeństwá Christiáńskiego iest wielką zawádą. Przez ktore słowá iáśne świádectwo ná śię wydáli: że ich nabożeństwo Christiáńskie/ iáko mienią: iest tákowe/ ktore sie Pogánom podoba/ y do nabożeństwá ich Christiáńskiego przyiećia: nie záwadza. A podobáćby sie trudno miáło ich nabożeństwo Pogánom/ y nie być im zawádą do przyiećia iego: kiedyby nie było z Pogáńskim nabożeństwem rowne/ w tym naprzednieyszym Artykule: że w iedney Istnośći Boskiey/ tylko iest iedná osobá: á iż áni Syn Boży/ áni Duch święty/ iest z teyże nátury Bogiem/ z ktorey y Oćiec: áni Syn wtorą osobą/ Duch święty trzećią: w teyże Istnośći Boskiey. Przynośi tedy tá sentencya Adwersárska/ káżdemu kto sie iey trzyma: te czwartą szkodę z sobą: że muśi być Pogáńskiego nabożeństwá náśládowcą: y owszem muśi y sam przed Bogiem/ y przed ludźmi

dźmi zostáwáć Pogáninem. A toć iest tá cźworáka szkodá ná tym mieyscu: ktorą sentencia Adwersárska / ktora wyznawa w iedney Istności Boskiey / tylko iedne osobe przynosi z sobą. Nád co nie może nic być większego / áni duszy człowieczey szkodliwszego: Bo do tych czterech szkod / y insze wszytkie słusznie się referowáć mogą.

OBRONA SENTENCIEY EWANGELICKIEY OD POMOWY ADWERSARSKIEY.

Obroná sentenciey nászey: o trzech Osobách w iedney Istności Boskiey od pomowy Adwersárskiey.

POnieważ nie dostáło Pánom Adwersarzom nászym pismá świetego / ktorymby sentencią nászę / o trzech osobách rozeznánych / Oycá / Syná / y Duchá świetego: w iedney Istności Boskiey: mogli słusznie zgánić / y ludziom w obrzydzenie podáć. Przetoż uciekli się do wymysłu swego / álbo pomowy: á cźworáką nagánę do sentencyey nászey: iáko się im zdá / y winę: upátruią.

Pierwsza nagáná.

1\. Z strony tego: iákoby oná wiáre o iednym Bogu wátlic miáłá.

W ktorey Adwersarze twierdzą: iákoby sentencia nászá miáłá być táka: ktora wiáre o iednym Bogu zwątlić może / gdy raz (práwi) mowi / iż Bog iest iedyny: á drugi raz: że są trzy osoby / z ktorych káżda iest Bogiem.

Ná to odpowiádam.

Wyższey w utwierdzániu sentenciey nászey / przeciwna rzecz temu pokazáłá się. Pokazáło się y to w Censurze ná to zdánie Adwersárskie: że ich sámych opinia / rácżey iest tákowa / ktora wiáre o iednym Bogu wątli: Nád co mogłoby się tu Adwersarzom wiecey nic nie odpowiádáć. Ale iednák dufáiąc prawdziwości sentenciey nászey / ktora tákich uszczypkow słusznie nie zásługuie: Tedy to ieszcze nád to Adwersarzom powiádam: A miánowicie ná

cie ná to: iákoby ſentencia náſzá/ miáłá być tákowa/ ktora wyznawáiąc w iedney Iſtnośći Boſkiey trzy Osoby: twierdźi: Iż káżda z tych Osobá' ile ieſt Osobą: ieſt Bogiem Iedynym: záczymby muśieli być trzey Bogowie. W czym ſie przećiwney ſtronie dekláruiemy: Iż my nie te przyczynę Boſtwá Syná Bożego/ y Duchá świętego/ vkázuiemy: że Syn Boży ieſt rzeczą ſámą y zproſtá Osobą/ y Duch święty tákże: ále te: że Syn Boży/ y Duch święty: ma Osobę Boſką/ á ták y Náturę Boſką. Względem ktorey iedney Nátury Boſkiey/ Oćiec/ Syn/ y Duch święty: nie mogą być poſtánowieni trzemá Bogámi: ále iednym prawdźiwym z nátury Bogiem: iáko piſmá święte obwolywáią. Bo ieśliby ták miáło być/ iáko nas Adwerſarze dosyć beſpiecznie vdawáią y pomawiáią: tedy iśćby muśiáło zátym: żebyſmy muśieli mieć nie tylko trzech Bogow wzglądem Osoby: Osoby po proſtu *conſideruiąc*: ále muśielibyſmy tyle Bogow mieć ileby mogło vpátrzono być rzeczy tákich ktore Osoby máią: ieśliby ták ſprosna miáłá być ſentencia náſzá/ á vczyć tego: że Synowſka osobá rozeznána/ ile ieſt ſproſtá Osobą: ſtánowi Bogá: y Osobá Duchá świętego tákże. Zámykam tedy: Ponieważ Adwerſarze ná nas tego dowieść nie mogą/ co w ſwych słowiech położyli: y w czym ſie my im ná tym mieyſcu/ iáko y záwżdy dekláruiemy: Przetoż Syn Boży/ y Duch święty: ieſt Bogiem prawdźiwym z nátury: nie wzglądem ſwoiey Osoby ſproſtá: ále wzglądem ſwoiey Boſkiey Osoby. A ták Oćiec/ Syn/ y Duch święty: nie ſą trzemá rożnymi Bogámi: ále iednym prawdźiwym Bogiem z nátury.

Druga Nagáná.

2. Z ſtrony tego: Iákoby chwałe Oycá niebieſkie go záćmiáć miáłá.

W ktorey Adwerſarze twierdzą: iákoby ſentencia náſzá/ chwałę Bogá iedynego/ ktorym tylko ieſt Oćiec Páná náſzego Iezuſá Chriſtuſá: miáłá záćmiáć: gdy ią ná kogo inſzego/ ktory nie ieſt Oycem przenośi.

Ná to odpowiádam.

Y ná to nie potrzebáby Adwersárzom odpowiádáć: bo sie wyższey tákże tá rzecż od sententiey nászey dáleka okazálá: á sámey opiniey Adwesárskiey zwyczáyna/y własnie przyległa. Jednák *ex superabundanti*, to tu ieszcże Adwersarzom ná te pomowę odpowiádamy: y deklárujemy sie: że my chwały Oycá niebieskiego nie záćmiamy/ gdy Syná Bożego vkázuiemy/ Synem iego własnym/ z niego vrodzonym. A onego teź nie inákszym Synowi swemu własnemu Oycem: iedno ktory go z śiebie/ sobie podobnym y rownym vrodźił. A zwłaszcżá że my tego Oycu niebieskiemu nie odeymuiemy/ iákoby nie miał być Synowi swemu własnemu: Oycem: iáko y Synowi Bożemu własnemu nie odeymuiemy tego: áby miał przestáć być własnym Oycá swego Synem: á pocżąć być oycowstwá Oycá swego Oycem: boby ták Oćiec wiecżny zginąć muśiał: á Syn sobie sámemu byłby Oycem y Synem: quod est absurdissimum. Nie mogą tedy przystoynie Adwersarze ná nászę sentencią tego wewłocżyć: iákoby oná miáłá być táka/ ktora chwałę Bogá iedynego/ ktorym oni miánuią Oycá sámego/ miáłá ćmić/ álbo ią ná kogo inszego/ ktory nie iest Oycem: przenośić. W cżym iáśnieyszą dniá deklárácią podáliśmy: że my nic z tych rzecży/ ktore są oycowe/ á miánowićie tego/ że iest Oycem Synowi swemu: co sie do Osoby iego referuie: Synowi Bożemu / áni Duchowi świętemu: nie przywłaszcżamy. Jáko teź vice versa, z tych rzecży/ ktore są Synowskie/ y Duchá świętego: ile iest Synem Syn/ względem swoiey osoby: á Duch świety tákże Duchem świętym/ względem swoiey osoby: Oycu nie przywłaszcżamy: to iest/ żeby álbo Oćiec miał by Synem/ y Duchem świętym: álbo Syn/ y Duch świety Oycem.

Trzećia nagána.

3.
Z strony tego: iákoby droge do zbáwienia miálá podwrácáć.

W ktorey Adwersarze twierdzą: iákoby sentencia náʃzá droge do zbáwienia snádnie miálá podwrácáć / gdy nie dopuʃzcza dobrze zrozumieć: kto iest pierwʃzym spráwcą zbáwienia wiecznego/y iáko ie Bog/ przez Syná/ y przez Duchá świetego spráwuie.

Ná to odpowiádam.

Ná te zárzutke niepotrzebá nic Adwersarzom odpowiádáć: Gdyż sie przeciwna rzecz temu wyżʃzey w vtwierdzániu sentenciey náʃzey pokazálá: gdźie sie wyráziło: że Bog Oćiec iest Zbáwićielem náʃzym / tym sposobem / że nas vmilował/á Syná swego Jedynourodzonego y własnego nam dał/ y ná śmierć go zá nas wydał / dla dosyć vczynienia spráwiedliwośći swoiey zá grzechy náʃze. Syn Boży záśie iest Zbáwićielem náʃzym tym sposobem: że nam dány bedąc/ ná śmierć sie wydał / spráwiedliwośći Bożey zá grzechy náʃze dosyć vczynił / y grzechow odpuʃzczenie nam ziednał. Duch świety záśie iest Zbáwićielem náʃzym/tym sposobem/że nas odradza/oczyśćia/pośwjeca y vspráwiedliwia. Oczym sie świádectwá nietylko w vtwierdzániu sentenciey náʃzey położyły/ ále y w Censurze ná to zdánie Adwersárskie: Gdźie sie y to pokazáło: że sámá opinia Adwersárska ráczey godna iest tey pomowy/ tanquam patella suo cooperculo: iáko táka / ktora y sprawce zbáwienia náʃzego niʃzczy: niʃzczy y własne sposoby zbáwienia náʃzego.

Czwarta nágáná.

4.
Z strony tego: Iákoby do przyięćia prawdźiwego nabożeństwá ludźiom obcym miáłá być záwádą.

W ktorey Adwersarze twierdzą: iákoby sentencia náʃzá miáłá być tákowa / ktora v ludźi obcych/ do przyięćia nabożeństwá Christiáńskiego/ iest wielka záwádą: gdy rzeczy prawdźie Bożey/ y rozumowi zdrowemu przećiwne twierdźi.

Ná to odpowiádam.

Acż

 Acz y w tym sentencya nasza wyższey położona/ nas oczyściá: á Censurá, ná zdánie Adwersárskie vczyniona: w tym grzechu sáme Adwersarze oskarżá. Wszákże tu ieszcze z osobná ná te Adwersárską zarzudkę: odpowiedź sie dawa. Piszą naprzod Adwersarze: iákoby sentencya nászá/ ludziom obcym/ do przyięcia nabożeństwá Christiáńskiego: miáłá być wielką záwádą. My w tym deklárácie od przeciwney strony potrzebuiemy: Co przez to nabożeństwo Christiáńskie rozumieć chcą? Jeśli tákie nabożeństwo iákie iest ich sámych: Deklaruiemy sie: że to nam/ y wszytkie ná pismu świetemu iest przeciwne. Jeśli też tákie nabożeństwo chcą rozumieć: iákie iest wszytkiego Krześciáństwá: tedy y to pewna: że sie to nigdy z Adwersárskim nie zgodzi. Jeśli záśie przez te obce ludzi/ máią sie rozumieć Pogánie/ bądź y sámi Adwersarze: Deklaruiemy sie/ y bierzemy to rádzi ná sie: że nabożeństwo násze iest Pogánom przeciwne: y sámym nászym Adwersarzom/ iáko ludziom obcym/ y od nabożeństwá Chrześciáńskiego odległym: iest wielką záwádą do przyięcia iego: á iest záwádą nie sámo przez sie/ áni z swey własney przyczyny: bo wszytkim ludziom iákiegokolwiek rodzáiu y stanu wolny przystep do siebie dawa: ále vitio sámychże nászych Adwersarzow: ktorzy poczęwszy præiudicata opinione laborare: niechcą vporu swego vstąpić: á prawdziwego wyrozumienia z pismem świetym zgodnego viąć sie. A przetoż też z ich opiniey przychodzi im zginienie: á z nászey sentenciey zbáwienie tym wszytkim ktorzy sie iey trzymáią: iáko sie wyższey pokazáło. *Náostátek*: Jeśli przez ten rozum zdrowy/ ktoremu sie sentencia nászá przeciwi: chcą rozum ten/ iáki iest naturaliter człowiekowi od Bogá dány/ rozumieć: á nie ten/ ktory grunt swoy w piśmie świetym ma záśádzony: przez te záśię prawdę Bożą táką opinią/ iá-

kiey są promotormi y budownikámi oni sámi: Tedy y w tym sie im deklaruiemy: że my tákiey opiniey: zá prawdę Bożą przyimowáć nie możemy: y oney sie prawda sámego słowá Bożego przećiwimy. Deklaruiemy sie náwet y w tym/ y chętnie to vznawamy: że tá sentencia ktorey sie trzymamy/ o Bogu Oycu/ y Synu/ y Duchu świętym: iest rozumowi przyrodzonemu przećiwna. Nie sámáć przez się záprawdę/ áni z swey własney przyczyny: ále względem tępego dowćipu człowieczego/ ktory nierychły y głupi iest w poymowániu rzeczy Duchá Bożego: iáko Páweł święty: I. Cor. 2. ỽ. 14. powiáda: *Zwierzęcy człowiek, nie poymuie tych rzeczy ktore są Duchá Bożego, głupstwem mu bowiem są, y nie może zrozumiewáć/ iże duchownie rozsądzáne bywáią.* Przystępuie y to do tego: że Bog Oćiec/ y Syn/ y Duch święty: ieśliby przyrodzonym rozumem człowieczym mogł być doskonále ogárniony: tedy nie tylko nie byłby Bogiem: ále też y wiárá nász weń wieceyby mieyscá wnas niemiáłá/ ktora záwsze nie do tych sie rzeczy śćiąga/ ktore naturaliter rozumiemy y widzimy ále do tych ktore rozum przyrodzony y wzrok przewyższáią: według onego iáko Páweł święty: Hebr 11. ỽ. 1. wiárę opisuie: *Wiárá iest grunt rzeczy tych, ktorych sie spodziewamy, á dowodem tych ktore nie widziáne.* Gdzie záraz wiele wybránych Bożych wylicza/ ktorym w mnieyszych rzeczách/ niżeli sam Oćiec niebieski/ y Syn iego miły/ y Duch święty: wiáry było potrzebá: nie ćielesnego rozumu. A toć iest dostátnia y porządna rozpráwá z Adwersárzmi/ z strony tych Artykułow/ ktorychći sie summá ná początku tych kśiąg pierwszych/ Czytelniku pobożny y łáskáwy przedłożyłá: ná ktorey ná ten czás dosyć miey: wyznawáiąc w iedney Istnośći Boskiey trzy osoby: Oycá/ Syná/ y Duchá świętego: niemniey áni więcey osob. W czym ćię sam ten Bog iedyny/ ktory iest

Oćiec

Oćiec/ Syn/ y Duch święty: niechay wspomaga y błogosłáwi : ku dostąpieniu żywotá wiecznego/ ktory zá prawdźiwą znáiomośćią Máiestatu iego płynie : y pewnie nástępuie.

AMEN.



DOKONCZENIE PIERWSZYCH KśIąG.



POZNACZENIE MIEYSC PISMA SWIETEGO:

O ktorych ſie ex profeſſo w tych pierwſzych Xięgách Controuerſia toczy.

Exodi.

Cap. 14. v. 31.

Vwierzył lud Jehowy/ y vwierzył w Jehowę/ y w Moyżeſzá ſługę iego. kár. 69.

J. Regum.

Cap. 12. v. 18.

Vbał ſie wſzyſtek lud bárzo Jehowy/ y Sámuelá/ k. 58.

Ex Psalmis.

Pſal. 50. v. 1.

Bog Bogow Pan mowił/ y przyzwał ziemię. k. 27.

Ex Matthæo.

Cap. 28. v. 19.

Idąc tedy vczcie wſzytkie narody/ krzcząc ie w imię Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: k. 56.

Ex Luca.

Cap. 1. v. 35.

Duch świety przyidzie ná cię/ y moc Naywyżſzego záćmi tobie: y dla tegoż/ co ſie národzi z ciebie świętego: będzie názywano Synem Bożym. k. 29.

Ex Evangelio Iohannis.

Cap. 10. v. 35.

Jeśli onych názwał Bogámi/ do ktorych ſie zſtáłá mowá Boża/ á nie może być Piſmo rozwiązáne: ktorego Oćiec poświęcił/ y poſłał ná świát: wy powiádaćie/ bluźniſz: iżem rzekł: Jeſtem Syn Boży. k. 20.

Cap. 17. v. 3.

Tenći ieſt żywot wieczny/ áby poználi ćiebie ſámego Bogá prawdziwego: y ktoregoś poſłał Jezuſá Chriſtuſá. k. 6.

Ex Actis.

Cap. 19. v. 3.

Czyliśćie Duchá świętego wźieli kiedyśćie vwierzyli? A oni mu rzekli: Ani ſmy ſłyſzeli/ ieśli ieſt Duch świety. Y rzekł im: W coż tedy pokrzczeni ieſteśćie? A oni mu rzekli: w Janow krzeſt. k. 69.

Poruczam

2503



Cap. 20. v. 32. — Poruczam was Bogu/ y słowu łáski iego: k. 62.

EX I. AD CORINTH.

Cap. 8. v. 6. — Nam ieden iest Bog/ ktory iest Ociec/ z ktorego wszytko/ á my weń. k. 8.

Cap. 10. v. 2. — Y wszyscy byli pokrzczeni w Moyżeszu/ w obłoku/ y w Morzu. k. 65.

Cap. 12. v. 8. &c. — Abowiem iednemu przez Duchá bywa dána mowá Mądrości/ á drugiemu mowá Vmiejętności przez tegoż Duchá.

Drugiemu zás wiárá przez tegoż Duchá/ á drugiemu dáry vzdrawiánia przez tegoż Duchá.

Drugiemu zás mocy czynienia cudow/ drugiemu Proroctwo/ drugiemu rozeznánia Duchow/ drugiemu rozmáite iezyki/ á drugiemu wykłádánie iezykow.

Ale ty wszytkie rzeczy spráwuie ieden/ y tenże Duch: vdzieláiąc ich z osobná káżdemu iáko chce. k. 39.

EX EPIST. AD EPHES.

Cap. 4. v. 6. — Jeden Bog y Ociec wszytkich/ ktory iest nád wszytkie/ y przez wszytkie/ y we wszytkich nas. k. 10.

Cap. 6. v. 10. — Nád to Brácia/ zmocniycie się w Pánu/ y w mocy siły iego. k. 64.

EX I. EPIST. IOHAN.

Cap. 5. v. 7. — Trzey są ktorzy świádczą ná Niebie/ Ociec/ Słowo/ y Duch święty: á ci Trzey iedno są. k. 72.



CENSURA.

Albo

ROZSĄDKV NA CONfessią ludźi tych: ktorzy pospolitym názwiskiem rzeczeni bywáią Arriany: á w rzeczy sámey ſą Sociniſtámi: náśláduiąc we wſzytkim przewrotney opiniiey FAUSTA SOCINA Włochá.

KSIĘGI WTORE.

Ktore ſą

O Iſtnośći Páná Chriſtuſowey.

A przytym.

Okazánie prawdźiwey Sentenciey EWANGELICKIEY: przećiwney temu: Pismy świetymi dobrze vtwierdzoney.



Iohan. 17. v. 3.

Tenci iest żywot wieczny/ áby ciebie sámego poználi być Bogiem prawdziwym/ y ktorego ś posłał IEZUSA CHRISTUSA.

Matt. 11. v. 27.

Żaden nie zna Syná/ iedno Ociec: áni Oycá żaden nie zna/ iedno Syn: á komuby chciał Syn obiáwić.





SVMMA WTORYCH KSIAG KTORE Są o Istności Páná Christusowey.

Te Wtore Księgi śiedm Artykułow w sobie zámykáią.

Pierwszy Artykuł.

Jest o Náturze człowieczey Christusá Páná: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Christus Pan: iest tylko człowiekiem z nátury:

Wtory Artykuł.

Jest o Bostkiey Náturze Christusá Páná: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Christus Pan: ma Bostką Náturę:

Artykuł Trzeći.

Jest o Vrodzeniu Syná Bożego: z Istności Bogá Oycá iego: A miánowićie iednák o tym: Jeśli sie Syn Boży Pan Jezus: mogł vrodźić z Istności Oycá swego niebieskiego:

Artykuł Czwarty.

Jest o Bytności Syná Bożego: przed Národzeniem: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Syn Boży Pan Jezus: był pierwey rzeczą sámą: niżeli sie z Pánny Máriey národźił:

Arty-



Artykuł piąty.

Jest o Wćieleniu Syná Bożego: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Syn Boży Christus Pan: przed przywźięćiem Ciáłá z Pánny Máriey: będąc rzeczą sámą tylko Synem Bożym: potym potrzebował zstánia sie Ciáłem z żywotá Pánny Máriey ∴

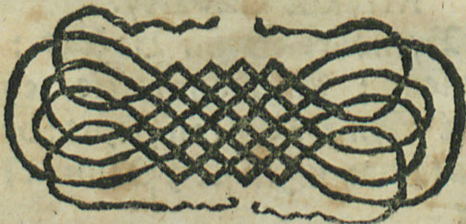
Artykuł Szosty.

Jest o Przedwiecznośći Syná Bożego: A miánowićie iednák o tym: Jeśli Syn Boży Christus Pan: iest przedwiecznie bytni ∴

Artykuł śiodmy.

Jest o Pożytkách z wyznawánia Christusá Páná: z Nátury Bogiem/ y człowiekiem: A miánowićie iednák o tym: Jáki pożytek: wyznáwáć Christusá z Nátury Bogiem: á potym z nátury człowiekiem. A iáka záśie szkodá: wyznáwáć go tylko z Nátury człowiekiem: á negowáć go być w przod z Nátury Bogiem ∴

To iest Summá wszytkich Wtorych Kśiąg.



O ISTNOSCI PANA CHRISTUSOWEY.

A nayosobliwiey

O IEGO OSOBIE.

JAko on Bog Oćiec Niebieski/ ták też y Syn iego miły Christus Pan: względem Istnośći swoiey naprzedniey: á potym względem Osoby: ma być od nas poznawány. Christus Pan iednák: względem dwoiá-kiey Istnośći Boskiey/ y człowieczey. Gdyż iest y z Nátury Bogiem/ iáko sie w Pierwszych Xięgách pokazáło: y w tych Wtorych/ tym więcey sie to pokaże: y z Nátury człowiekiem. A iáko był ten czás / ktorego sie stał Istnośći człowieczey vcześnikiem: to iest: gdy sie w żywoćie Pánny Máryey począł / y z niey národźił: Ták też był ten czás/ ktorego sáme tylko Istność Boską miał: to iest: pierwey niżeli sie poczał / y národźił człowiekiem. Osobá záśie iego: w tym sie zámyka: że iest Synem Bożym własnym. Jáko y Osobá Oycá iego niebieskiego: w tym sie zámyka: że iest tego Syná swego własnym Oycem. Idąc tedy zá Adwersarzmi: tedy naypierwey w tey Controversiey / wstąpimy z nimi w spor: o Náturze Christusá Páná człowieczey: A potym o Náturze iego Boskiey: to iest: Jeśliż tylko iest z Nátury sámym człowiekiem: czyliż też wprzod sámym z Nátury Bogiem: á potym o Osobie iego. Przetoż o tey rzeczy niechay będźie ten napierwszy Artykuł.

Artykuł Pierwszy.

O NATVRZE CZŁOWIECZEY PANA CHRISTUSA.

A miánowićie o tym:

Iesli Christus Pan, iest tylko człowiekiem z Nátury?

ZAbáwiwszy sie Pánowie Adwersarze náßy / długo y z wielką pracą / vkázowániem tego czym Christus Pan nie iest: to iest / że nie iest Bogiem z Nátury / áni wtorą Osobą w Boskiey Istnośći: Czemu sie przećiwna rzecz w Pierwszych Xięgách pokazáłá. Przyßli zátym do tego pożądánego portu: áby nam vkazáli: Czym wżdy Pan Christus iest? Przetoż o tym zdánie swoie nápisáli: przy ktorym choć sobie tußą / że sie będą mogli ostáć: Wßákże wnet sie pokaże: że ich prożne opinie y myśli / niemniey y tu / iáko y w pierwszych Xięgách / ten Pan niebieski / przećiwko ktoremu myśli człowiecze nic nie wáżą: nie ináczey iedno iáko márne plewy po powietrzu: rozniesie: Co będźie tym porządkiem.

ZDANIE SOCINISTOW.

Nápisáli Adwersarze o tey rzeczy / w Kátechiżmie swym: fol. 53. 54. te słowá.

Iż przez Christusá te rzeczy są obiáwione, (rozumiey / ktore do woley Bożey należą: bo o tych támże piszą przedtym fol. 50.) *proszę ćię, náucz mię co o Iezuśie Christuśie wiedźieć mi potrzebá?*

Dobrze: Przetoż masz wiedźieć, że dwojákie są rzeczy ktore

o Pánu Iezuśie potrzebá wiedźieć: Iedná ktora należy do Osoby iego: á drugie ktore śie do Vrzędu iego śćiagáią.

A ktoraż táiest rzecz, ktora do Osoby iego należy?

Tá, iż wedle Nátury swey iest człowiekiem prawdźiwym, iáko o tym Pismá święte bárzo często świádczą; á miedzy innemi 1. Timo. 2. ℣. 5. Ieden Pośrzednik Bogá y ludźi, człowiek Christus Iezus. Y 1. Cor. 15. ℣. 21. Iáko przez człowieká śmierć, y przez człowieká powstánie od vmárłych. Iákim go tez z dawná Bog przez Proroki obiecował, y iákim go tez być świádczy wyznánie wiáry ktore Kredem Apostolskim zową, ktore wszytko Krześćiáństwo pospołu z námi wyznawa. To własne słowá Adwersárskie.

Sentencia Ewangelikow.

Ponieważ pismá Prorockie/ y Apostolskie: Páná Iezusá Syná Bożego: wyznawáią nie tylko sámym z nátury człowiekiem: ále wprzod z nátury prawdźiwym Bogiem: Przetoż Syn Boży Pan Iezus: nie może być sámym tylko z nátury człowiekiem: ále Bogiem wprzod z nátury/ á potym człowiekiem.

Tey Sententiey dwie części podáne.

Pierwsza Część.

TA Część to w sobie zámyka: że Pan Iezus iest prawdźiwym człowiekiem: Bo to y z tych świádectw iáwna: ktore sámi Adwersarze przywiedli: sádowiac sie ná Christuśie tylko człowieku. A żaden by też naywietszy nieprzyiaciel Christusow/ choćby naybárziey chciał: záprzeć tego słusznie nie może.

Druga Część.

Okazánie że Pan Christus: pierwey iest z nátury Bogiem: niżeli człowiekiem.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze Syn Boży iest Bogiem z nátury: á pierwey Bogiem niżeli człowiekiem: Bo to oprocz tego/ co sie w pierwszych kśięgách in eam

sententiam tráktowálo: ieszcze z tych osobnych świádectw pismá świętego: może być iáwna.

1. Z Ezáiaszá Proroká.

Naprzod: Z Ezáiaszá Proroká świętego: cap. 35. ✠. 4. 5. 6. gdźie ták nápisano: *Powiedźcie málo y snym: Potwierdzayćie się á nieboyćie się. A to Bog wász przywiedźie nagrode pomsty: sam Bog* (NOTA) *przyidźie á zbáwi was. W ten czás otworzą się oczy ślepych, y vszy głuchych bedą otworzone, w ten czás skoczy chromy iáko Ieleń, y bedźie otworzony iezyk niemych.* Co iż o Synu Bożym ma być rozumiano. Matt. cap. 11. ✠. 5. samże Syn Boży do tego się przyznawa: nád ktorego nie mogł nikt lepiey y pewniey wyłożyć tych słow Prorockich. Ponieważ tedy Ezáiasz Prorok święty/ ieszcze w ten czás Syná Bożego názwał Bogiem sámym/ ktory przyść miał/ á nas zbáwić: kiedy ieszcze nie był człowiekiem: bo dopiero potym w długi czás został się człowiekiem: Przetoż Christus Pan/ pierwey iest sámym Bogiem/ niżeli człowiekiem. A ták nietylko sámym z nátury człowiekiem. A ieśli ináczey: Niechayże nam Adwersarze tego dowiodą: że człowieká tylko ná zbáwienie násze/ nam obiecowano/ y oczekiwano?

2. Z Máláchiaszá.

Drugi Dowod biorę z Proroká Máláchiaszá: cap. 3. ✠. 1. gdźie ták nápisano: *Oto ia posyłam Anioła moiego, y przygotuie drogę przed oblicznośćią moią. Y záraz przyidźie do Kośćioła swego pánuiący, ktorego wy szukaćie, y Anioł Testámentu, ktorego wy prágniećie. Oto przychodźi mowi Pan zastępow.*

Ktore mieysce/ iż się tákże o Synu Bożym rozumieć ma: to ztąd iáwna: Iż co tu o postániu tego Anioła/ przed oblicznośćią Páná zastępow: nápisano: To się ma rozumieć o Ianie świętym Krzćicielu: Mar. 1. ✠. 1. y o postániu iego przed oblicznośćią Syná Bożego: Luc. 1. ✠. 76. Z ktorego świádectwá/ niemniey iáko y z pierwszego/ Christus Pan/ pokázuie się nietylko prawdźiwym człowiekiem: ále tym przedniey prawdźiwym z nátury

Bogiem.

Bogiem. A to tym sposobem: Naprzód: że się tu sam názywa Bogiem Zastępow. Abowiem tu Prorok świety zrzetelnie vkázuie: Iż nie inszy te słowá mowi/ y do siebie stosuie: *Oto ia posyłam Anioła moiego, y przygotuie drogę przed oblicznością moią*: tylko Pan Bog Zastępow. A ktorym Pánem Bogiem Zastępow/ iże nie może inszy być ná tym mieyscu rozumiány/ tylko Syn Boży: Co z tąd znáć/ że nie przed inszego oblicznością / ten Anioł/ ktory iest Ian świety Krzciciel/ vprzedzał/ y nie inszego/ áni przed kim inszym drogę gotował/ tylko Syná Bożego drogę/ y przed Synem Bożym: iáko się wyższey pokazáło: Przetoż też tym Bogiem Zastępow/ samże Syn Boży/ ná tym mieyscu muśi być rozumiány. A ták iest Bogiem z nátury: Gdyż Bogiem Zastępow/ ten się tylko názywa: ktory iest Bogiem z nátury.

Potym: Pokázuie się to y tym sposobem z tego mieyscá: że tenże Prorok świety/ kośćioł on ktory był miedzy Izráelitámi: názywa kośćiołem tego sámego/ ktory miał przyść/ ktorego szukano/ y prágniono/ y ktory iest sam pánuiącym w tym to kośćiele swoim/ y ktory iest Aniołem Testámentu: iákim tylko tákże sam Syn Boży/ ma być rozumiány: iáko ten ktory przyszedł/ y ktorego szukano/ y prágniono/ y ktory iest Aniołem Testámentu. Lecz iż on kośćioł/ ktory był miedzy Izráelitámi: był kośćiołem sámego Bogá z nátury/ y nie mogł być inszy pánuiący w onym kośćiele/ álbo Pánem: tylko tenże sam: iáko się ex 1. Reg. cap. 5. ℣. 5. pokázuie: Przetoż Syn Boży/ ktorego on kośćioł był/ ktory był miedzy Izráelitámi/ y ktory był pánuiącym w onym kośćiele: iest Bog z nátury. A ták pierwey iest Bogiem: niżeli człowiekiem.

Trzeći Dowod biorę znowu z Ezáiasza: Cap. 7. ℣. 14. gdźie nápisano: *Dla tego da wam sam Pan znák: Oto Pánna pocznie y porodźi Syná, y będźie názwáne imie iego Emmánuel.* Co iż o Synu Bożym ma być rozumiano: Mátteusz świety: cap.

3. Znowu z Ezáiaszá.

ty: cap. 1. ꝟ. 23. vkázuie: *Oto Pánná pocznie, y porodzi Syná, y będą názywáć imię iego Emmánuel, co iest wyłożono Bog z námi.* Poniewaź tedy Syn Boży/ ieszcze zá czásow Prorockich/ był Bogiem tákowym/ ktory miał mieszkáć z námi: kiedy ieszcze nie był człowiekiem: bo tákim dopiero potym miał sie vrodźić: Przetoż pierwey iest Bogiem/ niżeli człowiekiem. A ták nie sámym tylko człowiekiem.

4. Z tegoż Ezáiaszá.

Czwarty á ná ten czás ostátni dowod: biorę ieszcze z tegoż Ezáiaszá Proroká/ ex cap. 9. ꝟ. 6 gdźie ták nápisano: *Dźiećiątko nam iest národzone, á Syn dány nam iest, y stáło sie Pánowánie ná rámieniu iego, y będą názywáć imię iego: Przedziwny, Rádny, Bog mocny, Oćiec wiecznośći, Xiążę pokoiu.* Z ktorego świádectwá: tákże sie to iáwnie pokázuie: że Christus Pan/ iest nie tylko sámym człowiekiem/ ále y Bogiem: poniewaź go tu Ezáiasz Prorok świety/ názywa nie tylko dźiećiątkiem nam vrodzonym: ále y Bogiem mocnym. Z tych tedy czterech dowodow ná tym mieyscu/ pokázuie sie to gruntownie: że Christus Pan / nie tylko iest człowiekiem / ále y Bogiem: pierwey iednák Bogiem: niżeli człowiekiem.

Czemu nic nie záwadza/ co Adwersarze nápisáli w Káthechiźmie swym: fol. 149. Że to co w stárym przymierzu bywa o Bogu rzeczono: w Nowym przymierzu/ stosuie sie do Christusá nie z inszey przyczyny/ tylko dla onego złączenia y iedności Páná Christusowey/ z onym iedynym Bogiem/ w pánowániu/ y w mocy/ y w vrzędźie: co wszytko ma z dárowánia Bożego. Bo trudnoby Christus Pan mogł mieć tákie złączenie z Bogiem onym: ieśliby też sam nie był Bogiem z nátury: ále tylko człowiekiem. Tákże trudnoby mu to był mogł Oćiec ieszcze pod stárym Testámentem dárowáć rzeczą sámą: ieśli y sámego ieszcze w ten czás nie było rzeczą sámą. A nie był ieszcze w ten czás człowiekiem: gdyż sie dopiero potym stał tákowym: Przetoż muśiał być w ten czás

Bogiem

Bogiem. A ták nie sámym tylko iest człowiekiem. A toć iest vtwierdzenie sentenciey nászey y prawdźiwośći iey okázánie.

Censura Na Zdanie Socinistow.

TO zdánie Adwersárskie/ ktore twierdźi iż Christus Pan tylko człowiekiem iest z nátury: nie może być słuszne áni przystoyne.

Naprzod: Dla tego: Ze sie przećiwi pismu świętemu: ktore nie tylko człowiekiem/ ále y Bogiem z nátury Christusá Páná vkázuie: iáko sie w vtwierdzániu sentenciey nászey: iáwne świádectwá z niego o tym położyły.

Powtore: Dla tego: Ze twierdząc to Adwersarze o Christuśie: iákoby miał być sámym tylko z nátury człowiekiem: okázuią sie Zydowskiey opiniey obrońcámi. Bo iáko ná on czás z sámym Pánem Iezusem/ swárzyli sie Zydowie nie o co inszego naybárźiey: tylko o to: że sie on czynił Bogiem/ á oni go chćieli mieć sámym tylko człowiekiem: y bluźnierstwo mu z tąd zádawáli: Co sie z ichże słow onych pokázuie: Ioan. 10. ver. 35. gdy do Syná Bożego mowią: *Z dobrego vczynku nie kámienuiemy ćię, ále dla bluźnierstwá, á iże ty gdy człowiekiem ieśteś, czynisz sámego śiebie Bogiem.* Ták też oto y teraz známi nászy Adwersarze swárzą sie/ ktorzy Christusá vkázuiemy nie tylko człowiekiem: ále tym przedniey z nátury Bogiem. Przetoż zátym nic inszego nie czynią: tylko sie Zydowskiey opiniey obrońcámi okázuią. Dla czego też ná wtorym mieyscu tá sentencia ich vpádáć muśi.

Potrzećie: Dla tego: Ze wiemy z pismá świętey Ewángeliey/ iż tákim wyznániem o sobie/ iákie iest nászych Adwersarzow nie kontentował sie sam Christus Pan/ gdy ieszcze był ná źiemi: to iest: áby był miał być wyznawány sámym tylko człowiekiem: nátury Boskiey nie máiąc. Pisze bowiem Ewángelistá Mátheusz święty cap. 16. ver. 13. iáko niektorego czásu Pan Iezus przyszedszy w stro-

Zgánienie sentenciey Adwersárskiey: o Christuśie tylko człowieku.

1. Pismu świętemu sie przećiwi.

2. Adwersarze Zydowskiey opiniey obrońcámi: pokázuie.

3. Sámemu Christusowi sie przećiwi.

w strony Cesáryey Philippowey / vczynił do vczniow swoich pytánie: *Kim mię być powiádáią ludźie Syná człowie-czego?* A oni mu odpowiádáią: *Iedni Ianem Krzćićielem, inszy Heliászem, inszy Ieremiászem, álbo iednym z Prorokow.* Iákim wyznániem o sobie/ iż sie nie kontentował ten Pan niebieski: Przetoż dáley postępuie/ y znowu Vczniow swoich pyta: *A wy kim mię być powiádaćie?* Aż Piotr imieniem wszytkich odpowiáda. *Ty iesteś Christus Syn Bo-gá żywiącego.* Dopieroż ná tákie wyznánie/ ten Pan nie-bieski przypada/ y Piotrowi mowi: *Błogosłáwiony iesteś Symonie Bárlony, ábowiem nie ćiáło, áni krew obiáwiło to tobie, ále Oćiec moy ktory iest w niebie.* Skąd ták zámykam: *Na-przod*: Poniewasz sam Christus ná on czás/ tákiego wy-znawánia o sobie/ niechćiał zá włásne áni prawdźiwe przyimowáć/ ktore było pospolitych ludźi o nim/ y ktore sámym go tylko człowiekiem vkázowáło: Przetoż y to wyznawánie Adwersárskie o Christuśie/ ktore iest onemu wyznawániu pospolitego ludu podobne y rowne: y kto-re Christusá sámym tylko człowiekiem wyznawa: nie może być o Christuśie wyznániem włásnym áni prawdźi-wym. *Potym*: Ták z tąd zámykam: Poniewaz ono wy-znánie Piotrowe o Christuśie/ ktore było onemu pospoli-tego ludu przećiwne: poszło było nie z ćiáłá/ áni ze krwie/ ále z osobliwego od Oycá niebieskiego/ Piotrowi obiá-wienia: Przetoż to wyznánie Adwersárskie o Christuśie/ ktore iest temu Piotrá świętego przećiwne: muśi być z sámey krwie y z ćiáłá Adwersárskiego: A ták nie z obiá-wienia od Oycá niebieskiego: Dla czego też ná trzećim mieyscu vpádáć muśi.

4. Christusá o dwu ćielech stánowi.

Poczwarte: Dla tego: Ze Autor listu do Zydow: cap. 10. ℣. 20. Ciáło Christusá Páná názywáiąc zasłoną: iá-wnie vkázuie: że Christus Pan/ nie może być sámym tyl-ko z nátury człowiekiem: Abowiem ták pisze: *Máiąc te-dy nádźieię Brácia ku weśćiu do mieyscá świętego we krwi Chri-*

stusowey,

stusowey, ktorą nam począł drogę nową y żywą, przez zasłonę, to iest, przez ćiáło swoie. Skąd tákie zámknienie płynie: Wszelki człowiek / ktory tylko iest człowiekiem / quantus quantus est, nie może być czym inszym iedno ćiáłem: według wyroku Duchá Bożego: 1. Petr. 1. ℣. 24. Ieśli tedy y Christus Pan / tylko iest sámym z nátury człowiekiem: tedyć necessariò muśi być tylko ćiáłem. A ieśli iest tylko ćiáłem Christus Pan: niechayże nam Adwersarze powiedzą: iákim to sposobem zá tym ćiáłem Christusá Páná / insze ćiáło sie táiło? Chybáby vkazáli Christusá o dwu ćielech: o iednym ktore było widome: á o drugim ktoremu ono pierwsze zasłoną było? Co iáko iest wielkie absurdum: Ták też zátym nie co inszego pozostawa / tylko to: że tá rzecz / ktora sie zá zasłoną ćiáłá Páná Christusowego táiłá: nie insza ma być rozumiána: tylko sam máiestat iego Boski: względem ktorego był rownym Bogu: Philip. 2. ℣. 6. 7. á potym śiebie sámego wyniszczył. A ktorego kiedy troszeczkę ná gorze Tábor / z podprzykrycia tey zasłony / vczniom swym vkazał: tedy ostáłá sie iásność iego bárzo wielka / y zgołá sámym vczniom nieznośna Matt. 17. ℣. 6. Ná co też ná inszym mieyscu Apostoł święty pilny wzgląd máiąc: Przetoż te słowá nápisał: *Wielka táiemnicá pobożnośći, Bog obiáwił sie w ćiele.* 1. Tim. 3. ℣. 16. Skądby też absurdum iść muśiáło: że ćiáło w ćiele obiáwiło sie: ieśli to prawdá: że Christus Pan / sámym tylko człowiekiem iest z nátury. A nie byłoby tu zgołá w tym áni żadney táiemnice / áni pobożnośći: widźieć człowieká obiáwionego w ćiele: Boby to o wszystkich ludźiách muśiáło być konkludowano. A ták Christus Pan / nie może być sámym tylko z nátury człowiekiem. Co iż przećie sentencia Adwersárska vpornie twierdźi: Przetoż zátym pod te Absurda podpada ktore sie pomieniły ná tym mieyscu. Zácżym też vpádáć muśi.

Násłádek: A dla tego to zdánie Adwersárskie nie mo-

5. Cych ktorzy

 że być

ie go trzymáią: nád sáme Diably w wyznawániu o Christusie: gorße pokázuie

że być słußne áni przystoyne: Iże ieślibyśmy tego rozumienia chcieli być: że Christus sámym tylko człowiekiem iest z nátury: á Nátury Boskiey nie ma: muśielibyśmy sie okázáć gorßymi w tákim wyznawániu nád sáme Diably. Czytamy bowiem v Márká świetego: cap. 5. ℣. 6. że Diabli dáiąc chwałę Christusowi / álbo kłániáiąc sie przed nim/głosem wielkim w te słowá wołáli: *Y coż mnie y tobie Iezuśie Synu Bogá naywyżßego? poprzyśiegam ćie przez Bogá ábyś mie nie trapił.* A temu Diablu było imię *Legio*, bo ich wiele było: iáko Ewángelistá święty ℣. 9. dokłada. Skąd iáwna: że y sámi Szátánowie/coś wietßego vznawáli w Christuśie Pánu/niżeli to sámo: że był tylko człowiekiem. A vznawáli niecoinßego w nim: tylko Synowstwo prawdźiwe Bogá naywyżßego: Bo go Synem iego názywáli. Ieśliby bowiem Christus Pan / miał być sámym tylko człowiekiem: tedyćby był nie był nigdy ták stráßny ßátánom: aniby mu byli chwały práwie Boskiey nie wyrządzáli: Bo zrzetelnie dokłáda Ewángelistá święty o tym Diable: iże mu dał chwałę. Chybáby Adwersarze mogli pokázáć táką Theologią / nawet y rationem Physicam, że Diabel / dla tego sie powinien człowieká lękáć / y kłániáć sie mu / y wyrządzáć chwałę Boską: iże iest sámym człowiekiem? Czego iż Adwersarze nie vkażą. Przetoż tym zámykam: Iż kto Christusá wyznawa sámym tylko z nátury człowiekiem: gorzey wierzy niż Diabeł.

Okazanie: Iż Christus Pan/choć iest z Duchá ś. záczęty: przecie tym względem zostawa ßczyrym człowiekiem.

A co sie tknie Ráciey/ álbo wywodu: fol. 55. w Kátechiżmie od nich sámych położonego: ktory ná to náſádźili/ áby tákie Absurda wyćienczyć mogli: o ßczyrogołotnym człowieku Christuśie: iákoby dla tego nie miał być prostym człowiekiem: (choćiayże sámym tylko człowiekiem/ bez Nátury Boskiey) iże iest z Duchá świetego záczęty/á z Pánny Máriey národzony: Tedy y to ich sprosności gładźić /áni wymawiáć nie może. Iáwna to bo-

wiem

wiem z sámych słow Anielskich / do Pánny Máriey rzeczonych: Luc. 1. ℣. 35. *Duch świety nádeydzie nád cie, á moc naywyższego źáćmi tobie z przetoż y co sie národzi z ciebie świetego, będzie názywano Synem Bożym.* Ze nie ná to Synowi Bożemu/ potrzebá było poczęcia w żywocie Pánny Máriey/ z Duchá świetego: áby sie był z niey inákszym/ niżeli my/ vrodźił człowiekiem: tylko oprocz grzechu: Ale ná to/ áby sie był zá spráwą Duchá świetego/ w żywocie iey Pánieńskim/ ktora mężá nie vznáłá: nád bieg przyrodzony mogł począć/ y z niey národźić. Bo ieśliby ináczey miáło być/ á miánowićie ták/ iák Adwersarze chcą: to iest: że względem tego Duchá świetego/ zá spráwą iego/ począł sie y vrodźił inákszym człowiekiem z żywotá Pánieńskiego: Pan Jezus: niżeli my iesteśmy ludźmi: mowiąc o wszelkiey własnośći nátury człowieczey: Tedy szłoby zátym: Iż iáko/ podług vdawánia Adwersárskiego/ nie iest prawdźiwym z nátury Bogiem: Ták też musiałby nie być áni prawdźiwym z nátury człowiekiem. Albo muśielibyśmy mieć dwoiáki rodzay ludźi/ z roznych początkow y własnośći nátury złożony. Jednym byłby Christus Pan tylko: álbo ieśliby mu iesscze kogo/ do tego/ Adwersarze przyłączyć chćieli. Drugim byliby w obec wszyscy inszy ludźie. Przyczym iże sie Adwersarze ostáć nie mogą: Przetoż Christus Pan/ v względem poczęcia swego w żywoćie Pánieńskim / zá spráwą Duchá świetego: nie mogł sie vrodźić inákszym: tylko sámo szczyrym z nátury człowiekiem: choć świetym y niewinnym. A ták przecie wszytká sprośność/ wyższey pomieniona: przy sentencyey Adwersárskiey zostáwáć muśi.

A nád to: Z tychże słow Anielskich / dwu Nátur w Christuśie Pánie/ to iest/ Boskiey y człowieczey: łatwie káżdy dowieść może. Dwie rzeczy tu bowiem nawosobliwiey wspomina Anioł/ ktore sie zbiegły / do przedźiwnego y przećiwko wszytkiemu biegowi przyrodzonemu / poczęcia

Dla czego potrzebá było Christusowi Pánu: poczęcia z Duchá ś. w żywoćie Pánny Máriey.

Christus y Adwersarzow: áni prawdźiwym człowiekiem zostawa: obacz iáko.

Anioł Gábriel/ ktory mowił do Pánny Máriey/ o poczęciu w

ćzęćia świętego Syná Bożego / w żywoćie Pánny Má-
riey: Jedná Duch święty/ktoremu to Anioł przywłaszczá: że miał przyść nád Máriq Pánnę. Druga: Moc
naywyższego: ktorey to Anioł przywłaszczá: że Pánnie
miáłá záćmić. A iż przez tę Moc naywyższego / nie co
inszego ma być rozumiano: tylko sámże Syn Boży: iáko
Páweł święty vkázuie 1. Cor. 1. ℣. 23. 24. gdy mowi:
A my opowiádamy Christusá vkrzyżowánego, Zydom zgorszeniem, Grekom głupstwem, ále tymże wezwánym Zydom, tákże y Grekom, Christusá moc Bożą, y Mądrość Bożą. Przetoż
też sam Syn Boży / w ten czás Máriey Pánnie záćmił:
gdy się w iey żywoćie świętym: nád bieg przyrodzony záczą́ć miał. A iáko iescze w ten czás nie mogł być człowiekiem/ nie był też áni Aniołem: gdy się w żywoćie Pánny Máriey począć miał: Ták też to zátym pozostawa:
że muśiał w ten czás być z nátury Bogiem y Synem Bożym własnym: gdy Máriey Pánnie iáko Moc naywyższego/ począć się máiąc w iey żywoćie człowiekiem: záćmić miał. A ták y z tąd pokázuie się nie tylko z nátury
człowiekiem: ále w przod z nátury Bogiem. Baczymy
tedy/że skąd się Adwersarze spodźiewáli/ sentenciey swoiey mieć obronę: Z tąd odnieśli znáczny szwánk y sentenciey swoiey obálenie. A toć iest słuszna Censura z pismá ś.
ná niesłuszne zdánie Adwersárskie vczynioná.

iey żywoćie Syná Bożego/ z Duchá ś. przeciwi się sentenciey Adwersárskiey: obacz iáko.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce pismá S.

obrony potrzebuie: z listu Páwłá S. do Tymotheuszá: cap. 2. ℣. 5. gdzie ták nápisano.

Ieden

Ieden Pośrzednik Bogá y ludzi, Człowiek Christus Iezus.
DRUGIE: 1. Cor. 15. ℣. 21.
Iáko przez człowieká śmierć, y przez człowieká powstánie od vmárłych.

Te mieyscá/ od Adwersarzow są pokázone. Nie tymći w prawdzie wzgledem: áby to miáłá być nie prawdá: żeby Christus Pan/ nie miał być prawdziwym człowiekiem: gdyż tákim w nich zrzetelnie bywa miánowány: Ale tym: że ie Adwersarze chcą mieć tákiey wagi: iákoby ony Christusá człowiekiem miánuiąc: miáły go przez to Nátury Bozkiey odsądzáć: á sámym tylko człowiekiem stánowić. Przetoż pierwszemu mieyscu táką dáie obrone y mowię: To mieysce nie odsądza Christusá Páná/ nátury Bozkiey.

Naprzod: Dla tego: Ze tu Apostoł święty/ tego ktorego miánował człowiekiem: miánował też záraz y Zbáwicielem/ y Pośrzednikiem Bogá y ludzi. Ską nátura iego Boska/ práwie dobrze może być pokazána. Abowiem pismo święte vkázuie: Iż ten/ ktory miał być Zbáwicielem ludzkiego narodu: nie miał być áni sámo szczyrym człowiekiem: áni sámotnym tylko Bogiem: ále Bogiem z nátury/ y z nátury człowiekiem. Abowiem wyższey pokazáło sie to z Ezáiaszá Proroká: cap. 35. v. 5. 6. Ze Bog sam miał przyść/ á zbáwić nas. Pokazáło sie y to: że nie kto inszy przyszedł/ y zstał sie Zbáwicielem nászym/ tylko Christus Pan: iáko Anioł Iozephowi powiedział: Matth. 1. ℣. 21. y pásterzom: Luc. 2. ℣. 11. Poniewaz tedy nátymże mieyscu/ Apostoł święty/ miánuiąc Christusá człowiekiem: miánuie go też záraz y nászym zbáwicielem/ ktoryby siebie sámego wydał áby nas wykupił: Przetoż go miánuiąc człowiekiem: nie mogł go przez to tego odsądzić: áby nie miał być z nátury Bogiem.

Okazánie: Iż pierwsze mieysce: Timot. 2. v. 5. miánuiąc Christusá człowiekiem: nie tylko go człowiekiem stánowi: ále y Bogiem z nátury práwie dobrze vkázuie.

Powtore: Pokázuie sie to y z tey miáry: że to mieysce Christusá Páná/ nátury Bozkiey odstrychác nie może:

że zbáwićielē náſzym nie mogł być kto inſzy/tylko ten ktory pierwey práwo/ iáko Pan/ do narodu ludzkiego miał: y ktorego narod ludzki/pierwey ludem był: niżeli ſie przezeń oſtał zbáwionym. Co tylko o ſámym Bogu z nátury rzeczono być ma. On bowiem ieſt Pánem náſzym/ á my ludem iego / y owcámi paſtwiſká iego: Pſal. 94. ℣. 6. 7. Lecz iż tákim ieſt Chriſtus Pan/ ktorego lud ten/ ktory on zbáwił: pierwey był ludem iego: niżeli go zbáwił: y owſzem niżeli ſie ná wybáwienie iego ná świát národźił: iáko słowá Anielſkie vkázuią: Matt. 1. ℣. 21. *Y názowieſz imię iego Iezuſem, ten bowiem zbáwionym vczyni lud* (NOTA) *ſwoy, od grzechow iego.* Przetoż Chriſtus Pan/ ieſt Bogiem z nátury. A ták y to mieyſce przedśiewźięte/ dowodząc go nie tylko człowiekiem / ále y zbáwićielem náſzym: dowodźi go y ſámym z nátury Bogiem: nie tylko człowiekiem.

Ztąd że záraz y trzeći dowod płynie: że od grzechow/ ktore ſą niewolą duſzną: nie może zbáwić kto inſzy człowieká: tylko ſam przez śię Bog z nátury: iáko ſamże ná śię Eſa. 43. ℣. 11. vkázuie. Iż tedy tákim zbáwićielem ieſt Chriſtus Pan/ ktory lud ſwoy wybáwił od grzechow iego: iáko Anioł świety powiáda: Przeto Chriſtus Pan ieſt Bog z nátury. A ták y z tey miáry to mieyſce przedśiewźięte: nie może go odſądząć nátury Boſkiey.

Ná drugie mieyſce odpowiádam.

Wtore mieyſce tákże: 1 Cor 15. v. 21.

Acżćiby doſyć mogło być ná tym przećiwney ſtronie: co ſie wyżſzey o Chriſtuśie Pánu/ ktory ieſt miánowány człowiekiem: powiedźiáło: Wſzákże ex ſuperabundanti: to mieyſce ieſzcże dwoiákim ſpoſobem Adwerſarzom ſolwuie. *Naprzod* ták: Ze ácżći to prawdá ieſt: iż y w tym mieyſcu Chriſtus Pan zrzetelnie bywa miánowány człowiekiem: Wſzákże y to niemniey prawdá: że gdy go tu Apoſtoł miánuie tákim człowiekiem; przez ktorego lu-

dźie

dzie od vmárłych powstawáią: tedy go tym sámym vkázuie nie tylko z nátury człowiekiem: ále tez z nátury prawdziwym Bogiem. Ratia tego tá iest: że wzbudzáć z martwych nie może kto inszy sam przez sie: tylko ten/ ktory iest z nátury Bogiem: co sie pokázuie z onych słow/ ktore Ioan. 5. ℣. 21. czytamy. A iesliby Christus Pan/ bedac sámym tylko człowiekiem: miał vmárłe sam przez sie wskrzeszáć: Cożby záwadzáło: żeby tego nie mogł y inszy wszelki człowiek? Iż tedy Apostoł/ ná tym mieyscu zrzetelnie Christusowi Pánu to przyznawa: że vmárłe wzbudza: Przetoż go tym sámym pokázuie Bogiem z nátury: A ták nie sámym tylko człowiekiem.

Náwet: Y ták odpowiádam: Że Christus Pan/ z tego mieyscá/ nie może być dowodzony sámym tylko człowiekiem: A to dla tego: Że náźwawszy go Apostoł ℣. 21. Sprostá człowiekiem: záraz niżey w tymże Rozdźiale ver. 47. názwał go sámym Pánem z niebá niebieskim: álbo Pánem onym z niebá: gdy te słowá nápisał: *Pierwszy człowiek z ziemie ziemski, wtory człowiek, on Pan z niebá*. Ieśliby tedy Christus Pan miał być tylko z nátury człowiekiem z tych słow Apostolskich dowodzony: tedyćby nie mogł być z niebá/ áni onym sámym Pánem z niebá: Ratia tego tá iest: że náturá iego człowiecza nie iest z niebá: ále z żywotá Pánny Máryey: ktora w ten czás gdy sie on ostawał z niey człowiekiem: byłá ná ziemi: áni nie może to być o teyże náturze iego człowieczey słusznie rzeczono: áby miáłá być sámá przez sie y z własności swey: onym Pánem z niebá. A ták Apostoł święty/ Christusá Páná/ z tych słow/ pokázuie być nie tylko sámym z nátury człowiekiem: ále y z nátury Bogiem.

A co sie tknie tych słow / w ktorych Adwersarze powiádáią: że y przez Proroki/ Bog Ociec: Christusá Páná: człowiekiem obiecował.

Tedy y ná to odpowiadam.

Okazánie: Iż ánito nie znosi nátury Boskiey Christusá Páná: żego Bog Oćiec przez Proroki obiecował człowiekiem.

Prawdá że go obiecował tákowym. Ale to omylna: áby iuż dla tego miał zostáwáć tylko sámym człowiekiem. Ratia tego tá iest *pierwsza*: że sie wyższey przećiwna rzecż w vtwierdzániu sentenciey nászey pokazáłá: Iż ieśli go przez Proroki: obiecował człowiekiem: tedyć więcey y przedniey obiecował go sámym Bogiem: ile miał przyść á zbáwić nas. Ratia druga: Żeby to nie bárzo wielka muśiáłá być obietnicá Boża: iże on narodowi ludzkiemu obiecował tylko człowieká: gdyż iuż przed tym ludźi niemáło ná świećie było: ieśli to ma prawdá być / iáko Adwersárze vdawáią: Iż Christusá Bog obiecuiąc: obiecował go tylko sámym człowiekiem.

Credo Apostolskie: przećiwi sie Adwersárzom: choć sie do niego vćiekáią po odsądzenie Christusá Páná nátury Boskiey.

Náostátek: Co sie tknie Kredá Apostolskiego: do ktorego sie Adwersárze ze wszytkim Krześćiáństwem odzywáią: w ktorym bywa wyznawánie o Christuśie czynione: że sie poczawszy z Duchá świętego/národźił z Pánny Máriey: Tedy y to opiniey Adwersárskiey nie może rátowáć: iákoby Christus Pan/ miał być tylko sámym człowiekiem. Ratia tego tá iest *Pierwsza*: Że ácż to prawdá: Iż bywa o nim w Kredźie wyznawano: że sie národźił z Pánny Máryey: Wszákże y to prawdá: że iescze wprzod bywa o nim wyznawano: iż iest Synem Bożym. Przetoż pierwey Synem Bożym iest: niżeli Synem Pánny Máryey. A iż pierwey: Przetoż nie tylko człowiekiem. Bo iáko tym względem / ktorym względem iest Synem Bożym: nie może być postánowiony Synem Pánny Máryey: A iáko tym względem/ ktorym względem iest Synem Pánny Máryey: nie może być czym inszym stánowiony: tylko prawdźiwym człowiekiem: Ták też tym względem / ktorym Kredo Apostolskie / wyznawa go pierwey y z osobná Synem Bożym: niżeli Synem Pánny Máryey: nie może być czym inszym stánowiony: tylko Bogiem prawdźiwym z nátury. Ratia *Druga*: Że y wiáry nászey

ry nászey/ w tymże Kredźie/ weń iáko w Syná Bożego: bywa czynione oświádczenie y wyznawánie. Czegobyśmy żadnym sposobem słusznie y przystoynie czynić nie mogli: ieśliby Christus Pan miał być sámym tylko człowiekiem. Gdyż wiárá nászá zbáwienna / w Bogá tylko należy: Ioan. 14. ℣. 1. ktora iże y w Christusá należy/ iáko Kredo vczy y vkázuie: Przetoż Christus nie tylko iest człowiek: ále y Bog prawdźiwy z nátury. A ták tedy wszytká broń człowiecza/ odięta iest Adwersarzom: o Christuśie tylko człowieku.

Artykuł Wtory.

O NATVRZE BOSKIEY CHRISTVSA PANA.

A miánowićie o tym:

Ieśli Christus Pan ma Boską Náturę.

Zdanie Socinistow.

NApisáli Adwersarze/ w Kátechiżmie swym: fol. 55. 56. 57. 58. o tey rzeczy te słowá:

Powiedźiałeś mi wyższey, że z Nátury swey iest człowiekiem: Izali też niema Nátury Boskiey?

Nie ma. Bo śie to nie tylko zdrowemu rozumowi, ále y Pismu świętemu przećiwi.

Pokaż mi iáko śie to przećiwi zdrowemu rozumowi?

Naprzod że dwie Istnośći w własnośćiách sobie przećiwne nie mogą być pospołu w iedne Osobę złączone; iákie są, Smiertelnym, y Nieśmiertelnym być: Początek mieć, y być bez początku

cząstku: odmiennym być, y być nieodmiennym. Potym, że dwie Náturze, z ktorych káżda Osobę stánowi, w iedną Osobę ziednoczone być nie mogą: boby nie iedná Osobá, ále dwie być muśiáły: á ták dwá Christusowie: á pewna iest v wszytkich, że iedno ieden iest Christus, y iedná Osobá iego.

Ale kiedy oni pokázuią, że Christus iest ták ziednoczony z Náury Boskiey y człowieczey iáko człowiek z duszey z ćiáłá złożony iest, iákoż ná to odpowiedźieć?

Trzebá im pokázáć, że tu wielka rozność iest. Bo oni mowią, że dwie Náturze w Christuśie ták są ziednoczone, że Christus iest y Bogiem y człowiekiem: á duszá záśie y ćiáło w człowieku ták są złączone, że człowiek właśnie mowiąc, iest áni duszą, áni ćiálem: gdyż áni duszá z osobná Osoby nie stánowi, áni ćiáło: A nátura Boska záś sámá wedle nich przez się stánowi Osobę, y człowiecza tákże Osobę stánowić muśi.

Pokaż mi teź iáko się to przećiwi Pismu świętemu, że Christus ma Náturę Boską?

Naprzod ták: Ze nam Pismo tylko iednego Bogá z náury wysławia, ktoregosmy wyższey pokazáli być tylko Oycá Páná nászego Iezusá Christusá. Powtore, że toż Pismo świádczy, że Christus z náury swey iest człowiekiem, iákosmy troche wyższey pokázáli: czym sámym odeymuie mu Náturę Boską. Potrzećie, że toż Pismo świádczy, iż cokolwiek ma Pan Christus Boskiego, to ma z dáru Oycá swego. A náostátek, toż Pismo vkázuie żeby tá Náturá Boska prożno y bez przyczyny w Christuśie byłá: ponieważ świádczy, że sam Pan Iezus Christus wszytkie swoie Boskie spráwy nie sobie, ábo iákiey Náturze swoiey Boskiey, ále Oycu swemu przypisował. Poty własne Adwersárskie słowá.

Matt. 28. v. 19.
Philip. 2 v. 9
1. Cor. 5. v. 27.
Ioan. 5. v 19. & 10. v. 25.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Ponieważ wszytkie rzeczy Oycowskie / Synowi Bożemu należą: y dał mu Oćiec żywot ták mieć sámemu w sobie: iáko go y on ma sam w sobie. W nim

mieszka wszytka zupełność Bostwá/ y on iest wyrażonym obrázem podstáći Oycá swego: *Náostátek*: Ponieważ powinnismy mu służyć służbę tę/ ktorę z nátury Bogu sámemu: Przetoż Syn Boży muśi mieć Naturę Boską.

Tey Sentenciey Pięć częśći

są podáne.

Pierwsza część.

Dowody: Iż Christus Pan: ma náturę Boską.

TA Część to w sobie zámyka: Że Synowi Bożemu wszytkie rzeczy Oycowskie należą: Bo to ztąd iáwna: że ták sam Syn Boży powiedźiał: Ioan. 16. ℣. 15. *Wszytko co ma Oćiec, moie iest*. A ztąd pierwszy dowod pokázuie się tego: iż Christus Pan ma Boską náturę. Bo iż niemász żadney rzeczy przedniey szey Oycá iego/iáko Boská iego náturá: Przetoż y on máiąc wszytkie rzeczy Oycowe: ma naprzedniey Boską náturę. Co ieśli nie prawdá: Tedyć źle Syn Boży powiedźiał: że wszytkie rzeczy Oycowe są iego. Bo ktorąkolwiek rzecz ze wszytkich rzeczy Oycowych/ kto będźie chćiał wyiąć: niechcąc iey przypisáć Synowi Bożemu: poydźie záraz zátym: że mu nie wszytkie rzeczy należą Oycowe: ále tylko niektore. Lecz iże simpliciter y Absolutè mowi Syn Boży: *Wszytko co ma Oćiec, moie iest*: nic nie *excipuiąc* áni *specificuiąc*: Przetoż y náturá Boska Oycá iego: iest iego. Gdyż tá naprzedniey do wszytkich rzeczy Oycowych należy: y owszem iest táką kauzą: bez ktorey on y Bogiem prawdźiwym nie mogłby być: y te insze wszytkie rzeczy nie mogłyby mu należeć ktore iemu własne tylko sámemu bywáią przypisowáne.

1. Że wszytko co ma Oćiec: iego iest.

Druga Część.

2. Że ma żywot w sámym sobie ták iáko y Oćiec iego niebieski.

Tá część to w sobie zámyka: Że Syn Boży / ma żywot ták w sámym sobie: iáko go ma y Oćiec iego w sá-

mym sobie: Bo to ztąd iáwna: że ták sam Syn Boży powiedźiał: Ioan. 5. ℣. 26. *Iáko bowiem Oćiec ma żywot w sámym sobie: ták dał mieć żywot y Synowi w sámym sobie. Y moc dał mu sąd też czynić, ile Synem człowiec zym iest.* A ztąd drugi dowod pokázuie sie tego: że Christus Pan/ ma náturę Boską. Wszelki bowiem/ ktory ma ták żywot w sámym sobie: iáko go ma y on Oćiec niebieski w sámym sobie: niemniey Bogiem z nátury być muśi: iáko y on Oćiec niebieski. Ratia tego tá iest: że y sam Oćiec niebieski/ kiedyby nie był pierwey z nátury Bogiem: tedyby nie mogł mieć żywotá w sámym sobie: temu żywotowi Syná swego podobnego. Iż tedy Christus Pan/ ták ma żywot w sámym sobie: iáko go ma w sámym sobie y on Oćiec iego niebieski: Przetoż też niemniey iest z nátury Bogiem iáko y on Oćiec iego niebieski.

A iżby káżdy ieszcze tym lepiey zrozumiał: iáko ma Oćiec niebieski żywot w sámym sobie / y iáko go dał y Synowi swemu mieć w sámym sobie: krotko powiem: Ma ták *Naprzod* Oćiec niebieski Żywot w sámym sobie: że nigdy ten czás nie był/ ktoregoby on Bogiem nie miał być/ y żyć: iáko y sam Moyżeszowi powiedźiał: Exod. 3. ℣. 14. *Ia iestem, ktory iestem.* Item Esai. 44. ℣. 6. *Ia iestem Alphá y Omegá; pierwszy y ostátni.* Ukázuiąc że nigdy ten czás nie był / ktoregoby mu nie miáło służyć to słowko *Iestem. Powtore* ták ma Oćiec niebieski żywot w sámym sobie: że żywot iego niwczyiey mocy nie záwisnął: ma z śiebie wynikáiący/ y w sobie przemieszkiwáiący / y nie vstawáiący. *Náostátek*: Że też y we wszystkich inszych Autorem iest żywotá. Jákim tedy sposobem/ Oćiec niebieski ma żywot w sámym sobie: ták też y Synowi swemu / dał mieć żywot w sámym sobie. Bo nigdy nie był ten czás *Naprzod*: ktoregoby on rzeczą sámą Bogiem być nie miał / y żyć z Oycem swoim niebieskim: ztąd Micheæ cap. 5. ℣. 2. o nim nápisano: *A wyśćie iego*

od począ-

od początku od dni wieczności. Tákże Iohan. 1. ✠. 1. *Ná początku było słowo, á słowo ono było v Bogá, y Bog był ono słowo.* Tákże Apoc. 1. ve. 8. *Ia iestem pierwszy y ostátni.* *Po wtore:* Że żywot iego niwczyiey mocy nie záwisnał: iáko y Oycowski. *Náostátek:* Że też y inszym wszytkim / ktorym chce / iest dawcą y sprawcą żywotá: dla czego też sam powiáda: Iohan 5. ver. 21. *Iáko Oćiec wzbudza vmárłe y obżywia, ták też y Syn ktore chce obżywia.* A ztąd tym wiecey Christus Pan pokázuie sie z nátury Bogiem: Wszelki bowiem: ktory záwsze był / y żył / wespoł z Oycem niebieskim: będąc Bogiem / y Synem iego: y ktorego żywot niwczyiey mocy nie záwisnął: y ktory sam iest przyczyna y dawcą y inszym wszytkim ludźiom żywotá: iáwna iest: że iest koniecznie Bogiem z nátury: iáko przykład y sámego Oycá niebieskiego pokázuie: ktory iż záwsze był / y żył: iż żywot iego niwczyiey mocy nie záwisnął: náwet. że iest przyczyna y dawcą y inszym wszytkim ludźiom żywotá: tego przyczyná żadna insza nie może być dána: tylko tá: że iest Bogiem z nátury: á tym kiedyby nie był: tedyby mu te pomienione rzeczy żadnym sposobem: nie mogły należeć. Iż tedy y Christusowi Pánu te wszytkie rzeczy pomienione należą zárowno z Oycem iego niebieskim: Bo mu ták należy żywot w sámym sobie: iáko y Oycu iego niebieskiemu: y tenże żywot ktory y Oycu niebieskiemu: Przetoż y Christus Pan iest Bogiem z nátury.

Ioan. 10. v. 13.

Czemu nic nie záwadza áni to / że nápisano: *Oćiec mu dał.* Bo choćiasz to wszytko ma od Oycá: tedy nie ináczey iedno iáko Syn iego własny / y dźiedźic wszytkiego od niego postánowiony: Rom. 8. ✠. 32. Hebr. 1. ✠. 2. Záczym też nátury Boskiey: nie może być słusznie odsądzony.

Iáko Syn Boży / ma dány sobie żywot ten od Oycá: ktory ma w sámym sobie.

Nie záwadza temu áni to że dołożono: *Ile iest Synem człowieczym:* ieśliby sie tego Adwersarze chwyćili: Te bowiem słowá / nie tylko áby sentencia násze o náturze

Boskiey w Christusie: wyćieńczáć miáły; ále też znácznie Adwersárskiey sie przećiwią: ktorzy dla tego że Christus Pan iest Synem człowieczym/ álbo człowiekiem: chcą go odstrychnąć nátury Boskiey. A tu sámże przećiwney stronie oświádcza sie: że áni dla tego: iże iest Synem człowieczym/ żywotá podobnego żywotowi Oycá niebieskiego: nie może być odsądzony. Co ieśli nie ták: niechayże nam Adwersarze w piśmie świętym vkáżą expresse tę negatiuę; Nie ták; to iest: że nie ták Syn Boży ma zywot w sámym sobie: iáko go Oćiec ma w sámym sobie; czego iż vkázáć nie mogą: Przetoż Syn Boży/ máiąc ták żywot w sámym sobie/ iáko y Oćiec iego niebieski ma żywot w sámym sobie: iest Bogiem z nátury.

Christus áni dla tego: iże iest Synem człowieczym: nie może być odsądzony żywotá: żywotowi Oycá niebieskiego rownego.

Trzećia Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze w Synu Bożym przemieszkiwa wszytká zupełność Bostwá: Bo to ztąd iáwna: że ták o nim Páweł święty pisze: Coloss. 2. ver. 9. *W nim przemieszkiwa wszytká zupełność Bostwá ćieleśnie.* W Greckim nápisano πλήρωμα τῆς θεότητος, to iest/ zupełność Boskiey Istnośći. Przez ktore Bostwo/ rzecz pewna: iż sie toż Bostwo ktore iest y w Oycu rozumieć ma. Przez te záśie zupełność Bostwá przemieszkiwáiącą w Synu Bożym: nie co inszego ma być rozumiano/ tylko to: że niemász Bostwá wiecey w Oycu/ niżeli w Synu: Gdyż powiáda: że wszytká zupełność Bostwá w nim przemieszkiwa. A ztąd Trzeći dowod pokázuie sie tego: Ze Christus Pan ma náturę Boską. Wszelki bowiem ktory ma w sobie Bostwo Oycá niebieskiego; y ktory ma wszytkę zupełność tego Bostwá w sobie przemieszkiwáiącą: nie może być inákszym tylko z nátury Bogiem. Ratia tego tá iest: że y sam Oćiec niebieski/ máiąc też zupełność w sobie y tegoż Bostwá: nie inákszym ztąd zostawa tylko z nátury Bogiem. Iż tedy tákim iest Syn Boży/

3. Ze w nim przemieszkiwa wszytká zupełność Bostwá.

ktory

ktory wßytkę zupełność Boſtwá Oycá ſwego: ma w ſobie przemießkiwáiącą: Przetoż Syn Boży ieſt Bogiem z nátury. Co ießcże tym lepiey wyraża słowko *w nim*: ktore ná náturę wzgląd ma.

Czemu nic nie záwadza że Apoſtoł dokłáda *Cieleśnie*: Ale y owßem ſie to Adwerſarzom przećiwi/ ktorzy ztąd: iż Chriſtus Pan miał ćiáło prawdziwie człowiecże: nie chcą mu przyznawáć nátury Boſkiey. Czemu ſie tu Apoſtoł iáwnie przećiwi/ á vkázuie: że choćiayże Pan Jezus miał ćiáło/ przećię w nim/ choć w tym ćiele będącym: przemießkiwa wßytká zupełność Boſtwá. Przydał bowiem to słowko *Cieleśnie*: rácżey dla tego Apoſtoł święty: áby wyráził dwu nátur w Chriſtuśie Pánie Boſkiey y człowiecżey: w iedne oſobę ktora ieſt Syn Boży włáſny: iſtotne złącżenie: niżeli áby był miał chćieć przez nie Chriſtuſá Páná nátury Boſkiey odſądzáć: iáko wßyſcy práwowierni y mądrzy Theologowie piſzą: y wyznawáią.

W Chriſtuſie choć przemießkiwa wßytká zupełność Boſtwá ćieleśnie: przećie ſie dla tego nátury Boſkiey nie odſądza.

Czego nie mogą Adwerſarze wyćienczyć áni tym: co fol. 132. w Kátechiżmie ſwym nápiſáli: Gdźie wykłádáią przez to Boſtwo/ wolą Bożą: á przez to słowko *w nim*, náukę Páná Jezuſowę. Abowiem piſmo święte woley Bożey: nigdźie Boſtwem nie názywa. A Apoſtoł święty o ſámey oſobie Páná Jezuſowey rzecż prowádźi: á nie o Boſtwie woley Bożey: co y z vprzedzáiących/ y pozad idących słow: káżdy łátwie bacżyć może.

Przez Boſtwo: w Chriſtuśie przemießkiwáiące: wola Boża rozumieć ſie nie może: iáko chcą Adwerſarze.

A co ſie tknie tego słowká *w nim*, o ktorym Adwerſarze powiádáią: że znácży náukę Páná Jezuſowę: Tedy y ná to odpowiádam: Ponieważ te słowá Apoſtoł Páweł święty nápiſał po wniebowſtąpieniu Chriſtuſowym: Przetoż przez te słowá: *W nim przemieſzkiwa*: nie mogł rozumieć náuki iego. Ratia tego tá ieſt pierwßa: Że Chriſtus nikogo w niebie nie ucży. Ratia druga: że to nie może być náwet rozumiano/ áni o tey náuce/ ktorą nam pozoſtáwił: boby tá teraz extra Chriſtum muśiáłá

Ani przez to słowko *w nim przemießkiwa*: náuká iego rozumieć ſie może.

śiáłá być considerowána. A tu Apostoł vkázuie: że tá zupełność Bostwá w nim przemieszkiwáiącego: nie może być áni teraz extra ipsum, ále in ipso considerowána. A ták Christus z tego Apostolskiego świádectwá: zostawa koniecznie Boską náturę máiącym. A ták z nátury Bogiem.

Czwarta Część.

4 Że iest wyrážonym obrázem podstáci Oycá swego.

Tá Część to w sobie zámyka: Że Syn Boży / iest wyrážonym obrázem podstáci Oycá swego: Bo to ztąd iáwna: że ták Páwel święty o nim Hebr. I. ꝟ. 3. zeznawa: gdy pisze: *ktory będąc iásnością chwały, y wyrážonym obrázem podstáci iego.* A ztąd czwarty dowod pokázuie się tego: że Christus Pan ma náturę Boską. Wszelki bowiem ktory iest wykształtowániem y wyráženiem podstáci Oycá niebieskiego: muśi go wyrážáć w Istnośći / y owszem we wszytkim: oprocz tylko tego że iest Oycem. Ratia tego tá iest: że kształtowánie podstáci Oycá niebieskiego y wyráženie: nie może być odłączone od sámey Istnośći Oycá niebieskiego. A ieśliby było odłączone: nie mogłoby być kształtowániem y wyráženiem podstáci: Gdyż podstáć iego / nie iest bez Istnośći iego. Ten záśie ktory w sobie ma Istność Oycá niebieskiego / ktora go kształtuie y wyrážá: nie może być inákszy tylko Bog z nátury. Ratia znowu tego tá iest: że y Oćiec niebieski / máiąc też Istność swoię / ktorą bywa kształtowány y wyrážány: nie może być względem tey Istnośći czym inszym: tylko z nátury Bogiem. Iż tedy Syn Boży Pan Iezus / iest tákim / ktory będąc wykształtowániem y wyráženiem podstáci Bogá Oycá swego: ma w sobie Istność iego ktorą go kształtuie y wyrážá: Przetoż Syn Boży Pan Iezus: iest Bog z nátury.

Christus: niemoże być

Czemu nic nie záwadza / co Adwersarze w Kátechizmie swym: fol. 131. nápisáli: iákoby dla tego Syn Boży / miał

miał być názywány wyráženiem podstáci Oycowskiey: iže nam Bog w nim wszytko/co obiecał/ rzeczą sámą ná oczy wystáwił. Gdyž to/ co oczom nászym Bog wystáwił przez Christusá/ y co nam przedtym obiecał: nie iest iego podstáć: Ratia tego tá iest *Pierwsza*: že tá nigdy od žadnego człowieká ná świecie/ nie byłá/ áni može być widziána: Ioan. 1. ver. 18. A nigdzie Bog podstáci swoiey nie obiecował nam. A tu Páweł święty pisze: že nam Syn Boży podstáć Oycowską wyraža. Ratia druga: Že podstáć Oycowská: nigdzie w piśmie świętym nie znáczy obietnice Božey. Chcąli tedy Adwersarze dogodzić swemu przedśięwzięciu: Niechayže nam pierwey tych Trzech rzeczy dowiodą: *Pierwszey*: Že nam podstáć swoię Bog obiecował. *Drugiey*: Že tá podstáć iego može być widziána. *Trzeciey*: Že tá podstáć w piśmie świętym znáczy obietnicę Božą. Czego wszytkiego iže Adwersarze nie pokažą: Gdyž w piśmie świętym/ temu ráczey znáyduie śie rzecz przećiwna: Przetož Syn Boży własny/ będąc wyrážonym obrázem podstáci Oycá swego: iest Bog z nátury.

dla tego wyrážonym obrázem podstáci Oycá swego: iže nam Bog w nim wszytko co obiecał: ná oczy wystáwił.

Piąta Część.

Tá Część to w sobie zámyka: že Synowi Božemu / powinnismy tą służbą służyć: ktorą sámemu Bogu z nátury: Bo to z tąd iáwna: Že tego: iž mu powinni iesteśmy służyć/ vczy nas onže sam: Ioan. 12. ℣. 26. A Páweł ś. Galat. 4. ℣. 8. nie pozwala tego: áby nam miáło być wolno służyć temu / ktory nie iest Bogiem z nátury/ á zwłaszczá służba táka/ ktorąsmy powinni służyć sámemu tylko Bogu z nátury: y owszem to gáni/ á vczy nas tego: ábysmy tylko temu służyli/ ktory iest Bogiem z nátury: gdy ták pisze: *Ale w ten czás záprawdę, nie znáiąc Bogá, tym ktorzy z przyrodzenia nie są Bogámi służyliśćie, A teraz gdyśćie poználi Bogá, y owszem poznáni iesteśćie od Bogá: iá-*

5. Żesmy mu powinni służyć: służbą tą ktorą z nátury Bogu sámemu.

koż sie wracacie znowu do podłych y niedostátnich Elementow, ktorym znowu służyć chcecie? Mamy tedy iuż dwie rzeczy pokazáne: Pierwsza: Żesmy powinni Synowi Bożemu służyć. Druga: Że sie nie godźi inszemu tą służbą służyć/ ktorąsmy powinni służyć sámemu Bogu z nátury: tylko temu ktory iest Bogiem z nátury. Trzecia: A te mamy iáwną/ w vśćiech sámego Syná Bożego/ w ktorey sie to pokázuie: żesmy Synowi Bożemu tą służbą powinni służyć: ktorą z nátury Bogu sámemu: Bosmy go powinni wszyscy ták czćić/ iáko y Oycá iego: Ioan. 5. v. 23. A ztąd Piąty dowod płynie tego: Iż Christus Pan ma náturę Boską: Poniewaś mu powinnismy służyć służbą táką/ ktorą sámemu Bogu z nátury. A ieśliby przećię miáło być ináczey: Niechayże nam Adwersarze pokażą: że choćiayże Syn Boży/ nie iest z nátury Bogiem: przećię my mu powinnismy służyć służbą tą: ktorą z nátury Bogu sámemu. A my im też zátym pokázowáć będźiemy: że Apostoł święty Páwel/ nie dobrze vczynił: że z tego ony Gáláty strofował: że oni służyli tym/ ktorzy z przyrodzenia nie byli Bogámi? A iże y nam będźie wolno po Pogáńsku/ ktore będźiemy chćieć stworzenie chwalić/ choćby nie było z nátury Bogiem: ále tylko z nátury sámym stworzeniem: iákim oni vkázuią Christusá? Co iż im vkázáć prawdźiwie: iest rzecz niemożna. Przetoż y powtorę zámykam: Że Syn Boży/ ktoremusmy tą służbą służyć powinni/ ktorą z nátury Bogu sámemu: iest też sam z nátury Bogiem. A toć iest vtwierdzenie sentenciey nászey: y prawdźiwośći iey okazánie.

CENSURA NA ZDANIE SOCINISTOW.

To Zdánie Socinistow/ ktore twierdźi: że Christus Pan/ nie ma nátury Boskiey: nie może być áni słuszne áni przystoyne.

Zgánienie sentenciey Adwersárskiey: ktora twierdźi: iákoby Chri-

Naprzod: Dla tego: Że sie przećiwi Pismu świętemu: ktore

ktore nie z iedney miáry/ Náturę Boską Chrystusowi Pánu przyznawa: iáko się w vtwierdzániu sentenciey náßey pokazáło: y ießcze niżey więcey się to pokaże.

Náwet: A dla tego nie może być słußne áni przystoyne: Iże prawdę Bożą w kłamstwo odmienia. Bo iż Adwersarze Chrystusá Páná: niechcą mieć Bogiem z nátury: ále tylko stworzeniem: gdy go twierdzą być z nátury tylko człowiekiem: á przećię mu chcą służyć: służbą zbáwienną: Przetoż záтym: nie do czego inßego przychodzą rzeczy: tylko do tego: áby o nich było zámykano według słow Páwłá świętego. Rom. I. ℣. 25. Iż oni odmieniáią prawdę Bożą w kłamstwo/ służąc ráczey stworzeniu: niżeli stworzyćielowi: ktory iest Bog błogosłáwiony ná wieki. Ná tey Censurze/ ná tym mieyscu: niechay Adwersarze dosyć máią.

stus Pan/ niemiał mieć náturi Boskiey. 3. Pismu świętemu sie przećiwi. 2. Prawdę Bożą: w kłamstwo odmienia.

OBRONA MIEYSC
PISMA SWIETEGO.

BVrząc te sentencią náßę Adwersarze/ o Náturze Boskiey: ktorą Syn Boży ma; Tedy ná dwoie swoie náſádę rozdźielili.

Ná napierwßym mieyscu powiádáiąc o niey: Że się rozumowi przećiwi.

Ná wtorym mieyscu záśię o niey pißąc: że się przećiwi y Pismu świętemu. Ktorych słowá własne/ iże są wyżßey położone: Przetoß tu tylko odpowiedźi ná to potrzebá.

Ná pierwßą rzecż odpowiádam.

Chrystus Pan/ dwu natur/ Boskiey y człowieczey: nie może być dla tego słußnie odsądzány: iże się to przećiwi rozumowi: mieć Chrystusowi dwie náturze: Boską y człowieczą:

Miánowićie.

Okazánie: Iż Christus nátury Boskiey/ nie może być dla tego słusznie odsądzony: że się to przećiwi rozumowi: mieć dwie náturze: Boską y człowieczą.

Dla tego: że to nie iest áni firma, áni sufficiens Ratio. Bo ieśliby to miáłá być pewna y dostáteczna przyczyná: odsądźić dla tego Christusá nátury Boskiey: że się to rozumowi przećiwi: mieć Christusowi dwie náturze: Boską y człowieczą: Tedyby tymże prawem y nátury człowieczey muśiał być odsądzony: gdyż się też to przećiwi rozumowi/ iáko się mogł zstáć nátury człowieczey vczesnikiem: nád bieg przyrodzony. Tego bowiem gdy y sámá Pánná Máriá nie mogłá zrozumieć: Przetoż Aniołá pytá: *Iákoż to będźie, gdyżem ia męzá nie vznáłá?* Luc. I. ver. 34. A rzecz pewna/ że tá Pánná święta/ dosyć zdrowego rozumu byłá. Ale ieśliż tá przyczyná / w odsądzániu nátury człowieczey Christusá Páná/ nie może nic ważyć: iże się to rozumowi zdrowemu/ nie tylko inszych / ále y sámey Pánny Máriey przećiwiło: iáko się Christus nád bieg przyrodzony/ w iey żywoćie miał począć/ y zstáć człowiekiem: ponieważ byłá męzá nie vznáłá: gdyż się przećie zstał człowiekiem/ y z niey tákowym narodźił: Przetoż tymże sposobem/ nie może nic ważyć táż Adwersárska przyczyná: w odsądzániu Christusá Páná nátury Boskiey: iże się to rozumowi przećiwi. To iuż pierwsza Ratia Adwersárska wniwecz.

Zátym iuż przypátrzmy się dowodom:

Ktorymi tego Adwersarze dokázuią: Iż dwie náturze Christusowi Pánu mieć: przećiwi się rozumowi. Dwoiákim bowiem sposobem: tego Adwersarze dowieść vśiluią.

PIERWSZYM: Gdy piszą: Iż dwie Istnośći w własnośćiách sobie przećiwne: nie mogą być pospołu w iedney Osobie złączone. Tym dáiąc znáć/ iákoby mieć Christusowi Pánu náturę Boską: miáło się przećiwić temu: mieć náturę człowieczą. A mieć záśię náturę człowieczą:

wieczą: iákoby śię miáło przećiwić temu: mieć náturę Boską.

Ná to odpowiádam.

Náturá Boska w Christuśie Pánie/ y człowiecza/ nie są sobie przećiwne.

Miánowićie:

Naprzod: Dla tego: Że nigdy tego Adwersarze niczym pewnym nie dowiodą: Aby náturá człowiecza Christusá Páná: miáłá śię przećiwić Boskiey náturze iego.

Potym: Dla tego: Że śię przećiwna rzecz z pismá świętego pokázuie: to iest: tá: Że náturá Boska w Christuśie Pánu/ nieprzećiwi śię náturze iego człowieczey. Bo kiedyby ták miáło być iáko Adwersarze vdawáią: Tedyby był nigdy Christus Pan/ bedąc pierwey z nátury Bogiem: iáko śię pokázáło: Nátury człowieczey nie przyimowáł. Lecz iż ią przećie przyiął: czego y sámi Adwersarze nie neguią: Przetoż z tąd znáć: że náturá Boska w Christuśie Pánie/ y náturá człowieczá: nie są sobie przećiwne.

Zniesienie pierwszey Ráticy Adwersárskiey: dla ktorey mieć Christusowi dwie náturze Boska y człowiecza: rzecza przećiwiąca śię rozumowi: to być pokázáć vsiluią: á zátym y nátury Boskiey Christusá odsádzáią.

Zátym odpowiádam ná to:

Co Adwersarze powiádáią: Że náturá Boska w Christuśie/ y człowiecza: nie mogły być w iedne osobę złączone. Co táćże Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego:

Naprzod: Że náturá Boska / y człowiecza w Christuśie Pánie: nie są sobie przećiwne. Kiedyby tedy tego pierwey mogli dowieść Adwersarze: iż náturá Boska w Christuśie/ y człowiecza: są sobie nátury przećiwne: tedyby też to sprostá zátym mogli zámykáć: że náturá Boska/ y człowiecza w Christuśie: nie mogły być w iedne Osobę złączone: Ratia tego tá iest: że iáko Christus Pan/ nigdy nic nie przyimowáł/ coby mu było przećiwnego: álbo czego penitus przyiąć niechćiał: Tákby też był nigdy ná-

tury człowieczey nie przyimował dobrowolnie: iesliby miáłá być przećiwna náturze Boskiey iego. A iákoby iey był nie przyiął zá tym práwem: iże byłá náturze iego Boskiey przećiwna: Tákby też byłá nie mogłá być tá náturá iego człowiecza: w iedney Osobie z náturą Boską złączona. Lecz iż náturá Boska/ y człowiecza/ w Christuśie: nie są sobie przećiwne: iáko śie pokazáło: Przetoż też zátym: Náturá Boska y człowiecza w Christuśie: mogły być w iedney osobie złączone.

Náwet: A dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Ze kiedyby ták miáło być: iáko Adwersarze vdawáią: Tedyby zátym to iść muśiáło: Iż iáko Christus Pan iest o dwu náturách/ Boskiey/ y człowieczey: co śie wyższey pokazáło/ y iescze niżey więcey pokaże: A iáko te dwie náturze w Christuśie/ nie mogły być w iedney osobie złączone: według vdawánia Adwersárskiego: Tákby też muśiáły obie pospołu/ w nim/ nie iedney/ ále dwie osobie stánowić. Bo ieśli to prawdá/ iáko Adwersarze vdáwáć śmieią: iż náturá Boska w Christuśie/ ktorey żadnym sposobem nie może być odsądzony: nie mogłá być w iedney osobie z człowieczą złączoną: Tedyć zátym pozostawa nieco inszego: tylko to: Iż iáko sámi Adwersarze/ vśiłuią dla tego Christusowi Pánu/ przywłaszczyć człowieczą osobę: iże mu pismo święte przywłaszcza człowieczą náturę: y iże iey żadnym sposobem nie może być odsądzony: Ták też y Boską osobę będźie muśiał mieć dla tego: iże mu pismo święte przywłaszcza Boską náturę: y iże iey żadnym sposobem nie może być odsądzony: A sámi Adwersarze powiádáią: że tá Boska náturá iego: w iedney osobie w nim/ z náturą człowieczą: nie mogłá być ziednoczona. Lecz iż żadnym sposobem/ Christus Pan/ o dwu osobách nie może być stánowiony: Bo tylko iest iedná osobá iego: czego y sámi Adwersarze nie záprzą: A osobá táka: ktora iest y nátury Boskiey/ y człowieczey vczestni-

Adwersarze/ dwie osobie stánowią w Christuśie: nie pozwáláiąc tego: áby dwie náturze Boska y człowiecza w iedney osobie miáły być w nim złączone.

wczestnikiem: iáko sie áż dotąd z pismá świętego pokazá-ło: Przetoż to zátym zostawa: że náturá Boska/ y człowiecza w Christusie: są w iedne osobę złączone. A ták tedy z tych przyczyn/ to przedsięwzięcie Adwersárskie vpada: iáko pierwey o tym: iákoby náturá Boska/ y człowiecza w Christusie: miáły być sobie przeciwne: Ták też potym y o tym: iákoby te dwie náturze w Christusie: nie mogły być w iedne osobę złączone.

Ale ießcze znowu przypátrzmy sie zátym: czym tego Adwersarze dowodzą: że náturá Boska w Christusie Pánu/ y człowiecza: są sobie Istności przeciwne? Dowodzą bowiem tego nie czym inßym/ tylko tym: gdy pißą dálße słowá w tymże porządku.

Naprzod że dwie Istności w własnościách sobie przeciwne, nie mogą być pospolu w iedne osobę złączone; iákimi są, śmiertelnym, y nieśmiertelnym być; początek mieć, y być bez początku; odmiennym być, y być nieodmiennym. To ich własne słowá.

Temi słowy Adwersarze dáią znáć: iákoby dla tego w Christusie Pánu: náturá Boska/ y człowiecza: miáły być sobie przeciwne: á zátym iákoby dla tego nátury Boskiey miał być odsądzony: iże sie pokazał śmiertelnym/ początek máiącym/ y odmiennym: ktore rzeczy náturze Boskiey są przeciwne.

Ná to odpowiádam.

Náturá Boska w Christusie Pánu/ y człowiecza: nie mogą zostáwáć sobie przeciwne: á zátym Christus Pan nie może być áni dla tego Nátury Boskiey odsądzony: iże sie pokazał śmiertelnym/ początek máiącym/ y odmiennym.

Dla tych przyczyn.

Okazánie: Iż śmiertelność Chri-

Naprzod: Odpowiádáiąc ná to sámo poiedynkiem: że sie Christus Pan okazał śmiertelnym: Początek máiący: y odmien-

stusá Páná człowieczą: áni istnością człowieczey nátury Christusá Páná: áni częścią iey: może zostáwáć: záczym áni Christus dla niey nátury Boskiey odsądzony niemoże być áni odwu náturách sobie przeciwnych: stánowiony

y odmiennym. Skąd nie mogą Adwersarze bráć słusznego y prawdziwego do przedsięwzięcia swego dowodu: o tym: iákoby nátura człowiecza Christusá Páná: miáłá być przeciwna náturze Boskiey iego. Ratia tego tá iest: że śmiertelność Christusá Páná człowiecza: iáko y wszelkiego inszego człowieká: nie może być rozumiána: áni zá sáme Istność człowieczą: áni zá część Istności człowieczey: Ale iest Accidens.

Iż śmiertelność człowiecza: iest Accidens: tego tym dowodzę.

Naprzod: Że człowiek/ iest nieśmiertelnym od Bogá z swego początku stworzony: iáko się w Trzecich księgách iáśnie pokazáło y dowodnie: pod Artykułem pierwszym. A iesliby śmiertelnym być człowieku/ sive Actu, sive absolutè: miáło być rozumiano zá sáme Istność człowieczą: Tedyby to zátym záraz iść musiáło: Iż iáko człowiek bez swoiey Istności nie może być człowiekiem: Tákby też był y pierwszy człowiek/ musiał nie być dla te° od Bogá stworzony człowiekiem: iże nie był Absolutè śmiertelnym od niego stworzony. Co iednák iáko z pismá świętego/ y z rzeczy sámey: okázuie się falsissimum: Gdyż człowiek on pierwszy/ był od Bogá stworzony człowiekiem: choć nie był áni Absolutè áni finaliter: od niego stworzony śmiertelnym: Ták też y to muśi być falsissimum: iákoby śmiertelność Christusowá: zá sáme Istność człowieczą: w tymże Christuśie: miáłá być rozumiána.

Powtore: Y stąd tego dowodzę: że śmiertelność człowiecza nie może być rozumiána zá sáme Istność człowieczą: Iże śmiertelność człowiecza Absoluta, z czásem pewnym przyszłá ná człowieká: to iest: zá grzechem: iáko się tákże w Trzecich Księgách/ pod Artykułem pierwszym pokazáło. Co tedy z czásem Absolutè, przychodźi ná człowieká: iuż w swoiey zupełności człowieczey będące go y postánowionego: zá Istność człowieczą: koniecznie nie

może

może być rozumiano: Ratia tego tá iest: Że Istność człowiecza: nie może z poślednieyszym czásem przychodźić ná bedącego iuż w skutku/y postánowionego w swoiey zupełnośći człowieká. Gdyż Istność człowiecza: wespoł poczyna być z człowiekiem; álbo ták pretko: ják pretko poczyna być sam istotny człowiek: Bo Istność człowiecza/ sámá przez śie/ nie iest nic inszego: tylko to sámo: co iest sam własny y istotny człowiek. Jáko tedy dla tego śmiertelność Absoluta człowiecza/ná wtorym mieyscu: niemoże być istnośćią człowieczą rozumiána: iże z czásem przyszłá ná człowieká: iuż w swoiey własnośći y skutku bedącego: Ták dáleko wiecey śmiertelność człowiecza Christusá Páná: zá sáme istność iego człowieczą nie może być rozumiána: gdyż tákże z czásem nań Absolutè przypádłá/ & Actu ipso: gdy iuż był pierwey w zupełnośći swey y sámym skutkiem człowiekiem.

Po trzećie: A stąd to może być wybaczono: że człowiek mogł być bez śmiertelnośći ipso actu: Bo mu dla tego zákazano było ieść owocu z drzewá pewnego: áby był nie vmárł. A wszytcy pokázáło się: że bez Istnośći swoiey człowieczey/ człowiek/ człowiekiem być nie może: Gdyż Istność człowiecza / iest to sámo: co iest sam istotny y prawdźiwy człowiek. Przetoż śmiertelność człowiecza: nie może być zá sáme istność człowieczą rozumiána: ponieważ człowiek mogł być bez niey: ieśliby był nie zgrzeszył. Toż/ y owszem dáleko wiecey/ y o śmiertelnośći Christusowey człowieczey: ma być rozumiano: Bo y Christus Pan/ mogł być bez niey / ieślibyśmy my byli nie zgrzeszyli: zá ktorych on grzechy vmierał: Rom.4. ℣.25.

Po czwarte: A ztąd się to pokázuie: Że Istność człowiecza: non inhæret in alio subiecto: ále sámá sobie iest swoim subiectum: A o śmiertelnośći człowieczey: pokázuie się ináczey. Gdyż o człowieku bywa mowiono: że iest śmiertelnym: á o śmiertelnośći człowieczey / niemoże

to być mowiono: áby miáłá być człowiekiem: á zátym á-nito nie może być o niey mowiono: áby miáłá być Istno-ścią człowieczą. Iż tedy y śmiertelność człowiecza Chri-stusá Páná/miáłá insze subiectum in quo inhærebat, to iest: sámego Christusá Páná: o ktorym to bywa mowio-no: że był śmiertelnym: przetoż táż śmiertelność człowie-cza Christusá Páná: nie może się rozumieć sámą istnośćią iego człowieczą.

Náostátek: Z stąd to może być wybaczono: Że te rze-czy/ żadnym sposobem/ nie mogą być rozumiáne zá sáme istność człowieczą: ktore mogą być odłączone od człowieká bez szkody: y owszem z naprawą sámego czło-wieká. A tákać iest śmiertelność człowiecza: Co się w on dźień zmartwychwstánia spráwiedliwych pokaże: I. Cor. 15. ℣. 43. 44. Przetoż y z tey miáry/ pokázuie się to: że śmiertelność człowiecza: nie iest Istność człowie-cza: ále iest Accidens: ktorego tá iest własność: że potest separari absq; subiecti corruptione. A ták y sámá śmier-telność człowiecza Christusá Páná: zá sáme istność czło-wieczą iego: nie może być rozumiána: gdyż iuż iest wie-cznie od niego oddalona: iáko Rom. 6. ℣. 9. Apostoł ś. ukázuie. A nátura iego człowiecza/ od sámego czásu przy-wźięćia oney: ná wieki wiecżne od niego nie może być od-dalona: gdyż wiecznie człowiekiem Christus Pan zosta-wa. Poniewaz tedy śmiertelność człowiecza Christusá/ tá ktorą iuż raz odpráwił: nie może być sámą istnośćią iego człowieczą rozumiána: iáko się pokazáło: Przetoż zátym Adwersarze nie mogą stąd bráć słusznego dowo-du: iákoby dla tego nátura człowiecza Christusá Páná: miáłá się przećiwić náturze Boskiey iego: y iákoby dla te-go miał się odsądzáć nátury Boskiey: iże się względem ná-tury człowieczey: okazał śmiertelnym. Albo iákoby dla teyże przyczyny/ te dwie náturze w Christuśie: Boska y człowiecza: nie mogły być w iedne osobę złączone.

A iáko śmiertelność Christusá człowiecza: nie może być zá sáme istność iego człowieczą rozumiána: ták też á-ni zá własność nátury człowieczey iego. Bo áczci to prawdá: że tym względem ile iest człowiekiem: mogł vmrzeć y zgołá vmárł: wszákże pismo święte vkázuie: że to nie z własności nátury iego człowieczey plynęło: ále własność grzechow nászych/ dla ktorych vmierał: to spráwowálá: Rom.4. ℣.25 ktore grzechy násze/ kiedyby mu były przyczyny nie dáły: Tedy iákoby sie był nigdy człowiekiem nie rodził: ták też nigdyby był nie vmierał: Dla czego też pismo święte/ y národzenie sie człowiekiem/ y vmárcie/ y zmartwychwstánie iego: względem nas zrzetelnie mu przywłaszcza: Esai. 9. ℣. 6. Rom. 4. ℣. 25. nie względem iego sámego.

Smiertelność człowieczá Christusá Páná: nie iest własnośćią nátury iego człowieczey

Ná wtorym mieyscu odpowiádam ná toż ogułem.

Iż Christus Pan/ względem nátury Boskiey / iest bez początku: á względem człowieczey początek máiącym. Względem nátury Boskiey / iest Nieśmiertelnym: á względem człowieczey pokazał sie Smiertelnym. Względem nátury Boskiey/ iest nieodmiennym: á względem człowieczey pokazał sie odmiennym: Skąd też Adwersarze vśiluią zámykáć: iákoby dla tego náturá człowiecza Christusá Páná: miáłá być náturze iego Boskiey przeciwna: y owszem iákoby dla tego nátury Boskiey: miał być odsądzány.

Lecz mylą sie bárzo Adwersárze y z tey miáry ná swym przedśięwźięćiu. Bo gdy sie tákie rzeczy Christusowi Pánu przypisuią: Tedy nie mogą być názywáne wzaiem Contraria: ále Disparata. Ktorych tákie iest práwo / że certo modo, & diuerso respectu, in vno eodemq; subiecto consistere, & vera esse possunt. Co przykłádem od sámego człowieká wźiętym obiáśnię. Jeśli bowiem

Okazánie: Iż te rzeczy ktore sie Christusowi Pánu rożnym względem przypisuią: ták względem nátury człowieczey: iáko y względem Boskiey non sunt contradictoria, á ni nátury iego Boskiey niezność: áni dwu nátur sobie przećiwnych stánowienia.

człowiek/ choć iedno iest subiectum y osobá: może być śmiertelny y nieśmiertelny: odmienny/ y nieodmienny: doczesny y wieczny. Śmiertelny z nátury grzechu: nieśmiertelny: względem oney nieśmiertelności wieku przyszłego. Nieodmienny względem istoty nátury swoiey: odmienny względem onego złożenia z śiebie podłości cielesnych: á przywźięcia ná śię ciáłá podobnego vwielbionemu ćiáłu Páná Jezusowemu: czásu spráwiedliwych zmartwychwstánia: 1. Cor. 15. ver. 42. Philip. 3. ver. 21. Doczesny względem wieku tego: wieczny względem żywotá wiecznego: A nie są to Contraria: áni dwu osob człowieká stánowiące rzeczy: Tedyć dáleko więcey Christus Pan: choć się został względem grzechow nászych śmiertelnym: Rom: 4. ℣. 25. A względem nátury Boskiey: iest nieśmiertelnym. Choć był według nátury człowieczey początek máiącym: á według nátury Boskiey bez początku. Choć był według ciáłá swego odmienny/ ktore męká okrutna odmieniłá: á podobne pniakowi ogorzálemu vczyniłá y ozdobę iego stráćiłá: Esa. 53. ℣. 2. 3. A według nátury Boskiey iest nieodmiennym: żadnym sposobem przećię ztąd / tanquam contrariorum subiectum: nie ma być vznawány. Ani to o náturze iego człowieczey nie może ztąd być słusznie zámykano: iákoby się dla tych rzeczy pomienionych: miáłá sprzećiwiáć Boskiey náturze iego: álbo áby ztąd/ y dla tego: nátury Boskiey przystoynie miał być odsądzány. Żadnym tedy sposobem/ co się tknie pierwszey przyczyny: Adwersarze nie mogą mieć swego przedśięwźięćiá podpory: o tym: iákoby dla tego Christus Pan/ máiąc náturę człowieczą: Nátury Boskiey miał być odsądzány: iże vcześtnikiem być dwu nátur Christusowi Pánu: przećiwi się rozumowi. Albo: żeby náturá człowiecza Christusá Páná: miáłá się przećiwić náturze Boskiey iego. Albo: żeby te dwie náturze Christusá Páná: Boska/ y człowiecza: w Christuśie Pánie: nie miáły być złączone w iedney osobie. Albo: żeby

śmiertel-

śmiertelność człowiecza Chrystusá Páná: miáłá być zá sáme Istność iego człowieczą: y zá własność sámey nátury iego człowieczey: rozumiana. Albo náwet: Aby te rzeczy/ ktore o Chrystusie Pánie bywáią mowione: z iedney miáry względem nátury iego Boskiey: á z drugiey miáry względem nátury iego człowieczey: miáły być sobie contraria. Gdyż choćiayże onim bywáią mowione: tanquam de vno eodemq́ subiecto: wszákże nie tymże áni iednym względem: ále roznym y rozgrániczonym: iáko sie dostátecznie pokazáło:

DRUGIM sposobem: vśiłuią Adwersarze dowieść swego przedśięwźięćia o tym: iákoby dwu nátur Christusowi Pánu vczestnikiem być: byłá rzecz przećiwiáiąca sie rozumowi; iże te dwie náturze/ z ktorych káżda osobę stánowi: w iedne osobę ziednoczone być nie mogą: Abowiem ták w dalszym postępku słow swoich/ o tey rzeczy piszą:

Potym, że dwie náturze, z ktorych káżda osobę stánowi, w iedne osobę ziednoczone być nie mogą: boby nie iedná osobá, ále dwie być muśiáły, á ták dwá Christusowie: á pewna iest v wszystkich, że iedno ieden iest Christus, y iedná osobá iego. To własne Adwersárskie słowá.

Tymi słowy/ iáśnie to Adwersarze dáią znáć: iákoby dwie náturze w Christuśie Pánie: Boska/ y człowiecza: miáły stánowić dwie osobie: A zátym to inferowáć vśiłuią: Iż iáko to być nie może: áby Christus Pan miał być o dwu Osobách: Ták też y to być nie może: áby tenże Christus Pan: miał być o dwu Náturách.

Ná to odpowiádam.

Dwie Náturze w Christuśie Pánie: Boska/y człowiecza: nie mogą stánowić dwu Osob.

Okazánie: Iż dwie náturze w Christuśie: nie stánowią

Naprzod: Dla tego: Że nigdy tego Adwersarze/ niczym słusznym nie dowiodą: Aby dwie náturze w Christuśie Pánie: Boska y człowiecza: miáły stánowić dwie osobie.

dwu osob w Christusie. áni go nátury Boskiey odsądzáią.

Powtore: Dla tego: Że tá náturá człowiecza / ktorą Christus przywziął: przed tym niżeli byłá od niego przyięta / nigdziey áni sámá przez się / áni w sobie nie stałá / áni byłá: co iest tylko proprium personarum: Ale w te czásy dopiero poczęłá stáć y być: kiedy z Máriey Pánny Ciáłá byłá wykształtowána y przywzięta: á z osobą Syná Bożego ziednoczona. Kiedyby tedy Adwersarze mogli to pierwey z pismá świętego pokazáć: Iż tá náturá człowiecza ktorą Christus przywziął / pierwey niżeli ią przywziął: non in alio: ále sámá przez się / y w sobie / stałá / y byłá: tedyby zátym dobrze mogli iey dáwáć nazwisko osoby: y to iey przypisowáć: że stánowi osobną osobę w Christusie Pánie: Ratia tego tá iest: że y mądrzy tego náuczáią: Iż ktoreykolwiek rzeczy competit definitio, eidem competit & definitum. Rzáśię z drugiey strony: cui rei competit definitum, eidem competere debet propria definitio: Toż y w tey przedśięwziętey spráwie ma być rozumiano: że ieśliby to pierwey / o tey náturze człowieczey / od Christusá Páná przywziętey: mogło być od Adwersarzow z pismá świętego pokazano: że pierwey niżeli byłá od Christusá Syná Bożego przywzięta: non in alio inhærebat, neq; ab alio sustentabatur: ále sámá przez się / y w sobie: stałá / y skutkiem byłá: Tedyby zátym słusznie ią Adwersarze mogli názywáć osobną w Christusie osobą: y mybyśmy im tego bez wszelkiey controwersyey pozwolili: Wiedząc / że od náuczonych / osobie: táka definitia dawána bywa: że oná iest Indiuiduum, per se subsistens, intelligens, incommunicabile non sustentatum, ab alio. Ale iż táka definitia, náturze człowieczey Christusá Páná: nigdźie w piśmie świętym nie bywa przywłaszczána / ktorą bywa opisowána sámá własna y istotna osobá: Przetoż też zátym / nie może teyże náturze człowieczey Christusá Páná / należeć áni to Definitum: áby miáłá stánowić w Christusie Pánie: osobną

osobę:

osobę. To druga przyczyna/ ktora niedopuszcza być náturze człowieczey Christusá Páná: Osobą: wzięta à Definitione: ktorą sie osobá właśnie opisuie.

Potrzecie: Dla tego: że wielka iest roznicá: miedzy Christusem Pánem: ktory sie w żywocie mátki swey począł człowiekiem/ y z niey národził: á miedzy inszymi ludźmi: ktorzy sie też w żywocie mátek swych/ káżdy z osobná poczyna człowiekiem: Bo inszy ludźie/ poczynáiąc sie w żywocie mátek swych człowiekiem: káżdy z osobná: iáko poczynáią sie: iáko tákowi / ktorzy nic przedtym rzeczą sámą/ y sámi przez śię: nie byli: niżeli sie w żywocie mátek swych poczęli: Ták też dla tego/ z teyże nátury człowieczey/ z ktorey sie w żywocie mátek swoich poczynáią: mowiąc o wszelkiey własności/ iáko człowiek poczynáiąc sie/ z duszę y z ćiáłá bywa skłádány: zá swoim postępkiem/ y początkiem: dostępuią przez sie będącey / rozumney/ y nieudźielney osoby. Ale o Christuśie Pánie/ spráwá idźie ináczey: Ten bowiem/ iáko miał pierwey swoię własną osobę / będąc własnym Synem Bożym: niżeli przywźiął ná śię náturę człowieczą: z żywotá mátki swoiey: Y owszem/ iáko tę náturę człowieczą/ do osoby swey/ przed tym od wszytkich wiecznośći będącey: przyłączył/ y z nią ziednoczył: Bo ono słowo/ ktore było ná początku v Bogá/ y ktore też sámo było Bogiem: ostáło sie ćiáłem: Ioan. 1. v. 1. & 14. Ták też przyiąwszy tę náturę człowieczą z żywotá mátki swey: nie potrzebował tego: áby był z teyże przywźiętey nátury człowieczey: początkiem tym postępkiem y porządkiem/ miał dostępowáć: przez śię będącey/ rozumney / nieudźielney osoby: rodząc sie z żywotá mátki swey: iáko y inszy wszyscy ludźie / ktorzy sie w żywocie mátek swych / y poczynáią: y z onych ná świát rodzą. A ták y snąd káżdy pobożny łátwie baczyć może: że náturá człowiecza / od Christusá Páná przywźięta w żywocie

Differentia miedzy Christusem/ ktory sie począł w żywocie Pánny Máriey człowiekiem: á miedzy inszymi ludźmi: ktorzy sie też w żywocie mátek swych ludźmi poczynáią.

Pánny Máriey: áni z początku tego / ktorego sie ostáłá od niego przywźięta: áni ná wieki wieczne: nie może stánowić w Christusie Pánu osobney osoby. Iáko tedy w ten czás y z tey miáry/ Adwersárze/Christusá Páná/chcą odsądźić dwu nátur: Bostkiey/ y człowieczey: gdyby było pokazáno: że ty dwie náturze / káżda swoię osobę stánowiąc: dla tego w iedne osobę nie mogły być ziednoczone: Ták záśie/ rádźi / nierádźi: muszą zátym / Christusowi Pánu/ dwie náturze y sámi przyznáć: Boską / y człowieczą: gdy sie pokazáło: że nátura człowiecza / od niego przywźięta: áni z początku/áni ná wieki: osoby nie stánowi/ áni stánowić może. A zátym znowu/ y tę ieszcze drugą rzecz Adwersárze przyznáć będą muśieli: Iż iáko w ten czás y stey miáry/chcą to mieć rozumowi rzeczą przećiwiącą sie: być Christusowi vcześnikiem dwu nátur: Bostkiey/y człowieczey: gdyby było pokazano: że ty dwie náturze/ dwie osobie stánowiąc: znowu w iedne Osobę ziednoczone być nie mogły / áni kiedy mogą: Ták záśie zátym/rádźi nierádźi: muszą to wyznáć: iż mieć dwie náturze Christusowi Pánu: Boską / y człowieczą: nie iest rzecz przećiwiąca sie rozumowi zdrowemu: gdy sie pokazáło: że ty dwie náturze w Christusie / Boská / y człowiecza: nie stánowią dwu roznych Osob od śiebie: ále w iedne Osobę są ziednoczone: ktora iedná Osobá Christusá Páná: nie insza tu ma być rozumiána: tylko tá: że on iest Synem Bożym własnym: y człowieczym w iedney Osobie.

A co sie tknie podobieństwá álbo przykłádu: ziednoczenia duszę człowieczey z ćiáłem: ktory sámi Adwersárze/ku zburzeniu sentenciey nászey w pośrzodek przywodzą: Tedy ten/ iże sie Adwersárzom nie podoba: y my go zá naprzednieyszy dowod/ w tey Controuersiey: nie przywodźimy: Bo wielka iest roznicá / miedzy ziednoczeniem nátury człowieczey: z osobą Syná Bożego: á miedzy ziednoczeniem

czeniem Duſze człowieczey z ciáłem. Wſzákże / ieśliby iákie ſtąd podobieńſtwo bráne być miáło/ ktoreby ſie ściągáło do tey controuerſiey przedśiewźiętey / y ktoreby ſie Adwerſarzom przećiwiło: Tedyby nie ináczey bráne być miáło/ tylko tym dwoiákim ſpoſobem: *Pierwſzym*: Iż iáko człowiek/ nie może być ſłuſznie dla tego / áni Duſze/ áni ćiáłá odſądzony: iże ſie to rozumowi przyrodzonemu przećiwi: iáko Duſzá człowiecza: może być poſpołu ziednoczona z ćiáłem: Ták dáleko więcey Chriſtus/ nie może być ſłuſznie dla tego odſądzony: áni nátury Boſkiey / áni człowieczey: iże ſie to rozumowi przyrodzonemu przećiwi: iáko nátura Boſka y człowiecza: mogły być w iedne oſobę Syná Bożego ziednoczone. *Drugim* ſpoſobem to ziednoczenie Duſze z ćiáłem, może przedśięwźięćiu náſzemu vſłużyć: á Adwerſárſkiemu ſie ſprzećiwić: Iż iáko Duſzá człowiecza chociayże nie ieſt áni może być názywána człowieczym ćiáłem: iáko áni ćiáło człowiecze: nie ieſt áni może być názywáne Duſzą człowieczą. Tákże/ iáko Duſzá człowiecza/ y ćiáło: chociayże ſą rzeczy miedzy ſobą rozeznáne/ ták dálece: że inſza ieſt Duſzá człowiecza: á inſze ćiáło tegoż człowieká. Nawet: Iáko Duſzá człowiecza choćby byłá od ćiáłá odłączona: przećię ma ſwoię właſną bytność: Co ſie pokázuie ſtąd: że gdy człowiek vmrze: Duſzá przećię rozłączywſzy ſie z ćiáłem: zoſtawa Duſzą/ á ćiáło ćiáłem: A wżdy przećię w iedno będąc złączone/ ták w ten czás gdy człowiek ná tym świećie żywie: iáko y w on dźień błogosłáwionego zmartwychwſtánia: nie ſtánowią dwu oſob człowieká: ále tylko iedne: Ták dáleko więcey / choć ſwoim nieiákim pewnym ſpoſobem: nátura Boſka/ w oſobie Syná Bożego: od człowieczey: ieſt rozeznána/ nie mogą Syná Bożego: o dwu oſobách ſtánowić: ále w iedne oſobę ſą od niego ziednoczone. Widźimy tedy ſtąd: że choć ten przykład w biegu przyrodzonym wyſtáwiony: ziednoczenia Duſze człowieczey / z ćiá-

Podobieńſtwo wźięte od ziednoczenia duſze człowieczey z ćiáłem: obacz iáko vſługuie przedśięwźięćiu náſzemu: o tym: że Chriſtus Pan ma dwie náturze w iedney oſobie: Boſką y człowieczą.

łem czło-

lem człowieczym: nie vsługuie tákim sposobem/ iáko chcą Adwersarze: przedśiewźięciu náßemu: vsługuie przećię tákim: iákim sie pokazáło.

A iż przywodząc to podobieństwo Adwersarze: zjednoczenia Duße człowieczey/ z ciálem: y to ießcże ná nas wiodą: iákobyśmy to mieli twierdźić/ y tego vczyć: że náturá Boska sámá przez śię stánowi Osobę: á zátym to chcą inferowáć: iákoby dla tego y náturá człowiecza w Christuśie: powinná byłá tákże stánowić Osobę: Tedy y ná to Adwersarzom odpowiádam: Że y w tym krzywdę nam czynią: Abyśmy kedy mieli to twierdźić: że sámá przez śię náturá Boska Absolutè, sine vllo respectu: stánowi Osobę: bądź w Bogu Oycu/ bądź w Synu Bożym Jezuśie: álbo też y w Duchu świetym. Bo áczći to prawdá/ że Osobá Bogá Oycá/ álbo Syná/ álbo Duchá świętego: nie może być consyderowána tanquam Abstractum quid à diuina natura: Gdyż śie áż do tąd pokazáło: że iáko osobá Bogá Oycá/ ták y osobá Syná Bożego/ y osobá Duchá świętego: żadnym sposobem nie może być odsądzona: Boskiey nátury: wßákże y to prawdá: że osobá/ bądź Bogá oycá/ álbo Syná/ álbo Duchá świętego: ile iest káżda sámá przez śię/ rozeznáną/ y nieudźielną osobą: ná Náturę Boską Absolutè wzgląd ma: iáko wiecey ad subsistendi modum. Gdyż nie náturá/ osobie/ ile iest osobą: dawa być osobą: ále subsistendi modus. Dla czego iey też táka Definitia dawána bywa: Persona est indiuiduum, intelligens, per se subsistens, incommunicabile, & non sustentatum ab alio: iáko śie y wyżßey przypomniáło. Sposob záśię/ względem ktorego Oćiec niebieski ma swoię własną osobę/ y Syn tákże iego/ y Duch świety: Pismo święte/ vkázuie nam nie inßy: tylko ten: że Oćiec niebieski/ iest Oycem Synowi swemu: y iże Duch świety od niego pochodźi. Syn Boży záśię dla tego ma swoię własną osobę/od Oycowskiey/

Osoby iednego Bostwá trzy: Osobá Oycá/Syná/ y Duchá ś. obacż pilnie iáko sie consyderuią y ktorym względem Osobámi zostawáią.

y Duchá

y Duchá świętego rozeznáną: iże iest Synem Oycá niebieskiego: á Duch święty od niego pochodźi. Duch święty tákże/ dla tego ma swoię włásną osobę: od Oycowskiey/ y Synowskiey rozeznáną: iże nie iest áni Oycem/ áni Synem/ ále tylko Duchem świętym: choćiayże y od Oycá/ y od Syná pochodźi: iáko sie w pierwszych kśięgách zrzetelne świádectwá pismá świętego: o tym położyły: y ex professo o tym sie tám tráktowáło: y w kśięgách piątych o obietnicách nápisánych: pod Artykułem o Obietnicy dáru Duchá świętego. Tám pobożnego czytelniká odsyłam. A tu z tego to zámykam: Iż iáko y dla tego/ miedzy inszemi przyczynámi/ Adwersarze chcą to otrzymáć: áby náturá człowiecza/od Christusá przywźięta: stánowiłá w Christuśie osobną osobę sámá przez śię: iże y náturá Boska sámá przez śię stanowi osobę: Ták záśię nie mogą tego ztąd słusznie zámykáć: áby náturá człowiecza Christusá Páná/ sámá przez śię/ miáłá stánowić osobną osobę w Christuśie: gdy sie pokazáło: że áni sámá náturá Boska/ sámá przez śię/ simpliciter & Absolutè sine ullo respectu & modo: nie stánowi osoby. Gdźie sie tedy Adwersarze obrocą: nigdźie szwánku nie wydą. A toć iest wszytká dowodna y zrzetelna rozpráwá: ná pierwszą przyczynę Adwersárską: w ktorey zámykáią: iákoby dla tego Syn Boży/ nátury Boskiey miał być odsądzány: iże dwie náturze Christusowi Pánu mieć: iest rzecz przećiwiąca sie rozumowi. Ktore Adwersárskie przedśięwźięćie: iże iest dáremne/ y nikczemne z tey miáry: to sie iuż dostátecznie pokazáło. Zadnym tedy sposobem/ Christus Jezus Syn Boży włásnyżnie może być nátury Boskiey odsądzony.

Druga przyczyná.

Drugą przyczynę te Adwersarze kłádą: dla ktorey sentencią nászę burzyć uśiłuią: gdy udawáią: iákoby tá

Sentencia nászá: miáłá śie przećiwić nietylko rozumowi zdrowemu/ ále y pismu świętemu. Oczym śie táłże wyższey własne ich słowá położyły.

Ná to odpowiádam.

Zniesienie drugiey Ratiey Adwersárskiey / w ktorey twierdzą: iáko by mieć dwie náturze Christusowi Pánu : miáłá być rzecz przećiwna pismu świętemu.

Sentencia nászá/ o dwu náturách w Christuśie Pánie: Boskiey/ y człowieczey: żadnym sposobem: nie przećiwi śie pismu świętemu. Co káżdy wnetże obaczy/ gdy te sposoby poiedynkiem vważáć będźiemy: ktoremi chcą Adwersarze dowieść tego: Iż śie tá Sentencia nászá przećiwi pismu świętemu.

Pierwszy Sposob.

Pierwszym sposobem chcą tego dowieść Adwersarze ná sentencią nászę o dwu náturách w Christuśie: iákoby śie miáłá przećiwić pismu świętemu: gdy piszą: że pismo święte/ tylko iednego Bogá z nátury nam vkázuie: ktorego oni rozumieią sámego tylko Oycá: A zátym insłrowáć vśiluią: iákoby dla tego Christus Pan nie miał mieć Boskiey nátury: iże ieden tylko iest Bog z nátury.

Ná to odpowiádam.

Zniesienie pierwszego sposobu/ ktorym chcą Adwersarze dowieść: że mieć Christusowi Pánu dwie náturze: Boską y człowieczą/ iest rzecz przećiwiąca sie pismu świętemu.

Tá Ratia Adwersárska/ tym sámym vpada: że śie wyższey dosyć dostátecznie pokazáło: Iż ponieważ Syn Boży/ teyże nátury Boskiey/ ktorey y Oćiec iego niebieski niemoże być odsądzony: y owszem onę ma: Przetoż iáko nie może być względem teyże Boskiey nátury/ od Oycá swego oddźielnym: Ták też nie może być drugim od Oycá swego z nátury Bogiem. Iż tedy sentencia nászá/ względem teyże nátury Boskiey/ Christusá Páná/ vkázuie Bogiem: względem ktorey iest Bogiem y sam Oćiec niebieski: Przetoż iáko nie vkázuie Christusá Páná/ drugim od Oycá iego/ z nátury Bogiem: Ták też nie może być pismu świętemu przećiwna: ktore tylko iednego Bogá z nátury vkázuie. To iuż pierwsza Ratia Adwersárska y dowod wniwecz.

Drugi Sposob.

Drugim sposobem pokázuią Adwersarze/ iákoby sie sentencia náſzá miáłá przećiwić Pismu świetemu/ o dwu náturách w Christusie Pánie: Iże Christus Pán/w piśmie świętym zrzetelnie bywa názywány człowiekiem.

Ná to odpowiádam.

Prawdá/ że w piśmie świętym/ Christus Pan: bywa názywány człowiekiem. Ale y to nie mniey prawdá/ co sie wyżſzey pokázáło: że toż pismo święte niemniey/ y owſzem tym przedniey przyſądza mu náturę Boską. A ieśliby to miáłá być sufficiens Ratio, Christuſá dla tego odſądzáć nátury Boskiey: iże sie w piśmie świętym názywa człowiekiem: Tedyćby tymże práwem/ muśiał być y nátury człowieczey odſądzony: iże toż pismo święte vkázuie go tym przedniey z nátury Bogiem. A ták y druga Ratia Adwersárska: ieſzcze żadnego przećiwieństwá pismu ś. ná sentencią náſze nie dowiodłá: y owſzem sámym Adwersarzom więcey ſzkodźi/ y sentencią ich psuie.

N wtorego sposobu.

Trzeći Sposob.

Trzecim sposobem Adwersarze pokázuią: iákoby sie sentencia náſzá miáłá przećiwić pismu świetemu: Iże Syn Boży/ cokolwiek ma Boskiego: ma sobie dano od Oycá swego.

Ná to odpowiádam.

Prawdá/że wſzytko cokolwiek ma Boskiego Syn Boży: ma to sobie dano od Oycá. Wſzákże y to prawdá nie mniey: że nie ináczey ma to sobie dano od niego: tylko iáko Syn iego włásny/ y dźiedźic wſzytkiego od niego postánowiony: iáko sie y wyżſzey pokázáło. A ieśliby y to miáłá być sufficiens Ratio, odſądzáć dla tego Christuſá Páná/ Boskiey nátury: iże wſzytko cokolwiek ma Boskiego: ma od Oycá swego: Tedyćby tymże práwem znowu/muśiał być y nátury człowieczey odſądzony: iże wſzy-

N trzećiego sposobu.

stko/ cokolwiek ma człowieczego: ma od mátki swoiey Máriey Pánny: z ktorey sie národźił. A ták y trzecia Ratia, więcey sámey Adwersárskiey sentenciey szkodźi: niżeli ná nászę sentencią tego dowodźi: áby sie miáłá przećiwić pismu ś. przyznawáiąc Christusowi dwie náturze.

Czwarty Sposob.

Czwartym/ á ostátnim sposobem: dowodźić usiłuią tego Adwersarze: iákoby sie sententia nászá miáłá przećiwić pismu świętemu: Iże Christus Pan/ wszytki Boskie swoie spráwy/ nie sobie/ áni iákiey swoiey Boskiey náturze: ále Oycu swemu przyznawał.

Ná to odpowiádam.

Rzczwartego sposobu.

Prawdá: że Pan Jezus/ wszytkie swoie Boskie spráwy/ nie tylko sobie/ ále y Oycu swemu przypisował: áni nigdźie tego nie mowił: *To moiá náturá Boská czyni.* Wszákże y to nie mniey prawdá: że nie tá tego iest przyczyná: áby náturá Boska iego/ miáłá byłá w nim być álbo prożnuiąca y dáremná: álbo żeby sie iey odsądzáć miał. Ale tá/ że nie tylko względem nátury/ ále y względem spraw swoich wielmożnych: chćiał sie z Oycem swoim niebieskim pokázáć iedno: że iáko w náturze Boskiey: ták y w spráwách nie był mu rożnym. Czego one słowá iego gruntownie dowodzą: Ioan. 10. ℣. 18. *Ieśli mi nie chcećie wierzyć, wżdy sprawom wierzćie, ábyśćie ználi y wierzyli, iże Ociec we mnie iest, á ia w Oycu.* Z tego tedy wszytkiego/ co sie o tym Artykule tráktowáło: káżdy pobożny y rostropny baczyć może: iáko żadna Ratia Adwersárska: nie może áni tego dokázáć: żeby Christus Pan/ powinien być o dwu osobách: máiąc náturę Boską y człowieczą: Ani temu zászkodźić: áby będąc z nátury człowieczey człowiekiem: nie miał być pierwey z nátury Bogiem.

Artykuł

Artykuł Trzeci.

O URODZENIU SYNA BOZEGO Z BOGA OYCA.

A miánowićie o tym:

Ieśli sie Syn Boży Pan Iezus, mogł urodzić z Bogá Oycá swego.

VRodzenie to Syná Bożego z Bogá Oycá iego: Adwersarze názywáią vrodzeniem iego z Istnośći Bogá Oycá iego: ktorego sposobu mowy y z práwowiernych niektorzy záżywáią. Wszákże trzebá wiedźieć że ten sposob mowy iest nie własny. A z tey miáry tylko do spráwy sentenciey nászey należy: kiedy będźie ták rozumiány: Iż dla tego Bog Oćiec tego Syná swego własnego vrodźił z Istnośći swoiey Oycowskiey: iże go nie vrodźił extra essentiam: ále w Istnośći swoiey z śiebie. Iż iednák włáśnieyszy iest sposob mowy/ mowić: że Christus Syn Boży: vrodzony iest z Bogá Oycá swego: Przetoż my też ten termin ráczey záchowáliśmy ná tym mieyscu. A o tym terminie vrodzenia Syná Bożego z Istnośći Oycowskiey: co Adwersarze twierdzą/ słuchaymy.

ZDANIE SOCINISTOW.

Nápisáli Adwersarze/ o tey rzeczy/ w Kátechiźmie swym: fol. 65. te słowá: gdźie niektore mieyscá Pismá świętego przywiodszy/ ktore przedwiecznego vrodzenia z Bogá Oycá/ Syná Bożego dowodzą: sámi sobie pytánie zádawáią: iákoby ná nie odpowiádáć.

A iáko ná te mieyscá odpowiádáć?

Pierwey niźli ná káżde z osobná odpowiem, masz wiedźieć, że

to vrodze-

to vrodzenie z istności Oycowskiey iest zgołá niepodobne: Bo gdyby Christus był z istności Oycowskiey vrodzony, muśiałby wziąć álbo część istnośći Oycowskiey, álbo wszytkę Istność. Lecz częśći wziąć nie mogł: dla tego, iż iáko istność Boża iest nie rozdzielna, ták zgołá rozdzielona być nie może: Wszytkiey też istnośći wziąć nie mogł, boby ták Oćiec przestał być tym czym był: co żadną miárą być nie może. A náwet tá istność, poniewaz iest iedná w liczbie, żadną miárą wielom spolna być nie może. To własne słowá Adwersárskie.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Vrodzenie Syná Bożego/ z Bogá Oycá: nie tylko nie iest niepodobne y niemożne: Ale też [illegible] nayosobliwiey własnym y Jedynourodzonym Synem Bożym: bywa názywány: iże sie z Bogá Oycá swego vrodźił. A zátym y wszytká Istnośći Boskiey zupełność własnie mu należy.

Tey Sententiey trzy częśći są podáne.

Pierwsza Część.

Okazánie: Iż rodzenie Syná Bożego z Bogá Oycá: nie iest niepodobne áni niemożne.

TA część to w sobie zámyka: Że vrodzenie Syná Bożego z Bogá Oycá: nie iest niepodobne áni niemożne: Bo to stąd iáwna: że ie sobie y sam Oćiec niebieski/ y sam Syn Boży: zrzetelnie w piśmie świętym: przyznawa.

Sam Oćiec niebieski: przyznawa sobie to vrodzenie Syná swego z śiebie z dwoiákiey miáry.

1. Z świádectwá sámego Oycá niebieskiego.

Naprzod: Gdy one słowá o sobie przez Ezáiaszá Proroká świętego mowi: cap. 66. ℣. 9. *Izali ia ktory inszym rodźić dawam, sam nie będę rodźił: mowi Pan? Ieśli ia ktory rodzenie inszym dawam, będę niepłodnym, mowi Pan Bog twoy?* W ktorych słowiech, iáko sie sam Bog Oćiec z rodzeniem swoim iáwnie referuie do tákiego sposobu rodzeniá: iákim on sam dał ludźiom rodźić syny z śiebie własne: Ták też zátym iáwnie mowi: o rodzeniu z śiebie. Gdyż y ludźie/ zá

tym práwem/ ktore sobie máią dáne od niego sámego: rodzą syny sobie włásne z siebie. A iż tym rodzeniem z siebie: nie mogł vrodźić kogo inszego: tylko Syná swego własnego Páná Jezusá: Przetoż vrodzenie Syná Bożego własnego Páná Jezusá/ z Oycá: nie iest rzecz niepodobna áni niemożna. A toć iest pierwszy Dowod/ w ktorym sam Bog Oćiec niebieski: to vrodzenie Syná swego własnego z śiebie: iáwnie sobie przyznawa. Czemu nic nie záwadza: iesliby to Adwersarze rozumieć chćieli/ o rozmnożeniu ludu Bożego: ktore sie nie własnie rodzeniem názywáć muśi. Bo sam Bog Oćiec niebieski/ ktory sie tu naprzedniey y naywłaśniey z rodzeniem swoim/ referuie/ iáko sie rzekło: do rodzenia tákiego/ ktorym inszym ludźiom syny dał rodźić z śiebie: Co sie y z vprzedzáiącego wierszá osmego tym więcey pokázuie: w ktorym zrzetelnie o vrodzeniu Synow Syońskich mowi: Ták też tym sámym iáwnie pokázuie: że ieśli tákiego rodzenia/ ktore iest własne/ to iest/ vrodźić z śiebie: nie może być odsądzony: co iest większa: dáleko mniey nie może być tákiego odsądzony: ktore iest nie własne: á śćiąga sie do rozmnożenia ludu iego: Bo to iest rzecz mnieysza. Dowodźi tedy dobrze sam Oćiec niebieski/ w tych słowiech Prorockich: rodzenia swego z śiebie. A iż tym vrodzeniem: vrodzony iest od niego tylko sam Jedyny Syn iego Pan Jezus: bo też ten tylko Synem iego własnym w piśmie świętym bywa názywány: Przetoż zátym tenże Oćiec niebieski: w tych słowiech Prorockich: dowodźi y tego: że vrodzenie z niego Syná iego własnego: nie iest niepodobne áni niemożne.

Z drugiey záśie miáry/ tenże sam Oćiec niebieski: przyznawa sobie to Vrodzenie z śiebie/ Syná swego własnego: gdy ony słowá przez Dawidá świętego mowi: Psal. 110. v. 3. ktory Pismo Nowego Testámentu práwie wszytek do Christusá Syná Bożego stosuie: Z żywotá

przed iutrzenką vrodziłem cię. Albo iáko sámi Adwersárze/ w Kátechiźmie swym: fol.68. o czym będźie niżey: ty słowá tłumáczą: *z żywotá od świtánia tobie rosá národzenia twego.* Iż tedy Oćiec niebieski/ przyznawa to sobie y w tych słowiech Dawidowych: że on Syná swego włásnego Páná Iezusá przed gwiazdą zaránną: vrodźił z rosy żywotá swego: Przetoż Syn Boży własny Pan Iezus: vrodzony iest z Oycá swego. A ták y dla tego drugiego świádectwá pismá świętego: vrodzenie iego z Oycá: nie iest niepodobne áni niemożne. Czemu nic nie záwadza: że ty słowá Dawidowe/ Adwersárze/ w mieyscu wyższey pomienionym Kátechizmu swego: chcą rozumieć o rozmnożeniu ludu Bożego/ ná kształt rosy poránney: Bo sie temu rzecz przećiwna niżey pokaże: pod Artykułem Szostym: gdy sie o tym mieyscu z Adwersárzmi ex professo tráktowáć będźie.

Sam Syn Boży záśię Pan Iezus: to vrodzenie swoie z Oycá niebieskiego: z tey miáry sobie przyznawa: gdy ony słowá: Ioan. 8. ✱. 42. o sobie mowi: *Ia z Bogá poszedłem, y przychodzę.* Przez ktorego Bogá/ iáko rozumie nie kogo inszego ná tym mieyscu: tylko Oycá swego niebieskiego: Ták też y przez to pośćie swoie z tego Bogá: rozumie nieco inszego: tylko vrodzenie swoie z tego Oycá: Gdyż go y sámo Pismo/ ztąd/ że poszedł z Bogá: názywánie ná iednym mieyscu: vrodzonym z Oycá: álbo od Oycá.

2. Z świádectwá sámego Syná Bożego.

Czemu nic nie záwadza: że też y o ludźiách/ á zwłaszczá o wybránych Páná Iezusowych: w Piśmie świętym bywa mowiono: że są z Bogá vrodzeni: Ioan. 1. ✱. 13. iáko y to Adwersárze ná zburzenie sentenciey nászey: fol. 68. w Kátechiźmie swym: w pośrzodek przywodzą. Abowiem to rzeczy są dálekie y rozne od przedśięwźięćia nászego. Gdyż iż sie wybráni rodzą z Bogá: tego dwoiáką przyczynę Ian święty vkázuie. *Pierwszą:* Że od sámego Syná Bożego: wźięli tę władzą. *Drugą:* Że weń wierzą.

Dla czego y ludźie: bywáią rzecze ni rodźić sie z Bogá.

wierzą. Abowiem ták nápisano: *A ile ich przyięło go, dał im władzą ſtáwáć ſie Synámi Bożymi, tym ktorzy wierzą w imię iego. Ktorzy nie ze krwi, áni z woley ćiáłá, ále z Bogá národzeni ſą.* Co o Synu Bożym włáſnym Pánu Jezuśie: nie może być rozumiano. Bo ten iże ieſt Synem Bożym, tedy ieſt tákim, nie dla środku wiáry w śię, álbo w kogo drugiego, ále dla tego: że ieſt z Oycá ſwego vrodzony: iáko ſie pokazáło. Do tego: że ma to práwo nie od śiebie: iże ieſt Synem Bożym włáſnym: ále ma go od Oycá ſwego.

1. Syn Boży, tym ſpoſobem: nie vrodził ſie z Bogá Oycá ktorym ſie rodzą inſzy ludźie z Bogá.

Nie záwadza temu nic áni to: Zey o wſzytkich rzeczách ſtworzonych: 1. Cor. 8. ỷ. 6 nápiſano: że też ſą z tego Oycá: iáko Apoſtoł mowi: *Oćiec z ktorego wſzytko.* Bo tám mowá idźie o ſpoſobie ſtworzenia: A tu o ſpoſobie vrodzenia. Do tego: Tám o ſpoſobie wſzytkich rzeczy ſtworzenia: *z ktorego wſzytko.* A tu o ſpoſobie Jedynourodzenia, to ieſt, o ſpoſobie tákim, ktorym ſie ſam tylko Syn Boży: vrodził Synem Bożym włáſnym. Náwet: Te wſzytkie rzeczy ſtworzone, o ktorych ná tym mieyſcu mowi Apoſtoł: nie mogły ſie odpráwić tylko przez Chriſtuſá: przez ktorego ieſteſmy y my: iáko Apoſtoł dokłada: *Y ieden Pan Iezus, przez ktorego wſzytko, y my przezeń.* A tu áby ſie był ſam Syn Boży, Synem Bożym iedynourodzonym y włáſnym vrodźił: nie potrzebá tego było: áby był ſobie ſam pomagał do tego: żeby ſie był mogł vrodźić tákim Synem Bożym: álbo żeby ſie był miał rodźić przez śię ſámego. Nie mogą tedy tymi dwiemá mieyſcámi Piſmá świętego znośić Adwerſarze: vrodzenia Syná Bożego Páná Jezuſá: z Bogá Oycá iego.

2. Albo ktorym y inſze wſzytkie rzeczy: ſą z Bogá.

Druga Częśc.

Tá część to w ſobie zámyka: Że Pan Jezus, dla tego nayośobliwiey włáſnym y Jedynourodzonym Synem Bożym zoſtawa: iże ſie vrodźił: z Oycá ſwego: Bo to ſtąd iáwna: Zey wſzelki Syn człowieczy, ktory ieſt włá-

Okazánie: Ze Chriſtus Pan, dla tego nayośobliwiey: włá

snym Synem Bożym y Iedynourodzonym zostawa: że sam tylko własnie vrodźił sie z Bogá Oycá swego.

snym synem człowieká ktorego: naywłáśniey y nayosobliwiey zwykł sie názywáć własnym synem tego: z ktorego sie národźił. Czego y dowodźić nie potrzebá: Gdyż tego y sámá experientia / y bieg przyrodzony vczy. Iż tedy y Pan Iezus / w Piśmie świętym zrzetelnie názywá sie Synem Bożym własnym: Rom. 8. ℣. 32. Przetoż dla tego sie tákim nazywáć muśi naywłaśniey y nayosobliwiey: iże sie vrodźił w Istnośći Bogá Oycá swego. A Iedynourodzonym Synem Bożym / tákże sie muśi názywáć dla tego: że z Oycá swego / tylko on sam Iedyny: iest vrodzony. Bo ieśli sie nie vrodźił w istnośći Boskiey Oycá swego: tedyćby nie mogł być Iedynourodzonym Synem iego: ále muśiałby mieć wiele synow Bożych: sobie rownych y podobnych.

Christus / choć iest zá nas ná śmierć wydány: bedąc własnym Synem Bożym: przećie sie dla tego nie odsądza vrodzenia z Bogá Oycá swego: w Istnośći Boskiey iego.

Czemu nic nie záwadza: że Adwersarze w Kátechiźmie swym fol. 125. z tey miáry Christusá Páná: niechcą mieć Synem Bożym własnym: w Istnośći Boskiey z Oycá vrodzonym: iże iest zá nas ná śmierć wydány. Abowiem gdy go Apostoł názywa / Synem Bożym własnym / zá nas ná śmierć wydánym: Tedy nie to czyni: áby go przez to miał chćieć odsądzáć álbo własnego Synowstwá / álbo vrodzenia w istnośći z Bogá Oycá. Ale ráczey to: że vkázuie przez to: *Naprzod to*: Iż y w te czásy nie przestał przećie być Synem Bożym własnym: kiedy był zá nas ná śmierć wydány: á zátym: że nie może dla tego słusznie przestáwáć być w istnośći Boskiey z Oycá swego: vrodzonym: iże iest zá nas ná śmierć wydány. *Potym*: A to przez to pokázuie: że nie przez ládáiákiego syná / my iesteśmy wykupieni: ále przez tego sámego: ktory sam iest tylko Synem Bożym własnym: á zátym w istnośći Bogá Oycá vrodzonym:

Nie záwadza áni to nic sententiey nászey: że Adwersarze / tegoż Syná Bożego własnego: nie inszym względem chcą mieć Synem Bożym Iedynourodzonym: tylko dla

tego

tego: że/ że wszytkich synow Bożych: iest naprzednieyszy: y Bogu namilszy: iáko fol.125. w Kátechiżmie swym napisáli. Abowiem sámo słowko *Iedynourodzony*, vkázuie to: że ma być rozumiáne: nie o przodowániu przed wszystkimi y vmiłowániu: ále o sámym vrodzeniu: á to ieszcze o tákim vrodzeniu: ktoremu inszy wszyscy synowie Boży nie podlegli. Jákie tylko iest to: że sie ten Syn Boży własny w istności Boskiey z Oycá swego vrodźił.

Nie záwadza áni to nic sentenciey nászey: co támże Adwersarze o Izááku/ y Sálomonie: przykład przywodzą.

O Izáku: że był Iedynourodzonym Synem Abráhámowym: choć miał brátá Izmáelá.

O Sálomonie: że był tákże Iedynourodzonym przed mátką swoią názywany: choćiayże miał wiele bráćiey z teyże mátki.

Abowiem co sie tknie *napierwey* Izáaká: że przed brátem swym Izmáelem: Iedynourodzonym iest názwány: Tedy nie tá tego iest przyczyná naprzednieysza: iże w więtszey miłośći był v oycá nád Izmáelá: iáko Adwersarze vdawáią: *Ale tá*: że własnym synem z Abráhámá/ y z Sáry żony własney iego: tylko sam táki był vrodzony. Bo Izmáel/ iáko był non ex legitima vxore: poczęty y národzony: Ták też samże Bog/ niechćiał go dla tego policzáć zá naśienie Abráhámowe. Abowiem wiemy/ iáko sam Abráhámowi powiedźiał: Gen.21. ℣.12. *W Izáku będźie názywáne tobie naśienie*. *Náwet*: Ani obietnice błogosłáwieństwá: nie mogł Abráhám otrzymáć w kim inszym: tylko w Izááku: iáko Páweł święty Hebr.11. ℣.17. wspomina.

Potym: Co sie tknie Sálomoná: Prawdá: że w Przypowieśćiách iego: Cap.4.℣.3. tákie słowá o nim czytamy: *Abowiem y ia, byłem synem oycá mego, dźiećiątkiem y Iedynourodzonym przed mátką moią*. Prawdá y to: że w pierwszych Kśięgách rzeczonych Paralypomenon: Cap.3.℣.

Christus Pan względem vmiłowánia y przodowánia przed inszymi nie názywa sie Iedynourodzonym Synem Bożym ále tylko względem vrodzenia z Oycá swego: w Istnośći iego.

Hebr.11. v. 17.

Paralip.7. v. 5.

Dla czego Izáák przed Brátem swym Izmáelem: Iedynourodzonym był názwány.

5. te słowá nápisano: *A w Ieruzalem, vrodźili sie mu synowie* (Dawidowi) *Simmáá, y Sobab, y Náthan, y Salomon: czterey, z Bersáby: corki Ammielowey.*

Wszákże y to Adwersarzom nic nie pomaga: áni náßey senten ciey nie wątli: Bo ták ná to odpowiádam: Distingue tempora, & concordabit scriptura. Czás tu bowiem vpátrowáć potrzebá: ktorego Sálomon był iedynourodzonym przed mátką swoią: To iest: ten: kiedy ießcże był dźieciątkiem: á mátká iego/ ießcże wiecey/ po nim/ y przed nim: nie vrodźiłá byłá synow Dawidowi legitimi thori. Czego nas sámże Sálomon/ temiż słowy swemi: ták rozumieć vczy: gdyż ták mowi: *Y ia synem byłem oycá mego* (Tenellus/ w Láćinskim nápisano/ to iest) *Dźiećiątkiem, y iedynourodzonym przed mátką moią.* Względem vrodzenia iáwnie tákim sie názywáiąc: nie względem vmiłowánia. Skąd to sie zámyka: Ponieważ tedy y sam Sálomon/ ktorego przykład Adwersarze ad instantiam, ku zburzeniu sentenciey náßey/ w pośrzodek przywodzą: nie inßym względem przed mátką swoią iest iedynourodzonym názwány: tylko względem własnego/ y naypierwßego z niey vrodzenia: á nie względem więtßego nád inße vmiłowánia: Przetoż dáleko wiecey/ Syn Boży własny/ Pan Iezus: będąc iedynourodzonym Synem Oycá swego niebieskiego názwány/ dla tego tákim zostawa: iże sie właśnie y przed wßytkiemi/ y sam tylko: z Oycá swego vrodźił. A ták iuż nie może sie dla więtßego vmiłowánia nád inße: názywáć tákowym.

Sálomon: dla czego sie názywa Iedynourodzonym przed mátką swoią: choć miał wiecey bráciey: z teyże mátki.

Nie wspominámy nic roznice: że Sálomon/ názywa sie iedynourodzonym przed mátką swoią: A Pan Iezus/ iedynourodzonym Oycá niebieskiego: záczym też przedśię wźięcie Adwersárskie vpada.

Zostawa tedy sentencia náßá gruntowna: że Syn Boży Pan Iezus: dla tego sie Synem Bożym własnym y iedynourodzonym názywa: iże sam tylko ieden właśnie w Istnośći Bożkiey z Oycá swego iest vrodzonym.

Trzećia Część.

Tá Część to wsobie zámyka: że Christusowi Pánu wszytká Istności Boskiey zupełność: dla tego właśnie należy: iże sie z Bogá Oycá swego vrodził własnym y iedynourodzonym Synem iego: Bo to ztąd iáwna: że sie nie vrodził extra patrem aut extra essentiam eius diuinā: ále vrodził go ten Oćiec niebieski de se, intra se, álbo in essentia sua: iáko sie y ná początku tego Artykułu pomieniło.

Iż Syn Boży własny Pan Iezus: ile iest Synem własnym Oycá swego niebieskiego: nie vrodził sie z Oycá swego niebieskiego/oprocz Istności Boskiey iego: ále w Istności Boskiey iego: Tedy to ztąd znowu iáwna.

Naprzod: Że tym względem ile iest Synem Bożym własnym: nie iest z liczby inszego wszytkiego stworzenia: ktore iáko iest przez sposob stworzenia od onego Oycá niebieskiego wywiedzione: ták też wywiedzione iest od niego extra, non intra essentiam eius. Czego nikt pobożny y rozsądny nie záprzy.

Potym: Rz ztąd to iáwna: że Syn Boży/ będąc Synem Bożym własnym: właśnie iest vrodzony z żywotá Oycá swego niebieskiego: Co mu sam Oćiec niebieski przyznawa: Psalm. 110. ℣. 3. iáko sie iuż trochę wyższey to świádectwo iego o tym położyło y przypomniáło. Wszelki bowiem ktory sie rodzi właśnie: z żywotá onego Oycá niebieskiego: nie rodzi sie oprocz Istności Boskiey iego: álbo iáko Łáćinnicy mowią: extra essentiam eius: Rácia tego tá iest: Że żywot onego Oycá niebieskiego: nie iest nic inszego: tylko sámá Istność Boska iego. A iáko tá Istność Boska onego Oycá niebieskiego: nie może być *considerowána* extra ipsum Patrem cælestem, tanquam abstractum quid ab illo Patre cælesti: sed est ipse Pater cælestis. Ták też kto sie rodzi właśnie/ własnym Sy-

Okazánie: Iż Christusowi Pánu dla tego wszytká zupełność istności Boskiey właśnie należy: iże sie z Bogá Oycá swego vrodził: własnym y iedynourodzonym synem iego.

Dowody ktore pokázuią: Iż Syn Boży vrodził sie z Oycá swego w istności Boskiey iego.

1. Że nie iest z liczby inszego wszytkiego stworzenia.

2. Że sie vrodził właśnie z żywotá Oycá swego.

nem: z żywotá onego Oycá niebieskiego: przez ktory się rozumie Istność Boska onego Oycá niebieskiego: álbo ktory iest Istnością Boską onego Oycá niebieskiego: iáwna/ pewna y gruntowna rzecz iest: że się nie rodźi extra essentiam diuinam ále in essentia diuina onego Oycá niebieskiego. Iż tedy sam tylko Christus Iezus: vrodźił się właśnie/ własnym Synem: z żywotá. Oycá swego niebieskiego: iáko się pokazáło: Przetoż się vrodźił w Istności Boskiey onego Oycá niebieskiego.

Náwet: Iáwna to y z onych słow Christusá sámego: *Ia z Bogá wyszedłem.* Ioan. 8. ℣. 42 ktore się też wyższey pomieniły. Iáko bowiem przez to poyśćie swoie z Bogá: rozumie Christus Pan nie co inszego: tylko swoie z onego Oycá niebieskiego vrodzenie: Co stąd znowu iáwna: że się dla tego wyśćia swoiego z Bogá: nie ná iednym mieyscu w Piśmie świętym: vrodzonym z Oycá onego niebieskiego názywa: iáko się y to wyższey pomieniło: Ták też iáwnie się w tych słowiech do tákiego wyśćia swego z onego Oycá niebieskiego referuie/ ktore iest wewnetrzne: y ktore oprocz Istności Boskiey sámego Oycá niebieskiego: nie może być considerowáne: Iákie tylko iest to: Vrodźić się temu Synowi Bożemu własnemu z onego Oycá niebieskiego: w Istności Boskiey iego. A z tego wszytkiego to się zámyka do przedśięwźięcia nászego: Iż iáko tylko te rzeczy differunt essentia & numero od onego Oycá niebieskiego: ktore są álbo wywiedźione od niego z niczego przez sposob stworzenia: álbo ktore będąc stworzone od niego z niczego: insze rzeczy sobie podobne rodzą: extra essentiam eius diuinam: Ták záśię z przećiwney strony/ Christus Pan Syn iego własny: niemoże mieć rożney y inszey Istności od niego: ile iest Synem własnym iego: będąc vrodzony właśnie z niego: ále ma iedne liczbą y też Istność Boską iego: ponieważ się nie vrodźił z niego extra essentiam diuinam, ále w Istności Bo-

3\. Że z Bogá wyszedł.

Ktore są rzeczy: ktore differunt essentia & numero: od onego oycá niebieskiego.

ſkiey iego: iáko ſie pokazáło. A z tąd káżdy pobożny y rozſądny iuż łátwie baczyć może: Zeſmy my dobrze w Trzeciey Cżeśći ſentenciey náſzey zámknęli: Iż Chriſtuſowi Pánu/ dla tego wſzytká Iſtnośći Boſkiey zupełność: właśnie należy: że ſie z Bogá Oycá ſwego vrodźił właśnie/właſnym/y Iedynourodzonym Synem iego. A toć ieſt vtwierdzenie ſentenciey náſzey: y prawdźiwośći iey okazánie.

Censura Na Zdanie Socinistow.

To Zdánie Adwerſárſkie/ ktore wſzelákim ſpoſobem Syná Bożego własnego odſądza Iſtnośći Boſkiey: twierdząc: że vrodźić ſie mu z Iſtnośći Oycowſkiey/ álbo właśniey: vrodźić ſie mu w Iſtnośći Boſkiey z onego Oycá niebieſkiego: byłá zgołá niepodobna: nie może być ſłuſzne áni przyſtoyne.

Zgánienie ſentenciey Adwerſárſkiey: ktora twierdźi: że vrodźić ſie Chriſtuſowi Synowi Bożemu/ z Bogá Oycá w iſtnośći iego: zgołá byłá niepodobna.

Naprzod: Dla tego: że Chriſtuſá Páná: ile ieſt Synem Bożym właſnym: w poczet inſzych rzecży ſtworzonych kłádźie. Ieśli to bowiem ma być prawdá: że Chriſtus Pan/ ile ieſt Synem Bożym właſnym: nie ma Iſtnośći Boſkiey onego Oycá niebieſkiego: ále ieſt inſza y rozna Iſtność iego: od Iſtnośći Boſkiey onego Oycá niebieſkiego: iáko Adwerſarze chcą y vdawáią: tedyć zátym pozoſtawa nieco inſzego tylko to: że zoſtáwáć muśi z liczby inſzego ſtworzenia wſzelkiego: Bo ſie wyżſzey pokazáło: Iż iáko wſzelkie ſtworzenie: extra eſſentiam diuinam ieſt od onego Oycá niebieſkiego wywiedźione: bo ieſt przez ſpoſob ſtworzenia od niego wywiedźione: Ták też że dla tego tylko zoſtáwáć muśi inſzey y rozney Iſtnośći od onego Oycá niebieſkiego. Ieśliż tedy y Chriſtus Pan/ ma rozną y inſzą Iſtność od onego Oycá niebieſkiego: ile ieſt Synem właſnym iego: tedyć ſie muśiał vrodźić extra eſſentiam eius diuinam: á ták być y z liczby inſzego ſtworzenia: ktore ieſt od tego Oycá niebieſkiego wywiedźione/ przez

1. Chriſtuſá Páná ile ieſt Synem Bożym właſnym: w poczet inſzych rzecży ſtworzonych kłádźie.

ne/ przez sposob stworzenia. Lecz iż Christus Pan/ ile iest Synem Bożym własnymi nie iest extra essentiam diuinam, ále in essentia diuina: od onego Oycá niebieskiego vrodzony: iáko sie wyższey pokazáło: áni może być iednym stworzeniem/ stworzonym: będąc Synem Bożym własnym: słusznie stánowiony: Chybáby Adwersárze przyiąć chćieli błąd onego Ariusá przeklętego. Przetoż też nie inszą áni rożną: ále też y iedne ma Istność / ile iest Synem własnym Oycá niebieskiego: ktorą ma y ten Oćiec iego niebieski. Czemu iż sie sentencia Adwersárska przećiwi: Przetoż sobie te nágáne ná napierwszym mieyscu zasługuie: że Christusá/ czyni stworzeniem/ z liczby inszego stworzenia stworzonego: po Arriáńsku: y owszem przećiwko słuszności y wszytkiemu pismu świętemu.

2. Dusze człowiecza: doskonálszey: własności czyni: niżeli sáme Istność Boską onego Oycá niebieskiego.

Powtore: Dla tego: Że dusze człowiecza doskonálszey własnośći czyni: niżeli sáme Istność Boską onego Oycá niebieskiego: Jeśli to bowiem prawdá: że Oćiec on niebieski: nie mogł vrodźić w Istnośći swoiey Boskiey/ z siebie Syná sobie własnego Christusá Páná: iedney y teyże z sobą Boskiey Istnośći: tedyć zátym pozostáwáć muśi nic co inszego: tylko to: że tákim sposobem duszá człowiecza: muśi być doskonálszey własnośći: niżeli Istność Boska: onego Oycá niebieskiego. O ktorey to wszyscy mądrzy y vczeni ludźie wyznawáią: że wszytkie iey facultates, to iest/ vis intellectiua, motiua, & vegetatiua: sunt simul in ipsa anima productæ: dla czego też nie są rożney od dusze Istnośći: Gdyż te facultates nie są nic inszego: tylko sámá duszá człowiecza: á sámá też duszá człowiecza/ nie iest nic inszego: tylko te iey facultates pomienione: Bo duszá iest iedná Istność duchowna/ ktorą człowiek żywie/ czuie y rozumie: choćiayże to prawdá że te iey facultates realiter inter se sunt distinctæ. Ale iże to być nie może: áby doskonálszey miáłá być własnośći duszá człowiecza: nád sáme Istność Boską onego Oycá niebieskiego: chybá-

go: chybáby Adwersarze chcieli vczynić deteriorem causam suo effectu: to iest/ Oycá onego w iego Boskiey Istności: ktory dał tákową duszę człowiekowi: álbo chybáby chcieli doskonálsze vczynić finitum, infinito, creatum, increato: álbo náwet: rzecz tę/ ktora się ostáłá ná wyobraz Bożyi nád sámego Bogá: ná ktorego wyobraz ostáłá się duszá człowiecza: Przetoż to być muśi: że iáko dáleko doskonálszey włásności iest Istność Boska onego Oycá niebieskiego: nád włásności dusze człowieczey: Ták też dáleko więcey on Oćiec niebieski/ vrodźił w Istnośći swoiey Boskiey/ z śiebie Syná sobie włásnego Christusá Páná: iedney y teyże z sobą Boskiey Istnośći. Bo ták vczy o rzeczách zámykáć porządny sposob dispu towánia: á miánowićie w tych dowodźiech: ktore bywáią bráne: ab effectu ad causam efficientem, iáko náprzykład: dowod biorąc ab effectu, ad causam efficientem w ten sposob: Homo est natura intelligens. Tedy muśiemy ztąd nieinácżey zámykáć: tylko ták: że y ten ktory iest sprawcą rozumnego człowieká: to iest/ Bog: koniecżnie muśi być rozumny. Tákże y w tym przedśięwźięćiu nászym: kiedy pokázuiemy: że duszá człowiecza / ktora iest ná wyobraz Boży / od sámego Bogá spráwiona: wszytkie swoie facultates pomienione: in se ipsa producit: y iże te iey facultates nie są rozne od iey Istnośći: ále są Istnośćią toż co sámá duszá: Tedy ztąd inácżey zámykáć nie możemy: tylko ták: że y sam sprawcá dusze człowieczey tákowey: to iest/ on Oćiec niebieski: koniecżnie muśi być tákiey włásnośći álbo Istnośći: w ktorey vrodźił z śiebie Syná swego włásnego Christusá Páná: iedney y teyże Istnośći. A ták y ztąd sentencia Adwersárska vpada: poniewasz doskonálszy effect czyni/ to iest/ duszę człowieczą: niżeli causam efficientem, to iest Bogá: ktory spráwił tákową duszę człowieczą: iáko się pokázáło. Co czyni sentencia Adwersárska z tey

ská z tey miáry: gdy niechce pozwolić: áby był miał/ on Oćiec niebieski/ w Istnośći swoiey Boskiey/ vrodźić z śiebie Syná sobie własnego Christusá Páná: teyże y iedney z sobą Boskiey Istnośći.

3. Istność Boska onego Oycá niebieskiego: niszczy.

Potrzećie: R dla tego tá sentencia Adwersárska nie może być słuszna áni sie ostoi: Iże Istność Boską onego Oycá niebieskiego niszczy: Jeśli to bowiem ma być prawdá: że sie Christus Jezus nie mogł vrodźić w Istnośći Boskiey z Oycá swego: á ták áni wźiąć Istnośći Boskiey od Oycá przez vrodzenie: á nie mogł iey wźiąć miánowićie dla tego: iáko Adwersarze piszą: Iż ieśliby sie był miał w niey vrodźić/ y oną wźiąć od Oycá przez vrodzenie: Tedyby sie byłá muśiáłá tá Istność Boska Oycá iego: álbo rozdźielić/ álbo vmnieyszyć: Tedyćby to nie inszym względem rzeczono muśiáło być y rozumiano: tylko tym: że istność Boska onego Oycá: nie iest duchowna. Gdyż tylko te rzeczy/ ktore nie są duchowne: *communikuiąc* sie: zwykły sie rozdźieláć y vmnieyszáć. A ktore są prawdźiwie Duchowne: choć sie *communikuią*: nie rozdźieláią sie/ áni vmnieyszáią: iáko sie y w pierwszych kśięgách/ pod Artykulem pierwszym: pokazáło. Gdy tedy/ Adwersarze nászy/ dla tego nie pozwaláią Synowi Bożemu vrodzenia sie w Istnośći Boskiey z Oycá swego: iż ieśliby sie był miał vrodźić w niey: y oną przez vrodzenie od Oycá wźiąć: tedyby sie byłá muśiáłá álbo rozdźielić/ álbo vmnieyszyć: iáko sámi ná śię w słowiech wyższey położonych wyznawáią: Przetoż zátym nie co inszego czynią: tylko to iáwnie vkázuią: że Istność Boska onego Oycá niebieskiego: nie iest duchowna. A zátym znowu nie czynią nic inszego: tylko Istność Boską onego Oycá niebieskiego niszczą. Jeśli bowiem Istność Boska onego Oycá niebieskiego: nie będźie Duchowna: Tedyć zátym pozostawa nie co inszego tylko to: że on Bog: nie będźie Bogiem. A ták Istność Boska będźie zniszczona. R owszem

owßem sam Bog z nátury będźie zniſzczony. Niſzczyć záśię onego Bogá z nátury: ieſt wielka niezbożność. Ktorey iż ſie Adwerſarze dopuſzczáią: niſzcząc tym ſpoſobem onego Bogá z nátury: iáko ſie pokazáło: Przetoż też dla tego ná trzećim mieyſcu ſentencia ich vpádáć muśi.

Náwet: R dla tego: Ze zacnieyßymi Synámi Bożymi/ wybráne Boże czyni: nád Christuſá Páná. Jáwna to bowiem v wßytkich Mądrych y pobożnych: Iż miedzy wßyſtkimi ſpoſoby/ względem ktorych ludźie ſą Synámi Bożymi: niemáß zacnieyßego ſpoſobu Synowſtwá Bożego: nád ten ſam/ według ktorego wßyscy wybráni Boży: ſą y zoſtawáią Synámi Bożymi. A zoſtawáią wybráni Boży Synámi Bożymi/ nie według inßego ſpoſobu: tylko iż im tá władza od Syná Bożego ieſt dána/ y iże wierzą w Imię iego: iáko ſie wyżßey pokazáło. Ieſliß to tedy ma być prawdá/ co ſámi Adwerſarze vdawáią: że Syn Boży Pan Jezus: nie mogł ſie vrodźić w Iſtnośći Boſkiey z Oycá ſwego: á zátym áni wźiąć Iſtnośći Boſkiey od Oycá przez vrodzenie. A y to też dálekо więcey y pewniey muśi być prawdá: że żadnym ſpoſobem: nie może być tym względem Synem Bożym ſtánowiony: ktorym względem wybráni Boży ſą y zoſtawáią Synámi Bożymi: iáko ſie wyżßey pokazáło: Tedyć iuż żaden inßy nie pozoſtawa ſpoſob: według ktoregoby Syn Boży własny Pan Jezus: mogł zoſtawáć zacnieyßym Synem Bożym: nád wybráne Boże. A ták muſzą oni być nádeń zacnieyßymi Synámi Bożymi: á on podleyßym nád nie Synem Bożym. Ale iáko tego przyſtoynie Adwerſarze czynić nie mogą: áby Christuſá Iezuſá/ podleyßym nád wybráne Boże Synem Bożym mieli ſtánowić: Ták záśię z przećiwney ſtrony to czynić muſzą: to ieſt/ Christuſá ſtánowić Synem Bożym nie z inßey miáry: tylko z tey: że ſie vrodźił w Iſtnośći Boſkiey z Oycá ſwego:

4 Wybráne Boże zacnieyßymi ſynámi Bożymi czyni: nád Christuſá Páná.

cá swego: á ták żey Istność Boską przez to vrodzenie/ má od Oycá swego: ieśli chcą tego Absurdum vchronić sie/ ktore im ná czwartym mieyscu / w tey teráźnieyszey Censurze: od nas bywa żądawáne. A poki tego nie vczyniq: ták dlugo/ iáko insze wyższe im od nas żądáne Absurda: ták też y to sámo w porządku ostátnie: pánowáć im muśi: y sentencią ich wiszczyć. A toć iest słuszne / nie słuszney sentenciey Adwersárskiey: dowodámi Pismá świętego zgánienie.

OBRONA MIEYSC
PISMA SWIETEGO.

Miásto Pismá świętego/ Pánowie Adwersarze násży: iż go im nie stáło: podźieli sie o Vrodzeniu Syná Bożego z Oycá: Ratiocinatią nárabiáć: w ktorey te *Napierwsza* rzecz zámykáią: w ktorey twierdzą: jákoby to Vrodzenie w istnośći Boskiey z Oycá / Christusá Páná: á zátym y wźięćie Istnośći Boskiey od Oycá przez to vrodzenie: miálo być zgolá niepodobne: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego:

Náprzod: Ze sie wyższey przećiwna rzecz z słow sámego Oycá niebieskiego: y tego Syná iego Christusá Páná: pokazálá: to iest/ tá: że to tákowe Vrodzenie Christusá Páná z Oycá niebieskiego: á zátym y wźięćie Istnośći Boskiey od niego: przez to Vrodzenie: nie iest rzecz niepodobna: ále táka: ktora sie ták/á nie ináczey stálá: Przetoż iuż nád to co inszego Adwersarze twierdźić nie mogą.

Náwet: Dla tego: Ze to nie iest áni firma, áni sufficiens Ratio: odsądzáć dla tego tákiego Vrodzenia Christusá Páná z Oycá niebieskiego: á zátym y Istnośći Boskiey: Iże sie to zda przyrodzonemu rozumowi człowieczemu: niepodobna.

niepodobna. Gdyż ſie temu y ſam Syn Boży przećiwi: miánowićie kiedy one słowá mowi: Luc. 18. ỷ. 37. *Co niemożnego v ludźi, można v Bogá.*

Potym: Te Druga rzecz Adwerſarze/ w tey ſwoiey Ratiocinátiey ktora ſie wyżſzey położyłá: zámykáią: w ktorey pierwſzą przyczynę kłądą: dla ktorey Chriſtuſowi Pánu nie podobna byłá vrodźić ſie w Iſtnośći Boſkiey z Oycá ſwego: á ták y Iſtność Boſką wźiąć od niego przez to vrodzenie: Iż ieśliby ią był miał wźiąć od niego zá tym ſpoſobem: Tedyby był muśiał wźiąć: álbo cząść tey Iſtnośći: álbo wſzytkę Iſtność. Lecz iż cząśći niemogł wźiąć tey Iſtnośći: nie mogł też wźiąć áni wſzytkiey: Przetoż z tąd zámykáią: że ſie zgołá nie mogł vrodźić w Iſtnośći Boſkiey z Oycá ſwego: áni wźiąć tey Iſtnośći od niego przez vrodzenie. To ich wſzyſtká Argumentácia.

Iż wſzyſtkiey Iſtnośći Boſkiey / nie mogł wźiąć Syn Boży: rodząc ſie z Oycá ſwego: Tego tym dowodzą: Zeby ták Oćiec przeſtał być tym czym ieſt.

Iż tákże Cząśći tey Iſtnośći wźiąć niemogł: Tego tym dowodzą: Ze Iſtność Boża ieſt nierozdźielna.

Ná to odpowiádam.

Syn Boży Pan Iezus: rodząc ſie w Iſtnośći Boſkiey z Oycá ſwego: nie mogł wźiąć połowice álbo cząśći iákiey Iſtnośći Boſkiey iego: Ratia tego tá ieſt: że ſie tá rozdźielić nie może: iáko y ſámi Adwerſarze zeznawáią: Wźiął tedy wſzytkę y tę Iſtność Boſką od Oycá ſwego. A choć wźiął wſzytkę tę Iſtność od Oycá ſwego: rodząc ſie z niego: Tedy przećię oćiec niebieſki: nie przeſtał być tym czym ieſt. Przyczyná tego tá ieſt *Pierwſza*: Ze tylko o ćieleſnych rzeczách tákie práwo ma być ſtánowione: Bo te tylko: gdy ſie *communikuią*: tedy rozdźieláią ſie y vmnieyſzáią. Ale o Duchownych/ iáka ieſt Iſtność Boſka: ſpráwá idźie inácżey: Gdyż te/ gdy bywáią *communikowáne*: nie

Zniesienie pierwſzey przyczyny: dla ktorey Adwerſarze śmieią twierdźić: Iż vrodźić ſie Synowi Bożemu z Bogá Oycá w iſtnośći iego: zgołá byłá niepodobna.

ne: nie przeſtawáią być/ áni ſie rozdźieláią ná częśći áni vmnieyßáią. Co ſie iáwnie o Iſtnośći Boſkiey w pierwßych Kśięgách: pod Artykułem pierwßym pokazáło.

Druga przyczyná tego tá ieſt: że te Iſtność Boſką: przez vrodzenie/ Oćiec on niebieſki dał temu Synowi ſwemu: non alienando, ſed communicando: w czym ieſt wielka differentia. Bo alienare, nie ieſt nic inßego: tylko ták dáć co drugiemu: żeby to iuż wiecey nie zoſtawáło tego ktory dał: ále tylko tego: ktoremu dano. Communicare záśię/ ieſt ták dáć co drugiemu: żeby to przećię zoſtawáło tego ktory dał: choćiayże ſie drugiemu communicuie. A tákći dał Oćiec niebieſki Iſtność Boſką Synowi ſwemu: rodząc go z śiebie. Co y ztąd znáć: że w piśmie świętym: dla przyczyny Iſtnośći Boſkiey: ták on Oćiec niebieſki/ iáko y ten Syn iego Pan Iezus: Bogiem prawdźiwym bywa názywány: Iáko ſie we wßytkich Pierwßych kśięgách pokazáło: y w tych Wtorych áż do tąd: y niżey tym wiecey. Wźiął tedy wßytkę Iſtność Boſką Pan Iezus/ od Oycá ſwego: rodząc ſie z niego: á przećię táż wßytká bez rozdźielenia ſwego/ y vmnieyßenia/ y zniſzczenia: Bogu Oycu zoſtáłá.

Náoſtátek: Tę trzećią rzecz Adwerſarze/ w tey ſwoiey pomienioney *Ratiocinácie*y zámykáią wktorey druga przyczynę kłádą: dla ktorey Chriſtuſowi Pánu: rodząc ſie z Oycá ſwego: niepodobna byłá wźiąć Iſtność Boſką od niego: Iże Iſtność Boſka ieſt iedná w liczbie: ſkąd Adwerſarze zámykáią: iákoby dla tego: wielom ſpolna być nie mogłá: to ieſt/ Oycu/ Synowi/ y Duchowi świętemu.

Ná to odpowiádam.

Iſtność Boſka/ choć ieſt iedná w liczbie: przećię iey dla tego ſłußnie: Syn Boży Pan Iezus/ y Duch święty: nie może być odſądzony.

Miáno-

Miánowićie.

Dla tego: Ze iáko unum numero ko zowie ſie: co áni pomnożenia/ áni rozdźielenia / áni vmnieyſzenia: zgołá żadnym ſpoſobem: nie przyimuie. A iáko Iſtność Boſka: w Bogu Oycu / y w Synu iego/ y w Duchu świętym: áni ſie pomnaża/ áni rozdźiela / áni vmnieyſza: Boiey nie ieſt mniey/ áni więcey/ w Bogu Oycu/ áni w Synu/ áni w Duchu świętym: iáko ſie w Pierwſzych Xięgách/ y w Artykulech wſzyſtkich tych Wtorych Xiąg: iáwnie pokazáło: ále ieſt una numero: iáko y my/ y Adwerſarze zeznawáią: Ták też zátym: nie może ſłuſznie: Syn Boży/ y Duch święty: Iſtnośći Boſkiey: dla tego być odſądzány: iże tá Iſtność Boſka: ieſt iedná w liczbie. A ták Dilemma Adwerſárſkie: choć ſie zdáło bárzo ſękowáte: łácwiuśieńko vpada: y ſámo ſie pſuie. A toć ieſt wſzytká Roſpráwá z Adwerſarzmi: o tym Artykule: Vrodzenia Syná Bożego: z Bogá Oycá.

A drugiey.

Artykuł Czwarty.

O BYTNOSCI SYNA BOZEGO PRZED NARODZENIEM.

A miánowićie o tym:

Ieśli Syn Boży Chriſtus Pan: był pierwey rzeczą ſámą: niżeli ſie z Pánny Máriey národził.

ZDANIE SOCINISTOW.

Napisáli Adwersarze w Kátech swym: fol. 61. odpowiádáiąc ná to: że Syn Boży był przed Abráhámem: te słowá:

W tym mieyscu nie tylko sie nie wyraża Przedwiecznośc Páná Chrystusowá; gdyż insza iest twierdzić, że kto był przed Abráhámem, á insza że był przedwiecznym: bo mogł kto być przed Abráhámem, á przedśie nie przedwiecznym. Ale sie áni to wyraża, żeby náwet y przed Máryą Pánną był, bo te słowá ináczey czytáne być mogą. To własne Adwersárskie słowá: O czym niżey więcey będźie.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Syn Boży Pan Jezus: pierwey był rzeczą sámą: niżeli sie z Pánny Máriey národźił: Bo był ná puszczy z onym ludem Izráelskim: Zakon im dawáiąc / z nimi sie vmawiáiąc / dobrze im czyniąc: y kuszonym od nich będąc. A nie tylko to: ále był dobrze y przed sámym Abráhámem: z ktorego potomstwá: Narod Izráelski był rozmnożon.

Tey Sententiey trzy częśći są podáne.

Pierwsza Część.

Ta Część to w sobie zámyka: Że Syn Boży Pan Jezus: pierwey był rzeczą sámą: niżeli sie z Pánny Máriey národźił: Bo to stąd iáwna: że ták Pismo świete vkázuie.

Okazánie: Iż Pan Jezus był pierwey rzeczą sámą: niżeli sie z Pánny Márycy národźił.

Naprzod z tey miáry: gdy Jan świety o nim ony słowá pisze: 1. Epist. cap. 4. ℣. 2. *W tym bywa vznawány Duch Boży, wszelki Duch ktory wyznawa, że Iezus Chrystus przyszedł w ćiáło, z Bogá iest: á wszelki Duch ktory rozwiązuie Iezusá z*

Bogá nie iest, á tenći iest Antychrist, o ktorym słyszeliśćie, ábowiem przyidźie, y teraz iuż ná świećie iest. Ktore słowá tym sposobem deklaruię: Przychodzenie w iáko rzecż z tylko tym rzeczom należy: ktore przed tym co są rzeczą sámą y prawdźiwie. Gdy tedy w tych słowiech Jan święty o Synu Bożym pisze: że przyszedł w ćiáło: Przetoż mu zátym przyznawa pierwszą bytność: niżeli przyszedł w to ćiáło. A iż w te czásy przyszedł w ćiáło: kiedy przyszedł w żywot Pánny Máriey: Przetoż mu zátym z nowu przypisuie pierwszą bytność: niżeli sie począł w żywoćie Pánny Máriey. A ták był pierwey rzeczą sámą: niżeli sie z niey národźił.

Potym z tey miáry: gdy Autor listu do Żydow cap. 10. v. 5. te słowá o nim pisze: y sámego Syná Bożego mowiącego wprowadza: *A przetoż wchodząc ná świát, mowi: Offiáry y obiáty niechćiałeś, áleś mi ćiáło przysposobił: Offiáry y obiáty zá grzech nie podobáły sie tobie: Tedym rzekł: Oto przychodzę, ná początku Xiąg nápisano iest o mnie, ábym czynił Boże wolą twoię.* Ktore słowá tym sposobem deklaruię. *Wchodząc ná świát:* mowi Apostoł święty o Synu Bożym. A przez to nie tákie iego wchodzenie ná świát rozumie: iákie było to: kiedy sie świátu w ćiele pokazał národźiwszy sie z Mátki swoiey: ále tákie rozumie: ktore ćiáłá *Aptatia* álbo przysposobienie: vprzedźiło: y ktore zgołá świátu było niewidome. Ratia tego tá iest *Pierwsza:* Że pierwey wchodzenie ná świát tego Syná Bożego kłádźie: á zátym mu dopiero ćiáłá *aptátią* álbo przysposobienie przypisuie. *Ratia Druga:* Że tego dowodźi y to sámo Complexum w texćie położone: *Ciáłoś mi przysposobił:* ktore zrzetelnie vkázuie: iż ten Syn Boży przed tym rzeczą sámą był: niżeli mu Oćiec niebieski: to ćiáło przysposobił álbo przyłączył: Abowiem mowi: *Mnieś przysposobił. Ratia Trzećia:* Że nas tego vczy y sámá rzecz. Abowiem nikt nigdy/nie może iedney rzeczy złączyć z dru-

gą rzeczą táką/ z ktorą przed tym w złączeniu nie byłá: tylko áżby oná rzecz pierwey rzeczą sámą byłá: do ktorey druga poślednieysza: przyłączána bywa. Co y sámá experientia optima rerum magistra: iáwnie pokázuie. Dobrze tedy z tego wszystkiego/ co sie z tego mieyscá pokázuie: ma być zámkniono: Ze Syn Boży Pan Jezus/ pierwey rzeczą sámą był: niżeli sie z Pánny Máriey národził: Bo był pierwey rzeczą sámą: niżeli mu Oćiec iego niebieski: z teyże Pánny Máriey: Ciáło przyspośobił: iáko Apostoł vkázuie.

A náostátek y tá Ratia *Czwarta* tego potwierdza: że sam Syn Boży/ y inszymi to słowy obiáśnia: á miánowićie: gdy o vstąpieniu swoim z niebá/ á o przyszciu od Oycá ná świát: powiáda: Napierwey Ioan. 3. ℣. 13. *Zaden nie wstąpił do niebá, iedno ten ktory zstąpił z niebá, Syn człowieczy ktory iest w niebie.*

Potym v tegoż Cap. 10. ℣. 36. *Mnie ktorego Oćiec poświęćił, y posłał ná świát.*

Znowu v tegoż cap. 16. ℣. 28. *Wyszedłem od Oycá, y przyszedłem ná świát, záśie opuszczam świát, á idę do Oycá.*

Nieszcże v tegoż cap. 17. ℣. 18. *Iákoś mię posłał ná świát, &c.* Ktore wszytkie słowá: iáwnie pierwszą bytność Syná Bożego wyświadczáią: niżeli było ćiáło od niego przywźięte.

Okazánie: Iż Christus Pan/ z onymi Izráelitámi ná puszczy był/ z Egyptu ie wybáwił/ zakon im dał/ z nimi sie vmawiał/ dobrze im czynił/ y kuszon był od nich.

Druga Część.

Tá Część to w sobie zámyka: że Syn Boży lud Izráelski wybáwił z Egyptu/ z nim ná puszczy był/ zakon im dał/ z nimi sie vmawiał/ dobrze im czynił: kuszon od nich był: Bo to ztąd iáwna: że ták pismo świętę o tych wszytkich rzeczách/ y zrzetelnie świádczy.

O wybáwieniu ludu Izráelskiego z Egyptu przez Syná Bożego: świádczy Judás Apostoł w liśćie swym: ℣. 5. piszac te słowá: *Chcę was tedy nápomnieć, wiedzące rázem wszytko, ábowiem Iezus, lud z ziemie Egypskiey wyba-*

widząc, powtore tych, ktorzy nie vwierzyli zágubił.

O vmawiániu sie Syná Bożego/ z onym ludem Izráelskim/ y o byciu iego znimi ná puszczy/ y zakonu wydawániu: Piotr święty napierwey pisze: I. Epist. cap. I. ℣. 10. w te słowá: *O ktorym zbáwieniu, dowiádowáli sie y bádáli Prorocy, dowiáduiąc sie, ktory álbo iáki kres czásu wyznáczał, ktory był w nich Duch Christusow.*

Potym Páweł święty dostáteczniey: Hebr. 12. ℣. 18. áż do 27. w te słowá: *Bo nieprzystąpiliście do gory dotykálney, y zápáłistego ogniá y wichru, y ćiemnośći, y burze. Y ku trąbnemu dźwięku, y głosu słow, ktorego ktorzy słucháli, prośili, áby do tego nie przydawano mowy. Bo nie znośili, co było mowiono: iesliby sie y źwierzę dotknęło gory, bedźie vkámionowáne, álbo strzałą przebodźione, y ták zo strászna byłá rzecz oná ktora byłá vkazáná: że y Moyżesz rzekł, przestrászony iestem y strwożony. Aleśćie przystąpili do Gory Syonu, y do miástá Bogá żywiącego, Ieruzalem niebieskiego, y do niezliczonego Aniołow zgromádzenia, y do zgromádzenia pierworodnych, ktorzy są spisáni w niebie, y do Sędźiego wszytkich Bogá, y ku Duchom spráwiedliwych doskonáłych. y do Iednaczá Nowego Testámentu Iezusá, y ku krwi pokropienia, ktora lepsze rzeczy mowi, á niżli mowiłá krew Ablowá. Abowiem ieśli oni nie vszli, ktorzy sie odwracáli od tego, ktory mowił ná ziemi: dáleko wiecey my, ieslibysmy tym gárdźili ktory iest z niebá, ktorego głos zátrząsnął w ten czás źiemią, á teraz oznaymił mowiąc: Iesscze raz, á ia zátrząsnę nie tylko źiemią, ále też y niebem.*

Z tych słow Piotrá/ y Páwłá świetego: iáśnie sie to wszytko pokázuie: com ia do Wtorey Cżesci sentenciey nászey odstrychnął. Być bowiem Duchowi Christusowemu w Prorocech/ nie iest nic inszego: tylko vmawiáć sie Christusowi z Proroki: á vmawiáć sie nie przez inszy osobliwszy sposob: tylko przez Duchá swego: Ratia tego tá iest: Że zrzetelnie Piotr święty o Prorocech mowi: *W nich był Duch Christusow.*

Páwłowi záśie świętemu nápiśáć: Że Nowego Testámentu Pośrzednik iest Jezus/ ktorego głos w ten czás zátrząsnął źiemią/ gdy był Zakon ludowi Izráelskiemu ná gorze Synái dawány: nie iest nic inszego: tylko: Że Syn Boży Pan Jezus/ w te czásy rzeczą sámą był/ ktory do onego ludu Izráelskiego/ z gory Synái pałáiącey ogniem/ z wichrámi/z błyskáwicámi/ y dźwiękiem trąby mowił: Zakon swoy święty im podawáiąc. Ratia tego tá iest *Pierwsza*: Że zrzetelnie o tym Jednaczu Nowego Testámentu Apostoł mowi: *Ktorego głos w ten czás zátrząsnął źiemią.* Ratia *Druga*: Że vkázuie: iż nie inszy przy dawániu onego Zakonu/ głosem swym poruszył źiemię: tylko tenże ktory jeszcze raz ma zátrząsnąć nie tylko źiemią: ále y niebem. Co przy skończeniu świátá tego być ma. Ktorym/ tylko sam Syn Boży Pan Jezus: właśnie ma być rozumiány: Bo ten tylko z tákimi strácháми przy skończeniu świátá przyidźie sądźić żywe y zmárłe: iáko Mátthеusz święty vkázuie: cap. 24. ✝. 7. iż inszych zámilczę. Przetoż też tenże sam tylko iest/ ktory przy dawániu onego Zakonu/ głosem swym źiemię poruszył: y one wszytki strachy wzbudźił ná Gorze Synái. A ták y stąd iáwna/ że on/ pierwey rzeczą sámą był: niżeli śię z Pánny Máriey národźił: y owszem dáleko pierwey: niżeli śię w iey żywoćie Pánieńskim począł.

O czynieniu dobrze Syná Bożego/ onemu ludowi Izráelskiemu ná puszczy: Páweł święty pisze: 1. Cor. 10. v. 1. 2. 3. 4. w ten sposob: *Niechcę bowiem ábyśćie nie mieli wiedźieć Bráćia, iże Oycowie nászy wszyscy pod obłokiem byli, y wszyscy morze przeszli y wszyscy w Moyżeszu pokrzczeni, w obłoku, y w Morzu: y wszyscy tenże Duchowny pokarm iedli, y wszyscy tenże Duchowny napoy pili: á pili z duchowney ktora ich náśládowáłá Opoki: á Opoká byłá Christus.* Z ktorych słow iáwna to: Iż ie Apostoł o onych Izráelitach nápisał ná puszczy będących. Jáwna y to: Że oni Izráelitowie/

towie/ ná oney puszczy będąc: záżywáli dobrodźieystwá Duchownego/ y doczesnego: pokármu/y napoiu. Jáwna y to muśi być: że im nie kto inszy tákie dobrodźieystwá wyrządzał: tylko sam Christus Pan. *Ratia* tego tá iest: Ze zrzetelnie o oney Opoce / ktora Izráelitow náśládowálá: Apostoł mowi: *A Opoká byłá Christus.* Jáko tedy oná Opoká máteriálna/ mniey właśnie byłá názywána Christusem: á Christus Pan / iest właśnie y rzeczą sámą Christusem: czego żaden pobożny nie záprzy: Ták też to zátym o Christuśie Pánie właśnie ma być rozumiano: że on ná puszczy z onymi Izráelitámi był: y z skáły im wodę wywodźił. A ták y stąd bárzo dobrze pokázuie się to: że Pan Jezus Syn Boży / pierwey rzeczą sámą był: niżeli się w żywoćie Pánny Máriey począł: y z niey národźił.

O kuszeniu Syná Bożego / od onych Izráelitow ná puszczy: tenże Páweł świety/ w tymże Liśćie 1. Cor. 10. v. 9. zrzetelnie mowi: *Ani kuśmy Christusá iako niektorzy z nich kuśili, y od wężow poginęli.* Poniewasz tedy Christus Pan/ od onych Izráelitow ná puszczy był rzeczą sámą kuszony: iáko ich też rzeczą sámą zá to karał: Przetoż też rzeczą sámą pierwey muśiał być: niżeli się z Pánny Máryey národźił. A ieśli inaczey: Proszę niechay nam pokażą Adwersarze: iáko kuszenie Izráelitow mogło się do niego śćiągáć ná on czás właśnie y rzeczą sámą: ieśli on też sam w onże czás nie był właśnie áni rzeczą sámą. Rádźi się tego od nich/ ále z pismá świętego náuczyć będźiemy chćieli.

Trzecia Część.

Tá część to w sobie zámyka: Ze Syn Boży własny y iedynourodzony: był pierwey rzeczą sámą: niżeli Abráhám: Bo to z tąd iáwna: że ták sam ná się zeznawa: Iohan. 8. v. 58. gdy mowi: *Záprawdę záprawdę powiádam*

Okazánie: Iż Christus Pan: pierwey był niż Abráhám: á

ták pierwey był niżeli ſie w Pánnie Máriey począł y z niey národźił.

wam, pierwey niż był Abrahám, ia ieſtem. Skąd ſie pokázuie: Iż iáko tymi słowy/ prawdźiwą bytność Abráhámá/ w cżáśie ſámego: Abráhámá: wyznawa: Ták też prawdźiwą bytność ſwoię: przed Abráhámową bytnośćią: dáleko być pierwßą vkázuie. A dla tegoż mowi: *Záprawdę záprawdę powiádam wam, pierwey niż był Abráhám ia ieſtem.* Jáwnie vkázuiąc: że ießcże Abráhámá nie było: á onemu iuż służyło to słowko własne tylko onego Bogá ſámego: *Ieſtem.* A ták y ztąd pokázuie ſie to: że on dáleko pierwey rzecżą ſámą był: niżeli ſie z Pánny Máriey národźił. A toć ieſt okazánie y vtwierdzenie prawdźiwośći ſentencyey náßey.

Censura Na zdanie Socinistow.

Zgánienie ſentencyey Adwerſárſkiey: ktora neguie pierwßey bytnośći Chriſtuſá Páná przed Pánną Máryą.

To zdánie Adwerſárſkie/ ktore twierdźi: że Pan Jezus/ nic rzecżą ſámą przed Pánną Márią nie był: nie może być ſłuſzne áni przyſtoyne.

1. Piſmu świętemu ſie przećiwi.

Naprzod: Dla tego: Że ſie przećiwi piſmu świętemu: ktore bytność prawdźiwą Páná Jezuſowę: nie tylko przed Pánną Márią y národzeniem z niey: ále y zá cżáſow bytnośći ludu Jzráelſkiego ná puſzcży/ y owßem dáleko przed Abráhámem: vkázuie: iáko ſie z niego w vtwierdzániu ſentencyey náßey: zrzetelnie o tym świádectwá położyły.

2. Pánnie Máryey: Mátką Páná Jezuſową być nie dopuſzcza.

Powtore: Dla tego: Że Márią Pánnę/ odſadza tego: áby nie byłá mátką Páná Jezuſá. Piſmo bowiem święte zrzetelnie vkázuie: Jż Pánná Mária/ nie mogłá inßego począć w żywoćie ſwoim Syná/ y z śiebie vrodźić: tylko tego: ktory był dáleko pierwey rzecżą ſámą: przedtym w żywoćie iey pocżęciem/ y z niey národzeniem. Jákim ieſt ſam tylko Pan Jezus: iáko ſie to z vprzedzáiących świádectw iáwnie pokázuie. A Adwerſarze záśie śmieią to twierdźić: że ten Syn Boży/ ktory ſie w żywoćie Pánny Máriey począł/ y z niey národźił: nic nie był

rzecżą

rzeczą sámą przed Pánną Máryą. Záczym nic inszego nie czynią: tylko Máryą Pánnę odsądzáią tego: że oná nie iest Mátką Páná nászego Jezusá. Czemu sie tákże wszytko pismo święte przeciwi. Dla czego też tá sentencia Adwersárska ná wtorym mieyscu: vpádáć muśi.

Náostátek: A dla tego: Że tá sentencia Adwersárska/ sáme Adwersarze: okázuie nie być z Bogá/ áni Duchá Bożego máiącymi: ále własnymi Antychristy: záczym y sámá zostawa Antichristowská. Abowiem Jan święty/ w świádectwie wyższey pomienionym: 1. Epist. cap. 4. ℣. 2. temu tylko przywłaszcza y Duchá Bożego/ y bycie z Bogá: ktory wyznawa: Iż Jezus Christus przyszedł w ćiáło. Gdyż zrzetelnie mowi. *W tym bywa poznawány Duch Boży: wszelki Duch ktory wyznawa, iż Iezus Christus przyszedł w ćiáło, z Bogá iest*, Z przećiwney strony/ temu wszelkiemu/ ktoryby tego nie wyznawał o Christuśie: przysądzáiąc: że on iest ten: ktory rozdźiela Jezusá: y iże nie iest z Bogá: ále iest Antichristem. Abowiem ták ℣. 3. mowi: *A wszelki Duch ktory dźieli Iezusá, nie iest z Bogá, á ten ći iest Antichrist*. Jákimi koniecznie zostáwáć muszą nászy Adwersarze: poniewaz oni tego Jezusá ktory sie począł w żywoćie Pánny Máriey y z niey národźił: nie chcą mieć tym Jezusem/ ktory pierwey dáleko/ przed poczęćiem swoim w żywoćie Pánny Máriey/ á pogotowiu przed národzeniem z niey: rzeczą sámą y prawdźiwie był. Záczym iáko nic inszego nie czynią: tylko dźielą Jezusá: przećiwko pismu świętemu: ktore tegoż być okázuie poczętym w żywoćie Pánny Máriey / y národzonym z niey Jezusem: choćiayże rożnym względem: ktory był pierwey rzeczą sámą przed poczęćiem w żywoćie Pánny Máriey/ y národzeniem z niey: iáko sie wyższey pokázáło: Ták też zátym y sámi muszą zostáwáć nie z Bogá/ Duchá Bożego nie máiącymi/ Antichristámi: y sentencia ich tákowa: muśi zostáwáć Antichristowská. Dla

3. Sáme Adwersarze nie z Bogá/ále Antychristy okázuie.

cżego też vpádáć muśi. A toć iest słuszne/ niesłuszney sentenciey Adwersárskiey zgánienie.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce Pismá S.

obrony potrzebuie: ex 1. Epist. Ioan. cap. 4. v. 2. ktorego sie wyzszey słowá położyły: ná ktore Adwersarze, w Kátechizmie swym fol. 115. táko explikácią nápisáli.

Y w tym mieyscu niemász nic o Wcieleniu. Bo co pospolićie przekłádáią, przyszedł w ćiáło, to sie czyta w Greckim texćie, w ćiele przyszedł. A do tego, nie mowi Ian święty że Duch ktory wyznawa, że Iezus Christus w ćiele przyszedł, z Bogá iest: ále, że Duch ktory wyznawa Iezusá Christusá, ktory w ćiele przyszedł, z Bogá iest. Ktorych słow wyrozumienie to iest, że ten iest Duch z Bogá, ktory wyznawa, iż ten Iezus, ktory vrząd swoy ná ziemi, bez wszelkiey okazáłośći świetckiey, w wielkiey podłośći y wzgárdzie odpráwował, á náwet śmierćią zelżywą zámordowány był, iest Christusem, álbo krolem ludu Bożego. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam.

Przyczyny: dla ktorych ony słowá Iana S. 1. Epist. cap. 4. v. 2. wyższey pomienione rozumieć sie

Naprzod: Nie pozwaláiąc: áby z Greckiego/ słusznie miáło być rozumiano: *w ćiele przyszedł*: iáko chcą Adwersarze. Ratia tego tá iest *Pierwsza*: że sie wyższey iáwnie z pismá świętego pokazáło: że Christus Jezus/ przed przyięćiem ćiáłem był rzeczą sámą: Przetoż dobrze ma być wykłádano: *w ćiáło przyszedł*. Rátia *Druga*: Że particula

ktora

ktora iest w Greckim ἐν, częstokroć kłádźie sie pro ὡς: iáko przykład świádczy Ephes.4. ℣. 24. y indźiey. Czego y sámi Adwersarze záżywáią: á ieśli kiedy/ tedy w onym mieyscu Páwłá świętego: 1. Timot. 3. ℣. 16. ktore w Kátechiźmie swym: fol. 112. położyli: Gdźie chociayże o Christuśie w Greckim nápisano te słowá ἀνελήφθη, ἐν δόξῃ. co iest przełożono według pospolitego przekłádu: *wźięty iest do chwały*: to przecię Adwersarze przełożyli: *przyięty iest w chwałę*.

nie mogą: o przyściu Christusá w ćiele: ále o przyśćiu w ćiáło.

Powtore: A choćby sie też Adwersarzom pozwoliło: iż sie ták *Przyszedł w ćiele*: te słowá Jáná świętego: rozumieć máią: Tedy y to Adwersarzom więcey záwádźi: niżeli pomoże. Bo koniecznie przećiwko nim to Absurdum zámykáć sie będźie: Że Ciáło w ćiele przyszło. Bo ieśli Christus/ nic przed tym rzeczą sámą nie był/ nim przyszedł w ćiele: ále iest tylko człowiekiem: Tedyć zátym nie pozostawa nic inszego: tylko to áby było przećiwko Adwersarzom zámkniono: Że ćiáło w ćiele przyszło. Ratia tego tá iest: Że pismo święte vkázuie: iż wszelki człowiek iest Ciáło. Jeśliż tedy y Christus iest tylko człowiekiem: iáko Adwersarze vdawáią: Tedyć też muśi być tylko sámym ćiálem: według wyroku Duchá Bożego. A záśię będąc tylko ćiálem/ á przyszedszy w ćiele: iáko ty słowá przedśięwźięte Jáná świętego/ Adwersarze rozumieć vśiluią: Tedyć to zátym koniecznie iść muśi: że ćiáło w ćiele przyszło. Co iáko iest niemáłe Absurdum: Ták też to zátym znowu idźie: że Christus Jezus pierwey był rzeczą sámą: niżeli przyszedł w ćiele. A w te czásy przyszedł w ćiele/ kiedy sie z Pánny Máriey národźił. Bo ieśliby przez to ćiáło w ktorym przyszedł Christus: miał sie rozumieć Vrząd iego ná źiemi/ ktory bez wszelkiey okazáłośći świeckiey/ w wielkiey podłośći y wzgárdźie okázował/ áż náwet y śmiercią zelżywą był zámordowány: iáko Adwersarze expliкuią: Tedyby

Przez to ćiáło w ktorym Christus przyszedł: Vrząd iego/

ktory odpráwowal ná ziemi podlo y nieznácznie: nie może sie rozumieć.

znowu zátym to Absurdum iść muśiáło: że tym sposobem sam Christus Ciáłá nie będźie miał. Ratia tego tá iest: Że ieśli to ma być prawdá: Iż tu ná tym mieyscu Janá świętego/ nie sam Christus/ przez to ciáło/ w ktorym przyszedł/ ma być rozumiány: Ale ráczey Vrząd iego podły y wzgárdzony/ náwet y sámá śmierć zelżywa: Tedyć też tenże Vrząd iego podły y śmierć zelżywa: tym Ciálem muszą być názywáne. A ták sam Christus będźie bez ciáłá: á Vrząd iego wzgárdzony y śmierć zelżywa: będą miáły ciáło: Gdyż Christus dwu ciał swoich nie ma. Tego Absurdum ieśli sie chcą vstrzedz Adwersarze: tedy niemász im nic bespiecznieyszego: tylko ty słowá Janá świętego/ o przyśćiu Christusá w ciáło záwrowno z pismem świętym wyznawáć. Albo ieśli ie chcą Adwersarze/ o przyśćiu Christusá w ciele: rozumieć: tedy y to zátym muszą rozumieć: Że w ten czás przyszedł Christus w ciele: kiedy sie z Pánny Máriey národził. A zátym y to wyznawáć: że to Ciáło w ktorym przyszedł: nie może sie do Vrzędu iego podłego/ áni do śmierći zelżywey: słusznie śćiągáć.

Jednák my przy swoim przedśięwźięćiu zostawamy: że ty słowá Janá świętego: o przyśćiu Christusá w ciáło: máią sie rozumieć: poniewaz pismo święte/ ták zrzetelnie/ y nie iednym sposobem: pierwszą bytność iego/ przed przywźięćiem tego Ciáłá: vkázuie. A zátym vkázuie y wćielenie iego: poniewaz pierwey będąc rzeczą sámą: potym przyszedł w ciáło.

Náośtátek: A co Adwersarze/ chcą vczynić rożnicę/ miedzy tym/ mowić: *wszelki Duch ktory wyznawa Iezusá Christusá, ktory w ciele przyszedł: z Bogá iest.*

Adwersarze sámi sie nie zgadzą: co piszą.

A miedzy tym/ mowić: *wszelki Duch ktory wyznawa, że Iezus Christus w ciele przyszedł: z Bogá iest.* Tedy y to nic Adwersárskiego przedśięwźięćia nie wspiera: Ani o tym: Aby sie to ciáło do Vrzędu Christusowego y

śmierći

śmierći miáło śćiągáć: Gdyż trudnoby był mogł vrząd swoy y śmierć w ćiele ná źiemi odpráwowáć: iesliby był pierwey nie przyszedł ná świát w ćiele. Ani o tym żeby się przez to Christus przyśćia w ćiáło / á zátym wćielenia: á zátym y pierwszey bytnośći przed przyiśćiem w to Ciáło: miał odsądzáć: Gdyż trudnoby kto / Iezusá Christusá / Iezusem Christusem mogł wyznáwáć / y tákim ktory w ćiele przyszedł: iesliby był pierwey Christus w ćiáło nie przyszedł: poniewáż się pokazáło / że to ćiáło do sámey Osoby Christusá śćiąga się: tákże: poniewaz się y to pokazáło: że on pierwey rzeczą sámą był: niżeli w to ćiáło przyszedł. A ták dobrze tym mieyscem Ianá ś. Sentencia nász á iest vtwierdzona: o pierwszey bytnośći Syná Bożego: niżeli się począł w żywoćie Pánny Máriey / y z niey národźił.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu do Zydow Cap. 10. v. 5.

NA to mieysce / Adwersarze / w Kátechizmie swym: fol. 116. ták explikácią nápisáli.

Naprzod, że tu o wćieleniu y wzmianki niemász: Poniewasz ten świát, o ktorym ten Autor ś. mowi: że Pan Iezus do niego wszedł, może być y iest, iáko się pokazáło, on świát przyszły. Záczym też y wchodźić w ten świát nie znáczy, ná świát się rodźić, ále wniść do niebá. Potym, co powiáda, áleś mi ćiáło spráwił, znáczyć może, (iáko się z tego pokazáło, co się o weśćiu ná świát mowiło) ćiáło nieśmiertelne: przeto wćielenie ztąd zámknione być nie może. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz Adwersarze w tey swoiey explikáciey zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ten Autor święty/ w tych słowiech przedśiewźiętych nic miał nic mowić o Pánά Jezusowym wćieleniu: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Autor listu do Zydow: cap. 10. v. 5. mowi o Pánά Jezusowym wćieleniu: á ták y o pierwszey iego bytności przed tym wćielenием

Miánowićie

Dla tego: Ze sie temu sam ten Autor święty przećiwi. Bo gdy tu mowi o przysposobieniu álbo przyłączeniu ćiáłá Pánu Jezusowi: Tedy mowi y o sámym iego wćieleniu: álbo: iż według Ewángelisty Jáná świętego rzekę: mowi o ostániu sie iego ćiálem: Ratia tego tá iest: że wćielenie Pánά Jezusowe: oddłączone nie może być od przysposobienia álbo przyłączenia iemu ćiáłá: od Oycá niebieskiego. O czym sie wyższey dostátecznicy tráktowáło. Jáko tedy wćielenie Christusá Pánά/ nie może być od przyłączenia iemu ćiáłá oddalone: y iáko ná tym mieyscu/ ten Autor święty/ dobrze wćielenia iego dowodźi z tey miáry: że mu przyłączenie álbo przysposobienie ćiáłá: przypisuie: iáko sie pokazáło: Ták też tymże sámym/ dobrze mu to przypisuie: Iż pierwey był Christus rzeczą sámą: niżeli mu to ćiáło było przyłączone: Ratia tego znowu tá iest: że ieśliby był nie miał być pierwey rzeczą sámą: Tedyby mu to ćiáło nie mogło było być przyłączone: iáko sie tákże wyższey pokazáło dostátecznicy.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz Adwersarze w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez ten świát/ ná ktory wszedł Syn Boży: on świát przyszły miał być rozumiány: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż ten świát ná ktory wszedł Syn

Naprzod: Dla tego: Ze tego nigdy niczym pewnym nie dowiodą Adwersarze: áby miał być tylko ieden świát: to iest/ on przyszły: ták/ żeby też dla tego te słowá Apostolskie/

stolskie/ nie mogły być o inszym świecie rozumiáne: tylko o przyszłym.

Powtore: Dla tego: Że w onym przyszłym świećie/ to iest/ w niebie: przyłączánie ćiáłá/ nikomu nie służy: á zátym áni sámemu Synowi Bożemu.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby ták miáło być iáko chcą mieć Adwersarze: Tedy słoby zátym: że Christus nie był nigdy ná tym świećie w ciele. Bo ieśli áż dopiero ná onym świećie przyszłym/ wźiął od Oycá przyłączenie ćiáłá: Tedyć tu ná tym świećie muśiał być bez ćiáłá: álbo dwoie ćiáło ma: álbo ieśli nie dwoie: tedy mu iedno ćiáło dwá kroć przyłączane było: raz w tym teráźnieyszym wieku: drugi raz w onym przyszłym.

Poczwarte: Dla tego: Że ieśliby on świát przyszły/ miał być názywány Ciáłá Pánu Iezusowi przysposobieniem: Niechayże nam pokażą Adwersarze: iáko świát ten teráźnieyszy ma być názywány: w ktorym Pan Christus pierwey z ludźmi obcował: niżeli do onego przyszłego wszedł?

Náostátek: Niechay nam pokażą Adwersarze: Że dopiero w onym przyszłym świećie: wolą Oycá swego: Christus Pan czynić záczął. Gdyż ten święty Pisarz iáwnie vkázuie: Iż ná ktory świát Syn Boży wszedł/ y ná ktorym mu Oćiec Ciáło przyłączył: ná tym też świećie wolą iego on pełnić był powinien: gdy sámego Syná Bożego w ty słowá mowiącego wprowadza: *Oto przychodzę, ná początku Xiąg iest nápisano o mnie, ábym czynił Boże wolą twoię.* Lecz iż ná tym świećie teráźnieyszym / powinien był Syn Boży wolą Oycá swego pełnić: iáko sam zeznawa: Luc. 2. ℣. 49. Ioan. 4. ℣. 34. Przetoż też przez ten świát ná ktory wszedł/ y gdźie mu Oćiec ćiáłá przyłączenie spráwił: nie on przyszły / ále ten teráźnieyszy świát: ma być rozumiány. A ták z tych przyczyn / y ná tym mieyscu: mylą sie Adwersarze ná swym przedśięwźięćiu.

Boży/ y ná ktorym mu Oćiec iego ćiáło przysposobił: nie rozumie sie o przyszłym świećie.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz w tey explikáciey Adwersarze tę zámyką: w ktorey twierdzą: jákoby przez to przyłączenie ćiáłá od Oycá/ Pánu Jezusowi: rozumieć śie miáło ćiáło nieśmiertelne: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że tego żadnym świádectwem pismá świętego nie dowodzą: áni dowieść mogą.

Okazánie: Iż przez to ćiáło/ ktore Oćiec Christusowi Pánu przyśposobił: ná to: áby był w nim wolą iego wykonywał: nie może śie rozumieć ćiáło nieśmiertelne.

Náwet: Y dla tego: Że śie iuż wyższey pokazáło: Iż iáko tu przez ten świát/ ná ktory wszedł Christus Pan/ y ná ktorym mu Oćiec ćiáło przyłączył: nie może śie on przyszły świát rozumieć: w ktorym nieśmiertelność mieszka: Ták też áni przez to przyłączenie ćiáłá Christusowi Pánu/ ná tymże świećie/ ná ktory wszedł: ćiáło nieśmiertelne nie może być rozumiáne: ále zgołá ćiáło tákie/ ktore on sobie przyłączone máiąc: w nim wolą Oycá swego wykonywał.

TRZECIE MIEYSCA PISMA Swiętego obrony potrzebuią: o zstąpieniu Syná Bozego ná świát: Albo o posłániu iego od Oycá niebieskiego, á przyśćiu ná świát.

Ná te mieyscá/ w Kátechiżmie swym: fol. 136. Adwersarze ták nápisáli:

A iáko ná te mieyscá odpowiádasz?

Iż śie z nich nátura Boska dowieść nie może, ztąd śie pokázuie, że pierwsze słowá, zstąpił z niebá, mogą śie figurálnym sposobem rozumieć, iákim śie też mowi y o inszych rzeczách; iáko masz Iacob. 1. ℣. 17. *Wszelki datek dobry y dar doskonáły z wysoká iest, zstępuiąc od Oycá świátłośći*: Y Apoc. 21. ℣. 2. 10. *Widziałem miásto święte Ieruzalem nową zstępuiącą od Bogá z niebá, &c. A iesliby śie właśnie bráć miáły, czego my radzi*

my rádzi pozwalamy, tedy niokim inszym wyrzeczone nie są, iedno o Synu człowieczym; ktory iż osobę swoię własną musi mieć, tedy Bogiem z nátury być nie może. A co pismá święte świádczą o Christusie Pánu, że go Oćiec posłał ná świát, to też czytamy o Apostolech Páná Christusowych, w tychże słowiech Páńskich wyższey przytoczonych: iákoś mię posłał ná świát, y ia posłałem ie ná świát. To zaśie że Pan od Oycá wyszedł, toż wáży co y to, że z niebá zstąpił: á przyśćie ná świát, táka iest rzecz, ktorą pismo święte kłádźie po narodzeniu Páná Christusowym ná świát, y ktorą inszym też przypisuie: iáko o tym masz Ioan. 18. ℣. 37. *gdźie sam Pan ták mowi: Iam sie ná to národźił, y ná tom przyszedł ná świát, ábych świádectwo dał prawdźie. Y* 1. Ioan. 4. v. 1. *nápisano iest, Ze wiele fałszywych Prorokow wyszło ná świát. Przetoż z tákowych mow Nátura Boska dowiedźiona być nie może. A we wszytkich tych mowách opisuie sie, iáko zacny był początek Vrzędu Páná Christusowego.* To własne Adwersárskie słowá.

Ioan. 17. v. 18

Ná to odpowiádam śiedmiorákło.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey/ te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych słow przedśiewźiętych/ Nátura Boska w Christuśie: nie mogłá sie słusznie dowodźić: á zátym áni iego pierwsza bytność: niżeli sie národźił z Pánny Máriey: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Okazánie: Iż zstąpienie Christusá z niebá od Oycá: á przyśćie ná świát dowodźi y pierwszey

Dla tego: Ze ty słowá / y pierwszey bytnośći Christusá Páná dowodzą iáwnie / niżeli sie národźił z Pánny Máriey: y nátury iego Boskiey. Pierwszey bytnośći iego przed národzeniem z Pánny Máriey / śćey miáry ty słowá dowodzą: gdy w nich sam Syn Boży o sobie świádczy: iże pierwey był w niebie: á potym że z niebá zstąpił/

bytności ie- go przed po- częciem w żywocie Pán- ny Máriey: y nátury Bo- skiey: obacz iáko.

á przyszedł ná świát. A ták ty słowá z tey pierwszey miáry / dobrze przedśięwźięćiu nászemu służą / o tym: Ze Syn Boży pierwey rzeczą sámą był: niżeli się z Pánny Máriey národźił: Bo pierwey był w niebie: niżeli ná świát przyszedł: A w te czásy ná świát przyszedł / kiedy się w żywoćie Pánny Máriey począł: á potym z niey národźił.

Nátury záśie Boskiey w Christuśie Pánu/ ty słowá z tey miáry dowodzą: przypisuiąc mu pierwszą bytność przed poczęćiem y národzeniem z Pánny Máriey: Iże będąc rzeczą sámą przed poczęćiem w żywoćie Pánny Máriey y z niey národzeniem: A nie mogąc w te czásy być iesscze áni iáko człowiekiem/ áni iáko Aniołem/ áni iáko inszą rzeczą stworzoną: pozostáwa zátym / że był w te czásy rzeczą sámą: iáko Bog z nátury. Bo nád to więcey rzeczy inszych nie może być pokazano. Dowodzą tedy te słowá przedśięwźięte/ y nátury Boskiey w Christuśie Pánu: tym względem iáko się pokazáło. A ták iuż w pierwszey rzeczy przedśięwźięćie Adwersárskie vpada.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz Adwersarze: w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego napierwey Christus Pan/ nátury Boskiey miał być odsądzány: zstąpienia swego z niebá od Oycá: iże się to może o nim figurálnym sposobem rozumieć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż zstąpie- nie Christu- sowe z nie- bá: od Oy- cá: nie może się figurál- nym sposo- bem rozu- mieć.

Naprzod: Dla tego: Ze się sam Syn Boży temu przećiwi: ktory mowiąc o zstąpieniu swoim z niebá/álbo wyśćiu od Oycá: żadney w tym figury nievkázuie: ále po prostu o istotnym y prawdźiwym zstąpieniu swoim z niebá: mowi: *Zaden nie wstąpił do niebá, iedno ten ktory zstąpił z niebá, Syn człowieczy ktory iest w niebie*. A záśie: *Wyszedlem od Oycá, y przyszedlem ná świát, záśie opuszczam świát á ide do Oycá*. Przetoż y Adwersarze/ tych słow iego/ o figurálnym

guralnym iego zstąpieniu z niebá: nie mogą rozumieć. A zátym y to sie z tąd zámyka: Iż iáko w ten czás Adwersarze/ Christusá Páná/ z tych słow/ nátury Boskiey chcą odsądzáć: gdyby sie mogły o figurálnym iego zstąpieniu z niebá: rozumieć: Ták záśię zprzećiwney strony/ nie mogą go tey nátury Boskiey/ z tych słow iego/ dla tego odsądzáć: iże sie te słowá iego/ o figurálnym zstąpieniu iego z niebá: nie mogą rozumieć.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być prawdá/ że Christus Pan: nie własnie zstąpił z niebá: ále figuratè: iáko chcą mieć Adwersarze: Tedyćby zátym nie co inszego musiáło być rzeczono: tylko to: że też nie właśnie był ná świećie/ ná ktory z niebá zstąpił: ále figuratè: Bo iákieć było zstąpienie iego z niebá ná ziemię: Tákie koniecznie/ musiáło być y byćie y obcowánie iego ná świećie. Ieśliż tedy nie właśnie zstąpił z niebá: ále figuratè: tedyć też nie właśnie był ná świećie: ále figuratè. Lecz iż właśnie był ná ziemi zstąpiwszy z niebá: nie figuratè: Bo był od ludźi widźiány/ dotykány: y właśnie z nimi ná ziemi obcował: nie figuratè: Przetoż też właśnie zstąpił z niebá: nie figuratè. A ták y z tąd pokázuie sie: że sie wielce ná tym Adwersarze mylą: gdy te słowá Christusowe: nie o własnym/ ále figurálnym zstąpieniu iego z niebá: rozumieć chcą.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby to przećie miáłá być prawdá: że Christus zstąpił z niebá ná ziemię/ nie właśnie: ále figuratè: Tedyby znowu y to zátym iść musiáło: że też nie własne iego było znowu z ziemie do niebá odeśćie: ále figurálne. Gdyż koniecznie/ ták nie własny sposob musiałby być iego do niebá z ziemie odeśćia: iák nie własny/ ále figurálny był sposob iego z niebá ná ziemię przyśćia. Lecz iże własne było iego z ziemie do niebá odeśćie: nie figurálne/ iáko y sam ná sie/ y wszytko pismo zeznawa: Przetoż też własne zstąpienie iego z niebá było

 ná ziemię:

ná ziemie: nie figurálne. A ták y z tąd pokázuie ſie: że ſie Adwerſarze ná ſwym mnie[m]ániu: o figurálnym zſtąpie- niu Chriſtuſá z niebá: bárzo mylą.

Poczwarte: Dla tego: Że y ſámi inßym ſpoſobem tego dowodźić nie mogą: tylko tym: gdy w tey explikáciey ſwoiey/ o tym zſtąpieniu Chriſtuſowym z niebá: to pißą: że ſie *mogą* (práwi) *pierwße słowá figurálnym ſpoſobem ro- zumieć.* Dla czego też nie mogą nic pewnego o tey rzeczy: do przedśięwźięcia ſwego zámykáć. Gdyż à poſſe, ad eſſe: nigdy nie bywa żadna ſłußna conſequentia o rze- czách czyniona: iáko wßyſcy mądrzy wiedzą. Nie tego by tedy trzebá/ Adwerſarzom/ ná te ſłowá pomienione Chriſtuſá Páná: dowodźić: ieśli ſie mogą figurálnym ſpoſobem rozumieć: ále tego: ieśli ſie z golá figurálnym ſpoſobem/ o figurálnym zſtąpienieniu iego z niebá: rozu- mieią. Czego iże Adwerſarze nie czynią: áni by nabár- źiey chćieli uczynić mogą: Przetoż y z tąd przedśięwźięcie ich ßwánkuie.

Popiąte: A co Adwerſarze/ tego ſwego przedśięwźię- cia onymi świádectwy: Iacob. I. ℣. 17. y Apoc. 21. ℣. 2. 10. o wßelkim dátku dobrym/ y dárze doſkonáłym z wyſoká/ zſtępuiącym od Oycá świátłośći: y o Ieruza- lem nowym: ktorą widźiał Ian świety zſtępuiącą od Bogá z niebá: dowodźić chcą: to ieſt: że ſie ták te ſłowá Chriſtuſowe o zſtąpieniu iego z niebá od Oycá: figurál- nym ſpoſobem rozumieć mogą: iák figurálnym ſpoſobem bywa rozumiano: o wßelkim dátku dobrym/ y dárze do- ſkonáłym: y o Ierozolimie nowey: że zſtępuie od Oycá świátłośći/ álbo że zſtępuiącą widźiał Ian świety: No- wą Ierozolimę od Bogá z niebá: Tedy y ták nic pew- nego/ do ſwego przedśięwźięcia: zámykáć nie mogą. Bo nie ieſt to ſufficiens Ratio, y owßem nulla eſt Ratio: Aby ſie te ſłowá Chriſtuſowe/ o zſtąpieniu iego z niebá od Oycá: dla tego figurálnym ſpoſobem/ álbo mogły/ álbo

miały rozumieć: iż się y to/ co bywa mowiono o wszelkim dátku dobrym/ y dárze doskonáłym/ że iest z wysoká/ zstępuiąc od Oycá świátłośći: y o Jerozolimie nowey: że ią Jan święty/ widźiał zstępuiącą od Bogá z niebá: figuralnym sposobem może rozumieć. Gdyż ieśli ináczey: szło by zátym: żeby y sámi Aniołowie/ ktorzy też bywáli/ y bywáią wysyłáni z niebá/ ná vsługowánie tym ktorzy máią dźiedźiczyć zbáwienie: Hebr. 1. ℣. 14. muśieli śię włásnego y istotnego zstępowánia z niebá ná źiemię: dla tego odsądzáć: á figurálnym tylko sposobem z niebá zstępowáć: iże śię y to co Jákob święty/ o wszelkich dátkach dobrych/ y dárzech doskonáłych/ zstępuiących od Oycá świátłośći: pisze: figurálnym sposobem rozumie: tákże y to/ co Jan święty o nowey Jerozolimie pisze: że ią widźiał zstępuiącą od Bogá z niebá. Ale ieśliż to zstąd/ o Aniełech świętych/ y o ich zstępowániu z niebá ná źiemię: áni sufficienter, áni probabiliter: nie może być zámykáno: Tedyć dáleko więcey o Christuśie/ y o zstąpieniu iego z niebá ná źiemię: nie może śię to zstąd áni sufficienter, áni probabiliter zámykáć: áby śię dla tego to zstąpienie iego z niebá: figurálnym sposobem miáło rozumieć: iże y o wszelkim dátku dobrym/ y dárze doskonáłym/ figurálnym sposobem bywa rozumiano: iże zstępuie/ y iest z wysoká: od Oycá świátłośći: y o Jerozolimie nowey: że ią Jan święty widźiał zstępuiącą od Bogá z niebá. A ták y zstąd przedśięwźięćie Adwersárskie vpada!

Po sżoste: Dla tego: Że z tych mieysc Iacob. 1. ℣. 17. y Apoc. 21. ℣. 2. 10. Instántia bárzo á dissimili, Adwersarze do swego przedśięwźięćia przywodzą. Záprzeć bowiem tego/ żaden pobożny nie może/ náwet áni sámi Adwersarze: áby to nie miáłá być insza y rozna rzecż/ te dátki dobre/ y dáry doskonáłe/ ktore są z wysoká/ zstępuiąc od Oycá świátłośći: y Jerozolimá nowa/ ktorą widźiał Jan święty: zstępuiącą od Bogá z niebá: á insza

Christus Jezus: ktory zstąpił z niebá. A zátym nie mogą áni tey drugiey rzeczy/ słusznie Adwersarze záprzeć: áby y ten sposob/ ktorym Christus zstąpił z niebá: nie miał być inszy y rozny: od tego sposobu: ktorym insze datki dobre y dáry doskonáłe: zstępuią od Oycá świátłości: y ktorym y Jerozolime nową/ Jan święty widźiał zstępuiącą od Bogá z niebá. A zátym to sie zámyka: Iż iáko iest to insza rzecz/ Christus ktory zstąpił z niebá: od tych dárow/ o ktorych pisze Jákob święty/ y od tey Jerozolimy nowey/ ktorą widźiał Jan święty zstępuiącą od Bogá z niebá. Y iáko to iest inszy sposob/ ktorym Christus zstąpił z niebá od Oycá: od tego: ktorym wszytkie datki dobre/ y dáry doskonáłe będąc z wysoká: zstępuią od Oycá świátłości; y ktorym y nową Jerozolime Jan święty widźiał zstępuiącą od Bogá z niebá: Ták też zátym nie może to słusznie zámykano być: áby sie ták to zstąpienie Christusowe z niebá: figurálnym sposobem mogło rozumieć: iák figurálnym sposobem/ o tych dárzech doskonáłych/ y datkách dobrych/ o ktorych pisze Jákob święty: może rozumieć: że będąc z wysoká: zstępuią od Oycá świátłości: y o Jerozolimie: że ią Jan święty widźiał zstępuiącą od Bogá z niebá. Gdyż sie pokazáło: że to są rzeczy od śiebie rozne y insze: Christus Jezus ktory zstąpił z niebá: y te drugie rzeczy pomienione: y ten sposob ktorym on zstąpił z niebá: od tego sposobu: ktorym sie tym inszym rzeczom pomienionym: przypisuie od Bogá z niebá zstąpienie. Poniewaž tedy to zstąpienie Christusowe z niebá/ żadnym sposobem/ nie może sie o figurálnym sposobie zstąpienia iego z niebá: rozumieć: iáko sie pewnymi dowodámi pokazáło: Przetoż też zátym/ Adwersarze z tego zstąpienia iego z niebá od Oycá: nie mogą go słusznie nátury Boskiey/ dla tego odsądzáć: iże sie to o figurálnym sposobie zstąpienia iego z niebá: rozumieć może: Gdyż sie pokazáło: że sie to figurálnym sposobem o nim rozumieć nie może: ále własnym y istotnym.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz Adwersarze: w tey swoiey explikáciey ſe zámykáią: w ktorey twierdzą: jákoby y dla tego / z tego zſtąpienia ſwego z niebá / Chriſtus Pan nátury Boſkiey miał ſie odſądzáć: iże to zſtąpienie z niebá: przywłaſczył ſobie iáko Syn człowieczy: Ioan. 3. v. 13. Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że tego sámá własność rzeczy / ktorą ty słowá pomienione w ſobie zámykáią: niedopuści: áby ſie z nich Chriſtus Pan nátury Boſkiey miał odſądzáć. Vkázuie bowiem: że y w ten czás kiedy był ná ziemi / y kiedy te słowá pomienione ná ziemi bedąc mowił: przecię był w niebie. Gdyż ták mowi: *Zaden nie wſtąpił do niebá, iedno ten ktory zſtąpił z niebá, Syn człowieczy ktory ieſt w niebie*. Lecz iż ieſzcze w te czáſy / nie mogł być w niebie iáko człowiek: dla tego: że ieſzcze w ten czás iáko człowiek był ná ziemi: gdy te słowá mowił; Więc y dla tego: Że Chriſtus / ile ieſt prawdziwym człowiekiem: rázem y weſpoł ná dwu mieyſcách być nie może iſtotnie y widomie: to ieſt / y w niebie / y ná ziemi. Nie może to o nim rzeczono być áni tym względem: áby był w te czáſy miał być w niebie tylko myślą: kiedy te słowá mowił: gdyż o sámey iſtotney oſobie ſwoiey mowi: *Syn człowieczy ktory ieſt w niebie*: nie o myśli ſwoiey: áby byłá miáłá być w ten czás w niebie. Nie mogł tego náwet o ſobie mowić: áni iáko Anioł: gdyż tych nigdy nie przyimował. Więc y dla tego: Że y Aniołowie / choć ſą Duchowie: rázem ná wielu mieyſcách być nie mogą: to ieſt: w niebie y ná ziemi: Przetoż był w te czáſy w niebie rzeczą sámą: gdy był y ná ziemi rzeczą sámą: iáko Bog z nátury. A ták y z tąd pokázuie ſie: że ſie z tych słow in controuerſia położonych: nie może odſądzáć Boſkiey nátury. A zwłaſzczá: gdy kto y to przytym vważy: że sámey

Okazánie: Iż áni dla tego Syn Boży / zſtąpienia ſwego z niebá: nie może ſie Nátury Boſkiey odſądzáć: iże ſobie to zſtąpienie z niebá: przypiſuie iáko Syn człowieczy. Iohan. 3. v. 13.

tylko nátury Boskiey iest tá własność: że oná rázem y wespoł/ nie tylko w niebie y ná źiemi rzeczą sámą może być: ále y wszędźie wszytko nápelniáiąc.

Powtore: Dla tego: Że sie temu sam ten czás przećiwi: ktorego te słowá pomienione: od Christusá Páná były mowione: A były mowione od niego nie inszego czásu/ tylko tego: ktorego sie on iuż był ostał człowiekiem. Ponieważ tedy ty słowá pomienione: *Zaden nie wstąpił do niebá, iedno ten ktory ześtąpił z niebá, Syn człowieczy, ktory iest w niebie.* Syn Boży / nie inszego czásu o sobie mowił: tylko tego: ktorego sie iuż był ostał człowiekiem: Przeto nie dźiw że ie w ten sposob o sobie mowił: *Zaden nie wstąpił do niebá, iedno ten ktory ześtąpił z niebá, Syn człowieczy, ktory iest w niebie*: Gdyż iuż w ten czás z osobą swoią / náturę człowieczą był ziednoczył. Ponieważ tedy / względem ziednoczenia nátury człowieczey/z osobą swoią/Syn Boży te słowá mowił: *Zaden nie wstąpił do niebá, iedno ten ktory ześtąpił z niebá, Syn człowieczy, ktory iest w niebie.* Przetoż iuż nie dla tego: áby sie był przez nie nátury Boskiey odsądźáć miał.

Poczwarte: Dla tego: Że tego y ten sam sposob nie dopusczá: ktorym to o Synu Bożym bywa mowiono: że on będąc y Synem człowieczym: przećie w ten czás gdy był ná źiemi: wstąpił iuż był do niebá: y był w niebie. Bo iż iuż był w ten czás náturę człowieczą / z osobą swoią/ ktora iest Syn Boży własny: ziednoczył: Przetoż to co służy sámey osobie iego in Abstracto: to iest / zstąpienie z niebá/ y wstąpienie do niebá/ y byćie w niebie ná ten czás ktorego te słowá o sobie mowił: to sie przywłasczá cáłey Osobie / ktora iest od nátury człowieczey *denominowána*: pod ten czás in Concreto: dla tego: że iuż w ten czás nie rozdźielnie z Osobą iego byłá złączona. Choćiayże to/ co iest sámey Osoby Syná Bożego własnego: o Náturze iego człowieczey: nie właśnie bywa mowiono y rozumiano. A ie-

no. A ieśli in Abstracto: tedy żadnym sposobem o niey to nie może być mowiono áni rozumiano. Ponieważ tedy Christusowi Pánu / to zstąpienie z niebá: nie sprostá tym względem przywłaszczá się: ile iest Synem człowieczym: á ile pod ten czás / do ktorego sam Syn Boży te słowá swoie stosuie: ále tym: ile iest náturá iego człowiecza: z Osobą iego / ktora iest Syn Boży: nierozdźielnie złączona: Przetoż też zátym nátury Boskiey / nie może być słusznie dla tego odsądzány: iże sobie to zstąpienie z niebá / iáko Syn człowieczy / pod ten czás: tym sposobem przywłaszczył: iáko się pokazáło. A zwłaszczá gdy kto y to przy tym vważy: że nie mowi o sobie: *Ktory iest w niebie, ile iest Synem człowieczym*: ále po prostu: *Syn człowieczy ktory iest w niebie.*

Náostátek: R dla tego: Ze y sámi Adwersarze / nie ináczey z tych słow przedśięwźiętych / Christusá Páná chcą odsądźić nátury Boskiey: tylko áż przypisawszy mu stąd osobę człowieczą: że się názwał Synem człowieczym. Ale iáko się ná tym Adwersarze mylą / áby będąc Christus Pan Synem człowieczym: miał potrzebowáć tego stąd: áby miał Osobę człowieczą: gdyż miał przedtym Osobę swoię własną / z ktorą złączył náturę człowieczą: iáko się wyższey w Artykule Wtorym / tychże Xiąg pokazáło: Ták też zátym y ná tym: áby Christus Pan / dla tego nie miał mieć nátury Boskiey: iże iest Synem człowieczym.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz Adwersarze / w tey swoiey explikáciey też zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego: postánie Christusá od Oycá ná świát / nátury iego Boskiey dowodźić nie miáło: iże też y vczniowie iego / będąc ták od niego postáni ná tenże świát / iáko y on był od Oycá postány ná świát: nie dowodzą przećię w sobie tym postániem ná świát: Boskiey nátury: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż posłánie Vczniow Christusowych ná świát: ktore było ták spráwione od Christusá: iákie było posłánie y iego sámego od Oycá ná świát: nie odsádza Christusá Boskiey nátury.

Naprzod: Dla tego: że ácżći to prawdá: że sámo przez śię posłánie Christusá od Oycá ná świát: nie mogło spráwić tego/ áni spráwiło: áby Christus Pan z przyczyny iego miał mieć Boską náturę: gdyż y Aniołowie z niebá posyłáni bywáią: á przećię dla tego nie może śie im przysądźić Nátura Boska: wszákże y to prawdá: że ácż posłánie Christusowe od Oycá ná świát/ nie dowodźi w nim ták prostym sposobem Boskiey nátury: iáko chcą mieć Adwersarze: dowodźi iednák sposobem inákszym. Bo iż posłánie iego od Oycá ná świát z niebá: dowodźi iego pierwszey bytnośći: niżeli był ná świát posłány z niebá: A nie może iey dowodźić/ áni iáko bytnośći człowieczey: gdyż potym dopiero począł być człowiekiem/ gdy był posłány ná źiemię z niebá: áni iáko bytnośći Anielskiey: Gdyż Christus Pan/ w náturze swoiey Aniołem nigdy nie był: Pozostawa zátym: że tá pierwsza iego bytność przed tym posłániem iego ná świát: dowodźi iego nie inákszey bytnośći tylko iáko Bogá z nátury: A ták dowodźi y sámey iego Boskiey nátury.

Posłánie Christusá od Oycá ná świát: nie iest rowne z posłániem Vczniow iego od niego sámego ná tenże świát

Nawet: A co Adwersarze/ przedśięwźięćia swego/ przykłádem Apostołow dowodźić chcą: ktorzy ták byli od Christusá ná świát posłáni: iáko on był od Oycá ná tenże świát posłány: A zwłaszcżá: że sam Christus Pan/ o tym: Ioan. 17. ✠. 18. one słowá powiedźiał: *Iakoś mie posłał ná świát, y ia posłałem ie ná świát*. Tedy y ták nic nie wskuráią. Bo iáko te słowá non sunt nota æqualitatis, rownego Apostołow/ z Christusem Pánem: ná świát posłánia: ále tylko nota similitudinis, podobnego Apostołow/ z Christusem Pánem: ná świát posłánia: Ták też nie dźiw: że przystosowáne będąc do Apostołow od sámego Syná Bożego z tey miáry: że on ie posłał ná świát/ iáko y sam był posłány od Oycá ná świát: nie dowodzą z żadney miáry/ w tychże Apostołech nátury Boskiey: chociayże iey w Christusie/ tym sposobem/ iáko śie

pokazáło:

pokázáło: dowodzą. Bo ty te słowá: *Jákoś mię posłał ná świát, ták y ia posyłam ie ná świát*: nie są Nota æqualitatis: rownego posłánia Chrystusá Páná/ z Apostołámi iego: álbo Apostołow iego z nim: tedy to ztąd iáwna: *Naprzod*. Ze Syn Boży/ od Oycá ná świát był posłány: A o vczniách swoich iáwnie mowi: że nie od Oycá iego/ ále od niego sámego byli ná świát posłáni. *Potym*: Pokázuie sie to y ztąd: że Syn Boży/ nie skąd inąd od Oycá ná świát był posłány: tylko z niebá: Bo o sobie mowi: Ioan. 16. ℣. 28. *Wyszedłem od Oycá, á przyszedłem ná świát*. A o vczniách iego iáwna iest: iże ná ziemi z Pánem swoim będąc/ ná świát ktory iest ná teyże ziemi: potym byli od niego posłáni. Przystępuie *Potrzecie*: y to do tego: Ze iesliby rowne miáło być Syná Bożego/ od Oycá/ ná świát posłánie: z posłániem vczniow iego od niego sámego ná świát: Tedyby byli vczniowie iego koniecznie tego potrzebowáli: *Naprzod*: Zeby byli od tegoż/ od ktorego y on/ to iest/ immediatè od sámego Oycá niebieskiego: ná świát posłáni. *Potym*: żeby z tegoż mieyscá/ to iest: z sámego niebá: z ktorego y Syn Boży: ná świát iest posłány. *Náwet*: nie przez inszy sposob: tylko záczęwszy sie z Duchá świętego: w żywocie Pánny Máryey: nád bieg przyrodzony. Abowiem przez te wszytkie sposoby/ potrzebá było iść Synowi Bożemu: do skutecznego y iáwnego okazánia sie świátu: y nań posłánia. Co iednák wszytko: iáko nie może być o vczniách Páná Iezusowych rzeczono: Ták też to zátym pozostawa: że posłánie Syná Bożego od Oycá ná świát: posłániu vczniow iego ná tenże świát nie może być rowne: ále tylko podobne. Ktore podobieństwo/ ma być vznawáne: nie w sámych stopniách posłánia Syná Bożego: Vczniom iego nienależącym: iáko sie wyższey pokázáło: ále tylko w sámym posłániu/ y kształcie świátá: to iest: *Ze iáko Syn Boży/ nie sam przyszedł ná świát: ále będąc od Oycá swego posłány*:

Okázánie: W czym sie sámyka podobieństwo posłánia vczniow Chrystusowych/

od sámego Christusá: ná świát: z posłániem Christusowym od Oycá ná tenże świát.

Ták też y vczniowie iego/ z opowiádániem Ewángeliey Krolestwá niebieskiego: nie sámi wyszli ná świát: ále byli od sámego Syná Bożego posłáni. *Potym*: Że iáko sam Syn Boży/ od Oycá swego: nie inszemu świátu iest posłány: tylko temu niskiemu/ ná ktorym ludźie mieszkáią: y owszem sámym ludźiom/ ktorzy ná źiemi mieszkáią: Ták też vczniowie/ od Syná Bożego Mistrzá swego: nie ná inszy świát są posłáni: tylko ná ten niski: ná ktorym ludźie mieszkáią. A ták miedzy posłániem Syná Bożego od Oycá: á miedzy posłániem Apostołow: od Syná Bożego: ná świát: zgodá przystoyna ma być záchowána. A przećię nász dowod y ztąd zostawa nie przekonány: że Syn Boży/ pierwey był rzeczą sámą: niżeli ná ten świát od Oycá posłány był/ y z Pánny Máryey sie národźił: iáko y Apostołowie iego/ będąc od niego ná tenże świát posłáni: pierwey rzeczą sámą muśieli być: niżeli byli od niego ná świát posłáni. A był przed tym posłániem swoim ná świát od Oycá/ y národzeniem z Pánny Máryey/ Syn Boży: nie ináczey rzeczą sámą: tylko iáko Bog z nátury: y Syn Boży własny: ponieważ przed tym czásem: nie mogł być inákszym sposobem: rzeczą sámą y prawdźiwie: iáko sie wyższey pokazáło.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tą zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby wyśćie Christusá Páná od Oycá: á przyśćie ná świát: w tymże Christuśie zgołá żadnym sposobem nie miáło dowodźić Nátury Boskiey dla tego: iże sam Christus Pan ony słowá: Iohan. 18. ✝. 37. o sobie powiedźiał: *Iam sie ná to národźił, y ná tom przyszedł ná świát, ábych świádectwo dał prawdźie*: W ktorych pierwsze národzenie swoie: á poślednieysze przyśćie swoie ná świát: vkázuie: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: że ácżci to prawdá: że sámo przez śię wyśćie Christusá od Oycá z niebá: á potym przyśćie ná świát: nie dowodźi Nátury Boskiey w tymże Christuśie Jezuśie. Gdyż y sámi Aniołowie święci/ wychodzą od tegoż Oycá z niebá ná świát: á przećię to w nich nie może dowodźić nátury Boskiey. Wszákże y to prawdá: że ácż to wyśćie Christusá Páná/ z niebá/ od Oycá/ ná świát sámo przez śię y po prostu nie dowodźi w Christuśie Boskiey nátury: iáko chcą Adwersarze: dowodźi iednák tey Boskiey nátury w nim pewnym inszym sposobem. Bo iż dowodźi pierwszey iego bytnośći w niebie/ przed tym wyśćiem z niebá od Oycá: á przyśćiem ná świát: iáko y Aniołow świętych/ wyśćie z niebá/ á przychodzenie ná świát: dowodźi pierwszey bytnośći tychże Aniołow w niebie: przed tym z niebá wyśćiem/ á przyśćiem ná świát: A nie może iey dowodźić áni iáko bytnośći Anielskiey: áni iáko bytnośći człowieczey: dla przyczyn: ktore śie wyższey o posłániu iego od Oycá z niebá ná świát: położyły: Pozostawa zátym: że dowodźi bytnośći iego w niebie rzeczą sámą: przed tym wyśćiem iego z niebá/ á przyśćiem ná świát: iáko Bogá z nátury: y iáko Syná Bożego włásnego. A ták dowodźi w nim tym sposobem y sámey iego Boskiey nátury. A w te czásy wyszedł z niebá/ y przyszedł ná świát: gdy śie miał począć w żywoćie Pánny Máriey: y z niey národźić: iáko Páweł święty vkázuie: gdy ony słowá ad Galat. 4. ℣. 4. mowi: *Gdy przyszło wypełnienie czásu, posłał Bog Syná swoiego spráwionego z niewiásty, ktory śie stał poddánym Zakonowi.*

Powtore: A co tym Adwersarze/ poślednieyszego iego przyśćia ná świát: niżeli národzenia chcą dowodźić: y ták ten dowod nász o Náturze iego Boskiey/ z tego wyśćia iego od Oycá z niebá ná świát: burzyć: iż sam o sobie ony słowá przed Pilatem powiedźiał: *Iam śie ná to národźił, y ná tom przyszedł ná świát, ábych świádectwo dał*

[illegible] áni one słowá Ioan. 18. ver. 37. ktore sam Christus o sobie mowił: nie odsadzáia Christusá/ z wyśćia iego od Oycá/ á przyśćia ná świát: nátury Boskiey.

prawdźie. Tedy y ták nic Adwersarze nie wskuráią: miánowićie dla tego: że to nie nowiná Pisárzom świętym/ w pozad to położyć: co ná pierwszym mieyscu miáło być położono. Czego y z Stárego/ y z Nowego Testámentu przykład pokáże. Z stárego: Gen. 1. ỳ.26. Gdźie Moyżesz opisuiac Historią stworzenia niebá y źiemie: przyszedszy do stworzenia człowieká: pisze: *Rzekł Bog, vczyńmy człowieká, ná kształt y wyobráženie násze.* A dokłáda zaraz: *Y vczynił Bog człowieká ná podobieństwo swoie, ná wyobráženie Boże stworzył go. Męzá y Niewiástę stworzył ich, y błogosłáwił im.* Z ktorych słow káżdy baczy: iż iuż człowiek był stworzony od Bogá: Bo im Bog y błogosłáwił/ y źiemię posiádáć kazał: źwierzętom pánowáć y ptakom: drzewá y źiolá ku pokármowi im vkazawszy. Aźći znowu Cap. 2. gdy przyszło do wierszá siodmego: ták stworzenie człowieká teyże wspomina: iákoby go ieszcze nie było: y znowu mowi: *Y stworzył Pan Bog, człowieká z prochu ziemie: y nátchnął w oblicze iego Duchá żywotá.* Co pierwey pokazáć był powinien: z czego był człowiek/ y iáko stworzon: á dopiero to zá tym położyć: co ná pierwszym mieyscu poślednieysze rzeczy położył: iáko mu Bog stworzonemu błogosłáwił/ źiemię posiádáć/ y pánowáć rozkazał: pokármy ich żywotowi należące vkazawszy.

Tákże nápisawszy eodem 1. Cap. Iáko Bog wszytkie rzeczy stworzył doskonále: y wyliczywszy co ktorego dniá stworzył áż do szostego dniá/ ktorego człowiek ná sámym ostátku iest stworzony od niego: Znowu wtory Rozdźiał pisząc: przyszedszy do wierszá osmego: to co miáło być wprzod: w pozad kłádźie: gdy pisze: *Y vszczepił był Pan Bog Ray ná początku.* A wylicza znowu/ iáko z źiemie káżde drzewo roskoszne wywodźił. Tákże y drzewo żywotá w posrzodku Ráiu. Támże y Rzeki wylicza. To ieden z stárego Testámentu przykład.

Drugi z Nowego Testámentu: Pismo Ewángelisto-

wie

wie święći dwá: Máthęusz y Márek: trzeći Páweł Apostoł: Iż Pan Iezus: przy oney Wieczerzy swoiey ostátniey: wźiął pierwey Chleb/ y łamał: Potym dopiero po Wieczerzy Kielich: Matth. 26. ꝟ.26. Marc. 14. ꝟ. 22. 1. Cor. 11. ꝟ.25. A sam Łukasz Ewángelistá opák czyni: gdy pisze: Iż pierwey wźiął Kielich w ręce/ y dał Apostołom mowiąc: *Bierzćie, á podźielćie miedzy śie.* Toż dopiero o Chlebie niżey mowi: Luc. 22. ꝟ. 17. Z czego wszytkiego tákie zámknienie płynie: Ponieważ to/ co Moyżesz pisał/ y Ewángelistowie święci/ o tych rzeczách ktore śie pomieniły; były przećie rzeczy prawdźiwe: y ieśli przećie to wprzod ma być kłádźiono/ co wpozad pisáli: według sámego o rzeczy porządku: Tedyć pogotowiu y ty słowá sámego Syná Bożego/ od Iáná świętego nápisáne/ w pomienionym Rozdźiale: muszą być prawdźiwe: y to przećię ná pierwszym mieyscu ma być z nich kłádźiono: co ná poślednieyszym Ewángelistá położył: to iest/ że pierwey Syn Boży/ z niebá od Oycá wyszedł/ á przyszedł ná świát: niżeli śie z Pánny Máriey národźił. Przystępuie y to do tego: Że y inszych mieysc Pismá świętego/ wielka liczbá: y słow od sámego Syná Bożego wyrzeczonych/ á w teyże rzeczy: obiáśniáią to iedno mieysce Iáná świętego/ od Adwersarzow ad Instantiam przywiedźione: gdy wszytkie á wszytkie vkázuią: że pierwsze było wyśćie Syná Bożego z niebá od Oycá z pierwsze zstąpienie: niżeli z Pánny Máriey národzenie: iákie są y te mieyscá/ ktore śie wyższey w vtwierdzániu sentenciey nászey przypomniáły: Przetoż ráczey te insze wszytkie mieyscá/ to iedno Iáná świętego obiáśniáią: o tym: Że pierwsze iest wyśćie Syná Bożego od Oycá z niebá/ á przyśćie ná świát: niżeli áby to iedno mieysce Iáná ś. przećiwko tym wszytkim inszym miáło walczyć: á pierwszego národzenia Christusá Páná/ z Pánny Máriey dowodźić: á poślednieyszego iego od Oycá z niebá wyśćia: á ná świát przyśćia. Potym

Potym: Pokázuie sie to y ſtąd: Ze národźić ſie/nie ieſt nic inſzego tylko przyść ná świát: Przyſzedł bowiem Christus ná świát: rodząc ſie. Czego poświadczáią ony słowá tegoż Janá świętego cap 1, ✠. 9. w ten ſpoſob o Christuśie nápiſáne: *Byłá świátłość oná prawdźiwa, ktora oświeca wſzelkiego człowieká przychodzącego ná świát.* Z ktorych káżdy łatwie baczy: że przyść ná świát: nie ieſt nic inſzego: tylko vrodźić ſie ná świát. Gdy tedy y Christus Pan przed onym Piłatem mowi o ſwoim národzeniu y przyśćiu ná świát: w tych słowiech in controuerſia położonych: tedyć nic inſzego nie czyni: tylko iedney rzeczy mowi: národzenie ſwoie ná świát: przez przyśćie ſwoie ná świát: wykłádáiąc: á przyśćie ſwoie ná świát wykłádáiąc przez to słowko národzenia. A ták y z tey miáry/ z tych słow pomienionych Chriſtuſá Páná/o ktore controuerſia: nie máią Adwerſarze nic: czymby ſentencią náſzę mogli burzyć: á ſwoię rátowáć.

Náwet: Y ſámá przyczyná/ dla ktorey te słowá pomienione wyrzeczone ſą od Syná Bożego: tych słow ták rozumieć niedopuſzczá: iáko chcą Adwerſarze. Nie ná to bowiem te słowá wyrzeczone ſą od Christuſá Páná: áby miał chćieć przez nie dowodźić poślednieyſzego ſwego ná świát przyśćia y od Oycá wyśćia: á pierwſzego z Pánny Máriey národzenia: ále ná to: áby był onemu Piłatowi vkázał/ktory pytał o to: Jeśliby był Krolem? przyczynę: dla czego ſie był národźił y ná świát przyſzedł: że nie dla tego miánowićie: áby był obyczáiem Krolow świátá tego Pánował: ále áby był wydał świádectwo prawdźie. Bárzoby tedy nietrefny muśiał być Christus Pan/ według tey pomowy Adwerſárſkiey / ná te słowá święte: kiedyby o co inſzego od Piłatá będąc ſpytány: á miánowićie o przyczynę przyśćia ſwego ná świát y národzenia: ktora ſie w tych słowiech Piłatowych zámyka potáiemnie: *Tedyś ieſt Krolem?* A on ſie mu do tego przyznawa: *Ty*

wa: *Ty mowiſz iżem ia ieſt Krol*: o czym inſzym miał mu odpowiádáć: to ieſt/ o tym: że ſie pierwey ná świát národźił: á potym ná tenże świát przyſzedł. Ktorego nietrefnego o rzeczy ſpytáney/ odpowiádánia: ná Chriſtuſá Páná: iże Adwerſarze żadnym ſpoſobem ſłuſznie dowieść nie mogą: Przetoż y ſtey miáry pokázuie ſie: że y tym mieyſcem ſentencia náſzá ieſt dobrze vtwierdzona: iáko pierwey o tym: Że Chriſtus Pan pierwey był rzeczą ſámą: niżeli ſie z Pánny Máriey národźił: ták zátym y o tym: że bedąc Chriſtus Pan/ pierwey rzeczą ſámą w niebie: niżeli ſie z Pánny człowiekiem národźił: był iáko Bog z nátury/ y iáko Syn Boży włáſny.

Ná ſzoſtą rzecz odpowiádam.

Szoſtą rzecz/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego: to wyśćie Chriſtuſowe od Oycá z niebá/ á przyśćie ná świát: w tymże Chriſtuśie/ żadnym ſpoſobem nátury Boſkiey nie miáło dowodźić: iże y wyśćie fałſzywych Prorokow ná świát/ o ktorych piſze Jan świety: 1. Epiſt. cap. 4. v. 1. że ich wiele wyſzło ná świát: nie dowodźi żadnym ſpoſobem / w tychże fałſzywych Prorokách Boſkiey nátury: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że Inſtáncią Adwerſarze przywodzą bárzo à diſsimili. Bo inſzy ieſt fałſzywy Prorok: á inſzy/ y nie rowno inſzy Chriſtus Pan Syn Boży. A zátym y ten ſpoſob/ ktorym on wyſzedł od Oycá/ á przyſzedł ná świát: koniecznie ieſt inſzy y nierowny od tego ſpoſobu / ktorym fałſzywi Prorocy wychodzą ná świát. A ponieważ ták: Tedyć to zátym nie idźie: áby dla tego wyśćie Syná Bożego od Oycá ná świát: żadnym ſpoſobem nie miáło dowodźić nátury Boſkiey w tymże Synu Bożym: iże iey y wyśćie fáłſzywych Prorokow ná świát: w tychże fałſzywych Prorokách żadnym ſpoſobem nie dowodźi. Gdyż fałſzywych Prorokow/ y wyśćia ich ná

Okazánie: Iż choć wyśćie fałſzywych Prorokow ná świát/ o ktorych piſze Jan świety 1. Epiſt. cap. 4. v. 1. w tychże fałſzywych Prorokách: nie dowodźi nátury Boſkiey:

Dowodźi tey iednák w Christusie Pánie: wyśćie iego od Oycá / á przyśćie ná świát.

świát: od Christusá Páná: y wyśćia iego od Oycá ná świát: bárzo Dissimilis est Ratio.

Powtore: Dla tego: Ze śie temu przećiwi y sam sposob mowy: Bo nie mowi tego Pismo święte ták sprostá o Christuśie Pánie: że wyszedł ná świát: ále że wyszedł od Oycá/ á przyszedł ná świát: Co iest rzecz wielce rozna od tey: wyniść sprostá fałszywym Prorokom ná świát. A poniewaź ták: Przetoż też nie mogą bráć Adwersarze żadnego słusznego dowodu odsądzenia Christusá Páná nátury Boskiey wszelákim sposobem: z wyśćia iego od Oycá/ á przyśćia ná świát: dla tego: iże y wyśćie fałszywych Prorokow ná świát: żadnym sposobem nie dowodźi nátury Boskiey w tychże fałszywych Prorokách.

Náwet: Dato non concesso: To iest: Choćby śie y to Adwersarzom pozwoliło: że tákie było Syná Bożego od Oycá z niebá wyśćie: iákie fałszywych Prorokow wyśćie ná świát: Tedy y ták nic Adwersarze nie wskuráią. Gdyż to przećię stąd przećiwko nim muśi być zámykano: Iż iáko fałszywi Prorocy/ ile będąc fałszywymi Prorokámi: pierwey rzeczą sámą muśieli być: niżeli ná świát wyszli: Ták y Christus/ pierwey rzeczą sámą musiał być w niebie: niżeli od Oycá z niebá: ná świát wyszedł: A iż w te czásy od Oycá ná świát wyszedł: kiedy śie począł w żywoćie Pánny Máriey: przed ktorym wyśćiem ieszcze nie był człowiekiem: ále dopiero zátym wyśćiem: miał śie stáć tákowym: nie był też áni Aniołem: Przetoż był przedtym wyśćiem swoim z niebá od Oycá: iáko Bog z nátury: y iáko Syn Boży włásny. A ták y stąd Adwersarze/ mniemánia swego iáwny szwánk odnoszą: skąd śie onego spodźiewáli swego porátowánia.

Ná śiodmą rzecz á ostátnią odpowiádam.

Siodmą á ostátną rzecz/ Adwersarze w tey expliká-

ciey swoiey/ te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby we wszytkich tych mowách: o wyściu Christusowym/ álbo posłániu: Christusá Páná od Oycá z niebá: á o przyśćiu ná świát: miáło sie nieco inszego zámykáć: tylko to: iák zacny był początek vrzędu iego: Aley to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze ná żadnym z tych mieyscu/ ktore są wyższey w vtwierdzániu sentenciey ninszey o tey rzeczy położone: nie pokázuie sie to: áby był miał mieć Christus Pan iáką słuszną przyczynę: mowienia w nich: ráczey o zacności vrzędu swego: niżeli o sámym istotnym y prawdziwym zstąpieniu swoim z niebá: A zátym y o pierwszey swoiey bytności rzeczą sámą/ w niebie: przed tym zstąpieniem swoim z niebá. A zátym ieszcze y o náturze Boskiey tym sposobem: iáko sie pokazáło.

Okazánie: Iż wyśćie Christusowe z niebá/ y posłánie od Oycá ná świát: nie może sie rozumieć o zacności vrzędu Christusowego: iáko chcą Adwersarze.

Powtore: Dla tego: Ze te słowá in controuersia: ráczey o osobie swey własney Syn Boży mowi: że on sam wyszedł od Oycá/ á przyszedł ná świát/ y zstąpił z niebá: niżeli o vrzędzie iákowym swoim: á dáleko więcey nie o zacności iákiey: iákiego vrzędu swego.

Náostátek: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Zeby tym sposobem/ vrząd Christusow muśiał być zacnieyszy: niżeli sam Christus Pan. Gdyż o Christusie sámym/ Adwersarze to powiádáią: że nie on sam prawdziwie y istotnie zstąpił z niebá: ále że to o vrzędzie iego ma być rozumiano. Co iednák iáko być nie może: Ták też zá tymi wszytkimi przyczynámi pomienionymi: to sie koniecznie zámyka: że mowiąc Christus Pan: o wyśćiu swoim od Oycá/ á przyśćiu ná świát z niebá: nie mowił tego o zacności vrzędu swego: ále o prawdziwym zstąpieniu z niebá sámego siebie: á przyśćiu ná świát. Zewszad tedy zostawa sentencia nászá nieporuszona o tym: że Chrystus Pan: pierwey rzeczą sámą był: niżeli sie z Pánny Máryey národził: bo był pierwey w

niebie v Oycá: niżeli ná świát zstąpił: y w żywocie Pánny Máriey człowiekiem sie począł: Ktorey rzeczy / choć sie rozmáitymi sposoby sentencia Adwersárska przećiwi: iednák przećie wszedźie ná swym przedśięwźięciu szwánkowáć muśi: iáko sie pokazáło.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu Iudásá Apostołá świętego: gdzie nápisano: że przez Iezusá lud Izraelski z Egyptu był wybawiony.

Ná to mieysce Adwersarze/ w Kátechiżmie swym fol. 101. ták nápisáli.

Tego słowká Iezus, w żadnym Greckim texćie niemász: ále miásto niego wszędy sie czyta słowko Pan: przetoż to mieysce nic nie dowodźi. To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam.

Mieysce Iudásá Apostolá ver. 5 dobrze rozumie sie o Christuśie Pánie: y zá sámym wykłádem Adwersárskim.

Krotce z Adwersarzmi w rospráwę wstępuiąc: z strony tego mieyscá Judásá Apostolá: Tedy to powiádam: że choć tego słowká Jezus w Greckim texćie niemász: ále miásto niego czyta sie Pan: tedy to przećie nie do kogo inszego śćiągáć sie ma: tylko do Páná Jezusá. Ratia tego tá iest: że niemász inszego zbáwićielá: oprocz Páná Jezusá Syná Bożego: Actor. 4. ℣. 12. y niemász drugiego Páná: oprocz tego sámego: Ephes. 4. ℣. 5. 1. Cor. 8. ℣. 6. & Iudæ: ℣. 4. Jáko tedy tylko sam Syn Boży iest zbáwićielem: y iednym Pánem: Ták też on lud Jzráelski wybáwiony będąc z Egiptu przez Páná: wybáwiony był przez Páná Jezusá Syná Bożego. A ták dobrze to mieysce Apostolskie przedśięwźięcia nászego dowodźi o tym: Że Pan Jezus pierwey rzeczą sáma był: niżeli sie z Pánny Máriey národźił: y w niey począł: ponieważ

niewaſz przezeń lud Izráelſki z Egiptu był wybáwiony: co było dáleko przed národzeniem iego z Pánny Máriey.

PIATE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: 1. Petr. 1. v. 11. gdzie iáwnie nápiſano: Iz w onych dawnych Prorocech: był Duch Chriſtuſow.

Ná to mieyſce Adwerſarze/ w Kátechizmie ſwym: fol. 134. ták nápiſáli:

Yſtąd nie dowodzi ſie nátura Boska w Pánu Chriſtuſie. Bo ten Duch ktory był w Prorokách, może być názwány Chriſtuſowym, nie dla tego, żeby go Chriſtus dał, ále dla tego, że mowił to co było Chriſtuſowego, to ieſt, o tych rzeczách, ktore do Chriſtuſá należą; iáko támże Piotr święty mowi, świádcząc pierwey o vtrapieniach ktore miáły przyść ná Chriſtuſá, y o chwałách zátym idących. A táki też ſpoſob mowienia maſz, 1. Ioan. 4. v. 6. Z tąd znamy duchá prawdy, y duchá błedu: gdzie nie dla tego Duchá tego duchem prawdy zowie y duchem błedu, żeby Prawdá y Błąd iáko Oſoby iákie duchá tego dawáły: ále dla tego, iż ten Duch prawdy te rzeczy mowi, ktore ſą prawdy, y duch błedu, te rzeczy ktore ſą błedu. To własne Adwerſárſkie słowá.

Ná to odpowiádam troiáko.

Ná pierwſzą rzecz odpowiádam.

PIerwſzą rzecz/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ſtąd: Iż Duch Chriſtuſow był w Prorocech: Nátura Boſká w tymże Chriſtuśie Pánu: nie miáłá być dowodzona: Ale to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Okazánie: Iż ſtąd; że Duch Chriſtuſow był w Prorocech: náturá Boſka w Chriſtuśie Pánie; Prawie dobrze ſie dowodźi

Dla tego: Że Duchem świętym / iáki ieſt Duch Chriſtuſow / y iáki był w Prorocech: nie może nikt ßáfowáć tylko Bog z nátury. Skąd też wßędźie w Piśmie świętym: názywa ſie Duchem Bożym / y Dárem Bożym: iáko tenże Piotr święty y onemu Máguſowi powiedźiał: Actor. 8. ℣. 20. *Pieniądze twoie niechay będą z tobą ná zginienie, ábowiem rozumiałeś, iż Dar Boży zá pieniądze może być kupiony.* Iż tedy Duchem świętym Chriſtus Pan ßáfował y onym Prorokom: Bo dla tego mowi Piotr ś. iż w onych Prorocech był Duch Chriſtuſow: Przetoż Chriſtus Pan ieſt Bog z nátury. A ták ſtąd pokázuie ſie: że ſie wielce mylą ná tym Adwerſarze: gdy twierdźić śmieią: iákoby ſie z tego mieyſcá Piotrá świętego: Náturá Boſka w Chriſtuśie Pánu nie miáłá dowodźić.

Ná Drugą rzecż odpowiádam.

Drugą rzecż / Adwerſarze / w tey ſwoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tego mieyſcá Piotrá świętego: náturá Boſka w Chriſtuśie Pánu nie miáłá ſie dowodźić: iże ten Duch Chriſtuſow / ktory był w Prorocech: nie dla tego ſie názywa Chriſtuſowym: áby go był miał dawáć ſam Chriſtus Pan onym Prorokom: ále dla tego: iże to mowił co było Chriſtuſowego / to ieſt: o tych rzecżách / ktore do Chriſtuſá należą: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez tego Duchá Chriſtuſowego ktory był w Prorocech: nie mogą ſie te rzecży rozumieć: ktore

Naprzod: Dla tego: Żeby ták ten Duch Chriſtuſow ktory był w Prorocech: muśiał być nie zá ſámego Duchá świętego / ále zá ſkutki Duchá świętego rozumiány: Ieśliby to prawdá miáłá być: że nie dla tego ſie Chriſtuſowym názywa: będąc w Prorocech: iże go ſam Chriſtus onym Prorokom dawał: ále dla tego: iże to mowił: co do Chriſtuſá należáło. Gdyż inßa ieſt rzecż / mieć Prorokom w ſobie Duchá Chriſtuſowego: á inßa mowić te

wić te rzeczy z tego Duchá: ktore do Christusá należą. Iáko tedy sámá Causa efficiens, nie może sie kłáść pro effectu: Ták też y ten Duch Christusow ktory był w Prorocech: nie może sie kłáść zá te rzeczy / ktore Prorocy należące do Christusá mowili: dla tego: iże o nim sámym Piotr święty mowi: że był w Prorocech: y iże go vkázuie spráwcą y wykonywáczem w Prorocech tego: co oni mowili do Christusá należącego. A ztąd znowu to sie zámyka: Iż iáko w te czásy/ Adwersarze/ z tych słow pomienionych/ Christusá Páná chcą odsądzáć Boskiey nátury: gdyby sie pokazáło: że przez tego Duchá Christusowego ktory był w Prorocech: rozumieć sie ma nie sam Duch Christusow/ktory był w Prorocech: ále rzeczy te: ktore należące do Christusá Prorocy mowili: Ták záśię w te czásy/ Adwersarze/z tych słow pomienionych/ Christusá Páná nie mogą odsądzáć dla tego Boskiey nátury: gdy sie przećiwnym sposobem pokazáło: że przez tego Duchá Christusowego/ ktory był w Prorocech: rozumieią sie nie rzeczy te: ktore należące do Christusá: z tego Duchá Prorocy mowili: ále sie rozumie sam Duch Christusow: ktory był w Prorocech.

Powtore: Y dla tego sie to przedśięwźięćie Adwersárskie nie ostoi: że Duchem Christusowym nie może nikt száfowáć: tylko sam Christus Pan: iáko sie y z przykłádu Nowego Testámentu pokázuie: gdźie Duchem Christusowym: nie mogł nikt inszy száfowáć tym ktorzy go w sobie mieli: tylko sam Christus Pan. Poniewaz tedy Duchem Christusowym: nie może nikt inszy száfowáć: tylko sam Christus Pan: Przetoż y onym Prorokom: tymże Duchem Christusowym/ktory był w nich: niemogł nikt inszy száfowáć: tylko samże Christus Pan. A ták y ztąd pokázuie sie: że sie wielce ná tym Adwersarze mylą: gdy twierdźić w tey swoiey explikáciey/ o tym Duchu Christusowym: to śmieią: że go sam Christus onym Prorokom nie dawał.

Należące do Christusá / zápowodem iego/ Prorocy mowili.

Potrzecie: Pokázuie się to y z tąd: Że to są sobie rzeczy przećiwne: być temu Duchowi ktory był w Prorocech: Duchem Christusowym: á nie dáwáć go Christusowi onym Prorokom: iáko być temuż Duchowi Christusowemu ktory był w Apostolech: Duchem Christusowym: á nie dáwáć go Christusowi Apostołom: Ponieważ tedy przećiwną to sobie rzeczą pismo święte vkázuie: Być temu Duchowi Christusowemu/ ktory był w Prorocech: Duchem Christusowym: á nie dáwáć go Christusowi onym Prorokom: iáko y to przećiwna iest rzecz: być temuż Duchowi Christusowemu/ ktory był w Apostolech: Duchem Christusowym: á nie dáwáć go Christusowi Apostołom: Przetoż Christus tego Duchá dawał y onym Prorokom/ ktory był w nich: ponieważ ten Duch: był Duchem Christusowym: będąc w onych Prorocech.

Poczwarte: Y z tąd się to pokázuie: że wszytko pismo Nowego Testámentu: nie vkázuie inszego sposobu: ktorymby kto mogł mieć w sobie Duchá Christusowego: tylko ten: mieć go sobie dánego od Christusá. Jáko y do tego: áby kto mogł mieć w sobie Duchá Oycá niebieskiego: ktory iest tenże: ktory y Christusow: niemász sposobu inszego: tylko mieć go sobie dánego od Oycá niebieskiego. Ponieważ tedy pismo święte/ tylko ten ieden sposob vkázuie: mieć w sobie Duchá Oycá niebieskiego/ álbo Christusowego: mieć go sobie dánego od Oycá niebieskiego: álbo Christusowego: od Christusá sámego: Przetoż y oni Prorocy: nie mogli w sobie mieć inszym sposobem Duchá Christusowego: tylko máiąc go sobie dánego od Christusá sámego. A z tąd znowu to się zámyká: Iż iáko y z tey miáry Adwersarze/ z tych słow Piotrá świętego: Christusá Páná chcą odsadzáć nátury Boskiey: gdyby to prawdá byłá: że tego Duchá Christusowego/ ktory był w Prorocech: sam Christus nie dawał onym Prorokom: Ták záśię z przećiwney strony/ rádzi nie rádzi: będą mu mu-

śieli Adwersarze z tych słow Piotrá świętego náturę Boską przyznáć: gdy śie pokazáło: że onym Prorokom: Christus Pan: tego Duchá swego: ktory był w nich dawał. A z tąd znowu y to iáwną rzeczą zostawa: że Christus pierwey rzeczą sámą był: niżeli śie z Pánny Máryey národźił: ponieważ rzeczą sámą onym Prorokom: Duchá swego dawał: y ponieważ ma Boską náturę: á ták iest Bogiem z nátury.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze: w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego: o tym Duchu Christusowym ktory był w Prorocech: nie miáło to być zámykano: áby go był sam Christus miał dáwáć onym Prorokom: iże y o onym Duchu błędu/ y prawdy: o ktorym mowi Jan święty: 1. Epist. cap. 4. ℣. 6. nie może to być mowiono: áby śie dla tego miał názywáć: Duchem błędu/ y Duchem prawdy: iże prawdá y błąd: iáko osoby nieiákie dawáią go: Albo iákoby dla tego przez tego Duchá Christusowego w Prorocech: nie sam Duch Christusow miał śie rozumieć: ále te rzeczy ráczey: ktore należące Prorocy/ do Christusá/ mowili: iże y przez tego Duchá prawdy/ y duchá błędu: rozumieć śie máią te rzeczy: ktore Duch prawdy/ y duch błędu mowi: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: że to iest insza rzecz: być Duchowi Christusowemu w Prorocech: á być Duchowi prawdy: Duchem prawdy: y Duchowi błędu: Duchem błędu: Co y sam inákszy sposob mowy/ ták o tey/ iáko y o owey rzeczy pokázuie. Ponieważ tedy insze to są rzeczy y rożne: Być Duchowi Christusowemu w Prorocech: á być duchowi prawdy/ duchem prawdy: y duchowi błędu: duchem błędu: Przetoż też nie mogą z tąd Adwersarze słusznie bráć ná to dowodu: áby ták śie Christus

Okazánie: Iż Adwersarze nic nie dowodzą onymi słowy Janá S. 1. ep. Cap. 4. v. 6. o onym Duchu błędu/ y prawdy: o tym: áby był

CHristus Pan onego Duchá swego / Prorokom onym nie miał dawáć zátym stąd z nátury Bogiem vznawány być: y pierwszym bytnośćią przed poczęćiem w Pánnie Máriey.

dawánia tego swego Duchá: ktory był w Prorocech: onym Prorokom: miał odsądzáć: iák y o prawdźie/ álbo błędźie nie może to być rzeczono: áby iáko osoby nieiákie miáły dáwáć tego duchá: ktory iest: álbo Duchem prawdy: álbo duchem błędu.

Powtore: A dla tego: Ze sie temu y sámá tá przyczyná przećiwi: dla ktorey niechca Adwersarze temu Duchowi prawdy: pozwolić tego: áby sie dla tego miał náżywáć duchem prawdy: żeby go prawdá dáwáć miáłá: álbo duchowi błedu: áby sie dla tego miał náżywáć duchem błedu: żeby go błąd dáwáć miał: iże áni prawdá / áni błąd: nie mogą mieć swoiey własney osoby. Bo piszą w tey explikáciey swoiey te słowá: *Gdźie nie dla tego tego Duchá duchem prawdy zowie, y duchem błedu, żeby prawdá y błąd iáko osoby idźie duchá tego dawáły. &c.* Ponieważ tedy z tey sámey przyczyny: prawdźie dawánie tego Duchá/ ktory iest duchem prawdy: nie może sie przypisáć: iże sie y sámey prawdźie osobá iey własna nie może przypisáć: y Błedowi z tey sámey przyczyn: dawánie tego Duchá: nie może sie przypisáć ktory iest duchem błedu: iże sie áni sámemu błedowi: własna osobá nie może przypisáć: ktorey właśnie należy iákiey rzeczy *Actia*: Tákże: ponieważ Christus Jezus żadnym sposobem/ áni przed národzeniem swoim z Pánny Máriey: áni po národzeniu z Pánny Máriey: nie może być odsądzony swoiey własney Osoby: iáko sie wyżsey pokazáło: Przetoż też y stey przyczyny / Adwersarze/ nie mogą go słusznie odsądzáć Duchá swego onym Prorokom dawánia: dla tego: iże áni prawdá/ tego Duchá ktory iest prawdy / iáko Osobá nie iáka dawáć nie może: áni Błąd: tego Duchá: ktory iest duchem błedu. Dawał tedy Christus Pan / tego Duchá swego onym Prorokom: w ktorych ten Duch iego był: ponieważ ma Osobę swoię własną: ktorey właśnie tákowey rzeczy należy *Actia*.

Potrzećie

Po rzećie: A co Adwersarze y tym przedśięwźięćia swego chcą dowodźić: o tym: iże sie przez tego Duchá Christusowego: ktory był w Prorocech: rozumieć máią te rzeczy ktore Prorocy należące do Christusá: mowili: dla tego: iże sie y przez tego Duchá prawdy: rozumieią te rzeczy ktore mowi Duch prawdy: á przez Duchá błędu: rozumieią sie te rzeczy: ktore mowi Duch błędu: Tedy y w tym są sámi sobie przećiwni. Bo y tu inszy sie y rozeznány pokázuie sam Duch prawdy: od tych rzeczy ktore mowi prawdy: á inszy y rozeznány ten duch błędu: od tych rzeczy: ktore mowi błędu. A ieśli ináczey: Pytam: Jáko te rzeczy / ktore są prawdy: będą sie názywáć rzeczámi duchá prawdy: ktore on mowi: ieśli niemász sámego Duchá prawdy: rozeznánego od tych rzeczy: ktore on mowi prawdy? Albo y te rzeczy ktore są błędu: iáko sie będą názywáć: rzeczámi Duchá błędu: ieśli niemász sámego Duchá błędu: ktory iest od tych rzeczy: ktore mowi błędu: rozeznány? Jáko tedy przez Duchá prawdy / y Duchá błędu: nie mogą sie sprostá rozumieć te rzeczy: ktore są prawdy/ álbo błędu: ále sie rozumie tym przedniey y właśnie: sam ten Duch prawdy: ktory mowi te rzeczy ktore są prawdy: y Duch błędu: ktory mowi te rzeczy: ktore są błędu: Ták też przez tego Duchá Christusowego/ ktory był w Prorocech: nie mogą sie sáme te rzeczy sprostá rozumieć: ktore oni należące do Christusá: mowili: ále sie rozumie właśnie y tym przedniey sam Duch Christusow: ktory przez Proroki/ mowił te rzeczy: ktore do Christusá należą. Sam tedy Duch Christusow był w Prorocech. W Prorocech záśię ten Duch Christusow: trudnoby był mogł być ná on czás rzeczą sámą: ieśli y sámego Christusá ná on czás nie było rzeczą sámą: álbo ieśli go im sam Christus nie dawał? Był tedy Christus pierwey rzeczą sámą: niżeli sie z Pánny Máriey národźił: ponieważ był Duch iego w onych Prorocech rzeczą sámą: ktorego im on dawał.

SZOSTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Z listu do Zydow w vtwierdzániu Sentenciey nászey przywiedzione: miánowićie Wiersz 27.

Cap. 12.

Ná to mieysce / ácż nigdźiey Adwersarze / żadney explikáciey nie przywiedli/ áni obserwowáli; Wszákże áby sie im plác iáki/ zá wiádomośćią moią/ do wyćieńczenia tych słow Apostolskich nie pozostáwił: to coby od nich in contrarium mogło być przywiedźiono: wcżás przypomnieć nie wádźi.

Vkázuie Apostoł / w pomienionym Liśćie swym y Rozdźiale: że w on czás głosem swym Syn Boży źiemię poruszył: gdy Zakon ludowi Izráelskiemu ná Gorze Synái był podawan; skąd sie pokazáło: że też nie ktho inszy był/ ktory on Zakon podawał: tylko sam Syn Boży.

Ná to Adwersarze mogliby vczynić exceptią tákową: Naprzod z listu tegoż Apostołá do Gálátow: cap. 3. ✠. 19. gdźie ták nápisano: *Coż tedy Zakon? dla przestępstwáć podány iest, á żeby przyszło plemię ktore mu obiecano, sporządzony przez Anioły w reku Pośrzednika. Bo Pośrzednik iednego nie iest, ále Bog ieden iest.* Skąd mogliby Adwersarze inferowáć: Ze Zakon: nie przez Syná Bożego, ále przez Anioły iest podány. Potym mogliby wźiąć y one drugie słowá do swey obrony Ioan. 1. ✠: 17. nápisáne: *Zakon przez Moyżeszá dány iest, łáská y prawdá przez Iezusá Christusá spráwiona iest.* Skądby tákże Adwersarze: mogli inferowáć: Ze Zakon on / nie przez Syná Bożego: ále przez Moyżeszá iest podány.

Ná to odpowiádam.

Zakonu podánia trzy przyczyny sa miedzy sobą

Gdy pismo święte/ Zakonu dawcą: y Syná Bożego/ y Anioły/ y Moiżeszá: vkázuie: Tedy to nie dla tego czyni; áby od podánia zakonu: Syná Bożego miáło odstrychác

chać: Ale to: że tres causas inter se ordinatas: podánia zakonu: nam vkázuie. Pierwszą przyczyną Syná Bożego. Srednią Anioły: á ostatnią Moyżeszá. Syn Boży podał Aniołom/ Aniołowie Moyżeszowi: Moyżesz inszemu wszytkiemu ludowi Izráelskiemu. Syn Boży podał zakon iáko Pan: á Aniołowie/ y Moyżesz iáko słudzy iego: w tym mu służyli. Bo iż Aniołowie/ y Moyżesz/ są sługámi Chrystusowymi: to z sámego świádectwá pismá świętego iáwna. O Aniele ch Hebr. 1. ℣. 7. Matt. 4. ℣. 11. o Moyżeszu: Hebr. 3. ℣ 1. vsq; ad 7.

sporządzone: obacz ktore y iáko.

A ieśliby to miáłá być sufficiens Ratio: odsądźić Chrystusá podánia zakonu/ dla tego: iże to pismo święte / y Aniołom/ y Moyżeszowi przypisuie: Tedyćby tymże práwem: y sámi Aniołowie/ álbo y Moyżesz: podánia zakonu muśieli być odsądzeni: iże to pismo święte: y Aniołom/ y Moyżeszowi przypisuie. Moyżesz dla tego: iże to Aniołom pismo święte przypisuie. Aniołowie záśie dla tego: iże toż pismo święte: podánie tegoż zakonu: Moyżeszowi przypisuie: Ale ieśliż sie dla tego przeći: áni Aniołowie/ áni Moyżesz: nie mogą słusznie podánia zakonu odsądzáć: Tedyć pogotowiu y Christus: nie może sie dla tego słusznie podánia zakonu odsądzáć: iże podánie tegoż zakonu: pismo święte/ przy nim/ pewnym względem: y Aniołom/ y Moyżeszowi przypisuie. Podány tedy iest zakon przez Syná Bożego: onemu ludowi Izráelskiemu. A z tąd to sie zámyka: że on pierwey rzeczą sámą był: niżeli sie z Pánny Máriey národźił: poniewaź przezeń ná oney pusczy: zakon był podány onemu ludowi Izráelskiemu: ktory czás dáleko przed národzeniem iego z Máriey Pánny: vprzedźił.

SIODME MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: ex 1. Cor. 10. v. 1. 2. 3. 4. gdzie o czynieniu dobrze od Syná Bożego, onemu ludowi Izráelskiemu ná puszczy: zrzetelnie iest nápisano.

Ná to mieysce w Kátechizmie swym: fol. 101 102. 103. Adwersarze ták nápisáli:

A iáko ná to odpowiádáć?

Co sie dotycze pierwszego mieysca, żadnym sposobem tego Apostol nie mowi, żeby Christus ná puszczy z ludem Izráelskim miał być, y onemu dobrze czynić. Bo iż mowi, że oná skáłá, z ktorey pił lud Izráelski, byłá Christus, nie idzie zátym, áby miał twierdźić, iż Christus tám był rzeczą sámą; dla tego iż sie to może figuratè rozumieć. A iż te skáłę náżywa Duchowną, przećiwney stronie nic nie pomaga: gdyż oná skáłá, dla tego názwána być mogłá Duchowną, choćiasz máteryálna byłá, dla czego też on pokarm Duchownym názwány iest, to iest, iż nieco mysticum, álbo Duchownego w sobie zámykał. Iáko też w obiáwieniu Ian s. mowi, że miásto ono wielkie, w ktorym też Pan nász vkrzyżowány iest, náżywa sie Duchownie Sodomą y Egyptem. A co powiáda, że oná skáłá, zá nimi szłá, to sie ma rozumieć o wodźie, ktora z skáły ćiekłá, y zá ludem po puszczy szłá, y ktora przedtym bez wody ćiekącey álbo do pićia sposobney byłá; o czym masz v Ezáiasza, gdźie Bog mowi, wielbić mie będźie źwierz polny, Smokowie y Strusowie: ábowiemem im dał wody ná puszczy, rzeki ná mieyscách bezdrożnych, ku nápawániu wybránego ludu moiego. To własne Adwersárskie słowá.

Apoc. 11. v. 18

Esa. 43. v. 20

Ná to odpowiádam czworáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwsza rzecz/ w tey swoiey explikáciey/ te Adwersarze zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tąd dla tego o Christuśie nie mogło być zámykano: że z ludem Izráelskim ná puszczy był y dobrze im czynił: iże Apostoł święty tego ták expresse áni totidem verbis: w tych słowiech przedśięwźiętych nie mowi: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to nie iest áni sufficiens, áni probabilis Ratio: Christusá Páná chćieć dla tego odsądzáć przytomnośći z onym ludem Izráelskim ná puszczy: iże tego ták expresse w tych słowiech przedśięwźiętych Apostolskich: nienápisano: *Christus Iezus był z onym ludem Izráelskim ná puszczy*. Bo ieśliby to miáłá być sufficiens, & probabilis ratio: Tedyćby tymże sposobem Adwersarze/ przećiwko nászey sentenciey: z tychże słow Apostolskich nie mogli nic zámykáć: dla tego: iże też tego w nich áni totidem verbis/ áni ták expresse nápisano: *Christus nie był z onym ludem Izráelskim ná puszczy*: Jákim sposobem/ rozumiem że nie będą chćieli Adwersarze: áby sentencia ich miáłá być walczona. Przetoż pogotowiu zátymże práwem: y násza sentencia/ z tych słow Apostolskich: tákim iákim chcą Adwersarze sposobem: nie może być walczona.

Okázánie: Iż śię Adwersarze bárzo ná tym záwodzą: gdy twirdzą: iákoby z tych słow Apostolskich: 1. Cor. 10. v. 1. 2. 3. 4. nie miáło być dowodzono o Christuśie Pánu: że był z onymi Izráelitámi ná puszczy: y dobrze im czynił.

Powtore: A dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: że choć tu nie mowi Apostoł tákim sposobem: o byćiu Christusá Páná z onym ludem Izráelskim ná puszczy: iáko chcą mieć Adwersarze: Mowi iednák inákszym/ ktory ták wiele waży: iáko gdyby było od niego zrzetelnie w te słowá nápisano: *Christus Pan był z onym ludem Izráelskim ná puszczy*. Co czyni Apostoł z tey miáry: gdy o tey skále Duchowney / ktora Izráelitow ná puszczy náśládowáłá: zámyka v. 4. w ten sposob: *A skáłá oná byłá Christus*. Abowiem áczći to prawdá: że y sam Christus Pan: iest Christusem: y oná skáłá máteryálna ná puszczy: byłá

byłá też názywána Christusem: Izráelity náśláduiącym: Wszákże y to muśi być prawdá: Iż iáko oná skálá Máteriálna: názwána byłá Christusem nie własnie: ále modo Sacramentali siue mystico: iże wyrażáłá y representowáłá Christusá: A Christus Pan/ iest sam Christusem własnie: Ták też to zátym koniecznie iść muśi: że też sam Christus Pan: náśládował onych Izráelitow ná pusszczy własnie. A ták był z onymi Izráelitámi ná pusszczy rzeczą sámą.

Potrzećie: Y z tąd tego dowodzę: że Christus był przytomny Izráelitom ná pusszczy: Iże oná skáłá Máteriálna ktora byłá duchowna/ y Christusem názwána/ byłá Sacramentum, quamuis extraordinarium: representuiąc Christusá. Co y v wszytkich práwowiernych iest in confesso. Y Apostoł święty/ nie dla czego tu oną skáłę duchowną y Christusem názywa: tylko dla tego. Náwet áni sámi Adwersarze nie neguią: ktorzy w teyże explikáciey swoiey/ná to mieysce: zrzetelnie vkázuią: Iż dla tego oná skáłá máteriálna byłá duchowną názywána: iże nieco mysticum álbo duchownego w sobie zámykáłá.

Iákim Sákrámentem byłá oná skáłá ná pusszczy máteriálna.

Lecz iże Christus Pan/ nie może nigdy być od Sákrámentow ktorego representuią oddalony: iáko rzecz własna káżdego Sákrámentu: ktory go representuie: czego tym dowodzę: *Naprzod*: Że ieśliby Sákráment/ iáka była oná skáłá máteriálna ná pusszczy: y ktory Christusá sámego representuie: miał być bez przytomności sámego Christusá: iáko bez rzeczy ktorą representuie: Tedyby musiał nie być Sákrámentem Christusá representuiącym: ále tylko prostym y czczym znákiem. Iż tedy oná skáłá ná pusszczy: nie byłá czczą áni prostą skáłą: Bo Christusá representowáłá: dla czego też názwána iest duchowną skáłą y Christusem: Przetoż też nie mogłá być bez przytomności Christusá: iáko bez rzeczy sámey onego Sákrámentu. A ták był Christus onym Izráelitom ná pusszczy

Christus/ od Sákrámentow ktore representuią: iáko rzecz sámá Sákrámentu: nie może być nigdy oddalony: w przystoynym onych vżywániu.

przytomny

przytomny. *Potym*: Dowodzę tegoy tym: że y teráźnieysze Sákrámentá/ w Nowym testámencie od Christusá postánowione: representuiąc nam y przed oczy stáwiáiąc sámego Christusá: żadnym sposobem/ in vsu legitimo: nie mogą być considerowáne bez przytomności sámego Christusá: iáko sámże Christus vkázuie: Matt. 28. ỳ. 19. gdźie roskázawszy Apostołom swoim iść/ á vczyć wszytkie narody/ y krzćić ie w Imię Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego: záraz zátym przytomność swoię/ onym/ przy wykonywániu tych rzeczy obiecuie: áż do skończenia świátá: Abowiem ták Ewángelistá święty słowá iego opisuie: *Idąc tedy vczćie wszytkie narody: krzcząc ie w imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego: Vcząc ich strzedz wszytkiego com wam przykazał. A oto ia z wámi iestem po wszytkie dni áż do skończenia świátá.* Przetoż y one Sákrámentá ludu Izráelskiego: ktore representowáły Christusá: nie mogły być tákże in vsu legitimo: considerowáne oprocz przytomności sámego Christusá: Bo parium par ratio. A iż miedzy inszymi Sákrámentámi/ ktore były postánowione miedzy onym ludem Izráelskim/ representuiące sámego Chrystusá: był też y ten ieden: to iest: oná Mánná/ y tá skáłá ná pusczy: iáko Apostoł święty vkázuie: Przetoż picie Izráelitow z oney skáły duchowney: nie mogło być considerowáne bez przytomności sámego Christusá. A ták był sám Christus z onym ludem Izráelskim ná puszczy: przytomny.

Poczwarte: Ztąd tego dowodzę: Że Sákrámentow ktore Christusá representuią: nie może nikt inszy postánowiáć: tylko tenże Christus sám: ktorego representuią. Jáko y Sákrámentow Nowego Testámentu/ ktore Christusá representuią: nie mogł inszy postánowić: tylko tenże sám Christus Pan: ktory od nich bywa representowány. Iż tedy y oná skáłá máteriálna ná pusczy: wespoł z oną wodą ktora byłá z niey wywiedźiona: represento-

Sákrámentá/ ktore Christusá representuią: sam tylko Christus postánawia

wálá Christusá: iáko sie wyższey pokázáło: y sámi Adwersarze nie záprzą: Bo byłá Sákrámentem wyrażáiącym Christusá: Przetoż y on Sákráment był postánowiony od Christusá. A iż był postánowiony od sámego Christusá: Przetoż y sam Christus musiał być w ten czás rzeczą sámą: gdy był on Sákráment postánowiony od niego. Gdyż non entis, nie może być dáná żadna efficatia: iáko wszyscy mędrzy wiedzą y náuczáią.

Ktowłaśnie był causa efficiens wywiedzienia onei wody z twárdey opoki ludowi Izráelskiemu ná puszczy.

Náwet: Dowodzę tego a causa efficiente, wywiedzienia ná puszczy oney wody z twárdey opoki. Bo co Ezáiasz Prorok święty/ w mieyscu od sámych Adwersarzow przywiedzionym: cap. 43. ✠. 20. Przyczyną/ álbo pierwszym spráwcą/ktory wywiodł onę wodę: pokázuie nie inszego: tylko Bogá sámego: To Apostoł Páweł święty/w tym mieyscu in controuersia położonym: y nád ktorego nie mogł nikt lepiey wyłożyć Ezáiaszá Proroká ś. vkázuie: że nie kto inszy tákim ma być rozumiány y vznawány: tylko sam Christus Pan. Gdyż dla tego onę skáłę/ z ktorey wodá byłá wywiedzioná: zrzetelnie názywa Christusem: áby vkazał: Iż iáko oná skáłá Christusá representowáłá: Ták też że nie kto inszy z oney skáły wywiodł wodę: tylko Christus Pan. A ták y z tey miáry pokázuie sie: że był z onym ludem Izráelskim ná puszczy: przytomny. Z tych tedy pomienionych przyczyn: káżde pobożne serce łátwie iuż baczyć może: Iż sie Pánowie Adwersarze bárzo záwodzą ná swoim przedsięwzięciu: vdawáiąc: Iákoby Apostoł Páweł święty: w tych słowiech przedsięwziętych: żadnym sposobem niemiał dowodzić tego: iż Christus Pan/ z onym ludem Izráelskim ná puszczy był: y dobrze mu czynił. Gdyż choć tego nie czyni Apostoł tákim sposobem: iáko chcą mieć Adwersarze: czyni to iednák tákim iáko sie pokazáło.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikaciey te zamykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego o Christusie z tych słow Apostolskich nie miáło być zámykano: że z onym ludem Izráelskim był ná pusczy rzeczą sámą y prawdźiwie: iż sie to może rozumieć figuratè: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey kilką dowodow pewnych: przećiwna rzecz pokazáłá. Nád ktorą co inszego/ Adwersarze/ á zwłaszczá gołymi słowy: nie mogą wnośić.

Powtore: Dla tego: Że áczkoli to prawdá: Iż oná skáłá máterialna będąc Christusem názwána: byłá táką niewłaśnie názwána: ále figuratè: álbo sacramentaliter: Wszákże y to prawdá: że o sámym Christuśie Pánie: nie może to być rzeczono: áby miał być Christusem figuratè: gdyż Pismo święte vkázuie: że iest Christusem właśnie y prawdźiwie. Jáko tedy nie sam Christus Pan: iest Christusem figuratè: ále oná skáłá byłá Christusem figuratè: Ták też Adwersarze: nie mogą stąd mieć słuszney przyczyny: odsadźić Christusá Páná: prawdźiwey przytomnośći z onymi Izráelitámi ná pusczy: dla tego: iże oná Skáłá máterialna ná pusczy: nie mogłá być Christusem właśnie: ále figuratè.

Náwet: A stąd sie to pokázuie: Że Christus Pan prawdźiwey przytomnośći ná pusczy z onymi Izráelitámi: nie może być dla tego odsądzony: iże oná Skáłá máteriálna: nie mogłá być Christusem właśnie ále figuratè: Iże áni oná sámá Skáłá: ktora byłá nie właśnie/ ále figuratè Christusem: przytomnośći prawdźiwey z onymi Izráelitámi ná pusczy: nie może być dla tego odsadzona: iże nie byłá Christusem właśnie: ále figuratè. Poniewáż tedy oná sámá Skáłá/ z tey sámey przyczyny: niemoże być przytomnośći z onymi Izráelitámi ná pusczy: odsadzona: Tedyć dáleko więcey sam Christus Pan: ktory

Okázánie: Iż to o sámym Christusie: żadnym sposobem nie może być mowiono: áby był miał być figuratè z onymi Izráelitámi ná pusczy/ y dobrze im czynić.

nie iest Christusem figuratè, ále właśnie: przytomnośći prawdźiwey z onymi Izráelitámi nápuszczy: nie może być słusznie dla tego odsądzány: iże oná Skáłá ktora go figurowáłá álbo representowáłá: nie byłá Christusem właśnie: ále figuratè.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz / Adwersarze / w explikáciey swoiey ty zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego z tych słow przedśięwźiętych Apostolskich: Christus Pan: prawdźiwey bytnośći z onymi Izráelitámi nápuszczy miał być odsądzány: iże eo Mystico sensu, oná máteriálna Skáłá: byłá názwána Duchowną: ktorym ono miásto wielkie/ w ktorym też Pan nász Jezus Christus vkrzyżowány iest: názywa sie duchownie Sodomą y Egyptem: W Obiáwieniu Janá świętego: cap. 11. ℣. 8. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okázánie: Iż oná skáłá ná puszczy: Duchowną nie może sie tym wyrozumieniem názywáć: ktory ono wielkie miásto w ktorym Christus P. iest vkrzyżowány názywa sie Duchownie Sodomą y Egyptem.

Naprzod: Dla tego: Że sie iuż wyższey dostáteczńie: przećiwna rzecz pokazáłá.

Potym: Dla tego: Że przykład przywodzą bárzo á dissimili. Bo oná skáłá ná puszczy: byłá Sákrámentem: Christusá Páná representuiącym: iáko sie tákże wyższey dowodnie pokazáło. A o tym Mieśćie wielkim/ y w ktorym też Pan nász vkrzyżowány iest: nie może to być rzeczono: áby było miáło być álbo Sákrámentem Christusá representuiącym: álbo iego figurą. Gdyż tu tego áni sam Jan święty nie vkázuie. Ale vkázuie co inszego / to iest: że przez te Duchowną Sodome y Egypt: ma być Rzym rozumiány: Co v wszytkich wiernych iest in confesso: ktory dla wielkiey swey niecnoty: Sodomą: á dla niewoley/ ktora stámtąd ná wybráne Boże wychodźi: Egyptem: duchownie iest názwány. Miástem záś zaś tym wielkim / w ktorym Pan nász vkrzyżowány iest: dla tego: że stámtąd Dekret ná śmierć iego w Jeruzalem iest ferowány: przez one Rzym skie Stárosty.

Dla czego Rzym Duchownie Sodomą y Egyptem.

Náostá-

Naostátek: A choćby ſie Adwerſarzom pozwoliło: że ten przykład ſtrony tego wielkiego Miáſtá w ktorym Pan náß vkrzyżowány ieſt: ma nieco podobieńſtwá: z tym mieyſcem Apoſtolá Páwlá świętego: o oney ſkále ktora Chriſtuſá figurowáłá: Tedyby ſie to muśiáło nie w cżym inßym oſobliwiey zámykáć: tylko w tych dwu rzecżách: *Naprzod* w tey: Iż iáko Rzym / pierwey rzecżą ſámą muśiał być: niżeli pocżął figurowáć one Sodomę / y Egipt: Duchownie: y niżeli pocżął być Miáſtem tákże duchownie: w ktorym Pan náß vkrzyżowány ieſt: Ták też y oná Skáłá pierwey muśiáłá być rzecżą ſámą niżeli pocżęłá Chriſtuſá figurowáć: y owßem być Chriſtuſem duchownie. *Potym* w tey: Iż iáko pierwey y ſam Chriſtus / muśiał być rzecżą ſámą: niżeli ſie w w tym wielkim mieśćie ſtał vkrzyżowány Duchownie: Ták ten że Chriſtus / y w on cżás muśiał być pierwey rzecżą ſámą: niżeli go oná ſkáłá ná puſzcży: pocżęłá figurowáć y repreſentowáć duchownie. A ták y z onym ludem Izráelſkim był ná puſzcży prawdźiwie: iáko ſie iuż wyżßey nie z iedney miáry pokazáło: y ieſzcże ſie to niżey tym więcey pokaże. Widźimy tedy: iż do cżego ſie iedno Adwerſarze w ſwoim przedśięwźięćiu śięgną: wßędźie ßwánkowáć muſzą: y káżde mieyſce Piſmá świętego: o ktorym rozumieią: iż onym mogą naylepiey burzyć ſentencyą náßę: przywodząc ie ad inſtantiam: tedy toż ſámo znácżnie wáli ich ſentencyą / y oney ſie ſprzećiwia. Gdyż prawdá niebieſka: rácżey pomaga zá ſobą: niżeliby ſie ſobie miáłá przećiwić.

Egyptem nazywa ſie: y miáſte wielkim w ktoż Pan náß Iezus Chriſtus ieſt vkrzyżowány.

Inſtantia / ktorą Adwerſarze w ſwoim przedśięwźięćiu przywodzą: onymże ſámym ſzkodzi.

Ná cżwartą rzecż odpowiádam.

Cżwartą rzecż / á oſtátnia / w tey explikáciey / ná to mieyſce Apoſtolſkie: te Adwerſarze zámykáią: w ktorey vkázáć vſiluią y przewieść: iákoby y dla tego / z tych Apoſtolſkich ſłow Chriſtus Pan: przytomnośći z onymi Izráelitámi ná puſzcży: miał być ſłuſznie odſądzány: iże

przez tę opokę / ktora Izráelitow náśládowáłá: może być rozumiána sámá oná wodá: ktora byłá z skáły wypłynęłá: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowicie

Okazánie: Izchoć przez tę opokę ktora Izráelitow náśládowáłá: może być y sámá wodá ktora z niey wypłynęłá: rozumiána: Wszákże y ták Christus przytomności z onymi Izráelitámi ná puszczy: nie może być odsądzony: obacz dla czego.

Dla tego: Że się wyższey pokazáło: Iż ácz to/ y o oney wodźie/ ktora z skáły wypłynęłá: może być rozumiano: iáko o rzeczy ktora figurą Christusá Páná byłá: Wszákże y to pokazáło się: Iż iáko nie kto inszy był causa efficiens wywiedźienia wody z oney skáły: tylko Christus Pan: Ták też że nie może być dla tego przytomności z onymi Izráelitámi ná puszczy odsądzony: iż przez tę Opokę: ktora Izráelitow náśládowáłá: rozumie się oná sámá wodá: ktora z oney skáły wypłynęłá. Zostawa tedy sentencia nászá tym pomienionym mieyscem Apostolskim: dobrze vtwierdzona: o tym: że Christus Pan: pierwey był rzeczą sámą: niżeli się z Pánny Máriey człowiekiem národźił / y w niey począł: Bo był z onym ludem Izráelskim ná puszczy: dobrze mu dźiáłáiąc: iáko się z tych słow Apostolskich dosyć iáśnie y dowodnie pokazáło. Sentenciá záś Adwersárska/ ktora się temu przećiwi: áni w tych sámych słowiech: áni we wszytkim Piśmie świetym obrony żadney y podpory swego przedśięwźięćia nie ma: iáko się pokazáło: y ieszcze niżey wnetże się to tym więcey pokaże.

OSME MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu tegosz 1. Cor. 10. v. 9 gdzie o kuszeniu Christusá od onych Izráelitow ná puszczy: zrzetelnie nápisano.

Ná to mieysce / w Kátechizmie swym: fol. 103. 104. Adwersarze ták nápisáli:

Z tych słow pokázáć się nie może, żeby Apostoł twierdźił, iż Christus

Christus w ten czas ná puszczy rzeczą sámą kuszony był: iáko to z mowy podobney możesz obaczyć: iáko kiedyby ktorzekł, Nie bądźcie odpornymi przeciwko vrzędowi, iáko oni odporni byli: nie wnetby zá tym szło, żeby to o iednym y tymże vrzędzie było mowiono. A iesli sie gdźie w Pismie świętym nayduią sposoby mowy tákowe, w ktorych bez powtorzenia tego ktory naprzod miánowány był, do tego sie słowá ściągáć muszą ktory był miánowány: tedy sie to tam dźieie, gdźie zgołá nikt inszy rozumiány być nie może; iáko ná przykład, Nie będźiesz kusił Páná Bogá twego, iákoś kusił ná mieyscu pokusy. Ale w tey mowie Apostolskiey może kto inszy być rozumiány okrom Christusá: iáko Moyzesz, Aaron &c. O czym pátrz Num. 21. ℣. 4. To włásne Adwersárskie słowá.

Deut. 6. v. 16

Ná to odpowiádam troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz, Adwersarze w tey explikáciey swoiey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ná on czás kuszac Izráelitowie ná puszczy Christusá: nie mieli byli kusić rzeczą sámą Christusá: ále to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że tym sámym nic inszego Adwersarze nie czynią: tylko sie iáwnie Apostołowi świętemu sprzeciwiáią: ktory gdy mowi: *Nie kuśmy Christusá, iáko niektorzy z nich kusili*: Tedy nic inszego nie mowi: tylko to: że ná on czás, Christus rzeczą sámą był od Izráelitow kuszony.

Okazánie: Iż Izráelitowie w ten czás rzeczą sámą kusili Christusá: gdy był od nich kuszony Christus ná puszczy.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby to prawdá miáłá być: Iż Christus Pan, nie był ná on czás od Izráelitow ná puszczy kuszony rzeczą sámą: Tedyć y to záraz zátym muśiáłoby być rzeczono: że go áni sámi Izráelitowie kuśili rzeczą sámą. A ták ono kuszenie Izráelitow Christusá ná puszczy: nie było prawdźiwym kuszeniem Christusá: ále tylko

ále tylko przez podobieństwo nieiákie: tákim názwáne: Ratia tego tá iest: Ze trudno tám kto rzeczą sámą może kuśić Christusá: gdźie niemász rzeczą sámego Christusá: ktory onym kuszeniem kuszony bywa. A ieśli záśie / áni sam Christus Pan: nie był rzeczą sámą od onych Jzráelitow kuszony: áni go sámi Jzráelitowie: rzeczą sámą kuśili: Tedyć znowu zá tymi dwiemá pierwszymi rzeczámi: muśi iśćy tá Trzecia: Ze niesłusznie dla tego oni Jzráelitowie / rzeczą sámą: od wężow byli pokaráni: iáko Apostoł dokłada. Ale ieśliż dla tego słusznie byli rzeczą sámą od wężow pokaráni oni Jzráelitowie: iże też rzeczą sámą kuśili Christusá: Bo ták Apostoł vkázuie: Pytam: Dla czego y sam Christus ná on czás nie miał być rzeczą sámą: gdy był od Jzráelitow kuszony rzeczą sámą? Bo iż był ná on czás od onych Jzráelitow kuszony Christus rzeczą sámą: to ztąd Apostoł pokázuie. *Naprzod*: Ze ono kuszenie Jzráelitow Christusá: było prawdźiwe y rzeczą sámą kuszeniem. *Potym* ztąd: Ze dla tego kuszenia Christusá oni Jzráelitowie: od wężow byli pokaráni rzeczą sámą. Jeśli śie tedy iedne rzeczy w tym kuszeniu: máią rozumieć rzeczą sámą / właśnie y prawdźiwie: Pytam powtore Adwersárzow: Dla czego rzecz przedniejsza / z ktorey te drugie płyną: nie ma śie rozumieć rzeczą sámą / áni właśnie / áni prawdźiwie: to iest / kuszenie rzeczą sámą sámego Christusá: od onych Jzráelitow ná puszczy? Proszę niechay nas tego Adwersárze / ále z pismá świętego: dowodnie náuczą. Ale iż o tym bárzo wątpimy: Zámykam tedy z tych słow Apostolskich przećiwko nim: Poniewaz Apostoł mowi: że Christus od onych Jzráelitow był kuszony: Przetoż rzeczą sámą od nich był kuszony. A iż był od nich w on czás rzeczą sámą kuszony: Przetoż y sam w on czás muśiał być rzeczą sámą: gdy był od Jzráelitow rzeczą sámą kuszony. A ták śie mylą Adwersárze ná swoim przedśiewźięćiu.

Náostátek

Naoſtátek: R dla tego: Że tu iáwnie Apoſtoł świety/ tylko iednego Chriſtuſá vkázuie / ktory y od onych Izráelitow był/ y od nas może być kuſzony. Bo iáwne ſą ſłowá iego/ iáko mowi: *Nie kuśmy Chriſtuſá, iáko niektorzy z nich kuśili.* A zátym to pokázuie: Iż iáko teraz od nas/ inſzy Chriſtus nie bywa kuſzony: tylko ten ktory ſie národził z Pánny Máriey: Ták też y od onych Izráelitow tenże był kuſzony: Ratia tego tá ieſt: Że iáwnie Apoſtoł vkázuie: Iż my tegoż Chriſtuſá teraz kuśić możemy: ktorego y oni Izráelitowie kuśili. A iż my teraz nie inſzego Chriſtuſá kuśić możemy: tylko tego ktory ſie národził z Pánny Máriey: bo o tym te ſłowá Apoſtoł iáwnie mowi: Przetoż y oni Izráelitowie tegoż Chriſtuſá ná puſzczy kuśili: ktory ſie národził z Pánny Máriey. A záśie: Iáko my teraz mogąc kuśić tego Chriſtuſá: ktory ſie národził z Pánny Máriey: tedy nie możemy go ináczey kuśić tylko ſámą rzeczą. Bo ták Apoſtoł vkázuie: Ták też y oni Izráelitowie: kuſząc tegoż Chriſtuſá/ ktorego y my kuśić możemy: muśieli go kuśić rzeczą ſámą. A záśie: Iáko my teraz nie możemy ináczey Chriſtuſá kuśić rzeczą ſámą: tylko máiąc ſobie przytomnego rzeczą ſámą. Ták też y oni Izráelitowie: nie mogli tegoż Chriſtuſá ináczey kuśić rzeczą ſámą: iáko ſie pokazáło: tylko máiąc ſobie rzeczą ſámą przytomnego Chriſtuſá: Ratia tego tá ieſt: Że to kuſzenie tegoż Chriſtuſá/ od nas/ y od Izráelitow: Apoſtoł świety: vkázuie we wſzem ſobie być rowne y podobne. Przetoż muśi być y w tym temu kuſzeniu náſzemu tegoż Chriſtuſá: to kuſzenie Izráelitow rowne: Że iáko my ináczey nie możemy rzeczą ſámą kuśić Chriſtuſá: tylko máiąc ſobie rzeczą ſámą przytomnego Chriſtuſá: Ták też y oni Izráelitowie: kuſząc rzeczą ſámą ſámego Chriſtuſá: nie mogli go ináczey kuśić rzeczą ſámą: tylko máiąc go ſobie przytomnego rzeczą ſámą. A ták był im ná puſzczy przytomny ſam Chri-

stus: rzecżą sámą. Z tych tedy przyczyn/ná pierwszey rzeczy/ w tey explikáciey záwártey: Adwersarze sie znácżnie myląz ktora iest o tym: Jákoby był Christus/nie miał być rzecżą sámą od onych Jzráelitow kuszony: á zátym áni im być rzecżą sámą ná on czás przytomny. Czemu sie przećiwna rzecż/z tychże sámych słow Apostolskich: pokazáłá.

Ná drugą rzecż odpowiádam.

Drugą rzecż/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá mowá Apostolska: *Nie kuśmy Christusá, iáko niektorzy z nich kuśili.* Miáłá być podobna y rowna tey mowie ich sámych własney: *Nie bądźcie odporni przećiwko vrzędowi, iáko oni odporni byli.* Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Okazánie: Jż te słowá Apostolskie/ o kuszeniu Christusá: niemogą sie ták rozumieć iáko chcą Adwersarze.

Dla tego: Że tu nic Apostoł nie mowi: áni o vrzędźie Christusowym: áni czyim inszym: ále mowi iáwnie: o kuszeniu osoby sámego Christusá: co z tąd znáć: że mowi o kuszeniu tegoż Christusá: ktorego y my teraz kuśić możemy. A iż my teraz kusząc Christusá: y odpornymi sie mu ostawáiącnie kuśimy iákiego vrzędu Christusowego/áni sie mu odporni zstawamy: ále kuśimy sáme osobę własną Christusá: y odporni sie iey ostáwamy: Przetoż y oni Jzráelitowie: kusząc tegoż Christusá: ktoreᵒ y my teraz kuśić możemy: iáko sie iuż pokazáło: nie kuśili iákieᵒ vrzędu Christusá: álbo czyiego inszego: ále kuśili osobę sámego Christusá: y oney sie odpornymi ostawáli. Bo inácżey z tych słow Apostolskich nie może być zámykano: Poniewáż vkázuie Apostoł: że Jzráelitowie tegoż kuśili Christusá: ktorego y my teraz kuśić możemy. A iż my kuśić możemy sáme osobę Christusá: Przetoż y oni kuśili sáme osobę Christusá. A ták nie vrząd Christusow: álbo iáki inszy.

Ná trzećią rzecż odpowiádam.

Trzećia

Trzecią rzecz/ á ostátnią/ w tey swoiey explikáciey/ tę Adwersarze zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Apostolskie: *Nie kuśmy Christusá*: ráczey sie miáły ściągáć do Moyżeszá y Aaroná: niżeli do sámey osoby Christusá Páná: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie temu y sam Moyżesz/ y Páwel świety przeciwi. Moyżesz: gdy Deut. 6. ℣. 16. (ktore mieysce y sámi Adwersarze w pośrodek przywodzą) vkázuie: Iż nie on/ áni Aaron: ále sam Bog od Izráelitow był kuszony. Páwel świety záśię: gdy Moyżeszá wykłádáiąc: vkázuie: że nie kto inszy przez tego Bogá/ ktory był kuszony od Izráelitow: ma być rozumiány: tylko Christus Pan. Abowiem o onych Izráelitách pisze iáwnie: że oni tegoż Christusá kuśili: ktorego y my teraz kuśić możemy. Przetoż y Adwersarze zá tą pierwszą przyczyną: tych słow Apostolskich: nie mogą do Moyżeszá/ áni Aároná: referowáć.

Okazánie: Iż przez tego Christusá/ ktorego Izráelitowie kuśili: nie może sie rozumieć Moyżesz/ áni Aaron: iáko chcą mieć Adwersarze.

Powtore: Dla tego: Że w tych słowiech przedśięwziętych: Páwel świety: nie miał żadney słuszney przyczyny: pisáć: nietylko o kuszeniu Moyżeszá/ y Aároná: ále z prosta o sámym Moyżeszu y Aáronie. Bo kiedyby był miał tego iáką słuszną przyczynę: Tedyby sie był w tym deklárował: iákimkolwiek sposobem. Czego iż nie vczynił Apostoł świety: Przetoż y z tąd znáć: że to kuszenie Izráelitow: nie do Moyżeszá/ áni Aároná: ále tylko do sámego Christusá śćiągáć sie ma: A zwłaszczá: że też tylko sámego Christusá: Apostoł świety: w tych słowiech: zrzetelną wzmiánkę czyni.

Potrzecie: A ieśliby dla tego/ te słowá Apostolskie/ ták miáły być rozumiáne: iáko chcą mieć Adwersarze: iż tu to słowko nápisáne iest: *Christusá*: ktore iest ambiguum: á znáczy pomázáńcá: álbo ná iáki vrząd od Bogá wysádzonego: Tedyćby tym práwem Adwersarze/ te

słowá Apostolskie: mogli przywłaszczáć nietylko Moyżeszowi/ y Aáronowi: ktorzy byli Pomázáńcámi Bożymi. Moiżesz Vrząd zwierzchności/ á Aáron Kápłáński ná sobie ponosząc: álbyto y o kim inszym więcey/ ták teraz/ iáko y ná on czás: mogło być rzeczono y rozumiano: ponieważ iáko w nászych czásiech/ ták y w onych czásiech Moyżeszowych/ y Aáronowych: y owszem przed Moyżeszem y Aáronem: śilá śię tákich ználeść może y pokázáć: ktorzy iákikolwiek vrząd ná śię od Bogá włożony: ponosząc: Christusámi/ álbo pomázáńcámi Bożymi: byli/ y bywáią: názywáni. Ale ieśliż to o inszych/ choć w czáśie/ y przed czásem Moyżeszá/ y Aároná: y w teráznieyszym czáśie bedących: z tey przyczyny nie może być rozumiano: áby byli mieli być kuszeni od Izráelitow: choć dla vrzędu Christusámi zostawáli: Przetoż z teyże przyczyny/ nie może to być rozumiano: áni o Moyżeszu y Aáronie: áby było dla tego ono kuszenie Izráelitow: miáło śię śćiągáć do nich: iże dla vrzędu: mogli być rozumiáni Christusámi: álbo pomázáńcámi Bożymi.

Nástątek: A dla tego śię to przedśięwźięćie Adwersárskie nie ostoi: Że ieśliby śię ono kuszenie Izráelitow miáło było śćiągáć: do Moyżeszá y Aároná: nie do sámego Christusá Páná: Tedyćby śię násze w teráznieyszym czáśie kuszenie: nie mogło śćiągáć do nich: Racia tego tá iest: że my iákosmy w czáśie Moyżeszá/ y Aároná: áni ná oney pusczy nie byli z Izráelitámi: Ták też tegoż Moyżeszá/ y Aároná: wespoł z nimi kuśićiesmy nie mogli. A iednák tu przećiwną rzecz znáć dawa: Apostoł świety: gdy vkázuie: że my tego teraz kuśić możemy: ktory y od onych Izráelitow: ná on czás był kuszony. A iż my teráz kuśić możemy tylko sámego Christusá Páná: Przetoż y oni Izráelitowie tegoż ná on czás kuśili: A ták iuż nie Moyżeszá/ áni Aároná. Zostawa tedy sentencia nászá y z tego mieyscá Apostolskiego: iáwna y gruntowna o tym:

że Christus

że Christus Pan: iákoby był z onymi Izráelitámi rzeczą sámą ná puszczy: y rzeczą sámą od nich był kuszony: Ták też był rzeczą sámą przed národzeniem z Pánny Máryey: y owszem przed poczęciem w niey. A sentencia Adwersárska: choć sie w tym y temu mieyscu pismá świętego przećiwi: przećię iednák nic słusznego in contrariũ przywieść nie może: coby sie ná swym plácu ostáć mogło.

DZIEWIATE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: ex cap. 8. Iohan. ℣. 58. o prawdziwey bytnośći Syná Bożego przed Abráhámem: nápisane.

Ná to mieysce/ w Kátechizmie swym: fol. 61. Adwersárze ták nápisáli:

W tym mieyscu, nie tylko sie nie wyraża przedwieczność Páná Christusowá; gdyż insza iest twierdzic, że kto był przed Abráhámem; á insza że był przedwiecznym: Ale sie áni to wyraża, żeby náwet y przed Máryą Pánną był. bo te słowá ináczey czytáne być mogą; á to tákim sposobem: Amen. Amen mowię wam, pierwey niż sie Abráhám zstánie ia iestem: iáko sie to pokázuie z tych mieysc v tegoż Ewángelisty, gdźie iest y tey podobna, y tákaż mowá Grecka: cap. 13. ℣. 19. od tąd powiádam wam przed tym niż sie zstánie, ábyśćie gdy sie zstánie wierzyli iżem ia iest. Y cap. 14. ℣. 29. Y teraźćiem wam powiedźiał, pierwey niż sie zstánie, iżbyśćie gdy sie zstánie wierzyli.

A cożby było zá wyrozumienie tákiego czytánia?

Iest bárzo osobliwe. Przestrzega bowiem Pan Christus Zydy. ktorzy go w mowie vłowić chćieli, áby poki czas mieli, wierzyli temu, że on iest świátłośćią świátá, nimby oná łáská Boża, ktorą im Christus ofiárował, od nich odięta, y do Pogan przenieśiona byłá. A iż te słowá Ia iestem, ták máią być dopełnione, iá-

koby był wyráźliwie rzekł, Ia ieſtem świátłośćią świátá, pokázuie ſie wyżſzey z początku mowy tey ✠.12. y z tego że w tymże Rozdźiale Pan Christus dwá rázy śiebie ſámego świátłośćią świátá, przez te słowá, Ia ieſtem, názwał, ✠. 24. y 28. A iż te słowá, Niż ſie Abrahám ſſtánie, to znáczą cosmy dopiero powiedźieli, iáwno káždemu może być, gdy ſie przypátrzy temu, co to imię Abrahám znáczył Abowiem znáczy iáko wyznawáią wſzyſcy, Oycá wielu narodow. Iż ſie tedy Abrahám nie ſtał Abrahámem, áż łáską Bożą w Christuśie okazána do wielu narodow przenieśiona byłá; gdyż Abrahám przedtym iednego tylko narodu był Oycem; káżdy widźi że tych słow, to ieſt wyrozumienie ktoreſmy przynieśli. To własne Adwersárſkie słowá.

Ná to odpowiádam dworáko.

Ná pierwſzą rzecz odpowiádam.

Pierwſzą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikácyey : te zámykáią / w ktorey twierdzą: iákoby z tąd: Iż Christus Pan/ pierwſzą bytność ſwoię wyznawa przed Abrahámem : żadnym ſpoſobem przedwieczność iego/ áni pierwſza bytność przed poczęćiem w Pánnie Máriey/y z niey národzeniem: nie miáłá być dowodzona: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie:

Okazánie: Iż z pierwſzey bytnośći Christuſá P. przed Abrahámem: pewnym ſwoim ſpoſobem: dowodźi ſie przedwieczna iego bytność.

Dla tego: Ze co ſie tknie przedwieczności Christuſá Páná: Tedy tá/ ácz nie może być z tych słow iego : z proſtá dla tego : Iż był przed Abrahámem : dowodzona : Gdyż śilá y inſzych było przed Abrahámem: á przećie dla tego z proſtá nie mogą zoſtáwáć przedwiecznemi: iáko y ſámi Adwersarze zeznawáią. Wſzákże ieſt przećie pewny ſpoſob zoſtáwiony / względem ktorego/ Christus Pan/ z tych słow ſwoich: pokázuie ſie przedwiecznym. Bo iż był przed Abrahámem rzeczą ſámą y prawdźiwie: iáko

to ſobie.

to sobie pod przyśięgą sámże przyznawa: A nie mogł być przed Abráhámem prawdźiwie y rzeczą sámą: áni iáko człowiek: bo sie tákim długo potym sstáć miał: áni iáko Anioł: bo tych nigdy nie przyimował: Hebr. 2. ℣. 16. Zostawa zátym: że był pierwey przed Abráhámem iáko Bog z nátury. A ták tym względem: z pierwszey bytnośći swoiey przed Abráhámem: pokázuie sie być przedwiecznym: gdy pokázuie iáko był przed Abráhámem: że nie ináczey tylko iáko Bog z nátury: ktory iest przedwieczny.

A zátym łátwiusieńko pokázuie sie y druga rzecz: to iest/ tá: że Syn Boży rzeczą sámą był przed národzeniem z Pánny Máriey/ y w iey żywoćie poczęćiem: poniewasz był rzeczą sámą przed Abráhámem: ktory czás iest dawnieyszy: niżeli poczęćie iego w żywoćie Pánny Máriey/ y z niey národzenie: y owszem poniewasz iest przedwiecznym: będąc z nátury Bogiem: iáko sie w pierwszych Kśięgách/ y w vprzedzáiących Artykulech tych wtorych Kśiąg áż dotąd pokázowáło: y iesscze niżey tym więcey sie to pokaże.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Druga rzecz w tey explikáciey/ tę Adwersarze zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Syná Bożego: *Amen Amen powiádam wam: pierwey niż był Abráhám: ia iestem*: mogły sie ták czytáć: *Amen Amen mowie wam, pierwey niż sie Abráhám sstánie ia iestem.* Albo onym słowom Janá świętego: cap. 13. ℣. 19. & cap. 14. ℣. 29. mogły podobne być: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego:

Naprzod: Że co sie tknie tego tłumáczenia Adwersárskiego/ tych słow Syná Bożego: ktore w ten sposob kładą: *Amen Amen mowie wam, pierwey niż sie Abráhám sstánie*

Okazánie: Iż te słowá Christusa p. o pierwszey

> bytnośći iego przed Abráhámem: nie mogą ſie ták rozumieć iáko chce Adwerſarze: áni tym mieyſcom Piſmá ś. podobne być: do ktorych ſie oni vćiekáią.

nie, *ia ieſtem.* Tedy to nie zgodźi ſie áni z ſámym ſpoſobem ſłow Chriſtuſowych: áni z rzeczą ſámą. Bo to tłumáczenie Adwerſárſkie: ná przyßły czás oſtánia ſie Abráhámá wzgląd ma: iáko káżdy łátwie baczyć może: kto ſie bynamniey własnośći słow tego tłumáczenia Adwerſárſkiego przypátrzy. A te słowá Chriſtuſowe ná przeßły czás oſtánia ſie Abráhámá: wzgląd máią. Gdyż táki ſpoſob mowy w nich od niego ſámego ieſt záchowány: *Amen Amen powiádam wam, piewey niż był Abráám, ia ieſtem.* Iáwnie w nich przeßły czás rzeczy o ktorey mowi/ kłádąc y záchowuiąc. Iáka tedy ieſt roznicá przyßłego czáſu/ od przeßłego: Táka y tego tłumáczenia Adwerſárſkiego: od tych słow włáſnych ſámego Syná Bożego. Nie zgodźi ſie to tłumáczenie Adwerſárſkie, nie tylko z ſpoſobem tych słow Chriſtuſowych: ále áni z rzeczą ſámą: Bo iáwnie Ewángeliſtá Ian świety vkázuie: Iż gadká miedzy Chriſtuſem/ á onymi Zydámi: wßczęłá ſie byłá: nie o przyßłey/ ále o przeßłey rzeczy: bo ſie wßczęłá o látá Chriſtuſowe: ktorego Zydowie chćieli mieć poślednieyßego względem lat: á Abráhámá: tákże względem lát: ſtárßego nád dń y pierwßego: iáko ſie z wierßá 57. pokázuie: gdźie Chriſtuſowi Zydowie mowią: *Piąćidźieśiąt lat ießcze nie maß, á Abráhámáś widźiał.* Ná tę tedy gadkę o lećiech y dawnieyßey bytnośći: Chriſtus Pan onym Zydō temi słowy odpowiáda: *Záprawdę záprawdę powiádam wam, pierwey niż był Aarábám, ia ieſtem.* Iáko tedy wielka ieſt roznicá: miedzy tą rzeczą: oſtáć ſie Abráhámowi ná przyßły czás: á záśię miedzy tą: pierwey być Synowi Bożemu niż był Abráhám: ták też wielka roznicá muśi być miedzy tą explikácią Adwerſárſką: o oſtániu ſie Abráhámá ná przyßły czás: á miedzy tymi ſámemi słowy Chriſtuſá Páná: o pierwßey bytnośći iego: niż był Abráhám. I dla tegoż wßyſcy pobożni interpretes, y dobrze w Greckim ięzyku/ iáko y w inßych: ćwiczeni:

przypá-

przypátrzywszy śię dobrze rzeczy o ktorą śię mowá Zydow z Chrystusem Pánem wszczęłá: tedy wszędzie to słowko Greckie γενέσθαι: wyłożyli przez to słowko Láćinskie: Fieret: áby przeszły czás wyznáczáło: á nigdźie nie wyłożyli go przez słowko Fiat: ktoreby ná przyszły czás wzgląd miáło: iáko chcą mieć Adwersarze: y ktoreby ráczey o Abráhámie: że miał być: niżeli o Chrystuśie: mowę zákłádáło.

Potym: Co śię tknie tych słow Janá świętego / ktore przywodzą ad instantiam Adwersarze ex cap. 13 & 14. ku zburzeniu przedśięwźięćia nászego: O pierwszey bytnośći Chrystusá Páná: przed Abráhámem: á ták przed národzeniem z Pánny Máriey: y poczęćiem w żywoćie iey: Tedy y te nie mogą nic wątlić przedśięwźięćia nászego/ á Adwersárskiego rátowáć: Gdyż niemász miedzy niemi/ á miedzy tym in controuersia położonym: ex cap. 8. żadney słuszney cohærentiey: álbo przysposowánia y podobieństwá. Bo były powiedźiáne od Syná Bożego/ roznego czásu / o roznych rzeczách: y do roznych Osob. Pierwsze do onych Zydow nieprzyiaćioł Chrystusowych: Ty poślednieysze / ták Rozdźiału Trzynastego / iáko y czternastego: do Vczniow przyiaćioł iego miłych. Pierwsze w poswarku z Zydámi: y dobrze przed tym: Ty poślednieysze z Vczniámi iego dobrze potym: to iest/ ná iego z nimi rozstániu. Pierwsze o świátłośći świátá / ktorą sam Christus był: y ofiárował: y o odeśćiu swoim do Oycá: A poślednieysze o prawdźiwey y pierwszey bytnośći swoiey przed Abráhámem. Poniewasz tedy ták wielka iest dissimilitudo, tych obu mieysc pismá świętego: od Adwersarzow ad instantiam przywiedźionych: od tego iednego in controuersia położonego: o pierwszey bytnośći Syná Bożego przed Abráhámem: Przetoż też nie mogą nic z nich zámykáć Adwersarze do przedśięwźięćia swego: áni nászey sentenciey burzyć o

pierwszey bytności Christusá Páná: przed Abráhámem.

A iesli Adwersarzom idźie o to słowko Greckie γενέσθαι: ktore ták w tych dwu inszych mieyscách od nich przywiedźionych / iest położone: iáko y w tym o ktore controuersia. Tedy to iáko ná tych dwu inszych mieyscách / ná przyszły czás / y rzecz wzgląd ma: Ták też dobrze od wszytkich pobożnych *interpretow* przez to słowko Láćińskie / Fiat, iest wyłożone. Ale co sie tknie tego mieyscá in controuersia położonego: tedy w tym iáko spráwá idźie o przeszłey rzeczy / to iest: o bytnośći przeszłey Abráhámá / y o bytnośći przeszłey przed Abráhámem Christusá Páná: Ták też dla sámey rzeczy toż sámo słowko γενέσθαι: od wszytkich mądrych y pobożnych *interpretow*: iest przez to słowko Láćińskie: Fieret: dobrze wyłożone: áby sie z rzeczą o ktorey spráwá idźie: zgadzáło: iáko sie y wyższey pokazáło: y niżey wnetże ieszcze sie to tym więcey pokaże. Pokázuie sie tedyż tego ták roznego tego słowká γενέσθαι: od wszytkich *interpretow* wykłádánia: że ono dla sámey rzeczy: o ktorey iáka spráwá idźie: może znáczyć præteritum & futurum tempus. A zátym: nie mogą go słusznie dla tego kłáść Adwersarze in futuro tempore: w tym mieyscu in controuersia położonym: iże y ná tych dwu mieyscách od nich pomienionych: bierze sie in futuro tempore. Gdyż iáko sie to dźieie ná tych dwu poślednieyszych mieyscách dla rzeczy sámey / ktora potym w przyszły czás nástąpić miáłá: Że to słowko bráne bywa in futuro tempore. Ták też y ná tym mieyscu vprzedzáiącym / o ktore controuersia: dla rzeczy sámey: ktora sie przedtym dawno byłá ostáłá: dźieie sie to: że to słowko γενέσθαι: w przeszłym czáśie bywa bráne y rozumiáne. A ták y tu nie máią Adwersarze żadney podpory przedśiewźięćia swego. A zwłaszczá stosuiąc ty słowá Christusá Páná / in controuersia położone: nie do tego czásu ktorego były od niego do onych Zydow mowione:

Słowo Greckie γενέσθαι præteritum & futurum tempus znáczyć może: dla rzeczy sámey o ktorey spráwá idźie.

áni

áni do tego ktory potym nástąpił: ále do tego ktorego Abráhám począł być y żyć: á Christus przed iego bytnośćią: bytnośćią swoią tákże vprzedźił: iáko sámże vkázuie gdy mowi: *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem.*

A iesliby przećię Adwersárzom to miáło być pozwolono: że to słowko Greckie γενέσθαι: ná przyszły czás y ná tym mieyscu wzgląd ma: iáko sie tego vpornie domagáią: Tedyby przećię nie do inszego przyszłego czásu muśiáło być stosowáne: tylko do tego ktorego ieszcze Abráháma nic rzeczą sámą nie było: á Christus przed iego bytnośćią: bytnośćią swoią vprzedźił. Gdyż ták Syn Boży czyni: gdy ná ten czás wzgląd máiąc: ktorego potym miał być Abráhám rzeczą sámą: y bytność swoię pierwszą przed bytnośćią iego vkázuiąc: w ten sposob do onych Zydow o wieku swoim: y wieku Abráhámowym: mowi: *Amen Amen powiádam wam, pierwey niż był Abráhám*: álbo: *pierwey niż sie stał Abráhám, ia iestem.* A ták y tym względem Adwersárze ná swoim przedśięwźięćiu: nie wskuráią.

Obacz iáko to słowko γενέσθαι też y ná tym mieyscu in controuersia położonym: o pierwszey bytnośći Christusá przed Abráhámem: ná przyszły czás wzgląd może mieć: czego sie Adwersárze domagáią.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersárze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá *Ia iestem*: ktore Syn Boży o sobie mowi/ w tey mowie: *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem*: miáły być o tym rozumiáne: że on iest świátłośćią świátá: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Dla tego: Że sámże Syn Boży / ty słowá: *Ia iestem*: ná tym mieyscu o ktore spor idźie: iáwnie do pierwszey bytnośći swoiey przed Abráhámem: stosuie: nie do tego: áby sie przez nie przed onymi Zydy: miał był świátłośćią świátá: opowiádáć. Gdyż nie o to: ieśli był / álbo nie był: Christus Pan świátłośćią świátá: gádká sie z onymi

Okázánie: Iż te słowá Christusá P. *Ia iestem* / w tich słowiech iego: *Pierwey niż był Abrahám Ia ie*-

nymi Zydámi wßczelá: Ale oto: że im sam był powiedźiał: Iż Abráhám Oćiec onych Zydow: prágnął widźieć dźień iego: y iże go widźiał y rádował sie: A zátym dopiero o látá Christusowe: ktore Zydowie chćieli mieć mnieyße y poślednieyße: niżeli látá Abráhámowe: y ześćie Abráhámá z świátá. A zátym dopiero iáwnie im powiáda Christus Pan: o pierwßey bytnośći swoiey przed Abráhámem: iáko sie z cáłych trzech wierßow: 56. 57. 58. iáwnie pokázuie. Ják dáleka tedy iest rożnicá prawdźiwey bytnośći Christusowey przed Abráhámem: od tego: że tenże Christus: iest świátłośćią świátá: Ták dáleka też muśi być rożnicá tego przedśięwźięćia Adwersárskiego/ ktorzy te słowá Christusowe: *Ia iestem*: w tey mowie: *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem*: wykłádáią o świátłośći świátá: ktora iest tenże Christus Pan: od tych sámych słow Christusowych: *Ia iestem*: ktore on o prawdźiwey bytnośći swoiey: á ießcże o pierwßey przed Abráhámową bytnośćią: mowi.

Item: o świátłośći świátá ktora on iest: nie mogą sie rozumieć.

A co tym tego Adwersarze chcą dowodźić: iákoby te słowá Christusowe: *Ia iestem*, w tey mowie: *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem*: dla tego sie miáły rozumieć o tym: że Christus iest świátłośćią świátá: iże y wyżßey w tymże Rozdźiale Osmym Janá świetego: v. 24. & 28. też słowká: *Ia iestem*; podwákroć samże Christus do śiebie przystosował: Tedy to ták pewny iest dowod: iáko kiedyby po prostu rzekli Adwersarze: Baculus stat in angulo, ergo pluet. to iest: Kiy stoi w kaćie: przetoż deßcz poydźie. Gdyż y w tych wyżßych dwu wierßach do ktorych sie Adwersarze vćiekáią: Christus Pan: nic o świátłośći nie mowi: ále ráczey do czego innego tych słowek: *Ia iestem*, záżywa: to iest: pokázuiąc sie przez nie onym ktory miał przyść: Mesiaßem prawdźiwym: Co káżdy wnetże łácno pozna: gdy mu słowá obu dwu tych wierßow ták położę: iáko brzmią sámy w sobie. Abowiem

Obacż iák madrze Adwersarze / rzeczy z rzeczámi słosuią: tylko áby vporowi dogodźić.

wiem wierßá 24. słowá ták ſie máią: *Powiedziałem wam tedy iż pomrzećie w grzechách wáßych: Bo ieśliß nie vwierzyćie żećiem ia on ieſt: pomrzećie w grzechách wáßych.*

Wierßá záśię 28. słowá ták ſie máią: *A przetoż im rzekł Iezus: Gdy podnieśiećie Syná człowieczego: tedy poznaćie żemći ia on ieſt: á iż ſam z śiebie nic nie czynię: lecż iáko mnie náucżył Oćiec, to mowię.* Iáko tedy inßa to ieſt rzecż: być Chriſtuſowi Meſsiaßem: á być pierwey niż był Abráhám: Ták też te słowá wyżße tych dwu wierßow pomienionych: nie mogą być ſłußnie do tych in controuerſia położonych wierßá 58. przyſtoſowáne: á pogotowiu nie mogą Chriſtuſá pierwßey bytnośći przed Abráhámem: odſądzáć. R záśię: Ponieważ ty słowá tych dwu wierßow 24. y 28. do ktorych ſie vćiekáią Adwerſarze w ſwoim przedśięwźięćiu: żadney zmianki w ſobie: áni iáwnie/ áni przez podobieńſtwo o tym nie zámykáią: że Chriſtus ieſt świátłośćią świátá: Proßę: iákoż z nich Adwerſarze dowod bráć mogą: że y te niżße słowá wierßá 58. *Ia ieſtem:* w tey mowie Syná Bożego: *Pierwey niż był Abráhám, ia ieſtem:* o tym rácżey máią być rozumiáne: że Chriſtus ieſt świátłośćią świátá: niżeli o prawdźiwey bytnośći iego przed Abráhámem? Záprawdę/ kto iedno ma ſenſum communem, & non laborat præiudicata opinione: nigdyby ſie ták niezfornego y głuchego záwierániá o rzecżách: iáko czynią Adwerſarze: nie ważył.

Ale by też dobrze ty słowá wyżße wierßá 24. y 28. o tym iáwnie mowiły: Ze Chriſtus ieſt świátłośćią świátá (Czego iednák w nich y naymnieyßym słowkiem nie oznácżono/ iáko ſie pokazáło) Izaliß záraz zátym może iść ſłußnie tá conſequentia: Chriſtus w wierßu 24. y 28. mowi o tym: że ieſt świátłośćią świátá/ vżywáiąc do tego tych słowek: *Ia ieſtem:* Ergò y w tych słowiech wierßá 58. mowi o tym: że ieſt świátłośćią świátá: dla

tego: że y tu te słowká wspomina: *Ia iestem;* w tey mowie: *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem.* Bo ieśliby to miáłá być sufficiens Ratio: chćieć ty słowá Christusowe: *Ia iestem,* w tey mowie: *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem:* o tym: Że Christus iest świátłośćią świátá: dla tego rozumieć; iże y w tych słowiech wierszow wyższych mowi o sobie: Że iest świátłośćią świátá: (choć śię ná tym Adwersarze mylą) tedyćby tymże práwem: y dla tychże słow: nie mogłby śię iuż Christus czym inszym we wszytkim Piśmie świętym náżywáć: tylko świátłośćią świátá. Bo ieśli to prawdá ma być: Iż dla tych słow wyższych wierszá 24. y 28. powinien śię był świátłośćią náżwáć w tych słowiech niższych wierszá 58. iáko śmieią vdáwáć Adwersarze: Tedyćby tymże práwem: y dla tychże słow: we wszytkim Piśmie świętym / tenże Christus: nie mogłby śię iuż czym inszym náżywáć: tylko świátłośćią świátá? Czemu iednák przećiwną rzecż widźimy: nie tylko we wszytkim procesśie Pismá świętego: ále y w tym sámym wszytkim Osmym Jana świętego Rozdżiale: gdźie niedbáiąc nic ná ty słowá wierszow pomienionych 24. y 28. rożnie śię przećię/ y rożnymi nazwiski: sámże Christus náżywa. Ieśliż tedy to/co śię rzekło/ dla tych słow wierszá 24. y 28. ktore chcą Adwersarze rozumieć o świátłośći świátá/ ktorą iest Christus: o tymże Christuśie nie może być sufficienter áni pewnie conkludowano: Pytam znowu Adwersarzow: iákoż to/z tychże słow/ wierszá 24. y 28. y o tymże Christuśie: sufficienter y pewnie ma być conkludowano: że y te słowá niższe mowiąc wierszá 58. *Pierwey niż był Abráhám, ia iestem,* nic inszego nie czynił: tylko przez nieśie świátłośćią świátá: dla tych słow wyższych náżwáć był powinien?

A ieśliby to przećię Adwersarze/ vpornie chćieli otrzymáć: dla tych podobnych sobie słowiek: *Ia iestem:* ktore ták w tych dwu wierszách vprzedzáiących 24. y 28. iá-

ko y w tym náśláduiącym 58. ſą położone: Tedyćby znowu tymże práwem/ y dla tákichże słowek: muśiał ießcze czym inßym: á nie swiátłośćią świátá: tenże Christus/ z tychże słow in controuerſia położonych: być rozumiány: iáko drzwiámi: Ioan. 10. ℣. 7. Páſterzem: Ibidem ℣. 11. Drogą/ prawdą/ żywotem: v tegoż cap. 14. ℣. 6. Winną Máćicą: v tegoż cap. 15. ℣. 1. gdźie wßędźie o ſobie ſamże Christus Pan: rownie tákich słow: *Ia ieſtem:* záżył: iákie y tu ſą od niego rzeczone: *Ia ieſtem:* w tey mowie: *pierwey niż był Abrahám, ia ieſtem.* Ale ieśliß dla tego: z tych słow: *Ia ieſtem:* in controuerſia położonych: Christus Pan: drzwiámi: Páſterzem/ drogą/ prawdą/ żywotem/ winną máćicą: nie może być rozumiány: ße y ná tych inßych mieyſcách/ ktoreſmy ad inſtantiam z tegoż Ewángeliſty przywiedli: rowne y podobne słowká od niego ſámego ſą záchowáne/ y do niego przyſtoſowáne: czego pewnie y ſámi Adwerſarze nie záprzą: Pytam po trzećie ádwerſarzow: iáko dla tákowychże słow: *Ia ieſtem:* w wierßu 24. y 28. tegoż Rozdźiału záwártych/ y do Chriſtusá przyſtoſowánych: tenże Christus z tych słow drugich: *Ia ieſtem.* wierßá 58. w tey mowie záwártych: *pierwey niż był Abrahám, ia ieſtem:* świátłośćią świátá ma być rozumiány y dowodzony? Nie zámykáią tedy y te słowá/ do ktorych ſie vćiekáią ádwerſarze: tego żadnym ſpoſobem w ſobie: ná co ich chcą mieć dowodem Adwerſarze. A ták y tu ná ſwoim przedśięwźięciu: ßwánkowáć muſzą.

Ná czwártą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ á oſtátnią/ w tey explikáciey ſwoiey te Adwerſarze zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Chriſtuſowe: *pierwey niż był Abrahám:* ſtoſowáć ſie do tego miáły: gdy ſie ſtał Abrahám Oycem wiela narodow: co ſie w ten czás ſtáło: gdy łáſká Boża w Chri-

Okazánie: Iż te słowá Christusowe: Pierwey niż był Abráhám: nie mogą sie rozumieć/ o ſtániu sie Abráhámá: Oycem wielá narodow ná przyſzły czás

ſtuśie okazána: do wiela Narodow przenieśiona byłá: ále y to Adwerſárzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyżſzey pokazáło: Iż w tych słowiech/ Christus Pan: o prawdźiwey bytnośći Abráhámá/ w czáśie ſámego Abráhámá: mowi: á zátym o pierwſzey bytnośći ſwoiey przed bytnośćią Abráhámową: Przetoż Adwerſarze: nie mogą tego wykłádáć: o ſtániu ſie Abráhámá Oycem wiela Narodow.

Powtore: Dla tego: Że przedtym/ nigdy żaden/ z tych ktorzy byli dobrze biegli Greckiego ięzyká/ y owſzem ktorzy ſie y w ſámey Greciey porodźili: tych słow Syná Bożego/ ták nie tłumáczył: iáko teraz czynią Adwerſarze. Ale wſzyſcy iednáko/ ze wſzytkimi przyiaćioły Christuſowymi: te słowá Syná Bożego: o prawdźiwey bytnośći Abráhámá z vrodzenia: á zátym y o prawdźiwey bytnośći Syná Bożego/ przed vrodzeniem Abráhámowym: tłumáczyli: Przetoż też ten ieden/ tych słow Syná Bożego Adwerſárſki wykład: nie może nic derogowáć temu wſzytkich inych tychże słow Syná Bożego: wykłádowi.

Potrzećie: Dla tego: Żeby zátym tłumáczeniem y rozumieniem Adwerſárſkim / tych słow Syná Bożego: o ſtániu ſie Abráhámá Oycem wiela Narodow: Syn Boży w nikczemnośći muśiał być oſkárżony: ktory ſpytány będąc o látá od Żydow: *Pięćdźieśiąt lat ieſzcze nie maſz, á Abráhámaś widźiał*. Nie o lećiech ſwoich álbo wieku: ále o ſtániu ſie Abráhámá Oycem wiela Narodow/ná przyſzły czás: odpowiedźiał: Ktora iednák nikczemność/iáko nie może być ſłuſznie Christuſowi zádána: Ták też zátym te słowá iego: *Pierwey niż był Abráhám*: o ſtániu ſie Abráhámá Oycem wiela Narodow: nie mogą być rozumiáne.

Poczwarte: Dla tego: Iż piſmo święte vkázuie: że Abráhám: iáko był zá czáſu żyćia ſwego Abráhámem: Ták też y Oycem wiela Narodow: Gen. 17. ℣. 5. Záczym Christuſowi Pánu: nie potrzebá go było po iego ześćiu z świátá:

świátá: obiecowáć Abráhámem: to iest: Oycem wiela Narodow.

Popiąte: Dla tego: Ze ieśli ieszcze y w ten czás Abráhám nie był Oycem wiela Narodow: gdy te słowá in controuersia położone: Christus Pan o nim mowił: ále sie dopiero potym miał stáć tákowym: Tedyćby go był y sam Christus Pan w ten że czás: nie mogł słusznie názywáć Abráhámem. Lecz iż go przecie tákim názywa: co te słowá iego pokázuią: *pierwey niż był Abráhám, ia iestem*: á żadna mu z tąd niesłuszność nie może być zádána: znáć tedy z tąd: że ieszcze dobrze przedtym: Abráhám: był Abráhámem: to iest: Oycem wiela Narodow: záczym nie potrzebá było Christusowi Pánu: áż ná przyszły czás/ po ześciu iego z tego świátá: przed onymi Zydy: obiecowáć go Abráhámem: álbo Oycem wiela Narodow.

Poszoste: A dla tego sie ten wykład Adwersárski/ tych słow Syná Bożego: nie ostoi: że sie mu nietylko inszee miesćá pismá świetego przećiwią: ále y sam Mátteusz świety: ktory cap. 1 ℣. 17. zrzetelnie pisze: że od Abráhámá/ áż do Christusá Páná: wyszło rodzáiow czterdźieśći dwá. Záczym iáwnie vkázuie: że Abráhám ieszcze przed przyśćiem Christusowym: był Oycem wiela narodow, A ták go Christusowi/ dopiero nápotym/ po przyśćiu swoim: nie potrzebá było Abráhámem/álbo Oycem wiela Narodow: obiecowáć.

Abráhám przed przyśćiem Christusowym: był Oycem wiela Narodow wedlug ćiáłá.

A ieśliby ieszcze tey swoiey interpretáciey y sentenciey: Adwersarze tym chćieli bronić: że Abráhám/ ácz był iuż przed onym czásem przyśćia Christusowego. Oycem wiela Narodow według ćiáłá: iáko sie pokazáło: Ale nie był Oycem wiela Narodow według wiáry: Tedy y tu nic Adwersarze nie wskuráią. Bo áczći to prawdá iest: że nietylko ći sa synámi Abráhámowymi: ktorzy sie z ćiáłá iego porodźili: ále y ći ktorzy náśláduią wiáry Abráhámowey: iáko Páwel ś. ad Rom. 4. & 9. vkázuie: Wszák

że y to záraz muśi być prawdá: że tenże Abráhám/ iáko był zá wieku swego/ y poześciu swoim z świátá/ áż do národzenia Christusowego/ y przyśćia: Oycem wiela Narodow według ciáłá: co sie iuż pokazáło: Ták też był záraz Oycem w onymże czáśie/ áż do przyśćia Christusowego: y wiela wierzących Narodow. Gdyż to iáwna: że te czterdźieśći y dwá Narody/ ktore Máthеusz świety wylicza/ y z ktorych Christus poszedł według ćiáłá: były Narody wierne. A ieśli ináczey: szłoby zátym: że Christus z Pogá/ ktorzy ná on czás byli tylko narodowie niewierni: národźił sie. Czemu sie iednák pismo świete przećiwi: á miánowićie Páweł świety: Rom. 9. ℣. 5. Ponieważ tedy przed przyśćiem Christusowym ná świát: Abráhám: był Oycem y wiela wierzących Narodow: iáko sie pokazáło: Przetoż go y tym względem Christus Pan: dopiero nápotym/ przed onymi Żydy: nie mogł obiecowáć Abráhámem: álbo Oycem wiela wierzących Narodow.

R według wiáry.

A ieśliby ieszcze y dla tego: Abráhám: nie miał być stánowiony/ przed czásem przyśćia Christusowego: Oycem wiela wierzących Narodow: iże on Narod/ ktory sie obrzezował: nie był wiele Narodow: ále ieden Izráelski Narod: Tedy y tu nic Adwersarze nie wskuráią.

Naprzod: Dla tego: Że choć to ieden Narod był lud Izráelski: względem początku od iednego Oycá Abráhamá: Wszákże Máttheusz świety/ w wyższey pomienionym mieyscu: względem tákiego rozgránicżenia/ iákie mieli Izráelitowie miedzy sobą: názywa ie Narody: y w pewney liczbie kłádźie. Był tedy y on ieden Izráelski Narod/ według tych słow Máttheuszá świetego: wiela wierzących Narodow: A ták y Abráhám: przed przyśćiem Christusowym: bedąc Oycem tych Narodow: ktore Máthеusz świety wspomina: był Oycem y wiela wierzących Narodow: záczym: nie mogł sie dopiero tá-

kim po

kim po przyściu Chrystusowym ostáwáć: áni od Chrystusá obiecowan być.

Powtore: A dla tego tu nic Adwersarze nie wskuráią: Że iesliby to miáłá być dostáteczna przyczyná: odsądząc Abráhámá: Oycowstwá wiela wierzących Narodow: przed przyiściem Chrystusowym: dla tego: iże on Narod ktory sie obrzezował: był tylko iednym Narodem Izráelskim: Tedyćby ieszcze y teraz/ tenże Abráhám: niemogł zostáwáć/ áni názywány być Oycem wiela wierzących Narodow: poniewaz iáko przedtym: ták y teraz ná świecie są tylko dwá Narody: Jeden Żydowski: á drugi Pogáński. Tá tylko roznicá: że teraz ták z Żydowskiego/ iáko y Pogáńskiego: Narodu: wszyscy do wiáry Abráhámowey należeć mogą. Jednák zásię to iest ná sprzeciwieństwie: że y z Żydowskiego Narodu bárzo máło: y z Pogáńskiego nie wiele ich iest: ktorzyby byli náśládowcámi wiáry Abráhámowey. A ledwieby to nie mogło być rzeczono: że ich teraz z oboygá tego národu: mniey ma Abráhám náśládowcámi wiáry swoiey: niżeli ná on czás z iednego tylko Narodu Izraelskiego: á zwłasczá wspomniawszy sobie ná ony słowá sámego Syná Bożego: Luc.18.℣.8. *Gdy przydzie Syn człowieczy, izali ss znaydzie wiárę ná ziemi?* Poniewaz tedy/ teraz Abráhám zostawa przecię Oycem wiela wierzących Narodow: chociay że tylko z tych dwu pomienionych Narodow: ma syny náśláduiące wiáry swoiey: y chociayże teraz z tych dwu Narodow: Pogáńskiego: y Żydowskiego: mniey ma synow náśláduiących wiáry swoiey: niżeli ná on czás z iednego tylko Narodu Żydowskiego: á zwłasczá pátrząc ná te słowá Syná Bożego wyższey pomienione: Tedyć pogotowiu/ y owszem dáleko więcey: ná on czás mogł być/ y zgołá był: Oycem wiela wierzących Narodow: gdy z onego iednego Żydowskiego Narodu/ przedprzyściem Chrystusowym: więcey miał synow náśláduiących wiáry swoiey

D Adwersarzow ieszcze y do tego czásu Abráhámá niemász Oycem wiela wierzących Narodow.

iey: niżeli teraz ná tym schyłku świátá: z oboygá tego Narodu: to iest: z Pogáńskiego: y Zydowskiego. A ták go Christusowi Pánu: nie potrzebá było: ná przyszły czás: przed onymi Zydy: Abráhámem/ álbo Oycem wielá wierzących obiecowáć.

Potrzećie: A ieśli ieszcze máło Adwersárzom ná tym: y ieśli iescze przećie Abráhám: przed przyśćiem Christusowym: nie był Oycem wiela wierzących Narodow: dla tego: że nie wszytkie w obec Narody: przed przyiśćiem Christusowym: wiáry Abráhámowey náśládowáły: y ieśli Christus w ten czás: nie ná co inszego przed onymi Zydy przyśięgał/ gdy ty słowá do nich mowił: *Amen Amen powiádam wam; pierwey niż był Abráhám, ia iestem*: tylko vpewniáiąc ich: że ieszcze Abráhám: nie był do onego czásu: Oycem według wiáry wszytkich Narodow: ále że sie tákim dopiero potym sstáć miał: Tedyby zátym Christusowi Pánu: nie co inszego muśiáło być żądano: tylko to: że nie potrzebnie ná to przed onymi Zydy przyśięgał. Gdyż y oprocz przyśięgi: łatwie temu wierzyć mogli: bo to w sámey experientiey widźieli. Iáko y my teraz/ choć Christusá nie słyszymy o tym áni mowiącego/ áni przyśięgáiącego: á przećię temu łatwie wierzymy/ oczymá swoimi ná to pátrząc: iáko ieszcze iest wiele Narodow/ y osob ludzkich: ktore sie dźiećmi Abráhámowemi według wiáry: nie sstáły. Ktore iednák niepotrzebne przyśięgánie przed onymi Zydy: iáko nie może być słusznie Synowi Bożemu żądáne: Ták też z tego znáć: że on nie ná to przed onymi Zydámi przyśięgał: że sie był ieszcze przed onym czásem: Abráhám: Oycem wszytkich wobec Narodow: według wiáry: nie sstał: áni ná to: że sie tákim dopiero potym: sstáć miał: ále zgołá ná to: że on sam: przed bytnośćią Abráhámową: bytnośćią swoią: vprzedźił: iáko sie wyższey pokazáło.

Adwersarze Christusowi Pánu: nie potrzebne przyśięgánie żądáwáią: obacz iáko.

Náostátek: A ieśli ieszcze y ná tym máło Adwersárzom: co sie

co się iuż powiedziáło: y ieśli iesżcże przecię Abrahám: przed przyściem Christusowym: nie ma zostáwáć Oycem wiela wierzących Narodow: iże przed przyściem Christusowym: nie był Oycem według wiáry wszytkich wobec Narodow: álbo iże przed onym czásem przyścia Christusowego: nie wszytkie wobec Narody náśládowáły wiáry Abráhámowey: Tedyć y do tego czásu Abráhám: nie iest Abráhámem: to iest/ Oycem wiela wierzących Narodow: Tedyć się mu iesżcże y do te^o^ czásu Christus Pan wtey obietnicy nie wyśćił: poniewaz y do tego czásu: nie wszyscy wobec Narodowie náśláduią wiáry Abráhámowey: iáko sámá experiencia vczy: y nie wszytkie osoby ludzkie: iáko y ná on czás przed przyściem Christusowym: y poki świát świátem: nie kázdy Narod będźie: y nie kázda osobá ludzka Abráhámowi Brátem: nierzkac według wiáry: iego Synem. Lecz iż iuż dawno Abráhám/ iest Abráhámem/ to iest Oycem wiela wierzących Narodow: choćiayże y do tego czásu: nie iest Oycem według wiáry wszytkich w obec Narodow: áni o Christuśie nie może to być mowiono: áby się y do tego czásu w obietnicy Abráhámowi niemiał wyśćić: (choćiayże iey żadney/ te słowá in controuersia położone: w sobie nie zámykáią) Przetosz y przed przyściem Christusowym: tenże Abráhám: mogł być/ y zgołá był Oycem wiela wierzących Narodow: choćiayże nie był Oycem według wiáry: wszytkich w obec Narodow. A ták y z tey miáry: nie potrzebá go było dopiero nápotym/ tákim/ Christusowi Pánu: przed onymi Zydy obiecowáć. A zwłasżcżá/ gdy kto y to przytym vważy: iáko się to imię Abráhám/ dáne Abráhámowi onemu od Bogá/ w piśmie świętym wykłáda. Znáczy bowiem nie tego/ ktory miał być Oycem wszykich w obec Narodow: ále tego: ktory miał być Oycem wiela Narodow: Gen. 17. v. 5. Rom. 4. v. 17. Záczym nie potrzebá się mu było dopiero tákim w ten czás stáwáć: gdyby się był stał

Abráhám: miał być oycem/ nie wszytkich w obec Naro dow: álbo według ciáłá/ álbo według wiáry.

ále wielu tylko Narodow.

Oycem wszytkich w obec Narodow: álbo według ciáłá: álbo według wiáry. Ani Christusowi Pánu/ nie potrzebá go było tym względem/ ná przyszły czás po przyściu swoim: Abráhámem obiecowáć: iże sie miał ostáć Oycem według wiáry wszytkich w obec Narodow: iáwna to tedy z tego wszytkiego co sie o tym mieyscu pismá świętego ták szyroce z Adwersarzmi tráktowáło y dowodnie: że gdy te słowá Syn Boży pod przysięgą powiedźieć raczył: *Záprawde záprawde mowię wam, pierwey niż był Abráhám, ia iestem*: Że temi słowy/ ná czás przyszły/ ostánia sie Abráhámá Oycem wiela wierzących Narodow: nie obiecował: á pogotowiu nie obiecował go Oycem wszytkich Narodow według wiáry. A nietylko to: ále nie obiecował go w ten czás áni Oycem wiela Narodow według ciáłá: iáko sie iáwnie pokazáło. Ale mowi w nich o tym czásie/ ktorego ieszcze sámego Abráhámá nie rzeczą sámą ná świecie nie było: á przytym mowi: o pierwszey bytności swoiey: przed bytnością Abráhámową. A zátym mowi o tym: że on pierwey rzeczą sámą był: niżeli sie z Pánny Máriey národźił: y w iey żywocie świętym począł: poniewasz bytnością swoią: bytność Abráhámá onego uprzedźił. Ktorey bytności prawdźiwey przed Abráhámem: iż nietylko oni Zydowie/ niechćieli pozwolić Synowi Bożemu ále mu iey nie pozwaláią y dźiśieyszy nászy Adwersarze: Przetoż/ iáko Abráhámá: ieszcze v śiebie nie máią Abráhámem: Ták też áni Christusá Christusem. Y iáko oni Zydowie/ z poswarku o te rzecz: wygnáli od śiebie z kośćiołá Christusá: cze⁰ zárazz Ewángelistá dokłáda: Ták też nászy Adwersarze; ták dawno Christusá w swoich Zborzech nie máią: iák dawno sie tego vporu ieli twierdźić y promowowáć: że Christus Pan: nietylko przed Abráhámem: ále áni przed Máryą Pánną: nic rzeczą sámą nie był.

Adwersarze iák dawno Christusá: w swoich Zborzech nie máią.

Artykuł

Artykuł Piąty.

O WCIELENIU SYNA BOZEGO.

A miánowićie o tym:

Ieśli Syn Boży Christus Pan, przed przywzięćiem ćiáłá z Pánny Máriey: będąc rzeczą sámą Synem Bozym: potym potrzebá tego było: áby śie był wćielił, álbo ćiáłem sstał z Zywota Pánny Mariey?

Zdanie Socinistow.

Czyniąc Adwersarze/explikácią w Kátechizmie swoim: fol.107. ná ony słowá Jana świetego: cap. 1. ✝.14. *A Słowo ono ćiálem śie sstálo.* Ták o tey rzeczy nápisáli.

A iáko ná pierwsze mieysce odpowiádasz?

Ták, że tego w nim niemász, żeby śie Bog *wćielić miał, ábo Náturá* Boska *miálá ná śie człowieczą przyiąć: bo insza iest mowić, Mowá sstálá śie ćiálem, á insza* Bog *śie wćielił, ábo náturá* Boska *przyiélá człowieczą.* A do tego y te słowá: *Mowá ćiálem śie sstálá, mogą, y máią być inácżey przełożone: tákim sposobem, Mowá ćiálem byłá.* Iż *mogą być ták przełożone, pokázuie śie z mieysc niektorych, gdźie toż słowko, ktore tu iest przełożone, sstálá śie, przetłumáczone iest przez słowo* Był, *iáko wyższey w tymże Rozdziale* ✝. 6. *y* Luc. 24. ✝. 19. Był *człowiek posłány, &c. Ktory był mąż* Prorok, *&c.* A iż *máią być ták przełożone pokázuie sam porządek słow Ianowych,*

ktoryby

ktoryby absurdè mowil, Iż sie Mowá ciáłem stáłá, to iest, iáko przećiwnicy rozumieią, Náturę człowieczą przyiełá, powiedziawszy mu o niey te rzeczy, ktore sie po narodzeniu Christusá człowieká stáły. Iáko to, że lan oniey swiádczy, że byłá ná świećie, że od swoich nie byłá przyietá, Ze tym ktorzy ią przyieli, dáłá zwierzchność áby sie dźiatkámi Bożymi stáli.

A iáko to rozumieć, że mowá ciáłem byłá?

Ták, że on przez ktorego nam Pan Bog wszytkę wolą swoię doskonále obiáwił; y dla tego Mową od Ianá świetego názwány iest, był człowiekiem, wszelakim nedzom, y boleśćiom, y śmierći podległym. Bo to słowko Ciáło, ták sie w Piśmie świetym bierze, iáko znáć z tych mieysc, gdzie Pan Bog mowi, Nie bedzie sie Duch moy spierał z człowiekiem na wieki; ábowiem iest ciáło: y gdźie Piotr święty mowi, wszelkie ciáło iáko trawá.

Gen. 6. v. 3. 1. Petr. 1. v. 24.

To włáśne Adwersárskie słowá. Inszych więcey ná tey notę niżey obaczymy.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Ponieważ Syn Boży Christus Pan czásow ostátecznych: nie inákszym sie sposobem widomy ná świát pokazał/ y dotykány był: tylko w kształćie ciáłá prawdziwie człowieczego / ktore z żywotá Pánny Máriey przywźiął: Przetoż z tego sámego iáwnie sie pokázuie: że dla tego áby był mogł być ná świećie widomy y dotykány: á nayosobliwiey: áby był mogł spráwę zbáwienia nászego wykonáć: potrzebá było Wćielenia: álbo przywźięcia od niego Ciáłá prawdźiwie człowieczego: z żywotá Pánny Máriey.

Tey Sentenciey trzy częśći są podáne.

Pierwsza Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze Christus Pan/ był ná świećie widomy y dotykány: Bo tego y sámi Adwersarze

wersarze nie záprzą: y Pismo święte poświádczą: miánowicie Jan święty: 1.Epist. cap. 1. ℣. 1.2.3.4.

Druga Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze Christus Pan/ będąc przedtym rzeczą sámą Synem Bożym: przyiął ná się Ciáło prawdziwie człowiecze z żywotá Pánny Máryey: Bo to stąd iáwna: że ták Pismo święte vkázuie.

Okazánie: Iż Christus Pan/ będąc przedtym tylko Synem Bożym y Bogiem z nátury: przyiął ná się ciáło człowiecze.

Naprzod: Jan święty: cap. 1. ℣. 14. gdy o nim mowi: *A Słowo ono ciáłem się stáło.*

Potym: Páweł święty: Philip. 2. ℣. 6. 7. gdy ták o nim pisze: *Ktory w kształcie Bożym będąc, nie poczytał tego zá drapiestwo rownym być Bogu: ále sámego śiebie wyniszczył kształt człowieczy przyiąwszy, stáwszy się podobnym ludziom, y postáwą náleziony iáko człowiek.*

Tákże 1. Timoth. 3. ℣. 6. *Bez wątpliwośći, wielka táiemnicá iest pobożnośći, Bog obiáwił się w ćiele. Vspráwiedliwiony iest w Duchu, widziány iest Aniołom, opowiádano go Narodom, byłá mu dána wiárá ná świećie, wźięty iest w chwałe.*

Náwet: ad Hebr. 2. ℣. 16. *Abowiem nie Aniołow przyimował, ále naśienie Abráhámowe przyiął.*

Z ktorych wszytkich słow/ iáwna iest: Ze Syn Boży Christus Pan/ przedtym rzeczą sámą będąc: potym plemie Abráhámowe/ álbo Ciáło ná się przyiął. A był przedtym niżeli ćiáło człowiecze z plemieniá Abráhámowego ná się przyiął: nie czym inszym: tylko Synem Bożym Jedynourodzonym y własnym/ álbo Słowem/ był náwet y Bogiem: ktory się w tym ćiele obiáwił: iáko się y wyższey pokazáło: pokázuie się to y z tych słow sámych ná tym mieysçu przypomnionych.

Trzećia Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Iż dla tego potrzebá było/ áby był Christus Ciáło człowiecze ná się przyiął: áby był mogł być w nim widomy y dotykány: á nayosob-

Okazánie: Iż Christusowi Pánu/ dla tego potrzebá się by

liwiey iednák dla tego: áby był mogł w nim ſpráwę zbáwienia náſzego wykonáć: Tedy to y z rzeczy ſámey/ y z Piſmá świętego iáwna. Z rzeczy ſámey dla tego: Że iezliby był mogł być inácżey świátu widomy y dotykány: y ſpráwę zbáwienia náſzego wykonáć: á cożby mu było potym przyimowáć ná śię Ciáło prawdźiwie człowiecze? Z piſmá świętego; z dwoiákiey miáry: *Naprzod*: Że ſamże Jan święty w słowiech wyżſzey pomienionych: cap. 1. ꝟ. 14. przypiſawſzy mu wprzod iáko Słowu/ oſtánie ſie ćiátem: Zátym dopiero mu przemieſzkiwánie miedzy ludźmi przypiſuie: y widzenie chwały iego: iáko Jedynourodzonego od Oycá. Zácżym iáwnie vkázuie: Że on niemogł inácżey miedzy ludźmi przemieſzkiwáć: y widźiáney chwały ſwey iáko Jedynourodzony Syn Boży: pokázáć: tylko oſtawſzy ſie Ciálem: álbo ćiáło człowiecze ná śie przyiąwſzy. *Potym* y z tey: Że iáwnie Anioł Páńſki/ Jozephá poślubionego Małżonká Pánny Máriey: tego: Matth. 1. ꝟ 21. náucżył: Jż nie dla czego innego oſobliwiey/ Chriſtuſowi Pánu/ w żywocie Pánny Máriey potrzebá ſie było pocżąć/ y z niey národźić: tylko dla tego: áby był w tym ciele ćiálá człowiecżego zbáwienie náſze wykonał. Abowiem mu ták zrzetelnie powiedźiał: *A oná porodźi Syná,* (rozumiey Pánná Máriá) *ktorego Imię názowieſz Iezus, ábowiem on wybáwi lud ſwoy od grzechow iego.* A toć ieſt okazánie Sentenciey náſzey: y prawdźiwośći iey vtwierdzenie.

Io oſtáć ćiálem/ álbo człowiekiē: áby był mogł w tym ćiele ſpráwę zbáwienia náſzego wykonáć: widźianym y dotykánym być.

Censura Na zdanie Socinistow.

To Zdánie Adwerſárſkie/ ktore Chriſtuſowi Pánu: nie pozwala/ áni Wćielenia: áni być czym rzecżą ſámą przed tym wćieleniem: nie może być áni ſłuſzne áni prawdźiwe.

Zgánienie ſentenciey Adwerſárſkiey: ktora Chriſtuſowi nie pozwala áni wćielenia:

Naprzod: Dla tego: Że ſie przećiwi Piſmu świętemu: ktore Chriſtuſowi Pánu przywłaſzcza: y pierwſzą bytność przed Wćieleniem: przywłaſzcza mu y ſámo Wćielenie.

lenie. Pierwßą mu bytność przywłaßczą przed Wćieleniem/ z tey miáry: gdy go przed tym niżeli sie stał Ciáłem; vkázuie być: Słowem/ ktore było ná początku v Bogá y owßem Bogiem. Wćielenie záśię przypisuie mu z tey miáry: gdy vkazawßy go Słowem ná początku v Bogá będącym/ y Bogiem: potym o nim mowi iáko o Słowie: *A Słowo ono ćiáłem sie stáło, y przemießkiwáło miedzy námi &c.* Ioan. 1. ỽ. 14.

Náwet: A dla tego to zdánie Adwersárskie/ nie może być słußne áni prawdźiwe: Ze Christusowi Pánu / nie pozwála być áni náßym zbáwićielem: áni człowiekiem. Zbáwićielem náßym nie pozwala mu być z tey miáry: Ze Pismo świete vkázuie: Iż ten ktory miał przyść ná zbáwienie náße/ miał być przed tym przyśćiem rzeczą sámą. Bo Bog sam miał przyść á zbáwić nas: Esai. 35. ỽ. 4. Ktory záwße iest bytni y przed wßytkimi rzeczámi: iáko sie y wyżßey pokazáło. Adwersarze záśię/ Christusowi Pánu / ktorego Pismo świete vkázuie być náßym Zbáwićielem: nie pozwaláią nic być rzeczą sámą przed tym niżeli ná zbáwienie náße przyßedł; á w te czásy przyßedł; kiedy sie w żywot Pánny Máriey wćielił: y z niey národźił. To tedy Christus / zá tym przedśięwźięćiem Adwersárskim: nie iest náßym Zbáwićielem. A ták y Sentencia ich muśi bić nie słußna y nieprawdźiwa: ktora tego/ przećiwko Pismu świętemu wßytkiemu: tákim/ iáko sie pokazáło sposobem: neguie. Człowiekiem záśię temuż Christusowi Pánu/ tá sentencia Adwersárska nie pozwala być z tey miáry: Ze Pismo świete vkázuie: Iż Christus Pan/ przez inßy sposob nie mogł sie stáć prawdźiwym człowiekiem: tylko przez wćielenie w żywoćie Pánny Máriey: iáko sie o tym wyżßey w vtwierdzániu sentenciey náßey, iáwne z niego świádectwá przypomniáły. Adwersárze záśię iáko naybárźiey mogą: neguią tego Christusowego w żywoćie Pánny Máriey Wćielenia:

áni prawdźiwey bytnośći przed tym wćieleniem.

1. Pismu świetemu przećiwi.

2. Christusowi Pánu: nie pozwala być áni zbáwićielem náßym/ áni człowiekiem.

A zátym nic inszego nie czynią: tylko neguią go być człowiekiem: iáko sie powiedźiáło: tákże przećiwko wszytkiey słuszności y prawdźie pismá świętego: Dla czego też Sentencia ich vpadáć muśi: y nágániona zostawáć. A toć iest słuszne / choćiayże krotkie / niesłuszney sentenciey Adwersárskiey z Pismá świętego zgánienie: y obłędliwośći iey okazánie.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce Pismá S. obrony potrzebuie: Miánowićie to sámo: Ioan. cap. 1. v. 14. w ktorym nápisano:

A Slowo ono ćiáłem sie zstáło.

NA to mieysce/ iáka explikácia/ w Kátechiżmie swym: Adwersarze nápisáli: wyższey sie iuż położyło. Tu tylko odpowiedźi ná to potrzebá.

Ná to tedy odpowiádam Sześćiorako.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz / w explikáciey swoiey ná to mieysce Ianá świętego: te Adwersarze zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to mieysce dla tego nie miáło dowodźić Wćielenia Syná Bożego: iże tu tego Ewángelistá święty/ áni ták expresse nie mowi: *Bog sie wćielił.* áni ták: *Náturá Boska człowieczą ná sie przyjęłá.* Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego.

Naprzód: Pokázuiąc Adwersarzom przyczynę: Dla ktorey Jan święty pisząc o Wćieleniu Syná Bożego/ ábo o zstániu śie ćiálem: nie nápisał tego ták: *Bog śie wćielił.* Ani ták: *Nátura Boska człowieczą ná śie przyięłá*: to iest: Dla tey: Aby był kto tego nie rozumiał: że śie niemniey Oćiec/ y Duch święty: iáko y Syn Boży wćielił: álbo człowiekiem z Pánny Máriey národźił: ponieważ Nátura Boska/ iest Oycu/ y Synowi/ y Duchowi świętemu: spolna: iáko śie w pierwszych Xięgách pokazáło. Zábiegáiąc tedy temu Jan święty: Przetoż choć nie ták o tym nápisał: iáko chcą Adwersarze: Nápisał iednák ták/ iáko sámá rzecz y prawdá potrzebowáłá: to iest: ták: *A słowo ono, ćiálem śie zstáło.* Przez to te dwie rzeczy vkázuiąc: *Pierwsza*: Że sámá tylko osobá Syná Bożego/ rozeznána od osoby Oycowskiey/ y od osoby Duchá świętego: w żywoćie Pánny Máriey śie wćieliłá: nie Oćiec/ áni Duch święty. *Potym*: Pokázuiąc przez to y te drugą rzecz: że Nátura człowiecza/ zá tym wćieleniem Syná Bożego w Pánnie Máriey: z osobą sámą Syná Bożego złączyłá śie y ziednoczyłá. Gdyż ten tytuł *Słowo*, iest własny sámey osoby Syná Bożego: iáko Jan święty sámże pokázuie: gdy w tym wierszu 14. o tym Słowie ktore śie ćiálem zstáło: te słowá wszytkie pisze: *A słowo ono Ciálem śie zstáło, y przemieszkiwáło miedzy námi, y widźieliśmy chwałe iego, chwałe iáko Iedynourodzonego od Oycá, pełnego łáski y prawdy.*

Potym: Pokázuiąc totym Adwersarzom: że tu w tych słowiech przedśiewźiętych: *A słowo ono Ciálem śie zstáło*: Jan święty práwie dobrze dowodźi wćielenia Syná Bożego: choć tego nie nápisał: *Bog śie wćielił*: Ani tego: *Nátura Boska człowieczą ná śie przyięłá*: ponieważ tylko sámey osobie włásney: Syná Bożego: nie náturze Boskiey: potrzebá było z tey przyczyny wćielenia/ álbo zstánia śie Ciálem: ktora śie wyższey w vtwierdzániu sentenciey nászey wyráziłá.

Okázánie: Iż choć Jan ś. w tym mieyscu przedśię- wźiętym: nie pisze tego o Chrystusie: Bog śie wćielił: Albo: że Nátura Boska/ człowiecza ná śie przyiełá: do- wodźi iednák iego wćielenia: á dla pewnych przyczyn tákiey mowy nie záżywa/ iáko by rádźi Adwersarze widźieli.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ná mieyscu tych słow Jáná świętego: *A słowo ono Ciálem sstáło sie*: miáło być dobrze przekłádano: *Mowá ciálem byłá*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to iest ich własny domysł: Bo tych słow nigdy przedtym y sámi ták nie tłumáczyli. Y sam Grecki text vkázuie; że dobrze ma być przełożono: *A słowo ono ciálem sstáło sie*: gdyż ták nápisano: καὶ ὁ λόγος σὰρξ ἐγένετο.

Okazánie: Iż słowá Jáná świętego: Słowo Ciálem sie sstáło: nie mogą być ták przekłádáne: Mowá Ciálem byłá: iáko chcą Adwersarze.

Powtore: Dla tego: Że to ná to Adwersarze czynią: áby mogli przewieść: Iż Christus Pan: nic rzeczą sámą przed tym przywśięćiem ciáłá nie był; czemu sie iednák wyższey przeciwna rzecz pokazáłá.

Náostátek: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że w tych słowiech Jan święty/ nie ná to wzgląd miał: iáki potym Christus Pan był: gdy iuż národzonym będąc z Pánny Máriey; ná świećie obcował: ále ná to: iáki początek był Nátury iego człowieczey: że nie inákszy tylko táki: że sie on z żywotá Pánny Máriey Ciálem stał: Przetoż też dobrze o nim nápisał: *A słowo ono Ciálem sie sstáło*. A Adwersarze nie dobrze te słowá iego w ten sposob tłumáczą: *Mowá ciálem byłá*.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ Adwersarze: w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego te słowá Jáná świętego: *A ono słowo Ciálem sstáło sie*: miáły sie dobrze w ten sposob tłumáczyć: *Mowá ciálem byłá*: iże y ná inszym mieyscu w piśmie świętym/ to słowko Greckie ἐγένετο ktore też w tych słowiech przedśięwziętych Jáná świętego: położone iest: wyłożone iest przez słowko *Był*: miánowićie v tegoż Ewángelisty Jáná y w tymże Rozdżiale

dziale 1. ✠. 6. gdźie o Janie świętym Krzćićielu te słowá nápisano: *Był człowiek posłány. &c.* A potym Luc. 24. ✠. 19. gdźie o Christuśie nápisano: *Ktory był mąż Prorok &c.* Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie.

Dlá tego: Że choć to słowko Greckie ἐγένετο, ná tych inszych dwu mieyscách/ wyłożone iest przez to słowko Láćińskie Fuit: ktore sie Polskim iezykiem wymawia *Był*: nie záraz przećie zátym idźie: áby dobrze y włáśnie miáło być tym sposobem przetłumáczone. Gdyż to słowko ἐγένετο, w piśmie świętym: pospolićie sie do tych rzeczy accómoduie: ktore przedtym czym nie bedąc: potym sie tym ostáły: á nie do tych ktore przedtym tym były: czym sie potym ostáły. Co sie pokázuie z tegoż Rozdźiału Janá świętego: dáleko nie chodząc: ktory nietylko w wierszu szostym/ y czternastym: tego słowká záżywa: ále oprocz tego po dwákroć iesżcze: to iest: w wierszu Trzećim/ y Dźieśiątym. W Trzećim: gdy ták o tymże słowie/ to iest/ Synu Bożym: pisze: *wszytkie rzeczy przez nie vczyniono, á oprocz niego nic nie vczyniono. co iest vczyniono.* Grecki text ták ma: πάντα δι' αὐτοῦ ἐγένετο, καὶ χωρὶς αὐτοῦ ἐγένετο οὐδὲ ἕν γέγονεν. Gdźie żadnym sposobem/ to słowko Greckie ἐγένετο, ktore tu iest po dwákroć miánowáne: nie może być wyłożone przez to słowko *Były*: iáko chcą Adwersarze: ktoreby znáczyło: iákoby co przedtym ty rzeczy były: niżeli sie zstáły vczynione: ále muśi być wyłożone przez to drugie słowko *zstáły sie*: ponieważ tu Jan święty nie o tákich rzeczách mowi: ktore przedtym czym były/ á potym sie tymże ostáły: ále o tákich: ktore przedtym nic zgołá nie bedąc: potym sie tym ostáły: czym sie ostáły. A ieśli przedtym tym były/ czym sie potym te rzeczy przez Syná Bożego ostáły: Tedyć ich nie potrzebá było znowu Synowi Bożemu ná to czynić: czym iuż przed tym były.

Okazánie: Iż to słowko Greckie ἐγένετο: do ktorego sie Adwersarze w tłumáczeniu tych słow przedśiewźiętych Janá świętego vćiekáią: o tym że Słowo/ álbo Mowá Ciálem byłá: Adwersarzow nic nie wspiera.

W dźie-

W Dźieśiątym tákże wierszu z teyże miáry tego słowká ἐγένετο, Jan świety záżywa: gdy otymże Słowie/ ktore iest Syn Boży: w ten sposob pisze: *A świát przez nie sstał sie.* Gdźie w Greckim ták nápisáno: καὶ ὁ κόσμος δι' αὐτοῦ ἐγένετο. Gdźie też żadnym sposobem to słowko Greckie ἐγένετο: do ktorego sie Adwersarze w swoim przedśięwźięciu vćiekáią: nie może być wyłożone przez to słowko *Był*: ktoreby znáczyło: że świát przed tym był: niżeli sie stał vczyniony: ále muśi być tákże przez to insze wyłożone: *sstał sie*: ponieważ y tu Jan świety: mowi o tákiey rzeczy: ktora przedtym nic nie byłá: á potym sie sstáłá vczyniona: Bo mowi o świećie: ktory przedtym nic nie był/ nim sie sstał przez Syná Bożego vczyniony: ále dopiero w te czásy począł być świátem: gdy sie sstał przez Syná Bożego vczyniony. A ieśli y ten przedtym/ tym był: czym sie sstał przez Syná Bożego będąc vczyniony: tedyć go znowu tymże niepotrzebá było czynić Synowi Bożemu. Nowszem: iż sie y w tych dwu inszych mieyscách/ do ktorych sie Adwersarze vćiekáią: to słowko Greckie/ ták bierze: to sie z własności sámey rzeczy o ktorey mowi: iáwnie znáć dawa. Gdy bowiem o Janie s. Krzćićielu: pisze Jan świety ℣. 6. ty słowá: *Był człowiek*: Albo: *Sstał sie człowiek posłány od Bogá, ktoremu imie Ian.* Tedy przez to znácznie wyraża: Iż sie potym Jan świety Krzćićiel: tym sstał od Bogá: czym przed tym zgołá nie był: to iest: człowiekiem posłánym od Bogá: A ieśli y ten tym przed tym był: czym sie potym sstał posłánym będąc od Bogá: Tedyć go z nowu niepotrzebá było Bogu człowiekiem posyłáć: ponieważ tu zrzetelnie Jan świety: to posłánie Janá świetego Krzćićielá od Bogá: do tego czásu stosuie: ktorego sie Jan świety Krzćićiel stał człowiekiem od Bogá: á ták był posłány od Bogá. Gdy záśie Lukasz świety: cap. 24. ℣. 19. mowi o Christuśie/ onych dwu do Emaus idących: przez to

słowko

ſłowko ἐγένετο, w ten ſpoſob opiſuie: ὃς ἐγένετο ἀνὴρ προφήτης, to ieſt: *Ktory ſie ſtał mąż Prorok*: Tedy tákże z rzeczy ſámey pokázuie ſie: Iż y tu Ewángeliſtá Łukaſz świety/ przez to ſłowko pomienione: to przywłaſzcza Chriſtuſowi Pánu: czym on przedtym zgołá nic był: Bo mu przywłaſzcza: że ſie oſtał Mężem Prorokiem. Iáwnie to do tego czáſu przywiezuiąc: ktorego ſie Chriſtus oſtał Mężem: á ták y Prorokiem: co ſie w ten czás oſtáło: gdy ſie oſtał człowiekiem. Ponieważ tedy/ ná tych wſzytkich mieyſcách inſzych/ gdźie ſie tego ſłowká Greckiego ἐγένετο, zrzetelna wzmianká dźieie: to ſłowko/ do tych rzeczy ściąga ſie: ktorych przedtym nic tym nie było: czym ſie potym oſtáły. Pytam: Iákoż tedy ná tym mieyſcu Ianá świetego/ in controuerſia położonym: to ſłowko ἐγένετο: może ſie z tey miáry ściągáć do Syná Bożego: z ktorey miáry on iuż przed tym/ tym był: czym go potym chcą mieć Adwerſarze w tey explikáciey ſwoiey: *Mowá Ciálem byłá*: to ieſt: człowiekiem: nędzom/ boleściom: náwet y śmierći podległym. Gdyż záraz ſko ro ſie Chriſtus oſtał człowiekiem: Piſmo świete vkázuie: że tym wſzytkim rzeczom záraz był podległym: ták dálece: że ſie mu iuż drugi raz nie potrzebá było dla tego oſtáwáć Ciálem? Dobrze tedy ty ſłowá Ianá świetego/ ták máią być tłumáczone: *A słowo ono Ciálem ſie ſtáło.* Aby ſie wyráziło: czym przed tym nie był Syn Bożу: á czym ſie potym oſtał: to ieſt: że nie był przed tym człowiekiem: ále tylko Słowem/ álbo Synem Bożym: á potym oſtał ſie człowiekiem: chociayże w ten czás nie przeſtał być tym czym był pierwey: niżeli ſie oſtał człowiekiem: to ieſt/ Słowem/ álbo Synem Bożym: Co y ſtąd znáć: że chociayże mu Ian świety przypiſuie: oſtánie ſie Ciálem: á przećię go pod tenże czás: zowie Słowem.

Ná czwártą rzecz odpowiádam.

Czwártą rzecz/ Adwerſarye/ w tey explikáciey: tę zá-

mykáią: w ktorey twierdzą: jákoby dla tego ty słowá Janá świętego: *A słowo ono Ciálem sie sstáło*: nie miáły sie rozumieć o poczęciu w żywoćie Pánny Máriey człowiekiem: Syná Bożego: y z niey národzeniu: iże przed tymi słowy: Jan święty o nim nápisał: *Ze ná świećie był, że, do swego przyszedł, á swoi go nie przyięli, że Ian o nim świádczył, że tym ktorzy go przyięli, dał zwierzchność: áby sie synámi Bożymi sstáli*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to/że Jan ś. przed tymi słowy: *A słowo Ciálem sie sstáło*: o Christusie nápisał; że ná świećie był/ do swego przyszedł/ á swoi go nie przyięli. Jan o nim świádczył. Tym ktorzy go przyięli/ zwirzchność dał; áby sie zstáli synámi Bożymi: nie znosi tego: áby sie ty słowá iego: *A słowo ono Ciálem sie sstáło*: o poczęciu w żywoćie Pánny Máriey

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey pokazáło: Iż to nie nowiná Pisárzom świętym: to/ co ná pierwszym mieyscu miáło być: ná poślednieyszym położyć: á przećię to prawdy oney rzeczy o ktorą idźie: nic niższy: áni podwraca. Co poniewaź y ná tym mieyscu Jan święty czyni: Przetoż y to nie niższy prawdy tey rzeczy o ktorą idźie: to iest: żeby sie dla tego przez to Słowá onego Ciálem sstánie: nie miáło rozumieć: przywźięćie Ciálá człowieczego: od Syná Bożego: z żywotá Pánny Máriey: iże pierwey te pomienione rzeczy Jan ś. o nim nápisał.

Powtore: Dla tego to nie może być Adwersarzom pozwolono: Że choćby y to nie było/ co sie iuż pokazáło: (Dato non concesso) Tedy przećię y ták pokázuie sie: Iż ty wszytki słowá/ ktore są wprzod/ przed tymi: *A słowo ono Ciálem sstáło sie*, od Janá świętego położone: nie mogą odsądzáć Syná Bożego/ z tych słow pomienionych: prawdźiwego sstánia sie Ciálem: álbo národzenia z Pánny Máriey człowiekiem: Ale ráczey wszytkie á wszytkie pierwszą á prawdźiwą bytność iego/ przed przywźięciem Ciálá z Pánny Máriey: wyrażáią. Co sie tym zrzetelniey pokaże/ gdy te rzeczy/ ktore Adwersarze/ ná zburzenie Sentenciey nászey przynoszą: poiedynkiem rozbieráć będźiemy.

Pisze *Napierwey* Jan święty: o Synu Bożym: że *ná świećie był*. Pytam: Dla czego pierwey o nim pisze: że ná

że ná świećie był: niżeli śie Ciáłem ſtał? Nie dla czego inſzego pewnie: tylko dla tego: iże *świát ieſt przezeń vczyniony*: iáko śie záraz ſam w tymże wierſzu 10. explikuie. Przez co ſtworzenie świátá rozumie: Bo ieśliby chćieli przez to Adwersarze rozumieć odrodzenie: álbo też zbáwienie przez Christusá ſpráwione: Tedy to: nigdźie świátem w piśmie świętym nie bywa názywáne. Stworzenie tedy świátá/ przez to vczynienie świátá przez Syná Bożego: ma być rozumiáne. A iż ták: Tedyć dobrze zátym nápisał/ w czáśie pierwſzym: że Syn Boży pierwey ná świećie był/ gdy był czynion od niego: niżeli śie Ciáłem ſtał: Gdyż trudno miał być od świátá w ten czás oddalony: gdy był tenże świát czyniony przezeń. A koniecznie tu nie inſzego czáſu byćie Syná Bożego/ ná tym świećie: ma być rozumiáne: tylko tego kiedy świát był od niego tworzony: ponieważ mu Jan święty: pierwey przypiſuie byćie ná tym świećie: á zátym dopiero tego świátá przezeń vczynienie.

Człowiekiem Christusá Páná: nie miały rozumieć.

Obacz iáko to rozumieć że Christus Pan pierwey ná świećie był: niżeli śie ciáłem ſtał.

Potym: Powiádáią Adwersarze: że o Synu Bożym pierwey Jan święty Krzćićiel świádczył: niżeli śie on Ciáłem ſtał.

Ná to odpowiádam.

Prawdá: że Jan święty o nim świádczył: będąc ná to posłány od Bogá. Prawdá y to: że w te czáſy Jan święty Krzćićiel o nim świádczył: gdy śie on iuż był człowiekiem ſtał: y tákim z Pánny Máriey národźił. Ale o tym niemáſz nic: áby to był miał świádczyć Jan święty o nim: że ten Syn Boży/ pierwey śie człowiekiem ſtawſzy: potym dopiero w dálſzym czáśie: ſtał śie Ciáłem: iáko śie domyśláią Adwersarze. Ale świádczył co inſzego o nim/ á miánowićie to czego nie rádźi widzą Adwersarze. Swiádczył o pierwſzey iego bytnośći przed sobą: á ták o pierwſzey bytnośći iego niżeli śie ſtał człowiekiem: Jáko Jan święty Ewángelistá vkázuie: gdy w ten ſpoſob to

Kiedy Jan ś. Krzćićiel: o Christuśie świádczył.

Co świádczył.

sob to świádectwo ktore cżynił Jan Krzćićiel o Christuśie Pánu opisuie ℣. 15. *Ian świádcżył o nim, y wołał, mowiąc: Tenći iest o ktorymem powiádał. Ten ktory po mnie przyßedł, przedłożon mi iest: ábowiem pierwßy był nád mię.* Ktore słowá: nie o inákßym poprzedzeniu Jáná świętego/ od Syná Bożego: máią być rozumiáne: tylko o tákim ktore sie ściąga do pierwßego cżásu y bytnośći. A iż ták: Tedyć znowu rozumiáne máią być: nie o tym cżáśie y bytnośći/ ktorego sie Christus stał cżłowiekiem y pocżął być tákowym: Gdyż iáwna z pismá świętego: że tym względem: pierwßy iest cżásem y bytnośćią Jan święty nád Christusá Páná; przed nim pierwey ßeśćią mieśięcy pocżąwßy sie y národziwßy cżłowiekiem: Luc. 1. ℣. 32. Ale máią być rozumiáne o pierwßym cżáśie y pierwßey bytnośći Syná Bożeº: przed przywśięćiem Ciáłá z żywotá Pánny Máriey. A ták y z tąd Christus Pan/ przez to *Sstánie sie Ciálem*: nie może być odsądzony tego: áby sie to nie miáło rozumieć o sámym istotnym przyrodzeniu iego cżłowiecżym: ktore przyiął z Pánny Máriey: á nie może być odsądzony tego dla tego: iże pierwey Jan święty Ewángelistá: świádectwo Jáná Krzćićielá o nim: wspomina: niżeli te słowá o nim kłádźie: *A słowo ono Ciálem sstálo sie.* Gdyż sie pokazáło: że nie to Jan święty Krzćićiel o nim świádcżył: áby był pierwey będąc cżłowiekiem: dopiero sie potym miał stáć Ciáłem: iáko nań wiodą Adwersarze: Ale świádcżył o pierwßey bytnośći iego: przed przywśięćiem Ciáłá cżłowiecżego z Pánny Máriey: Bo świádcżył o pierwßey bytnośći iego przed sobą: iáko sie pokazáło.

Potrzećie: Wspomináią y te słowá Adwersarze/ Jáná świętego: w ktorych on o Synu Bożym piße: że do swego przyßedł: á swoi go nie przyięli. Záczym Adwersarze rozumieią: iákoby Jan święty pierwey y te słowá o Synu Bożym nápisawßy niżeli te: *A słowo ono Ciálem sie sstálo*:

stáło: Ná to to vczynił: áby był vkazał/że pierwey Christus Pan człowiekiem był: á potym dopiero ostał sie Ciáłem.

Ná to odpowiádam.

Jáko z strony inszych/ ták y z strony tych słow Ianá świetego: wielce sie mylą Adwersarze. Nie to bowiem czyni Ian święty y w tych słowiech/co oni rozumieią: ále to czego oni niechcą. Bo vkázuie/ że ten świát do ktorego Syn Boży/ álbo ná ktory przyszedł: pierwey był iego: niżeli do niego przyszedł: y ći do ktorych przyszedł: pierwey byli iego: niżeli do nich przyszedł: Abowiem zrzetelnie ℣. 11. Ian święty te słowá o nim mowi: *Do swego przyszedł, á swoi go nie przyieli.* Przez co tákże pierwszą bytność wyraża iego: przedtym: niżeli do swego przyszedł: poniewaś iuż pierwey te rzeczy miał: do ktorych przyszedł: Bo do swego przyszedł: iáko Ian święty mowi. A przyszedł w te czásy do swego: gdy sie z Pánny Máriey národził: co tym dáie znáć Ian święty: gdy dokłada: że ći do ktorych przyszedł/ choć byli iego: nie przyieli go. To sie záraz w ten czás ostáło: gdy sie z Pánny Máriey národził: Bo go záraz w ten czás iego włáśni nie przyieli: iáko historia Ewángeliey świętey vkázuie. A przećie powiáda o nim Ian święty Ewángelistá: że choć go ći/ ktorzy byli iego w ten czás záraz/ gdy sie z pánny Máriey národził: nie przyieli: przećie iednák przed národzeniem iego z Pánny Máriey: ciż sámi ktorzy go nie przyieli: iego byli. Záczym y on pierwey muśiał być rzeczą sámą: niżeli sie národził z Pánny Máriey: poniewaś pierwey rzeczą sámą/ niżeli sie národził z Pánny Máriey: miał te: ktorzy go nieprzyieli: gdy do nich przyszedł národziwszy sie z Pánny Máriey. A to iuż doświadczona: że nikt żadney rzeczy nie może mieć pierwey rzeczą sámą: ktora iest iego własna/ y ma ią rzeczą sámą: tylko áżby też był sam pierwey rzeczą sámą.

Jáko to rozumieć: Że Christus do swego przyszedł: á swoi go nie przyieli.

A kiedy przyszedł do swego.

Jáko to rozumieć: że Christus Pan / tym ktorzy go przyięli/ pierwey dał zwierzchność zostáć sie Synámi Bożymi: niżeli sie sam został Ciálem.

Náosłátek: Wspomináią y to Adwersarze: że pierwey y to nápisał Jan święty o Synu Bożym: że tym ktorzy go przyięli: dał zwierzchność zostawánia sie Synámi Bożymi: A niżeli te słowá: *A ono Słowo Ciálem sie zstálo.* Záczym tákże nie mogą mieć przedśięwzięcia swego słuszney obrony: o tym że Syn Boży/ pierwey będąc człowiekiem: dopiero sie potym Ciálem zstał. Bo kiedy sie dowiemy/ co y przez te słowá Jan święty vkázuie: Tedy wpetże y tu szwánkowáć będźie przedśięwźięcie Adwersárskie. Gdyż y w tych słowiech/ nic inszego Jan święty nie czyni: tylko to tákże vkázuie: że Syn Boży/ pierwey tákże rzeczą sámą był: niżeli sie Ciálem zstał: álbo niżeli sie człowiekiem národźił. Zrzetelnie bowiem Jan święty Ewángelistá vkázuie: Iż ći/ ktorzy Syná Bożego przyięli/ y weń vwierzyli: pierwey Synámi Bożymi byli y weń vwierzyli: niżeli sie on z Pánny národźił/ álbo Ciálem zstał. Bo ieśliby byli nie mieli być pierwey Synámi Bożymi/ y weń wierzyć. Tedyćby go byli ták nie mogli przyiąć/ gdy przyszedł do nich przez národzenie: iáko go y ći nie mogli przyiąć: ktorzy ná on czás Synámi Bożymi nie byli/ áni weń wierzyli: gdy sie on národźił. A iż ći ktorzy ná on czás Syná Bożego przyięli/ będąc Synámi Bożymi: nie mogli być skąd inąd Synámi Bożymi: tylko zdánia sobie tego sposobu od sámego Syná Bożego: iáko Jan święty iáwnie vkázuie: Przetoż Syn Boży / muśiał być pierwey rzeczą sámą: niżeli dał tym ktorzy go przyięli/ y weń vwierzyli: to práwo: áby sie byli zstáli Synámi Bożymi/ z Bogá sámego národzonymi. A iż go ći ktorym on dał práwo y władzą być Synámi Bożymi: záraz od národzenia iego z Pánny Máriey przyięli: iáka byłá Máriá Pánná: Jozeph/ Pásterze/ Symeon/ y Anná Prorokini: iáko o nich zrzetelnie pismo święte to świádectwo wydawa: á potym y inni wszyscy tym podobni: Przetoż y sam Christus muśiał być rzeczą sámą

przed

przed národzeniem z Pánny Máriey. Gdyż ieśliby był nie miał być pierwey rzeczą sámą: niżeli ſie z Pánny Máriey národźił: Tedyby też był pierwey niżeli ſie z Pánny národźił: nie mogł tey władze tym dáć ktorzy go záraz ſkoro ſie národźił przyieli: áby ſie byli ſstáli Synámi Bożymi: ponieważ Non Entis nulla efficatia: iáko wſzyſcy mądrzy wiedzą. Nie to tedy czyni y w tych słowiech Jan święty: áby miał vkázowáć: Iż pierwey Syn Boży człowiekiem był: niżeli ſie Ciáłem ſstał: iáko vdawáią Adwerſare: Ale ráczey to: że vkázuie: Iż Syn Boży Pan Jezus/ pierwey rzeczą sámą był: niżeli ſie z Pánny Máriey człowiekiem národźił: Co czyni Jan święty tym ſpoſobem: iáko ſie pokazáło. Gdźie ſie tedy Adwerſaże obrocą: nigdźiey przedśięwźięcia ſwego żadney obrony mieć nie mogą: áni o tym: żeby był Christus Pan rzeczą ſámą nie miał nic być: przedtym niżeli ſie ſstał człowiekiem. Albo áby ſie pierwey miał ſstáć człowiekiem: á dopiero potym Ciáłem.

A nád to wszytko: Ztąd tego dowodzę: Ponieważ ſámi Adwerſarze chcą to mieć pro ſufficienti Ratione: chcieć Christuſá Páná/ z tych słow: *A owo Słowo Ciáłem ſie ſstáło*: odſądźić ſstánia ſie prawdźiwym człowiekiem: tylko dla tego: że przedtym niektore rzeczy o nim iáko o prawdźiwym człowieku: Jan święty pomienił: ſtąd o nim Adwerſarze zámykáią: że pierwey był człowiekiem: á potym dopiero ſstał ſie Ciáłem: Tedyć dáleko wiecey y prawdźiwiey: z teyże Ratiey: godźi ſie to o Synu Bożym zámykáć: że on pierwey był Słowem y Bogiem: niżeli ſie ſstał człowiekiem: ponieważ pierwey Jan święty to o nim piſze: że on był ná początku/ y v Bogá Słowem: y owſzem że był Bogiem: niżeli te rzeczy o nim wſpomina: z ktorych go Adwerſarze dowodzą prawdźiwym człowiekiem: á zátym dopiero przypiſuią mu ſstánie ſie Ciáłem. Rozumiem że iuż teraz rádźiby ſie Adwerſarze

Adwerſarze ſámi przeciwko ſobie: zámykáć o rzeczách vczą.

sarze záprzeli tey swoiey Ratiey: zá ktorą vśiluią tego dowieść: że Christus Pan: pierwey był człowiekiem: á potym dopiero stał sie Ciálem. Chociayże my swoiey nie odstepuiemy: ktorąsmy tymże práwem przećiwko Adwersarzom przywiedli: iákiego nas sámi vczą/ y ono nam do ręku podawáią. Gdyż to pewna/ prawdźiwa/ y istotna że wszytkiego processu Pismá świętego: że Christus Pan/ był pierwey rzeczą sámą: niżeli sie stał człowiekiem: á był nie czym inszym: tylko Słowem/ álbo Synem Bożym: był y Bogiem: iáko Ian święty vkázuie: y w vprzedzáiących Artykulech to sie dostátecznie pokazało. Ale tá Adwersárska Ratia nie pewna: iákoby to stánie sie tego Słowá Ciálem: niemiáło sie śćiągáć do sámego przywśięćia od Syná Bożego: Nátury człowieczey z żywotá Pánny Máriey. Albo iákoby był miał być pierwey Syn Boży człowiekiem: niżeli sie stał Ciálem: tylko dla tego: że przed tymi słowy: *A Słowo ono Ciálem sie stáło:* Ian święty/ o Christuśie Pánu: tákie rzeczy wspomina: ktore iemu tym względem należą: ktorym względem iest prawdźiwym człowiekiem: iáko sie iuż tá niepewność Ratiey Adwersárskiey pokazáłá: y iesz cze sie to niżey tym wiecey pokaże. Raczey tedy swoimi Ratiami Adwersarze przedśięwźięćie swoie wáłą y niszczą: á nasze práwie dobrze stánowią: o pierwszey bytnośći Christusá Páná: przed przywźięćiem człowieczego Ciálá z żywotá Pánny Máriey. A zátym y o tym: że on przed tym dawno będąc rzeczą sámą: Słowem y Bogiem: á potym máiąc być człowiekiem: nie mogł sie inácżey stáć człowiekiem: tylko sie w żywot Pánny Máriey wćieliwszy: y z niey Ciálo prawdźiwie człowiecze przywźiąwszy: y národźiwszy sie.

Ná piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tylko dla tego Syn

Boży/ od Jana świętego: *Słowem* /miał być nazywany: iże nam przezeń Bog doskonale wszytkę wolą swoię oznaymił: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to nie iest sufficiens causarum enumeratio. Abowiem w tymże samym nazwisku *Słowo*: trzy przyczyny samże Jan święty zamyka: dla ktorych tym tytułem Syna Bożego zdobi. *Naprzod*: Aby pokazał: Że Syn Boży: za wewnetrznym wyszedł z Bogá Oycá sposobem: iáko y Słowo káżde est interior mentis effectus. Ktory wewnętrzny sposob / za ktorym wyszedł Syn Boży z Bogá Oycá: nie táki pokázuie Jan święty: iákim insze słowá od tegoż Bogá Oycá pochodzą: ále vkázuie sposob iego od Oycá vrodzenia: Y dla tegoż názwawszy go *Słowem*: ktore sie Ciałem stało: ℣. 14. záraz go w tymże wierszu názywa Jedynourodzonym od Oycá: pełnego łáski y prawdy. Jáwnie ten tytuł *Słowo*: Synowi Bożemu dány: do Osoby iego stosuiąc: á vkázuiąc: że Syn Boży Osobę swoię: ma nie skąd inąd: tylko z wewnętrznego z Bogá Oycá swego pościa: zá sposobem z niego vrodzenia: y owszem Jedynourodzeniá: Bo go dla tego Jedynourodzonym od Oycá zowie.

Potym: Zdobi go dla tego tym tytułem *Słowo*: Aby vkazał Osobę iego rozeznáną od Osoby Oycá niebieskiego: iáko y káżde Słowo: muśi być záwsze rozeznáne od tego od ktorego pochodźi: y ktorego iest Słowem: ztąd też ℣. 1. názwawszy go *Słowem*, názwał go tákim Słowem: ktore ná początku było v Bogá: choćiay że też sámo było Bogiem. A w wierszu 14. názwawszy go tákże *Słowem*: záraz go názwał Jedynourodzonym od Oycá: áby vkazał: że Syn Boży: vrożony będąc z wewnętrznego Bogá Oycá swego sposobu: przećie nie został Osobą tymże ktora iest Oćiec iego niebieski: to iest: Że sie nie vrodźił z Bogá Oycá swego / Osobą / tymże Oycem / y tákim Oycem: ktorym / y iákim

Christus Pandlacze od Jana ś. iest názwány Słowem

Oycem iemu: iest Osobą swoią: Bog Oćiec iego niebieski.

Nástáwek: Zdobi go tym tytułem *Słowo*: y dla tego Jan święty: Aby wyráźił y Vrząd iego: ktory sie zámyka w oznáymowániu woley Oycá iego niebieskiego: iáko sie sámże záraz y w tym ℣. 18. iáwnie explikuie: gdy o Synu Bożym Jedynourodzonym/ ktorego pierwey náźwał *Słowem*: w ten sposob pisze: *Bogá nikt nigdy nie widźiał, lecz on Iedynourodzony Syn ktory iest w łonie Oycowym: ten nam opowiedźiał.* Ná co y sámi Adwersarze przypadáią: Wszákże sie ná tym wielce mylą: gdy vdawáią: iákoby tylko dla oznáymowánia woley Bożey: Syn Boży: od Janá świętego: *Słowem* miał być názwány. Gdyż sie pokazáło z tego Rozdźiału Janá świętego: że wiecey iest przyczyn/ á ieszcze k temu przednieyszych: y tákich ktore ná Osobę y Náturę Syná Bożego: wzgląd máią: dla ktorych/ tenże Syn Boży / od Janá świętego: *Słowem*: iest názwány: Przetoż też dla tego napierwey: y ná tym mieyscu: sentencia Adwersárska szwánkowáć muśi: że Dowod prowádźi do przedśięwźięćia swego: z tego tytułu Synowi Bożemu dánego: *Słowo*: ab insufficienti causarum enumeratione.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być wszytká przyczyná: dla ktorey Jan święty Syná Bożego: *Słowem*: názwał: iż nam oznaymił wolą Oycá niebieskiego: Tedyby zátym szło: Iż iáko ten Syn Boży/ iuż dawno: ná źiemi będąc: wszytek Vrząd swoy: oznaymienia wszytkiey woley Oycá swego: wypełnił: w czym sie y sam przed Zwolenniki swoimi ocżyśćia: gdy ony słowy Ioan. 15. ℣. 15. do nich mowi: *wszytko com słyszał od Oycá moiego, oznaymiłem wam.* Ták też tenże Jan święty: niesłusznie to vczynił: iuż y potym czáśie oznaymienia wszytkiey woley Bogá Oycá/ od Christusá Páná: y owszem po iego do niebá odeśćiu: tegoż Christusá Páná przecie: y tu w tym Rozdźiale/ y w pierwszym Liśćie swym: cap. 5. ℣. 7.

y w obiá-

y w Obiáwieniu swym: cap. 19. ℣. 13. *Słowem* názywáiąc: kiedy iuż woley Oycá swego/sam przez śię/ iáko sam przez śię iest *Słowem*: z tey przyczyny wiecey oznáymowáć nie może: że wszytká przezeń gdy był ná źiemi sstáłá śię oznaymiona: Ktora iednák niesłuszność: iáko nie może być słusznie Janowi świetemu zadawána: Ták też zátym znáć to y ztąd: że śie bárzo ná tym Adwersarze myłą: vdawáiąc: jákoby to miálá być wszytká przyczyná: dla ktorey Jan świety/ Syná Bożego *Słowem*: názwał: iże nam ten Syn Boży: wolą Oycá swego oznaymił.

Potrzecie: Y dla tego: Ze Jan świety/ to *słowo*/ ktore iest Syn Boży: ℣. 1. zrzetelnie názywa Bogiem: gdy o nim mowi: *A Bog był ono Słowo.* Co o Vrzędźie Chrystusowym: oznaymienia woley Bożey: żadnym sposobem nie może być rozumiano: Gdyż tá nigdźiey w Piśmie ś. iáko áni sam vrząd Christusá Páná: oznáymowánia woley Bożey: nie názywa śie Bogiem. A ták y ztąd znáć: że to imię *Słowo*/ dáne Synowi Bożemu od Janá świetego: nie może znáczyć tylko Vrzędu iego: oznaymienia woley Bożey: ále naprzedniey śćiąga śie do iego Osoby: y Nátury: względem ktorey iest Bogiem: *iáko y względem* Osoby Jedynourodzonym Synem Bożym. Gdyż ták Jan świety vkázuie.

Poczwarte: Pokázuie śie to y ztąd: Ze zrzetelnie o tym *słowie*: Jan świety y to pisze: że *Było nápocżątku v Bogá*. Jeśli to tedy ma być wszytká przyczyná / dla ktorey Jan świety Syná Bożego: názwał *słowem*: iże nam wolą Oycá niebieskiego oznaymił: Tedyć zátym nieco inszego wnieśiono muśi być: tylko to sprosne Absurdum: że ten Syn Boży: iáko był nápoczątku v sámego Bogá *słowem*: to iest: v Oycá: Ták też że sámemu Oycu swemu niebieskiemu: nápoczątku álbo napierwey: wolą iego oznáymował. A ták ráczey Oćiec iego niebieski od onego oznaymienie woley swoiey wźiął: niżeli on od Oycá: Co

tákże iest wielkie Absurdum. A ták y stąd pokázuie sie: że nie mogł być Syn Boży/ od Janá świętego: tylko dla tey przyczyny: *Słowem*: názwány; iże nam wolą Oycá niebieskiego oznaymił.

Náostátek: Dato non concesso: A choćby y to Adwersarzom pozwolono było: Że Jan święty: Syná Bożego tylko dla oznáymowánia woley Bożey: názwał *Słowem*: Tedy y tu sententia ich przećię szwánkowáć muśi: Bo to zátym koniecznie bdźie iść muśiáło: Iż iáko sam tylko Syn Boży/ w Piśmie świętym: *Słowem*: bywa názywány: á przednim żaden Prorok: áni po nim żaden Apostoł: áni kto inszy: Tá też że on tylko sam záwsze był: ktory od początku świátá: wolą Bożą: ludźiom oznáymował. Chybáby chćieli rzec Adwersarze: że żaden z ludźi począwszy od Początku świátá/ áż do przyśćia Christusowego w Ciele ná świát: o woley Bożey nic zgołá nie wiedźiał: áni iey sobie oznaymioney miał. Albo że onym ktorzy byli przed przyśćiem Syná Bożego: kto inszy/ oprocz Syná Bożego: wolą Bożą oznaymował: A ták: że był kto inszy/ ktory pierwey przed Synem Bożym Jezusem: wolą Bożą ludźiom oznaymuiąc: godźien też był pierwey przed nim: tego Tytułu: áby go było miánowano: *Słowo Boże*? Czego wszytkiego ná wieki Adwersarze: we wszytkim Piśmie świętym nie vkáżą. Y sam Jan święty iáwnie śie temu przećiwi: ktory/ choć też y sam wolą Bożą opowiádał/ y opisał: á przećię nie śmiał sobie tego tytułu: *Słowo Boże*: dla tego oznaymowánia/ y opisánia woley Bożey: przywłaszczyć: ále sámego tylko Syná Bożego Páná Jezusá: tákim iuż y po wstąpieniu iego do niebá: názywa: iáko śie wyższey iáwnie pokazáło. Pokázuie śie tedy y stąd: że to imię: *Słowo Boże*: sámemu tylko Christusowi Pánu przywłaszczone: więcey/ iáko śie iuż nie raz rzekło: Osobę iego/ y Náturę: niżeli Vrząd iego: wyraża. Albo iesli y Vrząd: (iákoż pewnie wyraża

Dla czego sam tylko Christus Pan: w piśmie ś. názywa śie Słowem.

rażą y ten) Tedy pierwszą bytność iego niżeli sie národził człowiekiem: vkázuie: Ponieważ y to z śiebie ten tytuł iemu dány: *Słowo Boże*: vkázuie: że on pocżąwszy od Pocżątku świátá: wszytkim ludźiom: wolą Bożą oznaymował: ktorzy o niey kiedykolwiek wiedźieli: iáko sie pokazáło. A znowu tenże Jan święty potwierdza tego onymi słowy: ℣. 18. w tymże Rozdźiale. *Bogá nigdy żaden nie widźiał: lecż on Iedynourodzony Syn, ktory iest w łonie Oycowskim: ten nam opowiedźiał.* Ktore słowá iuż sie też y wyższey pomieniły. Choćby sie tedy y tego Adwersárzom pozwoliło: cżego sie ták bárzo; iáko nie mądre dźieci nápieráią: Tedy y to przećię wiecey ich sentencią z gruntu podwraca: á nászę tym lepiey vtwierdza: iáko sie pokazáło.

Ale nie wádźi tu ieszcże y to przypomnieć: Że Adwersarze ten tytuł dány Synowi Bożemu/ od Janá świętego: λόγος *Słow*: ktore Absolutè y słowo/ y Mowę: z3nácży: wykłádáią przez to słowko: *Mowá*: wiecey wzgląd máiąc ná własność dumy swey: niżeli ná rzecż sáme. Abowiem/ ponieważ Bog Oćiec niebieski: tylko iednego ma Syná tákiego własnego y Jedynourodzonego: iáko go záraz tákim: y tu ℣. 14. Jan święty názywa: & ℣. 18. Przetoż też dobrze/ to słowko Greckie λόγος: położone od Janá ś. á dáne Synowi Bożemu: bywa przekłádáne od wielu zacnych Interpretow: (náwet y od Budnego: ktory w iedneyże w ten cżás z Adwersarzmi był drużynie: gdy Biblią przetłumácżył) *Słowem*: nie *Mową*: dla rzecży sámey. Gdyż Słowo/ tylko iedney rzecży Słowo: iáko y Syn Boży: Jedynourodzony Syn Oycá swego. A Mowá: wielu słow Mowá zwykłá bywáć: á to ieszcże od śiebie roznych. A my tedy dla rzecży sámey: wolimy to słowko Greckie λόγος przyimowáć w tym przekłádźie: *Słowo*: niżeli w tym: *Mowá*: przy ktorym sie Adwersarze ták bárzo opieráią.

Dla cżego to słowko Greckie λόγος, w tych słowiech Janá ś. przedśięwźiętych: rácżey sie ma wykładáć Słowem: niżeli Mową: iáko chcą Adwersarze.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szostą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey explikácyey swoiey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby tu Ian święty : w tych słowiech przedśięwźiętych ℣. 14. nie inszym względem Syná Bożego : názwał *Ciálem* : tylko tym : że był człowiekiem wszelákim boleśćiom / nędzom ; y śmierći podległym : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Ian ś. w tych słowiech o ktore spor: nie mogł stey przyczyny Christusá názwáć Ciálem : iże był człowiekiem wszelákim boleśćiom/ nędzom/ y śmierći podległym.

Naprzod : Dla tego : Że śie tu temu przećiwi sámże Ian święty : ktory iáwnie to ná śię vkázuie : Iż on przez to *Ciálo*, ktore Synowi Bożemu : ná tym mieyscu przypisał : nie rozumiał inszego Ciálá : tylko to sámo : w ktorym on był widźiány : y w ktorym z miłymi swoimi Vczniámi : mieszkał y obcował : iáko y z inszymi ludźmi. Bo powiedźiawszy to wprzod o tym Synu Bożym : *A Słowo ono zstálo śie Ciálem.* Zárąz zá tym dołożył : *y przemieszkiwálo miedzy námi, y widźielichmy chwałę iego, chwałę iáko Iednourodzonego od Oycá : pełnego łáski y prawdy.* Ráczey przezto: to sámo Ciáło rozumieiąc : w ktorym śie ten Syn Boży vrodźił : niżeli vłomnośći/ nędze/ boleśći : náwet y śmierć tego Ciálá. A ták Adwersarze tego śie domyśláć nie mogą : przećiwko ták iáśney dekláráciey sámego Iana świętego.

Powtore : Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono : Że śie temu nietylko Ian święty : ále y drugie pismo święte przećiwi ; z ktorego to iest iáwna : Iż gdźie śie to słowko/ *Ciálo* : do człowieká accommoduie : tám ráczey sam wszytek człowiek bywa przez nie rozumiány : niżeli vłomnośći/ nędze y boleśći człowiecze : álbo y sámá śmierć człowiecza. Co y z tąd znáć : że nie káżdy człowiek iednákiey vłomnośći/ nędzy : náwet y nie iednákiemu sposobowi śmierći : iest podległy. A iużby ták koniecznie być muśiáło : żeby wszyscy ludźie wobec : iednákim vłomnośćiom/nędzy: y iednákiemu sposobowi śmierći/ muśie-

ći: muśieli być podlegli: iáko też wszyscy wobec: w piśmie świętym: tym iednym y iednákim słowkiem: *Ciáło*: bywáią názywáni: ieśliby to prawdá miáłá być: Iż przez to *Ciáło*/ ktore pismo święte: y Christusowi Pánu: y inszym wszytkim ludźiom przypisuie: ma sie rozumieć nie sámá náturá/álbo istotá: y włásność Ciáłá człowieczego: ále ráczey vłomnośći/ nędze: y boleśći człowiecze: náwet y śmierć sámá: iáko Adwersarze explikuią. Czemu nietylko Pismo święte/ iáko sie rzekło reclámuie: ále y experientia sámá: ktora vkázuie: Iż nie káżdy człowiek: iednákiey vłomnośći/ nędzy/ boleśći: náwet y nie iednákiemu sposobowi śmierći: iest podległy: ále ieden mniey/ á drugi więcey: ieden w tey: á drugi w inszey rzeczy: vłomnym sie pokázuie: ieden w tym/ á drugi w inszym: boleść swoie y nędzę ćierpi: Náwet ieden tákim/ á drugi inákszym sposobem śmierći: z tego świátá zchodźi. A zátym y to tá experientia vkázuie: że żadnym sposobem to Ciáło/ ktore sie człowieku: iáko y Christusowi Pánu: w Piśmie świętym przywłaszcza: nie może znáczyć tego: co chcą Adwersarze: ále ráczey to znáczy: co sie iuż rzekło: Przetoż y z tey miáry szwánkowáć muszą Adwersarze: ná swoim przedśięwźięćiu.

Potrzećie: Dla tego: Że sie temu przećiwi y przykład Pierwszego człowieká/ od Bogá stworzonego: ktory choć był iesżcże: żadney vłomnośći/nędze/ boleśći: náwet áni śmierći: ná sobie nie doznał: á przećie sobie y w ten czás samże Ciáło przyznawa: y Pismo święte przysądza mu ie. Co baczymy ex Gen. 2. cap. ℣. 21. & 23. gdźie tákie słowá sámego Adámá są opisáne: ktore on w ten czás wyrzekł: gdy Ewá z żiebrá iego wywiedźiona: byłá mu od Bogá zá Małżonkę oddána: *Toć teraz iest kość z kośći moich, y ćiáło z ćiáłá mego.* Y znowu ℣. 24. *Dla tego opuśći człowiek Oycá swego y Mátkę, á przylączy sie do Żony swey: y będą dwoie iednym Ciáłem.* W ktore słowá

pogladáiąc: záprawdę musiałby Adam w niesłusznośći bydź oskárżony: ktory nie doznawszy ieszcże ná sobie żadney vłomnośći/ nędze/áni boleśći: nawet áni sámey śmierći: iáko áni Zoná iego Ewá: záraz skoro z żiebrá iego byłá wywiedźioná: a przećie y sobie/ y żenie swey: záraz że w ten czás Ciáło przysądza: Co y sam Bog w Piśmie swoim przez Moyżeszá ápprobował: Musiałby sie był mowie/ z tey miáry niesłusznośći Adam/y w ten czás: dopuśćić: ieśliby to prawdá miáłá być: Iż przez to Ciáło: ktore Pismo święte/ y wszytkim inszym ludźiom: y Christusowi Pánu przywłaszcża: máią sie rozumieć vłomnośći/nędze/ y boleśći człowiecże: y owszem y sámá śmierć: niżeli sámá własność y istotá Ciáłá człowieczego. Ktora iednák niesłuszność: iáko nie może być z tey miáry słusznie Adámowi zádawána: Gdyż ieśli inácżey: tedyby był nigdy Bog tego w Piśmie swoim świetym: iáko sie pokazáło: nie ápprobował: Przetoż y z tąd znáć: że przez to Ciáło: ktore Pismo święte: y wszytkim inszym ludźiom y Christusowi Pánu: przypisuie: ma sie rozumieć sam wszytek zupełny człowiek. A záтym znáć y to stąd: że sie myłą bárzo ná tym Adwersarze: ktorzy przez to Ciáło: ktore Pismo święte: y inszym ludźiom: y Christusowi Pánu: przywłaszcżią: rácżey rozumieią vłomnośći Ciáłá/ nędze/ boleśći: y śmierć: niżeli sámo prawdźiwe y istotne człowiecże Ciáło. A ták y z tey miáry przedśięwźięćie ich vpádáć muśi.

Poczwarte. R dla tego: Ze ieśli to przećie ma być prawdá: że przez to Ciáło: ktore Pismo święte: y inszym ludźiom: y Christusowi Pánu przywłaszcża: ma sie rozumieć nie sam zupełny człowiek: áni sámá Náturá iego człowiecża: ále rácżey máią sie rozumieć vłomnośći Ciáłá/ nędze/ boleśći: y śmierć nawet sámá: Proszę: Niechayże nam powiedzą Adwersarze: iákim nazwiskiem: sámo Ciáło człowiecże: inszych ludźi/ y Christusá

Páná/

Páná: consideruiąc ie bez vłomnośći: nędz/ boleśći: y śmierći sámey: będźie miáło być názywáne? Bo ieśli przez to Ciáło: ktore Pismo świete: y inszym ludźiom: y Christusowi Pánu przywłaszcza: nie sámo istotne Ciáło człowiecze: ále vłomnośći Ciáłá człowieczego: nędze/boleśći: y śmierć máią być rozumiáne. Tedyć sámo Ciáło człowiecze: ták inszych ludźi: iáko y Christusá Páná: muśi nie być Ciáłem: A ták y inszy ludźie: y Christus Pan: nie máią własney Nátury człowieczego Ciáłá: ále tylko vłomnośći ciáłá: boleśći/ nędze/ y śmierć? A y te vłomnośći Ciáłá: ták inszych ludźi: iáko y Christusá Páná: Znowu pytam: Jáko będą mogły być właśnie názywáne: vłomnośćiámi/ nędzą/ boleśćiámi/y śmierćią: ták inszych ludźi: iáko y Christusowego Ciáłá: ieślize niemász sámey osobney/ własney / y istotney Nátury: ták inszych ludźi: iáko y Christusowego Ciáłá: od ktorey swoię *denominatią biorą*? Prosze niechay nas tego Adwersarze: ták porządnie: ále z Pismá świetego dowodnie: náuczą. O czymiże bárzo wątpimy: Przetoż przez to Ciáło ktore y inszym ludźiom: y Christusowi Pánu: Pismo święte przywłaszcza: rácżey śie rozumie: sámá własność y istotá Nátury człowieczey: niżeli to co Adwersarze powiádáią. A ták y stąd to przedśięwźięćie ich vpada.

Popiąte: Rzadlatego: Ze Pismo świete: zstrony nędz/ boleśći/ y śmierći Christusowey: to iáwnie pokázuie: że ony nie pochodźiły z własnośći Ciáłá Christusowego prawdźiwie człowieczego: choć to prawdá: że ie Christus: tym względem ná sobie wytrzymawał: ktorym względem iest prawdźiwym człowiekiem. Ale ostáły śie/ y były podięte od niego: z potrzeby zbáwienia nászego. Abowiem Ciáło iego: iáko sámo przez śię/áni z śiebie: z żadney naymnieyszey miáry: nie było żadnemu grzechowi podległe: ták y tym wszytkim pomienionym rzeczom: ktore zá grzechem ná insze ludźi przychodzą. Jáko z osobná o

Nędze/boleśći / y śmierć Christusowego Ciáłá: ſtąd pochodźiły.

kāżdey rzeczy z tych: Pismo święte świádczy. O boleściách: iże ie dla nas wytrzymawał: Ezáiasz cap. 53. ℣. 5. O nędzy: Páwel święty: 2. Cor. 8. ℣. 9. Że dla nas był nędznym: áby nas był tą nędzą vbogácił. O śmierći: Rom. 4. ℣. 25. Że ią dla grzechow nászych podiął. Záczym iuż tákie zámknienie płynie: Poniewaź te nędze/ boleśći/ y śmierć Christusowá: podięte były z tey przyczyny od Christusá Páná: iáko śie pomieniło. Przetoż też zátym: te pomienione rzeczy: nie mogą być rozumiáne własnośćią Ciáłá Christusowego. A iż nie mogą być rozumiáne własnośćią Ciáłá Christusowego: Tedyć áni Jan święty: tych nędz/ boleśći/ y śmierći: ktore Christus ná ciele swym wytrzymawał: nie mogł názywáć w Osobie Christusá Páná Ciáłem: ktorym śie on stał. A ták przez to: sámę Náturę y istotę Ciáłá człowieczego: od Christusá przywźiętego: ráczey wyraża y opisuie. A ieśliby przećię miáło być ináczey: Tedyć lepsza muśiáłáby być condicia: człowieká onego pierwszego Adámá: niżeli tego wtorego Adámá Christusá Páná. Bo on pierwszy: nie mogł być poddány tym vłomnośćiom ináczey: boleśći tákże/ nędzy/ y śmierći: tylko áż zá popełnieniem grzechu: iáko śie w Trzećich Xięgách pokazáło: pod Artykułem Pierwszym. A ten wtory Adam Christus Pan: choć grzechu nie vczyniwszy: nie máiąc też potrzeby áni zá násze grzechy vmieráć: dla dosyć vczynienia zá nie: iáko sámi Adwersárze twierdzą. O czym w czwartych Xięgách będźie sprawá z nimi: przećię tákim vłomnośćiom Ciáłá swego: boleśćiom/ nędzom/ y śmierći: muśiał być podległy?

Náostátek: Dato non concesso: Pozwolmy tego ná ten czás Adwersárzom: Że przez to Ciáło Christusowi Pánu przywłaszczone: te nędze/ boleśći: y śmierć: Jan święty rozumiał: ktore Christus ná sobie gdy był poimány wytrzymawał: coż zátym poydźie? To záprá-

wdę

wdę sprosne Absurdum. Że gdy też złoczyńcą iákiś będźie poimány: (choć Christus tákim nie był) gdy będźie męczony/znędzony/y strapiony: gdy náwet będźie śmierć zelżywą y okrutną przyprawiony: Tedy też zátym: (przykłádem tey explikáciey Adwersárskiey o Christuśie) nieco inszego o nim słuszniey będźie muśiáło być mowiono: tylko to: Że sie w ten czás gdy te rzeczy ćierpi/ y podstępuie: *ostawa Ciálem*? O iákim sposobie mowy: záprawdę nigdy nikt: iáko w Polskim iezyku: ták rozumiem że áni w żadnym inszym: zgołá niesłychał. Gdyż to wszyscy wiedzą y widzą: że człowiek káżdy: ktory ná tákie rzeczy przychodźi: raczey przestawa w te czásy być Ciálem: á poczyna być trupem: niżeli żeby sie miał ostáwáć Ciálem. A ieśliż tego pospolity zwyczay mowy: o żadnym inszym człowieku mowić niedopuszcza: ktory pod tákowe rzeczy podlega: pod iákowe Christus podległ: gdy był poimány. Proszę: Jákoż sto o sámym Christuśie stey miáry może być słusznie mowiono: że sie on w te czásy ostał Ciálem: gdy sie dał poimáć: gdy boleść/ nędzę/ vtrapienie: y śmierć gorzką á okrutną ná sobie wytrzymawał? A iż to o nim stey miáry słusznie nie może być mowiono: iáko y pospolity zwyczay mowy pokázuie: Przetoż y stąd znáć: że to ostánie sie Christusá Páná Syná Bożego: Ciálem: o własnym y istotnym ćiele iego z Pánny Máriey przywźiętym: ma być rozumiáne.

Obacz/ do iák brzydkiego Absurdum Adwersarze rzeczy prowadzą.

A nád to wszytko: Gdy Pismo święte/ to Ciáło: ktorym sie Christus Pan ostał: przypisuie temuż Christusowi: z naśienia Dawidowego: Rom. 1. v. 3. Izaliż Adwersarze rzeką: że przez to naśienie Dawidowe: rozumieć sie máią nędze/ boleśći/ męká: y śmierć sámá? Z tych tedy wszytkich przyczyn: opinia Adwersárska/ o tym Ciele: Christusowi Pánu od Janá świętego przywłaszczonym: vpada: y znieważona zostawa.

A co Adwersarze/ tey sentenciey swoiey: chcą onymi

Obacz iáko Adwersarze bárzo od nie podobnych rzeczy: do przeciwie wzięcia swe go: przykłády biorą.

pismá świętego świádectwy: podpieráć: ex Gen. cap.6. ℣. 3. 1. Petri 1. ℣. 24. Tedy y tu nic nie wskuráią. Gdyż te mieyscá tey ich omylney opiniey námniey nie dowodzą. Wielka bowiem iest Dissimilitudo tych dwu mieśc: ktore Adwersarze przywodzą: od tego iednego mieyscá Janá świętego in controuersia położonego: ktore on tylko do sámego Christusá stosuie. Co sie *Naprzod* pokázuie z tey miáry: że te insze dwie mieyscá pismá świętego: mowią o tákim człowieku ktory grzeszy/ y ktory zá grzechem rozmáite vłomności/ boleści/ nędze: Náwet y śmierć sáme: z dekretu Bożego ná sobie odnośić muśi. A to iedno Janá świętego in controuersia położone: iáko mowi o Christuśie: ták też mowi o nim iáko o tákim człowieku: ktory nigdy żadnemu grzechowi swemu nie był podległy: żeby go miał vczynić: y zá ktorymby muśiał tákich rzeczy ná sobie doznáwáć z swey przyczyny: táko sie wyższey pokázáło: Przetoż też to iedno mieysce Janá świętego: tym inszym dwiemá: nie tylko że nie może być rowne: ále áni podobne.

Potym: Pokázuie sie to y z tey miáry: Że ná obudwu tych mieyscách: z Moiżeszá/ y z Piotrá świętego: Duch Boży: wyrażáiąc vłomność człowieczą: nie vżył tylko tego sámego słowá *Ciálo*: ále przydawa co wiecey do tego: á miánowićie to: co sie pospolićie zwykło zbiegáć do vłomnośći człowieczey. Jáko w Xięgách Moyżeszowych: ℣. 2. pierwey wspomina grzech: w poymowániu corek pogáńskich: á zátym dopiero Ciálem ich miánował: y tákie práwo ná nie włożył: áby nie żyli tylko sto dwádźieśćiá lat. Tegoż záraz y ℣. 5. támże powtarza. V Piotrá świętego záśię: nietylko Ciáło sámo iest miánowáne: ále przydawa tákże co wiecey do tego: coby sáme vłomność człowieczą wyrażáło: á miánowićie to: że iest *trawá, á wszytká kráśá iego iáko kwiát trawny. trawá vschnie: á kwiát iey opádnie,* W to záśię mieysce Janá ś.

in controuersia położone: á o Christusie Pánu nápisáne: kto by naymniey weyźrzy: záraz to obacży: że iest Absolute w nim tylko sámo słowko Ciáło położone: á przed nim/ áni po nim nic tákowego: coby iáką włomność / y te insze rzeczy pomienione: w Christusie Pánu wykazáło: záczym też y z tey drugiey miáry: wielka sie Dissimilitudo tego iednego mieyscá: od tych dwu inszych: pokázuie. Gdyż sie nie zgadza z nimi/ áni w rzeczy sámey: áni wspołobie mowy. A zátym znowu: nie mogą mieć Adwersarze/ z tych inszych dwu mieysc: do przedśięwźięcia swego: áni słusznego áni pewnego dowodu. Zostawa tedy sentencia násza zewsząd nieporuszona: że ty słowá Ianá świętego: o Synu Bożym nápisáne: *A Słowo ono Ciałem sſtáło sie*: o Wćieleniu iego / álbo Ciáłá człowieczego z Pánny Máriey przywźięciu: są nápisáne: y włáśnie sie rozumieią. Adwersárska záśię opinia: ktora sie temu przećiwi/ y co inszego vkázuie: ná żadnym plácu ostáć sie nie może.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu Páwłá święte go: Philip. cap. 2. ꝟ. 6. 7. gdzie o Synu Bożym ták nápisano.

Ktory w xtałćie Bożym będąc, nie poczytał tego zá drapieſtwo być rownym Bogu: ále śiebie sámego wyniszczył, kſztałt służebniczy przyiąwszy. sſtawszy sie podobnym ludźiom, y posławą náleźiony iáko człowiek.

Ná to Mieysce Adwersarze w Kátechiźmie swym: fol. 109. ták nápisáli.

Y w tym mieyscu niemász tego co chce zámknąć przećiwna strona. Bo insza iest, co tu Apostoł mowi, Będąc w kſztałcie Bożym, wźiął kſztałt niewolniczy, á insza, Nátura Boska, wźięła ná śię Náture człowieczą. Bo tu kſztałt Boski nie znáczy Nátury Boskiey: gdyż Apostoł pisze, że sie Christus z niego wyniszczył.

czyli: á Bog z Nátury swey Boskiey wyniśćiyć śie żadnym sposobem nie może. Ani kształt niewolniczy znáczyć może Nátury człowieczey, poniewaź, Niewolnikiem być, do stanu y condiciey zwierzchowney człowieczey należy. Nád to, Masz y to wiedźieć, że tego słowká kształt, Pismo Nowego Testámentu iedno raz oprocz tego mieyscá Apostolskiego vżywa, á to Mar. 16. ℣. 12. y to nie w tákim rozumieniu, żeby náturę znáczyć miáło, ále kształt pozwierzchowny: gdy mowi, że śie Pan Iezus dwiemá vcżniom swym vkazał w inszym kształćie.

A to, że troche niżey Apostoł mowi, że był náleźion postáwą iáko człowiek: izali śie nie pokázuie przez to, że śie wćielił?

Zadnym obyczáiem. Bo tá mowá tego nie ma w sobie, gdyż w Piśmie s. czytamy o Sámsonie, że miał być iáko człowiek, Iudic. 16. ℣. 7. 11. y Psal. 81. Asaph tym ludźiom ktore Bogámi, y Synámi Naywyższego był názwał, powieda, że przed śie pomrzeć mieli, iáko ludźie: o ktorych pewna iest, że rzeczono być nie może, áby śie wćielili.

Iákoż tedy to wszytko mieysce rozumiesz?

Ták, iż Christus, ktory iáko Bog ná świećie Boskie sprawy odpráwował, y ktoremu, iáko Bogu, wszytkie rzeczy były posłuszne, y cześć Boská iemu wyrządzána bywáłá; kiedy tego wola Boża, y zbáwienie ludzkie potrzebowáło, stał śie iáko niewolnik, y iáko ieden z inszych ludźi, gdy śie dał dobrowolnie imáć, wiązáć, bić, zábić. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Siedmiorako.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: że zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby w tym mieyscu nie miáło nic być o tym nápisano: że Christus Pan/

przed

przed tym rzeczą sámą: Synem Bożym będąc: potym potrzebá było áby sie był wćielił: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie Naprzod:

Dla tego: Ze sie tu sámże Apostoł Páweł świety/ iáwnie temu przećiwi: ktory gdy tu przypisuie Synowi Bożemu kształt Boski: w ktorym on pierwey był: niżeli śiebie sámego wyniszczył: Tedy tym sámym nic inszego nie czyni: tylko mu zrzetelnie Náture Boską przysądza. A iż mu przysądza Boską náturę: Przetoż y to zá tym zrzetelnie: że on pierwey rzeczą sámą był: niżeli sie człowiekiem zstał. Gdyż Bog z nátury iest ten: ktory záwsze był. A gdy mu záśie przypisuie kształt Służebniczy: ktory on ná sie przyiął: Tedy mu też zátym przypisuie nieco inszego: tylko sáme náture prawdźiwie człowieczą: Ktorey Nátury prawdźiwie człowieczey: iż nie mogł ná śie inaczey przyiąć: tylko począwszy sie w żywoćie Pánny Máriey: co według pospolitego zwyczáiu mowy: bywa názywano wćieleniem: á według Jana świetego Ewángelisty: zstánie sie Ciáłem: Przetoż tu przypisuiąc przyięcie Synowi Bożemu: kształtu Służebniczego Páweł świety: dowodźi tym sámym iego wćielenia.

> Okazánie: Iż w tych słowiech in controversia położonych: Páweł ś. práwie dobrze dowodźi w Christusie Pánie y Nátury Boskiey/ y iego wćielenia.

Iż przez ten kształt Boski/ ktory Páweł świety ná tym mieyscu przypisuie Synowi Bożemu ma sie rozumieć sáma náturá prawdźiwie Boská: to ztąd iáwna: że kształt Boży: nie może być odłączony od sámey Nátury Bożey. Iż kształt Boży: nie może być odłączony od sámey nátury Bożey: Tedy tego tym dowodze: iż ey wszelkiey inszey rzeczy/ choć od Bogá stworzoney: Forma, zwłaszczá interna: ktorego tu słowká Páweł świety záżywa: álbo kształt: nie może być oddźielony od Nátury oney sámey rzeczy: ktorey iest Formą álbo kształtem. Gdyż y Mądrzy tego náuczáią: że Forma, iáko dat esse rei: Ták też: że tá sámá bytność rzeczy: ktora iey Formá iey dáie: nie może być oddźielona od istoty oney sámey rzeczy álbo Nátury/

> Okazánie: Iż kształt Boski: ktory Páweł ś. Christusowi Pánu przypisuie: iest Náturá Boska.

tury: ktorey iest Formą álbo kształtem: y owszem záwsze muśi być z Istoty teyże rzeczy. Ponieważ tedy táka iest własność Formy: in omnibus rebus creatis: Tedyć dáleko wiecey tákowa własność muśi zostáwáć Formæ Dei: że y tá: záwsze muśi być z istoty teyże rzeczy: ktorey iest Formą álbo kształtem. A iż Forma Dei: nie może być Formą álbo kształtem czego inszego: tylko sámego Bogá: Bo dla tego ten kształt Boży/ ná tym mieyscu zrzetelnie bywa názywány kształtem Bożym: Tákże: Ponieważ Bog nie ma w sobie nic inszego: tylko Náturę swoię Boską: Przetoż y przez Formę Bożą álbo kształt Boży: muśi być ná tym mieyscu/ nie co inszego rozumiano: tylko sámá Náturá Boska. Ktory kształt Boski: iże tu zrzetelnie Páwel święty przypisuie Synowi Bożemu: gdy o nim powiáda: że on w kształcie Bożym będąc: sámego śiebie wyniszczył: Przetoż mu przez to przypisuie sámę náturę Boską. A ták y pierwszą bytność iego: nietylko przed przyięćiem Ciáłá człowieczeᵒ: ále y przed wszytką wiecznośćią: Gdyż ten ktory ma Boską Náturę: muśi być Bog z nátury. A ten záśię ktory iest Bogiem z Nátury: muśi być koniecznie przedwiecznie bytnim. A ieśli ináczey: Tedyćby muśiáłá być doskonálsza własność: Formæ rerum creatarum: á niżeli Formę Dei. Co iednák iáko być nie może: Ták też to zatym koniecznie być muśi: że przez ten kształt Boży: Synowi Bożemu od Páwłá świętego przywłaszczony: Náturá Boska ma być rozumiána.

Okazánie: Iż kształt służebniczy ktory Christus przyiął: iest Náturá człowiecza

Iż záśię przez ten kształt Służebniczy/ktory Christus Pan przyiął: ma śię rozumieć sámá náturá człowiecza iego: To z tąd iáwna: Że iáko Forma Dei: nie może być oddźielona od Nátury Boskiey: Co śię iuż pokazáło: Ták też pogotowiu y Forma Sługi: nie może być oddźielona od sámey nátury Sługi. Ponieważ tedy/Formá álbo kształt Sługi: nie może być oddźielony od sámey Nátury

sługi: Przetoż kształt sługi: Toż iest co sam sługá. A sam sługá záśie: Toż iest: co iest sam człowiek. A ták kształt sługi: Toż iest co natura Sługi. Dobrze tedy przez ten kształt sługi: Christusowi Pánu ná tym mieyscu przywłaszczony: Nátura człowiecza sámá Christusá Páná ma być rozumiána. A zátym y wćielenie: ktorego nie mogł śie ináczey zstáć vczestnikiem: tylko począwszy śie w żywoćie Pánieńskim: y ná świát národziwszy.

Potym: Nie możemy tego Adwersarzom pozwolić co chcą: y dla tego: Że nietylko sámymi słowy Páwe świętv: ták znácznie śie temu przećiwi: Ale przećiwi śie temu y przedśięwźięcie iego: ktore nie iest insze: tylko to: że tu chcąc Apostoł ony Philipenczyki, pokory y vniżonośći náuczyć: nie mogł im doskonálszego przykłádu tey cnoty świętey pokázáć w kim inszym: tylko w sámym Synu Bożym Christuśie Pánie. Ktorego pokorę y vniżoność niżeli pokazał: potrzebá tego byłá: áby był pierwey to wystáwił: iák zacny, iák wysoki, iák wielmożny y chwalebny on przedtym był: Toż dopiero zátym: iáko śie bárzo nisko: z oney pierwszey zacnośći: vniżył y vpokorzył. Pierwszey rzeczy nie mogł lepiey wyráźić: iedno przypisawszy mu kształt Boski: w ktorym on pierwey był. A drugiey tákże nie mogł lepiey wyráźić: tylko przypisawszy mu: że on sámego siebie wyniszczywszy: nie poczytał tego zá drapiestwo być rownym Bogu: ále kształt służebniczy przyiał: y zstał śie ná podobieństwo ludzkie: postáwą ználeziony iáko człowiek: vpokorzył śie: y zstał posłusznym: áże do śmierći á śmierći Krzyżowey. Ktorey pokory iego: nie mogłby był Páwel święty ták bárzo zálecáć: y większey nád wszytkie ludźi vkázowáć ktorzy kiedy kolwiek byli pokornymi ná świećie: y nád sáme Anioły: ktorzy też z wielką vniżonośćią Bogu záwsze służą: gdźieby był pierwey większey też zacnośći iego: nád wszytki ludźi, y Anioły nie pokazał. A tá większa zacność nád

Ktore było przedśię-wźięćie Páwłá świętego podánia tych słow in controuersia położonych.

wszytki ludźi/ y Anioły: iże nie może być pokazána ktora insza doskonálsza/ y naprzednieysza: tylko rowiennictwo Bogu/ y ksztaltu Bozkiego vczestnictwo: co wszytko Náture onego Bogá naywyższego wyraża: Przetoż Páwel świety przypisuiąc tákową zacność Synowi Bożemu: rowiennictwá z Bogiem: y ksztaltu Boskiego vczestnictwo: przypisał mu przez to Boską Náture. A iáko przez ten ksztalt Boski: sámá Náturá Boska: ma być rozumiána: Ták záśię z drugiey strony/ przez ksztalt służebniczy: sámá náturá człowiecza: ma być rozumiána. W czym sie tákże záraz sam Apostoł zrzetelnie explikuie: Gdy powiedźiawszy pierwey o Christuśie Pánie: że przyiął ksztalt Służebniczy: záraz zátym przydawa: *Sstał sie ná podobieństwo ludzkie, postáwą náleźiony iáko człowiek*. Przez ktore podobieństwo ludzkie/ y postáwą náleźienie iáko człowiek: rzecz pewna: że sie rozumie: sam wszytek cáły y zupełny człowiek. A ták iuż z tey pierwszey miáry: ná swoim przedśięwźięciu Adwersarze sie mylą.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu dla tego przez ten ksztalt Boży: Náturá Boská w Christuśie Pánu nie miáłá być rozumiána: iże Apostoł pisze: że Christus sámego śiebie wyniszczył: á Bog z nátury swey wyniszczyć sie żadnym sposobem nie może: Ale y to Adwersarzom/ nie może być pozwolono.

Miánowićie

Dla tego: Że tu nic Apostoł świety o Náturze Boskiey: álbo o ksztalcie Boskim w ktorym Christus był: nie pisze: áby sie był Christus Pan: miał z niego wyniszczyć: Ale pisze: że wyniszczył śiebie sámego: Co iest rzecz dálekoá rozna od tey: Wyniszczyć sie z Nátury Boskiey. Wyniszczyć bowiem Synowi Bożemu sámego śiebie: nieściągą sie

Iáko sie to rozumie: że Christus będąc w ksztalćie Bożym: wyniszczył sámego śiebie.

gą się ad ipsam Diuinam naturam, iákoby się z niey Christus wyniszczyć miał: ále się ściąga ad usum Diuinæ naturæ; Że gdy przyiął kształt Służebniczy: nie záwsze y nie ták znácznie skutkow y mocy Nátury Boskiey: záżywał.

Iż się Christus / z Nátury Boskiey w te czásy nie wyniszczył: gdy przyiął kształt służebniczy: to stąd iáwna: że go zrzetelnie Páweł święty y pod ten czás Bogiem názywa: gdy się w ćiele obiáwił: 1. Tim. 3. ℣. 16 gdy ony słowá o nim pisze: *A bez wątpienia wielkać táiemnicá pobożnośći, Bog obiáwił się w ćiele.* Tákże y Ezáiasz Prorok święty: cap. 9. ℣. 6. názwawszy go Dźiećiątkiem národzonym nam/ y Synem nam dánym: przećie pod tenże czás: názywa go Bogiem mocnym: gdy ty słowá o nim pisze: *Dźiećię się nam národźiło, á Syn nam dány iest, á pánowánie ná rámieniu iego: y będźie názywano imię iego: przedźiwny, Porádnik, Bog mocny, Oćiec przyszłego wieku. Xiążę pokoiu.*

Iż wyniszczyć Christusowi Pánu sámego śiebie: rácżey się ściąga ad vsum Diuinæ naturæ: niżeli ad ipsam Diuinam naturam: to stąd iáwna: że dáć się poimáć/ wiązáć/ bić/ y zábić: nie są to skutki Boskiey Nátury. Poniewaź tedy Christus Pan / dał się w te czásy gdy się obiáwił w ćiele/ y Dźiećiątkiem nam národźił: poimáć / wiązáć/ bić/ y zábić: choć pod tenże czás będąc Bogiem: iáko się pokazáło: Przetoż stąd iáwna: że to wyniszczenie iego sámego: ściąga się nie do czego inszego: tylko do nie záżywánia pod ten czás skutkow y mocy Nátury Boskiey. A ták z tey miáry pokázuie się to: że nie mogą dla tego słusznie Adwersarze Nátury Boskiey Christusá Páná odsądzáć: iże Apostoł święty o nim nápisał: że on w kształćie Bożym będąc: sámego śiebie wyniszczył. Gdyż się to ściąga do niezáżywánia w te czásy skutkow y mocy Nátury Boskiey: iáko się pokazáło. A iuż to wszytkim wiádoma: że nieustáwiczne vżywánie iákiey rzeczy / ktorą

kto ma: nie znośi sámo przez śie/ áni znośić może oney sámey rzeczy: ktorą kto ma: choćby iey nie záwße záżywał.

Ná trzećią rzecz odpowiadam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu dla tego przez ten kßtałt służebniczy: ktory Christusowi Pánu Páwel święty przypisuie: nie miáłá sie rozumieć Náturá człowiecza: iże sługą być: do stanu y zwierzchowney condiciey człowieczey należy: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez ten kßtałt służebniczy ktory Christus przyiął: nie może sie rozumieć zwierzchowny stan y condicia sługi:

Naprzod: Dla tego: Ze sie temu sámże Páwel święty przećiwi: ktory wystáwuiac tu dwie rzeczy od siebie rozne/ to iest: Kßtałt Boski y kßtałt Służebniczy: ku włásnemu káżdey z nich wyrázeniu: iednákim ie słowkiem miánuie: Forme, álbo *Kßtaltu*. Tym ánym iáwnie dáiac znáć: Iż iáko przez kßtałt Boski: rozumie sie sámá Náturá Boska: co sie iuż wyżßey pokazało: Ták też wzáiemnym sposobem: przez kßtałt służebniczy: ma sie rozumieć sámá człowiecza Náturá: co sie tákże wyżßey pokazáło.

Przyczyná/ dla ktorey Páwel święty: Náture człowiecza w Christusie: kßtałtem służebniczym názywa.

Powtore: Dla tego: Ze inßa słußnieyßa przyczyná może być pokazána: dla ktorey Náture człowiecza w Christusie Pánie: Páwel święty kßtałtem Służebniczym názywa: oprocz tey ktorą wnoßą Adwersarze: A tá przyczyná nie inßa iest/ tylko tá: áby był vkazał Páwel święty: Iż Syn Boży: został sie nie tákim człowiekiem: ktoryby był miał być sobie wolnym: ále tákim: ktory był sługą y niewolnikiem. Iáko y sam te własność Nátury swey człowieczey/ zrzetelnie w onych słowiech swych wyráźił: Matth. 20. v. 28. *Syn człowieczy nie przyßedł áby mu służono, ále áby on wßytkim vsłużył.* Z ktorych słow iáśnie sie pokázuie: Ze Christus Pan/ kßtałt służebniczy ponośił ná sobie: nie tylko względem służebniczych po-

stug

ſług czynienia : ále y względem tákiey Nátury człowie-
czey / ktorá ná świecie nie mogłá być czym inſzym : tylko
Sługą y niewolnikiem: Przetoż y ſtąd iáwno : że przez
ten kſztałt służebniczy : Náturá człowiecza Chriſtuſá
Páná : ma być rozumiána.

Náwet : R dla tego to Adwerſarzom / co chcą mieć:
nie może być pozwolono : Że y ſámo to słowko *kſztalt slu-
żebniczy* : wczyą nas tego : że przezeń : ráczey Náturá czło-
wiecza : niż li iáka pozwierzchowna condicia, oprocz
Nátury człowieczey : ma być rozumiána. Jeśliby bo-
wiem przez ten *kſztalt służebniczy* : tylko ſámy vczynki
Chriſtuſowe / ktorymi ſłużył ludziom : miáły być rozumiá-
ne : álbo choć y ſam wſzytek poſtępek męki iego : Tedyć-
by żadnym ſpoſobem : nie mogły ſłuſznie być od Apoſtołá
świetego : przez to iedno słowko : *kſztaltu* : miánowáne.
Bo iáko miał Chriſtus Pan / diuerſos Actus, wſzytkich
vczynkow ſwoich wykonywánia : ktorymi ludziom ſłu-
żył : & diuerſos modos : Tákże : iáko y męki iego
wſzytkiego poſtępku : był diuerſus Actus & Modus :
Ták też káżdy Act y ſpoſob / káżdego vczynku Chriſtuſo-
wego / y męki iego : muśiałby być rożnie / y z oſobná:
Kſztałtem od Apoſtołá świetego názywány. Ale iże tu
tego Apoſtoł świety nie czyni : ále miánuie tylko ieden
kſztałt służebniczy : Chriſtuſá Páná : Przetoż y przez to
tym lepiey y więcey vkázuie : że przez ten kſztałt służebni-
czy : ſámá Náturá człowiecza Chriſtuſá Páná : ma być
rozumiána. Bo tá iáko tylko iedná w Chriſtuśie ieſt y
byłá : Ták też dobrze tym iednym słowkiem kſztałtu:
od Páwłá świetego ieſt miánowána. Czego ieſzcze tym
więcey poświádcza / y to słowko / do kſztałtu służebnicze-
go / od Apoſtołá świetego przydáne : *Przyiął* : ktore
rem Aduenticiam, y táką ktorey on przed tym nie miał:
wyraża. Bo ieśli ią pierwey miał : Tedy nie potrzebá-
by mu było iey przyimowáć : Chybáby więcey rázow niż

Przyczyná / dla ktorey przez ten kſztałt Służebniczy / ktory Chriſtus przyiął nie mogą ſie rozumieć te ſáme vczynki / ktorymi ludziom ſłużył.

 ieden

iedęn: iednę rzecz przyimował? Przez ktore słowko *Przyiął*: áni vczynkow iego nam oddánych: áni męki iego nie wyznácza. Bo iáko wszytkich vczynkow/ álbo vsług nam oddánych: nie mogł rázem wykonáć: áni męki swey: ále z czásem wszytko czynił/ y z osobnym postępkiem: Ták tez nie mogłby był słusznie Páweł święty: rázem o wszystkich nápisáć: *że ie przyiął*: ále że co raz nowe postępki y vczynki: *przyimował*. Czego iednák iże ták Apostoł święty nie wymienia: Przetoż y tym sámym dáie znáć: że on przez to przyięćie kształtu służebniczego: od Syná Bożego: Náturę sámę człowieczą rozumiał. A ták y ztąd opinia Adwersárska vpada. Chybáby pierwey Adwersarze vkazáli: że kształt Służebniczy: ktory Syn Boży przyiął: może być od Nátury iego człowieczey oderwány: y owszem że sam przez się: iáko rzecz nieiáka osobno stoiąca: bez Nátury człowieczey: może być considerowány: czemuby się y sámi zádziwić mogli: ieśliby to pokazáli?

Ná Czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ w tey explikáciey: te Adwersarze zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu tego słowká *kształt*: w tych słowiech Páwłá świętego: táka własność miáłá być: iáka y onego v Márká świętego: cap. 16. ℣. 12. gdźie o tymże Christuśie Pánu nápisano: że się *vkazał dwiemá swym v żniom w inszym kształćie*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze Argumentum ducunt à dissimili. Bo ten kształt/ o ktorym mowi Márek ś. z tym kształtem o ktorym mowi Páweł święty: nie ma żadnego podobieństwá: áni przystosowánia. *Naprzod*: względem czásu: Bo ten kształt Christusow/ o ktorym mowi Márek święty: pokazány był po zmartwychwstániu od Christusá: iáko zrzetelnie Ewángelistá dokłada.

Okázánie: iż ten kształt ktory Páweł ś. Christusowi Pánu w tym mieyscu in controversia położonym: przy

kłada. A ten v Páwłá świętego kßtałt służebnicży: iáko wyznácża Náturę práwego człowieká: co sie iuż wyżßey pokazáło: Ták też przyięty iest od Christusá w czásie dobrze pierwßym/ to iest: czásu poczęcia w żywocie Pánny Máriey: y z niey národzenia. *Potym*: Nie máią z sobą podobieńſtwá: względem ſpoſobu mowy: Bo Páweł święty: ten kßtałt miánuie Służebnicżym: A ten drugi kßtałt: Márek święty názywa kßtałtem inßym. *Potrzecie*: Nie máią z sobą podobieńſtwá: áni w rzeczy sámey: Bo ten kßtałt v Márká świętego: znácży nie zwycżáyną zwierzchowną postáwę: ktorą ná on czás Christus Pan: dwiemá vczniom swoim pokazał: áby go byli zrázu nie poználi. A ten v Páwłá świętego: znácży sámę Náturę człowiecżą Christusá Páná: iáko sie pokazáło. *Poczwarte*: Nie máią z sobą podobieńſtwá: áni w ſpoſobie mienia: Bo Páweł święty o kßtałcie Służebnicżym iáwnie piße: że go Christus przyiął: A o tym Márek święty piße: że go Christus nie przyimował: ále tylko vkazał dwiemá vcżniom swoim. *Popiąte*: Nie máią z sobą podobieńſtwá: áni w ſpoſobie trwáłości: Bo ten/ o ktorym Márek święty mowi: do krotkiego czásu trwał/ to iest: áż poki chleb tym dwiemá Vcżniom łamáć pocżął: iáko Łukaß święty vkázuie: cap. 24. ℣. 31. A ten drugi kßtałt Służebnicży: ktory wyznácża Náturę człowiecżą: iáko sie zácżął od sámego pocżęcia w żywocie Pánny Máriey: y z niey národzenia: Ták y do tego czásu: z siebie go Christus nie złożył: y ná wieki wiecżne nie złoży go: choćiayże to prawdá: że go iuż teraz nie w tákiey podłości záżywa: iáko kiedy był ná ziemi wtym kßtałcie. *Náoſtátek*: Nie máią z sobą podobieńſtwá y w tym: Że Páweł święty zrzetelnie piße: Iż Syn Boży względem tego kßtałtu Służebnicżego: ktory przyiął: ználeźiony był postáwą człowiekiem: Względem tego záśię kßtałtu o ktorym piße Márek święty: Christus Pan:

pisuie: nie może tego znácżyć co on v Márká s. cap. 16. v. 12.

Pan: zdal sie cudzoziemcem: iáko Lukasz świety cap.24. v.18. vkázuie. Poniewaz tedy ták wielka iest Dissimilitudo tego ksztaltu Christusowego: o ktorym pisze Páwel świety: od tego drugiego ksztaltu: ktory wspomina Márek świety: Przetoz tez Adwersarze: o tym ksztalcie Sluzebniczym Christusá Páná: o ktorym pisze Páwel świety: nie mogą tego zámykáć: áby miał znáczyć pozwierzchni ksztalt dla tego: ze y ten o ktorym Márek ś. pisze: znáczy pozwierzchni ksztalt.

Adwersarze sámi sie z sobą nie zgadzáią.

Náostátek: A dla tego tego Adwersarzom pozwolić nie możemy: że sie sámi z sobą w przedsiewzięciu iedney y tey, że rzeczy: nie zgadzáią: Bo przez ten ksztalt Sluzebniczy v Páwlá świetego: rozumieć chcą Adwersarze: poimánie dobrowolne Christusá Páná/ wiązánie/ bicie: y zábicie: iáko sámi w tey explikáciey przy końcu piszą: o czym będzie wnetże niżey rospráwá z nimi: A tu v Márká ś. przez ten inszy ksztalt Christusá Páná: zwierzchowne widzenie onego w ksztalcie niezwyczáynym: od Vczniow iego: ma być rozumiáne: co y sámi Adwersarze zeznawáią. A ták tedy y względem sámego zeznánia Adwersárskiego: ty dwá ksztalty Christusá Páná: pomienione: áni są sobie rowne: áni podobne: ále insze. Jáko y sam Márek świety o tym ksztalcie: w ktorym sie Christus Pan po zmartwychwstániu swoim: vkazał: iáwnie mowi: że to był ksztalt inszy. A iż inszy to był ksztalt: Tedyć zgolá nie ten: o ktorym Apostol świety mowi. A ták nie powinien ten ksztalt Sluzebniczy v Páwlá świetego: znáczyć pozwierzchniego ksztaltu dla tego: iże y ten inszy v Márká świetego ksztalt: znáczy pozwierzchni ksztalt. A ieśliż ten ksztalt v Márká świetego: nie może być áni rowny/ áni podobny: temu ksztaltowi Sluzebniczemu v Páwlá świetego: ále iest inszy: Tedyć dáleko więcey: nie może być áni rowny / áni podobny: temu Boskiemu ksztaltowi: w ktorym Christus Pan będąc: siebie sámego wyni-

go wyniszczył: á przyiął kształt Służebniczy: ále tákże iest y od tego inszy. Zostawá tedy y z tey miáry sententia nászá gruntowna: á Adwersárski domysł: przećię tym więcey vpada.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ty słowá rzeczone od Páwłá świętego: o Christuśie: *Postáwą náleziony iáko człowiek*: Miáły być rowne y podobne onym: Iudic. 16. ℣. 7. 11. o Sámsonie nápisánym: że miał być iáko człowiek. Albo onym drugim Psal. 81. o ludźiách tych powiedźiánym: ktorzy będąc Bogámi y Synámi naywyższego: á przećię iáko ludźie pomrzeć mieli: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Zey tu Argumentum ducunt à dissimili: Bo te słowá o Sámsonie: y te drugie Dáwidowe: nie máią żadnego podobieństwá z tymi Páwłá świętego: o Christuśie: *Naprzod*: względem osob: Bo insza byłá osobá Sámsonowá: Insza tych ktorzy iáko ludźie pomrzeć mieli: y iáko ieden z Xiążąt: á insza y dáleko od tych rozna: osobá Christusowá. *Potym*: Nie máią podobieństwá z sobą: áni w rzeczy sámey: Bo w Xięgách Sędźiow: rzecz idźie o mocy Sámsonowey: v Dawidá o śmiertelności Xiążąt y Pánow: A v Páwłá świętego: rzecz idźie: o postáwie y podobieństwie człowieká: Jáko káżdy łácno baczyć może: kto się tym mieyscem pomienionym: choć iednym okiem przypátrzy. *Potrzećie*: Nie máią z sobą podobieństwá áni względem włásnośći mowy: Sámson mowi o sobie: że miał być iáko ieden człowiek: względem mocy vtráconey: ktorą miał nie zwyczáyną inszym ludźiom: á nád to nic nie przydawa: Dawid względem iednákiego vmierániá Bogátego: z vbogim: Páná: z poddánym: mowi: że ći ktorzy są Bogámi y Synámi naywyższego: iáko ludźie

Okazánie: Iż te słowá Páwłá ś. o Christuśie Pánie nápisáne: Postáwá náleziony iáko człowiek: niemogą śię ták rozumieć: iáko ony Iudic. 16. v. 7. y 11. o Sámsonie nápisáne: że miał być iáko człowiek: albo y ony: Psal. 81. o tych ludźiách powiedźiáne: ktorzy będąc Bogámi/ y Sy-

nami naywyższego: przećie iák ludźie y umrzeć mieli.

porwáta: y iáko ieden z Xiążąt vpádną: A tu Páweł święty: względem własności człowieká y postáwy: nápisał o Christuśie: że był ználeźiony iáko człowiek. Poniewaź tedy y tu ták sie wielka Dissimilitudo: tych mieysc ktore znowu ad instantiam Adwersarze przywodzą: pokázuie: od tych sámych słow Páwłá świętego: Przetoż nie mogą z nich Adwersarze bráć słusznego dowodu: odsądzáć Christusá Páná prawdźiwie człowieczey Nátury: z tych słow miánowićie: Páwłá świętego: *Postáwą ználeźiony iáko człowiek*: o Christuśie nápisánych. Gdyż y Dialectici tego vczą: że gdy sie stosowánie czyni: niepodobnych rzeczy: consequentia non valet.

Náwet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: że sam że Páweł święty: ináczey te słowá swoie wykłáda: nie ták iáko czynią Adwersarze: Miánowićie Hebr. 2. v. 16. gdy o Christuśie mowi: *Nie przyiął Aniołow, ále plemie Abráhámowe. Skąd miał być we wszytkim Bráćiey podobnym, y wiernym Biskupem do Bogá: áby zgłádźił grzechy ludu.* Jáwnie to podobieństwo: względem ktorego Christus był náleźiony iáko człowiek: do Nátury człowieczey Christusá Páná stosuiąc: nie do tego: do czego chcą Adwersarze.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szosta rzecz/ Adwersarze: w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez ten kształt Boski: ktory Christusowi Pánu Apostoł przypisuie: miáło sie rozumieć nieco inszego: tylko to: że Christus Pan: będąc ná świećie iáko Bog: Boskie spráwy odpráwowáł: y iże mu wszytkie rzeczy posłuszne były: y cześć Boska byłá mu wyrządzána: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez ten kształt

Naprzod: Dla tego: Ze sie wyższey wiele Ráciy pewnych y gruntownych pokazáło: Iż tu ten kształt Boski: w ktorym

w ktorym Christus pierwey był: niżeli ná śię kßtałt służebnicży przyiął: nie może nic inßego wyznáczáć: tylko Boską Náturę: iáko y sam kßtałt służebnicży: Náturę człowieczą: Przetoż śie to tu ostáć nie może: co Adwersarze twierdzą.

Powtore: Dla tego: Dato non concesso: to iest: choćby śie y tego Adwersarzom pozwoliło: że dla tego Christus: ná świećie będąc: Bogiem śie okázował: Iże Boskie spráwy odpráwował: wßytkie rzeczy pod posłußeństwem miał: Cześć Boska mu byłá wyrządzána: Tedy y to sentenciey Adwersárskiey nic rátowáć nie może. Czynić bowiem Boskie spráwy: mocą włásną: y mieć wßytko pod posłußeństwem: Cześć Boską odnośić: nie należy to komu inßemu: tylko Bogu sámemu z Nátury. Co wßytko iże tu sámi Adwersarze Christusowi Pánu przywłaßczáią: Przetoż mu tym sámym y Náturę Boską przywłaßczáią. A ták przez ten kßtałt Boski: nayprzedniey śie Náturá Boska: rozumie.

Boski w ktorym Christus był: nie mogą śie rozumieć spráwy Boskie/ ktore iáko Bog/ będąc ná świećie: odpráwował: áni wßytkie rzeczy ktore mu posłußne były: áni cześć Boska ktora mu byłá wyrządzáná.

Náwet. Y dla tego to Adwersarzom co chcą: nie może być pozwolono: Że ieśliby to prawdá miáłá być: Iż ony spráwy Boskie/ktore Christus ná świećie będąc wykonywał: sámy przez śie czyniły go Bogiem: choć w nim Nátury Boskiey/ nie było: Tedyć teraz będąc w niebie: przestał być Bogiem: poniewaz iuż tákich spraw: y tákim sposobem nie czyni ná niebie: iákie/ y iákim sposobem czynił: gdy był ná świećie. Czemu iednák wßyscy Apostołowie przećiwną rzecz vkázuią: ktorzy Christusá Páná: iuż po wstąpieniu iego do niebá: Bogiem błogosłáwionym áż ná wieki: miánuią: Rom. 9. v. 5. Przetoż te spráwy ktore czynił ná świećie Boskie Christus Pan: nie mogły go stánowić Bogiem. A ták y przez ten kßtałt Boski w ktorym Christus był: też sáme spráwy Boskie/ ktore Christus iáko Bog czynił: rozumieć śie nie mogą.

Christus Pan v Adwersarzow iuż więcey nie iest Bogiem.

Ná siodmą rzecz odpowiádam.

Siodmą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez ten kształt Sluzebniczy: ktory Páwel święty Christusowi Pánu przypisuie: nieco inszego miáło być rozumiano: tylko to: Iże on spraw Boskich: kiedy tego woʃla Boża/ y zbáwienie ludzkie potrzebowáło: nieodpráwowal: á miánowićie w ten czás: gdy sie dal dobrowolnie imáć/ wiązáć/ bić: y zábić: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez ten kształt Sluzebniczy/ ktory Christus przyiął: nie może sie rozumieć: áni poimánie iego/ áni męká/ áni śmierć.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey dowodnie pokazáło: Że przez ten kształt Sluzebniczy: nie śmierć/ áni męká Christusowá: ma być rozumiána: ále sámá Náturá człowiecza. Ktora dla tego sie názywa w Christusie Pánie: kształtem Sluzebniczym y niewolniczym: Iże Christus według niey: ná świećie: nie mogł być inákszym: tylko sługą y niewolnikiem: Przetoż dla sámey męki/ poimánia/ y śmierći: nie może być názywány sługą y niewolnikiem.

Powtore: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że ieśliby to prawdá miáłá być: Iż w te czásy/ Christus Pan: spraw Boskich nie odpráwowal: kiedy sie dal dobrowolnie poimáć/ wiązáć/ bić y zábić: iáko Adwersarze twierdźić śmieią: Tedyćby zátym: to musiáło rzeczono być: że śmierć iego: nie byłá spráwą Bożą: áni wiązánie/ bićie: y poimánie? Czemu sie iednák Pismo święte przećiwi: Naprzod: Gdy vkázuie: że go sám Bog dla wystepku ludu swego: vbił Esa. 53. v. 8. Potym gdy ony słowá mowi: Hebr. 2. v. 9. *Zláski Bożey: záwszytkich śmierći skosztował.*

Christus Pan: czásu poimánia: swego y śmierći:

Náwet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że pismo święte y to iáwnie vkázuie: Iż Christus Pan czásu poimánia swego y śmierći: álbo ták wielkie iáko przedtym: álbo zgołá większe cudá y spráwy Boskie wyko-

ſkie wykonywał. Jáko to: że czáſu poimánia ſwego: wſzytkie ſwe nieprzyiacioły: możnym słowem ſwoim ná ziemię przewrocił: Ioan. 18. ℣. 6. Ná krzyżu wiſząc y vmieráiąc: ziemią zátrząſnął: przyrodzoną iáſność Słońcá záćmił: Záſłonę kościolną przerwał: Skáłom pádáć ſię dawał: Vmárłych wiele z grobow wywiodł: Matt. 25. ℣. 51. Smierć zwyciężył: 1. Cor. 15. ver. 54. Zwyciężył y tego ktory miał rozkázowánie śmierći/ to ieſt/ Diablá: Hebr. 2. ver. 14. Zywot przywrocił: Coloſſ. 3. ver. 4. 2. Timot. 1. ver. 10. Hebr. 10. ver. 14. Zbáwienia náſzego dokonał: iáko záwołał: *Wypełniło ſię*: Ioan. 19. ver. 30. y co inſzego temu podobnego. Ktore rzeczy / zgołá były ſpráwámi Bożymi: y zgołá więtſze niżeli kiedy te: ktore przed poimániem ſwoim wykonywał. A ták y z tąd iáwna: że mu Adwerſarze: tylko w ten czás kſztałtu Służebniczego nie mogą przywłáſzczáć: gdy ſię dał dobrowolnie poimáć/ wiązáć/ bić: y zábić: dla tey miánowićie przyczyny: Iże w ten czás ſpraw Boſkich nie odpráwował: Gdyż ſię z Piſmá świętego pokazáło: że w ten czás dáleko więtſze ſpráwy Boſkie odpráwował y wykonywał: niżeli przedtym czáſem. A zátym: y to z tąd iáwna: że nie mogł Páweł święty/ Chriſtuſowi Pánu: kſztałtu Służebniczego przypiſowáć z tey przyczyny: Iże on ſpraw Boſkich nie odpráwował: gdy ſię dał dobrowolnie poimáć/ wiązáć/ bić: y zábić. Gdyż ták włáśnie Adwerſarze: przy końcu w tey ſwoiey explikáciey: vkázuią: Twierdząc: że Chriſtus w te czáſy był w kſztałcie Boſkim: gdy iáko Bog: Boſkie ſpráwy odpráwował: y gdy mu były wſzytkie rzeczy poſłuſzne: y cześć Boſka byłá mu wyrządzána: Co do tego czáſu/ ktory poimánie iego y śmierć vprzedził: ſtoſuią: A z przećiwney ſtrony tym ſámym to znáć dawáią: iákoby w te czáſy przeſtał Chriſtus Pan ſpraw Boſkich wykonywáć: gdy ſię dał dobrowolnie poimáć/ wiązáć/

więtſze ſpráwy Boſkie wykonywał niżeli przedtym.

bić: y zábić; poniewasz w te czásy przestał być w kształcie Bożkim: ktory mu dla wykonywánia spraw Boskich przypisuią: á przyiął kształt służebniczy. Bo ieślić przed poimániem y śmiercią: dla tego był w kształcie Boskim: iże spráwy Boskie odpráwował: Tedyć z przeciwney strony: czásu poimánia y śmierći: dla tego muśiał nie być w kształcie Boskim: ále Służebniczym: iże spraw Boskich nie odpráwował. Czemu sie iednák przeciwna rzecz iuż pokazáłá. A zátym y to iesżcże znowu płynie: Ze ieśliby to prawdá miáłá być; Iż w te czásy Christus Pan: był w kształcie Boskim: gdy spráwy Boskie wykonywał/ y gdy mu wszytkie rzeczy posłuszne były: Tedyć y w te czásy muśiał być w kształcie Boskim: gdy był poimány/ bity/ y zábity: poniewasz y w te czásy niemniey Boskie spráwy wykonywał: iáko y przed poimániem: iáko sie pokazáło. A ták nigdy nie był w kształcie Służebniczym: ále záwsze w Boskim? A ták mu nie dobrze Páweł święty przypisuie kształt Boski pierwey: á potym Służebniczy? Poniewasz tedy z tego wszytkiego/ co sie o tym mieyscu Páwłá świętego disputowáło: pokazáło sie: że przez ten kształt Boski: od Apostołá Christusowi Pánu przywłaszczony: y w ktorym Christus był: ma sie rozumieć kształt Nátury Boskiey: A przez ten tákże kształt Służebniczy: własność przyięcia Nátury człowieczey iego: Przetoż zátym iáwna to iuż być może káżdemu sercu pobożnemu: iże z tąd Christus Pan: nie inákszym ma być vznawány: tylko z Nátury prawdźiwym Bogiem: y z Nátury prawdźiwym człowiekiem. A iże tey Nátury człowieczey: nie mogł inácżey przyiąć: ktora kształt Służebniczy wyznácza: tylko przez wćielenie: álbo iż własniey rzekę: przez poczęcie w żywoćie Pánny Máriey: y z niey národzenie: Przetoż nieprzystoynie iest od Adwersarzow o tym mieyscu nápisano: iákoby z niego: áni Náturá Boska w Christuśie Pánie: áni wćielenie iego:

álbo

álbo poczęćie y národzenie z Pánny Máriey: nie mogły być dowodzone. Dobrze tedy tym świádectwem Páwłá świętego: sentencia nászá iest vtwierdzona.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu j. do Timot. cap. 3. v. 16. gdzie ták nápisano:

Wielkać táiemnicá pobożnośći. Bog obiáwił śie w ćiele: Vspráwiedliwiony iest w Duchu, widziány był Aniołom, opowiádány iest Narodom, vwierzono mu ná świećie: wźięty do chwały.

Ná to Mieysce w Kátechizmie swym: fol. 112. 113. Adwersarze ták nápisáli:

A ná trzećie Mieysce iáko odpowiádasz?

Naprzod ták, że w bárzo wielu dawnych Exemplarzách *Láćińskich, y w sámey Wulgáćie, tego słowká Bog, niemászi przetoż z niego pewny dowod iść nie może. Potym, choćiászby to słowo było, tedy niemász żadney przyczyny, przeczby śie o Oycu nie mogło rozumieć: gdyż śie to rzec może o Bogu Oycu, że śie okazał w Chrystuśie, y w Apostolech, ktorzy ćiálem byli. A co trochę niżey stoi, wedle pospolitego przekłádu, wźięty iest do chwały, to wedle textu Greckiego brzmi, Przyięty iest w chwale, to iest, z chwałą, ábo chwalebnie.*

A iákież będźie tego mieyscá wyrozumienie?

Abyś ie mogł tym lepiey zrozumieć, przywiodę wszytko to mieysce, gdźie ták Apostoł mowi: Bog obiáwił śie w ćiele, &c. Ktorego mieyscá wyrozumienie iest tákie, iż nabożeństwo Chrystusowe pełne iest táiemnic: bo Bog, to iest, wola iego o zbáwieniu ludzkim wiádoma śie doskonále sstáłá, przez ludźi mdłe, y śmiertelne: á przedśie zá prawdźiwą vznána byłá dla Cudow y Mocy rozmáitych, ktore śie przez one mdłe y śmiertelne ludźi pokázáły: Poznána dopiero byłá od sámych Aniołow: obwołána byłá nie tylko Zydom, ále y Pogánom, y wszyscy ogułem

iey vwierzyli: y bárzo znácznie, y chwalebnie byłá przyięta. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Dzieśięćioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz w tey explikáciey / Adwersarze: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu dla tego z tego mieyscá: dowod nie miał być bråny: y o pierwszey bytnośći rzeczą sámą Christusá Páná: niżeli sie ostał człowiekiem: y o Wćieleniu iego/ ábo w żywoćie Pánny Máriey poczęćiu y z niey národzeniu: że w wielu dawnych Exemplarzách Láćińskich / y w sámey Wulgáćie: nie máß tego słowká BOG: Ale to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Okazánie: iż to nic nie waży: áby sie z tego mieyscá Páwłá świętego/ *in controuersia* położonego: pierwsza bytność Christusá Páná: y iego w żywoćie Pánny Máriey poczęćie/ y z niey człowiekiem ná-

Dla tego: Że Argumentum ducunt à particulari ad vniuersale: gdźie żadna słuszna consequentia nie idźie. Bo ieśli iest wiele Exemplarzow dawnych Láćińskich: Náwet y sámá Wulgátá: ktore w sobie tego słowká iedne° Bog: ná tym mieyscu położonego: nie máia: Tedy prze ćie więtsza ich część iest Láćińskich y Greckich: ktore tego słowká dokłádáią. Przetoż tey więtszey częśći mieysce ma być dáno. A iż tey więtszey częśći mieysce ma być dáno: Przetoż zátym słusznie y to ma być inferowano: Że tu Páweł święty pisząc: o Okazániu sie Bogá w ciele: pisze o pierwszey bytnośći Christusá Páná: przed tym Ciáłem: Bo go pierwey Bogiem zowie: niżeli mu obiáwienie sie w ćiele przypisuie: Pisze zátym y o Wćieleniu iego: Bo go zowie Bogiem obiáwionym w Ciele.

Ná drugą

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Druga rzecz w tey explikáciey: te Adwersarze sámy káią: w ktorey twierdzą: iákoby ty słowá Apostolskie: *Bog obiáwił sie w ciele*: o Bogu Oycu rozumieć sie mogły: miánowicie dla tego: Iż to o nim rzeczono być może: że sie on w Christusie/ y w Apostolech okazał: ktorzy Ciálem byli: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że Pismo święte tego nigdzie nie mowi. Ani Adwersarze żadnego dowodu z niego: o tey rzeczy nie przywodzą.

Powtore: Dla tego: Że tu Ciáło to / Apostoł święty: do tego ktorego pierwey Bogiem náźwał: referuie: ktore iáko Bogu Oycu z żadney miáry przypisáne być nie może: Ták też przez tego Bogá obiáwionego w Ciele: z żadney miáry Bog Oiciec rozumiány być nie może.

Potrzecie: Dla tego: Że sie to nie zgodzi z tymi inszymi okolicznościámi/ ktore w tym wszytkim mieyscu/ o tym Bogu obiáwionym wymieniá: Iáko to: że iest vspráwiedliwiony w Duchu: że był widziány Aniołom: opowiádány miedzy Pogány: że mu vwierzono ná świecie: y iże przyięty w chwałę: ábo wzgorę wzięty iest do chwały: Co sie wszytko dziáło czásu tego Bogá obiáwionego w Ciele. Ktore wszytki okoliczności: iże Historia Ewángeliey świętey: nie Bogu Oycu: ále Synowi iego Christusowi Pánu: przywłaszcza: Iáko ty mieyscá pokázuią: 1. Cor. 1. ℣. 30. O opowiádániu go miedzy Żydy y Pogány: támże ℣. 23. 24. o Widzeniu go od Aniołow: Luc. 2. ℣. 10. 13. Matt. 4. ℣. 11. Luc. 22. ℣. 43. &c. Actor. 1. ℣. 10. Że mu vwierzono ná świecie: Ioan. 1. ℣. 12. Ioan. 2. ℣. 11. 23. y gdzie indziey. Że przyięty w chwałę/ álbo wzgorę do chwały: Actor. 1. ℣. 9. Luc. 24. ℣. 51. Mar. 16. ℣. 19. Przetoż Syn Boży Christus

rodzenie nie miało dla tego dowodzić: iże tego słowká/ Bog/ w niektorych Exemplarzách Láćinskich/ y w Wulgácie: niemász. Okazánie: Iż te słowá: Bog obiáwił sie w ciele: nie mogą sie o Bogu Oycu rozumieć.

Pan: przez tego Bogá obiáwionego w Ciele: ma być rozumiány. A ták iuż nie Ociec iego.

Ná Trzecia rzecz odpowiádam.

Trzecia rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáia: w ktorey twierdza: jákoby w Pospolitym przekłádźie: nie dobrze miáły być ty słowá przetłumáczone: *Wźięty iest do chwały*: dla tego: że Grecki text ma: *Przyięty iest w chwale*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż w tych słowiech o Christusie rzeczonych: wźięty iest do chwały/ y przyięty iest w chwale: niemász żadney słuszney rożnice: áni sa to sobie rzeczy przećiwne: záczym też Christus: nie może być odsadzány tego: áby sie on tu przez tego Bogá obiáwionego w ciele: nie miał rozumieć.

Naprzod: Dla tego: Że ty wszytki słowá: do iednegoż sie cylu śćiagáia: to iest: do chwały tego Bogá obiáwionego w Ciele: ktoregosmy wyższey pokazáli; być Syná Bożego.

Powtore: Dla tego: Że ten pospolity przekład: *Wźięty do chwały*: z tym drugim/ ktory Adwersarze być ukázuia z textu Greckiego: *Przyięty iest w chwale*: iednoż znáczy. Bo przyiętym być w chwale: toż iest: co wźiętym być do chwały: Gdyż virumq; motum ad rem: znáczy.

Potrzećie: Dla tego: Że przyiętym być do chwały: nie walczy nic áni z tym drugim tłumáczeniem Adwersárskim: *Przyiętym być z chwałą, álbo chwalebnie*. Bo obiedwie te rzeczy sa prawdźiwe: to iest: y tá: Że Christus był przyięty z chwała y chwalebnie. Y tá: Że iest wźięty w chwale/ álbo do chwały. Abowiem przez to przyięćie Christusá Syná Bożego: z chwała y chwalebnie: ma być nieco inszego rozumiano: tylko chwalebne iego z świátá tego: w obłoku świetnym do niebá: odeśćie: ktory obłok gdy go wźiął / y od oczu Vczniow iego zákrył / ktorzy zá nim pilno wzgorę pátrzyli: tedy sámi iego Apostołowie/ dawszy mu chwałe: wroćili sie do Ieruzalem z rádośćia wielka: Luc. 24. ✻. 52. A przez to zásie przyięćie do chwały/ álbo w chwale: ma sie rozumieć sámo iego w niebo wźięćie: y po práwicy Oycowskiey posádzenie: iáko Márek święty dokłada: c. p. 16. ✻. 19. gdźie

ták nápiſano: *A Pánci Iezus záprawde, gdy z nimi odmowił, wźięty ieſt do niebá, y vśiadł ná práwicy Bożey.*

Náoſtátek: Y dla tego: Ze ieśliby przećie poſpolity przekład: miał mieć iáką ſłuſzną nágánę: iże położył wźięty ieſt do chwały: á Grecki text ma wźięty ieſt w chwale: Tedyby tymże práwem/ y ſámi Adwerſarze: muśieli byc potępieni: ktorzy choć ſámi zeznawáią: że Grecki text ma w ſobie: *wźięty ieſt w chwale*: przećie to nád to ieſzcze dwoiákim ſpoſobem tłumáczą: *z chwałą, y chwalebnie*. Ale iáko Adwerſarze w ſwoim przekłádźie: nie dopuſzczą ſię dla tego potępiáć: gdyż ſię to prawdźie nic nie przećiwi. Ták y ći ſłuſznie nie mogą być potępiáni: ktorzy mimo text Grecki położyli: *wźięty ieſt do chwały*. Gdyż ſię też y to prawdźie nic nie przećiwi: iáko ſię pokazáło. A ták y tu nic nie máią Adwerſarze: czymby náſzę Sentencią walczyć: á ſwoię rátowáć.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez te Táiemnice wielką: o ktorey Apoſtoł ná ſámym początku tego mieyſcá mowi: rozumieć ſię miáło Nabożeńſtwo Chriſtuſowe: Ale y to Adwerſárzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to ieſt iáwna z textu ſámego: Iż tu to ſłowko: *Táiemnice wielkiey*: nie do Nabożeńſtwá Chriſtuſowego: ále do ſámego tego Bogá obiáwionego w Ciele: ktorego záraz zátym kłádźie Apoſtoł święty: ściągáć ſię ma: ktorym iżeſmy wyżſzey pokazáli ſámego Chriſtuſá: Przetoż przez te Táiemnice wielką: Nabożeńſtwo Chriſtuſowe nie może być rozumiáne.

Okazánie: Iż przez te Táiemnice wielką pobożnośći/ o ktorey Apoſtoł w mieyſcu przedśięwźiętym mowi: nie może ſię rozumieć Nabożeńſtwo Chriſtuſowe.

Náwet: Y dla tego: Że Piſmo święte przez te Táiemnice wielką: żadney więtſzey nie vkázuie: y zgołá iey nie máſz: tylko ſámo Wćielenie: álbo w żywoćie Pánny Máriey poczęćie Syná Bożego: y tym obiáwionym Bogiem nie kogo inſzego miánuie: tylko tegoż ſámego. Pierwſza

 rzecz

rzecz Łukasz święty: Cap. 1. ver. 31. ukazuie: gdzie wypisuie słowá Anielskie: rzeczone do Pánny Máriey: o poczęćiu Syná Bożego: w żywoćie iey: *A to poczniesz w żywoćie y porodźisz Syná, y názowiesz imie iego Iezusem. Ten bedźie wielki, y Synem naywyższego názywány: y da mu Pan Bog Stolicę Dawidá Oycá iego: y bedźie krolował w domu Iákobowym ná wieki: á krolestwá iego nie bedźie koniec.* A rzekłá Máriá do Aniołá: *Iákże sie to stánie: poniewasz ia meżá nie vznawam?*

A znowu mowi iey Anioł: *Duch święty przyidźie nád ćie, y moc naywyższego záćmi tobie: Y dla tegoż y co sie národźi z ćiebie świętego: bedźie názywano Synem Bożym.*

Drugą rzecz Piotr święty 1. Epist. cap. 1. ver. 18. wyraża: gdy ony słowá pisze: *Wiedząc że nie skáżącemi sie rzeczámi, áni srebrem, áni złotem, iesteśćie odkupieni od prożnego obcowánia wászego, ktoreśćie wźięli z oycow podánia: ále przedrogą krwią, iákoby Báránká nie pokalánego y nie splugáwionego Christusá: ktory był w prawdźie przeznáczony przed stworzeniem świátá: ale obiáwiony iest tych ostátecznych czásow, dla was, ktorzy przezeń wierzyćie w Bogá.*

Z ktorych obudwu mieysc tych świádkow: toż wszytko w sámym Christusie wyraża sie: co Páwel święty w tych słowiech in Controuersia położonych ná pierwszym mieyscu: o tym Bogu obiáwionym w Ciele: zámyka.

Wspomina Naprzod Páwel święty: *Táiemnice wielką.* Otoż Łukasz święty ukazuie: że niemász táiemnice więtszey: nád sámo Syná Bożego w żywoćie Pánny Máriey poczęćie: Ktorey Táiemnice y sámá Pánná Máriá zrozumieć nie mogłá: choćiayże iey Anioł powiedźiał: co zacz ten Syn Boży miał być: ktory sie w iey żywoćie miał począć: y z niey národźić.

Przydáie *Powtore* Apostoł do tey Táiemnice: to drugie słowko: *Wielką:* Otoż Anioł tymże słowkiem: zdobi nie kogo inszego: tylko sámego Syná Bożego: gdy mowi: *Ten bedźie wielki.*

Dokłáda

Dokłáda *Potrzecie* Páweł święty: o tey wielkiey Táiemnicy: że iest Táiemnica pobożnośći: otoż Łukasz święty: w tym Pobożność/ w Pánnie Máriey: tymi słowy miánuie: gdy ták ono do Anjołá mowiąc wprowadza: ver. 38. *Otom ia służebnicá Páńska, niechayże mi się sstánie według słowá twego.*

Wspomina *Naostátek*: Páweł święty: Bogá ktory się obiáwił w Ciele: Otoż Piotr święty vkázuie: że nie kto inszy ieszcze przed postánowieniem świátá: ná to był przeznáczony prawdźiwie: áby się czásow ostátecznych obiáwił tym ktorzy przezeń wierzą w Bogá: tylko sam Syn Boży: iáko Báránek nie pokalány y nie splugáwiony.

Poniewaz tedy pismo święte/ iáko insze rzeczy: Ták też y te Táiemnice wielką pobożnośći: do sámego Christusá referuie in Concreto: á nie do nábożeństwá Christusowego in Abstracto: Przetoż iáko przez insze rzeczy: Ták też y przez te Táiemnice wielką pobożnośći Bogá obiáwionego w Ciele: sámego Christusá: nie nábożeństwo Christusowe: rozumie. Ktora Táiemnicá wielka: o Wćieleniu Syná Bożego/ y ná świát okazániu: iże w Adwersarzách mieyscá nie ma / áni wiáry: Przetoż też niemász w nich áni tey pobożnośći: o ktorey tu Páweł święty záraz przytym wspomina.

Ná piątą rzecz odpowiádam.

Piąta rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez tego Bogá obiáwionego: Wola Boża miáłá być rozumiána: ktora się ostáłá doskonále wiádoma o zbáwieniu ludzkim: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że się iuż wyższey dowodnie pokazáło: że tu przez tego Bogá obiáwionego: nie może być rozumiána áni wola Boża/ áni nábożeństwo Christusowe: ále sam Christus osobą swą: poczęty y náro-

Okazánie: Iż przez tego Bogá obiáwionego w Ciele: wo.

la Boża nie może sie rozumieć: ktora sie o zbáwieniu ludzkim doskonále wiádoma sstáłá.

dzony z żywotá Pánny Máriey: y w Ciele świátu pokazány.

Powtore: Dla tego: Że sie sámi z sobą Adwersarze/ o tey iedney rzeczy: raz zárázem nie zgadzáią. Raz przez tego Bogá: twierdząc być Oycá niebieskiego. Drugi raz wolą Bożą: ktora sie doskonále wiádoma sstáłá o zbáwieniu ludzkim: Iáko tedy y wszelkie krolestwo sámo z sobą niezgodne: wáli sie y niszczeie: Ták też y tá sentencia Adwersárská/ o tych słowiech przedsięwzietych: swoią niezgodą niszczeć y vpádáć muśi.

Náostátek: A dla tego tego Adwersarzom pozwolić nie możemy: áby sie przez tego Bogá obiáwionego: wola Boża oznáymiona rozumieć miáłá: Iże nigdźie w piśmie świętym/ wola Boża/ ktora sie doskonále wiádoma sstáłá: o zbáwieniu ludzkim: nie náżywa sie Bogiem.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szostą rzecz/ w tey explikáciey/ te Adwersarze zámyśláią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez to Ciáło: Apostołowie rozumieć sie mieli: ktorzy málemi będąc y śmiertelnymi: wolą Bożą o zbáwieniu ludzkim opowiádáli: y do vznawánia iey zá prawdźiwą: ludźi przywodźili: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez to Ciáło/ w ktorym sie ten Bog obiáwił/ o ktorym Apostol w słowiech przedsięwziętych mowi: nie mogą sie rozumieć Apostołowie/ kto-

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey pokázáło: Iż tu przez to Ciáło/ tego Bogá obiáwionego: nie mogą sie rozumieć ludźie mdli y śmiertelni: ktorzy wolą Bożą: o zbáwieniu ludzkim opowiádáli: ále sie ma rozumieć Ciáło prawdźiwie człowiecze Christusá Páná: ktore on przyiął z Pánny Máriey.

Powtore: Dla tego: Że ná tym mieyscu/ Páwel święty: nie miał żadney przyczyny: sáme vłomność y niedoskonáłość opisowáć ludźi tych: ktorzy wolą Bożą wiádomą czynili o zbáwieniu ludzkim: Bo ieśliby był miał iáką słuszną tego przyczynę: tedyby to był wyráźił ktorym inszym

zrzetel-

zrzetelnieyszym sposobem: Czego iednák iże Apostoł świety nie vczynił: Przeto z tąd znáć: że przez to Ciáło: ná tym mieyscu: nie może sie to rozumieć co chcą Adwersarze.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby to prawdá miáłá być: Iż przez to Ciáło ná tym mieyscu: máią sie rozumieć ludźie ći: ktorzy wolą Bożą wiádomą czynili/ y vtwierdzáli: á byli mdli y śmiertelni: Tedyćby to był muśiał Páweł świety pierwszym względem o sobie nápisáć: ktory był y mdłym y śmiertelnym: y wolą Bożą wiádomą czynił o zbáwieniu ludzkim: y oné vtwierdźił. Ale iże tu żadney wzmianki Páweł świety o sobie nie czyni: ále wszytko to/ co tu pisze: do tego Bogá obiáwionego w Ciele: referuie: Przetoż y stąd znáć: że przez to Ciáło/ ná tym mieyscu: ludźie ći rozumieć sie nie mogą: ktore Adwersarze miánuią.

Náośtátek: Y dla tego: Że Páweł świety te rzecz opisuiąc: o ktorey te słowá iego przedśięwźięte mowią: opisuie ią iáko táką: ktora iuż w ten czás/ gdy to on pisał: rzeczą sámą ná świećie być przestáłá: Gdyż te wszytkie rzeczy o ktorych w tym mieyscu mowi: przeszłe kłádźie: y obiáwienie Bogá w Ciele: y opowiádánie go miedzy Pogány: y przyięćie do chwały: y insze wszytkie rzeczy w przeszłym czáśie kłádźie. Ale iże ieszcze w ten czás/woley Bożey: o zbáwieniu ludzkim: wiádomey czynić: do wierzenia iey przywodźić: Cudámi ią vtwierdzáć: Apostołowie nie przestáli byli: gdy Páweł świety ty słowá nápisał: nie przestáli byli być áni mdłymi / y śmiertelnymi: y do tego czásu to wszytko nie vstáło/ w tych: ktorzy wolą Bożą o zbáwieniu ludzkim: wiádomą czynią: do wierzenia iey przywodzą: oné vtwierdzáią: choć nie Cudámi/ ktore z czásem vstáły: ále świádectwy Pismá świetego: Przetoż y stąd znáć/ że przez to Ciáło/ ktore tu Apostoł wspomina: Apostołowie nie mogą być rozumiány: áni insży opowiádácze woley Bożey.

rzy byli mdły mi y śmiertelnemi: á przećię wolą Bożą o zbáwieniu ludzkim opowiádáli: cudámi y mocámi rozmáitemi oné vtwierdzáli: y do vznánia iey zá prawdźiwą: ludźi przywodźili.

Ná śiodmą rzecz odpowiádam.

Siodmą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez to widzenie Bogá obiáwionego w Ciele: od Aniołow: miáło sie to rozumieć: że dopiero w ten czás wola Boża ostáłá sie poznána od sámych Aniołow: gdy przez ludźi mdłe y śmiertelne: byłá opowiedźiána: Cudámi y Mocámi rozmáitymi: vtwierdzona: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okázánie: Iż przez to widzenie od Aniołow Bogá obiáwionego w Ciele: o ktorym Apostoł w tymże mieyscu in Controuersia położonym mowi: nie może sie rozumieć wola Boża táka: ktora sie dopiero w ten czás poznána ostáłá od Aniołow: gdy byłá przez ludźi mdłe y śmiertelne opowiedźiána: Cudámi y mocámi rozmáitymi vtwierdzona.

Naprzod: Dla tego: Że tu dáleko ináczey Páweł święty mowi: vkázuiąc: że sam ten Bog obiáwiony w Ciele: był Aniołom widźiány. Iáko tedy iest wielka differentia: widźieć Bogá: á poznáć wolą Bożą: Ták też ty słowá Apostolskie: *widźiány był Aniołom:* dla tego o poznániu woley Bożey od Aniołow: rozumiáne być nie mogą.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być prawdá: Iż przez to widzenie Bogá obiáwionego w Ciele: od Aniołow: ma być rozumiáne poznánie woley Bożey od Aniołow: ktora byłá opowiádána przez ludźi mdłe y śmiertelne: Tedyć to zátym będźie iść muśiáło: że przed tym czásem: Aniołowie: woley Bożey znáiomey y wiádomey nie mieli. A ieśliż przed tym czásem woley Bożey wiádomey y znáiomey nie mieli: Iákoż/ proszę/ wolą Bożą záraz od początku stworzenia swego: wykonywáią: kiedy iey nie ználi áni wiedźieli? Ale iáko to o Aniełech świętych nie może być rozumiano: áni im táka niewiádomość woley Bożey: przed tym czásem: nie może być przyczytána: Ták też y to widzenie Bogá obiáwionego w Ciele od Aniołow: nie może sie ták rozumieć: iáko vdawáią Adwersarze.

Potrzecie: Pokázuie sie to y stąd: Że ći ludźie mdli y śmiertelni/ ktore Adwersarze rozumieią: nie przywodźili ináczey do wiádomośći doskonáley woley Bożey: tylko przez iey opowiádánie. Ieśliż to tedy prawdá: że przez

widze-

widzenie tego Bogá obiáwionego w Ciele: od Aniołow: ma sie rozumieć sámo poznánie woley iego od tychże Aniołow: Tedyć tego pierwey Adwersarzom z Pismá świętego dowieść potrzebá: y pokazáć to: gdźie/y kiedy/ y ktory Apostoł: Aniołom Bożym: wolą Bożą opowiádał? Co iáko Adwersarzom z Pismá świętego pokázáć zgołá nie możną: Ták też to zátym pozostawa: że przez to widzenie od Aniołow tego Bogá obiáwionego w Ciele: żadnym sposobem nie może sie to rozumieć: co chcą Adwersarze.

Náostátek: Niedopuści tego ták rozumieć: Cyl opowiádánia woley Bożey: przez ludźi mdłe y śmiertelne: ktory nie iest inszy: tylko máiąc ią sobie opowiedźiáną: wierzyć iey dla dostąpienia zbáwienia: Bo ták Syn Boży roskazał: *Idźcieś á opowiádaycie Ewángelią wszelkiemu stworzeniu, kto vwierzy, á okrzci sie; zbáwion będźie.* Mar. 16. v. 15. 16. Lecz iże Aniołom świętym z opowiádánia Ewánieliey: nie potrzebá było zbáwienia: ále tym tylko miáłá być opowiádána: ktorzy z opowiadánia iey/ y wierzenia: zbáwienia potrzebowáli: Przetoż y stąd znáć: że przez to widzenie tego Bogá obiáwionego w Ciele: od Aniołow: poznánie woley Bożey od Aniołow: z opowiádánia ludźi mdłych y śmiertelnych: nie może być rozumiáne: Ale zgołá tákie widzenie: iákie sie wyższey z Pismá świętego pokazáło.

Ná Osmą rzecz odpowiádam.

Osmą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to opowiádánie Pogánom: tego Bogá obiáwionego w Ciele: miáłá sie rozumieć wola Boża: ktora byłá obwołána nie tylko Żydom/ ále y Pogánom: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez opowiádánie

Naprzod: Dla tego: Że to opowiádánie: Apostoł ś. nie do woley Bożey: ktora byłá obwołána Żydom y Pogánom:

gánom: ále do sámego Bogá obiáwionego w Ciele: referuie: y o tym simpliciter mowi: że był opowiádány miedzy Pogány. Co zá iedne rzecz: z tą drugą ktorą podáwáią Adwersarze: nie może być bráno.

Powtore: Dla tego: Że sam ten Apostoł święty: ná inszym mieyscu deklaruie sie: Że ácz Apostołowie opowiádáli Ewángelią o Christuśie: miedzy Zydy y Pogány: Wszákże to przećie opowiádánie: nie do sámey sprostá Ewángeliey: iáko wiecey do sámey Osoby Christusá śćiągáć sie ma: ktory iest włásne obiectum opowiádánia Ewángeliey: Bo pisze 1. Cor. 1. ℣. 23. *A my opowiádamy Christusá vkrzyżowánego: Zydom záprawdę zgorszenie. Pogánom głupstwo; ále sámym wezwánym Zydom y Grekom, Christusá moc Bożą y Mądrość Bożą.* Poniewasz tedy sam że sie Apostoł explikuie: vkázuiąc: że on y z drugimi Apostoły: opowiádał miedzy Zydy y Pogány: sámego Christusá vkrzyżowánego: iáko moc Bożą y Mądrość Bożą: Przetoż y stąd znáć: że ty słowá: *Opowiádány miedzy Pogány*: o sámym obwołániu woley Bożey: miedzy Zydy y Pogány: nie mogą być rozumiáne.

tego Bogá obiáwionego w Ciele: Pogánom: nie może sie wola Boża rozumieć: ktora byłá obwołána nie tylko Zydom/ ále y Pogánom.

Ná dziewiątą rzecz odpowiádam.

Dziewiątą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to vwierzenie ná świećie: temu Bogu obiáwionemu w Ciele: miáło być rozumiáne: vwierzenie woley Bożey od wszytkich ogułem: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez to vwierzenie ná świećie/ temu Bogu obiáwionemu w Ciele nie może sie rozumieć: v-

Naprzod: Dla tego: Że sie to z słowy Apostolskimi nie zgodzi: ktory iáko tu nic o obwołániu woley Bożey simpliciter nie mowi: ále o obiáwieniu Bogá w ciele: Tákże do tego Bogá obiáwionego w Ciele: to referuie że mu vwierzono ná świećie.

Powtore: Dla tego: Że tu przez to vwierzenie ná świećie: nie mogą być wszyscy ludźie ogułem: Zydowie/ y Po-

gánie: rozumiáni: ktorzyby wßyscy ogułem woley Bożey vwierzyli. Bo inßa iest mowić: Vwierzył mu świát: przez coby wßyscy ludźie ná świećie mogli być rozumiáni: A inßa mowić: Vwierzono mu ná świećie: przez co nie wßyscy ludźie: ále tylko niektorzy ná świećie: bywáią wyznaczáni. Co y z inßych świádectw Pismá świętego: y z sámey experienciey: iest rzecz iáwna: ktore vkázuią: że iáko z pocżątku: ták y do tego czásu: nie wßyscy ludźie: Christusowi: álbo choć rzekę według Adwersarzow zdánia: woley Bożey opowiedźiáney: ná świećie vwierzyli. Iáko Ian święty mowi: cap. 1. ℣. 10. & 11. *Ná świećie był, y świát przezeń iest vczyniony, á świát go nie poznał: do swego własnego przyßedł, á swoi go nie przyięli.* Tákże y Actor. 13. ℣. 46. sámże Páweł święty mowi do Zydow. *Wámći potrzebá było opowiádáć pierwey słowo Boże, ále ponieważ go odpychaćie, y nie godnymi sie osądzaćie żywotá wiecznego: oto my obrácamy sie do Pogánow.* Tegoż y z sámego doświádczenia dochodźimy: że áni wßyscy Zydowie/ áni wßyscy Pogánie: w Christusá: álbo woley Bożey vwierzyli. Ponieważ tedy z tego wßytkiego ták iáśnie sie pokázuie: że nie wßytek świát Christusowi/ y woli Bożey vwierzył: álbo nie wßyscy ogułem Zydowie/ y Pogánie: Przetoż przez tego Bogá: ktoremu vwierzono ná świećie: vwierzenie woli Bożey: od wßytkich Pogan/ y Zydow ogułem: nie może być rozumiáne.

Vwierzenie woley Bożey od wßytkich ogułem.

Ná dźieśiątą rzecz odpowiádam.

Dźieśiąta/ á ostátnia rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to co Páweł ś. o tym Bogu obiáwionym w Ciele: nápisał: że przyięty iest w chwale/ miáło sie rozumieć: że wola Boża/ ktora byłá przez ludźi mdłe y śmiertelne opowiedźiána: byłá bárzo znácżnie y chwálebnie: od wßytkich ogułem Zydow/ y Pogánow: przyięta: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okázanie: iż przez przyięcie w chwałe tego Bogá obiáwionego w Ciele: nie może sie rozumieć woley Bożey/ ktora byłá przez ludźi mdłe y śmiertelne opowiedźiána: bárzo znácznie y chwálebnie: od wszytkich ogułem Zydow/y Pogánow: przyięcie.

Naprzod: Dla tego: Ze wyższey pokazáło sie: Iż iáko przez tego Bogá obiáwionego w Ciele: ma sie rozumieć nie wola Boża ktora byłá opowiedźiána: ále sam Syn Boży Christus: Ták też przez to w chwałe przyięcie: tenże sam ma być rozumiány. A ták iuż/ nie sámo znáczne y chwálebnie: woley Bożey: od wszytkich Zydow/ y Pogan: przyięcie.

Náwet: R dla tego: Ze wyższey tákże pokazáło sie: Iż iáko áni sam Christus/ áni wola Boża opowiádána o Christuśie ku wierzeniu: nie od wszytkich rázem y ogułem Zydow/y Pogánow:byłá przyięta: y do tego czásu ieszcze te^o^ niemász:Ták też nie od wszytkich/y sam Christus/ y wola Boża opowiádána o Christuśie: iáko wprzod/ ták y teraz: znácznie y chwálebnie iest przyięta. Pierweyby tedy Adwersarzom tego dowieść potrzebá: Ze od wszytkich ogułem Zydow/ y Pogan: y Christus sam: y wola Boża/ ktora bywa opowiádána o nim ku wierzeniu: iest przyięty: Tożby dopiero zátym inferowáć mogli: że był znácznie y chwálebnie: bądź sam Christus: bądź wola Boża opowiádána o nim: od wszytkich przyięty. Czego iże Adwersarze pokázáć nie mogą: bo y sámá experientia temu reclámuie: Przetoż przez to w chwałe przyięcie tego Bogá obiáwionego w Ciele: woley Bożey opowiedźiáney: od wszytkich ogułem: ták Zydow/ iáko y Pogánow: znáczne y chwálebne przyięcie: nie może być rozumiáne. A iż to nie może być rozumiáne: Tedyć zátym pozostawa: że przez to muśi być rozumiáne: sámego Christusá: z chwałą/ y w chwałe do niebá przyięcie: Co sámo Greckie słowo ἀνελήφθη: w texcie położone: vkázuie Czego wszytkiego/ oprocz tego: wyższey świádectwá z Pismá świętego iáwne: ieszcze położyły sie. Gdy tedy pokazáło sie z tego wszytkiego co sie o trzech słowiech Apostolskich tráktowáło: że przez tego Bogá obiáwionego w Ciele: ma być nie kto inszy rozumiány: tylko sam Syn

Boży: A przez to záśię Ciáło/ w ktorym ſię ſtał obiáwionym: nie inſze Ciáło: tylko to: ktore on z żywotá Pánny Máriey przywźiął: Przetoż iuż zátym káżdemu ſercu pobożnemu: może być iáwną: że z tego: Iż go Apoſtoł pierwey Bogiem vkázuie: niżeli ſię ſtał obiáwionym w Ciele: Pierwſza iego bytność rzeczą ſámą przed przywźięćiem Ciáłá: ma być rozumiána. A przez to záśię: Iż ſię obiáwił w Ciele: iáśnie ſię znáć dawa: że zá inſzym śrzodkiem nie mogło przyść do tego: tylko przez Wćielenie: álbo w żywoćie Pánny Máriey poczęćie y z niey národzenie. A ták dosyć beſpieczna ieſt Adwerſárſka pomowá ná Páwłá świętego: iákoby nic ná tym mieyſcu nie miał zámykáć: o Wćieleniu/ álbo poczęćiu Syná Bożego / y Národzeniu w tym to Ciele z Pánny Máriey: w ktorym świátu był obiáwiony: Czemu iuż przećiwna rzecz á dowodną pokazáłá ſię.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Hebr. 2. ℣. 16. gdzie ták nápiſano:

Abowiem nie Aniołow przyiął: ále plemię Abráhámowe.

Na to Mieyſce/ Adwerſarze w Kátechiżmie ſwym: fol. 114. ták nápiſáli.

A ná czwarte mieyſce iáko odpowiádaſz?

Ták, Ze tego Wćielenia ná tym mieyſcu y podobieńſtwá nie máſz gdyż tu nie mowi ten Piſarz święty; że Chriſtus przyiął, iáko poſpolićie przekłádáią, ále że przyimuie: y nie mowi, Náturę człowieczą, ále plemię Abráhámowe; co w piſmie świętym znáczy tych, ktorzy wierzą w Chriſtuſá Páná: iáko to obaczyć możeſz, Galat. 3. ℣. 29.

A iákie będźie wyrozumienie tego Mieyſcá?

To chce ten Autor święty mowić, iż Chriſtus nie ieſt Zbáwićielem Aniołow, ále ludźi wiernych, ktorzy iż ſą podlegli v-

trapieniu, y śmierći, co wyżßey náżywa, mieć vczestnictwo Ciáłá y Krwie; dla tego też Christus dobrowolnie sie tych rzeczy podiął, áby wierne swe od boiáźni śmierći záchował, y we wszelákim vtrapieniu rátował. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Sześćioráko.

Ná pierwßą rzecz odpowiádam.

PIerwßą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikácicy: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby w tych słowiech Apostolskich: nie miáło być y podobieństwá o Wćieleniu: álbo o poczęćiu w żywoćie Pánieńskim: świętego Syná Bożego: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Apostoł święty / w tym mieiscu in Controversia położonym: dowodźi Christusowego wćielenia.

Naprzod: Dla tego: Że sie temu tenże sam Apostoł przećiwi: ktory co tu názywa przywźięćiem plemieniá Abráhámowego: od Christusá Páná: To wyżßey miánuie vczestnictwem Ciáłá y Krwie: przez co prawdźiwą Náturę człowieczą wyznácza. Lecz iż Christus / inßym sposobem do vcześnictwá tego Ciáłá y Krwie / álbo Nátury prawdźiwey człowieczey: nie mogł przyść: tylko przez Wćielenie: álbo w żywoćie Pánieńskim poczęcie: Przetoż tu zrzetelną wzmiankę / Apostoł święty: z tey miáry: czyni Wćielenia iego: álbo poczęcia.

Powtore: Dla tego: Że tu záraz Synowi Bożemu: ten Autor święty: zá przywźięćiem tego plemieniá Abráhámowego: podobieństwo Bráciey we wßytkim: tylko oprocz grzechu: przypisuie. Lecz iż do podobieństwá Bráciey we wßystkim: sámá Nátura człowiecza teyże Bráciey: naprzedniey należy: ktorey y sam Christus stał sie vcześnikiem: iáko y sámi Adwersarze nie neguią: Przetoż y

toż y z tey drugiey miáry/ ten Autor święty: o Wćieleniu/ álbo Náturey człowieczey od Christusá przywźięćiu: ná tym mieyscu zrzetelną wzmiankę czyni.

Potrzećie: Dla tego: Że tenże Apostoł / ná inszym mieyscu/ to iest/ Rom. 9. ℣. 5. to przywźięćie plemieniá Abráhámowego od Christusá: byćiem Christusá z Oycow wedle Ciáłá: iáwnie názywa. Ponieważ tedy ták to wykłáda sámże Apostoł: Przetoż tu mowi o Wćieleniu Syná Bożego: Gdyż według Ciáłá: nie mogł inácżey być z Oycow Christus: tylko wćieliwszy sie w żywot Pánieński: y z niey národźiwszy.

Náostátek: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że sam Cyl dla ktorego Christus chćiał przyiąć/ y zgołá przyiął plemie Abráhámowe: przećiwi sie temu: ktory Cyl nie iest inszy: tylko ten: áby był wyswobodźił tych: ktorzy boiáźnią śmierći: przez wszytek żywot: byli podlegli niewoley: y áby był miłośiernym y wiernym Biskupem do Bogá: dla zgłádzenia wystepku ludu. Abowiem nápisawszy te słowá in controuersia położone ℣. 16. *Abowiem nie Aniołow przyiął, ále plemie Abráhámowe przyiął*: Záraz zátym ℣. 17. dokłada: *Skąd we wszytkim Bráćiey miał być podobny, áby był miłośiernym, y wiernym Biskupem w tych rzeczách ktore sie miáły dziać v Bogá, ku zgłádzeniu grzechow ludu.* Lecz iż tego wszytkiego Christus nie mogł wykonáć: bez własnośći y prawdźiwośći Ciáłá człowieczego: ktore przywźiął z wćielenia: álbo w żywoćie Pánny Máriey poczęćia: Przetoż y ták: przypisuiąc mu ten Cyl Apostoł święty: przyięcia od Christusá tego plemieniá Abráhámowego: przypisuie mu naypierzedniey Wćielenie: álbo Náturey człowieczey z Pánny Máriey przywźięćie.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Druga rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby miánowićie dla tego:

z tego przywśięćia plemieniá Abráhámowego od Christusá: Wćielenie tegoż Christusá nie miáło bydź dowodzone: Iże miásto tego co pospolićie przekłádáią *Przyiął*: ma bydź kłádźiono *Przyimuie*: álbo że nie nápisano: *Przyimuie Náture człowieczą*: ále/ *plemię Abráhámowe*: Ale y to Adwersarzom nie może bydź pozwolono.

Okazánie: Iż to słowko Przyiął/ w tych słowiech Apostolskich/ nápisánych o Christusie: Przyiął plemię Abráhámowe: nie może sie rozumieć o teráznieyszym przyimowániu plemienia Abráhámowego/od Christusá: ále o przeszłym przyięćiu onego: Ani z nich Christus nie może sie Wćielenia dla tego odsądzáć: Iże nie nápisano tego o nim w tych słowiech: Przyimuie Náture człowieczą: ále plemię Abráhámowe.

Naprzód: Dla tego: Że implicant Ambiguitatem: Abowiem co sie tknie tego słowká Láćińskiego Apprehendit, ktore Interpretes kłádą: Tedy z niego wielka Ambiguitas pokázuie sie. Bo tego słowká Láćińskiego apprehendit: táka iest terminatia tertiæ personæ præsentis, numeri singularis: iáka y præteriti perfecti, eiusdem modi Indicatiui, personæ tákże tertiæ, & numeri singularis. Wszákże choćiay iednáka iest terminatia tertiæ personæ singularis, temporis præsentis: z terminátią præteriti perfecti, teyże liczby y osoby: Tedy przećię præteriti perfecti trzećia osobá: á nie præsentis Indicatiui: ma bydź kłádźiona. Iż bowiem w tych słowiech/ Apostoł święty: nie o czym inszym nayosobliwiey mowi: tylko o przywśięćiu Nátury człowieczey z plemieniá Abráhámowego: ktorym byłá Pánná Máriá: iáko sie wyższey pokazáło: Atoż snadź nie widźi: Iż iáko tá rzecż dobrze przedtym iuż byłá minełá: kiedy Apostoł ś. te słowá nápisał: á nápisał ie po wstąpieniu Christusá Páná do niebá: Ták też dobrze w przeszłym czáśie/ te słowá iego: o przywśięćiu plemieniá Abráhámowego/od Christusá: máią bydź czytáne. A ták interpretatia Adwersárská in præsenti ostáć sie nie może.

Powtore: Dla tego: Że choćby to Adwersarzom było pozwolono: że te słowá Apostolskie/ o przyięćiu plemienia Abráhámowego: od Christusá Páná: in præsenti tempore máią bydź czytáne: Tedy y ták przećię nic nie wskuráią: Gdyż to per Anallagen dźieie sie: teráznieyszy czás/ zá przeszły kłádąc: Co sie bárzo często w

Piśmie

Piśmie świętym znáyduie: gdźie sie czás ieden zá drugi bierze y odmienia: á przećię sie ten czás rozumie: ktory naywięcey y naywłaśniey do rzeczy należy. Czego y w tym mieyscu/ á zwłaszczá wyższey v. 14. z dwoiákiey miáry Apostoł święty: iásny przykład pokázuie: Raz kiedy ty słowá pisze: *Poniewasz iedy dziatki vczesnikámi zostáły sie ćiáłá y krwie.* A drugi raz kiedy o Christusie záraz ty słowá przydawa: *Ten rownie zostáł sie vczesnikiem tychże.* W ktorych słowiech/ iáko káżdy widźi: choć sie przeszły czás kłádźie: tego vczestnictwá Ciáłá y Krwie: y od Dźiatek Christusowych: y od sámego Christusá: á przećię sie teráźnieyszy dla rzeczy sámey: ma rozumieć czás: chybáby kto chćiał rzec/ y probabiliter z Pismá świętego pokazáć: że iuż w teráźnieyszym czáśie: áni Dźiatki Christusowe/ áni sam Christus: nie máią tego Ciáłá y Krwie: ktorego im vczestnictwo/ wespoł z sámym Christusem: Páweł święty przypisuie. Tymże ksztáłtem y w tych słowiech o ktore controuersia: choć Apostoł teráźnieyszy czás przyimowánia plemienia Abráhámowego: od Christusá Páná kłádźie: przeszły iednák czás ma być rozumiány: dla rzeczy sámey: o ktorey Apostoł mowę swoię prowádźi. Przetoż y ták przedśięwźięćie Adwersárskie vpada.

Nawet: Rzekąd: A choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że tu sam tylko teráźnieyszy czás przyimowánia tego plemienia Abráhámowego: od Christusá Páná: ma być rozumiány: ták iáko iest od Apostołá miánowány: Tedy y ták przedśięwźięćie ich vpádáć musi. Bo tu ten czás vpátrowáć potrzebá: á ktory Apostoł wzgląd miał: kiedy ty słowá pisał: á miał wzgląd nie ná ten czás ktorego to pisał: ále ná ten ktorego sie dźiało to przyimowánie plemienia Abráhámowego: od Christusá Páná: to iest: gdy on dostępował vczestnictwá Ciáłá y Krwie: y podobieństwá we wszytkim z Bráćią swoiego. Co sie w ty czásy stáło: kiedy sie począł w

Pánnie Máriey: y z niey národźił: względem ktorego czásu: te wszytkie rzeczy Christusowi Pánu: teráźnieysze były: Co y z sámych okolicznośći/słow vprzedzáiących/ y pozad idących: tegoż Rozdźiału: káżdy łatwie báczyć może. A ták y tu opinia Adwersárska szwánkuie.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey nie zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to plemię Abráhámowe: Christusowi Pánu: przez przywłáśćie: od Páwłá świętego przysądzone: miáło się rozumieć ráczey plemię tákowe: iákiego tenże Apostoł w Liśćie do Gálátow cap. 3. ℣. 29. wzmiankę czyni: á niżeli sámá wł... śność Nátury człowieczey: ktorą Christus Pan z Pánny Máriey przyiął: iáko z plemieniá Abráhámowego. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez to plemię Abráhámowe/ ktore Christus przywziął: wybráni iego nie mogą się rozumieć: ktorzy się też názywáią nasieniem Abráhámowym: Gal. 3. v. 29.

Naprzod: Dla tego: Że się wyższey pokazáło: Iż tu przez to plemię Abráhámowe: od Christusá przyięte: tákie plemię ma być rozumiáne: z ktorego się sam Christus prawdźiwym człowiekiem ostał.

Powtore: Dla tego: Że ty słowá Páwłá świętego z Listu do Gálátow: z tymi drugimi nápisánymi do Żydow: nie zgodzą się. Bo iáko tu w przedśiewźiętym mieyscu: Apostoł ś. sámemu Christusowi przypisuie plemię Abráhámowe: A tu do Gálátow/ te názywa nasieniem Abráhámowym: ktorzy do Christusá należą: to iest: wybráne Christusowe. Ták też tym sámym to vkázuie: że insze się to rozumie plemię Abráhámowe: ktore Christusowi przypisuie: á insze to: ktorym wybráne Christusowe: pisząc do Gálátow: názywa.

Náostátek: Nie zgodźi się to áni w sposobie byćia/ álbo ostánia się nasieniem Abráhámowym: Bo iż Christus iest plemieniem Abráhámowym: tedy to dla tego: że ie przyiął: iáko Apostoł mowi. Wybráni záśię iego: iże

są naśie-

ſą naśieniem Abráhámowym: tedy to dla tego: że ſą Chriſtuſowymi: álbo że ſie Chriſtuſowi przez wiárę táko oddáli: iáka byłá w ſámym Abráhámie. Co káżdy z słow ſámych Apoſtolſkich obaczyć może: Ták bowiem piſze: *A ieśli wy ieſteśćie Chriſtuſowymi, tedyć naśieniem Abráhámowym ieſteśćie, według obietnice dźiedźicámi.* Iáko tedy żaden z wybránych Chriſtuſowych: nie może być tákim naśieniem Abráhámowym: o iákim tu Apoſtoł do Gálátow mowi: oprocz śrzodku wiáry prawdźiwey w ſámego Chriſtuſá: iáko w błogoſłáwione plemię Abráhámowe: Tákże: iáko ſam Chriſtus: nie może zoſtáwáć plemieniem Abráhámowym dla wiáry álbo w śię ſámego/ álbo w kogo drugiego: Ták teżi y ſtąd znowu iáwna: że to inſze ieſt plemię Abráhámowe: ktore w liśćie do Zydow/ Apoſtoł święty: ſámemu Chriſtuſowi przypiſuie: A inſze to: o ktorym do Gálátow mowi: y ktore nie Chriſtuſowi: ále wybránym iego przypiſuie. A ták y ſtąd Adwerſárſka ſentencia vpada.

Ná Czwarta rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ Adwerſarze/ w tey explikáciey ſámy káią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to: iż Apoſtoł o Chriſtuśie Pánie ty słowá mowi: *Nie przyimował Aniołow, ále plemię Abráhámowe przyiął*: miáło ſie to rozumieć iáko gdyby Apoſtoł nápiſał: *Iż Chriſtus nie ieſt Zbáwićielem Aniołow, ále ludźi wiernych.* Ale y to Adwerſarzom: nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że ſie wyżſzey pokazáło: Iż tu w tych słowiech Apoſtoł święty: nic inſzego nie czyni: Tylko własność y iſtotę Nátury człowieczey Chriſtuſá Páná: vkázuie: Ktorey iże nie mogł przyiąć z Nátury Aniołow: bo tá ieſt od Nátury człowieczey rożna: Przetoż mowi: *nie przyiął Aniołow.*

Okazánie: iż to/ że Chriſtus nieprzyiął Aniołow ále plemie Abráhámowe: nie może ſie o tym rozumieć: że Chriſtus

Nawet: Dla tego: Ze iáko Aniołowie: zbáwienia

nie iest zbáwicielem Aniołow: á ſeludzi wiecznych.

przez Christusá nie potrzebowáli: Ták tez Apostoł ś. nie miał żadney przyczyny pisáć ná tym mieyscu: o zbáwieniu/ álbo niezbáwieniu Aniołow: Záczym y Adwersarzez tego ſie ná ty słowá iego domyśláć nie mogą.

Ná piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to vczeſnictwo Ciáłá y Krwie: Dźiatek Páná Iezuſowych: ktore wyżſzey v. 14. miánował: miáłá ſie rozumieć podległość vtrapieniu y śmierći: tychże Dźiatek: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez vczeſnictwo Ciáłá y Krwie Dźiatek Christuſowych: ktore Apostoł wspomina w tymże rozdźiale listu do Zydow: nie może ſie rozumieć podległość vtrápieniu y śmierći tychże Dźiatek.

Naprzod: Dla tego: Że ſie wyżſzey pokazáło: Iż w tych słowiech: o ſámey Náturze człowieczey tych Dźiatek Christuſowych: mowi: ktorą przez Ciáło y Krew wyznácza: Przetoż ſie to mimo Náturę człowieczą: o ſámym tylko vtrapieniu y śmierći tychże Dźiatek: rozumieć nie może.

Powtore: Dla tego: Że tego Pismo święte nigdźie nie czyni: áby vtrapienie y śmierć: Ciáłem y Krwią miáło názywáć: Mogąli Adwersarze: niechay áby iedno świádectwo o tym: z niego pokáżą? O czym bárzo wątpimy. Gdyż widźimy: że wſzedy/ gdźie Pismo święte przypisuie Ciáło y Krew człowieku: tám ſie nie ſámo vtrapienie áni śmierć osobnie: ále wſzytek człowiek quantus quantus est: ze wſzytkimi przyległośćiámi: rozumie: iáko ſie wyżſzey tym dostáteczniey pokazáło.

Náſtátek: Dato non concesso: choćby ſie to Adwersarzom pozwoliło: że to Ciáło y Krew tych Dźiatek: tez vtrapienie y śmierć w ſobie zámyka: álbo: że ſie pod nazwiſkiem tego Ciáłá y Krwie: vtrapienie y śmierć tychże Dźiatek zámyka: Tedy y ták przećię nic Adwersarze nie wſkuráią: áby ſie przez to Ciáło y Krew: tym przedniey y właśniey Ciáło istotne y Krew/ á ták Nátura człowiecza tych Dźiatek: nie miáłá rozumieć: Bo iáko vtrapienie y

nie y śmierć tych Dźiatek: nie czego inszego iest vtrapieniem y śmierćią: tylko Ciáłá człowieczego tychże Dźiatek: Ták też dobrze znowu przez to Ciáło y Krew: sámá istotá ćiáłá człowieczego tychże Dźiatek: tym przedniey ma być rozumiána. A ták y tu nie máią Adwersarze nicz czymby domysłowi swemu mogli dogodźić.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szostą rzecz á ostátnią /Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey / tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby vczestnictwo Ciáłá y Krwie Dźiatek Christusowych: przypisuiąc też y sámemu Christusowi Apostoł ś. w tymże wierszu 24. miał mu ie przypisowáć z tey miáry: Iże się on dobrowolnie vtrapienia y śmierći podiął/ dla tego: áby był wierne swoie od boiáźni śmierći záchowął: y we wszelákim vtrapieniu rátował: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że się iuż przećiwna rzecz z pismá świętego: zstrony tego vczestnictwá Ciáłá y krwie: pokazáłá. A pokazáłá się nie insza / tylko tá: Iż iáko przez to vczestnictwo Ciáłá y krwie Dźiatek Páná Iezusowych: naywłaśniey y nayprzedniey rozumie się sámá istotá Nátury człowieczey ich: Ták też gdy się y Christus Pan został vczestnikiem tegoż Ciáłá y krwie Dźiatek swoich: pokazáło się: iż się przez to naywłaśniey y nayprzedniey: y owszem sámá tylko istotá Nátury iego człowieczey rozumieć ma: Przetoż tu nád to co inszego Adwersarze: gołymi słowy wnośić nie mogą.

Náwet: Y dla tego: Że się tákże wyższey pokazáło: Iż Christus Pan: nie mogł się dobrowolnie podiąć vtrapienia y śmierći/ dla záchowánia wiernych swoich od boiáźni śmierći/ y we wszelákim vtrapieniu rátowánia: oprocz właśnośći y sámey istoty Ciáłá człowieczego. Choćby się tedy Adwersarzom pozwoliło: że pod tym názwiskiem Ciáłá y krwie/ ktorych vczestnictwo y sámemu Christu-

Okazánie: Iż przez to: że się też sam Christus został vczestnikiem Ciáłá y Krwie swoich Dźiatek: nie może się vtrapienie y śmierć iego rozumieć / ktorych się on dobrowolnie podiął: dla wyswobodzenia wiernych swoich od boiáźni śmierći/ y

Christusowi Pánu: Apostoł święty przypisuie; rozumie się też iákiekolwiek vtrapienie, y śmierć Christusową: Tedy przećię naywłaśniey: rozumie się przez to sámá istotá Nátury człowieczey iego. Gdy się tedy z tego wszytkiego pokazáło: że tu przez to plemię Abráhámowe/ ktore Christus przyiął: ma się rozumieć sámo Ciáło iego człowiecze/ z plemienia Abráhámowego przywźięte: ktorym byłá María Pánná: y ktorego Christus nie mogł ináczey przyiąć: tylko Wćieliwszy się / álbo poczawszy w iey żywoćie y z niey národźiwszy: Przetoż bárzo wielka Adwersárska ná to mieysce pomowá iest włożoná: iákoby w nim od Apostołá świętego: y podobieństwá o Wćieleniu / álbo Nátury człowieczey przywźięćiu/ od Syná Bożego: nie miáło nic być nápisano. Czemu przećiwna rzecz nie z iedney miáry pokazáłá się. Zostawa tedy z tego wszytkiego / co się aż dotąd o tym Artykule Wćielenia Syná Bożego tráktowáło: Sentencia nászá nie poruszona: á Adwersárska nigdźiey słuszney vćieczki áni obrony nie ma.

we wszeláktim vtrapieniu rátowánia.

Artykuł Szosty.

O PRZEDWIECZNOSCI SYNA BOZEGO.

A miánowićie o tym.

Iesli Syn Boży Christus Pan: iest Przedwiecznie bytni?

ZDANIE SOCINISTOW.

NApisáli Adwersarze w Kátechiźmie swym: fol. 59: o tey rzeczy. Gdie vczyniwszy sobie Pytánie / o tych

rzeczách: ktore my o Christusie z pism chcemy pokázáć: á oni powiádáią że tego tám niemász: ták záczynáią:

A coż to iest, co oni o Christusie z pism chcą pokázáć, choć tego tám niemász?

Iest iego Przedwieczność: ktorey oni dwoiákimi Pismy dowieść vsiłuią: Naprzod tákiemi, ktore sie im zdádzą, że Przedwieczność te wyrażáią: Potym tákiemi, o ktorych oni rozumieią, że, ácz iey nie wyrażáią, przedsie z nich zámkniona być może.

A krotko mowiąc: Ná kożdym mieyscu: gdźie sie iákákolwiek w zmiánká dźieie Przedwieczności Syná Bożego: ná to sie zgołá vdáli Adwersarze: áby iey iáko nabárźiey mogą negowáli. Czemu iednák przećiwna sentencia z Pismá świętego pokázuie sie.

Sentencia Ewangelikow.

Poniewaž pismo święte: Synowi Bożemu Pánu Jezusowi: przypisuie vrodzenie z żywotá Oycowskiego przed gwiazdą zaránną: y owszem pierwey niżeli było ktore stworzenie ná niebie y ná źiemi stworzone: Przypisuie mu wyśćie iego od Początku ode dni wieczności: y Bycie ná początku v Bogá: Tákże: Poniewaž przypisuie mu Tytuł prawdźiwego Bogá. Rowiennictwo z Bogiem. Mienie wszytkiego co ma y Oćiec. Jednoty z Oycem iego niebieskim: y iż wszytkę chwałe Tytułow prawdźiwego y Przedwiecznie będącego Bogá: ktorą miał v Oycá pierwey niżeli ten świát był założon: y ktorą Ezáiasz Prorok święty pierwey widźiał: niżeli sie ná świát ten Syn Boży w Ciele obiáwił. Nádto: Poniewaž Pismo święte przywłaszcza mu stworzenie świátá/ y wszytkich rzeczy ktore są vczynione: bo bez niego nie iest nic vczyniono: cokolwiek iest vczyniono. Że będąc świátłośćią: oświeca wszelkiego człowieká przychodzącego ná ten świát. Że przezeń wszytkie rzeczy są stworzone/ ná

niebie/ y ná ziemi: widziáne y niewidziáne: Máiestaty/ Páństwá/ Xięstwá/ Zwierzchnośći: etc. Ze przezeń wieki. Ze ziemię ná początku vgruntował: á spráwą rąk iego są niebiosá: y iże zátrzymawa wszytko możnym słowem swoim. *Násłátek*: Ponieważ táż wiárá weń należy: ktora w sámego Bogá z Nátury: y táż cześć mu należy: ktora sámemu tylko Bogu Przedwiecznemu: Przetoż z tego wszytkiego: Syn Boży Pan Iezus: zostawa: y ma być vznawány Przedwiecznie bytnim.

Tey Sentenciey cztery częśći są podáne.

Pierwsza częsc.

TA Cżęść to w sobie zámyka: Ze Syn Boży: Vrodził się przed Gwiazdą zaránną: y owszem pierwey niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná ziemi było stworzone: Ze wyśćie iego iest od Początku ode dni wiecżnośći: y Byćie ná początku v Bogá: Bo to z tąd iáwna: że ták Pismo święte pokázuie.

Pierwszy Powod Przedwiecżney bytnośći Syná Bożego: wźięty z tych świádectw Pismá ś. ktore pierwszego vrodzenia iego/ niżeli co było stworzono ná niebie y na ziemi: dowodzą.

O *Pierwszym* Vrodzeniu iego z żywotá Oycowskiego: przed Gwiazdą zaránną: zeznawa Dawid święty: Psal. 110. ℣. 3. gdźie sámego Oycá niebieskiego/ do tego Syná swego: mowiącego wprowadza: *z Zywotá przed Iutrzenką vrodziłem ćię.* Skąd się przedwiecżna bytność iego iáwnie pokázuie: Gdyż ten/ ktory się pierwey vrodził/ á ieszcze z żywotá Oycá niebieskiego: niżeli poczęłá być Gwiazdá zaránna: iáwna iest: że nie może być inákszy: tylko Przedwiecznie bytni.

O *Pierwszym* Vrodzeniu tego Syná Bożego/ przedtym: niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná ziemi: było stworzone: zeznawa Páwel święty: Coloss. 1. ℣. 15. Gdźie go zrzetelnie Pierworodnym wszelkiego stworzenia/

nia: náżywa: Abowiem wszytkie rzeczy przezeń są stworzone: ták te ktore są ná niebie/ y ktore ná ziemi. Skąd sie tákże Przedwieczna bytność iego prawie dobrze pokázuie: Gdyż ten ktory sie pierwey vrodźił/ niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná ziemi: było stworzone: koniecznie nie może być inákszy: tylko Przedwiecznie bytni.

O wyśćiu iego od Początku ode dni wieczności: y vrodzeniu: zeznawa Sálomon: Prouer. 8. ℣.28. Potym Micheasz Prorok święty: cap. 5. ℣. 2. gdźie sámego Bogá mowiącego wprowadza: *Y ty Bethlehem Ephrato, nie iesteś naymnieysza miedzy tyśiącmi ludskimi: Z ćiebie mi wynidźie Pánuiący w Izráelu: á wyśćie iego od Początku ode dni wieczności.* Skąd sie tákże Przedwieczna bytność Syná Bożego: znácznie pokázuie: Gdyż ten/ ktory iest vrodzony od wieczności/ y ktorego wyśćie iest od początku ode dni wieczności: nie może być inákszy: tylko przedwiecznie bytni.

O Byćiu Ná początku v Bogá: tego Syná Bożego: Jan święty zeznawa: Cap. 1. ℣. 1. gdy o nim mowi: *Ná początku było słowo, á słowo było v Bogá: y Bog był ono słowo. To było ná początku v Bogá.* Przez ktory początek/ ná ktorym to Słowo było v Bogá: iż nie inszy Początek ma być rozumiány: tylko ten/ ktory stworzenie wszytkich rzeczy vprzedźił: bo to záraz Ewángelistá w wirszu trzećim vkázuie: Przetoż y z tąd prawie dobrze Przedwieczna bytność Syná Bożego: pokázuie sie. Gdyż ten ktory był przed Początkiem wszytkich rzeczy stworzonych: koniecznie nie może być inákszy: tylko Przedwiecznie bytni.

Druga Część.

Tá część to w sobie zámyka: Że Syn Boży iest Bogiem prawdźiwym: Bo to z tąd iáwna: że go tákim zrzetelnie Jan święty náżywa: 1. Epist. Cap.5. ℣. 20. *Ten ći iest Bog prawdźiwy y żywot wieczny.* Skąd sie tákże Przedwieczna

Drugi Dowod: wieczy stąd: że iest Bogiem prawdźiwym. Bogu

rownym/ z Oycem iedno/ wszytko máiąc/ co y Oćiec. etc. iże mu wszytkie Tytuły náleżą właśne sámego Bogá: przedwiecznie bytniego.

wieczna bytność iego práwie dobrze pokázuie: Gdyż ten ktory iest Bogiem prawdźiwym: iest záraz y przedwiecznie bytnim: iáko y sam Oćiec niebieski: iż iest Bogiem prawdźiwym: iest też záraz przedwiecznie bytnim.

O *Rowiennictwie* iego z Bogiem Oycem: zeznawa naypierwey Jan święty: Cap. 5. ỽ. 18. gdźie pisze te słowá: *Y dla tegoż tym więcey szukáli Zydowie iákoby go zámordowáć, nietylko iż gwałćił Sábbáth, ále też y Bogá powiádał Oycem swoim, czyniąc sie rownym Bogu.* Potym: Philip. 2. ver. 6. *Ktory będąc w kształćie Bożym, nie poczytał tego zá drapiestwo być rownym Bogu.* Skąd sie tákże Przedwieczna bytność Syná Bożego: práwie dobrze pokázuie: Bo iż iest Bogu rownym: muśi być y Przedwiecznie bytnim. Gdyż iesliby nie był Przedwiecznie bytnim: nie mogłby być Bogu rownym.

O tym: że wszytko ma co y Oćiec iego niebieski: Jan święty zeznawa: Cap. 16. ỽ. 15 gdźie ták sam Syn Boży mowi: *Wszytkie rzeczy ktore ma Oćiec: moie są.* Skąd sie tákże Przedwieczna bytność iego: iáwnie pokázuie. Bo iż ma wszytkie rzeczy Oycá swego: Przetoż muśi mieć y Przedwieczną bytność Oycá swego: Gdyż też tá iest iedną rzeczą ze wszytkich rzeczy Oycowych. A ták iest niemniey Przedwiecznie bytni: iáko y Oćiec iego niebieski.

O tym: że iest z Oycem iedno: tenże Jan święty zeznawa: Cap. 10. ỽ. 30. Gdźie ták Syn Boży o sobie mowi: *Ia y Oćiec iedno iesteśmy.* Skąd sie tákże Przedwieczna bytność iego pokázuie. Bo iż iest z Oycem swym iedno: Tedyć iest z nim y w Przedwieczney bytnośći Jedno. Gdyż iesliby w tey nie miał być z Oycem swoim Jedno: Tedyćby zgołá muśiał nie byc Absolutè z Oycem swoim Jedno.

O tym záśie: że mu wszytkie Tytuły sámego BOGA Przedwiecznie bytniego należą: z rozných mieysc pismá

świętego pokázuie się. Jáko to: że iest *Iehową*: Ierem. 23. ver. 5. Że iest *Iehową Pánem zastępow*. Zach. 2. ver. 8. Że iest *Oycem wiecznośći*. Esa. 9. ver. 6. Że iest *Sámym Gospodarzem*: Judas Apostoł w liśćie swym: ver. 4. Że iest *Bogiem wielkim*: Páweł święty do Tytusá: Cap. 2. v. 13. Że iest *Pánem Bogiem wszechmogącym*: Apoc. 1. v. 8. Że iest *Bogiem ktory nábył sobie kośćioł, przez własną krew*: Actor. 20. v. 28. Że iest *Bogiem, ktory Duszę swą zá nas położył*: 1. Ioan. 3. v. 16. Że iest Absolutè *Bogiem*: Ioan. 1. v. 2. Że iest *Pánem y Bogiem*: Ioan. 20. v. 28. Że iest *Bogiem nádewszytkie ná wieki błogosłáwionym*: Rom. 9. v. 5. Że iest *Iednym Pánem*: 1. Cor. 8. v. 6. Że iest *Pánem chwały*: 1. Cor. 2. v. 8. Że iest *Pánem Pánow y Krolem Krolow*: Apoc. 17. ver. 14. & Cap. 19. ver. 16. Te chwałe/ ktora się z tych Tytułow sámego Bogá Przedwiecznego pokázuie: iże nie dopiero Syn Boży w te czásy począł mieć: kiedy się z Pánny Máriey ná świát národźił: ále że ią miał iescze pierwey v Oycá swego: niżeli świát ten był záłożon: to sam vkázuie: Ioan. 17. ver. 5. Skąd też y Ezáiasz Prorok święty: iescze ią pierwey zá czásu swego widźiał: niżeli się ten Syn Boży ná świát z Pánny Máriey národźił: Esa. 6. ver. 1. 2. 3. Ioan. 12. ver. 41.

Ktore wszytkie Tytuły: iáko nie mogą komu inszemu naywłáśniey należeć: tylko sámemu Bogu Przedwiecznie bytniemu: Ták też wszytkie á wszytkie Synowi Bożemu należąc: iáko się pokazáło/ y niżey wiecey będźie o tym: Tegoż Syná Bożego: wszytkie á wszytkie: nie inákszym pokázuią y wyświadczáią: tylko Przedwiecznie bytnim Bogiem. A toć iest vtwierdzenie y okazánie drugiey częśći Sentenciey nászey.

Trzećia Część.

Trzećí Dowod: że wszytko stworzył y zátrzymuie

Tá Część to w sobie zámyka: Że y z spraw sámego

Bogá Przedwiecznego własnych: Syn Boży Przedwiecznie bytnim: ma być vznawány: Bo to stąd iáwna: Że mu wszytkie á wszytkie Pismo święte przypisuie. Iáko to/ że *wszytki rzeczy przezeń są vczynione, á oprocz niego nie iest nic vczyniono: cokolwiek vczyniono:* Ioan. 1. ℣. 3. Że iest światłośćią prawdziwą: *ktora oświeca wszelkiego człowieká przychodzącego ná ten świát:* Támże ℣. 9. Że *przezeń świát vczynion:* Támże ℣. 10. Iáko y to: Że *przezeń są wszytki rzeczy stworzone, ná niebie y ná ziemi, widziáne y niewidziáne, Máiestaty, Xięstwá, Páństwá, Zwierzchnośći, &c. bo on iest przed wszytkimi: á wszytki rzeczy przezeń stoią:* Coloss. 1. ℣. 16. 17. Że *przezeń vczynione wieki.* Że *on ziemię ná początku vgruntowáł. á sprawą rąk iego są niebiosá:* Hebr. 1. ℣. 2. & 10. Náostátek: Że *wszytko zátrzymawa możnym słowem swoim, y wszytko z Oycem swoim: áż do tąd spráwuie:* Hebr. 1. ℣. 3. Ioan. 5. ℣. 17.

Z ktorych wszytkich spraw / tákże sie Syn Boży pokázuie nie ináksżym: tylko Przedwiecznie bytnim. Gdyż ten ktory wszytkich rzeczy iest Stworzyćielem: widziánych y niewidziánych/ ná niebie y ná źiemi: y ktory wszytki rzeczy ná niebie y ná źiemi/ widziáne y niewidziáne: rządźi/ chowa/ y zátrzymuie: nie może być koniecznie ináksży: tylko Bog z Nátury á Przedwiecznie bytny. Iákim spráwcą wszytkich rzeczy / rządźićielem / opátrzyćielem: y zátrzymawcą: iże ty świádectwá pomienione: Syná Bożego vkázuią: Przetoż go też zátym vkázuią: Bogiem z Nátury: á ták y Przedwiecznie bytnim.

Czwarta Częśc.

Czwarty: Że táż wiárá wktorą wierzyć mamy: ktora należy w Bogá sámego przedwiec-

Tá Częśc to w sobie zámyka: Że táż wiárá w Syná Bożego należy: ktora y w sámego Bogá Przedwiecznego. Tákże y tá Częśc: ktora sámemu tylko Bogu Przedwiecznemu: Bo to z tąd iáwna: Że ták sam Syn Boży o wierze w śię/ y w Oycá swego: Ioan. 14. v. 1. vkázuie: gdy

gdy mowi: *Wierzycie w Bogá, y w mie wierzcie.* A o czci zásię rowney z Oycem niebieskim: Ioan. 5. ver. 22. 23. mowi w te słowá: *Oćiec nikogo nie sądźi, ále wszytek sąd dał Synowi, áby wszyscy czćili Syná iáko czczą Oycá, kto nie czći Syná, nie czći Oycá ktory go posłał.* O tymże mowi y Páwel święty: Philip. 2. ver. 9. *Dla tegoć go Bog náder wywyższył, y dárował mu imię: áby w Imie Iezusowe wszelkie koláno klániáło sie, niebieskich, y ziemskich, y podziemnych: y wszelki iezyk áby wyznawał: że Pánem iest Iezus Christus, ku chwale Bogá Oycá.*

Z czego wszytkiego: tákże sie iáwnie Przedwieczna bytność Syná Bożego pokázuie: Bo iż táż wiárá weń náleży: ktora y w Bogá Oycá iego: Tákże: iże mu táż vczćiwość należy: ktora y Oycu iego: Przetoż z tego sámego pokázuie sie nie ináczym: tylko z nátury Bogiem: á ták y Przedwiecznie bytnim. Gdyż kiedyby tákim nie był: te rzeczy pomienione: koniecznieby mu zárowno z Bogiem Oycem: nie mogły należeć: Jáko y sámemu Oycu niebieskiemu: dla tego te rzeczy pomienione: od nas należą: iże iest z nátury Bogiem y Przedwiecznie bytnim. Zostawa tedy sentencia násza z tych wszytkich świádectw Pismá świętego: dobrze vtwierdzona: miánowićie o tym: Ze Syn Boży Pan Jezus: iest Przedwiecznie bytni.

Marginal note: cznie bytnie go: y tąż czćią od nas ma być czćiony: ktora y sam Bog przedwiecznie bytni.

Censura Na Zdanie Socinistow.

To zdánie Adwersárskie: ktore nie pozwala być Synowi Bożemu Pánu Jezusowi Przedwiecznie bytnim: nie może być áni słuszne áni pewne.

Naprzod: Dla tego: Ze sie Pismu świętemu przećiwi: ktore nie z iedney miáry y nie iednym sposobem: przedwieczną bytność Syná Bożego: iáwnie przed oczy násze kłádźie: iáko sie pokázáło.

Marginal note: Zgánienie sentenciey Adwersárskiey: ktora Przedwiecżney bytności Syná Bożego: neguie. 1. Pismu ś. sie przećiwi. 2.

Powtore: Dla tego: Ze Pánu Jezusowi włásnym y iedynourodzonym Synem Bożym: być nie dopuszcza.

Pánu Jezusowi włásnym y Jedynourodzonym Synem Bożym: być nie dopuszczą.

3. Stworzenia świátá neguie: że wszytkimi rzeczámi ktore są ná niebie y ná ziemi: widziáne y nie widziáne.

Gdyż pismo święte: tego/ ktory iest własnym y Jedynourodzonym Synem Bożym: Vkázuie tákim: ktory iest Przedwiecznie bytnim/ iáko te wszytkie świádectwá pokázuią: ktoreśmy wyższey w vtwierdzániu sentenciey nászey o własnym y iedynourodzonym Synu Bożym: pokázáli. Jeśli tedy Pan Jezus: nie iest Przedwiecznie bytni: iáko Adwersarze przewieść vsiłuią: Tedyć muśi nie być własnym áni iedynourodzonym Synem Bożym: iáko się rzekło: co tákże iest przeciwko pismu świętemu.

Potrzecie: A dla tego tá sentencia Adwersárska: nie może być przystoyna áni pewna: Iże stworzenia świátá neguie: że wszytkimi rzeczámi ktore są ná niebie y ná ziemi: widziáne y niewidziáne. Gdyż pismo święte iáwnie vkázuie: że świát ze wszytkimi rzeczámi ktore są ná nim: Stworzony iest nie przez kogo inszego: tylko przez Syná Bożego własnego Páná Jezusá. A ieśli ten Syn Boży własny Pan Jezus: nie iest Przedwiecznie bytni: Tedyć áni świát nie mogł być stworzon przezeń: ze wszytkimi rzeczámi. Gdyż stworcá świátá/ y wszytkich rzeczy: potrzebá áby bytnośćią swoią vprzedźił stworzenie świátá: y wszytkich stworzonych rzeczy. Jáko y Causa Naturæ ordine: muśi vprzedzáć Effectum A ieśli záśię świát nie iest stworzony przez Syná Bożego/ ze wszytkimi rzeczámi ktore są ná nim: dla tego: że ten Syn Boży: nie iest Przedwiecznie bytni: iáko Adwersarze vdawáią: Tedyć zgołá niemász świátá: áni żadnych rzeczy stworzonych. Gdyż pismo święte vkázuie: Iż iáko świát nie mogł być przez kogo inszego vczyniony: tylko przez Syná Bożego: A iáko oprocz niego nic nie vczyniono: cokolwiek vczyniono: Ták też koniecznie świát muśi nie być: áni żadnych rzeczy stworzonych: ieśli nie iest przez Syná Bożego stworzony ze wszytkimi inszymi rzeczámi Swiát záśię/ ze wszytkimi rzeczámi: trudno miał być przez Syná Bożego stworzony: ieśli w czáśie tworzenia świátá: y owo

szem

ßem przed ſtworzeniem świátá: nic rzeczą sámą Syná Bożego nie było: iáko Adwerſarze przewieść vśiluią. Chybáby mogli Adwerſarze: probabiliter z piſmá ś. pokázáć: álbo choć ex rerum natura, że effectus: może być absq; efficiente cauſa: álbo że cauſa eſt poſterior ſuo effectu: álbo że non Entis: może być iáka efficatia: Czego im ták łátwie dokázáć: iáko z ziemie niebá pálcem dośiądz. Iż tedy Adwerſarze: neguią ſtworzenia świátá/ ze wßytkimi rzeczámi ktore ſą ná nim: neguiąc przedwiecżney bytności Syná Bożego Páná Iezuſá: tym ſpoſobem iáko ſie pokazáło: Przetoż y dla tego ſentencia ich tákowa muśi zoſtáwáć nie ſłußna y niepewna: Gdyż nietylko y ták walczy z piſmem świetym: ále walczy & cum vniuerſali experientia, & principia negat.

Náwet: Y dla tego: Że Syná Bożego Páná Iezuſá rządzenia świátá/ opátrowánia/ y záchowywánia odſądzą: odſądzą go wiáry rowney y teyże: ktora należy y w Bogá Oycá: odſądzą go y czći rowney z Oycem niebieſkim: Gdyż ſie w vtwierdzániu ſentenciey náßey pokazáło: Iż piſmo świete/ nie inßemu Synowi Bożemu / te wßytkie rzeczy pomienione przyznawa: tylko temu ktory ieſt Przedwiecżnie bytni. Ieśli tedy Pan Iezus: nie ieſt przedwiecżnie bytnim Synem Bożym: iáko twierdzą Adwerſarze: Tedyć muśi być y tych rzeczy pomienionych odſądzony. A ták: iáko wßytek świát/ będźie bez rządźićielá / záchowawce y opátrzyćielá: Ták też y ſam Pan Iezus będźie bez wiáry: y bez czći. Co náder ieſt ſproſne y bluźnierſkie Abſurdum: Do ktorego iż tá ſentencia Adwerſárſka prowádźi: ktora przedwiecżney bytności Syná Bożego Páná Iezuſá neguie: Przetoż też y ſámá muśi zoſtáwáć bluźnierſka. A toć ieſt ſłußne: nieſłußney opiniey Adwerſárſkiey zgánienie: y obledliwości iey z piſmá świetego okazánie.

4. Rządzenia świátá/ opátrowánia/ y zátrzymawánia wiáry/ rowney y teyże/ ktora należy w Bogá Oycá y czći rowney z Oycem niebieſkim: odſadza Syná Bożego.

OBRONA

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce do Pierwszey Części Senteńciey nászey należące: obrony potrzebuie: Miánowicie z Psálmu Dawidá S. 110. v. 3. o urodzeniu Syná Bożego: z żywotá Oycowskiego przed Gwiazdą zaránną: przywiedzione.

NA to Mieysce Adwersarze w Kátechiżmie swym: fol. 68. ták nápisáli.

Tu masz wiedźieć że to mieysce w wulgaćie, y w Texćie Greckim źle iest przełożone: bo w texćie Hebreyskim ináczey nápisano iest, w ktorym ták czytamy: z żywotá od świtánia tobie rosá národzenia twego. W ktorych słowiech Prorokuie Dawid o obfitośći ludu Christusowego ná kształt rosy poránney rozmnożonego. To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tych słow Dawidowych: Przedwieczne vrodzenie Syná Bożego: z żywotá Oycowskiego: nie miáło być dowodzone: iże ináczey w Wulgaćie / y w texćie Greckim: á ináczey w Hebreyskim iest nápisano: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod

Naprzod: Dla tego: Że insze Mieyscá Pismá świętego/ zgadzáią się w tym z tym iednym Mieyscem Dawidowym: á miánowićie to: o ktorym się niżey tráktowáć będźie: przywiedźione w vtwierdzániu Sentenciey nászey: z listu do Kolossan: cap. 1. ℣. 16. Gdźie Páweł ś. Syná Bożego Páná Iezusá: iáwnie pierwey vrodzonym vkázuie: niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná źiemi: bądź widźiáne álbo niewidźiáne: iest stworzone: á przećię dla tego pod żadną winę nie podpada. Przetoż tymże práwem y Dawid święty pod żadną winę nie podpada: iże w tych słowiech przedśięwźiętych: tegoż Syná Bożego: vrodzonego z żywotá Oycowskiego przed Gwiazdą záránną vkázuie: A pogotowiu áni ći/ ktorzy w texćie Greckim/ y Wulgaćie: tákowym sposobem te słowá Dawidowe przetłumáczyli: z tey miáry nie zasługuią żadney słuszney nagány.

Okazánie: Iż to mieysce Dawidowe Psal. 110. ver. 3. o vrodzeniu Syná Bożego z żywotá Oycowskiego: przed gwiazdą záránną: choć się ináczey czyta w texćie Greckim/ á ináczey w Hebreyskim: dobrze iednák dowodźi Przedwieczney bytnośći Syná Bożego.

Náwet: A choćby się Adwersarzom pozwoliło: Że ten przekład ich ktory miánuią z Hebreyskiego: iest włásny y prawdźiwy: ktory w te słowá brzmi: *Z żywotá od świtánia tobie rosá národzenia twego.* Tedy y to nic Sentenciey Adwersárskiey rátowáć nie może: Bo do tegoż się Sens álbo wyrozumienie tego tłumáczenia Adwersárskiego śćiąga: do czego y Sentencia nászá. Mieć bowiem Rossę narodzenia swego z żywotá Bogá Oycá: od świtánia: Toż iest: co być vrodzonym z żywotá przed świtániem. A vrodzonym záśię być z żywotá przed świtániem/ álbo mieć rossę národzenia swego z żywotá od świtánia: Toż iest co być vrodzonym Przedwiecznie. Dobrze tedy Syn Boży z tych słow Dawidowych: y zátym tłumáczeniem Adwersárskim: Przedwiecznie bytnim ma być dowodzony.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Druga rzecz Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey/ ktą

zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ty słowá Dawidowe: *Z Zywotá od świtánia tobie rośśá narodzenia twego*: miáły być rozumiáne: o obfitości ludu Christusowego/ ná kształt rosy poránney rozmnożonego: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż te słowá Dawidowe choć ták tłumácząc/ iáko Adwersarze chcą: przecie sie o rozmnożeniu ludu Christusowego ná kształt rosy poránney: rozumieć nie mogą.

Naprzod: Dla tego: Ze sie iuż wyżsey przeciwna rzecz z pismá świętego pokazáłá.

Powtore: Dla tego: Ze ze wszytkiego tego Psálmu / y iednego słowká / áni vprzedzáiącego / áni náśláduiącego: Adwersarze pokázáć nie mogą: ktoreby iákokolwiek to wyrażáło: że te słowá o ktore controuersia: o obfitości ludu Christusowego / ná kształt rosy poránney rozmnożonego: máią być rozumiáne.

Potrzecie: Dla tego: Ze ten wszytek Psálm: y sam Christus Pan / y inszy Pisárze święci Nowego Testámentu: do sámego tylko Christusá słusią: á nie do ludu Christusowego ná kształt rosy poránney rozmnożonego: co te mieyscá pokázuią: Matth.22. ℣.44. 1. Cor. 15. ℣. 25. Hebr. 1. ℣. 8 10.13. Actor.2.℣. 34. Hebr. 5. ℣. 6. 7.10.17. Hebr. 7.℣.17.21. Marc 16. ℣. 19.

Poczwarte: Dla tego: Ze y te sáme słowá przetłumáczenia Adwersárskiego: naymniey nie zámykáią tego w sobie: áby sie to miáło rozumieć: o rozmnożeniu ludu Christusowego ná kształt rosy poránney: Gdyż nie ták stoi w tym tłumáczeniu Adwersárskim nápisano: *Z Zywotá od świtánia rośá narodzenia ludu twego*. Ale ták: *Z Zywotá od świtánia tobie rośá narodzenia twego*. Ktorym słowkiem: *Tobie*: koniecznie sie temu sámemu rośá národzenia z żywotá od świtánia: przywłaszcza: ktorego lud rozmnożony ná kształt rosy poránney: Adwersarze rozumieć chcą: to iest / sámemu Synowi Bożemu Christusowi Pánu. A ták nie ludowi iego ná kształt rosy poránney rozmnożonemu.

Popiąte: Dla tego: Ze sie to przedśięwzięcie Adwersárskie

ſárſkie/ z tymi dwiemá okolicznośćiámi niezgodźi: ktore w sámymże tłumáczeniu Adwerſárſkim ſą położone. Iáko z tą *napierwſzą*: Że tu tego národzenia/ *Rosze*: z żywotá pokázuie. *Potym* z tą drugą: Że tu cżás tego národzenia od świtánia/ álbo przed Gwiazdą świtánną vkázuie. Ktore obiedwie okolicznośći/ do rozmnożenia ludu Chriſtuſowego: nie mogą być ſłuſznie przyſtoſowáne. Bo o tym nigdźie Pismo święte nie mowi: áby ſie miał rodźić lud Chriſtuſow ná kſztałt roſsy z Zywotá Bożego. Tákże: Nie mowi y tego nigdźiey toż Pismo ś. áby tenże lud Chriſtuſow/ od świtánia / álbo przed świtániem miał być národzony / álbo ſie pocżął mnożyć. A owſzem przeciwną rzecż Pismo święte vkázuie: to ieſt/ te: że pierwcy vprzedźiło ſześćioro zaránie y świtánie: niżeli naypierwſzy człowiek był od Bogá ſtworzony: to ieſt/ Adam: ktory iáko dopiero ſzoſtego dniá ieſt ſtworzony: ták też dopiero po ſzoſtym zaraniu y świtániu. Bo káżdego dniá z tych ſześći: było iedno zaránie y świtánie. A Adam nie w nocy ieſt od Bogá ſtworzony: ále Pismo święte mowi: że ſzoſtego dnia iáko káżdy bacżyć może ex Gen. cap. 1. v. 3. 4. 5. 8. 13. 19. 23. 31. Poniewaz tedy ty dwie okolicznośći/ ktore tu w tych słowiech przedśiewźiętych ſą położone: nie mogą ſie ſłuſznie do rozmnożenia ludu Chriſtuſowego przyſtoſowáć: Przetoż też przez te słowá: rozmnożenie ludu Chriſtuſowego nie może być rozumiáne. A iż ty słowá nie mogą być do ludźi przyſtoſowáne: náwet áni do Aniołow: Zoſtáwa zátym: że należeć muſzą włáśnie: do ſámego tylko Syná Bożego Páná Iezuſá: Iáko do tego: ktorego Pismo święte vkázuie: y z żywotá Oycowſkiego národzonym: y pierwcy vrodzonym: niżeli ktore ſtworzenie ná niebie y ná źiemi: widome álbo niewidome: było ſtworzone. A zátym y Przedwiecżna bytność iego: práwie dobrze ſie z tego mieyſcá pokázuie.

Náostátek : Dato non concesso : to iest / choćby to Adwersarzom było pozwolono : Że w tych słowiech o ktore controuersia : Dawid mowi o rozmnożeniu ludu Christusowego ná kształt rosy poránney : Tedy y tu nic Adwersarze nie wskuráią. Bo iáko Dawid w tych słowiech to vkázuie : (iż ie iuż wespoł z Adwersarzmi bę- dę rozumiał) że lud Christusow począł sie mnożyć od świtánia / álbo gwiazdy poránney : A ták począwszy zá- raz od początku świátá stworzonego : á począł sie mno- żyć záraz w ten czás lud Christusow rzeczą sámą : Ták y sam Christus muśiał być przed początkiem stworzonego świátá : rzeczą sámą : Bo ináczey : byłby lud bez Páná swoiego y bez głowy. Co iednák iż być nie może : Był tedy Christus Pan: przed początkiem stworzonego świá- tá rzeczą sámą : ponieważ sie lud iego záraz od początku stworzonego świátá : począł mnożyć rzeczą sámą. Wi- dźieć tedy iuż káżde serce pobożne snádno może : iż gdźie sie Adwersarze obrocą : nigdźiey nie vchronią sie tego : áby sie z tych słow Dawidowych Christus Pan : nie miał okázowáć przedwiecznie bytnim. A ták dobrze nimi y Sentencia nászá o tymże : iest vtwierdzona.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIE- tego obrony potrzebuie : z listu Páwłá święTego do Colossan : Cap. 1. v. 15. gdzie ták o Synu Bożym nápisano:

Pierworodny wszelkiego stworzenia, ábowiem wszytkie rzeczy przezeń są stworzone, ták te ktore są ná niebie, y ktore ná ziemi.

Ná to mieysce / w Kátechiżmie swym fol 126. Adwersarze ták nápisáli :

A iáko ná to odpowiádasz?

Ták, że nie idźie z tąd żeby miał mieć Náturę Boską. Bo iż Pan Iezus iest Pierworodnym wszego stworzenia, z tąd sie pokázuie,

kázuie, że iednym z stworzenia być muśi. Iáko śie to z pospolitego vżywánia słowá tego w piśmie świetym vkázuie, że Pierworodny, muśi być iednym z rodzáiu tych, ktorych iest pierworodnym. A żeby Pan Iezus iednym z stworzenia Stárego być miał, áni sámi Adwersarze tego pozwolą; chybáby błąd Ariáńskiprzyiąć chćieli. Muszą tedy pozwolić, iż iednym z Nowego stworzenia być muśi. A stąd żadnym sposobem zámknąć śie nie może, żeby Náture Boską miał: ále ráczey, że iey niema, mocno śie zámyka. A iż go ták Apostoł zowie, to dla tego czyni, iż y czásem, y zacnośćią, wszytkie nowe stworzenia vprzedził. To własne Adwersárskie słowá.

Colos. 1. ver. 18. Rom. 8. ver. 29. Apoc. 1. v. 5.

Ná to odpowiádam Pięćioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych słow Apostolskich: nie mogłá być dowodzona Náturá Boska w Synu Bożym: á zátym áni iego Przedwieczna bytność: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Dla tego: Że śie temu sámże Apostoł przećiwi: ktory dowodząc tu Pierwszego vrodzenia Syná Bożego: niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná źiemi/ choć widźiáne álbo niewidźiáne było stworzone: dowodźi tym Przedwieczney bytnośći iego. A dowodząc tym Przedwieczney bytnośći iego: Dowodźi záraz y Nátury iego Boskiey Gdyż nie może mieć inszy Nátury Boskiey: tylko ten ktory iest Przedwiecznie bytni: iáko v wszytkich práwowiernych iest in confesso: y Pismo świete ták vkázuie.

Okázánie: Iż te słowá Apostolskie przedsięwzięte: dowodzą y Nátury Boskiey Christusá Páná/ y Przedwieczney bytnośći.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz Adwersarze / w tey swoiey explikáciey:

te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego ná tym mieyscu: Páwel święty: Syná Bożego miał názywáć Pierworodnym wszelkiego stworzenia: iże iest iednym z tegoż stworzenia: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Syn Boży będąc Pierworodnym wszelkiego stworzenia: nie może być iednym z liczby tegoż stworzenia.

Naprzod: Dla tego: Że się temu sámże Páwel święty przećiwi: ktory tu vkázuie Syná Bożego pierwey vrodzonym/ nie pierwey stworzonym: niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná źiemi/ choć widźiáne/ álbo niewidźiáne: było stworzone: Czym sámym go wyimuie z liczby tego wszelkiego stworzenia. Gdyż insza iest być vrodzonym: á insza być stworzonym.

Powtore: Dla tego: Że tu zrzetelnie Páwel święty: inszey przyczyny dokłada: dla ktorey Syná Bożego: Pierworodnym wszelkiego stworzenia názywa: A názywa go tákim dla tey przyczyny: iże pierwey iest vrodzony/ niżeli ktore stworzenie na niebie y ná źiemi: choć widźiáne álbo niewidźiáne: było stworzone. Y dla tegoż názwawszy go Pierworodnym wszelkiego stworzenia zaraz tego dokłada: *Abowiem wszytki rzeczy przezeń są stworzone; ná niebie y ná źiemi; widźiáne y niewidźiáne. A on iest przed wszytkimi rzeczámi.* A ták iuż nie dla tego: żeby miał być iednym stworzeniem: z tego wszelkiego stworzenia.

Náostátek: Dla tego: Że tu ráczey Páwel święty/ Syná Bożego Christusá Páná: vkázuie być Stworzyćielem tego wszelkiego stworzenia: niżeli áby go miał czynić sámego iednym stworzeniem z tego wszelkiego stworzenia: Abowiem tákim porządkiem o nim mowi: *Ktory iest Pierworodny wszelkiego stworzenia: Abowiem wszytki rzeczy przezeń są stworzone ná niebie y ná źiemi, widźiáne y niewidźiáne.* Czym sámym wyimuie go z liczby tego wszelkiego stworzenia: Gdyż Stworzyćiel záwsze się opponuie temu stworzeniu: ktorego iest Stworzyćielem.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu tego słowká Pierworodny wszelkiego stworzenia: przystosowánego Synowi Bożemu: taka miálá być wagá y rozumienie: iáko y onego gdźie Páwel świety: Rom. 8. ✠. 29. Syná Bożego názywa: Pierworodnym miedzy wielą Bráciey: álbo iáka y onego Colofs. 1. ✠. 18. gdźie go tenże Apostoł názywa: *Pierworodnym z vmárłych.* Y Jan święty Apoc. 1. ✠. 5. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie.

Dla tego: Że y tu Argumentum biorą à dissimili. Bo insza iest być Synowi Bożemu: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: A insza y dáleko od tey pierwszey rożna: Być mu *Pierworodnym miedzy wielą Bráciey*: Albo: *Pierworodnym z vmárłych.* Ktorą dissimilitudinem Apostoł święty: *Napierwey* w rożnym sposobie mowy vkázuie: Bo ná tym mieyscu przedśiewźiętym/ názywa Syná Bożego: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia.* Ná drugim niżey ✠. 18. názywa go *Pierworodnym z vmárłych.* Tákże y Jan święty w swoim Obiáwieniu: ✠. 5. cap. 1. W liście záśię do Rzymian ✠. 29. názywa go *Pierworodnym miedzy wielą Bráciey.*

Potym: Vkázuie tę Dissimilitudinem w rożnym przedśięwźięciu: Bo ná tym mieyscu in Controuersia położonym: miał to przedśięwźiecie Apostoł: áby był Syná Bożego Pierworodnym wszelkiego stworzenia vkazał. Niżey ✠. 18. & Apoc. 1. ✠. 5. miał to przedśięwźiećie: áby go był Pierworodnym z vmárłych vkazał. A w liście do Rzymian miał to przedśięwźiećie: áby go był Pierworodnym miedzy wielą Bráciey vkazáł.

Potrzećie: Vkázuie tę Dissimilitudinem: w rożnym

Okazanie: Iż Christus Pan: nie może tym względem zostáwáć Pierworodnym wszelkiego stworzenia: ktorym względem iest Pierworodnym miedzy wielą Bráciey: y z vmárłych.

káżdego z tych mieyscá rozumieniu. Gdy názywa Syná Bożego Apostoł: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: Tedy to czyni tym wyrozumieniem: *Naprzod*: Ze Syn Boży pierwey iest vrodzony: niżeli ktore stworzenie było stworzone.

Christus dla czego sie názywa Pirrodnym wszelkiego stworzenia.

Potym: Ze iest Stworzycielem wszelkiego Stworzenia/ ná niebie y ná ziemi/ widziánego y niewidziánego: iáko záraz ℣. 16. sámże sie explikuie. Gdy go znowu ná inszym mieyscu názywa *Pierworodnym z vmárłych*: Tedy to czyni Apostoł święty tym wyrozumieniem: *Naprzod*: Ze Christus napierwey powstał od vmárłych: ku żywotowi nieśmiertelnemu. *Potym*: Ze iest y inszym wszytkim Autorem álbo sprawcą: áby tákże powstawáli ku żywotowi nieśmiertelnemu. *Náostátek*: Ze iest Pánem żywych y vmárłych: iáko ná inszym mieyscu tenże Apostoł wspomina: Rom. 14. ℣. 9. gdy ták mowi: *Dla tego bowiem Christus vmárł, y powstał od vmárłych, áby był Pánem żywych y vmárłych.* Jeszcze: gdy go znowu tenże Apostoł názywa: *Pierworodnym miedzy wielą Bráciey*: Tedy to czyni tym wyrozumieniem: *Naprzod*: Ze iest nazacnieyszym y napierwszym miedzy wielą Bráciey: Bo iest głową Bráciey. *Potym*: Ze wszytkę Bráćią pod sobą zámyka: iáko głowá członki: iáko sie w tych obudwu rzeczách sámże Apostoł explikuie: gdy Coloss. 1. ver. 18. te słowá o nim mowi: *Y on iest głową ciáłu kościołá, początkiem y Pierworodnym z vmárłych, áby on był we wszytkich przodek trzymáiąc.*

Christus dla czego sie názywa Pirwodnym z vmárłych.

Albo Pirworodnym miedzy wielą Bráciey.

Poczwarte: Y z tąd sie tá Dissimilitudo tych inszych mieysc/ od tego iednego in controuersia położonego: pokázuie: że názywáiąc Páweł święty Syná Bożego: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: Tedy go názywał sposobem mowy/ y rzeczy o ktorey mowi: własnym. A tu gdźie go názywa Pierworodnym álbo z vmárłych/ álbo miedzy wielą Bráciey: nie iest od niego własny sposob

Christus názywáiąc sie pierworodnym wszelkiego

mowy

mowy zachowány: ále przez podobieństwo do rzeczy przedsięwziętey przystosowány. Czego y sámi Adwersarze záprzeć nie mogą. Gdyż káżdy łatwie baczyć może: że ten/ ktory od vmárłych ku żywotowi nieśmiertelnemu powstawa: nie może być o nim ináczey: tylko przez podobieństwo rzeczono: że sie rodźi. Tákże y ten/ ktory w iákiey zacności przed drugimi przoduie: iż sie rodzącym názywa: tedy to nie właśnie: ále przez podobieństwo nieiákie rzeczy: o nim bywa mowiono. Ponieważ tedy miedzy tym iednym mieyscem in controuersia położonym/ á miedzy tymi inszymi: ktore Adwersarze ad Instantiam przywodzą: ták wielka iest rożnicá y niepodobieństwo: Przetoż też/ choćby te insze mieyscá: dowodźiły Christusá Páná: (Jákoż pewnie dowodzą) álbo iednym z vmárłych: y powstáłych od vmárłych: álbo iednym z wielu Bráciey: nie mogą Adwersarze bráć stąd słusznego dowodu: áby Christus Pan: będąc *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: powinien być dla tego: Jednym stworzeniem z tego wszelkiego stworzenia.

stworzenia: názywa sie tákim: sposobem mowy własnym A názywáiąc sie Pierworodnym z vmárłych / álbo miedzy wielą Bráciey: názywa sie tákim nie własnym mowy sposobem: ále przez podobieństwo powiedźiánym.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Christus będąc iednym stworzeniem z tego wszelkiego stworzenia: ktorego Pierworodnym go Apostoł názywa: miał być iednym Nowym stworzeniem: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey pokázáło: Iż Christus Pan/ żadnym sposobem nie może sie dla tego názywáć Pierworodnym wszelkiego stworzenia: áby miał być Jednym stworzeniem: z tego wszelkiego stworzenia: Przetoż pogotowiu nie może sie tákim dla tego názywáć: áby miał być iednym Nowym stworzeniem: z liczby inszego Nowego stworzenia.

Okazánie: Iż Christus Pan: będąc pierworodnym wszelkiego stworzenia: nie może być rozumiány iednym Nowym stworzeniem.

Powtore: Dla tego: Że Adwersarze Principium petunt.

tunt. Bo pierweyby im tego potrzebá dowieść: iesli przez to wszelkie stworzenie/ktorego Syn Boży iest Pierworodnym: rozumieć sie ma Nowe stworzenie: Tożby zátym pokazawszy Christusá Páná: być iednym stworzeniem z tego wszelkiego stworzenia: mogli to o nim *inferowáć*: że iest iednym Nowym stworzeniem. Ale ij tego Adwersarze nie czynią: áni choćby chćieli przystoynie y dowodnie vczynić mogą: Przetoż teżzátym: y z tey drugiey przyczyny: ten domysł ich vpada.

Potrzećie: Dla tego: Że sie tu sámże Apostoł tákiemu ich mniemániu przećiwi: Gdy vkázuie: Że przez to wszelkie stworzenie: ktorego Christus iest Pierworodnym: má sie rozumieć wszelkie stworzenie pierwszego stworzenia: Co tym sámym Apostoł wyraża: gdy to wszelkie stworzenie: do tych rzeczy ktore są ná niebie y ná ziemi/ widźiáne y niewidźiáne: choć Xiestwá/ Páństwá/ Máiestaty rc. iáwnie referuie: iákimi tytuły Nowe stworzenie: nigdźiey sie w Piśmie świetym nie zowie: to iest: nie zowie sie: widźiánymi y niewidźiánymi rzeczámi ná niebie y ná ziemi/ áni Xiestwy/ áni Páństwy/ áni Máiestaty. A ták y stąd to przedśięwźięcie Adwersárskie vpada: poniewaz sie pokazáło z sámego Apostołá: że on przez to wszelkie stworzenie: nie rozumiał Nowego stworzenia: ále rozumie wszelkie stworzenie pierwszego stworzenia: Záczym y Christus Pan: nie może być stąd dowodzony iednym Nowym stworzeniem.

Poczwarte: Dla tego: Że Pismo święte vkázuie: Iż sie insze stworzenie: nie mogło sstáć Nowym stworzeniem: tylko to: ktore pierwey było stárym stworzeniem: Gdyż ták tenże Apostoł mowi: 2. Cor. 5. ℣. 17. *Iesli kto w Christusie iest, Nowym stworzeniem iest.* Ktorym stárym stworzeniem: táko Christus Pan nigdy nie był / áni iest: co y sámi Adwersarze zeznawáią. Ták też nie mogł sie sstáwáć iednym Nowym stworzeniem: z liczby inszego Nowego stworzenia.

Popiate: Dla tego: Ze tenże Apostoł / w tymże liście do Kolossan y Rozdżiale ✱. 21.22. iáwnie vkázuie: Iż nie inszemu stworzeniu potrzebá było Nowego stworzenia/ álbo poiednánia z Bogiem / w ćiele ćiáłá Christusowego przez śmierć: iáko to sam Apostoł wykłada: tylko temu stworzeniu: ktore było nieprzyiaćielem Bogu zmysłem złych spraw/ y ktore było nie świętym: ále splugáwionym y nágánionym przed nim. Abowiem ták mowi: *Y wy gdyśćie byli niekiedy oddaleni, y nieprzyiaćiołmi vmyslem, w sprawách złośliwych: á teraz poiednáni w ćiele ćiáłá iego przez śmierć, ábyśćie sie okázowáli świętymi, y nie pokalánymi, y nienágánionymi przed nim.* Ale iż Christus Jezus: nie był nigdy nieprzyiaćielem Bogu: áni sie báwił zmysłem w sprawách złośliwych: nie był nigdy splugáwionym y nágánionym przed Bogiem: iáko wszędźie o nim Pismo święte obwoływa; Przetoż też nie potrzebá mu było Nowego stworzenia. A ták nie iest iednym stworzeniem Nowym / z liczby inszego nowego stworzenia. A zátym iesscże y to idźie: że go Apostoł święty: nie mogł názywáć: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: tym względem: áby miał być iednym Nowym stworzeniem z liczby inszego nowego stworzenia.

Náostátek: Y dla tego: Ze tenże Apostoł święty vkázuie. 2. Cor. 5. ✱. 17. Ze wszelki człowiek ktory sie ostawa Nowym stworzeniem: nie może sie w kim inszym ostáwáć Nowym stworzeniem: tylko w Christuśie Jezuśie: gdyż ták mowi: *Ieśli kto w Christuśie iest, Nowym stworzeniem iest.* Lecz iż Christus Jezus / áni w sámym sobie/ áni w kim inszym nád śię: nie mogł sie ostáć Nowym stworzeniem: Przetoż zgołá nie iest Nowym stworzeniem. A ták y Apostoł święty: nie mogł go dla tego názywáć: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: áby miał być iednym Nowym stworzeniem z wszelkiego nowego stworzenia.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ á ostátnią/ w tey explikáciey : te Adwersarze zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby dla tego Páwel święty: Syná Bożego: miał názywáć *Pierworodnym wszelkiego stworzenia* : iże y czásem / y zacnośćią: uprzedźił wszytkie nowe stworzenia : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Páwel ś. nie mogł tym względem Christusá Páná názwáć Pierworodnym wszelkiego stworzenia: iże y czásem y zacnośćią: uprzedźił wszytko nowe stworzenie.

Naprzod : Dla tego : Że śie wyższey przećiwna przyczyna temu pokazáłá : dla ktorey ták Apostoł święty Syná Bożego názywa. A pokazáłá śie tá dwojáka: *Pierwsza* : Że iest pierwey urodzony/ niżeli ktore stworzenie/ ná niebie y ná źiemi/ widźiáne y niewidźiáne : było stworzone. *Druga* : Że iest Stworzyćielem tego wszelkiego stworzenia : Przetoż tu nád to co inszego/ Adwersarze : tylko golemi słowy wnośić nie mogą.

Powtore : Dla tego : Że śie wyższey tákże pokazáło : Iż iáko Syn Boży Christus Pan: nie może być pokazány iednym nowym stworzeniem ; z liczby wszytkiego nowego stworzenia : Ták też żadnym sposobem : nie może być nazacnieyszym y napierwszym iednym nowym stworzeniem: z liczby wszytkiego nowego stworzenia. A ták y Apostoł święty : nie mogł go tym względem názywáć *Pierworodnym wszelkiego stworzenia* : że iest iednym nazacnieyszym y naypierwszym nowym stworzeniem : z liczby inszego wszytkiego nowego stworzenia.

Potrzećie : Dla tego : Że ieśliby dopiero w ten czás : Christus Pan : stał śie iednym nazacnieyszym y naypierwszym nowym stworzeniem : z liczby inszego wszytkiego nowego stworzenia : gdy śie z Pánny Máriey národźił : Tedyćby ieszcze pierwey tego Adwersarzom dowieść potrzebá : że przedtym niżeli śie Christus z Pánny Máriey národźił : nie było żadnego pierwszego nowego stworzenia. Ale iż tego Adwersarze pokázáć nie mogą : gdyż śie tákimi wszyscy wybráni / ktorzy byli przed národzeniem

niem Christusowym z Panny Máriey: rozumieią: Przetoż Christus Pán: nie mogł być dla tego názwány od Apostołá świętego: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: iże iest iednym naypierwszym stworzeniem nowym: z liczby inszego nowego stworzenia.

Nástátek: Dato non concesso: to iest: choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: Ze Christus iest naypierwszym nowym stworzeniem: z liczby wszelkiego nowego stworzenia: y iże y dla tego: *Pierworodnym wszelkiego stworzenia*: od Apostołá świętego iest názwány: Tedy y tu nic Adwersarze nie wskuráią: ábyśie Christus Pan przecię y z tąd nie miał pokázowáć Przedwiecznie bytnim. Bo iáko naypierwszym nowym stworzeniem z ludźi: Stworzony był Adam od Bogá. Co śie z tąd pokázuie: że był świętym/ spráwiedliwym/ práwym/czystym: y niewinnym od niego stworzony: W czym śie y teraz Nowe stworzenie człowieká zámyka: Ták też Christus Jezus: był pierwey przed Adámem: poniewaſz iest naypierwszym Nowym stworzeniem: z liczby wszelkiego Nowego stworzenia: iáko Adwersarze vdawáią. A iż nie mogł być przed Adámem tym względem: ile iest człowiekiem: gdyż śie długo potym stał tákowym: nie mogł też być w ten czás áni iáko Anioł: gdyż tych nigdy nie przyimował: Przetoż pozostawa zátym: że był przed Adámem iáko Bog z Nátury. A ták iest y Przedwiecznie bytni. A iż Bog: Będąc Bogiem z Nátury: nie może być tym względem: áni Stárym/ áni Nowym stworzeniem: Przetoż y Christus Pan: będąc przed Adámem Bogiem z Nátury: nie mogł być tym względem áni stárym/áni Nowym stworzeniem. A ták nie może być áni iednym napierwszym stworzeniem Nowym: z liczby wszelkiego Nowego stworzenia. Zostawa tedy Sentencia nászá: tym mieyscem Páwłá świętego: dobrze vtwierdzona: o tym: Ze Christus Jezus iest Przedwiecznie bytni: poniewaź

go Apostoł świety vkázuie: pierwey vrodzonym: niżeli ktore stworzenie ná niebie y ná ziemi / widźiáne y niewidźiáne: było stworzone. Tákże: Ponieważ y to vkázuie: że wszytkie rzeczy przezeń są stworzone: ná niebie y ná ziemi: widźiáne y niewidźiáne. Czemu nic słusznego áni pewnego: Adwersarze ná sprzećiwieństwie pokazáć nie mogą: iáko sie pokazáło.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z Przypowieśći Sálomonowych: cap. 8. ℣. 28. Gdzie sámá Mądrość wieczna Syn Boży o sobie vkázuie: że *od wiecznośći vrodzona iest.*

Ná to Mieysce Adwersarze w Kátechizmie swym: fol. 69. ták nápisáli.

Zebyś mogł odpowiedź moię tym lepiey zrozumieć, wiedz że táki dowod z niego biorą (rozumiey: my Ewángelicy z tego mieyscá) *Mądrość* Boża *przed wieki iest vrodzona: Christus, iest Mądrośćią* Bożą: *Przeto przed wieki iest vrodzony.* 1.Cor.1.v.24 *Lecz iż ten dowod nic nie waży, pokázuie sie naprzod z tąd, że Sálomon mowi o Mądrośći* simpliciter *y ogulnie, bez przydátku tego słowká* Boża: *á Páweł świety mowi o Mądrośći nie* simpliciter *y ogulnie, ále z przydátkiem* Boża. *Potym, Sálomon mowi o Mądrośći ktora Osobą nie iest áni być może: iáko sie to pokázuie z rozmáitych rzeczy, ktore tey Mądrośći przypisuie, y w tym Osmym, y w Siodmym, y w Dziewiątym* Rozd. *miedzy ktoremi są te, Przez mię* Krolowie *kroluią, y Xiążętá skázuią spráwiedliwość, &c. Y ná początku rozdźiału Dziewiątego wprowadza Mądrość, wszytkie do siebie zwoływáiącą, y rozsyłáiącą Pánienki swoie: á Páweł święty mowi o Mądrośći, ktora Osobą iest. Potrzećie, Słowá te ktore są przetłumáczone, od wiecznośći, w texćie Hebreyskim czytáią sie od*

wieku

wieku. *A iż insza iest rzecz od wieczności, á insza od wieków, pokázuią te Mieysca.* Esai. 64. ℣. 4. Ierem. 2. ℣. 29. Luc. 1. ℣. 70. *Y inszych tym podobnych nie máło.* To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz / w tey explikáciey / Adwersarze / te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tych słow Sálomonowych: Przedwieczne vrodzenie Syná Bożego: nie miáło być dowodzone: áni onym mieyscem: 1. Cor. 1. ℣. 24. Páwlá świetego: obiáśniáne: Iże Sálomon mowiąc o tey Mądrości: mowi simpliciter y ogulnie: bez przydátku tego słowká: Boża: á Páwel świety o Mądrości Chrystusie Iezuśie: nie simpliciter mowi áni ogulnie: ále z przydátkiem: Boża. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że nie mogł nikt lepiey wyłożyć tych słow Sálomonowych: o Vrodzeniu sie od wieczności tey Mądrości niebieskiey: nád Páwlá świetego. Iż tedy te Mądrość/ ktora tu sámá śiebie vrodzoną być od wieczności pokázuie: Páwel świety pokázuie być nie inszą: tylko Christusá Iezusá: Bo iáwnie mowi: 1. Cor. 1. ℣. 24. *A my opowiádamy Chrystusá vkrzyżowánego: Zydom zgorszenie, á Pogánom głupstwo: ále sámym wezwánym Zydom y Grekom, Chrystusá moc Bożą y Mądrość Bożą.* Przetoż Christus Iezus: od wieczności iest vrodzony.

Powtore: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że chocby Páwel świety: nie wykłádał Sálomoná w tych słowiech przedśiewźietych: Tedy przećie przez te Mądrość od wieczności vrodzoną: nie insza

Okázánie: Iż przez te Mądrość/ ktora sie w w Przypowieściach Sálomonowych cap. 8. v. 8. od wieczności vrodzoną być pokázuie: sam Christus Pan ma sie rozumieć: A zátym y przedwieczna iego by-

tność stąd się práwie dobrze dowodzi.

inszą Mądrość muśi być rozumiána: tylko Boża: A zwłaszczá kiedy kto vważy: co tá sámá Mądrość o sobie mowi niżey ✝. 27. y w inszych w te słowá: *Gdy gotował niebiosá, iam byłá, gdy krążył cyrklem po obliczu przepáśći. Gdy gruntował obłoki wzgorę, y rozmierzał zrzodłá wodne, kiedy zákładał morzu gránice swoie, y práwo pokładał wodom, áby nie przestępowáły gránic swoich, kiedy záwieszał grunty źiemie, z nim byłám wszytko skłádáiąc: y krotochwiliłám ná káżdy dźień igráiąc przed nim wszelkiego czásu. Y gráiąc ná okręgu ziemskim, á roskosz moiá być z synmi ludzkimi.* Jáko tedy w te czásy y z tey miáry: przez tę mądrość od wiecznośći vrodzoną: Adwersárze / niechcą rozumieć sámego Syná Bożego Christusá Páná: iże sam Sálomon/ o tey Mądrośći od wiecznośći vrodzoney: nie mowi tego: áby miáłá być Mądrośćią Bożą: Ták záśie z przećiwney strony: muszą Adwersárze: przez tę Mądrość od wiecznośći vrodzoną: rozumieć sámego Syná Bożego Christusá Páná: gdy sam Sálomon tymi słowy pomienionymi: iáwnie to vkázuie: Iż przez tę Mądrość od wiecznośći vrodzoną: rozumie się sámá Mądrość Boża.

Náostátek: Y dla tego to Adwersárzom nie może być pozwolono cochcą otrzymáć: Że to nie iest Sufficiens Ratio: dla tego niechcieć rozumieć tych słow Sálomonowych in Controuersia położonych: o vrodzeniu od wiecznośći Syná Bożego: iáko Mądrośći Bożey: iże Sálomon nie dołożył o tey Mądrośći: tego słowká: *Boża*. Bo kiedyby to byłá sufficiens Ratio: Tedyćby tym sposobem: y w ten czás tenże Syn Boży muśiał niebyć Mądrośćią Bożą: Gdy go tenże Apostoł/ w tymże liśćie pierwszym do Korinthow cap. I. v. 30. simpliciter zowie Mądrośćią: nie przydawáiąc tego słowká: *Boża*: Abowiem ták o Christuśie mowi: *Ktory się stał nam Mądrośćią od Bogá, y spráwiedliwośćią, y poświeceniem, y odkupieniem.* Ale ieśliż przećie stąd y dla tego: nie może być

sufficienter

sufficienter Syn Boży tego odsądzány: áby sie nie miał rozumieć Mądrością Bożą: Gdyż go ná inszym mieyscu Pismo święte: zowie Mądrością Bożą: Przetoż tymże práwem / y z tych słow Sálomonowych: nie może sie sufficienter dla tego odsadzáć tego: áby nie był przez tę Mądrość od wieczności vrodzoną: rozumiány: iże simpliciter zowie go Sálomon Mądrością: Gdyż inszymi słowy: pokázuie go Mądrością Bożą: y insze mieyscá Pismá świętego: zrzetelnie go názywáią Mądrością Bożą: y vrodzonym od wieczności vkázuią. A ieśliby to przećię nie miáłá być Mądrość Boża: o ktorey ná tym mieyscu Sálomon mowi: Pytam czyiasz byłá?

Na drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/w tey explikáciey swoiey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá Mądrość v Sálomoná: dla tego nie miáłá być rozumiána Osobą: iże wyższey ℣. 15. te słowá o sobie mowi: *Przez mię Krolowie krolują, y Zakonu sprawce spráwiedliwe rzeczy skázują, przez mię Xiążętá pánują, y Mocarze skázują spráwiedliwość.* Albo dla tego: iże ná początku Rozdziáłu Dziewiątego/ tenże Sálomon/ tęż Mądrość: wszytkie do śiebie zwoływáiącą / y Pánienki swoie rozsyłáiącą: wprowadza: A zátymto inferowáć Adwersarze vśiłuią: Iż iáko tá Mądrość v Sálomoná: nie może być Osobą: Ták też że Christus Pan dla tego nie może być przez tę Mądrość od wieczności vrodzoną rozumiány: iże iest Osobą: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey pokazáło z Páwłá świętego: Iż przez tę Mądrość vrodzoną od wieczności/o ktorey Sálomon mowi: ma sie rozumieć sam Syn Boży: ktory iest Osobą: Przetoż nie mogą tego twierdźić Adwersarze o tey Mądrości od wieczności vrodzoney: áby nie miáłá być Osobą. A zátym nie mogą tego

Okázánie: Iż tá Mądrość/ktora o sobie mowi v Sálomoná/ w mieyscu przedsię.

wźiętym: iest Osobą.

Syná Bożego odsądźáć: áby przez tę Mądrość od wiecżnośći vrodzoną: nie miał być rozumiány.

Powtore: Dla tego: Że tu tey Mądrośći/ sámey przez się: Sálomon zrzetelnie przypisuie Actia: iáko to: że przez nię Krolowie krolują: Zakonu dawce spráwiedliwie stáżują/ Xiążętá pánują / y Mocarze stáżują spráwiedliwość: że wszytkich do siebie zwoływa/ że Pánienki swoie rozsyła: y co więcey nád to. Jákowa Actia iże Osobie tylko należy: Przetoż y tá Mądrość/ ktorey tu Sálomon przypisuie táką Actią: iest Osobą. A iż nam inszey Mądrośći Pismo świete Osobą nie vkázuie: tylko sámego Syná Bożego Christusá Páná: Przetoż on przez tę Mądrość od wiecżnośći vrodzoną: ma być rozumiány. A ieśliby przećię áni z tákiey Actiey tá Mądrość nie miáłá być vznawána Osobą: iáko Adwersarze przewieść vśiłuią: Tedyć áni sam Oćiec niebieski z tákowey Actiey Osobą nie może być vznawány?

Náwet: Dla tego: Że tu tey Mądrośći Sálomon przypisuie vrodzenie: Gdy sámę tę Mądrość ℣. 22. mowiącą w te słowá wprowadza: *Pan pośiadł mię ná początku drog swoich; pierwey niżeli co vczynił od początku.* Przez co sie vrodzenie od Bogá tey Mądrośći: rozumie: iáko podobny przykład mowy Gen. 4. ℣. 1. obiáśnia: gdźie Ewá pocżąwszy y porodźiwszy Káimá: rzekłá ty słowá: *Pośiádłám mężá od Iehowy*. Jáko y przez to: że tá Mądrość o sobie mowi: że ią Pan pośiadł ná początku drog swoich/ niżeli co vczynił od Początku: ma sie nie co inszego rozumieć: tylko przedwiecżne tey Mądrośći od Bogá vrodzenie. Lecż iż rodźić sie nie może tylko Osobá: á zwłaszcżá tákim vrodzeniem: iákie tu tey Mądrośći Sálomon przypisuie: Przetoż tá Mądrość od wiecżnośći vrodzona: iest Osobą. Jáką Mądrośćią: iże sámego tylko Christusá Páná: Pismo świete pokázuie: iáko sie wyższey pomieniło y pokazáło: Przetoż Christus

stus Pan iest od wiecznośći vrodzony. A ták iest Przedwieczny.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey i te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to vrodzenie od wiecznośći tey Mądrośći o ktorey Sálomon mowi: miáło sie według textu Hebreyskiego rozumieć y czytáć vrodzeniem tey Mądrośći od wieku: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla okolicznośći: ktore tu tá Mądrość zrzetelnie do swego vrodzenia stosuie. Jáko to gdy o sobie tá Mądrość powiáda: ver. 22. Ze ią Pan pośiadł ná początku drog swoich/ pierwey niżeli co vczynił od początku. Tákże y to: gdy o sobie powiáda v. 25. *Jeszcże były gory nie stánęły przed wszytkimi págorkámi iam sie rodźiłá.* Y insze słowá zátym idące áż do wierszá trzydźiestego pierwszego: do tego sie śćiągáią: ktore żadnym sposobem/ tey Mądrośći niedopuszczáią być vrodzoną od iákiego pewnego wieku: ále zgołá od wszystkich wiecznośći: y owszem przed wszytkimi wiecznośćiámi: bo iest vrodzona pierwey niżeli co było vczyniono.

Powtore: A co sie tknie tych świádectw / ktore Adwersarze/ ad Instantiam, álbo ku okazániu tego przywodzą: że insza iest rzecz od wiecznośći: á insza od wieku: Tedy y tu nic Adwersarze nie wskuráią.

Naprzod: Dla tego: Ze te mieyscá nie o tym mowią: o czym Sálomon w tych słowiech przedśięwźiętych: Przetoż Adwersarze nie mogą tego z nich dowodźić: iákoby przez to vrodzenie od wiecznośći tey Mądrośći o ktorey Sálomon mowi: miáło sie rozumieć vrodzenie od wieku: álbo dni Stárodawnych.

Powtore: Dla tego: Ze sie wyższey pokazáło: że to vrodzenie tey Mądrośći o ktorey Sálomon mowi: żadnym sposobem/ dla tych sámych okolicznośći / ktore tá Mą-

b 2 drość

Okazánie: Iż vrodzenie tey Mądrośći ktora iest Christus Jezus: ktore tu oná sobie przyznawa: nie może być do pewnego wieku álbo czásu przywiązáne.

Adwersarze vćiekáiąc sie do niektorych świádectw Pismá ś. ná zniesienie przedwiecznego vrodzenia Syná Bożego: z słow tych przedśięwźiętych Sálomono

wych: nic tym niedowodzą.

drość do vrodzenia swego stosuie: nie może się rozumieć/ áni czytáć: Vrodzeniem tey Mądrośći od wieku: álbo od dni Stárodawnych: ále od wszystkich wiecznośći: Przetoż Adwersarze: nic tym przedśiewźięćia swego nie dowodzą: gdy te świádectwá pomienione ná to przywodzą: áby niemi dowiedli: Iż dni wieku/ álbo od wieku: znáczą dni Stárodawne.

Słowko wieku/álbo od wieku: iáko się w Piśmie ś. bierze: álbo wzglęcem Bogá/y Syná Bożego: álbo wzgledem ludźi/y inszych rzeczy.

Náostátek: A dla tego: Że w Piśmie świętym: nie iednákie iest y tego sámego słowká: *wieku*: álbo: *od wieku*: znáczenie. Bo gdźie się do ludźi/ álbo inszych rzeczy stworzonych stosuie: pewny czás wyznácza y ográniczony. Ale kiedy do Bogá álbo Syná Bożego: Tedy tám nie tylko / *wiek*, wszytkie czásy w sobie zámyka: ále y dźień ieden: nie dźień ieden/ ále tyśiąc lat: co więtsza niż wiek: iáko y tyśiąc lat: iest przed nim iáko dźień ieden. Iáko ná obiedwie stronie świádectwá Pismá świętego: mogą być pokazáne. Do pierwszey strony: te sáme świádectwá od Adwersarzow przywiedźione: słusznie należeć mogą. Mowi Bog v Ieremiaszá cap. 2. v. 20. *Od wieku złamáłás iárzmo moie, &c.* Ktory wiek / iáko o ludźiách iest rzeczony: ták też pewny czás wyznácza. Mowi znowu Zácháriasz: Luc. 1. ver. 66. o Obietnicách Oycom vczynionych: *Iáko powiedźiał przez vstá świętych, ktorzy od wieku byli Prorokow swoich.* Ktory wiek/ iáko iest rzeczony o Prorokách świętych: ktorzy ludźmi byli: Ták też pewny czás wyznácza ieden: miánowićie ten: ktorego święći Prorocy żyli. Mowi náwet Ezáiasz: Cap. 64. ver. 4. *Od wieku nie słycháli, áni vszymá poięli: oko nie widźiáło Bogá oprocz ćiebie, ktoryby ták czynił oczekawáiącemu go.* Ktory wiek: iáko y ná tym mieyscu do ludźi iest przystosowány: ktorzy od wieku niesłycháli / áni vszymá poięli/ áni okiem widźieli: Bogá tákiego drugiego: oprocz onego Bogá prawdźiwego: ktoryby ták dobrze czynił tym ktorzy go oczekywáią: Ták też ieden pewny czás ográniczony znáczy

ny znáczyć może: miánowićie ten sam ktorego ludźie poczęli ná świećie żyć y być.

Ná drugą stronę: naypierwey ono mieysce należy: z tegoż Proroká Ezáiaszá: Cap. 43. ℣. 13. gdźie sam Bog ták o sobie mowi: *Od wieku ia iestem.* Albo iáko sie z Hebreyskiego tłumáczy: *ode dniá sam iestem, á niemász ktoby z ręki moiey wyrwał.* Przez ktory wiek: gdy go sam Bog stosuie do śiebie: álbo y przez ten dźień: od ktorego sie być opowiáda: żadnym sposobem nie może sie rozumieć wiek ieden/ álbo dźień ieden: Ale czás ten/ ktory wszytkie wieki y dnie: co ich było/ y będźie: uprzedzał. Potym y to: Gdźie Dawid święty ná wielu mieyscách w Psálmiech swoich: Bogu tylko wiek ieden przywłaszcza: á przećię to zátym nie idźie: áby przezeń/ Bogu przystosowány: miał sie rozumieć tylko ieden pewny czás y ográniczony: Jáko Psal. 105. ℣. 1. & 106. ℣. 1. mowi: *Wyznawayćie Pánu, ábowiem do wieku miłośierdźie iego.* Tákże Psal. 112. ℣. 2. mowi: *Niechay Imie Páńskie będźie błogosłáwione od tąd áż do wieku.* A znowu Psal. 124. ℣. 2. mowi: *Pan w okręgu ludu swego, od tąd y áż do wieku.* W ktorych wszytkich świádectwách Dawidowych: ieśliby to słowko *wieku*: miáło wyznáczáć czás iáki pewny y ográniczony: Tedyby zátym iść muśiáło: że iuż wieku nászego miłośierdźie Boże ustáło. Imię Páńskie nie ma być błogosłáwione. Páná niemász w okręgu ludu swego: Ponieważ Dawid ná káżdym mieyscu z tych/ y káżdey rzeczy z tych: tylko ieden wiek náznácza: ktory tylko sto lat w sobie zámyka: iáko uczeni explikuią: A ktory iáko sie był zá czásu Dawidowego począł: ták też iuż dawno sie skończył: Ale iże to z tąd co sie rzekło: nie może być słusznie inferowano: Przetoż z tąd iáwna: że to słowko *Wieku*, álbo *od wieku*: przystosowáne do Bogá: nie może znáczyć czásu iákiego iednego ográniczonego: ále znáczy ten czás: ktory wszytkie czásy w sobie zámyka: y zgołá iest nie ográniczony.

Tegoż potwierdza y ono świádectwo Piotrá świętego: Epist. 2. Cap. 3. ℣. 8. gdy mowi: *Abowiem ieden dźień v Bogá, iáko tyśiąc lat: á tyśiąc lat iáko dźień ieden.* Skąd sie pokázuie: że Bog nie iest do tego przywiązány: áby wiek ieden iemu przypisány: miał znáczyć tylko ieden wiek pewny y ográniczony. Tákże y ieden dźień: áby przed nim nie miał znáczyć tyśiącá lat: á tyśiąc lat dniá iednego. Wiek tedy: ktory sie Bogu przypisuie: wszytkie wieki w sobie zámyka.

Tymże obyczáiem: gdy tu tey Mądrośći Bożey/ ktorąśmy pokázáli być Syná Bożego: Sálomon: *Od wieku* vrodzenie przypisuie: iáko Adwersarze tłumáczą: álbo wykształtowánie: iáko sam wierß 23. zámyka: Tedy nie może to być zá ieden pewny wiek ográniczony: rozumiano: ále zá ten sam czás: ktory wßytkie wieki vprzedźił: iáko sámá tá Mądrość niebieska explikuie: gdy w tymże wierßu 23. dokłáda. *Wykßtałtowánam od wieku, y od dawnośći, pierwey niżeli sie źiemiá sstáłá.* Z czym sie y Páweł święty zgadza: ktory Synowi Bożemu: iáko tey Mądrośći o ktorey Sálomon mowi: Hebr. 1. ℣. 2. Vczynienie wiekow przypisuie. A ták sámego przed wiekámi wyznawa.

Náostátek: A ieśliby przećię: iáki pewny czás/ Adwersarze rozumieć chćieli: tego wieku: od ktorego tá Mądrość iest wykßtałtowána: Tedy nie mogą inßego wieku rozumieć: tylko ten sam: ktory sobie tá sámá Mądrość przywłaßcza: A przywłaßcza sobie nie inßy wiek/ tá sámá Mądrość: tylko ten: ktory vprzedźił nim sie źiemiá sstáłá: nim przepáśći/ nim zrzodłá wodne/ nim gory y págorki były postánowione: nim rzeki/ záwiásy okręgu źiemskiego: nim niebiosá były przygotowáne: nim przepáśći pewnym cerklem były obwiedźione: á krotko mowiąc: nim co było vczyniono: iáko ℣. 22. tá sámá Mądrość zámyka: Przez co sie Przedwieczność rozu-

mie. Kiedy ze sie tá mądrość ktora iest Syn Boży Pan Jezus: vrodźiłá: iáko ná śie zeznawa: Przetoż iest Przedwieczny. A ták dobrze y tym świádectwem sentencia náſſá: o Przedwieczney bytności iego iest vtwierdzona. A Adwersárſka przećiwiąc ſie temu: nic ſłuſznego áni pewnego in Contrarium przywieść nie może: iáko ſie pokazáło.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z Proroká Micheaſzá: Cap. 5. ℣. 2. gdzie ták nápiſano:

Y ty Bethlehem Ephrato, máluczka iesteś miedzy tyśiącmi ludskimi: z ćiebie mi wynidźie, ktory bedźie Pánuiący w Izráelu: á wyśćie iego od początku ode dni wieczności.

Ná to mieyſce/ w Kátechizmie ſwym fol. 66. Adwersarze ták nápiſáli:

To mieyſce nie ma nic w ſobie o vrodzeniu z Istności Oycowskiey, á vrodzenia przedwiecznego naymnieyniedowodźi. Bo tu iest wzmianká Początku y Dni, ktore w wieczności mieyſcá nie máią: y słowá te ktore ma Wulgatá, ode dni wieczności, w texćie Hebreyskim czytáią ſie, ode dni wieku. A dni wieku toż znáczą, co dni ſtárodawne; iáko te mieyſcá vkázuią, Eſa. 63. ℣. 9. & 11. Malach. 3. ver. 4. Wyrozumienie tedy tego mieyſcá to ieſt, że Christus miał początek rodzáiu ſwego wźiąć od sámego początku y ſtárodawnych dni, to ieſt od tego czáſu, kiedy Bog w ludu ſwoim krolá vmocnił: co ſie rzeczą ſámą poczęło w oſobie Dawidowey, ktory y Bethlehemitą był, y autorem fámiliey y rodzáiu Christuſowego. To własne Adwersárſkie słowá.

Ná to odpowiádam Sześciorako.

Ná pierwszą

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby to mieysce : nic mieć w sobie o vrodzeniu przedwiecznym Syná Bożego nie miáło : Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie : Iż to mieysce Micheaszá Proroká świętego przedśięwźięte: iáwnie dowodźi: Przedwiecznego vrodzenia Syná Bożego z Bogá Oycá.

Naprzod : Dla tego : Że sie tu temu zrzetelnie sam Micheasz Prorok święty przećiwi : ktory kiedy Synowi Bożemu/ przypisuie wyśćie od początku ode dni wiecznośći : Tedy nic inszego nie czyni : tylko vrodzenia iego Przedwiecznego iáwnie dowodźi. A iáko od początku y ode dni wiecznośći : nie było nic inszego tylko sam Bog z nátury : Ták też Syn Boży Pan Jezus : máiąc wyśćie od tego Początku y dni wiecznośći : nie mogł skąd inąd wyniść tylko z Bogá Oycá : Do czego sie y sam przyznawa/ gdy ony słowá : Iohan. 8. ver. 42. zrzetelnie o sobie mowi : *Ia z Bogá poszedlem.* A iż pismo święte/ tego pośćia Syná Bożego / z Bogá Oycá/ od początku ode dni wiecznośći : vkázuie nie inszy sposob : tylko vrodzenia z tegoż Bogá Oycá : Co z tąd *Naprzod* znáć : że pismo święte/ tego słowká wyniść od kogo : ná mieyscu tego : vrodźić sie z kogo : zázywa : iáko masz przykład : 1. Paralip. 2. ver. 53. Potym y z tąd : Że toż Pismo święte : dla tego że Christus Pan poszedł z Bogá Oycá : iáwnie go Jedynourodzonym od Oycá : názywá : Ioan. 1. ver. 14. Przetoż y Micheasz Prorok święty / dowodząc wyśćia iego od Początku /y ode dni wiecznośći : dowodźi tymże sámym y vrodzenia iego z Bogá Oycá iego. Ktore vrodzenie iego z Bogá Oycá : iże iest Przedwieczne : Tedy tego tym sámym Prorok święty dowodźi : gdy vkázuie : Iż to wyśćie iego tákowe : ostáło sie od początku/ ode dni wiecznośći. A ták tym pierwszym względem : dobrze to Mieysce Micheaszá Proroká świętego : dowodźi Przedwiecznego vrodzenia Syná Bożego z Bogá Oycá iego.

Potym :

Potym: W tym drugim: Że pismo Nowego Testámentu/ á miánowićie Mátheuß święty/ to Proroctwo Micheaßowe: iáwnie do vrodzenia Syná Bożego stosuie: Cap. 2. ỽ. 4. Gdźie piße: iáko Krol Herod/ zátrwożywßy sobą: zgromádźił wßytkie Xiążętá Kápłáńskie/ y náucżone ludu: dowiáduiąc sie od nich: gdźieby sie Christus miał národźić? A oni mu powiedźieli w Bethlehem Judskim: Ták bowiem nápisáno iest przez Proroká: *I ty Bethlehem źiemio Iudska, żadnym sposobem nie ieſteś naymnieyßa miedzy Xiążęty Iudskimi, z ćiebie bowiem wynidźie wodz, ktory będźie rządźił lud moy Izráelski.* Ktore słowá: złączywßy z sámemi Proroctwy: Tedy káżdy łátwie bácżyć może: Iż przez nie pokázuie sie dwoiákie wyśćie Syná Bożego. Jedno od Początku/ ode dni wiecżności: Drugie z Bethlehemá: do ktorego sam Bog mowi: *Z ćiebie mi wynidźie wodz, &c.* Jáko tedy przez to wyśćie z Bethlehemá Syná Bożego: rozumie sie iego národzenie: Ták też koniecżnie y przez to wyśćie od początku/ ode dni wiecżnośći: rozumieć sie muśi iego národzenie: Gdyż rownych słowek pismá świętego: rowne muśi być rozumienie y znácżenie. A iż przez to wyśćie od Początku/ ode dni wiecżnośći: nie może sie rozumieć to wyśćie ktoreſie ſtáło z Bethlehemá: Bo temu ktore sie ſtáło z Bethlehemá: sam Bog niebieski: w ten czás/ gdy te słowá przez Proroká Micheaßá były mowione: dopiero przyßły czás náznácżał: A temu drugiemu iuż dawno przeßły/ to iest: od początku/ ode dni wiecżnośći: Przetoż iáko przez to wyśćie z Bethlehemá: ma sie tákie rozumieć Syná Bożego národzenie: ktore sie ſtáło in ten pore: y nie z kogo inßego: tylko z Máriey Pánny: Ták też tymże práwem: przez to drugie wyśćie od Początku/ ode dni wiecżnośći: rozumieć sie ma tákie tegoż Syná Bożego Národzenie: ktore sie ſtáło przedwiecżnie: y nie z kogo inßego: tylko z Bogá Oycá: iáko

śie w vprzedzáiącym Argumenćie pokazáło. A ieśli ináczey: Tedy słoby zátym: Iż iáko tu zrzetelnie Prorok świety: przywłaszcza dwoie wyśćie Synowi Bożemu: przez ktore śie rozumie dwoiákie iego Vrodzenie: Ták też że tym oboim vrodzeniem: Vrodźił śie z Pánny Máriey: A ták dwá rázy śie z niey rodźił? Co iednák/ iáko żadnym sposobem być nie może: Ták też to zátym koniecznie być muśi: Że przez to wyśćie Syná Bożego od Początku/ ode dni wiecznośći: ma śie rozumieć przedwieczne iego z Bogá Oycá vrodzenie. A ták temi dwiemá sposoby: to mieysce przedśięwźięte Micheaszá Proroká świętego: práwie dobrze dowodźi: Przedwiecznego z Bogá Oycá Syná Bożego vrodzenia.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tych słow Prorockich: nie miáło być Przedwieczne Syná Bożego z Oycá vrodzenie dowodzone: iże w nich wzmianká iest położona Początku y Dni: ktore w wiecznośći mieyscá nie máią: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć w tych słowiech Micheaszowych przedśięwźiętych: zrzetelna iest wzmianká Dni y początku: że to przećie nie znośi przedwiecznego vrodzenia Syná Bożego z Bogá Oycá.

Naprzod: Dla tego: Że tego niczym Adwersarze ná Proroká świętego nie dowiodą: áby on tu dla tego miał położyć wzmiankę Początku y Dni: żeby był przez to: Syná Bożego: Przedwiecznego vrodzenia z Oycá niebieskiego: odstrychnąć miał.

Powtore: Dla tego: Że śie wyższey przećiwna rzecz temu pokazáłá: A pokazáłá śie miánowićie tá: Iż iáko przez wyśćie z Bethlehemá: Syná Bożego: dowodźi pismo święte nie czego innego: tylko národzenia według Ciáłá w Bethlehem tegoż Syná Bożego: z Pánny Máriey: Ták też: że przez to wyśćie od Początku/ ode dni wiecznośći: toż Pismo święte: dowodźi nie czego inszego: tylko

tylko národzenia tegoż Syná Bożego z Oycá z przed wßytką wiecznośćią: Gdyż dźień / álbo dni: kiedy sie Bogu przypisuią: znáczą wßytki wieki: iáko sie iuż wyżßey pokazáło.

Potrzećie: Dla tego: Że tu iáwnie Prorok świety: pierwey wyśćie Syná Bożego: kłádźie: niżeli Początek/ y Dni wiecznośći. A ták go pierwey vrodzonym: przed Początkiem y Dniámi wiecznośći: vkázuie: Gdyż ták o nim mowi: *A wyśćie iego od Początku ode dni wieczności*.

Poczwarte: Y dla tego: Że choćby y to Adwersarzom było pozwolono: że to wyśćie Syná Bożego: od Początku/ ode dni wiecznośći: ostáło sie: Tedy y to nic Sentenciey Adwersárskiey rátowáć nie może: Nie tylko dla tego: że dni: kiedy sie w Pismie świetym álbo Bogu Oycu/ álbo Synowi Bożemu przypisuią: ile iest Synem Bożym: znáczą wßytki wieki: iáko sie iuż pokazáło: ále y dla tego: że inßey ießcze pierwßey wiecznośći: przed tym Początkiem y Dniámi wiecznośći: od ktorych Syn Boży ma wyśćie swoie: Prorok świety niewkázuie. Czym sámym także iáwnie znáć dawa: że przez ten Początek / y Dni wiecznośći: od ktorych Syn Boży ma wyśćie swoie: wßytká pierwßa wieczność rozumieć sie ma. A ták Syn Boży iest Przedwieczny.

Náostátek: A iesli o to Adwersarzom idźie przećie: że tu wzmiankę czyni Prorok świety Początku y Dni: Albo że te pierwßą wieczność názywa Początkiem y Dniámi: Tedy y ták nic nie wskuráią: Bo iáko to / nie ná to czyni Prorok świety: aby miał chćieć właśnie oney pierwßey wiecznośći: iákiś Początek y Dni przywłaßczáć: ále ná to: áby sie był przez to do snádnieyßego poięcia náßego/ o tym wyśćiu Syná Bożego: przysposobił: iáko śilá tákich rzeczy w Pismie świetym znáyduie sie: Ktore dla tey przyczyny obyczáiem ludzkim: o Bogu bywáią

mowione: Ták też tym sámym tenże Prorok świety: nie mogł odsądzáć Syná Bożego przedwiecznego z Oycá vrodzenia. A ták z tych pomienionych przyczyn: nie mogą mieć Adwersarze z tey pierwszey Ratiey: słusznego przedsięwzięcia swego dowodu: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego napierwey: przez to wyście Syná Bożego od Początku/ ode dni wieczności: nie miáło sie rozumieć przedwieczne iego z Oycá vrodzenie: iże Prorok ś. wzmiankę czyni Początku y Dni.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey te záwykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tey drugiey przyczyny/ z tych słow Micheaszowych: nie miáło być dowodzone przedwieczne Syná Bożego vrodzenie: iże ty słowá/ ktore ma Wulgatá: *ode dni wieczności*: w Hebráyskim texcie czytáią sie ode dni wieku: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż dobrze to wyście Synowi Bożemu ode dni wieczności przypisuie sie: y ey sámy dni od ktorych początku Syn Boży ma swoie wyście dla rzeczy sámey dobrze dniámi wieczności bywáią tłumáczone. A choćby sie

Naprzod: Dla tego: Ze sámá rzecz tego potrzebuie/áby tu *Dni wieczności*: były położone. Bo iż tu Prorok Boży/ przez to wyście/od Początku/ode dni wieczności: dowodźi Przedwiecznego vrodzenia Syná Bożego z Bogá Oycá: iáko sie wyższey pokazáło: Przetoż zátym te Dni wieczności: dobrze máią być kłádźione: przez ktoreby sie tym lepiey tákie vrodzenie Syná Bożego wyrażáło.

Náwet: Dla tego tego przedsięwzięcia Adwersarzom pozwolić nie możemy: Ze choćbysmy y tego pozwolili: Iż tu miásto słowká *wieczności*: słowko *od wieku*: ma być według mowy Hebráyskiey kłádźione: Tedy y to ich Sentenciey nie może rátowáć: á nászey wątlić: Gdyż wyższey wiele przykłádow Pismá świetego pokazáło sie: Iż kiedy to słowko *wieku*: do iákich rzeczy stworzonych y ogránicżonych stosowáne bywa: tedy pewny czás ieden

álbo wiek: miedzy inßymi: wyznácząc zwykło: Ale kiedy sie referuie do Bogá / álbo Syná Bożego: tedy sáme wiecżność ktora wßytkich rzeczy stworzenie vprzedźilá: A ták y ná tym mieyscu/ przez to słowko *Od wieku:* do wyśćia Syná Bożego przystosowáne: sámá wiecżność/ktora wßytkich rzeczy stworzenie vprzedźilá: ma być rozumiána.

Też tłumáczyły y dniámi wieku: iáko chcą Adwersarze: tedy y ták nie znoßą przedwiecżnego vrodzenia Syná Bożego.

Ná czwarta rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/ Adwersarze / w tey explikáciey te záwykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to mieysce przedśięwźięte Micheaßá Proroká świętego: miáło być rowne y podobne onemu Mieyscu Ezáiaßowemu cap. 63. ✠.9. & 11. gdźie nápisano o dobrodźieystwie od Bogá Izráelitom wyrządzonym: *We wßelkim vtrapieniu iego był mu vtrapieniem. Y Anioł oblicżnośći iego wybáwił ie: dla vmiłowánia swego y łáskáwośći swoiey odkupił ie, y zátrzymawał ie wßytkich dni wieku.* Rznowu ✠. 11. *Y wspámiętał dni wieku, Moyżeßowe y ludu swego.* Tákże y onemu Máláchi cap. 3. ✠.4. gdźie w te słowá nápisano: *Y bedźie sie podobáć Pánu Offiará ludy, y Ieruzalem iáko dni wieku. y iáko látá ſtárodawne.* Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowicie

Dlatego: Ze Dowod biorą bárzo á Dissimili, ktora Dissimilitudo: *Naprzod* w tym pokázuie sie: Ze to oboie mieysce od Adwersarzow ad Instantiam przywiedzione: rzecżone iest o ludu Izráelskim: y o Offierze iego. A to Micheaßowe in controuersia położone: rzecżone iest o Synu Bożym: ktory dáleko iest rożny y inßy od ludu Izráelskiego: y offiáry iego.

Okazánie: Iż te mieyscá Pismá ś. ktore Adwersarze ná to przywodzą: áby zá powodem ich: to wyśćie Christusá od Początku/ ode dni wiecżnośći: przywiązáć mogli do iá

Potym: W tym Dissimilitudo pokázuie sie: Ze ty obiedwie mieyscá: obádwá ći Prorocy świeći: Ezáiaß / y Maláchiaß: ták przynoßą że nie tylko z tym Micheaßowym/ zgodźić sie y podobne być nie mogą: ále y miedzy

kiego pewnego wieku y cżáſu: nie Adwerſárzom do przedśię-wźięćia vsługowáć nie mogą.

ſámemi wielka ieſt roznicá. Ezáiaß bowiem słowá swo-ie ſtoſuie: do dobrodźieyſtwá Bożego / ludowi Izráel-ſkiemu pokazánego: A Máláchiaß do przyiemnośći offiáry Bogu náleżącey: Przetoż y z tey drugiey miáry / to mieyſce Micheaßowe: tym drugim nie może być po-dobne.

Potrzećie: Y z tey: Ze rzecż tá ktorą opiſuią Ezáiaß y Máláchiaß: ieſt wielom rázem z Narodu Izráelſkiego ſpolna: A tá ktorą opiſuie Micheaß: tylko Synowi Bożemu ieſt przywłaßczona: Przetoż y ták to mieyſce Micheaßowe: tym drugim nie może być podobne.

Náſtátek: Y z tey miáry tá Diſsimilitudo pokázuie ſie: Ze iesliby to mieyſce Micheaßowe/ tym drugim miáło być podobne: tedyby to pierwey Adwerſarzom pokázáć po-trzebá: Iż iáko v Ezáiaßá dni wieku: rozumieć ſie má-ią dniámi Moyżeßá: y ludu onego pierwßego Izráelſkie-go: bo ſie ták záraz ſamże Prorok v. II. explikuie. Y iá-ko v Máláchiaßá przez dni wieku: rozumieią ſie látá Stárodáwne: bo ſie też ták záraz Prorok explikuie: Ták też że ty dni wieku v Micheaßá: O wyśćiu Syná Boże-go powiedźiáne: rozumieć ſie máią o dniách Moyżeßo-wych/ y lećiech ſtárodáwnych: onego pierwßego ludu Izráelſkiego: álbo o tym cżáśie: ktorego był Moyżeß/ y on lud Izráelſki? Cżego iednák Adwerſarzom dokazáć trudno: Gdyż ſie ſam ten Prorok świety temu przećiwi: okázuiąc: że to wyśćie Syná Bożego oſtáło ſie nie zá cżá-ſu Moyżeßowego/ áni ludu Izráelſkiego: ále od Poczat-ku/ ode dni wiecżnośći. A ták y to słowko *wieku*: do tá-kiego wyśćia Syná Bożego przyſtoſowáne: nie może ták znácżyć cżáſu iednego pewnego y ográniczonego: iáko go znácży ná tych inßych mieyſcách od Adwerſarzow ad Inſtantiam przywiedźionych: ále znácży táką wiecżność/ ktora wßytki wieki/ y wßytki dni wiecżnośći vprzedźiłá. Poniewaſz tedy Adwerſarze/ dowod ſwoiey explikáciey

przywo-

przywodzą ták bárzo od nierownych y niepodobnych mieysc Pismá świetego: Przetoż też nic pewnego stąd/ y coby sie ostáć mogło: do swego przedśięwźięcia zámykáć nie mogą.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez to wyśćie Syná Bożego/ktore sie ostáło od Początku/ ode dni wiecżności: miał sie rozumieć táki początek rodzáiu Christusowego: ktory on miał wźiąć od sámego początku y dni Stárodawnych: á miánowićie od tego czásu: ktorego Bog w ludu swoim Krolá vmocnił: co sie rzeczą sámą poczęło w osobie Dawidowey: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze to iest własny domysł Adwersárski: nie świádectwo Pismá świetego: ktore sie temu przećiwi: Gdyż sie wyższey pokazáło: że przez to wyśćie Syná Bożego od Początku ode dni wiecżnośći: Prorok świety nic czego inszego nayprzedniey dowodźi: tylko Przedwiecżnego Syná Bożego vrodzenia.

Powtore: Dla tego: Ze y to iáwna z sámego tego Proroctwá: Iż Prorok świety/tę obietnicę wyśćia z Bethlehemá tego wodzá: ktory miał rządźić lud Izráelski: nie tym wzgledem do Syná Bożego stosuie: áby miał chćieć wyrażáć początek rodzáiu iego od Osoby Krolá Dawidá: ále tym wzgledem: áby vkazawszy wprzod dawność vrodzenia iego z Bogá Oycá od początku ode dni wiecżnośći: á wiedząc że sie też w wypełnieniu czásu miał człowiekiem ná świát národźić: áby był vkazał y mieysce tákowego národzenia iego: to iest: Bethlehem: iáko Historia Ewángeliey świetey wykłada: Matth. cap. 2 ver. 6.

Náostátek: A choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: Ze przez to wtore wyśćie/Syná Bożego/ z Bethlehemá: początek

Okazánie: Iż ty słowá o wyśćiu Syná Bożego/ ode dni wiecżnośći: nie mogą sie rozumieć o Początku rodzáiu iego od dni stárodawnych: to iest: od sámego Dawidá.

cżątek rodzáiu iego według Ciáłá: wyznácża sie: od Osoby Dawidá: Tedy y ták nic przećie Adwersarze w swoim przedśiewźięćiu niewskuráią. Bo iáko przez to wyśćie Syná Bożego z Bethlehemá: ma sie rozumieć początek Syná Bożego według Ciáłá: od Osoby Dawidá: iáko Adwersarze twierdźić śmieią: Ták tymże sposobem/ y przez to pierwsze wyśćie tegoż Syná Bożego/ktore dawno przed tym wtorym vprzedźiło / od Początku ode dni wiecżnośći: ma sie tákże rozumieć początek rodzáiu (iż ták rzekę) od Osoby Oycá niebieskiego. Gdyż ieśli vprzedzáiąca rzecż / według zdánia sámych Adwersarzow: iest prawdźiwa: Tedyć tymże práwem: y tá druga náśláduiąca muśi być prawdźiwa. A ták y stey miáry: nie mogą znieść Adwersarze przedwiecżnego vrodzenia Syná Bożego z Bogá Oycá: ktorego tu Micheasz dowodźi. Co sie wyższey tym dostátecżniey pokazáło.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szostą rzecż/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Prorockie/ o wyśćiu z Bethlehemá tego wodzá: ktory miał rządźić lud Izráelski: nápisáne: miáły sie rozumieć o Początku rodzáiu Christusowego od osoby Dawidá: dla tego: iże Dawid y Bethlehemitą był/ y Autorem fámiliey y rodzáiu Christusowego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez wyśćie Christusá z Bethlehemá: nie może sie rozumieć pocżątek rodzáiu iego od Osoby Dawidá: cho-

Naprzod: Dla tego: Że to wtore wyśćie tego Wodzá/ ktory miał rządźić lud Izráelski: y sam Prorok święty Micheasz/ y Mátheusz święty Ewángelistá/ y Lukasz święty: nie do osoby Dawidowey/ áni początku rodzáiu Christusowego/ ktory sie pocżął od osoby Dawidowey: ále do mieyscá stosuią: to iest; do Bethlehem: gdźie sie Christus národźił: iáko sie y wyższey pokazáło.

Powtore: Dla tego: Że tego wzmiánká dwoiákiego wyśćia/

wyśćia / przez ktore śie dwoie národzenie rozumie: nie dopuśći/áby śie te słowá do osoby Dawidowey miáły śćiągáć. Chybáby Adwersarze mogli probabiliter z pismá ś. pokázáć: że Dawid / względem swoiey osoby: dwákroć śie rodźił w Bethlehem. Czego iáko Adwersarzom dokázáć zgołá niemożna: Ták też zátym te słowá Prorockie: nie do osoby Dawidowey: ále do osoby Syná Bożego koniecznie náleżą.

ciąż że Dawid był y Bethlehemitą; y Autorem Familiey y rodzáiu Christusowego.

Potrzećie: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Ze zá tym przedśiewźięćiem swoim/ Adwersarze: okázuią śie gorszymi w wykłádániu tego mieyscá Micheaszowego nád one Zydy / głowne nieprzyiaćioły Páná Jezusowe: ktorzy gdy o mieyscu národzenia według Ciáłá Christusá Páná: od Krolá Herodá byli pytáni: tedy tego Proroctwá Micheaszowego: niechćieli o kim inszym rozumieć áni wykłádáć: tylko o sámym Christuśie Pánie: á do Dawidá: z żadney naymnieyszey miáry: áni do kogo inszego/ nád sámego Christusá: áni chćieli áni mogli go applikowáć: Co ex Cap. 2. Matth. látwie káżdy może obaczyć.

Poczwarte: Dla tego: Zeby tym sposobem: większa zacność muśiáłá śie pokázáć Dawidowa: niżeli Christusá Páná. Bo ieśli to prawdá: że te słowá Prorockie: naprzednieyszym względem rzeczone są o Dawidźie: iáko o tym: od ktorego Osoby Christus Pan ma początek rodzáiu swego: iáko iest przećiwney strony rozumienie: Tedyć zátym nie co inszego pozostawa: tylko to: że też Dawid przednieyszym y osobliwszym względem: był Krolem/ Pánem/ y rządźićielem ludu Bożego postánowiony w Izráelu / á ták zácnieyszym Krolem/ Pánem/ y rządźićielem: niżeli Christus Pan: Ponieważ tu tego/ ktory miał wyniść z Bethlehemá: sámże Bog zrzetelnie Pánuiącym w Izráelu názywa. Co iák słusznie Adwersarze vczynic mogą: prosze niechay sámi rozsądzą.

Popiąte: A dla tego tego Adwersarzom/ co chcą: pozwolić nie możemy: Żeby te słowá Prorockie zgołá żadnym sposobem: muśiáły do Christusá nie należeć: Bo ieśli to prawdá: że te słowá iákimkolwiek względem do Osoby Dawidá należą: á miánowićie tákim iáko sámi Adwersarze explikuią: tedyć iuż żadnym sposobem do Christusá nie mogą należeć: Ratia tego tá iest: Że tylko do iednego y pismo Prorockie/ y pismo Nowego Testámentu: te słowá przedśięwźięte: stosuie. Jeśli tedy należą do Dawidá: Tedyć iuż nie należą do Christusá Páná. Czemu iednák iáko sie Historia Ewángeliey świętey przećiwi: Ták też stosuiąc te słowá Prorockie do Christusá Páná: iáwnie vkázuie: że żadnym sposobem nie mogą należeć do Dáwidá.

Náostátek: A dla tego sie to mniemánie Adwersárskie nie ostoi: Że ieśliby to miáłá być Sufficiens Ratio: dla tego tylko chcieć te słowá Prorockie: stosowáć do Dawidá: iże był y Bethlehemitą/ y Autorem fámiliey álbo rodzáiu Christusowego: Tedyćby z teyże przyczyny/ to mieysce Prorockie: y do inszych wszytkich muśiáło należeć: ktorzy byli Bethlehemitámi: Muśiáłoby należeć y do Pánny Máriey: iáko do tey: ktora byłá causa propinqua: Vrodzenia Christusá Jezusá w Bethlehemie. Ale iże przećię z tey przyczyny: to mieysce Prorockie: nie może sufficienter należeć: y do inszych Bethlehemitow: áni do Pánny Máriey: Przetoż pogotowiu z teyże przyczyny: nie może sufficienter należeć: y do Dawidá: że był y Bethlehemitą: y Autorem rodzáiu Christusowe°: iáko causa longinqua. A ták tedy z tych wszytkich przyczyn: Adwersárska explikácia: ná to mieysce Micheaszowe: vpada. Nászá záśię Sententia zostawa nieporuszona: w ktorey sie to pokázuie: że iáko to sámo Proroctwo: do Osoby tylko Christusá Páná násługuie: y iáko w nim dwoiákiego wyśćia wzmiánká bywa czyniona: iednego

z Bethlehemá: ktore sie ieszcze w ten czás nie wykonáło było: gdy te słowá przez Proroká tego były mowione: ále dopiero ná przyszły czás: obietnicá o nim byłá czyniona: A drugiego/ ktore sie iuż było dawno przedtym stáło: od poczatku ode dni wiecznośći. *Nástátek*: iáko to oboie wyśćie Syná Bożego: nic inszego nie znáczy: tylko iego národzenie: Ták też przez to ktore sie w przyszłym czáśie miáło stáć w Bethlehemie/ y ktore sie iuż stáło: rozumie sie iego według Ciáłá z Pánny Máriey národzenie: A przez to záśie/ ktore sie było stáło: nie zá czásow Prorockich/ áni zá wieku Moizeszowego/ áni zá czásu lat stárodawnych onego pierwszego ludu Izráelskiego: ále ktore sie stáło od poczatku ode dni wiecznośći: ma sie rozumieć przedwieczne tegoż Syná Bożego z Oycá iego niebieskiego: národzenie. Oczym sie dowodna rosprawá czyniłá.

PIATE MIEYSCE A OSTATNIE DO utwierdzenia Pierwszey częśći Sentenciey nászey należace: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: obrony potrzebuie: ex j. Cap. Iohan. ℣. j. gdzie ták o Synu Bożym nápisano.

Ná poczatku było słowo, á słowo było v Bogá. To było ná poczatku v Bogá.

Ná to mieysce/ Adwersarze: w Kátechiźmie swym: fol. 60. ták nápisáli:

A iáko ná pierwsze mieysce odpowiádasz:

Ze w nim nic niemász o przedwiecznośći: gdyż tu iest wzmiánká o Poczatku, ktory Przedwiecznośći iest przećiwny. A to słowko Poczatek, w piśmie świetym pospolićie sie śćiaga do tey rzeczy o ktora idźie: iáko z tych mieysc obaczyć możesz, Dan. 8. ℣. 1. Ioan. 15. ℣. 27. & Cap. 16. ℣. 4. Actor. 11. ℣. 15.

II. ỽ. 15. *Iż tu tedy rzecż idźie o Ewángeliey, ktorey opisánie Ian świety przedśiewziął, niemáß żadney wątpliwośći, że przez to słowo Początku, rozumie śie początek Ewángeliey.* To włásne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwszą rzecż odpowiádam.

PIerwszą rzecż/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego/ w tym świádectwie Janá świetego o Synu Bożym nápisánym: nie miáło śie nic o Przedwiecżney bytnośći tegoż Syná Bożego zámykáć: iże w nim iest vczyniona wzmianká Początku: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć Jan świety w tych słowiech przedśięwźietych czyni wzmiánkę Początku: przećie tym nie znośi Przedwiecżney bytnośći Syná Bożego.

Naprzod: Dla tego: Że tu samże Jan świety: iáwnie pierwszą bytność Syná Bożego: przed tym Początkiem: ná ktorym był: vkázuie: zácżym go przedwiecżney bytnośći przez ten początek/ ná ktorym był: odsądzáć nie może: Gdyż iáwne są słowá iego ktore cżytamy: *Ná pocżątku było słowo, á słowo ono było v Bogá, y Bog był ono słowo. To było ná pocżątku v Bogá.*

Powtore: Dla tego: Że tu zrzetelnie: samże Jan Ewángelistá: inszą przycżynę wyraża: dla ktorey bytność ná tym Początku: Synowi Bożemu przypisuie: A vkázuie nie tę przycżynę: áby go miał chćieć Przedwiecżney bytnośći odsądzáć: ále tę: áby go był vkazał Autorem y sprawcą początku y bytnośći wszytkich rzecży stworzonych: A dla tegoż záraz ỽ. 3. tey przycżyny dokłáda: gdy pisze: *Wszytko przez nie stáło śie, á oprocż niego nic nie vcżyniono, cokolwiek iest vcżyniono.* A ták y z tey przycżyny pokázuie śie: że Jan świety: przez to słowko Początku: nie mogł Syná Bożego Przedwiecżney bytnośći odsądzáć.

Náwet:

Náwet: Y dla tego: Zey sámi Adwersarze/ w teyże explikáciey swoiey: vczą nas tego: Że to słowko Począ-tek: w piśmie świętym: pospolicie sie ściąga do tey rze-czy: o ktorey spráwá idźie. Iż tedy ná tym mieyscu Iáná świętego: to słowko ściąga sie nie do czego inszego: tyl-ko do wszytkich rzeczy przez Syná Bożego vczynionych: Przetoż zátym zostawa: że sie iuż nie może ściągáć do sá-mego Syná Bożego: tym względem: iákoby go miáło odsadzáć pierwszey bytnośći przed Początkiem wszytkich rzeczy vczynionych. A ták y Przedwiecżney bytnośći.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey: te zámyká-ią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez ten Początek: kto-rego Ian święty wzmiankę czyni: y ná ktorym Synowi Bożemu bytność przypisuie: miał sie rozumieć Początek Ewángeliey: ále y to Adwersarzom nie może być po-zwolono.

Naprzod: Dla tego: Że tego nicżym Adwersarze/ ná Iáná świętego nie dowiodą: áby on przez ty słowá/ o ktore controversia: rácżey miał chćieć opisowáć Ewán-gelią: niżeli sáme Osobę Syná Bożego. A zwłaszczá że przećiwna rzecz z tychże iego sámego słow pokázuie sie. Bo kogoć on tu naywięcey wspomina/ y zrzetelnie miá-nuie: tegoć też miał to przedśięwźięćie w tych słowiech: opisowáć. Iż tedy naywięcey tu Ian święty: Syná Bożego wspomina: y zrzetelnie Słowem/Bogiem: y spra-wcą wszytkich rzeczy vczynionych: názywa: á o Ewán-geliey zgołá żadney wzmiánki nie czyni: Przetoż stąd znáć: że on przez te słowá/ o ktore controversia: rácżey sáme Osobę Syná Bożego opisuie: nie Ewángelią. A ták y przez ten Początek: ná ktorym Synowi Bożemu bytność przypisuie: nie mogł rozumieć Początku Ewán-geliey. A zwłaszczá że sie pokazáło: Iż tu żadney wzmian-ki Ian święty: o Ewangeliey nie czyni.

Okazánie: Iż przez ten Początek: ná ktorym Ian święty Synowi Bożemu by-tność przy-pisuie: nie może sie ro-zumieć o Początku Ewángeli-ey.

Powtore: Z dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Ze sie wyższey pokazało: Iż ten Początek o ktorym Jan świety mowi: rozumie sie o Początku wszytkich rzeczy vczynionych przez Syná Bożego. A ták iuż zátym nie może sie rozumieć o Początku Ewángeliey. A zátym áni o bytności Syná Bożego: ná początku Ewángeliey.

Potrzecie: Z dla tego: Ze sie wyższey tákże y to pokazáło: Iż iáko ten Początek: do wszytkich rzeczy przez Syná Bożego stworzonych stosuie sie: y iáko vkázuie Syná Bożego: pierwey będącym przed tym Początkiem: Ták też y Przedwiecznie bytnim. Lecz iż Początek Ewángeliey: tegoż Syná Bożego nie vkázuie Przedwiecznie bytnim: Przetoż też przez ten Początek: nie może sie rozumieć Początek Ewángeliey.

Poczwarte: Dla tego: Ze ieśliby słusznie / przez ten Początek: początek Ewángeliey / álbo choć wszytká Ewángelia: miał być rozumiány: y ieśli tu Jan świety: nie miał przedśięwźięcia inszego: tylko opisowáć początek Ewángeliey: Tedyć też zátym słusznie: tenże Początek Ewángeliey: muśi być názywány tym Słowem: ktore ná początku było v Bogá. Lecz iż sie tym tytyłem: słusznie nie może zdobić początek Ewángeliey: Gdyż sie wyższey pokazáło z Pismá świetego / y z sámego pozwolenia Adwersárskiego: kiedy sie o Artykule Wćielenia Syná Bożego tráktowáło: że to iest Imię własne sámego Syná Bożego: Przetoż też przez ten Początek: Początek Ewángeliey słusznie nie może być rozumiány.

Popiąte: Z dla tego: Ze tu Jan świety: te rzecz ktorą opisuie: názywa nie tylko Słowem: ále sprostá y Bogiem. Lecz iż Początek Ewángeliey / y owszem sámá Ewángelia: nigdźiey sie w Piśmie świetym nie názywa Bogiem: Przetoż tu Jan świety nie opisuie Początku Ewángeliey.

Poszoste:

Pośośle: Rdlatego: Ze Jan święty / rzecz tę ktorą tu opisuie: vkázuie być Osobą: Co z tych słow iego iáwną: *Nápoczątku było Słowo, á Słowo ono było v Bogá, y Bog był ono Słowo. To było nápoczątku v Bogá.* Lecz iże Początek Ewángeliey/ áni sámá Ewángelia: nie może być Osobą: Przetoż tu Jan święty: nie opisuie Początku Ewángeliey: áni sámey Ewángeliey.

Náostátek: Dla tego: Ze tu Jan święty: tey rzeczy ktorą opisuie: przywłaszcza wszytkich rzeczy vczynienie: á bez niey nic nie vczyniono cokolwiek vczyniono: Lecz iż Początkowi Ewángeliey / áni sámey Ewángeliey: nie może to być słusznie przywłaszczono: Przetoż tu Jan ś. nie opisuie Początku Ewángeliey: áni sámey Ewángeliey Nie máią tedy Adwersarze nic słusznego áni pewnego: czymby mogli to mieysce Janá świętego znieważyć: Aby się nie miáłá z niego Przedwieczna bytność Syná Bożego dowodźić: poniewasz iest tym Słowem / ktore ná początku było v Bogá: y ktore też sámo było Bogiem: y przez ktore wszytki rzeczy są vczynione: ktorekolwiek są vczynione.

Do Drugiey Częśći Sentenciey nászey/ o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: świádectwá należące: ktorymi się sstáłá vtwierdzona: obrony potrzebuią: to iest: od Tytułow sámego Bogá Przedwiecznego włásnych.

PIER-

PIERWSZE MIEYSCE WZIETE Z pierwszego listu Iana S. cap. 5. v. 20. 21. gdzie ták nápisano.

Wiemy że Syn Boży przyszedł: y dał nam smysł: ábyśmy poználi prawdziwego Bogá, y byliśmy w prawdziwym Synu iego. Ten iest prawdziwy Bog y żywot wieczny.

Te słowá Ianá świętego: dla tegośmy do vtwierdzenia Sentenciey nászey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego przywiedli: Iże ten ktory iest prawdziwym Bogiem: záraz muśi być y Przedwiecznie bytnim. Iáko y sam Oćiec niebieski: iże iest prawdziwym Bogiem: záraz iest y Przedwiecznie bytnim. Iż tedy w tych słowiech pomienionych Ian święty: ták zrzetelnie Syná Bożego vkázuie y miánuie prawdziwym Bogiem: Przetoż záraz go vkázuie y Przedwiecznie bytnim. Iest tedy Syn Boży Pan Iezus: Przedwiecznie bytnim: poniewaž iest prawdziwym Bogiem.

Ná to Mieysce/ Adwersarze/ w Kátechiźmie swym: fol. 75. ták nápisáli.

Nie pozwalam tego, żeby w tym mieyscu, Wiemy że Syn Boży przyszedł &c. te słowá, Ten iest prawdziwy Bog, śćiągáć sie miáły do Syná Bożego. Nie iżbym tego przał, że Christus iest prawdziwym Bogiem: ále iż to mieysce tego nie dopuszcza, áby sie te słowá o Christuśie rozumieć miáły. Abowiem tu nie tylko rzecz idźie o Prawdziwym Bogu, ále o Onym iedynym prawdziwym Bogu; co Artykuł w Greckim texćie przydany iáwnie vkázuie. A Pan Christus choćiaż iest prawdziwym Bogiem; wszákże nie iest onym sámym, iedynym, prawdziwym, ktory sam przez śie y naydoskonálszym sposobem iest Bogiem: gdyż sam Oćiec iego iest tym Bogiem. Ani to pomaga przećiwney stronie, żeby sie te słowá, Ten iest prawdziwy Bog, do Christusá śćiągáły, dla tego iż Pan Christus ná ostátku iest miánowány. Abowiem tákie słowká, iákie iest Ten, y iemu podobne,

bne, nie záwżdy do bliższych słow się ściągáią, ále częstokroć do tego o czym naywiecey rzecz idzie. Iáko pokázuią te mieyscá, Actor. 7. ℣. 19. Aż nástał Krol inny ktory nie znał Iozefá; Ten podszedszy narod nász; y Actor. 10. ℣. 6. Ten ma Gospode v niektorego Simoná Gárbárzá, ktory ma dom nád morzem, Ten powie tobie co masz czynić; y 2. Ioan. ℣. 7. Wiele zwodzicielow wyszło ná świát, ktorzy nie wyznawáią Iezusá Chrystusá przychodzącego w ciele; Ten iest on zwodziciel, y on Antichryst. W ktorych mieyscách káżdy widzi, że to słowko Ten, nie może się ściągáć do tych ktorzy są dáley pomienieni. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiadam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey; te zámykáią: w ktorey twierdzą; iákoby tu ty słowá Janá świętego: *Ten iest Bog prawdziwy*: nie miáły się ściągáć do Syná Bożego: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że tego Adwersarze niczym pewnym/ oprocz domysłem swym własnym: nie dowodzą: áni dowieść mogą.

Powtore: Dla tego: Żeby to był niepotrzebnie Jan ś. czynił: miánowawszy pierwey w tymże wierszu onego prawdziwego Bogá/ to iest/ Oycá: prawdziwym: znowu w tymże wierszu áby go był tymże názywáć miał: Co iednák iáko o Janie świętym nie może być przystoynie rozumiano: Ták też to zátym zostawa: że te miánowicie niższe słowá: *Ten iest Bog prawdziwy*: koniecznie się do Syná Bożego ściągáią.

Okazánie: Iż ty słowá Janá świętego przedsięwzięte: Ten iest Bog prawdziwy: do Syná Bożego się ściągáią: y o nim rozumieią.

Potrzecie: Dla tego: Że to słowko ktore iest w Greckim nápisáne οὗτος. zwykło bywáć referowáne / nie do tego ktory cżeż wespoł iest miánowány; ále o ktorym rzecz

naywięcey idźie: Co y z tych sámych przykłádow może być wybaczono : ktore sámi Adwersarze w tey explikáciey ad Instantiam przywodzą. Iż tedy tu nie o kim inszym naywięcey rzecz idźie/nie tylko w tych sámych słowiech przed śiewźiętych : ále we wszystkim tym Rozdźiale Janá ś. tylko o Synu Bożym : co káżdy łatwie baczyć może : kto vważnie ten Piąty Rozdźiał Janá świętego : przeczyta : Przetoż y to słowko *Ten*, w tych słowiech Janá świętego : *Ten iest Bog prawdźiwy* : referuie sie do Syná Bożego. A ták on tu tym Bogiem prawdźiwym ma być rozumiány.

Poczwarte : Dla tego : Że tu samże Jan święty / to słowko *Prawdźiwy* : nie tylko do Oycá : ále zrzetelnie y do Syná iego referuie : gdy go miánuie prawdźiwym Synem tego Oycá niebieskiego : Bo iáwne są słowá iego / ktore pisze : *Iesteśmy w prawdźiwym Synu iego.* Poniewaź tedy to słowko *Prawdźiwy* : w tym wierszu : Jan ś. rownie do Syná, iáko y do Oycá referuie : Przetoż y ten wszytek Tytuł prawdźiwego Bogá : do Syná Bożego słusznie referowáć sie ma : A zwłasczá gdy kto vwáży : Że Syn Boży : w Piśmie świętym : nie tylko prawdźiwym : ále y Bogiem sie náżywa.

Popiąte : Dla tego : Że tu tego / ktorego Jan święty názwał Bogiem prawdźiwym : záraz zátym miánuie y Zywotem wiecznym. Iż tedy / w tymże Rozdźiale / nie kogo inszego osobliwiey y częśćiey : Zywotem wiecznym Jan święty miánuie : tylko Syná Bożego : co káżdy obaczyć może z wierszá jedenastego / y trzynastego : Przetoż też tym Bogiem prawdźiwym : tenże sam Syn Boży ma być rozumiány.

Poszoste : Dla tego : Że y sámi Adwersarze pozwaláią tego : áby Syn Boży prawdźiwym Bogiem był miánowány. Poniewaź tedy Syn Boży : prawdźiwym Bogiem iest y zá pozwoleniem sámych Adwersarzow : Prze-

toż y tu tenże sam ma być rozumiány przez tego Bogá prawdźiwego: ktorego Jan święty wspomina.

Pośiodme: Że y sámo przedśięwźięcie Janá świętego: tego potrzebuie: áby on tu był przez tego Bogá prawdźiwego/ w tych słowiech przedśięwźiętych: nie kogo inszego rozumiał: tylko Syná Bożego. Bo powiedźiawszy o Synu Bożym: *Naprzod* to: że przyszedł. *Potym*: Że nam dał smysł/ ábysmy poználi prawdźiwego Bogá/ to iest/ Oycá iego. *Náostátek*: Że iesteśmy w nim iáko w prawdźiwym Synu tego Oycá: Zátym tego potrzebá było: áby był powiedźiał: Co zacz iest sam ten Syn Boży: A przetoż mowi: *Tenći iest Bog prawdźiwy y żywot wieczny.* Ponieważ tedy sámo tákowe przedśięwźięcie Janá świętego: potrzebowáło tego: áby on tu był sámego Syná Bożego: prawdźiwym Bogiem pokazał: Przetoż Syn Boży w tych słowiech in controversia położonych: prawdźiwym Bogiem ma być rozumiány.

Náostátek: A choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: Że ty słowá Janá świętego in controversia położone: nie do bliższey: ále do dalszey osoby śćiągáć sie máią: iáko sámi Adwersarze w tey explikáciey przewieść usiluią: tedy y to więcey Sentenciey ich zawádza: niżeli ią ráto wáć może. Bo ieśli to prawdá: że tu ten Bogiem prawdźiwym ma być rozumiány/ w tych słowiech Janá ś. ktorego Jan święty dáley miánował: Tedyć to zá tym koniecznie iść muśi: że sam Syn Boży: Bogiem prawdźiwym: z tych słow Janá świętego: muśi być rozumiány: ponieważ go pierwey Jan święty miánował: niżeli Oycá iego Bogiem prawdźiwym náżwał. Bo iáwne są słowá Apostolskie wierszá tegoż: gdyż ták pisze: *Wiemy iże Syn Boży przyszedł, y dał nam smysl, ábysmy poználi prawdźiwego Bogá, y iesteśmy w prawdźiwym Synu iego: Ten iest Bog prawdźiwy y Zywot wieczny.* W ktorych słowiech/ káżdy łátwie bacży: Że Syn Boży pierwey bywa miánowány:

wány: niżeli Oćiec iego niebieski. Ktorego Oycá niebieskiego: ábyśmy poználi prawdźiwym Bogiem: Syn Boży przyszedszy dał nam ten smysł. Ponieważ tedy sámi Adwersarze to vkázuią: że tu w tych słowiech przedśięwźiętych Jana świętego: ten Bogiem prawdźiwym ma być rozumiány: ktorego Jan święty ná dalszym mieyscu miánował: Przetoż Syn Boży w tych słowiech Jana świętego przedśięwźiętych: tym Bogiem prawdźiwym ma być rozumiány: dla tego: że go Jan święty ná dálszym mieyscu miánował. A ták y tu sentencia Adwersárska vpada.

Na drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersárze/ w tey swoiey explikaciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu dla tego/ te słowá pomienione Janá świętego: nie miáły należeć do Syná Bożego: iże tu rzecz idźie nietylko o prawdźiwym Bogu: ále o onym iedynym prawdźiwym Bogu: to iest: Oycu: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: iż choć rzecz idźie w tych słowiech in controuersia, położonych/ Janá ś. o onym Jedynym prawdźiwym Bogu: tedy przećie Syn Boży dla tego tych słow nie może być odsadzony: Ten iest Bog prawdźiwy.

Naprzod: Dla tego: Że śie wyższey/ kilka pewnych przyczyn/ przećiwna rzecz pokazálá: Nád ktore co inszego gołymi słowy Adwersarze wnośić nie mogą.

Powtore: Dla tego: Że tu tego ták wyráźnie Apostoł nie mowi: iáko chcą mieć Adwersarze: Ale tylko simpliciter mowi: *Ten iest Bog prawdźiwy, y żywot wieczny*. A tego nie mowi: *On iedyny Bog prawdźiwy, to iest Oćiec*: Przetoż y Adwersarzom tego śie domyśláć nie godźi.

Potrzećie: Dla tego: Że iesliby tu słusznie & sufficienter: dla tego te niższe słowá Janá świętego: *Tenći iest Bog prawdźiwy*: O Synu Bożym nie miáły śie rozumieć: iże wyższey Jan ś. Oycá miánował: choć nie znácznym sposobem: Tedyćby śie tymże práwem muśiáły áni o Oycu rozumieć: dla tego: Iże ieszcze wyższey przed tymi słowy/ y przed wspomnieniem Oycá/ á w tymże

wierszu: Jan święty: Syná Bożego miánował: á to ieszcze iáwnieyszym sposobem. Ale ieśliż to o Oycu niebieskiem: z tey przyczyny nie mogłoby być słusznie áni sufficienter zámykano: Przetoż pogotowiu áni o Synu Bożym.

Náwet: A co sie tknie Artykułu w Greckim przydánego ὁ ἀληθινὸς Θεὸς: Tedy y ten nie znośi tego/ áby sie dla niego/ te słowá Janá świętego in Controuersia położone: o Synu Bożym Chrystusie Pánie nie miáły rozumieć. Boć Christus Pan/ iest teyże Jstnośći Bogiem: ktorey y on Oćiec iego niebieski: iáko sie w pierwszych Xięgách/ y w tych Wtorych áż do tąd pokázowáło/ y pokazáło: y niżey tym więcey sie to ieszcze pokaże: Przetoż iest onym prawdźiwym Bogiem: ktorym y Oćiec iego niebieski. A ták y ten Artykuł w Greckim przydány: ráczey dowodźi go być onym z Jstoty prawdźiwym Bogiem: niżeliby go miał tych słow Janá świętego: o ktore Controuersia: odsądzáć.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Syn Boży Pan Jezus: nie miał być onym iedynym prawdźiwym Bogiem: y ták doskonáłym: iáko iest onym sámym iedynym y doskonáłym prawdźiwym Bogiem: Oćiec iego niebieski: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że y Christus Pan: iest od siebie sámego Bogiem: Gdyż iest teyże Jstnośći Bogiem: ktorey y Oćiec iego niebieski iest Bogiem: iáko sie wyższey pokazáło: y niżey ieszcze sie to tym więcey pokaże: y cále Xięgi pierwsze o tym dostátecznie y dowodnie tráktuią. Jáko tedy sam Oćiec niebieski: będąc z Jstnośći swoiey Bogiem: iest od siebie sámego Bogiem onym iedynym

Okazánie: Iż Christus Pan: iest onym Jedynym prawdźiwym Bogiem/ y ták doskonáłym

iáko iest onym sámym iedynym y doskonáłym prawdziwym Bogiem : y Oćiec iego niebieski. A zátym że y ty słowá Janá ś. in controuersia położone: słusznie do niego należą.

prawdziwym, y doskonáłym : Ták też y Syn iego Pan Jezus : będąc z teyże Istnośći Bogiem : z ktorey y Oćiec iego niebieski : iest od śiebie sámego Bogiem : prawdziwym. A ták tákimże iedynym/ naywyższym/ y naydoskonálszym : iáko y Oćiec iego niebieski : prawdziwym Bogiem. Záczym iuż nie mogą mieć Adwersarze słuszney przyczyny: odsądzáć Syná Bożego Tytułu prawdziwego Bogá : w tych niższych słowiech Janá świętego wyrážonego : dla tego : iże ie Jan święty : o onym sámym iedynym/ naywyższym/ y naydoskonálszym Bogu prawdziwym nápisał. Czemu nic nie záwadza : że Christus Pan tę Istność względem ktorey iest prawdziwym Bogiem : wziął od Oyca przez sposob vrodzenia się z niego : Bo ácżći iest miedzy temi dwiemá rzeczámi Differentia nieiáka : mieć Istność Boską à se ipso : á mieć też Istność Boską : à seipsa existentem : Wszákże nie záraz zátym idźie : áby ten ktory ma Istność Boską od Oycá : przez vrodzenie: dla tego że ią ma od Oycá : nie miał iuż zostáwáć ták prawdziwym y doskonáłym : iáko y on Oćiec niebieski : Bogiem. Bo może mieć Persona aliqua : Istność Boską od kogo : ále ták przećie áby ią miáłá à seipsa existentem. Jáko Christus Syn Boży/ choć ma Istność Boską od Oycá : zátym sposobem że się z niego Synem własnym vrodźił : ma ią iednák iáko táką ktora à seipsa existit : dla czego też niemniey iáko y Oćiec niebieski : iest od śiebie sámego Bogiem. A ták tákim prawdziwym/ iedynym/ y doskonáłym : iáko y Oćiec iego niebieski : prawdziwym Bogiem.

Powtore : R dla tego że Adwersarzom nie może być pozwolono : Że to są sobie wzáiem przećiwne rzeczy : Być Christusowi Pánu Synowi Bożemu prawdziwym Bogiem : á nie być sámym iedynym/ y naydoskonálszym prawdziwym Bogiem. Jeśli bowiem Syn Boży/ nie iest

iedynym/

iedynym/ samym/ y naydoskonalszym prawdziwym Bogiem: Tedyć zgoła żadnym inszym sposobem: nie może być prawdziwym Bogiem: Ratia tego tá iest: Ze pismá świete/ wszedzie á wszedzie: nie inszego prawdziwym Bogiem być vkázuią: tylko tego: ktory sam iest iedyny/ y naydoskonálszy prawdziwy Bog. Czego przykład wystáwiony w Bogu Oycu: poświádcza: ktory iesliby nie był samym Jedynym/ y naydoskonálszym prawdziwym Bogiem: nie byłby zgołá prawdziwym Bogiem. Iż tedy y Christus Pan iest prawdziwym Bogiem: iáko pismo świete vczy: y sami Adwersarze zeznawáią: Przetosz koniecznie iest: samym Jedynym y naydoskonálszym prawdziwym Bogiem. A ták źle Adwersarze czynią: ktorzy wyznawáiąc Christusá Páná słowy: prawdziwym Bogiem: niechcą go przecie wyznawáć samym Jedynym/ y naydoskonálszym prawdziwym Bogiem. A pogotowiu nie dobrze czynią: gdy tych słow niższych Janá świetego/ o ktore controversia: niechcą o Christusie Pánu rozumieć dla tego: iże w nich Jan ś. mowi o samym iedynym/ y naydoskonálszym prawdziwym Bogu.

Potrzecie: Y dla tego tego Adwersarzom pozwolić nie możemy: co chcą w tey controversiey zstrony tych słow Janá świetego otrzymáć: żeby tym sposobem musieli być z rożnych przyczyn dwá rożni Bogowie prawdziwi. Gdyż vsiluiąc to Adwersarze przewieść: że Christus Pan/ nie iest ták prawdziwym Bogiem/ iáko Ociec iego niebieski: nic inszego nie czynią: tylko Christusá z rożney przyczyny vkázuią Bogiem prawdziwym: nie z tey z ktorey iest Bogiem prawdziwym: sam Ociec iego niebieski. A ták dwu rożnych Bogow prawdziwych/ z dwu rożnych przyczyn: wprowadzáią: Co iest przećiwko Pismu świetemu: ktore tylko iednego Bogá prawdziwego/ y z iednego sposobu: vkázuie: Deut. 6. ℣. 4. Musi tedy y Christus Pan/ być z tegoż sposobu y przyczyny Bogiem

giem prawdźiwym: będąc Bogiem prawdźiwym: z ktorego y Oćiec iego niebieski: ponieważ Pismo świete tylko iednego Bogá prawdźiwego vkázuie. A ták iest sámym iedynym/ y naydoskonálszym prawdźiwym Bogiem. Záczym y te słowá Jana świetego/ in controversia położone/ do niego właśnie należą.

Poczwarte: Y dla tego Adwersarzom tego/ co twierdzą w swoiey explikáciey pozwolić nie możemy: żeby tym sposobem Christus Pan/ nie tylko z rozney przyczyny/ nád Oycá swego: Bogiem prawdźiwym: á ták drugim przećiwko pismu: Bogiem prawdźiwym: ále też y niedoskonálym Bogiem prawdźiwym: muśiał zostáwáć: Rácia tego tá iest: że w tey explikáciey sámi Adwersarze to twierdzą: Iż on Oćiec niebieski: sam tylko iest naydoskonálszym Bogiem prawdźiwym: á Christus Pan: nie iest ták doskonáłym Bogiem prawdźiwym. Ieśliż tedy Syn Boży Pan Iezus/ nie iest Bogiem prawdźiwym ták doskonáłym: iáko Oćiec iego niebieski: Tedyć zgołá nie iest Bogiem prawdźiwym doskonálym: Gdyż doskonáłość żadney niedoskonáłośći nieprzypuszcza. Co tákże iest przećiwko pismu świetemu: ktore iáko nigdźie Christusá Páná: nie vkázuie Bogiem prawdźiwym niedoskonálym: ále wszędźie doskonálym: Coloss. 2. v. 9. Ták też zátym vkázuie go: sámym iedynym prawdźiwym y doskonálym Bogiem: A ták tákim sámym iedynym Bogiem prawdźiwym doskonálym: iáko y Oćiec iego niebieski: iest sámym iedynym Bogiem prawdźiwym doskonáłym: Záczym y z tey miáry przedśiewźięćie Adwersárskie szwánkuie.

Popiąte: Y dla tego: Że ieśli Syn Boży Pan Iezus/ będąc Bogiem prawdźiwym: nie iest sámym iedynym y naydoskonálszym Bogiem prawdźiwym: Tedyć to zostawa zátym: że ma wiele prawdźiwego swego Bostwá towárzyszow. Gdyż tá mowá Adwersárska/ ktorą kłá-

dą o tey

da o tey rzeczy w ſwoiey explikáciey : ieſt ták ważna : iáko gdyby poproſtu powiedźieli : Chriſtus/ nie ieſt ſam iedyny Bog prawdźiwy : ále ma wielu ſobie rownych towárzyßow w prawdźiwym Boſtwie. Bo ieśliby nie miał żadnego ſobie rownego towárzyßá prawdźiwego Boſtwá ſwego : Tedyby był ſam iedyny Bog prawdźiwy. Co tákże ieſt przećiwko piſmu świętemu : ktore iáko nigdźie/ że wßytkich rzeczy ſtworzonych : żadnego towárzyßá rownego Chriſtuſowi : w prawdźiwym Boſtwie iego : nie vkázuie : Ták też zátym Chriſtuſá Páná : ſámym iedynym prawdźiwym Bogiem : vznawa : A ták y tu Adwerſarze ßwánkuią.

Poſzoſte : Y dla tego : Że to Boſtwo/ względem ktorego Syn Boży ieſt prawdźiwym Bogiem : należy y do Oycá iego niebieſkiego : według onych słow od ſámego Syná Bożego : Ioan. 17. ℣. 10. do Oycá iego rzeczonych : gdźie vniuerſaliter mowi : *wßytkie rzeczy moie, ſą twoie : a twoie moie ſą.* Ponieważ tedy toż prawdźiwe Boſtwo Chriſtuſá Páná : Oycu iego należy : względem ktorego on ieſt prawdźiwym Bogiem : Bo mu należą wßytkie rzeczy tego Syná iego : w ktorych liczbie ieſt y prawdźiwe Boſtwo iego : A to Boſtwo prawdźiwe Syná Bożego : nie ieſt ták doſkonáłe : iák doſkonáłe ieſt ſámego Oycá niebieſkiego : według vśiłowánia ſámych Adwerſarzow : Tedyć to zátym zoſtawa : że on Oćiec niebieſki : ieſt dwoiákiego prawdźiwego Boſtwá vcześnikiem : y doſkonáłego/ y mniey doſkonáłego : A ták ieſt Bogiem prawdźiwym y doſkonáłym : y mniey doſkonáłym : álbo zgołá : doſkonáłym/ y niedoſkonáłym Bogiem prawdźiwym. Ale ieśliß Bog Oćiec niebieſki : máiąc ſobie przywłaßczone toż prawdźiwe Boſtwo Syná ſwego : nie może względem tego Boſtwá Syná ſwego zoſtáwáć Bogiem prawdźiwym niedoſkonáłym : ále doſkonáłym : Tedyć pogotowiu y ſam ten Syn iego Chri-

stus Pan: wzgledem tegoż Bostwá swego prawdźiwe-go/ ktore y Oycu swemu przywłaszcza: zostáwáć muśi Bogiem prawdźiwym doskonáłym. A ták y z tey miáry pokázuie sie: że źle Adwersarze czynią: gdy niechcą Christusá Páná vznáwáć wten czás Bogiem prawdźiwym doskonáłym: gdy Oycá iego niebieskiego nádeń Bogiem prawdźiwym doskonálszym czynią.

Náostátek: A ieśliby to przecie miáłá być sufficiens Ratio: Że Christus Pan/ dla tego iest nie ták doskonáły Bogiem/ iáko Oćiec iego niebieski: iże iest od tego Oycá swego własnym Synem iego vrodzony: A Oćiec iego záśię niebieski dla tego iest nádeń doskonálszym Bogiem prawdźiwym: iże tego Syná z śiebie vrodźił: Tedyćby zátym y w biegu przyrodzonym/ á osobliwie w ludźiách: muśiáłá to być sufficiens Ratio: że káżdy Oćiec/ ktory Syná z śiebie vrodźił: więcey iest y doskonáley człowiekiem: niżeli Syn iego: dla tego że Syná z śiebie vrodźił: á Syn iego záśię z niego vrodzony dla tego będźie mniey doskonáley człowiekiem: iże iest z Oycá swego Synem iego vrodzony. Ale ieśliż to w biegu przyrodzonym/ á osobliwie w ludźiách: nie iest sufficiens Ratio: Gdyż y Mędrzy tego záwsze vczą: że y máłe dźiećię: nie iest mniey człowiekiem: niżeli dorosły. Ani dorosły nie iest więcey człowiekiem: niżeli máłe dźiećię: Co y o Synu z Oycá człowieká vrodzonym: y o Oycu człowieku ktory z śiebie Syná vrodźił: ma być rozumiano: Przetoż dáleko więcey w biegu tym ktory sie stał nád przyrodzenie: to iest: w vrodzeniu sie Syná Bożego z Oycá niebieskiego: y w vrodzeniu z śiebie Oycá niebieskiego tego Syná swego: nie może to być sufficiens Ratio: áby dla tego Oćiec niebieski doskonálszym Bogiem prawdźiwym miał zostáwáć: iże tego Syná swego własnego z śiebie vrodźił: A ten Syn iego záśię własny: áby miał dla tego nie ták doskonáłym Bogiem prawdźiwym zostáwáć: iáko iest ten

Oćiec iego: że iest z niego vrodzony. A ponieważ áni z tey áni z żadney inszey przyczyny: Syn Boży nie może zostáwáć áni słusznie áni sufficienter: mniey doskonáłym prawdźiwym Bogiem od Oycá swego: Przetoż to zátym zostawa: że koniecznie iest ták doskonále prawdźiwym Bogiem: iáko y Oćiec iego niebieski. A zátym iesżcże y to znowu zostawa: że te słowá Jana świętego niższe/ o ktore Controuersia, w ktorych Jan święty doskonále prawdźiwego Bogá wyraża: właśnie należeć máią do Syná Bożego: ponieważ śie kilká dowodow pewnych y gruntownych pokazáło: że iest Bogiem prawdźiwym doskonáłym: ták iáko y Oćiec iego niebieski. Z tego tedy wszytkiego co śie o tych słowiech pomienionych Jana świętego: ták dowodnie y zrzetelnie tráktowáło: káżde serce pobożne iuż łátwie báczyć może: Iż iáko koniecznie do Syná Bożego należą: y iáko w nich zrzetelnie Syn Boży Bogiem prawdźiwym bywa miánowány: y iáko iest nie z inszego sposobu Bogiem prawdźiwym: tylko z tego z ktorego y Oćiec niebieski: Ták też iest przedwiecznie bytnim. Adwersárska záśie sentencia: iáko nic pewnego in Contrarium przywieść nie może: ták dla tego sámego nágániona y niewążna: zostáwáć muśi.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu Páwłá świętego do Philip. cap. 2. ℣. 6. Y z słow Ianá S. cap. 5. ℣. 18. W ktorych nápisano o Synu Bożym: że iest Bogu onemu rowny.

W pierwszym ták: *Ktory gdy był w kształćie Bożym, nie poczytał zá drapiestwo być rownym Bogu.*

W drugim ták: *Dla tegoż tedy tym więcey szukáli go Zydowie zábić, iże nie tylko rozwiązował Sábbath, ále y Oycá swego powiádał Bogá: rownym śie czyniąc Bogu.*

Ty świádectwá / dla tego do vtwierdzenia Sentencyey náßey o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywiedlismy: Iże ten / ktory iest onemu Bogu / to iest / Oycu: rowny: muśi być koniecznie Przedwiecznie bytni: Bo ieśliby nie był Przedwiecznie bytni: nie mogłby mu być rowny. Iż tedy Syn Boży Pan Jezus / iest onemu Bogu / to iest / Oycu swemu: rowny: iáko te świádectwá zeznawáią: Przetoż iest koniecznie y Przedwiecznie bytni.

Ná te obiedwie Mieyscá / w Kátechiżmie swym: fol. 122. Adwersarze ták nápisáli.

A iáko ná te mieyscá odpowiádáć?

Iż Pan Iezus iest rownym Bogu, z tąd sie nie dowodzi Nátura Boska w nim: owßem pokázuie sie rzecz przećiwna. Bo ieśli onemu Bogu ktory sam tylko z nátury iest Bogiem (iáko sie wyżßey pokazáło) rowny iest, tedy iáwno iest, że onymże sámym z nátury Bogiem być nie może. A rownośc Páná Chrystusowá z Bogiem Oycem, w tym należy, iż mocą tą ktorą mu Pan Bog dał, wßytkie te spráwy ták odpráwowáł, y ießcze odpráwuie, ktore są sámego tylko Bogá własne, iáko sam Bog. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwßą rzecz odpowiádam.

Pierwßą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych obu mieysc pomienionych: nie miáłá sie dowodźić nátura Boska w Christuśie Pánu: á zátym áni iego przedwieczna bytność: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Oknzánie: Iż z tych obu dwu mieysc Pisma s. in controversia położonych:

Naprzod: Dla tego: Że sie temu mniemániu Adwersárskiemu: obádwá ći Pisarze świeći: ktorych to są słowá; iáwnie przećiwią: ktorzy nie do zwierzchowney iákiey rzeczy / áni extra Christum położoney: ále do sámey własney Osoby Christusá Páná: to rowiennictwo Bogu: referuią:

referuią: Gdyż Páweł święty ták mowi: *Ktory w kształćie Bożym bedąc, nie miał zá drápiestwo być rownym Bogu.* Jan święty záśie ták pisze: Iż *Zydowie dla tego tym wiecey szukáli go zábić, że nie tylko rozwiezowáł Sábbath, ále y Oycá swego powiádał Bogá: rownym sámego śiebie* (NOTA) *czyniąc Bogu.*

dowodźi sie prawie dobrze Boska Náturá Christusá Páná.

Iáko tedy te słowá/ tych obudwu Pisárzow świetych: ták iáwnie od tychże sámych Pisárzow świetych: referuią to rowiennictwo Bogu do sámey własney y istotney Osoby Syná Bożego: A záśie iáko Osobá własna y istotna Syná Bożego: nie może być considerowána bez iego nátury: Ták też zá tym te słowá tych dwu Pisárzow ś. śćiągáiąc sie do sámey własney y istotney Osoby Syná Bożego: śćiągáią sie y do iego nátury. A tá záśie náturá Syná Bożego osoby: nie iest insza tylko Boska náturá: Co sie stąd pokázuie: że względem swey Osoby: iest z Bogá Oycá swego własnym Synem iego vrodzony: iáko sie áż do tąd pokázowáło: y jeszcze niżey tym wiecey sie to pokaże. Iáko tedy náturá osoby Syná człowieczego własnego: nie może być ináksza tylko człowiecza náturá: Ták też w swoim sposobie náturá Osoby Syná Bożego własnego: nie może być ináksza áni insza: tylko Boska náturá. A zátym to sie stąd zámyka: Iż iáko ty obiedwie mieyscá przedśiewźiete: śćiągáią sie do własney y istotney sámego Syná Bożego Osoby: ktora nie może być considerowána bez Boskiey nátury: iáko sie pokazáło: Ták też dobrze w ten czás dowodzą Syná Bożego Boskiey nátury: gdy go dowodzą sámego być rownym Bogu. A ták z tey pierwszey miáry/ to mniemánie Adwersárskie/ zstrony tych dwu mieysc Pismá świetego: szwánkuie y vpádáć muśi.

Powtore: Dla tego: Ze ieśliby to miáłá być prawdá: iż z tych obu mieysc Pismá świetego: nie może być dowodzona náturá Boska w Synu Bożym: iáko Adwersarze

twierdźić śmieią: Tedyćby zátym/ z tychże mieysc nie mogłá być dowodzona áni rowność iego z Bogiem. Bo ieśli nie iest z Bogiem/ to iest/ z Oycem: wprzod rownym w náturze: Tedyć y we wszytkich inszych rzeczách z nim rowny być nie może. Gdyż co śie tknie spraw: tedy trudno ten spráwy te/ ktore są sámego tylko Bogá własne: może ták rownie/ iáko Bog sam/ spráwowáć y odpráwowáć: ktory nie ma teyże Nátury/ ktorą ma on sam Bog/ to iest/ Oćiec niebieski. Iáko y ludźie/ y święci Aniołowie: iże nie są teyże Nátury: ktorey iest on Bog niebieski: Tedy też dla tego spraw własnych sámego Bogá: nie mogą ták rownie wykonywáć y odpráwowáć: iáko ie wykonywa y odpráwuie on sam Bog niebieski: Czego y sámi Adwersarze by naybárźiey chćieli záprzeć nie mogą: á zwłaszczá słusznie. Gdyż iáko iest rozna Nátura Aniołow y ludźi: od Nátury onego sámego Bogá: ták też rozne muszą być sposoby wykonywánia spraw Bożych własnych: ták przez Anioły/ iáko y ludźi: od tego sposobu: ktorym sam Bog swoie własne spráwy wykonywa. Ieśliż tedy y Syn Boży Pan Iezus/ nie iest wprzod Bogu Oycu swemu rowny w Boskiey Náturze: iáko Adwersarze przewieść vśiłuią: Tedyć mu koniecznie muśi niebyć rowny áni w wykonywániu spraw ktore są własne iego sámego. A ieśliż Syn Boży/ ma zostáwáć nierowny Bogu Oycu swemu: y względem Nátury Boskiey iego/ y względem iednákiego y rownego sposobu spraw iego własnych wykonywánia: Tedyć mu zgołá żadnym sposobem nie iest rowny. A ták źle ći dwá Pisárze święći/ rowienníctwá iego Bogu: dowodzą. Ale iáko to słusznie o tych Pisárzách świętych: nie może być mowiono: Ták też ći Pisárze święći/ dowodząc w tych dwu swoich świádectwách pomienionych Christusowego rowienníctwá Bogu: A nie mogąc go dowodźić ták przednie względem Boskich spraw wykonywánia: iáko

tym

tym przedniey względem sámey Boskiey onego Bogá/ to iest/ Oycá iego: Nátury: Dowodzą zátym / w tychże świádectwách/ práwie dobrze: tegoż Christusá Páná Boskiey Nátury. A ták y ztey drugiey miáry: Adwersarze ná swoim przedśięwźięćiu bárzo śię mylą.

Náwet: Y dla tego: Że będąc tákiego mniemánia o tym rowienictwie Bogu Christusá Páná: iákie sámi w tey explikáciey swoiey wyrażáią: Tedy śię gorszymi w rozumieniu o tym rowienictwie Bogu Christusá Páná: nád one Zydy okázuią: ktorzy dla tego rowiennictwá Bogu/ktore sobie sam Christus przywłaszczał: tego Christusá Páná prześládowáli y zábić chćieli. Abowiem Adwersarze nászy/to rowiennictwo Bogu Christusá Páná: do wykonywánia spraw Boskich przez Christusá Páná: stosuią: iáko śię to z tey ich explikáciey okázuie. A oni Zydowie / iáwni y głowni nieprzyiaćiele Christusá Páná stosowáli ie do sámey osoby iego: bo ie stosowáli do tego: że Bogá/ powiádał być Oycem swoim: iáko ich w tym Jan świety wyświádcza: Gdy ták pisze: *Dla tego tym więcey, szukáli go Zydowie zábić, iż nie tylko rozwięzował Sábbáth, ále y Oycá swego powiádał Bogá: rownym sámego śiebie czyniąc Bogu.* Jáko tedy Synowstwo Christusá Páná/ álbo vrodzenie iego z Bogá Oycá/ względem ktorego powiádał go być Oycem swoim: y ktore do osoby śię iego śćiąga: nie iest áni być może: spraw onego Bogá/ to iest/ Oycá: rownie ták iáko on sam Bog: przez Christusá: wykonywániem: Ták też to rowiennictwo Bogu Christusá Páná: oni Zydowie referuiąc do vrodzenia iego z Bogá Oycá/ á ták do osoby iego: według tego świádectwá Janá świętego: ktore z tey miáry zá nimi wydawa: muszą zostáwáć w rozumieniu tey rzeczy nád Adwersarze lepszymi: A Adwersarze záśię nászy dla tego w rozumieniu tey rzeczy muszą zostáwáć nád one Zydy gorszymi: iże to rowiennictwo Christusá Páná: do wy-

konywánia

końywánia spraw Boskich / przez Christusá Páná / rownie ták iáko on sam Bog: to iest: Oćiec: referowáć śmieią. Jeśli tedy niechcą być w tym Adwersarze obwinieni: Tedy rowiennictwo Bogu Christusá Páná: niechay tym przedniey do Osoby Christusá Páná referuią: ktora iest tá: że iest z Oycá swego / Synem iego vrodzony: á ták niechay ie referuią y do iego Boskiey Nátury: Ponieważ Osobá Syná Bożego / względem ktorey sie vrodźił z Oycá swego / własnym Synem iego: nie może sie *considerowáć* bez iego Boskiey Nátury: iákoby miáłá być co Abstractum od iego Osoby: Co sie wyższey pokazáło. A zátym y to rownie z námi niechay zámykáią: że ći dwáy Pisárze święći / mowiąc o tákim rowiennictwie Bogu Christusá Páná: iákie sie z tych słow sámych pokazáło: Dowodzą tym sámym Nátury iego Boskiey tym przedniey. A zwłaszczá: że sie to z tych słow Janá świętego pokázuie: Iż Żydowie / to rowiennictwo Bogu Christusá Páná: tákie rozumieli: iákie y sam Christus Pan sobie przywłaszczał. Jáko tedy ći dwáy Pisárze święći / piszą o tákim rowiennictwie Bogu Christusá Páná: dowodzą tym sámym tym przedniey Nátury Boskiey iego: Ták też zátym iáwnie dowodzą y iego Przedwiecżney bytnośći. Gdyż komu sie przywłaszcza Náturá Boska: Temu záraz należy y Przedwiecżna bytność: Jáko y onemu Oycu niebieskiemu: iże sie przywłaszcza Náturá Boska: Przetoż y Przedwiecżna bytność.

Ná drugą rzecż odpowiádam.

Drugą rzecż / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego / Náturá Boská w Synu Bożym / z tych mieysc przedśięwźiętych: nie miáłá być dowodzona: iże ten: ktory iest onemu Bogu rowny: nie może być onymże sámym z Nátury Bogiem: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to są sobie rzeczy przeciwne: Być rownym onemu Bogu Oycu: á nie być onym sá-mym z Nátury Bogiem. Bo kto nie iest onym sámym z Nátury Bogiem: Pytam: Jáko może być onemu sá-memu Bogu Oycu rownym: Gdyż on Bog Oćiec: tyl-ko względem swoiey Nátury Bogiem zostawa? Ro-wnym záśię onemu Bogu być: nie iest nic inszego: tylko rownie tákim Bogiem być: iáko on Bog / to iest / Oćiec. Iż tedy y Christus Pan / iest rownym onemu Bogu / to iest / Oycu swemu: iáko ty świádectwá pomienione ze-znawáią: Przetoż iest rownie tákim Bogiem / iáko y on Bog, to iest / Oćiec. A zátym: iest onymże sámym z Ná-tury Bogiem. Źle tedy Adwersarze twierdźić śmieią: gdy w tey swoiey explikáciey to piszą: Iż ten: ktory iest onemu Bogu rowny: onym sámym Bogiem z Nátury być nie może.

Okazánie: Iż kto iest rownym Bogu: iest onym sámy z nátury Bo-giem.

Powtore: A dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że to nie iest sufficiens Ratio: chćieć Chri-stusá Páná odsądźić tego: áby nie był onym sámym z Ná-tury Bogiem: dla tego: iże nie iest onym sámym Oycem / ktorego iest własnym Synem: Gdyż to ad proprieta-tem personarum: á nie do Nátury śćiąga śię: iáko śię y wyższey pokazáło. A iesliby to miáłá być sufficiens Ra-tio: Tedyćby y Syn człowieczy: Nátury człowieczey muśiał być dla tego odsądzony: iże nie może być onym sá-mym Oycem swoim: od ktorego iest splodzony? Do-wodźi tedy przećie rowienńictwo Bogu Christusá Páná w tymże Christuśie Pánie Boskiey Nátury: choćiayże go nie dowodźi onym sámym Oycem iego: od ktorego iest splodzony.

Náwet: A dla tego: Że pismo święte: nie tym wzglę-dem Christusá Páná: ukázuie być onemu Oycu iego ro-wnym: ktorym względem on Oćiec iego: iest iemu Oy-cem: ále tym: ktorym względem on Oćiec iego: iest

Ktorym względem Christus P. iest Oycu swemu ro-wnym.

Bogiem: Gdyż ták ná obudwu tych mieyscách nápisano: v Janá świętego ták: *Dla tego tedy tym więcey Zydowie szukáli go zábić, iże nietylko rozwiązował Sábbáth, ále y Oycá swego powiádał Bogá: rownym sámego siebie czyniąc Bogu.* Páweł święty záśię ták pisze: *Ktory gdy był w kßtałćie Bożym, nie poczytał zá drapieztwo być rownym Bogu.* A co sie tknie tego sposobu: względem ktorego on Oćiec niebieski: iest Synowi swemu Oycem: á Syn iemu Synem: tedy względem tego: áni Oćiec iest Synowi rownym: Gdyż nie iest swoim Synem: ále tylko Syná swego Oycem: áni Syn iest mu rowny: Gdyż nie iest swoim Oycem: ále Oycá swego Synem. Poniewaz tedy pismo święte: to rowiennictwo Bogu Christusá Páná: temuż Christusowi przypisuie: nie względem osoby Oycá iego: ále względem iego Boskiey nátury: Bo mu ie przypisuie względem Bostwá iego. Przetoż choć Christus Pan: nie iest onym sámym Bogiem / to iest / Oycem swoim: względem osoby: iest iednák onym sámym Bogiem: względem nátury. Jáko y sam Oćiec niebieski: choć nie iest onym sámym Synem swoim: względem osoby: iest iednák onym sámym Bogiem względem Nátury. Kiedyby tedy pismo święte: to rowiennictwo Bogu Christusá Páná: temuż Christusowi przypisowáło względem Oycá iego osoby: tedyby dobrze stąd Adwersarze mogli zámykáć o nim: że będąc tym względem onemu Bogu rownym: nie iest onym sámym Bogiem. Ale iż pismo święte: nie względem onego Oycá osoby: to rowiennictwo Bogu Christusowi Pánu przypisuie: ále względem nátury onego Bogá / to iest / Oycá iego: Przetoż też nie mogą tego zátym słusznie Adwersarze o nim zámykáć: iákoby dla tego: będąc rownym Bogu: nie miał być onym sámym Bogiem: że nie iest onym swoim Oycem: ktorego iest Synem. Myla sie tedy Adwersarze nieládáiáko ná swoim przedśięwźięćiu: ktorzy

Oćiec niebieski ile iest Synowi swemu Oycem: nie iest Synowi swe° rownym: áni Syn/ ile iest Oycá swego Synē: Oycu swemu nie iest rownym.

ktorzy/kiedy pismo święte Chrystusá Páná názywa rownym Bogu: śmieią stąd o nim zámykáć: że dla tego nie iest onym sámym z nátury Bogiem.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze w tey explikáciey zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá rowność Bogu Chrystusá Páná: miáłá należeć temuż Chrystusowi względem spraw onego sámego Bogá własnych: ktore on tą mocą ktorą mu Pan Bog dał/ wszytkie ták odpráwował y odpráwuie jeszcze: iáko on Bog sam: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że te sáme mieyscá pismá świętego pomienione: przećiwną rzecz vkázuią: Gdy to rowiennictwo Chrystusá Páná: Bogu: nie do spraw Boskich/ iáko Bog/ przez Chrystusá: wykonywánia: sciągáią: ále do nátury Boskiey: Poniewaź w obudwu tych mieyscách iest nápisano o nim: *Rowny Bogu.* Albo: *Rownym czyniąc sámego siebie Bogu.* Przetoż y Adwersarze/ tego rowiennictwá Bogu: ktore się Chrystusowi Pánu przywłaszczá: nie mogą do wykonywánia spraw Boskich przezeń: referowáć.

Okázánie: Iż to rowiennictwo Bogu Chrystusá Páná: nie może się do tych spraw sciągáć ktore są własne onego Bogá sámego: á Christus one wszytki/ tą mocą ktorą mu on Bog dał: ták odpráwował y odpráwuie: iáko on sam Bog.

Powtore: Y dla tego: Że się wyższey pokazáło: Iż rowności iednákich spraw wykonywánia/ y iednákim sposobem: nie może być przedniejsza przyczyná dána: tylko iednákość Nátury. Gdyż ći ktorzy máią rożne nátury: muszą też nierownymi/ ále rożnymi być w iednákich spraw/ y iednákim sposobie wykonywániu. Ieśliż tedy y Syn Boży/ nie iest tym pierwey rowny onemu Bogu/ to iest: Oycu: w Boskiey Náturze: Tedyć mu nie może być rownym áni w iednákim sposobie: iednákich spraw wykonywánia. Ale iż przećie Syn Boży iest rowny onemu Bogu/ to iest/ Oycu swemu: w iednákim sposobie: y iednákich spraw Boskich wykonywánia: iáko y sámi

Adwersarze zezwaláią: y pismo świete vkázuie: Prze-toż tym pierwey onemu Bogu/ to iest/ Oycu: iest rowny w Boskiey Náturze. A ták y tu/ gdźie sie spodźiewáli Adwersarze/ swoiey opiniey porátowánia: iáwny szwánk odnoszą.

Náwet: K dla tego: Że ieśliby przećie Christus Pan: nie względem Boskiey nátury: ále względem sposobu spraw Boskich/ mocą Bożą wykonywánia: miał zostá-wáć onemu Bogu rownym: Tedyćby toż y o Apostolech iego muśiáło być rzeczono: ktorzy iáko spráwy práwie Boskie/ y mocą onego Bogá wykonywáli: ták też dla tego będą niemniey zostáwáć Bogu rownymi onemu: ie-dno iáko y Christus Pan. Czego iednák iáko nigdźie o nich pismo świete nie mowi: Ták też zátym z tego sáme-go: y o Christuśie Pánu nie wątpliwie pokázuie: że y ten: ieśliby nie był pierwey onemu Bogu / to iest/ Oycu: w náturze Boskiey rowny: tedy dla wykonywánia spraw Boskich iego: y iego mocą: nie może być żadnym sposo-bem iemu rowny. Z tych tedy wszytkich przyczyn: káżde serce pobożne iáwnie baczyć może: że żadnym sposobem Syn Boży: względem spraw Boskich: y mocą Bogá onego: wykonywánia: nie może być postánowiony one-mu Bogu rowny: ieśli mu nie iest względem sámey Bo-skiey nátury iego: rowny.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIE-tego obrony potrzebuie: ex 16. cap. Iohan. v. 15. Tákże ex 17. v. 10. przywiedzione: z ktorych w pierwszym ták Syn Bozy o sobie mowi:

Wszytko cokolwiek ma Oćiec: moie iest.

A w drugim do Oycá swego w te słowá: *Moie wszytkie rzeczy twoie są, y twoie moie.*

Te świá-

TE świádectwá: dla tegośmy do vtwierdzenia sentencyey náßey o Przedwiecżney bytności Syná Bożego: przywiedli: Iże ten/ ktory wßytko to ma co y on Oćiec niebieski: iáko muśi mieć y Boską onego Oycá niebieskiego Náture: ktorá z rzecży iego: iest iedną rzecżą naprzednieyßą. Ták też zátym muśi mieć y przedwiecżną bytność. Iż tedy Syn Boży Pan Iezus: ma wßytkie rzecży: ktore są Oycá iego: Bo mowi: *wßytko cokolwiek ma Oćiec: moie iest.* Przetoż ma y Boską Oycá swego Náture. A ták y przedwiecżną bytność.

Ná te mieyscá Adwersarze: w Kátechizmie swym: fol. 127. y 128. ták nápiſáli:

A iáko ná te mieyscá odpowiádáć?

Słowo to wßytkie rzecży (iáko sie wyżßey nie raz pokazáło) obráca sie pospolićie do máteryey tey o ktorą idzie: Przeto nie może to być z tych mieysc koniecżnie zámkniono co oni chcą. A máteria o ktorą idzie w Rozdziale 16. iest to, co Duch święty miał Apostolom oznaymić należącego do Christusowego krolestwá: á w Rozdziale 17. iáwnie sie mowi o vcżniách Christusowych ktore mu dał Bog; dla czego ie też swoimi náżywa. Nád to, iż pewna iest rzecż, że wßytko to co ma Pan Iezus, nie ma sam od śiebie, ále z dáru Oycowskiego, tedy z tąd náturá iego Boska zámknąć sie nie może: gdyż Bog z nátury wßytko od śiebie ma. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwßą rzecż odpowiádam.

Pierwßą rzecż/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych słow przedśiewźiętych Syná Bożego: nie miáłá być dowodzona náturá Boska tegoż Syná Bożego: á zátym áni przedwiecżna iego bytność: naypierwey dla tego: iże to słowko *wßytkie rzecży*: pospolićie sie obráca do máteriey

tey o ktorą idzie: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że w tych wszytkich słowiech: nie zgołá Syn Boży nie mowi o żadney máteriey: ále mowi po prostu o wszytkich rzeczách: ktore ma Oćiec iego: że są iego: á o swoich tákże wszytkich: że są Oycowe: Przetoż y Adwersarze/ nád to co inszego słusznie domyśláć śie nie mogą.

Powtore: Dla tego: Że tu Generaliter, o tych wszytkich rzeczách Oycowych/ y swoich: sam Syn Boży mowi: Przetoż śie tego nie godźi Adwersarzom: do osobnego znáczenia niektorych wszytkich rzeczy: ták Oycowskich/ iáko y Synowskich: odcináć.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby zá wyrzeczeniem tych słow: Syn Boży: od iákich rzeczy: z liczby wszytkich rzeczy Oycowskich: miał być odćięty: tedyćby tymże práwem: y sam Oćiec iego niebieski: od niektorych rzeczy/ z liczby wszytkich rzeczy Syná swego: muśiał być odćięty. Gdyż iáko o wszytkich rzeczách Oycá swego: Syn Boży mowi: że są iego: Ták też y o swoich wszytkich eadem ratione mowi: że są Oycá iego. Ale iáko zgołá/ od żadney rzeczy/ Oćiec nie może być odćięty/ ktora iest Syná iego: żeby nie miáłá być własną y iego: Co sam Syn Boży zeznawa: gdy do niego mowi: *wszytkie rzeczy moie: twoie są*: Ták też y sam Syn Boży/ zgołá od żadney rzeczy ktora iest Oycá iego: nie może być odćięty: żeby nie miáłá być własną y iego. A zwłasczá mowiąc nie o tych rzeczách: ktore należą własności osoby: Oycá: álbo Syná: ále ktore oprocz własności osob: ták Oycá: iáko y Syná: bywáią considerowáne. Dobrze tedy Syn Boży: w tym naprzedniey inkluduie náturę Boską Oycá swego: że iest y náturą iego: gdy te słowá mowi: *wszytko cokolwiek ma Oćiec: moie iest*. Albo gdy mowi: *Moie wszytkie rzeczy, twoie są, y twoie moie*.

Okazánie: Iż przez te wszytkie rzeczy Oycowe ktore ma Syn: y przez te wszytkie Synowe ktore ma Oćiec nie mogą śie w osobnośći rozumieć: rzeczy iákie wszystkie: bądź Oycowe/ bądź Synowe.

Poczwarte

Poczwarte: Dla tego: Że iesliby mieć Synowi wszytki rzeczy Oycowe: miało znaczyć: mieć iáką iedne rzecz/ albo y drugą Oycá swego osobnie: á nie zgolá wszytki rzeczy Oycowe: tedyćby tyle rodzáiow wszytkich rzeczy: Oycu/ y Synowi: musiáło być przypisano: ileby kto osobnych rzeczy: Oycá: albo Syná: mogł vpátrzyć: że ie ma Oćiec: albo Syn. Ro káżdey rzeczy Oycowskiey: ktora iest ze wszystkich rzeczy iego: będźie dobrze mogło być mowiono z osobna: że iest wszystkimi rzeczámi Oycowskimi: A o Synowskiey tákże káżdey z osobná/ ktoraby byłá ze wszytkich rzeczy iego: będźie mogło być dobrze mowiono: że iest wszytkimi rzeczámi Synowskimi. Czego iednák/ iáko áni pismo święte: áni pospolity rozum: ták rozumieć nie dopuszcza: Ták też to zátym zostawa: że mieć Synowi wszytki rzeczy Oycá swego: nie może znáczyć mienia iákiey iedney/ y drugiey pewney rzeczy w osobnośći: ktoraby byłá Oycá niebieskiego.

Popiąte: Dlá tego: Że iesliby to prawdá: Iż mieć Synowi Bożemu: wszytki rzeczy Oycowskie: nie iest nic inszego: tylko mieć wszytki rzeczy: ktore miał Duch święty Apostolom iego: należące do krolestwá iego: oznaymić: y owszem mieć y wszytki Apostoły swoie: ktore swoimi názywa: iáko explikuią Adwersárze: Tedyćby też mieć Oycu niebieskiemu wszytki rzeczy Synowe: musiáło znáczyć nie co inszego: tylko mieć wszytki rzeczy: ktore Apostolom Chrystusowym: Duch święty miał oznaymić należące do Krolestwá Chrystusowego: y owszem mieć wszytki Apostoły Chrystusowe. A ták/ iáko Chrystus: że wszytkich rzeczy Oycowych: nie będźie miał nic więcey: tylko to: co Duch święty miał oznaymić Apostolom iego: należącego do Krolestwá iego: á sáme swoie Apostoły: Ták też y sam Oćiec: ze wszytkich rzeczy Syná swego: nie będźie miał nic więcey: tylko też sámo: co Syn iego ma ze wszytkich rzeczy iego: á co śie iuż

z sámey explikáciey Adwersárskiey pomieniło. Gdyż sam Syn Boży vkázuie to w tych słowiech pomienionych o ktore Controuersia: że on nie ma żadnych rzeczy swoich zosobná: ktoreby nie miáły być własne Oycá iego: Bo mowi: *Moie wszytkie rzeczy: twoie są.* A zátym to znowu poydźie: że iáko wszytkie rzeczy Oycowe/ y Synowe: nie zámykáią w sobie nic inszego: tylko mieć te rzeczy: ktore Duch świety Apostołom: należące do krolestwá Christusowego miał oznáymić: y mieć wszytkie Apostoły: Ták też y sam Oćiec: y Syn iego: nie mogą iuż mieć inszych rzeczy wiecey: nád te dwie pomienione. Gdyż Syn Boży: zrzetelnie to vkázuie: że iáko on nie może mieć nic mniey áni wiecey: tylko to co ma Oćiec iego: ponieważ mowi: *Wszytko cokolwiek ma Oćiec: moie iest:* Ták też y sam Oćiec iego niebieski: nie może mieć nic więcey áni mniey: tylko to co iest Syná iego: ponieważ y to Syn Boży: do niego mowiąc: przydawa: *Moie wszytkie rzeczy: twoie są: á twoie moie.* A tego nigdźie Christus Pan nie vkázuie: áby miał mieć więcey rzeczy Oćiec iego: nád te: ktore są też iego sámego: iáko y o sobie sámym toż też znáć dawa: że on nie ma też żadnych inszych więcey rzeczy: nád te: ktore są Oycá iego. A zátym iuż Pánow Adwersarzow spytamy: Czyie będźie niebo/ źiemiá/ morze: y insze wszytkie rzeczy stworzone: ponieważ Bog Oćiec/ y Syn iego: ze wszytkich rzeczy swoich: nie máią nic więcey: tylko te dwie: ktore w Explikáciey swoiey Adwersarze vkázuią: á w nich wszytkie rzeczy Oycowe/ y Synowe: zámykáią. Baczyć tedy iuż y sámi Adwersarze mogą: że mieć Christusowi Pánu: wszytkie rzeczy Oycowe: nie może znáczyć tylko tego: co oni sámi vkázuią. Bo ieśli ináczey: Tedyby: y Syn Boży/ y Oćiec niebieski: niebá/ źiemie/ morzá: y wszytkich rzeczy stworzonych: muśieli być odsądzeni. Znáczyć tedy muszą wszytkie rzeczy Oycowe/ y Synowe: y wszytkie rzeczy insze

Adwersarze Oycá niebieskiego/ niebá/ źiemie/ y morzá odsądzáią: iákoby nie miáły być własne iego.

Oycowe/

Oycowe/ y Synowe: ktore sie consideruią oprocz własności osoby: ták Oycowskiey: iáko y Synowskiey. A ták znáczyć muszą y Náturę Boską y przedwieczną bytność: ták Oycá: iáko Syná: poniewaz tá naprzedniey do wszytkich rzeczy Oycowych należy: y owszem iest táką przyczyną: dla ktorey y insze wszytkie rzeczy iego: iemu należą

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby mieć Synowi Bożemu wstytkie rzeczy Oycowe: v Janá cap.16. miáłá sie znáczyć máteria tych rzeczy: ktore Duch świety miał oznaymić Apostołom iego: należące do krolestwá iego: A w Rozdźiale záśię 17. przez wszytkie rzeczy Synowskie/ y Oycowskie: iákoby sie mieli rozumieć sámi vczniowie iego: ktore iemu Bog dał/ y ktore on też swoimi názywa: Ale y to/ oprocz tego co sie wyższey pomieniło: ieszcze dla tego Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Ze áni te rzeczy/ ktore Duch świety miał oznáymić Apostołom Páná Jezusowym: należące do krolestwá iego: áni sámi Apostołowie: ktore iemu Oćiec dał/ y on ie swoimi názywa: nie mogą być słusznie wszytkimi rzeczámi Oycowskimi: áni Synowskimi: názywáne: Bo to iest część y species iedná: ze wszytkich rzeczy Oycowskich: y Synowskich. Gdyż y Oćiec/ y Syn ma więcey rzeczy oprocz tych.

Okazánie: Iż przez te wszytkie rzeczy Oycowe ktore ma Syn: rzeczy ktore Duch ś. miał oznáymić Apostołom należące do krolestwa Christusowego: nie mogą sie rozumieć. Ani przez wszytkie rzeczy Sy.

Powtore: Dla tego: Ze sie sam Syn Boży temu przećiwi: Gdyż nie mowi ták: *Oycże, wszyscy Apostołowie twoi, moi są, á wszyscy Apostołowie moi, twoi są*: Ani ták: *wszytko to, co Apostołom moim, Duch święty miał oznáymić, należącego do krolestwá mego: twoie iest*: Ale ták po prostu mowi: *wszytko co ma Oćiec moie iest*. A znowu: *wszytkie rzeczy moie, twoie są, y twoie moie.*

nowszkie: ktore ma ociec: sámi vczniowie iego/ ktore mu Bog dał/ y ktore on też swoimi názywa: niemogą się rozumieć.

Potrzecie: Dla tego: że miánuiąc tu wszytkie rzeczy Oycowe/ y swoie: Syn Boży: tedy ie ták miánował: że iuż w onym czásie wszytkie á wszytkie w swoiey zupełnośći y doskonáłośći były: Bo iáwne są słowá iego: *wszytko cokolwiek ma Oćiec, moie iest.* Ktore słowko *ma y iest*: wyznácza zupełność y doskonáłość rzeczy iuż w onym czásie będącą. Mowi znowu Syn Boży do Oycá: *wszytkie rzeczy moie, twoie są, á twoie moie są.* Ktore słowá *są*/ tákże doskonáłość rzeczy y zupełność: iuż w onym czásie będącey: wyznácza. A co się tknie rzeczy tych/ ktore Duch święty/ Apostołom Christusowym należące do krolestwá iego: oznáymić miał: tedy te iesscze w onym czásie/ gdy te słowá Syn Boży mowił: nie były áni zupełne áni doskonáłe: Gdyż y sámi Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey/ dopiero ná przyszły czás/ po wyrzeczeniu tych słow od Syná Bożego: początek y zupełność/ y doskonáłość: tym rzeczom náznáczáią. Tákże y Apostołowie: iesscze w te czásy doskonáłymi nie byli: áni w vrzędźie/ áni w rozumieniu Pismá/ áni w otrzymániu dáru Duchá świętego: áni náwet w liczbie. Gdyż dopiero po zmartwychwstániu Christusowym: po wszytkim świecie/ y do wszytkich narodow: było im poruczone Ewángeliey opowiádánie: Marc. 16. ℣. 15. Po tymże zmartwychwstániu Christusowym: dopiero im był zmysł otworzony: áby zrozumieli pismá: Luc. 24. ℣. 45 Po tymże zmartwychwstániu swoim: tchnął ná nie Christus Pan Duchá świętego: bráć go im roskázuiąc: Ioan. 20. ℣. 22. á potym po odeśćiu swoim do niebá: obfićiey go ná nie wylał: Act. 2. ℣. 4. Po tymże zmartwychwstániu iego y do niebá odeśćiu: dopiero się zstáłá zupełna liczbá Apostołow iego: gdy ná mieysce Iudaszowo: Máćieiá świętego obrano. Actor. I. ℣ 26. A choć ich tákaż liczba przed poimániem iego byłá: iednák prześie Iudasz z tey liczby nie był skutecznie: Bo wiedźiał sam

Pan

Pan Jezus: że miał wypáść z tey liczby: Ioan. 13. v. 11. & 18. A ták tedy przez te wszytkie rzeczy Oycowe/ y Synowskie: Apostołowie sámi: y te rzeczy: ktore im Duch święty: náleżące do Krolestwá Chrystusowego: oznaymić miał: nie mogą być rozumiáne.

Poczwarte: Dla tego: Że ieśliby ty słowá Christusowe miáły ták być rozumiáne: iáko ie wykłádáią Adwersarze: to iest: że w pierwszym mieyscu: przez wszytki rzeczy ktore ma Oćiec iego: rzeczy te ktore Duch święty należące do Krolestwá iego: Apostołom iego miał oznaymić: máią być rozumiáne: A w drugim záśię/ przez wszytki rzeczy iego/ y Oycowe: rozumieć się máią sámi iego wszyscy Apostołowie: ktore iemu Bog dał: Tedyby się był sam Syn Boży: ktorym słowkiem z tych: álbo choć y ná inszym mieyscu deklárował: że o tym ty wszytki słowá iego máią być rozumiáne: co Adwersarze powiádáią. Ale iż tego/ áni tu: áni indźiey żadnym słowem Syn Boży nie czyni: Znáć tedy stąd: że ty słowá iego wszytki: nie mogą być ták rozumiáne: iáko ie śmieią vdáwáć Adwersarze.

Náostátek: A ieśliby to miálá być Sufficiens Ratio: że te słowá wszytkie Christusowe/ ták máią być rozumiáne: iáko vdawáią Adwersarze: miánowićie dla tego: iże w Rozdźiale 16. Jana świętego: przedtym/ y potym: zrzetelna się wzmiánká dźieie Duchá świętego: y rzeczy tych/ ktore ten Duch święty: Apostołom iego należące do krolestwá iego: miał oznaymić. A w Rozdźiale záśię 17. dla tego się przez wszystkie rzeczy Synowskie/ y Oycowskie: rozumieć máią wszyscy Christusowi Apostołowie: ktore iemu Bog dał: iże przedtym/ y potym: zrzetelna się wzmianká dźieie Apostołow: Tedyćby tymże práwem: muśiálá y to być Sufficiens Ratio: Że te słowá Christusowe: nie o tym się rozumieią: o czym chcą Adwersarze: Ale rozdźiału 16. rozumieią się o świecie/

grzechu/ ſpráwiedliwośći/ y ſądźie/ o niedowiárſtwie/ y Diable/ o płáczu/ łkániu/ ſmętku/ y weſelu: dla tego: że w tym Rozdźiale 16. pierwey ſie miánuie świát/ grzech/ ſpráwiedliwość/ ſąd/ niedowiárſtwo/ y Diabeł: A niżey záśie: płácz/ łkánie/ ſmętek/ weſele/ etc. Rozdźiału záśie 17. słowá: rozumieią ſie/ o ćiele/ źiemi/ ludźiách/ etc. y Synie zátrácenia: dla tego: iże wprzod: zrzetelna ſie wzmiánká dźieie: o ćiele/ źiemi/ ludźiách/ świećie/ etc. A niżey záśie: o Synie zátrácenia: y inſzych rzeczách ktore ſie tám wſpominάią. Ale ieśliſz to dla tego nie może być Sufficiens Ratio: y zá zdániem/ iáko rozumiem: y ſámych Adwerſarzow: áby ſie te słowá Chriſtuſowe y wyżſze: y niżſze: o tym rozumieć miáły co ſie pomieniło: Tedyć tymże práwem/ áni to Adwerſarzom pro ſufficienti Ratione: nie może być pozwolono: áby ſie te słowá wyżſze Chriſtuſowe Cap. 16. dla tego: o rzeczách tych rozumieć miáły: ktore Duch święty/ Apoſtołom iego: należące do króleſtwá iego: oznáymić miał: iże wprzod przed tymi słowy/ y pozad po tych słowiech: zrzetelna ſie wzmiánká dźieie Duchá świętego: y rzeczy tych: ktore Apoſtołom Chriſtuſowym: ten Duch święty: należące do króleſtwá iego: oznáymić miał. A przez te słowá niżſze Cap. 17. áby ſie rozumieć mieli wſzyſcy iego Apoſtołowie: dla tego: iże ſie przedtym/ y potym/ zrzetelna wzmiánká dźieie Apoſtołow iego. Z tych tedy wſzytkich przyczyn/ káżde pobożne ſerce: iáwnie baczyć może: że te słowá Chriſtuſowe/ y wyżſze y niżſze: żadnym ſpoſobem nie mogą ſie ták rozumieć: iáko chcą mieć Adwerſarze. Ale iáko ie mowi ſam Chriſtus Pan: o wſzytkich wobec rzeczách Oycá ſwego: że ſą iego: y o ſwoich wſzytkich: że ſą Oycá iego: ktore oprocz oſoby ták Oycowſkiey: iáko y iego ſámego: bywáią conſiderowáne: y iáko do wſzytkich rzeczy Oycowſkich: ktore oprocz włáſności oſoby iego: bywáią conſiderowáne: nayprzedniey należy iego Boſka

náturá

náturá : á zátym y bytność przedwieczna : iáko się pokazáło : Ták też z nich tym przeoniey Christus Pan : przysądza sobie Boską Oycá swego náturę : á zátym y przedwieczną bytność.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz / á ostátnią / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby y dla tey drugiey przyczyny : z tych obu mieysc : Nátura Boska w Synu Bożym / á zátym áni iego przedwieczna bytność : nie miáłá być dowodzona : iże Bog z nátury wszytko od śiebie ma : á Pan Jezus / wszytko co ma : ma nie sam od śiebie : ále z dáru Oycowskiego : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod : Dla tego : Ze to nie iest sufficiens Ratio : odsądzáć dla tego z prostá Nátury Boskiey Christusá Páná : iże co ma : ma wszytko od Oycá swego. Gdyż áni Syn człowieczy : sprostá dla tego nie może się sufficienter odsądzáć Nátury człowieczey : iże co ma : ma wszytko od Oycá swego.

Okazánie : Iż to nie iest sufficiens Ratio : odsądzáć Syná Bożego nátury Boskiey dla tego : iże wszytko co ma : ma od Oycá.

Powtore : Dla tego : Ze się temu sprzeciwia sam sposob zá ktorym Christus ma wszytko co ma : od Oycá swego : á ten iest nie inszy : tylko że się vrodźił z Oycá swego właśnym Synem iego : skąd go Autor listu do Zydow : cap. 1. ỹ. 2. názywa dźiedźicem postánowionym wszystkiego. Zá ktorym práwem / iáko Syn człowieczy / máiąc wszytki rzeczy od Oycá swego : nie może się odsądzáć Nátury człowieczey Oycá swego : ále się mu tá ráczey zá tym práwem przysądza : Ták áni Christus nie może się dla tego odsądzáć Nátury Boskiey Oycá swego : iże wszytko co ma : ma od niego przez sposob vrodzenia się z niego / właśnym Synem iego : ále się mu tákże raczey tá Náturá Boska : zá tym práwem przysądza.

Potrzećie : Dla tego : Ze się ná tym Adwersarze myla:

áby Syn Boży nie miał być Bogiem od śiebie. Bo choć wźiął od Oycá Istność Boską: rodząc śie z niego: iednák iż tá Istność sámá od śiebie ma swoię bytność: á nie od inszey iákiey Istnośći pierwszey przed sobą: Pozostawa zátym: że y on względem tákiey Istnośći: iest od sámego śiebie Bogiem. Co śie iuż wyższey dostátecżniey pokazáło.

Náwet: K dla tego: Że ieśliby Christus Pan / miał mieć wszytko od Oycá swego: co ma: oprocż wewnętrznego sposobu vrodzenia śie z niego włásnym Synem iego: tylko zá zwierzchownym sposobem dárowánia mu tego od Oycá: iáko chcą Adwersarze: Tedyćby rownym muśiał być ludźiom / y wszystkiemu inszemu stworzeniu: ktore co kolwiek ma: ma zá zwierzchownym sposobem dárowánia tego sobie od Oycá onego. Co iednák być nie może: Gdyż go Pismo święte: rownym Bogu: nie inszemu stworzeniu: názywa: iáko śie pokázáło wyższey. Iáko tedy tákim práwem wszytki rzecży ktore ma Christus iáko Syn od Oycá: temuż Christusowi nie mogą należeć: ktorym chcą y rozumieią Adwersarze: Ták też zátym Christus Pan: nie może śie dla tego Nátury Boskiey odsądzáć: iże wszytko co ma: ma od Oycá swego. Zá tymi tedy wszytkimi przycżynámi: Sentencia násza zostawa gruntowna y nieporuszona: o tym: że z tych słow przedśiewźiętych Christusá Páná: iáko dobrze y tym przedniey Nátura iego Boska bywa dowodzona: ták też y iego przedwiecżna bytność. A Sentencia Adwersárska: ktora śie temu przećiwi: nic słusznego in contrarium przywieść nie może.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIETEGO obrony potrzebuie: ex cap. 10. Ioan. ℣. 30. gdzie ták sam Syn Boży mowi:

Ia y Oćiec iedno iesteśmy.

Skąd

Skąd sie w Sentenciey nászey vtwierdzániu: nie tylko Náturá iego Boska: ále y przedwieczna bytność pokazáłá: dla tego: Iż wszelki/ ktory iest z onym Oycem niebieskim: absolutè & simpliciter iedno: muśi być znim w Náturze Boskiey/ á ták y w przedwieczney bytnośći: iedno: Iż tedy Christus Pán: iest z onym Oycem niebieskim: absolutè & simpliciter iedno: iáko ty słowá iego vkázuią: Przetoż iest z nim iedno w Boskiey Náturze: á ták y w przedwieczney bytnośći.

Ná to Mieysce w Kátechiżmie swym fol. 121. ták Adwersarze nápisáli:

A iáko odpowiádáć ná to mieysce:

Iż z tego, że Christus Pan iest iedno z Bogiem, vkázáć sie nie może, áby był iedno Náturą y Istnośćią z nim, pokázuią słowá Páná Christusowe, ktore mowił do Oycá swego o Vczniách swych: Oycze święty záchoway ie w imię twoie, ktoreś mi dał, áby byli iedno iáko my. A niżey ták mowi: Ia tę chwałę ktoraś ty mnie dał, dałem im, áby byli iedno, iáko my iedno iesteśmy. A iż Pan Christus iedno iest z Oycem, to sie rozumie ábo o woley, ábo o mocy w spráwie zbáwienia ludzkiego; ktora iż nátury Boskiey nie dowodzi, z tegoż mieyscá sie pokázuie, gdzie Pan mowi: iż Oćiec iest więtszy niż wszyscy, á zátym więtszy niż sam Pan, iáko wyráźliwie sam wyznawa; Y, że mu dał Oćiec te owce. To własne Adwersárskie słowá.

Ioan. 17. v. 11 & v. 22.

Ioan. 14. v. 28

Ná to odpowiádam Pięćioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiadam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych słow/ w ktorych powiáda Syn Boży: że iest z Oycem swoim iedno: nie miáłá sie dowodźić tegoż Syná Bożego Boska Náturá/ spolna z Oycem iego: á zátym áni iego

przedwiecżna bytność. Ale to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż żtych słow Chriſtuſowych in controverſia położonych; dowodzi ſie Boſka nátura tegoż Chriſtuſá Páná.

Naprzod: Dla tego: Że to ſą ſobie rzecży przećiwne: Być z onym Oycem niebieſkim abſolutè & ſimpliciter iedno: á nie być z nim w Náturze Boſkiey / áni w przedwiecżney bytnośći: Jedno. Gdyż kto nie ieſt z nim w Náturze Boſkiey: áni w przedwiecżney bytnośći: iedno: zgołá Abſolutè & ſimpliciter nie może z nim być iedno. Iż tedy Chriſtus Pan: ieſt z Oycem ſwoim Abſolutè & ſimpliciter iedno: iáko ty słowá iego przedśiewźięte vkázuią: Przetoż ieſt z nim iedno y w Boſkiey Náturze: á ták y w przedwiecżney bytnośći. A ták z tey pierwſzey miáry pokázuie ſie to: że ty słowá pomienione Syná Bożego: dowodzą Boſkiey Nátury tegoż Syná Bożego: á zátym y przedwiecżney iego bytnośći.

Powtore: Dla tego: Że y ſámi Zydowie / choć głowni nieprzyiáciele Chriſtuſá Páná: te iedność iego z Oycem: nie do cżego inſzego: tylko do Boſtwá iego: á ták do Nátury Boſkiey iego ſtoſowáli: y o niey ie rozumieli. Ktore rozumienie ich: y ſam Syn Boży / y Jan świety: ápprobuie: Gdyż táki porządek / wſzytkich słow / ktore ſie do tego śćiągáią: záchowuie: ℣. 30. 31. 32. 23. *Ia, y Oćiec iedno ieſteſmy. A ták porwáli záśie kámienie Zydowie: áby go vkámionowáli. Odpowiedźiał im tedy Iezus: Wiele dobrych ſpraw vkazałem wam z Oycá moiego, Dla ktoregoż tedy z vcżynkow tych kámionuiećie mie? Ná to mu Zydowie odpowiedźieli mowiąc: Dla dobrego vcżynku nie kámionuiemy ćie, ále dla bluźnierſtwá, to ieſt, iż ty gdyżeś ieſt człowiekiem: cżyniſz ſie ſam Bogiem.* A zátym ℣. 34. Sam Pan Jezus przydawa: ná to odpowiádáiąc im / y ápprobuiąc to: że oni z tych słow iego wyżſzych: *Ia, y Oćiec iedno ieſteſmy*: rozumieli to: że ſie cżynił y opowiádał Bogiem: *Zali nie ieſt nápiſano w Zakonie wáſzym, Iam rzekł: Bogowie ieſteśćie?* &c. Ponieważ tedy; y Jan świety / y ſam

y sam Christus Pan: approbuiąc to rozumienie Zydow-
skie: o Bostwie Syná Bożego: á ták y o Náturze Bo-
skiey iego: z tych słow iego: *Ia, y Oćiec iedno iesteśmy*:
ták iáwnie to vkázuie: że ty słowá iego: o Náturze iego
Boskiey máią być rozumiáne: Przetoż iuż y z tey drugiey
miáry: nie mogą tego słusznie Adwersarze o tych sło-
wiech iego zámykáć: iákoby się z nich nie mogłá dowo-
dźić Boska iego Náturá: á zátym áni iego Przedwieczna
bytność. Dowodzą tedy y z tey drugiey miáry: ty słowá
przedśięwźięte: Nátury Boskiey Syná Bożego: Bo do-
wodzą Bostwá iego: á zátym y przedwieczney bytnośći.

Potrzećie: Dowodzą iey y wzglądem przedśięwźięćia:
wzglądem ktorego: od Syná Bożego: ty słowá są wy-
rzeczone. A wyrzekł ie Christus Pan: nie inszym przed-
śięwźięciem: tylko tym: áby był rowną moc swoię: z Oy-
cem swoim: w záchowániu y bronieniu owieczek swoich:
pokazał. A przetosz iáko to o sobie wprzod ỽ.28. po-
wiáda: że owieczek iego: z rąk iego nikt nie wydrze: Ták
też záraz y o Oycu swoim: v. 29. tegoż dokłáda: *A żaden
nie może ich wydrzeć z rąk Oycá moiego.* Tey y iednákiey mo-
cy z Oycem swoim: dawáiąc záraz iedne y też przyczynę:
ỽ.30. *Ia, y Oćiec iedno iesteśmy.* Rowney y iednákiey mo-
cy z Oycem swoim: tymi słowy dowodząc: iáko y Ad-
wersarze zezwaláią: A zátym záraz teyże y iedney nátury
Boskiey z Oycem swoim: dowodźi. Gdyż ktorych iest ie-
dná y táż moc: tych też záraz muśi być iedná y táż Nátu-
rá. A ktorzy są rozney nátury: żadnym sposobem: nie
mogą być iedney y teyże mocy. Iáko Aniołowie/ ludźie: y
insze stworzenie: iże iest inszey y rozney od Bogá nátury:
przetosz też muśi być od niego inszey y rozney mocy. A
owszem y sam on Bog: iże iest/ od Aniołow/ y ludźi/ y in-
szego stworzenia: inszey y rozney nátury: przetosz też zo-
stáwa od Aniołow/ y ludźi/ y inszego stworzenia: inszey
y rozney mocy. Iż tedy Christus Pan: iest iedney y tey-

że z Oycem swoim mocy: iáko ty słowá przedśięwźięte pokázuią: y sámi Adwersarze zezwaláią: Przetoż z nim iest iedney y teyże nátury Boskiey: poniewaź inszey nátury onego Oycá niemász: tylko Boska: czego y sámi Adwersarze záprzeć nie mogą. A ták y z tey miáry pokázuie się to: że ty słowá przedśięwźięte Christusowe: práwie dobrze nátury iego Boskiey: á ták y przedwieczney bytnośći: dowodzą. A Adwersarze przećiwiąc się temu: wielce się ná tym mylą.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz Adwersarze w tey swoiey explikáciey tą zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego tá iednotá Syná Bożego/ z Oycem iego: nie miálá dowodźić Boskiey iego nátury/ y iedneyże y tey z Oycem iego niebieskim: iże y vczniow iego iednotá: nie dowodźi z tymże Oycem iego: iedney y teyże Boskiey nátury: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż iednotá Vczniow P. Christusowych sámych z sobą: nie odsądza tegoż Christusá Boskiey nátury: ktey iednoty: ktorą on ma z Oycem swoim.

Naprzod: Dla tego: Że to nie są sobie rzeczy rowne: Iednotá Christusá Páná/ z Bogiem Oycem: á iednotá vczniow iego sámych z sobą. Gdyż iáwnie Christus: inszy rodzay iednoty swoiey z Oycem: vkázuie: á inszy vczniow swoich sámych z sobą. Abowiem iáwne są wszytkie słowá iego. Bo o iednoćie swoiey z Oycem swoim: Ioan. cap. 10. ℣. 30. ták mowi *Ia, y Oćiec iedno iesteśmy*. A o iednoćie vczniow swoich Cap. 17. v tegoż ℣. 11. naypierwey ták mowi: *Oycze swięty, záchoway ie w imię twoie, ktoreś mi dał, áby byli iedno iáko my*. A potym ℣. 22. ták: *Ia tę chwałę ktoraś ty mnie dał, dałem im, áby byli iedno, iáko y my iedno iesteśmy*. W ktorych słowiech/ káżdy rozsądny łátwie baczy: że to słowko ktore iest w łáćińskim ięzyku położone: Sicut, w tych słowiech: *Aby byli iedno, iáko my iedno iesteśmy* nie iest Nota æqualitatis, ále similitudinis: Bo osobny rodzay iednoty vczniow Páná Iezusowych sámych z sobą: wyznácza: od tego rodzáiu

względem ktorego sam Christus Pan: iest z Oycem swo-im iedno. Czego y sámá rzecz y słuszność potrzebuie. Chybáby kto chćiał álbo słusznie mogł: Apostoły Páná Jezusowe: ták rowne stánowić onemu Oycu / y Oycá onego Apostołom: iák rowny iest iemu Christus Pan: y on Christusowi Synowi swemu: Czego iednák trudno á z Pismá świętego dowodnie: przyszłoby dokázáć. Kiedyby tedy rowny y tenże rodzay był iednoty vczniow Páná Jezusowych: ktory y sámego Christusá z onym Oycem niebieskim: álbo Oycá iego z nim: Tedyby też dobrze mogli to stąd Adwersarze zámykáć: Iż iáko tá iednotá vczniow iego: nie może dowodźić nátury Boskiey tychże vczniow: á zátym áni przedwieczney bytnośći: Ták też rownie nie może dowodźić Christusá Páná nátury Boskiey: á zátym áni przedwieczney bytnośći: Ale iż ten rodzay iednoty vczniow Páná Jezusowych: iest inszy/y nierowny temu/względem ktorego Christus zostawa z Oycem swoim Jedno. Bo ow/ tylko sámych vczniow miedzy sobą dowodźi być Jedno. A ten tylko sámego Christusá z Oycem iego: iáko sie pokazáło: Przetoż też stąd nie mogą tego Adwersarze o Christuśie słusznie zámykáć: áby dla tego tá iednotá: ktorą ma z onym Oycem: nie miáłá dowodźić nátury Boskiey iego: á zátym áni przedwieczney bytnośći: iże y tá iednotá vczniow iego: ktorą oni máią miedzy sobą: nie dowodźi nátury Boskiey tychże vczniow: áni przedwieczney bytnośći.

Náwet Y dla tego: Ze Dato non concesso: to iest: choćby sie to ná ten czás Adwersarzom pozwoliło: że tá iednotá vczniow Páná Jezusowych: iest we wszem tey iedności Syná Bożego: z Oycem iego niebieskim podobna: Tedy y to nic sentenciey Adwersárskiey rátowáć nie może: Gdyż y stąd náturá Boska Syná Bożego: prawie dobrze będźie dowiedźiona. Jáko bowiem vczniowie iego: sámi miedzy sobą: *Naprzod:* w náturze byli iedno: á potym byli iedno w woley / y władzy vrzędu Apostolskiego: Ták też

Rozumienie Adwersárskie słow Pismá świętego: sámym Adwersarzom szkodźi

Syn Boży/z Oycem swoim: muśi być naprzod w náturze iedno: á potym iedno w woley/władzy/ y w czynieniu. A záśię: Jákoby byli nie mogli być vczniowie iego w ten czás iedno w woley/y władzy vrzędu: gdyby byli nie byli pierwey iedno w náturze: Ták też y Christus Pan/nie mogłby być z Oycem swoim iedno w woley/ władzy/ y w czynieniu: gdyby nie był pierwey z nim iedno w náturze. Dowodźi tedy iednota Syná Bożego/ z Oycem iego: z káżdey miáry nátury Boskiey tegoż Syná Bożega: á zátym y przedwieczney bytnośći iego.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: ktą zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá iednotá Syná Bożego z Oycem: nie w czym inszym śie miáłá zámykáć: tylko w iedney woley/ y w iedney mocy spráwowánia zbáwienia ludzkiego: Ale y to Adwersarzom niemoże być pozwolono.

Okazánie: Iż tá iednotá Syná Bożego z Oycem: niemoże śie tylko w iedney woley/ y w iedney mocy: spráwowánia zbáwienia ludzkiego: zámykáć.

Naprzod: Dla tego: Ze śie iuż wyższey przećiwna rzecz pokazáłá: to iest/ tá: że tá iednotá Christusá Páná z Oycem iego niebieskim: Naprzedniey dowodźi Nátury iego Boskiey teyże y iedney z Oycem iego niebieskim. Pokazáło śie y to: Ze tá iednotá Christusá Páná/ z Oycem iego niebieskim: nie mogłáby go żadnymi sposobem dowodźić iedno z Oycem iego niebieskim: w iedney woley/y wiedney y teyże mocy spráwowánia ludzkiego zbáwienia: ieśliby go pierwey nie dowodźiłá iedno: w iedney y teyże Náturze Boskiey: z Oycem iego niebieskim: Przetoż tu nád to co inszego gołymi słowy: Adwersarze wnośić niemogą.

Powtore: Dla tego: Ze to są sobie rzeczy przećiwne: Mieć iedne y tęż wolą/ iedne y tęż moc z kim: y ták z nim być w woley y w mocy iedno: á nie mieć iedney y teyże Nátury z tymże/ y ták nie być z nim w Náturze iedno. Gdyż mieć iedne y tęż wolą z kim numero: tákże iedne y tęż moc numero: dowodźi iedney y teyże Nátury z tym: z kim

z kim kto ma iednotę w tych rzeczách. A ieśli przećię iedná y táż wola/ tákże iedná y táż moc kogo z kim: nie dowodźi iedney y teyże Nátury tego z tym: z ktorym kto ma iednę y tęż wolą/ tákże iednę y tęż moc numero: Prosżę niechayże nas Adwersarze/ ále z Pismá świętego: náuczą: po czym iedná y táż nátura kogo z kim ma być poznawána: ieśli nie może być poznawána: z iedney y teyże woley: tákże z iedney y teyże numero mocy? Ale iż o tym bárzo wątpimy: áby nas tego mogli kiedy Adwersarze z Pismá świętego náuczyć: gdyż w nim o tym wielkie milczenie: Przetosz my zátym niewątpliwie zámykamy: Ze żadnym to sposobem być nie może: Aby Syn Boży/ miał być z Oycem swoim iedno w iedney y teyże woley/ tákże w iedney y teyże numero mocy spráwowánia zbáwienia ludzkiego: ieśliby z nim nie był pierwey w iedney y teyże Náturze iedno. Czego iże Adwersarze neguią: á przećię Christusowi Pánu/ iednę y tęż wolą numero: tákże iednę y tęż moc numero spráwowánia zbáwienia ludzkiego: z Oycem iego niebieskim: przyznawáią: Przetoż zátym nic inszego nie czynią: tylko contradictionem implicant: Bo rzecz przećiwną sobie mowią. Gdyż kiedy to w swoiey explikáciey piszą: Ze tá iednotá Syná Bożego/ z Oycem iego: nie dowodźi iedney y teyże Nátury Boskiey z Oycem iego: ále dowodźi tylko teyże y iedney woley/ tákże teyże y iedney mocy spráwowánia zbáwienia ludzkiego: z onym Oycem iego: Tedy sie tá ich mowá rownie ták ma: iáko gdyby po prostu nápisáli: Iednotá Syná Bożego z Oycem: dowodźi Nátury Boskiey tegoż Syná Bożego/ y nie dowodźi: Poniewaź sie pokazáło: że mieć rowną y tęż numero wolą z onym Oycem niebieskim: tákże rowną y tęż moc numero spráwowánia zbáwienia ludzkiego: iest pewny dowod: mieć rowną/ iednę y tęż Náturę z onym Oycem niebieskim. A kto nie iest z nim rowney y teyże Nátury: Ten też nie może z nim być rowney woley y mocy.

Náwet:

Wola y moc sprawowánia zbáwienia ludzkiego: w ktorey też Christus iest z Oycem swoim iedno: iest włásny effekt Boskiey nátury.

Náwet: Dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że tá wola y moc spráwowánia zbáwienia ludzkiego: w ktorey Synowi Bożemu/ z Oycem iego niebieskim: y sámi Adwersarze pozwaláią być Jedno: iest własny effekt Boskiey Nátury: choć iednák z wolney woley iego pochodzi: Co stąd znáć: że płynie nie tylko z Christusá: ále y z onego Oycá niebieskiego: ktory iest Bogiem z nátury. Jáko tedy y w biegu przyrodzonym záwsze to bywa: posito effectu: necesse est precessisse causam quæ peperit illum effectum: Ták też y tu: koniecznie potrzebá tego było: áby byłá pierwey Náturá Boska: nie tylko w onym Oycu: ále y w Christusie Pánie: uprzedziłá: z ktorey pochodzi tá iedná iego wola y moc z Oycem iego: w spráwowániu zbáwienia ludzkiego. Nie mogą tedy y z tey miáry: Adwersarze uchronić się tego żadnym sposobem: áby z tey iednoty Christusá Páná z Oycem iego niebieskim: nie miáłá się dowodzić Boska nátura tegoż Christusá Páná: á zátym y iego przedwieczna bytność: chociayże ią sámi tylko do iedney woley y mocy w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: Christusá Páná: z Oycem iego niebieskim: przywiezuią.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby iednotá Syná Bożego/ z Oycem iego: w iedney woley/ mocy/ władzy/ y czynieniu: dla tego nie miáłá dowodzić iedney y teyże Nátury Boskiey z Oycem iego: Iże troche wyższey: to iest: v. 29. sam Syn Boży o Oycu swoim powiedział: że iest *więtszy niż wszyscy.* Skąd o nim sámym w explikáciey swoiey Adwersarze w te słowá zámykáią: *A zátym też więtszy niż sam Pan:* Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż iednotá

Naprzod: Dla tego: Że sam Syn Boży/nie sobie sámemu:

mu: Oycá swego więtszym opponuie: ále tym: ktorzyby owieczki iego: wydźieráć chćieli z rąk iego/ álbo Oycá iego: Co sie pokázuie z sámego postępku słow iego: ✠.28. y 29. *Iać im też wieczny żywot dawam, y nie zginą ná wieki, áni ich żaden wydrze z mey ręki. Oćiec moy ktory mnie ie dał, więtszy iest niż wszyscy, á żaden nie może ich wydrzeć z rąk Oycámego.* Poniewaź tedy nie sobie sámemu/ ná tym mieyscu/ Christus Pan/ Oycá swego opponuie więtszym: ále tym ktorzyby z rąk iego chćieli wydźieráć owieczki iego: iákim Christus żadnym sposobem niemoże być rozumiány: Przetoż też stąd nie mogą tego Adwersarze zámknąć o Christusie Pánie: áby on dla tego: z iednákiey y iedney woley y mocy: z Oycem swoim niebieskim: w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: niemiał zostáwáć iedney y teyże Boskiey Nátury: iże te słowá o Oycu swoim powiedźiał: że iest więtszy niż wszyscy.

Syná Bożego/ z Oycem iego: w iedney woley/ mocy/ władzy y czynieniu: niemoże odsądzáć Christusá Páná nátury Boskiey: dla tego: iże troche wyższey w tymże mieyscu/ to iest/ v. 29. sam Syn Boży o Oycu swoim powiedźiał: że iest więtszy niż wszyscy.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby iednáko sobie ná tym mieyscu: Syn Boży te słowá miał opponowáć: że Oćiec iego iest więtszy niż wszyscy: z tymi: ktorzy owce iego/ y Oycá iego: z rękiiego zwykli wydźieráć: Tedyćby zátym: y o sámym Synu Bożym: muśiáło to być z tąd zámykano: że on rownie: iáko y ći ktorzy owce iego/ z ręki iego/ y Oycá iego wydźieráią: z rąk swoich/ y Oycá swego: owce swoie wydźiera: Ponieważ sie pokazáło: że on tylko tákim á nie inákszym: te słowá pomienione nayosobliwiey opponuie. Co iák słusznie: o sámym Christusie Adwersarze twierdźić mogą: prosze niechay sámi vważą. Z tey tedy drugiey przyczyny: nie mogą Adwersarze: Christusá Páná: odsądzáć iedney z Oycem iego niebieskim Boskiey Nátury: z iednákiey y iedney woley y mocy w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: ponieważ Christus Pan: nie może być z tych słow swoich: że Oćiec iego iest więtszy niż wszyscy: tákim postánowiony: ktoryby owieczki swoie z rąk swoich: y Oycá swego miał

wydźierać: przećiwko iákim te słowá iego: od niego są rzeczone.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby to prawdá miáłá być: Że ty słowá Christusowe/ w ktorych wyznawa: że Oćiec iego iest więtszy niż wszyscy: względem rowney y teyże woley y mocy Christusá Páná z Oycem iego: od sámego Christusá Páná są rzeczone: iákoby wola y moc Christusá Páná: w wykonywániu sprawy zbáwienia ludzkiego: miáłá być mnieysza: niżeli Oycá iego: á Oycá iego więtsza: ktorym względem: niechcą Adwersarze stánowić iedney y teyże Christusá Páná: z Oycem iego: Boskiey Nátury: Tedyćby zátym musiáło to być rzeczono: że iáko z tey iednoty: ktorą ma z Oycem swoim: nie dowodźi sie z nim iedney y rowney Boskiey Nátury: według sámych Adwersarzow usiłowánia: Ták też nie dowodźi sie z nim iedney y rowney woley/ y mocy w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: Bo ieślić względem woley y mocy spráwowánia zbáwienia ludzkiego: tenże Christus zostawa od Oycá swego mnieyszym: á Oćiec iego náden więtszym: iáko to znáć dawáią Adwersarze: Tedyć iuż nic inszego zátym nie pozostawa: tylko to: że y względem woley y mocy spráwowánia zbáwienia ludzkiego: nie może być z Oycem swoim Jedno: ále od niego rożny y nierowny. Ale iż to o Christuśie Pánie: nie może być rzeczono: áby miał być nierowny: ále rożny od Oycá swego: w woley/ y w mocy spráwowánia zbáwienia ludzkiego: yzá zezwoleniem sámych Adwersarzow: Przetoż y stąd niewątpliwie sie pokázuie: że przez ty słowá: Christus Pan: ktore wyrzekł o Oycu swoim: że iest więtszy niż wszyscy: nie mogł opponowáć Oycá swego sobie: iáko więtszego Bogá: mnieyszemu: áni śiebie sámego iemu: iáko mnieyszego Bogá: więtszemu. A zátym nie mogą go przez to Adwersarze: słusznie Nátury Boskiey iedney y teyże z Oycem iego: odsądzáć: z rowney woley y mocy: spráwowánia

wowánia zbáwienia ludzkiego: iże ty słowá o Oycu swoim powiedźiał: że iest więtszy niż wszyscy.

Poczwarte: A stąd się to pokázuie: Ze insze mieyscá Pismá świętego: iáwnie też to przyznawáią Christusowi Pánu: że on iest tákże więtszy nád wszytki. Iáko Naprzod: Ioan. 3. ỽ. 31. gdźie Ian ś. Krzćiciel/po dwá kroć powtarzáiąc: to o Synu Bożym powiedźiał: *Ktory z wysoká przyszedł, nád wszytki iest. Ktory z niebá przyszedł, nád wszytki iest.* Potym Páweł święty Rom. 9. ỽ. 5. ták o tym Synu Bożym mowi: *Ktory iest Bogiem błogosłáwionym nád wszytki, ná wieki.* Iáko tedy Christusowi Pánu: ktory z niebá przyszedł: być Bogiem błogosłáwionym nád wszytki: nie iest nic inszego: tylko być Bogiem więtszym: álbo po prostu: więtszym: nád wszytki: Ták też y z tego sámego iáwnie się pokázuie: że on Oycá swego miánuiąc nád wszytki więtszym: nie opponował śiebie sámego iemu mnieyszym: á Oycá swego sobie więtszym: poniewaž y sam: nie mniey iáko y Oćiec iego: iest więtszym nád wszytki. A zátym: zowiąc Oycá swego więtszym nád wszytkie: dla tego: z iedney y teyże woley y mocy z Oycem swoim: w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: nie mogł się odsądźić Nátury Boskiey iedney y teyże z Oycem swoim niebieskim.

Náostátek: A choćby się y to Adwersarzom pozwoliło: że tu Christus Pan/ w tych słowiech przedśięwźiętych: y względem śiebie sámego: Oycá swego zowie więtszym: Tedy y ták przećię nic nie wskuráią. Bo to nie tym względem/ ktorym Adwersarze chcą/ o nim ma być rozumiáno: ále tym ktory Pismo święte vkázuie. A Pismo święte nie inszy vkázuie: tylko stan vniżenia iego: względem ktorego: nie tylko Oćiec iego więtszym był nádeń: ále y sámi święći Aniołowie: jáko Autor listu do Zydow/ cap. 2. ỽ. 9. vkázuie: gdy o Christuśie te słowá pisze: *Ale Iezusá onego obaczamy vkoronowánego chwałą y* ććią,

Iákim względem: nád Christusá P. więtszym iest nie tylko sam Oćiec

niebieskimále y świeci Aniołowie.

cżcią, ktory sie máło co sstał niższym nád Anioły, dla męki śmierći. O ktorym stánie vniżenia iego: iż y te słowá przedśięwźięte rozumieć sie máią: (á zwłaszcżá: ieśli sie o Christuśie rozumieć máią: iáko chcą Adwersarze) stąd sie pokázuie: że ie Christus mowił przed swoią śmierćią: ktory cżás/ był cżás stanu iego vniżenia: iáko tenże Páwel święty Philip. 2. ℣. 2. vkázuie: Ponieważ tedy Pismo święte: tylko względem stanu vniżenia: Christusá Páná: mnieyszym od Oycá: á Oycá iego nádeń większym: vkázuie: Przetoż go y zá tym sposobem: nie mogą Adwersarze: iedney y teyże Nátury Boskiey z Oycem iego: odsądźáć: z iedney woley y mocy w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: z tymże Oycem niebieskim: dla tego: iże te słowá o Oycu swoim powiedźiał: że iest większy niż wszyscy. Zadnym tedy sposobem/ Adwersarze nie mogą tego słusznie záprzeć: áby z iedney woley y mocy z Oycem niebieskim: Christus Pan: nie miał sie pokázowáć iedney y teyże Nátury Boskiey: z Oycem swoim niebieskim. Choćby tedy te słowá Christusowe: *Ia y Oćiec iedno iesteśmy*; rozumieć sie miáły: o iedney y rowney woley/ tákże y mocy Christusá Páná z Oycem iego niebieskim: w spráwowániu zbáwienia ludzkiego: iáko sámi explikuią Adwersarze: Tedy y ták przećię iedná Nátura Boska Christusá Páná z Oycem iego: práwie dobrze pokázuie sie y bywa dowodzona: iáko sie iáwnie pokazáło. A ieśliby záśię o Christuśie Pánie simpliciter to miáło być rozumiano: co powiedźiał o Oycu swoim: że iest większy niż wszyscy: á zátym większy niżeli y on sam: iáko Adwersarze vśiłuią: Pytam: Iákoż iest Bogu rowny?

Ná Piątą rzecż odpowiádam.

Piątą rzecż á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tey drugiey przycżyny: iedná wola y rowna/ tákże y moc

rowna y iedna Christusa Pana: z Oycem niebieskim: w sprawowaniu zbawienia ludzkiego: nie miała dowodzić iedney y teyże Natury Boskiey Christusa Pana: z Oycem iego niebieskim: iże mu Ociec: te owce dał: ktore ma: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie temu sam sposob przeciwi: ktorym Christus Pan: nie tylko owce swoie: ale zgoła wszytko: wziął od Oyca swego: ktory wyższey nic inszy sie pokazał z słow Autora listu do Żydow: Cap. 1. ✠. 2. tylko sposob vrodzenia sie iego: z Oyca iego: własnym Synem iego: względem ktorego: dokłada ten Autor święty: że iest od Oyca dziedzicem postanowiony wszystkiego: Iako tedy Syn człowieczy własny: nie może sie ani sufficienter ani probabiliter: odsądzać Natury człowieczey y iedney: z Naturą Oyca swego: dla tego: iże wszytko od niego bierze dziedzicznym prawem przez sposob vrodzenia sie z niego własnym Synem iego. Tak/ y owszem daleko więcey/ y Christus Pan: nie może sie dla tego ani sufficienter ani probabiliter: odsądzać Natury Boskiey y iedneyże: z Naturą Oyca swego: iże nie tylko te owce ktore ma: ale y wszytko wziął od niego przez sposob vrodzenia sie z niego własnym Synem iego. Zaczym iuż Adwersarze nie mogą y tego o nim zamykać: iakoby z iedney y rowney woley y mocy z Oycem swoim niebieskim: miał sie odsądzać y nie mieć Natury Boskiey dla tego: iże te owce ktore ma: ma sobie dane od Oyca swego.

Okazanie: Iż choć Christus Pan: te owce ktore ma/ od Oyca swego ieMA: iednak sie stąd Boskiey natury nie odsądza.

Nawet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że y samo to danie tych Owiec Christusowi od Oyca: y wzięcie: raczey dowodzi Natury Boskiey Christusa Pana: niżeliby go iey miało odsądzać: Poniewaz sam Christus to na się z strony tych owiec vkazuie: że iednako/ iako y Ociec iego: iest ich Pasterzem albo Panem. Iednako ich broni. Iednako w ręce swey trzyma. Iednako

wszytkie zna: y o nich wie. Iednáko im żywot wieczny dawa: y ná wieki zginąć nie dopuśći. Co wszytko w tymże Rozdźiale/ przed tymi słowy:to ktore Controuersiat samże wylicza: y sobie przywłaszcza. W ktore rzeczy wglądáiąc y one vważáiąc: tedy iáwna iest: że nie mogą być kogo inszego własne: tylko tego: ktory iest Bogiem z Nátury. A tym kiedyby pierwey nie był: żadnym sposobem nie mogłyby mu tákie rzeczy náleżeć. Poniewasz tedy Christus Pan: iednáko to wszytko wykonywa z Oycem swoim: co owieczki iego/ y Oycá iego: y zbáwienie ich záchodźi: Tákże: Ponieważby tego nie mogł wykonywáć: ieśliby nie był pierwey Bogiem z Nátury: iáko się z przykłádu Oycá iego pokazáło: Przetosz też iednáko muśi być Bogiem z Nátury: z Oycem swoim niebieskim. Iż tedy Christus Pan/ z tych spraw/ ktore záchodzą owieczki iego: ráczey się pokázuie Bogiem z Nátury: Pytam zátym Adwersarzow: iáko go dánie sámo tych owieczek: od Oycá iego: może odsądzáć Boskiey Nátury? A zátym ieszcze pytam znowu y o to: iáko go dánie tych owiec ma odsądzáć tego: áby dla niego: z rowney y iedney woley/ tákże z rowney y iedney mocy z Oycem swoim: nie miał być dowodzony: iedney y teyże Nátury Boskiey z nim? Z tego tedy wszytkiego/ co się tráktowáło: niewątpliwie pokázuie się: Iż Christus Pan: tymi słowy: *Ia, y Oćiec iedno iestechmy*: naypierwey y owszem nayosobliwiey: iedney y teyże Nátury Boskiey z Oycem swoim: dowodźi. Adwersarze záśię: choć się temu/ iáko naybárziey mogą przećiwią: przećię iednák nic słusznego in medium przynieść nie mogą: coby się ná plácu ostáć mogło y ony rátowáć: iáko się dowodnie y dostátecznie pokázáło.

PIATE

PIATE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: ex Esai. cap. 9. ỽ. 6. gdzie to o Synu Bożym nápisano: że iest:

Oycem Wiecżności.

To mieysce / w vtwierdzániu Sentenciey nászey / o Przedwiecżney bytności Syná Bożego: dla tego przywiedlismy: Iż iáko przez te wiecżność: nie insza się rozumie: tylko oná sámá napierwsza: kiedy iesżcże żadney rzecży stworzoney nie było: y iáko być Oycem oney wiecżności: nie iest nic inszego: tylko być sprawcą oney napierwszey wiecżności: Ták też być sprawcą oney wiecżności: nie należy to komu inszemu: tylko temu ktory iest Bogiem z Nátury y Przedwiecżnie bytnim. Iż tedy Ezáiasz Prorok święty/ w tych słowiech: zrzetelnie Syná Bożego vkázuie sprawcą oney wiecżności: Bo go dla tego zowie: *Oycem wiecżności.* Przetoż go zátym niemniey zrzetelnie: vkázuie Bogiem z Nátury y Przedwiecżnie bytnim. Iest tedy Syn Boży Bogiem z Nátury y przedwiecżnie bytnim: poniewaz iest *Oycem wiecżności.*

Ná to Mieysce Adwersarze: w Kátechizmie swym: fol. 128. ták nápisáli.

Iáko odpowiádasz ná to?

Odpowiádam, że z tego Náturá Boska w Christusie Pánu zámknąć się nie może: gdyż pewnym względem Oycem wiecżności Pan Christus iest názwány; iáko się z sámych słow, wyższey w tym mieyscu nápisánych, iáśnie pokázuie. A dziwna iest rzecz, że przećiwnicy to mieysce, w ktorym iest mowá o Oycu wiecżnym, do Syná obrácáią, ktory wedle nich sámych Oycem być nie może: A Oycem wiecżności, álbo przyszłego wieku dla tego tu názwány iest Christus Pan, iż iest Autorem y Xiążęciem Żywotá wiecżnego ktory przyszły iest. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze: w tey swoiey explikácy: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu z tych słow Prorockich: Náturá Boska w Christusie Pánie: á zátym áni iego Przedwieczna bytność: nie miáłá bydź dowodzona: Ale to Adwersarzom nie może bydź pozwolono.

Okazánie: Iż te słowá przedsięwzięte Proroká ś. Ezáiaszá: iáwnie dowodzą nátury Boskiey Syná Bożego.

Naprzod: Dla tego: Że to są rzeczy sobie przeciwne: Bydź sprawcą oney wieczności: á nie bydź Bogiem z Nátury / áni pierwszym bytnością przed oną wiecznością. Gdyż kto nie iest Bogiem z Nátury: áni przedwiecznie bytnim: Autorem álbo sprawcą oney wieczności: żadnym sposobem bydź nie może. Iáko y on sam Oćiec niebieski: ieśliby nie był pierwey Bogiem z Nátury / y przedwiecznie bytnim: nie mogłby bydź żadnym sposobem: Autorem álbo sprawcą oney wieczności. Ale iż iest sprawcą oney wieczności: Tedy dla tego iest: iże iest pierwey Bogiem z nátury: y przedwiecznie bytnim. Ponieważ tedy są to sobie rzeczy przećiwne: bydź Autorem álbo sprawcą oney wieczności: á nie bydź Bogiem z Nátury: áni przedwiecznie bytnim: y ták dálece są to sobie rzeczy przećiwne: że kto nie iest Bogiem z Nátury: áni przedwiecznie bytnim: żadnym sposobem Autorem álbo sprawcą oney wieczności bydź nie może: Przetoż y Christus Pan: będąc Autorem álbo sprawcą oney wieczności: według tego świádectwá Ezáiaszowego: iest Bogiem z Nátury: y przedwiecznie bytnim. A ták z tey pierwszey miáry: z tych słow Prorockich: Náturá Boska w Christusie y iego Przedwieczna bytność: prawie dobrze dowodzi się. Adwersarze záś ie przećiwiąc się temu: á przećiw Christusowi Pánu / z tych słow Prorockich: autorem álbo sprawcą oney wieczności: bydź pozwaláiąc: nic in-

szego

szego nie czyniąc: tylko sie Pismu świętemu/ y sobie sámym sprzećiwiáią.

Powtore: Dla tego: Ze y sam ten Prorok święty: nie inszym względem Autorem álbo sprawcą wiecznośći Christusá Páná vkázuie: tylko tym: ktorym względem iest Bogiem mocnym: á ták Bogiem z Nátury: poniewaz ten tytuł Bog Mocny iest włásny tytuł sámego Bogá z Nátury: Exod. 20. ℣. 25. Y dla tegoz/ ten Prorok święty: pierwey go názwał Bogiem Mocnym: niżeli Oycem wiecznośći: Abowiem tákowy porządek słow/od niego iest záchowány: cap. 9. ℣. 6. *Dźiećiątko sie nam národźiło, á Syn dány nam iest, y sstáło sie Pánowánie ná rámieniu iego: y bedźie názywáne imię iego: Przedźiwny, Porádny, Bog Mocny, Oćiec wiecznośći, Xiążę pokoiu.* Poniewaz tedy sam ten Prorok święty: nie inszym względem Autorem ábo sprawcą wiecznośći: Christusowi Pánu być pozwala: tylko tym: ktorym względem iest Bogiem z Nátury: Bo mu to przywłaszcza tym względem: ktorym względem iest Bogiem mocnym: ktory tytuł iest włásny onego Bogá z Nátury: iáko sie pokazáło: Przetoz zátym y z tey drugiey miáry: będąc Christus Pan: Autorem álbo sprawcą oney wiecznośći: pokázuie sie práwie dobrze z Nátury Bogiem y Przedwiecznie bytnim.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby to prawdą miáłá być: ze Christus Pan: nie iest áni Bogiem z Nátury/áni przedwiecznie bytnim: ále dopiero od czásu národzenia swego z Pánny Máriey: rzeczą sámą będącym: á przećie iest sprawcą y Autorem oney wiecznośći: iáko Ezáiasz vkázuie: Tedyćby to zátym szło: ze y oná wiecznosć przezeń sprawiona: nie iest wiecznośćią: Bo iáko effectus, nie może być prior sua causa: ále causa záwsze prior suo effectu: Ták tez y Christus Pan: będąc sprawcą oney wiecznośći: á dopiero rzeczą sámą poczawszy być od Národzenia swego z Pánny Máriey: nie mogł tez pierwey

ostáć sie

ostáć się spráwcą tey wiecznośći: tylko po tym czáśie: gdy się národźił z Pánny Máriey. A ták y sámá tá wiecznośc przezeń vczyniona: nie tylko że niebędźie oną wiecznośćią: ále áni sprostá wiecznośćią: chybáby à posteriori: o iákiey tu Ezáiasz nie mowi: Co się stąd pokázuie; że on tu táką wiecznośc przez Christusá spráwioną: vznawa: ktora národzenie tego Christusá Dźiećiątkiem vprzedźilá. Iáko tedy przez tę wiecznośc/ ktorey iest Autorem y spráwcą Christus Pan: koniecznie rozumie się oná sámá pierwsza wiecznośc: ktora wszytkich rzeczy stworzenie vprzedźilá: Tákże: iáko Causa nie może być posterior suo effectu: Ták też y Christus Pan: z tey trzećiey miáry: dla tego się okázuie przedwiecznie bytnim: iże iest Autorem y spráwcą oney wiecznośći: ktora wszytkich rzeczy stworzenie vprzedźilá: A ták okázuie się stąd y z Nátury Bogiem. Z tych tedy trzech przyczyn: iáwnie y potężnie pokázuie się to: że się bárzo ná tym Adwersarze mylą: gdy w tey explikáciey swoiey twierdźić śmieią: że stąd: Iż się Christus Pan názywa Oycem álbo spráwcą wiecznośći: nie dowodźi się Boská Náturá w nim: á zátym áni iego przedwieczna bytnośc: Gdyż się przećiwna rzecz temu mniemániu Adwersárskiemu; z tychże sámych słow Prorockich: pokazálá.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to mieysce Ezáiaszowe do Oycá onego wiecznego ráczey się śćiągáć miáło: niżeli do Syná: ktory Oycem być nie może: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż się to mieysce Ezáiaszá Pro-

Naprzod: Dla tego: Ze się tu sam Ezáiasz temu przećiwi: ktory tu iáwnie nie inszego Oycem wiecznośći názywa: tylko tego: ktorego pierwey názwał: Dźiećiątkiem nam národzonym/ á Synem nam dánym: Co o onym Oycu wie-

cu wiecznym rzeczono być nie może: Gdyż nam tylko Christusá Pismo świete: tákiego vkázuie. A ták z tey pierwszey przyczyny: myla sie Adwersarze ná swoim przedśięwźięciu: twierdząc: że ty słowá Prorockie / o ktore controuersia: nie do Syná: ále do onego Oycá wiecznego: śćigáią sie.

rotá/ in controuersią położone: o Bogu Oycu rozumieć nie może.

Powtore: Dla tego: Że sie y Mátheusz świety: Cap. 9. ℣. 13. 14. 15. 16. temu przećiwi: ktory to sámo mieysce Prorockie: nie do onego Oycá: ále miánowićie do Syná stosuie.

Náwet: Dla tego: Że y to nie iest sufficiens Ratio: Aby sie dla tego te słowá Prorockie: do Christusá śćigáć nie miáły: iże Oycem onym wiecznym być nie może: y owszem iest to Fallacia álbo oszukánie w tym słowku: *Oćiec*. Bo kiedyby tu Prorok świety Christusá Páná względem onego Oycá iego: Oycem názywał: iákoby go chcąc vczynić álbo Oycem onemu Oycu swemu: álbo onym sámym Oycem iego: álbo kiedyby tylko ieden rodzay miał być Oycowstwá: Tedyby dobrze mogli to Adwersarze zámykáć: że to mieysce dla tego do Christusá nie należy. Ale iże nie ieden tylko iest rodzay Oycowstwá: to iest: być onym sámym Oycem Christusowym: ále są rozne Oycowstwá rodzáie: Tákże: iże nie względem Oycowstwá onego Oycá: Prorok świety: Christusá Páná názywa Oycem: iákoby go chcąc vczynić Oycem Oycu swemu: álbo onym sámym Oycem: ktorego iest Synem: ále názywa go Oycem względem wieczności oncy: dla czego go też zrzetelnie Oycem wieczności názywa: Przetosz też z tąd Adwersarze: nie máią żadney słuszney áni dostáteczney przyczyny: odsądzáć tych słow Prorockich Christusá Páná: dla tego: á przysądzáć ie Oycu iego: iże nie może być onym sámym Oycem swoim: ktorego iest Synem. Żadnym tedy sposobem to być nie może: áby sie te słowá Prorockie: nie o Synu: ále o Oy-

cu iego miáły rozumieć. A zá tym y to być nie może: áby sie z tych słow Prorockich: Náturá Boska w Christusie Pánu nie miáłá dowodźić dla tego: iże sie o Oycu iego: nie o nim rozumieią: gdyż sie pokazáło: że sie nie o Oycu iego: ále o onym sámym rozumieią.

Ná trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego Christus Pan/ od tego Proroká świetego: miał być názywány Oycem wiecznośći: iże iest Autorem y Xiążećiem żywotá wiecznego: ktory przyszły iest: Albo po prostu: Iże iest spráwcą y Pánem żywotá wiecznego. A zátym iákoby sie y dla tego nie miáłá dowodźić Boska Náturá w nim: áni przedwieczna bytność: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez te wieczność: ktorey Christus iest Oycem: Żywot wieczny: nie może sie rozumieć.

Naprzod: Dla tego: Że sie tu y temu sámże ten Prorok przećiwi: ktory nie Oycem: álbo nie Autorem áni Xiążećiem Żywotá wiecznego: názywa Syná Bożego: ále Oycem wiecznośći: iákim tytułem żywot wieczny: nigdźie sie w Piśmie świetym nie názywa: to iest wiecznośćią. Iáko tedy nigdźie w Piśmie świetym: Żywot wieczny: nie názywa sie po prostu & Absolutè wiecznośćią: Ták też Christus Pan: nie może sie dla tego názywáć Oycem wiecznośći: iże iest Autorem álbo Xiążećiem Żywotá wiecznego. A ták z tey pierwszey przyczyny: mniemánie Adwersárskie vpada.

Powtore: Dla tego: Że to są rzeczy od śiebie rozne: Być Oycem wiecznośći: A być Autorem álbo Xiążećiem Żywotá wiecznego: y ták bárzo to są rzeczy od śiebie rozne: iák rozne iest Concretum ab Abstracto. Gdyż od oney wiecznośći: Żywot wieczny: wiecznym názywa sie: á wieczność oná: od Żywotá wiecznego: wiecznośćią nie może sie názywáć. Bo gdźie nie będźie wiecznośći: Żywot

Zywot wieczny: wiecznym nie będźie śie mogł názywáć áni tákim być. Wiecznośc záśię oná: choćby żywotá wiecznego nie było: wiecznośćią záwsze będźie zostáwáć: będąc wiecznośćią. Poniewaz tedy/ są to rzeczy od śiebie wzáiem rozne: Wieczny od wiecznośći: á wiecznośc: od wiecznego: Przetosz tez dla tego: przez tę wiecznośc: ktorey Christus Pan iest Oycem/álbo spráwcą: niemoże śie rozumieć Zywot wieczny: ktorego tenże Christus iest Autorem álbo Xiążećiem. A ták y z tey drugiey przyczyny: mniemánie Adwersárskie vpada.

Potrzećie: Dla tego: Ze Dato non concesso: to iest: Choćby śie y to Adwersarzom pozwoliło: Ze być Christusowi Pánu: Oycem wiecznośći: nie iest nic inszego: tylko być Autorem álbo spráwcą y Xiążećiem Zywotá wiecznego: tedy y ták przećie nic Adwersarze nie wskuráią: áby śie y z tąd Christus Pan: z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: nie miał pokázowáć. Gdyż to v wszytkich práwowiernych iest in Confesso: że być spráwcą álbo Xiążećiem Zywotá wiecznego: nie może być inszy: tylko Bog z Nátury y przedwiecznie bytni A kto tym pierwey nie iest: nie może być áni spráwcą áni Xiążećiem Zywotá wiecznego. Jáko y on Oćiec niebieski: iż iest Autorem y Xiążećiem Zywotá wiecznego: tedy dla tego tákim zostawa: że iest wprzod Bogiem z Nátury: y przedwiecznie bytnim. A tym kiedyby pierwey nie był: zgołá nie mogłby być áni spráwcą/áni Xiążećiem Zywotá wiecznego. Iż tedy y Christus Pan: iest spráwcą y Xiążećiem Zywotá wiecznego: iáko tego y sámi Adwersarze/ z tych słow przedśięwźiętych Ezáiaszowych: o nim dowodzą: Przetoż iest Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytni. A ták y tu: mniemánie Adwersárskie szwánkuie.

Adwersarze czego śie vpornie domagáią: to im sámym szkodźi.

Náwet: Dla tego: Ze choćby śie y to Adwersarzom pozwoliło: że on Zywot/ ktorego spráwcą y Xiążećiem

iest Christus: iest przyszły: Tedy y ták tenże Christus: bedąc spráwcą y Xiążeciem tego Zywotá wiecznego: nie może być słusznie Nátury Boskiey: y przedwieczney bytności odsądzony dla tego: iże on Zywot wieczny/ ktory przezeń iest spráwiony: iest przyszły. Gdyż nie względem Christusá: ále względem ludźi/ ktorzy go máią dźiedźiczyć: názywa sie przyszłym. Bo ieśliby sie względem Christusá miał názywáć przyszłym: Tedyćby sie go y do tego czásu Christus nie mogł názywáć áni spráwcą / áni Xiążećiem: y owszem muśiałby ieszcze rzeczą sámą nie być przez Christusá ten Zywot wieczny spráwiony: ieśli to prawdá: że sie względem sámego Christusá názywa przyszłym. A gdy sie ieszcze y to z Pismá świetego pokázuie: że ten Zywot wieczny: nie dla Christusá: ále dla wybránych iego: iest spráwiony y zgotowány: Matt. 25. v. 34. Tedy dopieroż z tego wszytkiego tákie zámknienie płynie: Iż iáko on Zywot wieczny: nie względem Christusá: názywa sie przyszłym: ále względem tych ludźi: ktorzy go dźiedźiczyć máią: Ták też Christus Pan: nie może być dla tego odsądzony Nátury Boskiey y przedwieczney bytnośći: bedąc spráwcą y Xiążećiem onego Zywotá wiecznego: iże on Zywot wieczny względem ludźi: názywa sie przyszłym. Z káždey miáry tedy: y to mieysce Ezáiaszá Proroká świetego: dowodźi Nátury Boskiey Christusá Páná: á zátym y iego przedwiecznośći. Adwersarze záśie choć sie temu przećiwią: przećie nic słusznego in contrarium przynieść nie mogą: coby sie ná swym mieyscu ostáło: y onych przedśiewźięcie rátowáć mogło.

SZOSTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z Proroká Ieremiaszá: cap. 23. v. 5. 6. gdzie ták o Synu Bożym nápisano:

Oto

Oto dni przychodzą, mowi Iehowáh: á wzbudzę Dawidowi naśienie spráwiedliwe, y bedźie krolował Krol, y ſczęśliwie ſie mu powiedźie, y bedźie czynił ſąd y ſpráwiedliwość ná ziemi. We dni iego zbáwion bedźie Iudá; á Izráel bedźie mieſzkał duſſliwie: y toć ieſt imię iego: bedźie názywány Iehowá ſpráwiedliwy náſz.

To mieyſce do vtwierdzenia Sentencyey náſzey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego/ dla tego przywiedliśmy: Iże to Imię Iehowá: ieſt włáſne ſámego Bogá z Nátury przedwiecznie bytniego: wyznaczáiąc iſtotę iego: álbo to ſámo czym on z ſámego śiebie ieſt. Iż tedy ten Prorok święty Ieremiaſz/ w tych słowiech położonych: ták iáwnie y zrzetelnie Syná Bożego Iehową názywa: Przetoſz go zátym wyznawa Bogiem z Nátury: á ták y przedwiecznie bytnim.

Ná to mieyſce/ w Kátechiżmie ſwym: Adwerſarzē fol. 71. 72. 73. ták nápiſáli:

A iáko ná pierwſze mieyſce odpowiádaſz?

Naprzod, że ſie z niego nie może zamknąć koniecznie, żeby imię Iehowy Chriſtuſowi Pánu przywłaſzczone było. Bo te słowá, y to ieſt imię iego, ktorym go názowią, Iehowá ſpráwiedliwość náſzá, mogą ſie obroćić do Izráelá, o ktorym wyżſzey troche w tymże wierſzu mowi, zá dni iego bedźie záchowány Iudá, á Izráel bedźie mieſzkał beſpiecznie, y to ieſt imię iego, &c. Iáko ſie to z mieyſcá temu podobnego pokázuie, v tegoż Proroká, gdźie mowi, W one dni y onego czáſu, vczynię to, iż wyrośćie Dawidowi Látorośl ſpráwiedliwośći, y bedźie czynił ſąd y ſpráwiedliwość ná ziemi. We dni onego záchowan bedźie Iudá, y Ieruzalem mieſzkáć bedźie beſpiecznie, á to (rozumiey imię) ktorym ią názowie, Iehowá ſpráwiedliwość náſzá: Abowiem w Zydowſkim texćie wyráźliwie ſie czyta, Názowie ią; ktore słowko poślednie koniecznie należy do Ieruzalem, ktore tu iáwnie toż wáży, co y w pierwſzym mieyſcu Izráel. A ták ieſt wielkie zgołá podobieńſtwo, że też y ná pierwſzym mieyſcu te słowká Ná-

Cap. 33. v. 15

żowągo, do Izráelá ſię ściągáią. A choćbyſmy też pozwolili że ten tytuł Iehowá, do Chriſtuſá obrocony być może, tedy z drugiego świádectwá, iuż ſię to pokázuie, iż ſię twierdźić nie może, żeby Chriſtus Iehową zgołá názywány był, ábo że z tego tytułu nie idźie to, żeby Chriſtus rzeczą ſámą miał być Iehową, chybá żebyſmy tákże zámknąć chćieli, iż Ieruzalem rzeczą ſámą ieſt Iehową. Choćiaż tedy o Chriſtuśie, choć o Izráelu oſtátnie słowá pierwſzego świádectwá Ieremiaſzowego ſą wyrzeczone; tedy ten ſens ich ieſt, iż ná ten czás będźie, że Iehowá on iedyny Bog náſz, nas vſpráwiedliwi. Abowiem to onego czáſu przez Chriſtuſa w Izráelu ludu ſwoim Iehowá vczynić miał. To właſne Adwerſárſkie słowá.

Ná to odpowiádam Pięćioráko.

Ná pierwſzą rzecz odpowiádam.

Pierwſzą rzecz Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to Imię Iehowá ná tym mieyſcu: nie miáło do Chriſtuſá należeć: Ale to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to imię Iehowá/ w tych słowiech przed śię wźiętych Ieremiaſzá Proroká ś. zgołá do Chriſtuſá Páná należy.

Naprzod: Dla tego: Że Piſmo Nowego Teſtámentu iáwnie ſię temu przećiwi: ktore wſzytkie te okolicznośći ktore tu Ieremiaſz Prorok święty/ temu Iehowie o ktorym mowi: przywłaſzcza: do Syná Bożego Ieſuſie.

Miánuie tu *napierwey* Prorok naśienie ſpráwiedliwe Dawidowe: ktore iemu Bog wzbudźić miał. Otoż Piſmo Nowego Teſtámentu: Rom. 1. v. 3. vkázuie: że ſię to o Chriſtuśie ma rozumieć: gdyż ták o nim támże Páwel święty piſze: *Ktory zſtał ſię mu z náśienia Dawidowego wedle ćiáłá.*

Miánuie *Powtore* Prorok święty/ to náśienie ſpráwiedliwe Dawidowe: Krolem ktory miał krolowáć: To

iż tez

iż też o Synu Bożym ma być rozumiano: Pismo Nowego Testámentu vkázuie: miánowićie Luc. 1. ℣. 32.

Miánuie *Potrzećie*: Że ten Krol miał być mądry: To iż o Synu Bożym ma być rozumiáno: Pismo Nowego Testámentu vkázuie: miánowićie Páwel świety 1. Cor. 1. ver. 30. Col. 2. ver. 3.

Miánuie *Poczwarte*: Że ten Krol miał czynić sąd y spráwiedliwość ná ziemi: To iż o Synu Bożym ma być rozumiáno: Pismo Nowego Testámentu vkázuie: miánowićie Páwel świety Heb. 1. ℣. 8. 9.

Miánuie *Popiąte*: Że we dni tego Krolá miał być zbáwion Judá / á Jeruzalem mieszkáć duffliwie. To iż do Syná Bożego należy: Pismo Nowego Testámentu vkázuie: O zbáwieniu przezeń: Matt. 1. ℣. 21. A o bespieczeństwie: Luc. 12. ℣. 4. 32. &c. Poniewasz tedy Pismo święte / te wszytkie okolicznośći / ktore tu Jeremiasz Prorok świety: temu Jehowie przywłaszcza: do sámego Syná Bożego naywłaśniey y nayosobliwiey stosuie: Przetoż też przez tego Jehowe: o ktorym tu mowi Jeremiasz Prorok świety: nie kto inszy: tylko tenże sam Syn Boży naywłáśniey ma być rozumiány. Jest tedy Syn Boży z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: poniewaz iest Jehowa: według tego świádectwá Prorockiego. Z tey tedy pierwszey przyczyny: myla sie bárzo Adwersarze ná swoim przedśiewzięćiu. gdy niechca pozwolić: áby sie to Jmię Jehowy: o ktorym mowi ná tym mieyscu Prorok ś. do Syná Bożego miáło śćiągáć.

Powtore: Pokázuie sie to y ztąd: Że tu ten Jehowá / od Proroká świetego: nie sprostá Jehowa bywa názywány: ále Jehowa álbo Pánem Bogiem spráwiedliwym nászym: Iż tedy nie kto inszy częśćiey y więcey. w Piśmie świetym / á zwłaszczá Nowego Testámentu: Pánem Bogiem nászym bywa názywány: tylko sam Syn Boży: iáko sie z tych mieysc pokázuie: Matt. 22. ℣. 43. 44.

45. Ioh.

45. Iohan. 20. ✠. 28. 1. Cor. 8. ✠. 6. Apoc. 17. ✠. 14. y gdźie indźiey: Przetoż też sam Syn Boży: przez tego Jehowe: ktorego Prorok święty: Jehowa nászym spráwiedliwym miánuie: ma być rozumiány. A ták y z tey drugiey przyczyny: mylą się Adwersarze ná swoim przedśięwźięciu.

Náwet: Y dla tego: Ze sámi w tey explikáciey swoiey pozwaláią tego: iákoż słusznie negowáć nie mogą: że ten tytuł Jehowá / ná tym mieyscu / należy do Syná Bożego: Co czynią z tey miáry / gdy ty słowá miánowicie piszą: *A choćbyśmy też pozwolili że ten tytuł Iehowá, do Christusá obrocony być może, &c.* Ponieważ tedy sámi Adwersarze: pozwaláią tego: áby przez tego Jehowę / o ktorym ná tym mieyscu Prorok święty mowi: Christus Pan był rozumiány: Przetoż nie máią się iuż o co z námi sprzeczáć: gdy my też twierdźimy: y gdy z tego tytułu Nátury Boskiey / y przedwieczney bytności: Christusá Páná: dowodźimy.

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz / Adwersarze / w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Prorockie: *Y to iest imie iego, ktorym go názywáć będą Iehowá spráwiedliwość nászá* miály się obrácáć do Izráelá: o ktorym w tymże wierszu wyższey: Prorok mowi: *Zá dni iego, będźie zbáwion Iudá, á Izráel będźie mieszkał duffliwie*: álbo *bespiecznie*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to Imie Jehowá w tych słowiech Prorockich o ktore controversia: nie może się o Izraelu rozumieć.

Naprzod: Dla tego: Ze się wyższey przeciwna rzecz / pewnymi dowody pokazálá: to iest: tá: że nie do Izráelá / ále do Syná Bożego Christusá Páná: ten tytuł Jehowy: własnie y osobliwie należy: Przetoż nád to co inszego Adwersarze: á zwłaszczá bez słusznego dowodu: wnośić nie mogą.

Powtore: Dla tego: Ze tu w tych słowiech / Prorok

świety: dwoiákie Osoby wprowadza: ktore od śiebie w zaiem rozeznawa: to iest: Syná Bożego / y ludźi. Ludźi notuie, przez Dawidá/Judę/y Izráelá. Syná Bożego záśię notuie: przez ten tytuł Jehowy/ przez Látorośl Dawidowę spráwiedliwośći/ przez Krolá krolującego/ y Mądrego/ czyniącego sąd y spráwiedliwość ná ziemi: zbáwiáiącego Judę/ á Izráelowi bespiecznie mieszkáć dawáiącego. Kiedyby tedy Prorok świety/ mowił tu tylko o iednym rodzáiu Osob / to iest / o Izráelu: tedyby też Adwersarze dobrze stąd mogli zámykáć: iż ten tytuł Jehowy: nie do inszego: tylko do Izráelá ná tym mieyscu śćiąga śie: dla tego że tu y o Izráelu Prorok ś. mowi: Lecz iż tu Prorok świety: nie tylko o Izráelu / ále tym przedniey o Synu Bożym mowi: iáko śie pokazáło: Przetoż też Adwersarze: nie mogą stąd dobrze zámykáć: áby śie ten tytuł Jehowy/ ná tym mieyscu: dla tego do Izráelá miał śćiągáć: iże tu y o Izráelu Prorok świety mowi.

Potrzećie: Dla tego: Że tu Prorok świety/ tego/ktorego názwał Jehową spráwiedliwym: od Judy y Izráelá: rozną Actią rozgránicza. Temu/ktory iest názwány Jehową: krolowánie/czynienie sądu y spráwiedliwośći ná ziemi/ zbáwiánie Judy/ y dawánie Izráelowi mieszkáć bespiecznie: przypisuiąc: á Judźie y Izráelowi: przypisuiąc być podległym krolowániu tego Krolá/álbo Jehowy/ sądowi y spráwiedliwośći: dźiedźicżyć zbáwienie/ y mieszkáć zá dni iego bespiecznie. Ponieważ tedy samże Prorok świety: Judę y Izráelá: ták rozną Actią: iáko śie pokazáło: od tego Jehowy o ktorym mowi: rozgránicza: Przetoż też przez tego Jehowę: o ktorym Prorok świety mowi: nie może śie Izráel rozumieć.

Począwarte: Dla tego: Że tu Prorok świety/tego ktorego Jehową spráwiedliwym nászym miánuie: nie ináczey wprowadza y vkázuie: tylko iáko iest sam iedyną swoią

ną swoią Osobą. Iż tedy Izráel: nie może być rozumiány sámotną tylko iedną osobą: Bo to Imię: choćiayże iest singulare: znáczy iednák multitudinis collectionem: Przetoż też przez tego Jehowę/ ktorego tu Prorok świety: Jehową spráwiedliwym nászym miánuie: Izráel nie może być rozumiány.

Popiąte: Dla tego: Ze wszyscy interpretes pobożni: náwet y sámi niewierni Zydowie: zeznawáią to: że to imię Jehowá: nie tylko iest własne sámego Bogá: ále zgołá Essentiale, y właśnie Istność iego/ álbo to sámo co iest Bog: wyznáczáiące. Iż tedy Izráel nie może być Boską Essentią: álbo tym sámym co iest Bog: Przetoż też nie może być Jehową názywány.

Náwet: Dla tego: Ze tu tego Jehowę spráwiedliwego: przez Proroká/ Bog ták obiecował: iáko rzecz przyszłą: y wszytko co ten Jehowá Izráelitom: w przyszłym cząśie miał z sobą przynieść. Iż tedy Izráel/ w onym cząśie: kiedy Bog tę obietnicę przez Proroká swoiego czynił: nie może być przyszłą rzeczą rozumiány: gdyż iuż w te cząsy rzeczą sámą był: Przetoż też przez tego Jehowę spráwiedliwego: Izráel nie może być rozumiány. Pokázuie sie tedy z tych wszytkich przyczyn: że to Imię Jehowy/ ná tym mieyscu: żadnym sposobem do Izráelá nie może sie stosowáć.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ono mieysce tegoż Proroká: Cap. 33. ℣. 15. miáło dowodźić tego: że ten tytuł Jehowy: ná tym mieyscu in Controuersia położonym: do Izráelá: nie do Syná Bożego śćiąga sie: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okázánie: Iż ten tytuł

Naprzod: Dla tego: Ze sámi Adwersarze/ tłumáczeniem swoim vkázuią to: iż to mieysce poślednieysze: od

tego

tego pierwszego iest rozne. Bo w pierwszym mieyscu : Jeremiasz Prorok swiety : zrzetelnie: iáko zowę : rodźáiu męskiego záżywa : gdy ták o tym Jehowie mowi : *A toć iest imię iego, ktorym go názywáć będą Iehowá spráwiedliwy nász.* A tu w poślednieyszym powiádáią Adwersarze : że według Hebrayskiego wyráźliwie się czyta. *A toć iest imię ktorym ią názową : Iehowá spráwiedliwość nászá:* Gdźie we wszytkim Genus Fæmininum: iest záchowáne. Poniewaź tedy / ták rozny sposob/ sámi Adwersarze/tłumáczeniem swoim/ y rozumienie tego poślednieyszego mieyscá : od tego pierwszego : być vkázuią: Przetosz też to poślednieysze mieysce : nie może być słusznym tego dowodem : iákoby się dla niego/w tym wyższym mieyscu/ ten tytuł Jehowy : nie do Syná Bożego : ále do Jzráelá miał stosowáć.

Powtore : Dla tego: Że insszy Interpretes, w Zydowskim iężyku dobrze ćwiczeni : vważywszy dobrze te słowá mieyscá poślednieyszego/ ktorym się więcey godźi dufáć : niżeli Adwersarzom : á miánowićie Santes Pagninus : ktory się iáko znáć : pilnie Zydowskiego iężyká dokłádał : ták przetłumáczył : *We dni ony będźie záchowány Iudá, y Ieruzalam będźie mieszkáć bespiecznie, á ten ktory ią wezwał, iest Iehowáh spráwiedliwy nász.* Poniewaź tedy z insszych Interpretow niepodeyzrzánych z tey miáry : y w iężyku Zydowskim dobrze ćwiczonych : tych poślednieyszych słow/ inákße/ á słusznieysze y prawdźiwsze/od Adwersárskiego: pokázuie się y tłumáczenie y rozumienie: Przetosz też tymi poślednieyszymi słowy / pierwszych słow tegoż Proroká świetego: Adwersarze : nie mogą áni wálczyć : áni tego twierdźić : iákoby się dla nich ten tytuł Jehowy : do Jzráelá : nie do Syna Bożego : miał referowáć.

Potrzećie : Dla tego : Że wezwánym być od Jehowy: iest rzecz rozna od sámego Jehowy : ták dálece : że kto iest wezwány od Jehowy : nie może być onym sámym Jehową:

Jehowy/ w tych słowiech Jeremiaszá Proroká s. Cap. 23. v. 6. dla słow niższych Cap. 33. v. 15 tegoż Proroká : nie może się o Jzráelu rozumieć.

wą: ktory wzywa. Iż tedy tu Jeruzalem: według te-go tłumáczenia/ ktoreśmy słusznieysze y prawdźiwsze z inszych Interpretow, od tego Adwersárskiego: pokazáli: w tym mieyscu pośledniejszym: pokázuie sie być wezwánym od Jehowy: Przetosz nie może być onym sámym Jehową: od ktorego iest wezwáne. A zátym to zostawa: że w tym mieyscu pierwszym: ten tytuł Jehowy: nie może sie o Izráelu/ áni o Jerozolimie rozumieć.

Poczwarte: Dla tego: Że Pismo święte: tylko iednego Jehowę nászego vkázuie: Deut. 6. ℣. 4. *Słuchay Izráelu, Iehowá Pan Bog nász, Iehowá ieden iest.* Jeśliby tedy/ w tych wyższych słowiech Prorockich: ten tytuł Jehowy: do Izráelá: iáko chcą Adwersarze: miał być referowány: Tedyćby iuż nie mogł być ieden Jehowá nász. Lecz iż iest przećię ieden: iáko Pismo święte pokázuie: Przetoż też ten tytuł Jehowy: w tych wyższych słowiech Prorockich: nie może sie do Izráelá referowáć.

Popiąte: Dla tego: Że y sámo tłumáczenie Adwersárskie: niedopuści tego: áby sie ten tytuł Jehowy/ w tym mieyscu Prorockim: do Izráelá miał referowáć: Gdyż tu Prorok święty: tego ktorego názywa Jehową: názywa y spráwiedliwośćią nászą: mowię według tego: iáko sámi Adwersarze tłumáczą. Jeśliby tedy chćieli to Adwersarze otrzymáć: że sie ten tytuł Jehowy/ ná tym mieyscu Prorockim: do Izráelá ma stosowáć: tedyby im tego pierwey potrzebá dowieść: że nas Izráel vspráwiedliwia: álbo iest spráwiedliwośćią nászą. Lecz iż tego Adwersarze dowieść nie mogą: gdyż temu y pismo święte/ y sámá słuszność reclámuie: Przetoż też ten tytuł Jehowy/ ná tym mieyscu Prorockim: nie może sie do Izráelá stosowáć. Z tych tedy wszytkich przyczyn pomienionych pokázuie sie to: że żadnym to sposobem być nie może: áby sie ten tytuł Jehowy/ w tych słowiech Prorockich in Controuersia położonych: do Izráelá miał śćiągáć.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey : tę zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby Syn Boży będąc Jehową/ ná tym mieyscu przez Proroká świętego názwány : nie miał być zgołá áni rzeczą sámą Jehową: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod : Dla tego : Że sie wyższey pokazáło : Iż iáko insze wszytkie okoliczności/ ktore ná tym mieyscu/ ten Prorok święty/ temu Jehowie/ o ktorym mowi : przywłaszcza: właśnie y rzeczą sámą do Syná Bożego należą : ták też zátym y ten tytuł Jehowy : zgołá właśnie y rzeczą sámą należy do niego. A ieśli ináczey : Tedyć y te wszytkie pomienione okoliczności : będą mu musiáły nie właśnie należeć ∴ Czego trudno dowieść.

Okazánie: Iż Christus Pan : będąc w tym mieyscu przedśię wziętym od Proroká Jeremiaszá : názwány Jehową : iest rzeczą sámą Jehową.

Powtore : Dla tego : Że ieśli to prawdá : Iż Syn Boży/ nie iest zgołá áni rzeczą sámą Jehową : tedyć cżcze y prozne tytuły ná sobie nosi bez rzeczy sámey ∴ Czego tákże o Synu Bożym dowieść trudno.

Potrzecie : Dla tego : Że to nie iest sufficiens Ratio : twierdźić y zámykáć o Synu Bożym : że nie iest zgołá áni rzeczą sámą Jehową : dla tego : iże y Jeruzalem będąc názwáne Jehową : (choć sie ná tym Adwersarze mylą/ iáko sie pokazáło) nie może być zgołá áni rzeczą sámą Jehową : Bo ieśli ináczey : Tedyćby tym sposobem : y sam on Oćiec niebieski : musiał być tego odsądzony : że nie iest zgołá áni rzeczą sámą Jehową : dla tego : iże áni Jeruzalem : nie iest zgołá áni rzeczą sámą Jehową ∴

Poczwarte : Dla tego : Że ieśli to prawdá : że Syn Boży będąc Jehową : tákim sposobem iest Jehową : iákim y Jeruzalem iest Jehową: Tedyć iest rownym Jerozolimie : Jehową ∴ Co iák słusznie twierdźić mogą Adwersarze : prosse niechay sámi vważą ∴

Náwet : Dla tego : Że choćby y tego Adwersarze pozwolili : chcąc sie vstrzedz tákich sprosności : iákie zá so-

bą ich opinia pociąga: że Syn Boży będąc názwány Iehową: iest więcey Iehową niżeli Ieruzalem: ále przećię nie iest ták zgołá áni rzeczą sámą Iehową: iáko on Iehowá/ to iest/ Oćiec iego niebieski: Tedy y to nie może nic ich sentenciey podeprzeć: Gdyż zátym to znowu poydźie: że będźiemy mieć trzech od śiebie roznych Iehowow: Ieden ten/ ktory iest zgołá y rzeczą sámą Iehową: to iest: on Oćiec niebieski. Drugi ktory iest mniey/ y nie zgołá áni rzeczą sámą Iehową: to iest: Syn Boży. A trzeći ktory naymniey iest Iehową: to iest: Ieruzalem. Co tákże iest przećiwko pismu świętemu: ktore nam tylko o iednym Iehowie: ktory iest zgołá y rzeczą sámą Iehową: znáć dawa: iáko sie wyższey pokazáło. Zadnym tedy sposobem to nie może być/ áby Syn Boży Christus Pan: miał zostáwáć nie zgołá áni rzeczą sámą Iehową: iáko Adwersarze twierdźić śmieią. Iest tedy zgołá y rzeczą sámą Iehową: A ták iest Bogiem z nátury y przedwiecznie bytnim.

Ná piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu tákim wyrozumieniem/ Syn Boży/ miał być názwány Iehową/ y spráwiedliwośćią nászą: iże on iedyny Iehowá Bog nász: nas przezeń vspráwiedliwić miał: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Prorok ś. Ieremiasz: Christusá Pana w tym mieyscu in controuersia położonym: nie mogł tym

Naprzod: Dla tego: Że tu nic Prorok święty: o onym Iehowie Bogu nászym/ ktorym Adwersarze rozumieią sámego Oycá: nie mowi. Co sie z tych sámych okolicznośći pokázuie/ ktore on tu temu Iehowie/ o ktorym mowi: przywłaszczą: Ponieważ tedy tu Prorok święty o onym Oycu nic nie mowi: Przetoż też te słowá iego: w ktorych Christusá Páná názywa Iehową spráwiedliwym/ álbo spráwiedliwośćią nászą: nie mogą ták

być rozumiáne: iákoby dla tego tákim tytułem Christus Pan miał się tu zdobić: iże nas przezeń on Jedyny Jehowá Bog nász/ to iest: Oćiec: vspráwiedliwić miał.

Powtore: Dla tego: Ze tu przećiwną rzecz temu mniemániu Adwersárskiemu: samże Prorok święty vkázuie: to iest/ te: że tu ten sam vspráwiedliwićielem nászym ma być rozumiány: ktorego też tu sámego Jehową názywa. Bo iáwne są słowá iego/ iáko mowi: *A toć iest imię iego, ktorym go názywáć będą, Iehowá spráwiedliwość násza.* Przez ktorego Jehowę: iż sie sam Syn Boży ná tym mieyscu ma rozumieć: tośmy wyższey pokazáli. Poniewaz tedy/ sam ten Jehowá vspráwiedliwićielem nászym zostawa/ o ktorym tu Prorok święty mowi: przez ktorego sie sam Syn Boży rozumie: Przetoż y stąd iáwna/ że te słowá iego: o onym Oycu niebieskim nie mogą sie rozumieć: áni tym względem rozumieć: iże nas przez Syná swego vspráwiedliwić miał.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby tego Adwersarze chćieli dokázáć: iż tu przez tego Jehowę nas vspráwiedliwiáiącego: on sam Oćiec niebieski: ma być rozumiány: ktory nas przez Syná swego vspráwiedliwić miał: tedyćby zátym/ y te insze wyższe okoliczności: śćiągáć sie musiáły do niego: á miánowićie tá iedná sámá: że iest wzbudzonym naśieniem Dawidowi: to iest: że iest potomkiem Dawidowym: Poniewaz tu Prorok święty/ o tym/ ktory miał być wzbudzony naśieniem spráwiedliwym Dawidowi: to powiáda: że miał być názywány Jehową spráwiedliwośćią nászą. Co iednák iáko słusznie/ áni zgołá żadnym sposobem: o onym Oycu niebieskim: nie może być rzeczono áni rozumiano: Ták też y to zátym nie może być rzeczono: áby sie on tu przez tego Jehowę ktory nas vspráwiedliwić miał: miał rozumieć. A zátym y to znowu nie może być rzeczono: áby sie Christus Jezus/ dla tego Jehową spráwiedliwośćią nászą tu miał názywáć: iże nas

Względem názwáć Jehową: y spráwiedliwośćią nászą: iże nas przezeń on Jedyny Jehowá Bog nász vspráwiedliwić miał.

iże nas on Oćiec iego: przezeń vspráwiedliwić miał.

Náwet: Dato non concesso: to iest: Choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: Iż Oćiec niebieski: ma też tym Iehową ktory nas vspráwiedliwić miał: być rozumiány: ná tym mieyscu: Tedyby to nie tym względem muśiáło być pozwolono Adwersarzom: iákoby sie dla tego tegoż tytułu y ná tymże mieyscu: Iehowy: Syn Boży miał odsądzáć: á zátym y vspráwiedliwienia nas sam przez śię: ále ráczey tym względem: iże y ten tytuł Iehowy ma spolny y rowny z Oycem swoim niebieskim: ma y spolną spráwę z nim: nas vspráwiedliwiánia. Bo iż żadnym sposobem/ Syn Boży tego tytułu Iehowy spolnego z Oycem swoim: nie może być y ná tym mieyscu odsądzony: to sie iuż wyższey pokazáło. Iż tákże/ nietylko spolney spráwy z nim/ nászego vspráwiedliwienia: ále y wszytkich spraw spolnego y rownego wykonywánia: nie może być odsądzony: to sie też z onych słow iego sámego: Ioan. 5. ℣. 19. pokázuie: gdźie o Oycu/ y o sobie mowi/ y o wykonywániu spolnym y rownym wszytkich spraw z Oycem swoim: *Cokolwiek on czyni, toż y Syn czyni rownie.* A zátym wszytkim to sie zámyka: Iż Christus Pan/ żadnym sposobem/ w tych słowiech Prorockich przedśięwźiętych: nie może sie dla tego Iehową spráwiedliwośćią nászą názywáć: iże nas on Oćiec iego: przezeń vspráwiedliwić miał: ále zgołá tákim názywa sie dla tego: Iże nas/ iáko Iehową spráwiedliwy nász/ spolnie z Oycem swoim niebieskim: sam przez sie vspráwiedliwia. Zostawa tedy Sentencia nászá / tym świádectwem Ieremiaszá Proroká świętego: dobrze vtwierdzona o tym: że Syn Boży Pan Iezus: iáko sie tu zrzetelnie y zprostá názywa Iehową nászym spráwiedliwym: ták też z tego sámego pokázuie sie z Nátury Bogiem: y przedwiecznie bytnim: ponieważ sie pokazáło: Iż iáko to iest tytuł onego sámego Bogá własny: ták też y Náture iego

re iego wyraża: á zátym y przedwieczną bytność. Czemu choć sie Adwersarze/rozmáitymi sposoby przećiwią: pokazáło sie iednák: że nic słusznego in contrarium przynieść nie mogą: coby sie ostáć ná swym plácu mogło.

SIODME MIEYSCE PISMA SWIETEgo obrony potrzebuie: z Zácháriaszá Proroká świętego. Cap. 2. v. 8. gdzie ták nápisano.

Abowiem ták mowi Iehowá Zastępow, po chwale posłał mie do narodow ktorzy was złupili: kto sie bowiem was dotyka: dotyká sie zrzenice oká mego.

To mieysce Prorockie/dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey o przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywiedlismy: Iże ten ktory iest Iehową Zastępow: iest Bogiem z Nátury: á ták y przedwiecznie bytnim. Iż tedy Syn Boży Pan Iezus/ ná tym mieyscu náżywa sie Iehową Zastępow: co stąd znáć: że inszy Iehowá Zastępow: po chwale posłánym do Narodow: nie może być rozumiány: tylko sam Syn Boży Pan Iezus: zwłaszczá gdy kto vważy: że nie inszego osobliwiey/ on Iehowá/ to iest Oćiec: obiecował posłáć: tylko tego sámego: Przetoż też Syn Boży Pan Iezus: iest Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim.

Ná to mieysce/ Adwersarze/ w Kátechizmie swym fol. 74. ták nápisáli.

A iáko odpowiádasz ná wtore mieysce?

Mieysce Zácháriaszá Proroká, temi słowy przywodzą: To mowi Pan Zastępow, &c. ktore do Chrystusá ćiągną stąd, iż iáko sie im zda, tu Pan zastępow mowi, że iest posłány od Páná Zastępow. Ale tego tu nie mász. Co iáwna z tąd, iż te słowá, Po chwale posłał mie, &c. kto inszy mowi, to iest, Anioł, ktory z Zácháriaszem y z drugim Aniołem rozmawia; iáko sie to wyż-

ſzey w tymże Rozdźiale pokázuie, poczawszy od wierszyká czwartego, gdźie ten Anioł mowiący iest wprowádzony. Co y z tąd iesżcze obaczyć możesz, że te słowá, ktore oni cytuią, To mowi Pan Zastepow; w texćie Hebreyskim czytáią sie, Ták mowi Pan Zastepow: y te drugie, Dotyka sie zrzenice oká mego, czytáią sie, zrzenice oká iego, ktore sie nie mogą ćiągnąć do Páná Zastepow, ále do posłá obrácáć sie muszą. To włosne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiadam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyi: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá: *Po chwale posłał mie do Narodow, &c.* do Syná Bożego nie miáły sie śćiągáć: á zátym áni ten tytuł Jehowy Zastepow: ktory przed tymi słowy Prorok święty kłádźie: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż te słowá in controuersia położone: Záchári aszá Proroká wespoł y z tym świętym Tytułem Jehowy Zastepow: ktory sie w nich zámyká: do Syni Bożego sie śćiągáią.

Naprzod: Dla tego: Że sie tu temu ten sam Prorok przećiwi: ktory iáwnie vkázuie: że te słowá: *Po chwale posłał mie do Narodow, &c.* nie kto inszy mowił: tylko tenże Jehowá Zastepow / ktory był do tych Narodow po chwale posłány: Abowiem tákim sposobem te słowá Prorok święty kłádźie: *Abowiem ták mowi Iehowá Zastepow: Po chwale posłał mie do Narodow ktorzy was złupili: kto sie bowiem was dotyka: dotyka sie zrzenice oká mego.* Jáko tedy przez tego posłánego po chwale do Narodow: sam Syn Boży rozumie sie: iáko ten ktory iest posłány: Galat. 4. ✠. 4. y do Narodow posłány: áby ie był przyłączył do śiebie: Ioan. 10. ✠. 16. Ták też przez tego Jehowę posłánego po chwale do tych Narodow: tenże tu sam muśi być rozumiány. Jest tedy Syn Boży Jehowá Zastepow.

Powtore: Dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono

zwelono co twierdźić śmieią: Że tu zrzetelnie Prorok ś. dwu názwánych Iehową: wprowadza: posłánego y posyłáiącego: Co sie z tych wßytkich słow iego pokázuie: *Abowiem iak mowi Iehowa Zastepow: Po chwale posłał mie do Narodow, ktore was złupiły: ábowiem kto sie was dotyka, dotyka sie zrzenice oka mego. Abowiem oto ia podnoße reke moie ná nie, y będą łupem sługom moim: y będźiećie wiedźieć że Iehowá Zastepow posłał mie. Ráduy sie y wesel corko Syońska, ábowiem oto przyidę. y będę mieszkał w poyśrzodku ćiebie: mowi Iehowá: Y zgromádzi sie wiele Narodow do Iehowy w dźień on: y będą mi ludem, y będę mießkał wpośrzodku ćiebie: w ten czas poznasz że Iehowá Zastepow posłał mie do ćiebie. Y odźiedźiczy Iehowá ludą cząstkę swoie w źiemi świętey, y wybierze ieszcze Ieruzalem. Niechayże milczy wßelkie ćiáło od oblicznośći Iehowy: ábowiem powstánie z przybytku świątobliwośći swoiey.*

Z tych wßytkich słow: iáwnie sie to pokázuie: że tu ten Prorok święty: dwu názwánych Iehową wprowadza: á to ießcze od śiebie rozeznánych: choć nie tytułem Iehowy Zastepow/ ktory im tu zárowno przywłaßcza: ále vrzędem: Bo iednego vkázuie posyłáiącego: á drugiego posłánego. Iáko tedy przez Iehowę posyłáiącego: sam Oćiec niebieski muśi sie rozumieć: czego y sámi Adwersarze nie záprzą: Ták też przez tego posłánego Iehowę Zastepow: niekto inßy: tylko sam Syn Boży muśi sie rozumieć: iáko ten: ktoregosmy wyżßey być pokazáli posłánego do Narodow: A ieśli ináczey: Tedy ßłoby zá tym: Iż iáko ten tytuł Iehowy Zastepow: nie może należeć żadnemu stworzeniu: gdyż iest sámego onego Bogá własny: Ták by też tu sam Oćiec niebieski muśiał być rozumiány: y Posyłáiącym / y Posłánym: ponieważ tu zárowno: iáko posyłáiącego/ ták y posłánego: tym tytułem Iehowy Zastepow: Prorok święty zdobi. Ale iáko to o Oycu niebieskim nie może być słußnie rzeczono: gdyż sie záwße rozeznawa posyłáiący od posłánego: á po-

stány od posyłáiącego: Ták też to zátym zostawa: Że przez tego Jehowę postánego: sam Syn Boży koniecznie rozumie się. A ták y z tey drugiey przyczyny pokázuie się to: że ten tytuł Jehowy Zastępow/ w tych słowiech Prorockich: *Ták mowi Iehowá Zástępow, Po chwale posłał mię do Narodow, &c.* do Syná Bożego ściąga się.

Po trzecie: Dla tego: Że choćby tu ták iáwnie/ iáko czyni Prorok święty/ Syná Bożego/ tym tytułem Jehowy Zastępow nie zdobił: tedy przecię te okoliczności/ ktore iemu tu iáko postánemu od Jehowy: przywłaszcza: inákszym mu też sámemu być nie dopuszczáią: tylko Jehową Zastępow. Abowiem podnieść rękę swoię ná te Narody/ ktore były złupiły Corkę Syońską/ y uczynić ie łupem sługom swoim. Mieszkáć w pośrzodku Corki Syońskiey. Przyłączyć sobie wiele Narodow: ktorzy mu mieli być ludem. Odziedziczyć Judę częśćkę swoię w ziemi świętey. Wybráć Jeruzalem. Milczenie uczynić przed obliczności swoią wszelkiego ciáłá. Náwet: Powstáć z przybytku świątobliwości swoiey: są to rzeczy: nie komu inszemu właśniey: tylko Jehowie Zastępow należące: Czego nikt pobożny/ z uważenia rzeczy sámey: nigdy nie záprzy. Jáko tedy tu/ te wszytkie okoliczności/ ktore naywłaśniey Jehowie Zastępow: należą: Prorok święty do Syná Bożego stosuie: Bo ie stosuie do tego: ktory miał być postány y przyść do Corki Syońskiey: ktoregośmy wyższey Syná Bożego być pokazáli: Ták też z tych wszytkich okoliczności: tegoż Syná Bożego: tenże Prorok: Jehową Zastępow: práwie dobrze ukázuie.

Náwet: Y dla tego: Że y Pismo Nowego Testámentu: iáwnie tego poświádcza: Abowiem co tu *Naypierwey* Prorok święty: tego Jehową Zastępow ukázuie: ktory przyście swoie do Corki Syońskiey obiecował: y stąd rádowáć się iey y weselić kazał: To Mattheusz

święty

świety: cap. 21. ℣. 4. 5. rzecż te iáwnie do Syná Bożego słosuiąc: iáwnie też vkázuie: że przez tego Iehowe Zástępow: ktory przyśćie swoie Corce Syońskiey obiecował: sam też Syn Boży rozumie sie.

Potym: Co tu Prorok świety ℣. 11. tego Iehową náżywa: do ktorego zá dni przyśćia iego: miáło sie wiele Narodow zgromádźić/ y być mu ludem: To sam Syn Boży w Nowym Testámenćie: miánowicie Iohan. 10. ℣. 16. do śiebie słosuiąc: gdy ony słowá mowi: *Mam y insze owce, ktore nie są z tey owczárnie: te potrzebá mi też przyprowádźić: Abowiem głosu mego słucháć będą: y bedźie iedná owczárnia y ieden Pásterz.* iáwnie vkázuie: że on iest tym Iehową Zástępow: do ktorego zá dni przyśćia iego/ miáło sie wiele Narodow zgromádźić / y być mu ludem. Zadnym tedy sposobem/ Syn Boży: iáko z własnośći y okolicznośći tych słow Prorockich: ták też y z sámych świádectw Nowego Testámentu: nie może być tego tytułu Iehowy Zástępow: odsądzony: ktory tu Prorok świety/ temu postánemu po chwałe do Narodow/ y do Corki Syońskiey przyść sie obiecuiącemu: od Iehowy Zástępow: przywłaszcza. A ták z tych wszytkich przyczyn: mniemánie Adwersárskie vpada: ktorzy twierdzą: iákoby tu áni żadney mowy Syná Bożego nie było: áni ten tytuł Iehowy Zástępow: ná tym mieyscu z żadney miáry niemiał do niego należeć. Gdyż sie przećiwna rzecż pokazáłá.

Ná drugą rzecż odpowiádam.

Druga rzecż/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tey pierwszey przyczyny / te słowá: *Ták mowi Iehowá Zástepow, po chwałe posłał mie, &c.* do Syná Bożego nie miáły sie śćiągáć: á zátym áni go Iehową Zástępow dowodźić: że ie Anioł mowi: ktory z Zácháriaszem/ y z drugim Aniołem

iołem rozmawiał: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że się iuż wyżśey przeciwna rzecz temu pokazáłá: Przetoż tu co inszego/ Adwersarze/ gołymi słowy wnośić nie mogą.

Okazánie: Iż choć te słowá przed- niewzięte/ Anioł z Záchariászem mowił: prze- cie iednak z nich Christus Pan: tego tytułu Iehowy Zá- stępow: dla tego słusznie nie może być odsądzány.

Powtore: Dla tego: Że choćby te słowá mowione były od Anioła/ ktory z Záchariászem/ y z drugim Aniołem rozmawiał: Tedy przećie sámże ten Anioł iáwnie vkázuie; Iż te słowá ktore mowił: były nie inszego słowá: tylko tego Iehowy Zástępow: ktory po chwałe do Narodow był posłány. Gdyż ták mowi: *Ták mowi Iehowá Zástępow, po chwále posłał mie &c.* przez ktorego sam Syn Boży ma być rozumiány: iáko się wyżśey pokazáło. A Oćiec niebieski/ żadnym sposobem tym Iehową nie może być rozumiány: Ponieważ nie bywa posyłány. Nie może być tym áni sam ten Anioł rozumiány/ ktory z Záchariászem rozmawiał: ponieważ ten tytuł Iehowy Zástępow: nigdźie w piśmie świętym nie służy Aniołom: ták, że ponieważ mu y te okoliczności/ ktore miał spráwowáć ten posłány od Iehowy Zástępow: zgołá żadnym sposobem należeć nie mogą.

Náwet: Y dla tego: Że to nie iest sufficiens Ratio, odsądzáć chćieć dla tego tego tytułu Iehowy Zástępow/ Syná Bożego: z tych słow Prorockich: *Ták mowi Iehowá Zástępow, po chwále posłał mie, &c.* iże ie Anioł rozmawiáiąc z Záchariászem mowił: Bo ieśliby to miáłá być sufficiens Ratio: Tedyćby tymże práwem/ y sam Oćiec niebieski: tegoż tytułu Iehowy Zástępow/ z tych słow dálszych ℣. 9. *Abowiem oto ia podnoszę rękę moię ná nie, y będą łupem sługom moim, á będźiećie wiedźieć że Iehowá Zástępow posłał mie.* Y z tych drugich ℣. 11. *Y zgromádźi się wiele narodow do Iehowy w dźień on, y będą mi ludem, y będę mieszkał w pośrzodku ćiebie: á w ten czas poznasz, że Iehowá Zástępow posłał mie do ćiebie*: muśiał być dla tego odsądzo-

wy: iże

ny: iże y te dalsze słowá/ tenże Anioł mowił/ ktory z Zá-
cháriaszem rozmawiał. Ale iż to z tąd sufficienter o Oy-
cu niebieskim nie może być zámykano: Przetosz tymże
práwem: áni o Synu Bożym. Z tych tedy trzech przy-
czyn: nic nie waży pierwsza Ratia Adwersárska: w kto-
rey chcą dla tego Syná Bożego odsądzić tego tytułu Je-
howy Zastępow: z tych słow Prorockich: *Ták mowi Iehowá Zastępow, Po chwale posłał mie, &c.* iże ie Anioł mo-
wił: ktory z Záchariaszem rozmawiał.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey
explikáciey: tą zámykáią: W ktorey twierdzą: iákoby y
dla tey drugiey przyczyny: Syn Boży: tego tytułu Je-
howy Zastępow: miał sie odsądzáć: z tych słow Pro-
rockich: *To mowi Pan Zastępow, Po chwale posłał mie, do Narodow ktorzy was złupili: bo kto sie was dotyká, dotyká sie zrzenice oká mego:* iże te słowá: *To mowi Pan Zastępow:* w texcie Hebreyskim czytáią sie: *Ták mowi Iehowá Zaste-pow.* A te drugie: *Dotyká sie zrzenice oká mego:* czytáią
sie zrzenice oká iego: Ale y to Adwersarzom nie może
być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że áczci to iest prawdá: że ty sło-
wá pomienione: w texcie Hebreyskim ták sie czytáią: iá-
ko sámi vkázuią Adwersarze: Wszákże y to prawdá: że
y to tákowe tłumáczenie tych słow pomienionych: poká-
zuie to: że te wszytkie słowá: są nie od inszego wyrzeczo-
ne: tylko od tego Jehowy Zastępow: ktory był po chwa-
le do Narodow postány: ktorego oká zrzenice dotykano
sie: dotykáiąc sie ludu iego. Abowiem iáwne są te wszy-
tkie słowá Prorockie: *Ták mowi* (NOTA) *Iehowá Zaste-pow: Po chwale posłał mie, do Narodow ktorzy was złupili: bo kto sie was dotyka, dotyka sie zrzenice oká iego.* Wszytki ty
słowá Prorok święty/ álbo choćy Anioł ktory z nim ro-
zmawiał:

Okazánie: Iż áni dla tego/ tego tytułu Jehowy Zastepow: Syn Boży odsądzáć sie nie może: z tych słow przedsiewziętych iże te słowá: To mowi Jehowá Zastepow/ w

texćie Hebreyskim czytáią sie: Ták mowi Iehowá Zastepow: y te drugie: Dotyká sie zrzenice okámego: czytáią sie: źrzenice oká iego.

zmawiał: do tego Iehowy Zastepow ktory iest postány do tych Narodow: iáwnie referuiąc: y iego włásnymi vkázuiąc ie. A zátym vkázuiąc y to: Iż iáko przez tego Iehowę postánego: rozumie sie sam Syn Boży: Ták też że ten Syn Boży: nie może sie dla tego Tytułu Iehowy Zastepow: odsądzáć: z tych słow Prorockich: *To mowi Iehowá Zastępow, &c.* iże te słowá w texćie Hebreyskim czytáią sie: *Ták mowi Iehowá Zastępow.* A te Drugie: *Dotyka sie zrzenice oká mego:* czytáią sie: *Dotyka sie zrzenice oká iego.*

Powtore: A dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: áby sie ty słowá pomienione: do Anioła ktory z Zácháriászem rozmawiał: miáły obrácáć: iże sam ten Anioł/ tego ktory postány był do Narodow/ á do Corki Syońskiey przyśćie swoie/ y mieszkánie w pośrzodku oney: obiecował: zrzetelnie názywa Iehową: ℣. 10. gdy ták wprowadza mowiącego: *wesel sie y ráduy corko Syońska, abowiem oto ia przyde, á bede mieszkáć w pośrzodku ćiebie: mowi Iehowá.* Ponieważ tedy sam że ten Anioł/ ktory z Zácháriászem rozmáwiał: ták zrzetelnie sie przećiwney stronie deklaruie: że on te wszytkie słowá pomienione: ktore służą temu postánemu od Iehowy Zastępow: nie sobie sámemu przywłaszcza: ále Iehowie temu ktory był postány do Narodow/ y przyśćie swoie do Corki Syońskiey obiecował: przez ktorego sie Syn Boży rozumie: iáko sie wyższey nie raz pokazáło: Przetoż też dla tey drugiey przyczyny / tych wszytkich słow: ktore násługuią temu postánemu od Iehowy Zastepow: do Narodow: y przyśćie swoie do Corki Syońskiey obiecuiącemu: Adwersarze: nie mogą do tego Anioła / ktory z Zácháriászem rozmawiał: referowáć: áni z nich Syná Bożego: tytułu Iehowy Zastepow: odsądząć.

Potrzećie: Dla tego: Ze tu nie ten Anioł/ ktory z Zácháriászem/ y z drugim Aniołem rozmawiał: o sobie nie

mowi:

mowi; ále rzecz o kim inszym prowádźi: to iest: o Iehowie posyłáiącym / y postánym / o Narodách / y Corce Syońskiey. A ieśli temu Adwersarzu nie wierzą: prosze niechay nam áby iedno słowko / z tych wszytkich tákie vkażą: w ktorymby ten Anioł o sobie miał co mowić / álbo sobie przywłaszczáć? Ale iáko tego nie vkażą: bo tu tego y śládu nie mász: Ták my też zátym przećiwko Adwersarzom to z tąd zámykamy: Iż iáko tu nic o sobie sam ten Anioł / ktory rozmawiał z Záchariaszem / y z drugim Aniołem: nie mowi áni sobie przywłaszcza z tych rzeczy ktore należą temu postánemu / y przyśćie swoie do Corki Syońskiey obiecuiącemu: Ták też zátym y Adwersarze: tych słow nie mogą mu przywłaszczáć: ktore on tu przywłaszcza temu postánemu od Iehowy Zastepow. A zátym nie mogą áni tego przećiwko Christusowi Pánu zámykáć: iákoby sie on dla tego tytułu Iehowy Zastepow: miał odsądzáć: miánowićie z tych słow: *Ták mowi Iehowá Zastepow, Po chwale posłał mie do Narodow, &c.* iże te słowá do Aniołá ktory z Záchariaszem rozmawiał: śćiągáią sie. Gdyż sie pokazáło: że sie nie śćiągáią.

Náwet: Ani to nic Adwersarzom nie pomaga: co przy końcu tey explikáciey swoiey piszą: Że te słowá: *Ták mowi Pan Zastepow,* y te Drugie: *Dotyka sie zrzenice oká iego* Iáko y te Trzećie: *Wesel sie y ráduy Corko Syońska ábowiem oto przyidę, y będę mieszkáć w pośrzodku ćiebie, mowi Iehowá* do Postá sie obráćáią. Bo choć sie do Postá obráćáią: przećie nie do Aniołá / ktory był postány do Záchariaszá: ále do inszego: ktory był postány do Narodow po chwale / y ktory przyśćie swoie przez tego Aniołá do Corki Syońskiey obiecował / y mieszkánie w pośrzodku oney: ktorymeśmy pokazáli Syná Bożego: A o tym Aniele / ktory z Záchariaszem rozmawiał: nie może sie to żadnym sposobem rozumieć: ponieważ tylko do Záchariaszá sámego postány był: á nie był postány do Narodow po chwale.

Tákże : poniewaz áni przyśćia swego ná przyszły czás / postány iuż będąc do Zácháriaszá : do Corki Siońskiey nie mogł obiecowáć / áni mieszkánia swego w pośrzodku oney : nie mogł obiecowáć / áni przyłączenia sobie wielu Narodow / w dźień przyśćia swego : ktorzyby mu byli ludem. Jáko tedy z tych wszytkich przyczyn : żadna rzecż z tych ktore sie tu przywłaszczáią temu postánemu od Jehowy : nie może sie temu Aniołowi / ktory był do Záchááriaszá postány / y z nim rozmawiał : przywłaszczyć : Ták też áni te sáme słowá mogą sie przywłaszczáć : ktore sie przywłaszczáią temu postánemu od Jehowy : do Narodow : y do Corki Syońskiey przyśćie swoie obiecuiącemu. A záśie : jáko sie żadnym sposobem Syn Boży : nie może odsądźić tych wszytkich rzeczy : ktore sie tu temu postánemu od Jehowy Zastępow : do Narodow : y przyśćie swoie do Corki Syońskiey obiecuiącemu : przywłaszczáią : á pogotowiu nie może sie odsądźić áni tych wszytkich słow : ktore tu násługuią temu postánemu od Jehowy Zastępow : do Narodow : y przyśćie swoie do Corki Syońskiey obiecuiącemu : Ták też zá tym wszytkim : nie może sie odsądźić áni tego tytułu Jehowy Zastępow : ktory tenże sam Anioł : temu postánemu do Narodow : y przyśćie swoie do Corki Syońskiey obiecuiącemu : w wierszu osmym / y dźieśiątym : dawa y przywłaszcza. Zostawa tedy y tym świádectwem Záchariaszowym : Sentencia nászá dobrze vtwierdzona o tym : że Christus Pan : iáko sie tu iáwnie Jehowa Zastępow názywa : Ták też z tego sámego : dobrze sie z Nátury Bogiem : ktorego to iest tytuł własny : y Náturę iego wyrażáiący : pokázuie : á zátym y przedwiecżnie bytnim. Adwersárska záśie sentencia : nic tákowego nie ma : czymby sie temu mogłá gruntownie sprzećiwić.

OSME MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu Apostołá świętego Iudásá: ℣. 4. gdzie ták nápisano:

Abowiem podeszli niektorzy ludzie pierwey iuż dáwno nápisáni ná to potępienie: niezbożni, ktorzy Bogá náßego łáskę przenießą do zbytku: y Bogá ktory sam iest Gospodarzem y Páná náßego Iezusá Christusá przą sie.

To Mieysce dla tego do vtwierdzenia Sentenciey náßey: o Przedwieczney bytności Syná Bożego przywiedlismy: Iże ten/ ktory iest onym sámym Gospodarzem: iest Bog z Nátury y Przedwiecznie bytni: iáko sámże Apostoł ná tym mieyscu vkázuie: gdy mowi: *y Bogá ktory sam iest Gospodarzem.* &c. Iż tedy y Christusá Páná/ tákim Gospodarzem: ná tym mieyscu ten Apostoł święty vkázuie: Przetoż go też zátym vkázuie: z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim.

Ná to Mieysce/ Adwersarze w Kátechizmie swym fol. 77. ták nápisáli:

A ná Czwarte mieysce iáko odpowiádaß?

Czwarte Mieysce ták sie ma: Sámego Gospodarzá y Páná náßego Iezusá Christusá przác sie: w ktorym mieyscu iż ieden tylko iest Artykuł, ztąd chcą dowieść, że wedle obyczáiu ięzyká Greckiego tylko do iedney Osoby, á zátym do Iezusá Christusá wßytkie słowá máią być obrácáne. Ale *maß wiedzieć, iż tá regulká w ięzyku Greckim nie iest vstáwiczna: á gdzie mieyscá nie ma, to z okoliczności mieyscá osobliwie bywa obaczono. A iż nie iest vstáwiczna, świádectwá sámego Nowego Testámentu vkázuią: iáko gdzie nápisano iest, wyrzucił wßytki przedáiące y kupuiące w Kościele; gdzie w Greckim nie iest iedno ieden Artykuł przydány do słow, przedáiące y kupuiące: Co tymże sposobem, to iest, z iednym tylko ártykułem, toż znaydzieß nápisano* Marc. 11. ver. 15. Luc. 19. v. 45. *A nád to trzecie mieysce,*

Mat. 21. v. 12

sce, Ephes. 5. v. 5. ktore pokázuie, iż tá regułá nie iest vstáwiczna, w krolestwie Christusowym y Bożym. To własne Adwersarskie słowá.

Ná to Odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: tę zámykáią: W ktorey twierdzą: iákoby tu przez tego Bogá: ktory sam iest onym Gospodarzem: Syn Boży nie miał być rozumiány: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż tego Bogá/ ktory sam iest onym Gospodarzem: Apostoł ś. Iudás / w słowiech przed śiewzietych Syná Bożego rozumie.

Naprzod: Dla tego: Ze sámo to mieysce przećiwi się temu: ktore zrzetelnie Syná Bożego miánuie Pánem nászym. Iáko tedy być Pánu Iezusowi: Pánem nászym: nie iest nic inszego: tylko być sámym Gospodarzem nászym: Gdyż wszelki Pan iest Gospodarzem: Ták też przez tego Bogá: ktory iest sámym onym Gospodarzem: dobrze Syn Boży/ z tey pierwszey przyczyny: ná tym mieyscu rozumie się.

Powtore: Dla tego: Ze tu Apostoł dwá rázy Bogá miánuie: Raz z tey miáry: Ze niezbożnicy łáskę iego do zbytku przenoszą. Drugi raz z tey miáry: Ze Bogiem/ ktory sam iest Gospodarzem y Pánem nászym Iezusem Christusem: gárdzą. Ieśliby tedy przez tego Bogá/ ktory sam iest Gospodárzem: Oćiec on tylko niebieski miał być ná tym mieyscu rozumiány: iáko znáć dawáią Adwersarze: Tedyby go był niepotrzebnie/ Apostoł ś. raz záráżem/ á w tymże wierszu: Bogiem muśiał wspomináć. Lecz iż tu nic niepotrzebnego Apostoł nie czyni: Przetoż to zostawa zátym: że przez tego Bogá: ktory iest sam Gospodarzem: ná tym mieyscu: Apostoł święty sámego Syná Bożego rozumie.

Potrzećie: Dla tego: Ze nie tylko sam ten Apostoł/ ále y

ále y drugi/ to iest Páwel świety: w Liście do Zydow: Cap. 3. ✠.1.2.3.4.5.6. vkázuie to: Ze Syn Boży Pan Jezus/ od Tytułu onego sámego Gospodarza: żadnym sposobem odstrychniony być nie może. Abowiem ták pisze: *Skąd Bráćia święći, wezwánia niebieskiego vczesnicy: rozważayćie Apostolá y Biskupá wyznánia nászego Christusá Iezusá, wiernym temu ktory go postánowił: iáko y Moyżesz wierny był we wszytkim domu iego. Ták dáleko bowiem wietszey nád Moyżeszá chwały ten iest godźien, im wietsza vczćiwość ma, ten, ktory zbudował dom: niżeli dom sam. Wszelki bowiem dom budowány bywa od kogo. ále ktory wszystkie te rzeczy zbudował, Bog iest.*

Y Moyżesz záprawdę wiernym był we wszytkim domu iego, iáko sługá, ku wyświádczeniu co potym miáło być mowiono.

Ale Christus, iáko Syn, ktory domowi swemu iest przełożony: ktorego domem iesteśmy my: iesli dufność y nádźieię one z ktorey sie chlubimy, áż do końcá gruntownie zátrzymamy.

W tych słowiech: czyniąc Comparatia Apostoł/ Syná Bożego z Moyżeszem: To nayosobliwiey o Synu Bożym powiáda: *Naprzod:* ✠.3. Ze on Dom: w ktorym Moyżesz był wiernym sługą: był od Syná Bożego zbudowány: Co czyni z tey miáry Apostoł: gdy te słowá mowi: *Ták dáleko wietszey chwały nád Moyżeszá ten iest godźien, im wietsza vczćiwość ma, ten, ktory dom zbudował, á niżeli dom sam.* Moyżeszá vkázuiąc być iednym z liczby domownikow tego domu: w ktorym był wiernym sługą: á Syná Bożego budownicżym onego domu/ w ktorym Moyżesz był wiernym sługą. *Potym:* to mowi ✠.6. że w onym Domu/ w ktorym Moyżesz był wiernym sługą: sam Syn Boży był Gospodarzem. Bo gdy te słowá kłádźie: *Ale Christus, iáko Syn, ktory Domowi swemu przoduie,* álbo *iest przełożony:* iáko Láćińskie słowko: Domui suæ præest: brzmi: Tedyć nic inszego nie czyni: tylko iáwnie wyznawa: że Syn Boży/ w onym Domu: w ktorym

Moyżeſz był wiernym ſługą : był ſam Goſpodarzem. *Náoſtátek* : Vkázuie y to w tymże wierſzu Apoſtoł : że nie tylko onego Domu miedzy Izráelitámi/ w ktorym Moyżeſz był wiernym ſługą : ſam Syn Boży był budowniczym y naywyżſzym Goſpodarzem : ále y tego ktory ieſt pod Nowym Teſtámentem : Ponieważ ták zrzetelnie mowi : *Ktorgo* (rozumiey Syná Bożego) *Domem ieſteſmy my, ieſliże dufność y nádzieie one z ktorey ſie chlubimy, áże do końcá gruntowną zátrzymamy.* Ponieważ tedy ták iáwnie/ y nie z iedney miáry : ten drugi Apoſtoł Páweł ś. Syná Bożego : budowniczym y ſámym naywyżſzym Goſpodarzem : Domu ták pod ſtárym/ iáko y pod Nowym Teſtámentem będącego : vkázuie : Przetoſz y v tego drugiego Apoſtolá Iudáſá świetego : tegoż tytułu y nazwiſká : żadnym ſpoſobem nie może być ſłuſznie odſądzány.

Poczwarte : Dla tego : Że Dato non conceſſo : to ieſt : choćby ſie to Adwerſarzom pozwoliło : Że tu ná tym mieyſcu Iudáſá świetego : ſam on Oćiec niebieſki : tym Goſpodarzem rozumiány ma być : Tedy y ták przećie Adwerſarze : nie mogą ſtąd áni ſufficienter áni vniuerſaliter : przećiwko Synowi Bożemu zámykáć : że zgołá nie ieſt tákim iáko Oćiec Goſpodarzem : dla tego : że tu Apoſtoł świety Iudás : ſámego Oycá iego názywa Goſpodarzem : Gdyż ſie ſam Syn Boży temu przećiwi : ktory kiedy one ſłowá : Iohan. 5 ℣. 19. o ſobie/ y o Oycu ſwym mowi : *Cokolwiek on czyni, toż y Syn czyni rowmie* : Tedy iáwnie w tym y to ſámo vkázuie : Że on ták rownie w tym Domu Goſpodáruie : w ktorym y Oćiec iego : iáko y ſam Oćiec iego : A ták rownie ieſt tákim Goſpodarzem w tym Domu : iáko y Oćiec iego. A ieſliby przećie miáłá to być ſufficiens Ratio : vniuerſaliter chćieć Syná Bożego tego odſądzáć : że nie ieſt tákim y w tymże Domu Goſpodarzem : iákim/ y w ktorym Domu : Syn iego ieſt Goſpodarzem : dla tego : że ná inſzym mieyſcu :

iáko

iáko sie z listu Páwłá świętego wyższey pokazáło: sam Syn Boży tákże Gospodarzem bywa názywany. A zátym znowu y to poydźie: Ze tákim sposobem będą muśieli być nie tylko dwá rozni Gospodarze: to iest: on Oćiec niebieski/y Christus Pan: ále y dwá rozne Domy: w ktorych ći Gospodarze gospodáruią: á zátym ieszcze y dwoie rozne od śiebie: tych dwu roznych Gospodarzow: w roznych dwu Domiech: Gospodárstwo? Czego ták trudno Adwersarzom przyidźie dowieść: iák zgołá wszytko Pismo S. o tym nic nie mowi: y owszem sie temu przećiwi. Zadnym tedy sposobem: ták z tego mieyscá przedśiewźiętego Judasá świętego: iáko y ze wszytkich inszych: Syn Boży nie może być tego odsądzony: áby nie miał być tákim/ y w tymże Domu Gospodarzem: iákim y w ktorym Domu: y sam Oćiec Niebieski iest Gospodarzem. A zátym nie może być żadnym sposobem áni tego odsądzony: áby sie nie miał z tego pokázowáć z Nátury Bogiem: y przedwiecznie bytnim: poniewaź y Oćiec iego: tákimże będąc: iáko y on Gospodarzem: stąd bywa vznawány z Nátury Bogiem: y przedwiecznie bytnim.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/á ostátnią/Adwersarze/w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby miánowićie dla tey przyczyny: Syn Boży: z tych słow przedśiewźiętych Judásá Apostołá: sámym Gospodarzem nie miał być rozumiány: iż ten Artykuł/ ktory iest w Greckim położony: τὸν μόνον δεσπότην θεὸν: ktory tu tylko ieden iest: nie záwsze iest vstáwiczny: ále z okolicznośći mieyscá osobliwie bywa obaczywány: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze sie wyższey przećiwna rzecz pokazáłá.

Okazánie: Iż Syn Boży/ z tych słow Judá-

Powtore: Dla tego: Ze sámi w tey swoiey explikáciey ze-

sá Apostołá nie może ná- ćni dlá te- go tego od- sądząć: á by nie miał być onym sá- mym Gospo- darzem: iże ten Artykuł ktory iest w Greckim po- łożony tyl- ko ieden: nie záwſze iest vſtawi- czny.

zy zeznawáią: że tá regułká w Greckim iezyku strony tego Artykułu pomienionego: więcey iest vſtáwiczna: niżeli nieuſtáwiczna: co ſie z tych słow pokázuie ktore kłá- dą: *Ale maſz wiedźieć iż tá regułká w Greckim iezyku nie ieſt vſtáwiczna, &c.* Przetoż y tu ráczey ſie to muśi zámykáć: Że ten ártykuł pomieniony: tylko do iedney Osoby: ktora iest Christus Jezus: należy: niżeli áby ſie go Christus miał odſądzáć. A ták y z tey miáry: Christus Jezus tym Goſpodarzem ſie tu rozumie: o ktorym w tym mieyſcu Apostoł święty mowi.

Potrzećie: Dla tego: Że nas ſámi Adwerſarze w tey- że explikáciey ſwoiey vczą tego: że tá regułká gdźie miey- ſcá nie ma: oſobliwie z okolicznośći mieyſcá bywa obaczy- wána: Poniewáż tedy okoliczność tego mieyſcá przed- śiewźiętego: to pokázuie: że ten ieden Artykuł: ktory ieſt w Greckim iezyku ná tym mieyſcu położony: do iedney ſie oſoby śćiąga: to ieſt: do Syná Bożego: Co ſtąd znáć. że go tu záraz Apostoł Pánem / á ták y Goſpodarzem miánuie: Przetoſz y z tey miáry: nie mogą iuż Adwer- ſarze przećiwney rzeczy twierdźić.

Náwet: A co ſie tknie tych mieyſc Piſmá świętego: ktore Adwerſarze ad Inſtantiam przywodzą: A oſobli- wie tego ktore z liſtu Páwłá świętego do Epheſian cap. 5. ℣. 5. przywiedli: tedy y to ráczey ſie przećiwi ich przed- śiewźięćiu: niżeliby go im miáło pomagáć: Gdyż y tu ten Artykuł ktory ieſt w Greckim τοῦ Χρισοῦ καὶ Θεοῦ. do iednego ſie Christuſá śćiąga: Co ſtąd *Naprzod* iáwna: że y Christus ieſt Bogiem z Nátury/kto remu tu kroleſtwo przyſądza ono: Przetoſz go nie mogł tym Artykułem po- mienionym: Apostoł święty odłączáć od tego názwiſká Bogá: ktore záraz miánuie. *Potym*: iáwna y to z tey pártikułki καὶ. á w Láćińſkim Et: ktora ráczey prius ex- plicat: to ieſt: vkázuiąc: że ten Christus ieſt Bogiem: iáko y ná onym mieyſcu 1. Petr. 1. ℣. 3. *Błogosławiony Bog*

y Oćiec

y Oćiec, &c. Gdźie tákże tá pártikułká explicat prius: vkázuiąc: że ten ktorego ná tym mieyscu Apostoł świę-ty: miánowáł Bogiem: iest Páná nászego Jezusá Christusá Oycem.

Tymże ksztáłtem y o tych mieyscách pismá świętego: w ktorych nápisano: *Wyrzućił przedáiące y kupuiące w Kośćiele*: mogłoby sie to rzec: że y tu ten Artykuł ktory iest ieden tylko w Greckim położony: iednęż rzecz znáczy y o iedneyże rzeczy mowi. Ale choćby to nie było: tedy nas iuż sámi Adwersarze náuczyli: że tá regułká w Greckim ięzyku: nie záwsze iest vstáwiczna: záczym iuż Adwersarze nie mogą tego áni pewnie áni bespiecznie zámykáć: żeby y ná tym mieyscu o ktore Controuersia: ten ieden Artykuł ktory iest w Greckim: do iedney osoby Christusá Jezusá: dla tego nie miał sie śćiągáć. Sam tedy Syn Boży: rozumie sie tym Gospodarzem: ktorego Apostoł wspominá.

DZIEWIATE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Z Listu Páwłá S. do Tytusá: Cap. 2. ℣. 13. gdzie ták nápisano.

Oczekawáiąc błogiey oney nádźieie, y sławnego przyśćia chwały onego Wielkiego Bogá, y Zbáwićielá nászego Iezusá Christusá.

To mieysce Apostolskie dla tego do vtwierdzenia Senteńciey nászey przywiedlismy: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: Iże ten tytuł *wielkiego Bogá*: iest własny onego sámego Bogá: ktory iest Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim. Iż tedy tu Apostoł S. tákim tytułem Syná Bożego zdobi: Przetosz go też zátym Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: pokázuie.

Exod. 18. v. 11. Iudit. 16. v. 16. Psal. 95. v. 3.

Ná to mieysce w Kátechizmie swym fol. 79. Adwersarze ták nápisáli:

A ná Piąte mieysce iáko odpowiádasz?

Piąte mieysce tákie iest: Oczekawáiąc oney błogosłáwioney nádźieie, &c. W ktorym mieyscu, iż to názwisko wielkiego Bogá, do Christusá sie ściąga, vsiłuią dowieść dwiemá rátiámi: Naprzod dla regułki wyższey powiedźiáney o iednym Artykule. Druga, iż przyścia Bogá Oycá nie oczekawamy, ále Syná. Lecz ná pierwszą rátią masz odpowiedź w rozbierániu czwartego mieyscá: Ná drugą ták odpowiádam, Iż Páweł święty nie mowi, że my czekamy przyścia wielkiego Bogá, ále mowi, oświecenia chwały wielkiego Bogá. A iż to może być rzeczono, że sie chwálá Bogá Oycá oświeći, gdy Christus przyidźie sądźić, pokázuią to słowá Páná Christusowe, ktory powiáda, że ma przyść w chwale, to iest, z chwałą Bogá Oycá swoiego. Nád to, izali sie to zda być absurdum, *gdyby powiedźiano, iż Bog Oćiec przyidźie (wedle tego iáko oni z Wulgáty cytuią) gdy Christus przyidźie świát sądźić? Izali Christus w sądzeniu świátá osoby Bogá Oycá ná sobie nie poniesie; iáko tego, od ktorego tego Vrzędu dostał?* To własne Adwersárskie słowá.

Matt. 16. 27
Mar. 8. 38

Ná to odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to nazwisko Wielkiego Bogá: do Syná Bożego ná tym mieyscu ściągáć sie nie miáło: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż ten tytuł Wielkiego Bogá: w tych słowiech przed śiewzierych Páwłá ś. do Syná Bożego ściągá sie.

Naprzod: Dla tego: Że tego áni sámá słuszność nie dopuszcza: áni żaden Interpres: oprocz sámych Adwersarzow: tego nie czyni: áby od tego tytułu Wielkiego Bogá: Christusá Jezusá: miał odstrychác. Ale ráczey y sámá słuszność tego potrzebuie: áby Christus Wielkim Bogiem był rozumiány: poniewaz nie iest z liczby inszych pospolitych Bogow: Bogiem: y wszyscy inszy práwowierni Interpretes toż czynią: przećiwko ktorym sámi

Adwer-

Adwersarze: swoim własnym wykładem: nic ważyć nie mogą: Gdyż y singulare: nigdy nie może derogare plurali: álbo universali.

Powtore: Dla tego: Że tu samże Apostoł tákie słowko kładźie: ktore nie dopuszcza: áby ten ktory iest Wielkim Bogiem: miał być odłączony od tego: ktory iest Zbáwićielem. Jáko ten Artykuł ieden τοῦ μεγάλȣ Θεοῦ καὶ σωτῆρ© ἡμῶν ἰησοῦ Χρισοῦ: ktory zárowno: iáko Wielkiemu Bogu: ták y zbáwićielowi nászemu Christusowi Jezusowi: násługuie: y ktory ná tym mieyscu: Wielkiego Bogá: z Zbáwićielem Jezusem Christusem: złącza. Ponieważ tedy samże Apostoł świety: tym słowkiem pomienionym: Jezusá Christusá Zbáwićielá nászego: z tym názwiskiem wielkiego Bogá: złącza: Przetoż Jezus Christus Zbáwićiel nász: tym Wielkim Bogiem: ma tu być rozumiány.

Potrzećie: Dla tego: Że tu zzetelnie Apostoł vkázuie: iż tu tego Wielkim Bogiem názywa: ktorego chwały przyśćia my mamy oczekywáć. Jż tedy przyśćia chwały Syná Bożego: y owszem przyśćia sámego Syná Bożego: z chwałą y w chwale mamy oczekywáć: Przetoż też Syn Boży: tym Wielkim Bogiem: ná tym mieyscu ma być rozumiány.

Poczwarte: Dla tego: Że insze mieyscá Pismá świetego: Christusowi Pánu: nie tylko ten tytuł Wielkiego: ále tytuł Bogá prawdźiwego przywłaszczáią: co iest dáleko wietsza y pierwsza: iáko sie wyższey pokazáło: y o tym z Adwersarzmi controwertowáło. Ponieważ tedy Pismo świete: Christusowi Pánu przywłaszcza to co iest wietszego y pierwszego: to iest: tytuł prawdźiwego Bogá: Przetoż mu dáleko więcey: to ná tym mieyscu ma być przywłaszczáno: co iest mnieyszego: y zá tym idącego: to iest: ten Tytuł Bogá wielkiego. Bo iż ten tytuł Bogá prawdźiwego: iest wietszy y pierwszy: niżeli ten

Bogá wielkiego: to sie stąd pokázuie: że on Bog: iż iest Bogiem wielkim: tedy to dla tego: że iest Bogiem prawdźiwym: á kiedyby nie był wprzod Bogiem prawdźiwym: nie byłby áni Bogiem wielkim. Iż tedy Syn Boży nie mniey iest Bogiem prawdźiwym: iedno iáko y Oćiec iego niebieski: Co sie wyższey pokazáło: Przetoż też dla tego: iest nie mniey: tylko ták: iáko y Oćiec iego niebieski: Bogiem Wielkim. A ták y ná tym mieyscu: tego Tytułu Wielkiego Bogá: nie może być żadnym sposobem odsądzony.

Popiąte: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być prawdá: że tu przez tego Bogá Wielkiego: Syn Boży nie ma być rozumiány: iáko Adwersarze przewieść vśiłuią: á iest przećię Bogiem: Tedy zátym poydźie to: że iáko ná sprzećiwieństwie Bogu Wielkiemu: kłádźie sie nie inszy tylko Bog máły: Ták też Christus Pan: nie mogąc być Bogiem wielkim: muśi być Bogiem máłym. Ale iáko go nigdźiey Pismo święte: Bogiem máłym nie názywa: Ták też to zátym zostawa: że Christus będąc Bogiem: iest Wielkim Bogiem. A ták y z tey przyczyny/ ná tym mieyscu: tego Tytułu Wielkiego Bogá: nie może być odsądzony.

Poszoste: A ieśliby záśię Syn Boży będąc Wielkim Bogiem: miał sie tákim názywáć: nie względem rowney z Oycem swoim niebieskim Nátury: ále względem inszych Bogow: ktorych iest wiele ná niebie y ná źiemi: Tedyć to záraz zátym poydźie: Że tym sposobem: będźiemy mieć dwu wielkich Bogow/ od śiebie roznych/ y z rozney przyczyny: Czego iednák iáko nigdźie Pismo święte nie vkázuie: Ták też to zátym znáć dawa: że Christus będąc Wielkim Bogiem: iest z teyże przyczyny wielkim Bogiem: z ktorey y Oćiec niebieski. A ták y z tey miáry: tego tytułu Wielkiego Bogá/ ná tym mieyscu: nie może być odsądzony.

Náostátek: Dla tego: Ze áni to iest sufficiens Ratio: chcieć dla tego Christusá odsądzáć ná tym mieyscu tego tytułu Wielkiego Bogá: iże tu zosobná Apostoł Bogá Wielkiego miánuie: á zosobná Zbáwicielá nászego Christusá Jezusá. Bo ieśliby to miáłá być sufficiens Ratio: Tedy tymże práwem y sposobem: y sam Oćiec niebieski nie tylko nie będźie Wielkim Bogiem: ále sprostá Bogiem: iże też niektore mieyscá Pismá świętego: zosobná go á w iednymże ráźie: miánuią Bogiem: á zosobná Oycem: Jáko napierwey Páwel ś. 1. Cor. 15. ✗. 24. *Gdy odda krolestwo Bogu y Oycu.* Potym Piotr ś. 1. E-pist. Cap. 1. v. 3. *Blogosłáwiony Bog y Oćiec Páná nászego Iezusá Christusá.* Ale iáko to z tych mieysc/ temu przedśięwźiętemu podobnych: o Bogu Oycu: dla tego nie może być słusznie áni sufficienter zámykáno: Ták też pogotowiu: z teyże przyczyny: y o Synu Bożym: nie może to być áni słusznie/ áni sufficienter zámykano: áby on dla tego/ ná tym mieyscu przedśięwźiętym: tytułu Wielkiego Bogá: miał sie odsądzáć: iże zosobná Wielkiego Bogá: á zosobná Zbáwicielá nászego Jezusá Christusá: Apostoł świety miánuie. Bo to ieden iest: Bog wielki: y Zbáwiciel nász Christus Jezus. Jáko y ná tych inszych mieyscách pomienionych: ieden to iest: Bog: y Oćiec Páná nászego Jezusá Christusá. Zadnym tedy sposobem/ Christus Pan/ z tych słow Apostolskich / o ktore controuersia: tytułu Wielkiego Bogá: nie może być odsądzony. A zátym áni Nátury Boskiey y przedwieczney bytnośći: poniewaz sie pokazáło: że ten tytuł: nie inszego iest własny: tylko Bogá z Nátury przedwiecznie bytnego.

Na drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ten tytuł Wielkiego Bogá: dla tego ná tym mieyscu nie miał należeć do

Syná Bożego: iże tu Apostoł nie to mowi: że my czekamy przyśćia Wielkiego Bogá: ále to: że my czekamy oświecenia chwały Wielkiego Bogá: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż ty słowá Apostolskie przedsię wzięte: tłumáczą się choć o okazániu chwały onego Wielkiego Bogá: choć też o oświeceniu: iáko Adwersarze mimo włáśność słowá Greckiego: przewieść usiłuią: przećie się z nich Christus Pan nie może odsądźić tytułu wielkiego Bogá.

Naprzod: Dla tego: Że sie to tłumáczenie ich: z właśnością Greckiego iezyká nie zgadza. Gdyż w Greckim iezyku to słowko ἐπιφάνειαν, ktore Apostoł kłádźie: nie może znáczyć oświecenia: ále znáczy apparitionem: álbo okazánie y obiáwienie: iáko wszyscy interpretes práwowierni wykładáią. Apparitio záśie do tych sie rzeczy osobliwie śćiaga: ktore nagle sie okázuiąc: oczy wszytkich ku sobie obracáią/y przerażáią. Dla tego że sie z nieiáką iásnośćią pokázuią. Jákie ma być przyśćie ná sąd Syná Bożego: iáko ty mieyscá pokázuią: Matt.24.ẏ.27. & 16. Cap.ẏ.27. Marc.13. ẏ.26. Ponieważ tedy przez to okázánie chwały wielkiego Bogá: rozumie sie okazánie chwały Syná Bożego gdy przyidźie ná sąd: Przetoż y przez tego Wielkiego Bogá: ktorego okazánia chwały oczekywáć mamy: sámże Syn Boży ma być rozumiány.

Powtore: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: że sie temu sámże ten Apostoł przećiwi: ktory 2. Tessal.2. ẏ. 8. iáwnie tego słowká Greckiego ἐπιφανεία: do przyśćia ná sąd Syná Bożego: záżywa.

Náwet: Dla tego: Że choćby sie y tego ná ten czás Adwersarzom pozwoliło: że my czekamy oświecenia chwały Wielkiego Bogá: tedy y tu nic nie wygráią: áby Syn Boży dla tego: álbo przyśćia ná sąd w chwale: miał być odsądzony: álbo tego Tytułu Wielkiego Bogá. Jáko bowiem tá chwałá wielkiego Bogá: oświeći sie nie inszego czásu: tylko gdy Christus sądźić przyidźie: y oświeći sie nie przez inszy sposob: tylko przez przyśćie ná sąd Christusowe: co y sámi Adwersarze w teyże explikaciey pokázuią: Ták też przez to oświecenie chwały Wielkiego Bogá: przyśćie ná sąd Syná Bożego: nayosobliwiey

ma być

ma być rozumiáne. A iáko záśię to oświecenie chwały Wielkiego Bogá: od przyśćia Syná Bożego ná sąd / y owszem od sámey Osoby iego: nie może być odstrychnione: ktory ná sąd przyidźie: Ták też ány ten Tytul Wielkiego Bogá: żadnym sposobem: ná tym mieyscu od Osoby iego sámego: nie może być odstrychniony. Jest tedy Christus Pan: tym Wielkim Bogiem; ktorego tu Apostoł wspomina.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/á ostátnią/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá chwalá Wielkiego Bogá: ktora się ma okázáć czásu przyśćia ná sąd Christusowego: nie miáłá być własną chwałą sámego Christusá: ále Bogá Oycá iego: o ktorym to rzeczono może być: iż się w te czásy chwalá iego okaże: á według Adwersarzow: oświeći: gdy Christus sądźić przyidźie: y iże on sam w te czásy przyidźie: gdy Christus świát sądźić przyidźie: Osobę Oycá ná sobie w ten czás w sądzeniu niosąc: iáko tego od ktorego tego Vrzędu dostał. A zátym to vśiluią Adwersarze inferowáć: Iż iáko tá chwalá: ktora się ma okázáć czásu przyśćia ná sąd Christusowego: nie iest własna sámego Christusá chwalá: ále Oycá iego niebieskiego. R iáko w sądzeniu świátá: Syn Boży: Osobę Oycá swego ná sobie ponieśie: ták dálece: że też tym względem o Oycu iego może być mowiono: iż on sam w te czásy sądźić przyidźie: gdy Syn iego sądźić przyidźie: Ták też y ten Tytul Wielkiego Bogá: nie iest Tytuł sámego Christusá: ále iest własny Oycá iego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że choćiayże to prawdá: że Syn Boży: z chwałą Oycá swego ná sąd przyidźie: Tedy y to prawdá: że tá chwalá Oycá niebieskiego / z ktorą ná sąd

Okazánie: Iż áni dla tego Syn Boży tego

sąd

tytułu wielkiego Bogá niemoże być odsadzony: z tych słow pomienionych Páwłá ś. iże z chwałą Oycá swego ná sąd przyidźie.

sąd przyidźie: iest też własną chwałą iego sámego: Jáko to sam vkázuie: Ioan. 17. ℣. 5. gdy do Oycá swego mowi: *A teraz Oycze vwielb mie v siebie sámego, tą chwałą ktorą miałem v ciebie: pierwey niż ten świát był postáwion.* Tymi słowy iáwnie wyświádczáiąc: iż chwałá iego: nie iest inszą áni rożna: od chwały Oycá iego: ále táż: iáko y chwałá Oycá iego: nie iest rożna áni insza: od chwały iego: ále táż: y dla tegoż mowi: że ią miał v niego sámego przed postánowieniem świátá. Jáko tedy tá chwałá Oycá niebieskiego/ z ktorą Christus ma przyść sądźić: iest też własną chwałą Christusá sámego: Ták też zátym: y ten tytuł Wielkiego Bogá: ktory ma przyść sądźić: iest własny tytuł Christusá sámego.

Powtore: Dla tego: Że tá chwałá Oycowska/ czásu przyścia ná sąd Christusowego: nie może być extra personam Syná Bożego: áni pokazána áni considerowána: iákoby sie w ten czás miáłá okazáć: iákoby coś sámá przez sie osobnego: gdy sie Christus ku sądzeniu okaże: ále okaże sie w osobie sámego Christusá: iáko y sam Christus to wykłáda Matt. 25. ℣. 31. gdy o sobie mowi: *A gdy przyidzie Syn człowieczy w chwale: álbo w Máiestácie swym, y wszyscy Aniołowie z nim.* Ponieważ tedy tá chwałá Oycowska/ ktora sie ma w ten czás okazáć: gdy Christus sądźić przyidźie: należy do sámey własney Osoby Syná Bożego: Przetoż y ten tytuł Wielkiego Bogá: ktorego sie chwałá w ten czás ma okazáć: gdy Christus sądźić przyidźie: należy do sámey własney osoby Syná Bożego.

Potrzecie: Dla tego: Że sie y ná tym Adwersarze myllą: áby to właśnie o Oycu miáło być mowiono: iże on w te czásy przyidźie: gdy Syn iego sądźić przyidźie: Gdyż przećiwną rzecz Apostoł vkázuie: to iest: iż sam Christus tylko/ w te czásy właśnie przyidźie: gdy sądźić przyidźie. Jáko tedy naywłáśniey sam Syn Boży w te czásy przyidźie: gdy sądźić przyidźie: Ták też zátym y tá chwa-

tá/ ktora sie w ten czás ma okázáć/ gdy Christus sądźić przyidźie: á zátym y ten tytuł Wielkiego Bogá: ktorego chwały okazánia w te czásy oczekawáć mamy: gdy Christus sądźić przyidźie: naywłaśniey iest chwałą/ y tytułem sámego Syná Bożego.

Poczwarte: Dla tego: Ze y sámi Adwersarze/ w teyże swoiey explikáciey: vczą nas tego: Iż Christus Pan czásu sądu: nie względem tey chwały/ ktora sie w ten czás ma okázáć/ áni względem tego Tytułu Wielkiego Bogá: Osobę Oycá swego ná sobie poniesie: ále względem vrzędu Sędźiego: ktorego dostał od Oycá: Iáko tedy Syn Boży/ czásu sądu: nie względem tey chwały: ktora sie ma w ten czás okázáć: gdy on sądźić przyidźie: y nie względem tego tytułu Wielkiego Bogá: ktorego chwałá w ten czás sie pokaże: gdy Christus sądźić przyidźie: Osobę Oycá swego ná sobie poniesie: ále względem vrzędu Sędźiego: iáko sámi Adwersarze explikuią: Ták też zátym: żadnym sposobem: nie może być dla tego/ tey chwały ktora sie w ten czás okaże: gdy on sądźić przyidźie: y tego tytułu Wielkiego Bogá: ktorego sie chwałá w ten czás okaże: gdy on sądźić przyidźie: odsądzony: iże czásu Sądu Osobę Oycá swego: ná sobie poniesie.

Popiąte: Dla tego: Ze choćby y względem tey chwały/ (iákoż pewnie y względem tey) ktora sie w ten czás okaże: gdy Syn Boży sądźić przyidźie. Tákże: choćby y względem tego tytułu Wielkiego Bogá: (iákoż pewnie y względem tego tytułu) Syn Boży: czásu sądu: ponosił ná sobie Osobę Oycá swego: Tedy y ták słusznie: nie może być odsądzony: áni tey chwały: ktora sie w ten czás okaże gdy on sądźic przyidźie: iákoby nie miáłá być własną y iego sámego: áni tego tytułu Wielkiego Bogá: ktorego chwałá w ten czás sie okaże: gdy on sądźić przyidźie: iákoby nie miał być własny y iego sámego: Iáko bowiem żadnym sposobem: Vrzędu Sędźiego: nie może

być odsądzony dla tego: iże względem tego Vrzędu: czásu sądu: Osobę Oycá swego ná sobie ponieśie: iáko Osobę tego: od ktorego tego Vrzędu dostał: ná co y sámi Adwersarze w tey explikáciey swoiey zezwaláią: Ták też żadnym sposobem: áni słusznie / áni przystoynie: nie może być tey chwały odsądzony: ktora sie w ten czás okaże: gdy on sądźić przyidźie: iákoby nie miáłá być właſną y iego sámego: y tego tytułu Wielkiego Bogá: ktorego chwalá w ten czás sie okaże: gdy on sądźić przyidźie: iákoby nie miał być własny y iego sámego: dla tego: iże czásu sądu: ponieśie ná sobie Osobę Oycá swego.

Náwet: Y dla tego: Że y sam sposob: ktorym to o Synu Bożym ma być rozumiano: iż on czásu sądu Osobę Oycá swego ná sobie ponieśie: nie dopuszcza tego ták rozumieć: iákoby on dla tego: tey chwały / ktora sie w ten czás okaże gdy on sądźić przyidźie: miał być odsądzony: iákoby nie miáłá być właſną chwała y iego sámego: y tego tytułu Wielkiego Bogá: ktorego sie chwalá w ten czás okaże: gdy on sądźić przyidźie: iákoby nie miał być własnym y iego sámego: iże czásu sądu Osobe Oycá swego ná sobie ponieśie: Gdyż to nie tákim sposobem ma sie rozumieć: iákoby simpliciter: czásu sądu: Syn Boży: sámę istotną Osobę Oycá swego: miał ná śię przyiąć: Záczymby Oćiec w ten czás muśiał osobę swoię vtráćić: á Syn nośiłby dwie osobie ná sobie: Oycowską: y swoię. Ale ma sie to rozumieć względem chwały Oycá niebieskiego: w ktorey w ten czás Syn Boży przyidźie: iáko y sámi Adwersarze vkázuią: gdy w tey swoiey explikáciey te słowá piszą: *A iż to może być rzeczono, że sie chwalá Bogá Oycá oświeći, gdy Christus przyidźie sądźić, &c.* Ktora chwalá Oycá Niebieskiego: iáko nie może być considerowána oprocz Nátury sámego Oycá niebieskiego: gdyż nie iest iáko Accidens quod possit separari absq; subiecti corruptione: Ták też y przez tę chwałę Oycowską: w ktorey

ktorey Syn Boży sadźić przyidźie: Náturá Boska Oycá iego rozumie śie. Tym tedy sposobem Syn Boży w chwale Oycá swego sadźić przyidźie: że máiąc Náturę Boską w sobie Oycá swego: sadźić przyidźie. A zátym y tego tytułu Wielkiego: ktory iest tego własny/ ktory ma Náturę Boską: nie może bydź żadnym sposobem dla tego odsądzony: iże przyidźie sadźić w chwale Oycá swego. Z tego tedy wszytkiego co śie o tym mieyscu Apostolskim tráktowáło: zostawa Sententia nászá dobrze vtwierdzona: o tym: że iáko ten tytuł Bogá Wielkiego: iest własny onego Bogá: ktory iest Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: y iáko go tu właśnie Apostoł święty: Synowi Bożemu przywłaszcza: Ták też zátym Syná Bożego: właśnie y iáwnie z Nátury Bogiem v przedwiecznie bytnim: vkázuie. Czemu choć śie Sententia Adwersárska/ iáko naybárźiey mogąc: przećiwi: pokazáło śie iednák: że nic pewnego áni słusznego nie ma: przy czymby śie mogłá ostáć: y temu śie przećiwić.

DZIESIATE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z Obiáwienia Iana świętego: Cap. 1. v. 8. & Cap. 4. v. 8. gdzie ták sam Syn Boży o sobie mowi.

Ia iestem Alphá y Omegá; początek y koniec, mowi Bog, ktory iest, y ktory był, y ktory ma przyść wszechmogący.

A ná drugim mieyscu we dnie y w nocy czworo źwierząt mowią.

Swięty, świety, świety, Pan Bog wszechmogący, ktory był, y ktory iest, y ktory przyść ma.

Te świádectwá: dla tego do vtwierdzenia Sentencicy nászey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego przywiedlismy: Iże bydź Bogiem wszechmogącym/ y ktoremu wszytki trzy czásy bytnośći należą: przeszły/teráźniey-

Gen. 17. v. 1. Esai. 44. v. 6. Exod. 3. v. 14. Levit. 11. 44.

ßy/ y przyßly: y ktory iest sam świętym: należy to nie inßemu: tylko onemu sámemu Bogu z Nátury przedwiecznie bytniemu. Iż tedy w tych świádectwách pomienionych: Jan święty: tymi tytuły wßytkimi Syná Bożego zdobi: y onemu ie włáśnie przywłaßcza: Przetoß go też zátym Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: iáwnie pokázuie.

Ná te mieyscá Adwersarze: w Kátechiżmie swym fol. 80. 81. 82. ták nápisáli.

A iáko odpowiádaß ná Szoste mieysce?

Szoste mieysce iest tákie: święty, święty, święty, &c. A to mieysce dla tego do Syná Bożego obrácáią, iż rozumieią że nikt inßy nie przyidzie iedno Christus: bo ten ma przyść sądzić żywe y vmárłe. Lecz maß wiedzieć, Iż to słowko ktore oni przełożyli, ktory przyidzie, nie mniey przełożone być mogło, ktory będzie. Iáko maß v Iana świętego w Rozdziale 16. ℣. 13. gdzie Pan ták mowi o Duchu ktorego Apostołom obiecował, że wam oznaymi rzeczy ktore będą. y Act. 18. ℣ 21. gdzie czytamy, święto ktore będzie, ábo ma być: w ktorych dwu mieyscách iest toż słowo Greckie. A do tego, ktoż iest ktoby nie wiedział, gdyż przedtym rzeczono, ktory był, y ktory iest, iż to co potym przydano, y ktory przyść ma, nic inß go nie iest, iedno ktory będzie: ták iż wßedzie o byciu, że ták rzekę, iest mowá, á nie w pierwßych dwu o byciu, á w trzecim o przyściu? Tákże, ktoż nie bacży, iż w tych słowiech Ian święty Bożą wieczność wypisuie, ktora wßytkie trzy czásy, przeßły, ninieyßy, y przyßły w sobie zámyka? Ale co náostátek gruby błąd iáwnie okázuie tych ludzi, iest to, co czytamy w pierwßym Rozdziale tegoż Obiawienia Ianá świętego: ℣. 4. 5. Łáská wam y pokoy od tego ktory iest, y ktory był, y ktory przyść ma, y od siedmi Duchow ktorzy są przed oblicznością stolice iego, y od Iezusá Christusá, ktory iest on świádek wierny, &c. Z ktorych słow iáwno iest, iż inßy iest Iezus Christus, á inßy Ten ktory iest, y ktory ma przyść, y ktory był. To własne Adwersárskie słowá.

Náto

Ná to Odpowiádam Sześcioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ty wszytkie słowá pomienione: nie miáły należeć do Syná Bożego: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie sámo przedśięwźięcie Apostolskie temu przećiwi: ktory záraz od wierszá czwartego/ nie kogo inszego opisowáć záczyna: tylko Syná Bożego: y o nim rzecz áż do końcá tego rozdźiału prowádźi. Co káżdy pobożny y rozsądny łátwie obaczy: kiedy ten rozdźiał wszytek przeczyta. Poniewasz tedy Jan świety/ w tym wszytkim rozdźiale: miał przedśięwźięćie nie kogo inszego osobliwiey opisowáć: tylko Syná Bożego: Przetosz y te słowá: z tegoż Rozdźiału in controuersia położone: do Syná Bożego należą.

> Okazánie: Iż ty słowá pomienione Janá ś. należą do Syná Bożego

Powtore: Dla tego: Że sámże Syn Boży te słowá pomienione do śiebie áppliкuie: Co sie ztąd pokázuie: gdy ℣. 17. Jan świety w te słowá wprowadzá go sámego mowiącego: *A gdym go vyrzał, vpadłem v nog iego iáko vmárły: Tedy włożył ná mie práwicę swoię, mowiąc mi: nie boy sie, ia iestem pierwszy, y ostátni, y ktory żywę, álem był vmárł, y áto żywę ná wieki wiekow Amen.* Poniewasz tedy sam Syn Boży: te słowá: *Ia iestem pierwszy y ostátni*: zrzetelnie sobie ná tym mieyscu przywłaszcza: Przetosz go ich nie mogą Adwersarze odsądzáć. A zátym nie mogą go z nich odsadzáć áni przedwieczney bytnośći. Co sie *Naprzod* ztąd pokázuie: Że ten tytuł iest własny sámego Bogá przedwiecznie bytniego: iáko Ezáiasz Prorok świety vczy: Cap. 41. ℣. 4. & 44. ℣. 6. *Potym* y ztąd: Że to

nie może być rzeczono o żadnym stworzeniu: áby miáło być pierwszym / y ostátnim. Bo ieśli iest stworzeniem pierwszym: prosze: iákoż może być ostátnim: á ieśli iest ostátnim: iákoż może być stworzeniem pierwszym? *Náwet*: Pokázuie sie to y stąd: Ze sie to nie może rozumieć/ áni względem iákiey zwierzchowney zacności: ktoraby miał mieć Syn Boży większą nád insze: Bo ieśli ma zacność większą przed wszytkim stworzeniem: prosze: iákoż może mieć pośledniejszą po wszytkim stworzeniu? Albo ieśli ma pośledniejszą po wszytkim stworzeniu: iákoż ma pierwszą przed wszytkim stworzeniem? Chocby tedy niechcieli Adwersarze: tedy przecie muszą zeznáć: iż te słowá: *Ia iestem pierwszy y ostátni, początek y koniec*: do czásu sie ściągáć muszą: á to iescze nie do inszego: tylko do tego ktory wszytko stworzenie uprzedził: ktory ściąga sie do oney przedwieczności. A zátym y to z tąd zámykáć: że Syn Boży iest przedwiecznie bytni: poniewaź iest nie tylko po wszytkim stworzeniu ostátni: ále też przed wszytkim stworzeniem pierwszy: iáko sie pokazáło.

Potrzecie: Dla tego: tych wyższych słow Syn Boży nie może być odsądzony: iże sobie / w tych niższych ℣. 17. też wszytkie trzy czásy bytności przywłaszcza: ktore sobie przywłaszcza y ten/ ktory ℣. 8. o sobie mowi: Przywłaszcza sobie przeszły czás/ gdy sie pierwszym miánuie: bo to iuż dawno minęło: to iest: poki iescze żadne stworzenie stworzone nie było: iáko sie wyższey pokazáło Przywłaszcza sobie y teráźnieyszy czás/ gdy o sobie do Janá świętego mowi: *Ia iestem*. Przywłaszcza sobie y przyszły: gdy o sobie mowi: *Iestem y ostátni*: to iest: że po wszytkich trwáć będzie: co iescze nie minęło: bo iescze ludzie ná świecie być nie przestáli. Nie mogą tedy y z tey przyczyny/ Adwersarze/ tych słow wyższych ℣. 8. Syná Bożego odsądzáć: poniewaź sam Syn Boży / w tych niższych słowiech ℣. 17. ták iáwnie sie dekláruie: że mu te wszyt-

kie trzy części bytności należą: o ktorych Jan święty v. 8. mowi.

Poczwarte: A dla tego: Że co tu ver. 8. Jan święty / tego ktory iest / y ktory był / y ktory przyidzie: náżywa Wszechmogącym: to sámże Syn Boży: niżey ver. 18. iáwnie sobie przyznawa: gdy sie tákim opowiáda: ktory ma klucze piekła y śmierći. y Matt. 28. v. 18. gdy o sobie powiáda: że mu iest dána wszytká moc ná niebie y ná źiemi. Mieć bowiem klucze piekłá y śmierći: to iest: mieć władzą nád piekłem y śmierćią: tákże mieć wszytkę moc ná niebie y ná źiemi: nie iest nic inszego: tylko być wszechmogącym. Bo ieśliby to / nie było to: co iest być wszechmogącym: Pytam: Coż wżdy iest nád piekło / y śmierć mocnieyszego: Tákże pytam: Co iest ná niebie y ná źiemi tákowego: nád czymby Christus władze nie miał? Iż tedy mieć Christusowi Pánu władzą nád piekłem y śmierćią: tákże mieć wszytkę moc ná niebie y ná źiemi: nie iest nic inszego: tylko być wszechmogącym: Przetoż y z tey miáry / to sie pokázuie: że żadnym sposobem / Syn Boży / tych słow cap. 1. Obiáwienia Janá świętego: v. 8. w ktorych sie ten / ktory iest / y ktory był / y ktory przydźie: wszechmogącym náżywá: nie może być odsądzony: ponieważ sie sam w tych świádectwách pomienionych: tákże wszechmogącym wyświádcza.

Náostátek: A co sie tknie tych słow / ktore sie cap. 4. tegoż Obiáwienia kłádą: á ktorych w pierwszym niemász: że ono czworo Zwierząt bez przestánku mowiły: *Swięty, Swięty, Swięty, Pan Bog wszechmogący*. Tedy y te: jáko są podobne onemu mieyscu Ezáiaszowemu: cap. 6. v. 3. Ták ie też Jan święty cap. 12. v 38. 39. 40. zrzetelnie do Syná Bożego stosuie. Záczym y tych słow poślednieyszych: Syn Boży żadnym sposobem nie może być odsądzony.

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikácyey:

te zámykáią: w ktorey twierdzą: jákoby dla tego ty wszytki słowá przedśięwźięte: nie miały się śćiągáć do Syná Bożego: iże to słowko ktore tu iest położone: *Ktory przyidźie*: nie mniey może być przełożone: *ktory będźie*: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Miánowićie

Dla tego: Że sámże Ian święty záraz ver. 7. to słowko Greckie ἐρχόμενος, ktore v. 4. kłádźie: zrzetelnie y do Christusá sámego/ y do przyśćia iego ná sąd: ściągnie: gdy o nim pisze: *Oto przychodźi* (w Greckim ἰδοὺ, ἔρχεται) z *obłokámi, á vyźrzy go wszelkie oko, też y ći ktorzy go przebodli, &c.* Przetoż tych słow v. 4. Syn Boży nie może być odsądzony: áni to słowko ἐρχόμενος: ktore Ian święty do przyśćia iego ná sąd ściągnie: nie może być wykłádáne przez to słowko: *Ktory bedźie*.

Okazánie: Iż to słowko/ ktory przyidźie/ do Syná Bożego przysłosowáne: w słowiech pomienionych: nie może się wykłádáć przez to słowko: ktory bedźie.

Ná trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersárze / w tey swoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: Iż to słowko Greckie ἐρχόμενος: przez to słowko: *ktory bedźie*: ma być przekłádáne: ex 16. cap. Ioan. v. 13. & ex Acto. 18. v. 21. świádectwá tego ad Instantiam przywodząc: gdźie toż słowko w Greckim iest położone: ktore tákże do byćia: á nie do przyśćia: sámi ściągnią: A zátym to inferowáć tym więcey vśiłuią: Iż poniewasz to słowko Greckie ἐρχόμενος: w Piśmie świętym: ściąga się do byćia: nie do przyśćia. Tákże: ponieważ my ty słowá przedśięwźięte Iáná świętego: v. 4. & 8. nie z inszey przyczyny miedzy inszymi: do Christusá ściągniemy: tylko z tey: że nie inszy ma przyść: tylko on: ku sądzeniu żywych y vmárłych: Ták záśię zátym: ty słowá pomienione Iáná świętego: nie będą mogły do Syná Bożego należeć: gdy to słowko Greckie ἐρχόμενος: ktore w nich Ian święty kłádźie: wykłada się nie przez to słowko: *ktory przyść ma*: ále przez

to drugie: *ktory bedźie*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowicie.

Dla tego: Że áczći to prawdá: że Jan święty: Cap. 16. ℣.13. pisząc o tych rzeczách/ ktore Apostołom Páná Jezusowym Duch święty miał oznaymić: záżył tego słowká ἐρχόμενα. Tákże y Actor. 18. ℣.21. pisząc Łukasz święty: o dniu świętym nástępuiącym w Jeruzalem/ ná ktory sie Páwel święty stáwić chćiał: záżył tego słowká ἐρχομένην: Ale w tym wielka iest Adwersárska omyłká: żeby sie to słowko ἐρχόμενα, v Jana świetego/ miáło wykłádáć: *rzeczy ktore bedą*: A to drugie ἐρχομένην w Spráwách Apostolskich: żeby sie miáło przekłádáć *święto ktore bedźie*: álbo: *ma być*. Gdyż sie temu y sámá własność tego słowká ἐρχόμενος: przećiwi: y inszy wszyscy Interpretes: ktorzy iáko to sámo słowko ná tym mieyscu Obiáwienia Jana ś. ἐρχόμενος: wykłádáią o przyśćiu: Ták też y to drugie ἐρχόμενα: v tegoż Jana świetego: wykłádáią o przyśćiu tych rzeczy: ktore Duch święty Apostołom Páná Jezusowym oznáymić miał. A to trzećie ἐρχομένην wykłádáią o dniu świętym: ktory w Jeruzalem w przyszły cżáśie nástępował. Ták iż wszedźie ná tych mieyscách pomienionych: to słowko stosuie sie do przyśćia tych rzeczy: o ktorych mowá idźie: á nigdźie do byćia: Przetoż y sámym Adwersarzom/ nád własność iezyká Greckiego: y wszytkie insze interpretcy w tym iezyku dobrze ćwiczone: nie godźi sie tego słowká o byćiu przekłádáć: A zátym áni Syná Bożego: dla tego tych słow przedśiewźiętych Jana świetego: odsądzáć: iże to słowko ἐρχόμενος: przekłáda sie: *ktory bedźie*: gdyż sie ták przekłádáć nie może: iáko sie pokazáło.

Okazánie: Iż áni z tych świádectw Pismá ś. do ktorych sie Adwersarze vćiekáią: nie może sie to zámykáć: áby ty słowá Jana ś. Ktory przyidźie in controuersia położone á Synu Bożym rzeczone: miáły sie wykłádáć: przez to insze słowko ktory bedźie.

Ná czwarta rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey:

te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego/ te słowá: *ktory ma przyść*: miáły się przekłádáć: *ktory będzie*: iże przed tym rzeczono: *ktory był, y ktory iest*: Ták: żeby tu wszędzie mowá byłá o byćiu: á nie w pierwszych dwu o byćiu: á w trzećim o przyśćiu: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć ty pierwsze dwie słowá rzeczone o Christusie: ktory był/ y ktory iest: rozumieią sie o byćiu: przećie to zátym nie idźie: áby to trzećie: ktory przyidźie dla tego sie powinno było rozumieć tákże o byćiu.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey pokazáło: Iż żadnym sposobem to trzećie słowko w Greckim ięzyku położone ἐρχόμενος: nie może sie włáśnie tłumáczyć: o byćiu: ále tylko o przyśćiu: Przetoż y tá przyczyná Adwersárzá nic nie waży: áby sie dla tego słusznie miáło tłumáczyć: o byćiu: iże y pierwsze dwie mowią o byćiu.

Powtore: Dla tego: Że Jan świety: muśiałby to był niepotrzebnie czynić: wystáwiwszy w uprzedzáiących dwu słowkách tego o ktorym mowi: bytność: znowu iey w tym trzećim ná przyszły czás dowodźić: Gdyż ieśli iuż przedtym był: Tedyć mu iuż ná przyszły czás: iákieyśi nowey bytnośći: nie potrzebá było przysądzáć: oprocż: żeby tego Adwersárze mogli dowieść: że pierwsza przeszła bytność: tego o ktorym Jan świety mowi: byłá zniszczáłá: Tożby zátym łátwiey mogli otrzymáć: iż znowu tym trzećim słowkiem: przyszłey bytnośći tegoż Jan ś. dowodźi: Czego iednák iáko Adwersarzom dokázáć trudno: Ták też zátym y stąd to sie pokázuie: że to trzećie słowko: nie może sie dla tego o byćiu tego ná przyszły czás tłumáczyć: o ktorym Jan świety mowi: iże pierwsze dwie mowią o byćiu.

Náostátek: Dato non concesso: to iest: Choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że y to trzećie słowko ἐρχόμενος: ma sie ták rozumieć o byćiu: iáko y pierwsze dwie: Tedy y ták przećie Adwersarze nic nie wskuráią: áby sie przećie to słowko tym przedniey nie miáło rozumieć o przyśćiu. Bo iáko ty wszytki słowá in controuersia położone: Jan świety: do Syná Bożego stosuie: á

to trzećie

to trzecie ἐρχόμενος: miánowicie słosuie do przyścia iego ná sąd: iáko sie te obiedwie rzeczy wyższey dowodnie pokazáły: Ták też y to byćie ná przyszły czás: tegoż Syná Bożego: muśi sie nie o inszym byćiu rozumieć: tylko kiedy sądźić przyidźie. A ták tym przedniey o przyśćiu iego ná sąd muśi sie rozumieć: bez ktorego to byćie iego ná przyszły czás: nie może sie ostáć.

Ná piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: to zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego ty wszytki słowá Ianá świętego in controuersia położone: o byćiu sie miáły rozumieć/ á żadne z nich o przyśćiu: iże w nich Ian święty Bożą wiecznośc wypisuie: ktora wszytkie trzy czásy / przeszły / ninieyszy/ y przyszły: w sobie zámyka: A zátym: iákoby y dla tego ty słowá iego: do Syná Bożego nie miáły należeć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze sie wyższey pokazáło: że to trzecie słowko ἐρχόμενος: rozumie sie o przyiśćiu: á te wszytkie słowá in controuersia położone: rozumieią sie o Synu Bożym: Przetoż nád to co inszego / golymi słowy: Adwersarze wnośić nie mogą.

Powtore: Dla tego: Ze to nie iest sufficiens áni probabilis Ratio: chcieć álbo Syná Bożego tych słow odsądzáć: álbo tego trzećiego słowká ἐρχόμενος: áby nie znáczyło przyśćia: dla tego: iże w tych słowiech Ian ś. Bożey wieczności dowodźi: ktora wszytki trzy czásy/przeszły/ ninieyszy/ y przyszły: w sobie zámyká: Gdyż y przyśćie ná sąd Syná Bożego: nie nisczy ná przyszły czás byćia tegoż Syná Bożego: y owszem áże ná wieki wiecznie: iáko sie sam przećiwney stronie: v. 18. tegoż Rozdźiału: w tym iáwnie dekláruie.

Náostátek: Dato non concesso: A choćby sie y to Adwersa-

Okazánie: Iż choć Ian ś. w tych słowiech pomienionych ktory iest/ y, ktory był/ y ktory przyidźie: Bożą wiecznośc opisuie: przećię to zátym nie idźie: áby sie to trzecie słowko ktory przyidźie: przeto drugie miáło wykłádáć: kto-

ry bedźie: albo áby ty słowá pomienione Jana ś. dla tego do Syná Bożego nie miáły należeć.

werśarzom pozwolilo: że tu przez ty słowá pomienione: Jan świety: doskonáłą Bożą wiecżność wypisuie: ktora w sobie wszytki trzy cżásy zámyka: á nie przyśćie Syná Bożego ná sąd: mianowićie przez to słowko ἐρχόμενος: Tedy y to nic Sentenciey Adwersárskiey rátowáć nie może: á nászey tym więcey pomaga. Bo iáko nie oto z tych słow: iest nászá naprzednieysza z Adwersarzmi controuersia: ieśli Syn Boży przyidźie/ álbo nie przyidźie: ná sąd: ále oto: ieśli iest Przedwiecżnie bytni: Ták też dobrze sie z tych słow Przedwiecżnie bytnim pokázuie: poniewaz w nich Jan świety: doskonáley Bożey wiecżności dowodźi: y poniewáż ie do Syná Bożego zrzetelnie stosuie: iáko sie wyższey nie raz dowodnie pokazáło. Jest tedy Syn Boży przedwiecżnie bytni: y doskonáłą Bożą wiecżność máiący: y zá tą deklarácią Adwersárską: o tych słowiech Jana świetego przedśiewźiętych.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szostą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego ty słowá wyższe ỽ. 4. do Syná Bożego nie miáły należeć: iże z osobná ỽ. 5. Jan świety: Jezusá Christusá wspomina: ktorego świádkiem wiernym názywa. y od niego tákże śiedmi Kośćiołom ktore były w Azyiey: Łáski/ y pokoiu winszuie: iáko y od tego: ktory iest/ y ktory był/ y ktory przyść ma: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Christus Pan áni dla tego/ tych słow v. 4. Obiáwienia Jana ś. ktore są in controuersia po-

Naprzod: Dla tego: że sie wyższey nie raz pokazáło: że tu Jan świety w tym wszytkim Rozdziale/ y w tych sámych słowiech in controuersia położonych: miał przed śię wźięćie: nie kogo inszego osobliwiey opisowáć: tylko Syná Bożego: Przetoż nie może tu być inszy/ ten: ktory iest / y był/ y ktory przyść ma: á inszy Jezus Christus: świádek wierny. A zátym nie może być dla tego tych

słow

ſłow wyżſzych ỽ. 4. odſądzány: iże go znowu Ian świety ỽ. 5. świádkiem wiernym wſpomina.

Powtore: Że to nie ieſt ſufficiens Ratio: odſądzáć tych ſłow wyżſzych v. 4. Syná Bożego: dla tego: iże go znowu v. 5. Ian świety: y z oſobná miánuie. Gdyż ieśliby to miáło być ſufficiens Ratio: Szłoby zátym: żeby te słowá wyżſze v. 4. áni do Oycá/ áni do Syná: muśiáły nie náleżeć. A to dla tego: Iż iáko tu v. 5. Ian świety Iezuſá Chriſtuſá wzmiankę czyni: ktory/ ieſt świádkiem wiernym: Ták znowu ỽ. 8. tego ktory ieſt/ y był/ y ktory przyść ma: iáwnie wſpomina. Ieśliż tedy to ieſt ſufficiens Ratio: tych ſłow wyżſzych ỽ 4. chcieć Chriſtuſá Iezuſá odſądźić: dla tego: iże go znowu niżey ỽ. 5. Ian świety wſpomina: á wyżſzey tego: ktory ieſt/ y ktory był/ y ktory przyść ma: kłádźie: Tedyć tymże práwem: y ſam Oćiec niebieſki: tych ſłow niżſzych ỽ. 8. podobnych ſłowom ỽ. 4. będźie muśiał być odſądzony dla tego: iże wyżſzey przed tymi ſłowy ỽ. 5. Ian ś. Iezuſá Chriſtuſá wſpomina. A ták áni do Chriſtuſá: áni do Bogá Oycá: ty ſłowá ỽ. 4. nie będą należeć. Ale ieśliż to nie ieſt Sufficiens Ratio: chcieć ták/ y z tey przyczyny o Oycu niebieſkim zámykáć: y tych ſłow pomienionych onego odſądzáć: Przetoż áni o Synu Bożym. A zátym to pozoſtawa: że ták wyżſze ỽ. 4. iáko y niżſze ỽ. 8. ſłowá: do Syná Bożego należą: ponieważ mu wyżſze v. 4. niżſzym podobne v. 8. należą: iáko ſię pokazało.

Potrzecie: Dla tego: Że tu v. 5. Ian świety: iáwnie z inſzey przyczyny: wzmiankę czyni Iezuſá Chriſtuſá: nie z tey z ktorey v. 4. to ieſt: z tey: iáko ſie ſam explikuie: áby go był pokazał świádkiem wiernym: pierworodnym vmárłych/ y Kiążęciem Krolow ziemie. Przetoż y dla tego: tych ſłow wyżſzych v. 4. nie może być odſądzány: ponieważ go z inſzey przyczyny Ian świety: w tych ſłowiech niżſzych v. 5. wſpomina.

łożone: nie może być odſądzány: iże go znowu v 5. Ian. ś. świádkiem wiernym wſpomina: y łáſki od niego y pokoiu siedmi Kośćiołom/ ktore były w Aziey: nie mniey winſzuie: iáko y od tego ktory ieſt/ y ktory był/ y ktory przyść ma.

Náostátek: A ieśliby przećie simpliciter dla tego: Syn Boży: tych słow v. 4. miał być odsądzony: iże y Oycu iego należą: á zwłaszczá ieśliby ták miáły być tłumáczone: *ktory iest, ktory był, y będźie*: iáko chcą Adwersarze: Tedyć nie mniey tákże sprostá: y sam Oćiec niebieski: tych inszych rzeczy będźie muśiał być odsądzony: ktore niżey Jan świety: przywłaszcza temu Synowi iego: iáko to: że iest świádkiem wiernym: Xiążećiem Krolow źiemie: v. 5. Że iest pierwszym y ostátnim ℣. 8. y iże iest żywiącym ná wieki wiekow: v. 18. &c. Ale ieśliż Oćiec niebieski: tych rzeczy pomienionych: nie może być simpliciter áni słusznie: odsądzány: tylko dla tego: że ie Jan ś. ná tym mieyscu zrzetelnie Synowi iego przysądza: Przetoż y Syn Boży: nie może być tych słow wyższych v. 4. simpliciter odsądzány dla tego: iże y Oycu iego należą. Zostawa tedy z tego świádectwá Janá świetego: Sentencia nászá: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: dobrze vtwierdzona: że Syn Boży: iáko tu iest názwány od Janá świętego: Naprzod tym: *Ktory iest, był, y będźie*: álbo *przyidźie*. Potym: *Pierwszym y ostátnim*. Po trzećie: potrzykroć: *Swietym, świetym, świetym*. Náwet: *Bogiem wszechmogącym*. Kiáko te wszytkie Tytuły są tego sámego własne: ktory iest z Nátury Bogiem: y przedwiecznie bytnim: Ták też z nich Syn Boży: dobrze bywa vznawány y wyznawány: z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Adwersárska záśię Sentencia: choć sie temu przećiwi: przećie nic słusznego áni gruntownego: in contrarium przynieść nigdy nie może.

IEDENASTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: ex Actor. Cap. 20. ℣. 20. ktore ták iest nápisáne

Mieyćie sie sámi ná pieczy, y wszytke trzodę, nád ktorą was

Duch

Duch święty postánowił Dozorcámi rządźić kośćioł Boży, ktorego nábył własną oną krwią.

To mieyſce/ dla tego do vtwierdzenia Sentenciey náſzey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywiedliſmy: Iże ten ktorego my kośćiołem ieſteſmy: y ktory nas ſobie nábył: nie może być ktory inſzy poſtánowiony: tylko Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: 1. Cor. 3. ℣. 16. 4. Ezdra 5 ℣. 27. 1. Petr. 2. ℣. 9. Iż tedy ná tym mieyſcu: Páwel święty: nas kośćiołem Bożym nábytym: nie inſzego zeznawa y vkázuie: tylko Chriſtuſá: iáko tego ktory wylał krew ſwoie własną: dla nábyćia tego kośćiołá ſobie: Epheſ. 5. ℣. 25. Przetoż też ſam Chriſtus Iezus: ieſt Bog z nátury y przedwiecznie bytni.

Ná to mieyſce/ w Kátechizmie ſwym: fol. 83. Adwerſarze ták nápiſáli:

A iáko odpowiádaſz ná ſiodme mieyſce?

Siodme mieyſce ták ſię czyta: Mieyćie ſie ſámi ná pieczy: &c. Ná co odpowiádam, że imię Bog, tu żadnym ſpoſobem do Chriſtuſá nie ma ſie śćiągáć, ále do ſámego Bogá Oycá, ktorego krwią Páweł święty zowie tę krew ktorą Pan Chriſtus wylał: tákim ſpoſobem mowienia, y z tey przyczyny, iákim ſpoſobem y dla ktorey przyczyny czytamy v Proroká, że ten ktory ſie dotyka ludu Bożego, dotyka ſie zrzenice ſámego Bogá. Abowiem bárzo wielkie y doſkonáłe miedzy Bogiem Oycem y Chriſtuſem złączenie: choćiaſz iſtność obudwu koniecznie ieſt rożna, to ſpráwuie, że krew Chriſtuſowá ſámego Bogá Oycá krwią názwána być może: zwłaſzczá gdy ſie vważa iáko zá nas wylana ieſt: ábowiem Pan Chriſtus ieſt Báránek Boży, ktory grzech świátá głádźi: á zátym krew tego Báránká ku temu końcowi wylana, ſámego Bogá krwią ſłuſznie zwána być może. Przytym y to ſie godźi wſpomnieć, że w Syryiſkiey ediciey miáſto tego słowká Bog, czyta ſie Chriſtus. To własne Adwerſárſkie słowá.

Ná to Odpowiádam Pięćioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz / Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą iákoby to imię Bog: nie miáło się ná tym mieyscu ściągáć do Christusá: ále do sámego Bogá Oycá: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to imię Bog/ w tych słowiech przedśięwziętych Apostolskich: ściąga się do Christusá: nie do Bogá Oycá.

Naprzod: Dla tego: Że tey rzeczy/ nie vkázuią żadnego z pismá świętego dowodu: ále tylko słowá swoie własne kłádą: twierdząc: że to imię Bog: żadnym sposobem ná tym mieyscu do Christusá się nie ściąga: ále do sámego Bogá Oycá: Przetoż też z tey pierwszey przyczyny: ten domysł Adwersárski: ták prędko vpada: iáko od Adwersarzow bez dowodu pismá ś. kłádźiony bywa.

Náwet: Dla tego: Że się sam Páweł święty: zrzetelnie temu ná tymże mieyscu przećiwi: ktory pokázuie: iż tu nie inszy przez tego Bogá ma być rozumiány: tylko ten: ktorego krew naywłaśniey/ y własna: ku nábyćiu Kośćiołá Bożego iest wylana. Iż tedy krew Syná Bożego własna ku nábyćiu Kośćiołá Bożego iest wylana: Przetoż też tu Syn Boży naywłaśniey tym Bogiem: ma być rozumiány. A ták nie sam Bog Oćiec.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey sámey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá krew Syná Bożego/ ktora iest ku nábyćiu kośćiołá Bożego wylana: krwią sámego Bogá Oycá: miáłá się názywáć tákim sposobem/ y dla tey przyczyny: iákim sposobem / y dla ktorey przyczyny: czytamy v Proroká: że ten ktory się dotyka ludu Bożego: dotyka się źrzenice sámego Bogá: Ale

y to Ad-

y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzód: Dla tego: Że tu tey krwie/ ktorą kościoł Boży iest nábyty: nie náżywa kogo inszego krwią własną: tylko tego sámego / z ktorego właśnie wyćiekłá: Gdyż w Greckim texćie: tá krew: własną krwią tego náżywa sie: ktory przez nię nábył kośćiołá sobie. Własna záśię krew nie może sie właśnie własną krwią náżywáć kogo inszego: tylko tego: z ktorego właśnie iest wylana. Iż tedy żadnym sposobem: tá krew ktorą iest nábyty kośćioł Boży: z sámego Bogá Oycá nie iest wylana: ále tylko z sámego Christusá: iáko y sámi Adwersarze zeznawáią: Przetoż też żadnym sposobem: nie może sie náżywáć krwią własną Bogá Oycá sámego. A iáko żadnym sposobem: tá krew: nie może sie náżywáć krwią własną Bogá Oycá sámego: ále tylko sámego Christusá: Ták też żadnym sposobem to imię BOG: ná tym mieyscu: nie może sie śćiągáć do sámego Bogá Oycá: ále do sámego Christusá: ponieważ go tylko temu ná tym mieyscu Apostoł święty przywłaszcza: ktory własną krwią nábył kośćiołá sobie: iákim sie sam tylko Christus Pan: pokazał.

Okazánie: Iż krew Christusowá wylana/ ktorą Kośćioł Boży iest nábyty: żadnym sposobem krwią Bogá Oycá nie może sie náżywáć.

Powtore: Dla tego: Że pismo święte: nigdźie krwie Bogu Oycu żadnym sposobem nie przypisuie: y owszem sam Syn Boży zrzetelnie go iey wszelákim sposobem odsądza. Bo náżwawszy go pierwey Duchem: Ioan. 4. ỽ. 24. przed oną Sámáritánką: znowu Luc. 24. ỽ. 39. przed Vczniámi swoimi: Duchá odsądźił Ciáłá y kośći: á ták y krwie: bez ktorey Ciáło y kośći być nie mogą: á zwłaszczá rozumieiąc to: iáko y Christus: o rzeczy żywiącey: z ćiáłá y z kośći złożoney. Przetoż y ná tym mieyscu: żadnym sposobem krew tá Christusowá: ktorą iest nábyty kośćioł Boży: krwią Bogá Oycá sámego rozumieć sie nie może: ponieważ wszelákim sposobem: sam Syn Boży: krwie odsądza go: iáko sie pokazáło. A ták y z tey przyczyny: krew tá Christusowá własna: własną

krwią zostáwáć muśi tylko Christusá sámego. A zátym znowu y to imię BOG: ktore Apostoł ná tym mieyscu temu przywłaszcza: ktory własną krwią nábył kośćiołá sobie: sámemu tylko Christusowi: ná tym mieyscu należy.

Potrzećie: Dla tego: Że pismo święte: gdźie iednokolwiek krwie Christusowey wzmiánkę iáką czyni: tedy wszędźie ią: sámemu tylko Pánu Jezusowi przywłaszcza: á oprocz onego: nie przywłaszcza iey: áni Bogu Oycu: áni komu inszemu. Przetoż y tu Adwersarze: przećiwko wszytkiemu pismu świętemu: domyśláć sie tego słusznie nie mogą: áby mieli iákimkolwiek sposobem: krew tę własną Christusowę: ktorą iest kośćioł Boży nábyty: odeymowáć Christusowi sámemu: á przywłaszczáć ią Bogu Oycu iego. A zátym nie mogą mu słusznie odeymowáć áni tego imienia BOG: ktore iemu ná tym mieyscu Apostoł przywłaszcza: iáko temu: ktory własną krwią nábył kośćiołá sobie.

Poczwarte: Dla tego: Że tá krew własna Christusowá: żadnym sposobem nie mogłáby byłá názywána być: własną krwią áni Christusá sámego: ieśliby byłá właśnie nie wypłynęłá z sámego ćiáłá iego naświętszego. Ponieważ tedy tá krew własna Christusá Páná: ktora sie stáłá ku nábyćiu kośćiołá iego z ćiáłá iego naświętszego wylana: żadnym sposobem: nie mogłáby byłá názywána być własną krwią iego: przez ktorą kośćioł Boży iest nábyty: ieśliby byłá właśnie nie wypłynęłá z ćiáłá iego naświętszego ku nábyćiu tego kośćiołá: Przetoż à contrario: táż krew własna Christusowá: ktorą iest kośćioł Boży nábyty: żadnym sposobem: nie może sie názywáć krwią Bogá Oycá sámego: przez ktorą kośćioł iest nábyty: ponieważ nie wyćiekłá: áni żadnym sposobem wyćiec mogłá: z ćiáłá iego: ktorego nie ma: ku nábyćiu kośćiołá tego.

Náwet: Dato non concesso: to iest: choćby sie to

Adwer-

Adwersarzom pozwoliło: Iż krew Chrystusowa własna ku nabyciu kościoła wylana: nazywa się krwią Boga Oyca samego: tym sposobem/ y z tey przyczyny: iakim sposobem/ y z ktorey przyczyny czytamy v Proroka: że ten ktory się dotyka ludu Bożego: dotyka się źrzenice Boga samego: Tedy y tak nic przeciw Adwersarze nie wskuraią: ani swoiey Sentenciey ratować mogą. *Naprzod*: Dla tego: Że iako ten nie właśnie dotyka się źrzenice oka Bożego: kto się dotyka ludu Bożego: Tak też y na tym mieyscu: ta krew: ktorą iest nabyty kościoł: nie właśnie krwią rozumieć się muśi Boga Oyca samego. A záśię: iako ta krew/ ktorą iest nabyty kościoł: właśnie nazywa się własną krwią Christusa samego: Tak też zatym y to imię Bog: ktore tu Apostoł temu przypisuiącza: ktory własną krwią y właśnie nabył kościoła: właśnie Christusowi: na tym mieyscu muśi należeć. *Powtore*: Y dla tego: tą swoią explikacyą Adwersarze nie wskuraią: że iesliby to prawda miała być: iż krew Christusowa własna/ ktora z niego właśnie ku nabyciu kościoła wypłynęła: nie dla tego się nazywa krwią Bożą: iże sam Christus iest Bogiem: ale dla tego: iże iest krwią samego Boga Oyca/ tym sposobem/ y z tey przyczyny: ktorym sposobem / y z ktorey przyczyny: kto się dotyka ludu Bożego: dotyka się źrzenice Boga samego: Tedy zaraz zatym poydźie to Absurdū: że krew Christusowa własna: właśnie iest takiey ceny y powagi: iakiey ceny y powagi iest: dotykánie się ludu Bożego: albo iż właśniey rzekę: iako prześládowánie y rozlewánie krwie ludu Bożego: Bo się to przez dotykánie ludu Bożego rozumie. Zaczym iuż y sami Adwersarze/ niechay osądzą: iako się to na swym mieyscu słusznie ostoi? Iako się tedy to Absurdum pomienione/ ktore za sobą pociąga ta explikácia Adwersárska: na swym placu nie może słusznie ostać: Tak też pogotowiu: ani to na swym placu nie może się

ſłuſznie oſtáć: áby krew Chriſtuſowá własna: właśnie z ćiáłá iego ku nábyćiu Kośćiołá wylana: krwią własną Bogá Oycá ſámego: miáłá ſię názywáć tákim ſpoſobem/ y z tey przyczyny: iákim ſpoſobem y z ktorey przyczyny: kto ſię dotyka ludu Bożego: dotyka ſię źrzenice Bogá ſámego. A zátym y to z nowu z tey przyczyny: ná ſwym plácu słuſznie nie oſtoi ſię: áby to imię *Bog*, ktore Apoſtoł święty: ná tym mieyſcu temu przywłaſzcza: ktory własną krwią nábył Kośćiołá: do Chriſtuſá nie miáło ſię śćiągáć. *Potrzećie*: Y dla tego tá explikácia Adwerſárſka ſámych Adwerſarzow nie może nic rátowáć: Że ieśli to prawdá: iż krew Chriſtuſowá własna/ ku nábyćiu Kośćiołá z niego wylana: nie z tey miáry názywa ſię krwią Bożą: iże ſam Chriſtus ieſt Bogiem: ále krwią Bogá Oycá dla tego: iże Chriſtus Pan od niego był ná to obrány y przeznáczony: áby był krew ſwoię/ ku nábyćiu Kośćiołá iego: wylał: y ſtąd tá krew iego tę powagę wźięłá: iáko y ono dotykánie ludu Bożego/ſtąd powagę ſwoię bráło: y dla tego dotykániem ſię źrzenice Bogá ſámego názywáne było: iże on lud ktorego ſię dotykano: był od Bogá wybrány: y ná to áby był co ćierpiał przeznáczony: Tedyć znowu zátym poydźie to drugie Abſurdum: że Kośćioł Boży: mogł być/ nie tylko przez krew Chriſtuſá własną: nábyty: ále y przez krew ktorego inſzego człowieká: álbo bydlęćiá. Bo ieśli to prawdá: że krew tá własna Chriſtuſowá: ktorą Kośćioł ieſt nábyty: nie z ſámego Chriſtuſá miáłá tę powagę: áby był mogł być przez nię Kośćioł Boży nábyty: ále od ſámego Bogá Oycá: tym względem: że ná to był od niego wybrány y przeznáczony: áby był tą krwią Kośćiołá nábył: y dla tego ſię też tá krew własna iego: względem tego wybránia y przeznáczenia: od Oycá iego: názywa własną krwią Bogá Oycá iego: iáko Adwerſarze w tey explikáciey vkázuią. Tedyć zátym nie co inſzego pozoſtawa: tylko

wa: tylko to: że to nábycie Kośćiołá: tym sposobem: mogło być spráwiono: nie tylko przez krew Christusowę: ále y przez krew którego inszego człowieká: álbo bydlęćiá: by iey tylko tá moc od Bogá Oycá y powagá byłá przydána: która iest przydána krwi Christusowey: A tákby nie mniey z teyże przyczyny: krew którego inszego człowieká: álbo bydlęćiá: krwią Bogá Oycá sámego własną: mogłá być názywána: iáko z tey przyczyny krew Christusowę własną: Adwersarze: krwią Bogá Oycá sámego własną názywáią. Ale iáko to o krwi którego inszego człowieká: álbo bydlęćiá: nie może być z tey przyczyny słusznie rzeczono: co y stąd znáć: że Bog niechćiał: Kośćiołá swego sobie nábyć: przez krew którego inszego człowieká: álbo bydlęćiá: oprocz sámego Christusá: Przetoż y o krwi Christusowey: nie może to być słusznie z teyże przyczyny rzeczono: áby oná dla tego miáłá sie názywáć krwią Bogá Oycá sámego: iże z postánowienia iego y przeznáczenia: wylaná iest ku nábyciu Kośćiołá iego. A zátym to pozostawa: iż iáko áni z tey przyczyny: tá krew Christusowá: nie może sie názywáć krwią Bogá Oycá sámego: ále tylko krwią własną zostawa Christusá sámego: Ták też y to imię Bog: ktore tu Apostoł temu przywłaszcza: ktory własną krwią nábył Kośćiołá: zostawa ná tym mieyscu: własne Christusá sámego.

A nád to wszytko: Ieśliby sie to przećię Adwersarzom miáło pozwolić: Iż to mieysce Páwłá świętego przedśięwzięte: należy nie tylko do Christusá: ále y do Oycá sámego: Tedyby sie to Adwersarzom nie mogło pozwolić inszym względem: tylko tym dwoiákim: *Naprzod*: Względem tego imienia Bog: ktore záwsze y wszędźie iednym y tymże względem: Bogu Oycu nálezy: z Christusem Pánem: iáko y Christusowi Pánu z Oycem iego niebieskim: ponieważ sie áż do tąd: y w Pierwszych/ y w tych Wtorych Xięgách dowodnie y dostátecznie po-

kazało: y ieszcze niżey tym więcey pokaże: że Christus Pan: nie mniey iest z teyże nátury Bogiem: z ktorey y Oćiec iego niebieski. *Potym*: Względem spolnego wszytkich spraw wykonywánia: iáko y sam Christus: Iohan. 5. v. 19. ukázuie: gdy ony słowá o spráwách swoich/ y Oycá swego: mowi: *Abowiem to co on kolwiek czyni, toż też tákże y Syn czyni.* Ale áby sie z tey miáry to mieysce do Bogá miáło stosowáć: żeby sie z niego Christus Pan: álbo tego imieniá Bog, álbo spráwy nábyćia Kośćiołá sam przez śie: zá śrzodkiem własney krwie swoiey: miał odsądzáć: tego Adwersarze nigdy z Pismá świetego słusznie nie dowiodą: y owszem rychley w nim przećiwną rzecz znaydą: iáko sie y z uprzedzáiących dowodow pokázuie: y niżey wnetże więcey sie to pokaże. Zadnym tedy sposobem/ ná tym mieyscu: áni tego imieniá Bog: Christus Pan nie może być odsądzony: áni własney spráwy sam przez śie: nábyćia Kośćiołá własną krwią swoią.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla wielkiego y doskonáłego miedzy Bogiem Oycem: y Christusem: złączenia: ktore sie nie zámyka w iedney Istnośći: gdyż tá obudwu koniecznie iest rozna: krew Christusá sámego: miáłá być názywána krwią Bogá Oycá iego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż áni dla tákiego złączenia/ ktore ma Christus z Oycem swoim okrom Istnośći: tá krew iego

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey nie raz / y nie iednym sposobem przećiwna rzecz pokazáłá: to iest: tá: że tá krew własna Christusá sámego: nie może sie żadnym sposobem názywáć własną krwią y Oycá iego. A zwłaszczá gdy y to kto przy tym uważy: że tu te krew / ktorą Kośćioł Boży iest nábyty: Apostoł świety: iednego tylko/ nie dwu: názywa krwią własną: y iże tey krwie żadnym sposobem Christus Pan nie może być odsądzony:

Przeto:

Przetoż y Adwersarze/ tego znowu z tey przyczyny: iáko chcą: wnośić nie mogą.

Powtore: Dla tego: Ze własna krew czyiá: nie może sie komu inszemu właśniey przyśądźić: áby też byłá własną krwią iego: tylko temu ktory iest pierwey rowny w Náturze z tym/ ktorego sie mu własna krew: zá własną przywłaszcza. Jáko y Chrystusowi sámemu: krew człowiecza własna: nie z inszey sie miáry zá własną: w Pismie świętym: przywłaszcza: tylko z tey: iż sie mu pierwey rowną y táż Náturá z ludźmi przywłaszcza: Co Apostoł ś. w onych słowiech listu do Zydow cap. 2. ℣. 4. okázuie: gdy mowi: *Iż tedy Dźieci vcześniki są ćiáłá y krwie: ták tez y on sstał sie vcześnikiem tych rzeczy, áby przez śmierć zniszczył tego ktory miał roskázowánie śmierći, to iest, Diabłá.* Jż tedy Chrystus Pan: nie iest rownym: ále roznym: Oycu swemu/ w tey Náturze: względem ktorey mu Pismo święte: tę krew iego własną przypisuie: ktora iest nábytky Kośćioł Boży: áni sam Oćiec iego: iest mu rownym w tey Náturze: ále od niego roznym: iáko zeznawáią y sámi Adwersarze: Przetoż też zátym tá krew własna Syná iego: ku nábyćiu Kośćiołá wylána: nie może mu być zá własną: y owszem áni zá krew iego: przywłaszczána.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby słusznie tá krew własna Chrystusowá: miáłá sie dla tego názywáć krwią Bogá Oycá sámego własną: iż miedzy Chrystusem/ á Bogiem Oycem: iest wielkie y doskonáłe złączenie: chociayże Jstność obudwu koniecznie rozna: iáko twierdzą Adwersarze: Tedyć tymże sposobem táż krew własna Chrystusá Páná: nie mniey mogłáby sie názywáć własną krwią y sámych Aniołow świętych: Gdyż y ći choć są rozney od Chrystusá/ y Bogá Oycá: Nátury: wszákże iednák według swego sposobu: máią wielkie y bárzo doskonáłe złączenie z Bogiem Oycem: y z Chrystusem Pánem,

własna/ ktora iest nábyty Kośćioł: nie może sie názywáć własna krwią Oycá iego.

nem. Bo ieśli Aniołowie święci: nie máią wielkiey y doskonáłey społeczności/ álbo złączenia: z Bogiem Oycem/ y Christusem Pánem: Proszę niechayże nam Adwersarze z Pismá świętego pokażą: w czym są Aniołowie święci niezgorni: z Bogiem Oycem y Christusem? Albo y Christus Pan: ieśli nie ma doskonáłego złączenia z świętymi Anioły: ktorych iest Głową/y Pánem? Proszę tákże: niechże nam ukażą Adwersarze z Pismá świętego: w czym iest Christus z Aniołmi świętymi niezforny? Sáme Náturę pierwey wyiąwszy: względem ktorey Christus Pan od Aniołow rozny: iáko y oni od niego? Ale ieśliż tá krew własna Christusá Páná / ktorą Kościoł Boży iest nábyty: nie może się słusznie názywáć własną krwią Aniołow świętych: dla tego: iże y ci: choć máią rozną Náturę od Bogá Oycá: y od Christusá Páná; máią przećię wielkie y doskonáłe złączenie: z Bogiem Oycem: y z Christusem Pánem: á Christus też z nimi: iáko Głowá ich y Pan: Tedyć pogotowiu/ táż krew Christusowá własna/ ktorą Kościoł Boży iest nábyty: nie może się názywáć słusznie krwią Bogá Oycá sámego: dla tego: iże Christus: choć ma rozną Náturę od niego: ma przećię z nim bárzo wielkie y doskonáłe złączenie.

Poczwarte: Dla tego: Że się y ná tym Adwersarze bárzo mylą: áby mogł kto z tym / omnibus modis: mieć doskonáłe złączenie: z ktorym iest rozny w Náturze. Gdyż doskonáłe z kim złączenie: żadney niedoskonáłości nie przypuszcza: áni nic od śiebie exkludowáć może: coby się śćiągáło do zupełney doskonáłości iego: y owszem coby się słusznie śćiągáć miáło. Poniewaś tedy Christus Pan; nie ma iedney z Bogiem Oycem swoim Istności: ále ma rozną od niego: iáko sámi Adwersarze twierdzą w tey swoiey explikáciey: Przetoż też nie może mieć z nim zupełnego y doskonáłego złączenia. Bo iż iedność y rowność Nátury: śćiąga się do zupełnego y doskonáłego

tego kogo z kim złączenia: to się z przykłádu sámego Christusá pokázuie: ktory z ludźmi: álbo iż właśniey rzekę: z człowiekiem: nie mogłby był mieć zupełnego áni doskonáłego złączenia: ieśliby był niemiał z tymże człowiekiem: iedney y teyże Istności. Iż tedy Christus Pan: nie ma z Bogiem Oycem swoim: zupełnego y doskonáłego złączenia: zá tą przyczyną: iż nie ma z nim iedney y teyże Istności: Przetoż też zátym pozostawa to: Iż iáko w ten czás Adwersarze: tę krew iego własną: ktorą nábył kościołá Bożego: chcą przywłászczáć własną krwią Bogu Oycu iego: gdyby z nim miał doskonále zupełne złączenie: Ták zásię koniecznie: nie mogą w ten czás Adwersarze: tey własney krwie: przywłászczáć Bogu Oycu iego: gdy się pokazáło: że Christus Pan: nie ma doskonále zupełnego złączenia z nim: ponieważ nie ma iedneyże y tey Istności z nim: według sámego vdawániá Adwersárskiego.

Popiste: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być prawdá: że krew Christusowá własna/ dla tego iest własną krwią Bogá Oycá sámego: iże Christus Pan: ma wielkie bárzo y doskonále złączenie z nim: tylko oprocz Istności: Tedyć to zátym idźie: że krew Christusowá własna: iest własnym środkiem ták wielkiego y doskonáłego złączenia onego z Bogiem Oycem niebieskim. Bo ieśli nie iest środkiem ták wielkiego y doskonáłego złączenia onego z Oycem iego niebieskim: Pytam: Iákoż się może dla tego własną krwią názywáć Bogá Oycá iego: iże Christus Pan względem tey krwie: ma wielkie y doskonále złączenie z nim? A ieśli zásię Christus Pan względem tey krwie: ma wielkie y doskonále złączenie z Bogiem Oycem: Pytam znowu: Iáko może tá krew iego własna: názywáć się też własną krwią Bogá Oycá iego: ieśli względem niey Christus Pan: nie ma tego wielkiego y doskonáłego złączenia z Bogiem Oycem swoim niebieskim?

skim : Zadnym tedy sposobem/ Adwersarze tego záprzeć nie mogą : áby tego wielkiego y doskonálego złączenia Christusá z Bogiem Oycem : ktore sie nie dźieie według iedney y teyże obudwu Istnośći : krew tá własna Christusá Páná : ktora iest ku nábyćiu kośćiolá wylana : nie miáłá być środkiem : ieśli to prawdá: że sie tá krew własna iego : dla tego własną krwią náżywa Bogá Oycá sámego : iże Christus Pan : oprocz sámey Istnośći : ma z nim wielkie y doskonáłe złączenie. A iáko tego Adwersarze záprzeć nie mogą : Ták my też iż tego nigdźie w pismie świętym nie znáyduiemy : áby tá krew iego miáłá go łączyć z Oycem niebieskim : Przetoż dla tego zámykamy : Iż krew Christusowá własna/ ku nábyćiu kośćiolá Bożego wylana : nie może sie dla tego náżywáć własną krwią Bogá Oycá iego : iże on ma z nim wielkie y doskonáłe : oprocz Istnośći : złączenie.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey : tę zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby y dla tego krew Christusowá własna miáła być własną krwią Bogá Oycá sámego : iże zá nas : iáko Báránká Bożego : iest wylana : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż áni dla tego krew Christusowá własna: nie może sie náżywáć własną krwią Bogá Oycá iego: iże iest zá nas wylana.

Naprzod : Dla tego : Ze to iż Christus iest Báránkiem Bożym: ktory grzechy świátá gládźi : śćiąga sie do cáłey osoby Christusá : á nie do krwie iego osobnie : Przetoż też nie może sie dla tego tá krew Christusowá własna : náżywáć własną krwią Bogá Oycá sámego : iże Christus Pan : iest Báránkiem Bożym ktory grzechy świátá gládźi.

Powtore : Dla tego : Ze ieśliby y dla tego słusznie y dostáteczniе tá krew Christusowá własna : miáłá sie náżywáć własną krwią Bogá Oycá sámego : iże z woley iego : iest

go: iest wylana zá nas ku zgłádzeniu grzechu nászego: Tedyć tymże spòsobem y práwem: niemniey słusznie y dostátecznie mogłáby sie názywáć y nássą krwią własną: ponieważ dla tego pożytku nászego iest wylana: áby sie był przez nię grzech nász ostał zgłádzony: Ale ieśliż záśię tá krew Chrystusowá nie może sie dla tego áni słusznie/ áni dostátecznie krwią własną nászą názywáć: iże z woley Bożey: zá nas: dla tego pożytku iest wylana: áby sie był przez nię grzech nász ostał zgłádzony: co y z tąd znáć: że tego nigdźie pismo święte nie vkázuie: Tedyć pogotowiu táż krew własna Chrystusowá: nie może sie z tey miáry: áni słusznie áni dostátecznie názywáć krwią własną Bogá Oycá sámego: iże z woley iego: zá nas: dla tego pożytku iest wylana: áby sie był przez nię grzech nász ostał zgłádzony.

iáko z Báránká Bożego: Albo iże on iest onym Báránkiem Bożym/ ktory swoie krew zá nas wylał.

Náostátek: A ieśliby przećię tá krew Chrystusowá własna: dla tego miáłá zostáwáć własną krwią Bogá Oycá sámego: iże zá nas ku zgłádzeniu grzechu nászego: z woley iego iest wylana: Tedyć znowu ieszcze to zátym poydźie: Iż poki nie byłá zá nas rzeczą sáma: z woley iego: ku zgłádzeniu grzechu nászego wylana: poty nie mogłá być własną krwią iego. A ieśliż dopiero w te czásy ostáłá sie własną krwią iego: gdy rzeczą sámą: z woley iego: zá nas: ku zgłádzeniu grzechu nászego byłá wylana: Tedyć: grzechow nászych te powagę wźiąć muśiáłá: iż iáko dla zgłádzenia onych: z woley Bożey: byłá zá nas wylana: Ták też dla nich zostáć muśiáłá własną krwią Bogá Oycá sámego: ponieważ sámi Adwersarze: w tey swoiey explikácjey to iáwnie vkázuią: iż tá krew własna Chrystusowá: tym względem iest y dla tey przyczyny: krwią własną Bogá Oycá sámego: iże wylana iest zá nas: ku zgłádzeniu grzechu nászego: iáko krew Báránká Bożego. Ale iż to wszytko iest Absurdissimum absurdum: Przecoż żadnym sposobem: krew Chrystusowá

własna: nie może być krwią własną Bogá Oycá sámego: dla tego: iż iest zá nas wylana: z woley iego: ku zgłádzeniu grzechu nászego.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piąta rzecz/ á ostátnia/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego przez tego Bogá: ktory nábył Kościołá przez własną krew: Christus Pan nie miał być rozumiány: iże w Syryiskiey ediciey: miásto tego słowká BOG: czyta się *Christus*: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okázánie: Iż chocby tego słowká Bog/ ktore tu Apostoł wspomina/ w tym mieyscu in controuersia położonym: w Syryiskiey ediciey nie było: ále miásto niego Christus to słowko było położone: tedy prze cie Christus nie może być dla tego odsądzony tego: áby się nie miał tym Bogiem rozumieć: ktory własną krwią Kośćiołá nábył

Naprzod: Dla tego: Że dowod prowádzą: od mnieyszey części do większey: gdźie nigdy nie może się nic słusznie áni porządnie zámykáć. Bo ieśli w Syryiskiey ediciey: miásto tego słowká BOG: czyta się *Christus*: Tedy we wszytkich Exemplarzách Greckich y Láćińskich: to słowko BOG: nie *Christus*: iest położone. Przetoż sámá Syryiská edicia: przećiwko tym wszytkim nic nie waży.

Náwet: Y dla tego: Że ieśliby miáłá co ważyć sámá Syryiská edicia: przećiwko wszytkim inszym ták Greckim: iáko y Láćińskim ediciom: Tedyby ráczey wykłádem tego muśiáłá być: że przez to słowko Bog: ktorego Greckie y Láćińskie wszytkie edicie: ná tym mieyscu in controuersia położonym záżywáią: Christus się ma rozumieć. Ale áby się Christus tym Bogiem nie miał rozumieć: ktory własną krwią nábył Kośćiołá: tego zgołá nie czyni: áni vczynić może sámá edicia Syryiská: kłádąc miásto Bogá: *Christus*: przećiwko wszytkim ediciom Greckim/ y Láćińskim. Zostawa tedy Sentencia násza: o Przedwiecżney bytnośći Syná Bożego: dobrze tym świádectwem pomienionym vtwierdzoná: o tym: że iáko my kośćiołem tego inszego nábytym: być nie możemy: tylko Bogá sámego z Nátury: Y iáko Christus Pan: iest tym Bogiem: ktory własną krwią Kośćiołá sobie nábył: Ták

też iest z Nátury Bogiem y Przedwiecznie bytnym. Adwersarze záś ie: choć sie temu iáko naybárźiey mogą przećiwią: nigdźiey iednák słuszney vćieczki w swoim przedśiewźięciu: nie máią: iáko sie wielą sposobow pokazáło: iáśnie y dowodnie.

DWVNASTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: 1. Ioan. 3. v. 16.

W tymesmy poználi Miłość Bożą: że on duszę swoię zá nas położył.

To mieysce: dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey o przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywiedlismy: Iże ten ktory nas od grzechow odkupił: nie może być kto inszy pokazány: tylko sam Bog z Nátury przedwiecznie bytni: Psal. 130. v. 4. Iż tedy ná tym mieyscu Ian świety Syná Bożego: z tey miáry: iże duszę swoię zá nas położył: tákim odkupićielem nászym pokázuie: Przetoż Syn Boży iest Bog z Nátury przedwiecznie bytni.

Ná to Mieysce/ Adwersarze w Kátechiźmie swym fol. 84. 85. ták nápisáli:

A ná osme iáko?

Osme ták brzmi: W tymesmy poználi miłość Bożą, &c. Tu naprzod wiedz, że w Greckim texćie (oprocz sámey Complutenskiey ediciey) áni też w texćie Syryiskim niemász tego słowká Bog. Lecz choćby też y było, izáli dla tego słowko On, ktore pozad idźie, bedźie sie śćiągáło do Bogá? Nie záiste: nie tylko dla tey przyczyny, ktorasmy w odpowiedźi troche wyższey ná trzećie mieysce pokazáli: to iest, że słowká tákowe nie záwżdy sie do bliższych Osob śćiągáią, ále częstokroć do dálszych; ále też dla tego, iż to słowko ktore iest w Greckim texćie, Ian swiety w tym liśćie swoim, nie raz obraca do tego ktory dáleko przed tym był miánowány: iáko sie to pokázuie, z trzećiego, piątego,

 y siodme-

y śiodmego wierßyká, tegoż rozdźiału, wedle textu Greckiego: Gdźie ták mowi: A ktokolwiek ma te nádźieie w nim, ocżyśćia śie, iáko y on (rozumiey Christus) cżysty iest: Y, wiećie iż śie on (Christus) okazał, áby grzechy naße zgládźił: Y, kto cżyni spráwiedliwość, spráwiedliwy iest iáko on (Christus) iest spráwiedliwy. To włásne słowá Adwersárskie.

Ná to Odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwßą rzecż odpowiádam.

Pierwßą rzecż/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ná tym mieyscu: ten ktory duße swoie zá nas położył: nie miał śie rozumieć Bogiem: tylko dla tego: iże w Greckim texćie: (oprocż ediciey Complutenśkiey) áni też w texćie Syryiskim: tego słowká niemáß Bog: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez tego ktory nas odkupił: Bog ma być rozumiány przedwiecżnie bytni.

Naprzod: Dla tego: Ze choćby to słowko *Bog*: w żadney ediciey nie było położone: Tedy przećię ten ktory nas odkupił: nie kto inßy: tylko Bog z Nátury przedwiecżnie bytni: iáko śie y wyżßey pokazáło: muśi być záwße rozumiány. Iż tedy ná tym mieyscu przedśięwźiętym: te spráwę odkupienia: Jan świety: do Christusá iáwnie z tey miáry stośuie: gdy mu położenie duße swoiey zá nas: przywłaßcza: Przetoż Christus iest Bogiem z Nátury przedwiecżnie bytnim.

Powtore: Dla tego: Ze ieśli nie iest Bogiem z Nátury przedwiecżnie bytnim Christus Pan: ktory nas położeniem duße swoiey zá nas: odkupił: Tedyć przez sámego tylko cżłowieká: by też niewiedźieć iákim cżłowiekim: Adwersarze Christusá postánowić chćieli: iestesmy wykupieni. Cżemu iáko śie wßedźie Pismo świete przećiwi: tákie odkupienie: iákim my przez Christusá odkupieni iestesmy: sámemu Bogu z Nátury przedwiecżnie bytniemu

przywła-

przywłaszczáiąc: Psal. 130. ℣. 8. Przetoż y Christus: ktory nas odkupił położeniem duszę swoiey zá nas: iest Bog z Nátury przedwiecznie bytni.

Potrzecie: Dla tego: Ze ieśliby Christus Pan: ktory nas położeniem duszę swoiey zá nas: odkupił: nie miał być z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: Pytam Adwersarzow: iáko to mogło być: że on duszę swoię położywszy zá nas iednego pewnego czásu: położył ią y zá te: ktorzy byli od początku świátá: y ktorzy będą áż do skończenia świátá: ktorym względem o nim pismo święte mowi: Apoc. 13. ℣. 8. Ze on będąc Báránkiem: zábity iest od początku świátá. Toż Prorocy zeznawáią: y w nim wykupienie swoie zásadzáią: Esai. 53. ℣. 4. 5. 6. Toż Apostołowie inszy twierdzą: iáko Piotr ś. Actor. 15. v. 10. Toż powiedział w domu Korneliuszowym: Actor. 10. v. 43. Tákże y Páwel święty: Hebr. 10. v. 14. gdy mowi: *Abowiem iedyną offiárą poświęcił ná wieki tych: ktorzy bywáią poświęceni.* Te wszytki świádectwá to pokázuią: że wszyscy począwszy od początku świátá/ áż do skończenia: nie przez inszego dostępowáli/ y dostępuią zbáwienia/ y dostępowáć będą: tylko przez Syná Bożego. Pytam tedy powtore Adwersarzow: Jáko to może być: że Syn Boży Pan Jezus: nie będąc z Nátury Bogiem / áni przedwiecznie bytnim: mogł ták dáleko záśięgnąć skutkiem położenia duszę swoiey zá nas: że spráwił wszytkim od początku świátá / áż do skończenia: wykupienie y wieczne zbáwienie? Proszę niech nas tego Adwersarze: ále z Pismá świętego náucżą? Bo ieśli nie iest z Nátury Bogiem: áni przedwiecznie bytnim: ále sámym tylko z Nátury człowiekiem: Jákoż słusznie może być capax postánowiony: rzeczy ták bárzo nie ográniczoney: y początek swoy: od początku świátá bioracey: á rozćiągáiącey się áż do skończenia świátá: y owszem ná wieki wieczne: to iest: zbáwienia wiecznego wszytkich

wybrá-

wybránych? Albo iáko oni ktorzy byli od początku świátá: mogli ná nim zásadząc rzeczą sámą: nádźieię zbáwienia swego wiecznego: ieśli on rzeczą sámą przed początkiem świátá nie był? Czego wszytkiego iże nie mogą słusznie Adwersarze: vznáwáć inszego źrzodłu y przyczyny: tylko tę: áby Christus ktory dusze swoie zá nas położył: był vznawány nie tylko człowiekiem: ále tym pierwey z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Przetoż Christus: ktory dusze swoie zá nas położył: iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Náostátek: R dla tego: Ze káżdy przypátrzywszy sie położeniu tych słow Janá świętego: tedy łatwie znaydźie to: iż to słowko *On*, ktorego Jan święty ná tym mieyscu záżywa: nie do inszego sie referuie tylko do Bogá: ktorego Jan święty v. 9. miánował: á to iescze nie do inszego Bogá: tylko do tego: ktory iest z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. A gdy znowu y to Jan święty pokázuie: że on tu to słowko *On*, do Christusá: ktory dusze swoie zá nas położył: referuie: Przetoż też stąd wszelki: nie może nic słusznieyszego zámykáć: tylko to: że Christus iest Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim.

Ioan. 15. v. 13.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz / á ostátnią / Adwersárze / w tey swoiey explikáciey / tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego: nie miał sie tu ten ktory dusze swoię zá nas położył: Bogiem rozumieć: iże to słowko *On*: ktore tu Jan ś. do Bogá referuie: ktorego v. 9. & 10. miánował: nie záwsze sie ściąga do bliższych Osob: ále częstokroć do dálszych: to iest: ná tym mieyscu ściąga sie do Syná Bożego: iáko sie to z trzećiego / piątego / y śiodmego wierszyká: tegoż Rozdźiału: wedle textu Greckiego pokázuie. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod:

Naprzod: Dla tego: Ze choćby ſie to Adwerſarzom pozwoliło: iż to ſłowko *On*, ná tym mieyſcu: ściąga ſie nie do bliżſzego ſłowká *Bog*: ále do dálſzego: *Syn Boży*: Tedy y ták przećie Syn Boży: nie może być tego odſądzony: áby nie miał być Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim. Gdyż ſie wyżſzey pokazáło: Iż ten ktory nas odkupił/ á ták y zbáwił: nie inſzy według Piſmá ś. ma być rozumiány: tylko Bog z Nátury y przedwiecznie bytni. Iż tedy tu Ian święty/ w tych ſłowiech: Chriſtuſá Páná: odkupićielem náſzym: á ták y zbáwićielem pokázuie. Choć y to ſłowko *On*, do wyżſzego/ nie do bliżſzego referuiąc: iáko Adwerſarze vdawáią: Przetoż Chriſtus Pan: ieſt Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Náoſtátek: Ze áni to temu nic nie záwadza: Iż to ſłowko *On*, ták częſtokroć Ian święty/ w tym Rozdźiale: do Syná Bożego referuie: Rowſzem to ku vtwierdzeniu Sentenciey náſzey náſługuie: Ze iáko tu koniecznie nie kto inſzy tym: ktory duſze ſwoie zá nas położył: á ták nas zbáwił y wykupił: przez to ſłowko *On*: rozumie ſie: tylko Syn Boży: Ták też záraz przez to ſłowko: rozumie ſie z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Ponieważ Bog tylko z Nátury y przedwiecznie bytni: ieſt tákim nas wykupićielem: iákim wykupićielem nas: Piſmo święte: Chriſtuſá Páná vkázuie: iáko ſie wyżſzey pokazáło. Dobrze tedy y tym świádectwem Ianá świętego: Sentencia náſzá ieſt vtwierdzona: o tym: że Chriſtus ieſt z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: ponieważ ieſt náſzym odkupićielem: ktory duſze ſwoie zá nas położył. Adwerſárſka záśię Sententia choć ſie temu przećiwi: iednák żadney przyczyny ſłuſzney: áby tego negowáć miáłá: nie ma: iáko ſie pokazáło.

Okazánie: Iż choćby ſie to ſłowko ON/ ktorego tu Ian ś. w tych ſłowiech *in controversia* położonych: záżywa: nie do Bogá/ ktorego v. 9. & 10. Ian ś. miánuie: ále do Syná Bożego/ ktorego dáley miánuie: ściągáło: tedy przećie Chriſtus nie odſadza ſie tego dla tego: áby nie miał być z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: będąc náſzym odkupićielem.

TRZYNASTE MIEYSCE PISMA świętego obrony potrzebuie: w ktorym śie rázem trzy Mieyscá zámykáią.

Pierwsze Cap. 1. Iohan. ℣. 1. gdźie ták o Synu Bożym nápisano: *Ná początku było Słowo, á ono słowo było v Bogá: y Bog był ono słowo.*

Drugie: Iohan. cap. 20. ℣. 28. gdźie Thomasz Syná Bożego názwał: *Pánem swoim y Bogiem swoim.*

Trzećie: z listu Páwłá świętego ad Rom. cap. 9. ℣. 5. gdźie go Páwel święty názwał: *Bogiem nád wszytki błogosłáwionym ná wieki.*

Pierwsze Mieysce: dla tegośmy do vtwierdzenia Senteńciey nászey przywiedli: Iże ten Bog / ktory był ná początku: á ták y przed początkiem wszytkich rzeczy stworzonych: nie może być inászy rozumiány tylko Bog z Nátury y przedwiecznie bytni. Iż tedy tu w tych słowiech pomienionych: Ian święty: Syná Bożego: Bogiem tákim pokázuie: ktory był ná początku: y owszem przed początkiem wszytkich rzeczy stworzonych: Bo pisze naypierwey o nim ℣. 1. *Ná początku było słowo, á ono słowo było v Bogá: y Bog był ono słowo, &c.*

A potym ver. 3. przydawa: *wszytko śie przez to słowo sstáło, á oprocz niego nic śie nie sstáło: cokolwiek było vczyniono.* Przetoż Syn Boży: iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Drugie Mieysce: Dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey o teyże rzeczy: przywiedliśmy: Iże Thomasz Páná Iezusow Apostoł: będąc Izráelczykiem: niemogł mieć inszego Bogá: Bogiem swoim y Pánem: tylko tego ktory iest z Nátury Bogiem: Gdyż ten tylko Izráelczykow był Bogiem: Deut. cap. 6. v. 4. Iż tedy w tych słowiech pomienionych: Thomasz święty: názywa Páná Iezusá: Bogiem swoim / y Pánem swoim: Przetoż Pan

Iezus

Iezus: iest z Nátury Bogiem. A ták y przedwiecznie bytnim.

Trzecie Mieysce: Dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey: o przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywiedlismy: Iże ten/ ktory iest nád wszytkimi Bogiem ná wieki błogosłáwionym: nie może być inszy rozumiány: tylko Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: czego żaden pobożny nie záprzy. Iż tedy w tych słowiech pomienionych: Páwel ś. Christusá Páná: vkázuie iáwnie Bogiem nád wszytki ná wieki błogosłáwionym: Przetoż Christus Pán: iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Ná te trzy Mieyscá rázem/Adwersarze/ w Kátechiżmie swym: fol. 119. ták nápisáli.

A iáko ná te Mieyscá odpowiádaßé.

Ze z nich Naturá Boska w Christusie Pánu dowiedźiona być nie może, imo to co sie o tym wyżßey mowiło, ießcże z tąd iáwna iest, że w pierwßym mieyscu rzecz iest, o Mowie, o ktorey Ian święty świádczy, że byłá v onego Bogá: A w drugim iáwna iest, że Thomaß tego Bogiem swym náżywa, w ktorego rękach y nogách znáki gozdźiow, y w boku znák przebićia włocznią widźiał; A Páwel święty tego, ktory wedle ćiálá z Oycow był, Bogiem nádewßytki błogosłáwionym nážywa. Co wßytko, iż sie o tym, ktory iest z Nátury Bogiem mowić nie może, káżdy widźi: boby zá tym ßło, żeby byli dwá z Nátury Bogowie, z ktorychby ieden był v drugiego. A te drugie rzeczy, iáko mieć znáki ran, Być z Oycow, właśnie człowiekowi należą; ktore rzeczy Bogu z Nátury przypisowáć, iest rzecz bárzo sprosna. A ieśliby sie kto chćiał zwykłą distinctią dwu Nátur w Christusie zásłániáć, tedysmy iuż wyżßey pokazáli, że tá distinctia ostáć sie nie może. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Czworáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyey : tę zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby dla tego z tego mieyscá Jana świętego: Syn Boży : nie miał być dowodzony z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iże iest názwány od Jana świętego : *Słowem* tákim: ktore ná początku było v Bogá: Skąd Adwersarze zámykáią: że ieśliby miał być Syn Boży z nátury Bogiem : ztoby zátym : żeby byli dwá z nátury Bogowie: z ktorychby ieden był v drugiego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć Jan ś. w tych słowiech *in controuersia* położonych to pisze: że to słowo/ktore iest/Syn Boży/ná początku było v Bogá: przecie dla tego áni Christusá Páná Nátury Boskiey odsądza: áni dwu Bogow z Nátury stánowi: z ktorychby był ieden v drugiego.

Naprzod : Dla tego : Że się temu mniemániu Adwersárskiemu : samże Jan święty przećiwi : ktory názwawszy Syná Bożego pierwey/ *Słowem* : ktore ná początku było v Bogá : przećię go zátym názywa Bogiem : A skąd tego przećię nie zámyká : áby mieli być dwá rozni z nátury Bogowie : z ktorychby ieden był v drugiego : Przetoż się y Adwersarze tego domyśláć nie mogą.

Powtore : Dla tego : Że tu nie inszym względem: Jan święty : to byćie ná początku v Bogá/ to iest / v Oycá : Synowi Bożemu przywłaszcza : tylko ile iest *Słowem* : co się do osoby iego naywłaśniey : nie do Nátury ściąga. Poniewasz tedy względem osoby : nie względem Nátury: to byćie v Bogá ná początku : Jan święty : Synowi Bożemu przywłaszcza : Przetoż nie mogą ztąd tego Adwersarze zámykáć : áby mieli być dwá rozni z Nátury Bogowie : z ktorychby ieden był v drugiego. A zátym : Nie mogą z tąd áni nátury Boskiey : y przedwieczney bytnośći : Syná Bożego słusznie odsądzáć. Gdyż ile iest *Słowem*, á ták Synem : Ná początku był v Bogá : to iest : v Oycá : ále ile iest Bogiem : absolutè o nim Jan święty mowi: *A słowo ono było Bog*. A tego nie mowi : áby to *słowo*, ile *Bog* : miáło być v Bogá.

Náosta-

Náoſtátek: Y dla tego to Adwerſarzom nie może być pozwolono: Że tu Jan święty: nietylko iednym y tymże nazwiſkiem: ále iednym y tymże znáczeniem: Syná Bożego: iáko y Oycá iego: Bogiem názywa. Co z tąd *Naprzod*: znáć: że Jan święty/ w tym przedśięwźięćiu ſwoim: nie miał przyczyny Bogá opiſowáć inſzego: tylko tego ktory ieſt z náturý Bogiem y przedwiecznie bytnim. Abowiem iáwne ſą ſłowá iego iáko mowi: *Ná początku było słowo, á słowo ono było v Bogá, y było ono słowo BOG.* *Potym* y z tąd: Że záraz ℣.3. Synowi Bożemu: ktorego ℣. 1. Bogiem názwał: vczynienie wſzytkich rzeczy ſtworzonych przypiſuie. Czegoby mu nigdy Jan ś. nie przypiſował: ieśliby nietylko tymże nazwiſkiem/ále y tymże znáczeniem: iáko Oćiec iego niebieſki: Bogiem nie był: Gdyż ten tylko ieſt ſprawcą wſzytkich rzeczy ſtworzonych: ktory ieſt z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Poniewaz tedy: Jan święty: ná tym mieyſcu: tymże nazwiſkiem y znáczeniem názywa Syná Bożego Bogiem: ktorym y ſámego Oycá iego niebieſkiego: to ieſt: z Nátury Bogiem: á ták y przedwiecznie bytnim: Przetoż go przez to nieodſądza Nátury Boſkiey: áni przedwieczney bytnośći/ gdy go názywa *Słowem*: ktore ná początku było v Bogá.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

A miánowićie ná drugie mieyſce.

Drugą rzecz/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego Syn Boży: będąc wyznány od Thomaſſá Pánem iego y Bogiem iego: nie miał z tąd być vznawány z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iże w rękách iego y nogách były znáki gwoździow od Thomaſſá widźiáne: y w boku znák przebićia włocznią: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć Christus Pan: miał w nogách y rękách znáki gwoźdźiow/ y w boku znák przebićia włoczniá: przećie sie iednák dowodźi Bogiem przedwiecżnie bytnim: z wyznánia Thomaszowego.

Naprzod: Dla tego: Że sie z tychże słow sámych przećiwna rzecż pokázuie. Bo iż tu: Thomasz Syná Bożego/ w ktorego rękách y nogách: widźiał znáki gwoźdźiow: y w boku znák przebićia włoczniá: názwał Pánem swoim: Tedyć to zá tym idźie: że Syn Boży: nie może być stánowiony sámym tylko człowiekiem. Gdyż ten/ ktory iest sámym tylko człowiekiem: Pánem y Bogiem Thomaszowym: nie mogł być. Iż tedy Thomasz: nie miał inszego Pánem swoim y Bogiem swoim: tylko tego ktory iest z Nátury Bogiem y przedwiecżnie bytnim: Co z tąd *Naprzod* znáć: że był Apostołem. *Potym* z tąd: że był Izráelczyk: Przetoż Syn Boży: ktory był Pánem y Bogiem Thomaszowym: iest Bog z Nátury y przedwiecżnie bytni.

Náwet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: że znáki ran Bogu: ile Bog: przypisowáć: iest rzecż sprosna. Lecż iż sie Christusowi znáki ran przypisuią: nie ile Bog: ále ile iest człowiekiem: Co z tąd znáć: że w ćiele człowiecżym były: Przetoż znáki ran Christusowi przypisowáć: ile iest człowiekiem: nie iest rzecż sprosna. A zátym znowu to sie zámyka: Ponieważ znáki ran przypisuią sie Christusowi: nie ile iest Bogiem: ále ile człowiekiem: Przetoż też z tąd Adwersarze: nie mogą mieć słuszney przyczyny: odsądząć go Nátury Boskiey dla tego: iże w ćiele iego były znáki ran.

Ná trzećią rzecż odpowiádam.

A miánowićie ná trzećie mieysce.

Trzećią rzecż/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego Syn Boży: będąc názwány od Páwłá świętego: Bogiem nádewszytkie ná wieki błogosłáwionym: nie miał z tąd być vznawány z Nátury Bogiem áni przedwiecżnie bytnim: iże Páweł święty to o nim záraz powiedźiał: że iest

z Oycow wedle ciáłá: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie przećiwna rzecż temu mniemániu Adwersárskiemu: z tych słow pomienionych Páwłá świętego: pokázuie: to iest: tá: Że kiedyby Christus Pan nie był z nátury Bogiem: ále tylko z nátury człowiekiem: tedyby nie mogł być Bogiem nádewszytkie ná wieki błogosłáwionym: Co z tąd iáwna: że nigdźie wszelki człowiek: ile iest człowiekiem: Bogiem nádewszytkie ná wieki błogosłáwionym: w piśmie świętym nie názywa sie.

Okazánie: Iż Christus choć nie názywa od Páwłá ś. z Oycow wedle ciáłá: przećie sie z tegoż sámego mieysca práwie dobrze pokázuie z Nátury Bogiem przedwiecżnie bytnim.

Powtore: A dla tego: Że sie temu y rzecż sámá: ktorą Páweł święty w tych słowiech zámyka: iáwnie przećiwi. Bo być Bogiem nádewszytkie: to iest: nád wszytkimi naywyższym: tákże być Bogiem błogosłáwionym: to iest: ktorego wszyscy błogosłáwić y chwalić powinni: y być Bogiem ná wieki: to iest: być Bogiem wiecżnym: są to tytuły y rzecży własnie należące nie inszemu Bogu: tylko temu ktory iest z nátury Bogiem y przedwiecżnie bytnim. Iż tedy te wszytkie rzecży: Bogu sámemu z Nátury tylko własnie należące: w tych słowiech pomienionych: Páweł święty: własnie y iáwnie: Synowi Bożemu przywłaszcza: Przetoż Syn Boży: iest Bog z Nátury y przedwiecżnie bytni.

Náostátek: A dla tego: Że áni to nic Sentencyey nászey nie záwadza: iż temuż Synowi Bożemu: tenże Páweł święty: w tychże słowiech przypisuie to: że iest z Oycow wedle ciáłá. Bo kiedyby mu to przypisował Apostoł: względem tego Bostwá: względem ktorego iest Bogiem nádewszytki ná wieki błogosłáwionym: tedyby to dobrze z tąd o nim Adwersarze mogli zámykáć: że dla tego nie może być z Nátury Bogiem áni przedwiecżnie bytnim: Gdyż Bog z Nátury: ile iest Bogiem: nie może być z Oycow: áni wedle ciáłá. Ale iż mu to bycie z Oycow/ przy-

cow: przypisuie Apostoł: wedle ciáłá/ to iest: ile iest człowiekiem: Co iest rzecz inßa y rozna od tey: być Bogiem nádewßytki błogosłáwionym. Przetoż też nie mogą tego dobrze stąd o nim Adwersarze zámykáć: áby dla tego nie miał być z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iże iest z Oycow wedle ciáłá. Jest tedy Syn Boży Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: choć iest z Oycow wedle ciáłá: Bo iest Bogiem nádewßytki ná wieki błogosłáwionym.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/ á ostátnia/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby w tákowym sposobie mowy: gdźie Pismo święte: o Synu Bożym: rázem mowi iáko o prawdźiwym z Nátury Bogu: y o prawdźiwym z Nátury człowieku: nie godźiło się distinctiey o dwu Náturách záżywáć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż tám gdźie Pismo o Christuśie rázem mowi/ iáko o Bogu z Nátury/ y człowieku: godźi się distinctiey o dwu náturách záżywáć.

Naprzod: Dla tego: Że to y sam Páweł święty/ ná inßych: y ná tym mieyscu czyni: czynią to y inßy Apostołowie po roznych mieyscách Pismá świętego. Dwie rzeczy tu bowiem Páweł święty/ w tym mieyscu przedśięwźiętym: Synowi Bożemu przypisuie: *Pierwßa*: Że iest Bogiem nádewßytki ná wieki błogosłáwionym. *Druga*: Że iest z Oycow. Gdy go názywa Bogiem błogosłáwionym nádewßytki áż ná wieki: Widźimy iáko żadney distinctiey nie záżywa: ále simpliciter & absolutè: tákim go w głos miánuie. A gdy záśię przyłącza drugą rzecz do tey pierwßey: ktorą tákże Synowi Bożemu przywłaßcza: to iest: że iest z Oycow: tedy iáwnie distinctiey záżywa: gdy dokłada: *Z Oycow wedle ciáłá*. Czym iáśnie obiedwie ty rzeczy/ ktore tu Synowi Bożemu przywłaßcza: od śiebie rozgránicza. Bo poyśćie Syná Bożego z Oycow według Ciáłá: sámo przez śię nie mogło spráwić

tego

tego: áby był Bogiem błogosłáwionym nádewszystki áż ná wieki. A iáko przez to: że iest Syn Boży: z Oycow wedle ciáłá: rozumie sie sámá Náturá iego człowiecza: Ták też y przez to: że iest Absolutè & simpliciter Bogiem nádewszytki ná wieki błogosłáwionym: koniecznie sie rozumie Náturá iego Boska. A z tego wszytkiego to sie zámyka: Iż ponieważ sam Apostoł ná tym mieyscu: iáko sie pokazáło: distinctiey o dwu Náturách w Synu Bożym: iáwnie záżywa: y one vkázuie: Przetoż y nam tákiey distinctiey záżywáć sie godźi: y dwie Náturze w Christusie vznáwáć.

Náwet: Y dla tego: Zeby y ná tym mieyscu/tych słow: sens własny muśiał być zepsowány: gdźieby distinctiey nie było o dwu Náturách w Christusie. Co tym sposobem pokázuie: Mowi Thomasz do Syná Bożego/ ktory miał znáki ran w rękách y nogách od goźdźi: á w boku od włoczniey: *Pan moy y Bog moy*: Tu kiedyby distinctia o dwu Náturách nie byłá záchowána: ktorym względem Syn Boży: máiąc znáki ran: był Pánem y Bogiem Thomaszowym: Tedyby to muśiáło być simpliciter zámykano: że ten ktory ma znáki ran: w rękách/nogách/ y w boku: iest Pánem y Bogiem? Co iest rzecz sprosna/ y v wszytkich szyderstwá godna. Mowi znowu Páweł święty o Synu Bożym: *Ktory poszedł z Oycow wedle ćiáłá*: że iest *Bogiem błogosłáwionym nádewszytki áż ná wieki*. Tu kiedyby sam Apostoł nie vczynił był distinctiey: ktorym względem/ Syn Boży: z Oycow ma swoie pośćie: że nie tym: ktorym względem iest Bogiem nádewszytki áż ná wieki błogosłáwionym: ále według Ciáłá: tedyby muśiáło być simpliciter zámykano: że ten: ktory poyśćie swoie ma z Oycow wedle ćiáłá/ to iest: ktory sie człowiekiem vrodźił: iest Bogiem nádewszytki áż ná wieki błogosłáwionym. Y ták o wszytkich muśiáłoby być concludowano: że ktorzy máią rány: w rękách/nogách

w bokach: są Pány y Bogámi. A záśie o tych ktorzy sie z Oycow wedle ciáłá porodźili: muśiáłoby być conkludowano: że są Bogámi náde wszytki áż ná wieki błogosłáwionymi. Ktore wszytki rzeczy: ktore zá sobą Sentencia Adwersárska pociąga: iż są absurdissima absurda: Przetoż w tych słowiech in controuersia położonych: distinctia dwu Nátur: Boskiey y człowieczey: w Synu Bożym: dobrze: y owszem koniecznie ma być záchowána. A co Adwersarze przydawáią: że wyższey pokazáli: iż tá distinctia dwu Nátur w Synu Bożym: ostáć sie nie może. Ná to my im odpowiádamy: że też w Sentenciey nászey: y tu: y wyższey pokazáło sie: Że tá Adwersárska negatiua: iákoby w Christusie nie miáło być dwu Nátur: Boskiey / y człowieczey: ále tylko człowiecza; nie tylko ostáć sie nie może: ále też wielkie sprosności zá sobą pociąga. Co y z tego sámego: co sie tu wyższey przypomniáło: káżdy pobożny y rozsądny: łatwie baczyć może. Dobrze tedy: ty świádectwá pomienione dowodzą sentenciey nászey y one vtwierdzáią: iáko wprzod o tym: że Syn Boży Christus Pan: iest z Nátury Bogiem: Ták też zátym o tym: że iest przedwiecznie bytnim. A Adwersarze choć sie temu przećiwią: przećię nic słusznego áni pewnego in contrarium przywieść nie mogą.

CZTERNASTE MIEYSCE PISMA świętego obrony potrzebuie: w ktorym sie rázem Trzy mieyscá zámykáią.

Pierwsze 1. Cor. 2. ✗. 8. gdźie ták nápisano: *Bo gdyby byli poználi, koniecznie by byli nie vkrzyżowáli Páná chwały.*

Drugie: 1. Cor. 8. ✗. 6. gdźie ták nápisano: *Iednego Páná Iezu Christá* / (to iest / mamy) *przez ktorego wszytkie rzeczy są, á my przezeń.*

Trzećie: Apoc. 17. ✗. 14. gdźie ták nápisano: *z Bárankiem*

ránkiem walczyć będą, á Báránek zwyćięży ie, iż Pánem Pánow iest, y Krolem Krolow.

Kniżey cap. 19. ℣. 16. *A ma ná ſzáćie y ná vdzie ſwym nápiſáne imie. Krol Krolow y Pan Pánow.*

Te Mieyſcá dla tego do vtwierdzenia Sentenciey ná- ſzey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywie- dliſmy: Iże ten ktory ieſt Pánem chwały / y owſzem ktory ieſt Pánem Pánow / y Krolem Krolow: to ieſt: ktory ieſt naywyżſzym nád wſzytkimi Krolmi y Pány: nie może być kto inſzy: tylko ſam Bog z Nátury y przedwie- cznie bytni. Co ieſt rzecz w Piśmie świętym ták iáſna: że tez tego dowodźić nie potrzebá. Iż tedy Syn Boży: w tych świádectwách pomienionych: názywa ſie nie tylko ſproſtá Pánem: ále Pánem chwały: Pánem náſzym: y owſzem Pánem Pánow y Krolem Krolow: Przetoż Syn Boży: ieſt Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Ná te Mieyſcá / Adwerſarze: w Kátechiżmie ſwym: fol. 133. ták nápiſáli:

A iáko ná te mieyſcá odpowiádaſz?

Co ſie dotycze pierwſzego mieyſcá, tedy z niego ſámego pokázuie ſie, iż z tych slow, gdźie Apoſtol Páná Chryſtuſá názywa Iedynym Pánem, Nátura Boſka zámkniona być nie może: Bo go naprzod iáwnie od Onego Oycá, ktorego tám Iedynym Bogiem názywa, dźieli; ktory że ſam tylko ieſt z Nátury Bogiem, wyżſzey pokazáło ſie. Potym, to ſámo iż o nim mowi, że przezeń wſzytkie rzeczy, nie dopuſzcza, áby Chryſtus był onym z Nátury Bogiem: ponieważ (iáko ſie wyżſzey powiedźiáło) przez te slowá, Przez ktorego, nie pierwſza, ále wtora y śrzednia przyczyná ſie znáczy, ktora ten być nie może, co z Nátury ieſt Bogiem. A choćiaſz tez Piſmo o Bogu Oycu mowi, że przezeń wſzytkie rzeczy: tedy o nim máczey ſie to rozumie, niż o Pánu Chryſtuſie: bo o Oycu mowi ſie to dla tego, że y śrzednie przyczyny, przez ktore co ſpráwiono bywa, nie ſkąd inąd ſą iedno od niego: y nie ſą tákie, żeby on bez nich ſpráwowáć nie mogł:

A o Christusie rozumie sie ták, że kto inszy, to iest, Bog, przezeń wszytkie rzeczy odpráwuie, iáko masz wyráźliwie Ephel. 3. v. 9. *Nie wspominam tu tego, że to słowo wszytkie rzeczy, iáko sie wyższey pokazáło, do Máteriey o ktorą idzie, ma być obracáne: Co iż ták iest, z tąd sie pokázuie, że Apostoł mowi, o tych wszytkich rzeczách ktore do ludu Christiáńskiego należą; iáko pokázuią te dwie słowá, Nam, y Oćiec. Z kąd idzie, że nie zgolá, ále pewnym względem iest názwány Iedynym Pánem, przez ktorego wszytko: y przetosz z tąd Náturá Boska dowieść sie nie może. A co sie dotycze wtorego mieyscá, tedy tákże z niego Náturá Boska, nie może sie záwrzeć: gdyż sie tu mowi o tym, ktory był vkrzyżowány; co o Náturze Boskiey rzeczono być nie może; ktory dla tego Pánem chwały, to iest Pánem chwalebnym názwány iest, że go Bog czćią, y chwałą vkoronował. A trzecie záśie mieyśce, iż Nátury Boskiey nie dowodźi, z tąd sie pokázuie, że sie to mowi o tym, ktory iest Bárankiem, y ktory ma száty: Co z przyrodzeniem Boskim nie ma nic spolnego. A wszytkie te tytuły, wyrażáią tę wielką moc ktorą Pan Bog dał Pánu Christusowi, w tych rzeczách, ktore do Nowego Przymierza náleżą.* To własne Adwersárskie słowá.

Ná Pierwsze mieysce Odpowiádam Pięćioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: to zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tego z nátury Bogiem: Syn Boży: nie miał być dowodzony: iże iest od Páwłá ś. Iedynym Pánem: á to ieszcze nászym Pánem: názwány: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod; Dla tego: Że sie temu: sam ten tytuł: *Iedyny Pan*: przećiwi: ktory nie komu inszemu właśnie należy: tylko temu: ktory iest z nátury Bogiem y przedwiecznie

Okazánie: Iż ten tytuł Ieden Pan/

cznie bytnim: iáko sam Syn Boży: Matt. 6. ℣. 24. vkázuie: gdy ony słowá mowi: *Zaden nie może dwiemá Pánom służyć. A zátym zámykátnie mocżecie Bogu służyć y Mámmonie.* Przyczynę nie inszą vkázuiąc: dla ktorey kto nie może Bogu służyć/ y Mámmonie: tylko tę: że sam Bog: iest Jedynym Pánem: dla tegoż niechce áby ktoremu drugiemu Pánu: od niego roznemu: przy nim służyć miano. Iż tedy ten tytuł Jednego Páná: Páweł święty: ná tym mieyscu przedśięwźiętym: zrzetelnie Synowi Bożemu przywłaszcza: Przetoż Syn Boży: iest z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim.

Chrystusowi od Páwłá ś. przywłaszczony: dowodzi Boskiey nátury w tym: że Christusie: á zátym y przedwiecznej bytności.

Powtore: Y dla tego Syn Boży: z tego Tytułu *Iedyny Pan*: Bogiem z nátury y przedwiecznie bytnim: ma być vznawány: iże iest nie inszego Páństwá Pánem: tylko tego ktorego y Oćiec niebieski. Co sie naprzod z onych słow iego sámego pokázuie: Matt. 28. v. 18. *Dána mi iest wszytká zwierzchność ná niebie y ná ziemi.* Potym z onych: Ioan. 17. ℣. 10. gdźie do Oycá swego mowi: *A wszytkie rzeczy moie, twoie są: á twoie, moie są: y iestem vwielbiony w nich.* A stąd to sie zámyka: Mieć Christusowi Pánu wszytkę zwierzchność ná niebie y ná ziemi: y mieć wszytkie rzeczy Oycá swego: nie iest nic inszego: tylko być tegoż Páństwá y zwierzchnośći Pánem: ktorego y sam Oćiec niebieski: y być tákimże ná ziemi y ná niebie Pánem: iáko y sam Oćiec niebieski: Bo iáko nie ma Oćiec niebieski inszych rzeczy: ná niebie y ná ziemi: nad ktorymiby Syn iego ná niebie y ná ziemi nie miał mieć zwierzchnośći: y ktoreby nie miáły być własne Syná iego: Gdyż sam Syn Boży iáśnie mowi: *Dáná mi iest wszytká zwierzchność: ná niebie y ná ziemi.* Y záśie. *A wszytkie rzeczy moie, twoie są: á twoie: moie są.* Ták też koniecznie: z tego sámego Syn Boży: pokázuie sie nie inszego Páństwá y zwierzchnośći Pánem: tylko tegoż: ktorego y Oćiec niebieski: y nie inákszym Pánem: tylko tá-

kim iáko y Oćiec iego niebieski. Czemu nic nie záwadza / że mowi: Iż mu tá wszytká zwierzchność ná niebie y ná ziemi iest dána: Gdyż choć mu iest dána: tedy nie ináczey: tylko iáko Synowi: y dźiedźicowi wszytkiego od Oycá postánowionemu: iáko Autor listu do Zydow: Cap I. ℣. 2. pokázuie. A iáko Syn człowieczy: nie może sie dla tego słusznie Nátury człowieczey Oycá swego odsadzáć: iże ile iest Synem Oycá swego y dźiedźicem: wszytkie rzeczy bierze Oycá swego: y ma sobie dáne od Oycá swego: y owszem sie tym więcey przez to pokázuie być iedney y teyże Nátury Oycá swego: iże iest dźiedźicem iego będąc Synem iego: y iże wszytkie rzeczy Oycá swego: dźiedźicznym práwem bierze od Oycá swego. Ták też y owszem dáleko więcey: Syn Boży Pan Iezus: nie może sie dla tego słusznie odsadzáć Nátury Boskiey Oycá swego niebieskiego: iże: ile iest Synem Oycá swego y dźiedźicem: bierze wszytkie rzeczy Oycá swego: y ma sobie dáne od Oycá swego: y owszem sie tym więcey przez to pokázuie być iedney y teyże Nátury Oycá swego niebieskiego: iże wszytkie rzeczy Oycá swego: dźiedźicznym práwem bierze od Oycá swego: będąc Synem iego. O czym więcey pobożny Czytelnik znaydźie: w Kięgách Czwartych: pod Artykułem śiodmym. Przetoż stąd to co sie śćiąga do teráźnieyszego nászego przedśięwźięćia: zámykám: Iż ten / ktory tegoż Páństwá y zwierzchnośći: iest Pánem: ktorego y on sam Bog z nátury y przedwiecznie bytni: to iest: Oćiec: Niemniey stąd z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim ma być vznawány: tylko iáko y sam Oćiec niebieski: Ratia tego tá iest: że ieśli sam on Oćiec niebieski: będąc tego Páństwá y zwierzchnośći Pánem: ktorego iest Pánem: nie ináksżym stąd ma być vznawány: tylko z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: Tedyć y wszelki inszy: ktory iest tegoż Páństwá y zwierzchnośći Pánem: ktorego y sam on Oćiec niebieski:

nie inákſzym ſtąd ma być vznawány: tylko tákże iáko y on Oćiec niebieſki: z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Iż tedy Syn Boży Pan Jezus: ieſt tegoż Páńſtwá y zwierzchności Pánem: ktorego y ſam Oćiec iego niebieſki: iáko ſie pokazáło: Przetoż ieſt niemniey z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iáko y Oćiec iego niebieſki. Bo ieśliż z tegoż Páńſtwá: Bogiem z nátury y przedwiecznie bytnim: niemniey ma być vznawány: iedno iáko y Oćiec iego niebieſki: Tedyć zátym pozoſtawa nie co inſzego: tylko to: że być Chriſtuſowi tegoż Páńſtwá Pánem: ktorego y Oćiec iego niebieſki ieſt Pánem: dowodźi Chriſtuſá: być z nátury Bogiem: á zátym przedwiecznie bytnim. A ták dobrze z tąd y bárzo proſto tá conkluzya o nim płynie: że niemniey ieſt z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iáko y Oćiec iego niebieſki: poniewaz też ieſt niemniey Pánem: y owſzem tegoż Páńſtwá y zwierzchności: iáko y Oćiec iego niebieſki.

Potrzećie: A dla tego: Że ten Pan: przez ktorego wſzytki Páńſtwá: y Pánowie ſą poſtánowieni: nie może być inſzy pokazány: tylko ſam Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: iáko ſie to pokázuie z onych ſłow Dan.4. ỽ. 22. ktore były Nábuchodonozorowi powiedziáne. *Siedm czáſow przeminie nád tobą, áż będzieſz wiedział, że naywyżſzy kroluie w kroleſtwie ludzkim, á komu záchce temu ie da.* Lecz iż Chriſtus Jezus ieſt tákowy: iáko ſie to Naprzod z onych ſłow Páwłá świetego: Coloſſ. 1. ỽ. 16. pokázuie: gdźie Apoſtoł piſze: *Abowiem w nim wſzytkie rzeczy ſtworzone ſą, ná niebie y ná ziemi, widziáne y niewidziáne, choć Throny, choć Páńſtwá, choć Xięſtwá, choć Mocárſtwá; wſzytki przezeń y w nim ſą ſtworzone.* Potym z onych: Prouerb. cap. 8. v. 15. gdźie tá Mądrość wieczna Syn Boży: o ſobie mowi: *Przez mie Krolowie kroluią, á Xiążetá ſkázuią ſpráwiedliwość. Przez mie Xiążetá pánuią, y Xiążetá y wſzyſcy Sędziowie ziemie.* Przetoż Chriſtus ieſt Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Poczwarte

Poczwarte: A dla tego: Że ten Pan: ktoremu wszyscy Aniołowie/ y ludźie: powinni służyć: nie może być inszy tylko Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: Esai.6.v.2.3. Matt.4.v.10. Lecz iż táki iest Syn Boży: iáko ty mieyscá pokázuią. Hebr.1.v.6. Psal.2.v.12. Matth.4.v.11. Przetoż Syn Boży iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Náostátek: A dla tego: Że ten ktory iest Pánem nayosobliwicy tylko sámych wybránych: iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: Psal.95.v.6. Lecz iż tákim iest Pánem Syn Boży: iáko Apostoł święty w tych słowiech pokázuie: gdy go Jedynym Pánem: y śiebie: y inszych sobie podobnych: wyznawa: Przetoż Syn Boży: iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni. Z tych tedy wszytkich pomienionych przyczyn: mylą sie bárzo Pánowie Adwersarze: iákoby Syn Boży będąc Jedynym Pánem od Apostolá názwány: nie miał stąd być dowodzony z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim.

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tych słow przedśięwźiętych Apostolskich: Syn Boży: nie miał być dowodzony z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iże go tu oddźielnie/ od Oycá iego: Apostoł miánuie: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie iuż wyższey przećiwna rzecz pokazáłá.

Powtore: Dla tego: Że tu tego oddźielenia: Syná Bożego Jedynego Páná: (mowię według Adwersarzow) od onego Jedynego Bogá: to iest: Oycá: nie záżywa Apostoł w czym inszym: tylko w osobnym miánowániu Oycá: á w osobnym miánowániu Syná Christusá Jezusá Jedynego Páná: przez co go nie od Nátury Boskiey Oycá iego rozdźiela: iáko Adwersarze mowią: ále ráczey go tylko

Okazánie: Iż Christus Pan: nie oddźiela sie od Nátury Boskiey Oycá swego: w tym mieyscu przedśięwźiętym: choć go tu

go tylko do Osoby Oycá iego: tákże względem Osoby ie- go rozeznawa. Bo kiedyby go miał oddźielác od Ná- tury Boskiey Oycá iego: álbo od tych rzeczy ktore wła- śnie należą Náturze Boskiey Oycá iego: Tedyby to zá- tym iść muśiáło: że iákoby Syn Boży: muśiał być od- strychniony od Nátury Boskiey Oycowskiey: dla tego: że Oćiec iego ná tym mieyscu iest miánowány od niego: *Iedynym Bogiem*: Ták też y sam Oćiec niebieski: muśiałby być od Nátury Páńskiey odsądzony dla tego: iże Apostoł: tylko Syná iego: ná tym mieyscu názwał Jedynym Pá- nem. Będąc záśię odsądzony Oćiec niebieski: od Nátury Páńskiey: záraz będźie muśiał niemieć y Nátury Boskiey. Ponieważ śie wyższey pokázáło: że toż iest Synowi Bo- żemu: być Jedynem wybránych Pánem: co y Oycu iego: być Jedynym Bogiem. Ale iáko to z tey miáry o Oycu niebieskim: nie może być áni słusznie áni przystoynie zámy- káno: Ták też pogotowiu áni o Synu iego Jezuśie. Jest tedy Syn Boży Jezus: Bogiem z Nátury y przedwiecz- cznie bytnim: choć w tym mieyscu przedśięwźiętym: Pá- weł święty: Oycá iego: Jedynym Bogiem miánuie. A ták y tu Adwersarze nie máią nic: czymby Sentencią swoię mogli rátowáć.

Zosobna Apostoł miánuie.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y to Nátury Bo- skiey: Syná Bożego miáło odsądzáć: iże o nim Apostoł ná tym mieyscu przedśięwźiętym pisze: *Przez ktorego wszy- tkie rzeczy, á my przezeń*: przez co: iáko Adwersarze zá- mykáią: nie może śię pierwsza przyczyná rozumieć: U- czynienia wszytkich rzeczy: ále wtora y śrzednia: ktora ten być nie może ktory iest z Nátury Bogiem: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Náprzod: Dla tego: Że to iest rzecz iedná: Być wszy-

Okazánie:

 tkim

Iż áni dla tego Christus Pan/ z tych słow przedśięwźiętych Apostolskich: nie odsądza się Nátury Boskiey: iże o nim Páwel ś. pisze: że przezeń wszytki rzeczy/ y my przezeń.

tkim rzeczom od Bogá: A być wszytkim rzeczom przez Christusá. Bo iáko wszytkie rzeczy od Bogá: to iest: od Oycá: nie mogły być ináczey: tylko będąc przezeń stworzone: Ták też wszytkie rzeczy przez Syná Bożego: nie mogły być ináczey: tylko będąc przezeń stworzone: Poniewaž tedy Być wszytkim rzeczom przez Christusá: iednáż rzecz iest: Być wszytkim rzeczom od Bogá: to iest: od Oycá iego: Przetoż też Syn Boży: nie może być słusznie áni prawdźiwie Nátury Boskiey odsądzány dla tego: iże przezeń wszytkie rzeczy.

Powtore: Dla tego: Że ten ktory rownie czyni wszytki rzeczy iáko y Oćiec niebieski: nie może być słusznie Nátury Boskiey odsądzány dla tego: iże przezeń wszytkie rzeczy. Gdyżby tym sposobem y sam Oćiec niebieski: Nátury Boskiey muśiał być odsądzony. Lecz iż Syn Boży Pan Iezus: rownie wszytkie rzeczy czyni iáko y Oćiec niebieski: Przetoż Syn Boży Pan Iezus: nie może być dla tego słusznie Nátury Boskiey odsądzány: iże przezeń wszytkie rzeczy.

Ioan. 5. v. 19.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby dla tego Syn Boży Nátury Boskiey miał być odsądzony: iże tych wszytkich rzeczy ktore są przezeń vczynione: nie mogł vczynić bez Oycá swego: ponieważ Ioan. 5. v. 19. nápisano: *Abowiem cokolwiek on czyni*, (rozumiey/ Oćiec) *toż y Syn czyni rownie*. Tedyć tymże práwem y sam Oćiec niebieski: będźie muśiał być Nátury Boskiey odsądzony dla tego: iże cokolwiek czyni: nie czyni nic: á to jeszcze rownie: bez Syná swego. Ponieważ Jan święty te słowá pomienione: reciprocè kłádźie: to iest: ták: Iż iáko Syn: Cokolwiek czyni Oćiec: toż y on czyni rownie: Ták też y Oćiec: Cokolwiek czyni Syn: toż y on czyni rownie. Bo ieśli Oćiec: nie czyni tego rownie: cokolwiek czyni Syn: Tedyć áni Syn nie czyni tego rownie: cokolwiek czyni Oćiec. Ale ieśliż dla tego: sam Oćiec niebieski: nie może być

słusznie

słusznie Nátury Boskiey odsądzony: iże wszytko co czyni Syn iego: toż y on z nim czyni rownie: Tedyć pogotowiu tymże prawem: áni sam Syn Boży: nie może być dla tego słusznie Nátury Boskiey odsądzony: iże cokolwiek czyni Ociec iego: toż y on z nim czyni rownie.

Poczwarte: Dla tego: Ze ieśliby to miáłá być sufficiens Ratio: odsądźić dla tego Nátury Boskiey Syná Bożego: iże nie może być pierwsza przyczyna w porządku postánowiony: to iest: Oycem: wszytkich rzeczy stworzenia: Tedyć y to muśi być sufficiens Ratio: dla ktorey y sam Ociec niebieski: znowu Nátury Boskiey muśi być odsądzony: iże nie może być Wtora przyczyna w porządku postánowiony: to iest: sámym Synem swoim: wszytkich rzeczy vczynienia. Ale ieśliż to y z tey miáry o Oycu nie może być Sufficienter zámykano: Przetoż pogotowiu áni o Synu iego. Ma tedy Syn Boży Náturę Boską: á zátym y przedwieczną bytność: przez ktorego wszytki rzeczy są vczynione: Choć nie iest onym sámym swoim Oycem: ktory przezeń te wszytkie rzeczy vczynił. Rowsem dla tego są przezeń wszytki rzeczy vczynione: że ma Náturę Boską y przedwieczną bytność. Jáko y sam Ociec niebieski: dla tego też wszytkie rzeczy: rownie iáko y Syn: choć przez Syná: vczynił: iże iest z Nátury Bożiem y przedwiecznie bytnim.

Popiąte: Dla tego: Ze stworzenie: álbo vczynienie wszytkich rzeczy: co iest iedno: iáko nie iest z liczby Nátury Boskiey: ále iest to effekt Nátury Boskiey: Ták też wszytkich rzeczy przez Syná Bożego vczynienie: tegoż Syná Bożego: nie może odsądzáć Nátury Boskiey. Cokolwiek bowiem nie iest z liczby Nátury Boskiey: nie może odsądzáć Nátury Boskiey tego: ktoremu sie tá przywłaszcza. Jż tedy vczynienie wszytkich rzeczy przez Syná Bożego: nie iest z liczby sámey Nátury Boskiey: ále iest insza rzecz y rozna od sámey nátury Boskiey: Przetoż też

nie może odsadzáć tegoż Syná Bożego sámey Nátury Boskiey. Jáko y sámego Oycá niebieskiego : toż vczynienie wszytkich rzeczy przez Syná : nie może odsadzáć Nátury Boskiey dla tego : iże nie iest z liczby sámey Nátury Boskiey. Rowszem ráczey : iáko effectus nátury Boskiey iego : pokázuie causam : to iest : sáme Náturę Boskiego.

Náostátek : Dla tego : Ze tákiegoż sposobu mowy pismo świete : o Bogu Oycu : Rom. 10 v. 36. záżywa : á przećie go nátury Boskiey : ány pyzedwieczney bytnośći nieodsadza. Przetoż tymże práwem : teyże Nátury Boskiey : nie odsadza áni Syná Bożego : dla tákiegoż sposobu mowy.

Ná czwarta rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz / Adwersarze / wtey swoiey explikáciey : te zámykáia : w ktorey twierdza : iákoby inácżey pismo ś. mowić miáło o Oycu niebieskim : Ze przezeń wszytkie rzeczy : á inácżey o Synu : Záczym vśiłuia Adwersarze zámykáć : Iż Syn przećie dla tego Nátury Bośiey muśi sie odsadzáć : choć przezeń sa vczynione wszytkie rzeczy : iże inácżey o nim pismo świete mowi : że przezeń wszytkie rzeczy : á inácżey o Bogu Oycu iego : Dla czego też Bog Oćiec iego : nie odsadza sie nátury Boskiey : choć przezeń też wszytkie rzeczy ktore y przez Syná : sa vczynione : iże inácżey sa przezeń : niżeli przez Syná vczynione : álbo iże inácżey o nim Pismo świete z tey miáry mowi : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie : Iż tákimże sposobem wszytki rzeczy przez Syná Bożego sa vczynione : iákim y przez Oycá iego.

Naprzod : Dla tego : Ze nigdźiey tego Pismo świete nie mowi : áby inácżey wszytkie rzeczy : przez Bogá Oycá : á inácżey przez Syná : miáły być vczynione. Rowszem przećiwna rzecz mowi : to iest : te : Ze wszytko cokolwiek czyni Oćiec : toż y on czyni rownie : Iohan. 5. v. 19. A ták iuż nie inácżey.

Powtore : Dla tego : Zeby tym sposobem muśieli być

być po-

być postánowieni dwá rozni vczyniciele wszytkich rzeczy v czynionych: y dwá rozne rodzáie: według dwu roznych sprawcow: wszytkich rzeczy vczynionych: Czego tákże nigdźie Pismo święte nie vkázuie. Owszem y sámo Credo: vczy nas tylko iednego Stworzyćielá / álbo spráwce wszytkich rzeczy: wyznáwáć: á zátym y iednego sposobu spráwienia wszytkich rzeczy.

Potrzećie: Dla tego: Zeby tym sposobem: podleysze muśiáły być te rzeczy / ktore są przez Syná Bożego vczynione: á te zacnieysze / ktore przez Oycá: oprocz Syná: (Choć żadne nie są vczynione przez Oycá: ktoreby nie były vczynione przez Syná: Ioan. 1. v. 3.) Bo ieśli to prawdá: że są podley vczynione przez Syná: niżeli przez Oycá: bo są ináczey vczynione przez Syná: niżeli przez Oycá: iáko Adwersarze vdawáią: Tedyć y sáme te rzeczy / ktore są vczynione przez Syná: muszą być podleysze niżeli te ktore są vczynione przez Oycá: oprocz Syná. A ták y sam Oćiec niebieski: muśi być zacnieyszych / y podleyszych rzeczy vczynićielem. Zacnieyszych: ktore sam: oprocz Syná: vczynił. Podleyszych: ktore przez Syná vczynił. Owszem y te sáme rzeczy: ktore są przez Syná Bożego vczynione: muśiáłyby być zacnieysze: y podleysze: w rodzáiu swoim. Zacnieysze: iże są ináczey od Oycá: niżeli od Syná: vczynione. Podleysze: iże są ináczey przez Syná: od Oycá: niżeli przez sámego Oycá: vczynione. Czego tákże nigdźie Pismo święte áni vczy: áni vznawa. Iednákim tedy sposobem: wszytkie rzeczy: przez Syná: iáko y przez Oycá są vczynione. A zátym to sie zámyka: Iż iáko iednákim sposobem: wszytkie rzeczy ktore są vczynione: są vczynione przez Syná Bożego: iáko y przez sámego Oycá iego niebieskiego: Ták tez iednákim sposobem ztad: Syn Boży: bywa vznawány z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iáko y Oćiec iego niebieski.

Poczwarte: Dla tego: Ze Pismo święte: vkázuiac Syná Boże-

ná Bożego: sprawcą wßytkich rzeczy: nigdźie go śrzednią przyczyną vczynienia wßytkich rzeczy: nie miánuie: ále wßedźie go pierwßą przyczyną vczynienia tych wßytkich rzeczy: kłádźie. Bo ieślić te rzeczy: ktore przezeń są stworzone: przedtym niżeli były przezeń stworzone: nigdźie żadnym sposobem sámy przez śię áni były áni stały: ále w te czásy dopiero rzeczą sámą poczęły być: kiedy śię przezeń ostáły stworzone: Tedyć to zátym idźie: że Syn Boży: tym wßytkim rzeczom muśi być pierwßą przyczyną ich stworzenia álbo vczynienia. A stąd to śie zámyka: Iż iáko Adwersarze: z vczynienia wßytkich rzeczy: Syná Bożego: chcą odsądźić dla tego Boskiey Nátury y przedwieczney bytnośći: że nie iest pierwßą: ále wtorą álbo śrzednią przyczyną: wßytkich rzeczy vczynienia: Ták záśię z przećiwney strony: tenże Syn Boży: z vczynienia wßytkich rzeczy: muśi być z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim koniecznie vznawány: ponieważ Pismo święte vkázuie: że nie iest wtorą áni śrzednią: ále pierwßą przyczyną wßytkich rzeczy vczynienia.

Náostátek: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być Sufficiens Ratio: Syná Bożego: simpliciter dla tego odsądzáć Nátury Boskiey y przedwieczney bytnośći: iże Oćiec iego niebieski: wßytki rzeczy przezeń vczynił: Tedyć tymże prawem: y sam Oćiec niebieski: Nátury Boskiey y przedwieczney bytnośći: będźie muśiał być dla tego odsądzony: iże te wßytkie rzeczy: nie sam przez śię: ále przez Syná swego vczynił. Ale ieśliż to stąd o Oycu iego niebieskim nie może być sufficienter zámykano: Tedyć pogotowiu áni o Synu Bożym. Jest tedy przećię Syn Boży z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: choć wßytki rzeczy przezeń Oćiec iego vczynił.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey

plikácicy: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to vczynienie wszytkich rzeczy przez Syná Bożego: ná tym mieyscu: nie miáło sie ściągáć do wszytkich w obec vczynionych rzeczy: ktore iedno są vczynione: ále do Máteriey o ktorą idzie: to iest: ná tym mieyscu ma sie ściągáć do tych wszytkich rzeczy: ktore do ludu Krześciáńskiego náleżą: Czego dowodzą tymi dwiemá słowki textu Apostolskiego: *Nam, y Ociec.* A stąd to zámykáią: Iż iáko nie zgołá/ ále pewnym względem: Syn Boży: ná tym mieyscu: iest od Apostołá názwány *Iedynym Pánem*: to iest: tylko względem tych rzeczy: ktore do ludu Christiáńskiego należą: Ták też stąd Náturá iego Boska dowieść sie nie może. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie tu temu sámże Apostoł przeciwi: ktory miánuiąc wszytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: tego żadnym słowkiem nie explikuie: áby sie przez to: tylko te wszytkie rzeczy miáły rozumieć: ktore do ludu Krześciáńskiego należą: ále simpliciter & explicitè mowi: że wszytkie rzeczy przez Syná Bożego są vczynione. Przetoż y Adwersarze tego do rodzáiu iákich pewnych rzeczy: nie mogą odcináć.

Okazánie: Iż przez te wszytkie rzeczy/ ktore Christus vczynił: iáko Jeden Pan: rozumieią sie wszytkie rzeczy w obec stworzone.

Powtore: Dla tego: Że sie temu y sámá słuszność rzeczy przeciwi: áby przez te wszytkie rzeczy ktore są przez Christusá vczynione: osobliwie miáły sie te rzeczy rozumieć: ktore do ludu Christiáńskiego należą. Gdyż te rzeczy ktore do ludu Christiáńskiego należą: nie mogą być wszytkimi rzeczámi: bo to tylko iest iedná Osobność wszytkich rzeczy vczynionych: Co stąd iáwna: że iest wiecey rzeczy vczynionych: oprocz tych: ktore do ludu Christiáńskiego należą.

Potrzecie: Dla tego: Że ieśliby przez te wszytkie rzeczy: ktore są przez Syná Bożego vczynione: miáły sie rozumieć te tylko rzeczy: ktore do ludu Christiáńskiego należą:

leżą: Tedyćby to zátym iść muśiáło: Iż iáko żadne rze-czy nie są vczynione od Oycá: ktoreby nie były vczynione przez Syná: Ioan. I. ℣. 3. Bo bez niego nic nie vczyniono: cokolwiek iest vczyniono: y ieśli przez Syná niemász więcey rzeczy vczynionych: tylko te: ktore do ludu Chri-stiáńskiego należą: Ták też y sam Oćiec niebieski: tych tylko rzeczy będźie muśiał być postánowiony sprawcą y vczynićielem: ktore do ludu Christiáńskiego należą. A ieśli ták: Pytam: Skądże sie drugie rzeczy vczynione wźięły/ ktore do tych rzeczy/ ktore do ludu Christiáńskie-go należą: nie należą? Lecz iż wszytkich rzeczy wobec/ ták tych / ktore do ludu Christiáńskiego należą: iáko y tych ktore do ludu Christiáńskiego nie należą: á są vczy-nione: Oćiec niebieski iest sprawcą y vczynićielem: Prze-toż y Syn Boży: oprocz ktorego nic nie vczyniono: co-kolwiek iest vczyniono: wszytkich rzeczy wobec: ták tych: ktore do ludu Christiáńskiego należą: iáko y tych ktore do ludu Christiáńskiego nie należą: á są vczynione: iest sprawcą y vczynićielem. A ták iuż przez te wszytkie rzeczy przezeń vczynione: ktore ná tym mieyscu Apostoł miánu-ie: nie mogą sie te tylko rzeczy rozumieć: ktore do ludu Christiáńskiego należą.

Poczwarte: Dla tego: Ze áni to nic Adwersárskiey sentenciey nie pomaga: Iż tu te dwie słowká w texćie: *Nam y Oćiec*: są położone: do ktorych sie Adwersarze v-ćiekáią. Bo ty słowká nie śćiągáią sie do Christusá: ále do Oycá: á ieśli do Christusá: tedy nie śćiągáią sie do wszytkich rzeczy vczynionych: ále przy Oycu / y Christuśie: śćiągáią sie do wszytkich wybránych: tym względem: że tym on Ieden Bog: iest Oycem: y Iednym Bogiem: y on Ieden Pan Christus: iest im iednym Pánem. A stąd to sie zámyka: Iż iáko on ieden Bog: ktory iest iedynym Bogiem y Oycem wybránych swoich: y iáko on ieden Pan Christus: ktory

iest

iest iedynym Pánem wszytkich wybránych swoich: nie iest áni może być rozumiány: wszytkimi rzeczámi vczynionymi: y iáko y sámi wybráni: do ktorych Apostoł/ z tey miáry te słowá stosuie: że on ieden Bog: iest iedynym Bogiem ich y Oycem: y on ieden Pan Jezus: iest iedynym ich Pánem: nie są tymi wszytkimi rzeczámi vczynionymi: ktore do ludu Chrystiáńskiego należą: Ták też żadnym sposobem: te wszytkie rzeczy: przez Syná Bożego vczynione: ktore tu Apostoł wspomina: nie mogą się rozumieć tymi rzeczámi: ktore do ludu Chrystiáńskiego należą. A zátym to pozostawa: że przez te wszytkie rzeczy: ktore są przez Syná Bożego vczynione: zgołá wszytkie rzeczy ktore są vczynione: pierwszego stworzenia: máią być rozumiáne. Co iescze tym więcey sámże Apostoł wyraża: gdy te słowá przedsięwzięte o Christusie: w ten sposob zámyka: *Przez ktorego wszytkie rzeczy, á my przezeń.* Jáwnie te wszytkie rzeczy: od siebie/ y od inszych sobie podobnych: oddzieláiąc. A bycie záś swoie/ przez tegoż Christusá: y inszych ludzi sobie podobnych: do nátury człowieczey/ álbo do tego sámego czym iest káżdy człowiek: referuiąc: ponieważ mowi: *á my przezeń.* Siebie sámego/ y inszych sobie podobnych: vkázuiąc być przez Christusá. Co się do rzeczy tych/ ktore do ludu Chrystiáńskiego należą: ile ten iest ludem Chrystiáńskim: słusznie ściągáć nie może: Gdyż te nie mogą być áni Páwłá świętego osobą: áni inszych ludzi Páwłowi w osobie podobnych. Z tych tedy wszytkich przyczyn pokázuie się to: że w tych słowiech Apostolskich: Christus Pan: zgołá względem wszytkich rzeczy vczynionych: názywa się Jedynym Pánem. A stąd to się znowu zámyka: Iż iáko go z tego tytułu/ Adwersarze/ z tey przyczyny: niechcą vznáwáć z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: że nie zgołá: względem wszytkich rzeczy vczynionych: iedynym Pánem: bywa názywány: ále pewnym wzglę-

dem: to iest: tylko względem tych rzeczy: ktore do ludu Christiáńskiego należą: Ták záśie zprzeciwney strony: rádzi nierádźi: Adwersarze: spolnie z námi: z tego tytułu muszą go vznáwáć z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: ponieważ sie pokazáło: że go tu Páwel święty: zgołá względem wszytkich rzeczy vczynionych: Iedynym Pánem názywa.

Náostátek: Dato non concesso: to iest: choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: że tu przez te wszytkie rzeczy ktore są przez Syná Bożego vczynione: rozumieć sie máia tylko te rzeczy: ktore do ludu Christiáńskiego należą: Tedy y ták nic Adwersarze nie wskuráią: áby y z tąd przećię Christus Pan; z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: nie miał być vznawány. Bo iáko przez te rzeczy/ ktore do ludu Christiáńskiego należą: á są przez Christusá vczynione: nie insze sie rzeczy/ y zá zdániem sámych Adwersarzow rozumieią: tylko te nayosobliwiey ktore záchodzą zbáwienie ludu Christiáńskiego. A iáko ten/ przez ktorego wykonáne są rzeczy należące do zbáwienia ludu Christiáńskiego: álbo vczynione; z pismá świętego pokázuie sie nie inszy: tylko sam Bog z nátury przedwiecznie bytni: Esa: 43. ℣. 11. 1. Cor. 3. ℣. 7. Ták też y Christus Pan: koniecznie stąd z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim ma być vznawány: iże iest sprawcą wszytkich rzeczy: ktore zbáwienie ludu Christiáńskiego záchodzą. A ták y z tey miáry: przedśięwźięcie Adwersárskie/ z strony tych słow pomienionych Apostolskich: szwánkowáć muśi.

Ná Drugie mieysce Odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

pierwszą

PIerwsza rzecz / Adwersarze / w explikaciey tego mieyscá : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby dla tego z tego mieyscá Náturá Boska w Synu Bożym nie miáłá być dowodzona : ktory iest Pánem chwały / od Apostołá názwány : iże iest vkrzyżowány : Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod : Dla tego : Że sie przeciwna rzecz z tychże sámych słow Apostolskich pokázuie : to iest i tá : że Christus nie iest sámym tylko z nátury człowiekiem. Gdyż kiedyby miał być sámym tylko z nátury człowiekiem : tedyby go ták nie mogł był Apostoł święty : Pánem chwały názwáć : iáko nigdzie áni on / áni żaden Pisarz święty : człowieká tylko z nátury : Pánem chwały nie názywa : A iż będąc Christus Pan : nie sámym tylko z nátury człowiekiem : będąc chwały Pánem : nie może być nád to iákim inszym stworzeniem : Przetoż to zátym pozostawa : że będąc chwały Pánem : iest z nátury Bogiem : á zátym y przedwiecznie bytnim. A ták z tey pierwszey Ratiey pokázuie sie to : że sie bárzo mylą Adwersarze ná tym : gdy twierdzić śmieią : iákoby to drugie mieysce Apostolskie : Nátury Boskiey w Christusie Pánu nie miáło dowodzić : á zátym áni iego przedwieczney bytności.

Okazánie : Iż Christus Pan będąc Pánem chwały / choć iest vkrzyżowány : przecie sie dla tego Nátury Boskiey / áni przedwieczney bytności nie odsądza.

Powtore : Dla tego : Że Pánem chwały być : iest to rzecz własnie przyległa nie inszemu : tylko temu ktory iest z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim : Psal. 24. v. 10. ktorym tytułem : iże też tu w tym mieyscu przedsięwziętym Apostoł święty Syná Bożego zdobi : Przetoż Syn Boży iest Bog z nátury y przedwiecznie bytni.

Potrzecie : Dla tego : Że insza á słusznieysza przyczyná / z tychże sámych słow Apostolskich : może być pokázána : dla ktorey Apostoł święty : Christusá Páná názwawszy Pánem chwały : záraz mu to przywłaszczył : że będąc Pánem chwały : iest od Xiążąt świátá tego vkrzyżowány : oprocz tey : áby go przez to Nátury Boskiey :

á zátym przedwieczney bytnośći miał odſądzáć. A pokázuie ſie nie inſza ſłuſznieyſza przyczyná tey rzeczy: tylko tá: áby był Páweł świety pokazał: że nie ſam tylko proſty człowiek ieſt zá nas vkrzyżowány: ále ten: ktory ieſt y człowiekiem: y Pánem chwały. Ponieważ tedy tey rzeczy: pokázuie ſie tá ſłuſzna przyczyná/ z tychże ſłow Apoſtolſkich: Przetoż Páweł świety: názwawſzy wprzod Chriſtuſá Páná: Pánem chwały: á potym to o nim przydawſzy: że ieſt vkrzyżowány: nie mogł go przez to Nátury Boſkiey áni przedwieczney bytnośći odſądzáć.

Poczwarte: Dla tego: Że to vkrzyżowánie: Chriſtuſowi Pánu: przypiſuie ſie względem Ciáłá. Bo ieślić mu Piotr świety: 1.Epiſt. Cap.4.v.1. przypiſuie zá nas ćierpienie Ciáłem: tedyć y ſámo vkrzyżowánie zá nas względem Ciáłá muśi ſie mu przypiſowáć. A ſtąd to ſie zámyká: Ponieważ Piſmo świete: Chriſtuſowi Pánu: to vkrzyżowánie: przypiſuie nie tym względem: ktorym względem ieſt Pánem chwały: ále względem Ciáłá: względem ktorego Pánem chwały być nie może: Co y ſtąd znáć: że to Ciáło iego: nigdźie w Piśmie świetym: Pánem chwały nie názywa ſie: Przetoſz nie mogą go dla tego/ ſłuſznie Adwerſarze: z tego iże ieſt Pánem chwały: Nátury Boſkiey y przedwieczney bytnośći odſądzáć: iże ieſt zá nas względem Ciáłá vkrzyżowány. Jeſt tedy z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: będąc Pánem chwały: ponieważ nie ile Pan chwały: ále ile człowiek: ieſt zá nas vkrzyżowány.

Popiąte: Pokázuie ſie to y ſtąd: Że zrzetelnie Páwel świety: vkrzyżowánie tego Páná chwały: ná nieznáiomość tychże Xiążąt świátá tego: ktore go vkrzyżowáły: ſkłáda. Abowiem ták o tey mądrośći zbáwienney: Chriſtuśie Jezuśie: piſze v. 8. *Ktorey żaden z Xiążąt świátá tego nie poznał: bo gdyby byli poználi, nie vkrzyżowáliby byli Páná chwały.* A z tąd to ſie znowu zámyka: Wſzelki

człowiek:

człowiek: ile iest tylko z Nátury sámym człowiekiem: łátwie: od inszych ludźi/ ktorzy tákże są z Nátury tylko ludźmi: może być poznány. Tákże y Christus: ieśliby miał być z Nátury sámym tylko człowiekiem: łátwie mogłby był być/ iáko przedtym/ ták y czásu męki swoiey: od tych Xiążąt/ ktore go vkrzyżowáły: poznány: iáko był záwsze y od inszych wszystkich ludźi: poki obcował ná świećie: człowiekiem: bez żadney trudnośći: poznawány. Ale iż przećię od tych Xiążąt świátá tego: od ktorych był vkrzyżowány: nie był poznány: bo go dla tego vkrzyżowáli: iże go nie poználi: Przetoż Christus: z Nátury: nie może być tylko sámym człowiekiem. A iż nie może być do tego áni z Nátury Aniołem: álbo ktorym inszym stworzeniem: Przetoż to zátym pozostawá: że iest z Nátury Bogiem: á ták y przedwiecznie bytnim: poniewaz nie iest z Nátury sámym tylko człowiekiem.

Náostátek: Pokázuie sie to: y z ćięszkośći karánia: ktore ná tych przypáść miáło: ktorzyby byli tego Páná chwały vkrzyżowáli: dla tego: że go vkrzyżowáli: ktore Zácháriasz Prorok święty: Cap. 12. ✱. 10. opisuie w te słowá: *Y będą pátrzyć ná mię ktorego przebodli, y będą płákáć nád nim, iáko płácżą nád Iedynourodzonym: y gorzko im będźie dla niego, iáko gorzko komu bywa dla pierworodnego.* Ráz do końcá tego Rozdźiału: to karánie Zydow/ ktorzy tego Páná vkrzyżowáli: ten Prorok święty opisuie. Ktore mieysce iż sie do Christusá śćiąga: á przy tym y do tych ktorzy go zámordowáli: Ian święty Ewánielistá: Cap. 19. ✱. 37. vkázuie. A stąd to sie znowu zámyka: Ze kiedyby Christus Pan: z Nátury miał być tylko sámym człowiekiem: tedyby ći ktorzy go vkrzyżowáli: choć go z niezn áiomośći vkrzyżowáli: nie mogli być ták ćięszko pokaráni: dla tego że go vkrzyżowáli: iák ćięszko/ według przepowiedzenia Pismá świętego: nigdźie żaden człowiek: by też nayświętszego zámordował człowieká: nie

ma być karány. Muśi tedy być Christus Pan/z Nátury: nie tylko sámym człowiekiem: ále tym pierwey Bogiem: poniewaꝫ ták ćięſkie karánie ná tych iest záłoꝫone: ktorzy go vkrzyꝫowáli: dla tego ꝫe go vkrzyꝫowáli. Czemu nic nie záwadza: ꝫe nic tym względem nie ćierpiał: ktorym względem iest z Nátury Bogiem. Bo iż iest w iedney Osobie: (iáko sie wyżſzey pokazáło) z Nátury Bogiem y człowiekiem: á pierwey z Nátury Bogiem: Przetoꝫ teꝫ dla tego ták ćięſko muſzą być ći karáni: ktorzy go vkrzyꝫowáli: choć go według Ciáłá tylko: á ták według Nátury człowieczey: vkrzyꝫowáli. Zadnym tedy sposobem: y z tego drugiego mieyscá Apostolſkiego: Christus Pan: Nátury Boſkiey nie moꝫe być odsądzony. Ná owſzem ꝫe z Nátury Bogiem: á ták y przedwiecznie bytnim: á potym z Nátury człowiekiem: od nas ma być vznawány: to nie z iedney miáry: to świádectwo pomienione Páwłá świętego: pokázuie.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey/ná to drugie mieysce Apostolſkie: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Pánem chwały być: Christusowi Pánu: miáło znáczyć: Pánem chwalebnym być: álbo iꝫe go Bog cżćią y chwałą vkoronowáł: Ale y to Adwersarzom nie moꝫe być pozwolono.

Okazánie: Iż ten tytuł: Pán chwały/ ná tym mieyscu przedśię wziętym/od Páwłá świętego Christusowi Pánu przywłaſczony: nie

Naprzod: Dla tego: ꝫe ten tytuł: Krol chwały/álbo Pan chwały: Pismo święte: śćiąga do Boſkiey sámey Nátury: iáko sie wyżſzey z Psálmu Dawidowego 24. ℣. 10. pokazáło. Lecz iꝫe ten tytuł tłumáczenia Adwerſárſkiego: być Christusowi Pánu: Pánem chwalebnym: y zá vśiłowániem sámych Adwersarzow: nie śćiąga sie w Christuśie do Boſkiey nátury: ále znáczy osobną rzecz: to iest: być Pánem tákim: ktorego inſzy chwalić powinni: Przetoꝫ być Christusowi Pánu: Pánem chwały: nie

może znáczyć tego: co iest być chwálebnym. A ták myślą się Adwersarze z tey pierwszey miáry: ná swoim wykłádźie.

Powtore: Dato non concesso: to iest: Choćby się to Adwersarzom pozwoliło: Że być Christusowi Pánu: Pánem chwały: iest być Pánem chwálebnym: tedy y ták przećię nic nie wskuráią: áby się y w tym Náturá Boska w Christuśie Pánu: nie miáłá wyrażáć. Być bowiem Pánem chwálebnym: to iest: tákim Pánem: ktorego inszy chwálić powinni; *præsupponit*: mieć Náturę Boską: dla ktorey go inszy wszyscy chwálić powinni. Jáko przykład Bogá Oycá pokázuie: ktory od inszych wszytkich niemogłby być chwálony: á ták niemogłby być Pánem chwálebnym: ieśliby nie miał Nátury Boskiey: álbo ieśliby nie był z Nátury Bogiem. Tymże sposobem: y Christusowi Pánu: być Pánem chwálebnym: iáko Adwersarze ty słowá Apostolskie wykłádáią: præsupponit mieć Náturę Boską: dla ktorey go wszyscy inszy chwálić powinni: álbo być z Nátury Bogiem. Zostawa tedy y ták przećię Christus Pan: z Nátury Bogiem: będąc chwały Pánem: choć go Adwersarze czynią Pánem tylko chwálebnym.

Potrzećie: A co záśię Adwersarze wykłádáią: że być Christusowi Pánu: Pánem chwálebnym: iest być czćią y chwałą vkoronowánym od Bogá: tedy y ná tym się mylą. *Naprzod*: Dla tego: Że Christus Pan/ względem tey chwały: względem ktorey nazywa go Apostoł Pánem chwały: nie mogł być od Oycá vkoronowánym: ále ią ma od śiebie sámego. Bo iż się wyższey pokázáło: że być Christusowi Pánem chwały: śćiąga się do Boskiey iego Nátury: iáko y Oycu iego: być Krolem chwały: álbo Pánem chwały: śćiąga się do Boskiey Nátury iego: zá świádectwem wyższey pomienionym Dawidá świętego: Tákże iż się y to pokazáło: y w Pierwszych Kśięgách

może wyrażáć tego: co iest być Christusowi Pánem chwálebnym/ álbo/od Bogá czćią y chwałą vkoronowánym.

Xięgách/ y w tych Wtórych nie raz wyższey: że Christus Pan: Boską Náturę ma od śiebie: bo iest od śiebie sámego z Nátury Bogiem. Przetoż tą chwałą nie mogł być od Oycá swego vkoronowány: ktora Boską iego náturę znáczy. Myli śie tedy Adwersarze ná swoim wykłádźie: iáko *wprzod* w tym: Aby Christusowi Pánu: Pánem chwały być: miáło znáczyć Pánem Chwalebnym być: ták potym y w tym: Aby temuż Christusowi Pánu: Pánem chwały być: miáło znáczyć: czćią y chwałą od Bogá vkoronowánym być. *Potym*: Myli śie ná tym y z tey drugiey miáry: Że Christusowi Pánu: Pánem chwalebnym być: iest to: że go powinni wszyscy inszy chwalić: iáko śie iuż wyższey pokazáło. A ták iuż nie może tego znáczyć; co iest: czćią y chwałą od Bogá vkoronowánym być. Bo to iest rzecż insza: być Christusowi Pánem tákim: ktorego wszyscy inszy powinni chwalić: á być czćią y chwałą od Bogá vkoronowánym. A ták y z tey miáry Adwersarze: bárzo śie ná swoim wykłádźie mylą: że inszą rzecż y rozną: zá inszą y rozną kłádą. A stąd to śie znowu zámyka: Iż iáko Christusowi Pánem chwalebnym być; nie może tego znáczyć: co iest: czćią y chwałą od Bogá vkoronowánym być: Ták / y owszem dáleko więcey: być temuż Christusowi Pánem chwały: nie może tego znáczyć: co iest być Pánem chwalebnym.

Christus ktorym względem od Oycá: chwałą y czćią vkoronowány.

Náwet: Y z tey miáry śie Adwersárze: ná swoim wykłádźie mylą: Że Pismo święte: z strony tey czći y chwały: ktorą Christus iest od Bogá Oycá vkoronowány: ty dwie rzecży vkázuie: *Pierwsza*: Że mu należy względem Ciáła. *Druga*: Że dla tey czći y chwały: ktora Ciáłu iego należy: á iest oną od Oycá vkoronowány: od nas nie ma być chwalony; á zwłasczá religiosa adoratione: á ták względem oney nie iest Pánem chwalebnym. *Pierwszey*: Autor Listu do Zydow: Cap. 2. ℣. 9. iáwnie dowodźi: gdy ony słowá o Christuśie pisze:

Christus dla tey chwały ktora iest od Oycá v-

Ale Iezusá onego obaczaymy vkoronowánego chwałą y cżcią, ktory sie máło co ostał niższym nád Anioły, dla męki śmierći, áby z łáski Bożey zá wszytki śmierći skosztował. Jáwnie vkázuiąc: Ze Christus Pan: iáko tym względem/ ktorym względem iest człowiekiem: mękę y śmierć ná sobie wytrzymawał: Ták też tymże względem ktorym względem iest człowiekiẽ: tą chwałą y cżcią vkoronowány. Choćiayże te° Apostoł nie twierdźi: áby dla męki śmierći: tą cżcią y chwałą miał być vkorowány: ále to tylko pisze: że on/ ktory sie był ostał máło co niższym nád Anioły: dla męki śmierći: znowu cżcią y chwałą iest vkoronowány. A *Druga* rzecz stąd sie pokázuie: że ćiáłá wybránych/ czásu zmartwychwstánia: máią sie ostáć podobne ćiáłu vwielbionemu Páná Iezusowemu: y máią być spoldźiedźicmi z nim: Philip 3. ỳ. 21. Rom. 8. ỳ. 17. á po prostu mowiąc: Ciáłá wybránych po zmartwychwstániu/ álbo sámi wybráni/ ktorzy są ludźmi: też chwałe będą dźiedźicżyć: ktorą y Christus Pan głowá ich: dźiedźicży ile iest człowiekiem. A stąd to sie zámyka: Iż iáko sámi wybráni Christusowi: dla tey chwały: ktorą dźiedźicżyć będą spolnie y spolną z Christusem Pánem: od nas przećię nie máią być: áni teraz/ áni potym: chwaleni: choć oną od Bogá będą vkoronowáni: Ták też á simili: áni Christus Pan: dla tey chwały: ktorą iest od Bogá Oycá/ ile człowiek: vkoronowány: y ktorą ma spolną z swymi wybránymi: od nas nie ma być chwalony. A stąd znowu to sie zámyka: Poniewaz Christus: dla tey cżći y chwały: ktorą iest od Oycá: ile iest człowiekiem: vkoronowány: od nas nie ma być chwalony: Przetosz y z tąd sie pokázuie: że Christusowi Pánu: być cżcią y chwałą od Bogá Oycá vkoronowánemu: nie może znácżyć tego: co iest być Pánem chwalebnym. A ták y stąd pokázuie sie: że sie Adwersarze nie tylko ná tym wykłádźie swoim myłą: gdy Páná chwały/ Pánem chwalebnym: przećiwko

koronowány: od nas nie ma być chwalony.

 włásno-

własności słow Apostolskich: wykłádáią: ále y ná tym: że Páná chwalebnego: Pánem od Bogá cźcią y chwałą vkoronowánym: explikuią.

Ná Trzećie mieysce Odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w explikáciey swoiey: Pstrony tego Trzećiego mieyscá Pismá świętego: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Syn Boży: będąc od Janá ś. Pánem Pánow/y Krolem Krolow: názwány: nie miał sie stąd Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: pokázowáć: dla tego: iże go Jan ś. záraz támże Báránkiem názywa: y száty mu przypisuie: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Christus Pan: będąc Pánem Pánow/y Krolem krolow názwány: Nátury Boskiey nie odsądza sie z tąd dla tego: iże go záraz zá tym Jan ś Báránkiem názywa/y száty mu przypisuie.

Naprzod: Dla tego: Że sie z tychże sámych słow Janá świętego: przećiwna rzecz pokázuie: to iest: tá: Że Christus Pan: choć iest Báránkiem/ y száty sobie przypisáne ma: przećie nie iest sámym tylko z Nátury człowiekiem: Bo gdyby miał być samym tylko z nátury człowiekiem: tedyby był nie mogł być názwány Pánem Pánow/ y Krolem Krolow. Gdyż wszelki człowiek: ile iest sámym tylko człowiekiem z Nátury: nigdzie w Piśmie ś. Pánem Pánow / y Krolem Krolow: nie názywa sie. Ponieważ tedy Christus: będąc Pánem Pánow/y Krolem Krolow: nie może być tákim względem tym: ile iest sámym tylko z Nátury człowiekiem: Przetoż to zá tym pozostawa: że Pánem Pánow/y Krolem Krolow: muśi być: ile iest z Nátury Bogiem.

Powtore: Dla tego: Że ten tytuł być Pánem Pánow/ y Krolem Krolow: iest własny tylko tego sámego: ktory iest Bogiem z Nátury. y przedwiecznie bytnim: iáko Páweł święty: 1.Timor. 6.ẏ.15. pokázuie. Ktory iż też

tu Jan ś. Synowi Bożemu źrzetelnie przywłaſzcza: Przetoż Syn Boży: ieſt Bog z Nátury y przedwiecznie bytni.

Potrzecie : Dla tego: Że Pánem Pánow być/ y Krolem Krolow: iáko nie znáczy nic inſzego: tylko być naywyżſzym Pánem y Krolem: nád wſzytkimi Pány y Krolmi: co ich iedno może być vczynionych y poſtánowionych: pokazano: ták też nie może to ſłużyć komu inſzemu: tylko Bogu ſámemu z Nátury przedwiecznie bytniemu: Dan. 4.℣.22.& 31. Iż tedy y Syn Boży: ieſt Pánem y Krolem: nád wſzytkimi Pány y Krolmi naywyżſzym: Bo ieſt Pánem Pánow/ y Krolem Krolow: Przetoż y ſtąd pokázuie ſie z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim.

Náwet : Y dla tego: Że Pánem Pánow być/y Krolem Krolow: præſupponit: pierwſzym być bytnośćią Pánem y Krolem: niżeli wſzyſcy inſzy Pánowie y Krolowie. Bo ieśliby nie był kto pierwſzym bytnośćią Pánem y Krolem: niżeli wſzyſcy inſzy wobec Pánowie y Krolowie: żadnym ſpoſobem nie mogłby być wſzytkich wobec Pánow y Krolow: Pánem y Krolem. Być záśie pierwſzym bytnośćią Pánem y Krolem: niżeli wſzyſcy wobec Pánowie y Krolowie: należy to nie inſzemu: tylko temu: ktory ieſt z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Ten bowiem ſam tylko ieſt tákim: ktory ieſt pierwſzym bytnośćią Pánem y Krolem: przed wſzytkimi Pány y Krolmi: co ich było od początku: y będźie áż do skończenia świátá: Bo od tego y ſam Adam naypierwſzym był Pánem poſtánowiony ná źiemi: á on był pierwſzym bytnośćią przed Adámem: Krolem y Pánem: Gen.1.℣.28. A ſtąd to ſie zámyka: Ponieważ y Chriſtus Jezus: ieſt Pánem Pánow/ y Krolem Krolow: á ták ieſt pierwſzym bytnośćią: niżeli wſzyſcy wobec Pánowie y Krolowie: Pány ná źiemi poczynáiąc liczyć od Adámá: Przetoż ieſt z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. A ieśliináczey: Poydźie zá tym: że Adam: pier-

wſzym y ſtárſzym ieſt Pánem: niżeli Chriſtus Pan? Poydźie y to zá tym: Ze Piſmo święte nie dobrze pokázuie, że inſzy Pánem Pánow/ y Krolem Krolow: to ieſt: naywyżſzym y naypierwſzym: nád wſzytkimi Pány y Krolmi: nie może być: tylko ſam Bog z Nátury przedwiecznie bytni. Jeśli bowiem Chriſtus Pan: nie będąc z Nátury Bogiem áni przedwiecznie bytnim: może być przećie Pánem y Krolem: wſzytkich wobec Pánow y Krolow: to ieſt: naywyżſzym y naypierwſzym nád wſzytkimi Krolmi y Pány: Krolem y Pánem: Tedyć zá tym nic inſzego nie pozoſtawa: tylko to: że Piſmo święte: nie dobrze vkázuie: że inſzy Krolem y Pánem: nád wſzytkimi Krolmi y Pány naywyżſzym/ y naypierwſzym: y owſzem Krolem wſzytkich Krolow/ y Pánem wſzytkich Pánow: nie może być tylko ſam Bog z Nátury przedwiecznie bytni. Poydźie y to náwet zá tym: Ze ieśli to prawdá: iákoż pewnie prawdá: że Pánem Pánow/y Krolem Krolow: inſzy być nie może: tylko ſam Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: iáko ſie wyżſzey pokazáło: Tedyć Chriſtus Pan: nie będąc według Adwerſarzow: z Nátury Bogiem áni przedwiecznie bytnim: nie może być Pánem y Krolem: nád wſzytkimi Krolmi naywyżſzym: y naypierwſzym? A ták y z tey miáry znowu Piſmu świętemu będźie muśiáłá być zádána przygáná: że ono przećie: Chriſtuſá Páná: obwolywa Pánem Pánow/y Krolem Krolow: á ták y Pánem nád wſzytkimi Pány y Krolmi naywyżſzym y naypierwſzym: choć nie ieſt z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim? Proſzę niechay nas Adwerſarze z tey gromády Abſurdorum: y ná tym mieyſcu: ieśli mogą: ále z Piſmá świętego: wywiodą? Ale iże o tym bárzo wątpimy: Przetoż ſtąd: tylekroć ilekroć potrzebá: przećiwko Adwerſarzom zámykamy: Ze Chriſtus Pan: ieſt z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: poniewaź ieſt Krolem Krolow/ y Pánem Pánow.

Ná

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ á ostátnią /Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : jákoby przez te Tytuły : że Syn Boży iest názwány : Jedynym Pánem/ Pánem chwały/ Pánem Pánow / y Krolem Krolow : miáłá sie wyrażáć tá sámá wielka moc : ktorą Pan Bog dał Pánu Christusowi/ w tych rzeczách : ktore do Nowego Przymierza należą : Ale y to Adwersárzom : nie może być pozwolono.

Naprzod : Dla tego : że być Pánem Pánow / y Krolem Krolow : Christusowi Pánu : nie może znáczyć tego : mieć dáną sobie wielką moc od Bogá / w tych rzeczách : ktore do Nowego Przymierza należą : przyczyná tego tá iest : że nie sámi tylko Pánowie/ y Krolowie : do Nowego Przymierza należą.

Powtore : Dla tego : że Pánem Jedynym być/ Pánem chwały / Pánem Pánow / y Krolem Krolow : pismo święte : zrzetelnie do sámey Osoby Christusá Páná : ściągá : A ták iuż nie do tych rzeczy : ktore do Nowego Przymierza należą.

Potrzecie : Dla tego : że ieśliby być Christusowi Pánu : Jedynym Pánem/ Pánem chwały/ Pánem Pánow/ y Krolem Krolow : miáło znáczyć : mieć wielką władzą od Bogá sobie dáną : w tych rzeczách : ktore do Nowego Przymierza należą : Tedyćby iuż Christus Pan : nie mogł być ćiał wszytkich ludźi wobec y Dusz : Pánem. Bo iáko przez te rzeczy/ ktore do Nowego Przymierza należą : á onych sámych tylko : według vdawánia Adwersárskiego : Christus Pan : iest Pánem : nayosobliwiey sie tylko rzeczy Duchowne : do dusze sie ściągáiące : rozumieią : Ták też tym sposobem Christus Pan : nie będźie iuż mogł być Ciał ludzkich Pánem : y dusz ludzkich sámych : ále tylko tych rzeczy : ktore do dusz ludzkich należą : y to

Okazánie : Iż być Christusowi Pánu : Iedynym Pánem/ álbo Pánem Pánow/ y Krolem krolow nie może znáczyć tego/ co iest dáno sobie mieć od onego Bogá / wielką moc/ w rzeczách tych / ktore do Nowego przymierzá należą.

nie

nie do wszytkich ludźi wobec. Czemu iednák: iáko sie pismo świete: Rom. 14. v. 9. iáwnie przećiwi: gdy Christusá Páná: Pánem żywych y vmárłych: názywá: y rozne przykłády Ewángeliey iego świetey: tego poświádcząią: Ták też przez to sámo: to sie iáwnie pokázuie: że być Jedynym Pánem/Pánem chwały/Pánem Pánow/y Krolem Krolow: Christusowi Pánu: nie może znáczyć tego: mieć tylko wielka moc od Bogá sobie dáną: w tych rzeczách ktore do Nowego przymierza należą.

Náwet: Dato non concesso: to iest: Choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: Że być Christusowi Pánu: Jedynym Pánem / Pánem chwały / Pánem Pánow / y Krolem Krolow: znáczy być Pánem y Krolem tych rzeczy: ktore do Nowego przymierza należą: álbo być Pánem y Krolem Nowego sámego przymierza: Tedy y ták nic przećie Adwersarze nie wskuráią. Gdyż Pánem y Krolem Nowego przymierza / z námi vczynionego: Pismo świete nie inszego vkázuie tylko Bogá sámego z Nátury przedwiecznie bytniego: Ierem. 31. v. 31. Ktorego Przymierza Nowego: iż Christus iest Pánem y Krolem: iáko y sámi Adwersarze znáć dawáią: Przetoż y ták iest z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. Zostawa tedy y tymi świádectwy pismá świetego: Sentencia násza dobrze vtwierdzona: o tym: Że Syn Boży: iáko iest iedynym Pánem / Pánem chwały / Pánem Pánow / y Krolem Krolow: y iáko te tytuły: nie inszego są włásne: tylko sámego Bogá z Nátury przedwiecznie bytniego: Ták też Syn Boży: z nich: nie inákszym bywa poznawany: tylko z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. A opinia Adwersárska: ktora sie temu przećiwi: iáko nie ma nic słusznego ku podporze przedśięwźięcia swego: ták też błedem zostáwáć muśi: y wielkie sprosnośći zá sobą poćiąga.

PIETNA-

PIETNASTE MIEYSCE PISMA świętego á ostátnie: Obrony potrzebuie: przywiedzione do Drugiey Częśći Sentencyey nászey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: w ktorym śie rázem dwie mieyscá zámykáią.

PIerwsze mieysce: Cap. 17. Ioan. ℣. 5. gdźie sam Syn Boży: o sobie: do Oycá swego: ták mowi: *A teraz vwielb mie ty Oycze v ćiebie sámego, tą chwałą: ktorą miałem v ćiebie: pierwey niżeli ten świát stánął.*

Drugie: Cap. 12. v. 41. tegoż Janá świetego: gdźie ták Jan świety o tey chwale Syná Bożego pisze: *To mowił Ezáiasz, kiedy widźiał chwałę iego, y mowił o nim.*

Te mieyscá dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego przywiedlismy: áby śie p[okázá]ło: że tá chwałá tych wszytkich Tytułow: ktore śie tu wyliczyły: przywłaszczonych zrzetelnie Synowi Bożemu: nie dopiero w te czásy: temuż Synowi Bożemu należeć poczęłá: kiedy śie w ćiele ná świát pokazał: ále że ią miał v Oycá swego: pierwey niżeli ten świát był záłożon: ktorą y Ezáiasz widźiał ieszcze pierwey: niżeli śie ten Pan ná świát z Pánny národźił. Więc y dla tego: Że ten ktory miał chwałę práwie Boską: v onego Oycá: pierwey niżeli ten świát był záłożon: á miał ią rzeczą sámą: muśiał też y sam być rzeczą sámą: pierwey niżeli ten świát był postáwion. A ten záśię: ktory był pierwey rzeczą sámą: niżeli ten świát był postáwion: inszy pokazány być nie może: tylko sam Bog z Nátury przedwiecznie bytni. Gdyż tylko ten sam był rzeczą sámą przedtym: niżeli świát ten był od niego postáwion. Iż tedy y Syn Boży: pierwey będącym rzeczą sámą: niżeli ten świát stánął: pokázuie śię z tego sá-

mego:

mego: że miał v Oycá swego chwałe prawie Boską. rzecżą sámą: pierwey niżeli ten świát był postáwion: Przetoż też iest Bogiem z Náturyy przedwiecżnie bytnim.

Ná pierwsze Mieysce/Adwersarze: w Kátechiźmie swym fol. 132. ták nápisáli.

A gdźie Pismo mowi o Chrystuśie Pánu, że miał chwałe v Oycá, nim świát był?

Ioan. 17. ℣. 5. *gdźie sam Pan ták mowi w modlitwie swoiey do Oycá, Y teraz vwielb mie ty Oycże v sámego śiebie, &c.*

A iáko ná to odpowiádasz?

Y z tąd Náturá Boska nie może być dowiedźiona. Bo może kto mieć chwałe v Oycá przed záłożeniem świátá, á przedśię nie być z nátury Bogiem; iáko śie pokázuie, 2. Tim. 1. ℣. 9. gdźie mowi Apostoł o wiernych; że im dána byłá łáská przed czásy wiekuistymi. Nád to, tu nápisano iest, iż Pan Iezus prośił Oycá o te chwałe, co Náturze Boskiey zgołá śie przećiwi. A wyrozumienie tego mieyscá iest, że Christus prośi Oycá swego áby mu dał te chwałe rzecżą sámą, ktorą miał v niego w postánowieniu, przedtym niżeli świát był. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Czworáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tego mieyscá: Náturá Boska w Christuśie Pánu: nie mogłá być dowiedźiona: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to mieysce przedśięwźięte: do-

Naprzod: Dlatego: Ze śie temu to sámo słowko *Chwały*, ná tym mieyscu: sprzećiwia: ktore iáko chwałe Bogá prawdźiwego z Nátury wyznácza: y przedwiecżnie bytniego:

bytniego: Ták też y Syná Bożego: ktoremu tá chwałá należy: Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: pokázuie. Bo iż tá chwałá: ktorą miał Syn Boży v Oycá: pierwey niżeli ten świát był: chwałę prawdźiwego Bogá z Nátury y przedwiecznie bytniego wyznacza: to ſtąd iáwna: że Pan Chriſtus mowi: Iż ią miał pierwey niżeli świát był: v onego niebieſkiego Oycá: v ktorego: inákſza chwałá być nie może/ áni mogłá być przed poſtánowieniem świátá: tylko tá: ktora iemu iáko Bogu z Nátury y przedwiecznie bytniemu należy. Ktorą iż też Syn Boży miał v niego: pierwey niżeli świát był: Przetoż też ſtąd z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: ma być vznawány. Ieśli bowiem ſam Oćiec iego niebieſki: iż mu táż chwałá należy: ktorą miał Syn v niego przed poſtánowieniem świátá: Bo ią miał Syn iego v niego pierwey niżeli ten świát był: nie inákſzym ztąd: tylko z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim bywa vznawany: Tedyć y Syn iego rownie: z teyże chwały: nie inákſzym: tylko z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: ma być vznawány.

wodzi Nátuturi Boſkiey w Chriſtuſie Pánu/ y przedwieczney bytnośći.

Powtore: Dla tego: Że tá chwałá/ ktorą miał Syn Boży v Oycá ſwego: pierwey niżeli ten świát był: nie może być odłączona od ſámey Nátury Boſkiey tego Oycá iego: Co tym ſámym dawa znáć Syn Boży: gdy do Oycá ſwego mowi o tey chwale: *Ktorąm miałem v ćiebie.* Sámey iſtotney Osobie Oycá ſwego: tę chwałę przywłaſzczáiąc. A ſtąd to ſie zámyka: Że wſzelki ten/ ktory ma táką chwałę v Oycá niebieſkiego: ktora nie może być odłączona od ſámey Nátury Boſkiey onego Oycá niebieſkiego: muśi mieć ſámę Náturę Boſką onego Oycá niebieſkiego. Ratia tego tá ieſt: Że wſzelka rzecz/ ktora nie może być odłączona od Nátury Boſkiey onego Oycá niebieſkiego: muśi być z liczby Nátury Boſkiey ſámego Oycá niebieſkiego: Gdyż tylko te rzeczy ſą z liczby Nátury iego Bo-

go Boskiey: ktore nie mogą być żadnym sposobem odłączone od sámey Nátury iego Boskiey. Iż tedy Syn Boży: ma táką chwałę v Oycá niebieskiego: ktora nie może być odłączona od sámey Nátury Boskiey tego Oycá niebieskiego: Bo zrzetelnie do niego mowi: *Vwielb mię ty Oycże, v sámego śiebie, tą chwałą: ktorąm miał v ćiebie pierwey niżeli ten świát stánął.* Przetoż ma y sáme Náturę Boską Oycá onego niebieskiego. A iż wszelki ktory ma Náturę Boską onego Oycá niebieskiego: muśi być z Nátury Bogiem y przedwiecżnie bytnim: iáko y sam on Oćiec niebieski: máiąc też Náturę swoię Boską: iest z nátury Bogiem y przedwiecżnie bytnim: Przetoż y Syn Boży: máiąc też Náturę Boską onego Oycá niebieskiego: Bo ma też chwałę: ktora nie może być odłączona od sámey Nátury Boskiey Oycá niebieskiego: y owszem ktora iest z liczby sámey Nátury Boskiey Oycá niebieskiego: Przetoż iest z Nátury Bogiem/y przedwiecżnie bytnim.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby tá chwałá: ktorą miał Syn Boży v Oycá swego przed postánowieniem świátá: nie miáłá wyznáczáć sámey Boskiey Nátury Oycá iego: ále iáką inszą rożną chwałę: Tedyćby to zátym iść muśiáło: że iáko przez tę chwałę ktora onemu sámemu Oycu niebieskiemu należy: rozumie śię nie co inszego: tylko sámá Náturá Boska iego: Ták też tenże Oćiec niebieski: przed postánowieniem świátá: muśiał mieć dwie chwałe: iedne swoię: á drugą Synowę: ieśli to ma być prawdá: że tá chwałá: ktorą miał Syn Boży v Oycá swego przed postánowieniem świátá: iest rożna od chwały Oycá iego niebieskiego: y nie wyznácza sámey nátury Boskiey onego Oycá niebieskiego. Ale iże tego nigdźie Pismo święte: áni o Bogu Oycu nie vkázuie: áni o tey chwale ktorą miał Syn iego v niego przed postánowieniem świátá: Przetoż też zátym: iáko śię przez tę chwałę

ktorą miał Syn Boży / v Oycá swego: przed postánowie- niem świátá: nie może sie rozumieć rozna chwała / od chwały Oycá iego: ále táż: á chwałá Oycá iego: Náturę Boską Oycá wyznácza: y onego z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim pokázuie: Ták też y tá chwałá Syna Bożego: ktorą miał v Oycá swego: Náturę Boską tegoż Syná Bożego wyznáczáć muśi: y onego z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim pokázuie.

Poczwarte: Dla tego: Że y to z strony tey chwały: sámże Syn Boży iawnie vkázuie: iż on ią miáł v Oycá swego przed postánowieniem świátá: nie ináczey: tylko że też ten Oćiec iego: był Oycem iego przed postánowieniem świátá. Jáwne bowiem są wszytki słowá iego / ktore do Oycá swego mowi: *A teraz vwielb mie ty Oycze v ćiebie sámego, tą chwałą ktorą miałem v ćiebie pierwey niżeli ten świát stanął.* Jáwnie vkázuiąc: iże tę chwałę miał v Oycá przed postánowieniem świátá: nie ináczey: tylko że sie vrodźił z tego Oycá swego przed postánowieniem świátá: Synem iego. Bo ieśliby sie był nie vrodźił z Oycá swego przed postánowieniem świátá: Synem iego: tedyby też nie mogł był być ten Oćiec iego: Oycem iego ieszcze przed postánowieniem świátá. Co mu iednák iáwnie: sam ten Syn w tych słowiech in controuersia położonych: przyznawa. A stąd to sie zámyka: Wszelki Syn własny: ktory co bierze rodząc sie z Oycá swego: ile sie rodźi z Oycá swego: bierze to z Nátury Oycá swego: A wszelka záśie rzecz: ktorą bierze Syn z Nátury: ile z nátury Oycá swego: muśi być z liczby Nátury Oycá iego. Jáko y wszelki Syn człowieczy: ktory co bierze z nátury Oycá swego: rodząc sie z niego: á bierze z Nátury Oycá swego: ile z nátury sámey: consideruiąc ią absque accidentibus: tedy oná rzecz muśi być z liczby nátury Oycá iego: y owszem zostawa sámą náturą Oycá iego. Iż tedy Syn Boży Pan Jezus: miał chwałę v Oycá

Christus Syn Boży: iáko miał chwałę v Oycá swego przed postánowieniem świátá.

swego: y owszem wziął tę chwałę o ktorey tu mowi w słowiech przedsięwziętych: od Oycá swego: przed postánowieniem świátá: nie ináczey: tylko vrodziwszy się przed postánowieniem świátá: z tego Oycá swego: Synem własnym iego: Przetoż ią wziął z nátury sámey Oycá swego. A iż ią wziął z nátury sámey Oycá swego: vrodziwszy się z niego własnym Synem iego: Przetoż y tá sámá chwałá: iest sámą náturą Oycá iego. A iż záśię Oćiec iego niebieski: nie ma inszey nátury: tylko Boską: Przetoż y tá sámá chwałá Syná Bożego: ktora iest sámą náturą Oycá iego niebieskiego: iest náturą Boską Syná Bożego. A wszelki záśię ktory ma náturę Boską: Bogiem z nátury iest y przedwiecznie bytnim. Ktorą iż Syn Boży ma Pan Iezus: iáko się pokazáło y ztych słow sámych przedsięwziętych. Przetoż iest Bogiem z nátury y przedwiecznie bytnim. Czemu nic nie záwadza: że tę chwałę: ktora wyznácza sámę Boską náturę: wziął Christus Pan od Oycá swego: rodząc się z niego własnym Synem iego: pierwey niżeli świát był postáwion. Bo iáko nie względem tey chwały: ktora Náturę Boską wyznacza: vrodził się z Oycá swego: Co stąd znáć: że się nie vrodził tą chwałą: ále vrodził się tym względem ile iest Synem: Co stąd znáć: że się vrodził z Oycá swego własnym Synem iego: Ták też nie może się dla tego słusznie Nátury Boskiey odsądzáć: iże ią wziął z Oycá swego Niebieskiego: rodząc się własnym Synem iego z niego.

Náwet: Nie tylko z tego sámego tytułu *chwały*, ktora ná tym mieyscu sámę Náturę Boską wyznacza/ iáko się pokazáło: Syn Boży pokázuie się z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: ále y z tego: że iáwnie mowi: Iż tę chwałę miał v Oycá swego pierwey niżeli świát był postáwion. Wszelki bowiem: ktory miał chwałę przed postánowieniem świátá: rzeczą sámą: muśiał też sam

być

być przed postánowieniem świátá rzeczą sámą. Jáko y sam Ociec niebieski: iż miał tę chwałę: ktora iest Syná iego przed postánowieniem świátá rzeczą sámą: Przetoż też y sam przed postánowieniem świátá musiał być rzeczą sámą. Iż tedy y Christus Pan: tę chwałę rzeczą sámą miał przed postánowieniem świátá: Bo ią miał v Oycá przed postánowieniem świátá rzeczą sámą: Przetoż y sam był przed postánowieniem świátá rzeczą sámą: A zwłaſzczá że ták zrzetelnie do Oycá swego mowi: *A teraz vwielb mie ty Oycze v sámego siebie, tą chwałą, ktorąm miałem* (NOTA) *v ciebie pierwey niżeli ten świát ſtánął.* Iáwnie vkázuiąc: Iż iáko tę chwałę rzeczą sámą przed postánowieniem świátá: v Oycá miał: ták też y sam rzeczą sámą przed postánowieniem świátá był. A ztąd znowu to ſię zámyka: Wſzelki/ktory był przed postánowieniem świátá rzeczą sámą: iest Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: Ratia tego tá iest: że tylko sam Bog z Nátury y przedwiecznie bytni: był przed postánowieniem świátá. Iż tedy Syn Boży Pan Iezus: był przed postánowieniem świátá rzeczą sámą: iáko ſię z tych słow przedśięwźiętych iego sámego pokázáło: Przetoż iest z Nátury Bogiem: y przedwiecznie bytnim. Z tych tedy przyczyn pokázuie ſię to iáśnie y dowodnie: że ſię bárzo mylą Adwersarze ná tym: gdy twierdźić śmieią: iákoby z tych słow in controuersia położonych: Nátura Boska w Synu Bożym: á zátym iego przedwieczna bytność: nie mogłá ſię dowodźić.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego naypierwey Christus Pan nie miał być dowodzony z Nátury Bogiem: choć miał chwałę v Oycá przed postánowieniem

wieniem świátá: iże áni wybráni iego mogą być Bogiem z Nátury: choć im łáská dána byłá przed czásy wiekuiste-mi: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że co sie tknie mieyscá tego: 2. Timot. I. ✝. 9. ktore Adwersarze ad Instantiam przywodzą: tedy w nim Páwel świety nic nie mowi o chwale wybránych Bożych: ále mowi o ich wezwániu: co káżdy obaczyć może z tegoż sámego wierszyká dziewiątego. A stąd to sie zámyka: Iż iáko tu nic nie mowi Apostoł o chwale wybránych: ktora im przed wiecznymi czásy iest dána: Ták też stąd Adwersarze: nie mogą nic do przedsiewźięcia swego zámykáć.

Okazánie: Iż choć wybráni Christusowi/ nie mogą dla tego zostáwáć z Nátury Bogiem áni przedwiecznie bytnimi: że im łáská dána byłá przed czásy wiecznymi: Christus iednák dla tego/ nie może sie słusznie odsadzáć Nátury Bozkiey / áni przedwieczney bytności.

Powtore: Dla tego: Że choćby to Adwersarzom pozwolono było: iż w tym mieyscu pomienionym: Páwel świety o chwale wybránych Bożych mowi ktora im byłá dána przed czásy wiecznymi: Tedy y ták przećie nic nie wskuráią: poniewaz Apostoł przydawa: że tá łáská wybránym iest dána nie w kim inszym przed czásy wiecznymi: tylko w Christusie Iezusie. Abowiem ták sie máią te wszytkie słowá Apostolskie: *Prácuy w Ewángeliey według mocy Bożey, ktory nas wybáwił, y wezwał wezwániem swoim świetym, nie według vczynkow nászych, ále według postánowienia swego, y łáski, ktora dána iest nam w Christusie Iezusie przed czásy wiecznymi.* A stąd to sie zámyka: Poniewaz tá łáská ktora iest wybránych: dána iest wybránym w Christusie Iezusie przed czásy wiecznymi rzeczą sámą: Przetoż y sam Christus przed czásy wiecznymi był rzeczą sámą: Ratia tego tá iest: Że żadna rzecz komu w kim nie może być dána przed czásy wiecznymi rzeczą sámą: tylko áżby też ten sam przed czásy wiecznymi był rzeczą sámą: w ktorym co komu bywa dáwáno rzeczą sámą przed czásy wiecznymi. Iż tedy wybránym wszytkim: dána iest łáská zbáwienna przed czásy wiecznymi w Christusie Iezusie: iáko w głowie: rzeczą sámą: Przetoż y sam

Christus

Christus Jezus: przed czásy wiecznymi był rzeczą sámą. A stąd znowu to sie zámyka: Ze Christus iest z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: poniewaž był przed czásy wiecznymi rzeczą sámą: kiedy nie był nikt inszy rzeczą sámą: tylko Bog z Nátury przedwiecznie bytni. Ráczey tedy y z tey miáry to mieysce Páwłá świętego: ktore Adwersarze ad Instantiam przywodzą: przećiwi sie sámemu Adwersárskiemu przedśięwźięćiu: á nászemu pomaga: niželi áby násze przedśięwźięćie miáło psowáć: á Adwersárskiemu pomagáć.

Náwet: Dla tego: Ze choćby y to nie było: Ze tá łáská ktora iest Wybránym dána: dána im iest przed czásy wiecznymi w Christuśie Jezuśie: Tedy y ták przećię znowu nic Adwersarze nie wskuráią. Bo Argument przywodzą bárzo od niepodobnych y nierownych rzeczy. Jáwna to bowiem z Pismá świętego: że insza iest tá łáská: ktora iest dána wybránym w Christuśie przed czásy wiecznymi: á insza tá chwałá ktorą miał Christus v Oycá swego pierwey niželi ten świát był postáwion: poniewaž tá chwałá ktorą miał Christus v Oycá pierwey niželi świát stánął: znáczy sáme Náture Boską: iáko sie pokazáło: á tá łáská ktora iest wybránym dána przed czásy wiecznymi: žadnym sposobem nie može znáczyć Nátury Boskiey ále zbáwienie wybránych záchodźi. A stąd to sie znowu zámyka: Poniewaž tedy tá chwałá ktorą miał Christus Pan/ v Oycá pierwey niželi świát był: insza iest y rozna od tey łáski: ktora iest dána wybránym przed czásy wiecznymi: Przetož tež nie mogą tego Adwersarze/ o tey chwale ktorą miał Syn Božy v Oycá pierwey niželi świát był: zámykáć: áby dla tego nie miáłá Nátury Boskiey wyznaczáć w Christuśie: išé áni tá chwałá ktora iest wybránym dána przed czásy wiecznymi: nie wyznacza Nátury Boskiey w tychže wybránych.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tey drugiey przyczyny: tá chwałá ktorą miał Christus Pán v Oycá pierwey niżeli ten świát był: nie miáłá dowodźić Nátury Boskiey: iże o nię Oycá swego prośił: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Christus Pan/ o tę chwałę/ktorą miał v Oycá swego przed postánowieniem świátá/ y ktora wypnacza Boską náturę: Oycá swego nie prośił.

Naprzod: Dla tego: Ze śie bárzo ná tym Adwersarze mylą: áby Christus Pan: w tych słowiech miał prośić Oycá swego o tę chwałę/ ktorą miał v niego pierwey niżeli ten świát był: ále prośi tylko o vwielbienie tą chwałą: co iest rzecz wielce rożna od tey: prośić Oycá o tę chwałę ktorą miał v niego pierwey niżli świát był. Iáko tedy z tey miáry Adwersarze/ Christusá Páná chcą odsądzáć Nátury Boskiey: gdyby było nápisano o nim: że prośił Oycá swego o tę chwałę ktorą v niego miał pierwey niżeli świát był: Ták záśię żadnym sposobem nie mogą tego o nim dla tego zámykáć: że śię z tychże sámych słow iego to pokázuie: iż Oycá nie prośił o tę chwałę: ále tylko o vwielbienie tą chwałą. Iest tedy przećię z Nátury Bogiem Christus Pan: choć prośił Oycá swego o vwielbienie tą chwałą: ktorą miał v niego pierwey niżeli ten świát stánął.

Bog Oćiec ludźiom śie modli: á przećię śie stąd nátury Boskiey nie odsądza.

Powtore: A ieśliby záśię simpliciter dla tego: Nátury Boskiey miał śie odsądzáć Syn Boży: iże Oycá swego o vwielbienie tą chwałą prośił: Tedyćby tymże sposobem y sam Oćiec niebieski Nátury Boskiey muśiał być odsądzony: że śie ludźiom modli y onych prośi. Co śie Naprzod pokázuie zonych słow Moyżesza sługi iego: Deut. 10. ℣. 12. w ten sposob nápisánych: *A teraz Izráelu, czego Pan Bog twoy prośi od ćiebie: iedno ábyś śie bał Páná Bogá twoiego, y ábyś chodźił w drogách iego, ábyś go miłował, y służył Pánu Bogu twoiemu: ze wszytkiego sercá twego, y ze wszytkiey duszé twoiey.*

Potym

Potym y z onych iego samego: Iere. 44. ℣. 4. *Y posyłałem do was wszytkie sługi moie Proroki, ráno wstawáiąc, y posyłáiąc, mowiąc: Nie czyńćie prosśę słowá obrzydliwośći tey ktorą miałem w nienawiśći.* Ale ieśliż przećię dla tego simpliciter nie może sie słusznie Bog Oćiec odsądzáć Nátury Bos᷎kiey: Przetoż pogotowiu áni Syn Boży: nie może sie dla tego simpliciter słusznie odsądzáć Nátury Boskiey: iże Oycá swego o vwielbienie tą chwałą prośił: ktorą miał v niego pierwey niż ten świát był.

Potrzećie: A ieśliby záśię dla tego Nátury Boskiey: Christus Pan: słusznie miał być odsądzony: iże był tą chwałą od Oycá swego vwielbiony: ktorą prośił go áby był vwielbiony: Tedyby y ták znowu y sam Oćiec niebieski: Nátury Boskiey muśiał być odsądzony: że sie tákże zstał przez tegoż Syná swego vwielbiony: ponieważ ták sam Syn Boży/ w tymże Rozdźiale 17. Janá świętego ℣. 1. do niego mowi: *Oycze przyszłá godziná, vwielbże Syná swego: áby też y Syn twoy vwielbił ćiebie.* Rznowu ℣. 4. do tegoż Oycá mowi: *Ia ćiebie vwielbiłem ná ziemi. A teraz ty Oycze vwielb mie v śiebie sámego.* Ale ieśliż y dla tey przyczyny: Bog Oćiec Nátury Boskiey nie może być odsądzány: Tedyć pogotowiu áni Syn Boży.

Syn Boży Bogá Oycá vwielbił: á przećię y dla tego Bog Oćiec: Nátury Boskiey nie odsądza sie.

Náwet: Dla tego: Ze to vwielbienie Syná Bożego tą chwałą: ktorą miał v Oycá pierwey niżeli ten świát był: nie znáczy nic inszego: tylko ostáwienie/ ogłoszenie/ y obiáwienie tey chwały: álbo ráczey sámego Syná Bożego: ktory tę chwałę miał v Oycá swego pierwey niżeli ten świát był. Jáko y sam Syn Boży: nie ináczey Oycá swego ná ziemi vwielbił: tylko że chwałę iego ná ziemi: álbo ráczey onego sámego: ostáwił/ ogłośił y obiáwił: iáko sie sam ℣. 26. explikuie: gdy znowu do Oycá swego mowi: *I oznaymiłem im imię twoie, y oznaymię: áby miłość ktorąś mnie vmiłował, byłá w nich, y ia w nich.* Ponieważ tedy to vwielbienie Syná Bożego: tą chwałą: ktorą

Vwielbienie Syná Bożego tą chwałą ktorą miał v Oycá; przed postánowieniem świátá: co znáczy.

miał v Oycá pierwey niżeli ten świát był: nie znáczy nic inszego: tylko to sámo co sie pomieniło: Przetoż też záttym nie może odsadzáć Nátury Boskiey Syná Bożego. Jáko y vwielbienie sámego Oycá Niebieskiego przez Syná: ktore toż znáczy co y vwielbienie Syná przez Oycá: iáko sie pokazáło: tegoż sámego Oycá niebieskiego: nie odsadza Nátury Boskiey. Z tych tedy wszytkich przyczyn pokázuie sie to: że y tá druga Raria Adwersárská nic nie waży: ktora: z tych słow przedśiewziętych/ Adwersárze: Nátury Boskiey chca odsadźić Syná Bożego.

Ná czwarta rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/ á ostátnia/ Adwersarze/ w tey explikáciey: te zámykáia: w ktorey twierdza: iákoby tego mieyscá przedśiewziętego: nie inákszé miáło być rozumienie: tylko tákie: że tu Christus Pan: Oycá swego prośi: áby mu dał te chwałe rzecza sáma: ktora miał v niego w postánowieniu/ przedtym niżeli świát był: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Syn Bożyˌ nie prośił w ten czás Oycá swego/ áby mu był dał te chwałe rzecza sáma: ktora miał v niego pierwey niżeli świát był postánowion: gdy go prośił o vwielbienie ona chwała.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey pokazáło: iż tu Syn Boży: w tych słowiech: nie prośi Oycá swego o chwałe ktora miał v niego przedtym niżeli świát był: á zátym nie mogł go prośić: áby mu ia był w ten czás rzecza sáma dał: gdy go o vwielbienie ona prośił.

Powtore: Dla tego: Że nie miał żadney potrzeby Syn Boży: prośić Oycá swego: áby mu był w ten czás rzecza sáma te chwałe dał: gdy vwielbienia ona prośił: ponieważ ia miał v niego rzecza sáma iesscze pierwey niżeli ten świát był: iáko sie wyższey pokazáło.

Potrzecie: Dla tego: Że tey chwały/ ktora miał v Oycá pierwey niżeli świát był: sam Syn Boży: áni żaden inszy Pisarz święty: nie názywa táka chwała: ktora ten Syn miał v Oycá swego w postánowieniu: ále simpliciter & absolutè: sam Syn Boży ná tym mieyscu o

niey mowi: że ią miał v Oycá pierwey niżeli świát był. Przetoż sie sámym Adwersarzom: nád to czego inszego domyśláć nie godźi: áni tego twierdźić: że przez tę chwałę/ ktorą miał Syn Boży v Oycá swego pierwey niżeli ten świát był: rozumieć sie ma chwałá táka: ktorą on miał v Oycá swego pierwey niżeli ten świát był: w postánowieniu.

Poczwarte: Dla tego: Że ieśliby to prawdá miáłá być: iż przez tę chwałę ktorą miał Syn Boży v Oycá pierwey niżeli świát był: ma sie táka chwałá rozumieć: ktorą on przedtym miał v Oycá swego w postánowieniu: Tedyćby to zá tym iść musiáło: że Christus Pan: względem tey chwały: iest rowny nie tylko swoim wybránym: ále y onym Żydom miedzy ktoremi obcował: ktorzy tę chwałę/ ktorą mieli: pierwey ią mieli w postánowieniu: niżeli im byłá dána. Co iednák iáko o Christuśie Pánie z tey miáry nie może być mowiono: Ták też áni to zátym nie może być o nim mowiono: áby on był miał mieć tę chwałę v Oycá swego: przedtym niżeli świát był: w postánowieniu: ktorą chćiał być od niego vwielbiony.

Nawet: Dla tego: Że sámo tych słow znáczenie: *Miáłem v ćiebie pierwey niżeli ten świát stánął*: nie dopuszcza tego: áby sie tu miáło znáczyć mienie chwały w postánowieniu przedtym niżeli sie świát stał. Bo we wszytkim Piśmie świętym nie pokażą tego Adwersarze: áby to słowko *Miałem*: w przyszłym czáśie co mieć/ y rzecżą otrzymáć: známionowáć miáło. Nie dowiodą áni tego: áby oná rzecż/ ktorą kto miał w czáśie przeszłym: miáłá czásem vprzedzáć tego: ktory ią miał: ile ią miał: ále záwsze ten vprzedza czásem/ ktory nie tylko co w przeszłym czáśie miał: ále y ten: ktory co w ninieyszym czáśie ma. Co káżdy z podobnych mieysc obaczyć może: w ktorych iest to słowko: tymże wyrozumieniem położone. Jáko napierwey Marc. 12. ℣. 44. o oney vbogiey wdowie Pan

Chwałá tá/ ktorą miał Syn Boży/ v Oycá swego pierwey niżeli świát stánął: nie może sie rozumieć táka chwałá: ktorąby on był miał mieć v Oycá swego przedtym niżeli świát stánął: w postánowieniu.

Christus Pan względem tey chwały/ ktorą miał v Oycá pierwey niżeli świát był: rowny nym zostawa onym Żydom miedzy ktorymi obcował: według Adwersárskiego wykłádu.

mowi: *Tá wszytkę máiętność co iedno miáłá włożyłá.* Ktore słowko *Miáłá*: vkázuie czás przeszły prawdźiwie miáney rzeczy od oney wdowki. Vkázuie y to: że y oná sámá w ten czás prawdźiwie żyłá y byłá: kiedy ná one dwá pieniążki robiłá: y kiedy ie do oney skrzynie kłádłá. Potym ná drugim mieyscu/ tenże Ewángelistá: Cap. 8. ℣. 7. gdy Pan Jezus czterу tyśiące ludźi śiedmiorgiem chlebá nákarmił: pisze te słowá: *Mieli też y troche rybek, &c.* Gdźie tákże to słowko *Mieli*: pokázuie to: że iuż prawdźiwie w przeszłym czáśie one rybki były: byli y sámi Apostołowie w przeszłym czáśie prawdźiwie: kiedy one rybki mieli. Ponieważ tedy nigdźie w Piśmie ś. to słowko *Miałem, Miáłá,* álbo *Mieli*: nie znáczy mieć co w przeszłym czáśie w postánowieniu: ále znáczy mieć co w onym przeszłym czáśie skutkiem sámym y prawdźiwie: Przetoż y te słowá Christusowe o chwale iego do Oycá rzeczone: *Ktorą miałem v ćiebie pierwey niżeli ten świát był*: nie mogą znáczyć tákiey chwały: ktorą: pierwey niżeli świát był: Christus Pan miał v Oycá swego w postánowieniu: ále zgołá znáczą táką chwałę: ktorą miał v Oycá swego pierwey niżeli świát był: skutkiem: rzeczą sámą y prawdźiwie. A ták nie potrzebá mu było o to prośić: áby mu ią był w te czásy rzeczą sámą dał: kiedy o vwielbienie oną prośił. Z tych tedy przyczyn: wszytká opinia Adwersárska: o mieniu chwały w postánowieniu/ od Syná Bożego: v Oycá: pierwey niżeli świát był: vpada: y błędem znácznym zostawa.

NA DRVGIE MIEYSCE ADWERsarze w Kátechizmie swym: fol. 105. ták nápisáli.

A z ktorego mieyscá chcą pokázáć że chwałá Páná Christusowá od Ezáiaszá byłá widźiána?

Z tego

Z tego, ktore czytamy Ioan. 12. ℣. 41. To mowił Ezáiaſz, gdy widział chwałe iego, y mowił o nim.

A co maſz zá odpowiedz ná to mieysce?

Naprzod, że ſie te słowá nie koniecznie o Pánu Chriſtuſie rozumieią: bo ſie też rozumieć mogą o Bogu Oycu: gdyż o tym mowá v Iana świętego byłá, w słowiech wprzod idących, záſlepił, zátwárdził, vleczył. Potym, że chwałá tá, ktorą widział Ezáiaſz, mogłá być, y owſzem byłá chwałá nie ná ten czás będąca, ále przyſzłá. Bo własność Prorokow ieſt, przyſzłe rzeczy widzieć; dla czego też widzącymi názwáni byli. Náoſtátek, choćiaby ſie rozumiáły te słowá o chwale ná on czás będącey: tedy przećie inſza ieſt, czyie chwałe widzieć, á inſza kogo ſámego widzieć: A w chwale Bogá onego iedynego, widział też pewnie Ezáiaſz chwałe Páná Chriſtuſowe. Bo mowi támże Prorok, Pełna ieſt wſzytká ziemia chwały Bożey. A to ſie ná on czás dopiero ſtało, kiedy ſie Pan Chriſtus naprzod ludowi Izráelſkiemu vkazał, á potym po wſzytkim świećie obwołány był. To własne Adwerſárſkie słowá.

1. Reg. 9. v. 9.

Ná to Odpowiádam Troiáko.

Ná pierwſzą rzecz odpowiádam.

Pierwſzą rzecz Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Janá ś. dla tego nie miáły ſie koniecznie o Chriſtuśie rozumieć: iże ſie mogą y o Bogu Oycu rozumieć: Ale to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: że Jan święty/ to mieyſce Ezáiaſzowe: do ſámego tylko Syná Bożego ſtoſuie: nád ktorego nie mogł nikt lepiey wyłożyć Ezáiaſzá Proroká świętego: Przetoż y Adwerſarze: oprocz Syná Bożego: nie mogą tego do Bogá Oycá obrácáć.

Okazánie: Iż to mieyſce przedśię wźięte Ezáiaſzowe: o ſámym tylko Synu Bożym rozumie ſie

Powtore: A co Adwerſarze/ wyżſzymi słowy ℣. 40. chcą dowodźić tego przedśięwźięćia ſwego: tedy y ná tym

tym sie mylą. Bo Jan ś. vkázuie: że przez tego záślepiáiącego/zátwardzáiącego/ y vleczáiącego: nie inszy ma być rozumiány: tylko ten: ktory wielkie znáki czyniąc przed Zydámi: przećię weń nie wierzono: y w ktorego choć wiele z Xiążąt vwierzyło: przećię iednák dla Fáryzeuszow nie wyznawáli go: áby z Bożnice nie byli wyrzuceni. Jákim tylko sam Syn Boży tákże ma być rozumiány: iáko sie z słow vprzedzáiących ꝟ. 37. y pozad idących: ꝟ. 42. tegoż Ewángelisty Jana świętego: pokázuie. Przetoż y stąd pokázuie sie: że te słowá przedśięwźięte do Syná Bożego należą.

Náwet: A choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że te słowá Janá świętego przedśięwźięte: y do Bogá Oycá: miánowićie tym względem należą: że chwałá Bogá Oycá: táż iest ktora y Syná iego: iáko sie trochę wyższey pokazáło: tedy y ták przećię nie mogą tego Adwersarze zámykáć: áby sie dla tego to mieysce: o Synu Bożym nie miáło rozumieć: iże tá chwałá ktorą widźiał Ezáiasz: rozumie sie chwałą y sámego Oycá niebieskiego. Bo iesliby to miáłá być álbo sufficiens álbo probabilis Ratio: tedyćby tymże práwem to mieysce musiáło nie należeć áni do sámego Oycá niebieskiego: dla tego: że przez tę chwałę ktorą widźiał Ezáiasz: rozumie sie chwałá: nie sámego tylko Oycá niebieskiego: ále y Syná iego: iáko Jan świety vkázuie. A iesliż stąd tego sufficienter áni probabiliter: o sámym Oycu niebieskim Adwersarze nie będą chćieli zámykáć: Przetoż tymże sposobem: nie mogą tego áni dowodnie/ áni dostátecznie o Synu Bożym zámykáć. Należy tedy przećię to mieysce Janá ś. do Syná Bożego: choć sie przez tę chwałę iego ktorą widźiał Ezáiasz: rozumie chwałá y sámego Oycá niebieskiego. A stąd znowu to sie zámyka: Iż iáko tá chwałá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: iest chwałą sámego Bogá z nátury przez wiecznie bytnego:

bo iest chwałą y sámego Oycá niebieskiego : iáko y sámi Adwersarze twierdzą : Ták teź y sam Syn Boży : ktoremu tá chwałá należy : iest Bog z nátury przedwiecznie bytni. A iáko záśie tę chwałę iego Ezáiasz widźiał zá czásu swego : Ták teź znowu to śie stąd zámyka : że tę chwałę práwie Boską : nie potym czáśie dopiero Syn Boży miał : kiedy śie z Pánny národźił.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze : w tey swoiey explikáciey : tę zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby przez tę chwałę Syná Bożego : ktorą zá czásu swego widźiał Ezáiasz : ácz śie ma rozumieć chwałá Syná Bożego : ále nie ná on czás będąca : lecz przyszła : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod : Dla tego : Że śie przećiwna rzecz z tychże sámych słow pokázuie : to iest : tá : że Ezáiasz w czáśie swoim : nie przyszłą : ále ná on czás będącą widźiał chwałę Syná Bożego. Bo ieśli tá chwałá Syná Bożego ná on czás nie byłá będąca chwałá : kiedy ią Ezáiasz widźiał : ále táka ktora dopiero potym być miáłá : tedyćby iey był nie mogł widźieć w czáśie swoim rzeczą sámą Ezáiasz : *Ratia* tego tá iest : że trudno kto *in praesenti* ma ná to pátrzyć y widźieć to rzeczą sámą : czego ieszcze niemász ná on czás rzeczą sámą. Lecz iż Ezáiasz : w czáśie swoim : widźiał chwałę Syná Bożego rzeczą sámą : Przetoż tę chwałę Syná Bożego : ktorą Ezáiasz w czáśie swoim widźiał rzeczą sámą : nie może śie rozumieć przyszła chwałá Syná Bożego.

Okazánie : Iż tá chwałá Syná Bożego/ ktora zá czásu swego widźiał Ezáiasz : ma śie rozumieć chwała ná on czás będąca : á przyszła zgołánie może śie rozumieć.

Powtore : Dla tego : Że tu zrzetelnie Jan ś. przeszły czás widzenia tey chwały ukázuie : gdy mowi : *Chwałę iego widźiał Ezáiasz*. A zátym ukázuie y tę sáme chwałę Syná Bożego : nie przyszłą po czáśie Ezáiaszowym : ále w czáśie Ezáiaszowym będącą. Bo ieśliby tá chwałá

Syná

Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: miáłá się rozumieć przyszła chwałą względem czásu onego ktorego ią widźiał Ezáiasz: iáko chcą y vdawáią Adwersarze: tedyćby y sámo widzenie Ezáiaszowe: ná on czás: tey chwały: muśiáło się rozumieć widzeniem nie ná on czás rzeczą sámą bedącym: ále przyszłym: Ratia tego tá iest: że iáka iest oná sámá rzecż: ktora bywa od kogo widźiáną: tákie záwsze muśi być y sámo widzenie oney rzeczy. Lecż iż to widzenie Ezáiaszowe: ktorym widźiał chwałę Syná Bożego: nie może się rozumieć przyszłym widzeniem chwały Syná Bożego: ále tákim ktore się dźiáło w onże sam czás rzeczą sámą: ktorego też y sam Ezáiasz żył rzeczą sámą: Co się pokázuie z sámych słow Ezáiaszá Proroká ś. Cap. 6. ỹ. 1. do ktorych się Jan ś. referuie: ktore ták mowi: *Widźiałem Páná śiedzącego ná stolicy bárzo wysokiey, y wywyższonego: á kraie száty iego nápełniáły Kośćioł, &c.* Przetoż y przez tę chwałę Syná Bożego: ktorą w swoim czáśie rzeczą sámą widźiał Ezáiasz: rozumie się chwałá ná on czás rzeczą sámą będąca: Syná Bożego. A ták nie przyszła. Czemu nic nie záwadza: że własność Prorokow byłá: przyszłe rzeczy vpátrowáć: skąd też widzącymi byli názwáni: iáko sámi Adwersarze y to w pośrzodek ku podpárćiu swego mniemánia: o widzeniu Ezáiaszá przyszłey chwały Syná Bożego: przywodzą. Bo choć byłá własność Prorokow: przyszłe rzeczy vpátrowáć: iednák przećię dla tego nie mogą być áni simpliciter áni sufficienter odsądzeni tego: iákoby iuż byli nie mieli żadney rzeczy zgołá: w onym sámym czáśie będącey: ktorego oni żyli y byli: vpátrowáć. Co się y z strony tey chwały Syná Bożego pokázuie: ktorą iż ná on czás Ezáiasz widźiał rzeczą sámą: tedy widźiał ią táko táką ktora też ná on czás byłá rzeczą sámą: Co się iuż wyżsey pokázáło: y ieszcze wnetże tym więcey się to pokaże. Niedyby tedy tego Adwersarze mogli pierwey z

pismá

Pismá ś. dowieść: że Prorocy święci: iáki był y Ezáiasz: zgołá nigdy żadney rzeczy: ktoraby w onym czáśie rzeczą sámą byłá: ktorego y oni sámi rzeczą sámą byli: nie mogli widźieć áni vpátrowáć: Tedyby też to zá tym po prostu y bárzo przystoynie mogli zámykáć: że y tá chwałá Syná Bożego: ktorą ná on czás widźiał Ezáiasz: nie byłá chwałá ná ten czás rzeczą sámą będąca: ále przyszła. Ale iż tego nigdy nie dokażą co iest pierwszego: gdyż o tym we wszytkim Piśmie świętym podobieństwá niemász namnieyszego: Przetoż też tego ztąd nie mogą simpliciter zámykáć: iákoby dla tego tá chwałá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz czásu swoiego: miáłá sie rozumieć przyszłą: nie ná on czás będąca chwałą: iże własność byłá Prorokow przyszłe rzeczy vpátrowáć. Widźiał tedy Ezáiasz ná on czás rzeczą sámą będącą chwałę Syná Bożego: choć własność Prorokow byłá przyszłe rzeczy vpátrowáć.

Poirzećie: Dla tego: Ze widząc tę chwałę Syná Bożego w czáśie swoim Ezáiasz: tedy ią widźiał nie gdźie indźiey tylko w niebie: Co káżdy łátwie obaczy: gdy ten Szosty Rozdźiał Ezáiaszow: ktory Jan święty wspomina: vważnie przeczyta. A ztąd to sie zámyka: ponieważ tę chwałę Syná Bożego: Ezáiasz w czáśie swoim widźiał w niebie: Przetoż ią widźiał w onym czáśie iuż rzeczą sámą gotową: Ratia tego tá iest Pierwsza: że w niebie przed onym czásem widzenia Ezáiaszowego tey chwały Syná Bożego: wszytkie rzeczy dawno były gotowe: poniewaz niebo: ze wszytkimi rzeczámi ktore są w nim niebieskie: záraz zupełne iest od Bogá stworzone: gdy sie ostáło stworzone: iáko Moyżesz sługá Boży vkázuie: Gen. 2. v. 1. gdy ták mowi: *Ostáły sie tedy zupełne niebiosá y ziemiá, y wszytko woysko ich.* Záczym y tá chwałá Syná Bożego: przed onym czásem widzenia oney od Ezáiaszá: w niebie dawno musiáłá być gotowa. A ták

iey nie potrzebá było Ezáiaszowi iáko przyszłey vpátrowáć. Potym: Pokázuie sie to y z tey drugiey Ratiey: że zosobná y zrzetelnie sam Syn Boży: o tey chwale swoieyː ktorą widźiał Ezáiasz: Ioan. 17. ℣. 5. to świádczy: że ią miał v Oycá swego pierwey niżeli ten świát był: Przetoż y z tey przyczyny nie potrzebá iey było Ezáiaszowi iáko przyszłey vpátrowáć.

Poczwarte : Dla tego: Że iesliby to prawdá miálá być: iż Ezáiasz: nie ná on czás rzeczą sámą będącą: ále przyszłą chwałę widźiał Syná Bożego: tedyby to zátym muśiáło iść: że Ezáiasz nigdy rzeczą sámą chwały Syná Bożego: żywiąc ná tym świećie: nie widźiał: A zwłaszczá iáko ten: ktory tego czásu nie záśiągł: ktorego Syn Boży: ná świát sie okazał. Lecż iż iednák przećiwną rzecz sam ná śię vkázuie Ezáiasz Prorok święty: to iest: te: że on zá czásu swego żyćia ná świećie: rzeczą sámą widźiał chwałę Syná Bożego: poniewaz sam o sobie zrzetelnie świádczy w mieyscu wyższey pomienionym: *Widźiałem Páná śiedzącego ná stolicy bárzo wysokiey, y wywyższonego, á krájе száty iego nápełniáły kośćioł. A Seráphinowie stáli nád nim, káżdy miał po sześći skrzydeł, dwiemá zákrywał oblicze swoie, á dwiemá latał. Y wołał ieden do drugiego, y mowił: świety, świety, świety Pan Bog zastępow: pełna iest wszytká ziemiá chwały iego.* Przetoż tá chwałá Syná Bożego: ktorą widźiał zá czásu żyćia swego ná świećie: Ezáiasz rzeczą sámą: nie może być przyszłą chwałą Syná Bożego. Widźić tedy Ezáiasz w czáśie swoim: będącą rzeczą sámą chwałę Syná Bożego.

Ná trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz á ostátnią / Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to insza rzecz miáłá być: widźieć Ezáiaszowi: ná on czás będącą chwałę Syná Bożego: á insza widźieć sámego

Syná Bożego. A ſtąd to uſiłuią zámykáć: Iż iáko to ieſt inſza: widźieć Ezáiaszowi: ná on czás będącą chwałę Syná Bożego: A inſza widźieć ſámego Syná Bożego: Tak też ſtąd nie może to dowiedźiono być: áby był Syn Boży zá czáſu Ezáiaszowego miał być: choć ná on czás będącą chwałę iego Ezáiaſz widźiał: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że ſie ná tym mylą Adwerſarze: Aby to miáłá być inſza widźieć chwałę Syná Bożego: á inſza widźieć ſámego Syná Bożego: Bo iż ſie wyżſzey pokazáło: że chwałá Syná Bożego: nie może być oddźielona od Nátury ſámey Syná Bożego: iáko áni chwałá Oycá niebieſkiego: nie może być oddźielona od ſámey Nátury Oycá niebieſkiego: Przetoż widźieć chwałę Syná Bożego: nie może być inſza rzecż od tey: widzieć ſámego Syná Bożego. A ſtąd znowu to ſie zámyka: Że gdy widźiał Ezáiaſz chwałę Syná Bożego: Tedy widźiał ſámego Syná Bożego.

Okazánie: Iż widźieć Ezáiaszowi chwałę Syná Bożego/ á widźieć ſámego Syná Bożego: ieſt rzecż iedná: nie inſza.

Powtore: Dla tego: Że ſie temu ſamże Ezáiaſz przećiwi: ktory iáwnie ukázuie: że on nie ináczey widźiał tę chwałę Syná Bożego: tylko widząc ſámego Syná Bożego. Abowiem iáwnie te słowá o tey rzeczy piſze: *Widźiałem Páná śiedzącego ná ſtolicy wyſokiey, y wywyżſzonego, á kráie ſzáty iego nápełniáły Kośćioł.* Ponieważ tedy Ezáiaſz nie ináczey widźiał ná on czás chwałę Syná Bożego: tylko widząc ſámego Syná Bożego: iáko ſie ſam explikuie: Przetoż y z tey miáry Adwerſarze bárzo ſie mylą ná ſwoim przedśięwźięćiu: gdy twierdźić śmieią: iákoby to inſza rzecż miáłá być: Widźieć chwałę Syná Bożego: á inſza widźieć ſámego Syná Bożego.

Potrzećie: Dla tego: Że kiedyby to prawdá miáłá być: iż to ieſt inſza widźieć chwałę Syná Bożego: á widźieć ſámego Syná Bożego: Tedyćby byli nigdy Seráfinowie nie mogli ſtáć przed nim: twarzy ſwoiey y nog zákrywáć

wáć przed nim: áni mu chwały w ten czás oddawáć: nie mogłáby byłá áni wszytká ziemiá w ten czás chwałą iego nápełniona być: Ratia tego tá iest: Że te wszytkie rzeczy potrzebuią tego: áby ten pierwey rzeczą sámą był: ktoremu się też te rzeczy pomienione rzeczą sámą oddawáią: y ktory iest tych rzeczy przyczyną. Jáko y sam Oćiec niebieski: pierwey rzeczą sámą muśiał być: niżeli mu tákowe rzeczy Seráphinowie y inszy Aniołowie: rzeczą sámą poczęli wyrządzáć y oddáwáć. Jż tedy ná on czás stali Seráphinowie przed Synem Bożym rzeczą sámą: kiedy Ezáiasz widźiał chwałę iego: y chwałę mu oddawáli rzeczą sámą: Przetoż y stąd pokázuie się: że to nie iest insza widźieć chwałę Syná Bożego: á widźieć sámego Syná Bożego.

Poczwarte: Dato non concesso: to iest: Chocby się to Adwersarzom pozwoliło: że to insza iest rzecz: widźieć chwałę Syná Bożego: á insza widźieć sámego Syná Bożego: Tedy y ták przećię nie mogą tego Adwersarze przystoynie zámykáć: iákoby było nie miáło nic być rzeczą sámą ná on czás Syná Bożego: kiedy Ezáiasz widźiał chwałę iego. Bo się temu *Naprzod* sam Ezáiasz przećiwi: ktory powiáda iáwnie: że widźiał ná stolicy wysokiey tego sámego Páná śiedzącego. Toć muśiał być wten czás rzeczą sámą. *Potym*: Sprzećiwia się temu y tym drugim sposobem: że pisze: Jż Seráphinowie oddawáiąc mu chwałę: w tym wychwaláníu názywáli go Pánem Bogiem Zastępow. Przetoż y z tey miáry wten czás muśiał być rzeczą sámą: ponieważ Pan Bog Zastępow iest ten: ktory nietylko wten czás był rzeczą sámą: kiedy to widźiał Ezáiasz: ále iest przed wszytkimi wieki.

Náwet: Sprzećiwia się temu y tá Ratia: Że ieśliby to miáłá być prawdá: iáko Adwersarze vśiluią: Jż ná on czás nie było nic Syná Bożego rzeczą sámą: kiedy Ezáiasz widźiał chwałę iego: Tedyby to zátym iść muśiáło: że y

sámi

sámi Aniołowie: w ten czás oddawáli mu chwałę nie rze-
czą sámą. Stali przed nim nie rzeczą sámą. Zákrywáli
się przed wielmożnośćią Máiestatu iego nie rzeczą sámą.
Chwałą iego nápełniona byłá wszytká ziemiá nie rzeczą
sámą. Bo iákieć było byćie ná on czás sámego Syná Bo-
żego: tákieć muszą być y te wszytkie rzeczy ktore ná on
czás Aniołowie czynili przed Máiestatem iego: y ktore
się śćiągáią do niego. Lecz iż te wszytkie rzeczy: ná on
czás wyrządzáli Aniołowie Synowi Bożemu: rzeczą sá-
mą y prawdźiwie: y chwałá iego nápełniáłá wszytkę zie-
mię rzeczą sámą y prawdźiwie: Przetoż też y sam Syn
Boży: ná on czás był rzeczą sámą y prawdźiwie: kiedy
Ezáiasz chwałę iego widźiał.

Popiąte: A co Adwersarze piszą: Iż Ezáiasz widząc
chwałę Syná Bożego: Tedy widźiał ią w chwale one-
go Bogá iedynego. Tedy y ná tym się Adwersarze my-
lą. Gdyż się temu sámże Ezáiasz/ y Jan święty: ktory
Ezáiaszá przywodźi: zrzetelnie przećiwi: vkázuiąc: że
Ezáiasz nie w chwale Oycowskiey: widźiał chwałę Sy-
ná Bożego: ále że widźiał sámego Syná Bożego: y
chwałę iego. Przetoż też zá tym Adwersarze: nie mogą
nic zámykáć do przedśięwźięćiá swego.

Poszoste: Dato non concesso: to iest: choćby się y to
Adwersarzom pozwoliło: iż ná on czás Ezáiasz: w chwá-
le Oycá niebieskiego: widźiał chwałę Syná Bożego: te-
dy y ták przećię nic nie wskuráią. Abowiem iáko chwałá
Oycá niebieskiego: nie iest rożna áni odłączona od sámey
Nátury Boskiey iego: Ták też gdy się chwałá Syná
Bożego: zámyka w chwale Oycá niebieskiego: koniecznie
to zá tym idźie: że Syn Boży: tenże iest Nátury ktorey y
Oćiec niebieski. Chybáby Adwersarze mogli to pokázáć:
Naprzod: że chwałá Oycá niebieskiego: może być odłączo-
na od sámey Nátury Boskiey iego. *Albo*: że dwie chwale
w sobie: sobie przećiwne: Oćiec niebieski zámyka: iedne

swoię; á drugą Synowę: ktora się w chwale iego zámyka? Lecż iż tego wszytkiego: Adwersárzom dowieść z Pismá ś. słusznie zgołá trudna y niemożna. Przetoż Syn Boży; ktorego się chwalá: w chwale Oycowskiey zámyka: iáko twierdzą sami Adwersarze: iest teyże Nátury: ktorey y Oćiec niebieski. A ták iest z Nátury Bogiem y przedwiecżnie bytnim: Przetoż y w te cżásy rzecżą sámą był: kiedy Ezáiasz chwałę iego widźiał.

Okazánie: Iż tá chwała Syná Bożego ktorą Ezáiasz widźiał: nie może się táka rozumieć ktoraby się byłá miáłá dopiero w ten czás zupełną y doskonáłą okázáć/ álbo zstáć: kiedy się też sam Pan Jezus ludowi Izráelskiemu okazał: á potym po wszytkim świećie obwołány był.

Pośiodme: A co Adwersarze y to w explikáciey swoiey przydawáią: Że ta chwalá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: w ten cżás dopiero w sámym skutku y zupełności okazáłá się: kiedy się Naprzod/ Pan Jezus ludowi Izráelskiemu w ćiele vkazał: á potym po wszytkim świećie obwołány był: Tedy y to Adwersarzom nie może być pozwolono. *Naprzod*: Dla tego: Że tego Pismo święte nigdźie nie mowi: co y stąd znáć: że y sámi Adwersarze z niego: żadnego o tey rzecży dowodu nie przywodzą. *Potym*: Dla tego: Że się sam Ezáiasz temu przećiwi: ktory gdy pisze o tey chwale Syná Bożego: że niebo y źiemię nápełniáłá: y Aniołom świętym do chwalenia przyczyną byłá: tedy tym sámym skutecżną doskonáłość tey chwały: pod onże sam cżás ktorego ią widźiał Ezáiasz: iáśnie wyraża. Przetoż dopiero w ten cżás: gdy się ten Syn Boży: ludowi Izráelskiemu w ćiele vkazał: á potym po wszystkim świećie obwołány był: tá chwalá iego: nie mogłá się zupełną y doskonáłą y skutecżną zstáwáć. *Potrzećie*: Dla tego: Że tu Ezáiasz y to iáwnie pisze: Iż nie táką chwałę Syná Bożego widźiał: ktorą potym od ludu Izráelskiego/ y od inszych ludźi miał być ten Syn Boży chwalony ná źiemi: ále táką ktorą go ná on cżás chwalili Aniołowie w niebie. Przetoż się tá chwalá iego: ktorą widźiał Ezáiasz: nie może o tákiey chwale rozumieć: ktora się dopiero w ten cżás skutecżną y doskonáłą zstáłá: kiedy się ten Syn Boży ludowi Izráelskiemu w ćiele vkazał: á potym po wszytkim

świe-

świećie obwołány był. *Poczwarte* dla tego: Że y to tu Ezáiasz pisze: że Aniołowie świeći y to ná on czás o tym Pánu wyśpiewywáli: kiedy on widźiał chwałe iego: że tą chwałą iego iuż ná on czás nápełniona byłá wszytká źiemiá: Bo mowili: *Pełna iest wßytká źiemiá chwały iego.* Przetoż śie iey nie potrzebá było dopiero w ten czás zupełną y skuteczną zstáwáć: gdy śie ten Pan ludowi Izráelskiemu w ćiele vkazał: á potym po wszytkim świećie obwołány był. *Popiąte* dla tego: Że y to o tey chwale Syná Bożego: Ezáiasz vkázuie: że nie może być odłączona od sámey Osoby Syná Bożego: poniewaž o onym sámym pisze: że go widźiał iáko Páná śiedzącego ná stolicy wysokiey: że kráie száty iego nápełniały kośćioł: że tą chwałą iego: nápełniona byłá wszytká źiemiá: Przetoż śie y z tey miáry tá chwałá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: nie może rozumieć táką chwałą: ktorą temu Synowi Bożemu wyrządzáli Izráelitowie w ten czás: gdy śie im w ćiele vkazał: y inszy ludźie: gdy potym po wszytkim świećie obwołány był. A ták nie mogłá śie dopiero w ten czás skuteczną y doskonáłą zstáwáć. *Possoste* dla tego: Że ieśliby to miáłá być prawdá: że tá chwałá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: dopiero w ten czás skuteczną y zupełną śie okázáłá: kiedy śie Pan Jezus ludowi Izráelskiemu w ćiele vkazał: á potym po wszytkim świećie obwołány był. A y to przytym ma być prawdá: że chwałá iego: w chwale Oycá niebieskiego zámykáłá śie: iáko tego wszytkiego w swoiey explikácyey Adwersarze dokłádáią: Tedyby to zátym iść muśiáło: że y sámego Oycá niebieskiego chwałá: w ktorey śie Syná iego zámykáłá chwałá: muśiáłá być koniecznie y niedoskonáła/y nie skuteczna áż do tego sámego czásu: ktorego śie Pan Christus ludowi Izráelskiemu w ćiele okazał: á potym po wszytkim świećie obwołány był.

Ratia tego tá iest: że ieśli to prawdá: że chwałá sámego

Chwałá Oycá niebieskie go: ktorego czásu zstáłá

Syná

sie doskonáła y skuteczna: według vsiłowánia Adwersarzow.

Syná Bożego: ktora sie zámykáłá w chwale Oycá niebieskiego: doskonáła y skuteczna inszego czásu nie mogłá sie stáć: tylko tego sámego ktory Adwersarze wspominaią: to iest: gdy sie w ciele Pan Jezus/ ludowi Izráelskiemu vkazał: á potym po wszytkim świecie obwołány był: Tedyć zátym nie może być rzeczono nic inszego: tylko to: że y sámá chwałá Oycá niebieskiego: dotąd musiáłá być áni doskonáła: áni skuteczna: iáko táka w ktorey sie zámykáłá chwałá Syná Bożego. Ale ieśliż sie chwałá Oycá niebieskiego: nie mogłá dopiero w ten czás áni skuteczną: áni doskonáłą stáwáć: gdy sie Syn Boży ludowi Izráelskiemu w ciele vkazał: á potym po wszytkim świecie obwołány był: Przetoż áni Syná Bożego chwałá: ktora sie w chwale Oycá niebieskiego zámykáłá: dopiero w ten czás: áni skuteczną: áni doskonáłą nie mogłá sie stáwáć. Skuteczna tedy y doskonáła tá chwałá Syná Bożego: iuż ná on czás byłá: kiedy ią widział Ezáiasz. A stąd znowu to sie zámyka: że iáko tá chwałá Syná Bożego: byłá iuż ná on czás zupełna: skuteczna: á ták y rzeczą sámą: gdy ią widział Ezáiasz: Ták też y sam Syn Boży: ná on czás musiał być skutecznie y rzeczą sámą: gdy chwałę iego widział Ezáiasz: Ratia tey rzeczy tá iest: że chwałá Syná Bożego skuteczna y doskonáła: skuteczną y doskonáłą nie może być: áni rzeczywistą: oprocz sámey skuteczney/ zupełney: y rzeczywistey bytności: pod onże czás: osoby Syná Bożego. Co y sámi Adwersarze w teyże explikáciey swoiey znáć dawáią: miánowicie z tey miáry: gdy piszą: Iż tá chwałá Syná Bożego: dopiero w ten czás/ skuteczną/ doskonáłą/ y rzeczywistą pokazáłá sie y stáłá: gdy sie też sam Syn Boży: skutecznie y doskonále y rzeczą sámą: ludowi Izráelskiemu w ciele pokazał: y po wszytkim świecie obwołány był. Bo ácz sie ná pierwszey rzeczy bárzo záwodzą: to iest ná tey: że twierdzą: iákoby dopiero tego czásu:

su: chwałá tá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: doskonáłą/ rzeczywistą/ y skuteczną: miáłá sie ostáć: ktorego sie Pan Christus: ludowi Izráelskiemu w ciele vkazał: y po wszytkim świećie obwołány był: Wszákże sie ná tey wtorey by naymniey nie mylą: gdy tymże sámym znáć dawáią: iż tá tákowa chwałá Syná Bożego: nie mogłá sie ináczey skuteczną/ doskonáłą/ y rzeczywistą pokázáć: bez sámey skuteczney/ doskonáley/ y rzeczywistey osoby Syná Bożego. Gdyż czás/ okazánia sie w ciele ná świát Syná Bożego: y obwołánia go po wszytkim świećie: był czás okazánia sámey zupełney/ skuteczney/ y rzeczywistey osoby Syná Bożego. Iż tedy pokázáło sie iáśnie y dowodnie: że tá chwałá Syná Bożego: ktorą widźiał Ezáiasz: byłá iuż w ten czás skuteczną/ doskonáłą/ y rzeczywistą: kiedy ią widźiał Ezáiasz. Tákże iż sie y to pokazáło: że chwałá Syná Bożego: skuteczna/ doskonáła y rzeczywista: nie może sie considerowáć: bez sámey skuteczney/ doskonáley y rzeczywistey przytomności osoby Syná Bożego: Przetoż też zátym: słusznie y potrzebnie: nie może sie zámykáć co inszego: tylko to: że y sam Syn Boży: w ten czás skutecznie/ zupełnie/ y rzeczą sámą osobą swoią był: kiedy Ezáiasz chwałę iego widźiał skuteczną y doskonáłą. A iż w te czásy rzeczą sámą nie mogł być: áni iáko człowiek/ áni iáko Anioł/ áni iáko ktore insze stworzenie: Był tedy w te czásy rzeczą sámą iáko Bog z nátury przedwiecznie bytni. A zwłaszczá że y sam Ezáiasz ták vkázuie. Z tych tedy wszytkich dowodow: o ktorych sie áż dotąd y ták szyroce tráktowáło: káżdy pobożny y rozsądny látwie baczyć może: Iż iáko wszytkie tytuły Bogá z nátury przedwiecznie bytniego: sprostá y włáśnie Synowi Bożemu należą: Y iáko te chwałę: ktorą te wszytkie tytuły wyrażáią: miał przedtym niżeli ten świát stánął: prawdźiwie: á potym byłá widźiána y od Prorokow w osobie iego: Ták też stąd sam Syn Boży: z Ná-

tury Bogiem y przedwiecznie bytnim ma być wznawány. Sentencia záśie Adwersárska : choc sie temu iáko naybárziey może przećiwi : nigdziey iednák słusznie ná swym plácu ostáć sie nie może : bo sie bez prawdy słowá Bożego : y owszem przećiwko prawdzie : temu záſtáwia.

Do Trzećiey częśći Sentenciey

náſzey o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego : świádectwá należace : obrony potrzebuia : wźiete od spraw tákich vczynionych przez Syná Bożego : ktore sa własne tylko tego : ktory iest z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim.

PIERWSZE MIEYSCE Z IANA świetego Cap. j. Naprzod z wierszá Trzećiego : gdzie ták o Synu Bożym nápisano.

Wszytkie rzeczy przez nie vczynione sa : á oprocz niego nie iest nic vczyniono : cokolwiek iest vczyniono.

Potym ℣. 9. gdźie o nim nápisano : *Ze oświeca wszelkiego cżłowieká : przychodzącego ná ten świát.*

Náwet ℣. 10. gdźie o nim nápisano : *Przezeń świát vczynion iest, lecz go świát nie poznał.*

Ná te wszytkie słowá Janá świetego : Adwersarze w Kátechiźmie swym : fol. 87. 88. 89. 90. ták nápisáli.

A iáko ná pierwsze mieysce odpowiádasz ?

Naprzod, niemász w tym mieyscu tego słowá, stworzone sa, ále sstáły sie. Potym mowi Ian świety : że sie sstáły przezeń : ktory sposob mowy w Pismie świetym pospolićie wyrażá nie tego, ktory iest pierwsza przyczyna iákiey rzeczy : ále tego ktory

iest

iest wtora ábo srzednia przyczyna. A nádstátek to słowko, Wszytkie rzeczy, nie zá wszytkie zgołá rzeczy bywa bráne, ále do tey rzeczy, o ktorą idzie obrácáne bywa: iáko sie to często trafia w Pismie świetym, á zwłaszcza Nowego Przymierza; czego miedzy inszymi, osobliwym przykłádem iest to mieysce v Páwłá świetego, 2. Cor. 5. v. 17. w ktorym iest mowá o rzeczy tey bárzo podobney, o ktorey tu Ian świety mowi, wszytkie rzeczy nowe sie sstáły: choćiaż pewna iest, że ich bárzo wiele nowymi sie nie sstáły. A iż rzecz, o ktorą v Iáná świetego idzie, iest Ewángelia, tedy to słowko wszytkie rzeczy, o tych wszytkich rzeczach, ktore do Ewángeliey należą, ma być rozumiáne.

A czemu przydał Ian świety: Ze bez niego nic sie nie sstáło, co sie sstáło:

Przydał to Ian świety dla tego, áby tym lepiey obiáśnił, co był przedtym powiedział, wszytkie rzeczy przez nie sie sstáły: ktore słowá zdádzą sie zgołá znáczyć, iákoby sie przez sámeż tylko mowe, ábo Syná Bożego wszytkie one rzeczy sstáły; choć iednak niektore z tegoż rodzáiu, y práwie wielkiey wagi, nie przezeń sámego, ále przez iego Apostoły sie sstáły; iáko iest, wezwanie Pogan, y zniesienie Ceremoniy Zakonnych. Abowiem, choć te rzeczy początek swoy wzięły od mow y spraw Páná Chrystusowych: przedsie iednák do skutku przywiedzione były, nie przez sámego Chrystusá, ále przez iego Apostoły; wszákże nie bez niego: gdyż Apostołowie wszytkie rzeczy iego władzą y zwierzchnośćią czynili; iáko też y sam Pan im mowił, Bezemnie nic czynić nie możećie. Ioan. 15. v. 5.

A iáko odpowiádasz ná wtore mieysce?

Naprzod ták, iáko y wyższey, że tu Ian świety nie mowi, Iż świát iest stworzony, ále tylko, że sie sstał. Potym, że tegoż sposobu mowy vżywa, ktory wyraża przyczynę rzeczy iákiey, nie pierwszą, ále śrzednią: mowiąc, że sie sstał świát przezeń. A nádostátek, to słowo świát, iáko y drugie, ktore toż ważą, w Pismie świetym, nie tylko niebo y ziemię znáczy, ále inne insze znáczenia, rozumie sie przez nie, ábo Narod ludzki, iáko to sámo

Ioan. 12. v. 19

✠. 5.

mieysce pokázuie, gdźie sie mowi, że był ná świećie, y świát go nie poznał; y świát poszedł zá nim: álbo też y przyszła nieśmiertelność: iáko sie to pokázuie z rozdźiału pierwszego Listu do Hebreow, ✠. 6. gdźie mowi Apostoł: A gdy záśie wprowadźa Pierworodnego ná świát, mowi, Y niech mu sie kłániáią wszyscy Aniołowie Boży. Co iż sie rozumie o przyszłym świećie, ábo nieśmiertelnośći, pokázuie sie z rozdźiału wtorego tegoż listu, gdźie mowi, Abowiem nie Aniołom poddał świátá przyszłego, o ktorym mowimy: á nigdźiey o nim nie mowił iedno w tym wierszyku szostym, pierwszego rozdźiału. Nád to, masz mieysce niżey w rozdźiale 10. ✠. 5. gdźie o Pánu Christuśie mowiąc, powiáda: Dla tego wchodząc ná świát, mowi, Zábitey ofiáry, y dárowánia niechćiałeś, áleś mi ćiáło spráwił. Gdźie iż iáwna iest, że mowi o tym świećie, do ktorego Pan Iezus wszedszy Ofiárownikiem nászym został: (iáko okolicznośći wszytkie tego mieyscá pokázuią) pokázuie sie, że nie o teráźnieyszym, ále o przyszłym świećie mowi: ponieważ iáko wyższey w rozdźiale 8. ✠. 4. powiedźiał o Pánu Christuśie: Gdyby był ná źiemi, nie byłby Ofiárownikiem.

Iákoż te słowá, świát sie stał przezeń, rozumiesz?

Dwoiákie może być ich wyrozumienie. Iedno, że Narod ludźki, przez Christusá reformowány, y iákoby znowu vczyniony był: gdyż on Narodowi ludźkiemu, ktory był zginął, y pod wieczną śmierć podpadł, wieczny żywot przyniosł, (co też Ian świety świátu wyrzucá ná oczy, że przez Christusá od zginienia wyswobodzony, przedśie go nie poznał, ále go wzgárdźił) Bo ten iest obyczay mowy Zydowskiey, że w niey tákowe słowá, iáko Czynić, Tworzyć tož ważą, co znowu czynić, znowu stworzyć, ábo przetworzyć: á to przeto, że tákich słow, ktore verba composita zową, nie ma mowá Zydowska. Drugie, Ze on wiek nieśmiertelny, ktorego oczekáwamy przez Christusá, ile do nas należy, stał sie, ábo vczyniony iest; iáko też tenże wiek przyszłym názwány bywa względem nas: choćiaż iuż sámemu Christusowi

ʃtuʃowi, y Aniołom świętym ieʃt obecny. To właʃne słowá Adwerʃárʃkie: ná te wʃzytkie słowá Janá świętego.

Ná pierwʃze słowá Janá ś. ✝. 3. odpowiádam Czworáko.

Ná pierwʃzą rzecz odpowiádam.

PIerwʃzą rzecz/Adwerʃarze w tey ʃwoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez te wʃzytkie rzeczy: przez Syná Bożego vczynione: nie miáły ʃie tylko dla tego rozumieć wʃzytkie rzeczy ʃtworzone: iże Jan ś. nie mowi: *wʃzytkie rzeczy przezeń ʃtworzone*: ále *ʃtáły ʃie*: Ale to Adwerʃarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze ʃie temu ſámo przedśięwźięćie Janá świętego przećiwi: ktore ieʃt to: áby był Jan święty przez te słowá: Syná Bożego Bogiem z Nátury pokazał: ktorego záráz ná początku tego rozdźiału ✝. 1. Bogiem názwał. A iż z inʃzych rzeczy: Bog on z Nátury przedwiecznie bytni: ʃnádniey y poietnicy: Bogiem z Nátury: nie może być pokazány y vznawány: tylko z wʃzytkich rzeczy ʃtworzenia: iáko Páwet święty Rom. 1. ✝. 20. pokázuie: Przetoż y Jan święty: Syná Bożego ná tym mieyʃcu Bogiem z Nátury dowodząc: y áby był tákim vznawány: vcząc: ná dowod tey rzeczy: wʃzytkie rzeczy przezeń ʃtworzone przywodźi. A ták z tey pierwʃzey miáry pokázuie ʃie to: że przez te wʃzytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: wʃzytkie rzeczy ʃtworzone rozumieią ʃie.

Powtore: Dla tego: Ze ʃam czás/ ktory Jan święty: o vczynieniu tych wʃzytkich rzeczy przez Syná Bożego: náznácza: przećiwi ʃie temu mniemániu Adwerʃárʃkiemu: A náznácza nie inʃzy: tylko ten: że gdy ieʃzcze nic nie było tylko Bog/ á v tego Bogá/ to ieʃt/ Oycá: Syn Boży:

Okazánie: Iż przez te wʃzytkie rzeczy/ktore ʃą przez Syná Bożego vczynione; á ktore Jan święty w mieyʃcu przedśię wziętym wʃpomina: wʃzytkie rzeczy ʃtworzone rozumieią ʃie.

ná początku był słowem: y owszem nie tylko słowem był v Bogá ná tym początku: ále był też sam y Bogiem: tedy te wszytkie rzeczy przezeń zstáły się vczynione. Abowiem jásny iest porządek wszytkich słow Janá świętego: ktore on zstrony tey rzeczy w pośrzodek przywodźi: ỽ.1.2.3. *Ná początku było słowo, á słowo ono było v Bogá, y było ono słowo Bog. To słowo było ná początku v Bogá. Wszytkie rzeczy przez to słowo sstáły się, á oprocz niego nic się nie sstáło, cożkolwiek iest vczyniono.* Lecz iż ten czás tákowy: rozumie się koniecznie nie inszy: tylko ten ktory vprzedźił wszytkich rzeczy stworzenie: (iż go tákim dla snádnieyszego rzeczy poięćiá názowę) Przetoż y przez te rzeczy wszytkie: przez Syná Bożego vczynione: ktore się zstáły po tym czáśie napierwey vczynione: wszytkie rzeczy stworzone: koniecznie się rozumieią.

Potrzećie: Dla tego: Zey to tu Jan święty vkázuie: że to *Słowo*, ktore było ná początku v Bogá/ y było też sámo Bogiem: nie zstáło się iesscze było Ciáłem / to iest/ człowiekiem: kiedy te wszytkie rzeczy przez nie zstáły się vczynione. Lecz iż iesscze w ten czás/ y zá zdániem sámych Adwersarzow: Christus nie mogł tych rzeczy wykonáć: ktore należą do Ewángeliey: Przetoż y dla tego: przez wszytkie rzeczy ktore się zstáły przezeń vczynione: wszytkie rzeczy stworzone rozumieć się máią.

Náwet: Dla tego: Ze to nie iest pewny dowod: dla ktorego Adwersarze chcą otrzymáć to: że się przez te wszytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: nie máią rozumieć wszytki rzeczy stworzone: iże Jan święty o tych rzeczách tego nie nápisał: że *stworzone są*: ále że *się sstáły.* A owszem przećiwną rzecz temu Pismo święte vkázuie: to iest: te: że przez to zstánie się wszytkich rzeczy: rozumie się stworzenie wszytkich rzeczy. Pisze bowiem Moyżesz: Gen. 1. Ze Bog stworzáiąc te rzeczy: ktorych nigdy nie było: y ktore się przezeń zstáły: záwsze tego sło-

wká vżywał: przez ktore rzeczom onym dawał zstáwáć się: ktore chćiał áby były stworzone. Mowi napierwey ℣. 3. *Niech się sstánie świátłość.* A Moyżesz powiáda: *Y sstáłá się świátłość.* Mowi znowu Bog ℣. 6. *Niechay się sstánie rozpostrzenie w pośrzodku wod, y niechay dzieli wody od wod.* A Moyżesz powiáda: *Y vczynił Bog rozpostrzenie, y rozdzielił wody.* Mowi po trzećikroć Bog ℣. 14. *Niech się sstáną świátłá ná powietrzu niebieskim, y niechay dzielą dzień y noc, y będą ná znák, y ná czásy, y ná dni, y ná roki, &c.* A Moyżesz dokłáda: *Y sstáło się ták.* Jeśliż tedy Moyżesz sługá Boży: przez to słowko *sstánia się*: nie odsądza Bogá wszytkich rzeczy stworzenia: Pytam Adwersárzow: Jáko Jan święty: záżywáiąc tákowegoż słowká: gdy mowi o vczynieniu wszytkich rzeczy przez Syná Bożego: może słusznie y pewnie tegoż Syná Bożego przez nie odsądzáć wszytkich rzeczy stworzeniá? A záśię: Poniewaź Moyżesz: przez tákowe słowko: rozumie wszytkich rzeczy stworzenie: Pytam powtore: dla czego Jan święty: záżywáiąc tákowegoż słowká: gdy mowi o wszytkich rzeczách przez Syná Bożego vczynionych: nie ma rozumieć stworzenia wszytkich rzeczy przez Syná Bożego? Rozumie tedy Jan święty: iáko y Moyżesz: przez to słowko *sstánia się*: wszytkich rzeczy stworzenie.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego Syn Boży: stworzenia tych wszytkich rzeczy: ktore są przezeń vczynione: miał być odsądzány: iże Jan święty o nim pisze: Ze wszytkie rzeczy przezeń zstáły się vczynione: cokolwiek iest vczyniono: przez co iáko powiádáią Adwersarze: w Piśmie świetym: wyraża się nie ten: ktory iest pierwsza przyczyna iákiey rzeczy: ále ten: ktory iest wtora álbo śrzednia przyczyną: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć Ian ś. o Christusie Pánie pisze: że wszytkie rzeczy przezeń zstáły sie: przecie iednák dla tego Christus P. wszytkich rzeczy stworzenia: słusznie niemoże być odsądzony: stąd: że sie wszytkie rzeczy przezeń zstáły.

Naprzod: Dla tego: że sie wyższey ná one słowá Apostolskie 1. Cor. 8. ℣.6. przećiwna rzecz wielą dowodow pokazáłá. Gdźie ácz Apostoł świety: o Synu Bożym też te słowá mowi: że przezeń wszytkie rzeczy/ y my przezeń: pokazáło sie iednák: iż te słowá tákowe: nie o ináksżym przezeń wszytkich rzeczy byćiu: rozumiáne być máią: tylko o tákim: ktore sie zstáło przez stworzenie. Przetoż y ná tym mieyscu: gdźie Ian świety tákowegoż sposobu mowy záżywa: Syn Boży dla niego stworzenia wszytkich rzeczy: słusznie odsądzáć sie nie może.

Powtore: Dla tego: Że sámi Adwersarze: w teyże swoiey explikáciey/ to pokázuią: że przez te wszytkie rzeczy/ ktore są przez Syná Bożego vczynione: nie ináksze rzeczy máią być rozumiáne: tylko te: ktore są stworzone. Gdy bowiem w tey explikáciey swoiey piszą te słowá: *Mowi Ian świety że sie zstáły przezeń, ktory sposob mowy w Piśmie świetym, pospolićie wyraża nie tego, ktory iest pierwszą przyczyną iákiey rzeczy: ále tego, ktory iest wtorą álbo śrzednią przyczyną*: Tedy dawáią znáć nie co inszego: tylko to: że Syn Boży: stworzyćielem tych wszytkich rzeczy ktore są przezeń vczynione: ma być rozumiány. Tylko im o to idźie: áby w tworzeniu wszytkich rzeczy: nie był pierwszą przyczyną: to iest: Oycem: stánowiony: ále wtorą álbo śrzednią. Ná czym nam do nászego przedśiewźięcia dosyć. Bo ácz sie na tym bárzo Adwersarze mylą: áby Syn Boży: stworzenia wszytkich rzeczy: Wtorą álbo śrzednią przyczyną: miał być stánowiony: iáko sie iuż wyższey pokazáło: Wszákże my: nie ták dálece sie ná tym mieyscu o to pytamy: iáko Syn Boży wszytkie rzeczy stworzył: iáko wiecey o to: Ieśli wszytkie rzeczy stworzył: A zátym y o to: Ieśli stworzenie/ álbo sam tylko człowiek: może być stworzyćielem wszytkiego stworzenia postánowiony? Poniewaz tedy y sámi Adwersarze: pokázuią to tymi słowy explikáciey swoiey: że

wszytkie

wßytkie rzeczy przez Syná Bożego ſą ſtworzone: Przetoż dobrze Syn Boży: ſtworzycielem tych wßytkich rzeczy ma być ſtánowiony: o ktorych piße Ian święty: że wßytkie przezeń ſą vczynione.

Náoſtátek: A ieśliby przećie: miáło czego ſtąd niedoſtáwáć Synowi Bożemu do doſkonáłego wßytkich rzeczy ſtworzenia: iże przezeń wßytkie rzeczy ſą vczynione. Tedyćby tymże práwem: y tym ſámym rzeczom przezeń vczynionym: muśiáło tákże czego niedoſtáwáć do ich doſkonáłego ſtworzenia: dla tego iże przez Syná Bożego ſą vczynione. A zátym to znowu poydźie: że iáko Christus: nie będźie doſkonáłym wßytkich rzeczy ſtworzycielem: dla tego: że wßytkie rzeczy przezeń ſą vczynione: tákże y te ſáme rzeczy przezeń ſtworzone: nie będą doſkonále dla tego ſtworzone: iże przezeń ſą ſtworzone. Ale iż przećie Ian święty: te wßytkie rzeczy ktore ſą przez Christuſá ſtworzone: vkázuie być doſkonále ſtworzone: choć ſą przezeń ſtworzone: Bo mowi: *wßytko przez nie vczyniono, cokolwiek ieſt vczyniono, á oprocz niego nic nie vczyniono*. Przetoż y Christus ieſt doſkonáłym wßytkich rzeczy ſtworzycielem: choć wßytkie przezeń ſą vczynione.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwerſarze/ w tey explikáciey ſwoiey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez te wßytkie rzeczy: ktore ſą przez Syná Bożego vczynione: rozumieć ſie miáły nie inße rzeczy: tylko te wßytkie: ktore ſie do Ewángeliey śćiągáią: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze ſámá Ewángelia: wßytkimi rzeczámi nigdźie w Piśmie świętym nie názywa ſie: á pogotowiu nigdźie ſie nie názywa wßytkimi rzeczámi vczynionymi: Przetoż y tu: przez te wßytkie rzeczy ktore ſą przez Syná Bożego vczynione: nie mogą ſie rozumieć

Okázánie: Iż przez te wßytkie rzeczy ktore ſie przez Syná Bożego zſta

ly: nie mogą ſie rozumieć te wßytkie rzeczy: ktore należą do Ewánieliey

te wßytkie rzeczy: ktore do Ewángeliey należą: ponieważ nie rozumie ſie przez nie áni ſámá Ewángelia.

Powtore: Dlatego: Że Jan świety: ná tym mieyſcu: miał przedśiewźięćie opiſowáć nie Ewángelią ze wßytkimi rzeczámi do niey należącymi: ále ſáme oſobę Syná Bożego. Co czyni począwßy od początku rozdźiału: áż do wierßá dźiewiętnaſtego. Przetoż y z tey miáry: przez te wßytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: nie mogą ſie wßytkie rzeczy do Ewángeliey należące: rozumieć: ponieważ Jan świety nie miał żadnego przedśięwźięćiá: one tu opiſowáć.

Potrzećie: Dlatego: Że ſie w tym ſam Jan świety: iáwnie explikuie: co tu on przez te wßytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: rozumie: Bo nápiſawßy ỽ.3. że wßytkie rzeczy przez Syná Bożego zſtáły ſie vczynione: Znowu ỽ. 10. inßym to názwiſkiem exprimuie: vkázuiąc co ſie przez to ma rozumieć: gdy piße: *A świát przezeń vczynion*. Przez ktory świát: iáko ſie żadnym ſpoſobem ſłußnie nie mogą rozumieć rzeczy te ktore należą do Ewángeliey: Ták też y z tey miáry pokázuie ſie to: że przez te wßytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: nie mogą ſie ſłußnie wßytkie rzeczy należące do Ewángeliey: rozumieć.

Náwet: Dato non conceſſo: to ieſt: choćby ſie to Adwerſárzom pozwoliło: że przez te wßytkie rzeczy: ktore ſie zſtáły przez Syná Bożego vczynione: rozumieć ſie ma Ewángelia, ze wßytkimi rzeczámi do niey należącymi: Tedy y ták przećie nic Adwerſarze nie wſkuráią. Gdyż y z tey miáry Syn Boży Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim pokázuie ſie. *Naprzod* z tey miáry: Że iáko Synowi Bożemu: być ſpráwcą Ewángeliey álbo vczynićielem: y wßytkich rzeczy ktore należą do niey: nie ieſt nic inßego: tylko być ſpráwcą zbáwienia ludzkiego: Ták też ſam Syn Boży: nie inákßym ſtąd: tylko

Bogiem

Bogiem z Nátury y przedwiecznie bytnim: pokázuie sie: poniewaz według świádectwá Ezáiaszá Proroká świe- tego Cap. 43. ✠. 12. sam Bog tylko z Nátury przed- wiecznie bytni: iest sprawcą zbáwieniá ludzkiego.

Potym: Rz tey miáry: Ze/ y zá vśiłowániem sámych Adwersarzow: tá rzecz *Naprzod* iest iáwna: Iż Ewán- gelia iest od sámego Syná Bożego vczyniona: poniewaz Adwersarze wykłádáią: że przez te wszytkie rzeczy: kto- re miánuie Jan świety przezeń vczynione: rzeczy należące do Ewángeliey: á ták y sámá Ewángelia: rozumiáne być máią. Jáwna y to *Powtore*: Ze Ewángelia iest wieczna: iáko ią táką tenże Jan świety: Apoc. 14. ✠. 6. názywa. A wieczna: nie ták dálece względem czásu poślednieyszego: że będźie trwáć ná wieki: ále względem vłożenia y zgotowánia oney w táiemney rádźie Bożey ie- szcże przed wieki: Dla czego ią też Páwel świety: Co- loss. 1. ✠. 26. Táiemnicą zákrytą od wieku názywa. Jáwna y to *Potrzecie*: Ze sie Ewángelia nie ná źiemi: ále w niebie poczęłá: y stąd do nas iest przynieśiona: iá- ko te mieysca tegoż Jana Ewángelisty pokázuią: Cap. 1. ✠. 18. & 3. ✠. 12. & 15. ✠. 16. Jáwna y to *Náostátek*: Ze Ewángeliey: żadne stworzenie niebieskie/ źiemskie/ y podźiemne: nie mogło spráwić: y nam iey táiemnic o- znaymić: Apoc. 5. ✠. 1. 2. 3. 4. A zátym y to stąd iáwna Ze te wszytkie rzeczy: iáko sámego Syná Bożego: przez ktorego sie zstáły vczynione: iáko należące do Ewánge- liey: wyimuią z liczby inszego wszytkiego stworzenia: Ták też záraz pokázuią z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Być bowiem sprawcą y vczynićielem Ewánge- liey: y oney táiemnice obiáwić: nie należy to inszemu tyl- ko sámemu Bogu z Nátury przedwiecznie bytniemu: stąd ią też Páwel świety: w mieyscu wyższey pomienionym: Coloss. 1. ✠. 26. táiemnicą Bożą być pokázuie: y mocą Bożą: Rom. 1. ✠. 16. y oney táiemnic obiáwienie: temuż

sámemu przypisuie: támże do Colossan 1. ℣. 26. y sam Christus: Matt. 11. v. 25. Tákże: Być sprawcą Ewángeliey tákiey: ktora iest nie tylko od poślednieyszego czásu wieczna: ále od wszytkiego wieku ktory vprzedził: Præsupponit: być pierwszym przed onym wiekiem: ktorego iest tá Ewángelia postánowiona: zgotowána: y w táiemney rádźie Bożey vłożona. A ták być przedwiecznym y z Nátury Bogiem: poniewasz nie inszy iest przedwiecznie bytnim: tylko sam Bog z Nátury. Náwet: Być sprawcą Ewángeliey tákiey: ktora iest nie tylko wieczná: ále y w niebie swoy początek máiąca: y z támtąd náświát przynieśiona: Præsupponit: Być nie tylko pierwszym bytnośćią przed Ewángelią: ále y być zacnieyszym condicią nád Ewángelią: Gdyż causa non potest deterior esse suo effectu. A być záśię zacnieyszym condicią nád Ewángelią: nie służy inszemu tylko z Nátury Bogu przedwiecznie bytniemu: poniewasz iáko nád Ewángelią: ktora iest spráwą Bożą: niemász nic zacnieyszego ze wszystkich spraw iego: Ták záśię nád sáme Ewángelią: sam on Bog tylko zostawa zacnieyszy. Iż tedy Christus Jezus: iest sprawcą Ewángeliey wieczney: ná niebie swoy początek máiącey: Do tego: Iż iest pierwszy bytnośćią przed Ewángelią: y zacnieyszy condicią nád Ewángelią: y táiemnice oney obiáwił: Przetoż Christus Jezus: iest Bog z Nátury przedwiecznie bytni. A ták z tąd się pokázuie: że skąd vśiłuią Adwersarze nászey Sentenciey szkodźić: stąd ich sámych Sentencią szwánkuie: á nászá tym więcey sie gruntuie y vtwierdza.

Ná czwarta rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/ á ostátnia: Adwersarze/ w tey swoiey explikácjey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ták przez te wszytkie rzeczy przez Syná Bożego vczynione: o ktorych pisze Jan święty: nie miáły sie wszytkie rzeczy wobec vczynione: rozumieć: iáko sie y v Páwlá świętego 2. Cor. 5. ℣. 17. przez wszytkie rzeczy ktore sie nowe

zstáły: nie wszytkie wobec rzeczy vczynione: rozumieią: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze Instantia przywodzą bárzo à dissimili. Bo Jan ś. w mieyscu przedsięwziętym mowi o wszystkich rzeczách pierwszego stworzenia. A Páwel święty w słowiech od Adwersarzow ad Instantiam przywiedzionych: mowi o wszytkich rzeczách Nowego stworzenia: Przetoż chocby te słowá Páwłá świętego: nie zámykáły w sobie wszytkich rzeczy wobec vczynionych: nie idźie to przecie zá tym: áby y te Jana świętego in controuersia położone: dla tego nie miáły w sobie zámykáć wszytkich rzeczy wobec vczynionych.

Powtore: Dla tego: Ze sie temu sposob mowy: od obudwu tych Pisarzow świętych záchowány: przećiwi. Bo Páwel ś. mowi Definitè & particulariter: *wszytkie rzeczy nowe zstáły sie.* A Jan święty mowi Indefinitè & generaliter: *Wszytko przez nie vczyniono: cokolwiek iest vczyniono: á oprocz niego nic nie vczyniono.* Jáko tedy à particulari ad vniuersale: nie może nigdy nikt nie słusznie zámykáć: & à Definito ad indefinitum: Ták też y Adwersarze z tych słow Páwłá świętego: nie mogą nic przećiwko tym słowom Jana świętego zámykáć: áby sie dla tego w nich nie miáło rozumieć wszytkich rzeczy wobec vczynienie: iże sie y v Páwłá świętego w słowiech pomienionych: nie może rozumieć wszytkich rzeczy wobec vczynienie ále tylko nowe wszytkie rzeczy.

Potrzećie: Dato non concesso: to iest: chocby sie y to Adwersarzom pozwoliło: Ze te obie mieyscá pomienione są sobie podobne: tedy y ták nic Adwersarze nie wskuráią: Bo to przecie stąd przećiwko nim będźie musiáło być zámykano: Iż iáko tu v Páwłá świętego: że wszytkich rzeczy Nowych: nie może nic być wyięto: ktore by sie nowe nie zstáły: dla tego: że iáwnie Páwel ś. pisze: iż sie wszytkie nowe zstáły: Ták też y z tych wszytkich

Okazánie: Iż choc sie przez wszytkie rzeczy ktore sie zstáły nowe: w onych słowiech Páwłá s. 2 Cor. 5. v. 17. nie wszytkie rzeczy wobec vczynione rozumieią: nie idźie iednák zá tym: áby sie dla te° y przez te wszytkie rzeczy/ ktore sie zstáły przez Syná Bożego: á o ktorych pisze Jan święty w mieyscu przedsięwziętym: ták że nie wszytkie rzeczy wobec: zwłászczá stworzenia pierwszego miáły rozumieć.

 kich

kich rzeczy przez Syna Bożego vczynionych: o ktorych Jan święty pisze: nie może nic być wyięto coby przezeń nie było vczyniono: dla tego: że y tu Jan święty iáwnie tego dokłada: *wszytko przez nie vczyniono: cokolwiek iest vczyniono: á oprocz niego nic nie vczyniono.* A ták y stąd pokázuie sie to: że nie dobrze Adwersarze w swoiey explikáciey zámykáią: iákoby przez te wszytkie rzeczy przez Syna Bożego vczynione: nie miáły sie rozumieć zgolá wszytkie rzeczy vczynione.

Poczwarte: Znowu Dato non concesso: to iest: Choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że przez te wszytkie rzeczy przez Syna Bożego vczynione: o ktorych mowi Jan święty: nie wszytkie rzeczy wobec rozumieć sie máią: ktore są pierwszego stworzenia: iáko sie wyższey pokázáło: Tedy y ták przećie nie mogą tego stąd Adwersarze: áni sufficienter áni probabiliter przećiwko Christusowi zámykáć: iákoby dla tego nie miáły być przezeń wszytkie rzeczy wobec vczynione: ktore są vczynione: iże te słowá Jana świetego: nie rozumieią sie o wszytkich wobec rzeczách przezeń vczynionych: ále tylko o niektorych wszytkich: to iest: o wszytkich pierwszego stworzenia: iáko sie pokázáło. Bo choć tu nie mowi y o wszytkich rzeczách Nowego stworzenia: żeby ták/ z tych słow iego: wszytkich rzeczy wobec: pierwszego y nowego stworzenia: stworzyćielem Christus Jezus był vznawány: mowi iednák ná inszym mieyscu w Pismie świetym Duch ś. y o wszytkich rzeczách nowego stworzenia: przezeń vczynionych: á miánowićie: 2. Cor. 5. ℣. 17. Ephes. 2. ℣. 15. A stąd Christusá nie inákszym pokázuie: tylko stworzyćielem wszytkiego: pierwszego/ y nowego stworzenia. A iesliby to miáłá być sufficiens & probabilis Ratio: Christusá Jezusá: dla tego simpliciter chćieć odsądzáć wszytkich rzeczy w obec stworzenia: pierwszego: y Nowego: iże Jan święty w tych słowiech przed-

śiewśiętych: nie mowi o wszytkich rzecząch wobec stworzonych: ále mowi tylko o tych ktore są pierwszego stworzenia: iáko sie nie raz rzekło y pokazáło: Tedyćby tymże práwem y sam Oćiec niebieski: z onych słow Moyżeszowych: Gen. 1. Cap. stworzenia wszytkich rzeczy wobec muśiał być odsądzony: iże tám Moyżesz: wespoł y ná iednym mieyscu: nie mowi o wszytkich rzecząch wobec stworzonych: ále mowi tylko o tych ktore są pierwszego stworzenia. Ale ieśli to stąd áni sufficienter, áni probabiliter, áni simpliciter: przećiwko Oycu niebieskiemu nie może być zámykano: Tedyć pogotowiu áni przećiwko Christusowi: nie mogą tego Adwersarze zámykáć. Rowszem to stąd znowu przećiwko Adwersárzom muśi sie zámykáć: Iż iáko w tych słowiech przedśiewźiętych: Jan święty: vkázuie Christusá Páná: stworzyćielem pierwszego stworzenia: á ná inszym mieyscu: Duch ś. w Piśmie świętym: vkázuie go stworzyćielem y nowego stworzenia: á ták iest Christus: stworzyćielem wszytkiego: pierwszego/ y nowego stworzenia: Ták tez stąd nie inákszym tenże Christus Jezus: ma być vznawány: tylko z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: ponieważ Pismo święte: nic inszego vkázuie stworzyćielem wszytkiego: pierwszego: y nowego stworzenia: tylko Bogá sámego z Nátury przedwiecznie bytniego.

Náostátek: Ale znowu Dato non concesso: to iest: Choćby sie y to Adwersárzom pozwoliło: że ták w tych słowiech przedśiewźiętych Janá świętego: mową idźie o wszytkich rzecząch nowych przez Syná Bożego vczynionych: iáko y w tych słowiech ad Instantiam od Adwersárzow przywiedźionych: mowi Páwel święty: o wszytkich rzecząch nowych vczynionych: tedy y ták przećie nic nie wskuráią: áby sie y stąd nád ich chcenie: Christus Pan: nie miał pokázowáć z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Ponieważ Pismo święte: nie inszego

stwo-

stworzycielem wszytkiego Nowego stworzenia pokázuie: tylko sámego Bogá z Nátury przedwiecznie bytniego: Esa. 43. ℣. 19. Apoc. 21. ℣. 5. Gdźie sie tedy Adwersarze obrocą: wszędźie ich Sentencia szwánkowáć muśi: á nászá tym więcey sie gruntuie.

Ná drugie słowá Iańá świętego: z tegoż Rozdziału ℣. 10. odpowiádam pięćioráko: gdzie o Synu Bożym nápisano: że świát vczyniony przezeń.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w explikáciey swoiey ná to mieysce: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu przez ten świát ktory iest przez Syná Bożego vczyniony: nie miał sie rozumieć świát stworzony: tylko dla tego: iże Jan święty: o tym świećie nie nápisał: że iest stworzony: ále że sie zstał przez Syná Bożego vczyniony: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez ten świát/ ktory iest przez Syná Bożego vczyniony: świát ten stworzony rozumieć sie ma.

Naprzod: Dla tego: Ze sie wyższey wielą dowodow pokázáło: Iż choćiaż tu Jan święty: mowiąc o vczynieniu wszytkich rzeczy przez Syná Bożego nie pisze tego áby miáły być stworzone: ále że sie przezeń zstáły vczynione: Wszákże przećię pokazáło sie: że przez to słowko *zstánia sie* wszytkich rzeczy: stworzenie wszytkich rzeczy przez Syná Bożego: ma być rozumiáne. Przetoż tymże kształtem y przez to zstánie sie świátá: ktory sie zstał przez Syná Bożego vczyniony: stworzenie świátá: á ták świát ten stworzony: rozumieć sie ma.

Powtore: Dla tego: Ze sámże Jan święty: iáwnie to vkázuie: Pisze bowiem: że przez ten świát ktory sie zstał przez Syná Bożego vczyniony: nie inszy sie świát

rozumie:

rozumie: tylko ten: ná ktorym potym sam Syn Boży był: gdy sie z Pánny narodźił: Bo pisze: *Ná świećie był, á świat przezeń iest vczyniony.* Lecz iż nie ná inszym świećie był Syn Boży: gdy sie z Pánny narodźił: tylko ná tym ktory iest stworzony: Przetoż przez ten świát: ktory sie zstał przez Syná Bożego vczyniony: świát ten stworzony rozumieć sie ma.

Potrzećie: Dla tego: Że tego y wyższymi słowy ỹ. 9. tenże Jan ś. dowodźi: gdy o Synu Bożym y to mowi: *Byłá świátłość prawdźiwa, ktora oświeca wszelkiego człowieká przychodzącego ná ten świát.* Ktore oświecánie wszelkiego człowieká przychodzącego ná ten świát: od tey świátłośći: iáko sie rozumie nie o duchownym oświecániu: ále przyrodzonym: Co stąd znáć: że nie wszelki człowiek ktory przychodźi ná ten świát: Duchowną świátłośćią bywa oświecány: Ták też y przez ten świát: ná ktory przychodzącego wszelkiego człowieká: tá świátłość prawdźiwa oświeca: świát ten stworzony: ma być rozumiány. A zwłaszcza że go y sam Jan święty iáko pálcem vkázuie: gdy mowi: *Ten świát.* A iż o tym świećie: to záraz ỹ. 10. Jan ś. zámyka: że iest przez Syná Bożego vczyniony: Przetoż y z tey miáry pokázuie sie: że przez ten świát przez Syná Bożego vczyniony: świát ten stworzony rozumie sie.

Náwet: Y dla tego: Że y tego/ o tym świećie przez Syná Bożego vczynionym: Jan święty: iáwnie dokłáda: że Christusá nie poznał: Bo mowi: *Ná świećie był, á świát przezeń vczyniony: ále go świát nie poznał.* Przez ktory świát/ ktory Christusá nie poznał: iáko Jan święty specialiter ludźi rozumie ktorzy Christusá nie poználi: A ci są stworzeni: Ták też przez ten świát: ktory przez Christusá iest vczyniony: świát ten stworzony rozumie. Bo ieśliż ći ludźie byli przez Christusá stworzeni: ktorzy go ná on czás nie poználi: Bo Jan święty mowi: *Swiát*

przezeń vczyniony, ale go świát nie poznał. : Tedyć y wszytek świát przezeń iest stworzony. Gdyż posita Specie : necesse est poni Genus: to iest: położywszy iedne osobność rzeczy stworzonych przez Christusá : to iest/ ludźi ktorzy go nie poználi ; muśi być koniecznie położone: nie tylko stworzenie przezeń wszytkich ludźi: ále y wszytkich rzeczy stworzonych : iáko wszyscy Mędrzy á Specie ad Genus: o rzeczách zámykáć náuczáią.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tego przez ten świát przez Syná Bożego vczyniony : świát stworzony nie miał sie rozumieć : áni Christus stworzyćielem świátá : iże Jan święty : mowi o nim : że *przezeń vczynion* : przez co : iáko Adwersarze powiádáią : nie pierwsza przyczyná stworzenia świátá : to iest : Oćiec: ále śrzednia : to iest : Syn : rozumiána być ma : Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie.

Okázánie: Iż choć przez CHristusá świát iest vczynion : przećię stąd Christus zostawa świátá stworzyćielem: á ták y Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim.

Dla tego : Że sie wyższey nie raz iuż dostátecznie pokazáło : iż máło ná tym : iákimkolwiek sposobem Syn Boży : iest świátá y wszytkich rzeczy stworzyćielem : by tylko był stworzyćielem : tedy stąd necessariò Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim : vznawány być muśi. Iż tedy y tym sposobem : Syn Boży stworzyćielem świátá : pokázuie sie : y wszytkich rzeczy : ktorym sposobem świát przezeń iest stworzony : Przetoż tymże sposobem pokázuie sie Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim. Jest tedy przećię Christus Pan : stworzyćielem świátá: choć świát przezeń stworzony : iest y Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zá-

te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby one słowá listu do Zydow: Cap. 1. ỳ. 6. *A gdy zásie wprowadza Pierworodnego ná świát, mowi: y niech mu sie kłaniáią wszyscy Aniołowie Boży:* miáły sie rozumieć: o przyszłey przyszłego świátá nieśmiertelnośći: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze w tych słowiech pomienionych: Apostoł świety: żadney wzmiánki áni przyszłego świátá: áni przyszłey nieśmiertelnośći nie czyni: ále tylko po prostu świát miánuie. Przetoż sie y Adwersarzom tego czynić nie godźi: á nád deklárácią sámego Apostołá: tego świátá: ná ktory Pierworodny iest wprowádzony: álbo przyszłym świátem: álbo przyszłą nieśmiertelnośćią rozumieć.

Powtore: Dla tego: Ze ieśliby chćieli Adwersarze Definitè & simpliciter: przez ten świát: ná ktory pierworodny iest wprowádzony: przyszły świát: álbo przyszłą nieśmiertelność rozumieć: tedyby im tego pierwey potrzebá dowieść: Ze Syn Boży: nigdy nie był ná tym świećie: ná ktorym my teraz mieszkamy. Ale iże tego nigdy nie dowiodą: Bo sie temu práwie wszytko Pismo Nowego Testámentu przećiwi: Przetoż też nie mogą Definitè & simpliciter: Adwersarze tego świátá: ná ktory Pierworodny iest wprowádzony: przyszłym świátem: álbo przyszłą nieśmiertelnośćią: rozumieć.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby to przećie Adwersarze chćieli otrzymáć: Iż tu przez ten świát: ná ktory pierworodny iest wprowádzony: przyszły świát: álbo przyszła nieśmiertelność: ma sie rozumieć: tedyby im znowu tego dowieść potrzebá: że też nie ná inszym świećie: temu pierworodnemu Synowi Bożemu: wszyscy Aniołowie Boży: kłániáć sie byli powinni. Ale iże to iawna z Ewángeliey świetey: Matt. 4. ỳ. 11. że ieszcze ná tym świećie: powinni byli służyć: y zgołá służyli Aniołowie

Okazánie: Iż przez ten świát / ná ktory Pierworodny Syn Boży iest wprowádzony / á o ktorym Autor listu do Zydow cap. 1. v. 6. wzmiánkę czyni: nieśmiertelność oná przyszłego świátá rozumieć sie nie może: y owszem áni on sam świát przyszły.

 Aniołowie

iołowie Boży: temu Pierworodnemu Synowi Bożemu: Przetoż też przez ten świát: ná ktory iest Pierworodny Syn Boży wprowádzony: y ná ktorym mu wszyscy Aniołowie Boży służyć byli powinni: álbo sie kłániáć: on przyszły świát: áni oná przyszła nieśmiertelność: nie może być rozumiány.

Náwet: Dla tego: Że niżey Cap. 10. ℣. 8. 9. tegoż listu: sámże Apostoł iáwnie sie explikuie: że on przez ten świát ná ktory iest Pierworodny ten Syn wprowádzony: nie inszy rozumiał: tylko ten: ná ktorym sie zstáło temu Synowi pierworodnemu Ciáłá od Oycá przyspośobienie. Abowiem w ten sposob/tego Syná Bożego Pierworodnego / wchodzącego ná ten świát ná ktory był wprowádzony: do Oycá swego mowiącego: wprowádzą: *Niechćiałeś zábitey ofiáry, y dáru ofiarowánego: áleś mi ćiáło przysposobił: tedym rzekł: Otoż ide ná początku Xiąg nápisano o mnie, ábym czynił o Boże wolą twoie.* Lecz iż nie ná inszym świećie: Oćiec niebieski: temu Synowi swemu Pierworodnemu: Ciáło przysposobił: tylko ná tym teráznieyszym: Bo mu go przysposobił z żywotá Pánny Máriey: ktora w ten czás byłá ná tym świećie: Przetoż też przez ten świát: ná ktory ten Pierworodny Syn Boży iest wprowádzony: świát ten teráźnieyszy: rozumie sie. A ták nie przyszły: áni przyszła nieśmiertelność.

A co drugimi słowy tegoż listu Cap. 2. ℣. 5. w ten sposob nápisánymi: *Abowiem nie Aniołom poddał świátá przyszłego, o ktorym mowimy*: Adwersarze: chcą dowodźić tego: że sie te słowá wyższe Cap. 1. ℣. 6. máią rozumieć o przyszłym świećie: tedy y ná tym bárzo sie mylą.

Adwersarze ták imi swiádectwy Pismá ś. swego omniemánia dowodzą:

Naprzod: Dla tego: Że wielka iest roznicá miedzy tymi słowy Rozdźiału pierwszego: A miedzy tymi drugiemi z Rozdźiału wtorego. Bo w pierwszym Apostoł mowi: o wprowádzeniu Pierworodnego Syná Bożego ná świát. A w drugim: o niepoddaniu świátá przyszłego Anio-

Aniołom. Do tego: w pierwszym nie miánuie ktory to iest świát: ná ktory Pierworodny iest wprowádzony: ále simpliciter mowi *świát*: A w drugim exprimuie Przyszły świát. Nád to ieszcze: w pierwszym vkázuie mieysce: ná ktore iest Pierworodny wprowádzony: to iest: ná świát: A w tym wtorym vkázuie: czás przyszłego świátá: to iest: że on świát przyszły względem nas: nie Aniołom poddał. Jáko tedy słowá obudwu tych mieysc są od śiebie rozne: Ták też y ten świát przyszły: ktory nie iest Aniołom poddány: rozny iest y inszy od tego świátá: ná ktory Pierworodny Syn Boży iest wprowádzony.

Ktore tego naymniey w sobie nie zámykáią: co oni rozumieć chcą.

Powtore: Dla tego: Że ná wieki tego Adwersarze nie dowiodą: Aby dla tego: iż tu Apostoł w wtorym rozdziale: wzmiánkę przyszłego świátá czyni: Piszące słowá Cap. 1. ℣. 6. y simpliciter tylko miánuiąc świát: powinien ie był tákże o przyszłym świecie rozumieć: iáko y te wtorego rozdziału. Chybáby Adwersarze mogli pokazáć táką Theologią/ álbo Philosophią: że nie mász inszego świátá: oprocz onego przyszłego? Czego iże pokazáć nie mogą: Bo y tu w tych słowiech wtorego rozdziału: Apostoł święty vkázuie dwoiáki świát: Jeden teráźnieyszy: ná ktorym będąc te słowá pisał: A drugi przyszły: o ktorym mowił y pisał: Przetoż też: przez ten świát: ná ktory iest Pierworodny Syn Boży wprowádzony: przyszły świát nie może sie dla tego rozumieć: iże przyszłego świátá: tenże Apostoł/ w tymże liście Cap. 2. ℣. 5. wzmiánkę czyni.

Potrzecie? Dla tego: Że ná inszym mieyscu/tenże sam Apostoł: iáwnie sie w tym dekláruie: co on przez to nie poddánie przyszłego świátá Aniołom: á poddánie onego Synowi Bożemu: rozumiał: że nie co inszego: tylko poddánie iego władzy/ rządowi/ y pánowániu: wszytkich rzeczy: nie tylko w tym wieku: ále y w przyszłym: Abowiem ták Ephes. 1. ℣. 20. nápisał: *Moc swoie Bog oká-*

Co przez on przyszły świát/ ktory nie iest Aniołom podány: ále Synowi Bożemu: rozumieć sie ma.

Co się rozumie przez Poddánie przyszłego świátá: Synowi Bożemu.

zał w Christusie wzbudziwszy go od vmárłych, y posádził go ná práwicy swoiey w niebieśiech, dáleko nád wszelkie Páństwo, y moc, y władzą, y nád wszelkie imię, ktore bywa miánowáne, nie tylko ná tym, ále y ná przyszłym świecie: y wszytkie rzeczy poddał pod nogi iego: y postánowił go Głową nád wszytkimi rzeczámi Kośćiołowi. Poniewaź tedy przez ten świát przyszły: ktory nie Aniołom: ále Synowi Bożemu iest poddány: to sámo rozumie się co się pokázáło. A przez ten świát: ná ktory Pierworodny Syn Boży iest wprowádzony: żadnym sposobem nie może się to rozumieć: Przetoż y dla tego: ten świát: ná ktory Syn Boży Pierworodny iest wprowádzony: świátem przyszłym nie może się rozumieć.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

A miánowićie ná one słowá Páwłá ś. Listu do Zydow Cap. 10. ℣. 5. gdźie o Pánu Christuśie ták nápisano.

Dla tego wchodząc ná świát, mowi: Zábitey ofiáry, y dárowánia niechćiáłeś: áleś mi ćiáło spráwił.

Te słowá Adwersárze: tákże o przyszłym świećie chcą rozumieć: Ale im to nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez ten świát/ ná ktory Syn Boży wszedł będąc nań wprowádzony: y ná ktorym mu ćiáło Oćiec niebieski spráwił: świát on przyszły nie może się rozumieć.

Naprzod: Dla tego: Że tego te sáme słowá Apostolskie nie vkázuią. Bo gdyby był chćiał Apostoł świety: przez ten świát: ná ktory wchodźił Syn Boży: świát on przyszły: nie ten teráźnieyszy: rozumieć: tedyby był tego: álbo tu: álbo gdźie indźiey: iáką zrzetelną wzmiánkę vczynił. Ale iż tego Apostoł świety: áni tu: áni nigdźie nie vczynił: Przetoż tym sámym dał znáć: że przez ten świát: ná ktory wchodźił Syn Boży: on przyszły świát: nie może się rozumieć.

Powtore: Dla tego: Że się tu iáśnie sámże Apostoł: temu mniemániu Adwersárskiemu przećiwi: Gdy vkázuie: iż tu ten świát ma być rozumiány: ná ktory Syn Boży wszedł: ná ktorym mu ćiáło było przysposobione. Lecz iż nie ná onym przyszłym świećie: ále ná tym teráźnieyszym

nieyszym Ciáło zstáło się mu przyspośobione: iáko się y wyższey pokazáło: Przetoż też przez ten świát: świát ten teráźnieyszy: nie on przyszły: ma być rozumiány. Chybáby mogli Adwersarze pokazáć: że dwá rázy y dwoie Ciáło: Synowi Bożemu było przyspośobione: raz z Pánny ná tym teráznieyszym świecie: á drugi raz w onym świecie przyszłym. Czego iáko nigdy nie pokażą: á ile z Pismá świętego iáwnie y prawdźiwie: Ták też stąd znowu przećiwko nim się zámyka: Ze żadnym sposobem: przez ten świát: o ktorym mowi ná tym mieyscu Apostoł: świát on przyszły nie może się rozumieć.

Potrzećie: Dla tego: Ze y to tu sámże Apostoł vkázuie: iż w tych słowiech iego: nie inszy świát koniecznie ma być rozumiány: tylko ten: ná ktory potrzebá było przyść Synowi Bożemu: dla tego: áby był wolą Oycá swego czynił. Bo dálsze słowá mieyscá przedśięwźiętego są tákie: ℣. 7. *Tedym rzekł: Otoż ide: ná początku Xiąg iest nápisano o mnie: ábym czynił Boże wolą twoie.* Lecz iż ná ten teráźnieyszy świát: Syn Boży nayośobliwiey dla tego przyszedł: áby był wolą Oycá swego wykonywał: Jáko Páwel święty Philip. 2. ℣. 6. 7. 8. vkázuie: y on sam o sobie: Ioan. 4. ℣. 34. gdy one słowá mowi: *Moy pokarm iest ći, ábym czynił wolą tego ktory mię posłał, ábym wykonał spráwę iego.* A znowu do Mátki swoiey: Luc. 2. v. 49. *Coż iest żeśćie mnie szukáli? nie wiedźieliśćie iże mnie w tych rzeczách ktore są Oycá mego potrzebá być:* Przetoż też przez ten świát: ná ktory wszedł Syn Boży: świát ten teráźnieyszy ma być rozumiány.

Poczwarte: Dlá tego: Ze y to tu zrzetelnie vkázuie Páweł święty: Iż tu nie inszy świát ten ma być rozumiány: ná ktory wszedł Syn Boży: tylko ten: ná ktorym stárł głowę węzá piekielnego: podług tego: iáko ná początku Xiąg Moyżeszowych o nim było nápisano: ktore tu bez pochyby rozumie: do czego się sam Syn Boży referuie: zá

tym sposobem mowy: ktorym go Apostoł mowiącego wprowadza. A było nie ináczey ná początku Xiąg Moyzeszowych o nim nápisano: tylko ták: iáko Cap. 3 Gen. v. 15. o tym błogosłáwionym naśieniu niewieśćim: czytamy: że ono miáło zetrzeć głowę wężowi. Lecz iż ná tym świećie teráźnieyszym wykonał to Syn Boży: iáko tenże Autor/ w tymże liśćie do Zydow Cap. 2. v. 14. pokázuie: Przetoż też przez ten świát: ná ktory wszedł Syn Boży: świát ten teráźnieyszy ma śie rozumieć.

Popiąte: Dla tego: że ieśliby przez ten świát/ná ktory wchodźił Syn Boży: dla tego chćieli Adwersarze: nie ten teráźnieyszy: ále on przyszły rozumieć: iże te słowá pomienione: Apostoł święty: po wstąpieniu do niebá Syná Bożego: nápisał: Tedyby y to zá tym iść muśiáło: że iesżcze ná on czás: nie wszedł był ten Syn Boży: ná świát przyszły: gdy Apostoł te słowá o nim pisał: ále dopiero w ten czás wchodźić ná on świát poczynał. Bo iáwne są słowá Apostolskie: ktore in præsenti tempore pisze: *A przetoż wchodząc ná świát, &c.* Co iednák iáko być nie może: gdyż dawno przedtym wszedł był do niebá Syn Boży: Ták też y to zá tym być nie może: áby śie dla tego ten świát ná ktory wchodźił Syn Boży: przyszłym świátem miał rozumieć: iże te słowá pomienione: Apostoł święty: po wstąpieniu iego do niebá nápisał.

Náostátek: Przystępuie y to do tego: że nigdźie Pismo święte Nowego Testámentu: tákiego sposobu mowy/ nie záżywa: áby mowiąc o odeśćiu Syná Bożego z źiemie do niebá: miáło gdźie mowić: *wszedł*. álbo: *wchodźił ná świát przyszły*. Bo ieśli gdźie był plác temu: y ieśli to komu właśniey należało: tedy pewnie sámemu Synowi Bożemu/ w ten czás miánowićie: gdy po zmartwychwstániu swoim: uczniom swoim kazał te słowá powiedźieć: Iohan. 20. v. 17. *Idź do Bráciey moiey, á powiedz im: wstępuię do Oycá moiego, y Oycá wászego, do Bogá moiego, y Bogá*

y Bogá wászego. W ktorych słowiech iáwnie o wstąpieniu swoim do Oycá mowi: ktory mieszka w niebie: á przecie ten sposob mowy Syná Bożego: od tego Apostolskiego: iest rozny: y dáleko ináksszy. Poniewaź tedy we wszytkim Piśmie Nowego Testámentu: nie mász áni iednego przykłádu mowy: temu Adwersárskiemu przedśięwźięciu podobnego: álbo gdźieby ták było nápisano: iáko tu Apostoł mowi: á miáło się to rozumieć nie o teráźnieyszym: ále o przyszłym świećie: Náwet: Poniewaź nam tego nie mogą pokázáć Adwersarze: áni w tych sámych słowiech: gdźie zrzetelna wzmiánká/ odeśćia Syná Bożego z źiemie do niebá: bywa cżyniona: Przetoż teź przez ten świát/ ná ktory wszedł Syn Boży: á o ktorym tu mowi Apostoł w słowiech przedśięwźiętych: świát on przyszły nie może się rozumieć.

A co się tknie drugich słow tegoż Apostolá/ y tegoż listu do Zydow: Cap.8.v.4. *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem*: Z ktorych iáko tego Adwersarze dowodźić usiłuią: Ze Christus dopiero w onym wieku przyszłym zstał się Ofiárownikiem: ták teź y to stąd zámykáć: Zż przez ten świát/ ná ktory wszedł ten Syn Boży: nie inszy: tylko on przyszły ma się rozumieć: Tedy y ná tym bárzo się Adwersarze mylą.

Naprzod: Dla tego: Ze ná wieki tego nie dowiodą: áby Apostoł święty pisząc o Pánu Christusie: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem*: miał to ná to przypominác: Zeby w tym wieku Christusá: ofiáry/y ofiárownictwá odsądźił. Gdyź ná wielu inszych mieyscách sámże temu zábiega: y iáwnie się przećiwi. Jáko napierwey: 1. Cor.5.v.7. gdy pisze: *Ofiárá násza wielkonocna zá nas ofiárowána, to iest, Christus.* W ktorych słowiech: rzecżywistey ofiáry: y ofiárownictwá Christusá Páná: Apostoł iuź przeszły cżás ukázuie. Rzonowu do Zydow: Cap. 9. v.11.12. gdy pisze: *A Christus będąc postánowiony ofiárownikiem*

Okazánie: Iż choć Páweł ś. Listu do Zydow Cap. 8. v. 4. O Christusie one słowá nápisał: Gdyby był ná ziemi nie byłby ofiárownikiem: przecie go zatym áni

ofiáry wykonánia ná tym świećie nieodstąpią: áni tegodowodźi: áby ten świát/ ná ktory wszedł ten Syn Boży: miał sie o onym przyszłym świećie rozumieć.

wnikiem przyszłych dobr, przez zacnieyszy y doskonálszy przybytek, nie reką vczyniony, to iest nie tego stworzenia: ani przez krew kozłow y ćielcow, ále przez własną krew, wszedł raz do świetego mieyscá: dostawszy wiecznego odkupienia. Tákże Cap. 13. v. 11. 12. *Abowiem ktorych bydląt krew bywa wnoszona zá grzech do mieyscá świetego przez ofiarownika: tych ćiáłá bywáią palone przed obozem. Dla tegoż y Iezus, áby poświećił przez własną krew lud: przed bramą vćierpiał.* Ktorymi wszytkimi słowy: to pokázuie: Ze Christus: w śmierći swoiey/ z przelaniem krwie przedrogiey: y w ten czás gdy ćierpiał ná krzyżu przed bramą Jerozolimską: ofiárę dla poświecenia ludu wykonał: ktorey sam też był ofiárownikiem: Jáko znowu tenże Apostoł pisze: cap. 9. v. 14. Hebr. *Ktory przez Duchá swego wiecznego, ofiárował śiebie sámego niepokalánym Bogu.* Ponieważ tedy ieszcze ná ziemi Christus Jezus był ofiárownikiem: y ofiárą śiebie sámego niepokalánym Bogu: przez Duchá swego wiecznego: ofiáruiącym: Przetoż nie potrzebá sie mu było dopiero w ten czás tákowym zstáwáć: gdy wstąpił do niebá. A ták y te słowá iego/ od Adwersárzow w pośrzodek przywiedźione: o ofierze wykonáney od Christusá w niebie: y o ofiárownictwie iego w niebie: nie mogą sie rozumieć.

Powtore: Dla tego: Ze ieśliby to prawdá miáłá być: iż dopiero w te czásy Christus Pan zostal ofiárownikiem: gdy wszedł do niebá: Tedyćby zátym z tych dwu rzeczy: Adwersarzom: iednę vczynić potrzebá: to iest: Albo tego záprzeć: że Christus ná ziemi bedąc: nie był ofiárą áni ofiárownikiem: Albo: że sie dwá rázy ofiárował: y ofiárownikiem zstawał: á to ieszcze roznym sposobem. Raz ná ziemi krwáwym: á drugi raz w niebie nie krwáwym: ktorych iednák obudwu rzeczy: iáko Adwersarze trudno máią dokázáć: dla tego: że sie im w tym Pismo świete przećiwi: iáko sie wyższey z niego świádectwá o

tym

tym położyły: Ták też y tego zátym: z tych słow Apostolskich in controuersia położonych: nie mogą zámykáć: áby się dopiero w niebie Christus Pan: ofiárą/ y ofiárownikiem: miał zstáwáć.

Potrzecie: Dla tego: Że ieśliby sprostá dla tego sámego Christus Pan: ofiárownictwá miał być odsądzony ná ziemi: iże o nim Apostoł te słowá nápisał: że kiedyby był ná ziemi: nie byłby ofiárownikiem: Tedyćby tymże práwem: muśiał być ofiárownictwá/ y ofiáry: odsądzony ná niebie: á tákby muśiał nie być ofiárownikiem/ y ofiárą: áni ná ziemi/ áni ná niebie: iże go toż pismo święte: vkázuie ofiárownikiem/ y ofiárą: ná ziemi: iáko się wyższey dowiodło. Ale ieśliż go przecię sámi Adwersarze/ sprosta dla tego: niechcą odsądzáć ofiárownictwá/ y ofiáry: ná niebie: Pytam: Iákoż mogą dla tego sprostá odsądźić go ofiárownictwá/ y ofiáry: ná ziemi: iże o nim Apostoł te słowá nápisał: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem?*

Poczwarte: Dla tego: Że ieśliby dopiero w ten czás gdy wszedł do niebá/ Christus Pan: począł być Ofiárownikiem/ śiebie ofiáruiąc: y tám się dopiero skutek ofiáry iego począł okázowáć: Tedyćby znowu zátym y to muśiáło być rzeczono: że wszytko to cokolwiek ná ziemi ćierpiał: nie potrzebnie ćierpiał? Czemu iednák iáko przećiwną rzecz Pismo ś. vkázuie: gdy zeznawa: że Christus/ przez to: iż przed bramą ćierpiał: lud poświęćił: tákże: że był raz ofiárowánym dla zgłádzenia wielu grzechow: Hebr.9. v.28. Ták też zátym to zámyka: że Christus dopiero w niebie nie mogł być Ofiárownikiem: áni ofiárą.

Náwet: Dla tego: Że insze á słusznieysze przyczyny: z Pismá ś. mogą być tego vpátrzone: dla ktorych Apostoł święty/ te słowá o Christuśie nápisał: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby ofiárownikiem*: oprocz tey: áby go dla tego sprostá: miał odsądzáć álbo ofiárownictwá y ofiáry:

 ná ziemi:

ná ziemi: álbo dopiero w niebie początek ofiárowničtwá iego y ofiáry: vkázowáć; iáko chcą y vdawáć śmieią Adwersarze. Bo iże go simpliciter dla tego: nie może odsądźáć ofiárownictwa y ofiáry: ná ziemi: iże o nim mowi: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem*: To stad iáwna: że y inszy wszyscy ofiárownicy stározakonni/y ich ofiáry: byli z ziemie/ y ná ziemi: á przecię mogli być/ y zgołá byli ofiárownikámi: y ich ofiáry ofiárámi. Toż y o Christuśie rzeczono może być: że chocby był z ziemie y ziemski: mogłby być przecię ofiárownikiem ná ziemi: iáko y drudzy: y iego ofiárá: chocby byłá z ziemie ziemská: przecięby mogłá być ofiárą ná ziemi: iáko y drugich ofiárownikow Zakonnych: ofiáry. Ale iż to przecie o nim Apostoł mowił: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem*. Tedy mowi to o nim *Naprzod*: względem Osoby iego Ofiárowniczey: Ze Christus Jezus/ tákim iest Ofiárownikiem postánowiony: ktoremu skoro wykonał ofiárę: záraz potrzebá było wniść do niebá: ná ziemi wiecey nie zostáwáiąc: iáko sie to z tych mieysc tegoż listu do Zydow pokázuie: Napierwey Cap. I. v. 3. *Sprawiwszy oczyścienie grzechow nászych przez sámego śiebie, vśiadł ná prawicy onego Máiestatu naywyższego*. Potym Cap. 7. v. 26. *Abowiem godźił sie nam Kapłan tákowy pobożny, niewinny, niepokalány, oddalony od grzesznikow, y ktory sie zstał wyższy nád niebiosá. Ktoryby nie potrzebował ná káżdy dźień iáko oni Kápłani, pierwey zá grzechy własne zábitych ofiar sprawowáć, potym zá ludzkie: To bowiem vczynił raz, gdy sámego śiebie ofiárował*. Potym Cap. 9. v. 12. *Ani przez krew kozłow y ćielcow, ále przez własną krew swoię wszedł raz do mieyscá świetego: dostawszy wiecznego odkupienia*. Náwet Cap. 10. v. 12. *Ale ten sprawiwszy iedne ofiáre zá grzechy: wiecznie śiedźi ná prawicy Bożey*. Z tych wszytkich świádectw to sie pokázuie: *Naprzod*: Ze Christus/ tákim ofiárownikiem iest postánowiony: ktoryby sámego śiebie ofiárowawszy: zstał sie wyższym nád niebiosá. *Potym* to: Ze

Przyczyny/ dla ktorych Páwel ś. o Christuśie powiedźiał: Iż gdyby był ná ziemi nie byłby ofiárownikiem.

I. Aby był vkazał: Iż Christus Jezus/ tákim iest ofiárownikiem: ktoremu skoro wykonał ofiáre: záraz potrzebá było odeyść do niebá: wiecey nie zostawáiąc ná ziemi.

Christu

Christusowi potrzebá było pierwey ofiárę odpráwić: y oczyścienie grzechow nászych: toż potym wiecznie vśieść ná práwicy Bożey. Nawet yto: Ze Christusowi/ wylawszy krew własną swoie: nie godźiło sie wiecey ná źiemi zostáwáć: ale potrzebá było przez tęż własną krew swoie: wniść do mieyscá nayświętszego. A stąd to sie zamyka y pokázuie: Ze iáko Christus: tákim ofiárownikiem był postánowiony: ktoremu odpráwiwszy ofiárę przez własną krew swoię: potrzebá było zaraz wniść do nieba: y wiecznie vśieść ná práwicy Bożey: y iákoby był nie mogł być w ten czás Christus tákim ofiárownikiem: gdyby był tego wszytkiego nie vczynił: to iest: gdyby był záraz po wykonániu ofiary: do niebá nie wszedł: y nie vśiadł wiecznie ná práwicy Bożey: Ták też dobrze tym *pierwßym względem*/ Apostoł święty/ o nim te słowá nápisał: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem:* Potym y

Nápisał to o nim drugim względem: to iest: ad Differentiam, álbo dla rozgránicżenia onego od wszytkich kápłanow Zakonnych: co sie stąd pokázuie: że w tymże wierszu záraz te z nim stosowáć poczyna. Abowiem ták v. 4. cap. 8. pisze: *Abowiem gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem: gdzie trwáią oni kápłani, ktorzy wedle Zakonu dáry ofiáruią.* Jáwnie vkázuiąc: Ze Christus Jezus ieśliby był ták miał zostáwáć ná źiemi: iáko zostáwáli oni kápłani: ktorzy według Zakonu dáry ofiárowáli: Tedyby był nie mogł być od inszych ofiárownikow Zakonnych roznym: ktorzy przecię zostáwáli ná źiemi: choć częste ofiáry odpráwowáli. Y owszem nie mogłby był być Christus ofiárownikiem tákim: iákim był postánowiony: od inszych wszytkich roznym: ále muśiałby był być inszym wszytkim ofiárownikom Zakonnym: rownym: ieśliby był odpráwiwszy ofiárę: ták zostáwał ná dalszy czás ná źiemi: iáko y oni wszyscy ofiárownicy: choć odpráwiwszy ofiárę: przecię po odpráwieniu oney zostáwáli

2\. Aby go był od onych ofiárownikow stározakonnych rozgránicżył: y rożnym vkazał

wáli ták długo ná ziemi: poki koniec żywotá káżdego z nich nie przyszedł. Pokázuie się tedy stąd: że Apostoł ś. gdy te słowá o Christuśie nápisał: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby ofiárownikiem*: tedy nápisał ie tym drugim względem o nim: áby go był od inszych wszytkich ofiárowników Zakonnych: rozgránicżył: y z ich pocżtu wyiął: ktorych tá byłá conditia: że odpráwiwszy ofiáry: nie mogli záraz do niebá odchodźić: ále im w dálszy cżás zostáwáć przećie potrzebá było ná ziemi: Cżesćia dla tego: że cżesto muśieli ofiárowáć: cżeśćia y dla tego: że kresu żyćia swego ná tym świećie muśieli cżekáć. Byłá nawet y táka ich conditia: że przez śmierć swoię/ ták iáko Christus: nie mogli nic nikomu ofiárowáć.

Hebr. 10. ver. 11. Heb. 7. v. 23.

Nawet: Nápisał to o nim: y względem skutku iego ofiáry: ktory nie tylko do ziemskich rzecży: iákie iest sumnienie ludzkie: śćiągnął się: ocżyśćiáiąc ie od spraw vmárłych ku służbie Bogu żywiącemu: Hebr. 9. ℣. 14. cżego one ofiáry Zakonne nie mogły: Hebr. 9. ℣. 9. ále śćiągnął się áż ná niebo: do rzecży niebieskich. Bo się śćiągnął *Naprzod* do Bogá Oycá: ktorego gniew tą ofiárą swoią vbłagał/ y spráwiedliwośći iego zá grzechy násze dosyć vcżynił: stąd też o nim Apostoł Rom. 3. ℣. 25. one słowá nápisał: *Ktorego Bog postánowił, áby był vbłagániem przez wiárę, wylawszy krew swoię, ku okazániu spráwiedliwośći swoiey, dla odpuszcżenia grzechow przeszłych.* A one drugie Ephes. 5. ℣. 2. *Y wydał sámego śiebie zá nas ná ofiárę y ná zábićie Bogu, ku wonnośći dobrey woniey.* Pisze: Iż sámego śiebie zá nas wydał: ná ofiárę y ná zábićie Bogu: Bogu mowi: Nie dla cżego inszego pewnie: tylko áby vkazał: że się skutek ofiáry iego y do Bogá śćiągnął. *Bogu ku wonnośći dobrey woniey*: Pisze pewnie nie dla cżego inszego: tylko áby vkazał: że się Bog iego ofiárą vkontentował. Pisze: *Postánowił go Bog vbłagániem, przez wiárę: w wylániu krwie iego.* Nie dla cżego inszego pewnie: tylko dla

3. Aby był skutek ofiáry iego wyráził: ktory się áż ná niebo śćiągnął.

1. Ztey miáry: że przez nie Bogá vbłagał/ y spráwiedliwośći iego zá grzechy ná sze: dosyć vcżynił.

tego: áby vkazał że Bog ofiárą ieo krwáwą vblagány był/ y iże nam przed tym rozgniewány był: Poniewaz nie nas Bog/ ále my Bogá obráziliſmy byli grzechámi náſzymi: Táżże: Poniewaz nie inſzego: tylko rozgniewáneo blagáć potrzebá. Piſze: Że ieſt *poſtánowiony od Boga, w wylaniu krwie: vbłagániem: ku okazaniu ſpráwiedliwośći tegoż Bogá.* Piſze pewnie nie dla czego inſzego: tylko áby vkazał: że ſpráwiedliwość Boża tego potrzebowálá: y áby ſie iey było z tey miáry dosyć zſtáło: z ktorey miáry tego potrzebowálá. Gdyż wſzelki ktory co czyni dla ſprawiedliwośći: czyni dla tego: iże tego po nim oná ſpráwiedliwość potrzebuie: A ito záſie czyni to czego po nim ſpráwiedliwość Bożá potrzebuie: iáwna ieſt: iż dosyć czyni ſpráwiedliwośći Bożey. Piſze: że ieſt *poſtánowiony vbłagániem od Boga: wwylaniu krwie ſwoiey: dla odpuſzczenia grzechow przeſzłych:* Piſze pewnie nie dla czego inſzego: tylko áby vkazał: że Bog/ zá grzechy náſze z tey miáry dosyću czynienia potrzebował: z ktorey miáry Chriſtuſá Jezuſá: ſamże: vbłagániem/ w wylaniu krwie iego: dla odpuſzczenia onych poſtánowił: y iże Chriſtus/ z tey miáry/ zá grzechy náſze dosyć mu vczynił: z ktorey miáry zſtał ſie poſtánowiony od niego vbłagániem w wylaniu krwie ſwoiey: dla odpuſzczenia onych. Gdyż wſzelki/ ktory kogo poſtánawia czym/ dla czego: iáwna ieſt: że go dla tego tym poſtánawia: áby ſie mu dosyć zſtáło w tym dla czego kogo czym poſtánawia. A gdy to ten wykona/ ktory dla czego czym od kogo był poſtánowiony: znowu iáwna ieſt: że dosyć czyni temu w tym/ od ktorego dla czego czym: ieſt poſtánowiony.

2\. Z tey miáry ſie nam zá przyſtąpieniem tey ofiáry krwáwey żywotá wiecz-

Potym: Sćiągnął ſie y z tey miáry: ſkutek ofiáry Chriſtuſowey ná niebo: Że ſie śćiągnął ku nábyciu nam żywotá wiecznego: ktory ieſt w niebie: według świádectwá Liſtu tegoż do Hebreow: Cap.9.✠.12. wyżſzey pomienionego: *Ale przez właſną krew ſwoie, wſzedł raz do mieyſcá*

cżnego ktory iest w niebie dostał.
3.
Z tey miáry: że nas zá przystąpieniem y wykonániem tey ofiáry: z Aniołyświętymi/ ktorzy są w niebie: ziednocżył.

mieyscá świętego: *dostáwszy wiecżnego odkupienia.*

Náwet: Z tey miáry: że nas zá przystąpieniem tey ofiáry krwáwey: z Aniołmi świętymi/ ktorzy są w niebie: wespoł ziednocżył: według świádáctwá Eph. I. ℣. 10. *Aby w wypełnieniu cżásu zupełnego: zebrał w iedno wszytkie rzecży w Christuśie, ták te ktore są w niebie, iáko y te ktore ná źiemi, w tymże.* A nie inácżey/ wszytkie rzecży/ ktore są w niebie/ y ná źiemi: Bog w Christuśie zebrał w iedno: tylko poiednawszy sobie wszytkie rzecży y vspokoiwszy przez krew krzyżá iego: iáko znowu tenże explikuie: Colos. I. v. 20. gdy pisze: *Y przezeń áby sobie poiednał wszytkie rzecży, vspokoiwszy przez krew krzyżá iego, te rzecży ktore były ná źiemi, y ná niebie.* Boiż przez te rzecży/ z ktorymi nas Bog ná niebie: zebrał w iedno w Christuśie: máią śie rozumieć y sámi święći ná niebie Aniołowie: to ztąd iáwna: że ták tenże Autor listu do Zydow Cap. 12. v. 22. vkázuie: gdy pisze onym Hebreom: *Aleśćie przyszli do gory Syon, y do miástá Bogá Zywego, do Ieruzalem niebieskiego, y do zgromádzenia niezliczonych Aniołow.* Do ktorych Aniołow: iże nie inácżey oni Hebreycżycy/ do ktorych pisał Apostoł te słowá: iáko y inszy wszyscy wybráni: byli przyłącżeni: tylko zá przystąpieniem krzyżá Christusowego: to nie tylko z wyższych świádectw iáwna: w ktorych mowi: iż Bog wszytkie rzecży w iedno zebrał w Christuśie: ták te ktore są w niebie iáko y te ktore ná źiemi: poiednawszy ie y vspokoiwszy przez krew krzyżá iego: ále iáwna to y ztąd: że ći Hebreycżycy do ktorych te słowá pisał: byli iuż w ten cżás/ gdy to do nich pisał: do wiáry prawdźiwey w Christusá przywiedźieni: bo byli wiernymi: gdźie wszyscy wierni: nie inácżey są w iedno w tymże Christuśie z Anioły zebráni: tylko zá przystąpieniem krwie krzyżá iego: á ták ofiáry iego: iáko śie wyższey z listu do Ephes. Cap. 1. v. 10. y do Colos. Cap. I. v. 20. pokázáło. Abowiem choć Aniołowie niebiescy: grzechámi

nászymi

naßymi nie byli ták obráżeni: iáko Bog: ktoremu ſámemu grzeßymy: według słow Dawidá świętego: Pſal 51. v. 6. Wßákże iednák grzechy náße: rozłączyły nas były z nimi/ y z ich towárzyſtwá wyięły: Co ſtąd znáć: że też świádectwá Piſmá świętego wyżßey pomienione: vkázuią to: że ſkoro ſię grzechy náße: zá przyſtąpieniem wylania krwie Chriſtuſowey: zſtáły odpußczone: y my przezeń odkupieni: záraz zá tym náſtąpiło do zgromádzenia niezliczonych Aniołow przyłączenie. Tákże: choć Aniołowie niebieſcy: Chriſtuſá nie potrzebowáli iáko Zbáwićielá: ponieważ nigdy nie zgrzeßyli: potrzebowáli go iednák iáko głowy/ y wßytkich rzeczy ná niebie y ná ziemi Collectora: áby ſię byli y ſámi zſtáli/ przez krew krzyżá iego: z ludźmi wybránymi: ziednoczeni: z ktorymi ſię pierwey dla grzechow ich: byli roziednoczyli. A z tego wßytkiego iáwnie pokázuie ſię: że y względem ſkutku ofiáry Chriſtuſowey/ ktory ſię ściągnął áże ná niebo/ z tey miáry iáko ſię pokazáło: dobrze Apoſtoł te słowá o ktore Controuerſia: o Chriſtuśie nápiſał: *Gdyby był ná ziemi, nie byłby Ofiárownikiem.* Był tedy Chriſtus Iezus: względem ſkutku ofiáry ſwoiey: y ná niebie: z tey miáry iáko ſię pokazáło: ofiárownikiem: y ofiárá iego pewnym względem: á miánowićie tym ktory ſię pokazał: y ná niebo ſię ściągáłá: ále áby go ofiárownictwá y ofiáry ná ziemi miał odſądzáć: á początek ſámey ofiáry iego y ofiárownictwá do tego czáſu przywiezowáć: gdy wßedł po zmártwychwſtániu ſwoim widomie do niebá: tego zgołá Apoſtoł święty tymi słowy nie czyni: áni czynić mogł: iáko ſię pokazáło: áni ſię mu o tym kiedy śniło. A zá tym wßytkim to ſię zámyka: Iż iáko te słowá Apoſtolſkie Cap. 8. v 4. liſtu do Zydow: Chriſtuſá nie vkázuią ináczey ná niebie ofiárownikiem: tylko względem ſkutku iego ofiáry: y iáko go w tym teráźnieyßym świećie: nie odſądzáią ofiárownictwá áni ſámey ofiáry: Ták też Ab-

Dla czego nam potrzebábyło przez krew krzyżá Chriſtuſowego: z Aniołmi świętymi: ziednoczenia: vwáż pilno.

Aniołowie święci: z ktorey miáry Chriſtuſá potrzebowáli: y wylania krwie iego.

wersarze: nie mogą niemi słusznie tego dowodźić: áby przez ten świát: ná ktory Syn Boży wchodźił: on przyszły świát miał być rozumiány. Gdźie śie tedy Adwersarze obrocą: nigdźie w Piśmie świetym: żadnemu domysłowi swemu: żadney zgołá obrony nie máią: y owszem znácznie w błędźie przekonywáni bywáią.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez ten świát/ ktory iest przez Syná Bożego vczynion: miał śie rozumieć álbo Narod ludzki przez Christusá reformowány y iákoby znowu vczyniony: álbo on wiek nieśmiertelny ktorego oczekywamy: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez ten świát/ przez Christusá vczyniony: nie rozumie śie: áni narod ludzki przez Christusá reformowány: áni on wiek nieśmiertelny: ktorego oczekawamy.

Naprzod: Dla tego: Ze śie wyższey z tychże słow przećiwna rzecz pokazáłá: to iest: tá: Ze ten świát/ przez Syná Bożego vczyniony: nie inszy śie rozumie: tylko świát stworzony: Przetoż nád to Adwersarze co inszego: gołymi słowy wnośić nie mogą.

Powtore: Dla tego: Ze Pismo święte/ ludźi reformowánych y iákoby znowu vczynionych: in quantum są reformowáni y iákoby znowu vczynieni: nigdźie świátem nie názywa: ále ráczey świátu ie opponuie: Iáko sam Syn Boży częstokroć to w słowiech swoich pokázuie: Napierwey Ioan. 15. ꝟ.28. mowiąc swoim wybránym: ktorzy przezeń byli reformowáni y iákoby nowymi vczynieni: *Ieśli was świát ma w nienáwiśći: wiedźćieſ iże mnie pierwey niż was miał w nienáwiśći. Byśćie byli z świátá: świát to co iego iest miłowałby: ále iże z świátá nie iesteśćie, bom ia was wybrał z świátá: przetoż was świát ma w nienáwiśći.* Potym v tegoż Cap. 16. ꝟ.20. *Záprawdę záprawdę powiádam wam, iże płákáć y łkáć wy będźiećie: á świát śie będźie weselił.* Náwet Cap.17. v tegoż: ꝟ.9. mowiąc do Oycá swego

cá swego: *Nie proszę zá świátem, ále zá tymi ktoreś mi dał,* Et ℣. 16. támże: *Z świátá nie są, iáko y ia nie iestem z świátá.* Z tych wszytkich mieysc pokázuie sie to: że záwsze y wszędzie: ludzie reformowáni/ odrodzeni/ y odnowieni: inquantum sie zstáli tákimi: świátu ná sprzećiwieństwie sie kłádą: to iest: ludziom nie reformowánym y nie odnowionym: ile są nie reformowáni y nie odnowieni. Przetoż y Adwersarze: przez ten świát/ ktory iest przez Syná Bożego vczyniony: ludzi reformowánych y odnowionych: ile są tákimi: rozumieć nie mogą.

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby przez ten świát przez Syná Bożego vczyniony: nie świát stworzony: ále ludźie mieli się rozumieć: Tedyćby to zá tym muśiáło iść: Iż iáko sie przez ten świát: ludźie reformowáni y odnowieni: inquantum są reformowáni y odnowieni: żadnym sposobem nie mogą rozumieć: co sie iuż iáwnie pokazáło: Ták z przećiwney strony: przez ten świát: przez Syná Boże^o vczyniony: ludźie nie reformowáni y nieodrodzeni: będą sie muśieli rozumieć. A ták Christus: ludźi nie reformowánych y nie odnowionych: inquantum są nie reformowáni y nie odnowieni: iest sprawcą y vczynićielem: Co iáko o Christuśie grzech myślić: nie tylko chćieć twierdźić: Ták też to zátym zostawa: że przez ten świát ktory iest przez Christusá vczyniony: iáko żadnym sposobem: nie mogą sie rozumieć ludźie reformowáni y odnowieni inquantum są reformowáni y odnowieni: Ták też áni ludźie nie reformowáni y nie odnowieni: inquantum są nie reformowáni y nie odnowieni. A zá tym znowu to pozostawa: że ponieważ przez ten świát przez Christusá vczyniony: nie mogą sie rozumieć ludźie reformowáni: álbo nie reformowáni: odnowieni: álbo nie odnowieni: inquantum są reformowáni álbo nie reformowáni: odnowieni: álbo nie odnowieni: Przetoż przez ten świát przez Christusá vczyniony: ro-

zumie ſie świát ſtworzony. A iesli śie przezeń rozumieią y ludźie: Tedy ſie rozumieią nie ináczey: tylko ile ſą ludźmi y ſtworzeni: nie ile ſą reformowáni: álbo nie reformowáni: odnowieni: álbo nie odnowieni

Poczwarte: Y dla tego przez ten świát przez Chriſtuſá vczyniony: ludźie reformowáni rozumieć ſie nie mogą: że ſie to nie zgodźi z tą okolicznośćią: ktorą tu Jan ś. temu świátu/ przez Syná Bożego vczynionemu: przypiſuie. Bo nápiſawſzy wprzod: *Swiát przezeń vczynion*: záraz tego dołożył: *A świát go nie poznał*. Co o reformowánych y odnowionych ludźiách: żadnym ſpoſobem rozumiáno być nie może. Bo ieśliby go ći ynáć nie mieli: tedyć zgołá żadni ludźie nigdy go nie ználi. A zwłaſzczá: że o reformowánych: ſamże Syn Boży onymi ſłowy świádczy: Ioan. 17. v. 25. *Oycże ſpráwiedliwy, świát ćie nie poznał: álem ia ćiebie poznał: y ći poználi: iżeś ty mnie posłał.* Y ſámi Apoſtołowie: Matt. 16. v. 15. to ná śie zeznawáią ſpytáni będąc od Páná: *A wy kim mnie być powiádaćie? Ty ieſteś Chriſtus Syn Bogá żywiącego.* Przetoż y z tey miáry/ przez ten świát przez Syná Bożego vczyniony: ludźi reformowánych rozumieć nie mogą Adwerſarze.

Náwet: Dato non conceſſo: to ieſt: Choćby ſie y to Adwerſarzom ná ten czás pozwoliło: Że przez ten świát przez Syná Bożego vczyniony: ludźie reformowáni máią ſie rozumieć: álbo też on wiek nieśmiertelny: Tedy y ták nic nie wſkuráią: Bo y ſtąd Chriſtus Pan: Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim: muśi ſie zámykáć: ponieważ reformowáć/ álbo odnowiáć y odrodzáć ludźi: włáſna ſpráwá ieſt nie kogo inſzego: tylko Bogá ſámego z Nátury przedwiecznie bytniego: według świádectw Piſmá świętego: 1. Cor. 3. v. 7. *A ták áni ten ktory ſczepi, ieſt co, áni ktory pokrapia: ále ktory wzroſt dáie Bog.* & 1. Petr. 1. v. 23. *Będąc odrodzeni nie z náśienia śmiertelnego, ále z nieśmiertelnego przez słowo Bogá żywego y trwáiącego ná*

Odnáwiáć y odrodzáć ludźi: Bogu własnie należy.

go ná

go ná wieki. Et Iacobi 1. v. 18. *Ten iże chćiał, porodźił nas słowem prawdy: ábyśmy byli iáko niektore pierworodztwá stworzenia iego.* Z tego tedy wszytkiego/ co sie o tych słowiech przedśiewźiętych Janá świętego tráktowáło: káżde serce pobożne iáśnie baczyć może: Iż iáko w nich Syn Boży/ vczynićielem y sprawcą świátá bywa miánowány: A iáko ten świát/ przezeń vczyniony: nie o narodźie ludzkim reformowánym/ áni o przyszłym świećie y iego nieśmiertelnośći: ále ten świát stworzony: rozumie sie: Ták też stąd Christus Pan: w vtwierdzániu sentenciey nászey: dobrze: z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: iest zámkniony. Opinia záśię Adwersárska: choć sie rozmáitych mieysc Pismá świętego chwyta/ y z rozumem swoim/ to tám/ to sám/ szwánku vchodząc: kołysze: wszędźie iednák w błędźie przeięta/ y o szwánk przypráwiona: zostáwáć muśi: iáko sie dostátecznie wybaczyło y pokazáło.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: z listu do Kolossan: Cap. 1. ℣. 16. gdzie o Synu Bożym ták nápisano.

Abowiem przezeń wszytkie rzeczy, ktore ná niebie są, y ktore ná ziemi, widziáne y niewidziáne, choć Máiestaty, choć Páństwá, choć Cesárstwá, choć Mocárstwá: wszytkie rzeczy przezeń y względem iego są stworzone. A on iest przed wszytkimi rzeczámi, á wszytkie rzeczy przezeń stoią.

Ná to Mieysce Adwersarze/ w Kátechiźmie swym: fol. 93. 94. ták nápisáli.

A iáko ná trzećie mieysce odpowiadasz?

Imo to, że y tu iest mowá o Christuśie, iáko o przycżynie nie pierwszey, ále wtorey, ábo śrzedniey, to słowko, stworzone są, nie tylko śie rozumie w Piśmie świętym o stárym stworzeniu, ále też

y o nowym : iáko masz Ephes. 2. ỷ. 10. *Abowiem iego vczynieniem iesteśmy, stworzeni w Christusie Iezusie ku vczynkom dobrym : Y troche niżey* ver. 15, *Aby dwu stworzył ku sámemu sobie w iednego nowego człowieká : y* Iac. 1. ver. 18. *Chcąc vrodził nas słowem prawdy, ábyśmy byli począttkiem stworzenia iego. Nád to, iż te słowá, wszytkie rzeczy ná niebie, y ná ziemi, nie mogą sie bráć zá wszytkie zgołá rzeczy, pokázuie sie nie tylko z słow troche niżey położonych* ver. 20. *gdzie Apostoł mowi, że przezeń poiednáne są wszytkie rzeczy : ále y z tych sámych : gdyż nie mowi, niebo, y ziemiá stworzone są, ále te wszytkie rzeczy ktore są ná niebie y ná ziemi.*

A iáko to mieysce rozumiesz?

Ták, iż przez Christusá, gdy go Bog od vmárłych obudził, wszytkie rzeczy, ktore są ná niebie, y ná ziemi reformowáne są, y iákoby nowy kształt wzięły, gdy go Bog zá głowę, y Pána wszytkim Aniołom, y ludziom podał, ktorzy przed tym tylko sámego Bogá zá Páná mieli. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to odpowiádam Czworáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby dla tego z tych słow Apostolskich : Syn Boży : stworzyćielem wszytkich rzeczy : ná niebie/ y ná ziemi/ widziánych y niewidziánych : nie miał być stánowiony : iże o nim Apostoł pisze : że te wszytkie rzeczy przezeń są stworzone : przez co nie pierwsza przyczyná/ iáko częstokroć Adwersarze mowią : ále wtora/ álbo śrzednia przyczyná stworzenia wszytkich rzeczy wyznácza sie : Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miáno-

Miánowicie

Dla tego: Że się nie raz wyższey przeciwna rzecz temu pokazáłá. A nád to nie potrzebá tu nic więcey Adwersarzom odpowiádáć: ktorzy z tą iedną rzeczą ná plác/bárzo często wyieżdżáią: chociayże im áni iest pozwolona od nas: áni nie iest ták potężna: żeby Chrystusá: stworzenia wszytkich rzeczy miáłá odsądzáć: iáko się pokazáło.

Adwersarze: choć im cżego nie pozwolono: przecię zá pozwolone rzecz sobie biorą.

Ná drugą rzecz odpowiadam.

Druga rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámyśláią: w ktorey twierdzą y vkázuią: iże to słowko *stworzone są* w Pismie świętym: nie tylko o stárym/ ále y o nowym stworzeniu rozumie się. A zátym to inferowáć vsiłuią: iákoby y te wszytkie rzeczy przez Christusá stworzone: o ktorych mowi Apostoł w mieyscu przedsięwziętym: nie o inszych: tylko o rzeczách Nowego stworzenia rozumieć się miáły: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Bo áczci to prawdá: Że to słowko *stworzone są* w Pismie świętym/ accomoduie się: nie tylko do stárego/ ále y do nowego stworzenia: Wszákże ná tym się Adwersarze bárzo mylą: áby to mieysce przedsięwzięte Páwłá ś. miáło się dla tego simpliciter rozumieć o rzeczách nowego stworzenia: Gdyż się te te przyczyny przeciwią.

Okazánie: Iż choć to słowko stworzone są: w Pismie ś. do stárego y nowego stworzenia: stosuie się: iednák się w tych słowiech przedsięwziętych Páwłá ś. do nowego stworzenia: słusznie stosowáć nie może.

Naprzod: Sáme wszytkie tego mieyscá przedsięwziętego okolicżności: Co káżdy pobożny y rozsądny wnetże obacży: gdy będą vważone tym porządkiem: iáko są od sámego Apostołá położone.

Pisze *Naprzod* Páwel święty: Że wszytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone są. Ktore słowko *stworzył*, álbo *stworzone są*: náywłaśniey się ściągá do onego pierwszego stworzenia: y o nim rozumie: gdy wszytkie rzeczy/ nigdy nie będące: były stworzone. A ieśli kiedy do rzeczy odnowionych bywa stosowáne: tedy niewłaśnie y

obyczáiem swoim. Nie może bowiem/ o rzeczy iákiey odnowioney/ właśnie to być rzeczono: áby miáłá być stworzona: tylko przez podobieństwo niejákie wźięte od onego pierwszego wszytkich rzeczy stworzenia: Czego żaden rozsądny y pobożny nie záprzy. Iż tedy/ w tym mieysću przedśięwźiętym Páweł święty/ tego słowká *Stworzone są* własne zostáwuie rozumienie: Co tym sámże ná śię znáć dawa: że tu tákie rzeczy uczynione przez Syná Bożego: miánuie: o ktorych żadnym sposobem nie może być powiedźiáno: áby były miáły potrzebowáć odnowienia: Bo miánuie wszytkie rzeczy przezeń ná niebie y ná źiemi stworzone: choć widome/ álbo niewidome/ Xięstwá/ Páństwá/ Máiestaty/ Mocárstwá/ etc. álbo ieśli niektore z tych odnowienia potrzebowáły: tedy nie wszytkie: Przetoż też to stworzenie wszytkich rzeczy wobec/ przez Syná Bożego: ná niebie y ná źiemi: widźiánych y niewidźiánych: nie może śię o rzeczách odnowionych rozumieć.

Pisze *Powtore*: Páweł ś. Że wszytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone są. Lecz iż odnowienie nie iest wszytkimi rzeczámi: ále częścią iedną wszytkich rzeczy: Przetoż też przez te wszytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone: rzeczy odnowione rozumieć śię nie mogą.

Pisze *Potrzećie*: Páweł święty. Że wszytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi: są przez Syná Bożego stworzone. Lecz iż te rzeczy/ ktore potrzebowáły odnowienia ná niebie y ná źiemi: nie są wszytkimi rzeczámi ná niebie y ná źiemi. Przetoż też przez te wszytkie rzeczy przez Syná Bożego/ ná niebie y ná źiemi stworzone: rzeczy odnowione rozumieć śię nie mogą.

Pisze *Poczwarte*: Páweł święty: Że wszytkie rzeczy/ ná niebie y ná źiemi/ widźiáne y niewidźiáne: przez Syná Bożego są stworzone. Lecz iż odnowienie wszytkich rzeczy ná niebie y ná źiemi: ktore poiednánia potrzebowáły: nie iest rzeczą widźiáną y niewidźiáną: ná niebie

y ná

y ná źiemi: Przetoż też przez te wszytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone: ná niebie y ná źiemi: widźiáne y niewidźiáne: wszytkie rzeczy odnowione ná niebie y ná źiemi: rozumieć śie nie mogą.

Pisze *Popiąte*: Páwel święty: Że wszytkie Máiestaty/ Páństwá/ Xięstwá/ Mocárstwá: przez Syná Bożego są stworzone: Lecz iż odnowienie wszytkich rzeczy ná niebie y ná źiemi: nigdźie w Pismie świętym nie názywa śie: Máiestatámi/ Páństwy/ Xięstwy/ Mocárstwy: Przetoż też przez to: wszytkie rzeczy odnowione: ná niebie y ná źiemi: nie mogą być rozumiáne. A zwięzuiąc wszytko w summę: Tedy tym zámykam: Ponieważ te wszytkie okolicznośći: tych wszytkich rzeczy/ przez Syná Bożego/ ná niebie y ná źiemi stworzonych/ widźiánych y niewidźiánych: nie mogą być ták: iáko są od Apostołá położone: przystoynie do odnowienia przystosowáne: Przetoż też przez te wszytkie rzeczy: rzeczy odnowione nie mogą być rozumiáne: A iż te przez nie nie mogą być rozumiáne: Przetoż przez nie koniecznie wszytkie rzeczy pierwszego stworzenia: muszą być rozumiáne.

Náwet: Przećiwi śie temu mniemániu Adwersárskie y to: Że Apostoł święty: wyliczywszy pierwey ogułem wszytkie rzeczy/ przez Syná Bożego stworzone: ná niebie/ y ná źiemi: widźiáne/ y niewidźiáne: choć Máiestaty: Páństwá/ Xięstwá/ y Mocárstwá: y powiedźiawszy: o sámym Synu Bożym: że iest przed wszytkimi rzeczámi: á wszytkie rzeczy przezeń stoią: Zosobná zátym niżey: v. 18. 19. 20. o rzeczách odnowionych y poiednánych mowi. Bo vkázuie: że Bog przez tegoż poiednał wszytko: przez ktorego stworzył wszytko. A tenże iest głową ćiáłá kośćiołá: y przez tegoż poiednał wszytko w nim: vspokoiáiąc przez krew krzyżá iego: te rzeczy/ ktore są choć ná niebie: choć ná źiemi. Ponieważ tedy po wyliczeniu wszytkich rzeczy stworzonych/ przez Syná Bożego: ná

niebie y ná ziemi/ widziánych y niewidziánych: tenże Apostoł: záraz zátym zosobná/ á inákszym sposobem mowy: rzeczy odnowione y poiednáne opisuie: Przetoż y tym sie iáwnie przećiwney stronie dekláruie: że on przez te wyższe słowá v. 16. rzeczy odnowionych nie rozumiał. Chybáby mogli pokazáć Adwersarze: że Syn Boży/ dwá rázy rzeczy odnawiał: álbo że Páwel świety/ dwá rázy/ raz poraz/ á inszym mowy sposobem/ ná tym mieyscu: odnowienie rzeczy opisował? Ale iże tego Adwersarzom dowieść trudno: bo wszytko Pismo świete: nie ma o tym y naymnieyszego podobieństwá: Przetoż znowu to stąd przećiwko nim muśi być zámkniono: Że przez te wyższe słowá/ o stworzeniu wszytkich rzeczy przez Syná Bożego: odnowienie nie może być rozumiáne.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez ty wszytki rzeczy ná niebie y ná ziemi przez Syná Bożego stworzone: wszytki rzeczy stworzone ná niebie y ná ziemi: nie miáły sie rozumieć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez te wszytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone: ná niebie y ná ziemi: wszytkie zgołá rzeczy ná niebie y ná ziemi stworzone: rozumieią sie.

Naprzod: Dla tego: Że sie temu sámże Apostoł przećiwi: ktory iáwnie mowi: iż wszytki rzeczy/ ná niebie y ná ziemi/ widziáne y niewidziáne/ choć Máiestaty/ Páństwá/ Xięstwá/ Mocárstwá: przez Syná Bożego stworzone są: Przetoż sie nie godzi Adwersarzom/ przećiwko Apostołowi świetemu/ á to ieszcze właśnie swoimi słowy: przećiwney rzeczy mowić.

Powtore: A co Ad instantiam, Adwersarze/ niższe słowá ꝟ. 20. tegoż Apostołá przywodzą: że przez Syná Bożego poiednáne są wszytki rzeczy ná niebie y ná ziemi: á przećie to zá wszytki wobec rzeczy ná niebie y ná ziemi: nie może być bráno áni rozumiano: Tedy y to nic Adwersarzow rátowáć nie może. Bo kiedyby tego pierwey dowiedli

wiedli Adwersarze: że te słowká: *wßytki rzeczy*: ná káżdym mieyscu w Piśmie świętym: powinny znáczyć nie wßytki rzeczy wobec: ále tylko wßytki niektore: Tedyby im łatwie y to mogło być pozwolono: że y ná tym mieyscu Páwłá świętego przedśięwźiętym: nie wßytki rzeczy wobec/ przez te rzeczy ktore są przez Syná Bożego stworzone/ ná niebie y ná źiemi widźiáne y niewidźiáne: máią być rozumiáne: ále tylko wßytki niektore. Lecż iż tey v przedzáiącey rzeczy Adwersarze nigdy nie dowiodą: áni dowieść mogą: Przetoż y tá náśláduiąca: nie może im być pozwolona.

Potrzecie: Dla tego: Że kiedyby ták specificè y wyráźnie/ w tych wyżßych słowiech / o tych wßytkich rzeczách/ ná niebie y ná źiemi/ widźiánych y nie widźiánych: przez Syná Bożego stworzonych było nápisano: iáko w tych niżßych Páwel święty: nie tylko wßytki rzeczy miánuie: ále wyráźnie dokłada: że wßytki poiednáne: tedybyśmy y my muśieli iednáko z Adwersarzmi: te wyżße słowá iego o rzeczách nie zgołá wobec wßytkich / co ich iest ná niebie y ná źiemi: ále o wßytkich tylko poiednánych wykłádáć. Lecż iż tego Apostoł święty nie specifikuie: áni wyraża w tych wyżßych słowiech: áby wßytki rzeczy tylko vspokoione/ ná niebie y ná źiemi / widźiáne y niewidźiáne: przez Syná Bożego były stworzone: ále sprostá mowi: *wßytki rzeczy przezeń są stworzone, ná niebie y ná ziemi, widziáne y niewidziáne*: A tego nie dokłada: áby wßytki rzeczy vspokoione álbo odnowione: Przetoż też nie możemy tych słow wyżßych Páwłá świętego: iednáko z Adwersarzmi: o wßytkich rzeczách poiednánych álbo odnowionych: wykłádáć: ále zgołá o wßytkich rzeczách wobec: co ich iest ná niebie y ná źiemi stworzonych.

Náwet: A co y tym/ Adwersarze/ swego przedśięwźiećia dowodzą: iákoby przez te wßytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone/ ná niebie y ná źiemi: widźiáne

 y niewi-

y niewidźiáne: nie miáły się y dla tego rozumieć wszytkie rzeczy wobec stworzone: pierwszego stworzenia: iże Páwel swięty nie pisze: áby niebo y źiemiá przezeń miáły być stworzone: ále że te wszytkie rzeczy ktore są ná niebie y ná źiemi: Tedy y to nic Adwersarzow rátowáć nie może: Bo choć ták nie mowi Apostoł: iáko chcą Adwersarze: Dosyć iednák ná tym: że nápisał: iż wszytkie rzeczy przez Syná Bożego stworzone są ná niebie y ná źiemi: widźiáne y niewidźiáne. Abowiem iáko Niebo y źiemiá: są rzeczy widźiáne: y zámykáią też w sobie drugie rzeczy nie widźiáne: Ták też koniecznie niebo y źiemiá: są przez Syná Bożego stworzone. A zwłaszczá: że tu Apostoł: o tákich rzeczách widźiánych ná niebie y ná źiemi: mowi: ktore ták są sporządzone y vsádzone: że mogą być widźiáne: á widźiáne nie komu inszemu pewnie: tylko ludźiom mieszkáiącym ná źiemi: y káżdemu inszemu stworzeniu: ktore iákimkolwiek sposobem może widźieć. Jákie rzeczy ná niebie widźiáne: są: sámo niebo / Gwiazdy/ Mieśiąc/ Słońce/ &c. Ná źiemi záśię: sámá źiemiá/ ludźie/ drzewá/ bydłá/ kámienie/ lásy/ wody/ vrodzáie/ źwierzętá/ &c. Bo zosobná inszych rzeczy niewidźiánych: ná niebie y ná źiemi: wzmiánkę czyni. Ná niebie: iáko Bog/ ácz ten nie stworzony: Aniołowie: Dom on zgotowány wiernym/ w ktorym iest wiele mieszkánia: bo te rzeczy: są niewidome ćielesnym sposobem: mieszkáiącym ná źiemi. Ná źiemi: iáko wiátry: y to co sie tái podźiemią: z czego wszytkiego pokázuie sie Syn Boży stworzyćielem: nie tylko nowego stworzenia: ále zgołá wszytkiego pierwszego/ y nowego stworzenia.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz: á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby nie ináksze tego mieyscá miáło być rozumienie: tylko tákie: że Bog przez Christusá/ gdy go od vmárłych wzbu-

dźił:

dźił: wszytkie rzeczy ktore są ná niebie y ná źiemi reformowáł: y iákoby im nowy kształt dał: gdy go zá głowę / y Páná: wszytkim Aniołom y ludźiom podał: ktorzy przed tym: tylko sámego Bogá: zá Páná mieli: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że się pewnymi dowody przeciwna rzecz wyższey pokazáłá: A pokazáłá się nie inszá: tylko tá: że tu przez te wszytkie rzeczy / ná niebie y ná źiemi: widźiáne y niewidźiáne / Máiestaty / Páństwá / Xięstwá / y Mocárstwá: przez Syná Bożego stworzone: rzeczy odnowione álbo reformowáne: żadnym sposobem rozumieć się nie mogą: ále zgołá wszytkie rzeczy stworzone / ná niebie y ná źiemi: widźiáne y niewidźiáne: iáko Apostoł święty mowi: Przetoż iuż nád to: przeciwney rzeczy Adwersárze wnośić nie mogą. Lecz áby się iesscze lepiey Adwersárzom wygodźić mogło: mimo te Argumenta ktore się wyższey o tey rzeczy położyły insze tu znowu kłádę. Abowiem *Powtore*: nie może to być dla tego ná tym mieyscu Adwersárzom pozwolono: Że Apostoł święty zrzetelnie pisze: Iż wszytkie rzeczy widźiáne ná źiemi: są przez Syná Bożego stworzone: Lecz iż nie wszytkie rzeczy widźiáne ná źiemi: potrzebowáły odnowienia: Przetoż też zá tym te słowá Apostolskie o ktore controuersia: o rzeczách odnowionych nie mogą się rozumieć.

Okazánie: Iż to mieysce przywiedźione Páwłá ś. nie może się o wszytkich rzeczách reformowánych ná niebie y ná źiemi / y iákoby nowym kształtem przyozdobionych: rozumieć.

Potrzecie: Dla tego: Że y to iáwnie mowi Apostoł: Iż wszytkie rzeczy widźiáne y niewidźiáne: stworzone są przez Syná Bożego ná niebie. Lecz iż nie wszytkie rzeczy ná niebie widźiáne potrzebowáły reformowánia y odnowienia: Przetoż y stąd znáć: że te słowá Apostolskie: o reformowániu y odnowieniu iákich rzeczy: ná niebie / álbo ná źiemi: nie mogą się rozumieć.

Poczwarte: Dla tego: Że żadney rzeczy widźiáney nie mász ná niebie: ktoraby miáłá być reformowána y odno-

wiona: Przetoż y z tey miáry te słowá Apostolskie: o reformowániu y odnowieniu: nie mogą się rozumieć.

Popiąte: Dla tego: Ze reformácia tá o ktorey Pismo mowi z tey miáry: nie iest nic inszego: tylko nowe stworzenie: A nowe stworzenie záśie nie iest nic inszego: tylko odrodzenie: Odrodzenie záśie tám tylko mieysce ma: gdźie iest grzech. Ktory grzech iż mieyscá nie ma w świętych Anielech: Przetoż też nie potrzebowáli tego: áby byli mieli być przez Christusá reformowáni. A ták y stąd znáć: że w tych słowiech przedśięwźiętych: Apostoł ś. o reformowániu y odnowieniu iákich rzeczy: ná niebie/ álbo ná źiemi: nic nie mowi.

A co sie tknie tego: Ze Adwersarze vkázuią: iákoby to reformowánie: álbo nowego kształtu przywźięćie wszytkich rzeczy ná niebie y ná źiemi: miáło w sobie nie co inszego zámykáć: tylko to: że Bog Christusá od vmárłych obudźiwszy: potym go zá głowę y Páná wszytkim Aniołom y ludźiom podał: tedy y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Adwersarze co mowią: sámi nie rozumieią.

Naprzod: Dla tego: Ze sie temu sámże Apostoł przećiwi: ktory iáwnie mowi: że wszytkie rzeczy przez Christusá stworzone ná niebie y ná źiemi widźiáne y niewidźiáne. Lecż iże nie sámi tylko Anieli ná niebie są widźiánymi y niewidźiánymi: áni wszyscy ludźie ná źiemi: Przetoż z tey pierwszey przyczyny: te słowá Apostolskie: nie mogą sie ták rozumieć: iáko chcą Adwersarze.

Christus: nie tylko przed zmártwychwstániem swoim/ ále y przed národzeniem z Pánny Mariey:

Powtore: Dla tego: Ze Christus Pan dobrze przed zmartwychwstániem swoim/ y owszem ná świát národzeniem: był głową y Pánem: wszytkim Aniołom y ludźiom: Boć iż wszyscy Aniołowie y ludźie są przezeń stworzeni: poniewaz wszytko przezeń vczyniono cokolwiek vczyniono: w czym sie wszyscy Aniołowie y ludźie inkluduią: iáko sie áż do tąd pokázowáło/ y pokazáło: y niżey iesżcze sie więcey pokaże: Przetoż też względem sámego sposo-

go sposobu stworzenia: dobrze przed narodzeniem swoim ná świát: nie tylko przed zmartwychwstániem: Christus Pan: był Pánem y głową: wszytkim Aniołom y ludziom. A ták nie potrzebá mu było dopiero po zmartwychwstániu: tákim zostáwáć. Záczym znowu y Adwersarze tych słow Apostolskich o ktore controuersia: nie mogą ták wykłádáć: iáko usiłuią.

byl głową Aniołom y ludziom.

Potrzecie: Dla tego: Ze sámi Adwersarze pokázuią: Iż Syn Boży: Głową y Pánem/ podány iest od Bogá: tylko wszytkim Aniołom y ludziom: Páwel święty záśię pisze: Ze wszytkie rzeczy przez Syná Bożego są stworzone: ná niebie y ná źiemi: widźiáne y niewidźiáne. Lecz iż sámi tylko Aniołowie y ludźie: nie mogą być wszytkimi rzeczámi stworzonymi: ná niebie y ná źiemi. Przetoż y dla tego te słowá Apostolskie: nie mogą sie ták rozumieć: iáko Adwersarze usiłuią.

Poczwarte: Dla tego: Ze ieśliby to prawdá miáłá być: że Christus dopiero po zmartwychwstániu: został Głową y Pánem: wszytkim Aniołom y ludźiom: iáko twierdzą Adwersarze: Tedy iákoby to záraz záтym muśiáło iść: że przed zmartwychwstániem nie był Głową y Pánem: wszytkim Aniołom y ludźiom: Ták też znowu y to záтym muśiáłoby iść: że też przed zmartwychwstániem iego: nie powinni mu byli być posłusznymi y poddánymi: wszyscy Aniołowie y ludźie: iáko Głowie y Pánu swemu: Poydźie iesżcze y to znowu záтym: że wszyscy ktorzy go przed iego zmartwychwstániem: áni zá Páná swego y Głowę mieli: áni słucháli: zostawáią bez grzechu: Lecz iże przećie Christusowi Pánu: iesżcze przed zmartwychwstániem iego: Aniołowie powinni byli posłuszni być y służyć: co ztąd znáć: że mu służyli: Matt. 4. ᵬ. 11. y ludźie/ náwet y Diabli: Marc. 9. ᵬ. 25. A ći záśie ktorzy go z ludźi: w onym czáśie niechćieli być posłu-

Christusowi przed iego zmartwychwstániem: Aniołowie y ludźie nie powinni byli posłusznymi być: według Adwersarzow.

ßni: áni iemu byc poddáni: zá grzechem zostawáli: iáko sam Fáryzeußom powiedźiał: Ioan. 15. v. 23. 24. *Kiedybym był nie przyßedl, á nie mowił im, grzechuby nie mieli: ále teraz żadney wymowki nie máią z grzechu swego. Kto mnie ma w nienawiśći, y Oycá mego ma w nienawiśći. Bym był vczynkow nie czynił miedzy niemi, ktorych żaden nie czynił: grzechuby nie mieli: ále teraz y widźieli, y w nienáwiśći mieli: y mnie y Oycá mego.* Przetoż teżChristus Pan: dopiero po zmartwychwstániu: Głową y Pánem: wßytkim Aniołom y ludźiom: nie mogł poczynáć być. A ták y z tey miáry explikácia Adwersárska: ná to mieysce przedśięwźięte Apostolskie: ostáć śie nie może.

Popiąte: Dla tego: Ze ieśliby dopiero po zmartwychwstániu: Christus Pan: Głową y Pánem wßystkim Aniołom y ludźiom zostawßy: w tym/ y w tenże czás: reformowánie wßytkich rzeczy: ná niebie y ná źiemi: postánowił: Tedy iescze znowu to zá tym poydźie: że przez wßytek czás: ná świećie niepotrzebnie y niepożytecznie żył y mießkał: áż do zmartwychwstánia swego: A zwłaßczá nie máiąc żadney większey y pierwßey przyczyny: żyćia y byćia swego ná źiemi: tylko áby był wßytko reformował: y nowego kßtałtu przywśiećiem ozdobił: Lecz iż żadnego czásu żyćiá y byćiá Christusowego ná źiemi: Adwersarze nigdy nie pokażą tákowego: ktoregoby on niepotrzebnie y niepożytecznie żył: A zwłaßczá że Pismo święte: poczawßy od národzenia iego z Pánny: we wßytkich postępkách żyćiá iego ná źiemi: nie zániechało wyráźić pożytku náßego. Iáko y Ezáiaß zdawná o národzeniu iego powiedźiał: Cap. 9. v. 6. *Nam śie Dźiećiątkiem národźił, nam y Syn dány iest.* A iż śie vbogo národźił/ y żył ná świećie vbogo: będąc bogátym: Páweł święty vkázuie: 2. Cor. 8. v. 9. Ze to dla tego vczynił: áby nas był vboſtwem swoim vbogáćił. Ze mu przy obrzezániu dáne iest imię Jezus: Anioł święty dokłada: Matt. 1. v. 21

Christus od národzenia swego z Pánny Máriey: áż do zmartwychwstánia: niepotrzebnie y niepożytecznie mießkał ná świećie: według Adwersarzow.

v. 21. że to dla tego: iż miał lud swoy od grzechow ich wybáwić. Że vmárł: Páwel święty dokłada: Rom. 4. v. 25. że to vczynił dla grzechow náſzych. Że zmartwychwſtał: tenże Apoſtoł támże dokłada: że to vczynił dla vſpráwiedliwienia náſzego. Że do niebá odſzedł: ſamże Ioan. 14. v. 2. 3. dokłáda; że to dla tego vczynił: áby tám swoim wybránym zgotował mieyſce: á z támtąd powtore przyſzedſzy: áby ich wźiął do śiebie. A ták tedy Chriſtus Pan: nie po zmartwychwſtániu dopiero: zoſtał Głową y Pánem: wſzytkim Aniołom y ludźiom.

Poſzoſte: A ieśliby záśię: tym tylko względem/ y dla tey przyczyny: Chriſtus Jezus: miał zoſtáwáć Głową y Pánem: wſzytkim Aniołom y ludźiom: iże wſzytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi reformował: á nie tym naypierwey względem: iże wſzytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi ſtworzył: Ociec iego záśię niebieſki: Głową y Pánem/ wſzytkim Aniołom y ludźiom: zoſtawa nietylko z tey przyczyny: iże wſzytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi reformował: ále z tey naypierwſzey: iże wſzytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi ſtworzył: Tedyć to záraz zátym będźie iść muśiáło; że dwá ſą ſpoſoby: według ktorych kto może być Głową y Pánem wſzytkim Aniołom y ludźiom. *Pierwſzy* doſkonáły: á ten muśi być pokazány nie inſzy: tylko ſtworzyć wſzytkie Anioły y ludźi: á ták względem onego ſtworzenia naypierwey: być Głową y Pánem wſzytkich Aniołow y ludźi: (iż inſzego ſtworzenia zámilczę) á potym reformowáć wſzytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi: á ták być tym więcey dla tego: Głową y Pánem wſzytkich Aniołow y ludźi: iákim pewnie sámego tylko Oycá niebieſkiego: Adwerſarze będą chćieli poſtánowić. *Drugi* poślednieyſzy ſpoſob/ á nie ták doſkonáły: reformowáć tylko wſzytkie rzeczy ná niebie y ná źiemi: á ták tym względem być Głową y Pánem wſzytkim Aniołom y ludźiom: á nie ſtworzyć wſzytkich Aniołow y ludźi: á ták też nie

Adwerſarze: dwie rozne głowie wſzytkich Aniołow y ludźi: ſtánowią: obaczyiato.

być tym względem: wszytkim Aniołom y ludźiom Głową y Pánem: iákim sámego Christusá Adwersarze stánowią. A zátym stánowią go poślednieysza Głową: wszytkich Aniołow y ludźi: y mniey doskonáłą: niżeli Oćiec iego niebieski. Lecż iż tego nigdźie Pismo święte nie cżyni: áby Syná Bożego: poślednieyszą y mniey doskonáłą Głową y Pánem: wszytkich Aniołow y ludźi: (iż inszych rzecży zámilcżę) miáło názywáć: ále wszędźie o nim iednáko z tey miáry mowi: iáko y o Oycu niebieskim: Przetoż też y Syn Boży: tákim sposobem iest Głową y Pánem/ wszytkich Aniołow y ludźi: iáko y Oćiec iego niebieski. A iż sie pokazáło: że Oćiec niebieski/ tym sposobem iest głową y Pánem/ wszytkich Aniołow y ludźi: iże wszytkie rzecży ná niebie y ná źiemi stworzył: á potym reformował: Przetoż y Syn Boży: tymże sposobem zostáwáć muśi głową y Pánem/ wszytkich Aniołow y ludźi: iże wszytkie rzecży ná niebie y ná źiemi stworzył: á potym reformował.

Komu naywłaśniey ná leży: być głową y Pánem: wszytkich Aniołow y ludźi tákże y reformátorem.

Náostátek: A choćby to wszytko nie było co sie tu tráktowáło: Prosze niechay nam to Náwet pokażą Adwersarze z Pismá ś. Jákim to sposobem być może: áby ten/ ktory tylko iest sámym z nátury człowiekiem: á Nátury Boskiey nie ma: (iákim Christus v Adwersarzow) mogł być postánowiony wszytkim Aniołom y ludźiom: Głową y Pánem: álbo náwet reformátorem: A zwłasczá gdy kto vważy: co iest człowiek in sua natura: by też był niewiedźieć iáki: á co to záśię iest: być Głową y Pánem/ y reformátorem: wszytkich rzecży ná niebie y ná źiemi: Możeli słusznie tá rzecż/ ták nieogránicżoney mocy: być temu przywłaszcżona: ktory sámym tylko iest z nátury człowiekiem: Cżego żadnym sposobem/ z tych ná ktore sie sposoby kászą: Adwersarze nigdy pokazáć nie mogą. Bo ieśliby to słusznie mogło należeć Christusowi: ile iest człowiekiem: Tedyćby to żadnym sposobem Oycu

niebieskiemu násługowáć nie mogło: áby był Głową y Pánem wszytkich Aniołow y ludźi: y reformátorem wszytkich rzeczy ná niebie y ná ziemi: iáko temu: ktory z żadney miáry nátury człowieczey nie iest vczesnikiem. A záśie: Jeśliż to dla tego Oycu niebieskiemu násługuie: być Głową y Pánem Aniołow wszytkich y ludźi: y reformátorem wszytkich rzeczy ná niebie y ná ziemi: że iest z nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim: á tym kiedyby pierwey nie był: tedyby mu to żadnym inszym sposobem násługowáć nie mogło: Przetoż y Synowi Bożemu: dla tego to muśi násługowáć: być Głową y Pánem wszytkich Aniołow y ludźi: y reformátorem wszytkich rzeczy ná niebie y ná ziemi: iże iest z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim. A tym kiedyby tákże iáko y Oćiec niebieski: nie był: tedyby mu to żadnym inszym sposobem násługowáć nie mogło. Baczyć tedy káżde serce pobożne może: z tego wszytkiego: co sie tu o tym mieyscu przedśiewźiętym Pawłá ś. tráktowáło: iáko bárzo łátwie á potężnie: pokázuie sie z niego to: co vtwierdzeniu sentenciey naszey násługuie: że Christus Pan: będąc stworzyćielem wszytkich rzeczy/ ná niebie y ná ziemi: widźiánych y niewidźiánych/ Máiestatow/ Xięstw/ Páństw/ y Mocarstw: nie inákszym sie ztąd pokázuie: tylko z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: ktoremu sámemu włáśnie należy: być stworzyćielem wszytkich rzeczy: y wszytkie rzeczy od śiebie stworzone: bytnośćią vprzedźić: iáko y Synowi Bożemu: zrzetelnie to tu Páwel święty przysądza: gdy o nim pisze: że on iest przed wszytkimi rzeczámi: á wszytkie rzeczy przezeń stoią. Adwersárska záśie opinia: choć tych słow/ ták sprostá/ iáko są nápisáne od Apostolá świętego: o pierwszym wszytkich rzeczy stworzeniu przez Syná Bożego rozumieć niechce: ále tylko o rzeczách nowych y reformowánych: iednák przećię: iáko z pierwszey miáry/ w swoim vporze pohańbienie odnośi: ták záśie z drugiey

miáry choć niechcąc: Syná Bożego: z Nátury Bogiem y przedwiecznie bytnim pokázuie: iáko śie iáśnie pokazáło z sámego ich tych słow przedśięwziątych Apostolskich wykłádánia.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIETEGO obrony potrzebuie: z listu do Zydow: Cap. I. V. 2. ktorego słowá ták śie máią.

Wielokroć y wielą sposobow, przedtym Bog mowił Oycom nászym przez Proroki: A tych dni ostátecznych mowił nam przez Syná, ktorego postánowił dziedzicem wszytkich rzeczy, przez ktorego też vczynił wieki.

Te słowá do vtwierdzenia Sentenciey nászey o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: dla tego przywiedlismy: iże ten przez ktorego wszytkie wieki są vczynione: koniecznie muśi być pierwszy przed onymi wiekámi: ktore są przezeń vczynione. Iż tedy Christus Pan: wszytkie wieki vczynił: iáko to mieysce przedśięwzięte pismá świętego zeznawa: Przetoż też iest pierwszym przed tymi wiekámi: ktore są przezeń vczynione. A ták iest przedwiecznie bytni.

Ná to mieysce Adwersarze w Kátechizmie swym fol. 95. ták nápisáli.

A iáko odpowiádász ná Czwarte mieysce?

Ták, iż tu iáwnie mowi, nie że Christus vczynił, ále, że Bog vczynił przezeń wieki. A to słowko wieki, znáczyć może nietylko przeszłe, y teráznieysze, ále y przyszłe wieki. O ktorych iż śie tu mowi, pokázuie to, że ten Autor twierdzi, iż przez tego, ktorego postánowił dziedzicem wszytkich rzeczy, wieki też vczynił. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to Odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pier-

PIerwsza rzecz/ Adwersarze / w tey swoiey explikácyey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby dla tego : z tych słow Syn Boży vczynienia wiekow miał być odsądzony : iże Apostoł święty : nie sprostá o nim sámym mowi : że wieki vczynił : ále o Bogu : że przezeń wieki vczynił : Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod : Dla tego : Ze śię sam Apostoł temu mniemániu Adwersárskiemu przećiwi : ktory kiedy pisze : że przez Syná Bożego są vczynione wieki : Tedy nic inszego nie czyni : tylko iáwnie twierdźi : Ze Syn Boży wieki vczynił. Bo ieśliby tych wiekow nie vczynił : koniecznie muśiáłyby nie być przezeń vczynione.

Okazánie: Iż te wieki/ ktore są przez Syná Bożego vczynione : sam Syn Boży vczynił.

Powtore : Dla tego : Ze ieśliby to miáłá być dostáteczna przyczyná : odsądźić Christusá Páná vczynienia wiekow dla tego : iże te wieki przezeń Bog Oćiec iego vczynił : Tedyćby tymże práwem y sám Oćiec vczynienia tychże wiekow muśiał być odsądzony : Ratia tego tá iest : że on Oćiec niebieski/ inszego sposobu nie ma tych wiekow vczynienia : tylko przez Syná : Co stąd znáć : że ich przez Syná vczynił. Ieśliż tedy Syn iego/ tych wiekow nie vczynił/ przez ktorego ie on vczynił : tedyć ich áni sam ten Oćiec vczynił. Iáko ie bowiem vczynić miał : ieśli ich Syn iego nie vczynił : przez ktorego on ie vczynić miał ? Lecz iż przećię / Apostoł święty / zrzetelnie to ná tym mieyscu o Oycu niebieskim zeznawa : że on te wieki przez Syná swego vczynił : Przetoż ich y sam ten Syn iego vczynił. A ták go vczynienia onych Adwersarze nie słusznie odsądzáią.

Náwet : Pokázuie śię y to stąd : że to nie iest dostáteczna przyczyná : odsądzáć dla tego Syná Bożego tych wiekow vczynienia : iże ie nie sam vczynił : ále Oćiec iego przezeń : że y sam Oćiec iego niebieski : choć tych wiekow sam przez śię nie vczynił : ále przez Syná : á wżdy przećię tych wiekow zostawa vczynićielem. Tymże sposobem y

Syn iego: choć te wieki nie sam vczynił: ále Ociec iego przezeń muśi iednák vczynićielem tych wiekow zostáwáć. A ták tedy z tey Troiákiey przyczyny: tá pierwsza rzecz podánia Adwersárskiego vpada: y wniwecz sie obraca.

Ná druga rzecz odpowiádam.

Druga rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez te wieki przez Syná Bożego vczynione: rozumieć sie miáły: nie przeszłe/ áni teráznieysze wieki: ále przyszłe: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okázánie: Iż przez te wieki przez Syná Bożego vczynione: nie mogą sie rozumieć miánowićie tylko sáme przyszłe wieki.

Naprzod: Dla tego: Że sie tu sámże Apostoł temu iáwnie przećiwi: ktory nie specifikuiąc nic: powszechnie mowi: że *wieki* przez Syná Bożego są vczynione: Tym dáiąc znáć: że iákiekolwiek wieki są vczynione: przeszłe/ teráźnieysze/ álbo przyszłe: wszytkie przez Syná Bożego są vczynione. Nie mogą tedy Adwersarze/ z tey pierwszey przyczyny: tych wiekow przez Syná Bożego vczynionych/ do sámych tylko wiekow przyszłych in specie & particulariter odćináć.

Powtore: Dla tego: Że sie y z tey drugiey miáry/ sámże Apostoł ś. temu przećiwi: Bo czyniąc wzmiánkę tych wiekow przez Syná Bożego vczynionych: tedy nie ták ią czyni: áby w niey vczynienie tych wiekow ná przyszły czás miał odkłádáć: ále iáwnie przeszły czás vczynienia ich kłádźie: Co káżdy łatwie obaczy: kto sie bynamniey słowom iego przypátrzy. Ponieważ tedy przeszłe tych wiekow kłádźie Apostoł świety przez Syná Bożego vczynienie: Przetoż y te sámy wieki przez Syná Bożego vczynione: przeszłe máią być rozumiáne

Potrzećie: Dla tego: Że ieśliby przećię przez te wieki przez Syná Bożego vczynione: miáły sie rozumieć tylko wieki przyszłe: á nie przeszłe wespoł y teráźnieysze: Tedy znowu zátym będźie to iść muśiáło: że y przez sámego onego Oycá:

go Oycá: przeszłe áni teráznieysze wieki: nie są vczynione: Ratia tego tá iest: Ze Apostoł vkázuie: Iż te wieki ktore Bog Oćiec przez Syná vczynił: te też tylko sam przez sie vczynił: Gdyż zgołá pisze: że też wieki sam Oćiec vczynił: ktore y przez Syná iego są vczynione: A tego nigdźie nie vkázuie: áby iákie insze wieki nád te/ zosobná/ przez Bogá Oycá miáły być vczynione tákowe: do ktorychby vczynienia Syn iego nie należał. Lecz iż nie tylko przyszłe wieki/ ále przeszłe y teráznieysze: przez Bogá Oycá są vczynione: czego żaden pobożny nie záprzy: Przetoż y przez Syná/ nie tylko przyszłe/ ále przeszłe/ y teráznieysze wieki są vczynione. Bo: Iż wszytkie wieki są przez Syná vczynione: ktore y sam Oćiec vczynił: A Oćiec iego vczynił: nie tylko przyszłe/ ále przeszłe/ y teráznieysze wieki: Przetoż też o sámym Synu Bożym: stąd nie może być ináczey zámykano: tylko ták: że y przyszłe/ y teráznieysze/ y przeszłe wieki: są przezeń vczynione.

Náwet: Dato non concesso: to iest: choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: że przez te wieki przez Syná Bożego vczynione: rozumieć sie máią przyszłe wieki: tedy y ták przećie nie wskuráią: Bo y stąd to muśi być przećiwko nim zámykano: że y z przyszłych wiekow vczynienia: Syn Boży/ z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim pokázuie sie: Gdyż iáko przeszłych y teráznieyszych wiekow: inszy sprawcą nie może być: tylko sam Bog z Nátury przedwiecznie bytni: Ták też sprawcą być y przyszłych wiekow: temuż to należy sámemu. Co y tu Apostoł vkázuie: że y te wieki/ ktore są przez Syná Bożego vczynione: á Adwersarze przez nie przyszłe wieki rozumieią: Bog Oćiec vczynił. Ktore przyszłe wieki: iáko Adwersarze wykłádáią: iż też y Syn Boży vczynił: Bo ie Oćiec iego/nie oprocz niego/ále przezeń vczynił: Przetoż y z vczynienia przyszłych wiekow: Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim: tenże Syn Boży: ma być vznawány:

Ná

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: W ktorey twierdzą: iákoby tu koniecznie/ przez te wieki przez Syná Bożego vczynione: dla tego rozumieć sie miáły nie ináksze tylko przyszłe wieki: iże Autor tego listu do Zydow/ twierdzi to: że przez tego: ktorego Bog dziedzicem postánowił wszytkiego: te wieki vczynił: A zátym nie co inszego znowu znáć dáwáią: tylko to: iákoby dla tego/ Syn Boży/ przeszłych/ y teráznieyszych wiekow vczynienia: miał sie odsądzáć: iże iest dziedzicem wszytkich rzeczy od Oycá swego postánowiony: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: iż choć Syn Boży / iest od Oycá swego dziedzicem wszytkiego postánowiony: przećie dla tego vczynienia przeszłych álbo teráznieyszych wiekow: słusznie nie może być odsądzony.

Naprzod: Dla tego: Ze sie wyższey pokazáło: Ze wszytkie wieki przeszłe/ teráznieysze/ y przyszłe: są przez Syná Bożego vczynione: Przetoż z tego samego káżdy może iáwnie znáć: że sie on nie może dla tego słusznie przeszłych/ y teráznieyszych wiekow vczynienia odsądzáć: iże iest od Oycá swego dziedzicem wszytkiego postánowiony/ y iże przez te wieki ktore są przezeń vczynione: nie mogą sie słusznie tylko przyszłe wieki rozumieć dla tego: iże on dziedzicem wszytkiego iest od Oycá swego postánowiony.

Powtore: Dla tego: Ze sie y to tákże wyższey pokazáło: Iż rowney y iedney Ceny tá rzecz iest: stworzyć álbo vczynić przeszłe y teráznieysze wieki: iáko y vczynić przyszłe wieki: poniewaź tenże Bog/ iest przyszłych wiekow vczynicielem: ktory y przeszłych/ álbo teráznieyszych. Jeśliby tedy miáłá to być sufficiens & probabilis ratio: Christusá odsądzić dla tego przeszłych y teráznieyszych wiekow vczynienia: iże iest dziedzicem wszytkiego od Oycá postánowiony: tedyćby tymże práwem y przyszłych wiekow vczynienia muśiał być odsądzony dla tego: iże iest dziedzicem wszytkiego od Oycá postánowiony.

Ale iż

Ale iż mu przećie Apostoł tych wiekow ktore są przyszłe/ iáko Adwersarze rozumieią: zrzetelnie przysądza vczynienie: choć iest dźiedźicem wszytkiego od Oycá postánowiony: Przetoż y przeszłych/ álbo teráźnieyszych wiekow vczynienia: nie może być dla tego áni dostátecżnie áni dowodnie odsądzány: iże iest dźiedźicem wszytkiego od Oycá postánowiony.

Potrzećie: Dla tego: Ze to iest insza rzecż: być postánowionym dźiedźicem wszytkiego: á być vczynićielem wiekow. Ponieważ tedy rożne to są rzecży od śiebie: Być postánowionym Synowi Bożemu/ od Oycá: dźiedźicem wszytkiego: á być vczynićielem wiekow: Przetoż też nie może śie dla tego/ tenże Syn Boży/ słusznie odsądzáć przeszłych/ álbo teráźnieyszych wiekow vczynienia: iże iest postánowiony dźiedźicem wszytkiego od Oycá swego.

Pocżwarte: Dla tego: Ze śie temu sámże Apostoł przećiwi: ktory vkázuie: że to słowko *Dźiedźic wszytkiego*: ná tym mieyscu Synowi Bożemu przywłaszcżone: nie iest ták strictum: áby Syná Bożego vczynienia przeszłych/ álbo teráźnieyszych wiekow: miáło odsądzáć: y owszem to vkázuie: że rácżey dla tego/ mogł wieki choć przyszłe/ iáko Adwersarze rozumieią: vczynić: iże iest Dźiedźicem wszytkiego v Oycá swego: y dla tegoż go pierwey Dźiedźicem wszytkiego miánuie: á dopiero mu zátym iáko Dźiedźicowi wszytkiego: vczynienie wiekow przypisuie. A ztąd to śie zámyka: Ponieważ tedy/ Syn Boży/ mogł przyszłe wieki vczynić choć będąc Dźiedźicem wszytkiego: iáko sámi Adwersarze zezwaláią: y owszem: ponieważ ie dla tego vczynił: iże iest Dźiedźicem wszytkiego: iáko Apostoł vkázuie: Przetoż y przeszłe/ álbo teráźnieysze: tákże mogł vczynić/ y zgołá vczynił dla tego: iże iest Dźiedźicem wszytkiego. Rácżey tedy przez to: że iest Dźiedźicem wszytkiego: Apostoł święty: pokázuie go vczynićielem wszytkich wiekow: przeszłych/teráźnieyszych/y przy-

ßłych: á niżeli żeby go przez to vczynienia przeßłych/ álbo teráźnieyßych wiekow: miał odsądzáć.

Popiąte: Y dla tego śie to mniemánie Adwersárskie nie ostoi: że y to tu Apostoł pokázuie: Iż Christus Pan/ będąc dźiedźicem wßytkiego: iest dźiedźicem y tych wiekow ktore są przezeń vczynione. Vkázuie y to: że tych wiekow ktore są przezeń vczynione: nie mogł ináczey zostáć Dźiedźicem: iedno áż kiedy śie przezeń ostáły vczynione. Jáko bowiem miał był być dźiedźicem tych wiekow przez śię vczynionych: iesliby ich był pierwey nie vczynił: gdyż śie dźiedźiczenie nie do tych rzeczy/ ktorych zgołá nie máß: ále do tych ktore właśnie są: pospolićie śćiąga. A stąd znowu to śie zámyka: Ponieważ tedy Christus Pan/ iest dźiedźicem wßytkiego: Przetoż iest dźiedźicem: y przeßłych/ y teráźnieyßych: nie tylko przyßłych wiekow. Y záśię: Ponieważ przyßłych wiekow/ nie mogł być ináczey dźiedźicem postánowiony: tylko áż ie pierwey vczyniwßy: iáko śie pokázáło: Przetoż y przeßłych/ y teráźnieyßych wiekow: ináczey dźiedźicem nie może być postánowiony: tylko áż ie pierwey vczyniwßy. A koniecznie muśi być dźiedźicem nie tylko przyßłych/ ále y przeßłych/ y teráźnieyßych wiekow: ponieważ iest postánowiony dźiedźicem wßytkiego.

Dźiedźicem czyim kto iest naywłaśniey.

Nawet: Y dla tego Adwersarze przy tym mniemániu swoim ostáć śie nie mogą: Że dźiedźicem czyim/ inßy właśniey być nie może: tylko ten/ ktory śie właśnie z tego vrodźił: ktorego iest właśnie dźiedźicem. Tákże y Christus: iż iest dźiedźicem Oycá swego: bo iest od niego tákim postánowiony: iáko Apostoł zeznawa: Przetoż śie vrodźił z Oycá swego: ktorego iest właśnie dźiedźicem. A iáko záśie wßelki dźiedźic/ ktory iest właśnie dźiedźicem czyim vrodźiwßy śie właśnie z tego/ ktore iest właśnie dźiedźicem: Muśi mieć náturę tego/ z ktorego śie właśnie vrodźił/ własnym dźiedźicem iego: Czego y sámá

experi-

experientia poświádcza w biegu przyrodzonym: Przetoż y Syn Boży Pan Jezus/ muśi mieć náturę Oycá swego niebieskiego: z ktorego sie właśnie/ własnym dźiedźicem vrodźił. A iż tá Náturá Oycá niebieskiego/ ktorą Christus ma: vrodźiwszy śie właśnie z niego: iest Náturá Bogá przedwiecznie bytniego: Przetoż y sam Christus: máiąc tę Náturę Bogá przedwiecznie bytniego: iest też Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim. A będąc záśie Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim: Pytam: Jáko nie tylko dla tego: iże iest dźiedźicem wszytkiego: słusznie może być przeszłych/ y teráźnieyszych wiekow vczynienia odsądzony: áleiáko może być po prostu wszytkich wiekow vczynienia przyszłych/ przeszłych/ y teráźnieyszych: odsądzony: poniewaź sam Bog tylko z nátury przedwiecznie bytni: iest ten: ktory wszytkie wieki vczynił/ przeszłe/ przyszłe/ y teráźnieysze. A ták tedy y tym świádectwem Apostolskim: Sentencia nászá: o przedwieczney bytnośći Syná Bożego: zostawa dobrze vtwierdzona.

PIATE MIEYSCE PISMA SWIETEGO obrony potrzebuie: z tegoż listu do Zydow: Cap. 1. ℣. 10. 11. gdzie ták nápisano.

Tyś Pánie ná początku vgruntował ziemię, á niebiosá są sprawą rąk twoich: onyć záginą, á ty zostawasz: á wszytki iáko szátá zwiotszeią, á iáko odzienie zwiniesz ie, y odmienią się: A ty tenże iesteś, y látá twoie nie vstáną.

Te słowá/ dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey/ o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego przywiedlismy: Iże ten/ ktory ná początku źiemię vgruntował/ y ktorego sprawą są niebiosá: iest Bog z Nátury przedwiecznie bytni. Iż tedy ná tym mieyscu/ Apostoł świę-

ty / z mową swoią obroćiwszy sie do Syná Bożego: *Tyś Pánie ná początku vgruntował ziemie, á niebiosá są spráwą rąk twoich*: Tegoż Syná Bożego vkázuie tákim: ktory ná początku ziemię vgruntował: á spráwą rąk iego vkázuie niebiosá: Przetoż Syn Boży/ iest Bog z Nátury przedwiecznie bytny.

Ná to Mieysce Adwersarze w Kátechizmie swym: fol. 96. 97. 98. 99. ták nápisáli.

A ná Piąte iáko odpowiádasz?

Ná to mieysce ták odpowiádam, że sie nie rozumie o Pánu Christusie, ále o Bogu Oycu. Ale iż ie ten świety Pisarz do Syná Bożego obraca, tedy potrzebá vważáć, iż w nim iest mowá nie o iedney tylko rzeczy, ále o dwu osobliwie: Iedná iest, stworzenie niebá, y ziemie; á druga ichże zniszczenie. A iż tu ten Autor pierwszey rzeczy do Páná Christusá nie obraca, ztąd iáwna iest, iż w tym Rozdziale przedśiewziął dowodzić zacności Páná Christusowey, nie tákiey iáka by sam od siebie miał, ále tákiey, iáką odziedziczył, y ktorą zacnieyszy nád Anioły vczyniony iest, iáko z wierszá 4. obaczyć káżdy może, iáką zacnośćią, iż ani iest, áni być może stworzenie niebá y ziemie, pokázuie sie iáwnie, że ten świety Pisarz nie ku temu końcowi to mieysce przytoczył, aby z niego dowiodł, iż Christus stworzył niebo y ziemię. A iż pierwsza rzecz do Christusá żadną miárą należeć nie może, tedyć wtora tylko do niego należy: á to przeto, że Bog niebo, y ziemię przezeń zniscży, w ten czás, gdy sąd ostáteczny przezeń odpráwi. W czym zacność Páná Christusowá nád Anioły ták sie okaże: że y Aniołowie sámi w tym służyć mu będą. Ktora rzecz postednieysza, iż sie bez słow wyższych, w ktorych o stworzeniu niebá y ziemie iest mowá, wyrozumieć nie mogłá: gdyż z nimi iest złączona przez słowo One: dla tego, y rzecz pierwszą Autor ten przypomnieć muśiał. Bo ieśli inszy Pisárze święći tákowego sposobu cytowánia mieysc, bez wszelkiey potrzeby vżywáią, pogotowiu ten potrzebą przyćiśniony, słusznie to vczynił.

A gdzieś Pisarze święći ták czynią?

Miedzy

Miedzy wielą mieysc innych masz Naprzod Matth. 12. v. 18. 19. 20. 21. *gdzie iáwna iest, iż tylko wierszyk* 19. *do przedsiewzięcia Máttheuszá świetego należy: poniewaz chćiał dowieść, dla czego Pan Iezus zákázował, áby go nie obiáwiono. Potym* Act. 2. v. 16. 17. 18. 19. 20. 21. *gdzie tákże tylko wierszyk* 17. *y* 18. *do przedsięwzięcia Piotrá świetego należą, ktore iest to, że chce dowieść, że Duch świety był ná Apostoły wylany: y támże,* v. 25. 26. 27. 28. *gdzie iáwna iest, iż tylko* 27. *wierszyk do rzeczy przedśiewzietey należy: poniewaz tego dowodzi Apostoł, iż to byłá niepodobna, żeby Christus od śmierći zátrzymány być miał. Náwet w tymże sámym Rozdziale* v. 8. 9. *gdzie sie pokázuie iż słowá te, Vmiłowałeś spráwiedliwość, y nienáwidziałeś niepráwośći, nic nie należą do rzeczy, ktorey Apostoł dowodzi, ktora tá iest, iż Christus iest zacnieyszy vczyniony nád Anioły.* To włásne słowá Adwersárskie.

Ná to Odpowiádam Pięćiorákó.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: jákoby to mieysce przedśiewźięte Apostolskie: nie o Chrystuśie: ále o Bogu Oycu miáło sie rozumieć: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to mieysce przeddśięwźięte Apostolskie: nie może sie o Bogu Oycu rozumieć ale sie rozumie o Synu.

Naprzod: Dla tego: Ze Adwersarze twierdząc to: żadnego świádectwá ku dowodowi tego / áni z tego Apostolá/ áni z ktorego inszego iemu podobnego nie przywodzą: Przetoż też ten ich domysł z tey pierwszey miáry nic nie waży.

Powtore: Dla tego: Ze samże Apostoł iáwnie sie temu mniemániu Adwersárskiemu przećiwi. Vkázuie bowiem: że ty słowá iego v. 10. nie do inszego należą: tylko

 do tego

do tego o ktorym ✠. 8. y 9. rzecz prowádźi. A prowádźi ią nie o inszym tylko o Synu Bożym: co sie z sámych słow iego pokázuie: ktorymi on Oycá mowiącego do Syná wprowadza: *A do Syná*, (to iest/ mowi) *Stolicá twoiá o Boże ná wieki wiekow: laská spráwiedliwośći, laská Krolestwá twego. Vmiłowałeś spráwiedliwość: á miałeś w nienawiśći nieprawość: Dla tegoż pomázał ćie Boże, Bog twoy oleykiem rádośći nád vczestniki twoie.* Do tegoż Syná / mowy nie rozłączáiąc: záraz y mowę swoię ✠. 10. obraca: gdy mowi: *A tyś Pánie ná początku vgruntował ziemię: á niebiosá są spráwą rąk twoich.* Ponieważ tedy sámże Apostoł temu mniemániu Adwersárskiemu przećiwiąc sie: ták iáwnie ty słowá ✠. 10. do Syná Bożego obraca: Przetoż tych słow ✠. 10. Adwersarze: nie mogą odsądzáć Syná Bożego.

Potrzećie: Dla tego: Ze insze mieyscá Pismá świętego: zrzetelnie toż Synowi Bożemu przysądzáią: Co y te słowá v. 10. ná tym mieyscu w sobie zámykáią. Gdy bowiem Jan święty Cap. 1. v. 10. o tymże Synu Bożym to świádczy: Ze świát przezeń vczynion: tedy w tym toż sámo zámyka: co tu wyráźnie w liśćie do Zydow: Apostoł wspomina: iż Syn Boży ná początku vgruntował źiemię: á spráwą rąk iego są niebiosá. A zwłaszczá gdy kto vważy: iż w Pismie świętym: przez názwisko swiátá: niebo á źiemiá: częstokroć sie czyta y rozumie: iáko sie to wyższey dostátecznie pokazáło: gdy sie o tych sámych słowiech Janá świętego: miánowićie tráktowáło. Ponieważ tedy insze mieyscá Pismá świetego/ toż/ choć pod inszym nazwiskiem: Synowi Bożemu przyznawáią: co ty słowá w sobie in controuersia położone zámykáią: Przetoż y z tey miáry: tych słow in controuersia położonych: Adwersarze: nie mogą Syná Bożego odsądzáć.

Nawet: Y dla tego: Ze chcieby sie y to Adwersarzom pozwoliło: iż to mieysce przedśięwźięte: rozumie sie nie

tylko o Synu Bożym: ále y o Oycu iego niebieskim: Tedy y to nie z inszey miáry muśiáłoby być pozwolono: tylko z tey dwoiákiey: *Naprzod*: względem tego nazwiská Páná: ktoremu tu to vgruntowánie ziemie ná początku: Apostoł święty przyznawa: iáko y sámo niebo spráwie rąk iego: ktore nie tylko iednáko / ále y iednym znáczeniem: ták Oycu/ iáko y Synowi należy: iáko sie wyższey dowodnie pokazáło: gdy sie o tym názwisku Páná: Christusowi Pánu / w Piśmie świętym: przywłaszczonemu: ex professo tráktowáło. *Potym*: względem spolnego y rownego/Oycá z Synem/á Syná z Oycem: wszytkich spraw wykonywánia: Co sam Syn Boży vkázuiet gdy ony słowá Ioan. 5. ℣.19. mowi: *Cokolwiek on czyni, toż y Syn czyni rownie.* Ale áby ták/ to mieysce przedśięwzięte/ Apostoł święty/ do Bogá Oycá miał obracáć: żeby go zgołá Syná Bożego odsądził: o tym sie mu áni śniło: iáko go te vprzedzáiące dowody w tym wymawiáią y oczyśćiáią. Należy tedy przecię y z tey miáry/ to mieysce przedśięwzięte do Syná Bożego: choćby należáło y do Oycá iego. A ták mu należy y vgruntowánie ziemie ná początku: y spráwá niebios rękom iego.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych słow przedśięwziętych Apostolskich: tylko wtora rzecz/to iest: zniszczenie niebá y ziemie: do Syná Bożego miáłá należeć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że sie iuż wyższey przećiwna rzecz kilką dowodow pewnych: pokazáłá: to iest/tá: że nie tylko zniszczenie niebá y ziemie/ z tych słow/ Synowi Bożemu należy: ále y vczynienie tegoż niebá y ziemie: Przetoż nád to co inszego Adwersarze wnośić nie mogą.

Okazánie: Iż z tych słow przedśięwziętych Apostolskich nie może sie tylko wtora rzecz/to iest

Powtore: Dla tego: Że w tych słowiech/ sam Apostoł

Zniszczenie niebá y źiemie do Syná Bożego ściagać: ále należy do niego y pierwsza: to iest/ vgruntowánie źiemie ná początku/ y sprawienie niebios przez rece iego.

świety/ to iáwnie vkázuie: że tu inszy zniszczyćielem niebá y źiemie nie może być postánowiony: tylko tenże ktory ná początku te źiemie vgruntował: á niebiosá rekámi swymi spráwił. Bo powiedźiawszy ℣. 10. *A tyś Pánie ná początku vgruntował źiemie, á niebiosá są spráwą rąk twoich.* Záraz ℣. 11. mowy nie odmieniáiąc: o tymże Pánie tego dokłada: *Onyć zaginą: á ty trwáć bedźiesz: y iáko szátá zwiotszeią, y odmienią sie: á ty tenże iesteś: á látá twoie nie vstáną.* Poniewaz tedy ták to Apostoł świety vkázuie: że tenże Pan niebo y źiemie ma zepsowáć: ktory pierwey też źiemie ná początku vgruntował: á niebiosá rekámi swymi spráwił. Tákże: Poniewaz y sámi Adwersarze zeznawáią: że czásu sądu nie inszy ma zniszczyć niebo y źiemie: tylko Syn Boży: Przetoż też Syn Boży/ iest tym Pánem: ktory ná początku źiemie vgruntował: á rąk iego spráwą są niebiosá. A ták nie może tylko poślednieysza rzecz/ do niego z tych słow należeć: ále y pierwsza y poślednieysza: to iest: stworzenie niebá y źiemie: y zniszczenie tychże.

Náwet: Y dla tego: Że ieśliby to miáłá być prawdá: że Christus bedąc y sam tylko stworzeniem: y nie stworzywszy też niebá áni źiemie ná początku: á przećię czásu sądu: ma zniszczyć toż niebo y źiemie: tedyby to zátym iść musiáło: żeby to mogło być spráwiono y przez insze káżde stworzenie oprocz Christusá: by tylko było stworzeniem. Ale iż to zniszczenie niebá y źiemie czásu sądu: nie może być wykonáne przez żadne insze stworzenie: tylko przez sámego Christusá: iáko Apostoł vkázuie: Przetoż y stąd znáć: że Christus/ nie tylko iest stworzeniem: ále y stworzyćielem niebá y źiemie: poniewaz máiąc zniszczyć niebo y źiemie: nie może mu to należeć ile iest stworzeniem: iáko sie pokazáło. A ták y pierwsza rzecz/ nie tylko poślednieysza: z tych słow przedśiewźietych do niego należy.

Ná trzecia rzecz odpowiádam.

Trzecia rzecz/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáia: w ktorey twierdza: iákoby dla tego ná tym mieyscu/ pierwsza rzecz: to iest: vgruntowánie ziemie/ y sprawá niebios: do Syná Bożego nie miáłá należeć: iże w tych słowiech/ Apostoł święty: wziął przed sie dowodźić nie tákiey iego zacnośći: iákoby miał od śiebie: ále tákiey iáko odźiedźiczył: y ktora nád Anioły zacnieyszy vczyniony iest: y iże ta zacnośćia/ ktora iest zacnieyszy Syn Boży nád Anioły: stworzenie niebá y źiemie: áni iest: áni być może: Aley to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to nie iest sufficiens Ratio: chcieć odsadzáć dla tego Christusá Páná: stworzenia niebá y źiemie: iże tu wziął Apostoł święty przed sie/ tákiey iego zacnośći dowodźić: ktora odźiedźiczył. Gdyż może być kto dźiedźicem czego: á przećie vczynić co: iáko y experientia poświádcza: Tákże y Syn Boży: może być dźiedźicem tey zacnośći/ ktora iest zacnieyszy nád Anioły: á przećie stworzyć niebo y źiemie. Przetoż z tey pierwszey miáry/ ten dowod Adwersárski: przywiedźiony ab insufficienti causa: vpada.

Powtore: Dla tego: Że to iest rozna rzecz: odźiedźiczyć Christusowi te zacność/ ktora iest zacnieyszy nád Anioły: á vgruntowáć źiemie ná początku/ y sprawić niebo rekámi swymi: iáko y sámi Adwersarze vkázuia. Poniewaź tedy/ rozna to iest rzecz / y zá zezwoleniem sámych Adwersarzow: dźiedźiczyć Christusowi te zacność/ ktora iest zacnieyszy nád Anioły: á vgruntowáć źiemie ná początku / y spráwić niebo rekámi swymi: Przetoż też nie moga Adwersarze/ dla tego odsadzáć stworzenia niebá y źiemie: Syná Bożego: iże tu w tym Rozdźiale / Apostoł święty/ wziął przed śie tákiey zacnośći iego dowodźić/ ktora iest zacnieyszy nád Anioły.

Okazánie: iż choć tu Autor tego listu do Żydow/ w tych słowiech przedsie wziętych: wziął przed sie tákiey zacności Christusá Páná dowodźić: ktora on odźiedźiczył/ y ktora nád Anioły zácnieyszym iest vczyniony: przećie to iednák zá tym nie idźie: áby sie dla tego vgruntowánia źiemie ná po-

czwartu/y sprawienia niebios rękami swymi słusznie miał odsadzać: albo aby dla tego sprawienie niebios/y wgruntowanie ziemie przez(e)ń: więtsza zacność iego nad Anioły: nie miało się rozumieć

Potrzecie: Dla tego: Że się y ná tym Adwersarze bárzo mylą: áby stworzenie niebá y ziemie: większa zacność nie miáłá być nád Anioły. Bo ieśli ináczey: Szłoby zátym: że y sam Oćiec niebieski: stworzywszy niebo y źiemię: vczynił coś mniey zacnieyszego: niżeli są sámi Aniołowie. Co iednák słusznie o Oycu niebieskim nie może być rzeczono. Gdyż ieśliby stworzyć niebo y źiemię: mnieysza zacność miáłá być nád Anioły: Tedyćby á contrario: nie stworzyć niebá y źiemie: więtsza zacność musiáłá być nád Anioły: Co tákże być nie może. A iż to być nie może: Przetoż to być muśi: że Christus bedąc dźiedźicem więtszey zacnośći nád Anioły: iáko sámi Adwersarze zeznawáią: muśi być stworzyćielem niebá y źiemie.

Náwet: Dla tego: Że ieśliby to prawdá miáłá być: iż Syn Boży niebá y źiemie nie stworzył: iáko vdáwáć śmieią Adwersarze: Tedyćby zátym znowu to iść muśiáło: że mu nie wszytkie stopnie zacnośći więtszey nád Anioły służą. Bo iż stworzyć niebo y źiemie iest więtsza zacność nád Anioły: to się wyższey z przykłádu Bogá Oycá pokazáło: ktory iże niebo y źiemie stworzył: przetoż y stąd zacnieyszym zostawa nád Anioły. Jeśli tedy y Syn Boży nie stworzył niebá y źiemie: iáko Adwersarze przewieść vśiłuią: tedyć nie iest zacnieyszym we wszytkich stopniách nád Anioły: A ták zacnieyszymi náden muszą zostáwáć Aniołowie. Czego iáko nigdźie Pismo święte o Synu Bożym nie mowi: Ták tez to zátym znáć dawa: że Christus we wszytkich stopniách/ wzgledem ktorych kto może być prawdźiwie zacnieyszym nád Anioły: iest zacnieyszy nád Anioły. A iż we wszytkich stopniách iest zacnieyszy nád Anioły: Przetoż y w tym stopniu iest zacnieyszy nád Anioły: stworzenia niebá/ y źiemie. Z tych tedy przyczyn pokázuie się to: że się y ná tym bárzo mylą Adwersarze: iákoby się dla tego Syn Boży miał odsadzáć stworzenia niebá y źiemie: iże w tym rozdźiale Apostoł ś. wźiął przed śię tákowey iego zacnośći dowodźić: ktorą iest zacnieyszy nád Anioły.

Anioły świete Adwersarze: nád Christusá zacnieysze czynią.

Ná

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá zacność ktorą ma więtszą Syn Boży nád Anioły: nie w czym inszym sie miáłá zámykáć: tylko w tym: że mu y sámi Aniołowie w tym służyć będą: gdy czásu sądu niebo y ziemie niszczyć będzie: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że nigdzie tego Pismo święte nie vczy: áby tylko w tym więtsza zacność Syná Bożego nád Anioły: miáłá sie zámykáć: że mu v sámi Aniołowie czásu sądu: w zniszczeniu niebá y ziemie służyć będą: Przetoż y Adwersarze twierdzić tego słusznie nie mogą.

Okazánie: Iż zacność więtsza Christusa Páná nád Anioły: nie może sie tylko w tym zámykáć: że mu czásu sądu/ w zniszczeniu niebá y ziemie: służyć będą y sámi Aniołowie.

Powtore: Dla tego: Że sie temu sam Apostoł w tymże Rozdziale przeciwi. Jáwnie bowiem Dziesięciorákim sposobem Syná Bożego: zacnieyszym nád wszytki Anioły vkázuie. *Pierwszym*: Że iest Synem Bożym: ✠. 2. A Synem Bożym nieináksym: tylko własnym: Rom. 8. ✠. 32. A Aniołowie tylko sprostá Synámi Bożymi: Iob. 1. v. 6. *Drugim*: Że on iest Synem Bożym vrodzonym: v. 5. *Abowiem ktoremuż rzekł kiedy z Aniołow, Syn ty moy iesteś, iam ćiebie dziś vrodził.* A Aniołowie Synámi Bożymi stworzonymi: ✠. 7. *A do Aniołow mowi, ktory czyni posły swe Duchy: á sługámi swymi ognia płomień.* *Trzećim*: Że on iest pierwey Synem Bożym vrodzony: á Aniołowie Synámi Bożymi poślедz stworzeni: y owszem przezeń stworzeni: Col. 1. ✠. 15. 16. 17. *Ktory iest wyobrażeniem Bogá niewidziálnego, pierworodny wszelkiego stworzenia. Abowiem przezeń wszytkie rzeczy, ktore ná niebie są, y ktore ná ziemi, widziáne, y niewidziáne, choć Máiestáty, choć Páństwá, choć Cesárstwá, choć Mocárstwá: wszytki rzeczy przezeń y wzgledem niego stworzone są. A on iest przed wszytkimi rzeczámi, á wszytki rzeczy przezeń stoią.* *Czwartym*: Przez Syná Bożego własnego: wieki są vczynione: ✠. 2. A Aniołowi

żadnemu tá zacność nie należy. *Piątym*: Syná Bożego Pierworodnego: powinni chwalić wszyscy Aniołowie Boży: ver. 6. *Y niechay go chwalą wszyscy Aniołowie Boży.* *A* Aniołowi żadnemu tá zacność nie należy: Apoc. 19. ℣. 10. *Szostym*: On iest iásnością chwały Oycá swe/go/ y wyrážonym obrázem podstáci iego: v. 3. á Anio/łowi żadnemu: tá zacność nie służy. *Siodmym*: On grze/chow nászych oczyszcienie spráwił przez sie sámego: v. 3. á Aniołowi żadnemu tá zacność nie służy. *Osmym*: Te/mu Synowi własnemu: roskazał Bog Oćiec vśieść ná práwicy swoiey: v. 13. á Aniołowi żadnemu tá zacność nie należy. *Dziewiątym*: Syn Boży właśny/ ná początku ziemię vgruntowáł: á ręk iego spráwą sá niebiosá: ℣. 10. O czym śię też wyższey tráktowáło. A Aniołowi ża/dnemu tá zacność nie należy. *Dziesiątym*: Syn Boży własny: niebo y ziemię stworzone: czásu sądu zniszczy: v. 11. á Aniołowi żadnemu tá zacność nie służy. Ponie/waż tedy ták wielą stopniow/ tenże sam Apostoł: zacniey szym vkázuie Syná Bożego własnego nád Anioły: Prze/toż nie może tylko tym sposobem zostáwáć zacnieyszym nád Anioły: iże mu Aniołowie czásu sądu: w zniszczeniu niebá y ziemie: służyć będą: iáko vdáwáć śmieią Adwer/sarze: Dla czego też to ich mniemánie szwánkowáć muśi.

Náwet: Dla tego: Ze ieśliby to prawdá miáłá być: iż zacność większa Syná Bożego nád Anioły: tylko śię w tym zámyka: że mu y sámi Aniołowie: w zniszczeniu niebá y ziemie czásu sądu: służyć będą: Tedyćby ták y do tego czásu muśiał ieszcze nie być zacnieyszym nád Anioły: iáko mu ieszcze do tego czásu w zniszczeniu niebá y ziemie: Aniołowie nie służyli. Bo to ma być áż dniá sądnego. Ale iż go przećie w dawno przeszłym czáśie Apostoł ś. zacniey szym nád Anioły pokázuie: gdy o nim ℣. 4. tegoż rozdźia/łu te słowá pisze: *Ták dáleko zacnieyszym zstał śie nád Anio/ły: im zacnieysze imię nád nie odźiedźiczył.* Przetoż y ztąd

Aniołowie świeći/ y do tego czásu zacnieyszy nád Christu sá Páná: we/dług Adwer sarzow.

pokázuie ſie: że nie może tylko dla tego zacnieyſzym zoſtáwáć nád Anioły: iże mu czáſu ſądu w zniſzczeniu niebá y ziemie: ſłużyć będą y sámi Aniołowie. Z tych tedy Trzech przyczyn/ y tá Czwarta rzecz/ ktorą Adwerſarze zámykáią w explikáciey ſwoiey: vpada y nieważna zoſtawa.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá rzecz poślednieyſza: o zniſzczeniu niebá y ziemie przez Syná Bożego: z wyżſzą o vgruntowániu ziemie ná początku/ y ſpráwieniu niebios: przez to słowko *One*: miáłá ſie złączáć nie dla tego: áby ſie Syn Boży pierwey ſtworzycielem tegoż niebá y ziemie pokazał: ktore przezeń czáſu ſądu máią być zniſzczone: ále dla tego tylko: iże ſie poślednieyſza rzecz: bez słow wyżſzych: w ktorych ieſt mowá o ſtworzeniu niebá y ziemie: nie mogłá zrozumieć: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż te słowá niżſze: o zniſzczeniu niebios przez Syná Bożego nie mogą ſie dla tego z wyżſzemi łączyć: o vgruntowániu ziemie ná początku/ y ſpráwieniu niebios: iáko vdawáć śmieią Adwerſarze.

Naprzod: Dla tego: Ze ſie wyżſzey przećiwna rzecz pokazáłá: to ieſt: tá: że tu dla tego raczey Apoſtoł święty/ te słowá poślednieyſze: z wyżſzymi o ſtworzeniu niebá y ziemie złącza: áby vkazał: że ieden y tenże Syn Boży niebo y ziemię ſtworzył: ktory ie y zniſzczyć ma: Przecież iuż nie dla tego: dla czego chcą Adwerſarze.

Powtore: Dla tego: Ze choćby ſie y to Adwerſarzom pozwoliło: że y dla tego Apoſtoł ś. te słowá niżſze o zniſzczeniu niebá y ziemie: złącza z tymi wyżſzymi o ſtworzeniu tegoż niebá y ziemie: iże ſie tá niżſza rzecz bez pierwſzey zrozumieć nie mogłá: tedy y ták nic nie wygráią: Gdyż Vnius cauſæ plures fines poſſunt eſſe ſubordinati: á przećię nie mogą znośić naprzednieyſzego cylu przyczyny oney: Tymże kſztałtem y tu: choćby byłá y tá przyczyná álbo cyl złączenia tych słow Apoſtolſkich niżſzych z wyżſzymi: iże ſie niżſze bez wyżſzych zrozumieć nie mogły: to

iest: zniszczenie niebá y ziemie: bez stworzenia niebá y ziemie: tedy przećie ten cyl poślednieyszy: nie może słusznie znośić naprzedniey szego cylu teyże przyczyny: to iest: że sie y dla tego tym pierwey: te niższe słowá o zniszczeniu niebá y ziemie łącżą: z tymi wyższymi o stworzeniu niebá y ziemie: áby tegoż zniszczyćielem niebá y ziemie pokazáły: ktory iest pierwey tegoż niebá y ziemie stworzyćielem: to iest: Syn Boży: iáko sie pokazáło.

Potrzećie: Dla tego: że iáwnie sámże Apostoł w tych słowiech: dwie rzeczy od śiebie rozne złącża: to iest: Złącża napierwey tego ktory ná początku vgruntował niebo y ziemię/ á rąk iego spráwą są niebiosá: z tym ktory ma zniszczyć toż niebo y ziemię. Potym: zniszczenie niebá y ziemie: złącża z stworzeniem tegoż niebá y ziemie: áby vkazał: iedno być suppositum: zniszczenia niebá y ziemie: y stworzenia tegoż niebá y ziemie: to iest: sámo niebo y ziemię. Abowiem iásne są wszytkie te słowá iego: *A tyś Pánie ná początku vgruntował ziemię: á niebiosá są spráwą rąk twoich. Onyć záginą, ále ty zostawasz, á wszytki iáko száta zwiotszeią. A iáko odźienie zwiniesz ie, y odmienią sie, ále ty tenże iesteś, á látá twoie nie vstáną.* Niedyby tedy Apostoł święty/ te słowá niższe: z wyższemi tylko dla tego łączył: áby sie zniszczenie niebá y ziemie: z stworzenia niebá y ziemie: z tey miáry/ iáko sie pokazáło: mogło zrozumieć: Tedyby mogli Adwersarze bespiecżnie y po prostu zámykáć: iż Apostoł święty/ tych słow niższych/ z wyższymi: nie złącża dla tey przyczyny: áby z nich dowiodł: tegoż być zniszczyćielem niebá y ziemie: ktory iest pierwey stworzyćielem tegoż niebá y ziemie. Ale iż to czyni Apostoł S. y dla drugiey przyczyny: to iest: áby vkazał tegoż być niebá y ziemie zniszczyćielem: ktory pierwey tegoż niebá y ziemie iest stworzyćielem: Przetoż też Adwersarze: z tych słow Apostolskich: nie mogą tego áni bespiecżnie áni simpliciter zámykáć: y owszem nie mogą tego zgołá zámykáć:

kać: áby dla tego Apostoł święty/ w tych słowiech: iedne-go y tegoż zniszczycielem niebá y ziemie nie miał vkázowáć: ktory iest pierwey stworzycielem tegoż niebá y ziemie: iże w nich y sámo zniszczenie niebá y ziemie: z stworzeniem tegoż niebá y ziemie łączy. Łączy tedy przećię zniszczyćielá niebá y ziemie: Apostoł święty/w tych słowiech: z stworzyćielem niebá y ziemie: y owszem iednegoż y tegoż być pokázuie: choć złącza w tychże słowiech y sámo zniszczenie niebá y ziemie: z stworzeniem tegoż niebá y ziemie. A iż sámi Adwersarze/ nie inszego tylko Syná Bożego pokázuią być zniszczyćielem niebá y ziemie: Przetoż tenże iest pierwey stworzyćielem tegoż niebá y ziemie. Dowodźi tedy dobrze y to mieysce Sentenciey nászey o tym: że iáko śię z niego Syn Boży pokázuie stworzyćielem niebá y ziemie: ták też záraz stąd pokázuie śię z Nátury Bogiem Przedwiecznie bytnim.

SZOSTE MIEYSCE A OSTATNIE PIsmá ś. obrony potrzebuie: przywiedzione do Trzećiey częśći Sentenciey náſzey o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: z tegoż Listu do Zydow: Cap. j. v. 3. gdzie o Synu Bożym nápiſano.

Iż on wszytkie rzeczy nośi słowem mocy ſwoiey.

Te słowá/ dla tego do vtwierdzenia Sentenciey nászey o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: przywiedliśmy: iże to iáwna: że ten: ktory wszytkie rzeczy stworzone y do tego czásu nośi: álbo záchowuie y zátrzymawa: nie może być inszy: tylko sam Bog z Nátury przedwiecznie bytni: á zwlaszczá pátrząc ná one słowá sámego Syná Bożego: Iohan. 5. v. 17. ktore w ten sposob powiedźiał: *Oćiec moy áże do tego czásu prácuie, y ia prácuie.* Iż tedy y Syn Boży Pan Jezus: y do tego czásu wszytkie

rzeczy

rzeczy stworzone nośi: záchowuie y zátrzymawa: Bo y do tąd z Oycem swoim prácuie: y wszytkie rzeczy słowem mocy swoiey nośi: Przetoż iest Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim.

Ná to Mieysce Adwersarze w Kátechizmie swym fol. 100. ták nápisáli.

A z ktorego mieysca chcą dowieść że Christus záchowywa wszytko stworzenie?

Z tego w ktorym iest nápisano, że Christus nośi wszytkie rzeczy słowem mocy swoiey, Heb. 1. ✠. 3.

Coż ná nie odpowiádasz?

To, iż to slowko, wszytkie rzeczy, niemniey tu iáko y ná inych mieyscách, nie zgołá wszytko á wszytko bez żadnego wyięcia w sobie zámyka, ále do krolestwá Páná Christusowego sie śćiąga, gdzie prawdźiwie może być mowiono, iż Pan Christus zátrzymawa y záchowywa wszytko mocą swoią. A iż sie tu to słowko wszytko ták bierze, pokázuie sie z tąd że tu o tym rzecz iest. Ktemu, słowko to, Noszący, ráczey spráwowánie álbo rządzenie znáczy, niżeli záchowánie. Co też pokázuie ono, słowem mocy swoiey, przez co sie roskazowánie y Pánowánie znáczy: ktore rzeczy nie ták sposobne záchowywániu iáko rządzeniu przynależą. To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to odpowiádam Czworáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz, Adwersarze, w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to słowko *wszytkie rzeczy*: ktore tu iest zrzetelnie od Apostołá świętego położone: nie zgołá wszytkie rzeczy w sobie miało zámykáć: áni wszytkie rzeczy stworzone: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: że się temu sam ten Pisarz ś. przeciwi: ktory mianuiąc wszytkie rzeczy: nic nie wyimuie: Przetoż się y Adwersarzom tego domyśláć nie godźi.

Powtore: Dla tego: że się sam Apostoł iáwnie explikuie w tym: iákie tu rzeczy/ przez te wszytkie rzeczy ktore wspomina: rozumieć się máią: że nie inákszé: tylko tákie: ktore noszenia słowem mocy potrzebuią: to iest: ktore nie tylko rządzenia/ ále y záchowywánia y opátrowánia potrzebuią. Lecż iż wszytkie rzeczy stworzone: są tákowe: Co się z słow wyższey pomienionych sámego Syná Bożego Ioan. 5. v. 17. *Ociec moy áż do tego czasu prácuie: y ia prácuie*: pokázuie: Przetoż przez te rzeczy wszytkie/ ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: wszytkie rzeczy stworzone rozumieią się.

Okazánie: Iż przez te wszytkie rzeczy/ ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: wszytki rzeczy stworzone rozumieią się.

Nawet: Dla tego: że sámże Apostoł/ miedzy inszymi rzeczámi: nie co inszego tu osobliwszy vkázuie Materiam subiectam tego noszenia słowem mocy Syná Božego: tylko sámo niebo y źiemię: Co stąd znáć: że miedzy inszemi rzeczámi stworzonymi: nayosobliwiey w tym rozdźiale: stworzenia niebá y źiemie/y zniszczenia tychże przez Syná Bożego: wzmiankę czyni v. 10. & 11. O ktorych żadnym sposobem to nie może być rzeczono: áby nie miáły potrzebowáć noszenia álbo też zátrzymawánia: áż do kresu tego: ktorego máią być zniszczone przez Syná Bożego. Przetoż y stąd pokázuie się: że przez ty wszytki rzeczy: ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: wszytki rzeczy stworzone rozumieią się: poniewaž Apostoł ná tym mieyscu Materiam subiectam vkázuie tego noszenia: Niebo stworzone y źiemię: á w nich y insze wszytkie rzeczy stworzone: iáko contentum in continente.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby przez ty wszytki

rzeczy/ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: nie ináksze wszytkie rzeczy rozumieć sie miáły: tylko należące do krolestwá Christusowego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przez te wszytkie rzeczy/ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: nie mogą sie rozumieć miánowićie te sáme wszytkie rzeczy: ktore do krolestwá Christusowego należą.

Naprzod: Dla tego: Że niczym tego Adwersarze ná tego Autorá świętego nie dowiodą: áby on był miał w tym Rozdźiale opisowáć tylko tákie rzeczy ktore sie do krolestwá Christusowego śćiągáią. A iż tego nie dowiodą: Przetoż też zátym tego ták simpliciter áni absolutè zámykáć nie mogą: áby przez ty wszytki rzeczy/ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: tylko te rzeczy miáły sie rozumieć: ktore do Krolestwá Christusowego należą.

Powtore: Dla tego: Że sie iáwnie temu sámże Apostoł przećiwi: ktory w tym Rozdźiale: nie tylko te rzeczy ktore należą do Krolestwá Christusowego: opisuie: ále y rzeczy stworzone: Bo opisuie w nim Anioły / Niebo/ Ziemię/ y zniszczenie tegoż niebá y źiemie: ktore rzeczy są stworzone. Poniewaz tedy Apostoł święty/w tym Rozdźiale: nie tylko tákie rzeczy potrzebuiące noszenia mocą słowá Syná Bożego: opisuie: ktore należą do Krolestwá Christusowego: ále y tákie: ktore są stworzone: Przetoż też nie mogą tego Adwersarze zámykáć: áby przez te rzeczy ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: miáły sie rozumieć tylko tákie rzeczy: ktore należą do krolestwá Christusowego.

Náwet: A choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że przez te wszytkie rzeczy/ ktore Christus nośi słowem mocy swoiey: rozumieć sie máią te rzeczy/ktore do krolestwá iego należą: tedy y ták nic nie wygráią: Gdyż y ták przećie niebo y źiemiá/ y wszytkie insze rzeczy stworzone: do tego należeć będą. Bo iáko Pismo święte vkázuie: że nie tylko te rzeczy ktore należą do Ewángeliey: należą do krolestwá Christusowego: ále do krolestwá iego należy/ y sámo niebo y źiemiá: á przytym y wszytkie insze rzeczy

stwo-

ſtworzone: poniewaž on ma wßytkę władzą we wßyſtkim na niebie y ná žiemi: Matt. 28. v. 18. Ták też koniecznie Chriſtus/ słowem mocy ſwoiey/ nie tylko te rzeczy nośi: ktore ſie ściągáią do Ewángeliey álbo do Duchownego kroleſtwá iego: ále y te ktore ſą ſtworzone: poniewaž y te ściągáią ſie do kroleſtwá iego.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwerſarze/ w tey explikáciey ſwoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tylko te wßytkie rzeczy Syn Boży słowem mocy ſwoiey miał nośić: ktore ſie do kroleſtwá iego: (ktore bez pochyby Adwerſarze Duchowne rozumieią) śćiągáią: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że ſie wyżßey przećiwna rzecz pokazáłá: to ieſt: tá: że iáko przez te wßytkie rzeczy/ o ktorych Apoſtoł w tych słowiech przedśiewziętych mowi: rozumieią ſie y rzeczy ſtworzone: Ták też przez to Noßenie tych wßytkich rzeczy/ słowem mocy Chriſtuſowey: rozumie ſie noßenie nie tylko tych rzeczy: ktore ſie do Duchownego kroleſtwá iego śćiągáią: ále y tych ktore ſą ſtworzone. A ták iuż co inßego nád to Adwerſarze wnośić nie mogą.

Okazánie: Iż nie tylko te rzeczy/ Chriſtus Pan nośi słowem mocy ſwoiey: ktore ſie do kroleſtwá iego duchownego śćiągáią.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby tylko tych rzeczy/ Syn Boży/ miał być zátrzymawáczem y záchowywáćielem: ktore do Duchownego kroleſtwá náleżą: tedyby zá tym to iść muśiáło: że ieſt tylko tychże rzeczy Krolem: Bo ieśliby był y inßych rzeczy Krolem: tedyby muśiał być ich y zátrzymawáczem y záchowywáćielem. Iáko y Oćiec iego niebieſki: iż ieſt nie tylko Duchownych rzeczy/ ále y ſtworzonych: Krolem: Przetož też nie tylko Duchowne: ále y ſtworzone rzeczy zátrzymawa y záchowuie. Ale iż nie tylko tych rzeczy/ ktore do Duchownego kroleſtwá náleżą: Syn Boży ieſt Krolem: ále y wßytkich inßych

rzeczy stworzonych: Bo iest wszytkich rzeczy dziedzicem od Oyca swego postánowiony: Hebr. 1. ℣. 2. Przetoż też nie tylko te rzeczy ktore należą do krolestwá iego Duchownego: zátrzymawa y záchowywa: ále y wszytkie insze rzeczy stworzone.

Náwet: Dato non concesso: To iest: Choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że Syn Boży / tylko te rzeczy záchowywa y zátrzymawa: ktore sie śćiągáią do duchownego Krolestwá iego: tedy y ták przećię nic Adwersarze nie wskuráią: Gdyż y stąd przećię Syn Boży: pokázuie sie z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Bo iáko záraz od początku świátá / było Duchowne Krolestwo miedzy ludźmi: Ták też ten ktory ie od początku świátá zátrzymawał y záchowywał: muśi być pokazány nie inszy: tylko sam Bog z Nátury przedwiecznie bytni. Czego y sámi Adwersarze/ iáko rozumiem: negowáć nie będą. Iż tedy y Syn Boży Duchowne Krolestwo zátrzymawa y záchowywa. Bo wszytko zátrzymawa y záchowywa mocą swoią: co do tego Krolestwá należy: iáko sámi Adwersarze zeznawáią: Przetoż też iest z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim.

A ieśliby záśię Adwersarze chćieli negowáć: że Syn Boży: nie iest Krolestwá Duchownego począwszy od początku świátá: zátrzymawcą y záchowywcą: ále tylko od czásu opowiedźiáney Ewángeliey: álbo po iego zmartwychwstániu: iáko Adwersarze piszą w tym Kátechiźmie swym: fol. 95. á potym y to zámykáć: że też dla tego nie może być stąd vznawány z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: tedy y ták nie ostoią sie przy swoim przedśięwźięćiu.

Okazánie: Iż Christus wszystk ego duchownego krolestwá/ ktore

Naprzod: Dla tego: Żeby tym sposobem muśieli być dwá od śiebie rozni/ spráwuiący / zátrzymawáiący y záchowywáiący iedno Duchowne Krolestwo: to iest: Oćiec niebieski: y Syn iego Pan Jezus. Czego iednák iáko

nigdźie

nigdźie Pismo święte nie vkázuie: Ták też tym sámym iáśnie znáć dawa: że ieden tylko iest spráwuiący / zátrzymawáiący y záchowywáiący: Wszytko krolestwo Duchowne: ktore początek swoy od początku świátá bierze. Iż tedy tylko ieden iest/ ktory spráwuie wszytko Duchowne krolestwo: ktore początek swoy: od początku świátá bierze: Przecoż y Christus/ ktory Duchowne Krolestwo spráwuie/ zátrzymawa y záchowuie: iest sprawcą/ zátrzymawáczem/ y záchowywáćielem wszytkiego iednego Krolestwá Duchownego: ktore swoy początek / od początku świátá bierze. A ták y ztąd z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim bywa vznawány.

było począwszy od początku świátá: iest záchowywcą y zátrzymawcą.

Powtore: Dla tego: że ieśliby to miáłá być prawdá: Iż nie Syn Boży/ ále Bog Oćiec iego: ono Krolestwo Duchowne ktore było od początku świátá: rządźił / záchowywał y zátrzymawał: á to ktore iest teraz pod Nowym Testámentem: Syn Boży rządźi / zátrzymawa y záchowuie: A y to ieśliby przytym miáłá być prawdá: że Syn Boży: ktory iest rządźićielem/ záchowywcą/ y zátrzymawáczem Krolestwá Duchownego pod Nowym Testámentem: nie iest z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: ták iáko Oćiec iego niebieski: Tedyby znowu to zá tym iść muśiáło: że lepszy y doskonálszy stan był Duchownego krolestwá onego ktore było od początku świátá: kiedy ie sam Bog Oćiec / ktory iest z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: rządźił/ záchowywał y zátrzymawał: niżeli pod Nowym Testámentem: kiedy ie Syn Boży/ ktory iest sámym tylko (według Adwersarzow) z Nátury człowiekiem: rządźi/ záchowywa y zátrzymawa: Ratia tego tá iest: że iáko záwsze ten iest doskonálszym: ktory iest z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: niżeli ten ktory iest sámym tylko z nátury człowiekiem: Ták też koniecznie doskonálszy stan muśi być krolestwá Duchownego onego ktore od początku świátá sam Oćiec

 ktory

ktory iest Bogiem z Nátury przedwiecz ie bytnim: rządźił/ zátrzymawał y záchowywał: niżeli tego ktore iest pod Nowym Testámentem: kiedy ie sam Syn Boży/ ktory iest według Adwersarzow: sámym tylko z nátury człowiekiem: rządźi/ zátrzymawa y záchowuie. Ale iże to być nie może żadnym sposobem: áby teraz gorszy y podleyszy stan miał być krolestwá Duchownego: kiedy go Syn Boży rządźi/ zátrzymawa y záchowywa: á lepszy onego y zacnieyszy ktore było od początku świátá: áż do czásu przyśćiá Christusowego. A zwłaszczá gdy kto to vważy: że Bogu żadnym sposobem słusznie to należeć nie może: áby z lepszego y zacnieyszego: w gorszy y podleyszy stan: krolestwo swoie Duchowne przenośić miał: Przetoż y Syn Boży: y muśi być rządźićielem/ zátrzymawcą/ y záchowywáćielem wszytkiego krolestwá Duchownego począwszy od początku świátá będącego: y Bogiem z nátury stąd przedwiecznie bytnim vznawány. Adwersarze záśię: póki tych obudwu rzeczy o Christuśie negowáć będą: póty żadnym sposobem tego Absurdum: ktore im od nas ná tym mieyscu bywa zádawáne: nie vydą.

Náwet: Dla tego: Ze ieśliby tylko od tego czásu Syn Boży: począł być Duchownego krolestwá: Krolem: á ták y rządźićielem/ zátrzymawáczem y záchowywcą: kiedy Ewángelią opowiedźiał: álbo zmartwychwstał: Tedyby znowu y to ieszcze zá tym muśiáło iść: że áni Duchownego krolestwá: iest zupełnym y doskonáłym Krolem: poniewaz nie iest wszytkiego Duchownego krolestwa: ále tylko poślednieyszey częśći według vśilowánia Adwersarzow: Krolem. Bo iż być zupełnym y doskonáłym Duchownego krolestwá Krolem: præsupponit: być wszytkiego Duchownego krolestwá: od początku świátá: áż do końcá: Krolem: to z przykłádu Oycá niebieskiego iáwno: ktory ieśliby nie był wszytkiego Duchownego krolestwá/ od początku świátá: áż do

końcá:

końcá: Krolem: żadnym sposobem nie może być doskonáłym y zupełnym tego Duchownego krolestwá: Krolem. Tymże kształtem y Syn Boży: ieśli tylko poślednieyszey części tego krolestwá Duchownego: iest Krolem: żadnym sposobem nie może być zupełnym y doskonáłym tego krolestwá Duchownego: Krolem. Ale iż tego nigdźie Pismo święte/ o Christuśie nie vkázuie: áby miał być niedoskonáłym y niezupełnym krolestwá Duchownego Krolem: Przeto ż z tąd znáć: że iest wszytkiego Duchownego krolestwá: od początku świátá: áż do końcá: Krolem. A ták y Bogiem z nátury przedwiecznie bytnim ztąd ma być vznawány: ponieważ sie wyższey pokázáło: że inszy wszytkiego krolestwá Duchownego: od początku świátá: áż do skończenia: Krolem nie może być: tylko sam Bog z nátury przedwiecznie bytni: iáko áni rządźićielem/zátrzymawcą/y záchowywáćielem tegoż Duchownego krolestwá wszytkiego: od początku świátá: áż do skończenia: inszy nie może być: tylko tenże sam.

Ná czwarta rzecz odpowiádam.

Czwarta rzecz/á ostátnia/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to słowko *Noszący*: w texćie położone: ráczey spráwowánie ábo rządzenie znáczyć miáło: niżeli záchowywánie: A zátym to ztąd Adwersarze tym więcey vśiluią zámykáć: iákoby y dla tego przez te wszytkie rzeczy: ktore Syn Boży nośi słowem mocy swoiey: nie inákſze rzeczy rozumieć sie miáły: tylko Duchowne: ktore sie do Duchownego Krolestwá iego śćiągáią: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze sámym sobie Adwersarze są przećiwni: Ciągnąc bowiem te słowá w teyże explikáciey swoiey: do Krolestwá Páná Christusowego: to zeználi: że w nim Pan Christus zátrzymawa y záchowywa wszytko

Okázánie: Iż to słowko *Noszący*, w tych słowiech o Chri

wſzytko mocą ſwoią. A tu záśię niżey/ iákoby tego zápomniawſzy: vdawáią: iákoby to ſłowko *Noſzący*, ráczey ſpráwowánie álbo rządzenie miáło znáczyć: niżeli záchowywánie. Ponieważ tedy Adwerſarze/ ſámi z ſobą z ſtrony tego ſłowká *Noſzący*, ták ſie niezgadzáią: Przetoż też ten ich pośledniejſzy wykład tego ſłowká: nic nie waży.

Powtore: Dla tego: Że ſam Grecki text temu ſie przećiwi: w ktorym to ſłowko *Noſzący*: wyraża ſie przez to ſłowko φέρων: ktore nie rządzenie áni ſpráwowánie znáczy: ále noſzenie: iáko záśię noſzenie: znáczy záchowywánie y zátrzymowánie. Przetoż y Adwerſarze: mimo właſność Greckiego ięzyká: nie mogą inácżey tego ſłowká wykłádáć.

Potrzećie: Dla tego: Że ſamże ten Apoſtoł/ ná inſzym mieyſcu: zrzetelnie ſie w tym explikuie: co on ná tym mieyſcu przedśięwźiętym przez to ſłowko *Noſzenia*: rozumiał: że nie co inſzego: tylko wſzyſtkich rzeczy niebieſkich y źiemſkich: przez Syná Bożego zátrzymawánie. Abowiem w liśćie do Coloſſ. Cap. 1. ℣. 17. nápiſawſzy o nim pierwey to: że wſzytki rzeczy przezeń y w nim ſą ſtworzone: y iże on ſam ieſt przed wſzytkimi rzeczámi: znowu tego dołożył: *A wſzytki rzeczy przezeń ſtoią.* Przez co/ iż ſie záchowywánie y zátrzymawánie wſzytkich rzeczy znáczy: iáko káżdy mądry y pobożny widźi: Przetoż y z tey miáry domyſł Adwerſárſki: z ſtrony tego ſłowká *Noſzący*: vpada.

Poczwarte: Pytam Pánow Adwerſarzow: z ſtrony tego ſłowká *Noſzący*: gdy będźie do Oycá niebieſkiego przyſtoſowáne: á zwłaſzczá że od żadnego vczynku Synowſkiego nie może być odſtrychniony: Iohan. 5. ℣. 19. Izaliſz tylko rządzenie y ſpráwowánie będźie wyznáczáć: á nie záraz y zátrzymawánie y záchowywánie? Ponieważ tedy toż ſłowko *Noſzący*: będąc do Oycá niebieſkiego przyſto-

Margin note: ſtuśie napiſánych: Wſzytko noſzącé ſłowem mocy ſwoiey: położone: nie może znáczyć rządzenia: ále ráczey znáczyć záchowywánie y zátrzymawánie wſzytkich rzeczy.

go przystosowáne: znáczy nie tylko rządzenie y spráwowánie wszytkich rzeczy: ále znáczy y sámo zátrzymawánie tym przedniey y záchowywánie wszytkich rzeczy: Czego słusznie Adwersarze záprzeć nie mogą: Przetoż y do Syná Bożego: będąc toż słowko przystosowáne: koniecznie znáczy nie tylko rządzenie y spráwowánie wszytkich rzeczy: ále znáczy y zátrzymawánie y záchowywánie wszytkich rzeczy. A ták y stąd Adwersárski domysł vpada.

Popiąte: Dla tego: Ze sámo przedśięwzięcie Adwersárskie: temu ich mniemániu przećiwi się: Gdyż sámi Adwersarze / w tey swoiey explikáciey ktory vkázuią: że to słowko *Noſzący*: nie inszym względem ma znáczyć rządzenie y spráwowánie: tylko tym: iże iest do rzeczy Krolestwá Duchownego Christusowego: przystosowáne. Skąd się to zámyka: Iż iáko w ten czás Adwersarze/ przez to słowko *Noſzący*: chcą rozumieć rządzenie y spráwowánie: gdyby się tylko o sámych rzeczách Duchownego Krolestwá rozumiáło: Ták záśię tego Adwersarze nie mogą zámykáć: áby się przez to słowko *Noſzący*: tylko rządzenie y spráwowánie rozumieć miáło: gdy się pokazáło: że się nie tylko do tych rzeczy ktore są Duchownego Krolestwá Christusowego: stosuie: ále y do inszych wszytkich rzeczy stworzonych: gdźie nie tylko rządzenia y spráwowánia: ále y zátrzymawánia y záchowywánia potrzebá: Przetoż y stąd domysł Adwersárski vpada.

Poſzoſte: Dla tego: Ze ieśliby to prawdá miáłá być: że zgołá we wszytkim Syn Boży: záchowywánia y zátrzymawánia wszytkich rzeczy stworzonych: ma być odsądzony: Tedyby zátym nie co inszego pozostáwáć muśiáło: tylko to: że się nam nie godźi w potrzebie żadney doczesney do niego vćiekáć. Ná co się bowiem vćiekáć w potrzebie doczesney do tego ktory nie ma tey władze: zátrzyma-

Adwersarze/ vćiekánie się we wszelákich potrzebách/ duszných/ álbo

doczesnych: do Syná Bożego: znoszą: obaczáć.

zátrzymawánia od zginienia y záchowywánia: Przystępuie y to do tego: że my we wszelákiey potrzebie: powinnismy się vciekáć tylko do tego sámego: ktory wszytko nie tylko rządźi y spráwuie: ále y ktory wszytko zátrzymawa y záchowywa: Bosmy się powinni vciekáć tylko do Bogá sámego Psal. 50. ✝. 15. A iesliż się nam ma nie godźić w potrzebie doczesney vciekáć do Syná Bożego: dla tey przyczyny: że nie záchowywa áni władze ma zátrzymawánia wszytkiego: według Adwersárzow: Tedyć dáleko wiecey nie godźi się nam vciekáć do niego w potrzebie duszney. Bo iesli się nam nie godźi/ według náuki Adwersárzow: w potrzebie doczesney vciekáć do niego: dla tego: że nie ma władze zátrzymawánia y záchowywánia wszytkiego: co iest rzecz mnieysza: Tedyć dáleko wiecey z teyże przyczyny: w potrzebie duszney nie godźi się nam vciekáć do niego: bo to iest rzecz większa. Ale iże my powinnismy się we wszelákich potrzebách/ duszných y doczesnych: vciekáć do Syná Bożego: według roskazánia iego sámego. Naprzod Iohan. 14. ✝. 13. *O cokolwiek byśćie prośili w imieniu moim: to vczynię.* Potym Matt. 11. ✝. 28. *Podźćie do mnie wszyscy ktorzy prácuiećie y obciążeni iesteśćie: á ia was ochłodzę.* Przetoż Syn Boży: wszytkie rzeczy stworzone záchowywa y zátrzymawa. A ták y to słowko *Noszący*: o zátrzymawániu y záchowywániu wszytkich rzeczy stworzonych: nie tylko duchownych: ma być rozumiáne.

Rządzenie y spráwowánie iákich rzeczy: zámyka w sobie

Náwet: Dato non concesso: to iest: choćby się to Adwersárzom pozwoliło: że to słowko *Noszący*: rządzenie y spráwowánie znáczy: tedy y ták nic Adwersárze nie wskuráią: Gdyż y ták przecię zátrzymawánie y záchowywánie wszytkich rzeczy: ztąd się pokázuie: Pytam bowiem: *Powtore*: Pánow Adwersárzow: Izaliż Oćiec niebieski: kiedy rządźi y spráwuie wszytkie rzeczy od siebie stworzone: tym sámym ich nie zátrzymawa y nie

záchoˀ

záchowywa? Izalisz od rządzenia y spráwowánia iákiey rzeczy: może być zátrzymawánie y záchowywánie onych rzeczy: odłączone? Izalisz nie ták przez spráwowánie álbo rządzenie: rzeczy bywáią zátrzymawáne y záchowywáne: iáko y przez zátrzymawánie álbo záchowywánie: rzeczy bywáią rządzone y spráwowáne? Izalisz gdźie nie mász rządu y spráwy: tám rzeczy mogą być záchowáne y zátrzymáne? Albo: Izalisz gdźie niemasz rzeczy záchowywánia y zátrzymawánia: tám może być rząd y spráwá? Iż tedy Oćiec niebieski: w ten czás gdy rzeczy rządźi y spráwuie: tedy ie przez on rząd y spráwowánie: zátrzymawa y záchowuie: Przetoż y Christus Pan: rządząc y spráwuiąc wszytki stworzone rzeczy: iáko sie pokazáło: przez to ich rządzenie y spráwowánie: zátrzymawa ie y záchowuie. A ták stąd sie pokázuie: że choćby to słowko *Noszący*: znáczyło tylko rządzenie y spráwowánie: tedy przećie od tego żadnym sposobem: nie może być oddalone: zátrzymawánie y záchowywánie tychże wszytkich rzeczy: ktore bywáią rządzone y spráwowáne. Z tych tedy wszytkich przyczyn: pokázuie sie to: że żadnym sposobem: Christus Pan / z tych słow przedśięwźiętych Apostolskich: nie tylko rządzenia y spráwowánia: ále y záchowywánia y zátrzymawánia: wszytkich rzeczy: nie tylko Duchownych: ále y stworzonych: nie odsądza sie: ále też iáwnie y nie z iedney miáry dowodnie: z nich rządźićielem / spráwcą / záchowywcą y zátrzymawáczem: wszytkich rzeczy: nie tylko Duchownych / ále y stworzonych: pokázuie sie: A zátym pokázuie sie stąd y z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: Ponieważ tylko ten sam w Piśmie świętym pokázuie sie tákowym: ktory wszystkimi rzeczámi od śiebie stworzonymi rządźi / spráwuie: one záchowuie y zátrzymuie.

zátrzymawánie y záchowywánie onych rzeczy.

Do Czwartey częśći, á ostátniey: Sentenciey nászey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: świádectwá násługuiące: obrony potrzebuią: á miánowićie wzięte od Wiáry, y czći iednákiey: ktora od nas y Oycu iego należy: iáko Bogu z Nátury Przedwiecznie bytniemu.

TE świádectwá/ ku vtwierdzeniu Sentenciey nászey: o Przedwieczney bytnośći Syná Bożego: dla tego przywiedlismy: Iże ten w ktoregosmy powinni wierzyć/ y w ktoregosmy powinni wierzyć táką wiárą: iáko w Bogá sámego z Nátury Przedwiecznie bytniego: y ktoremu też vczćiwość powinnismy oddáwáć: ktorą y sámemu Bogu z Nátury Przedwiecznie bytniemu: muśi być też sam koniecznie Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim. Iáko y Oćiec niebieski ieśliby nie był pierwey z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: tedy tá wiárá y vczćiwość: ktora mu od nas należy: żadnym sposobem od nas nie mogłáby mu náleżeć. Iż tedy Christusowi Pánu: od nas tá wiárá należy y vczćiwość: ktora należy od nas: sámemu Bogu z nátury przedwiecznie bytniemu: Przetoż też y sam Christus Pan: iest z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Bo iż wierzyć powinnismy w Christusá Páná: vczy nas tego rozkazánie iego sámego: Ioan. 14. v. 1. ktore y sámi Adwersarze przywiedli:

Wierzyćie w Bogá y w mię wierzćie.

Ná to mieysce w Kátechizmie swym: Adwersarze: fol. 142. 143. 144. ták nápisáli.

A iáko ná te mieyscá odpowiádasz?

Co sie tknie pierwszego mieyscá, odpowiádam, że nierzkąc áby sząd mogło być dowiedziono, że Christus iest z przyrodzenia Bogiem,

nia Bogiem, ále y przećiwna rzecz iáwnie sie zámyka. Abowiem iáwnie tu Christus Pan rozność czyni miedzy sobą á miedzy Bogiem iedynym ; o ktorym iż tu iest mowá, pokázuie articulus w Greckim przydány. A co oni mowią, wiárá nie może być przywłaszczána, iedno sámemu Bogu, to sam Pan Christus ná inszym mieyscu rozwiązuie, gdy mowi, kto wierzy w mie, nie w mie wierzy, ále w tego ktory mie posłał. Skąd iáwna iest, iż Christus oney wiáry sobie nieprzywłaszcza, ktorą smy sámemu Bogu powinni, ábowiem sámemu Bogu tá wiárá należy, ktoraby sie ná nim sámym kończyłá, y o niego sie, iáko o napierwszego, y sámego sprawce wszytkich dobr opierálá : á Pánu Christusowi tá wiárá nie należy, choćiasz weń wierzyć mamy. Abowiem weń wierzymy dla tego, iże ná ten vrząd od niego iest przełożony : y ták násza wiárá przezeń do sámego Bogá, iáko do ostátniego cylu swego, zmierza : czego poświadcza Piotr święty mowiąc, Przezeń wierzyćie w Bogá, ktory go od vmárłych wzbudził, y dał mu chwałe, áby wiárá, y nádzieiá násza w Bogu byłá.

Iohan. 12. v. 44.

1. Petr. 1. v. 21.

Ale oni z Ieremiaszá Proroká przynoszą, że przeklęty iest ktory vfa w człowieku ?

Odpowiádam : nie zgołá iest powiedziano, Przeklęty iest ten człowiek, ktory w człowieku vfa : ále, ktory ták vfa, że kłádzie ćiáło rámieniem swoim ; to iest, w sámych ludzkich siłách nádzieie swą pokłada, bez rátunku Duchá, y mocy Bożey : bo sie zgołá to rozumie przez słowo ćiáłá : y iesscze przydáne są te słowá, y od Páná odstępuie serce iego. Lecz ktorzy vfamy w Christuśie, nie kłádziemy ćiáłá rámieniem swoim : áni odstępuiemy sercem swym od Bogá ; y owszem Christusowi vfaiąc, vfamy Bogu ; y ták serce násze przystępuie do Bogá, nie odstępuie. To własne słowá Adwersárskie.

Náto Odpowiádam Ośmioráko.

á napierwey ná to mieysce Ioan. 14. v. 1.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby z tych słow in controuersia położonych: nie mogło to być dowiedziono: że Christus Pan: iest z przyrodzenia Bogiem: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż te słowá Ioan. 14. v. 1. in controuersia położone dowodzą tego że Christus iest z przyrodzenia Bogiem: poniewaž weń tąž wiárą wierzyć mamy: ktorą y w Oycá iego.

Naprzod: Dla tego: Ze sie sam Syn Boży / w tych że słowiech zrzetelnie temu przećiwi: gdy nam roskázuie wierzyć: nie tylko w Bogá Oycá: ále y w śie sámego. Ieśli bowiem dla tego w Bogá Oycá iego wierzyć powinnismy: iże Bog Oćiec iego iest z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: Tedyć y wiáry w śie sámego od nas nie mogł mieć żadney inszey pierwszey áni przedniejszey przyczyny: tylko te: że też y sam iest z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: Bo o rownych rzeczách: záwsze rowny sąd ma być czyniony.

Powtore: Dla tego: Ze iáko tá wiárá ktorąsmy powinni wierzyć w Bogá: iest tylko iedná: Ephes. 4. v. 5. ták też iedno iey tylko muśi być obiectum: to iest: sam on Bog z Nátury: w ktorego tą wiárą wierzyć powinnismy: Co y sam Christus pokázuie gdy w tych słowiech mowi: *wierzyćie w Bogá*. Iáko tedy wiáry w Bogá Oycá: nie co inszego iest obiectum: tylko to: że on iest Bogiem z Nátury: Ták też tymże sposobem: táż wiárá w Christusá / ktora y w onego Oycá: należąc: w tymże Christuśie: nie może mieć co inszego swoim obiectum: tylko to: że Christus iest z nátury Bogiem.

Wiáry w Bogá: ktore iest iedno Obiectum.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby iedney y teyże wiáry w Christusá: y w Bogá Oycá: nie miáło być iedno y toż obiectum: to iest: Bog z Nátury przedwiecznie bytni: ktorym iest Oćiec on niebieski / y Christus Pan: tedyćby áni tá wiárá / ktorą wierzyć mamy w Bogá Oycá onego / y

w Chri-

w Christusá Páná: nie mogłá być iedną y tąż wiárą: ále muśiáłáby zostáwáć dwoią wiárą od śiebie rozną: máiąc nie iedno obiectum, to iest: Bogá z nátury: w Oycu niebieskim/ y w Christuśie Pánie: ále rozne: to iest: Bogá Oycá: Bogá z nátury: á Christusá Páná: człowieká z nátury. Gdyż dwoiákiego y od śiebie roznego obiectũ: záwsze muśi być dwoiáka á od śiebie rozna wiárá. Ale iż wiárá w Bogá Oycá/ y w Christusá: nie iest dwoiá áni rozna wiárá: ále iedná y táż: ná co y sámi Adwersá-rze zezwaláią: y Christus Pan to w tych słowiech prze-dśięwźiętych: iáwnie vkázuie: gdy mowi: *Wierzyćie w Bogá, y w mie wierzćie*: Przetoż też wiáry w Bogá Oycá y w Christusá: nie iest dwoie áni od śiebie rozne obie-ctum: ále iedno y toż. A iż wiáry w Bogá Oycá: nie in-sze iest obiectum: tylko to: że iest z Nátury Bogiem: Prze-toż teyże wiáry w Christusá: nie insze tákże muśi być ob-iectum: tylko że y Christus iest z nátury Bogiem.

Poczwarte: Dla tego: Że iesliby iedney y teyże wiáry w Bogá Oycá/ y w Christusá Páná: nie miáło być ied-no y toż Obiectum w Christuśie Pánie/ ktore y w Bogu Oycu: to iest: że Christus iest z Nátury Bogiem: Te-dyćby áni w Bogu Oycu: nie mogło być to obiectum: że iest z Nátury Bogiem. Gdyż śie pokazáło: że iedney y teyże wiáry w Bogá Oycá/ y w Christusá: iedno y toż muśi być obiectum. Ale iż przećie wiáry w Bogá Oycá/ ktora iest y w Christusá: nie insze iest obiectum: tylko to: że iest z Nátury Bogiem: iáko sam Christus vkázuie gdy mowi: *Wierzyćie w Bogá, &c.* Przetoż teyże wiáry w Christusá: toż muśi być obiectum w Christuśie: że iest Bogiem z nátury. Z tych tedy przyczyn pokázuie śię: że śię myla ná tym bárzo Pánowie Adwersarze: gdy w tey swoiey explikáciey twierdźić śmieią: iákoby stąd: że wie-rzyć powinniśmy tąż wiárą w Christusá Páná/ ktorą y w Bogá Oycá iego: Christus Pan: nie miał śie pokázo-wáć z przyrodzenia Bogiem.

Ná

Ná drugą rzecż odpowiádam.

Drugą rzecż/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tey wiáry ktorą powinniſmy wierzyć w Chriſtuſá: Chriſtus Pan/ ná tym mieyſcu nie miał ſie pokazowáć z Nátury Bogiem: iże tu ſamże rozność czyni miedzy ſobą: á miedzy Bogiem iedynym: iáko Adwerſarze powiádáią: o ktorym Bogu iedynym iż tu ieſt mowá: z Artykułu w Greckim przydánego to pokázuią: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Chriſtus Pan: w tych ſłowiech przedśięwźiętych: żadney tákiey roznice nie vkázuie: miedzy ſobą á Oycem ſwoim: ktoraby go Nátury Boſkiey odſądzáć miáłá

Naprzod: Dla tego: Że tu w tych ſłowiech przedśięwźiętych: ſam Syn Boży/ żadney tákiey rozności áni naymnieyſzym podobieńſtwem: miedzy ſobą/ á Oycem ſwoim álbo onym Bogiem: nie pokázuie: ktoraby go miáłá odſądzáć tego: że nie ieſt z Nátury Bogiem: Co y káżdy pobożny á rozſądny łátwie vzna: by ſie tylko tym ſłowom przedśięwźiętym by naymniey przypátrzył. Przetoż y Adwerſarze tego ſie domyśláć nie mogą.

Powtore: Dla tego: Że tey tákowey roznice/ dla ktoreyby Syn Boży: z tego mieyſcá: nie miał być pokázowány z Nátury Bogiem: nie może pokázowáć áni to ſłowko *Bogá*: ná ktorym Adwerſarze wſzytek ſwoy domyſł o tych ſłowiech: ſádowią: Bo ſie wyżſzey nie raz pokazáło: że iáko względem iedney y teyże wiáry w Bogá Oycá/ y w śię: Chriſtus Pan: nie może być od Oycá ſwego pokazány roznym: ták też áni względem tego ſłowká Bog: ktore iż nie tylko Bogu Oycu należy: ále iż należy y temu Synowi iego/ y Duchowi świętemu: á to ieſzcże tymże znácżeniem ktorym y ſámemu Oycu niebieſkiemu: to Piſmo święte nie raz vkázuie: y wyżſzey oſobnie o tym ſie tráktowáło. Ponieważ tedy áni względem rzecży ſámey/ áni względem tego názwiſká *Bog*: żadna ſie táka roznicá miedzy Bogiem Oycem/ á Chriſtuſem Pánem: z tych

ſłow

słow nie pokázuie: ktoraby Christusá Páná nátury Boskiey odsądzáłá: Pytam Adwersarzow: iákoż może być Christus Pan: Nátury Boskiey słusznie y dowodnie: z tych słow przedsięwziętych odsądzány?

Náwet: Y dla tego: Że ieśliby iákie rozeznánie/ z tych słow miáło się pokázowáć: miedzy Bogiem Oycem/ á iego włásnym Synem Christusem Pánem: tedyby się nie mogło względem czego inszego vpátrowáć: tylko względem Osoby ták iego sámego: iáko y Oycá iego. Bo iáko iest insza Osobá Synowská / á insza Oycowská: ták też względem tych Osob: nie rozdźielnośći: ále pewne rozeznánie: miedzy Oycem á Synem: może być pokazáne y pozwolone. A ieśliby to miáłá być słuszna y dostáteczna przyczyná: odsądzáć dla tego Syná Bożego Nátury Boskiey y przedwiecżney bytnośći: iże nie może ná sobie ponośić Osoby Oycá swego: álbo iże nie iest osobą tym Oycem ktorym on Oćiec niebieski: ále iest y zostawa tylko włásnym Synem tego Oycá swego: prosze niechay y sámi Adwersarze vważą? Gdyż ieśliby to miáłá być słuszna y dostáteczna przyczyná: tedyćby tymże práwem y sam Oćiec niebieski Nátury Boskiey muśiał być odsądzony: iże nie może ponośić ná sobie Osoby Syná swego: álbo iże nie może być Osobą sámym Synem swoim? Nie może tedy Syn Boży/ z tych słow przedsięwziętych: Nátury Boskiey być odsądzony: áni względem rzeczy sámey: to iest: względem wiáry w się: y w Oycá swego: áni względem słow/ áni względem tego názwiská Bogá/ áni względem swoiey osoby: áni náwet względem iákiego by naymnieyszego podobieństwá. A co Adwersarze / wzmiánkę Greckiego Artykułu przypomináią: tedy y to im nic nie pomaga: Bo my tego nie neguiemy: áby te słowá: nie miáły w sobie zámykáć wzmianki Bogá Oycá. Ale o tym się pytamy: kákim sposobem/ z tych słow/ Christus Pan/ ma się odsądzáć Nátury Boskiey? A y ie-

dnego sposobu nie widzimy: áni nam go Adwersarze v-kazáć mogą. Bo ieśliby tego nákoniec tym sposobem do-wodźić chćieli: iże sam Syn Boży / w tych słowiech: wzmiankę Bogá czyni: przez ktorego Adwersarze rozu-mieią sámego tylko Oycá: Tedyćby znowu tymże sposo-bem y sam Oćiec niebieski: Nátury Boskiey z tychże słow musiał być odsądzony: iże w nich Syn Boży wzmiankę czyniąc Bogá: czyni wzmiankę y śiebie sámego.

Ná trzecią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to miáłá być nieprawdá: co my pospolićie mawiamy: że wiárá od nas: nie należy tylko w sámego z Nátury Bogá: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż wiárá zbawienna: nie może naležeć w in-szego: tylko w sámego Bogá z ná-tury.

Naprzod: Dla tego: Że sámże Syn Boży / w tych sło-wiech przedśięwźiętych: to iáśnie vkázuie. Gdy bowiem mowi: *Wierzyćie w Bogá, y w mie wierzćie*: tedy tym sá-mym nie co inszego dawa znáć: tylko to: że wiárá w sá-mego tylko z Nátury Bogá: od nas należy. Przetoż y my dobrze czynimy: gdy toż mowimy: á Adwersarze źle: iż tego neguią.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby to miáłá być niepra-wdá co my mowimy: że wiárá od nas: tylko w Bogá z z Nátury: należy: tedyćby to muśiáłá być prawdá co źle ná sprzećiwieństwie temu kłádźię: że wiárá od nas: nie sámemu tylko Bogu z Nátury: należy: A zátym: że ál-bo zgołá żadney wiáry sámemu Bogu z Nátury: nie bę-dźiemy powinni: Albo: że nam będźie wolno przy nim wierzyć: y w stworzenie w ktore będźiemy chćieć: choć-by nie było Bogiem z Nátury. Ale iże tego wszytkiego Adwersarze słusznie twierdźić nie mogą: Przetoż wiárá od nas: tylko w Bogá z Nátury należy.

Náwet: A ieśliby to przećię miáłá być prawdá: że

wiárá

wiárá od nas: nie należy tylko w sámego Bogá z Nátury: ále y w kogo inszego oprocz sámego Bogá z Nátury: bo sie ták słowá Adwersárskie rozumieią: Tedyć znowu to zá tym zostawa: Iż iáko przy Bogu z Nátury/ możemy wierzyć tą wiárą y w kogo inszego: choćby nie był Bogiem z Nátury: ták też oprocz sámego Bogá z Nátury: moglibyśmy w kim inszym pokładáć fundáment zbáwienia nászego. Gdyż wiárá w kogo/ iáko y wiárá w Bogá z Nátury: iáko Piotr święty: 1. Epist. Cap. 1. ℣. 9. vkázuie: iest potrzebna dla dostąpienia zbáwienia. Ale iż sie nam nie godzi w kim inszym pokłádáć fundámentu nászego zbáwienia: tylko w sámym Bogu z Nátury: Bo oprocz tego niemász zbáwiciela inszego: Esai. 43. ℣. 11. Przetoż sie nam też nie godzi wierzyć w kogo inszego: tylko w Bogá z nátury. A ták y z tey wiáry pokázuie sie: że my dobrze mowimy: Że wiárá od nas nie należy: tylko w Bogá z nátury: á Adwersarze źle: gdy sie temu przećiwią.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá wiárá ktorąśmy Bogu z Nátury powinni: Christusowi Pánu nie miáłá należeć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że Contradictionem implicant: Pisżą bowiem: że Christusowi tá wiárá nie należy ktorąśmy powinni Bogu sámemu: á przećię w teyże explikáciey swoiey pozwaláią wierzyć w Christusá: To nie iest nic inszego tylko przećiwne rzeczy sobie mowić. Bo ieśli tá wiárá Christusowi nie należy: ktorąśmy powinni w sámego Bogá: tedyć mu iuż żadna od nas nie należy: Gdyż nam Pismo święte wiáry zbáwienney nigdziey inszey nie vkázuie: tylko tę ktora iest w sámego

Okazánie: Iż tá wiárá ktorąśmy z nátury Bogu powinni Christusowi Pánu należy.

Bogá. A ieśli záśie mamy wierzyć w Christusá: iákoż ták/ y zá zezwoleniem sámych Adwersarzow: Tedyć stąd znowu iáwna: że tá wiárá ktora iest w sámego Bogá: należy w Christusá. Czego iże Adwersarze neguią: á przećię w Christusá wierzyć pozwaláią: Przetoż nic inszego nie czynią: tylko przećiwne rzeczy sobie/ iáko sie rzekło: piszą y mowią: Dla czego też Sentencia ich vpádáć muśi.

Powtore: Dla tego: Ze sie sam Christus Pan temu przećiwi: ktory kiedy w tych słowiech przedśięwźiętych mowi: *Wierzyćie w Bogá, y w mie wierzćie*: tedy nic inszego nie czyni: tylko sobie też wiárę ktora iest w Bogá z nátury: przywłaszcza: Przetoż go tey wiáry Adwersarze nie mogą odsądząć.

Potrzećie: Dla tego: Ze ieśliby to byłá prawdá: iż tá wiárá w Christusá nie należy/ ktora należy w Bogá z nátury: tedyćby był Christus Pan/ nigdy wiáry w śię/ z wiárą w onego z nátury Bogá: nie wiązał: Ale iż ią przećię wiąże: Bo mowi: *Wierzyćie w Bogá, y w mie wierzćie*: Przetoż tá wiárá ktora należy w Bogá z nátury: należy w Christusá.

Poczwarte: Dla tego: Ze ieśliby tá wiárá w Christusá nie należáłá: ktora należy w Bogá z nátury: Tedyćby muśiáły być dwie zbáwienne wierze: iedná w Bogá Oycá iáko w Bogá z nátury: á druga w Christusá iáko w człowieká z nátury. Ale iże Pismo świete nigdźie dwu wiar zbáwiennych nie vkázuie: iedney w Bogá Oycá/ iáko w Bogá z Náátury: drugiey w Christusá iáko w człowieká z nátury: y owszem przećiwną rzecz vkázuie: to iest: te: że iedná tylko iest zbáwienna wiárá: Ephes. 4. v. 5. Przetoż tá wiárá należy w Christusá: ktora należy w Bogá z Nátury.

Popiąte: Dla tego: Ze to Adwersarzom przychodźi ze złego rozumienia o Christuśie: gdy twierdźić śmieią:

że tá

że tá wiárá Chriſtuſowi nie należy : ktora należy ſámemu Bogu z Nátury : Bo iż ſobie Chriſtuſá w mniemániu ſwoim nie ináczſzym vprzedli : tylko ſámo ſzczyrym człowiekiem : Przetoż też zátym iáko ex antecedente, muſzą záwieráć conſequens : to ieſt : te rzecż : że ponieważ Chriſtus Pan/ ieſt ſámym tylko z Nátury człowiekiem : Przetoż mu tá wiárá nie należy : ktora należy ſámemu Bogu z nátury. A my/ kiedybyſmy ták w ſkáżony ſmyſł iáko Adwerſarze/ (czego nas Boże vchoway) o Chriſtuśie : podáni byli : tedy z iedney ſtrony Chriſtuſá máiąc ſámym tylko z Nátury człowiekiem : z drugiey ſtrony muśielibyſmy też to o nim twierdźić : że iemu tá wiárá od nas nie należy : ktora należy z nátury Bogu ſámemu. Ale iáko ná tey vprzedzáiącey rzeczy/ záwſze ſie Adwerſarze mylą y záwodzą : to ieſt : ná tey : áby Chriſtus Pan/ miał być ſámym tylko z Nátury człowiekiem : iáko ſie od początku Xiąg pierwſzych/ y tych Wtorych áż dotąd pokázowáło/ y pokazáło : y ieſzcże niżey więcey ſie to pokaże : Ták też zátym y ná tey náśláduiącey rzeczy : wielce ſie Adwerſarze mylą : gdy twierdźić śmieią : że tá wiárá w Chriſtuſá nie należy : ktora należy w Bogá ſámego z nátury. Należy tedy tá wiárá w Chriſtuſá : ktora należy w Bogá z nátury : ponieważ Chriſtus : nietylko ieſt z nátury człowiekiem : ále tym pierwey z Nátury Bogiem. Z tych tedy pięći przyczyn/ iáwnie pokázuie ſie : że ſie wielce ná tym Adwerſarze mylą : gdy twierdźić śmieią : że tá wiárá Chriſtuſowi nie należy : ktora ſámemu Bogu z Nátury.

Ná Piątą rzecż odpowiádam.

Piątą rzecż/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikácyey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby dla tego tá wiárá Chryſtuſowi nie miáłá należeć : ktora należy ſámemu Bogu z Nátury : iże ſam Chryſtus o tey wierze/ ony ſłowá : Iohan : 12. ỽ. 44. powiedźiał : *kto wierzy w mnie*,

nie w mię wierzy, ále w tego ktory mię posłał. Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że się temu przećiwią te sáme przyczyny/ dla ktorych Chrystus Pan te słowá pomienione wyrzec raczył: rożne od tey przyczyny: dla ktorey go Adwersarze z tych słow iego: wiáry tey ktora w Bogá z Nátury należy: chcą odsądźić. *Pierwsza* iest tá: Aby był do wiáry w się: mogł przywieść nietylko tych ktorzy weń wierzyć zgołá niechćieli: ále y tych/ ktorych wiele z Kśiążąt weń vwierzywszy: dla boiáźni Fáryzeuszow wyznáwáć go nie śmieli: áby byli z bożnice nie byli wyrzuceni: iáko káżdy rozsądny obaczy z wirszá 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. áż do tego wirszá 44. tegoż rozdźiału. *Druga* przyczyná: Aby był wierze w śię: zjednał tym większą powagę: że byłá wiárą nie iáko weń sámego tylko: ále iáko y w Oycá iego: á to dla tych/ ktorzy weń wierzyć niechćieli dla tego: że śię im zdał prostym tylko człowiekiem: nie onym Messyaszem ktory był obiecány: Bo gdy im powiedźiał: ℣. 32. *A ia ieśli będę wywyższony od ziemie: wszytko potárgnę do śiebie:* Záraz mu v. 34. odpowiedźieli: *Mysmy słyszeli z Zakonu, że Chrystus trwa ná wieki, á iakoż ty mowisz, potrzebá wywyższyć syná człowieczego: ktoż iest ten Syn człowieczy?* *Trzećia* przyczyná: Aby był vpewnił wszytkich ktorzy weń wierzyli: á miánowićie onych ktorych z kśiążąt weń wiele vwierzyło: ále dla Fáryzeuszow nie wyznawáli go: áby z bożnice nie byli wyrzuceni: że weń wierzyć: iest w sámego Bogá wierzyć: á zátym: że zá wiárą weń/ tenże pożytek nástępuie: ktory zá wiárą w Bogá. Gdyż ták ℣. 42. Ewángelistá pisze: *Ale wszákże y z Kśiążąt wiele ich vwierzyło weń, ále dla Fáryzeuszow nie wyznáwáli: áby z bożnice nie byli wyrzuceni.* Jáśnie pokázuiąc: że tym wielom z kśiążąt/ vwierzáiącym w Syná Bożego: á nieśmieiącym go wyznáwáć dla Fáryzeuszow: vpewnienia potrzebá było od sámego Syná

Okazánie: Iż choć to o sobie Chrystus powiedźiał: że kto weń wierzy/ nie weń wierzy: ále w tego ktory go posłał: przećię iednák nie może się dla tego słusznie tey wiáry odsądzáć: ktora należy sámemu Bogu z nátury.

Bożego:

Bożego: że tá wiárá ktorą weń wierzyli: byłá wiárá nie iáko w kogo inszego: ále w Bogá: á zátym áby śie byli tego wyznáwáć nie obawáli. Jákowey własnośći álbo sentenciey są y drugie słowá v. 49. pozad idące: gdy ták sam Syn Boży mowi: *Abowiem ia od śiebie sámego nie mowie, ále ktory mie posłał Oćiec, on mi roskazánie dał, cobym miał powiádáć y co mowić.* Tymi słowy tákże nie co inszego Syn Boży czyniąc: tylko onych wszystkich ktorzy słucháli słow iego vpewniáiąc: że słowá iego: były nie iáko słowá człowiecze: álbo iego tylko sámego: ále iáko słowá sámego Bogá: á zátym/ áby im byli bespiecznie wierzyli: y tegoż pożytku śie z nich spodźiewáli: ktory zwykł nástępowáć z słow sámego Bogá. *Ostátnia* przyczyná: Aby był vkazał: że iáko we wszytkim ma społeczność z Oycem swoim niebieskim: ták też w iedney á teyże wierze. A przetoż co wyższey vkazał in genere: że wszytki rzeczy iego: są Oycowe: á Oycowe tákże wszytki: iego: To ná tym mieyscu w osobnośći vkázuie o wierze w śię y w Oycá swego: gdy tego byłá potrzebá. Gdy bowiem mowi: *kto w mie wierzy, nie w mie wierzy: ále w tego ktory mie posłał*: tedy iáwnie vkázuie: że wiárá weń: iest wiárá w Oycá iego: á táż wiárá ktora iest w Oycá iego: iest wiárá y weń sámego. A zátym y to pokázuie: że wiárá weń / y w oycá iego: iest spolna y táż wiárá weń y w Oycá iego. Poniewaž tedy/ samże Syn Boży/ tych słow swoich: *kto wierzy w mie, nie w mie wierzy, ále w tego ktory mie posłał*: insze/ á dáleko rozne od mniemánia Adwersárskiego: wyrzeczenia ich vkázuie przyczyny: á miánowićie te sáme ktore śie pokazáły: Przetoż też Adwersarze/ dla tych słow/ odsądzáć go nie mogą tey wiáry: ktora należy sámemu Bogu z Nátury.

Powtore: Dla tego: Ze niżey v. 46. powtarzáiąc Syn Boży słow swych o teyże wierze w śię: nie dokłada iuż tego: áby kto weń wierzył/ miał wierzyć nie weń sámego: ále w Oycá iego: á on żeby bez wiáry w śię zostáwáć

miał:

miał: ále z prostá okázuie: że kto weń wierzy: wierzy weń sámego: Abowiem ták mowi: *A wszelki kto w mię wierzy: w ćiemnośćiách nie zostawa.* Ponieważ tedy: sam Syn Boży ták iáwnie śię nam w tym explikuie: że wiárá weń: iest wiárá nietylko w Oycá iego: ále y weń sámego: Przetoż też Adwersarze / nie mogą go słusznie wiáry tey ktora iest w Oycá iego: odsądzáć: iże wyższey powiedźiał: *kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, ále w tego ktory mię posłał.*

Potrzećie: A ieśliby dla tego z prostá/ z tych słow Chrystusowych: Adwersarze/ Chrystusá Páná / chćieli odsądzáć teyże wiáry: ktora należy y w Oycá iego: iże tę wiárę ktora należy weń: przysądzą Oycu swemu: Tedyćby z nowu teyże wiáry Oćiec niebieski tymże práwem muśiał być odsądzony: ktora iest w synáá iego: iże ią ten syn iego w słowiech tych niższych ✱. 46. iuż nie Oycu swemu: ále sobie sámemu tylko przysądza: Ale ieśliż stąd áni słusznie áni dostátecznie Oćiec niebieski tey wiáry nie może być odsądzony: ktora iest w Syná iego: iże Syn iego/ tę wiárę ktora weń należy / w tych słowiech niższych sobie sámeᵒ tylko przyznáwa: co stąd znáć: że mu ią przedśię sam Syn Boży w tych słowiech wyższych ✱. 44. przyznawa: Przetoż tymże práwem / y sam Syn Boży: nie może być áni dostátecznie áni słusznie tey Wiáry ktora iest w Oycá iego: odsądzony dla tego: iże ią nie sobie sámemu: ále Oycu swemu przysądza w tych słowiech wyższych ✱. 44.

Ná szostą rzecz odpowiádam.

Szostą rzecz / Adwersarze/ w tey swoiey explikaciey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá wiárá ktora w Syná Bożego należy: nie miáłá śię ná nim sámym kończyć: áni śię o niego iáko o napierwszego y sámego spráwcę wszytkich dobr: opieráć: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod

Naprzod: Dla tego: Że to są sobie rzeczy przećiwne: Wiárá w Chrystusá: á nie opieráć śie teyże wierze w Chrystusá: ná sámym Chrystuśie. Jáko y wierzyć w Bogá Oycá: á nie opieráć śie teyże wierze ná sámym Bogu Oycu: są rzeczy sobie przećiwne. Muśi tedy tá wiárá ktora iest w Chrystusá: kończyć śie y opieráć ná sámym Chrystuśie: ieśli iest wiárą w Chrystusá: iáko y wiárá w Bogá Oycá: gdy iest wiárą w Bogá Oycá: opiera śię ná sámym Bogu Oycu: y ná nim kończy.

Okazánie: Iż tá wiárá ktora w Christusá należy: ná sámym śie Christuśie kończy/y o sámego iáko o naypierwszego/y sámego sprawce wszytkich dobr: opiera śie.

Powtore: Dla tego: Że ieśliby to prawdá miáłá być: że wiárá ktora iest w Chrystusá: nie opiera śie o sámego Chrystusá/ áni śie ná nim sámym kończy: tedyć żadną miárą nie może być wiárą w Chrystusá. Jáko y wiárá w Bogá Oycá: ieśliby śie nie opieráłá o sámego Bogá Oycá: áni ná nim kończyłá: żadnym sposobem nie byłáby wiárą w Bogá Oycá. Ale iż przedśię tá wiárá/ ktora iest w Chrystusá: iest wiárą w Chrystusá: Bo ią ták y sam Chrystus názywa: gdy mowi: *Wierzyćie w Bogá, y w mię wierzćie*: Przetoż też tá wiárá w Chrystusá: opiera śie o sámego Chrystusá: y ná nim kończy.

Potrzećie: Dla tego: Że ná inszych mieyscách wielu: temu mniemániu Adwersárskiemu: sámże Chrystus zábiega: gdy o tey wierze mowiąc ktora iest weń: iáwnie vkázuie: że śie opiera oń sámego: y ná nim kończy: A miánowićie gdy ony słowá mowi: Iohan: 3. v. 15. iż inszych zámilczę: *Ták Bog świát vmiłował, że Syná swego Iedynorodzonego dał, áby wszelki ktory weń wierzy nie zginął: ále aby miał Zywot wieczny.* W ktorych słowiech: sam Syn Boży: oprocz śiebie/nie vkázuie kogo inszego: o ktoregoby śie tá wiárá weń: miáłá opieráć: y ná ktorymby śie miáłá kończyć. Poniewaz tedy sam Syn Boży/ z strony wiáry w śię: ták to vkázuie: że śie ná nim sámym/ nie ná kim inszym kończy: y oń sámego opiera: Przetoż iuż zátym przećiwney rzeczy Adwersarze nie mogą wno-

śić. Bo choćby tego chćieli tymi słowy Iohan. cap. 12. ℣. 44. dowodźić: Tedy oto w tych sámych słowiech ktore śie teraz pomieniły: sámże Syn Boży: iáwnie śie im w tym dekláruie: vkázuiąc: że wiárá weń: oń śie sámego opiera: y ná nim sámym kończy.

Poczwarte: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono co ná tym mieyscu twierdźić śmieią: Że y to nie iest áni słuszna áni dostáteczna przyczyná: Chcieć Chrystusá Páná dla tego: álbo tey wiáry ktora iest w sámego z Nátury Bogá: odsadzáć: álbo mu tego nie przyznáwáć: że tá wiárá ktora weń należy: nie kończy śie ná nim sámym: iże nie iest onym sámym pierwszym sprawcą wszytkich dobr: to iest: iże nie iest onym sámym Oycem swoim. Gdyż śie to tylko do włásnośći Osob ták Oycá iáko y Syná śćiąga: nie do wiáry: ktora my powinnismy wierzyć w Bogá Oycá: y w Christusá Páná. A ieśliby to przedśie miáłá być słuszna y dostáteczna przyczyná: że árgument prowádząc à proprietate personarum: Syn Boży/ tey wiáry ktora iest w Oycá iego/ dla tego śie ma odsadzáć: y iże śie tá wiárá ktora weń mamy wierzyć sámego: ná nim sámym nie może dla tego kończyć: iże nie iest onym sámym Oycem swoim: tedyć tymże práwem y sam Oćiec iego: teyże wiáry ktora weń należy: będźie muśiał być odsadzony: y iże śie áni kończy tá wiárá weń/ ná nim sámym dla tego: że tákże nie iest Oycem swoim. Ale ieśliż to stąd o Oycu áni słusznie/ áni dostátecznie nie może być zámykano: Przetoż áni o iego Synu.

Popiąte: Dla tego: Że wiárá w Oycá/ nie terminuie śie/ ile iest Oycem ále ile iest Bogiem: co stąd znáć: że iáwnie Christus mowi: *Wierzyćie w Bogá, y w mie wierzćie.* Poniewaź tedy tá wiárá ktora należy od nas w Bogá Oycá: nie terminuie śie weń/ ile iest Oycem: ále ile iest Bogiem: Przetoż też y z tey przyczyny Adwersarze/ Chry-

Chrystusá Páná/ nie mogą odsądzáć wiáry tey ktory iest w sámego Bogá: dla tego: iże nie iest onym swoim Oycem.

Poszoste: Dla tego: Ze sámi Adwersarze tego vczą: Iż on Oćiec niebieski Chrystusowi Pánu: został Oycem dopiero pod Nowym Testámentem: Ieśliby to tedy miáłá być prawdá: że tá wiárá ktora należy od nas: w Bogá sámego: dla tego nie należy w Syná iego Chrystusá Páná: iże on iest Oycem iego: Tedyby to záraz zátym iść muśiáło: że tá wiárá ktora należy w Bogá onego ktory iest Oycem Chrystusá Páná nászego: ták długo weń muśiáłá nienależeć: áż kiedy on zostáł pod Nowym Testámentem: Oycem tego Syná swego. A ták Bog był pod Stárym Testámentem bez wiáry. Ale iż to o Bogu Oycu nie może być słusznie twierdzono: Gdyż przećiwną rzecz y sam przykład onego Abráhámá Pátriárchy (iż inszych zámilczę) vkázuie: Rom. 4. v. 3. &c. Przetoż áni to nie może być słusznie twierdzono: áby sie Chrystus tey wiáry ktora iest w Bogá sámego: miał odsądzáć dla tego: iże on Bog Oćiec: iest Oycem iego.

Náwet: A co sie tknie y tey przyczyny/ dla ktorey też niechcą pozwolić Adwersarze: áby tá wiárá miáłá należeć w Chrystusá: ktora należy w Bogá Oycá iego: iże nie iest pierwszą przyczyną wszytkich rzeczy: tedy y tu nic nie vskuráią: Bo iáko go iáwnie Pismo świete vkázuie pierwszą przyczyną wszytkich rzeczy: Gdyż oprocz niego nic sie nie stáło: cokolwiek vczyniono: Ioan. 1. v. 3. Ták też iuż zátym tá sentencia Adwersárska vpada. Zadnym tedy sposobem słusznie áni przystoynie: Christus Pan nie może być odsądzony tey wiáry ktora iest w Bogá sámego: iáko áni tego: áby sie tá wiárá niemiáłá opieráć o niego sámego: y ná nim sámym kończyć.

Ná śiodma rzecz odpowiádam.

Siedma rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácy:

cy: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: jákobyśmy my w Syná Bożego wierzyć byli powinni nie dla czego inszego: tylko dla tego: iże on wźiął moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż przyczyná naprzednieysza wiáry nászey w Christusá: nie może być tá sámárzecz stánowiona że on wźiął moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony: y owszem że to żadnym sposobem nie może być wiárą w Christusá.

Naprzod: Dla tego: Ze się wyższey pokazáło: Iż wiáry w Christusá: obiectum iest nie insze: tylko że on iest z Nátury Bogiem: jáko y wiáry w Bogá Oycá iego toż iest obiectum: że iest z nátury Bogiem. A ták iuż nie to: wierzyć o Christuśie: iż wźiął moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony.

Powtore: Dla tego: Ze wierzyć w Christusá dla tego: iże wźiął moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony: nie iest wierzyć w Christusá: ále wierzyć o Christuśie: że wźiął tę moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony. Jáko y wierzyć w Bogá Oycá: nie iest to: wierzyć o nim: iże wźiął tę moc nas vczynić szczęśliwymi: álbo áby od kogo ná ten vrząd miał być przełożony. A iuż to wszyscy Mądrzy y pobożni wiedzą: Ze insza iest wierzyć w kogo: á insza wierzyć co o kim. Jáko y z strony Christusá: insza iest wierzyć w Christusá: á insza wierzyć to o Christuśie: że wźiął tę moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony. Przetoż y sámi Adwersarze: nie mogą tego názywáć w Christusá wiárą: wierzyć to o nim co sámi: każą.

Potrzecie: Dla tego: Ze się y ná tym Adwersarze bárzo mylą: Abyśmy my powinni byli dla tego w Christusá wierzyć: iże wźiął moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: y iże ná ten vrząd od niego iest przełożony. Gdyż vczynić nas szczęśliwymi: nie płynie ztąd: ile kto wźiął moc od Bogá nas vczynić szczęśliwymi: ále ile iest z Nátury

tury Bogiem. Jáko y on Oćiec niebieſki: iże nas może vczynić ſcześliwym: nie płynie to ſtąd: iżeby miał wźiąć tę moc od kogo/ nas vczynić ſczęśliwymi: ále ile ieſt z Nátury Bogiem: á tym kiedyby pierwey nie był: niemogłby nas vczynić ſczęśliwymi. Tymże kſztałtem y Chriſtus: iże ma tę moc vczynić nas ſczęśliwymi: nie płynie to ſtąd: áby miał wźiąć tę moc od Oycá nas vczynić ſczęśliwymi: ále iże ieſt z Nátury Bogiem: iáko ſie iuż nie raz pokazáło. A tym kiedyby nie był: tedyby nas żadnym ſpoſobem nie mogł vczynić ſczęśliwymi: iáko y Oćiec iego niebieſki. Prawdá to tedy ieſt: że Chriſtus ma tę moc nas vczynić ſczęśliwymi: y ten vrząd ná ſobie ponośi: nas vczynić ſczęśliwymi: będąc náſzym Zbáwićielem: ále ná tym ſie Adwerſarze mylą: áby tá moc nas vczynić ſczęśliwymi: miáłá mu należeć tym względem: ile ieſt z Nátury człowiekiem: gdyż mu należy ile ieſt z Nátury Bogiem: iáko y Oycu iego: á zátym mylą ſie y ná tym: áby mu potrzebá było tę moc nas vczynic ſczęśliwymi bráć od Oycá: co ſie zbáwienia tycze: ktory ile ieſt z Nátury Bogiem: ma tę rzecz od ſámego śiebie. Jáko tedy ná tym Adwerſarze bárzo ſie mylą: ták też znowu y ná tym: áby to miáłá być wiárá w Chriſtuſá: wierzyć: iż on tę moc ktorą nas może vczynić ſczęśliwymi: wźiął od Bogá.

Poczwarte: Dla tego: Że ſczęśliwym zoſtáwáć komu dla wiáry w Chriſtuſá: ieſt rzecz náſtępuiąca zá wiárą w Chriſtuſá. A ták y ſtąd pokázuie ſie: że nie ieſt to wiárá w Chriſtuſá: wierzyć iże on nas może vczynić ſczęśliwymi.

Náwet: Dla tego: Że nie wſzelki ktory to wierzy o Chriſtuśie: że on nas może vczynić ſczęśliwymi: będźie zbáwiony. Lecz iż dla wiáry w Chriſtuſá: wſzelki będźie zbáwiony: Iohan.3. v.15. Przetoż wierzyć o Chriſtuśie: że on nas może vczynić ſczęśliwymi: nie ieſt wiárá w Chriſtuſá. A ieśli inácżey: Tedyćby y ſámi Diabli

Adwersarze y sáme Diabły: do zbáwienia chcą przypuśćić.

wierząc to o Christusie: (skąd im też Iákob święty: Cap. 2. ℣. 19. wiárę przypisuie) że nas może vczynić szczęśliwymi: musieli być zbáwieni?

Ná osmą rzecz odpowiádam.

Osmą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá wiárá ktora w Christusá należy: dla tego nie miáłá sie kończyć ná sámym Christusie: á przezeń do Bogá sámego iáko do ostátniego cylu swego zmierzáć: iże o nim Piotr święty nápisał ony słowá: 1. Epist. Cap. 1. ℣. 21. *Ktorzy przezeń wierzyćie w Bogá, ktory go od vmárłych wzbudźił, y dał mu chwałę, áby wiárá, y nádźieiá nászá w Bogu byłá:* Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż choć Piotr ś. o Christusie pisze: że przezeń wierzymy w Bogá: przećie sie dla tego Christus: nie może słusznie odsádzáć tego: áby tá wiárá ktora weń wierzyć mamy: nie miáłá sie ná nim sámym kończyć: ále przezeń zmierzáć do Bogá Oycá: iáko do ostátniego Cylu swego.

Naprzod: Dla tego: Że sie wyższey przećiwna rzecz pokazáłá: to iest: tá: Że Christusowi Pánu y należy tá wiárá ktora sámemu Bogu z Nátury: y ná nim sie iáko ná ostátnim stopniu swym kończy. Przetoż go tego z tych słow Piotrá świętego: Adwersarze odsádzáć nie mogą.

Powtore: Dla tego: Że ty słowá Piotrá świętego: nie zámykáią w sobie nic tákowego co chcą Adwersarze. Bo powiedźiawszy Piotr święty ℣. 18. 19. 20. że od prożnego obcowánia nászego/ z podánia Oycow wźiętego: iesteśmy odkupieni nie rzeczámi kázącemi sie: srebrem álbo złotem; ále przedrogą krwią Báránká niepokálánego y nie splugáwionego: Christusá: ktory był ná to przeznáczony przed záłożeniem świátá: á obiáwiony tych ostátnich czásow dla nas. Záraz ℣. 21. tego dokłáda *Ktorzy przezeń wierzyćie w Bogá, ktory go wzbudźił od vmárłych, y dał mu chwałę, áby wiárá wászá y nádźieiá: byłá w Bogu.* To własne słowá Piotrá świętego: ná ktorych Adwersarze domysł swoy sádowią. W ktore weyrzawszy kto práwym y rozsądnym okiem: nie znaydźie tego: áby z nich miáło sie to zámykáć: że tá wiárá ktorąśmy po-

winni

winni Bogu z Nátury: Christusowi nie należy: álbo śie ná nim sámym nie kończy. Przetoż y Adwersarze mimo sámego Piotrá świętego: ná ty słowá iego domyśláć śie tego nie mogą.

Potrzećie: Dla tego: Że tu w tych słowiech: nietylko nie mowi tego Piotr święty: co chcą Adwersarze: ále zgołá rożną rzecz mowi: Bo mowi o wierze nászey w Bogá przez Chrystusá: Co iest rzecz dáleko rożna od tey: wierzyć w Chrystusá. Gdyż to wszyscy rozsądni wiedzą: Że záwsze insza to iest rzecz wierzyć przez kogo w kogo: od tey: wierzyć w tego/ przez ktorego wierzymy w kogo. Tákże y to iest insza rzecz: wierzyć przez Chrystusá w Bogá/ to iest/ w Oycá: á wierzyć w tegoż Chrystusá: przez ktorego wierzymy w Bogá Oycá. Ponieważ tedy Piotr święty/ w tych słowiech nic nie mowi o wierze w sámego Chrystusá: ále mowi tylko o wierze w Bogá Oycá: przez Chrystusá: Przetoż też Adwersarze z tych słow iego: nie mogą żadnym sposobem odsądźáć Chrystusá Páná tego: żeby álbo nie miálá weń tá wiárá należeć: ktora należy w Bogá Oycá iego: álbo żeby śie ná nim sámym tá wiárá ktora iemu należy: nie miálá kończyć.

Poczwarte: Dla tego: Że wierzyć nam przez Chrystusá w Bogá: rozumie śie nieco inszego: tylko być nam Chrystusowi dawcą wiáry w Bogá: Jáko y wierzyć nam w Bogá Oycá przez tegoż Bogá Oycá: nie iest nic inszego: tylko być nam dawcą temuż Oycu wiáry w śie: Ephes. 2. v. 8. Ponieważ tedy wierzyć nam w Bogá Oycá przez Chrystusá: rozumie śie to: być nam temuż Chrystusowi dawcą wiáry w Bogá Oycá: Przetoż też y dla tego/ z tych słow Piotrá świętego/ w ktorych nas Piotr święty vczy: że Chrystus iest nam dawcą wiáry w Bogá Oycá: Chrystus sam nie może być odsądzány áni tey wiáry ktora iest w Bogá Oycá iego: áni tego: áby tá wiárá ktorą mamy wierzyć weń sámego: ná nim sá-

mym nie miáłá sie kończyć. A ieśliby to przedśię miáłá być álbo słuszna/ álbo dostáteczna przyczyná : odsądzáć Chrystusá álbo tey wiáry ktora w Bogá Oycá iego należy : álbo że sie dla tego tá wiárá ktora iest weń/ ná nim sámym nie kończy : iże nam dawa wiárę tę ktorą wierzymy w Bogá Oycá : tedyćby tymże práwem y sam Oćiec iego Niebieski : muśiał być odsądzony : álbo teyże wiáry w śię : álbo áby sie dla tego tá wiárá ktora iest weń / ná nim sámym nie kończyłá : iże nam dawa też wiárę w śię.

Nawet : A choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło : że tá wiárá ktorą mamy wierzyć w Chrystusá : śćiąga sie y do sámego Bogá Oycá przez Chrystusá : álbo nie ná sámym tylko Chrystuśie zostawa : ále przezeń y do Bogá Oycá zmierza : Tedy y ták przedśię nic Adwersarze nie wygráią : Bo to nie inszy sposobem muśi być rozumiano : tylko tym ktory sie wyższey pokazał : to iest : że nie może nikt wierzyć w Chrystusá : żeby o raz tąż wiárą y tymże wiáry sposobem : nie miał wierzyć y w Bogá Oycá iego : ponieważ wszytki rzeczy swoie Chrystus Pan spolne ma z Oycem swoim niebieskim : iáko y Oćiec iego niebieski wszytki rzeczy swoie spolne ma z tym swoim Synem : Iohan. 17. ℣. 10. Zá ktorym sposobem Chrystus Pan : áni sie teyże wiáry odsądza : ktora należy w Bogá Oycá iego : nie odsądza sie áni tego : áby tá wiárá ktora od nas weń należy : ná nim sámym nie miáłá sie kończyć : choć sie y do sámego Oycá przezeń śćiąga. Zostawa tedy z tych wszytkich pomienionych dowodow : Sentencia nasza gruntowna y nieporuszona : o tym : że tá wiárá/ ktorąsmy powinni sámemu Bogu z Nátury przedwiecznie bytniemu : należy też y Synowi iego włásnemu Chrystusowi Pánu. A zá tym y o tym Sentencia násza zostawa gruntowna : Że iáko w Chrystusá táż wiárá od nas należy/ ktora y w Oycá iego : ktory iest Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnym : Ták też y sámego Chrystusá nie inákszym vkázuie :

tylko

tylko z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Adwersárska záśię Sentencia: ktora śie tym obiemá rzeczom przećiwi: nigdźiey żadnego dowodu w Pismie świetym: nie ma: Przetoż też znieważona zostawa.

NA DRVGIE MIEYSCE Z ROZdziału 17. v. 5. Ieremiaszá Proroká świętetego przywiedzione: odpowiedzi potrzebá: ktorego słowá ták śie máią.

To mowi Pan, Przeklęty człowiek, ktory dufa w człowieku, y kłádźie ćiáło rámieniem swoim: á od Páná odstępuie serce iego.

Ná te słowá/ wyższey iuż iest explikácia Adwersárska: od słowá do słowá położona.

Ná to tedy odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyey: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tu nie z prostá Prorok święty miał mowić: że ten człowiek iest przeklęty ktory vfa w człowieku: ále tylko ten: ktory ták vfa w człowieku: że też kłádźie ćiáło rámieniem swoim: ále to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że śie temu sam ten Prorok przećiwi: ktory pierwey tego człowieká názywa przeklętym: ktory vfa w człowieku: A dopiero zátym z osobná dokłáda: że y to iest przeklęty: ktory kłádźie ćiáło rámieniem swoim. Ponieważ tedy sam Prorok święty/ tego człowieká/ ktory vfa w człowieku: ták iáśnie przeklętym názywa: Przetoż śie zátym Adwersarzom: nie godźi twierdźić nád to co inszego.

Okazánie: Iż kożdy ten iest przeklęty: ktory vfa w człowieku.

Powtore: Dla tego: Że y sámi Adwersarze: choć nie chcąc: sobie sie w tym przećiwią; Ukázują bowiem w swoiey explikáciey ná to mieyscé: Że kláść ćiáło ramieniem swoim: nie znáczy nic inszego: tylko pokłádáć nádźieię swoię w sámych ludzkich śiłách: bez rátunku Duchá y mocy Bożey. Poniewaž tedy ták to sámi Adwersarze explikuią: że kláść ćiáło rámieniem swoim: nie iest to: co iest dufáć w człowieku: álbo y poniewaž sámi Adwersarze tego ćiáłá: nie rozumieią o sámym człowieku: ále o tákich śiłách człowieczych: ktore nie máią rátunku Duchá y mocy Bożey: Przetoż też zátym nie co inszego iáwnie sámi pokázuią: tylko to: że to iest insza rzecz: vfáć w człowieku: á insza: kláść ćiáło rámieniem swoim. A ták y stąd przedśiewźięćie ich vpada.

Potrzećie: Dla tego: Że sie temu y insze mieyscá Pismá świętego przećiwią: ktore kiedy ćiáło wspominájąc: do człowieká stosuią: tedy zwykły przez to: sámego istotnego/ cáłego y zupełnego człowieká: ze wszytkimi przyległośćiámi przyrodzenia iego: wyznáczáć y rozumieć: iáko káždy wybaczyć może z Ezáiaszá: cap. 40. ℣. 6. 1. Petr. 1. ℣. 24. Poniewaž tedy y insze mieyscá pismá świętego: przez to ćiáło/ktore sie człowieku przywłaszcza: rozumieią sámego istotnego człowieká: ze wszytkimi przyległośćiámi przyrodzenia iego: Przetoż y ná tym mieyscu Jeremiaszá Proroká świętego: toż iest ćiáło: co y człowiek: y toż iest kláść ćiáło rámieniem swoim: co y vfáć w człowieku. A ták choćby sie y to Adwersarzom pozwoliło: że ten tylko człowiek iest przeklętym ktory ták vfa w człowieku: że też kłádźie ćiáło rámieniem swoim: tedy te insze mieyscá Pismá świętego to pokázuią: że sie przez to rozumie nie co inszego: iedno iákoby po prostu było powiedźiano: Przeklęty człowiek ktory vfa w człowieku: poniewaž toż iest ćiáło przywłaszczone człowieku: co y sám z przyrodzenia człowiek: iáko sie pokazáło.

Vfáć w człowieku: á kláść ćiáło rámieniem swoim: nie ma žadney słuszney differéciey miedzy sobą.

Náwet: Dato non conceſſo: to ieſt: choćby ſię y to
Adwerſarzom pozwoliło: że przez to ćiáło/ ktore ná tym
mieyſcu wſpomina Ieremiaß Prorok święty: ſáme tyl-
ko ludzkie śiły/ bez rátunku Duchá y mocy Bożey: rozu-
mieią ſię: y iże ten tylko człowiek/ vfáiący w człowieku:
zoſtawa przeklętym: ktory w ſámych ludzkich śiłách ná-
dzieię ſwą pokłada: bez rátunku Duchá y mocy Bożey:
Tedy y ták nic Adwerſarze nie wygráią. Bo ná ſprzeci-
wieńſtwie temu: to muśi być wyſtáwiono: Poniewasz
ten tylko człowiek/ zoſtawa przeklętym: ktory ták vfa w
człowieku: że też kłádźie ćiáło rámieniem ſwoim: to ieſt:
ktory w ſámych ludzkich śiłách: bez rátunku Duchá y
mocy Bożey będących: nádźieię ſwą pokłada: Przetoż
ten przeklętym nie zoſtawa: ktory w świętych Bożych
dufa: iáko w tákich: ktorych śiły miáły/ y ießcze drugich
máią: rátunek Duchá y mocy Bożey. Bo iż świętych
ludźi śiły: máią rátunek Duchá y mocy Bożey: to zrzetel-
nie Páweł święty vkázuie: 2. Cor. 3. v. 5. gdy ony słowá
pißę: *Nie iżebyśmy byli doſtátecznymi ſámi od śiebie co myśliċ,
iákoby z nas ſámych: ále doſtáteczność náßá z Bogá ieſt.* Ale
iż ſię przedśię nie godźi dufáć w świętych ludźiách: choć
ich śiły máią rátunek Duchá y mocy Bożey: czego y ſámi
Adwerſarze nie záprzą: Chybáby chćieli Papieſką reli-
gią przyiąć: Przetoż y ten człowiek zoſtawa przeklęty:
ktory dufa w tákim człowieku: ktorego śiły: máią rátu-
nek Duchá y mocy Bożey.

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey:
tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ten tylko czło-
wiek z tych dálßych słow Prorockich: tym więcey miał
zoſtáwáć przeklętym: ktory ták vfa w człowieku/ y kłá-
dźie ćiáło rámieniem ſwoim: że też ſerce iego odſtępuie od
Bogá: A z przećiwney ſtrony dáiąc znáć: iákoby ten

przeklętym nie miał zostáwáć: ktory vfáiąc w człowieku; y kłádąc ćiáło rámieniem swoim: ták vfa: że też serce iego nie odstępuie od Bogá: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż wszelki ktoryby vfał w iákimkolwiek człowieku: nie w sámym Bogu: iest przeklęty.

Naprzod: Dla tego: Że tego Adwersarze we wszytkim Pismie świętym nie pokażą: gdźieby Bog pozwolił człowieku/ w kim inszym/ oprocz śiebie: nádźieię zbáwienną pokłádáć: Przetoż też iuż zá tym: nie mogą tego Adwersarze zámykáć: áby ten ktory w kim inszym/ oprocz sámego Bogá: dufánie pokłada: iákiego iedno kolwiek Adwersarze sobie zmyślą: miał zostáwáć nie przeklętym: áni sercem swym od Bogá odstępuiącym. Bo ieśliby miáło być ináczey: tedyby był Bog pozwolił kędy w Pismie swoim/ człowieku: dufáć w kogo inszego: oprocz śiebie sámego. Ale iż tego nigdźie nie pozwolił: Przetoż stąd iáwna: że wszelki zostawa przeklętym/ y sercem swym od Bogá odstępuiącym: ktory w kim inszym: oprocz sámego Bogá vfa.

Powtore: Dla tego: Że to są dwie rzeczy rożne od śiebie: Wszelki człowiek: iákibykolwiek był: á on Bog z Nátury: Iáko tedy rożne to są rzeczy miedzy sobą: Wszelki człowiek: iákibykolwiek był: á on Bog z Nátury: Ták też nikt tey powinnośći ktora należy z Nátury Bogu: o raz nie może oddáwáć Bogu z Nátury: y człowieku: iákibykolwiek ten człowiek był. A zwłaszcza pátrząc y ná ony słowá sámego Syná Bożego: Matt.6.v.24 *Zaden nie może dwiemá Pánom służyć: ábowiem ábo iednego będźie miał w nienawiśći, á drugiego będźie miłował, álbo iednego będźie pilnował z á drugiego wzgárdźi.* Ponieważ tedy tey powinnośći ktora należy z Nátury Bogu: to iest: dufánia w Bogá: żaden nie może oddáwáć o raz Bogu y człowieku: y zá świádectwem sámego Syná Bożego: Przetoż wszelki ktory dufánie oddawa człowieku ktore należy z Nátury Bogu: nie może dufáć w Bogá. A iż

zásię

zábie wſzelki ten/ ktory nie duſa w Bogá: ſercem ſwym odſtępuie od Bogá: Przetoż wſzelki ktory duſánie oddawa człowiekowi: ktore należy z Nátury Bogu: ſercem ſwym odſtępuie od Bogá.

Náwet: Pokázuie ſie to ieſzcze tym więcey y ſtąd: Ze wſzelki człowiek/ktory cáłym y zupełnym ſercem vfa Bogu: tego ſerce odſtępuie z duſániem od człowieká. Iáko y Dawid nie ná iednym mieyſcu w Pſálmiech ſwoich vkázuie: ktory iż cáłym ſercem w Bogu vfał: Przetoż też iuż zátym w kim inſzym oprocz w Bogu ſámym: duſáć niechćiał: Pſal. 11. v. 1. & 13. v. 6. &c. A ſtąd to ſie zámyka: Ponieważ/ w ten czás/ ſerce człowiecze: odſtępuie od duſania w człowieká: y owſzem y od ſámego człowieká: w ktorego vfa: kiedy cáłym y zupełnym ſercem w Bogu vfa: Przetoż z przećiwney ſtrony: w ten czás ſerce człowiecze muśi odſtępowáć od Bogá: kiedy człowiek ſercem ſwoim vfa w człowieká. Bo iż vprzedzáiąca rzecz ieſt iáwna y prawdziwa z ſámego piſmá świętego: Przetoż y náſláduiąca koniecznie zoſtawa prawdziwa. A ták y z tey miáry: Adwerſárze bárzo ſie ná ſwoim ſumnieniu záwodzą.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ á oſtátnią: Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey tę zámykáią: w ktorey twierdzą: Ze ći ktorzy vfáią w Chryſtuſá: nie kłádą ćiáłá rámieniem ſwoim áni ſercem ſwym odſtępuią od Bogá: ále vfáiąc Chriſtuſowi: vfáią Bogu: y ták ſerce ich przyſtępuie do Bogá: nie odſtępuie: Ale y to Adwerſarzom: tym względem ktorym chcą: nie może być pozwolono.

Okázánie: Iż my w Chriſtuſá: nie możemy duſáć dla tego: że śiły iego máią

Naprzod: Dla tego: Ze Adwerſarze / przywłaſzczáią to nie inſzym względem Chriſtuſowi Pánu: tylko tym: ile ieſt człowiekiem: álbo ile śiły iego máią rátunek Duchá y mocy Bożey. Bo iż nie śmieią tego ták iáwnie wyrzec: że ſie w Chriſtuſá duſáć nie godźi: gdyżby ſie zá-

rátunek Duchá y mocy Bożey.

ledwie miedzy Krześciáństwem ośiedźieć mogli: Przetoż Christusá Páná z Nátury Boskiey złupiwszy: á temu zábiegáiąc: áby y śiebie sámych / y inszych w rospácż nie przywiedli: mydlą oczy ludźiom: vdawáiąc: że my w Christusá człowieká powinnismy vfáć dla tego: iże śily iego: máią rátunek Duchá y mocy Bożey: Ná czym sie Adwersarze mylą: Gdyż sie wyższey nie z iedney miáry pokazáło: że nam w żadnym człowieku by nie wiedźieć iáki był: dufáć zgołá sie nie godźi. Co y o Christuśie ile iest człowiekiem ma być rozumiano. Bo iáko y ten/ile iest człowiekiem nie iest nic rożny od inszych ludźi: Ták teżco o inszych ludźiách: iáko o ludźiách: z tey miáry nie może być rzeczono: choć ich śily miáły/y máią iesżcże drugich: rátunek Duchá y mocy Bożey: to y o sámym Christuśie człowieku: iáko o człowieku: nie może być rzecżono. Iż tedy pokazáło sie: że to o inszych ludźiách / iáko o ludźiách nie może być rzecżono: áby nam w nich godźiło sie dufáć/ dla tego: iże śily ich/miáły/y máią iesżcże drugich: rátunek Duchá y mocy Bożey: Przetoż y o sámym Christuśie człowieku/ iáko o człowieku: nie może to być rzecżono: áby nam w nim godźiło sie dufáć dla tego: iże śily iego / miáły rátunek Duchá y mocy Bożey.

Powtore: A dla tego to mniemánie Adwersárskie nie ostoi sie: Ze ieśliby to miáłá być prawdá: iż my dla tych śil powinnismy vfáć w Christusá: ktore ma z rátunku Duchá y mocy Bożey: tedyby zátym muśiáło być rzecżono nie co inszego: tylko to: żesmy nie powinni vfáć w sámego Christusá. Bo iáko to iest insza rzecż: Christus sam ile z Nátury człowiek: á insza śily z rátunku Duchá y mocy Bożey: ktore choć nie káżdy człowiek miewa: á przecię człowiekiem prawdźiwym z Nátury być może: Ták też dla tákowych śil: powinni będąc w Christusá vfáć: w sámego Christusá nie powinnismy vfáć. Co iesżcże tym lepiey à privatione może być wybacżono: Odeym te śily

Chri-

Christusowi/ ktore máią rátunek Duchá y mocy Bożey: á my w Christusá vfáć nie będźiemy powinni. A zwłasczá: że y sámi Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: to vkázuią: Ze wszelki człowiek / ktorego śiły nie máią rátunku Duchá y mocy Bożey: w tego nie godźi śie dufáć. Lecz iż przećię Pismo świete po prostu vkázuiet że my powinnismy w sámego Christusá dufáć: 1. Petr. 2. v. 6. Przetoż iuż nie dla tegosmy powinni weń vfáć: iże ma śiły rátunku Duchá y mocy Bożey: iáko Adwersarze mowią.

Potrzećie: Dla tego: Ze sámi Adwersarze/ w teyże explikáciey swoiey vczą nas tego: że dufánie w Christusá: od dufánia w Bogá Oycá iego: nie iest nic rozne: ále iedno y toż: á zwłasczá gdy ty słowá piszą: *Y owszem vfáiąc Christusowi, vfamy Bogu, &c.* y zgołá rzecz sámá ták śie ma. A ztąd to śie zámyka: Ze iáko dufánie w Christusá: nie iest nic rozne od dufánia w Bogá Oycá iego: y owszem iedno iest y toż: Ták też dufania w Bogá Oycá/ y w Christusá: iedno muśi być obiectum. Bo ieśliby nie iedno było Obiectum: dufánia w Bogá Oycá: y w Christusá Páná: tedyby też dufánie w Bogá Oycá: y w Christusá: muśiáło być nie iedno áni toż: ále od śiebie rozne. Ale iż nie iest od śiebie rozne: ále iedno y toż: iáko y Pismo święte vkázuie: y sámi Adwersarze zezwalaią: Przetoż też iedno koniecznie Obiectum iest: dufánia w Bogá Oycá: y w Christusá Páná. A iż dufánia w Bogá Oycá: nie insze iest Obiectum: tylko to: że on iest z Nátury Bogiem: á tym kiedyby nie był: tedybysmy áni dufáć weń nie mogli: Przetoż y dufánia w Christusá Páná: nie insze iest Obiectum: tylko to: że on iest z Nátury Bogiem: á tym kiedyby nie był: tedybysmy áni dufáć weń nie mogli. A ták iuż nie dla tego powinnismy weń vfáć: iże ma iákieś śiły tákowe: ktore máią rátunek Duchá y mocy Bożey: iáko Adwersarze vdawáią.

Dufánia w Bogá Oycá y w Christusá: iedno iest Obiectum: á obacż ktore.

Nawet

Náwet Ale choćby to nie było: co śie z tey miáry prze-
ćiwko Adwersarzom konkluduie: Tedy ieszcze y inszym
sposobem: z teyże explikáciey Adwersárskiey: nie trudno
nam Christusá Páná: pokazáć z Nátury Bogiem przed-
wiecznie bytnim. Bo ten/ ktory to vfániem w śię: w
nas spráwuie: ábyśmy vfáli w Bogu z Nátury przed-
wiecznie bytnim: y áby serce násze nie odstępowáło od te-
go Bogá: nie może też sam pokazány być inákszym: tyl-
ko z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Bo czło-
wiek/ człowieku/ áni sámemu sobie: nie może dáć tego:
áby mogł dufáć w Bogu: álbo áby mogł sercem swoim
nie odstępowáć od Bogá: ále sam Bog z Nátury iest
ten: ktory tym wszytkim száfuie: iáko sie sámże przez Je-
remiaszá Proroká swoiego: cap. 31. v. 33. 34. oświád-
czá. Lecz iż tákim iest Christus Jezus: ktory dufániem
w śię: to spráwuie: ábyśmy dufáli w onego Bogá: y
serce násze áby nie odstępowáło od niego: ále áby ráczey
przystępowáło do niego: iáko sámi Adwersarze w tey
explikáciey: ná to mieysce Jeremiaszowe: wyznawáią:
Przetoż Christus Jezus: iest Bog z Nátury przedwiecz-
nie bytni. A ponieważ iest Bogiem z Nátury przedwiecz-
nie bytnim: Przetoż też dla tego weń dufáć powinni-
śmy. Jáko y on Oćiec Niebieski: iż iest z Nátury Bo-
giem przedwiecznie bytnim: Przetoż też dla tego weń du-
fámy: y powinniśmy dufáć. A ták y stąd znowu poká-
zuie sie: że nie dla tego w Christusá powinniśmy vfáć:
iże ma śiły tákie: ktore máią rátunek Duchá y mocy Bo-
żey: álbo ile iest człowiekiem. Zostáwa tedy Sentencia
násza z tego świádectwá Jeremiaszá Proroká świętego
gruntowna: o tym: że iáko w żadnego inszego człowie-
ká nádźieią zbáwienną dufáć sie nam nie godźi: ták áni
w Christusá dufáć sie nam nie godźi: ieśli iest sámym
tylko człowiekiem z Nátury. A ieśliby przedśię kto weń
chćiał dufáć: iáko w człowieká sámego z Nátury: Tedy

Christus Jezus: spráwuiąc to dufániem nászym w śię: áby serce násze nie odstępowáło od Bogá: okázuie sie też sąm stąd z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim.

ták

ták zostawa przeklętym: według tego świádectwá Ieremiaszowego: iáko y wszelki inszy zostawa przeklętym: ktory dufa w inszego ktoregokolwiek człowieká: álbo iákie insze stworzenie: nádźieię zbáwienną. Co iż nászy Adwersarze czynią: dufáiąc w Chrystusá człowieká tylko z Nátury: Przetoż też pod tym przeklęctwem dla tego zostáwáią.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: miánowićie tákowe: ktore iednákiey czći Christusá Páná z Bogiem Oycem iego dowodzi.

Pierwsze z słow sámego Syná Bożego: Iohan. 5. ℣. 22. wyrzeczonych: *Oćiec nie sądźi nikogo, ság wszytek dal Synowi: áby wszyscy cźćili Syná, ták iáko czczą Oycá.*

Drugie z słow Páwłá ś. Philip. 2. ℣. 9. nápisánych: *Dla tego go Bog náder wywyższył, y dał mu imie nád wszelkie imie: áby w imie Iezusowo wszelkie kolano klániáło śie, niebieskich, ziemskich, y podźiemnych: y wszelki ięzyk wyznawał: iż Pánem iest Iezus Christus ku chwale Bogá Oycá.*

Te Mieyscá: iáko mowią o iednákiey czći Christusá Páná z Bogiem Oycem: Ták też sámego Christusá z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim pokázuią. Wszelki bowiem/ ktoremu táż cześć od nas należy: ktora y onemu Bogu z Nátury: to iest: Oycu: muśi być nie inákszym stąd vznawany: tylko z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Iáko y on sam Oćiec niebieski: iż mu tá cześć od nas należy: ktora zárowno z nim należy y Synowi iego Christusowi: nie inákszym stąd od nas ma być vznawany: tylko z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim. Iż tedy Christusowi Pánu: táż cześć od nas należy/ ktora y onemu Bogu z Nátury przedwiecznie bytniemu: to iest: Oycu: Przetoż też Christus Pan: nie inákszym stąd muśi być vznawany: tylko z Nátury Bogiem przedwiecznie bytnim.

Ná te obiedwie mieyscá: Adwersarze w Kátechizmie swym fol. 145. ták nápisáli.

A ná drugie mieyscá iáko odpowiádasz, ktore o czći Boskiey Pánu Iezusowi należącey mowią?

Ponieważ wszytkie te mieyscá, ktore świádczą o czći Páná Christusowey, świádczą y to, że mu iest dána czásu pewnego, dla pewney przyczyny; tedy ztąd żadnym sposobem Náturá tá Boska nie może być pokazána. A co zárzucáią z Proroká Ezáiaszá, Cap. 42. v. 8. Chwały moiey inemu nie dam: Odpowiádam, iż się dosyć z tegoż mieyscá pokázuie, co przez to słowko Inemu, Bog rozumie: ábowiem wnet dáley stoi, Ani czći moiey báłwanom. Mowi tedy Bog o tych ktorzy z nim żadney społeczności nie máią, y ktorym iesliby chwałá ábo cześć iáka byłá przypisána, táby się do sámego Bogá nie śćiągáłá. Ale nie mowi Bog, żeby chwały swey nie miał vżyczyć temu ktoryby od niego záwisnął, y ktoryby mu był subordinowány: bo tym sposobem nic się nie vszczerbia chwale iego, gdyż się wszytká nań obraca; iákim iest Pan nász Iezus Christus, ktory y z Bogá záwisnął, y iemu iest subordinowány, y wszytká chwałá ktora mu bywa wyrządzána, cále do sámego się Bogá śćiąga. To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to Odpowiádam Pięćioráko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

Pierwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ty wszytki mieyscá: ktore świádczą o Czći Páná Christusowey: miáły świádczyć y to: że mu iest dána czásu pewnego/ y dla pewney przyczyny: A zá tym iákoby dla tego tá vczćiwość: nie miáłá dowodźić Nátury Boskiey w Christusie Pánu: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miáno-

Miánowicie

Dla tego: Ze ſie temu te ſáme mieyſcá przećiwią. Co káżdy z tychże ſámych mieyſc/ ktore ſie wyżſzey o tey rzeczy położyły: będąc rozſądnym y pobożnym: snádnie obaczyć może. Wſtępuiąc bowiem z ſtrony Pierwſzego mieyſcá: z Adwerſarzmi w kontrowerſią: tedy z niego to ſie pokázuie.

Naprzod: Ze Chriſtus w tych słowiech/ o tey Czći/ ktorą go wſzyſcy czćić máią/ ták iáko y Oycá iego: nie mowi nic áby mu miáłá być dána: Ale mowi o sądźie: że mu ieſt wſzytek od Oycá dány: Bo ták nápiſano: *Oćiec nie ſądźi nikogo, ſąd wſzytek dał Synowi*. Przetoż go z tey pierwſzey miáry: Nátury Boſkiey/ z tey vczćiwośći rowney z Oycem: te słowá odſądzáć nie mogą: ponieważ nie o tey vczćiwośći mowią: áby mu od Oycá miáłá być dáná: ále o sądźie: że mu wſzytek od Oycá ieſt dány: Co ieſt rożna rzecz od tey: mieć ſobie dáną od Oycá tę vczćiwość.

Okazánie: Iż z vczćiwośći rowney z Bogiem Oycę: Chriſtus P. dobrze ſie z Nátury Bogiem dowodźi.

Potym: Ze w nich iáwnie vkázuie Syn Boży: nie tę przyczynę ktorey ſie Adwerſarze domyśláią: dla ktorey go wſzyſcy czćić máią: ták iáko czczą Oycá: to ieſt / śmierć: o ktorey tu żadney wzmiánki niemáſz: ále tę miánowićie: iże mu wſzytek ſąd dány ieſt od Oycá: co ſie zſtáło non in tempore: Jáko bowiem Syn Boży: przez wiecżne vrodzenie od Oycá wźiął Boſką Náturę: co ſie áż do tąd pokázowáło/ y pokázáło: ták też y wſzytkie inne rzeczy ktore ſą eſſentiales diuinitatis: miedzy ktorymi zámyká ſie y tá władza: ſąd czynić. Zá czym to idźie: że y Aniołowie vpádli/ y pierwſzy rodźice náſzy Adam z Ewą: y pierwſzy świát potopem ſkarány: etc. przezeń był oſądzony. Gdyż ták iáwnie nápiſano: *Oćiec nie ſądźi nikogo, ſąd wſzytek dał Synowi, áby wſzyſcy czćili Syná, ták iáko czczą Oycá*. Przetoż y ták Nátury Boſkiey Syn Boży odſądzony być nie może.

Uczćiwość / ktora powinni ludźie czćić Syná Bożego / ták iáko czczą Oycá iego: nie iest żadnym pewnym czásem ogránic zona.

Potrzećie: Że nie dokłada żadnego czásu / od ktorego tá powinność ná ludźi iest włożoná: áby wszyscy ták go czćili: iáko czczą iego Oycá: ále iáko o dániu sobie wszytkiego sądu od Oycá / ná to: áby go wszyscy ták czćili: iáko czczą Oycá: w nieográniczonym czáśie mowi: ták też y o tey sámey uczćiwośći: ktorą go ták wszyscy czćić powinni: iáko czczą Oycá: Bo ták nápisano: *Oćiec nie sądźi nikogo, sąd wszytek dał Synowi: áby wszyscy czćili Syná ták iáko czczą Oycá.* Przetoż y ták Nátury Boskiey nie może być odsądzány: ponieważ żadnego pewnego czásu sám, że w tych słowiech tákiego nie wspomina: od ktoregoby tá powinność miánowićie: ná ludźi miáłá być włożoná: áby go wszyscy ták czćili: iáko czczą Oycá: dla ktorego go też Adwersarze chcą odsądźić Nátury Boskiey.

Sąd wszytek / ktorym względem od Bogá Oycá iest Christusowi dány.

Poczwarte: Że ukázuie: Iż ten sąd / dla czego powinni go wszyscy czćić / ták iáko czczą Oycá: nie inszym względem iest mu od Oycá dány: tylko tym: ile iest Synem: Bo mowi: *Oćiec nie sądźi nikogo, Sąd wszytek dał Synowi.* Przetoż y ták Nátury Boskiey nie może być odsądzány: ponieważ y ten sąd / ktory mu wszytek od Oycá iest dány: dány mu iest: nie tym względem ile umárł: ále ile iest Synem iego.

Uczćiwość / ktorą wszyscy Christusá czćić powinni / ták iáko czczą Oycá: áni po czáśie śmierći / áni zá przyczyną śmierći: Christusowi nie mogłá być dána.

Popiąte: Że iáwnie ukázuie: Iż mu tá uczćiwość: áni po czáśie śmierći: áni zá przyczyną śmierći: nie mogłá być dána: Gdyż iáko dobrze przed śmierćią swoią / te słowá wyrzec raczył: *Oćiec nie sądźi nikogo, wszytek sąd dał Synowi, áby wszyscy czćili Syná, ták iáko czczą Oycá*: ták też sobie w nich y dánie sądu / y tę uczćiwość: przed śmierćią: zrzetelnie przysądza: Bo mowi w teráźnieyszym czáśie: *Oćiec nie sądźi nikogo, ále wszytek sąd dał Synowi, áby wszyscy czćili Syná, iáko czczą Oycá.* Przetoż tá uczćiwość nie iest mu dána: áni po czáśie śmierći / áni dla przyczyny śmierći: ále iáko się wyżsey powiedźiáło: dána mu iest: zá przyczyną urodzenia iego przedwiecznego:

nego z Oycá. A ták y z tey miáry Nátury Boskiey niemo-
że być odsadzány.

Posłe: A ieśliby przećie tá Vczćiwość Christusá
Páná/ rowna z Oycem iego niebieskim: nie miáłá do-
wodźić tegoż Christusá Páná z Nátury Bogiem: tedyby
ieszcze te dwie rzeczy zátym iść muśiáły. *Pierwsza:* Zeby
tá vczćiwość: sámá sobie muśiáłá być nie rowna áni po-
dobna: ktora w Bogu Oycu dowodząc Boskiey Nátu-
ry: w Christuśie iey nie może dowodźić. Co iednák iáko
o tey vczćiwośći nie może być słusznie rzeczono: Ták też
zátym to śię pokázuie: Iż iáko tá vczćiwość dowodźi w
Bogu Oycu Boskiey Nátury: Ták też y w Christuśie
Synu iego. A ieśliby przećie miáło być ináczey: Tedyby
znowu to stąd muśiáło być zámykano: Iż iáko tá vczći-
wość sámá z sobą nie może być nieaforna/ áni sobie niero-
wna áni niepodobna: Ták też y w sámym Oycu niebie-
skim: muśi nie dowodźić Boskiey Nátury: ieśli iey áni
w Synu iego nie dowodźi.

Adwersarze: vczćiwość Bogá Oycá y Christusá Páná: czynia sáme miedzy soba nie zforna.

Potym: y tá Druga: Zeby ták Bog on z Nátury/ to
iest: Oćiec: muśiał śię záprzeć śiebie sámego: ktory przy-
śięgá Esa. 42. ℣. 8. tey chwały y czći ktora iemu należy
sámemu: nie dáć inemu: to iest: tákiemu: ktoryby z nim
nie miał żadney społeczności w Boskiey Náturze: á prze-
ćie iey vżyczył Christusowi Pánu ktory żadney społeczno-
śći nie ma z nim w Boskiey Náturze. Bo nie iest ták z
Nátury Bogiem/ iáko on: według Adwersarzow vdá-
wánia. Ale iż Bog nie może záprzeć śię śiebie sámego:
Bo kłámáć nie może: Przetoż Christus Pan/ muśi być
z Nátury Bogiem: ponieważ mu tá vczćiwość zárowno
z Oycem iego należy. A ták y stąd pokázuie śię: że śię
wielce Adwersarze mylą: gdy twierdźić śmieią w tey
swoiey explikácyey: iákoby tá vczćiwość ktora Christu-
sow zárowno z Oycem należy: w tymże Christuśie Pá-
nie: nie miáłá dowodźić Boskiey Nátury.

Adwersarze: Bogá Oycá krzywoprzysiężcą czynia.

Obacz iáko to rozumieć co Christus o sobie mowi: Iż mu dána iest zwirzchno ć czynić sąd: ile iest Synem człowieczym.

Náwet: A co sie záśię tknie tego: Ze Jan świety niżey ℣. 27. w tymże rozdźiále te słowá o Synu Bożym położył: *Y dał mu też zwierzchność czynić sąd, ile iest Syn człowieczy*: Tedy y tu nic Adwersarze nie máią coby ich sentencią miáło rátowáć: Gdyż sie to o Christuśie absolutè ile iest Bogiem nie może rozumieć: ále ile iest Bogiem y człowiekiem: Abowiem sądźić będźie żywe y vmárłe / iáko Pośrzednik: to iest: nie tylko ile iest Synem Bożym / ále też ile iest Synem człowieczym w iedney Osobie. Ktorey zwierzchnośći sądu czynienia / ile iest Synem człowieczym żadnym sposobem nie mogłby mieć: ieśliby iey był przedtym nie miał przez Náturę ile iest Synem Bożym: iáko áni Pośrzednikiem nie byłby: ieśliby nie był Bogiem y człowiekiem: Przetoż y sąd Nátury Boskiey nie może być odsądzány.

Z strony Drugiego záśię mieyscá, z listu do Philipensow cap. 2. wstępuiąc z Adwersarzmi w Cotrowersią: tedy sie to z niego pokázuie.

Christus dla czego iest ták bárzo wywyższony: iák bárzo iest wywyższony.

Naprzod: Ze Christus: nie dla tego ták bárzo iest wywyższony: iże sie śmierćią swoią tego dokupił: ále ráczey dla tego ták bárzo iest wywyższony: áby ná imię iego kłániało sie wszelkie koláno niebieskich / ziemskich / y podźiemnych: y wszelki ięzyk: áby go wyznawał Pánem: ku chwale Bogá Oycá: Gdyż ták nápisono: *Dla tego go Bog náder wywyższył, y dárował mu imię nád wszelkie imię: aby w imię Iezusowo wszelkie koláno kłániáło sie, niebieskich, ziemskich, y podziemnych: y wszelki ięzyk wyznawał: iż Pánem iest Iezus Christus ku chwale Bogá Oycá.*

Czás ktory po śmierći Christusowey nástał.

Powtore: Ze nie dla tego po śmierći iego krzyżowey: to wywyższenie przypisuie mu Apostoł: áby był miał chćieć vkázáć te śmierć przyczyną tego iego wywyższenia: ále dla tego: áby był vkazał: że czás ten / ktory po tey śmierći krzy-

ci krzy-

ći krzyżowey náſtąpił: był cżás iego wywyżßenia: kto⸗ry koniecżnie zá vniżeniem miał náſtąpić. Gdyż tá pártikułká propter: ktorego też tu słowká Apoſtoł święty záżywa: gdy mowi: *Dla tego go Bog náder wywyżßył, &c.* cżęſtokroć w Piśmie świętym znácży Ordinem według ktorego ſie co dźiać miáło: álbo conſequentiam: dla ktorey ſie co dźiać miáło: nie záwſze cauſam: iáko ſie to z tych mieyſc pokázuie: gdźie ieſt toż słowko położone Act. 20. ✝. 26. Heb. 3. ✝. 7. 2. Petr. 1. ✝. 10. & 12. Jákoż iż y ná tym mieyſcu Apoſtoł święty to słowko ták bierze: ſam porządek słow od niego záchowány: to pokázuie: Gdyż ták nápiſano: v. 8. 9. 10. 11. *A ſam ſie vniżył, ſtawßy ſie posłuſznym áże do śmierći, á śmierći krzyżowey. Dla tego też Bog náder go wywyżßył. y dárował mu imie ktore ieſt nád wßelkie imie. Aby w imie Jezuſowo wßelkie koláno ſie kłániáło, niebieskich, y ziemskich, y podziemnych. A iżby wßelki iezyk wyznawał, iż Chriſtus Jezus ieſt Pánem, ku chwale Bogá Oycá.* Co y ſam Chriſtus tákże explikuie: gdy ony słowá po śmierći ſwoiey y zmartwychwſtániu: do vcżniow ſwoich mowi: Luc. 24. v. 26. *Izali nie ták potrzebá było vćierpieć Chriſtuſowi: á potym wniść do chwały ſwoiey?* Przetoż y ták Chriſtus Pan Nátury Boſkiey ſie nie odſądza: áni śmierć iego: przycżyną tego wywyżßenia iego pokázuie ſie.

pił: był cżás iego wywyżßenia.

Potrzećie: Że to wywyżßenie Chriſtuſowi: nie inßym względem po śmierći y zmartwychwſtániu przypiſuie: tylko quoad vſum Diuinæ Naturæ: W Náturze cżłowiecżey od niego przywźiętey: Co ſtąd znáć: że mu w tym wywyżßeniu to przypiſuie: że ſie ná imię iego wßelkie koláno/ niebieſkich/ ziemſkich/ y podźiemnych: ſkłániáć miáło: á wßelki iezyk wyznáwáć go Pánem: ku chwale Bogá Oycá: ktore rzecży ſą práwie Boſkie: y z własności Nátury Boſkiey płynące; Co ſtąd znáć: że ſam Bog z Nátury/ to ieſt/ Oćiec: toż ſobie przywłaßcża:

Ktorym względem po śmierći y zmartwychwſtániu: Chriſtuſowi Pánu: przypiſuie ſie wywyżßenie.

cża: Esa. 45. v. 23. gdy ony słowá mowi: *Przez mie sámego przyśiągłem, wyszło z vst moich słowo spráwiedliwe, á nie wroći śie názad: że śie mnie bedźie skłániáć wszelkie kolano: przez mie przyśiegáć bedźie wszelki iezyk.* Bo iż śie był nieinácżey sam wyniszcżył: bedąc pierwey w kształćie Bożym y rownym Bogu: tylko tákże quo ad vsum Diuinæ Naturæ: w cżáśie swego vniżenia skutkow y własnośći Nátury Boskiey nie ták znácżnie áni iáwnie: iáko iey własność nieśie: záżywáiąc: (iáko śie wyższey pod Artykułem Piatym tychże Kśiąg pokazáło: gdźie śie też o tym mieyscu Páwłá świetego tráktowáło) y nieinácżey śie był z tego kształtu Boskiego y rowiennictwá Bogu: vniżył: tylko własnośći y skutkow tego kształtu Boskiego y rowiennictwá Bogu: ták iáko sam ten kształt Boski nieśie y to rowiennictwo Bogu: nie záżywáiąc: Przetoż też z tego stanu vniżenia: nie mogł być inácżey wywyższony: tylko quoad vsum Diuinæ Naturæ in assumpta Natura humana: że iuż w te cżásy iáwnie y znácżnie skutkow Boskiey Nátury záżywáć pocżął: gdy wszedszy do chwały swoiey: vśiadł ná práwicy Máiestatu onego naywyższego Hebr. 1. v. 3. Luc. 24. v. 26. Rácżey tedy tym sposobem y to wywyższenie iego: przyśądza mu Náturę Boską: niżeliby go iey miáło odsądzáć.

Dla cżego Christusowi: po śmierći y zmartwychwstániu: potrzebá śie było zostáć wywyższonym.

Pocżwarte: Że nie inszą potrzebę tego wywyższenia Christusowego vkázuie Apostoł: tylko te: że śie on był pierwey á to ieszcże przed śmiercią swoią: áż do śmierći krzyżowey vniżył: Bo ták nápisano: v. 8. 9. *A sam śie vniżył, zstawszy śie posłusznym áż do śmierći, á śmierći krzyżowey. Dla tego też Bog náder go wywyższył. &c.* Przetoż y ták śmierć iego: nie może być przycżyną iego wywyższenia. A ták y stąd Nátury Boskiey nie może być odsądzány.

Christusowi: to imie/ ktore iest

Popiąte: Że mu dobrowolne dárowánie tego Imienia od Oycá: ktore iest nád wszelkie imię: przypisuie:

co vkázuie słowko Greckie ἐχαρίσατο, á Láćińskie Donauit: w texćie położone: Przetoż nie dla przyczyny áni zásługi śmierći. A ták y stąd Nátury Boskiey nie może być odsądzony.

nád wszelkie imię: dobrowolnie iest dárowáne.

Posłoste: Ze dárowáć to imię Christusowi w tym wywyższeniu: nie znáczy nic inszego: tylko ogłośić imię iego y ostáwić: iáko y sam Christus Ioan. 17. ℣. 1. vkázuie: gdźie po śmierći swoiey/ nie o co inszego Oycá swego prośił: tylko o Vwielbienie: ktore iż znáczy ogłoszenie y ostáwienie: wyższey pokazáło się: gdy się o tym Vwielbieniu Christusowym z tegoż Rozdźiału 17. Janá świętego: ex professo tráktowáło. Y sam Christus po zmartwychwstániu swoim ták to explikuie: Luc. 24. ℣. 46. 47. gdy mowi: *Tákći iest nápisano, y ták było potrzebá Christusowi ćierpieć: y wstáć od vmárłych dniá trzećiego. Aby w imię iego było opowiádáne vznánie y odpuszczenie grzechow v wszytkich narodow: począwszy od Ieruzalem.* Toż y Páwel święty/ ná tym mieyscu znáć dawa: gdy vkázuie: że to Vwielbienie álbo wywyższenie Christusowe: miedzy inszymi rzeczámi też to w sobie zámyka: Aby go wszelki ięzyk wyznawał Pánem: ku chwale Bogá Oycá. Nie mogł mu bowiem po śmierći Oćiec co inszego dáć: tylko to o co go on sam iesżcże przed śmierćią prośił: y co mu też był y sam Oćiec iego iesżcże przed śmierćią obiecał. A iż go prośił ten Syn przed śmierćią o Vwielbienie: otoż mu po śmierći to Vwielbienie dárował: ktore w sobie zámyka ostáwienie y rozgłoszenie imienia iego/ y onego wyznawánie: po wszytkich narodźiech. Bo y sam przed śmierćią iego: nie co inszego tylko toż obiecał mu był: Ioan. 12. v. 23. 28. Przetoż y stąd Nátury Boskiey Chrystus nie może być odsądzány: Jáko áni Oćiec iego: nie bywa Nátury Boskiey odsądzány dla tego: iże się w ten czás zstáło vwielbione imię iego: y w tymże vwielbieniu: kiedy/y w ktorym vwielbion iest y Syn iego.

Co iest dárowáć imię Christusowi w wywyższeniu iego.

Przez Imię: ktore ieſt dárowáne Chriſtuſowi Pánu: zácnieyße nád wßelkie Imię: co ſię rozumie.

Pośrodnie: Że to imię/ ktore ieſt dárowáne Chriſtuſowi od Oycá/ zacnieyße nád wßelkie imię: Acżći znáczy Celebritatem, álbo zacność iego táką: ktora ieſt wietßa nád zacność wßelkiego inßego ſtworzenia: zá zgodą wßytkich interpretorow prawowiernych: wßákże iuxta Analogiam fidei: przez tę zacność tákową/ może ſię tu nie inákßą zacność rozumieć: tylko tá: że on ieſt włáſnym Synem Bożym. Abowiem ták tu to imię dárowáne Chriſtuſowi zacnieyße nád wßelkie imię: Apoſtoł ś. miárkuie: że go nie chce mieć mnieyßym y niżßym imieniem: nád imię wßelkiego inßego ſtworzenia: Bo go názywa imieniem nád wßelkie imię: niechce go mieć áni wyżßym nád imię ſámego Bogá: iákoby miáło być ießcze coś zacnieyßego nád nie: Gdyż nád imię ſámego Bogá: nigdy nic wyżßego nie może być dano. Srodek tedy Apoſtoł święty trzyma w przyznawániu Chriſtuſowi Pánu tego Imienia: nád wßelkie imię wyżßego. Wyżße nád imię wßelkie wßelkiego inßego ſtworzenia. Nie wyżße nád imię ſámego Bogá. Jákie ieſt tylko to ſámo: że on ieſt Synem Bożym włáſnym: Rom. 8. v. 32. Bo to imię: iáko żadnemu inßemu ſtworzeniu nie ſłuży tylko Synowi Bożemu: co ſtąd znáć: że nim nigdźie w Piśmie świętym żadne ſtworzenie nie bywa zdobione: tylko ten ſam Syn Boży: ták też względem tego imienia ſłuſznie może być zacnieyßym Syn Boży/ y zgołá ieſt: nád wßelkie inße ſtworzenie: á ták y zacnieyßym nád wßelkie imię wßelkiego ſtworzenia. A iáko záśie ten Syn Boży włáſny: ile ieſt Synem włáſnym Oycá ſwego: nie ieſt ſámym ſwoim Oycem: ták też względem tego imienia że ieſt Synem Bożym włáſnym: nád wßelkie imię wßelkiego inßego ſtworzenia zacnieyßego: nád Oycá ſwego nie ieſt zacnieyßym: Bo ieſt iego włáſnym Synem. Nie ieſt zacnieyßym áni nád to imię Bog, ktore Oycu iego ſłuży: Bo to ieſt imię naywyżße: dla tego: że Bogá tego

nád

nád ktorego niemász nic wyższego y zacnieyszego: wyzná-
cża: y sámemu temu Synowi Bożemu: zárowno z Oy-
cem iego służy: poniewaź y on nie mniey/ áni więcey nád
Oycá swego iest Bogiem: ále ták iest z Nátury Bogiem:
iáko y Oćiec iego niebieski: co sie áż do tąd pokázowáło
y pokázáło. Ták tedy dárowáł Oćiec niebieski/ Synowi
swemu/ to imię nád wszelkie imię naywyższe y nazacniey-
sze: że iest własnym Synem iego: po zmartwychwstá-
niu gdy go wywyższył: że to imię iego przez vstá wszech
Apostołow po wszytkim świećie ostáwił y rozgłośił: co
stąd znáć że go tákim Apostołowie y opowiádáli/ y w
Pismiech swoich ogłośili y ostáwili: poniewaź wyższey
iuż sie to pokázáło: że dárowáć to imię Christusowi od
Oycá/po iego zmartwychwstániu: nie znáczy nic inszego:
tylko go ostáwić y ogłośić miedzy wszelkimi iezyki. Do
czego y to przystępuie: że przed śmierćią Christus Pan/
miał to imię rzeczą sámą: bo był przed śmierćią Synem
Bożym własnym rzeczą sámą: ktoremu on nie sfolgo-
wał: ále go zá nas wszytki ná śmierć wydał: Rom. 8.
℣.32. Záczym po zmartwychwstániu: nie potrzebá mu
iuż było ináczey tego imienia dárowáć: tylko áby sie było
zstáło ogłoszone y rozstáwione. A iże Nátura Boska/ od-
łączona nie może być od osoby własney własnego Syná
Bożego: iáko áni Nátura człowiecza: od osoby Syná
człowieczego: Przetoż Oćiec iego niebieski/przy tym imie-
niu iego że iest własnym Synem iego: dárowáł mu y tá-
kie imię po zmartwychwstániu: to iest: rozstáwił go y
ogłośił: że iest Bogiem prawdźiwym: 1. Ioan. 5. ℣. 20.
Bogiem wielkim: Tit. 2. ℣. 13. Bogiem w ćiele obiá-
wionym: 1. Tim. 3. ℣. 16. Bogiem nádewszytki ná wieki
błogosłáwionym: Rom. 9. ℣. 5. y inszymi tytuły: ktore
Náturę iego Boską wyrażáią: o ktorych sie wyższey po-
rządnie y ex professo tráktowáło. A ták y stąd káżdy wi-
dźi: że sie Syn Boży Nátury Boskiey odsądzáć nie może.

Christusowe vniżenie iákie było.

Poośme: Że vkázuie: Iż przed tym wywyższeniem: Syn Boży dobrowolnie śie był vniżył: Bo mowi v. 6. że nie miał tego zá drápiestwo być rownym Bogu. Bo mowi ℣. 7. że sámego śiebie wyniszczył. Bo mowi ℣. 8. że śie sam vniżył. A Prorok Ezáiasz Cap. 53. ℣. 7. tego o nim dokłáda: że śie ofiárował iże chćiał. A ták nie dla nagrody iákiey: á miánowićie nie dla nagrody tego wywyższenia: ktore zá śmierćią iego przez ktorą śie on dobrowolnie ofiárował: nástąpiło: ponieważ wszelki ktory śie czego dobrowolnie y z woley śiebie sámego własney podeymuie: pospolićie nie miewa żadnego względu ná żadną nagrodę. Przetoż y stąd Nátury Boskiey nie może być odsądzony: áni śmierć iego przyczyną tego wywyższenia iego: stánowiona.

Adwersarze: miłość zbáwienna Bogá Oycá/ y Christusá Páná: ku nam: obácz iáko niszczą.

Náwet: Że ieśliby było inácżey: to iest: ieśliby w tych słowiech Páweł święty: śmierć Christusowę miał vkázowáć przyczyną táką przez ktorą śie on dokupił tego swego wywyższenia: tedyby w tym y miłość Bogá Oycá przećiwko nam/ z ktorey nam tego Syná swego dał/ y zá nas go ná śmierć wydał: Ioan. 3. ℣. 16. Rom. 8. v. 32. y sámego Christusá miłość ku nam/ z ktorey śie on dobrowolnie zá nas ofiárował: muśiáłá szwánkowáć. Gdyżby to stąd muśiáło być zámykano: że nie dla pożytku nászego: ále dla pożytku swego Christus śie ofiárował: y Oćiec iego niebieski: ná śmierć go wydał. Czemu śie iednák wszędźie Pismo ś. przećiwi: Esa. 9. ℣. 6. Matt. 20. ℣. 28. Luc. 2. v. 11. 2. Cor. 8. v. 9. Rom. 4. v. 25. y ná inszych wielu mieyscách. Nie máią tedy Adwersarze áni w tym drugim mieyscu Pismá świetego nic tákowego: coby ich mniemánie miáło wspieráć: álbo coby Syná Bożego: Nátury Boskiey miáło odsądzáć.

A nád to wszytko: A ieśli ieszcze Adwersárzom o czás idźie: ktorego ná Christusá przypádło to wywyższenie: to iest: áż po smartwychwstániu: tedy y ták nic nie wskuraią:

Gdyż

Gdyż to o nim nie może być rozumiano ile iest Absolutè Bogiem: ale ile iest Pośrzednikiem. Cokolwiek bowiem ná Christusá in tempore przypada: albo bywa mu dawano y przywłaszczano od Oycá Boskiego: bywa mu dawano y przywłaszczano ile iest Pośrzednikiem: to iest: Bogiem y człowiekiem: nie ile iest Absolutè Bogiem. Ktore iednák wywyższenie/ iáko iest właśnie Boskie: co sie wyższey pokazáło: ták też áni ná Christusá ile iest Pośrednikiem: słusznie nie mogłoby przypáść áni mu przywłaszczone być: ieśliby nie był od wiecznośći prawdźiwym z Nátury Bogiem. Jáko y Oycu iego Niebieskiemu tákowa zacność ktora mu iest z tym Synem iego rowna y spolna: żadnym sposobem niemogláby słusznie náleżeć: kiedyby nie był od wiecznośći prawdźiwym z Nátury Bogiem. A ták y tu nie máią Adwersarze nic/ czymby swoie przedśiewźięcie mogli rátowáć: á nászę sentencią burzyć.

Czás wywyższenia Christusowego po zmartwychwstániu nie odsadza Christusá Nátury Boskiey.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá Esai. 42. ℣. 8. w ktorych Bog przyśięga: że chwały swey nie chce dáć inemu: Christusá Páná/ choć iest tylko sámym z Nátury człowiekiem: nie miály odsádzáć tey chwały: ktora sámemu onemu Bogu z Nátury: to iest: Oycu: należy. Albo: iákoby te słowá: tylko o Báłwániech miáły być rozumiáne: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: że sie wyższey pokazáło: że tá chwałá y vczćiwość: Christusowi Pánu: nie inszym wzgledem należy: tylko ile iest z Nátury Bogiem: iáko y Oycu iego Niebieskiemu. Przetoż go te słowá/ v Ezáiaszá powiedźiáne/ tey chwały muszą odsadzáć: ieśli to prawdá: że tylko iest z Nátury człowiekiem: iáko Adwersarze vdawáią.

Okazánie: Iż Christus iesli iest tylko człowiekiem z natury: tedy tá chwałá: ktora należy

Powtore:

Oycu iego: nie może mu należeć.

Powtore: Dla tego: Że sam Bog/ w tych słowiech/ iáwnie nie inszego tey chwały swoiey odsądza: tylko tego ktory iest drugim od niego. Lecż iże y Christus iest drugim od niego: iesli z nim nie iest iedno w Boskiey Náturze: ále tylko człowiekiem: iáko y wszelki człowiek/ ktory iest tylko człowiekiem z Nátury: iest drugim od niego: Przetoż y Christusá sam Bog tey chwały swoiey odsądza w tych słowiech.

Potrzecie: A co Adwersarze powiádáią: iákoby się te słowá tylko o Báłwániech miały rozumieć: Tedy y ná tym się mylą: Abowiem weyżrawszy w sam sposob podánia tych słow od Bogá: tedy káżdy wnetże obaczy: że są ná dwie rzeczy od śiebie rożne: rozdźielone: ná pierwszego tego ktory iest drugim od Bogá: á potym ná báłwány: ktorym obiemá rzeczom: Bog niechce dáć chwały swoiey. Gdyż ták nápisano: *Ia Iehowá, to iest, imie moie: y chwały moiey drugiemu nie dam: áni czći moiey obrázom*: álbo: iáko Adwersarze tłumaczą: *Bałwánom*. Pokázuie się to y ztąd: że niżey Cap. 48. v. 11. tychże słow Bog powtarzáiąc: iuż żadney wzmianki Báłwánow nie czyni: á przećie tego drugiego od śiebie: miánuie: ktoremu tey chwały swoiey dáć niechce: Gdyż ták znowu nápisano: *Dla mnie, dla mnie vczynię: bo iákożby miáło być zmázáne imię moie? y chwały tež moiey drugiemu nie dam.* Ponieważ tedy sam Bog/ ták iáwnie rozdźiela tego drugiego ktoremu chwały swey niechce dáć: od báłwánow: ktorym tákże czći swey niechce przywłaszczyć: Przetoż zá tym y Adwersarze/ nie mogą tego twierdźić: áby to iedná rzecz miáłá być: ten drugi: ktoremu Bog chwały swey niechce dáć: y Bałwáni: ktorym czći swoiey nie chce przywłaszczyć. A ták to mieysce nie tylko o Bałwániech ma być rozumiáne: ále y o wszelkim inszym: ktoryby w Náturze onemu Bogu z Nátury nie był rownym: ále od niego drugim. Iákim y Christus koniecznie zostawa: ie-

wa: ieśli iest tylko z Natury człowiekiem/ á Natury Boskiey: według Adwersarzow vdawánia: nie ma.

Náwet: Ale Dato non concesso: to iest: choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: że to mieysce: ma sie rozumieć tylko o Bałwániech: tedy y ták nic Adwersarze nie wskuráią: Bo to przecię stąd przeciwko nim będzie muśiáło być zámykano.

Naprzod: Że iáko wszelki Báłwan/ ktoremu cześć Boska bywa wyrządzána: dla tego sie názywa od sámego Bogá: Drugim: iże w Boskiey náturze nie iest iedno z nim: á kiedyby w Boskiey Náturze był iedno z nim: tedyby nie był báłwánem: choćby mu cześć Boska byłá wyrządzána: Ták y Christus/ dla tego koniecznie/ od onego Bogá: muśi zostáwáć drugim: iże nie iest w Boskiey Náturze iedno z nim: ále iest tylko w Náturze: według Adwersarzow: człowiekiem. Bo iż vprzedzáiąca rzecz: iest iáwna y prawdźiwa: Przetoż y náśláduiąca muśi być tákowa.

Christus: ieśliby niebył z nátury Bogiem: byłby od onego drugim.

Powtore: A to sie stąd zámyka: że iáko wszelkiemu Báłwánowi: nie godźi sie czći Boskiey wyrządzáć dla tego: iże nie ma z onym Bogiem: iedney y teyże Natury: Ták też y Christusowi: dla tego tá cześć Boska: nie może być wyrządzána: iże nie ma z onym Bogiem: według Adwersarzow: iedney y teyże Natury. Bo o rownych álbo podobnych rzeczách: záwsze ma być rowny sąd.

Adwersarze Christusá czći Boskiey odsądzáią.

Náostátek: A to sie stąd zámyka: Że iáko ten tylko báłwan / zostawa báłwanem: ktory nie będąc z Nátury Bogiem: á przedśię mu cześć onego Bogá z Nátury bywa wyrządzána: Ták też y Christus/ dla tego muśi zostáwáć Báłwánem: iże nie będąc z Nátury Bogiem / według Adwersarzow: á przedśię mu cześć onego Bogá z Nátury bywa wyrządzána. Niechayże iuż tedy sobie/ swoie interpretácią tego mieyscá Ezáiaszowego: Pánowie

Christus: v Adwersarzow Báłwánem: poniewaz mu nie pozwaláią być z nátury Bogiem.

nowie Adwersarze schowáią : ná co raczą. Gdyż widzimy : że z niey : álbo muśi być cżći Boskiey / Christus Pan odsądzony : nie będąc z Nátury Bogiem / tylko człowiekiem. Albo ieśli iest tylko z nátury człowiekiem : według Adwersárskiego vśilowánia : á przedśie mu cżeść Boska : bywa wyrządzána : tedy koniecżnie zostawa bałwánem.

Ná trzecią rzecż odpowiádam.

Trzecią rzecż / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey : tę zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby Bog przedśie miał vżycżáć chwały swey temu : ktory od niego záwisnął : y ktory mu iest subordynowány : choćby nie miał żadney z nim społecżnośći w sámey Boskiey Náturze : Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Okazánie : Iż Bog / nie chce chwały swey dáćáni tákiemu : ktoryby mu był subordinowány / y od niego záwisnął : ieśliby nie był z nim iedney y teyże nátury.

Naprzod : Dla tego : Że tego nigdźie pismo świete nie mowi. Chcąli tedy Adwersarze ábyśmy im wierzyli : prośę niechay áby iedno świádectwo Pismá świętego o tym vkażą ?

Powtore : Dla tego : Że przećiwną rzecż Bog sam mowi w tych słowiech Ezáiaszowych : cap. 42. v. 8. to iest : tę : że niechce dáć chwały swey żadnemu : ktoryby był od niego drugim w Náturze.

Potrzećie : Dla tego : Że vkazał w przykłádźie swoim : że tá chwałá nie może należeć wszelkiemu : ktoremuby iey on chćiał vdźielić : inszym względem : tylko tym : ktorym należy y iemu sámemu. A iż iemu sámemu należy nie inszym względem : tylko tym : iże iest z Nátury Bogiem : Przetoż y inszemu wszelkiemu / ktoremuby iey on chćiał vdźielić : muśi należeć tymże względem. Bo ieślić iemu sámemu : tá chwałá żadnym sposobem nie może należeć inszym względem : tylko iże iest z Nátury Bogiem : Tedyć pogotowiu y wszelkiemu inszemu : nie może należeć inszym względem : ktoremuby iey on chćiał vdźielić. A

ták iuż nie dla tego: iże záwiſnął od niego: álbo iże mu ieſt ſubordinowány.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz: Adwerſarze/ w tey ſwoiey explikáciey te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby ſie nie miáło nic vſzczerbiáć chwale onego Bogá tym ſpoſobem: gdyby iey vżyczył temu: ktoryby nie máiąc ſpołeczności z nim w sámey Boſkiey Náturze: był mu tylko ſubordinowány: y táki ktory od niego záwiſnął: Ale y to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze ſie temu ſam Bog ſprzećiwia tymi słowy Ezáiaszá Proroká świętego Cap. 42. v. 8. Gdy przyśięga: że zgołá niechce dáć chwały ſwey temu: ktory z nim nie ma żadney ſpołeczności w Boſkiey Náturze: iáko ſie wyższey pokazáło: Przetoż ſtąd znáć: że chwałá iego vſzczerbek odnośi: gdyby byłá temu oddawána: ktory z nim nie ma żadney ſpołeczności w Boſkiey Náturze. Bo ieśli ináczey: pod przyśięgą nie ſprzećiwiałby ſie temu.

Okazánie: Iż chwałá onego Bogá: wielki ſtąd vſzczyrbek odnośi: kiedyby iey miał vdzielić temu/ albo vżyczyć: ktory ieſt od niego innym w náturze: choćby záwiſnął od niego: y był mu ſubordinowány. Pſal 148. á v. 1. vſq; ad vltimum.

Powtore: Dla tego: Ze chwałá ktora ieſt własna onego Bogá z Nátury: ieſt zgołá nieográniczoná: iáko y on ſam Bog ieſt nieográniczony. A ten wszelki/ ktory nie ma żadney ſpołeczności z onym Bogiem w Boſkiey Náturze zgołá ieſt ográniczony. Wszelki tedy/ ktory chwałę onego Bogá/ ktora ieſt nieográniczona: przywłaszcza temu: ktory ieſt ográniczony: ten y ſáme chwałę onego Bogá nieográniczoną: czyni ográniczoną: Ratia tego tá ieſt: że tá chwałá onego Bogá: záwsze táka muśi być: iáki ieſt ſam ten: ktoremu bywa przywłaszczána: ieśli mu należy: Iáko ſie to pokázuie z przykłádu onego ſámego Bogá: ktory iże ſam ieſt nieográniczony: przetoż też y tá chwałá iego/ względem niego: gdy mu bywa przywłaszczona: zoſtawa nieográniczona. Iáko

tedy w ten czás / tá chwałá onego Bogá : zostawa nie- ográniczona : gdy onemu Bogu : ktory iest sam nieográ- niczony : bywa przywłaszczána : Ták záśie z przećiwney strony : tá chwałá onego Bogá nieográniczona : w ten czás zostáwáć muśi ográniczona : gdy bywa temu przy- właszczána : ktory sam też iest ográniczony. A ták tá chwa łá respectu diuersi obiecti : muśi zostáwáć odmienna : y ográniczona / y nieográniczona. A iż wszelki / ktory chwa- łę onego Bogá nieográniczoną : czyni ográniczoną y od- mienną : też chwałę onego Bogá niszczy : czego tym do- wodzę : że tá chwałá onego Bogá záwsze iest nieograni- czona y nieodmienna : bo trwa ná wieki : Psal. 104. ℣. 31. á ieśliby byłá ográniczoną álbo odmienną : tedy żadnym sposobem nie byłáby chwałą onego Bogá : Prze- toż wszelki / ktory tę chwałę onego Bogá / przywłaszcza temu / ktory nie ma żadney społeczności z nim w Boskiey Náturze : też chwałę onego Bogá niszczy. Niszczenie záśię chwale tey onego Bogá odnośić : pytam iáko nie iest to : co y vszczerbek teyże chwale ponośić ? Ponośi te- dy koniecznie / tá chwałá onego Bogá wielki vszczerbek : gdyby byłá temu przywłaszczána : ktory nie ma żadney społeczności z onym Bogiem w Boskiey Náturze : choćby był y táki : ktory od niego záwisnął : y iest mu subor- dynowány.

Náwet : Y stąd sie to pokázuie : Że tá chwałá : y w sámym onym Bogu : inácżeyby nie mogłá zostáwáć bez vszczerbku swego : ieśliby nie był Bogiem z Nátury. Po- niewaz tedy y w sámym onym Bogu : tá chwałá : inácżey nie może zostáwáć cáłą y zupełną : tylko tym względem : iże on iest Bogiem z Nátury. Przetoż y w káżdym in- szym / tá chwałá / bez vszczerbku swego : nie może zostá- wáć cáłą y zupełną : ktory nie iest z Nátury Bogiem : ále tylko onemu Bogu subordynowánym.

Ná Piątą rzecz odpowiádam.

Piątą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby tá chwałá/ własna onego sámego Bogá: dla tego miánowicie Christusowi Pánu miáłá należeć: iże z Bogá záwisnął y iest mu subordinowány: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze wszelki ten/ ktory iest ocyrkłowány y ográniczony: żadnym sposobem: nie może ośięgnąć rzeczy tey ktora iest nieográniczona: Chybáby kto mogł ex finito & circumscripto, vczynić infinitum & incircumscriptum: álbo z rzeczy tey ktora iest nieográniczona y nieocyrkłowána: vczynić ográniczoną y ocyrkłowáną: Iż tedy chwałá onego Bogá/ iest nieográniczona y nie ocyrkłowána: iáko śie wyższey pokazáło: A Christus będąc tylko z Nátury człowiekiem: według Adwersarzow: iest ográniczony y ocyrkłowány: choć iest onemu Oycu subordinowány: iáko Adwersarze powiádáią: Przetoż y Christus żadnym sposobem tey chwały ktora iest onego Bogá: nie może ośięgnąć. A ták mu tá chwałá: nie może áni dla tego należeć: iże z Bogá záwisnął: y iest mu subordinowány.

Okazánie: Iż Christusowi Pánu: chwałá onego Bogá nie może dla tego należeć: iże mu iest subordinowány: y od niego záwisnał.

Powtore: Dla tego: Ze nigdźie Pismo świete: o Christuśie nie mowi: áby onemu Bogu miał być subordinowánym: Przetoż też zátym nie mogą tego o nim Adwersarze twierdźić: iákoby mu dla tego tá chwałá onego Bogá miáłá należeć: iże iest onemu Bogu subordinowány: gdyż mu nie iest subordinowány.

Potrzecie: Dla tego: Ze Pismo świete/ Christusá Páná: ráczey vkázuie onemu Bogu rownym: Philip. 2. v. 6. Ioan. 5. v. 19. niżeli subordinowánym: Przetoż mu też ráczey dla tego należy tá chwałá onego Bogá: iże mu iest rownym: niżeli dla tego: áby mu miał być subordinowánym.

Chrystus: v Oycá swego Stárostá: według Adwersarzow.

Adwersarze/ Chrystusá Páná: w chwale y czći Boskiey: inszym wszytkim ludźiō rownym czynią.

Poczwarte: Dla tego: Że ieśliby to prawdá miálá być: że Christus iest onemu Bogu: to iest Oycu: subordinowány: tedyby to zá tym muśiáło być zámykano: Iż iáko wszelki stárostá/ nie iest nic inszego/ tylko subordinowány temu: ktoremu iest subordinowány: Ták też y Christus v onego Bogá/ to iest/ Oycá: iest Stárostą: ktoremu iest subordinowánym? Co iáko o Christuśie nie może być słusznie rzeczono: Ták też zátym áni to: áby mu dla tego tá chwałá onego Bogá miáłá należeć: iże iest onemu Bogu subordinowány.

Náwet: Dato non concesso: to iest: Choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: że dla tego tá chwałá onego Bogá Christusowi należy: iże z niego záwisnął: y iest mu subordinowány: tedy iesscze znowu to stąd muśi być zámkniono: Że iáko y wszyscy inszy ludźie z Bogá záwisnęli: w nim bowiem wszyscy iesteśmy/ żywiemy/ y ruchamy sie: Acto. 17. v. 28. á wszelka insza zwierzchność Bogu iest subordinowána: Bo ná mieyscu Bożym śiedźi od Bogá sporządzona/ y iest sługą iego. Rom. 13. v. 1. &c. Psal. 81. v. 6. ták też dobrze dla tego/ wszystkim inszym ludźiom y zwierzchności: tá chwałá onego Bogá: będźie mogłá należeć? Ale iż przećię nie może należeć dla tego áni wszytkim ludźiom áni zwierzchności: Co stąd znáć: że iey nigdźie im pismo święte nie przywłaszcza: Przetoż á simili: y Christusowi/ tá chwałá nie może należeć dla tego: iże z Bogá záwisnął: y iest mu subordinowány. Zámykam tedy o tym wszytkim Przedwiecżney bytności Syná Bożego: Artykule: o ktorym sie ták szyroce / á iáko rozumiem y dowodnie/ á z Pismá świetego potężnie: áż do tąd tráktowáło: Że Syn Boży / z tych czterech rzeczy nayosobliwiey: Bogiem z Nátury przedwiecżnie bytnim ma być rznawány: *Naprzod*: Że sie przed wszytkimi wieki: z Oycá swego niebieskiego: niedośćigłym sposobem: vrodźił: iáko sie tego świádectwá z Pismá świetego/ zretel

go/zrzetelne: w pierwszey częśći Sentenciey nászey: Artykułu tego: połozyły. *Potym*: Y z tych wszystkich Tytułow/ ktore są własne sámego tego: ktory iest Bogiem z Nátury przedwiecznie bytnim: á są zrzetelnie y z prostá: wszytki Synowi Bozemu przywłaszczone: iáko sie w vtwierdzeniu Drugiey Częśći Sentenciey nászey/o teyże rzeczy: wyższey wszytki wyliczyły y przypomniáły. *Potrzećie*: Z spraw/ktore są własne tego sámego: ktory iest z nátury Bogiem przedwiecznie bytnim: ktore wszytki Synowi Bożemu/Pismo święte zretelnie przysądza: iáko sie przy vtwierdzániu Trzećiey Częśći Sentenciey nászey: o tey rzeczy wszytki położyły. *Náwet*: y ztąd: że mu iedná-ka/ y iednaż wiárá/ vczćiwość y chwalá: ktora iest sámego Bogá z Nátury przedwiecznie bytniego: od nas należy: Czego sie tákże zrzetelne świádectwá/przy vtwierdzániu Czwartey á ostátniey Częśći Sentenciey nászey: o teyże rzeczy: położyły. Adwersárska zásie opinia/choć sie temu sprzećiwić vśiluie: y ná rozmáite subtylnośći domysłu swego/ jákoby sie temu sprzećiwić: zdobywa: Tedy przećie nic nigdźie wskuráć nie może: Co Czytelnik pobożny y rozsądny niechay vważa: á z tego sie ćieszy: że Bog prawdźie swey świetey: w káżdym rázie: by sie też zdał ludźiom natrudnieyszy: niespodźiewánego zwyćięstwá hoynie nážycza.

Artykuł Siodmy.

O POZYTKACH WYZNAWANIA CHRISTVSA Z NATVRY BOGIEM Y CZŁOWIEKIEM.

A miánowicie o tym.

Iáki pożytek, wyznáwáć Christusá Páná: z Nátury Bogiem: á potym z Nátury człowiekiem: A iáka záśię szkodá: Wyznáwáć go tylko z Nátury człowiekiem: á negowáć być w przod z Nátury Bogiem?

Zdanie Socinistow.

Nápisáli Adwersarze / w Kátechiźmie swym: fol. 150. 151. 152. o tey rzeczy te słowá.

Widzę iuż, że Pan Christus Nátury Boskiey nie ma: ále że człowiekiem prawdziwym iest z przyrodzenia: teraz vkaż mi iáko wiádomość tey rzeczy iest pożyteczna do zbáwienia?

Toć ták pokázuie, że z wiádomośći tey rzeczy, iż Christus iest człowiekiem prawdziwym, idzie mocne, y cále vtwierdzenie nádzieie náſzey o zbáwieniu, ktora przez rozumienie przećiwne bywa zgolá zwątlona, y ledwie nie odięta.

A to iáko?

Ták, iż z przećiwnego rozumienia idzie to, że Christus prawdziwym człowiekiem nie iest: gdyż mu osoby człowieczey nie przyznawáią, bez ktorey prawdziwy człowiek być nie może. A ieśliby Christus Pan prawdziwym człowiekiem nie był, nie mogłby áni prawdziwie vmrzeć, áni prawdziwie od vmárłych być wzbudzony. A ták nádzieiá náſzá, ktora sie ná zmartwychwstániu Páńskim, iáko ná nieiákim fundámenćie sádzi, snádnieby zwątlona byłá, á ledwieby nie vpádłá. A záśie to rozumienie, ktore Christusá zá prawdziwego człowieká vznawa, ktory ná świećie będąc, posłuſzny był Oycu swemu áż do śmierći, y vmárł, y ktorego Bog od vmárłych wzbudził, y dał mu nieśmiertelność,

telność, nádzieie náſze z ſtrony zbáwienia náſzego, nam dziwnie vtwierdza, y práwie ná oczy żywą wyſtáwia, że też y my, ieſlibyſmy ſtop iego náſládowáli, choćiaſz śmiertelni ieſteſmy, y vmieramy, iednak od vmárłych cząſu ſwego powſtániemy, y nieśmiertelnośći ſpolnie z nim doſtąpimy. To własne Adwerſárſkie słowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Wyznáwáć Chryſtuſá Páná: nietylko z Nátury człowiekiem: ále w przod z Nátury Bogiem: ieſt pożytek táki: *Naprzod*: Ze ſie tá Sentencia náſzá: z Piſmem świętym zgadza. *Potym*: Ze nás o śmierći Páná Chriſtuſowey/ y o Zmartwychwſtániu/ ná ktorym ſie nádzieiá náſzá/ iáko ná nieiákim fundámenćie ſádzi: vpewnia. *Náwet*: Ze nas o doſtąpieniu oney nieśmiertelnośći/ ieślibyſmy náſládowáli ſtop Chriſtuſowych: vtwierdza.

Tá Sentencia náſzá/ iáko Trzy Częśći w ſobie zámyka: Ták też záraz Troiáki pożytek wyznawánia Chryſtuſá Páná w przod z Nátury Bogiem: á potym z Nátury człowiekiem: pokázuie.

Pierwſza część y pożytek.

Pożytki wyznawania Chriſtuſá: w przod z nátury Bogiem/ á potym z nátury człowiekiem.

TA Część to w ſobie zámyka: Ze ſie Sentencia náſzá z Piſmem świetym zgadza: Bo to ſtąd iáwna: Ze wſzytko Piſmo święte/ Chriſtuſá Páná/ wyznawa y vkázuie: nietylko z Nátury człowiekiem: ále tym pierwey z Nátury Bogiem: iáko ſie z niego o tey rzeczy/ świádectwá: przez cále pierwſze Kśięgi/ y te Drugie: przywodźiły: y o nich ſie ex profeſſo tráktowálo. Poniewaz tedy/ tá ſámá Sentencia náſzá z Piſmem świetym ſie zgadza: Przetoż y wſzelki/ ktory ſie iey trzymáiąc/ wierzy y wyznawa: że Chriſtus Pan/ pierwey ieſt z Nátury Bogiem/

1. Ze ſie tá ſentencia z Piſmem świetym zgadza.

giem/ á potym z Nátury człowiekiem: ten pierwszy stad pożytek odnośi: że sie tákie iego wyznawánie z Pismem świętym zgadza.

Druga Częśc y pożytek.

2. O śmierci Christusowey/ y zmartwychwstániu: nas vpewnia.

Tá Częśc to w sobie zámyka: Że nas/ tá Sentencia nászá: o śmierci Páná Christusowey/ y o Zmartwychwstániu iego/ ná ktorym sie nádźieiá nászá: iáko ná nieiákim fundámencie sádźi: vpewnia: Bo to stad iáwna: że vczy y wyznawa: że Christus Pan/ nie iest sámym tylko z Nátury Bogiem: ále iest y człowiekiem z Nátury: Zátym zámykáiąc: Jż iáko mogł tym względem ile iest człowiekiem z Nátury/ vmrzeć: y zgolá prawdźiwie vmárł: ták też tym względem: mogł Zmartwychwstáć/ y zgolá prawdźiwie zmartwychwstał: ktorym względem prawdźiwie był vmárł. A ták nádźieiá nászá ktora sie ná zmártwychwstániu iego/ iáko ná nieiákim fundámenčie sádźi: gruntowna y żywa zostawa. Poniewaž tedy tá sententcia nászá: y nádźieie násze/ ktora sie ná zmartwychwstániu Páná Christusowym/ iáko ná nieiákim fundámenčie sádźi: z tey miáry/ iáko sie pokazáło: żywą y gruntowną czyni: Przetoż też wszelki ktory sie iey trzymáiąc: Christusá Páná w przod z Nátury Bogiem/ á potym z Nátury człowiekiem: wierzy y wyznawa: ten wtory pożytek z niey odnośi: że nádźieiá iego/ y ná zmartwychwstániu sie Páná Christusowym sádźi: y gruntowna y żywa zostáwa.

Trzecia Częśc y pożytek.

3. O dostąpieniu oney nieśmiertelności: nas vpewnia: y vtwierdza.

Tá Częśc to w sobie zámyka: Że nas/ tá Sentencia nászá/ o dostąpieniu oney nieśmiertelności: ieślibyśmy stop Christusowych náśládowáli: vtwierdza: Bo to stad iáwna: że vczy y wyznawa: Że Christus Pan: iest nie tylko z Nátury człowiekiem: ále w przod z Nátury Bogiem. A zátym to zámyka: Że iáko mogł Christus Pan/ śiebie sámego/ włásną swą mocą: tym względem ku żywotowi nieśmiertelnemu z śmierci ożywić: ile iest z

Nátury

z Nátury Bogiem: ták też y nas tymże względem iże iest z Nátury Bogiem: będźie mogł z śmierći ożywić: y do oney nieśmiertelnośći: będźiemyli ſtop iego náśládowáć: z ſobą wprowádźić. Bo iż Chriſtus Pan: iest z Nátury Bogiem: to ſie przez cáłe ty Wtore/ y Pierwſze Kśięgi pokazáło. Iż ſie záśię ſam włáſną ſwą mocą: z śmierći ku żywotowi nieśmiertelnemu wzbudźił: to ſam ná śię zeznawa: Iohan. 2. ў. 19. & 10. ў. 18. Iż tákże nie mogł ſie ſam włáſną ſwą mocą inſzym względem wzbudźić od vmárłych: tylko tym ile iest z Nátury Bogiem: to ſtąd iáwna: że ſam pokázuie: iż nie może nikt włáſną ſwą mocą vmárłych ożywiáć: tylko ſam Bog z Nátury: gdy ony ſłowá mowi: Iohan. 5. v. 21. *Iáko Oćiec wzbudza vmárłe y ożywia, ták y Syn ktore chce ożywia.* A co ſie záśię tknie tego/ że niektore mieyscá Piſmá świętego wſpominaią: że Bog Chriſtusá wzbudźił. Tedy nie tá iest przyczyná tego: áby ſie przez to Chriſtus Pan/ wzbudzenia śiebie ſámego włáſną ſwą mocą: odſądzał: ále tá: że wſzytki ſpráwy ſwoie Chriſtus Pan: ma ſpolne y rowne z Oycem ſwoim niebieſkim: według ſłow onych iego ſámego: Iohan. 5. ў. 19. *Cokolwiek on czyni, toż czyni y Syn rownie.* Iż tákże y nas Chriſtus Pan/ nie inſzym względem/ z śmierći będźie mogł ożywić: y do nieśmiertelnośći wprowádźić: tylko tym: ile iest z Nátury Bogiem: to ſtąd iáwna: że y śiebie ſámego: z śmierći ku żywotowi: nie mogł inſzym względem ożywić: będąc głową náſzą: tylko ile iest z Nátury Bogiem: iáko ſie wyżſzey pokazáło: Przetoż pogotowiu/ y nas/ ktorzy ieſteſmy członkámi iego: nie inſzym względem/ będźie mogł z śmierći ku żywotowi nieśmiertelnemu ożywić: tylko tym: ile iest z Nátury Bogiem. Ponieważ tedy tá Sentencia náſzá: o do ſtopieniu oney nieśmiertelnośći: ieſliby ſmy náśládowáli ſtop Chriſtuſowych: ták iáwnie nas vtwierdza: Przetoż też wſzelkiemu: ktory ſie iey trzymá-

iąc: Christusá Páná z Nátury Bogiem/ y z nátury człowiekiem: wierzy y wyznawa: ten trzeći/ á ná tym mieyscu ostátni pożytek z sobą przynośi: że go o dostąpieniu oney nieśmiertelnośći: vtwierdza.

Censura Na zdanie Socinistow.

Zgánienie Sentenciey Adwersárskiey: o Christusie tylko człowieku.

To zdánie Adwersárskie / ktore twierdźi: że Christus Pan: iest tylko z Nátury człowiekiem: á nátury Boskiey zgołá nie ma: nie może być áni słuszne/áni prawdźiwe.

1. Z Pismem ś. sie nie zgadza.

Naprzod: Dla tego: że sie z Pismem świętym nie zgadza: ktore nie iednym sposobem/ y nie ná iednym mieyscu: Christusá Páná: nie tylko z Nátury człowiekiem: ále tym pierwey z Nátury Bogiem: pokázuie y wyznawa: iáko sie przez wszytkie Pierwsze Xięgi/y te Drugie: to pokazáło. Poniewaź tedy tá Sentencia Adwersárska: z Pismem świętym sie nie zgadza: Przetoż też: wszytkim ktorzy sie iey trzymáiąc: mniemáią: że Christus Pan: iest tylko człowiekiem z nátury/ á nátury Boskiey nie ma: tę pierwszą szkodę z sobą przynośi: że muszą być Sentenciey tákiey náśládowcámi: ktora sie z Pismem nie zgadza: y owszem ktora iest przećiwna Pismu świętemu.

2. Christusá y do tego czásu/y ná wieki: odsądza zmartwychwstánia.

Powtore: Dla tego: Że Christusá Páná: y do tego czásu/ y áże ná wieki wieczne: odsądza zmartwychwstánia. Pokazáło sie bowiem w vtwierdzániu Sentenciey nászey: że własną swą mocą: nie może nikt wzbudzáć vmárłych y ożywiáć: tylko sam Bog z Nátury. Pokazáło sie y to: że Zbáwiciel nász Pan Christus: máiąc nas rátowáć położeniem dusze swoiey zá grzech: potrzebował tego: áby był od tey śmierći/ nie vznawszy żadnego skázenia: nie przez kogo inszego ostał sie wzbudzony: tylko przez sie sámego własną swą mocą. Jeśli tedy Christus Pan/ nie iest z Nátury Bogiem: ále tylko z nátury człowiekiem: podług Adwersarzow vdawánia: Tedyć vmárszy: od vmárłych nie mogł śiebie sámego własną swą

mocą

mocą ożywić. A ieśli nie iest własną swą mocą od śmierci ożywiony; dla tego że nie iest z Nátury Bogiem: (według Adwersarzow) ktory sam tylko własną swą mocą ożywia vmárłe: Tedyć zgołá nie iest od śmierci y do tego czásu ożywiony. A nie iest y do tego czásu/od śmierci:dla tego ożywiony: iże Pismo święte vkázuie: że nie czyią inszą mocą od śmierci miał być ożywiony: tylko mocą swoią. Jeśli się tedy własną swoią mocą od śmierci nie ożywił: tedy zgołá nie iest ożywiony żadnego inszego mocą: á ták y do tego czásu w śmierci zostawa. A nie mogł być koniecznie Christus Pan własną swoią mocą ożywiony: ieśli nie iest z Nátury Bogiem: ktory sam tylko własną swą mocą vmárłe ożywia. Jáko y wszelki człowiek: ktory iest sámym tylko z nátury człowiekiem: nikogo nigdy/ áni siebie sámego: własną swą mocą od vmárłych nie wzbudzi. Albo tedy niechay tego záprzą Adwersarze: że Christus Pan nigdy nie vmierał rzeczą sámą y prawdziwie: y ták też nie potrzebował wzbudzenia się od śmierci własną swą mocą v prawdziwie. Albo ieśli vmárł prawdziwie: á nie iest Bogiem z Nátury/ ktory własną swą mocą vmárłe ożywia: tedy niechay to o nim wyznáią: że y do tego czásu nie zmartwychwstał: y ná wieki wieczne zmartwych nie wstánie. Albo ieśli zmartwychwstał: á nie własną swą mocą: ále czyią inszą: tedy niechay to znowu wyznáią: że nie iest nászym Zbáwicielem: ktory własną swą mocą miał być wzbudzony: iáko się w vtwierdzániu Sentenciey nászey z słow iego sámego pokazáło. Ale iż to wszytko o Christusie Pánu nie może być rzeczono: Co y stąd znáć: że się temu wszytkiemu: wszytko Pismo święte przeciwi: Przetoż to zátym o Sentenciey Adwersárskiey muśi być rzeczono: że oná nie przyznawáiąc Christusowi Pánu Nátury Boskiey: względem ktorey Christus Pan; mogłby się był od śmierci ożywić własną swą mocą: ále przyznawáiąc mu tylko Náturę człowieczą:

więcżą: wzgledem ktorey vmárł prawdźiwie: nie przyznawáią y do tego cżáſu zmartwych wſtánia: y áż ná wieki wiecżne tym ſpoſobem przyznáć nie może. A ták te drugą ßkodę tym wßytkim przynośi: ktorzy ſie iey trzymáiąc: mniemáią: że Chriſtus Pan: ieſt tylko z Nátury człowiekiem: á Nátury Boſkiey nie ma: że muſzą wątpić y do tego cżáſu/ y áże ná wieki wiecżne o zmartwychwſtániu Chriſtuſowym: ná ktorym ſie nádźieiá náßá: iáko ná nieiákim fundámenćie ſádowi.

3. Nádźieie z ſercá wybránych Bożych o doſtąpieniu kiedyßkolwiek oneynieśmiertelnośći: wykorzenia/ znośi/ y do ßczędu gubi.

Potrzećie: Dla tego nieſkußna tá Sentencia Adwerſárſka zoſtáwa: Że nádźieię z ſercá wybránych Bożych wykorzenia/ y práwie do ßczędu gáśi: o záżywániu kiedyżkolwiek oney wiecżney nieśmiertelnośći. Bo ieśli to ma być prawdá: że Chriſtus Pan nie ieſt Bogiem z Nátury: ktory włáſną ſwą mocą mogł wzbudźić od vmárłych śiebie ſámego: Ale ieſt tylko z Nátury człowiekiem: Tedyć y nas żadnym ſpoſobem: z śmierći do żywotá wiecżnego nie będźie mogł wzbudźić: áni ożywić. Gdyż wßelki człowiek/ in quantum ieſt człowiekiem ſámym z Nátury: nietylko śiebie ſámego nigdy: ále zgołá y żadnego inßego człowieká: włáſną ſwą mocą: od vmárłych ku żywotowi nieśmiertelnemu: nie może wzbudźić: Czego y ſámá experientia nietylko Piſmo świete: poświádcżą. Chybáby Adwerſarze/ człowieká tylko z Nátury: mogli vcżynić ſámym Bogiem z Nátury: w wykonywániu tych rzecży włáſną ſwą mocą: ktore kiedy on Bog z Nátury wykonywa: tedy ie włáſną ſwą mocą wykonywa. Ponieważ tedy tá Sentencia Adwerſárſka ieſt tákowa: ktora Chriſtuſá Páná/ przą być z Nátury Bogiem/ á wyznawáiąc go tylko z Nátury człowiekiem: nádźieię z ſercá wybránych: o záżywániu kiedyżkolwiek oney nieśmiertelnośći: tym ſpoſobem iáko ſie pokazáło: wykorzenia y do ßczędu wygaßa: Przetoż też zátym: tym wßytkim ktorzy ſie iey trzymáią: te trzećią ßkodę przynośi:

nośi:

nośi: że o zażywániu kiedyżkolwiek oney nieśmiertelno-
śći: nádźieie muszą nie mieć: áni się tego spodźiewáć. A
zátym żywot Epikurski nástępuie: ieść/ pić/ roskoszo-
wáć ná tym świećie: y rospustnie żyć: poniewasz po
śmierći lepszych roskoszy niemász. Jeśli bowiem Christus
Pan: nie iest Bogiem z Nátury: tedyć nas zgołá swo-
mocą wzbudźić od śmierći nie może. A ieśli nas ten nie
wzbudźi: tedyć zgołá od śmierći wzbudzeni nie będźiemy:
Gdyż wszytek sąd dał Oćiec Synowi swemu: áby był
Pánem żywych y vmárłych: y áby wszytki głosem swo-
im/ á ták mocą swoią: ktorzy pomárli: ożywił: iáko
samże zeznawa: Ioan. 5. v. 25. A ieśli zgołá od śmier-
ći wzbudzeni nie będźiemy: tedyć trudno oną nieśmiertel-
ność dźiedźiczyć będźiemy mogli. A ieśli záśie tey poćie-
chy w przyszłym wieku mamy być prożni: tedy lepiey ná
tym świećie po Epikursku żyć. Obacżże tu káżde serce
pobożne: iáko Syn Boży: wszytki wzgárdźićiele Maie-
státu swego Boskiego: do rospaczy y zwątpienia o do-
stąpieniu oney wiekuistey w niebie nieśmiertelnośći: zá
ich zmysłem skáżonym/ y złym o rzeczách zbáwiennych ro-
zumieniem: prostą drogą prowádźi.

OBRONA SENTENCIEY NASZEY OD POMOWY ADWERSARSKIEY.

Iż Adwersárze nászy: są podobni onemu: ktory to-
nąc: ládá się wiszu chwyta: gdy mu gruntowniey-
szey podpory zdrowia iego: nie zstawa: Przetoż nie mo-
gąc się ná świádectwá Pismá świętego zdobyć: ktory-
miby Sentencią nászę: o wyznawániu Christusá Páná
z Nátury Bogiem/ y człowiekiem: mogli burzyć: á swo-
ie/ o Christuśie tylko z Nátury człowieku: gruntowáć:
vćiekáią się do domysłu swego: właśnie iák tonący do

wiſzu: áby wżdy choć nie ták iáko ſobie życzą: tedy prze-
ćię iákożkolwiek: Sentencią náſzę zdáli ſie burzyć: á
ſwoię rátowáć y bronić oney. A dla tegoż też Czworáką
nágánę álbo winę; z tey miáry: do Sentenciey náſzey
vpátruią.

PIERWSZA NAGANA.

Jákoby Sentencia náſzá miáłá być tákowa: ktora ná-
dźieię o zbáwieniu wątli: y ledwie nie odeymuie.

Ná to odpowiádam.

Acz wyżſzey w Vtwierdzániu Sentenciey náſzey: prze-
ćiwna rzecz temu pokazáłá ſie. Pokazáło ſie y to w Cen-
ſurze ná to zdánie Adwerſárſkie: że ich ſámych ſentencia
bliżſza ieſt tego/ y owſzem táka: ktora nádźieię o zbáwie-
niu náſzym wątli y odeymuie: nád co mogłoby ſie tu nic
wiecey Adwerſarzom nie odpowiádáć: wſzákże: dufáiąc
prawdźiwośći Sentenciey náſzey/ ktora tákich vſzczyp-
kow ſłuſznie nie záſługuie: to ieſzcze nád to Adwerſarzom
krociuśieńko odpowiádam.

Okazánie: iż ſententia náſzá wyznawáiąc Christuſá Páná: z nátury Bogiem y człowiekiem: nádźieię o zbáwieniu nie wątli: áni odeymuie.

Kiedyby Sentencia náſzá to w ſobie zámykáłá: Że
Christus Pan/ będąc náſzym Zbáwićielem: ieſt álbo ſá-
mym tylko z Nátury Bogiem: álbo ſámym tylko z nátu-
ry człowiekiem: tedyby nam zátym ſłuſznie mogło być zá-
dáwano: że my tákiego zbáwićielá ludźiom vkázuiąc: o
zbáwieniu nádźieię: do zwątpienia y vpadku przywodźi-
my. Czemu? Dla tego: Że Bog/ obiecuiąc narodowi
ludzkiemu zbáwićielá: nie tákiego obiecował: ktoryby
miał być/ álbo ſámym tylko z Nátury Bogiem: álbo ſá-
mym tylko z Nátury człowiekiem: iáko ſie pod pierwſzym
Artykułem tych wtorych Kśiąg/ zrzetelne świádectwá
tego z Piſmá świetego położyły y pokazáły. Poniewaź te-
dy tego tá Sentencia náſzá w ſobie nie zámyka: áby Chri-
ſtus Pan/ miał być tylko z Nátury Bogiem: á z Nátury
człowiekiem nic: y áby ten miał być náſzym Zbáwićielem:

ktory iest tylko z nátury Bogiem: Przetoż też tá Sentencia nászá: nie iest tákowa: ktoraby nádźieię o zbáwieniu nászym wątlić miáłá álbo odeymowáć. A zátym áni tákich vszczypkow od Adwersarzow słusznie nie zásługuie. Ráczey sámá Sentencia Adwersárska iest tákowa: ktora Christusá Páná/ ktory iest Zbáwićielem nászym: sámym tylko człowiekiem z nátury pokázuiąc: cudzego zbáwićielá podmiáta: nie tego ktory iest włáśnie Zbáwićielem nászym. A zátym y sámę nádźieię zbáwienia: z tego cudzego zbáwićielá: do zwątpienia y vpadku przywodźi.

DRVGA NAGANA.

Jákoby Sentencia nászá miáłá być tákowa: ktora Christusowi Pánu nie dopuszcza być prawdźiwym człowiekiem: dla tego: że mu nie przyznawa człowieczey osoby/ bez ktorey człowiek prawdźiwy być niemoże.

Ná to odpowiádam.

Okazánie: iż sentencia nászá: nie zno śi tego: áby Christus Pan: nie miał być prawdźiwym człowiekiem.

Kiedyby Christus Pan/ nie był pierwey Synem Bożym własnym/ y Osobę swą własną/ od osoby Oycowskiey rozeznáną: máiącym: álbo kiedyby miał być sámym tylko człowiekiem/ máiąc być nászym Zbáwićielem: tedyby był zgołá tego potrzebował: áby był przyiął osobę człowieká: nie náturę człowieczą. Lecz iże pierwey będąc Synem Bożym: miał osobę swą własną: od Osoby Oycá niebieskiego rozeznáną: á nie potrzebował tego zgołá: áby máiąc być nászym zbáwićielem: powinien był być o dwu osobách: gdyż nam dosyć było ná iedney osobie zbáwićielá: Przetoż też przyiął nie osobę człowieká: ále Náturę człowieczą. Do tego: Jeśliby to prawdá: że żaden nie może być prawdźiwym człowiekiem: iedno áżby przyiął osobę człowieczą: Tedy zgołá żaden człowiek: prawdźiwym człowiekiem nie będźie: dla tego: że żaden człowiek: máiąc być człowiekiem: nie może przyimowáć

osoby

osoby drugiego człowieká: ále tylko náturę człowieczą. Gdyż osobá człowiecza/ nic inszego nie iest: tylko sam zupełny/ y iuż w skutku/ w rzeczy sámey/ y w mocy swoiey będący człowiek. Ale iże przećię ći są prawdźiwymi ludźmi: ktorzy ná śię náturę człowieczą przyimuią: choć osoby człowieczey nie przyimuią/ Bo iey żaden przyiąć nie może: Przetoż y Christus Pan: iest prawdźiwym człowiekiem: choć nie przyiął osoby człowieczey: tylko náturę człowieczą. Raczey tedy sámym Adwersarzom to násluguie: że v nich Christus Pan: choć śię o to srodze y nie przestáią kłáduią: áni iest prawdźiwym z nátury Bogiem: áni prawdźiwym człowiekiem. Bo gdy go vkázuią Zbáwićielem nászym: á sámym tylko z nátury człowiekiem: tedy go vkázuią nieprawdźiwym człowiekiem. Gdyż ten ktory iest Zbáwićielem nászym: nie może być sámym tylko człowiekiem: ále iest coś inszego y więtszego nád ludźi: gdyż wszyscy ludźie/ in quantum są ludźmi: nie są nászym zbáwićielem. A ten záśię ktory máiąc być tylko człowiekiem: iest przećię coś inszego y więtszego nád ludźi: ále ludźie są ludźmi: iáwna iest: że nie może być własnym áni prawdźiwym człowiekiem. A ták tedy sámá sentencia Adwersárska/ iest tákowa: ktora wyznawáiąc Christusá Paná sámym tylko z nátury człowiekiem: á przytym y nászym Zbáwićielem: nie dopuszcza mu być/ tym sposobem iáko śię pokazáło: własnym y prawdźiwym człowiekiem.

Adwersarze Christusowi: nie dopuszczáią być áni prawdźiwym człowiekiem.

TRZECIA NAGANA.

Jákoby Sentencia nászá: Christusowi Pánu: miáłá to odeymowáć: że on nie mogł áni prawdźiwie vmrzeć: áni prawdźiwie od vmárłych wzbudzonym być.

Ná to odpowiádam.

Kiedyby Sentencia nászá táka byłá: ktoraby twierdźiłá: że Christus Pan/ Zbáwićiel nász: iest tylko sámym z Nátury Bogiem: á twierdźilibyśmy y to przy tym: że

Okazánie: iż sentencia nászá Christusowi Pá-

był powinien vmrzeć: tedyby nam to słusznie od Adwersarzow mogło być zadawáno: że tá Sentencia nászá: musiáłáby być tákowa: ktoraby Christusowi Pánu nie mogłá dopuszczáć prawdźiwie vmieráć: áni prawdźiwie od vmárłych być wzbudzonym. Bo ten ktory sámym tylko iest Bogiem z Nátury: nie powinien áni zgołá może ile iest Bogiem z Nátury: vmieráć: á zátym áni od vmárłych być wzbudzonym. Chybáby przestał być Bogiem z Nátury. Ale iże Sentencia nászá/ Christusá Páná: wyznawa: nie tylko z Nátury Bogiem: ále y z nátury człowiekiem: tym względem / ile iest z nátury człowiekiem: śmierć mu przypisuiąc: á zátym y prawdźiwe od tey śmierći powstánie: Przetoż Sentencia nászá: nie iest tákowa: ktoraby Christusowi Pánu: miáłá niedopuszczáć vmieráć: á zátym áni prawdźiwie od vmárłych powstáć. Sámey tedy Sentenciey Adwersárskiey: y to własnie należeć muśi. Bo tá: iáko iest tákowa / ktora Christusowi Pánu: nie dopuszcza wprzod być z Nátury Bogiem: ále go chce mieć sámym tylko z nátury człowiekiem: Ták też przywłaszczáiąc mu śmierć tym względem ile iest człowiekiem: á niechcąc go mieć tym pierwey z Nátury Bogiem: nie przywłaszcza mu zátym y do tego czásu/ od tey śmierći: powstánia: Ponieważ śie wyższey pokazáło: Że sam Bog tylko z Nátury: własną swą mocą: może wzbudzáć vmárłe. Tákże: Ponieważ śie y to wyższey pokazáło: że Christus Pan vmárszy ile iest człowiekiem: á máiąc być od tey śmierći dniá trzećiego wzbudzonym: potrzebował tego: áby śie był ostał: nie przez kogo inszego / áni czyią insza mocą: tylko przez śie sámego: y własną mocą swoią wzbudzonym. Wzbudzonym záśie przez śie sámego: y własną swą mocą: trudno miał być: ieśli nie iest z Nátury Bogiem: ktory własną swą mocą/ y sam przez śie / iáko śie rzekło: wzbudza vmárłe. A nie będąc záśie od śmierći/ áni przez kogo

nu: nie odeymuie áni prawdźiwey śmierći: áni prawdźiwego zmartwychwstánia.

Adwersarze/ znoszą zmartwychwstánie Christusowe.

inszego wzbudzonym: dla tego: że nie miał być przez ko-go inszego wzbudzonym: tylko przez się sámego: áni przez się sámego własną swoią mocą: dla tego: że nie iest z Náturý Bogiem: iáko Adwersarze vdawáią: koniecznie y do tego czásu w śmierći zostawa; y zostáwáć muśi ná wieki wieczne. Záczym iuż Sentencia Adwersárska zostawa tákowa; ktora Christusowi Pánu; álbo obu tych rzeczy nie pozwala: to iest: śmierći: y zmartwychwstánia; álbo choć tylko iedney z tych: to iest: zmartwychwstánia.

CZWARTA NAGANA.

Jákoby Sentencia nászá miálá być tákowa: ktora nádźieię násze sádząco śie ná Zmartwychwstániu Páńskim: iáko ná nieiákim fundámenćie: wali: á ledwie do vpadku nie przywodźi: to iest: o tym: że też y my vmárszy: od vmárłych więcey nie będźiemy wzbudzeni: áni ná one nieśmiertelność w niebie: wprowádzeni: Bo to w tym Adwersarze zámykáią.

Ná to odpowiádam.

Kiedyby Sentencia nászá byłá tákowa: ktoraby to w sobie zámykáłá: że Christus Pan: nie mogł śiebie sámego wzbudźić od vmárłych / własną swą mocą: á zwłaszcza że był powinien wzbudźić śie własną swą mocą: tedyby nam to słusznie Adwersarze zádáwáć mogli: że tá Sentencia nászá: nádźieię násze: sądząca śie ná zmartwychwstániu Páńskim: iáko ná nieiákim fundámenćie: wali y do vpadku przywodźi. A zátym v toby stąd mogli inferowáć: że y my ku oney nieśmiertelnośći / vmárszy: nie powstániemy: ponieważ y głowá nászá / Christus Jezus: przez ktoregobyśmy mieli być wzbudzeni: w śmierći zostawa. Ale iże Sentencia nászá: to w sobie zámyka: że Christus Pan: będąc nie tylko prawdźiwym człowiekiem z Náturý: ktorym względem też mogł vmrzeć: ale y Bogiem z Náturý: ktorym wzglę-

Okázánie: iż sentencia nászá: nádźieie o oney nieśmiertelnośći: ktora śie sądźi ná zmartwychwstániu Christusowym: iáko ná nieiákim fundámenćie: nie znośi: áni do vpádku przywodźi.

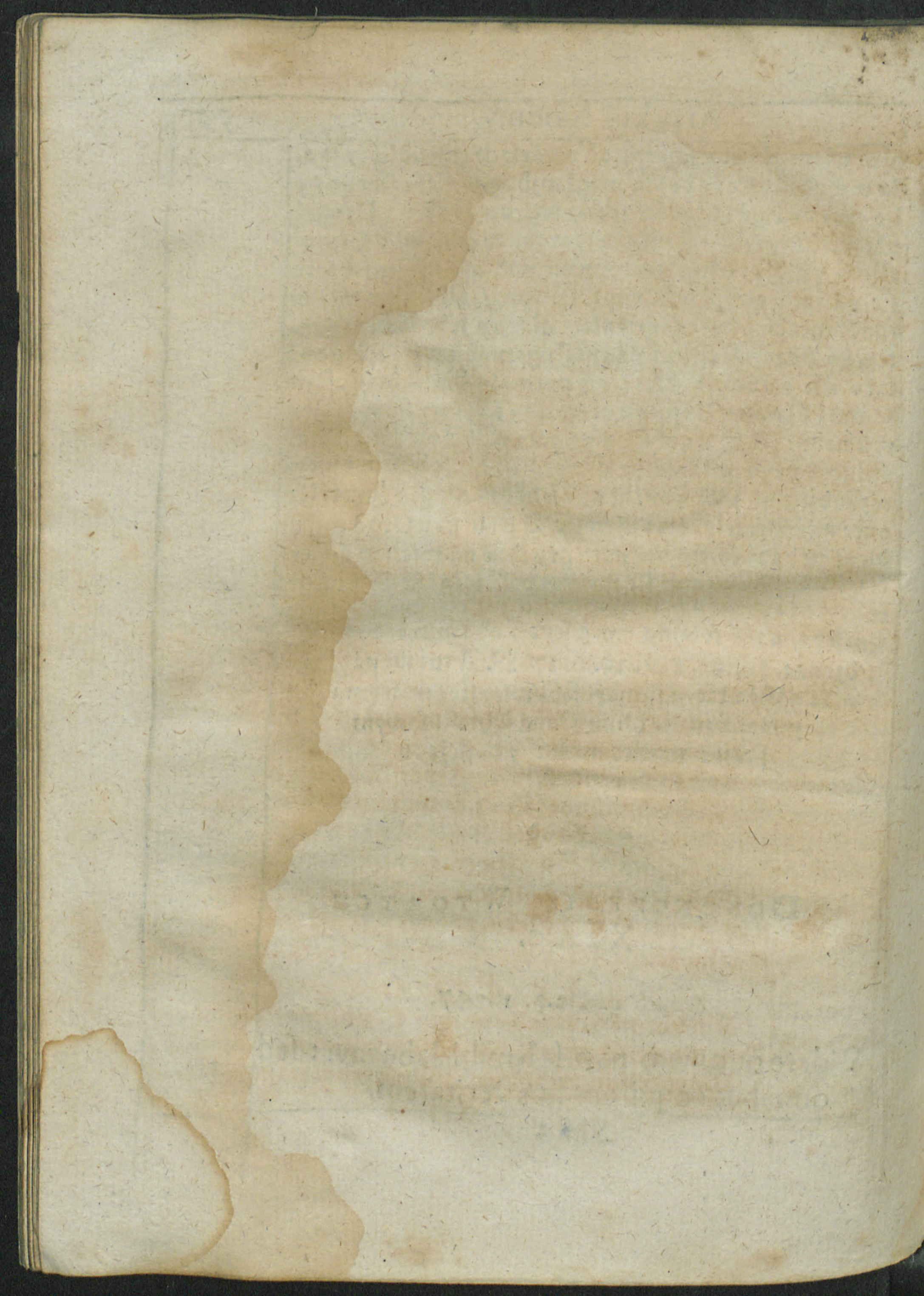
dem też mogł śiebie sámego od vmárłych wzbudźić: y zgołá wzbudźił: y nas będźie mogł wzbudźić czásu swego / y do oney nieśmiertelności z sobą wprowádźić: Przetoż Sentencia nászá: nie iest tá: ktoraby w sobie miáłá: zwątlenie/ y do vpadku przywodzenie nádźieie nászey: ktora sie ná zmartwychwstániu Páńskim / iáko ná nieiákim fundámenćie sádźi: zámykáć. Ráczey tedy sámey Sentenciey Adwersárskiey: y to násługowáć muśi. Bo oná iáko iest tákowa: ktora nie pozwala być Christusowi Pánu z Nátury Bogiem/ ále tylko z Nátury sámym człowiekiem: Ták też vkázuie go zátym: tákowym: ktory śiebie sámego własną swą mocą od vmárłych nie mogł wzbudźić: A zátym áni nas: nie będźie mogł z śmierći ku oney nieśmiertelnośći: ożywić. A ieśli przez tego wzbudzeni nie będźiemy: tedyć nam przyidźie ná wieki w śmierći zostáć; Poniewaś sie wyższey pokazáło: że Oćiec iego: wszytko to prawo nań wlał; áby wszelki vmárły/ głosem iego/ á ták własną mocą iego: od śmierći był wzbudzony: Iohan. 5. v. 25. & 27. 28. A tuć iuż nádźieiá nászá: ktora sie naypewniey szey miáry ná zmartwychwstániu Páná Christusowym sádźi: wątleć muśi: y doszczętu vpadáć.

❧ ❧ ❧

Dokonczenie Wtorych Xiąg.

Syrach Cap. 24. ℣. 47.

Videte quoniam non soli mihi laboravi: sed omnibus exquirentibus veritatem.



POZNACZENIE MIEYSC PISMA SWIETEGO:

O ktorych ſie ex profeſsò w tych Wtorych Xięgách Controverſia toczy.

Ex Genesi.

Cap. 6. v. 3.

A rzekł Jehowá / nie będźie ſie ſprzeczał Duch moy z człowiekiem ná wieki: dla tego że też ieſt ćiáło. kár. 172.

Ex Libro Iudicum.

Cap. 16. v. 7. 11.

Jesliby mie związáli śiedmią rozg źielonych / ktore ieſzcże nie vſchły: tedy ſie zſtánę mdłym / y będę iáko ieden z inſzych ludźi.

Jeśli wiążąc zwiążećie mie poſtronkámi nowymi: ktorymi ieſzcże nic nie czyniono: tedy ſie zſtánę niemocnym: y będę iáko ieden z inſzych ludźi. 185.

Ex Psalmis.

Pſal. 81. v. 6. 7.

Jam rzekł Bogowie ieſteśćie / y Synowie nayẃyżſzego wſzyſcy wy.

Wſzákże iednák iáko ludźie pomrzećie / y iáko ieden z Xiążąt vpádniećie. 185.

Pſal. 110. v. 3.

Lud twoy ochotny w dźień woyſká twego w ozdobnośćiách świątobliwośći: z żywotá y od świtánia tobie roſsá národzenia twego. 224.

Ex Proverbiis.

Cap. 8. v. 28. &c.

Gdźie Mądrość wieczna / ktora ieſt Syn Boży Chriſtus Jezus: iáwnie o ſobie vkázuie: że ieſt vrodzona od wiecznośći. 238.

Ex Esaia.

Cap. 9. v. 6.

A będźie názywáne imię iego Przedźiwny / Porádny / Bog mocny / Ociec wiecznośći / Xiążę pokoiu. 309.

Cap. 63. v. 9. 11.

We wſzelkim vtrapieniu iego był mu vtrapieniem: y

Anioł obliczności iego wybáwił ie/ dl[illegible] vmiłowánia swe=go y łáskáwośći swoiey odkupił ie: y zátrzymawał ie wßy=tkich dni wieku.

A wspámiętał dni wieku/ Moyżeßowe y ludu swego. 253.

Cap. 64. v. 4. A od wieku nie słycháli / áni vßymá przyieli: oko nie widźiáło Bogá inßego oprocz ćiebie; ktoryby ták czynił śiebie oczekawáiącym. 243.

Ex Ieremia.

Cap. 2. v. 20 Abowiem od wieku złamałeś iárzmo moie: rozerwa=łeś zwiąski moie: według wulgaty. 243.

Cap. 17. v. 5 To mowi Pan: Przeklęty człowiek ktory dufa w czło=wieku/ y kłádźie ćiáło rámieniem swoim: á od Páná od=stępuie serce iego. 553.

Ca. 23. v. 5. 6 Oto dni przychodzą/ mowi Jehowáh: á wzbudźe Da=widowi naśienie spráwiedliwe/ y będźie krolował Krol/ y ßczęśliwie mu sie powiedźie: y będźie czynił sąd y sprá=wiedliwość ná źiemi. We dni iego zbáwion będźie Ju=dá: á Jzráel będźie mießkał dufliwie: y toć iest imię iego: będźie nazywány Jehowá spráwiedliwy náß. 317.

Cap. 33. v. 15. A toć iest imię ktorym ią názową: Jehowá spráwie=dliwość náßá. 323.

Ex Malachia.

Cap. 3. v. 4 A będźie sie podobáć Pánu ofiárá Judy/ y Jeruzalem iáko dni wieku/ y iáko látá stárodawne. 23.

Ex Michea.

Cap. 5. v. 2 A ty Bethlehem Ephráto/ máluczka iesteś miedzy ty=śiącmi Judskimi: z ćiebie mi wynidźie/ ktory będźie pá=nuiący w Jzráelu: á wyśćie iego od początku ode dni wieczności. 247.

Ex Zacharia.

Cap. 2. v. 8. Abowiem ták mowi Jehowá Zastępow: po chwale posłał mię do Narodow ktorzy was złupili: kto sie bo=

wiem

wiem was dotyka : dotyka sie źrzenice oká mego. 329.

Ex D. Marco.

Cap. 16. v. 12. Potym też dwiemá z nich przechadzáiącym sie / y vkazał sie w inym kßtałćie : gdy ßli do niektorego miásteczká. 182.

Ex D. Lvca.

Cap. 1. v. 70. Jáko mowił przez vstá świętych Prorokow swoich : ktorzy byli od wieku. 243

Ex D. Iohanne.

Cap. 1. v. 1. Ná początku było Słowo / á Słowo było v Bogá. To było ná początku v Bogá : y było ono słowo Bog. 259. & 386.

v. 3. Wßytkie rzeczy przez nie vczynione są / á oprocz niego nie iest nic vczyniono : cokolwiek iest vczyniono. 450.

v. 6. Był człowiek posłány od Bogá / ktoremu było imię Jan. 151.

v. 7. Ten przyßedł ku świádectwu / áby świádczył o świátłośći : żeby przezeń wßyscy wierzyli. 155.

v. 9. Byłá oná świátłość prawdźiwa : ktora oświeca wßelkiego człowieká przychodzącego ná ten świát. 465.

v. 10. Przezeń świát vczynion iest / lecz go świát nie poznał. 154. & 464.

v. 11. Do swoich przyßedł / ále go swoi nie przyięli. 156.

v. 12. A ilekolwiek ich przyięło go / dał im tę godność : áby sie zstáli Synámi Bożymi : tym ktorzy wierzą w imię iego. 153.

v. 14. A Słowo ono Ciáłem sie stáło. 148.

Cap. 3. v. 13. Zaden nie wstąpił do niebá / iedno ten ktory zstąpił z niebá : Syn człowieczy ktory iest w niebie. 803

Cap. 5. v. 18. Dlatego tedy tym więcey ßukáli go Zydowie zábić : iż nie tylko rozwiązował Sábbáth / ále y Oycá swego powiádał Bogá : rownym sie czyniąc Bogu. 275.

v. 22. Oćiec nie sądźi nikogo, sąd wßytek dał Synowi : áby wßyscy

wßyſcy cżcili Syná/ ták iáko cżcżą Oycá. 561.

Cap. 8. v. 24. Powiedźiałem wam tedy/ iż pomrzećie w grzechach wáßych: Bo ieśliż nie vwierzyćie żem ia ieſt on: pomrzećie w grzechach wáßych. 132.

v. 28. A przetoż im rzekł Jezus: Gdy podnieśiećie Syná człowieczego: tedy poznaćie żemći ia ieſt/ á iż ſam z śiebie nic nie cżynię: lecż iáko mie náucżył Oćiec/ to mowię. 132.

v. 58. Amen Amen powiádam wam: pierwey niż był Abráhám/ ia ieſtem. 125.

Cap. 10. v. 29 Oćiec moy ktory mi ie dał: więtßy ieſt nad wßytkie. 302

v. 30. Ja y Oćiec: iedno ieſteſmy. 295.

v. 36. Mnie ktorego Oćiec poświęćił/ y poſłał ná świát. 81.

Cap. 12. v. 41 To mowił Ezáiaß/ kiedy widźiał chwałę iego/ y mowił o nim. 437.

v. 44. Kto wierzy w mie/ nie w mie wierzy/ ále w tego ktory mię poſłał. 542.

Cap. 13. v. 19 Terazći wam powiádam/ przed tym niż ſie ſtánie: że gdy ſie to ſtánie: ábyśćie wierzyli iżem ia on ieſt. 129.

Cap. 14. v. 1. Wierzyćie w Bogá/ y w mię wierzćie. 532

v. 29. Y terazćiem wam powiedźiał/ pierwey niż ſie ſtánie: iżebyśćie gdy ſie ſtánie wierzyli 129.

Cap. 16. v. 15 Wßytko cokolwiek ma Oćiec: moie ieſt. 285.

v. 28. Wyßedłem od Oycá/ y przyßedłem ná świát: záśię opuſzcżam świát/ á idę do Oycá. 81.

Cap. 17. v. 5. A teraz vwielb mie ty Oycże v ćiebie ſámego/ tą chwałą: ktorą miałem v ćiebie: pierwey niżeli ten świát ſtánął. 424.

v. 10. Moie wßytki rzecży twoie ſą/ y twoie moie. 285.

v. 11. & 22. Oycże święty/ záchoway ie w imię twoie: áby byli iedno iáko my.

Ja tę chwałę ktorąś ty mnie dał/ dałem im: áby byli iedno: iáko y my iedno ieſteſmy. 298.

v. 18. Jákoś mie poſłał ná świát: y ia poſłałem ie ná świát. 90

Jam

Cap. 18. v. 37. Jam ſie náto národził/ y ná tom przyſzedł ná świát/ ábych świádectwo dał prawdźie. 92.

Cap. 20. v. 28. Pan moy y Bog moy. 389.

Ex Actis.

Cap. 20. v. 20. Mieyćie ſie ſámi ná pieczy/ y wſzytkę trzodę: nád ktorą was Duch święty poſtánowił Dozorcámi: rządźić Kośćioł Boży/ ktorego nábył włáſną oną krwią. 367.

Ex Epist. ad Rom.

Cap. 8. v. 29. Abowiem ktorych przewiedźiał tych y przeznáczył: áby byli podobnymi wyobrázeniu Syná iego: áby on był pierworodnym miedzy wielą Bráćiey. 231.

Cap. 9. v. 5. Ktory ieſt Bogiem błogosłáwionym nád wſzytki ná wieki. 390.

Ex 1. Corinth.

Cap. 2. v. 8. Bo gdyby byli poználi: koniecznieby byli nie ukrzyżowáli Páná chwały. 411.

Cap. 8. v. 6. Ieednego Páná Jezu Chriſtá/ przez ktorego wſzytkie rzeczy ſą/ á my przezeń. 396.

Cap. 10. v. 1. 2. 3. 4. A niechce ábyśćie nie mieli wiedźieć Bráćia: iż Oycowie náſzy wſzyſcy pod onym obłokiem byli/ y wſzyſcy przez morze przeſzli. Y wſzyſcy byli okrzczeni w Moyżeſzu / w Obłoku/ y w Morzu. Y wſzyſcy używáli iednego pokármu Duchownego. Y wſzyſcy pili ieden napoy Duchowny/ ábowiem pili z ſkáły Duchowney/ ktora zá nimi ſzłá/ A tá ſkáłá byłá Chriſtus. 110.

Cap. 10. v. 9. Ani kuśmy Chriſtuſá / iáko niektorzy z nich kuſili/ y od wężow poginęli. 118.

Ex 2. Corinth.

Cap. 5. v. 17. A ták ieśli kto ieſt w Chriſtuśie / nowym ſtworzeniem ieſt: ſtáre rzeczy przeminęły / á oto nowe wſzytki ſtáły ſie. 461.

Ex Epist. ad Galat.

Cap. 3. v. 29. A ieśli wy ieſteśćie Chriſtuſowymi: tedyć naśieniem

Abráhámowym iesteście: á według obietnice dźiedźicámi. 210.

Ex Epist. ad Philip.

Cap. 2. v. 6. & 7. Ktory w kształcie Bożym będąc/ nie poczytał tego zá drapiestwo być rownym Bogu: ále śiebie sámego wyniszczył/ kształt służebniczy przyiąwszy/ stawszy sie podobnym ludźiom/ y postáwą náleźiony iáko człowiek. 173. & 275.

v. 9. Dla tego go Bog náder wywyższył/ y dał mu imię nád wszelkie imię: áby w imię Jezusowo wszelkie koláno klękáło sie/ niebieskich/ źiemskich/ y podźiemnych: y wszelki język wyznawał: iż Pánem iest Jezus Christus ku chwale Bogá Oycá. 561.

Ex Epist. ad Coloss.

Cap. 1. v. 15. & 16. Pierworodny wszelkiego stworzenia: ábowiem wszytkie rzeczy przezeń są stworzone / ták te ktore są ná niebie/ y ktore ná źiemi: widźiáne y niewidźiáne / choć Máiestaty / choć Páństwá / choć Mocárstwá: wszytkie rzeczy przezeń y względem iego są stworzone. A on iest przed wszytkimi rzeczámi/ á wszytki rzeczy przezeń stoią. 228. & 485.

v. 18. Y iest Głową ćiáłá Kośćiołá / początek y pierworodny z vmárłych: áby on był we wszytkich przodek trzymáiąc. 231.

Ex Epist. 1. ad Timoth.

Cap. 2. v. 5. Jeden Pośrzednik Bogá y ludźi / człowiek Christus Jezus. 13.

Cap. 3. v. 16. Wielkać Táiemnicá pobożnośći / Bog obiáwił sie w ćiele: vspráwiedliwiony iest w Duchu / widźiány był Aniołom / opowiádány iest Narodom / vwierzono mu ná świećie: wźięty do chwały. 911.

Ex Epist. 2. ad Timoth.

Cap. 1. v. 9. Ktory zbáwił nas / y wezwał wezwániem świętym:

nie z v-

nie z vczynkow nászych / ále z swego postánowienia / y łáski: ktora dána nam iest záprawdę w Christusie Jezusie: przed czásy wiekuistymi. 430.

Ex Epist. ad Tit.

Cap. 2. v. 13. Oczekawáiąc błogiey oney nádźieie / y sławnego przyśćia chwały wielkiego Bogá / y Zbáwićielá nászego Jezusá Christusá. 345.

Ex Epist: ad Hebr.

Cap. 1. v. 2. Wielekroć y wielą sposobow / przed tym Bog mowił Oycom nászym przez Proroki: A tych dni ostátecznych mowił nam przez Syná: ktorego postánowił Dźiedźicem wszytkich rzeczy: przez ktorego też vczynił wieki. 500

v. 3. Wszystko nosząc słowem mocy swoiey. 519.

v. 6. A gdy záśię wprowadza Pierworodnego ná świát / mowi: y niech mu sie kłániáią wszyscy Aniołowie Bozy. 467.

v. 10. 11. Tyś Pánie ná początku vgruntowął źiemię: á niebiosá / są spráwą rąk twoich: onyć záginą / á ty zostawasz: á wszytki iáko szátá zwiotszeią / á iáko odźienie zwiniesz ie / y odmienią sie: A ty tenże iesteś / y látá twoie nie vstáną. 507.

Cap. 2. v. 5. Abowiem nie Aniołom podał świátá przyszłego / o ktorym mowimy. 468.

v. 16. Abowiem nie przyiął Aniołow / ále plemię Abráhámowe. 205.

Cap. 8. v. 4. Gdyby był ná źiemi nie byłby offiárownikiem. 473.

Cap. 10. v. 5. A przetoż wchodząc ná świát / mowi: zábitey ofiáry / y dáru ofiárowánego niechćiałeś / áleś mi ćiáło przysposobił: Ofiáry y Obiáty zá grzechy nie podobáły sie tobie: Tedym rzekł: Oto przychodzę / ná początku Xiąg iest nápisano o mnie / ábym czynił Boże wolą twoię. 77. & 470.

Ex Epist. Iacobi.

Cap. 1. v. 17. Wszelki dátek dobry y dar doskonáły / z wysoká iest /

z stępuiąc od Oycá świátłości. 84.

Ex I. Epist. Petri.

Cap. 1. v. 10. 11. O ktorym zbáwieniu/ dowiádowáli sie y badáli Prorocy/ ktorzy o przyszłey łásce ná nas Prorokowáli. Dowiáduiąc sie/ ktory álbo iáki kres czásu wyznáczał / ktory był w nich Duch Christusow. 101.

v. 21. Ktorzy przezeń wierzycie w Bogá/ ktory go od vmárłych wzbudźił / y dał mu chwałę / áby wiárá / y nádźieiá nászá w Bogu byłá. 550.

v. 24. Abowiem wszelkie ćiáło/ iest iáko trawá. 172.

Ex I. Epist. Iohan.

Cap. 3. v. 16. W tymeśmy poználi Miłość Bożą / że on Duszę swoię zá nas położył. 381.

Cap. 4. v. 1. Námileyszy/ nie wierzćie kádá Duchowi/ ále doświádczayćie Duchow ieśli z Bogá są: ábowiem wiele fałszywych Prorokow wyszło ná świát. 97.

v. 2. W tym bywa vznawány Duch Boży / wszelki Duch ktory wyznawa / że Jezus Christus przyszedł w ćiáło / z Bogá iest: á wszelki Duch ktory rozwiezuie Jezusá / z Bogá nie iest / á tenći iest Antychrist/ o ktorym słyszeliśćie/ ábowiem przyidźie/ y teraz iuż ná świećie iest. 74.

v. 6. My z Bogá iestechmy / ktory zna Bogá słucha nas / ktory nie iest z Bogá/ nie słucha nas / á ztąd znamy Duchá prawdy/ y Duchá błędu. 105.

Cap. 5. v. 20. Wiemy że Syn Boży przyszedł/ y dał nam zmysł: ábyśmy poználi prawdźiwego Bogá / y byliśmy w prawdźiwym Synu iego. Ten iest prawdźiwy Bog / y żywot wieczny. 264.

Ex Epist. Ivdæ.

v. 4. Abowiem podeszli niektorzy ludźie / pierwey iuż dawno nápisáni ná to potępienie: niezbożni / ktorzy Bogá nászego łáskę przenoszą do zbytku: y Bogá ktory sam iest Gospodarzem / y Páná nászego Jezusá Christusá przą sie. 339

Przytym

v. 5.	Przytym chcę was nápominać o tym/ gdyż to raz wiećie: że Jezus wybáwiwszy lud z Egiptu: záśię te potráćił ktorzy nie wierzyli. 100.

Ex Apocalypsi.

Cap. 1. v. 5.	Y od Jezusá Christusá/ ktory iest wierny on świádek/ Pierworodny on z vmárłych/ y Xiąże Krolow źiemie. 231
v. 8.	Ja iestem Alpha y Omega początek y koniec/ mowi Bog/ ktory iest/ y ktory był/ y ktory ma przyść wszechmogący. 355.
Cap. 4. v. 8.	Swięty/ święty/ święty/ Pan Bog wszechmogący/ ktory był y ktory iest/ y ktory przyść ma. 355.
Cap. 11. v. 8.	Trupi też ich polegą w vlicách Miástá wielkiego/ ktore iest Duchownie rzeczone Sodomá y Egypt/ gdźie też Pan nász był vkrzyżowány. 116.
Cap. 17. v. 14.	Z Báránkiem walczyć będą/ á Báránek zwyćięży ie/ iż Pánem Pánow iest/ y Krolem Krolow. 418.
Cap. 19. v. 16.	A ma ná száćie y ná vdźie swym nápisáne imię/ Krol Krolow/ y Pan Pánow. 418.
Cap. 21. v. 2. 10.	Widźiałem Miásto święte/ Jeruzalem nową zstępuiącą od Bogá z niebá. 84.



Omyłki Typográphickie Wtorych Xiąg.

Folio 42. Położono: ná Náture Boską Absolutè wzgląd ma: czytay: nie ná Náturę Boską Absolutè wzgląd ma.

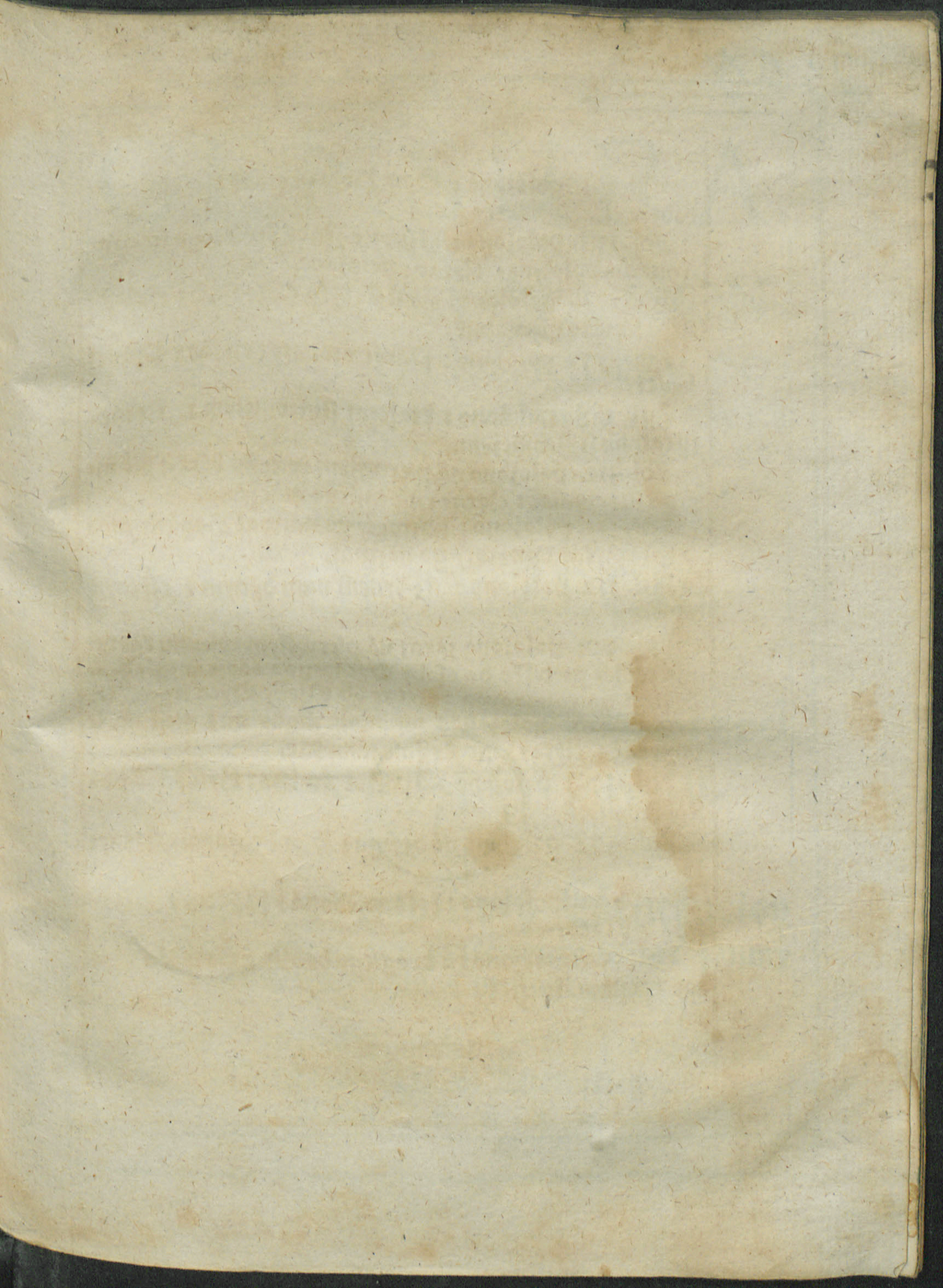
Fol. 53. położono ná brzegu w konkordánciach: Paralip. 7. v. 5. czytay: 1. Paralipomenon 3. v. 5.

Fol. 127. położono przy końcu kárty: Aaráhám: czytay: Abrahám.

Fol. 128. położono Aarábám: czytay: Abráhám.

Fol. 145. położono o Christuśie: kształt człowieczy przyiawszy: czytay: kształt służebniczy.
Fol. 161. położono: Syn Boży vrozony: czytay: vrodzony.
Fol. 173. położono: Mieysce Janá świętego in controuersia położyne: czytay: położone.
Fol. 174. położono: osąał sie iáko niewolnik: czytay: stał sie iáko niewolnik.
Fol. 177. położono: Páwe świety; czytay: Páwel święty.
Fol. 158. położono: ktaltem służebniczym: czytay: kształtem służebniczym.
Fol. 311. położono ná pierwszym wierszu kárty: nic inszego nie czyniąc: czytay: nic inszego nie czynią.
Fol. 311. położono: Pierwrey go názwał Bogiem mocnym: czytay: pierwey go názwał.
Fol. 312. położono: á Synem nam dáaym: czytay: dánym.
Fol. 401. położono záraz ná pierwszym wierszu kárty: Ale ráczey go tylko do osoby Oycá iego: tákże względem Osoby iego rozeznawa: czytay od Osoby Oycá iego. etc.
Fol. 461. położono: nie może nigdy nikt niesłusznie zámykáć: czytay: nic słusznie zámykáć.
Fol. 475. położono: Apostoł świete: czytay: Apostoł święty.
Fol. 478. położono ná brzegu: Bgoá vbłagał: czytay: Bogá.
Fol. 540. położono: iáko w Bogá z Náátury: czytay: z Nátury.
Fol. 556. położono: á drugiego będźie miłowoł: czytay: miłował.






INSTYTUT
OSSOLINSKICH

CENSURA.

Albo

ROZSĄDKV NA CONfessią ludźi tych: ktorzy pospolitym názwiskiem rzeczeni bywáią Arriany: á w rzeczy sámey są Socinistámi: náśláduiąc we wszytkim przewrotney opiniiey FAUSTA SOCINA Włochá.

KSIĘGI TRZEĆIE.

Ktore są

O stanie Człowieczym przed vpadkiem y po vpadku.

A przytym.

Okazánie prawdźiwey Sentenciey EWANGELICKIEY :- przeciwney temu: Pismy świętymi dobrze vtwierdzoney.

Drukowano w Ośmiánie Je° M. Páná C. M. Márszałká W. X. Litewskiego. Roku 1615.





Rom. 5. v. 12.

A dla tegoż iáko przez iednego człowieká grzech przyszedł ná świát / á przez grzech śmierć: y ták ná wszystki ludzi śmierć przyszłá: ile wszyscy zgrzeszyli.





WIELMOZNEMU PANU:

Ie^o Mśći PANV PIOTROWI GORAYSKIEMV Z GORAIA: STAROSCIE VSZPOLSKIEMU, &c. &c.

Prawdziwego á wiecznego ſzczęśćia Autor życzy.

ZNáć ſámego śiebie: *Miłośćiwy Pánie* STAROSTO VSZPOLSKI: *záwſze, nie tylko v práwowiernych: ále y ludźi Pogáńſkich: rzeczą powinną, potrzebną, y trudną: rozumiáno było. Z tądźi on* CHILO *Lácedæmońſki, y ſam nic nie chćiał predniey ſzego vmieć: áni drugich vczyć: tylko znáć śiebie ſámego: wczym go oná powieść wyświádcza:* Noſce te ipſum: *podána od niego. Z tądźi y on* TALES Mileſius: *nie chćiał nic trudnieyſzego názwáć: ſpytány o to będąc coby było natrudnieyſzego? Tylko* znáć ſámego śiebie.

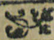
Tá cnotá święta: nie ták właśnie ieſt Pogáńſka: iáko właśniey Krześćiáńſka: á nay właśniey ſámych wybránych. A choć o niey y oni Philoſophowie Pogáńſcy, wiedźieli, mowili, piſáli, y vczyli: iednák zá

tym nie idźie: áby ſie byli mogli álbo ſámi ták iáko potrzebá około niey obieráć: álbo też włáſne przyczyny tey powinnośći, potrzeby, y trudnośći: wiedźieć. Bedąc bowiem bez Bogá, iáko o nich Páweł ś. mowi: á zátym bedąc bez prawdźiwey znáiomośći Bożey: trudno w to wſzytko mogli potráfić: co ſie do włáſnego zrozumienia tey rzeczy śćiągáło. Sámi tylko wybráni, nayſnádniey temu dogodzą: iáko ći, ktorzy ſie y Piſmá ś. trzymáią: ktore niećwiczonym mądrośći prawdźiwey dodáie: y prawdźiwey znáiomośći Bożey: ſtawáią ſie vcześniki.

Eph. 2. v. 12.

Znáć bowiem ſámego śiebie: iáko ſie naywłaśniey do ſtanu śćiąga y Condicyey człowieczey: Ták też znáć ſámego śiebie: nie ieſt nic inſzego: tylko znáć iáki ſtan był człowieczy przed vpadkiem: álbo iáki ſie ſtał po vpadku: A zátym: iákim był człowiek ſtworzony od Bogá: álbo iákim ſie ſtał po vpadku: z włáſnośći ſwoiego grzechu: czego podobno oni Philoſophowie Pogáńſcy nie wiedźieli.

A powinność tey rzeczy ſtąd ſie pokázuie: Ze chce Bog, áby człowiek wiedźiał iákim był od niego ſtworzony: álbo iákim ſie ſtał po vpadku ſwoim. Był bowiem ſtworzony

rzony od niego ná wyobráżenie iego, y według podobieństwá iego: A ták dobrym, práwym, spráwiedliwym, wolnym, y nieśmiertelnym był stworzony od niego: iáko Pismo ś. woła. Po grzechu záśie stał sie niepráwym, niewolnikiem, nędznym, przeklętym: y śmierći poddánym: iáko sam Bog do niego mowi: Abowiem ktoregokolwiek dniá będźiesz iadł z niego: śmierćią vmrzesz. Y záśie: Przeklęta źiemiá dla ćiebie/ w pracy będźiesz pożywáć z niey po wszytkie dni żywotá twego. Ciernie y oset rodźić tobie będźie/ y będźiesz pożywał źioł polnych. W poćie oblicza twego będźiesz vżywał chlebá/ poki sie nie wroćisz do źiemie: ábowiem z niey wźięty iesteś/ y w proch sie obroćisz. A do Niewiásty: Rozmnażáiąc rozmnożę boleśći twoie/ y poczynánie twoie: z boleśćią będźiesz rodźić syny: do Mężá żądza twoia będźie: á on tobie pánowáć będźie: Chce tedy Pan Bog niebieski, áby sie człowiek znał tákim: iákim był stworzony od niego: A chce z troiákiey przyczyny.

Gen. 1. v. 26.

Gen. 2. v. 17.

& Cap 3. v 17. 18. 19.

v. 16.

Naprzod: Aby wiedźiał: iákie był wźiął przy stworzeniu swoim: dobrodźieystwá od niego.

Potym: Aby z sposobu stworzenia swego:

go: wybaczał iáka iest Náturá Máiestatu iego Boskiego, ná ktorey wyobraz y podobień-stwo: iest stworzony: ze dobra, swieta, spráwiedliwa, czysta, prawa, wolna, y nieśmiertelna: á stąd żeby sie vczył prawdźiwie znáć Bogá swoiego.

Náwet: Aby sie mu zá wźięte dobrodźieystwá przy stworzeniu: wdźięcznym stáwił, dźiekował mu: y wysławiał go: według onych słow iego sámego: Ad gloriã meam creaui eum, formaui eum, & feci eum.

Esa. 43. v. 7.

Y według onych: Ofiáruy Bogu ofiáre chwały/á oddáy naywyższemu śluby twoie.

Psal. 50. v. 14

Y według przykłádu Dawidowego: ktory Psal. 116. v. 12. w ten sposob mowi: Coż oddam Jehowie/ zá wszystkie dobrodźieystwá iego: ktore mi vczynił? kielich zbáwienia wezmę/ á bede wzywał Jmienia Jehowy. Sluby moie Jehowie teraz oddam: przed wszytkim ludem iego. A w wierszu 17. przydawa: Tobie ofiárowáć bede ofiáre chwały: á Jmienia Jehowy wzywáć bede.

Chce Pan Bog, áby sie człowiek y tákim znał, iákim sie sstał po vpadku: z własności grzechu swego. A chce z czworákiey przyczyny.

Naprzod: Aby sie znał nieprawym,

krew-

krewkim, nędznym, przeklętym, rozmáitymi fráſunkámi vwikłánym: ſmiertelnym: y do wßytkiego dobrego ſobie ſámemu niedoſtátecznym: iáko ſie wyżßey pokazáło.

Potym: Aby ſie do niego, y Chriſtuſá Syná iego: po zbáwienie vćiekał: według onych ſłow Dawidowych: Quò ibo à ſpiritu tuo, & quò à facie tua fugiam? Dominus firmamentum meum, & refugium meum, & liberator meus. *Y według onych Piotrowych:* Domine ad quem ibimus, verba vitæ æternæ habes?

Pſal. 139. v. 7
Pſal. 18. v. 3.
Ioan. 6. v. 69

Potrzećie: Aby ſie przed nim vniżał: y poddánym mu ſtáwił: iáko ſtworzenie przed ſtworcą ſwoim: iáko niewdźięcznik: przed tym ktorego łáſka y dobrodźieyſtwy pogárdźił: iáko zły ßaſarz przed Pánem: ktorego dobrá roſproßył: iáko winny náwet: przed ſedźią ſpráwiedliwym: według onych ſłow Syráchowych: Cap. 7. v. 19. Vniżay co nabárźiey duchá twego: ábowiem pomſtá ćiáłá niezbożnego: ogień y robak. *Y według onych* Cap. 35. v. 9. Vniżay ſie Bogu/ á oczekiway rąk iego. *A potym Dawidowych:* Pſal. 37. v. 9. Bądź poddánym Pánu/ á proś go.

Náwet áby ſie ſtárał o niebo: gdźie wßy-

tkich

tkich wybránych, doskonała nápráwá vtrá=conego wyobrázu Bożego: czeka: á w tym wieku, tylko ią záczyna Bog w nich wykonywáć: według onych słow Páwłá świętego:

Phil. 3. v. 12. 13. 14.

Nie iżbym iuż przyszedł do kresu / álbo iuż doskonáłym był / ále ścigam doświádczáiąc ieślibych też doszedł / dla czego też ie{st}em od Christusá przyiet. Brácia / ia o sobie nie rozumiem iżbych iuż kresu doszedł / ále iedne rzecż czynię / zápámiętywáiąc tych rzeczy ktore są zá mną / á máiąc się do tych ktore są przedemną. Bieżę ku zákłádowi wezwánia Bożego / tego ktore iest z gory / przez Christusá Jezusá.

A stąd káżdy łatwie wybaczyć może: Ze cyl znáiomośći, ktorą człowiek powinien znáć sámego śiebie: iest nie inszy: tylko sámo zbáwienie człowiecze. Jáko bowiem bez poznánia grzechu swego, bez Bogá, y Christusá, bez prawdźiwey znáiomośći Bożey, wdźięcznośći zá dobrodźieystwá wźięte od niego, bez vniżonośći przed nim: bez niebá náwet, y doskonáley nápráwy vtráconego wyobrázu Bożego: żaden człowiek nie może być zbáwion: Ták też zátym, cyl znáiomośći, ktorą człowiek znáć sámego śiebie powinien: inszy nie może być pokazan: tylko

áby

áby był człowiek zbáwion: poniewaž, iáko ſie pokazáło: Znáiomość śiebie rzeczy tákowe w ſobie zámyka, y do nich człowieká prowádźi: bez ktorych człowiek: nie može być zbáwion.

Potrzebna tedy ieſt rzecz człowieku: Znáć ſámego śiebie: y ták potrzebna: iák potrzebne ieſt człowieku ſámo iego wieczne zbáwienie. Lecz bárzo trudna: iáko ſie wyżßey pomieniło. Tey trudnośći przyczyny nie máß głowniey ßey: oprocz grzechu. Grzechu bowiem, tá ieſt nátur á: záślepiáć człowieká: y ták bárzo: že człowiek dla niego: nic mniey nie može: tylko widźieć y znáć ſámego śiebie: według onych ſłow Sapien.2.v.21. Errauerunt, nam malitia ſua ſunt excæcati. Y według onych o Pogániech nápiſánych: Myſl máiąc záćmioną/ y oddaleni od žywotá Božego: dla nieumieietności ktora ieſt w nich z zátwárdźiáłośći ſercá ich. Y według onych ktore tenže Páweł ś. o ſobie nápiſał: Rom. 7.v.7. Grzechu nie poznałem iedno przez Zakon: Abowiem y požądliwośći nie poznałbym był/ ieśliby Zakon nie rzekł: Nie będźieß požądał. Skąd iáwna ieſt: Ze grzech nie tylko ták záślepia człowieká: že mu nie dopuſzcza ſámego śiebie znáć, iákim

Eph. 4.v.18

ieſt: ále y ták: że mu nie dopuſcza y tego co ieſt grzechem: znáć y widźieć. Y dla tegoż też ktorzy ſą grzechem záślepieni: nic inſze-go nie mogą: tylko grzeſzyć beſpiecznie y ſromotnie: iáko ſie z dálſzego poſtępku słow: mieyſc tych pomienionych pokázuie.

Od tey ślepoty: oprocz Bogá: człowieká nikt inſzy wybáwić nie może. On ſam bo-wiem ieſt, ktory ślepe oświeca: według o-nych słow Dawidowych: Pſal.146. v.8. Iehoua illuminat cæcos, Iehoua erigit incuruatos, Iehoua diligit iuſtos. *Skąd ſie pokázuie: Że ſam tylko Bog, ludźi, od tákiey ślepoty, ktora im znáć ſámych śiebie nie dopuſcza: wybawiáiąc: ſam też tylko znáiomość nas ſámych śiebie: w nas wykonywa. Y o-wſzem iáko on ſam tylko ieſt: ktory nas od grzechow náſzych, ſam dla śiebie oczyściá: Ták też on ſam tylko ieſt: ktory nas tey tru-dnośći pozbáwia: ktora nam ſámych śie-bie znáć nie dopuſcza.*

Esa.43.v.25

A kto chce być od tey ślepoty oświecony: Naprzod potrzebá mu tego: áby przed tą świátłośćią, ktora oświecá tákową ślepotę iego, to ieſt, przed Bogiem niebieſkim: nie v-ćiekał iáko ćiemna Sowá: ále do niey przy-chodźił, y ná onę ſie zápátrował. Jeśli bo-

wiem

wiem świátłość ſtworzona, ták ieſt ſpráwiona: że wſzelki, ktory chce oną być oświecony: potrzebá áby do niey przychodźił, y ná one ſie zápátrował: Tedyć dáleko więcey o oney świátłośći wieczney, Bogu wſzechmogącym to ma być rozumiano: że on po wſzelkim ktory chce áby go oświećił: tego potrzebuie: żeby do niego przychodźił: y nań ſie pilnie iáko ná świátłość prawdźiwą zápátrował: A zwłaſzczá pomniąc y ná one ſłowá Dawidowe: Pſal. 34. v. 6. w ten ſpoſob powiedźiáne: Aſpiciẽt ad eũ, & illuminabuntur, & facies illorum non afficiẽtur pudore. Potym: Aby vſtáwicznie w Zakonie iego ś. ſobie rozmyślał: Zakon bowiem Boży ieſt źwierćiádłem, ktore człowieku, człowieká iákim ieſt pokázuie: według onych ſłow Iákubá ś. Abowiem ieśliby kto ſłuchał ſłowá / á nie pełniłby go / ten podobny ieſt mężowi ktory przyrodzone oblicze ſwe w źwierćiedle ogląda. Bo ſámego śiebie oglądawſzy / gdy odeydźie: wnet zápomni iákim był. Zakon Boży ieſt pochodnia, ktora wſzyſtkie ſpráwy álbo poſtępki człowiecze oświeca: y owſzem ktora y ſáme oczy człowiecze oświeca: á nie ćwiczonym mądrośći dodáie: y ták ich znáć śiebie ſámych vczy: według onych ſłow Da-

Cap 1. v. 23

widowych Psal. 119. v. 105. Lucerna pedi meo, verbum tuum, & lumen semitæ meæ: *ktore rzekł do Bogá. A potym według onych:* Psal. 19. v. 8. Zakon Iehowy doskonáły/ náwrácáiac duszę/ świádectwo Iehowy wierne/ mądrym czyniąc málutkiego. Roszkazánia Iehowy práwe/ vweselàiące serce/ roszkazánia Iehowy czyste/ oświecáiąc oczy. *Zakon Boży Náwet iest táki: ktory człowieká grzechu swego własnego znáć vczy: według onych słow Páwłowych:* Przez Zakon poznánie grzechu.

Nákoniec: od tey ślepoty, ktora człowieku nie dopuszcza znáć sámego śiebie: kto chce być oświecony: potrzebá ábyś sie o to Bogu modlił: według onych słow Dawidowych: Psal. 12. v. 4. Aspice & exaudi me Iehoua Deus meus: illumina oculos meos: ne forte dormiam morte. *Skąd sie pokázuie: że ácż Bog niebieski, od tákiey ślepoty, ktora człowieku śiebie sámego znáć nie dopuszcza: dobrowolnie wybráne swoie oświeca: iednák chce y postánowił, áby człowiek życząc sobie tego od niego: prośił go o to: iáko ten przykład Dawidow vczy y poświádcza.*

Tá znáiomość sámego śiebie: człowiecza: dwie rzeczy ma sobie przećiwne. Pierwsza:

Albo

Albo mniey sobie przyznáwáć, niżeli człowieku od Bogá przy stworzeniu iego było dano. Druga: Albo sobie więcey przywłaßczáć: niżeli po grzechu człowieku: od Bogá zostáwiono. Oboiá rzecz niebeśpieczna y wielce ßkodliwa. Jáko bowiem w ten czás, kiedy kto nie przywłaßczáiąc tego wßytkiego człowieku: co mu było dano dobrego od Boga przy stworzeniu iego: to iest: że będąc stworzony ná wyobraz Boży, y podobieństwo iego: był zátym stworzony od niego dobrym, práwym, spráwiedliwym, wolnym, Pánem, y nieśmiertelnym: nic inßego zátym nie czyni: tylko wiádomość człowiecza dobrodźieystw wźiętych przy stworzeniu iego od Bogá: znośi: á zátym wdźięczność y dźiękowczynienie Bogu zá te dobrodźieystwá: znośi y sáme prawdźiwą znáiomość máiestatu Boskiego: á zátym znowu y wieczne zbáwienie: Ták też w ten czás, kiedy kto chce człowieku więcey dobrego przywłaßczáć z tych rzeczy, ktore był wźiął od Bogá przy swoim stworzeniu: niżeli mu po vpadku iego zostáwiono: to iest: álbo twierdząc to o nim: że przez grzech pierwßey oney swoiey práwośći nie vtráćił, y wolney woley do dobrego, álbo posłußeństwá Bogu: Albo

twierdząc: że onym iednym grzechem swo=
im, áni śiebie nie zepsował: áni wßytkich in=
ßych pozárażał: Albo nawet: że choć grze=
ßnym będąc: dla swoich vczynkow włá-
snych do żywotá wiecznego bywa wybierá-
ny: iáko nic inßego zátym káżdy tákowy nie
czyni: tylko znáiomość człowieczą: włá=
sney iego niepráwośći, krewkośći, nędze, prze
klęctwá, fráſunkow, niedostátecznośći z sá=
mego śiebie, do wßytkiego dobrego: znośi.
Ták też zátym znośi: vćieczkę do Bogá y
Chrystusá: po zbáwienie: znośi powinne v=
niżánie się przed Bogiem: znośi nawet stárá=
nie się o niebo, y o zupełną napráwę wyobrá=
zu Bożego vtráconego: á zá tym wßytkim
znowu; znośi y sámo wieczne zbáwienie, iá=
ko się wyżßey pokazáło. Ostrożnym tedy po=
trzebá być człowieku: w poznawániu sáme°
śiebie: Y ták bárzo ostrożnym: Aby sobie
nic z tych rzeczy nie vymował: ktore iemu
od Bogá przy stworzeniu iego: dobre były
dáne: Albo też żeby sobie więcey z tych rze=
czy, po vpadku nie przywłaßczał: niżeli
mu zostáwiono: chce li áby ná tym nie ßwán-
kowáłá skuteczna znáiomość, ktora powi=
nien znáć sámego śiebie: á zátym y wieczne
iego zbáwienie.

Od

Od tey znáiomośći, ktora człowiek powinien znáć sámego śiebie: iáko záwsze Szátan rozmáitymi sposoby odwodźił człowieká: á zátym odwodźił go y od sámego wiecznego zbáwienia: Ták y do tego czásu, ten chytry wąż, w tym swoim przedśiewźięćiu nie vstawa: A ieśli przez kogo: tedy osobliwie przez tych ludźi, ktorzy nie ták własnie są Arriany: iáko właśniey násládowcámi y vczniámi Fáustá Socına Włochá Seneńskiego. Przez te, przez te naybárźiey, tych czásow ostátecznych: znáiomość ludźi sámych śiebie: Szátan z serc ludzkich wykorzenić vśiłuie: á zátym y sámo zbáwienie człowiecze: z gruntu znieść. Przez te bowiem: mniey przywłaszcza człowieku dobrych rzeczy: niżeli mu od Bogá przy stworzeniu iego było dano. Bo przez nie vczy: Iż człowiek będąc ná wyobraz Boży stworzony, y podobieństwo Boże: przećie żadnym sposobem w tákowym człowieczym od Bogá stworzeniu: nie zámykáłá sie nieśmiertelność człowiecza: ále że był po prostu śmiertelnym od niego stworzony: tylko dla tey przyczyny: że był z początku z prochu ziemie od niego wykształtowány. Vczy przez nie: że chocby był nigdy człowiek nie zgrzeszył

In Cathe. fol. 21. &c.

ßył: przećieby był vmrzeć muśiał: kreſu żyćia ſwego dopedźiwßy. Vczy: że to iż był ná wyobraz Bozy ſtworzony: nic inßego w ſobie nie zámykáło: tylko że był od Bogá Pánem poſtánowiony: nád pewnymi rzeczámi. Vczy náwet: że nic nie wiedźiał o drodze zbáwienney: záraz z poczatku ſwego ſtworzenia. A po vpadku wiecey przywłaßcza człowieku: niżeli mu zoſtáwiono: Bo vczy: że przez grzech oney pierwßey ſwoiey práwośći nie vtráćił: Gdy mu to przywłaßcza: że y teraz ma to w ſwoiey woley y mocy: być poſłußnym Bogu. Y iże niemáß żadney przyczyny, dla ktoreyby był miał Bog wolna wola do dobrego odiać człowieku. Vczy: że Adam iednym ſwoim onym grzechem: nie tylko inßych ludźi wßytkich: ále áni ſámego śiebie nie mogł zepſowáć, zárážić, áni grzeßnymi poczynić. Vczy náwet: że iż człowiek do żywotá wiecznego ieſt wybrány: á ták y zbáwiony bedźie: że nie dla czego inßego: tylko dla dobrych vczynkow: dla ktorych bywa wybrány: A zátym: tego vczac: człowiekowi, áni tákim iákim był przed vpadkiem, z ſámego ſpoſobu ſtworzenia: znáć ſie nie dopußcza: áni tákim: iákim ſie ſstał po ſwoim vpadku: A ták y to

In Cathe. fol. 293.

Socin. lib. de Seruat. folio 356.

In Cathe. fol. 304

to wßytko znośi: do czego prawdźiwe á skuteczne poznánie sámego śiebie: bądź przed vpadkiem, bądź po vpadku: człowieká prowádźi.

Wiedząc tedy ia: Miłośćiwy Pánie STAROSTO VSZPOLSKI: iák wiele chwale Bożey, y zbáwieniu człowieczemu: ná tey známiomośći, ktorą człowiek znáć sámego śiebie powinien: należy: A widząc iáko sie bárzo Szátan, przez tych ludźi ktorzy sie pomienili, tych czásow ostátecznych: násádził: áby pozbáwiwßy człowieká prawdźiwey známiomośći sámego śiebie, bądź przed vpadkiem, bądź po vpadku: Bogu powinną chwałe od człowieká: á człowieku wieczne zbáwienie: wydárł: Przetoż Trzećie Xięgi, w porządku tey Controuersiey: ktorą z nimi wiodę o spráwy zbáwienne: álbo ráczey ktorą oni wiodą z spráwámi zbáwiennymi: nápisałem zá pomocą Bogá moiego: O STANIE CZŁOWIECZYM: ták przed vpadkiem, iáko y po vpadku iego. W ktorych to wßytko sie zámyka: co sie śćiąga do przystoynego poznánia człowieku sámego śiebie, ták przed vpadkiem, iáko y po vpadku iego: á przy tym strofuią sie błędy y okázuią: tych ludźi pomienionych: ktorzy álbo mniey przyznawáiąc

człowieku: z tych rzeczy: ktore iemu dobre od Bogá: przy stworzeniu były dáne: álbo więcey przywłaszczáiąc: niżeli mu z tych dobrych rzeczy, po vpadku zostáwiono: ták sáme znáiomość człowiecza: ktora sie był powinien znáć przed swoim vpadkiem: tylko z sámego sposobu swego stworzenia: álbo ktora sie powinien znáć po vpadku: znosza: y wespoł z sámym wiecznym zbáwieniem wykorzeniáią. Ktorą pracą moię W.M. moiemu M. Pánu: dla tego vmyśliłem przypisáć y poświęcić: że W.M. moy M. Pan wielkiego Stanu, y sam z osoby swey, y z Przodkow swych zacnych: á co naywiętsza: prawdziwym chwalcą Bożym będąc: sam sie w tey cnocie świętey kocháć, y około niey obieráć pobożnie: raczysz. A przytym y dla tego: że W.M. moy M. Pan, y rozsadkiem swym wielkim, ktorym W.M. mego M. Páná: Bog poczcił: y kosztem: z miłości ku chwale Bożey gorliwey: pomocnym mi być raczył: áby nie tylko tá osobna Xięgá, ále y wszystka insza praca przy tym, ktora sie do teyże Controversiey ściąga: ná świát byłá wydána: ku chwale Bożey, ku przestrodze wybránym Bożym, y pożytkowi ich zbáwiennemu: álbo też náwet ku vpomnieniu tych ludzi, z ktorymi

rymi ſie tá prza odpráwuie: żeby w ták cięſkie błędy, chwale Bożey, y zbáwieniu ſkodliwe: y ſámych śiebie, y drugich: záprawowáć zániechali. Oddawam tedy y ofiáruię tę pracą moię: W. M. me° wielce M. Pánu ná świádectwo wieczne wſzelákiey powolnośći moiey. Páná Bogá záwſze proſząc: áby on W. M. memu M. Pánu: zá wſzytko pobożne ſtáránie y pracą, ktorą W. M moy M. Pan: chętliwie y z wielkim vśiłowániem dla chwały świętey iego, podeymowáć raczyſz: hoynie, docześnie, y wiecznie: z dobroći ſwey Boſkiey: nágradzáć raczył: zdrowia długo dobrego przysporzáiąc: ſpolnie ze wſzyſtkim domoſtwem W. M. me° M. Páná: zacnym y miłym. Proſząc przytym W. M. ſámego mnie wielce M. Páná: ábyś W. M. moy M. Pan, tę pracą odemnie ſługi ſwego weſołym okiem przyiąwſzy: mnie y oney: áż do końcá Miłośćiwym Pánem, obrońcą, y Promotorem zoſtáwáć raczył. W Ośmiánie 15. Aprilis A. D. 1615.

W. M. mego Mśćiwego Páná
ná wſzem powolny sługá
y Bogomodlcá.
WOYCIECH SALINARIVS
Páſterz w słowie Bożym.

SVMMA TRZEĆICH XIĄG.

Te wßytkie Trzećie Xięgi: Sześć Artykułow w sobie zámykáią.

PIERWSZY ARTYKVŁ.

Jest o śmiertelnośći Adámowey: á miánowićie iednák o tym: Jeśli Adam śmiertelny był od Bogá stworzony: ták/że choćby był nie zgrzeßył: vmrzećby był muśiał?

DRVGI ARTYKVŁ.

Jest o Podobieństwie wyobráżenia Bożego: ná ktore był człowiek stworzony: á miánowićie iednák o tym: Jeśli tylko przez to człowiek wyrażał podobieństwo wyobráżenia Bożego: ná ktore był stworzony: iże był Pánem postánowiony nád pewnymi rzeczámi: á w tym podobieństwie wyobráżenia Bożego: z żadney miáry: nieśmiertelnośći nie wyrażał?

ARTYKVŁ TRZECI.

Jest o wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći: á miánowićie iednák o tym: Jeśli Adam: záraz po stworzeniu swoim wiedźiał o drodze do nieśmiertelnośći? A przytym y o tym tráktuie się: Jeśli oni chwalcy Boży/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym w ćiele: nie mieli oznáymioney drogi wiodącey do nieśmiertelnośći: áni obietnice ná żywot wieczny?

ARTYKVŁ CZWARTY.

Jest o wolney woley ludzkiey: á miánowićie iednák o tym: Jeśli to w mocy swoiey ma człowiek: áby był posłußnym Bogu?

ARTYKVŁ PIATY.

Jest o grzechu Pierworodnym: á miánowićie iednák o tym: Jeśli iest grzech Pierworodny: ktory wolną wolą ludzką do dobrego zepsował?

ARTYKVŁ SZOSTY.

Jest o Przeyźrzeniu Przedwiecznym: á miánowićie iednák o tym: iákie iest to przedwieczne przeyźrzenie: ktorym Bog: niektorych ludźi do żywotá wiecznego przeznáczył?

To iest summá wßytkich Trzećich Xiąg.

O STANIE CZŁOWIECZYM.

To iest.

IAKIM BYŁ CZŁOWIEK STWORZONY OD BOGA: A IAKIM SIE SSTAŁ PO VPADKV.

ZA poznániem Bogá / od człowieká: práwie dobrze w porządku swoim nástepuie znáiomość sámego człowieká. Poznawszy bowiem człowiek Páná Bogá swego: ták iáko powinien: powinien też záraz poznáć siebie sámego. A iż poznánie stanu człowieczego: zámyka w sobie te powinną znáiomość człowieká: Przetoż my też w controuersiey z nászymi Adwersarzmi: nápisawszy Naprzod Dwoie Xiąg o Znáiomośći Bożey: álbo: o Istnośći Bożey: y Istnośći Páná Christusowey: w czym sie Znáiomość ták Bogá Oycá / iáko y Christusá Páná: y Duchá świetego: zámyka: Trzećie Xięgi zá pomocą Bożą nápisáliśmy: O STANIE CZŁOWIECZYM. To tylko potrzebá wiedźieć: że ten stan człowieczy / ile sie tknie wieku teráźnieyszego: Troiáko od nas ma być vważány: względem stworzenia Naprzod. Względem vpadku Potym. Względem Nápráwy w tym vpadku Náwet. Z strony naprawy w vpadku: spráwę z Adwersarzmi: do Czwartych Xiąg odkłádamy. W tych Trzećich Xięgách: tylko o pierwszych dwu Częśćiách stánu człowieczego: z Adwersarzomi Rosprawę vczynimy: á przytym Náostátku pokażemy: że

Zá poznániem Bogá: w porządku swoim: nástepuie znáiomość człowieká.

Stan człowieczy w względem wieku teráźnieyszego: Troiáko bywa vważány.

my: że z tego vpadku: tylko sámi wybráni przychodzą do tey nápráwy: o ktorey Czwarte Xięgi zámykáią: Bo też tylko ći sámi z tego vpadku: przychodzą do wiecznego zbáwienia. Abyśmy tedy y w tey Controuersiey pewny porządek z Adwersarzmi záchowáli: Przetoż napierwey z nimi o Smiertelnośći Adámá: w kontroversią wstąpimy.

O STANIE CZŁOWIECZYM.

Artykuł Pierwszy.

A miánowićie o tym:

Ieśli Adam śmiertelny był od Bogá stworzony: ták: że chocby był nie zgrzeszył: przećięby był vmrzeć muśiał?

Adwersarze nászy/ w Kátechiżmie swym álbo w Confessiey swoiey: chcąc vkázáć nietylko sáme Drogę zbáwienną: ále też y sáme przyczyne obiáwienia teyto Drogi zbáwienney: iáko sie im godźiło / y sam porządek potrzebował: ná napierwszym mieyscu przyczyne położyli: dla ktorey Obiáwienia Drogi zbáwienney: było potrzebá. A położyli nie inszą: tylko tę: Ze człowiek z przyrodzenia swego: nic spolnego z nieśmiertelnośćią nie ma. A iż prośćiey rzekę: iáko sie y sámi explikuią: o czym będźie wnetże: Iże człowiek/ z Ziemie będąc od początku vczyniony: dla teyże przyczyny śmiertelny był stworzony: y ták tę przyczynę pokázuią: dla ktorey potrzebá było od

Bogá:

Bogá : Drogi Zbáwienney / ktora do nieśmiertelnośći wiedźie : obiáwienia. A áczkolwiek to záprawdę dosyć sprosna : twierdźić y wyznawáć : że człowiek nie ináczey był od Bogá stworzony : tylko śmiertelny : y táki : ktoryby był muśiał koniecżnie kiedykolwiek vmrzeć : choćby był nigdy nie zgrzeszył : iáko się w rzeczy sámey / te sprosnośći tey y tákowey opiniey : pokażą. Wszákże / áby záraz pobożny y rozsądny Czytelnik / wiedźieć mogł : dla czego się ták wielkiey sprosnośći : podieli twierdźić y promowowáć : krotko powiem : Wźięli oni te Provincią ná sie dla tego : áby pod tym : Drugiey sprosnośći ieszcże wietszey : mogli dopiąć : y one tym łatwiey otrzymáć. Iż bowiem oni są ći : ktorzy ze wszelkiey poćiechy zbáwienney / y owszem z sámego wiecżnego zbáwienia : vmyślili wszytki Dźiatki Boże zedrzeć y obnáżyć : áby iedno swoie opinie obłędliwe mogli wystáwić : y miedzy ludźi vdáć : Przetoż rzućili się ná to : twierdźić / y wyznáwáć : vsty / y Drukiem : Że Pan Christus Zbáwićiel nász doskonáły : nie miał tey przyczyny zá grzechy násze vmieráć : y zá nie spráwiedliwemu sądowi Bogá Oycá : dosyć czynić : ále tylko tym względem vmrzeć był powinien : iże się vrodźił prawdźiwym człowiekiem. A iż nie mogli vpátrzyć we wszytkich inszych ludźiach po Adámie zrodzonych : tákowey śmierći przykłádu : gdyż my wszyscy ktorzy teraz vmierámy : winę grzechu swego ná sobie ponosząc : ktorego Christus Pan nigdy áni vznał : áni nie vczynił : Przetoż się vćiekli do Originału Narodu ludzkiego : to iest : do tego : jákim Adam pierwszy człowiek / zaraz z pocżątku : od Bogá był stworzony. Y powiedźiawszy że nie ináksżym tylko śmiertelnym : á śmiertelnym dla tey przyczyny : iże od pocżątku z źiemie był stworzony : zátym iáko ex Antecedente : vśiłuią záwieráć Consequens : Iż iáko Adam / z tey przyczyny : że był od Bogá człowiekiem stworzony : oprocż wszelkiego względu ná grzech /

Przyczyná / dla ktorey Adwersárze twierdzą : Iż Adam śmiertelnym był od Bogá stworzony.

ktorego ieszcze był nie vczynił: był śmiertelny y vmrzeć powinien: iákimiby byli y inszy wszyscy ludźie zostáli: choćby byli nie zgrzeszyli: Ták rownie y Christus Pan: áni z przyczyny grzechow swoich/ktorych nie miał: áni z przyczyny nászych: zá ktoreby był vmierał: ále z tey sámey tylko przyczyny: że sie człowiekiem prawdźiwym vrodźił: w Náturze człowieczey y iey własnośći: od inszych ludźi nic nie rożnym: choć świętym/ y niewinnym: vmrzeć był powinien. A tuć iuż wszytká nádźieiá zbáwienia nászego vpada: y owszem y sam grunt zbáwienia: o źiemię iest vderzony: że kiedybyśmy dopuśćili tę opinią Adwersárską: w śię wmowić: nie wiemy dokądbyśmy śie iuż mieli vćiec: y iáko sobie dáley rádźić: żebyśmy do Rospáczy o zbáwieniu: á zrospáczy y do wiecznego zginienia: nie przyszli? A tegoć ich náuczył: ich miły nieszczęsny Socin Włoch: w Xięgách swych rzeczonych De Seruatore: fol. 294. 295. 296. ktore w rękách mamy y czytamy. Przyczym śię y w tym Kátechizmie: Adwersárze znácznie opowiádáią: miánowićie: fol. 268. 269. Gdźie pierwey wyliczywszy przyczyny: według swego vpodobánia: dla ktorych Pismo święte: śmierći Páná Jezusowey: przypisuie násze zbáwienie: znowu sobie pytánie zádawáią w te słowá:

Izali niemász inszey ieszcze przyczyny, dla ktorey Pan Iezus vmárł?

Niemász żadney inszey. Choćiaż teraz w Chrześćiáństwie ponaywiętszey częśći rozumieią że Christus Pan, nam przez śmierć swoię, zbáwienie wieczne zásłużył, y zá grzechy násze zupełnie dosyć vczynił: ktore rozumienie iest omylne, y błędu pełne, y szkodliwe. To ich własne słowá. O czym iże śie ex professo w Czwartych Xięgách tráktuie: Przetoż tu do tego śie: zá pomocą Bogá moiego: obrácam: o ktorego chwałę idźie: áby śie pokazáło: że nie tylko to iest wielkim błędem: co z śmiertelnośći Adámá: záraz z począt-

cżątku

cżątku ſtworzenia iego od Bogá: ná śmierć zbáwienną Chriſtuſá Páná: Adwerſarze wewlec vśiłuią: ále że y to ſámo wielkim ieſt błędem: przy ktorym Adwerſárze nie będą ſie mogli oſtáć: iákoby Adam będąc od Bogá ſtworzony: y względem Duſze / y względem Ciáłá: nie inákſzy był: tylko śmiertelny ſtworzony: ták: że choć by był nigdy nie zgrzeſzył: vmrzećby był przećie kiedyſzkol wiek: koniecżnie muśiał. O cżym tym ſpoſobnieyſza drogą Roſpráwy z Adwerſarzmi: poda ſie nam: kiedy ich ſámych Sentencia / ná pierwſzym plácu: táka iáka ieſt ſámá w ſobie: y we wſzytkich słowiech ſwoich: będźie położona tym porządkiem.

ZDANIE SOCINISTOW.

Nápiſáli Adwerſarze: w Kátechizmie ſwym: pod Tytułem o Drodze zbáwienney: fol. 20. te słowá:

Iuż mi ſie doſyć ſtáło z ſtrony Piſmá świętego: powiedz że mi, cżemuś ná pocżątku powiedźiał, iż tá Droga ktora wiedźie do nieśmiertelnośći, ieſt od Bogá obiáwioná?

Przeto, iż człowiek, iáko z przyrodzenia ſwego nic ſpolnego z nieśmiertelnośćią nie ma, ták żadnym ſpoſobem tey drogi ſam przez ſie poznáć nie mogł.

A cżemu człowiek nie ma nic ſpolnego z nieśmiertelnośćią?

Dla tego, iż y z ziemie od pocżątku vcżyniony, y dla teyże przyczyny śmiertelny był ſtworzony: á przytym dla zgwałcenia przykazánia Bożego, ktore iemu było dáne z dekretu Bożego, w sámym roſkazániu wyrażonego: pewney y wiecżney śmierći poddány ieſt. To włáſne Adwerſárſkie słowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Ponieważ człowiek káżdy: że dwu rzecży ieſt złożony: to ieſt: z Duſze / y z Ciáłá: Przetoż z ſtrony pierwſzego człowieká od Bogá ſtworzonego: to twierdźimy y wyznawamy: że będąc w ſtanie pierwſzym: to ieſt: przed

vpadkiem: względem duszę: był zgołá stworzony nieśmiertelnym: á względem ciáłá: bespiecznie zámykamy: że áni simpliciter był śmiertelnym: áni simpliciter nieśmiertelnym: Ale częścią śmiertelnym/częścią nieśmiertelnym: Wszákże przećię: ináczey tę śmiertelność miał przed grzechem: á ináczey po grzechu: iáko y sáme nieśmiertelność: ináczey miał przed vpadkiem swoim: á ináczey ią będźie mieć po swoim zmartwychwstániu.

Tey Sentencyey Sześć częśći.

Pierwsza część.

Okazánie: Że człowiek z duszę y z ćiáłá iest złożony.

TA Część to w sobie zámyka: Że káżdy człowiek: ze dwu rzeczy iest złożony: to iest: z duszę/ y z ćiáłá: Bo to v wszytkich iest in confesso: y sámi Adwersárze tego nie záprzą: y Pismo święte tego potwierdza: gdy vkázuie że względem Ciáłá: człowiek z prochu źiemie z początku był wykształtowány: á duszá ktorą żyć począł: dána mu byłá od Bogá osobnym sposobem: to iest: przez nádchnienie w oblicze iego Duchá żywotá: záczym dokłádá: że sie stał w Duszę żywiącą: Gdyż ták Gen. 2. ꝟ. 7. zrzetelnie nápisano: *Wykształtował tedy Pan Bog człowieká z prochu ziemie, y nádchnął w oblicze iego Duchá żywotá: y stał sie człowiek w Duszę żywiącą.* O czym więcey mowić nie potrzebá.

Druga część.

Okazánie: Że człowiek względem Duszę: zgołá nieśmiertelny był od Bogá stworzony.

Tá Część to w sobie zámyka: Że tenże pierwszy człowiek: względem Duszę: zgołá był od Bogá stworzony nieśmiertelnym: Bo to stąd iáwna: *Naprzod*: Że mu Duszá nie bydleca byłá dáná. Czego y sámi Adwersarze nie záprzą. Chybáby człowieká względem Duszę: chćieli mieć bydlećiu podobnym: czego iednák słusznie vczynić nie mogą. *Potym*: Y stąd to iáwna: Że Duszá iego/

ták iáko Ciáło: z źiemie nie byłá wźięta: ále mu osobnym sposobem przez nádchnienie w oblicze iego / od Bogá: Duchá żywotá: byłá dána: iáko vkázuie mieysce: Gen. 2. ✝. 7. wyższey pomienione.

Trzećia Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze człowiek bedąc od Bogá stworzony: w pierwszym stanie swym: względem Ciáłá: częśćią był śmiertelnym: Bo to stąd iáwno: *Naprzod*: Że mogł vmrzeć: Bo mogł przykazánie Boże przestąpić. *Potym* stąd: Ze był z prochu źiemie wykształtowány: iáko y sámi Adwersarze vkázuią. *Potrzećie* stąd: Że potrzebował pokármow: iáko Pismo świete Gen. 1. ✝. 29. znáć dawa. *Náwet* y stąd: Że od Bogá: záraz po swoim stworzeniu: do tego był náznáczony: áby był y insze z śiebie ludźi sobie podobne: w potomny czás plodźił; iáko támże: Gen. 1. ✝. 28. Moyżesz vkázuie.

Okazánie: że człowiek bedąc stworzony od Bogá: w pierwszym stánie swym: względem ciáłá: częśćią był śmiertelnym.

Czwarta Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze tenże człowiek pierwszy: względem tegoż Ciáłá: był częśćią nieśmiertelnym w pierwszym stánie swym: Bo to stąd iáwno: *Naprzod*: Że miał możność nie vmierániá: ktorą możność nie vmierániá: y on sam y potomkowie iego: dźiedźiczyliby byli: gdyby był on nie zgrzeszył. Gdyżby sie byłá tá możność nie vmierániá: obrocitá w niemożność vmierániá: Co sam Dekret Boży / do niego / po stworzeniu iego rzeczony: Gen. 2. ✝. 17. pokázuie. *A z drzewá wiádomośći złego y dobrego, nie bedźiesz iadł: ktoregokolwiek bowiem dniá bedźiesz iadł z niegoż śmierćią vmrzesz.* *Potym*: y stąd to iáwno: Że nie záraz vmárł. *Náwet*: y stąd: Że nie ku śmierći/ ále ku żywotowi: był stworzony: Gen. 2. ✝. 7.

Część nieśmiertelnym.

Piąta Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze inácżey pierwszy człowiek:

Okazánie: Iż pierwszy

człowiek / inácżey był śmiertelny przed grzechem: á inácżey po grzechu.

wiek: śmiertelnym był przed grzechem: á inácżey po grzechu: Bo to ſtąd iáwna: Że przed grzechem tylko potentia był śmiertelnym: to ieſt: że mogł zgrzeſzywſzy: vmrzeć: iáko ſam ſkutek pokazał. Po grzechu záśie: tá śmiertelność: ex Potentia deducta eſt in Actum; ták dálece: że po grzechu: przyſzłá ná człowieká ipſa neceſſitas moriendi: Bo zgrzeſzywſzy: nie mogł ſie iuż koniecżnie inákſzym oſtáć: tylko tákim: ktory muśiał vmrzeć: iákoż y vmárł: według dekretu Bożego.

Szosta Część.

Okazánie: Iż pierwſzy człowiek: nie śmiertelność: inácżey miał przed ſwoim vpadkiem: á inácżey ią będźie miał po ſwym zmártwychwſtániu.

Tá Część to w ſobie zámyka: Że y ſáme nieśmiertelność pierwſzy człowiek: inácżey miał przed ſwoim vpadkiem: á inácżey ią będźie miał po ſwoim zmartwychwſtániu. Bo to ſtąd iáwna: Że przed vpadkiem: miał ią tylko in potentia: Gdyż iáko miał możność do vmárćia: ták też miał możność do nie vmieránia; Co ſie z ſámego roſkazánia Bożego/ iemu dánego: Gen. 2. ꝟ. 17. pokázuie. Po zmartwychwſtániu záśie: tá potentia do nie vmieránia: ktora byłá w pierwſzym człowieku przed vpadkiem iego: obroći ſie z dobroći Bożey: in ipſam impoſſibilitatem non moriendi; Gdyż kto ieſt náznáczony do ſtanu vwielbienia: zárąz y do tego ieſt náznáczony: áby nie mogł więcey vmieráć; A kto doſtąpi onego ſtanu vwielbienia: zárąz y tego doſtąpi: że nie będźie więcey mogł vmrzeć: Gdyż iuż w te czáſy: to śmiertelne: przyoblecże nieśmiertelność: iáko vcży Apoſtoł święty: 1. Cor. 15. ꝟ. 53. A toć ieſt okazánie Sentenciey náſzey: y prawdźiwośći iey vtwierdzenie.

Censura Na Zdanie Socinistow.

Zgánienie Sentenciey Adwerſárſkiey: o ſtworzeniu Adámá śmiertel

TO zdánie Adwerſárſkie/ w ktorym twierdzą: iákoby Pierwſzy człowiek: miał być z przyrodzenia śmiertelnym: gdy nie to w ſobie zámyka: że mogł vmrzeć: ále że był zgołá tákim od Bogá ſtworzony: ktory muśiałby

był ko-

był koniecznie vmrzeć: choćby był nie zgrzeszył: ex necessitate naturæ: nie może być słuszne áni prawdźiwe.

nym od Bogá.

Naprzód: Dla tego: Żeby był tym sposobem pierwszy człowiek: musiał być Absolutè śmiertelnym: czemu się iednák przećiwna rzecz w vtwierdzániu Sentenciey naszey: pokazáłá.

1. Człowieká pierwszego przed vpádkiem iego: czyni absolutè śmiertelnym.

Powtore: Dla tego: Żeby był nie mogł być od Bogá: ku temu Cylowi stworzony: áby był żył: ieśliby był z przyrodzenia swego: bez wszelkiego względu ná grzech: od niego: nie inákszym: tylko śmiertelnym stworzony: Czemu się tákże ex Gen. 2. ℣. 7. przećiwna rzecz pokázuie.

2. Cyl stworzenia iego od Bogá znośi: ktory iest ten: áby był żył.

Potrzećie: Dla tego: Że walczy z Dekretem Bożym: w ktorym áż po grzechu z śmierćią Adámowi: Absolutè groził: Gen. 2. ℣. 17.

3. Dekretowi się Bożemu sprzećiwia.

Poczwarte: Dla tego: Żeby był człowiek pierwszy musiał być ná to Absolutè od Bogá stworzony: áby nie był: ieśli ex necessitate naturæ: śmiertelnym iest od niego stworzony: bez wszelkiego względu ná grzech. Co się tákże przećiwi onym słowom Pismá świętego. Sapient. 1. ℣. 14. gdźie nápisano o Bogu: Iż on stworzył wszystko áby było: co tám naprzedniey stosuie do człowieká sámego.

4. Vkázuie: że człowiek absolutè ná to był stworzony: áby nie był.

Popiąte: Dla tego: Żeby tym sposobem: Bogu musiáło to być zádano: że się on kocha w zginieniu ludzkim: Bo ieśli ex necessitate naturæ: Adámá nie inákszego tylko śmiertelnego stworzył: niemáiąc żadnego względu ná przestąpienie przykazánia swego: ktore iemu potym podał: tedyć go ná to zgołá był stworzył: áby był zginął. A ták musiałby się stąd nie inákszym vkazáć: tylko kocháiącym się w zginieniu ludzkim: Co się tákże przećiwi onym słowom Sapient. 1. ℣. 13. gdźie zrzetelnie nápisano: Że Bog nie kocha się w zginieniu ludzkim.

5. Bogu przypisuie kochánie się w ludzkim zginieniu.

Poszoste: Dla tego: Żeby tym sposobem: Bog musiał się pokázáć Autorem álbo sprawcą: y sámey śmierći:

6. Bogá Autorem y sprá-

wcą śmierci czyni.

Bo ieśli człowieká ex neceſsitate naturæ: śmiertelnego ſtworzył: bez wſzelkiego względu ná to: ieśliby był przykazánie iego przeſtąpił: tedyć go nie ná co inſzego ſtworzył: tylko ná śmierć: A ták względem tákiego ſtworzenia: muśiałby mu był być Autorem álbo ſprawcą: y ſámey śmierći. Co ſie tákże świádectwu Xiąg Mądrości: Cap. 1. ℣. 13. wyżſzey pomienionemu: przećiwi: gdźie nápiſano: Że Bog śmierći nie vczynił. Et cap. 2. ℣. 24. 25. gdźie tenże nápiſał: Że zazdrośćią Diabelſką: śmierć weſzłá ná świát: á doznawáią iey ktorzy z onego ſtrony ſą.

7. Bogu nieſpráwiedliwość przypiſuie.

Pośiodme: Dla tego: Żeby ſie ſtąd Bogu nieſpráwiedliwość muśiáłá zádáć: ktory z ſámey potrzeby / álbo ex neceſsitate przyrodzenia człowieczego: przy ſtworzeniu iemu od niego dánego: nie inákſzego tegoż człowieká ſtworzył: tylko śmiertelnego: y tym go pokarał bez wſzelákiego względu ná grzech. Bo iż nieśmiertelność człowiecza Abſoluta: ieſt znákiem łáſki Bożey: Przetoż ná ſprzećiwieńſtwie: śmiertelność Abſoluta człowiecza: muśi być znákiem gniewu iego. Ieśliż tedy Bog: ſimpliciter & Abſolutè: pierwſzego człowieká/ w Náturze iego: śmiertelnym ſtworzył: nie tym względem: iże mogł zgrzeſzyć: y ták Abſolutè śmiertelnym ſie oſtáć y vmrzeć: Tedyć ſie nie czego inſzego: tylko nieſpráwiedliwośći muśiałby był dopuśćić. Co iednák iáko o Bogu nie może być ſłuſznie mowiono y myślono: iáko Apoſtoł święty. Rom. 9. ℣. 14. vkázuie: Ták też y to o nim nie może być ſłuſznie mowiono: áby był miał pierwſzego człowieká: w Náturze iego: y bez wſzelákiego względu ná grzech: nie inákſzym: tylko Abſolutè śmiertelnym: ſtworzyć.

8. Smierći doczeſney: zá-

Poosme: Dla tego: Żeby tym ſpoſobem: y śmierć tá doczeſna: zápłátą grzechu nie mogłá ſie ſłuſznie názywáć. Bo ieśli Abſolutè, in natura ſua: człowiek śmiertelny był

od Bogá

od Bogá stworzony: bez wszelákiego względu ná grzech: ták: żeby był przecię muśiał vmrzeć: choć nie zgrzeszywszy: y tą śmiercią docżesną: iáko Adwersarze vdawáią: Tedyć táż śmierć człowiecża: nie mogłá być: áni może: zapłátą grzechu. Ale iż przećię Apostoł święty: y tákową śmierc docżesną człowiecżą: zrzetelnie názywa zapłátą grzechu: Rom. 6. v. 23. gdy mowi: *Zapłátá grzechu śmierć.* Choć to y o śmierci wiecżney rozumieć śie może: gdyż te słowá Apostolskie o wszeláktey śmierci: bądź ćieleśney / bądź duchowney: bądź docżesney / bądź wiecżney: pierwszey / álbo wtorey: rozumieć śie máią: To stąd Naprzod znáć: że mowi Absolutè Apostoł: o wszelákiey śmierci. Potym: y stąd: Ze tákże Absolutè tę śmierć: opponuie álbo ná sprzećiwieństwie kłádźie: żywotowi wiecżnemu: ktoremu wszelka śmierć: ná sprzećiwieństwie záwsze muśi być wystáwiona. Przetoż człowiek w Náturze swoiey: nie był Absolutè śmiertelnym: od Bogá stworzony.

płátą grzechu być nie dopuszcza.

Podźiewiąte: Y dla tego to zdánie Adwersárskie: nie może być słuszne áni prawdźiwe: Ze tenże Apostoł Páweł święty: zrzetelnie to w tymże liśćie do Rzymian: cap. 5. v. 12. vkázuie: Iż my / ktorzy iesteśmy potomkámi Adámowymi: nie mogliśmy śie ostáć inácżey: Absolutè & necessariò: śmiertelnymi: á ták y sámey śmierći podległymi: tylko zá grzechem: ktory przez tego iednego człowieká wszedł ná świát: Abowiem tákie są słowá iego: *A przetoż iáko przez iednego człowieká, grzech wszedł ná świát, á przez grzech śmierć: y ták ná wszytki ludźi śmierć przyszłá: ile wszyscy zgrzeszyli.* Ieśliż tedy my potomkowie Adámowi: ostáliśmy śie nie zá inszą przycżyną Absolutè & necessariò śmiertelnymi: tylko zá grzechem: á ták y sámey śmierći podległymi: iáko Apostoł święty vkázuie: Tedyć pogotowiu y sam Adam: muśiał śie ostáć nie zá inszą przycżyną: Absolutè & necessariò śmiertelnym:

9. Náuce Páwłá s iest przećiwną.

á ták y sámey śmierći podległym: tylko zá grzechem. A zátym iuż nie dla tego: żeby był miał być Absolutè & necessariò: w Náturze swoiey: śmiertelnym od Bogá stworzony. A ieśli ináczey: Tedyćby był gorszy stan muśiał być pierwszego człowieká: przed grzechem: niżeli nas potomkow iego po grzechu. Bo my iesteśmy Absolutè & necessariò śmiertelni: y vmieramy: dla przyczyny grzechu: iáko Apostoł święty vkázuie: A on nie z przyczyny grzechu: ktorego był ieszcze w ten czás nie vczynił: ále ex necessitate naturæ: śmiertelnym był stworzony: y śmierći podległym: iáko Adwersarze chcą y twierdźić śmieią. Ale iże to być nie może: áby lepszy miał być stan nász: po grzechu: ktorzy iesteśmy potomkámi Adámowymi: á sámego Adámá: przed grzechem iego: gorszy: iáko y Pismo święte vkázuie: Przetoż pierwszy człowiek: przed grzechem: nie był Absolutè áni necessariò: śmiertelnym.

A toć iest zgánienie Sentencyey Adwersárskiey: y omylnośći iey okázánie.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO OD ADWERSARZOW SKAZONYCH.

Pierwsze mieysce Pismá ś. obrony potrzebuie: ex Gen. 2. ℣. 7. gdzie ták nápisano:

Wykształtował tedy Pan Bog, człowieká z prochu ziemie: y nádchnął w oblicze iego Duchá żywotá: y zstał śie człowiek w Duszę żywiącą.

Z tego Mieyscá: to Adwersarze zámknąć vśiluią: iákoby miánowićie y sprostá dla tego sámego: pierwszy człowiek: Absolutè, & ex necessitate naturæ: śmiertel-

nym

nym miał być od Bogá ſtworzony: iże z początku z prochu ziemie był wykſztáłtowány: iáko ſie wyżſzey z te ich słowá położyły: Ale to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że te słowá: nie simpliciter áni Absolutè: ále secundum quid: pierwſzego człowieká: pokázuią być śmiertelnym: to ieſt: że był z początku ſtworzenia ſwego: z tákiey Máteriey od Bogá wykſztáłtowány: ktora in sua principia mogłá ſie reſolwowáć: to ieſt: w ziemię obrocić: iáko mu to potym ſam Bog powiedział: *Proch ieſteś, y w proch ſie obrociſz*: Gen. 3. v. 19. Nie czyni tedy to Mieyſce nic inſzego: tylko vkázuie: Iż iáko człowiek: z tákiey máteriey od początku był ſtworzony: ktora byłá prochem ziemie: y z nowu w tenże proch mogłá ſie obrocić: ták też ſtąd mogł mieć possibilitatem zoſtáć ſie śmiertelnym: Bo mogł zgrzeſzyć/ y ták ſie zoſtáć ipso Actu śmiertelnym/ y vmárłym: Ale tego to mieyſce nie dowodzi: áby dla tego Absolutè, & ex necessitate naturæ: miał był być śmiertelnym: iże był z początku z prochu ziemie wykſztáłtowány.

Okázánie: Iż Adam choć był z początku z prochu ziemie wykſztáłtowány: przećie iednák dla tego simpliciter áni absolutè: niemoże być ſtánowiony śmiertelnym.

Powtore: I dla tego to Adwerſarzom nie może być pozwolono: Że z tego mieyſcá y to ſie pokázuie: Że iáko ſtąd Adam: iż był z prochu ziemie wykſztáłtowány: miał possibilitatem ad moriendum: ták też z tegoż ſpoſobu: miał possibilitatem ad non moriendum: máiąc liberum arbitrium. Bo wykſztáłtowánym będąc z prochu ziemie: mogł chćieć zgrzeſzyć: y ták ſie zoſtáć Actu ipso śmiertelnym: á zátym y vmárłym: Mogł chćieć y nieśmiertelnym być: á ták y nie vmárłym: Bo mogł chćieć nie zgrzeſzyć: iáko ſie wyżſzey pokazáło. A ſtąd to ſie znowu pokázuie: Iż iáko z tego ſpoſobu: iże był z prochu ziemie wykſztáłtowány: nie mogł być Absolutè nieśmiertelnym ſtánowiony: ále tylko potentiâ: Ták też eadem ratione: będąc z prochu ziemie wykſztáłtowány: nie był

z tego ſpoſobu Abſolutè śmiertelnym: ále tylko potentiâ: to ieſt: że mogł vmrzeć: bo mogł zgrzeſzyć: iáko ſie wyżſzey przypomniáło.

Náwet : R dla tegoto Adwerſarzom / ták ſproſtá / iáko chcą mieć: nie może być pozwolono: Ze pierwſzy człowiek: choć miał poſsibilitatem oſtáć ſie śmiertelnym: y vmrzeć: z tákiego ſpoſobu ſwego ſtworzenia: to ieſt: że był z prochu ziemie wykſztałtowány: Iednák był pewny ſpoſob: ktoryby mu to był ſpráwił: żeby był nigdy nie oſtawał ſie Actu ipſo śmiertelnym y vmárłym: by iedno był nigdy tego ſpoſobu nie vtrácał. Bo iż był nie tylko z prochu ziemie wykſztałtowány: ále y ná podobieńſtwo wyobráżenia Bożego ſtworzony: gdyby był nigdy tego podobieńſtwá wyobráżenia Bożego nie vtracał: tedyby też był nigdy Actu ipſo nie oſtał ſie śmiertelnym / áni vmárłym: Ale ták długoby był zoſtawał wolnym od tego: ák długoby ſie był świecił w nim ten wyobraz Boży. A ieśliby ſie był ten w nim záwſze świecił y okázował: Tedy y on pewnie ſam: záwſzeby ſie był okázował nieśmiertelnym / y nievmárłym: y tákimby był koniecżnie zoſtawał. Gdyż to wyobráżenie Boże: corpus animale pierwſzego człowieká: zátrzymawáłoby było od śmierći: iáko tákie: ktore w ſobie świątobliwość / ſpráwiedliwość / niewinność / ſzczyrość / práwość / cáłość: y inſze tym podobne rzeczy: ktore do nieśmiertelnośći prowádzą: zámykáło. Co ſie w náśláduiącym Artykule pokaże. Ktore wyobráżenie Boże: iże człowiek przez grzech vtrácił: Przetoż nie tylko ſie oſtał w ten czás możnym: zoſtáć śmiertelnym y vmárłym: ále zgołá ſie oſtał rzeczą ſámą y ſkutkiem: śmiertelnym y vmárłym. A ták tym względem Troiákim: to mieyſce naymniey Adwerſárſkiey nie rátuie opiniiey.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Sapient. 2. v. 23. gdzie ták nápiſano.

Bog stworzył człowieká ku nieśmiertelnośći, y ná kßtałt podobienstwá swego vczynił go.

Ná to Mieysce / Adwersarze / w Kátechiżmie swym fol. 23. 24. ták nápisáli:

A o drugim mieyscu co mi powieß?

To mieysce Naprzod iest przywiedzione z tych Xiąg ktore są iedny z tych ktore Apokrypha zową: y przetoż z niego pewny dowod iść nie może: á potym, co pospolićie w tym mieyscu przekładáią, iż Bog człowieká stworzył ku nieśmiertelnośći, to właśnie ma być przełożono, według znáczenia słowá Greckiego, w nieskáżeniu: á nieskáżenie rozumie sie nie tylko o przyrodzeniu człowieczym, ále też o Condiciey ábo stanie iego spokoynym, y od wßelákiego nießczęśćia wolnym, áż do kresu iemu przyrodzonego; co że sie tu ták rozumieć ma, z dálßych słow przećiwko tym wystáwionych, pokázuie sie; ktore słowá te są: Ale zazdrośćią Diabelską śmierć weßłá ná świát, y kußą sie (zádawáć) ią, ktorzy z onego strony są. To właśne Adwersárskie słowá.

Ná to tedy odpowiádam Troiáko.

Ná pierwßą rzecz odpowiádam.

Pierwßą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey / ná te słowá: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego z tych Xiąg pomienionych / dowod w przedśiewźięciu náßym przywiedźiony: nie miał być pewny: iże są iedni z tych ktore Apocrypha zową: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego.

Ze rzecz / ktorą te słowá przedśiewźięte w sobie zámykáią: znáyduie sie y w inßych Xięgách Pismá świętego tákich: ktore inter Apocryphos policzone być nie mogą: iáko

Okazánie: Iż tá rzecz / ktora sie w tych Xięgách znayduie:

ktore niesą Apocrypha: ma pewny dowod swoy y w tych Xięgach ktore inter Apocryphos bywáią policzáne.

iáko się wyższey te świádectwá z nich przypomináły: A przetoż zá tą przyczyną: y dowod nász / przywiedźiony z tych słow Xiąg Mądrości Sálomonowey: w tym przedśięwźięćiu nászym: muśi być pewny.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Druga rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to co iest nápisano o człowieku: że iest stworzony ku nieśmiertelnośći: miáło być przekłádano tylko ták: *w nieskáżeniu.*

Ná to odpowiádam.

Okazánie: Iż choćby sie ty słowá Xiąg Mądrośći in controuersia położone: stworzony ku nieśmiertelnośći: przekłádáły o tym: że był człowiek stworzony w Nieskáżeniu: tedy y ták nic Adwersarze nie wygráią.

Naprzod ták: Poniewasz sie wyższey pokazáło: że człowiek stworzony był nieśmiertelnym: Tákże: poniewasz y te słowá pomienione: pátrzą ná to iákim człowiek był od Bogá stworzony: Przetoż co sie tknie sensu sámego: ták dobrze może być przełożono: że był stworzony ku Nieśmiertelnośći: iáko y w Nieskáżeniu.

Potym ták ná to odpowiádam. Choćby sie to Adwersarzom pozwoliło: że te słowá máią sie ták tylko tłumáczyć: że był człowiek stworzony w nieskáżeniu: tedy y ták prze- ćie nic Adwersarze nie wskuráią: Bo to stąd nie idźie: áby był pierwszy człowiek Absolutè śmiertelnym miał być stworzony. Piszą bowiem sámi Adwersarze w tych słowiech przedśięwźiętych: Iż to nieskáżenie / w ktorym człowiek był stworzony: nieco inszego czyniło: tylko nie tylko przyrodzenie człowieká tegoż: ále y Condicią iego álbo stan: czyniło spokoynym / y od wszelákiego nieszczęśćia wolnym: áż do kresu iemu przyrodzonego. Ale iże nie może sie nic wiecey tákiemu Nieskáżeniu przećiwić: iáko álbo sámá skuteczna śmierć: álbo skuteczna śmiertelność: Przetoż człowiek / ktory był stworzony w Nieskáżeniu: nie był skutecznie śmiertelnym stworzony.

Potrzećie ż. Odpowiádam ná to: biorąc pochop z tey sámey Distinctiey Adwersárzárskiey: ktorą czynią o tym

Nieskáże-

Niesſkáżeniu: Vkázuią bowiem Adwersarze: Iż to Niesſkáżenie: w ktorym był człowiek ſtworzony: czynilo nietylko Condicią człowieczą/ y ſtan: ſpokoynym: y od wſzelákiego nieſczęśćia wolnym: ále też y ſámo przyrodzenie człowiecze. Záczym tákie ſtąd zámknienie płynie: Poniewaſz ſámi Adwersarze/to Nieſkáżenie: nie tylko o kondiciey człowieczey áż do kreſu: ále y o przyrodzeniu człowieczym: rozumieią: ktoremu ieſt przećiwna ſámá Actu śmierć: álbo śmiertelność: Przetoż y względem przyrodzenia ſwego: człowiek był nieśmiertelnym ſtworzony. A ták źle nápiſáli ſámi Adwersarze: że nic ſpolnego z przyrodzenia ſwego: z nieśmiertelnośćią nie ma.

Poczwarte: Odpowiádam ieſzcze ná to: z teyże ſámey explikáciey Adwersárſkiey: podchop biorąc: ktorą opiſuią to człowiecze Nieſkáżenie: Powiádáią Adwersarze: że człowiek w nieſkáżeniu był ſtworzony; áż do kreſu przyrodzonego: to ieſt: śmierći: Pytam: Coż ſtąd przyſtoyniey może kto zámknąć: iáko to: że człowiek w Náturze ſwoiey: áż do kreſu: nieśmiertelnym był ſtworzony: Gdźie ſie tedy obrocą Adwersarze: nigdźie ſłuſzney przed śiewżiśćia ſwego nie máią vćieczki áni podpory.

Ná trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ á oſtátnią / Adwersarze/ w tey ſwoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dálſze ſłowá/z tegoż Rozdźiału/tychże Xiąg Mądrośći Sálomonowey: v. 24. 25. miáły vtwierdzáć Sentencią ich: o ſtworzeniu człowieká *Actu ipſo* śmiertelnym: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że te ſłowá: nic tákowego / áni iáśnie/ áni przez podobieńſtwo w ſobie nie zámykáią: Co łatwie káżdy vzna / kto ſie ich właſnośći y porządkowi dobrze przypátrzy. Ták bowiem ſą nápiſáne: *Ale zazdrośćią Diabelską, śmierć weſzłá ná świát, á doznawáią iey*:

Okázánie: Iż áni dálſze ſłowá / tychże Xiąg Mądrośći Sálomonowey/y tegoż

rozdźiału: v. 24. 25. opiniey Adwersárskiey nie niewspieraią.

ktorzy z onego strony są. Z ktorych słow / nikt rozsądny: by iedno niechćiał præiudicata opinione laborare: y iednego słowká nie vpátrzy: ktoreby álbo iáwnie/álbo táiemnie: miáło tego dowodźić: co chcą Adwersarze: to iest: że człowiek Actu ipso, & ex necessitate naturæ: śmiertelnym był stworzony.

Powtore: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że y sámi swego przedśięwźięćia / z tych słow vśiluią nie ináczey dowodźić: tylko áż co przydawszy do nich z domysłu swego: á miánowićie to słowko *zádáwáć*: ktore intra parenthesin kłádą: bo go text w sobie nie ma.

Potrzećie: Y dla tego to im nie może być pozwolono: Że choćbyśmy przyięli y to/ co Adwersarze z domysłu swego do tych słow przydáią: tedy y to nic Sentenciey nászey zászkodźić: á Adwersárskiey pomoc nie może: Co káždy obaczy/ gdy te słowá święte/ y z sámym do nich przydátkiem Adwersárskim: ták położone obaczy: iáko są od sámych Adwersarzow vsádzone: Ták ie tedy Adwersarze kłádą:

Ale zazdrośćią Diabelską, śmierć weszłá ná świát, y kuszą sie (zádáwáć) ią, ktorzy z onego strony są.

Jákimże tu proszę/ sposobem: kto: choć tylko przyrodzony rozum máiąc: z tákiego położenia tych słow: może to przystoynie zámknąć:

Zazdrośćią Diabelską, śmierć weszłá ná świát, á kuszą sie (zádáwáć) ią, ktorzy z onego Strony są.

Ergò *Adam* Actu ipso: *śmiertelnym od Bogá stworzony*?

Ponieważ tedy/ áni sam pospolity rozum: tákiego záwieránia rzeczy: z tych słow wszystkich: táko brzmią sámy w sobie: nie vczy: Przetoż y Adwersarze: tego z nich zámykáć nie mogą: áby Adam: Actu ipso, & ex necessitate naturæ: śmiertelnym miał być stworzony.

Poczwarte: Y dla tego: Że wzmiánká ná tym mieyscu

zazdrośći

zazdrości Diabelskiey: zá ktorą śmierć ná świát iest wprowádzona: iáwnie to pokázuie: że człowiek nie był od Bogá śmierci podległym stworzony: Gdyż gdźie śmierći nie było: tám y podległość człowieká: teyże śmierći: pierwsza nie mogłá być: A nie byłá śmierć záraz w ten czás kiedy był człowiek stworzony: dla tego: że ieszcże nie byłá náń zazdrośćią Diabelską wprowádzona: co sie ostáło áż po grzechu. A ták y z tey miáry pokázuie sie: że człowiek pierwszy: ex natura: stworzony był Nieśmiertelny: poniewasz nie mogł sie inácżey śmierći podległym ostáć: tylko áż kiedy náń zazdrośćią Diabelską/ przez grzech: wprowádzona byłá.

Popiate: Y dla tego to mniemánie Adwersárskie nie ostoi sie: Że y sámá zmiánká zazdrośći Diabelskiey: iáwnie sie temu przedśiewźięciu Adwersárskiemu przećiwi: Bo to pewna: iż tą zazdrośćią/ Diabel/ nie komu innemu osobliwiey zazdrośćił: tylko człowieku: od Bogá stworzonemu. Czegoż mu tedy zazdrośćił? Jesli śmiertelnośći: tedy záprawdę nie miał mu czego zazdrośćić: Gdyż y sam w ten czás: nie tylko śmiertelnośći: ále y sámey wiecżney śmierći: był podległy. Poniewasz tedy w ten czás/ Diabel/ nie mogł zazdrośćić człowieku śmiertelnośći/ áni śmierći sámey: kiedy mu napierwey pocżął zazdrośćić: Przetoż mu zazdrośćić muśiał: stanu tego: w ktorym był przed śmierćią: to iest: stanu świątobliwośći/ y spráwiedliwośći: á ták mu zazdrośćił nieśmiertelnośći y żywotá. Gdyż gdźie iest świątobliwość y spráwiedliwość: tám iest żywot: á gdźie záśie iest Zywot: tám śmierći niemász: á gdźie śmierći niemász: tám człowiek nie mogł być śmierći podległy. Zazdrośćił tedy Diabeł człowieku nieśmiertelnośći: á zazdrośćił mu nie tylko tey: ktorą miał przed vpádkiem swoim: ktora sie in potentia non moriendi: zámykálá: ále mu zazdrośćił y oney przyszłego żywotá: ktora sie in impotentia mori-

 endi:

endi: zámyka. A ták pierwszy człowiek: nie był absolutè śmiertelnym stworzony. Więcey tedy y te dálsze słowá: tych Xiąg mądrości Sálomonowey: sámym nászym Adwersarzom záwadzáią: niżeli pomagáią.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego: obrony potrzebuie: ex Cap. 5. Rom. ℣. 12. gdzie ták nápisano:

A dla tegoż iáko przez iednego człowieká, grzech wszedł ná świát: á przez grzech śmierć: y ták ná wszytki ludzi śmierć przyszłá: ile wszyscy zgrzeszyli.

Ná to Mieysce/Adwersarze/w Kátechiżmie swym: fol. 24. ták nápisáli.

A o Trzecim iesscze mieyscu, co mi zá odpowiedź przynośisz?

Apostol ná tym mieyscu nie mowi o śmiertelnośći, ále o sámey śmierći: A insza iest śmiertelność, insza śmierć sámá: Gdyż może kto być śmiertelnym, á przedśie może nie umrzeć.

Iákoż tedy mam to rozumieć, że śmierć przez grzech ná świát przyszłá?

Ták, że Adam zá grzechem swym, z dekretu Bożego, pod śmierć wieczną podpadł; á potym, wszyscy ludźie, dla tego, iż są z niego vrodzeni, teyże śmierći podlegli: Co iż ták iest, pokázuie śie z tego słosowánia, ktore czyni Apostoł, Christusá z Adámem, ná tymże mieyscu, począwszy od wierszá 12. áż do końcá. To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to Odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz / Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby w tym mieyscu: Apostoł święty: żadnym sposobem nie miáł mowić o

wić o

wić o śmiertelności: tylko o sámey śmierci: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowicie dla tego:

Ze sie wyższey pokázáło: Iż śmiertelność pierwszego człowieká: Dwoiáko sie consideruie: ile przed vpádkiem: y ile po vpádku iego. Przed vpádkiem: był śmiertelnym: nie rzeczą sámą áni skutkiem: ále potentia: że mogł vmrzeć: iáko mogł zgrzeszyć. Po vpádku záśie: Actu ipso został śmiertelnym: Bo iuż w ten czás: muśiał rzeczą sámą vmrzeć: ponieważ zgrzeszył. Gdy tedy Apostoł święty: te słowá pomienione: do tego czásu stosuie: ktorego sie iuż był stał człowiek grzesznym: iáko káżdy łatwie báczyć może: Przetoż w nich zámyka nie tylko śmierć sámę istotną: ktora ná człowieká zá grzechem przyszłá: ále y sámę śmiertelność prawdźiwą człowieczą: Bo zgrzeszywszy człowiek: nie mogł iuż inszego práwá ná sobie ponośić: tylko śmierci: y stáć sie vmárłym. A ták y tym względem: dobrze to mieysce przedśięwźięcia nászego dowodźi o tym że pierwszy człowiek: ex necessitate naturæ: nie mogł być stworzony śmiertelnym: ále dopiero zá grzechem: tey potrzebie vmárcia stał sie podległym.

Okazánie: Iż to mieysce przedśię wźięte Apostolskie: mowi y o sámey śmierci pierwszego człowieká istotney: y o sámey iego istotney śmiertelności.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby w tym mieyscu: Apostoł święty: mowiąc o śmierci: ktora przez iednego człowieká ná świát wprowádzona byłá: miał mowić tylko o sámey wieczney śmierci: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowicie dla tego.

Naprzod: Ze tu Apostoł święty mowi o tey śmierci: od ktorey nas Christus odkupił: co sie y z vprzedzáiących/ y pozad idących słow pokázuie. Ale iż nas od wszelkiey

Okazánie: Iż w tym mieyscu Apostoł s. nie

o sámey tylko wieczney śmierći mowi.

wszelkiey śmierći Christus Pan odkupił: Gdyż iest zupełnym y doskonáłym nászym odkupićielem: Przetoż nas odkupił y od śmierći doczesney. A ieśli nas od tey nieodkupił: tedyć nie iest zupełnym y doskonáłym nászym odkupićielem. Co iest przećiwko Pismu świętemu. Mowi tedy Apostoł ná tym mieyscu: o śmierći nietylko duszney wieczney: ále mowi y o ćielesney doczesney: Bo mowi o tey śmierći: od ktorey przez Christusá: doskonále y zupełnie iesteśmy odkupieni.

Powtore: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że tu mowi Apostoł święty: y o tákiey śmierći: dla ktorey nie moglibyśmy przyść y do żywotá wiecznego zupełnie: ieślibyśmy od niey nie byli wybáwieni. Ale iże y śmierć ćielesna iest tákowa: dla ktorey Christus Pan: nie mogłby nam dáć zupełnie żywotá wiecznego: ieślibyśmy od niey nie byli wybáwieni: Boby nam tylko względem Dusze: żywot wieczny muśiał należeć: ieśliby ćiáło od śmierći doczesney: nie było wybáwione: Przetoż tu mowi Apostoł święty: nietylko o wieczney: ále y o doczesney śmierći.

Náwet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: że to nie nowiná Pismu świętemu: pod iednym nazwiskiem śmierći: zámykáć wieczną y doczesną śmierć: y to wszytko/ co śmierć wieczną/ álbo doczesną zwykło uprzedzáć: álbo zá nią nástepowáć: Náwet y to: co z tey oboiey śmierći zwykło pochodźić: Jáka byłá tá śmierć/ ktorą Bog Adámowi groźił po stworzeniu iego: ieśliby był iadł z owocu drzewá zákazánego: y ktora mu z sobą/ zá zgrzeszeniem iego: nietylko wieczne/ ále y doczesne umárćie przyniosłá: ná duszy y ná ćiele: przyniosłá mu z sobą smętek/ boleść/ pracą/ umnieyszenie śił: y insze tym podobne rzeczy/ ktorych záraz po zgrzeszeniu swoim począł doznáwáć ná sobie. Poniewasz tedy ná tym mieyscu: o teyże śmierći Apostoł Páweł święty mowi:

ktorą Bog Adámowi zá przestępstwo groził: co sámá własność tych słow iego pokázuie: Przetoż to mieysce: nietylko o wieczney: ále y o doczesney: nietylko o śmierći duszé: ále y o śmierći ćiáłá: práwie dobrze ma być rozumiáne.

Ná Trzećia rzecz odpowiádam.

Trzećia rzecz/ á ostátnia/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby inszy ludźie po Adámie: teyże wieczney śmierći: nie ináczey sie mieli ostáć podległymi: tylko dla tey przyczyny: że z Adámá byli zrodzeni: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego.

Że to iest Insufficiens causarum enumeratio. Dwie bowiem przyczynie Pismo święte vkázuie: dla ktorych inszy ludźie po Adámie/ y z Adámá zrodzeni: dźiedźiczyć muszą śmierć: nietylko wieczną/ ále y doczesną.

Okazánie: Iż inszy ludźie po Adámie: nie mogli sie tylko z tey przyczyny/ bądź wieczney/ bądź doczesney śmierći podległymi ostáć: iże byli z Adámá zrodzeni.

Pierwsza iest tá: Że sie im przyrodzenie Adámowe w sámym Adámie grzechem zepsowáne: przez rodzenie sie z tego Adámá: przywłaszcza/ álbo podawa: Nie może bowiem rzecz skáżeniu y śmierći poddáná: ináksey z śiebie rodźić: tylko zepsowáną y śmierći poddáną: Iáko y co sie rodźi z ćiáłá: ćiáłem być muśi: według słow Christusowych: Ioan. 3. ✗.16. Czego potwierdza y ono mieysce: Gen.4.✗.3. ktore to o Adámie powiáda: że on po vpadku swoim: spłodźiwszy z śiebie Syná/ ktorego názwał Sethem: nie spłodźił go ná ksztalt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: iáko sam był stworzony: ále ná podobieństwo y wyobráżenie swoie. *Druga* záś iest przyczyná tey rzeczy/ tá iest: Że tymże ludźiom/ z Adámá zrodzonym: y sam grzech Adámow przywłaszcza sie. Iáko to sámo mieysce/ o ktore controuersia idźie: pokázuie: Abowiem ták mowi Apostoł: *A przetoż iáko przez iednego*

człowieká

człowieká grzech wszedł ná świát, á przez grzech śmierć, y ták ná wszytki ludzi śmierć przeszłá: ile wszyscy zgrzeszyli. Jáśnie dáiąc znáć: Iż skoro Adam / ná śię / przez niepostuszeństwo: przywiodł grzech: że záraz tenże grzech iego: y ná insze był wprowádzony. Iáko y sámę śmierć: skoro ná śię niepostuszeństwem przywiodł: záraz zá tymże niepostuszeństwem: táż śmierć: y ná insze wprowádzona byłá: Bo zrzetelnie powiáda: *Przez iednego człowieká nie posłuszeństwo: przyszedł grzech ná świát:* to iest: ná insze ludźi: ktorzy śie z niego rodźić mieli: iáko y sámi Adwersarze explikuią. Ktora śmierć: iżby byłá nie mogłá ná insze ludźie przeyść: ieśliby byli nie zgrzeszyli: iáko y ná sámego Adámá / inácżey nie mogłá przyść: tylko áż kiedy zgrzeszył: Przetoż Apostoł dokłada y o tych inszych ludźiách: z Adámá zrodzonych: tych słow dálszych: *Ile wszyscy zgrzeszyli.* A iż nie mogli w ten czás zgrzeszyć ipso Actu: áni tym podobieństwem: kiedy / y ktorym podobieństwem: y sam Adam zgrzeszył: iáko tenże Apostoł niżey ℣. 14. vkázuie: gdyż ich teź y sámych ipso Actu: iescże w ten czás nie było: Przetoż zgrzeszyć muśieli záraz w ten czás: kiedy Adam zgrzeszył: nie inácżey: tylko w Adámie: iże śie im on grzech vczynkowy Adámow: przywłaszczył. Bo ieśli nie zgrzeszyli w ten czás sámym vczynkiem: Bo nie zgrzeszyli ná podobieństwo przestępstwá Adámowego: iáko Apostoł mowi: A przećię w ten czás wszyscy zgrzeszyli: iáko tenże mowi: Tedyć zgrzeszyć muśieli w ten czás dla tego: iże im on grzech vczynkowy Adámow: był przywłaszczony. A ták nie dla tego tylko ostáli śie wiecżney y docżesney śmierći podległymi: iże z Adámá byli zrodzeni. A ieśli záśię áni vczynkiem sámym / záraz w ten czás nie zgrzeszyli: kiedy Adam zgrzeszył: nie zgrzeszyli teź áni tym sposobem: że śie im záraz w ten czás grzech Adámow przywłaszczył: choć iescże nie byli: gdy y sam Adam zgrzeszył: Tedyć zátym nie co insze-

go zosta-

go zoſtawa : tylko to : że nie dobrze Apoſtoł nápiſał : że záraz w ten czás wſzyſcy zgrzeſzyli : gdy ſam Adam zgrzeſzył. Ale iż dobrze Apoſtoł nápiſał : Przetoż záraz w ten czás : wſzyſcy ludźie z Adámá zrodzeni : zgrzeſzyli : kiedy y ſam Adam zgrzeſzył. A iż nie mogli zgrzeſzyć w ten czás ipſo Actu : tymże grzechem/ ktorym / y kiedy Adam zgrzeſzył : bo ieſzcze y ſámi w ten czás ipſo Actu nie byli. Zgrzeſzyć tedy muśieli w ten czás przez przywłaſzczenie ſobie tego grzechu Adámowego : ktorym y ſam Adam ipſo Actu zgrzeſzył. Ponieważ tedy nie tylko przyrodzenie Adámowe ſkáżone / y śmierći poddáne : inſzym ludźiom z niego zrodzonym podawa ſie : ále ſie im przywłaſzcza y ſam grzech iego : Przetoż iáko ſam Adam : nie tylko względem przyrodzenia ſwego zepſowánego : ále y względem grzechu : tym więcey był : y wiecżney / y docżeſney śmierći poddány : Ták też y inſzy ludźie z niego zrodzeni : nie tylko dla tego muśieli być śmierći wiecżney / y docżeſney : poddáni : iże ſie im przyrodzenie zepſowáne Adámowe : przez vrodzenie z niego : podawáło : ále y dla tego : że ſie im y ſam iego grzech przywłaſzczył. O czym będźie więcey : w Czwartych Kiegách piſánia mego : pod Artykułem : O przywłaſzczániu ſie nam ſpráwiedliwośći Chriſtuſowey. Z tego tedy wſzyſtkiego : co ſie tu o tey rzeczy tráktowáło : káżde pobożne ſerce łatwie baczyć może : Iż pierwſzy człowiek : względem ćiáłá w pierwſzym ſtanie ſwoim : nie był áni ſimpliciter śmiertelnym : bo mogł nie vmrzeć : gdyby był chćiał przykazánie Boże záchowáć : Ani ſimpliciter nieśmiertelnym : bo mogł vmrzeć : iákoż y vmárł : gdy przykazánie Boże przeſtąpił.

A z tego y to ſie zámyka.

Iż iáko pierwſzy człowiek / nigdyby był nievmierał : gdyby był nigdy niezgrzeſzył : choć był prawdźiwym człowiekiem w náturze ſwoiey : od Bogá ſtworzony : Ták

dáleko więcey Christus Pan: będąc prawdźiwym człowiekiem: á nigdy nie vznawszy żadnego grzechu: nigdyby był dla tego sámego nievmierał: że sie prawdźiwym człowiekiem vrodźił: w Náturze człowieczey od inszych ludźi nic nie roznym. A iż przećię vmárł: Przetoż vmárł nie z inszey przyczyny: tylko dla grzechow nászych: iáko Pismo święte zeznawa: Rom. 4. ỳ. 25. Niechayże iuż tedy sobie/ zátym: Pánowie Adwersarze te zasłonę: schowáią ná co raczą: ktorą śmiertelnego człowieká/ w Náture iego: od Bogá stworzeniem: chcą to pokryć/ y w ludźi wszrobowáć: że Christus: áni z przyczyny grzechow nászych vmierał: áni z przyczyny grzechow swoich: ktorych nie miał: ále tylko dla tego: że sie był vrodźił y okazał człowiekiem prawdźiwym. Gdyż sie przećiwna rzecż temu: y z przykłádu sámego pierwszego Adámá: do ktorego sie sámi Adwersarze: w tym przedśięwźięciu vćiekáią: pokazáła: y iesscze w Czwartych Xięgách: pod Artykułem o przyczynách śmierći Christusowey: y pod drugim Artykułem támże: o Dosyć vczynieniu spráwiedliwośći Bożey/ zá grzechy násze: przez śmierć Christusowę: tym więcey pokázuie: tám pobożnego Czytelniká odsyłam.

Adwersárska chytrość odkryta.

O STANIE CZŁOWIECZYM.

Artykuł Wtory.

A miánowićie o tym:

Iesli tylko przez to: pierwszy człowiek: podobieństwo Wyobrázenia Bozego: ná ktore był stworzony: wyrazał: Ize był Pánem postánowiony: od Bogá: nád pewnymi rzeczámi: á w tym podobieństwie Wyobrázenia Bozego: z zadney miáry: nie wyrazał niesmiertelnośći:

NA tę Quæstią: Adwersárze rzućili śie *Naprzod* dla tego: áby w dálszym swoim postepku: Adámá: nie inákszym stworzonym od Bogá: pokazáli: tylko śmiertelnym: á zátym áby zámknąć mogli to: co śie w vprzedzáiącym Artykule ná sámym wstepku: pomienilo y pokazálo. *Potym*: A dla tego: áby Christusá Páná: ktorego Pismo ś. názywa y wtorym Adámem: y sámym tez Pánem z niebá niebieskim: 1. Cor. 15. ℣. 47. z pierwszym człowiekiem: to iest: Adámem: porownáli. Gdyż oni y Christusowi Pánu: niechcą pozwolić: áby miał mieć Náture Boską: zwierzchność mu tylko dáną od Bogá: álbo Pánowánie: przyznawáiąc. Co w Kátechiźmie swym vkázuią: fol. 39. Gdźie dwá sposoby kłádąc: według ktorych kto może być Bogiem: y pierwszy od Christusá Páná odstrychnąwszy: względem ktorego sam Oćiec niebieski: iest Bogiem: wtory ták záczynáią: *Drugi sposob iest, gdy znáczy tego, (to iest: to słowko Bog/) ktory wysoką iáką zwierzchność ábo moc od onego sámego iedynego Bogá ma, ábo iákim inym sposobem w Bostwie onym iedynego Bogá ma społeczność.* A zámykáią: *Tym drugim, (práwi) sposobem, w sámym Piśmie świetym, ná niektorych mieyscách, Syn Boży Bogiem názywány bywa.* Czego záráz fol. 40. z Jáná świętego Cap. 18. ℣. 35. przywodzą świádectwo. O czym iże śie w Pierwszych Kśiegách tráktowáło:

Przyczyny: dla ktorych śie Adwersárze rzućili ná ten Artykuł: o stworzeniu człowieká ná kształt y podobieństwo wyobrázenia Bożego

ktowáło : pod Artykułem Wtorym : Przetoż tu iuż do tego ſie obracam : áby y tá Opinia Adwerſárſka : pod tym Wtorym Artykułem podána y zámkniona: nie mniey: tylko iáko y inße : błedem ſie być pokazáłá.

Zdanie Socinistow.

Nápiſáli Adwerſarze : w Kátechiżmie ſwym : fol. 21. 22. o tey rzeczy : te ſłowá :

Co ſie tycże mieyſcá tego, gdzie nápiſano, iż człowiek ſtworzony ná wyobráżenie Boże, ták maß wiedzieć, iż to nie znáczy nieśmiertelności, (co ſtąd obaczyć możeß, iż też pod tym czáſem, gdy iuż człowiek był podány śmierci, vznawa w nim Piſmo to wyobráżenie Boże, Gen. 9. ver. 6. *Kto rozlewa krew człowieczą, przez człowieká krew iego rozlana będzie: ábowiem ná wyobráżenie ſwoie Bog vczynił człowieká.* Tákże Iacob. 3. ver. 9. *Iezykiem błogosłáwimy Bogá y Oycá, y nim przeklinamy ludzi, ktorzy ná wyobráżenie Boże ſą vczynieni) ále znáczy władzą y Pánowánie człowieká, ktore ma ná ziemi, nád wßytkim ſtworzeniem ; co ſie pokázuie z tego mieyſcá, gdzie o tym ieſt nápiſano,* Gen. 1. ℣. 26. *Vczyńmy człowieká na wyobráżenie náße, wedle podobieńſtwá náßego : á niech pánuie nád rybámi morskimi, y nad ptáſtwem powietrznym, y nad bydłem, y nád wßytką ziemią, y nád wßytkim co ſie czołga po niey.* To włáſne Adwerſárſkie ſłowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

WSzelka rzecz / ktora ſámemu Bogu właśnie należy : a człowiek oney : ſtworzonym będąc od niego : iáki kßtałt y podobieńſtwo po ſobie pokázował : nie zá co inßego : tylko ſtworzeniem tegoż człowieká : ná kßtałt y podobieńſtwo wyobráżenia Bożego : muśi być rozumiána. A iáko nie ſámo tylko Pánowánie : ieſt rzeczą Bogu właśnie należąca : ále ieſt y inßych więcey : ktore nie mniey: iáko y Pánowánie: właśnie Bogu należą: Ták też

człowiek pierwßy : nie tylko w Pánowániu : ále y w wielu inßych rzecżách : Bogu włáśnie należących : mogł z śiebie pokázowáć kßtałt y podobieńſtwo wyobráżenia Bożego. Rowßem : iáko człowiek : ſtworzonym będąc od Bogá : z ćiáłá y z duße był złożony : y iáko wßytek : y względem duße propriè & principaliter : y względem ćiáłá pewnym ſpoſobem : ná podobieńſtwo y wyobráżenie Boże był ſtworzony : Ták też y względem Duße : y względem Ciáłá : wiele inßych rzeczy / oprocż Pánowánia : wyrażał : y onych kßtałt y podobieńſtwo z śiebie pokázował : wyobráżenia Bożego.

Tey Sentenciey Siedm częśći.

PIERWSZA CZĘŚĆ.

Tá Część to w ſobie zámyka : Że wßelka rzecż / ktora ſámemu Bogu włáśnie należąc / á człowiek oney / ſtworzony będąc od niego : kßtałt iáki y podobieńſtwo po ſobie pokázował : nie zá co inßego : tylko ſtworzeniem tegoż człowieká : ná podobieńſtwo wyobráżenia Bożego : ma być rozumiána : Bo to ſtąd iáwna : Że wßelka rzecż : ktora ná podobieńſtwo y wyobraz iákiey rzeczy : czyniona bywa / álbo ſtawa ſie : Jáko potrzebá : áby te rzeczy wyrażáłá y kßtałtowáłá : ktore ſą włáſne oney ſámey rzeczy : ná ktorey wyobráżenie y podobieńſtwo ſtáłá ſie : Ták też te ſáme rzeczy : ktorymi tá rzecż pomieniona : one kßtałtuie / y wyraża : ná ktorey wyobraz y podobieńſtwo ieſt ſpráwiona : nie zá inákße koniecznie máią być rozumiáne : tylko ſtworzeniem tey ſámey rzeczy : ná kßtałt y wyobráżenie oney : ktorą tákimi rzeczámi : ktore iey ſámey ſą włáſne : wyraża y kßtałtuie. Co v wßytkich mądrych á pobożnych : rzecż ieſt iáwna y wiádoma. Gdy tedy Piſmo święte o człowieku pierwßym mowi : Iż był ſtworzony od Bogá : ná podobieńſtwo y wyobráże-

Okazánie: Iż te rzeczy / ktore ſą ſámego Bogá włáſne / á człowiek pierwßy one wyrażał y kßtałtowáł: ſtworzeniem tegoż człowieká ná wyobráżenie y podobieńſtwo Boże: rozumieią ſie.

nie iego: *Gen.* 1. ✶. 27. Tedy iáko koniecznie ten człowiek: muśiał wyrażáć y kształtowáć te rzeczy: ktore są włásne Bogá sámego: będąc ná wyobraz iego y podobieństwo stworzony od niego sámego: Ták też te sáme rzeczy: sámego Bogá własne: ktore pierwszy człowiek wyrażał y kształtował: nie żá co inszego: tylko stworzeniem tegoż sámego człowieká: ná wyobráženie y podobieństwo Boże: máią być rozumiáne.

DRVGA CZĘSĆ.

Okazánie: Iż nietylko sámo Pánowánie: iest rzeczą Bogu właśnie należąca.

Tá Część to w sobie zámyka: że nie sámo tylko Pánowánie: iest rzeczą Bogu właśnie należąca: ále iest y inszych wiecey: ktore niemniey: iáko y Pánowánie: właśnie Bogu należą: Bo to stąd iáwna: że Bog/ nietylko Pánem/ od wszytkich bywa wierzony y wyznawány: y z Pismá świętego poznawány: Ale y tákim: ktorego Istność iest Duchowna/ wieczna/ z Elementow nie złożona/ simplicissima: nie widoma/ nieśmiertelna/ doskonáła/ wszechmocna/ czysta/ święta/ spráwiedliwa/ mądra/ práwa/ wolna/ y do spráwowánia/ obżywiánia/ y zátrzymawánia wszytkich rzeczy dostáteczna: y ieśli co wiecey nád to z Pismá świętego może być przydano: y rzeczą Bogu właśnie należąca: pokazáno. Czego dowodźić nie potrzebá: gdyż to iest rzecz/ v wszytkich wiernych y mądrych; wiecey niżeli iáwna: y niżey może sie to z iáwnych dowodow Pismá świętego pokázáć.

TRZECIA CZĘSĆ.

Okazánie: Iż człowiek pierwszy: nie wsámym tylko Pánowániu: ále y w wielu inszych rze-

Tá Część to w sobie zámyka: że człowiek pierwszy: nietylko w Pánowániu: ále y w wielu inszych rzeczách: Bogu właśnie należących: mogł z śiebie pokázowáć kształt y podobieństwo wyobráženia Bożego: Bo to stąd iáwna: że rzeczy Bożych własnych: iest też wiecey niż tá iedna: to iest: Pánowánie; iáko sie pokazáło. Iáko

tedy

tedy rzeczy Bożych włásnych iest więcey : niżeli sámo tylko Pánowánie : Ták też człowiek/ stworzonym będąc od Bogá : ná kształt y podobieństwo wyobráżenia iego : mogł y w wielu inszych rzeczách : wyráżáć kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego : nie w sámym tylko Pánowániu.

czách wyráża kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego.

Czwarta Częsc.

Tá część to w sobie zámyka : że człowiek będąc od Bogá stworzony : z duszę y z ciáłá był złożony: Bo to stąd iáwna : że ták Pismo święte vkázuie : gdy mowi : że ciáło iego/ z prochu ziemie było wykształtowáne : á duszá : przez nádchnienie w oblicze iego/ od Bogá : Duchá żywotá : osobnym sposobem byłá mu dána : Gen. 2. ℣. 7. iáko sie y w vprzedzáiącym Artykule pokazáło.

Okazánie : Iż człowiek z dusze y z ciáłá był złożony.

Piąta Część.

Tá część to w sobie zámyka : że wszytek człowiek : y względem dusze : y względem ciáłá : ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego : był stworzony : Bo to stąd iáwna : że ták Pismo święte vkázuie. Naprzod : tey miáry : gdy mowi o sámym zupełnym/ cáłym/ y istotnym człowieku : że iest stworzony ná podobieństwo y wyobráżenie Boże : Gen. 1. ℣. 2. *Vczyńmy człowieká ná wyobráżenie násze.* It. ℣. 27. *Stworzył tedy Pan Bog człowieká ná wyobráżenie swoie, ná wyobráżenie swoie stworzył go, meszczyzne y niewiáste stworzył ich.* Skąd sie pokázuie : Iż iáko sámo ciáło człowiecze/ bez dusze/ áni duszá bez ciáłá : nie iest człowiekiem : ále ciáło człowiecze/ złączone z duszą : á duszá z ciáłem : iest człowiekiem : Ták też gdy Pismo święte mowi : o cáłym człowieku : Iż był ná wyobraz y podobieństwo Boże stworzony : nic inszego nie czyni : tylko iáwnie vkázuie : Że człowiek wszytek : y w względem dusze/ y względem ciáłá : ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego : był stworzony. Gdyż

Okazánie : Iż wszytek człowiek / y względem dusze/ y względem ciáłá : ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego był stworzony.

Bog/ mowiąc te słowá : *Vczyńmy człowieká ná wyobráżenie náße* : mowił ie : ták przed stworzeniem człowieczego ćiáłá : iáko y duße : áby był tym sámym wyráźił : że wßytek człowiek : iáki był potym stworzony od niego : względem duße/ y względem ćiáłá : był stworzony ná wyobráżenie iego od nie°. *Potym* : Pokázuie to Pismo ś. y z tey miáry : gdy mowi : że wßytek człowiek spráwiedliwy/ y práwy : wßytek pánowániem nád wßytkimi źiemskiemi rzeczámi : obdárowány : był od Bogá stworzony : Gdyż ták Pismo święte mowi : *Naprzod* : Z strony práwośći : Ecclesiastes : Cap. 7. ℣. 30. *Bog stworzył człowieká práwego*. Wczym sie y spráwiedliwość iego zámyka : iáko sie niżey pokaże. *Potym* : Z strony Pánowánia : ták mowi : Gen. 1. ℣. 26. *Vczyńmy człowieká ná wyobráżenie náße, według podobieństwá náßego : á niechay Pánuie rybom morskim, y ptakom niebieskim, y bydlętom, y wßytkiey ziemi : y wßelkiey rzeczy czołgáiącey sie po ziemi*. *Potrzećie* : Jáwna to y stąd : że wßytek człowiek : ták względem duße/ iáko y względem ćiáłá : przez krew Chrystusowe : iest odkupiony : Matth. 20. ℣. 28. Galat. 3. ℣. 13. Rom. 6. v. 9. 10, 11. *Poczwarte* : Że wßytek przez Duchá świętego : bywa odrodzony : Ioan. 3. v. 5. *Náwet* : Że wßytek człowiek : ku nieśmiertelnemu żywotowi będźie wzbudzony : áby z Bogiem żył ná wieki : 1. Cor. 15. v. 43. 44. & 53. 54. Gdyż te rzeczy : w ktorych teraz człowiek : y względem duße/ y względem ćiáłá : bywa odrodzány : á po zmartwychwstániu doskonáły w tym będźie postánowiony : niczo inßego pokázuią : tylko to : że też tákim pierwey był : y względem duße/ y względem ćiáłá : stworzony.

Szosta Część.

Okazánie : Iż pewnym względem/ względem

Tá część to w sobie zámyka : Że człowiek : proprie & principaliter : względem duße : wyrażał kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego : Bo to stąd iáwna :

Że iáko

Ze iáko duszá człowieká pierwszego: Troiáko bywa con⸗siderowána: choć sámá w sobie iest iedná y nierozdźielna: *Naprzod*: względem swoiey istoty. *Potym*: względem spraw: ktore wykonywálá. *Náostátek*: względem dárow: ktorymi przy stworzeniu swoim od Bogá obdárzona byłá: Ták też máło nie wszytkimi tymi sposoby: wzglę⸗dem dusze: pierwszy człowiek: to iest Adam/ y Ewá: wyrażał kształt y podobieństwo wyobráženia Bożego. Co poiedynkiem decláruie.

duszę/ pierwszy człowiek: wyrażał kształt y podobieństwo wyobráženia Bożego.

Naprzod: Pewna to: Ze tym stworzeniem swoim/ ná wyobraz Boży: pierwszy człowiek: kształtował y wy⸗rażał: własności sámey Istności Bożey: Gdyż dla tego bywa o nim mowiono: że on/ stworzony był: nie ná wy⸗obraz rzeczy iákiey stworzoney: ále ná wyobraz sámego Bogá. Wyrażał tedy pierwszy człowiek: własnościa Istności dusze swoiey: własność Istności Bożey: nie ináczey: tylko tákim sposobem: że iáko Bog: nie iest nic inszego własnościa Istności swoiey: tylko sámá Istność Duchowna/ simplicissima, z Elementow/ áni z żadnych inszych sposobow: nie złożona: niewidoma/ y nieśmier⸗telna: Ták też przy stworzeniu człowieká: dał dusze nie inákszą temuż człowieku/ ktoraby był te Istność iego Boską: człowiek wyrażał y kształtował: tylko Istności nie cielesney/ ále Duchowney/ simplicis, z Elementow niezłożoney: niewidomey: y nieśmiertelney.

1. Własnościa Istności dusze swoiey: obacz iáko pierwszy człowiek wyrażał własność Istności Bożey.

Iż Bog nie iest nic inszego: tylko Istność Boska Du⸗chowna: to ztąd iáwna: że sam Christus: Bogá onego: Duchem zrzetelnie názywa: Ioan. 4. v. 24. A pewnie nie z inszey miáry: tylko względem iego Istności: ktora iest Duchowna.

Iż Bog iest Essentia simplicissima: z Elementow/ áni z żadnych inszych sposobow: nie złożona: to ztąd iá⸗wna: że Bog od sámego śiebie/ z sámego śiebie/ y przez śię sámego: iest Bogiem. Dla czego śię też Jehowa ná⸗

Bog iáko iest Essentia simplicissima.

zwał:

zwał: áby wyráźił: że nietylko iest Ens, álbo bytni: ále też że iest Istność táka: ktora áni od żadnego/ áni przez żadną inßą rzecz: ále sam z śiebie tylko/ y przez śie: ma swoię bytność álbo existentia. A przed Moyżeßem nie ináksßym się názwał: tylko w ten sposob: *Iestem on ktory iest*; Exod. 3. v. 14. y Egyptcianom: tákim się opowiedźieć kazał: *Ten ktory iest, posłał mie do was*. Támże Exod. 3. v. 14.

Iż Bog iest Istność niewidoma: to stąd iáwna: że ták sam Syn Boży vkázuie: Ioan. 1. v. 18. gdy ony słowá mowi: *Bogá nikt nigdy nie widźiał*.

Iż Bog iest nieśmiertelny: to się z onych słow Páwłá świętego pokázuie: 1. Tim. 1. v. 17. gdźie Bogá zrzetelnie nieśmiertelnym zowie.

Iż tenże Bog/ przy stworzeniu: dał był człowieku duße ktoraby był tę Istność iego Boską kßtałtowáł y wyrażał: nie ináksßą: tylko táką Istności: ktora iest nie cielesna/ ále Duchowna: to stąd iáwna: że to Pismo ś. vkázuie: Iż Bog tchnął Duchá żywotá w oblicze człowiecze: z ktorego się zstał człowiek w duße żywiącą: Gen. 2. v. 7. ktore nádchnienie: ácz nie było z Istności Boskiey/ álbo Istnością Boską: ále rzeczą stworzoną: wßákże iednák nie cielesną: ále Duchowną.

Iż tá dußá: ktorą Bog dał człowieku: byłá Essentiæ simplicis: z Elementow nie złożona: to stąd iáwna: że immediatè: zá nadchnieniem oney w oblicze człowiecze: od Bogá człowieku byłá dáná: iáko wyżßey pomienione świádectwo ex Gen. 2. v. 7. pokázuie. Skąd káżdy rozsądny łatwie baczyć może: że dußá człowiecza: iż iest Essentiæ simplicis: tedy to względem Elementow / z ktorych nie iest złożona: bywa o niey rzeczono: á nie ták prostá względem Istności Boskiey: względem ktorey: iáko y sámi Aniołowie: choćiayże są Substantiæ Spirituales: á przećię omnino nie są ták simplicis essentiæ: iá-

Dußá człowiecza: iáko iest Essentiæ simplicis.

ko Bog: Ták też y sámá duszá człowiecza: do Istnośći Boskiey sprostá przystosowána: simplicis substantiæ: nie może być vznawána. Gdyż iáko iest od Bogá stworzona: Ták też constat ex Actu, z ktorego być poczęła: constat ex modo: przez ktory być poczęłá: constat ex forma: per quam qualis incœpit esse. Co ná Bogá nie przypada: iáko sie wyższey pokazáło. Ale to tylko w tym iest podobieństwo: że iáko Bog iest Essentia simplicissima: Ták też in suo genere & ordine: dusze człowiecza: chćiał mieć Essentiæ simplicis: gdy iey nie chćiał mieć z Elementow stworzoney: ále immediate: chćiał ią człowieku dáć/ y zgołá dał: przez nádchnienie oney w oblicze człowiecze. Czym sámym dusze człowiecza: od dusze inszych rzeczy żywiących: rozno vczynił / y rozgrániczył z ktore ácz też od Bogá wywiedźione były: wszákże iednák ex materia Elementari: iáko o duszy ryb / y ptakowi Moyżesz: Gen. 1. ℣. 20. 21. vkázuie: że z wody duszá ich początek miáłá: iáko y inszych źwierząt źiemskich: z źiemie: Ibidem ℣. 24.

Iż Duszá człowiecza: iest Istnośći niewidomey: to iest: Istnośći tákiey: ktora od człowieka oczymá ćielesnymi: widźiána być nie może: to stąd iáwna: *Naprzod*: Że dla tego: przez tchnienie w oblicze człowiecze: człowiekowi od Bogá byłá dána: áby sie byłá tym lepiey Náturá iey táka wyráziłá: ktora iest niewidoma. *Potym*: Jáwna to y z przykłádu sámego Adámá: ktory kiedy Ewá do niego byłá przywiedźiona: ácz poznał záraz y vyźrzał: z czego/ y ku czemu byłá spráwiona: że z ćiáłá iego/ y z kośći: y ku temu: áby sie był do niey przyłączył: Gen. 2. ℣. 23. 24. Wszákże iednák dusze iey nie mogł widźieć. *Náwet*: Jawna to y z sámey experientiey: Gdyż dusze człowieczey: żaden człowiek okiem ćielesnym nie widźi.

Duszá człowiecza: iáko iest niewidoma.

Iż Duszá człowiecza iest nieśmiertelna: to *Naprzod* iáwna

iáwna z onych słow Christusowych: Matth. 10. ✠. 28. *Nie bóycie się tych ktorzy zábiiáią ciáło, á duszę zábić nie mogą.* Potym: Jáwna to y z onych słow Obiáwienia Janá S. Cap. 6. ✠. 9. *Widziałem pod Ołtarzem dusze tych, ktorzy zábići byli dla słowá Bożego, y dla świádectwá ktorego bronili.* Jáwna to Po trzećie y z onych drugich słow: Apoc. 7. ✠. 9. *Potymem widział áoto było zgromádzenie wielkie, ktorego nie mogł nikt zliczyć, ze wszech Narodow y pokolenia, y ludzi, y języków, ktorzy stali przed Stolicą, y przed oblicznością Báránká: á pálmy w ręku ich.* Jáwna to Pocżwarte: y z onych słow Sapient. 3. ✠. 1. *Spráwiedliwych dusze są w ręku Bożych.* Náwet: Jáwna to y z onego przykłádu: Lázárzá/ y Bogaczá: z ktorych iednego duszá: ná Łono Abráhámowe: á drugiego do piekłá: byłá zánieśiona: Luc. 16. ✠. 22. 23. inszych przykłádow/ y mieysc Pismá świętego/ o tey rzeczy: nie przypominam: gdyż ich iest niemáło. A toć iest ten sposob: ktorym: co się tknie własnośći Istnośći dusze człowieczey: chćiał Bog: áby był człowiek: Istność iego Boską kształtował: y niejákie podobieństwo oney z śiebie pokázował.

2. Spráwámi y władzą duse swoiey. A obácz/ iáko tymi pierwszy człowiek: wyrażał kształt y podobieństwo Istnośći Boskiey.

Co się záśie tknie spraw y władze dusze człowieczey: Tedy y względem tych: nie ináczey człowiek kształt y podobieństwo Istnośći Boskiey wyrażał: tylko tákim sposobem: Iż iáko Bog swoią Istnością iest rozumny: y wszystko wolnie co chce czyni: Tákże: Jáko tylko ieden iest Bog ná świećie: wszytek świát swoim roskázowániem: rządząc/ zátrzymawáiąc / y ożywiáiąc: Czego y dowodźić nie potrzebá: gdyż to v wszytkich práwowiernych iest in confesso: Ták też tymże kształtem: dał iedne tylko táką duszę/ rozumną: w iednym ćiele człowieczym: ktoraby ćiáłem człowieczym władáłá: ono rządźiłá: záchowywáłá: y ożywiáłá: według vpodobánia swego. Co tákże poiedynkiem dekláruię.

Iż Duszá człowiecza iest rozumna: tego żaden záprzeć

nie

nie może: Chybáby chćiał zaprzeć: że człowiek nie iest człowiek. Gdyż względem rozumu człowiek/ od inszych bestiy: nayosobliwiey rozgranicza śię.

Iż tá Duszá człowiecza: wolnym chceniem od Bogá byłá przyozdobiona: to z onych słow Syrachá Męża świętego: iáwna: Cap. 15. ℣. 14. 15. 16. 17. 18. *On człowieká stworzył ná początku, y zostáwił wolney woley rády iego. Ieśli będźiesz chćiał, roskazánia záchowasz, y dobrey woley wiáre pokażesz. Ogień y wodę przedłożył ći: do czego będźiesz chćiał rękę twoię ściągni. Zywot wespoł y śmierć przed człowiekiem położone: á co śie spodoba: będźie mu dano.*

Iż tylko iedná Duszá: iest w iednym ćiele człowieczym: tego też dowodźić nie potrzebá. Gdyż to wszyscy mądrzy wiedzą: że żaden człowiek: dwiemá/ áni trzemá duszámi nie żywie: y w Piśmie świętym świádectw o tym pełno. A zpierwoći: Adámowi tylko iedná duszá od Bogá byłá dána: przez nádchnienie oney w oblicze iego: iáko śie wyższey pokazáło.

Náostátek: Iż táka władza: tá duszá człowiecza: iest obdárowána: áby Ciáłem według podobánia swego władáłá: ono rządźiłá / záchowywáłá / y obżywiáłá: to *Naprzod*: z onych słow Syrachá męża świętego iáwna: Cap. 17. ℣. 2. gdźie ták o człowieku pisze: *Y dał im władzą nád źiemskimi rzeczámi, przyoblokł ich mocą swoią, według nich sámych.* A záraz zátym przydawa: *Y ná wyobráżenie swoie stworzył ie.* Iáwnie vkázuiąc: że tá władza tákowa duszе człowieczey: byłá stworzeniem człowieká ná wyobráżenie Boże: álbo: że człowiek / tákową władzą duszе: wyrażał wyobráżenie y podobieństwo Boże. *Potym*: Iáwna to y z onych drugich słow Moyżeszowych: Gen. 2. ℣. 7. gdźie dusze człowieczą / ktora byłá człowieku od Bogá przez nádchnienie oney w oblicze iego: dána: názywa zrzetelnie duszą żywiącą. Co y Apostoł Páweł święty 1. Cor. 15. ℣. 45. wspomina. A toć

iest własny sposob / ktorym tákże / względem śił duszę: człowiek wyrażał: kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego.

3. Dárámi/ ktorymi przy stworzeniu duszá iego byłá obdárzona y oślachćiona. A obacz iáko y tymi pierwszy człowiek wyrażał kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego.

Co śię záśię tknie dárow/ktorymi tá Duszá człowiecza/ przy stworzeniu swoim/ od Bogá byłá obdárzona / y oślachćiona: tedy względem tych nie ináczey kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: wyrażał: tylko z tey miáry y tákim sposobem: Ze iáko Bog swoią Istnośćią iest mądry/ święty/ spráwiedliwy/ czysty/ dobry/ práwy/ y od wszelákiego splugáwienia grzechem: dáleki: Ták też tákiey Nátury y własnośći stworzył był duszę człowieczą: ktora byłá mądra/ święta/ spráwiedliwa / czysta/ dobra/ práwa / niewinna / y odsplugáwienia grzechem dáleka. Co tákże deklaruie poiedynkiem.

Iż Bog iest święty/ spráwiedliwy / mądry/ práwy/ dobry/ czysty: tego dowodźić nie potrzebá: gdyż ktoby tego chćiał negowáć: nád sámego Diabłá musiałby być gorszym.

Iż tákże człowiek/ stworzony był od niego Mądry/ z Nátury duszę swoiey: to stąd iáwna: że zrzetelnie Pismo święte vkázuie o nim: Iż on stworzonym będąc od Bogá: záraz z tey Mądrośći: rozumiał y wolą Bożą: y táiemnice tey świętey woley iego. Rozumiał wolą Bożą: kiedy mu zákazał ieść owocu z pewnego drzewá Ráyskiego: áby był nie vmárł: Gen. 2. v. 17. Rozumiał wolą Bożą: gdy wyráźił: Iż w stanie Małżeńskim/ tego Bog potrzebuie: Aby káżdy ktory weń wstępuie: opuśćiwszy Oycá y Mátkę swoie: przyłączył śię do żony swoiey: y áby był z żoną iednym ćiáłem: iáko y żoná z mężem: Gen. 2. v. 24. Rozumiał Táiemnice Boże: gdy w zwiąsku stanu małżeńskiego/ przez te słowá wyższey pomienione: związek spowinowácenia y złączenia Christusá z kośćiołem iego: wyráźił: iáko Páwel święty: Ephes. 5. v. 31. obiaśnia: te słowá iego w tákim przedśięwźięćiu ná plác przywodząc.

Poznał

Poznał/ skoro się obudził: y żony swoiey przyrodzenie: z czego byłá spráwiona: gdy ony słowá powiedźiał: Gen. 2. v. 23. *Toć iest kość z kości moich, y ćiało z ćiáłá mego: dla tegoż będźie náźwána mężátką, ábowiem z mężá iest wźięta.*
Poznał záraz z teyże mądrośći: y wszytkich źwierząt przyrodzenie/ gdy były przywiedźione do niego: y przetoż kádemu z nich/ według iego przyrodzenia: własne imię dał: Gen. 2. v. 19.

Wiedźiał z teyże mądrośći/ y sposob: ktorym nád tymi rzeczámi miał przystoynie Pánowáć: ktore iemu w rząd y władzą od Bogá były podáne: Gen 1. v. 28. y dla tegoż mu Bog powierzył tego. Z ktorych wszytkich rzeczy/ pokázuie się nieco inszego: tylko wielka mądrość człowieká pierwszego: ktorą ná duszy swoiey/ z sámego sposobu stworzenia swego: dźiwnie był od Bogá ozdobiony. A iż będąc ták mądrym: dał się przecię zwieść: Tedy wiedźieć potrzebá: że to zwiedźienie nie było proste: iáko bywa kto zwodzony: gdy czego nie rozumie: ále było dobrowolne pozwolenie: co stąd znáć: że ták Adámowi/ iáko y Ewie: wielce się to było spodobáło / co im szátan obiecował: że mieli być iáko Bogowie: gdyby byli iedli z onego owocu zákazánego: Gen. 3. v. 5. A iesli ináczey: słoby zátym: żeby był nie mogł stąd ták ćiężki grzech przypáść ná ono dwoie ludźi: iáki przypadł? To z strony mądrośći dusze człowieczey.

Człowiek pierwszy: ktorym względem dał się Diabłu zwieść choć był mądry.

Iż tenże człowiek/ stworzony był od Bogá: święty/ spráwiedliwy// dobry/ práwy/ czysty/ y niewinny ec. to stąd iáwna: Ze ták Pismo święte vkázuie: Naprzod Moizesz: Gen. 1. v. 31. gdy pisze: *Vyrzał Bog wszytko co vczynił, á oto było bárzo dobre.* W ktorych słowiech/ iáko o wszytkich rzeczách stworzonych iáwnie mowi: że káżda z nich/ według kondiciey przyrodzenia: byłá stworzona bárzo dobra: Ták też w tychże słowiech/ y sámo przyrodzenie człowiecze zámyka: á vkázuie: że y to według

dług kondiciey swoiey: było stworzone bárzo dobre. A w tym znowu y to zámyka: że to przyrodzenie człowiecze: było tákie: ktore się Bogu bárzo podobáło: ponieważ było bárzo dobre od niego stworzone. A w tym znowu y to zámyka: że to przyrodzenie człowiecze/ ktore się bárzo Bogu podobáło: było święte/ sprawiedliwe/ czyste/ niewinne/ od wszelákiego grzechu ná on czás wolne: ponieważ się insza rzecz Bogu bárziey podobáć nie może: tylko święta/ spráwiedliwa/ dobra/ niewinna/ czysta/ y od wszelákiego grzechu oddalona. Pokázuie się to *Powtore*: y z onych słow Ecclesiástesowych: Cap. 7. v. 30. ktore o człowieku w ten sposob mowi: *Vczynił Bog człowieká práwego.*. W czym się tákże/ dobroć/ świątobliwość/ spráwiedliwość/ czystość/ y niewinność człowiecza zámyka: ponieważ bez tych wszytkich rzeczy/ żaden człowiek/ nie może być przed Bogiem práwy. *Náwet*: Pokázuie się to y stąd: że przed vpádkiem/ ták Ewá/ iáko y Adam: choć będąc nágimi: á przećie wstydu żadnego nie ználi: *Gen.* 2. v 25. Co sámo iáwnym okazániem było: że oboie ono ludzi: ná on czás/ było niewinne/ czyste/ święte/ y spráwiedliwe. Bo skoro te rzeczy przez grzech vtráćili: záraz nákryći byli od Bogá/ odzieniem skorzánym: Gen. 3. v. 21.

Náostátek: Iáko Bog sam właśnie/ wszytkiego iest Pánem/ y Istnośćią swoią Pánuie: czego nikt nie záprzy: ták też dał był człowieku dusze tákową: ktora mogłá przystoynie przez ćiáło: wszytkim rzeczom ziemskim Pánowáć. A dla tegoż/ ieszcze pierwey/ niżeli był człowiek od niego stworzony: ten mu vrząd Pánowánia náznáczył: iáko Moyżesz vkázuie: gdy ony słowá: Gen. 1. v. 26. ktore Bog mowił: pisze: *Vczyńmy człowieká ná wyobrážienie násze, á niechay Pánuie rybom morskim.* A potym gdy oboie onych ludzi stworzył: tedy iáwnie im ten vrząd Pánowánia: poruczył: iáko tenże Moyżesz vkázuie:

Gen.

Gen. 1. ℣. 28. Ktorey sposobnośći duße człowieczey / do Pánowánia / nád tymi rzeczámi pomienionymi: to sámo iáwnym okazániem było: kiedy Bog wßytki świerzętá przywiodł do Adámá: áby był káżdemu własne imię dał: Gen. 2. ℣. 19. A stąd także wielka zacność duße człowieczey: ma być vpátrowána. Jáko to y sam Dawid święty czyni: Psal. 8. ℣. 6. gdy wyśpiewuie o człowieku w te słowá: *Chwałą y czćią vkoronowałeś go.* A zátym záraz / coby to byłá zá chwałá y cześć: v. 7. wykłada: gdy mowi: *Postánowiłeś go nád spráwámi rąk swoich: y wßystkoś poddał pod nogi iego.* Tákimi tedy sposoby względem duße / człowiek stworzony będąc od Bogá: kßtałt y podobieństwo wyobráżenia Bożego wyrażał: y z śiebie pokázował. A ták iuż nie sámym tylko Pánowániem: iáko przećiwna stroná rozumie.

SIODMA CZĘŚĆ A OSTATNIA.

Tá Część to w sobie zámyka: Że człowiek pierwßy: y względem ćiáłá: kßtałt y podobieństwo wyobráżenia Bożego wyrażał: Tedy y to śię / nie mniey / iáko y pierwße rzeczy: iáwnie zá pomocą Bożą pokaże: Gdy śię to pierwey powie: Że człowiek / nie względem sámey Máteriey ćiáłá / ktorego Bog nie ma: kßtałt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: też względem ćiáłá swego: z śiebie pokázował: ále względem inßych pewnych rzeczy.

Okazánie: iáko człowiek pierwßy: względem Ciáłá swego: wyrażał kßtałt y podobieństwo wyobráżenia Bożego.

Naprzod: Względem świątobliwośći / spráwiedliwośći / práwośći / y niewinnośći. Bo iż względem duße / nie inákßy był od Bogá stworzony człowiek: tylko święty / spráwiedliwy / czysty práwy / y niewinny: iáko śię wyżßey pokazáło: Przetoż też o cáłym człowieku / ktory iest z duße y z ćiáłá złożony: dobrze ma być powiedźiano: że był świętym / spráwiedliwym / práwym / y niewinnym: od Bogá stworzony. A ták tym pierwßym sposobem też y względem Ciáłá: Pierwßy człowiek: wyrażał kßtałt y podobieństwo wyobráżenia Bożego.

1. Względem świątobliwośći / práwośći / spráwiedliwośći / y niewinnośći.

2. Względem Nieśmiertelności.

Potym: Względem Nieśmiertelności: ku ktorey ciało człowieká onego/ záraz z początku od Bogá było stworzone: ponieważ tákie było stworzone: ktore mogłoby było nie vmrzeć: gdyby był człowiek nie zgrzeszył: iáko sie w vprzedzáiącym Artykule pokazáło. Jáko tedy Nieśmiertelnością duszе swoiey/ człowiek on pierwszy/kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: wyrażał: co sie tákże wyższey pokazáło: Ták też y tą Nieśmiertelnością Ciáłá swego/ku ktorey było z początku swego stworzone: nie co inszego czynił: tylko sposobem swoim / tákże kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego wyrażał. A toć iest drugi sposob: ktorym też względem Ciáłá: pierwszy człowiek: kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: wyrażał y pokázował.

3. Względem Pánowánia.

Trzecim: Względem Pánowánia: Gdyż sie wyższey pokazáło: że ciáło onego człowieká: nie może być od tego Pánowánia odłączone: ktore ienu było od Bogá dáne: ponieważ przez to ciáło duszá Pánuie: Jáko tedy będąc Pánem względem duszе/ on człowiek: wyrażał przez to kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: Co sie też wyższey pokazáło: Ták też y względem ciáłá będąc Pánem: przez ktore duszá swoie Pánowánie odpráwuie: musiał nieco inszego czynić: tylko tenże kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego wyrażáć. A ták tym Trzecim sposobem/ y względem ciáłá/ on człowiek: wyrażał kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: że y sámo ciáło iego od onego Pánowánia: nie mogło być oddalone.

4. Względem dobroći Bożey.

Náostátek: Względem dobroći Bożey: ktora ták dáleko zacniey y doskonáley: y sámo ciáło człowiecze z siebie pokázuie: niżeli ktore insze stworzenie z ziemie spráwione: im też sámo / z teyże ziemie / dáleko inácżey y ochędożniey iest spráwione: niżeli ciáło ktorego inszego zwierzęćiá: z teyże ziemie wywiedzione. Jáko tedy dobroć: iest

własna

własną rzeczą sámego Bogá: Matth. 19. ỷ. 17. Ták też człowiek / stworzeniem Ciáłá swego: wyrażáiąc te dobroć Bożą: pewnym swoim sposobem: to iest: quatenus documenta imaginis Dei & effecta, anima per corpus exercet: musiał y z tey miáry / względem ciáłá: stworzonym być ná kształt y podobieństwo wyobráženia Bożego. Ná co y sámo Pismo święte pilny wzgląd máiąc: tedy dla tego y sámemu Bogu/ nie ná iednym mieyscu: członki człowiecze przypisuie. A toć iest vtwierdzenie Sentencyey náßey: y prawdziwośći iey okazánie.

Przyczym y tego dołożyć nie wádzi: że on człowiek pierwßy: nie względem Christusá/ktory też iest wyobráženiem Bogá niewidźiánego: Coloss. 1. v. 15. áni względem Aniołow: rzeczony bywa stworzonym ná kształt y podobieństwo wyobráženia Bożego: ále względem inßych rzeczy ná źiemi stworzonych: o ktorych Pismo nigdźie nie mowi: áby miáły być wyobráženiem Bożym.

Człowiek pierwßy: nie względem Christusá/áni względem Aniołow: ále względem inßych rzeczy stworzonych ná źiemi: rzeczony bywa stworzonym ná wyobráženie Boże.

Censura Na Zdanie Socinistow.

To zdánie Adwersárskie/ w ktorym twierdzą: iákoby stworzenie człowieká / ná wyobráženie y podobieństwo Boże: nie miáło w sobie zámykáć tegoż człowieká Nieśmiertelnośći: ále tylko nád pewnymi rzeczámi Pánowánie: nie może być áni słußne áni prawdźiwe.

Zgánienie Sentencyey Adwersárskiey.

Naprzod: Dla tego: że sie temu Pismo święte przeciwi: ktore vkázuie: że iáko pierwßy człowiek/y względem duße/y względem ciáłá: był od Bogá Nieśmiertelnym stworzony: Ták też/ że tą Nieśmiertelnośćią: kształtował wyobráženie Boże.

1. Pismu ś. sie przeciwi.

Powtore: Y dla tego: Że to nie iest Sufficiens causa: chćieć odsądźić pierwßego człowieká: álbo sprostá sámey Nieśmiertelnośći: álbo nieśmiertelnośćią wyrážánia y kształtowánia wyobráženia Bożego: dla tego: iże to wyobráženie Boże kształtował y wyrażał Pánowániem:

2. *Vnius causæ, simpliciter* tylko *vnum finem* stánowi.

 Gdyż

Gdyż vnius causæ, plures possunt esse fines.

3. Człowieká wzgledem Duszé stworzonym śmiertelnym stánowi.

Potrzecie: Y dla tego: Zeby ták y wzgledem dusze: człowiek musiał był stworzony być śmiertelny: y jeśli to prawdá: że to stworzenie iego/ ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: z żadney miáry nie zámykáło w sobie Nieśmiertelności. A ták y sam Bog musiałby być pokázowány sprawcą śmierci: Gdyż się wyższey pokázáło: że on człowiek z inszey miáry nie mogł być Nieśmiertelny: tylko z tey: że był ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego stworzony. A jeśli tym wzgledem nie był Nieśmiertelny: iáko przeciwna stroná twierdzi: Tedyć iuż żadnym inszym sposobem/ nie mogł być Nieśmiertelny. A ták śmiertelny był stworzony. Y Bog sprawcą śmierci zostawa/ dla tego: że człowieká śmiertelnego stworzył. Co iednák oboie nie może być słusznie myślono: nie tylko rzeczono: iáko się y w vprzedzáiącym Artykule pokazáło.

4. Czyni: áby nieśmiertelność nie byłá własna rzeczą Bogu.

Poczwarte: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Zeby tym sposobem: Nieśmiertelność: musiáłá nie być własną rzeczą Bogu. Gdyż się wyższey pokazáło: że tylko wzgledem tych rzeczy/ pierwszy człowiek: nie mogł ponośić ná sobie kształtu y podobieństwá wyobráżenia Bożego: ktore Bogu nie mogą być własne. Czego iednák nikt słusznie Bogu odeymowáć nie może.

5. Człowieká czyni rownego bestiom.

Popiąte: Y dla tego: Zeby ták był musiał człowiek: nie tylko podobny/ ále y rowny być bestiom: ktore z sposobu swego stworzenia: żadney nieśmiertelności w sobie nie zámykáią.

6. Pokázuie: że Christus / przez śmierć swoie: nie potrzebnie dostawał

Poszoste: Y dla tego: Zeby zá tą przyczyną: nie potrzebá było Christusowi: znowu człowieku dostáwáć/ przez śmierć/ Nieśmiertelności: ieśli iey człowiek pierwey nie miał sobie dáney z sámego sposobu stworzenia swego/ ná podobieństwo wyobráżenia Bożego. Gdyż się wyższey pokazáło: że Christus przyszedł nie insze rzeczy

człowie-

człowieku rekuperowáć: tylko te: ktore był człowiek zgubił: A zgubić ich trudno mogł: ieśli mu od Bogá przy stworzeniu iego nie były dáne. A gdźie záśie kto czego nie miał nigdy: trudno to mogł zgubić. A gdźie kto czego nigdy nie zgubił: tám y przyczyny nie było Chrystusowi: znowu tych rzeczy człowieku dostáwáć. Dostał iednak Christus Zywotá / y owszem sámey Nieśmiertelności: iáko Pismo święte vkázuie: Ioan. 10. ℣. 10. 1. Cor. 15. v. 53. 2. Cor. 5. ℣. 14. 15. 2. Timoth. 1. v. 10. A toć iest słuszne / niesłuszney Sentenciey Adwersárskiey zgánienie.

Człowieku nieśmiertelności.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

PIerwszego Gen. 9. v. 6. Drugiego Iacobi 3. ℣. 9. ktorych słowá: iże się wyższey położyły: Przetoż ná nie ták krociusieńko odpowiádam.

Prawdá to: Że po vpadku człowieczym / z sámey dobroći Bożey: zostáły niejákie vestigia w człowieku stworzenia iego ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: choćiayże bárzo ćiemno / y nie ták iáko pierwey znácznie. Ale y to prawdá: że te mieyscá in medium od Adwersarzow przywiedźione: nie dowodzą tego: áby tylko w Pánowániu / miał był pierwszy człowiek: wyrażáć kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: Nowszem się temu mniemániu Adwersárskiemu / znácznie przećiwia: gdy vkázuią: że nie tylko w ten czás / iákikolwiek kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego / człowiek po sobie pokázuie: kiedy nád pewnymi rzeczámi pánuie / ná ktore mu było spierwoći Pánowánia práwo od Bogá pozwolone: Ale y w ten czás: kiedy bywa zábiiány / y kiedy bywa przeklinány. Wiecey ná to / ná ten czás / Adwersarzom odpowiádáć nie potrzebá: ponieważ ći

Po vpadku człowieczy z dobroći Bożey: zostáły niejákie vestigia w człowieku stworzenia iego: ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: ále obacz iáko.

sámi Pisárze święći: ták iáwnie im záśię odpowiádáią. Bacżyć tedy iuż y tu/ káżdy pobożny może: iáko y przytym błędźie Adwersarze/ żadnym sposobem ostáć śie nie mogą: żeby álbo tym tylko on pierwszy człowiek miał był wyrażáć kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: iże był Pánem postánowiony: álbo żeby był przez to stworzenie swoie ná kształt y podobieństwo wyobráżenia Bożego: z żadney miáry nieśmiertelnośći nie miał wyrażáć: Násza záśię Sentencia przećiwna temu: iáko iest dobrze Pismem świętym obwárowána: ták też gruntowna y nie poruszona ná swym plácu zostawa.

O STANIE CZŁOWIECZYM.

Artykuł Trzeći.

A miánowićie o tym.

Iesli Adam, záraz po stworzeniu swoim od Bogá: wiedział o Drodze do nieśmiertelnośći? A tu przy tym tráktuie sie y o tym: Ieśliże oni wszyscy ktorzy byli przed przyśćiem w ćiele ná świát Christusowym: oznáymioney Drogi do Nieśmiertelnośći wiodácey: nie mieli: náwet áni obietnice ná żywot wieczny: á zátym áni byli zbáwieni: iáko sie to stad rozumieć dawa?

PODawszy te Quæstia álbo Pytánie: Pánowie Adwersarze: Jeśli człowiek sam przez śię / będąc stworzony od Bogá: mógł drogę wiodącą do Nieśmiertelnośći poznáć: nietylko ią ták podáli: áby mieli pozwolić: że Adam / kiedyżkolwiek po stworzeniu swoim / zá żywotá swego / tę drogę do Nieśmiertelnośći wiodącą: poznał: ále y tákże niechcą pozwolić: áby y oni ktorzy byli po Adámie / z niego zrodzeni: áż do czásu przyśćia Chrystusowego w ćiele ná świát: choć y sámi święći y pobożni ludźie: mieli byli co wiedźieć o tey to drodze do Nieśmiertelnośći wiodącey: nietylko ią znáć. Bo ieślić to śmieią twierdźić w tymże Kátechiżmie swym: fol. 237. że w Zakonie Moiżeszowym zámykáły śie tylko dobr doczesnych obietnice: á żywot wieczny nigdźiey w nim nie był obiecány: choć y tym ktorzy rostązániem w nim dánym posłuszni byli: Tedyć to iuż zátym iáśnie pokázuią: że w Zakonie Moyżeszowym: nigdźiey nie vczono Drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey. Jeśli bowiem Zakon Moiżeszow / nie zámykał w sobie nic inszego / tylko náukę dobr doczesnych: Tedyć to zátym zostawa: że iuż w sobie nie zámykał náuki żywotá nieśmiertelnego: Tákże: Jeśli Zakon Moiżeszow / nie zámykał w sobie nigdźiey obietnice żywotá wiecznego: ktory sam iest Nieśmiertelnośćią: Tedyć trudno w nim miáłá być wiádomość álbo náuká żywotá Nieśmiertelnego: Gdyż sámy obietnice żywotá wiecznego: nie są nic inszego: tylko náuka drogę vkázuiącą do Nieśmiertelnośći: Náostátek: Jeśli y wszyscy Prorocy / Christusá przyszłego opowiádáiąc: drogi przećię zbáwienia wiecznego tym sposobem nieopowiádáli / áni oznáymowáli: iáko Socin w swoim Servatorze nápisał: fol. 16. z Covetem Dispuտuiąc: w te słowá: *Napierwey co śie tknie Prorokow, niemász śie czemu dziwowáć, ábowiem oni drogi zbáwienia wiecznego,*

Słowá Socinowe.

czego, o ktorey mowimy, nie oznáymowáli, y zá świádectwem
ćiebie ſámego, ktory wyznawaß Chriſtuſá być iedyną zbáwienia
drogą. Abowiem oni Chriſtuſá nie oznáymowáli, choć ty to ſtá-
tecznie twierdziß, ále tylko przyßłego przepowiedźieli. Tedyć
to zátym zoſtawa: że wßyſcy Pátryárchowie/ iáki był
Adam/ Abráhám/ y inßy: y wßyſcy zá czáſow Proro-
ckich będący: y owßem y ſámi Prorocy/ Moyżeß/ lud
Izráelſki: y inßy roſkazániom Bożym vśiluiący być po-
ſłußni: áni wiedźieli o drodze zbáwienia: áni ſobie obie-
tnice ná żywot wieczny vczynioney nie mieli. Tedyć to
zátym idźie: że wßyſcy nie ſą zbáwieni: ále ná potępienie
ſkazáni. Trudno bowiem ten ma być zbáwion/ ktory
nie wiedźiał/ áni znał/ áni miał drogi wiodącey do zbá-
wienia. Trudno ten ma być zbáwion/ ktory ſobie żywo-
tá wiecznego obiecánego nie ma: choćby też był táki/ kto-
ryby vśiłował roſkazániom od Bogá dánym/ być poſłu-
ßny: iáko ſámi Adwerſarze powiádáią: co ſię wyżßey
przypomniáło. Nie ináczey iedno iáko y my/ teraz/ pod
czáſem Ewángeliey będący: trudnobyſmy mieli być zbá-
wieni: ieślibyſmy pierwey drogi do Nieśmiertelno-
śći wiodącey: niewiedźieli: álbo ſobie żywotá wiecznego
obiecánego niemieli? Obacz że tu káżde ſerce pobożne/
iák wielką część ludźi/ á ſnadź lepßych przed Bogiem/
niżeli my ieſteſmy: tá opinia Adwerſárſka: ná potępie-
nie ſkaże y odda?

Przyczyná: dla ktorey Adwerſarze Adámá/ y inße chwalce Boże/ przed

A iżby mogło być iáwno/ dla czego ná Trzecim miey-
ſcu/ ták ſproſnego błędu: Pátronámi ſię opowiádáią:
y ták okrutnymi ſędźiámi okázuią nád onymi prawdźi-
wymi chwalcámi Bożymi/ ktorzy od początku świátá
byli: áż do przyßćia Chriſtuſowego y okazánia ſię w ćie-
le ná świát: krotko powiem. Dla tego to czynią: áby
co raz to w gorße błędy: y ſámych śiebie záprawiáli: y
tych ktorzy ich náśláduią záwodźili: Chcąc bowiem te-
go dopiąć: áby Chriſtuſá Páná/ nie inßym ſpoſobem
zbáwićie.

zbáwicielem náſzym pokazáli: tylko tym: że nam drogę zbáwienia wiecznego opowiedźiał/ y onę ták osobą ſwą/ iáko też przykłádem żywotá ſwego: vtwierdźił: Aby im to nie było ná zawádźie: że też Moyżeſz/ Prorocy/ y inſzy Pátryárchowie święći: drogę zbáwienia opowiádáli/ wiedźieli/ y ználi: á będąc od Bogá osobliwie obráni/ y żywotá ſpráwiedliwego náśláduiąc: y ſłowy/ y osobámi ſwymi: y przykłády żywotá onę vtwierdzáli: náwet y drudzy śmierćią zápieczętowáli. Dla tey náśláduiącey rzeczy o Chryſtuśie Pánu: neceſſariò muśieli ſie podiąć tego negowáć: co wprzod idźie: to ieſt: że ći/ ktorzy byli przed przyśćiem Chryſtuſowym: drogi zbáwienia wiecznego nie oznáymowáli/ nie wiedźieli/ nieumieli: náwet áni obietnice żywotá wiecznego ſobie vczynioney nie mieli. A tegoć ich tákże náuczył nieſzczęſny Socin w ſwoim Servatorze: áby Chryſtuſá Páná/ tylko zá tákiego zbáwićielá mieli: ktory drogę zbáwienia wiecznego oznáymił/ y vtwierdźił. Co káżdy z tych ſłow iego obaczyć može/ ktore w tychże Kśięgách nápiſał wyżſzey pomienionych: fol. 1. w ten ſpoſob. *A ia rozumiem, y zá práwowierną Sentencią mniemam: że Iezus Chriſtus, dla tego ieſt náſzym zbáwićielem, iże drogę zbáwienia wiecznego nam oznáymił, vtwierdźił, y ná ſwoiey właſney oſobie, iáko żywotá przykłádem, ták powſtawáiąc od vmárłych, iáwnie vkazał, y żywot wieczny on ſam da nam ktorzybyſmy mu wierzyli. Ale ſpráwiedliwośći Boſkiey, przez ktorą byſmy grzeſznicy mieli byli záſłużyć potępienie, zá grzechy náſze áni doſyć vczynił, áni áby było potrzebá doſyć czynić, twierdzę.* To Socinowe ſłowá. Do czego ſie Adwerſarze iáśnie znáią: gdy tenże ſpoſob zbáwienia náſzego/ przez Chryſtuſá być vkázuią: w ſwoim Kátechiżmie: fol. 153. tákże 257. 259. y w tymże tám porządku wiecey. Co iáko ſłuſznie piſzą/ y iáko doſtátecznie z tey przyczyny: Chryſtuſá Zbáwićielem chcą poſtánowić: to ſie w Czwartych Kśięgách pokazáło. Te-

przyśćiem wićiele Chryſtuſowym: wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći odſądzáią.

Słowá Socinowe.

raz/ iáko słusznie to od nich sámych iest podano: że wszyscy oni/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát: odsadzáią się wiádomośći drogi wiodącey do Nieśmiertelnośći/ á zátym y zbáwienia wiecznego: do tego przystąpimy: ten porządek ná tym mieyscu záchowawszy: iáki się w káżdym osobnym Artykule/ tey Controuersiey: z Adwersárzmi postánowił.

ZDANIE SOCINISTOW.

Nápisáli Adwersarze/ w tymże Kátechiżmie swym/ y pod tymże Tytułem o Drodze zbáwienney: fol. 20. 21. te słowá:

Iuż mi sie dosyć ſstáło z strony Pismá świetego: powiedz że mi, czemuś ná początku powiedział, iż tá Drogá ktora wiedzie do Nieśmiertelnośći, iest od Bogá obiáwiona?

Przeto, iż człowiek, iáko z przyrodzenia swego nic społnego z nieśmiertelnośćią nie ma, ták żadnym sposobem tey drogi sam przez śie poznáć nie mogł. To włásne Adwersárskie słowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Adam pierwszy człowiek/ stworzonym będąc od Bogá: iáko záraz po stworzeniu swoim/ znał Bogá Pánem swoim/ sprawcą/ dobrodźieiem/ rządźićielem/ y opátrzyćielem: w ktorego iáko w Bogá wierzył: y iáko był záraz z początku stworzenia swego/ do czynienia wszystkiey świetey woley iego obowiązány/ y do cáłego iey posłuszeństwá záwsze oddawánia: Ták też záraz po stworzeniu swoim/ tym sposobem miał znáiomość drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey. A iáko dwoiáki stan był pierwszego człowieká/ przed vpadkiem/ y po vpadku: Ták też po vpadku: poznał Bogá: nie tylko Bogiem swoim/ sprawcą/ y Pánem/ rządźićielem y opátrzyćielem: ále y Zbáwićielem swoim przez Christusá. Gdyż mu było po-

wiedźiano: iże ono plemię niewieśćie / ktore iest Christus Jezus: miáło zetrzeć głowę onego węża piekielnego / od ktorego był w grzech przećiwko Bogu / wprowádzony: á on ták znowu z mocy iego / y z mocy śmierći wieczney miał być wybáwiony: á zátym y sámá wiádomość drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: byłá mu znowu y inákszym sposobem / y zgołá insza obiáwiona. A iż y w onych Pátriárchach świetych / po Adámie będących / w Prorocech Bożych / Moyżeszu: y inszych prawdźiwych chwalcách Bożych / przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát: będących: byłá tákoważ znáiomość Boża: iże go ználi nie tylko Bogiem / Pánem / stworzyćielem / rządźcą / y opátrzyćielem swoim: ále y Zbáwićielem swoim / przez wiárę w Christusá: y ktoremu we wszystkim posłusznymi im potrzebá było być: y weń iáko w tákowego wierzyć: Przetoż y w tych byłá wiádomość drogi wiodącey do Nieśmiertelnośći: to iest: przez wiárę w Christusá. A co sie tknie nie odrodzonych / iákowi są Pogánie w swoim Pogáństwie leżący: o tych / iáko teraz / ták y przed tym: muśi to być rzeczono: że áni wiedzą / áni wiedźieli y ná on czas ktory był przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát: o Drodze prawdźiwey do Nieśmiertelnośći wiodącey.

Tey Sentenciey Sześć częśći.

PIERWSZA CZĘŚĆ.

Tá Część to w sobie zámyka: że Adam záraz po stworzeniu swoim znał Bogá: Pánem swoim / sprawcą / dobrodźiciem / rządźićielem / y opátrzyćielem: Bo to stąd iáwna: że ták Pismo święte vkázuie / á miánowićie Moyżesz sługá Boży / ktory zrzetelnie w Xięgách swoich pierwszych pisze: Że Adam / záraz po stworzeniu swoim / miał Bogá przed oczymá swoimi / od ktorego był stworzon /

Okazánie: Iż Adam záraz po stworzeniu swoim: wiedźiał o drodze do Nieśmiertelnośći: obacz

pilnie ktorym sposobem.

1. Że znał Bogá Pánem swoim/ spráwcą/ dobrodźieiem/ rządźićielem/ y opátrzyćielem.

rzon/ mowił z nim/ wiedźiał z czego był od niego wykształtowny/ znał náwet y głos iego: iáko káżdy łátwie dozna/ kto w te Xiegi pierwsze Moyżeszowe/ á miánowićie w Rozdźiał Wtory/ y Trzeći: weyźrzy. Jákowa Znáiomość Bogá: iż do Nieśmiertelnośći prowádźiłá pierwszego człowieká: to z przykłádu Aniołow vpádłych/ iáwna: ktorzy: iż niechćieli Bogá Bogiem swoim znáć/ Pánem/ y dobrodźieiem/ áni go chwalić/ áni cźćić/ áni miłowáć/ áni mu posłusznymi być: ále go sobie lekce ważyli/ y w prawdźie iego trwáć niechćieli: iáko Ezáiasz pod Figurą Krolá Bábilońskiego: Cap. 14. ✗. 12. vkázuie: y Christus Pan: Ioan. 8. ✗. 44. Przetoż też z Aniołow świátłośći: ostáli się Aniołámi ćiemnośći: máiąc dźiedźiczyć żywot wieczny w niebie z Bogiem: ostáli się śmierći wieczney podlegli.

DRUGA CZĘŚĆ.

2. Że wierzył w Bogá.

Tá część to w sobie zámyka: Że Adam/ záraz po stworzeniu swoim: wierzył w Bogá: Bo to stąd iáwna: że Znáiomość táka Bogá/ ktora do Nieśmiertelnośći prowádźi: żadnym sposobem: ostáć się nie może bez wiáry w Bogá: iáko to znowu przykład sámych Aniołow vpádłych: pokázuie: ktorzy znáiąc Bogá/ bo wiedźieli że byli stworzeni od niego: á niewierząc weń iáko w Bogá swego/ Páná/ y dobrodźieiá: nie poználi Bogá Znáiomośćią prawdźiwą. Iż tedy Adam/ záraz po stworzeniu swoim/ miał táką Znáiomość Bogá: ktora do Nieśmiertelnośći prowádźi: iáko się wyższey pokazáło: Przetoż zá táką Znáiomośćią Bogá: muśiał mieć y wiárę w Bogá. Ktora wiárá/ z Znáiomośći prawdźiwey Bogá/ pochodząca: iż y sámá do Nieśmiertelnośći prowádźi: to stąd iáwna: że kto nie wierzy w Bogá/ nie może być pewien żywotá wiecznego: co v wszytkich práwowiernych iest in Confesso. Iż tedy y Adam/ miał wiárę

w Bogá/

w Bogá/ ſkoro był ſtworzon od niego: Przetoż miał y drogę do Nieśmiertelnośći wiodącą: obiáwioną.

Trzećia Część.

Tá część to w ſobie zámyka: że tenże Adam/ záraz po ſtworzeniu ſwoim: był obowiązány od Bogá do czynienia wſzytkiey woley iego/ y oney cáłego poſłuszeńſtwá záwſze oddawánia: Gdyż to tá ſámá rzecż pokázuie: że mu tákie práwo było dáne od Bogá: áby był nie iadł owocu z pewnego drzewá Ráyſkiego: z tym dokłádem ieśliby niechćiał vmrzeć: Gen. 3. v. 17. A iż y czynienie woley Bożey/ ieſt drogą do Nieśmiertelnośći prowádząca: To *Naprzod* z przykłádu Aniołow święthych iáwna: ktorzy iże wolą Bożą/ záraz z początku ſtworzenia ſwego czynią/ y Bogu we wſzytkim poſłuſzni ſą: Przetoż y do tego cżáſu w Nieśmiertelnośći trwáią/ y trwáć będą wiecznie: ieśli ią też wiecznie czynić będą: iákoż czynić będą. *Potym*: Jáwna to y z ſámego roſkazánia Bożego pierwſzemu człowiekowi podánego: w ktorym/ iáko dopiero zá przeſtąpieniem onego: Bog mu śmierćią groźił: Ták też z przećiwney ſtrony/ tym ſámym vkazał: że gdyby był temu roſkazániu iego záwſze zoſtał człowiek poſłuſzny: tedy nigdyby był nie vmierał: ále záwſzeby był nieśmiertelny zoſtawał. *Náwet*: Jáwna to y z onych słow Chriſtuſowych: Matth. 7. v. 21. gdźie mowi: *Nie ten ktory mi mowi Pánie, Pánie, wnidźie do kroleſtwá niebieſkiego, ále ktory czyni wolą Oycá moiego ktory ieſt w niebie, ten wnidźie do kroleſtwá niebieſkiego.* Poniewaź tedy y Adam/ záraz po ſtworzeniu ſwoim/ iáwnie był od Bogá/ do czynienia woley iego obowiązány/ y poſłuszeńſtwá iey cáłego záwſze oddawánia: Przetoż y ták drogá do Nieśmiertelnośći wiodąca: byłá mu obiáwiona. A ták tymi trzemá ſpoſoby/ drogę Nieśmiertelnośći: miał iáwną y wiádomą przed vpadkiem ſwoim.

3. Że był obowiązány od Bogá/ do czynienia wſzytkiey woley iego: y oney cáłego poſłuſzeńſtwá záwſze oddawánia.

Czwarta Część.

Tá część to w ſobie zámyka: że Adam po vpadku poznał Bogá: nietylko Bogiem ſwoim/ Pánem/ ſprawcą/ rządźićielem/ y opátrzyćielem/ ktorego był powinien czćić miłowáć/ chwalić/ poſłuſznym mu być/ y weń iáko w Bogá ſwego wierzyć: Ale go też poznał y odkupićielem ſwoim/ przez Chriſtuſá: ktory go miał zbáwić/ z mocy ſzátánowi/ y śmierći wieczney/ w ktorą był wpadł przez grzech: wydrzeć: Bo to ſtąd iáwna: że ſię mu ſam po vpadku iego tákim oznáymił: gdy mu powiedźiał: że plemię niewieśćie/ Chriſtus Pan: miáło zetrzeć głowę wężá onego/ ktory miał roſkázowánie śmierći: á ták ſpráwy iego zepſowáć: Gen. 3. v. 15. Heb. 2. v. 14. 1. Ioan. 3. v. 8. A iż znáć Bogá/ nietylko Bogiem ſwoim/ ále y zbáwićielem przez Chriſtuſá: y tákim ſobie onego oznáymionym mieć/ y weń iáko w tákiego vwierzyć: ieſt ſámá drogá Nieśmiertelnośći: czego nikt pobożny nie záprzy: Przetoż y Adam/ po vpadku ſwoim: znáiąc Bogá nietylko Bogiem ſwoim: ále máiąc go ſobie oznáymionym y ſámym zbáwićielem ſwoim/ przez Chriſtuſá: y weń iáko w tákiego vwierzywſzy: miał ſobie drogę do Nieśmiertelnośći/ po vpadku ſwoim: tym ſpoſobem oznáymioną. Ktory ſpoſob oznáymienia drogi do nieśmiertelnośći/ iáko ieſt zbáwienny: ták też włáśnie táki/ iáki ieſt ten/ ktory czáſowi okazánia ſię Chriſtuſá ná świát: z żywotá Pánieńſkiego: ſłuży: gdźie wſzyſcy wybráni: Bogá: nie ináczym ſpoſobem zbáwićielem ſwoim znáią: tylko w Chriſtuśie/ y przez Chriſtuſá: á to ieſzcze zá środkiem wiáry w tegoż Chriſtuſá: iáko ſam Chriſtus Pan: Ioan. 3. ver. 16. náuczył.

Okazánie: Iż y po vpadku ſwoim/ Adam/ miał wiádomą drogę do nieśmiertelnośći: obacz iákim ſpoſobem.

1\. Nie tylko tym: iż y w ten czás/ znał Bogá Bogiem ſwoim/ Pánem/ ſprawcą/ rządźićielem y opátrzyćielem.

2\. Ale y zbáwićielem ſwoim przez Chriſtuſá.

3\. Y weń iáko w zbáwićielá vwierzył.

Piąta Część.

Tá część to w ſobie zámyka: że y w onych Pátriárchách świetych: y inſzych wſzytkich prawdźiwych chwalcách

Okazánie: Iż y w Pátriárchách

cách Bożych: przed przyśćiem Chrystusowym w ćiele ná świát będących: byłá tákże znáiomość Boża prawdźiwa/ y powinność do oddawánia posłuszeństwá Bogu we wszytkim/ y wiáry weń: Bo tego żaden pobożny nie záprzy. Gdyż ieśliby go iesżcże ći w onym czáśie nie mieli byli prawdźiwie znáć: tedyć zgołá on wszytek czás/ y ludźie w nim wszyscy: prawdźiwey znáiomośći Bogá muśieliby być odsądzeni. Czego iednák Autor listu do Zydow Cap. II. nie pozwálá: gdźie niemáły poczet ludźi onych świętych/ práwie przez cáły Rozdźiał wylicza: ktorzy przed onym czásem będąc: y ználi prawdźiwie Bogá/ y wierzyli weń/ y byli mu posłuszni: będąc do tego wszytkiego od niego sámego obowiązáni. Zkąd sie záraz pokázuie: że oni będąc tákimi: záraz byli y tákimi: ktorym drogá do Nieśmiertelnośći byłá wiádoma: Gdyż nie po inszych stopniách/ tylko po tákich do oney Nieśmiertelnośći prawdźiwey/ á ták y do sámego zbáwienia wiecznego: przychodźić potrzebá. A gdy iesżcże y to sie o nich pokázuie z Pismá świętego: że oni w swoim czáśie ták ználi Bogá/ y weń wierzyli: że go też ználi zbáwićielem swoim/ przez Chrystusá/ y w Chrystuśie: iáko go y sam Adam/ tákim/ po vpadku swoim poznał: y weń iáko w tákiego vwierzył: Przetoż y ći: tę drogę do Nieśmiertelnośći wiodącą: sobie oznáymioną mieli: ktora czásowi opowiedźiáney Ewángeliey od Chrystusá: służy. Czego potwierdzáią y mieyscá Pismá świętego / miánowićie te: Rom. 4. v. 3. & 24. Actor. 10. v. 43. & cap. 15. v. 11. 1. Cor. 10. v. 3. 4. O ktorych mieyscách wszytkich / w Xięgách Wtorych pod pewnymi Artykulámi/ ex professo y dostáteczniey sie tráktuie: Tákże y w Czwartych.

świętych/ w Prorokách/ tákże: przed przyśćiem Chrystusowym będących: byłá wiádomość drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey.

Szosta Część a Ostatnia.

Tá Część to w sobie zámyka: Ze nieodrodzeni/ á miánowićie Pogánie w swoim Pogáństwie leżący: y inszy im podobni:

Okazánie: Iż záwsze nie odrodzeni iákowi sa

Pogánie: iáko przed tym/ ták y teraz: o drodze do nieśmiertelności wiodącey: nie wiedźieli/ áni wiedzą.

podobni: iáko przed tym / ták y teraz/ nie wiedźieli/ áni wiedzą o tey drodze do nieśmiertelności prawdźiwey wiodącey: Bo to stąd iáwna: *Naprzod*: Ze Apostoł Páweł świety: 1. Cor. 2. ℣. 14. o káżdym człowieku świeckiecym/ przez ktorego káżdy nieodrodzony ma być rozumiány: to powszechnie zámyka: że on tych rzeczy ktore są Duchá Bożego: nie poymuie: ále ráczey mu są głupstwem/ y nie może ich poznáć: przez ktore rzeczy Duchá Bożego: y sámá drogá wiodąca do Nieśmiertelności prawdźiwey: ma sie rozumieć: *Potym*: Jáwna to y z onych drugich słow tegoż Páwłá świętego: Ephes. 4. v. 18. Gdźie zrzetelnie o Pogániech pisze: że oni máiąc myśl záćmioną/ y nieumieietność w sobie / y zátwárdźiáłość sercá: Zátym dokłada: Ze są oddaleni od Zywotá Bożego; y nieco inszego wykonywáć mogą: tylko bániebną sromotę/ y wszeláką nieczystość z chćiwośćią. Abowiem ták sie wszystki słowá tego Apostołá máią: wiersza 17. 18. y 19. *To tedy powiádam, y vprzeymie proszę przez Páná, ábyśćie wiecey nie postępowáli, iáko inni Pogánie postepuią w prożnośći vmysłu swego. Máiąc myśl záćmioną, á będąc oddaleni od żywotá Bożego prze nieumieietność ktora w nich iest: z zátwárdźiáłośći sercá ich. Ktorzy bez żáłośći vdáli sámi siebie ná bániebną sromotę, áby sie z chćiwośćią wszelákiey nieczystośći dopuszczáli.* Gdźie tedy iest myśl záćmiona/ gdźie nieumieietność wewnętrzna / gdźie oddalenie od Zywotá Bożego: gdźie zátwárdźiáłość serdeczna: á rozpasánie sie chćiwe bez żáłośći/ ná wszystkę bániebną sromotę/ y wszeláką nieczystość: tám mieyscá mieć nie może wiádomość Drogi do Nieśmiertelności prawdźiwey prowádząca: áni tą drogą chodzenie. Jákowymi iże są wszyscy nie odrodzeni Pogánie: bez vpámiętánia w swoich sprosnośćiách leżący: iáko Apostoł świety pokázuie: Przetoż też w tych/ wiádomość drogi do Nieśmiertelności prawdźiwey prowádząca: mieyscá mieć nie może: iá-

kpáni

ko áni tą drogą chodzenie. A toć iest vtwierdzenie Sentenciey nászey: y prawdźiwośći iey okazánie.

Censura Na Zdanie Socinistow.

To zdánie Adwersárskie/ ktore to vśiłuie przewieść: Iż iáko pierwszy człowiek / záraz z początku/ drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: sam przez śię nie mogł poznáć: Ták też że mu zgołá dla tego / tá drogá do Nieśmiertelnośći wiodąca: nigdy w tym wieku nie byłá oznaymiona: áni inszym po nim będącym odrodzonym: áż do czásu przyśćia Chrystusowego w ćiele ná świát: nie może być áni słuszne áni prawdźiwe.

Naprzod: Dla tego: Że to nie iest Sufficiens causa: áby kto dla tego simpliciter, wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: miał być odsądzány: iże iey sam przez śię nie mogł poznáć. Gdyż y my wszyscy pod Nowym Testámentem będący/ choć sámi przez śię/ tey drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey poznáć nie możemy: á przećię dla tego wszyscy powszechnie/ y sprostá / wiádomośći tey drogi: nie możemy być odsądzeni: gdyż iest przećię pewny sposob/ zá ktorym do poznánia tey drogi przychodźimy: to iest: gdy nam ią Bog obiáwi przez Duchá świetego: iáko y Apostoł ś. 1. Cor. 2. ℣. 9. & 10. vkázuie. Bo powiedźiawszy te słowá wprzod: *Ale przepowiádamy, iáko iest nápisano, czego oko nie widźiáło, y vcho niesłyszáło, y w serce człowiecze nie wstąpiło, co nágotował* Bog *tym ktorzy go miłuią.* Záraz zátym przydawa: *Ale nam to* Bog *obiáwił przez Duchá świetego.* Iáwnie vkázuiąc: Iż nie tylko wiádomośći drogi wiodącey do Nieśmiertelnośći: ále y sámego żywotá Nieśmiertelnego: y onych roskoszy/ od Bogá tym ktorzy go miłuią zgotowánych: nie może nikt być odsądzony sprostá dla tego: iże tych wszytkich rzeczy człowiek przez śię nie poznawa / áni w serce iego wstępuią: gdyż to wszytko Bog obiáwia tym/ ieśliże

Zgánienie Sentenciey Adwersárskiey: ktorá pierwszego człowieká/ przed vpádkiem y po vpádku iego: wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći odsądza: y inszych wszytkich chwalcow Bożych: przed przyśćiem Chrystusowym będących.

1. Pismu śię ś. przećiwi: y z niedostáteczney przyczyny swoie mniemánie záwiera.

w tym wieku: ktorym ſie mu podobáł á to przez Duchá ſwego świętego. Toż y o pierwßym człowieku / przed vpadkiem / y po vpadku iego: ma być rozumiano: y o inßych po nim będących ktorzy ſie Bogu podobáli / y byli odrodzonymi: áż do czáſu przyśćia Chriſtuſowego ná świát w ćiele: że z proſtá dla tego / iáko pierwßy człowiek / przed vpadkiem / y po vpadku ſwoim: ták też ći pomienieni: nie mogli być wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey odſądzeni: iże iey ſámi przez śię nie mogli poznáć. Gdyż im tákże mogłá być / y zgołá byłá / od Bogá obiáwioná: iáko ſie wyżßey w vtwierdzániu Sentencyey náßey pokazáło. A ták z tey naypierwßey przyczyny / to przedśięwźięcie Adwersárſkie vpáda: że ſie y Piſmu świętemu przećiwi: ktore y pierwßemu człowieku / przed vpadkiem / y po vpadku iego: y inßym świętym ludźiom / po nim / áż do czáſu przyśćia Chriſtuſowego będącym: iáwnie wiádomość drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: przyſądza: y Adwerſarze / nie mogą mieć ſtąd doſtátecznego áni pewnego dowodu: odſądźić tych wßyſtkich pomienionych wiádomośći tey drogi: dla tego: iże iey ſámi przez śię poznáć nie mogli.

2. Adámá / nietylko po vpadku iego / ále y przed vpadkiem: y inße tákże chwalce Boże / przed przyśćiem Chriſtuſowym będące: głupimi czyni.

Powtore: Dla tego: Że tym ſpoſobem / y ſámego Adámá: y ony po nim Pátriárchy święte / Proroki / y inße chwalce Boże: áż do przyśćia Chriſtuſowego w ćiele ná świát będące: nie inákßymi czyni: tylko głupimi. Bo ieśli to prawdá: że tym wßyſtkim / zgołá żadnym ſpoſobem / drogá do Nieśmiertelnośći wiodąca: wiádoma w tym wieku nigdy nie byłá: Tedyć y o pierwßym człowieku: przed vpadkiem / y po vpadku iego: nie co inßego muśi być zámykano: tylko to: że on y przed vpadkiem / y po vpadku ſwoim: był głupim. Przed vpadkiem: gdy nie wiedźiał dla czego był powinien Bogá znáć / miłowáć / czćić / poſłußnym mu być / wolą iego ſtátecznie chowáć y pełnić: y weń wierzyć? Po vpadku záśię: gdy nie wiedźiał:

dźiał: dla czego śie mu był sam Bog: Zbáwićielem/ w plemieniu niewieśćim/ y przez plemię niewieśćie: to iest: Christusá: opowiedźiał/ y tákim oznaymił. A o Pátriárchách świętych/ Prorokach/ y inszych tym podobnych: przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát będących: muśi to być zámykano: że y ći wszyscy byli głupimi: gdy tákże nie wiedźieli: dla czego Bogá powinni byli znáć/ miłowáć/ czćić/ chwalić/ służyć mu/ weń dufáć/ y zbáwienia śie od niego/ przez Christusá/ y w Christuśie: pewnie spodźiewáć. To iednák/ iáko słusznie: y o sámym Adámie: przed vpadkiem/ y po vpadku iego: y o inszych tych wszystkich pomienionych: nie może być rzeczono: Ták tez y to słusznie nie może być rzeczono: áby był y sam Adam: zgołá żadnym sposobem: przed vpadkiem swoim/ y po vpadku: nie miał nic wiedźieć: o Drodze do Nieśmiertelnośći wiodącey/ áni iey zá wieku swego znáć: y oni wszyscy Pátriárchowie/ Prorocy/ ludźie święći: przed przyśćiem Christusowym będący. A ták y dla tey drugiey przyczyny: tá Sentencia Adwersárska: muśi być zgániona: że y sámego Adámá/ y wszystki ony ludźi pobożne: przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát będące: w głupstwie osądza: przećiwko wszystkiey słuszności.

Potrzećie: Dla tego: Że y sámego Adámá/ we wszytkim czáśie żyćia iego ná świećie/ y one Pátryárchy/ Proroki: y insze ludźi święte/ áż do czásu przyśćia Christusowego w ćiele ná świát będące: odsądza Znáiomośći Bogá/ y wiáry weń prawdźiwey. Wiedzą to bowiem wszyscy pobożni: że wiádomość drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey/ y wiárá prawdźiwa w Bogá: z Znáiomośći prawdźiwey Bogá pochodźi: iáko śie y wyższey pokazáło. Jáko tedy/ kiedy kto Causæ efficienti, odeymuie iey własnie należący skutek: tedy záraz & ipsam causam efficientem niszczy y znośi: Ták tez y Adwersarze/ odeymuiąc

3. Sámego Adámá/ we wszystkim czáśie żyćia iego ná swiećie: y insze wszystkie chwalce Boże przed przyśćiem Christusowym będące: znáiomo

ści Bogá/ y wiáry weń prawdźiwey odſądza

muiąc Adámowi/ przed vpadkiem / y po vpadku iego/ tákże y onym Pátryárchom/ Prorokom/ y inszym ludźiom świętym / przed przyśćiem Chriſtuſowym w ćiele ná świát będącym : wiádomość drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey : iáko własny Znáiomośći Bogá / y wiáry weń prawdźiwey : ſkutek : álbo owoc : záraz im tym ſámym/ y ſámę Znáiomość Bogá : y wiárę prawdźiwą w Bogá : odeymuią. Czego iednák / iáko im ſłuszńie Adwerſarze odeymowáć nie mogą : iáko ſię wyższey pokazáło : Ták też nie mogą im ſłuszńie odeymowáć/ áni wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći. Gdyż poſita cauſa, ſequitur effectus. Jáko y z drugiey ſtrony : Poſito effectu, neceſſe eſt cauſam fuiſſe : ktora ſplodźiłá on effect. A ták y dla tey Trzećiey przyczyny / tá Sentencia Adwerſárſka/ muśi zoſtáwáć náganiona : że Adámowi/ przed vpadkiem/ y po vpadku iego : y tym wszytkim ktorzy ſię pomienili : odeymuie Znáiomość Bogá/ y wiárę weń prawdźiwą : tákże przećiwko wszytkiey ſłusznośći/ y Piſmu świętemu : Dla czego też vpádáć muśi.

4. Adámá/ y insze chwalce Boże/ przed przyśćiem Chriſtuſowym będące : zbáwienia wiecznego odſądza.

Poczwarte : Dla tego : Żeby ták y ſam Adam / y oni wszyſcy/ ktorzy ſię pomienili/ áż do czáſu przyśćia Chriſtuſowego w ćiele ná świát/ będący : muśieli być zbáwienia wiecznego odſądzeni. Bo iáko my teraz pod Nowym Teſtámentem będący : trudnobyſmy mieli być zbáwieni : ieśliby ſmy ſobie drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey : oznáymioney nie mieli/ áni wiedźieli : Ták też y ſam Adam/ y oni inszy po nim/ ktorzy ſię pomienili : koniecznieby zbáwienia muśieli być odſądzeni : ieśli to prawdá : że im wiádomość drogi do Nieśmiertelnośći : nie byłá oznáymiona. Ale iáko ſłuszńie Adwerſarze/ á z Piſmá świętego dowodnie : nie mogą áni ſámego Adámá/ áni onych ktorzy ſię pomienili : zbáwienia odſądzáć : Ták też tymże práwem : nie mogą ich/ y z ſámym Adámem odſądzáć wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći.

O co iż ſie przećię kuſzą: Przetoż y ták znowu wielkiey ſie nieſłuſzności dopuſzczáią: Dla ktorey też ſentencia ich vpádáć muśi.

Popiąte: Dla tego: Zeby tymże práwem: y ći ktorzy ſą pod Nowym Teſtámentem: wiádomośći teyże drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: muśieli być odſądzeni. Bo ieśli to prawdá / co Adwerſarze twierdźić śmieią: że y ſam Adam/ y oni Pátryárchowie/ Prorocy/ y inſzy ludźie święći/ przed przyśćiem Chriſtuſowym w ćiele ná świát/ będący: ſproſtá dla tego ſámego/ wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: máią być odſądzeni: iże iey ſámi przez ſie poznáć nie mogli: Tedyć gdy y teraz teyże drogi/ żaden ſam przez śie poznáć nie może: iáko y ſam Chriſtus Pan: Matt. 11. ℣. 25. iáwnie vkázuie: poydźie to zátym: że y teraz muſzą być wſzyſcy ludźie wobec/ wiádomośći teyże drogi dla tego odſądzeni. Ale iż to ſtąd o tych wſzytkich ktorzy ſą pod Nowym Teſtámentem: nie może być zámykano: Gdyż ſą przećię niektorzy/ ktorzy tę drogę wiedzą: á miánowićie ći ſámi: ktorym ią ſamże Oćiec niebieſki obiáwia: iáko támże Matth. 11. ℣. 26. ſam Chriſtus Pan dokłáda: Przetoż tymże práwem: nie może to być ſtąd y o onych wſzytkich wobec zámykano: ktorzy byli przed przyśćiem Chriſtuſowym. Gdyż tákże y w ten czás/ byli niektorzy tákowi/ ktorym tá drogá od Bogá byłá obiáwiona: A miánowićie był tákim ſam Adam/ przed vpadkiem/ y po vpadku ſwoim: Pátryárchowie oni/ Prorocy/ y inſzy ludźie święći w onym czáśie będący: iáko ſie wyżſzey pokazáło. A ták y z tey miáry/ ná Piątym mieyſcu / tá Sentencia Adwerſárſka nágánę ſobie záſługuie: że odſądzáiąc one wſzytkie ludźi przed przyśćiem Chriſtuſowym będące: wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći / tylko ſproſtá dla tego ſámego: że iey ſámi przez śię poznáć nie mogli: záraz y te wſzytkie/ktorzy ſą pod Nowym Teſtámentem/

5. Tymże práwem/ y tych ktorzy ſą pod nowym Teſtámentem: wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći odſądzą.

tymże prawem/ odsądza wiádomośći teyże drogi: przećiwko náuce Chrystusowey: Dla czego też vpádáć muśi.

6. Sámi śię sobie w tym przećiwią.

Náostátek: Dla tego: Że sámi Adwersarze/ w tymże Kátechiźmie swym fol. 1. vkázuią to o tey drodze do Nieśmiertelnośći/ ktora iest żywotá wiecznego: Że w Nowym Testámenćie/ dla tego iest wiádmość tey drogi: iże iest przez Pismo świete od Bogá obiáwiona. Záczym choć niechcąc/ sámi przez to vkázuią: że y w stárym Testámenćie: wiádomość tey drogi byłá. Bo ieśli dla tego w Nowym Testámenćie/ wiádomość muśi być tey drogi: iże iest przez Pismo świete od Bogá/ ludźiom oznáymiona: Tedyć zátym idźie nieco inszego: tylko to: że gdy nietylko sámo Pismo Nowego Testámentu/ iest Pismem świetym: ále y Pismo Prorockie/ y Noyżeszowe: tákim zostawa/ y vznawáne być muśi: że też nietylko przez Pismo Nowego Testámentu: áley przez Pismo Prorockie/ y Moyżeszowe: wiádomość tey drogi/ od Bogá/ ludźiom byłá obiáwiona. A ták y oni/ ktorzy byli przed przyśćiem Chrystusowym: wiádomość tey drogi do Nieśmiertelnośći/ od Bogá obiáwioną mieli. A ieśli tego przećie y ták/ nie będą chćieli pozwolić Adwersarze: Tedy im zátym pierwey/ tych czterech rzeczy dowieść potrzebá: *Pierwszey*: Że Pismo Moyżeszowe/ y Prorockie: nie iest Pismem świetym: záczym też Bog nie mogł przez nie tey drogi obiáwić? *Drugiey tey*: Że toż Pismo Moyżeszowe/ y Prorockie: mnieyszey iest powagi: niżeli Pismo Nowego Testámentu: záczym też Bog przez nie/ iáko przez to/ ktore było mniey poważne: nie mogł tey drogi obiáwić? Albo tey *Trzećiey*: Że zgołá przez Pismo świete: Bog tey drogi ludźiom nigdy nie obiáwił? Albo náwet tey *Czwartey*: Że tylko sámo Pismo Nowego Testámentu: iest Pismem świetym: zá-

czym też tylko przez sámo Pismo Nowego Testámentu: Bog tę drogę do nieśmiertelnośći: ludźiom oznáymił? Aleiże pierwszey rzeczy/nie mogą Adwersarze słusznie dowodźić: gdyż śie temu zrzetelnie Páwel święty: Rom: 1. v. 2. przećiwi: Pismá Moyżeszowe / y Prorockie: zrzetelnie Pismy świętymi názywáiąc. Nie mogą słusznie dowodźić áni wtorey: gdyż ieden iest Autor naprzednieyszy/ Pismá Nowego/ y Stárego Testámentu/ to iest: Bog: záczym też iednáka y rowna/ ták tego/ iáko y owego powagá muśi być: Dla czego też y sam Christus: Pismo Prorockie: Ioan. 10. v. 35. zrzetelnie *Mową Bożą* názywa. Nie mogą słusznie Adwersarze dowodźić áni Trzećiey: gdyżby ták muśieli Contradictionem implicare: á ták sámi sobie przećiwnymi być. Raz w tymże Kátechiźmie swym: fol. 1. Bogu/obiáwienie tey drogi ludźiom przez Pismo święte/ przyznawáiąc: á potym záśie tego neguiąc. Nie mogą Náwet/ áni Czwartey słusznie dowodźić: gdyż nie tylko sámo Pismo Nowego Testámentu: iest Pismem świętym / áni wszystkim Pismem świętym: ále wszystko Ciáło Pismá świętego: złączą śie y należy: z Pismá Moyżeszowego/ Prorockiego/ Ewángelistow/ y Apostołow świętych: iáko wszyscy pobożni wiedzą y wyznawáią. Przetoż zátym wszystkim / nie mogą áni tego słusznie Adwersarze negowáć: áby był nie miał oznáymowáć ludźiom Bog / przez Pismo Moyżeszowe/ y Prorockie / drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey. A zwłaszczá: gdy tego ieszcze/ y sam Christus/osobnym sposobem dowodźi: Ioan. 5. v. 39. gdy śie tákowego Pismá/ onym Zydom / ktorzy weń niechćieli wierzyć: rozkázuie bádáć: zámykáiąc: że w nim ich wieczny żywot był záwárty: Bo ták mowi: *Bádayćie śie Pism, ábowiem w nich rozumiećie mieć żywot wieczny, á oneć są ktore świádczą o mnie.* W ktorych słowiech: iáko to zrzetelnie Christus

Pan

Pan vkázuie; że Summá wßyſtkiego Piſmá świętego: ieſt Zywot wieczny: do ktorego doſtąpienia Piſmo świę- te: pewny ſpoſob vkazuie: A iáko to na tym mieyſcu / do Piſmá Moyżeßowego / y Prorockiego: zrzetelnie ſtoſuie / y do niego Zydy one odſyła: Ták też zátym tego nie zno- śi / przez te drugie słowá / ktore do tychże Zydow / o tym / że Piśmie świętym mowi: *Abowiem wy w nich rozumie- ćie, álbo / zdáćie ſie ſobie mieć Zywot wieczny.* Czego wiem pewnie / żeby ſie rádźi Adwerſarze chwyćili. Gdyż nie to czyni Chriſtus Pan / w tych dálßych słowiech: áby miał tego negowáć: że w Piśmiech świętych nie zámyka ſie Zywot wieczny: á miánowićie ná tym mieyſcu / w Pi- śmiech Moyżeßowych / y Prorockich: ále to czyni Chri- ſtus Pan w tych dálßych słowiech: że gáni w nich y ſtro- fuie onych Zydow błąd: ktorzy choć ládá iáko / tylko zwierzchownie y perfunctoriè one Piſmá święte czytálit co ſtąd znáć: że tego w nich nie widźieli: iż o Chriſtuśie świádczyły: á przećie ná tym zbáwienie ſwoie / y żywot wieczny záſadzáli. Nie máią tedy Adwerſarze / iáko w tych ſámych słowiech dálßych Chriſtuſá Páná / ták też áni we wßyſtkim Piśmie świętym: żadney przedśiewźię- ćia ſwego podpory áni obrony: o tym: Ze tylko przez Piſmo Nowego Teſtámentu: Zywot wieczny / y oná dro- gá do Nieśmiertelności ieſt obiáwioná: á Piſmo Stá- rego Teſtámentu: że zgołá tego ma być odſądzone. Gdyż ſie temu ich mniemániu przećiwna rzecz pokazáłá / z ſá- mego Piſmá / ták Stárego / iáko y Nowego Teſtámen- tu. Záczym też tá Sentencia Adwerſárſka / y tákowe o tey rzeczy mniemánie: z mieyſcá ſwego wſtawa: y zgołá wielkim błędem bywa odſądzona.

❧ ❧ ❧

OBRONA

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO OD ADWERSARZOW SKAŻONYCH.

Pierwsze mieysce Pismá ś. obrony potrzebuie: z listu Páwłá świętego: 1. Cor. 2. v. 14. ktorego te są słowá.

Zwierzecy człowiek, nie poymuie tych rzeczy, ktore są Duchá Bożego.

NA te słowá / żadney explikáciey / Adwersarze nie nápisáli: tylko położywszy wprzod te krotką Ratią: Iż tá drogá ktora do Nieśmiertelnośći wiedźie: ludzki rozum przewyższa: záraz iey tymi słowy Apostolskimi dowodzą: Ktore chcą mieć ták ważne: iáko gdyby był Apostoł ś. zrzetelnie nápisał: Iż iáko te rzeczy / ktore są Duchá Bożego: nie mogą być poiete od człowieká źwierzecego: Ták też żaden człowiek / przed przyśćiem Chrystusowym w ćiele ná świát: będący: y owszem y sam Adam: drogi do Nieśmiertelnośći wiodącey: áni miał oznaymioney áni wiedźiał.

Ná to Odpowiádam Pięćioráko.

Naprzod: Per Negationem: Bo w tych słowiech nie mowi tego Apostoł / áby dla tego: Iż źwierzecy człowiek / nie poymuie tych rzeczy ktore są Duchá Bożego: nie miáłá byłá być drogá wiodąca do Nieśmiertelnośći / Adámowi / przed vpadkiem / y po vpadku iego: álbo też onym Pátriárchom świetym / Prorokom / y inszym chwalcom Bożym:

Okazánie: Iż w tym mieyscu przedsięwźiętym: Páweł ś. nie znośi áni dowodźi tego:

Bożym: w onym czáśie będącym: oznáymiona: A ieśli temu Adwersarze nie wierzą: proszę/ niechayże áby iedno słowko tákowe/ w tych wszytkich słowiech Apostolskich nam pokażą: ktoreby nietylko iáwnie: ále choć przez podobieństwo/ tego ich przedśięwźięcia dowodźiło.

Powtore: Odpowiádam ná to Adwersarzom per Expositionem: Bo tu przez tego źwierzęcego człowieká: rozumie Apostoł święty: nie sámego Adámá przed vpadkiem/ álbo po vpadku iego/ do łáski od Bogá przyiętego: áni one Pátryárchy/ Proroki/ álbo insze ludźi święte/ w onym czáśie przed przyśćiem Christusowym będące: ále sprostá rozumie sámego człowieká nieodrodzonego: quod ab effectis probat: ktore są własne nieodrodzenia: że ten człowiek źwierzęcy/ rzeczy tych/ ktore są Duchá Bożego: nie poymuie/ áni ich zrozumiewáć może: áni rozsądza. Co sie o Adámie/ áni przed vpadkiem/ áni po vpadku iego: rozumieć nie może. Nie może sie to o nim rozumieć przed vpadkiem: z tey miáry: że w ten czás/ ieśli nie lepszy/ tedy pewnie był ták dobry iáko odrodzony: nosząc ná sobie on kształt y podobieństwo wyobráženia Bożego: záczym też pod on sam czás/ nie może być tákim człowiekiem źwierzęcym considerowány: o iákim tu mowi Apostoł. Nie może być tákim considerowány/ áni po vpadku swoim: bo choć sie iuż był w ten czás przez grzech popsował: wszákże przećię nie został tákim wiecznie: bo był znowu náprawiony/ y z vpadku podźwigniony/ przez onę obietnicę od Bogá vczynioną/ o Niewieśćim plemieniu Christuśie: ktore miáło zetrzeć głowę węzowę. Czemu Adam pewnie vwierzył/ dufnośćią prawdźiwą ná tym spoległ/ y Bogá sámego w ten czás/ nietylko Bogiem swoim/ ále y zbáwićielem/ przez Christusá/ y w Christuśie: poznał: á ták z siebie skutki prawdźiwego odrodzenia pokazał. Nie mogą być tákimi miánowáni: áni oni Pátriárchowie święći/ Prorocy

áby był álbo Adam nie miał nic nigdy w tym wieku wiedźieć o drodze do Nieśmiertelności: áni inszy chwalce Boży wszyscy: ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym ná świát.

y inszy

y inßy prawdźiwi chwalcy Boży/ w onym czáśie/ áż do przyśćia Christusowego będący: Boby byli muśieli nie być świętymi/ chwalcámi Bożymi prawdźiwymi/ Bogu służącymi/ onego śię boiącymi/ y onego we wßytkich potrzebách swoich wzywáiącymi. Ktore wßytkie rzeczy/ iáko śię w nich znáydowáły: co sam przykład Abráhámow obiáśnia: iż inßych zámilcżę: ták też właśnie nie cżego inßego były znákámi: tylko prawdźiwego ich od Bogá odrodzenia. Jáko tedy przez tego człowieká źwierzęcego/ o ktorym mowi Apostoł w tych przedśięwźiętych słowiech: nie może śię rozumieć áni sam Adam przed vpádkiem/ álbo po vpádku swoim: áni oni Pátryárchowie/ Prorocy: y inßy ludźie święći przed przyśćiem Christusowym będący: ták też tymi słowy/ Apostoł S. nie mogł ich/ áni Adámá sámego/ przed vpádkiem/ álbo po vpádku iego: odsądźáć wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći.

Potrzećie: Odpowiádam ná to Adwersarzom per Contradictoriam. Bo Adwersarze/ z tych słow Apostolskich: *universaliter* zámykáią: że oni wßyscy/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym: drogi do Nieśmiertelnośći niewiedźieli: dla tego: że rozum ludzki przewyżßa: A sam Apostoł/ w tychże słowiech: Contradictoria znimi wiedźie gdy vkázuie: że nie wßyscy oni byli tákowi: ále tylko ći ktorzy byli źwierzęcymi: to iest: nieodrodzeni: y dla tegoż im też záraz inße duchowne opponuie: ktorzy w pocżet źwierzęcych/ zgołá nie mogą być policżeni: Przetoż byli inßy tákowi: ktorzy w onym czáśie: drogę do Nieśmiertelnośći wiedźieli. Nie mogli iey ći wiedźieć/ ktorzy byli źwierzęcymi: iáko Apostoł vkázuie: Muśieli ią tedy ći wiedźieć w onym czáśie: ktorzy byli odrodzonymi: iákowi byli Pátryárchowie/ Prorocy: y inßy ludźie święći: nawet y sam Adam po vpádku swoim do łáski będąc przyięty: á przed vpád-

kiem: będąc ták dobry iáko odrodzony.

Poczwarte: Odpowiádam ná to per Argumentationē à particulari ad uniuersale: gdzie nie może być żadna słuszna czyniona o rzeczy conclusia. A tákić iest właśnie dowod/ ktory z tych słow przedśięwźiętych Apostolskich/ Adwersarze/ do przedśięwźięcia swego/ wywrzeć vśiluią. Bo mowiąc te słowá Apostoł: *Zwierzęcy człowiek, nie poymuie tych rzeczy ktore są Duchá Bożego*: mowi ie particulariter, iáko káżdy widźi. A Adwersarze stąd do przedśięwźięcia swego: wywrzeć chcą uniuersalem propositionem: gdy z nich o onych wszytkich/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym: ták o nieodrodzonych/ iáko y o odrodzonych: y o tych: ktorzy ieszcze odrodzenia nie potrzebowáli: iáki był Adam przed vpadkiem swoim: vśiluią zámykáć: że wszyscy á wszyscy: drogi do Nieśmiertelnośći/ żadnym sposobem/ zá wieku swego: niewiedźieli. Záczym też ich przedśięwźięćie ráczey y tu szwánkowáć muśi: niżeli z tych słow Apostolskich: mieć iáką podporę.

Nádostátek: Odpowiádam Adwersarzom z strony tego mieyscá Apostolskiego: per Argumentationem à Definitione ad Definitum: Albo też ieśli chcą Adwersarze: á Definito ad Definitionem. Definitum w tych słowiech Apostolskich: iest człowiek źwierzęcy. Definitio záśię iest tá sámá rzecz: ktora o tym człowieku źwierzęcym mowiona bywa: to iest: że on nie poymuie tych rzeczy/ ktore są Duchá Bożego/ áni ich zrozumiewáć może/ áni rozsądza: Co sie o wszytkich onych odrodzonych/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym: nawet áni o sámym Adámie przed vpadkiem/ kiedy był ták dobry iáko odrodzony: á po vpadku do łáski przyięty: zgołá odrodzony: nie może rozumieć. Bo tych/ iako w dálszym postępku tych słow Apostolskich/ Apostoł názywa Duchownymi: ták też záraz im y to przywłaszcza: v. 13. że z Duchownymi

chowanymi Duchowne rzeczy stosuią: y v. 15. że wßytkie rzeczy rozsądząią. Ponieważ tedy Adámowi przed vpadkiem / y po vpadku iego: Pátryárchom tákże onym / y Prorokom: y inßym świętym / przed przyśćiem Christusowym będącym: nie należy sámá rzecż / ktora tu Apostoł / o tym źwierzęcym człowieku mowi: á z ktorey Adwersarze / chcą wywrzeć dowod: o Niewiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći wßelkim sposobem: nietylko wßytkich onych wobec przed przyśćiem Christusowym będących: ále też in specie o sámym Adámie / przed vpadkiem / y po vpadku iego: o onych tákże Pátryarchách / Prorokách: y inßych ludźiách świętych / w onnym cżáśie będących: Pytam Adwersarzow: Jákoż im może należeć ten tytuł człowieká źwierzęcego? Gdyż to wßyscy mądrzy wiedzą: że komu nie należy iákiey rzeczy Definitio: temu nie może należeć áni Definitum: álbo ono nazwisko ktoremu iáka Definitia służy? Albo y ták Adwersarzow pytam: Ponieważ Adámowi przed vpadkiem iego / y po vpadku: Pátryárchom tákże onym / Prorokom / y inßym ludźiom świętym: w onym cżáśie będącym: nie należy ten tytuł álbo nazwisko człowieká źwierzęcego: iáko się wyżßey pokazáło: Jákoż z tych słow Apostolskich pomienionych: y Adámowi sámemu przed vpadkiem / y po vpadku iego: Pátryárchom onym / Prorokom tákże / y inßym ludźiom świętym / w onym cżáśie będącym: może należeć tá sámá rzecż: ktora tu Apostoł przywłaßcza temu człowieku źwierzęcemu. A z tey rzeczy: Jákoż im może być przywłaßczána niewiádomość drogi do Nieśmiertelnośći? Gdyż y tu niemniey oná regułká náuczonych ważna być muśi: że cui adimitur definitio, eidem & definitum? Nie z iedney tedy miáry: rácżey źle vżywáią tego mieyscá Apostolskiego Adwersarze: iáko się pokazáło: niżeli żeby co miáło to mieysce pomienione przedśięwźięcia ich dowodźić. A ták y tu sentencia ich ßwánkowáć muśi.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIETEGO obrony potrzebuie: Z tegoż Listu Páwłá S. do Corinthow: cap. 2. v. 9. & 10. ktorego są te słowá:

Czego oko nie widźiáło, y vcho nie słyszáło, y w serce człowiecze nie wstąpiło, co Bog zgotowáł tym, ktorzy go miłuią: A nam Bog obiáwił przez Duchá swoiego.

Ná te słowá/ Adwersárze/ tákże nie nápisáli żadney explikáciey: ále ie ták tylko sprostá/ támże gdźie y pierwsze wyższey położone: fol. 25. zostáwili. Chcąc ie mieć tákiey wagi: iáko gdyby było zrzetelnie od Apostołow nápisano: Iż iáko tych rzeczy/ ktore Bog zgotował tym/ ktorzy go miłuią/ oko niewidźiáło/ vcho nie słyszáło/ y ná serce człowieku to nie wstąpiło: Ták też: że onym wszytkim/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát/ choć y sámemu Adámowi/ przed vpadkiem/ álbo po vpadku/ Pátriárchom/ Prorokom/ y inszym ludźiom świętym/ w onym czáśie bedącym: Drogá do Nieśmiertelnośći wiodącá: nie byłá obiáwiona áni wiádoma.

Ná to Adwersarzom Odpowiádam Czworáko.

Okázánie: Iż ani drugie mieysce Pismá świętego Adwersárskiego przyśięwzięćia nay mniey nie dowodźi.

Naprzod: Per Negationem: Bo to Mieysce/ nie mowi o tym/ ná co ie chcą mieć Adwersarze dowodem. Ale mowi w nim Apostoł insze trzy rzeczy. Mowi Naprzod: o dźiwney á niedośćigłey Mądrośći Bożey/ z strony zbáwienia nászego: Co się pokázuie z vprzedzáiącego wierszá: 6. 7. 8. y zpozad idącego 16. ktorym ten Rozdźiał Apostoł święty zámyka.

Mowi potym: O vißczeniu obietnic Bożych/ z strony zbáwienia

zbáwienia nászego: ktore w ten czás wypełnienie swoie wźiełý: gdy sie Christus okazał / y był vkrzyżowan: Co sie tákże z vprzedzáiącego wierszá 7. y 8. pokázuie.

Mowi Náostátek: O zgotowánych dobrách żywotá wiecznego/ w niebie tym zákrytych: ktorzy Bogá miłuią: Co sie z tego sámego wierszá 9. pokázuie: y co też y Piotr świety: 1. Epist. 1. ỳ. 4. & 5. tym wiecey obiáśnia: Gdźie sámo zbáwienie wieczne/ y ono dźiedźictwo niebieskie: záchowánym y zgotowánym názywáiąc: ku obiáwieniu iego/ czás on ostátni náznácza mu. Ponieważ tedy w tym mieysću pomienionym/ nie to mowi Apostoł/ co chcą Adwersarze: Przetoż też zátym z tey naypierwszey przyczyny/ to mieysce Apostolskie / przedśięwźięcia Adwersárskiego: nie może nic dowodźić.

Potym: Odpowiádam náto Adwersarzom per Demonstrationem. Jáwnie bowiem / w tych słowiech samże Apostoł vkázuie: że nie inszym: y obietnice z strony zbáwienia vczynione/y wypełnienie onych: y owszem wszytki spráwy Boże niedośćigłe: z strony skutecznego zbáwienia wybránych iego: są zákryte y nie poięte: tylko ludźiom świátá tego: ktorych tu pod nazwiskiem Xiążąt świátá tego: ỳ. 8. Apostoł zámyka. Zgadzáiąc sie w tym z onymi słowy Christusá Páná/ Mistrzá swoiego: ktore Máthеusz świety Cap. 11. ỳ. 25. y Łukasz świety Cap. 10. ỳ. 21. wspomina. A przez te ludźi świátá tego/ álbo Xiążetá: nieodrodzone ludźi zgołá rozumie: Czego tákże ab effectu nieodrodzenia probuie: vkázuiąc: że tákowi/nie poználi y nie poznawáią Mądrośći tey Bozey/ ktora byłá zákryta w táiemnicy / y ktora byłá od tegoż Bogá przeznáczona przed wieki / ku chwale nászey: iáko w obudwu vprzedzáiących wierszách: 7: y 8. zrzetelnie pisze: ktora rzecz / odrodzonym nie może być słusznie przywłaszczána. A iáko tá rzecz/słusznie odrodzonym nie może być przywłaszczona: Ták też Adam przed vpadkiem

kiem ſwoim/ álbo po vpadku: weſpoł z onymi Pátriár⸗chámi/ Proroki/ y inſzymi ludźmi świętymi: w onym czáśie będącymi: nie mogąc być ſłuſznie miedzy nieodro⸗dzone policzony: iáko ſie wyżſzey nie raz pokazáło: Nie może teʒ być z tych ſłow Apoſtolſkich/ wespoł z tymi po⸗mienionymi: wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći: odſądzony.

Potrzećie: Odpowiádam ná to per Argumentatio-nem à contrario ſenſu. Bo tu w tych ſłowiech przed⸗śiewźiętych/ iáwnie Apoſtoł piſze: że te rzeczy ktorych oko nie widźiáło/ vcho nie ſłyſzáło/ y ktore ná ſerce czło⸗wiecze nie wſtępuią: nie mogą być wybránym y odro⸗dzonym zákryte/ álbo táyne y niewiádome: gdyż im ſą od Bogá ſámego przez Duchá iego obiáwione: Abowiem ták ſie te wſzyſtki ſłowá ẏ. 9. máią: *Ale przepowiádamy iáko nápiſano ieſt, czego oko nie widźiáło, áni vcho ſłyſzáło, áni ná zmyſł człowieku przyſzło, co zgotował Bog tym ktorzy go mi-łuią.* A zátym w wierſzu 10. przydawa: *A nam to Bog obiáwił przez Duchá ſwoiego.* Pod ktorymi ſłowy: *A nam to Bog obiáwił przez Duchá ſwoiego*: Wſzytek poczet wy⸗bránych Bożych y odrodzonych: Apoſtoł święty zámy⸗ka: do ktorego pocżtu y śiebie ſámego przyłącza. Jáko tedy z tych ſłow Apoſtolſkich/ Adwerſarze/ w ten czás/ wſzytki one: też y ſáme odrodzone y wybráne/ ktorzy byli przed przyśćiem Chriſtuſowym: chcą wiádomośći dro⸗gi do Nieśmiertelnośći odſądźić: gdyby im niewiádo⸗mość tych rzeczy/ ktorych oko nie widźiáło/ vcho nieſły⸗ſzáło/ y ktore ná ſerce człowiecze nie wſtępuią: byłá przy⸗ſądzona: Ták záśię przećiwnym ſpoſobem: tymże ſá⸗mym/ wiádomość teyże drogi do Nieśmiertelnośći: mu⸗śi być przyſądzona: gdy im obiáwienie tych rzeczy/ od Bogá/ przez Duchá świętego: ktorych oko nie widźiá⸗ło/ vcho nie ſłyſzáło/ y ktore ná ſerce człowieku nie wſtę⸗puią: Apoſtoł święty zrzetelnie przyſądza. Od ktorego

pocżtu/

pocztu/ iáko ſie wyżſzey pokazáło: y ſam Adam odłączo-
ny być nie może.

Náoſtátek: Odpowiádam ná to Adwerſarzom per Inſtantiam. Bo ſie oſobne przykłády/ ſámego Adámá przed vpadkiem iego/ y po vpadku: y onych wſzytkich odrodzonych/ ktorzy byli przed przyśćiem Chriſtuſowym: znácznie temu przedśięwźięćiu Adwerſárſkiemu przećiwią/ ktorego/ Adwerſarze/ te słowá Apoſtolſkie: chcą mieć dowodem. Pytam naypierwey z ſtrony Adámá: Jáko niewiedźiał o drodze do Nieśmiertelnośći przed vpadkiem ſwoim: gdy mu było od Bogá powiedźiano: áby był nie iadł owocu z drzewá zákazánego: dla tego żeby nie vmárł: Gen. 2. ℣. 17.? Pytam: Jáko tenże po vpadku ſwoim/ niewiedźiał o drodze do żywotá wiecznego: gdy mu było od tegoż Bogá powiedźiano: że naśienie niewieśćie: to ieſt: Chriſtus: miáło zetrzeć głowę wężowę: Gen. 3. ℣. 15. Czyliſz Chriſtus/ nie ieſt drogą do żywotá wiecznego? Pytam z ſtrony Abráhámá: Jáko niewiedźiał o drodze do Nieśmiertelnośći: gdy mu było od Bogá powiedźiano: Że w plemieniu iego/ ktore ieſt Chriſtus Jezus: mieli doſtąpić błogosłáwieńſtwá wſzyſcy narodowie źiemie: Gen. 22. ℣. 18.? Pytam powtore: Jáko tenże niewiedźiał o drodze do Nieśmiertelnośći/ żądáiąc dźień widźieć Chriſtuſow/ y widząc go/ y ráduiąc ſie z tego/ Ioan. 8. ℣. 56.? Pytam z ſtrony Jákobá: Jáko niewiedźiał o drodze do Nieśmiertelnośći: kiedy vmieráiąc Prorokował: że nie miáło być odięte Sceptrum od Judy/ y Zakonudawcá złedźwi iego: áżby był przyſzedł Siloh: to ieſt: Zbáwićiel Chriſtus: do ktorego ſie miáło przyłączyć wiele Narodow: Gen. 49. ℣. 10.? Pytam z ſtrony Moyżeſzá: Jáko nie wiedźiał o Drodze do Nieśmiertelnośći: kiedy ony słowá o Chriſtuśie mowił: *Proroká z pośrzodku ćiebie, z Bráćiey twoiey, iáko ia ieſtem wzbudźi tobie Iehowá Bog twoy,*

onego słucháć będźiećie : Deut. 18. ℣. 15. ? Pytam z strony Ezáiaszá : Jáko niewiedźiał o drodze do Nieśmiertelności: gdy naprzod ony słowá o Christuśie nápisał: Cap. 7. ℣. 14. *Oto Pánná pocznie y porodźi Syná, y názowie imię iego Emmánuel?* Táksze gdy nápisał y one drugie : Cap. 9. ℣. 6. *Dźiećię sie nam národźiło, á Syn dány iest nam. &c.?* Albo gdy nápisał y one Trzecie : Cap. 53. ℣. 4. *Prawdźiwie niedolęzności násze on dźwigał, á boleśći násze nośił. &c.?* Pytam z strony Jeremiaszá : Jáko o drodze do Nieśmiertelności niewiedźiał : gdy ony słowá o Christuśie nápisał : Cap. 23. ℣. 6. *A toć iest imię iego, ktorym go názową, Iehowá spráwiedliwy nász?* Ale krotko mowiąc : Pytam z strony wszytkich Prorokow : Jáko niewiedźieli o drodze do Nieśmiertelności : gdy wszyscy świádectwo Christusowi wydawáli / á tego vczyli : że odpuszczenie grzechow miał wźiąć wszelki przez Jmię iego / ktoby iedno vwierzył weń : Actor. 10. ℣. 43. ? Za tą tedy Instantią, ták dostáteczných y iásnych przykłádow / z strony Adámá / Pátryárchow / y świętych Prorokow : y inszych im podobnych / w onym czáśie będących : żadnym sposobem / z tych słow przedśięwźiętych Apostolskich : nie mogą tego powszechnie Adwersarze zámknąć : Aby byli wszyscy oni nie mieli wiedźieć drogi do Nieśmiertelności wszelákim sposobem : ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym. A ták z tych wszytkich przyczyn pomienionych : ráczey sie to pokázuie : że y tego mieyscá Apostolskiego / Adwersarze / źle do przedśięwźięcia swego vżywáią : poniewaz sie mu to sámo mieysce Apostolskie : ták znácznie y nie iedným sposobem przećiwi : iáko sie pokazáło.

TRZECIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Przywiedzione z listu tegoż Apostołá do Rzymian: cap. 1. ℣. 20. y Wiersz 19. do tego przyłączáiąc.

Abowiem to co może być o Bogu poznano, iáwno iest w nich: bo im Bog obiáwił. Abowiem iego niewidźiáne rzeczy, záraz od stworzenia świátá, z rzeczy vczynionych wyrozumiáne, vpátrowáne bywáią: oná iego wieczna moc y Bostwo, ku temu áby byli bez wymowki.

Ná to Mieysce/ w Kátechizmie swym: fol. 26. Adwersarze táką explikácią nápisáli:

Iákoż sie to z tego mieyscá pokázuie?

Ták, iż iáwnie Apostoł świádczy, że te rzeczy ktore Bog ludźiom obiáwił przez Ewángelią, tákie są, ktore od sámego stworzenia świátá niewidźiálne były, y zátymże ich ludźie sámi przez sie wyrozumieć nie mogli. Abowiem sámá Máteria ktorą Apostoł ná tym mieyscu tráktuie; pokázuie to, iż te vczynki, z ktorych niewidźiálne rzeczy Boże poznáne są, o vczynkach Ewángeliey rozumiáne być muszą.

Ale to mieysce pospolicie nie ták rozumieią.

Ták iest: ále im to ztąd pochodźi, że to mieysce ináczey czytáią, niżeli od Apostolá położone iest. Abowiem co Apostoł nápisał, Od stworzenia świátá, to oni czytáią,, z stworzenia świátá: á przytym słowá te, ktore máią być złączone z onymi pierwszymi, rzeczy iego niewidźiálne, (iákie tesz złączenie, iest w drugim mieyscu temu podobnym, Matth. 13. v. 35. otworzę w Przypowieśćiách vstá moie; wypowiem zákryte rzeczy od záłożenia świátá) oni złączáią z poślednimi, widźiáne bywáią. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to Odpowiádam Czworáko.

Náprzod: Per Negationem. Bo to Mieysce nie o tym mowi co chcą Adwersarze: Ale mowi o Znáiomośći Bogá/ ktorey Bog vczył one Pogány / y teraz iesscze vczy z rzeczy od śiebie stworzonych: ná to áby byli bez wymowki.

Okazánie: Iż áni Trzećie mieysce Pismá ś. do ktorego sie

Adwersarze wciekáią: naymniey nie dowodzi ich przedsięwzięcia: rácżey sie mu przećiwi.

mowki. A o tym nic nie mowi: áby był Adámowi/ przed vpadkiem / y po vpadku iego / álbo Pátriárchom/ Prorokom/ y inszym onym ludziom świętym/ przed przyśćiem Christusowym będącym: Bog nie miał drogi do Nieśmiertelności oznaymic: Przetoż sie tego Adwersarze / z tych słow Apostolskich: nie mogą domyśláć.

Potym: Odpowiádam ná to per Contrarium: Bo sie własność słow Apostolskich/ káżdey cżęśći tey explikáciey Adwersárskiey: znácżnie przećiwi.

Abowiem/ co ty słowá / *Naprzod* kłádą Adwersarze/ o Niewiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći: To ie Apostoł kłádźie o Znáiomośći y wiádomośći Bogá: gdy o onych Pogániech zrzetelnie ℣. 19. pisze: Że to/ co może być poznano o Bogu/ iáwno w nich było/ ábowiem Bog to im był obiáwił: Pytam zátym Adwersarzow: Czyliż mieć to sobie oznaymiono / á to iesżcże od sámego Bogá: co o sámym Bogu człowiek może poznáć y wiedźieć: nie iest to: co iest mieć oznaymioną Drogę sobie do Nieśmiertelnośći: á to względem Bogá / ktory dla tego to obiáwił/ áby będąc poznány/ był chwalony iáko Bog: choć przycżyną sámych ludźi dźieie sie to: że tá znáiomość nie może im być dostátecżna do zbáwienia: Czyliż znáć Bogá/ á z onego poznánia chwalić go / y służyć mu: nie iest Drogá do Nieśmiertelnośći? Mowi tedy Apostoł o onych Pogániech: że im to był sam Bog obiawił, co mogli/ y powinni byli wiedźieć o nim: choćiayże oni tym pogárdźili: iáko ℣. 28. vkázuie. Jeśliż tedy onym niewiernym Pogánom Bog to dobrodźieystwo pokázował: á oznáymuiąc im co mogli wiedźieć o nim / á zátym mu służyć/ y chwalić go: Drogę im do oney Nieśmiertelnośći tym sposobem oznáymował: choć tego niechćieli przyiąć/ áni wdźiecżni być: zá co ich też karano: Pytam powtore: Jákoż teyże Drogi do Nieśmiertelnośći: Adámowi przed vpadkiem iego/ y po vpadku / Pátriárchom

tákże/

tákże / y onym Prorokom / y inszym wybránym swoim / przed przyściem Christusowym będącym: nie oznáymował? Czyliż ći / nád one Pogány byli gorszymi / nieszczęśliwszymi / y Bogu obrzydliwszymi?

Potym: Powiádáią Adwersarze: Ze przez te niewidźiálne rzeczy / o ktorych mowi Apostoł / rozumieć się máią te rzeczy / ktore Bog przez Ewángelią obiáwił: A Apostoł święty / przećiwiąc się y w tym Adwersarzom / vkázuie: że się rozumieć máią o wieczney mocy sámego Bogá / y Bostwie iego: Gdyż ták w. 20. pisze: *Abowiem niewidźiálne rzeczy iego, od stworzenia świátá, z rzeczy vczynionych zrozumiáne, vpátrowáne bywáią, wieczna iego ták moc, ták Bostwo, ná to, áby oni byli bez wymowki.* Pytam znowu: Iákoż tu przez te rzeczy niewidźiáne / Adwersarze mogą słusznie rozumieć te rzeczy: ktore Bog przez Ewángelią obiáwił? Gdyż vkázuie Apostoł: Náprzod: że przez nie moc sámego Bogá / y Bostwo iego: rozumieć się máią: ktore rzeczy są niewidome. A potym y to vkázuie: Ze onym Pogánom dawnym / przed przyściem Christusowym będącym: te rzeczy niewidome: były obiáwione: gdyż im byłá moc Boża / y Bostwo iego / od stworzenia świátá: z rzeczy vczynionych: obiáwiona?

Potrzećie: Powiádáią Adwersarze: Ze vczynki niewidome / przez Ewángelią są obiáwione: A Apostoł ś. przećiwiąc się w tym Adwersarzom: vkázuie: że przez rzeczy od Bogá stworzone / álbo vczynione / vpátrowáne: zrozumiewáne bywáią: Gdyż ták mowi: *Abowiem niewidome rzeczy iego, od stworzenia świátá, z rzeczy vczynionych zrozumiáne vpátrowáne bywáią.* Czyliż Ewángelia rzeczámi stworzonymi?

Poczwarte: Powiádáią Adwersarze: Ze przez te vczynki / z ktorych niewidome rzeczy Boże / od stworzenia świátá / zrozumiáne / vpátrowáne bywáią: máią się rozumieć vczynki Ewángeliey. A Apostoł święty przeći-

wiąć sie im y w tym: vkázuie: że sie przez to stworzenie sámego świátá rozumieć ma: Abowiem ták Grecki text brzmi: τὰ γὰρ ἀόρατα αὐτοῦ ἀπὸ κτίσεως κόσμου, τοῖς ποιήμασι νοούμενα καθορᾶται. Czyliś vczynki Ewángeliey/ są vczynki stworzenia świátá sámego: Poniewaz tedy káždey Cześći tey explikáciey Adwersárskiey / sam Apostoł/ w tychże słowiech in controversia położonych: ták iáwnie sie przećiwi: Jákoż prosse / może sie to z niego záwieráć: co chcą Adwersarze: to iest że wszystkim/ przed przyśćiem Christusowym będącym / też y sámemu Adámowi/ przed vpadkiem/ y po vpadku iego/ Pátriárchom/ Prorokom / y inszym ludźiom świetym / w onym czáśie będącym: Drogá do Nieśmiertelnośći wiodąca: nie byłá oznaymiona áni wiádoma.

Potrzećie: Odpowiádam ná to Adwersarzom ab Autoritate: Bo wszyscy Interpretes, temu wykłádowi Adwersárskiemu: iáwnie sie przećiwią: te słowá Apostolskie: *Od stworzenia świátá*: nie ináczey wykłádáiąc: tylko o sámym stworzonym świećie: że przezeń/ iáko od śiebie vczyniony: Bog/ one Pogány: znáiomośći śiebie vczył. *Náwet*: y sámi Adwersarze/ przedtym nigdy tych słow Apostolskich/ ták nie wykłádáli: dopiero sie tego teraz ięli/ gdy Archimistrz Socin tego ich náuczył: y gdy sie w gorsze błędy záprawiáć postánowili: Przetoż też tym swoim wykłádem poiedynkowym: nie mogą nic wszytkich interpretow wykłádowi: derogowáć.

Náostátek: Odpowiádam ná to Adwersarzom Ab Insufficienti causa: Bo y sámi Adwersarze/ z tych słow Apostolskich / nie inszym to sposobem chcą przewieść/ czego im potrzebá do ich przedśięwźięćia: tylko tym: że tych rzeczy/ ktore są niewidome przez Ewángelią obiáwione: (iáko sámi ták wykłádáią) ludźie sámi przez się nie mogli zrozumieć. Co nie może być dostátnią przyczyną/ odsadźić Adámá/ przed vpadkiem/ y po vpadku iego: tákże

go: tákże one Pátriárchy/ Proroki/ y inße ludźi święte/ w onym czáśie będące: wiádomośći drogi do Nieśmiertelnośći: Gdyż może kto sam przez śię tey drogi niezrozumieć: á przećię ią sobie obiáwioną mieć/ y ták ią wiedźieć. Jákowym sam Adam był przed vpadkiem swoim/ y po vpadku: tákże y oni Pátriárchowie/ Prorocy/ y inßy wybráni przed przyśćiem Christusowym będący: jáko śie wyżßey nie raz pokazáło. Z tych tedy przyczyn / y to mieysce Trzećie Apostolskie/ naymniey przedśięwźięćia Adwersárskiego nie rátuie: ále śie mu rácżey nie iednym sposobem przećiwi: iáko śie pokazáło.

CZWARTE MIEYSCE PISMA świętego obrony potrzebuie: ex 13. Cap. Matt. v. 35. ktore Adwersarze ku obiáśnieniu swego przedśięwzięćia przywiedli: ktorego są te słowá.

Otworzę w Przypowieśćiách vstá moie, wypowiem zákryte rzeczy od záłożenia gruntow świátá.

Z tego Mieyscá Adwersarze/dwie rzeczy chcą otrzymáć: Pierwßą tę: Ze chcą vkázáć: iákoby te słowá Christusowe/ miáły być wykłádem/ wyżßych słow Apostolskich/ z listu do Rzymian: o tym: Ze przez te niewidome rzeczy/ od stworzenia świátá: rzeczy Ewángeliey máią śie rozumieć. Druga tę: Jákoby te sáme słowá miáły być tákiey wagi: jáko gdyby przez nie zrzetelnie było powiedźiano: że Drogá do Nieśmiertelnośći/ onym wßystkim/ ktorzy byli przed przyśćiem Christusowym: nie byłá obiáwiona áni wiádoma.

Ná to Odpowiádam Swoiáko.

Naprzod:

Okazánie: iż áni czwarte mieysce Pismá świętego Adwersárskiego przedśięwźięcia nie dowodźi.

Naprzod: Per Negationem: Bo te słowá od Máttheuszá świętego: nie ku temu są przywiedźione: do czego ich chcą záżyć Adwersarze. Ale tylko w nich pokázuie przyczyne: dla czego Christus mowił przez podobieństwá: Ze dla tego: áby śie to było wypełniło / co było powiedźiano przez Dawidá: Psal. 78. ṽ. 2. w ten sposob: *Otworzę w przypowieściách vstá moie, będę mowił táiemne rzeczy od początku.* Przetoż ich nie mogą słusznie Adwersarze/ do wykłádu wyższych słow Apostolskich záżywáć: áni tego z nich zámykáć: áby był Adam / przed vpadkiem / y po vpadku swoim: nie miał nic wiedźieć o Drodze do Nieśmiertelności / áni oni Pátriárchowie / áni Prorocy / áni inszy ludźie święći / przed przyśćiem Christusowym w ćiele ná świát: będący.

Powtore: Odpowiádam ná to à contrario sensu: w ten sposob: Poniewaz te słowá / pierwszym względem / od Dawidá / do onego ludu Bożego / ktory był przed przyśćiem Christusowym: są przystosowáne: Pytam: Jáko / gdy z nich Adwersarze / dla tego przysądzáią wiádomość Drogi do Nieśmiertelności / tym ktorzy są pod Nowym Testámentem: iże im są te rzeczy / ktore były zákryte od początku świátá: od Christusá opowiedźiáne: Jáko mowię / on lud Boży / ktory był przed przyśćiem w ćiele ná świát Christusowym: wiádomośći teyże drogi do Nieśmiertelnośći: ma być odsądzony: ponieważ mu pierwey te rzeczy skryte od początku świátá: były opowiedźiáne / y przez vstá Dawidowe oznaymione? Prosze / niechay nas z tego Adwersarze porządnie / ále z Pismá świętego dowodnie: wywiodą? O czym iże bárzo wątpimy: Przetoż y o tym mieyscu to zámykamy: że naymniey nie dowodźi przedśięwźięcia Adwersárskiego: rácżey śie mu znácżnie przećiwi: iáko y insze wyższey położone.

NA PIA-

NA PIATYM A OSTATNIM MIEYSCV ADVERSARŻOM ODPOWIEDZIEĆ POTRZEBA.

Ná sáme Ratię, ktorą tákże usiłuią dowieść przedsięwzięćia swego: o tym: Iż nie tylko inszym wszytkim: ále miánowićie y sámemu Adámowi/ przed vpadkiem/ y po vpadku iego: onym tákże Pátriárchom/Prorokom/ y inszym ludźiom świętym/przed przyśćiem Christusowym będącym: Drogá do Nieśmiertelnośći nie byłá wiádoma: A tę kłádą nie inákszą w Kátechiźmie swym fol.25. tylko tę:

Iż tá drogá rozum ludzki przewyższa.

Ná to Odpowiádam Swoiáko.

Naprzod: Ab Insufficienti causa: Bo się wyższey nie raz pokazáło: że nie iest to dostáteczna przyczyná: odsądźić tych tám pomienionych ludźi/ wiádomośći Drogi do nieśmiertelnośći: Iże tá drogá ludzki rozum przewyższa. Gdyż się pokazał inszy sposob/ zá ktorym/ ostawa się przećię sámym wybránym wiádoma: á miánowićie: Iż im ią sam Bog przez Duchá swoiego obiáwia: iáko się wyższey pokazáło. Zá ktorym sposobem: iż y onym wybránym przed przyśćiem Christusowym będącym: tá drogá byłá wiádoma: to się też tákże wyższey pokazáło.

Powtore: Odpowiádam ná to à contrario sensu. Bo tá Ratia Adwersárska: więcey sámym Adwersarzom wádźi: niżeli pomaga. Bo iesli to tylko iest drogá do Nieśmiertelnośći / ktora rozum ludzki przewyższa: iáko sámi Adwersarze vkázuią: Tedyć z przećiwney strony: tá drogá/ táka być nie może: ktora rozumu ludzkiego nie przewyższa. Gdy tedy sámi Adwersarze / w spráwie zbáwienney/ niechcą nic inszego przyimowáć / tylko to: coby

ich rozumu przyrodzonego nie przewyższało: ktory oni częstokroć zdrowym rozumem mianuią: y ztąd nam często y w tym Kátechiżmie swym/y w inszych Pismách swoich wrągáią: że tákich rzeczy vczymy / one wierzymy/ y w spráwie zbáwienney przyimuiemy: ktore rozum ludzki przewyższáią: Przetoż Adwersarze są ći / ktorzy drogi do Nieśmiertelności / prawdziwey: nie vczą. Obacz że tu serce pobożne: iáko śie tákich Mistrzow vczniem masz stáć: ktorzy chcąc ćie tego w rzeczy vczyć w drodze zbáwienney: co rozumu przyrodzonego człowieczego nie przewyższa: Tym sámym ćie Drogi prawdziwey do Nieśmiertelnośći: nie vczą: ále ćie ráczey z niey zrywáią.

Adwersarze drogi do nieśmiertelnośći wiodącey: nie vczą: obacz dlaczego.

A zátym wszytkim.

Obacz proszę ćię: Jáko słusznie y dostátecznie: Christus Pan: może zostáwáć Zbáwićielem nászym: dla tego: Iże nam drogę do oney Nieśmiertelnośći przez Ewángelią oznaymił: Poniewaś do teyże Nieśmiertelnośći/ Adam/ przed vpadkiem/ y po wpádku swoim: miał sobie drogę oznaymioną: mieli ią sobie oznaymioną y oni Pátriárchowie/ Prorocy święći / y inszy chwalcy Boży: przed przyśćiem Christusowym w ćiele/ y opowiedziáną od niego Ewángelią: w tym ćiele ná źiemi: będący: iáko śię dostátecznie: á z Pismá świętego dowodnie: pokazáło. O czym ieszcze więcey z Czwartych Xiąg / ktore są nápisáne O sposobie / ktorym Christus Pan iest nászym Zbáwićielem: zrozumieć możesz. Ná tey Rospráwie / ostrony tego Trzećiego Artykułu: ná tym mieyscu dosyć máiąc.

O STA-

O STANIE CZŁOWIECZYM.

Artykuł Czwarty.

A miánowicie o tym.

Ieśli to w mocy swoiey ma człowiek: áby był posłuszny Bogu?

Zdanie Socinistow.

Piszą Adwersarze/ w Kátechizmie swym: fol. 288. o Wierze w Páná Chrystusá: w niey zámknęli posłuszeństwo Bogu: twierdząc y wyznawáiąc to o tym posłuszeństwie: że to w swey mocy człowiek ma: być posłusznym Bogu. Przez co wolną wolą ludzką do dobrego wystáwić usiłuią. A iżby kázdy pobożny y rozsądny mogł wiedźieć: co ich y do teo błędu promowowánia przywodźi: krotko powiem: Przywodzą ich trzy przyczyny/ ile ia widźieć y rozumieć mogę. Przywodźi ich *napierwey* lekkie rozumienie o grzechu: ktorego śię człowiek dopuśćił przećiwko Bogu. O ktorym to Adwersarze rozumieią: iákoby nie miał być álbo żadną/ álbo dostáteczną przyczyną: pozbáwić człowieká tego: co mu było od Bogá przy stworzeniu iego dánego dobrego. Bo gdyby sobie lekce nie ważyli grzechu człowieczego: tedyby tego nigdy w explikáciey swoiey o tey rzeczy nie twierdźili: że Bog niemiał żadney przyczyny: dla czegoby był po upadku człowiekowi: miał odiąć te wolną wolą: ktorą mu był dał przy stworzeniu iego do dobrego.

Pierwsza przyczyná: dla ktorey Adwersarze wolną wolą do dobrego w ludźiách stánowią: ktora iest: Lekkie rozumienie o grzechu.

Przywodźi ich *potym* do tego: Złe rozumienie o Bogu: o ktorym

Druga.

Zle rozumie nie o Bogu.

o ktorym tego mniemánia ſą Adwerſarze : iákoby był nie mogł ſpráwiedliwie/ dla grzechu/ odiąć człowieku tego: co mu był dał przy ſtworzeniu dobrego : Bo gdyby tego ták źle o Bogu nie rozumieli : Tedyby byli nigdy y tego w teyże explikáciey ſwoiey o tey rzeczy nie nápiſáli : Ze ſpráwiedliwość Boża tego nie dopuſzcza : áby był Bog/ ſtworzywſzy człowieká pierwſzego tákim: że mu dał wolną wolą : znowu mu ią odiąć miał.

Trzecia. Wzgárdá Chriſtuſá: á wyſokie rozumienie o ſobie.

Náwet : Przywodźi ich do tego wzgárdá Chriſtuſá : á wyſokie rozumienie o ſobie. Bo iż wzgárdźili Adwerſarze Chriſtuſá Zbáwićielá : niechcąc go mieć tákim ſpoſobem Zbáwićielem : iákim ſpoſobem Piſmo świete Zbáwićielem go náſzym vkázuie : y wſzyſcy wierni według Piſmá świetego : wierzą y wyznawáią go : Przetoż ráczey ſobie sámi przez ſię/ obráli być śiebie Zbáwićielmi : gdy śmieią twierdźić : że to w ſwey mocy máią być ták poſłuſznymi Bogu : iák poſłuſznym Bog człowieká chce mieć ſobie. Jáwna bowiem z Piſmá świetego. Iż wſzelki/ ktory ieſt ták poſłuſznym Bogu : iák poſłuſznym człowieká Bog chce mieć ſobie : pewnie będźie zbáwion. Jáwno y to zátym : Iż wſzelki : ktory ma to w ſwoiey mocy włáſney : áby był ták poſłuſznym Bogu : iák poſłuſznym człowieká Bog chce mieć ſobie : ma y to záraz w mocy ſwoiey własney : áby był śiebie ſámego Zbáwićielem? O ktorey rzeczy/ áby ſie tym ſnádnieyſza rozpráwá podáłá z Adwerſarzmi : y to/ áby ſie im tym łátwiey y iáwniey zgániło : Co y z tey miáry ſłowu Bożemu/ y prawdźiwey Religiey podawáią zdrożnego : Przetoż dla tego własne ich ſłowá o tey rzeczy kłádę : ktore w Kátechiźmie ſwym : fol. 293. w ten ſpoſob nápiſáli.

A ieſtże to w mocy náſzey ábyſmy ták Bogu posłuſzni byli?

Ieſt. Abowiem pewna ieſt rzecz, że Pan Bog ták ſtworzył człowieká pierwſzego, że mu dał wolną wolą : á niemáſz żadney przyczyny dla czegoby mu ią Bog po vpadku iego miał odiąć :

Poniewaz tego ſpráwiedliwość Boża niedopuſzcza, y żadney teź wzmiánki o tym niemáſz miedzy tymi kaźniámi, ktore Bog Adámowi zá grzech poſtánowił. To własne słowá Adwerſárſkie.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Aczći to práwdá / że Adam pierwſzy człowiek / ktory był ſtworzony od Bogá: miał wolną wolą do poſłuſzeńſtwá y niepoſłuſzeńſtwá: wſzákże iednák / máiąc te dwie rzeczy przed oczy wyſtáwione: iż ſobie z dobrowolney woley / te więcey vpodobał ktora byłá niepoſłuſzeńſtwem / á zátym y z śmiercią złączona: Przetoż przez to / nietylko ſobie / te wolną wolą do dobrego nápotym vtrácił: ále też w ſobie vtrácił ią y potomſtwu ſwemu: ktore ſie z niego w potomny czás mnożyć miáło: Ták dálece / że my iuż teraz potomkámi iego będąc: wolną wolą: tylko w myśleniu / chceniu / y czynieniu złych rzeczy: mamy: záraz od dźiećińſtwá ſwego. A iáko y ſam Adam przed vpadkiem ſwoim / w myśleniu chceniu / y czynieniu dobrey rzeczy / w ktorey był od Bogá ſtworzony: potrzebował oſobliwey łáſki Bożey y pomocy / áby był mogł záwſze o tym co było dobrego / myślić / chćieć to / y czynić / y wytrwáć w tym áż do końcá: Ták dáleko więcey / my teraz grzechámi rozmáitemi obtoczeni. Trudno o tym / co ieſt dobrego y z poſłuſzeńſtwem Bogu złączonego: możemy ſámi z śiebie myślić / álbo chćieć to / á dáleko więcey moc wykonywáć: bez oſobliwey łáſki y pomocy Bożey: ktory ſam ſerce náſze obrzezuie / zmiekcza / powolne czyni / Zákon ſwoy ná nim piſze / wolą náſzę nákłania: ábyſmy byli doſtátecznymi z niego myślić: chćieć / y czynić to co ieſt dobrego.

Tey Sentenciey Sześć części.

PIERWSZA CZĘSC.

Okazánie: Iż Adam ſkoro był ſtworzony od Bogá: miał wolną wolą do dobrego/ y do złego: álbo do poſłuſzeńſtwá/ y niepoſłuſzeńſtwá Bogu.

Tá cżęść to w ſobie zámyka: że Adam ſkoro był ſtworzony od Bogá: miał wolną wolą do dobrego y do złego: to ieſt: do poſłuſzeńſtwá / álbo niepoſłuſzeńſtwá Bogu: Bo to *Náprzod*: z ſámego roſkazánia Bożego może być iáwna: ktorym zákazał był Bog Adámowi / áby był nie iadł z pewnego drzewá owocu: Gen. 2. ℣. 17. Abowiem gdy był od Bogá ſtworzony práwy/ á do złego naymniey nieſkłonny: ten zakon podány mu był: ktory iáwnie to pokázuie: że Adam do záchowánia/ álbo nie záchowánia tego zakonu: był wolny. Gdyż Bog/ iáko ieſt ſpráwiedliwy: ták też nigdyby mu był tego zákonu nievſtáwił/ gdyby był niewiedział: że Adam do záchowánia iego/ wolnym był od niego ſtworzony. Znaypierwſzego tedy roſkazánia Bożego/ ktorym Bog był obwárował: áby był Adam nie iadł z owocu drzewá wiádomości dobrego y złego: iáwnie znáć ſię dawa: że z początku ſwego ſtworzenia Adam był ták wolny: że áni do czynienia dobrego / áni do czynienia złego: nic go gwałtownie nie przymuſzáło.

1. Z ſámego roſkazánia Bożego.

Potym. Pokázuie ſię tym więcey ſkaránia grzechowi przydánego / ktore ieſt támże: Gen: 2. ℣. 17. opiſáne: *Abowiem ktoregokolwiek dniá będźieß iadł z niego, vmieráiąc vmrzeß.* Ktorą rzeczą/ nigdyby był Bog Adámowi nie groził: by był niewiedział: że Adam miał tę wolną wolą: záchowáć/ álbo nie záchowáć ono roſkazánie iego. Grozi y nam wprawdźie śmiercią wieczną/ ieślibyſmy roſkazánia iego nie záchowywáli: Choćiayże y to prawdá/ że my roſkazánia iego ináczey pełnić nie możemy: tylko kiedy on ſam łáſką ſwą to w nas ſpráwi: ábyſmy go pełnić mogli: Wſzákże inſza byłá Adámowi: á inſza nam. Bo iż my zakonu Bożego teraz pełnić nie możemy/ ráczey go gwałćić możemy y przeſtępowáć: przyczyná w nas tkwi: żeſmy tę wolność przez Adámá/ y w Adámie vtráćili. Y dla tegoż/ choćbyſmy byli/ álbo nie byli Bogu poſłuſznymi: záwſze ſprá-

2. Skaránia grzechowi przydánego.

wiedliwe

wiedliwe wiśi nád námi kar ánie. A z teyżeć też przyczyny/ Bog nam/ ták wielokroć surowie groźi. Ale Adámowi byłá inßa: Gdyż ten/ práwym był/ świetym/ y spráwiedliwym od Bogá stworzony: mogłby był/ by iedno był chćiał/ posłußnym stáwić sie zakonowi Bożemu: á ieśliby był nie był posłußnym: dla tego spráwiedliwe karánie było mu opowiedźiáne. Ktore karánie: Iż było przydáne do roskazánia y zakonu Bożego: Przetoż y stąd ná wtorym mieyscu/ iáśnie sie pokázuie: że Adam od gwałtownego przymußánia/ czynienia dobrego: był wolny y dáleki.

Potrzećie: Pokázuie sie to y z onych słow ktore nápisał Ecclesiastes: Cap. 7. ℣. 30. w ten sposob: *Tom ználazł, że Bog stworzył człwieká prawego, ále sami wynáleźli myśli wiele.* Przez ktore myśli/ rozumie wßytki myśli tego żywotá/ stáránia spráwy: obrácáiące sie do rzeczy świátá tego proznych: á odwrácáiące sie od oney práwośći w ktorey człowiek od Bogá był stworzony. Iáko tedy te słowá ten Pisarz świety do onego pierwßego człowieká stosuie: Ták też w nich to. Naprzod iáwnie: zeznawa: że onego człowieká/ stworzył był Bog prawego: A iż prawego: Tedyć znowu przez tę práwość rozumie nie co inßego: tylko to: że go był stworzył świetym spráwiedliwym/ dobrym/ bez wßelákiey wády/ bez wßelákiey skłonnośći do złego: y prożnośći świátá tego. Potym y to w tych słowiech zeznawa ten Pisarz świety: że sámi ludźie/ to iest: Adam y Ewá/ dobrowolnie vstępuiąc od tey práwośći swey przećiwko Bogu: á náchyláiąc sie ták do słuchánia Szátáná: iáko też do rozmiłowánia sie márnośći świátá tego: vwikłáli sie rozmáitymi myślámi/ stárániem/ frásunkámi y pracámi. A toć to iest/ co sam Bog Adámowi po vpadku powiedźiał: Gen: 3. ℣. 17. 18. 19. *Poniewaześ vsluchał głosu żony twoiey, á iadłeś z drzewá onego o ktorymem roskazał tobie, mowiąc, Nie będźieß*

3. Z świádectwá Ecclesiástesowego.

dźieś iadł z niego: przeklęta źiemiá dla ćiebie: w pracy bedźiesz vżywáć z niey po wszystki dni żywotá twoiego: Ciernie y oset rodźić tobie będźie: y będźiesz vżywał źioł polnych. W poćie twarzy twey, będźiesz vżywał chlebá, áż śie wróćisz do źiemie: ábowiem z niey wźięty iesteś: ábowiem proch iesteś, y w proch śie obróćisz. Z tych tedy dwu rzeczy przećiwko sobie wystáwionych: to iest: z pierwszey tey: Że Bog stworzył człowieká práwego: A z drugiey tey: Że sámi ludźie dobrowolnie od tey práwośći vstąpili/ y rozmáitymi śie myślámi vwikłáli: iáwnie śie pokázuie: że Adam miał wolność prawdźiwą: do dobrego y do złego.

4. Z świádectwá Syráchowego.

Náwet: Pokázuie śie to y z onych słow Syrácha mężá świętego: ktore Cap. 15. v. 14. 15. 16. 17. w ten sposob są nápisáne: On, (to iest/ Bog) stworzył człowieká od początku, y onego zostáwił woley rády iego. Ieśli będźiesz chćiał roskazánia záchowáć, y okażesz wiáre dobrey woley. Ogień y wodę przełożył ći, do czego będźiesz chćiał rękę swoię śćiągni. Zywot wespoł y śmierć wystáwione są człowieku, co śie mu spodoba będźie mu dano. Ktore słowá ták są iásne/ o wolney woley do dobrego y do złego / pierwszego człowieká: że też żadnego większego obiáśnienia niskąd nie potrzebuią. To tylko trzebá wiedźieć: Że ty słowá / nie do wszytkich ludźi w obec należą: ále do sámego tylko Adámá y Ewy: gdyż sámemu tylko Adámowi z Ewą: tá wolność od Bogá byłá dána. A toć iest okazánie pierwszey Częśći Sentenciey nászey.

Druga Część.

Okazánie: Iż Adam máiąc wolną wolą przed vpádkiem: do posłuszeństwá y niepostu-

Tá Część to w sobie zámyka: Że Adam / máiąc ty dwie rzeczy przed śię wystáwione: Posłuszeństwo / y niepostuszeństwo: Ráczey do tey rękę swoię śćiągnął: ktora byłá niepostuszeństwem y z śmierćią złączona: Bo to v wszytkich práwowiernych nie tylko iest iáwna: ále też y sámo Pismo święte: Gen. 3. v. 6. to zeznawa. Przetoż nie potrzebá o tym wiele świádectw przywodźić.

TRZECIA CZĘŚĆ.

Tá Część to w sobie zámyka: Że Adam / przez to/ że do niepostuszeństwá Bogu reke ściągnął: vtrácił sobie tę dobrowolną wolą nápotym: Bo to *Naprzod* z tego sámego może być iáwna: że sobie obrał złą rzecz: to iest: niepostuszeństwo/grzech y śmierć. Jáko tedy w ten czas/ gdyby był obrał sobie postuszeństwo y żywot/ y gdyby sie był tego viął: tedybyby był koniecznie nie vtrácił dobrowolney woley do dobrego/ áleby ią był tym więcey stwierdził/ y nápotym vgruntował: Ták záśię gdy sobie obrał niepostuszeństwo / y śmierć/ y tego sie viął: koniecznie vtrácił dobrowolną wolą do dobrego nápotym: á dobrowolną wolą do złego/ ktorą tákże pierwey miał niżeli zgrzeszył: tym więcey stwirdźił y nápotym vgruntowął.

Potym: Pokázuie sie to y stąd: Że przez ono niepostuszeństwo/ ktorego sie viął: żywot vtrácił: á pod śmierć podpadł. A poki miał dobrowolną wolą do dobrego: poty nie był śmierći podległy: ále był Dźiedźicem żywotá. Z odięcia tedy żywotá / ktorego był Adam w ten czás Dźiedźicem: gdy iesżcże miał dobrowolną wolą do dobrego: iáwnie pokázuie sie/ odięcie/ zá niepostuszeństwem dobrowolney woley do dobrego.

Potrzecie: Pokázuie sie to y stąd: Że skoro Adam zgrzeszył: niechćiał stucháć głosu Bożego/ ále vćiekał przed nim y krył sie: Gen. 3. ✝. 8. Co záprawdę było iáwnym znákiem vtrácenia dobrowolney woley do dobrego. Jáko bowiem w ten czás / gdy kto stucha głosu Bożego z chęcią serdeczną: ma iáwny znák ná śię: że ma wolą do dobrego sobie dáną: Ták záśię z przećiwney strony/ gdy kto niechce / álbo nie może stucháć głosu Bożego: ále sie go chroni/ vćieka przed nim y krýie sie: muśi to sámo mieć pewnym świádectwem ná śię: że nie ma wolney woley do dobrego. Jákim iże sie Adam pokazał po swoim zgrzeszeniu:

Pieństwá Bogu: do niepostuszeństwá ráczey reke ściągnął.

Okazánie: Iż Adam do niepostuszeństwá reke ściągnąwszy: vtrácił sobie dobrowolną wolą nápotym do dobrego: co stąd iáwna.

1. Że sobie obrał złą rzecz/ to iest grzech / niepostuszeństwo/ y śmierć.

2. Że przez ono niepostuszeństwo ktore sobie był obrał: żywot vtrácił.

3. Że skoro zgrzeszył: przed głosem Bożym vćiekał: słucháć go niechcąc y niemogąc.

Szeniu:

ßeniu: Przetoż y z tego sámego: iáwne świádectwo miał ná śię: że przez grzech dobrowolną wolą do dobrego vtráćił: ponieważ tego przed grzechem/póki miał cáłą dobrowolną wolą do dobrego: nie czynił.

4. Że odstąpiwßy odoney práwośći/w ktorey był stworzony: wynálazł potym wiele myśli: oney práwośći przećiwnych.

Náwet: Pokázuie śie to y z tego/ co śie wyżßey z Ecclesiastesowych słow cap. 7. ℣. 30. przypomniáło: Że Adam odstąpiwßy od práwośći / w ktorey był od Bogá stworzony: potym sam przez śię y z Ewą/ wynálazł wiele myśli/ oney práwośći/w ktorey był od Bogá stworzony: przećiwnych: A tego nie vkázuie: áby był potym miał tákie myśli wynaydowáć: ktoreby śie były nieprzećiwiły oney práwośći iego / w ktorey był stworzony od Bogá: ále ktoreby ią były stwierdzáły y záchowywáły. Temi tedy Czterémá dowody / y tá Trzecia Część Sentenciey náßey zostawa vtwierdzona/ o tym: że Adam obrawßy sobie grzech / y do nieposłußeństwá Bogu vdáwßy śie: wolną wolą do dobrego nápotym vtráćił sobie.

Czwarta Część.

Okazánie: Iż przezono nieposłußeństwo/ktore sobie Adam obrał: y sobie/y nam potomkom swoim: dobrowolna wola do dobrego vtráćił: Co stąd iáwna.

Tá Część to w sobie zámyka: Że przez ono nieposłußeństwo/ Adam: nie tylko sobie tę dobrowolną wolą do dobrego vtráćił: ále też vtráćił ią w sobie záraz y nam potomstwu swemu: ktorzyśmy śie z niego w potomny czás mnożyć mieli: y ták dálece: że nam iuż teraz wolna wola zostáłá / nie w czym inßym: tylko w myśleniu o złym/ w chceniu/ w czynieniu złego z włásnych śił przyrodzenia náßego: záraz od młodośći náßey. Bo to *Naprzod* stąd może być iáwna: Że Pismo Nowego Testámentu vkázuie: Rom. 5. ℣. 19. Iż śie ná nas toż nieposłußeństwo Adámowe śćiągnęło: przez ktore y sam Adam vtráćił dobrowolną wolą do dobrego: y ták dálece to nieposłußeństwo Adámowe ná nas śie śćiągnęło: że też względem niego/wiele śie nas stáło nie tákimi ktorzybyśmy dobrego náśládowáć mieli/y spráwiedliwymi być

1. Że Pismo świádczy: iż śie ná nas toż nieposłußeństwo A-

ále

ále grzesznikámi: Abowiem ták zrzetelnie Apostoł ná- pisał: *Przez nieposłuszeństwo iednego człowieká, grzesznikow iest wiele postánowiono.* Poniewaž tedy toż nieposłuszeń- stwo Adámowe ná nas się ściągneło/ y iest przywiedzio- ne: przez ktore się y sam Adam stał niedobrym/ ále rá- czey z dobrego grzesznym: y dobrowolną wolą vtrácił nápotym: y my przez toż nieposłuszeństwo: sstáliśmy się nie dobrymi: ále w wielkiey liczbie grzesznymi: Przetoż káždy stąd napierwey baczy: że Adam: nietylko sobie/ ále y nam w sobie dobrowolną wolą do dobrego/ przez ono nieposłuszeństwo vtrácił: poniewaž toż nieposłuszeństwo iego: ná nas się zlało: poniewaž nietylko śiebie onym nieposłuszeństwem grzesznikiem vczynił: ále y inszych wie- le sstáło się grzesznikámi przez ono iego nieposłuszeństwo.

dámowe ściągneło: przez ktore on ysobie v- trácił te do- browolną wolą do do- brego.

Potym: Pokázuie się to y stąd: że też śmierć Adam ná nas wprowádził: ktorey się y sam sstał podległy dla swego nieposłuszeństwá i iáko támże Rom. 5. ℣. 12. A- postoł vkázuie. Jáko tedy y sam Adam/ ieśliby był nie vtrácił sobie wolney woley do dobrego: nie sstałby się był podpádłym śmierći: Gdyż Bog dla dobrowolney woley do dobrego: nikogo áni potepia / áni ná śmierć skázuie: Ták też y my/ ieślibyśmy byli záraz w ten czás dobrowolney woley do dobrego/ w oycu nászym Adámie nie vtrácili: tedybyśmy się byli nigdy nie sstáli záraz w tenże czás y teyże śmierći podległymi: ktorey się y sam A- dam sstał podległym: gdy dobrowolną wolą do dobrego vtrácił. Ále iżeśmy się teyże śmierći sstáli podległymi/ ktorey y sam Adam sstał się podległy/ gdy dobrowolną wolą do dobre^o vtrácił: y w tenże czás záraz sstáliśmy się iey podległymi: kiedy się iey y sam Adam sstał podległy: Gdyż ták Apostoł vkázuie w mieyscu pomienionym / te słowá pisząc: *Przez iednego człowieká grzech wszedł ná swiat á przez grzech śmierć: y ták ná wszytki ludzi śmierć przeszła: poniewaž wszyscy zgrzeszyli.* O czym się wyższey dostáte-

2. Że Adam / też śmierć ná nas w- prowádził: ktorey się y sam dla swe- go nieposłu- szeństwá sstał podle- gły.

cżniey

cżniey tráktowáło: Przetoż też y my/ w tenże czás záraz vtráćiliśmy wolną wolą do dobrego w Oycu nászym Adámie: gdy tę dobrowolną wolą do dobrego y sobie Adam vtráćił.

3. Dowodźą tego myśli násze/ ktore od dźiećinstwá/ wolną wolą máią y skłonność tylko do złego: tákże wola nászá/ mowá/ y vczynki.

Náwet: Pokázuie sie to y z myśli nászych: ktore práwie od dźiećinstwá wolną wolą máią y skłonność nie do dobrego/ ále do złego: Gen. 6. ℣. 5. & Cap. 8. ℣. 21. Pokázuie sie to y z woley nászey: ktora sie záwsze też y w odrodzonych zakonowi vmysłu nászego sprzećiwia: iáko Rom. 7. ℣. 23. w przykłádźie swoim Apostoł Páweł ś. pokázuie. Pokázuie sie to y z mowy nászey: że wárgi násze/ choć odrodzonych: nie mogą opowiádáć chwały Bożey/ iedno áż pierwey od niego sámego bedąc otworzone: Psal. 51. ℣. 17. y tego słowká PAN IEZUS, nie możemy rzec bez pomocy Duchá świętego: 1. Cor. 12. ℣. 3. Pokázuie sie to nád to z vczynkow nászych: że nie to czynimy cobyśmy chćieli dobrego: ále to cobyśmy nie chćieli złego: choć bedąc odrodzeni: Rom. 7. v. 19. Co wszytko nie ná co inszego skłádáć potrzebá: tylko ná skáze przyrodzenia nászego: iáko sam Bog vkázuie: Gen. 6. v. 5. A iáko tey skázy przyrodzenia/ nie wźieliśmy od kogo inszego/ tylko od Adámá porodźiwszy sie z niego: máiąc przezeń grzech ná śie wprowádzony: iáko Apostoł święty: Rom. 5. ℣. 12. vkázuie: y sam Socin Archimistrz Adwersárski: lib. de Seruat. fol. 555. ná to przypada: O czym w Czwartych Kxiegách też sie tráktowáło: Ták też tey skłonnośći w myślách do złego/ y w woley: y niedoskonáłośći do dobrego w słowiech y vczynkách: nie mogliśmy wźiąć od kogo inszego: tylko od Adámá. A iż od tego: tedy znowu nie inszym sposobem: tylko iż pierwey Adam przyrodzenie swoie popsował: á potym toż zepsowáne przyrodzenie/ przez rodzenie: nas z śiebie: nam potomstwu swemu podał. A iáko sobie przyrodzenie swe grzechem zepsowawszy: wolną

wolą

wolą do dobrego vtráćił: Ták też y my coż zepsowáne przyrodzenie od niego wźiąwszy: teyże wolney woley do dobrego postrádáćie musieli. A toć iest vtwierdzenie y Czwartey Częśći Sentenciey nászey.

Piąta Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Że y sam Adam przed vpadkiem swoim: w myśleniu/chceniu/y czynieniu dobrey rzeczy/ w ktorey był stworzony: potrzebował osobliwey łáski y pomocy Bożey: áby był záwsze o tym: co było dobrego mogł myślić/ chcieć to/ y czynić: y áż do końcá w tym wytrwáć: Tedy to Naprzod z oney vstáwiczney á powszechney Regułki/ o wszystkich ludźiách od Apostołá powiedźiáney: iáwna: Actor. 17. v. 28. *W nim żywiemy, ruchamy się, y iesteśmy.* Ktora y do Adámá napierwey/ iáko do nappierwszego człowieká: koniecznie muśi być stosowána. Bo y ten: będąc od Bogá stworzony: nie dosyć ná tym miał: że był od niego stworzony ná to: áby był żył/ był/ y ruchał sie: ále z osobná potrzebował tákiey łáski Bożey y pomocy: ktoraby był przy onym życiu/ byciu/ y ruchániu sie zátrzymawány. A stąd to pokázuie sie: Iż ieśli Adam/ choć był ná to stworzony: áby był/ żył/ y ruchał sie: względem żywotá przyrodzonego: á przećię potrzebował znowu osobliwey pomocy y łáski Bożey: áby był y potym mogł żyć: być/ y rucháć sie: iáko y my wszyscy tego potrzebuiemy: Tedyć dáleko wiecey/ tym względem: áby był y potym mogł czynić to co było dobrego: potrzebował osobliwey pomocy od Bogá znowu: choćia był od niego stworzony prawy/dobry/y spráwiedliwy.

Potym: Pokázuie sie to y z podobnych rzeczy od Bogá stworzonych: ktore choćiayże były spierwocí bárzo dobre stworzone / y ku pewnemu Cylowi: wszákże áby były mogły nápotym ták dobre zostáwáć / iák dobre były

Okazánie: Iż y sam Adam przed vpadkiem swoim: w myśleniu/ chceniu/ y czynieniu dobrey rzeczy: potrzebował osobliwey pomocy y łáski Bożey: áby był mogł záwsze o tym co było dobrego/myślić/ chcieć to/ y czynić: y w tym do końcá wytrwáć.

Gen. 1. v. 31.

 stworzo-

ſtworzone/ y to z śiebie wydáwáć dla czego były ſtworzo-
ne: potrzebowáły z oſobná oſobliwey pomocy od Bogá.
Iáko Náprzykład: Winna Máćicá: áby Wino z śiebie
wydawáłá/ ná to będąc od Bogá ſtworzona: nie doſyć
ma ná tym: áby kſztałtem byłá Winna Máćica: y áby
przyrodzone śiły miáłá do wydawánia owocu: Ale z o-
ſobná tákiey pomocy z wierzchu od Bogá/ y słońcá po-
trzebuie: ktoraby nie tylko iey przyrodzone śiły w cále zá-
chowywáłá: ále też ktoraby ią do wydawánia przyro-
dzonego ſkutku pobudzáłá: y w tym pomnażáłá. A ieśli
tákiey pomocy nie będźie miáłá: tedy: choćby miáłá nie-
wiedźieć iákie śiły przyrodzone/ ſpoſobne do wydawánia
owocu: nigdy przećię tego z śiebie nie będźie mogłá podá-
wáć: ná co ieſt ſtworzona y náznáczona. Toż y owſzem
dáleko więcey o człowieku pierwſzym przed vpádkiem:
ma być rozumiano. Miałci y ten przyrodzone śiły do do-
brego: áby był Bogá znał/ miłował/ chwalił/ y roſkazá-
nie iego záchowywał: będąc od niego dobrym/ práwym/
y ſpráwiedliwym ſtworzony: Wſzákże iednák y ten/ iá-
ko szczepienie nieiákie: potrzebował oſobliwey pomocy
Bożey: ktoryby był tę Náturę iego dobrą z ſpoſobu ſwe-
go ſtworzenia: záchowywał/ ſtwierdzał/ pobudzał/ y do
tego podpomagał: áby byłá mogłá nietylko záwſze do-
brą/ práwą/ y ſpráwiedliwą zoſtáwáć: iáka byłá ſtwo-
rzona od niego: ále áby też byłá mogłá záwſze te owoce
dobre/ ſpráwiedliwe/ y práwe: z śiebie wydáwáć: dla
ktorych dobrą/ práwą/ y ſprawiedliwą od Bogá byłá
ſtworzona. Ktora oſobliwa pomoc Boża: toż miáłá być
Adámowi: co Winney máćicy Słońce álbo wilgotność.

Szosta Część á Ostatnia.

Okazánie: Iż my teraz bedąc potomkámi A-

Tá część to w ſobie zámyka: że my teraz dáleko więcey
potrzebuiemy oſobliwey łáſki Bożey y pomocy: niżeli A-
dam: ábyſmy o tym co ieſt dobrego mogli myślić/ chcieć

to/ y

to/ y czynić: Bo sie to pokazuie Naprzod: z przykładu Adamowego: Bo ieśli Adam/ choć iesżcze był nie zgrzeszył: potrzebował przecie osobliwey pomocy Bożey: áby był mogł záwsze chcieć to/ czynić/ y myślić o tym: co było dobrego: Tedyć dáleko więcey nam/ grzechom rozmáitym poddánym: potrzebá tákowey osobliwey pomocy Bożey/ do tego: ábyśmy záwsze mogli to chcieć/ y czynić/ y myślić: coby było dobrego.

Dámowymi: dáleko więcey potrzebuiemy pomocy Bożey niżeli ná on czás Adam przed vpádkiem swoim: ábyśmy mogli myślić záwsze o tym co iest dobre°/ chcieć to/ y czynić: y w tym áż do końcá wytrwáć.

Potym: Pokázuie sie to y z iáwnych słow Apostolskich: *Naprzod*: 2. Cor. 3. ℣. 5. gdźie o myślách nászych do dobrego Apostoł powiáda: *Nie ábyśmy byli dostátecznymi, myslić co sámi z siebie, iáko z siebie: ále godność nászá z Bogá iest.* Potym Philip. 2. v. 13. o chceniu nászym do dobrego: zrzetelnie nápisano: *Abowiem Bog iest ći ten, ktory spráwuie w nas to ábyśćie chćieli y czynili, podług dárownego vpodobánia iego.* Poniewasz tedy godność nászá y dostáteczność: ábyśmy myślili o dobrym/ ábyśmy chćieli/ y czynili to co iest dobrego: płynie nie skąd ingdy: tylko od Páná Bogá: á to iesżcze z dárownego vpodobánia iego: iáko te świádectwá pomienione vkázuią: Ktoż stąd niewidźi: że w myśleniu/ chceniu/ y czynieniu dobrych rzeczy: potrzebá nam koniecznie vprzedzáiącey osobliwey łáski y pomocy Bożey?

Náwet: Pokázuie sie to/ y z iáwnych obietnic Bożych: że Bog/ obiecał przez Proroká swoiego Moyżeszá: serce násze obrzezywáć/ ábyśmy go mogli miłowáć: ze wszytkiego sercá y Dusze: Deut. 30. v. 5. Abyśmy sie go báli/ y od niego nieodstępowáli: Iere. 32. v. 40. Obiecał serce násze zmiękczáć/ y z kámiennego mięsne czynić: ábyśmy w roskazániách iego chodźili/ y sądow iego przestrzegáli: Ezech. 11. v. 19. Obiecał ná sercu nászym y zakon swoy pisáć: Iere: 31. v. 33. W ktorych rzeczách y inszych wszytkich do zbáwienia potrzebnych: nigdyby nam był Bog tákich obietnic pomocy swoiey nie vczynił: gdyby

był tego niewiedźiał: że bez ſpráwy y pomocy iego my nie możemy nic áni pocżynáć/ chćieć/ áni wykonywáć tego co ieſt dobrego. Atoć ieſt vtwierdzenie Sentenciey nászey: y prawdźiwośći iey okazánie.

Philip. 1. v. 6. & cap. 2. v. 13.

CENSURA NA ZDANIE SOCINISTOW.

Zgánienie Sentenciey Adwerſárſkiey: ktora w ludźiach wolna wola do dobrego ſtánowi.

To zdánie Adwerſárſkie/ w ktorym twierdzą: iákoby to w mocy nászey miáło záwiſnąć: ábyſmy / po vpadku: ták byli poſłuszni Bogu: iáko Bog chce ábyſmy mu poſłuszni byli: nie może być áni ſłuszne áni prawdźiwe.

1. Wpiśmie S. nie ma żadnego dowodu.

Naprzod: Dla tego: Że żadnego z Piſmá świętego nie ma dowodu: co y ſtąd znáć: że go y ſámi Adwerſarze żadnym świádectwem Piſmá świętego nie dowodzą: áni by naybárźiey chćieli dowieść kiedy mogą.

2. Piſmu ſie świętemu przećiwi.

Potym: Dla tego: Że ſie Piſmu świętemu przećiwi: ktore iáwnie vkázuie: Że to nie w nászey mocy záwiſło: ábyſmy o dobrym myślili/ chćieli/ y czynili to co ieſt dobrego: ále przychodźi nam to zoſobnego dárowánia Bożego: iáko ſie o tym zrzetelne świádectwá w vtwierdzániu Sentenciey nászey położyły.

3. Ludźi do wzgárdy przećiwko Bogu przywodźi.

Potrzećie: Dla tego: Że tá Sentencia Adwerſárſka: ludźi do wzgárdy przećiwko Bogu przywodźi: Bo ieśli to prawdá: że to człowiek ma w ſwey własney mocy: áby był Bogu ták posłusznym: iáko go Bog chce mieć ſobie posłusznym: Tedyć Bogu nie potrzebá ſie o pomoc do dobrego modlić? Co ſie bowiem potrzebá Bogu modlić o to: co człowiek ma w ſwey własney mocy? A ták y Paćierz/ktorego Chriſtus náuczył: y wszyſtkie insze ſpoſoby modlenia ſie Bogu o dobre rzeczy: w ludźiách vſtáną? A zátym wzgárdá y lekka vwagá náſtąpić muśi przećiwko Bogu?

4. Obietnice Boże/o pomocy do dobrego: zniważa y znośi.

Poczwarte: Dla tego: Że wszyſtki Obietnice Boże: o pomocy do dobrego vczynione człowiekowi: zniewaza. Jeśli bowiem człowiek ma to w mocy ſwoiey: być ták po

ſłusznym

ſłuſznym Bogu: iák poſłuſznym człowieká Bog chce mieć ſobie: Tedyć nie potrzebnie Bog człowieku w tym po⸗moc ſwoię obiecuie? Y człowiek może o nię niedbáć?

Náwet Y dla tego tá Sentencia Adwerſárſka: muſi zoſtáwáć nieſłuſzna: Że ſie ſámá z ſobą nie zgadza. Bo powiedziawſzy Adwerſarze w Kátechizmie ſwym fol. 293. Że to w mocy náſzey ieſt/ ábyſmy ták Bogu poſłuſzni byli: iáko Bog chce ábyſmy mu byli poſłuſzni: znowu: fol. 297. iákoby ſie zápomniawſzy/ w tymże Kátechizmie nápiſáli: że w ludziách poſpolicie z przyrodzenia bárzo máło mocy ieſt ku czynieniu tego: czego Pan Bog po nich chce. Abowiem ták piſzą:

5. Sámá ſie z ſobą nie zgadza.

A iáko ſie dáleko rozćiąga tá wolna wola ludzka?

Poſpolićie w ludziách z przyrodzenia bárzo máło mocy ieſt ku czynieniu tego, czego Pan Bog po nich chce: ále wola do czynienia tego we wſzytkich ieſt z przyrodzenia. Iednák, tá moc nie ieſt ták máła, żeby człowiek, gdy przyſtępuie pomoc Boża, á onby gwałt ſobie czynić chćiał, nie mogł być woley Bożey posłuſznym: A pomocy ſwey żadnemu z tych Pan Bog nie odmawia ktorym wolą ſwoię podał: inácżey, tych ktorzy iemu nie ſą posłuſzni, nie mogłby żadnym ſpoſobem ſpráwiedliwie ſtrofowáć áni kárác: á przedſie to oboie czyni. To słowá Adwerſárſkie. Z ktorych káżdy rozſądny y pobożny łátwie báczyć może: Iż co wyżſzey Adwerſarze powiedźeli: że to ieſt w náſzey mocy: Abyſmy ták Bogu poſłuſzni byli: iáko Bog chce ábyſmy mu byli poſłuſznymi: To tu znowu ſámym ſobie przećiwiąc ſie: mowią: Że w ludziách poſpolićie z przyrodzenia bárzo máło ieſt mocy/ ku czynieniu tego czego Pan Bog po nich chce. Iáko znowu y w tych słowiech teraz położonych: Powiedziawſzy: Że poſpolićie w ludziách z przyrodzenia bárzo máło mocy ieſt/ ku czynieniu tego czego Pan Bog po nich ch e. Záraz zátym/ iáko on co rozumu nie ma: nápiſáli. Że wola do czynienia tego co Bog chce: we wſzyſtkich ludziách ieſt z przyrodze⸗

nia; y iże tá moc nie iest máła. Pierwey powiedźieli: Że w ludźiách z przyrodzenia bárzo máło mocy iest / ku czynieniu tego co Pan Bog po nich chce. A záraz zátym mowią: Że wola we wszytkich ludźiách iest z przyrodzenia / do czynienia tego co Bog chce: y iż tá wola nie iest mocą máłą. Czyliż to nie iest przeciwne rzeczy sobie mowić? Iáko y to: Powiedźiawszy: Że we wszystkich ludźiách z przyrodzenia iest wola do czynienia tego / czego Bog po nich chce: y iże tá wola nie iest máłą: Z nowu o tey mocy powiádáią: że oná dopiero w ten czás nie iest ták máła: áby człowiek woley Bożey nie mogł być posłusznym: gdy przystępuie pomoc Boża / á człowiekby sobie gwałt czynić chciał. Pierwey powiedźiawszy: że tá wola z przyrodzenia iest we wszystkich ludźiách: czynić to czego Bog po nas chce / y názwawszy to wolą niemáłą. Záraz zátym powiádáią: że tá moc / ktora z tey woley ktorą wszyscy ludźie z przyrodzenia máią / do czynienia tego czego Bog chce / płynie: y iest niemáła: potrzebuie przystąpienia pomocy Bożey: toż dopiero zostawa niemáła: toż dopiero zá przystąpieniem tey pomocy Bożey / człowiek woley Bożey może być posłusznym. Czyliż y to nie iest przeciwne rzeczy sobie mowić? Bo ieśli ma z przyrodzenia swego káżdy człowiek tę wolą y moc / czynić to co Bog chce: Dla czegoż mu potrzebá pomocy Bożey / áby zá tą pomocą mogł być woley Bożey posłusznym? Albo coż mu potym: żeby sobie w tym gwałt czynić miał? Gdyż do czego kto z przyrodzenia wolą ma y moc: w tym zgołá gwałtu nie potrzebá mu sobie czynić? A ieśli sobie muśi gwałt czynić do iákiey rzeczy dobrey: Toć znáć że nie ma woley y mocy z przyrodzenia do oney rzeczy dobrey? Niechayże śie pierwey Adwersarze zgodzą z sobą w tey rzeczy: Toż my dopiero więcey / zá pomocą Bożą: będźiemy o tym myślić: Ieśli człowiek ma to w swoiey mocy / być ták posłusznym Bogu: iák posłusznego człowieká Bog

chce mieć sobie. Aleć iuż nie potrzebá nam wiele o tym myślić: gdyż to co się áż do tąd o tey rzeczy in medium z Pismá ś. przywodziło: mocno nas w tym vtwierdza: Że my nie mamy tego w swoiey mocy: być ták posłusznymi Bogu: iák posłusznych Bog chce nas mieć sobie. A co Adwersarze/ przedsięwzięcia swego o tey rzeczy: tym dowodzić vśiłuią: Że Bog stworzył był pierwszego człowieká tákiego/ ktoremu był dał wolną wolą: Y iże żadney przyczyny nie máß: dla czegoby mu ią po vpadku iego odiąć miał: Tedy y to nic ich przedsięwzięcia nie wspiera: Gdyż się wyższey z Pismá świętego pokazáło: Iż sam człowiek pierwszy: dobrowolnie tę wolną wolą do dobrego: przez grzech: y sobie / y nam vtráćił: Przetoż tu nád to Adwersarze/ gołymi słowy: nie mogą wnośić co inszego. A toć iest zgánienie słuszne/ niesłuszney sentenciey Adwersárskiey. Insze rzeczy/ ktore się zdádzą do teyże Sentenciey należeć: niżey w Artykule Szostym/ ktory iest tych Xiąg Trzećich; y ostátni: vważáć ná swym mieyscu będziemy.

O STANIE CZŁOWIECZYM.

Artykuł Piąty.

A miánowićie o tym:

Iesli iest grzech Pierworodny: ktory zepsował wolną wolą ludzką do dobrego?

Spráwá o grzechu pierworodnym: Jż sie ściąga do okázánia y vważánia Stanu człowieczego po vpadku: káżdy rozsądny y pobożny łatwie bacżyć może. Wszelki bowiem człowiek/ w stanie swym y kondiciey / po vpadku onym pierwszego człowieká: záraz musiał zostáć tákowym: iákim go on grzech Adámow/ przez ktory y sam Adam vpadł: z własności nátury swoiey postánowił: to iest: grzesznym/ á zátym do wszytkiego dobrego nie sposobnym: y śmierci podległym. Jáko y sam Adam potymże vpadku swoim: nie inákszym sie ostał tylko tákowym. Co y Páwel święty Rom. 5. ℣. 12. vkázuie: gdy ony słowá pisze: *A dla tegoż iáko przez iednego człowieká grzech ná świát wszedł, á przez grzech śmierć, y ták ná wszytkie ludzi śmierć przyszłá, ile wszyscy zgrzeszyli.* O ktorym grzechu to naprzod trzebá wiedzieć: że iest zepsowániem wszytkiego narodu ludzkiego/ z vpadku pierwszych rodzicow: ná wszytkie ludzi rościągnionym: czyniąc wszytkich winnymi mąk doczesnych y wiecznych: iesliby nie było odpuszczenia winy dla Christusá. A ták tylko rozumiemy grzech Pierworodny.

Grzech Adámow/ iákimi wszystki ludzi postánowił.

Grzech pierworodny co iest.

Przytym y to potrzebá wiedzieć: Że iż tego grzechu Pierworodnego Adwersarze neguią: tedy to czynią osobliwie z tey dwoiákiey przyczyny: *Z pierwszey*: áby tym wiecey wolną wolą ludzką do dobrego wystáwić mogli: y iże iey ten grzech vczynkowy Adámow/ y w sámym Adámie/ y we wszytkich inszych ludziách nie zepsował: Czemu sie iuż w vprzedzáiącym Artykule przeciwna rzecz z Pismá świętego pokazáłá. *Z drugiey*: Aby záprzawszy grzechu pierworodnego: to iest: tego: że sie w skáżie przyrodzoney poczynamy: ktora poszłá z pierwszego przestępstwá Adámowego: Zátym y tego tym snádniey dopiąć mogli: że áni posłuszeństwo Christusowe / ktorym on płácił winę nieposłuszeństwá Adámowego / y nas potomstwá iego: nam sie żadnym sposobem nie przywłaszczá.

Przyczyny: dla ktorych Adwersarze grzechu pierworodnego neguią.

włáſzczá. Záczym y doſyć vczynienie Chriſtuſowe zá nas Bogu: z mieyſcá ſwego wſtawá. O tych náśláduiących rzeczách: toczy ſie ſpráwá z Adwerſarzmi w Czwartych Xięgách / pod pewnymi Artykułámi: tám pobożnego Czytelniká odſyłam. A ná tym mieyſcu to tylko przedśię wezmę: áby ſie pokazáło: że ſie y ná tey rzeczy vprzedzáiącey Adwerſarze wielce mylą: to ieſt: ná tey: gdy twierdźić śmieią: że grzechu Pierworodnego zgołá niemáſz: ktoryby był w ludźiách wolną wolą do dobrego zepſował.

ZDANIE SOCINISTOW.

Nápiſáli Adwerſarze w Kátechiżmie ſwym: fol.293. o tey rzeczy te ſłowá.

Azaſz prze grzech Pierworodny tá wolna wola ludzka ſkáżona nie ieſt?

Grzechu pierworodnego niemáſz: Nie mogł tedy *zepſowáć wolney woley ludzkiey.* Bo *yż Piſmá świetego nigdźiey ſie nie pokázuie, áby ten grzech pierworodny był, y ten vpadek* Adámow, *poniewáż tylko ieden był, mocy tákowey nie mogł mieć, áby był przyrodzenie* Adámá *ſámego zepſował, á pogotowiu wſzytkich potomkow iego.* A *żeby to zá kaźń nań włożono było,* y Piſmo *nie świádczy tego, iáko ſie wyżſzey mowiło, y* Bog *on, ktory wſzelkiey ſłuſzności zrzodłem ieſt, niepodobna áby to vczynić miał.* To własne Adwerſárſkie ſłowá.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Ponieważ Piſmo święte zrzetelnie zeznawa: że ſie nam on pierwſzy grzech Adámow przywłaſzczá: że ſie w nieprawości rodźimy / y w grzechu zágrzewáią nas mátki náſze: że wſzytkie myśli ſercá náſzego tylko złe ſą / dniá káżdego záraz od Dźiecińſtwá náſzego: Náwet: Ponieważ z przyrodzenia zoſtawamy y ieſteſmy ſynámi gniewu: Przetoż ſie z tego nie wątpliwie pokázuie: Iż ieſt grzech Pierworodny: ktory wolną wolą náſzę do dobrego popſował.

Tey Sentenciey cztery Części.

Pierwsza Część.

Powody ktore pokázuią iż iest Grzech pierworodny.

1 Ztąd: że sie nam on grzech pierwszy Adámow przywłaszcza.

TA część to w sobie zámyka: że sie nam on pierwszy grzech Adámow przywłaszcza: Bo to ztąd iáwna: że ták Apostoł Páweł święty / w liście do Rzymian: Cap. 5. ℣. 12. vkázuie: gdźie iáwnie tego dowodźi: że ten grzech Adámow / przez sámego Adámá ná nas iest wprowádzony. A w wierszu 15. mowi: że nas wiele onego iednego wystepkiem pomárło. Rznowu ℣. 18. tego dokłáda: że przez iedne obráze winá przyszłá ná wszytki ludźi ku potepieniu. A iż ten grzech Adámow pierwszy: nie mogł ná nas przyść y wprowádzony być ináczey: tylko przez przyczytánie przestepstwá Adámowego: w ktorego biodrách byliśmy: zá ktorym przestepstwem Adámowym: nástąpiło zepsowánie Nátury człowiecżey: ktore było vtráceniem wyobrázu Bożego: á ná iego mieysce nástąpiłá deformitas: y ataxia: y my w tey skáźie przyrodzoney rodźimy sie: Przetoż ztąd káżdy pobożny bacży: Iż iest grzech pierworodny. O ktorym Adámowym grzechu pierwszym: iże sie wyższey mowiło dostátecżniey y tráktowáło z tychże słow Apostolskich: Przetoż tám czytelniká pobożnego odsyłam: ná tym mieyscu wiecey o tym nie potrzebá mowić.

Druga część.

2. Że sie w niepráwośći rodźimy / y w grzechu zágrzewáią nas mátki násze.

Tá Część to w sobie zámyka: Że sie w niepráwośći rodźimy / y w grzechu zágrzewáią nas Mátki násze: Bo to ztąd iáwna: że ták Dawid święty w przykłádźie swoim vkázuie: Psal. 51. ℣. 7. ták mowiąc: *Ato w niepráwośći zrodzonym iestem, á w grzechu zágrzáłá mie Mátká moiá.* Skąd grzech pierworodny práwie dobrze sie pokázuie. Bo ieśliż sie nie tylko z grzechem rodźimy: ále w sámym grzechu

grzechu ſie rodźimy: y w nim ieſzcze przy poczećiu: zágrzewáią nas Mátki náſze: Ktoż ſtąd nie widźi iż ieſt grzech pierworodny?

Trzećia Część.

Tá Część to w ſobie zámyka: Ze wſzyſtki myśli ſercá náſzego: tylko złe ſą/ káżdego dniá od dźiećińſtwá náſzego: Bo to ſtąd iáwna: Ze y to Piſmo święte zeznawa. Naprzod Gen. 6. ℣. 5. gdźie ták ſam Bog powiedźiał o ludźiach: *Wſzelkie myślenie ſercá ich, tylko złe káżdego dniá.* Potym cap. 8. Gen. v. 21. tenże Bog o ludźiach powiedźiał: *Abowiem myślenie ſercá człowieczego, złe ieſt od dźiećińſtwá ſwego.* Stąd tákże grzech pierworodny: práwie dobrze pokázuie ſie. Bo iáko myślenie złe ſercá człowieczego ieſt grzechem: Ták też gdy záraz od dźiećińſtwá náſzego znáyduie ſie przy nas to złe myślenie ſercá náſzego: znáyduie ſie záraz przy nas od dźiećińſtwá náſzego y grzech. Ktory grzech złego myślenia: Iże ſam Bog iáwnie ſtoſuie do náſzego dźiećińſtwá: Przetoż iáko ſámo dźiećińſtwo nic ſtąd inąd nam ieſt/przylegle: tylko z poczećia náſzego w żywoćie Mátek/y z nich vrodzenia: Ták też y ten grzech dźiećińſtwá náſzego: muśi nam być nie ſtąd inąd przylegly: tylko z poczęcia w żywoćie Mátek: y z nich vrodzenia. A ták ieſt grzech pierworodny.

3. Ze wſzytkie myśli náſze tylko złe ſą/ káżdego dniá od dźiećinſtwá ſwego.

Czwarta Część a ostatnia.

Tá Część to w ſobie zámyka: Ze z przyrodzenia ieſteſmy Synámi gniewu: Bo to ſtąd iáwna: że ták Páweł święty vkázuie: Epheſ. 2. ℣. 3. policzáiąc y śiebie ſámego w ten poczet/ gdy ták mowi: *Y byliſmy z przyrodzenia Synámi gniewu, iáko y drudzy.* Gdyż kto ieſt z przyrodzenia Synem gniewu: ten też muśi być z przyrodzenia grzeſznym. Gdyż iáko przez ten gniew/ ktorego ſtawamy ſie winnymi z przyrodzenia: rozumie ſie nie czyi inſzy gniew: tylko Boży: co ſie záraz z wierſzá 4. pokázuie: Ták też

4. Ze z przyrodzenia ieſteſmy synámi gniewu.

koniecznie z przyrodzenia: nie moglibyśmy być Synámi winnymi gniewu Bożego: ieślibyśmy záraz z tego przyrodzenia nie byli grzesznymi. Gdyż gdźie nie máß grzechu: tám też gniew Boży mieyscá nie ma: iáko sam Exod.20. ℣. 5. vkázuie. A iáko przyrodzenia tego / względem ktorego iesteśmy Synámi winnymi gniewu: nie możemy mieć skąd inąd sobie przyległego: tylko z poczęcia y vrodzenia się z żywotá Máćierzyńskiego: Ták też y ten grzech: względem ktorego iesteśmy z przyrodzenia Synámi gniewu: muśi nam być przyległy z poczęcia y vrodzenia się z żywotá Máćierzyńskiego. A ten záśie grzech: ktory z sobą poczynáiąc się y rodząc z żywotá Mátek: ná świát przynośimy: Pytam: Jákoż nie iest / álbo nie ma być vznawány grzechem pierworodnym? A toć iest okázánie Sentenciey nászey: y prawdźiwośći iey.

Censura Na Zdanie Socinistow.

Zgánienie Sentenciey Adwersárskiey: ktora grzechu pierworodnego neguie.

To Zdánie Adwersárskie: w ktorym śmieią twierdźić: iákoby grzechu pierworodnego zgolá nie miáło być: nie może być áni słuszne áni prawdźiwe.

1. Pismu się ś. przećiwi.

Naprzod: Dla tego: Że się Pismu świętemu przećiwi: z ktorego się w vtwierdzániu Sentenciey nászey: tákie świádectwá położyły: ktore iáwnie pierworodnego grzechu dowodzą.

2. Bogá w niesprawiedliwośći oskarżá.

Powtore: Dla tego: Że Bogá w niespráwiedliwośći oskarża: Bo ieśli niemász grzechu Pierworodnego / álbo przyrodnego: Tedyć się niesłusznie námi Bog z przyrodzenia brzydźi? Tedyć się niesłusznie ná nas względem przyrodzenia gniewá: máiąc nas Synámi gniewu z przyrodzenia? Ale iże y my prawdźiwie: iesteśmy Synámi gniewu z przyrodzenia: iáko Apostoł zeznáwa: y Bog się słusznie ná nas iáko ná Syny gniewu z przyrodzenia: gniewa: á nie gniewałby się ná nas względem przyrodzenia: byśmy nie byli grzesznymi z przyrodzenia: iáko się

wyższey

wyżſzey pokazáło: Przetoż ieſt grzech pierworodny. A toć ieſt krotkie/ iednák ſłuſzne zgánienie: nieſłuſzney y obłedliwey Sentenciey Adwerſárſkiey.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwſze mieyſce Piſmá ś. obrony potrzebuie: Z liſtu Páwłá S. do Rzymian: Cap. 5. ℣. 12. z ktorego pokazáło ſie: Iż nam grzech on Adámow pierwſzy bywa przywłaſzczány.

Ná to Mieyſce Adwerſarze w Kátechiżmie ſwym: fol. 296. ták nápiſáli:

Ale Páwel święty do Rzymian w 5. ℣. 12. mowi, że w Adámie wſzyſcy zgrzeſzyli:

Niemáſz tám tego v Páwłá świętego żeby w Adámie wſzyſcy zgrzeſzyli, ále w Greckim iezyku ſą słowá, ktore wykłádáią poſpolićie, w ktorym; á te wyłożyć ſie mogą przez to słowko: iż, ábo ile, iáko ſie to pokázuie z mieyſc podobnych, Rom. 8. ℣. 3. Philip. 3. ℣. 12. Hebr. 2. ℣. 18. 2. Cor. 5. ℣. 4. *Y przetoż áni z tego mieyſcá może ſie to záwrzeć, iżby grzech pierworodny był.* To włáſne Adwerſárſkie słowá.

Ná to odpowiádam.

Z ſtrony tych słow pomienionych Apoſtolſkich: nay więcey ſie Adwerſarze záſadzáią ná ich tłumáczeniu: chcąc záprzeć grzechu Adámowego Pierworodnego. Ale choćby ſie tłumáczyły ty słowá ták/ iáko chcą ſámi Adwerſarze: Tedy przećie w Czwartych Xiegách pod Artykułem Jedenaſtym: pokazáło ſie: że y tu niewſkuráią: áby ſie nam grzech Adámow: nie miał przywłá-

Okázánie: Iż wykret Adwerſárſki przećiwko świádectwu Páwłá świętego Rom. 5. ver. 12. ktore grzechu

pierworodnego dowodźi: nic nie wazy.

ſczáć. Wiecey nád to / ná tym mieyſcu / Adwerſarzom nie potrzebá odpowiádáć.

A co vkázuią Adwerſarze do Mieyſc Piſmá świetego pomienionych: tedy tám nic o grzechu Adámowym/álbo pierworodnym/ Czytelnik pobożny / y iednym słowkiem nie znaydźie: tylko o tey pártikulce Greckiey ἐν ῷ: ktorey iednák ad Rom. 8. & Hebr. 2. niemáſz: y niemáſz tez o nię ſporu żadnego: Gdyż y ſam ſens rzeczy sámey: wyraża nam tę verſią: *w ktorym wſzyſcy zgrzeſzyli*: práwie dobrze: Poniewaz Apoſtoł Páweł świety: o tey rzeczy táki dowod podawa: Iż ktorzykolwiek zgrzeſzyli: ná tych śmierć przeſzłá: Ratią tego te podawáiąc: ponieważ przez grzech śmierć. Ale iż wſzyſcy zgrzeſzyli: Przetoż śmierć ná wſzyſtkich przeſzłá. Minor propoſitio: iáko vczeni zową: w słowiech Apoſtolſkich: zámyka ſie o onym pierwſzym grzechu Adámowym: przez ktory śmierć przeſzłá do wſzyſtkich: ſkąd nieco inſzego muśi być inferowano: tylko to: że wſzyſcy zgrzeſzyli w iednym Adámie. Gdyż ieſzcze w ten czás: gdy ſie onego pierwſzego grzechu dopuśćił Adam: z ktorego śmierć: ludźie wſzyſcy ktorzy być mieli: Actu ipſo ná świećie nie byli: ále tylko w lędźwiách Adámowych.

DRUGIE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Z Psálmu Dawidowego 51. v. 7.

Ná to Mieyſce/Adwerſarze/ w Kátechiźmie ſwym: fol. 295. ták nápiſáli.

A o tym co rozumieſz co Dawid w Pſál. 51. mowi, że był w nieprawośći poczęty, á że go w grzechu zágrzewáłá Matká iego ✠

Vwáżyć potrzebá, że tu Dawid nie mowi o wſzytkich ludźiach ále o ſobie, y nie zgołá, ále wzgledem vpadku ſwego, y tákowym ſpoſobem

sposobem mowi, iáki masz v tego Dawidá: Psal. 58. ℣. 4. *Odwrocili sie iescze z żywotá niepobożni, zbłądzili z żywotá kłamstwo mowiący. A przetoż áni z tego mieyscá pokázuie sie grzech Pierworodny.* To włásne Adwersárskie słowá.

Ná to Odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikácyey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego naypierwey ty słowá Dawidowe: grzechu pierworodnego dowodźić nie miáły: iże w nich Dawid mowi nie o wszystkich ludźiach: ále o sobie: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze ácżći to prawdá: że te słowá Dawid mowił miánowićie o sobie: Wszákże: ieśliby to y do inszych ludźi nie mogło być słosowano/ áni y o inszych rozumiano: Co tu Dawid mowi o sobie: słoby zátym: że Dawid muśiał być gorszy nád insze wszystkie ludźi? Bo ieśli ty słowá iego/ ktore on mowił o sobie: nie máią należeć do inszych ludźi: iáko Adwersarze vdawáią: Tedyć muszą nienależeć do inszych ludźi: nie dla czego inszego: tylko dla tego: że wszyscy inszy ludźie tákimi nie są: ktorzyby sie w nieprawośći mieli rodźić: y ktorychby Mátki w grzechu miáły zágrzewáć? A iáko ten/ záwsze gorszy muśi być/ ktory sie w nieprawośći rodźi/ y w grzechu poczynáiąc sie zágrzewány bywa: Ták też Dawid: muśiał by nagorszym nád insze wszytki ludźi zostáwáć: ieśliby to miáłá być prawdá: że inszy wszyscy: áni sie w nieprawośći rodzą/ áni w grzechu poczynáiąc sie: zágrzewáni bywáią. A iuż inszy wszyscy koniecznie muszą sie áni w nieprawośći nierodźić / áni poczynáiąc sie/ w grzechu od Mátek swych zágrzewáni być: ieśli to prawdá: że ty słowá Dawidowe/ nic do inszych ludźi wszystkich / tylko

Okazánie: Iż choć te słowá przed śiewźiete Psal. 51. Dawid mowi nayosobliwiey o sobie iednák przećie tym dobrze/ y inszych wszytkich ludźi grzechu pierworodnego dowodźi.

do iednego sámego Dawidá należą. Ale iże nigdźie Pismo świete Dawidá nád insze wszytki ludźi nie czyni gorszym: Przetoż ty słowá Dawidowe: y do inszych wszytkich ludźi należą. A iż należą y do inszych wszytkich ludźi: Przetoż iáko przez ty słowá / sam Dawid grzech swoy ná śię pierworodny wyznawa / w ktorym śie był vrodźił / y w żywoćie Mátki swey zágrzány był: Ták też y w inszych wszystkich ludźiách / te słowá: grzechu pierworodnego dowodzą: ponieważ nie tylko do sámego Dawidá / ále y do inszych wszystkich ludźi należą.

Náwet: Y dla tego: Że ieśliby to miáłá być dostáteczna przyczyná / dla ktoreyby ty pomienione słowá Dawidowe: nie miáły należeć do inszych wszystkich ludźi: iże ie Dawid mowi o sobie: Tedyćby zátym iść muśiáło: Iż iáko ten wszytek Psálm 51. mowi Dawid o sobie: Ták też zgołá wszystek ten Psalm nie bedźie mogł dla tego należeć do inszych wszystkich ludźi: iże go Dawid mowi o sobie: y owszem y inszych Psalmow wiele: ktore Dawid mowi o sobie. Ale iż przećie Páwel świety: Rom. 15. v. 4. o wszytkim Piśmie świetym w obec powiáda: że zgołá wszystko dla nászey náuki nápisáne: Przetoż y wszytki psálmy Dawidowe. A iż wszytki: Tedyć y ten ieden 51. y owszem y ty słowá o ktore controversia: dla náuki nászey są nápisáne. Dla náuki nászey záśie / trudnoby miáły być ty słowá nápisane: ieśli do nas nie należą: Ale iż do nas należą: Bo są dla náuki nászey nápisáne: Przetoż iáko w nich Dawid pierworodny grzech swoy ná śie wyznawa: Ták też y w nas / te słowá iego: pierworodnego grzechu są dowodem.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Druga rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby y dla tey drugiey przyczyny: ty słowá pomienione Dawidowe: grzechu

pierworo

pierworodnego: we wßytkich ludziách: nie miáły do- wodźić: Iże ie Dawid/ nie zgołá mowił o sobie: ále względem vpadku swego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że iáko vprzedzáiącey przyczyny/ ták y násláduiącey: żadnym świádectwem Pismá świe- tego nie dowodzą.

Potym: Dla tego: Że áczći tu mowi Dawid o sobie ty słowá/ względem vpadku swego: Wßákże mowi nie ináczey tylko ták: że przyczynę onego vpadku swego: nie ná co inßego wkłáda: tylko ná onę nieprawość w ktorey był vrodzony/ y ná on grzech/ w ktorym był w żywoćie od mátki zágrzány: Bo przez ten grzech/ w ktorym był vrodzony/ y zágrzány od Mátki Dawid: nie może sie ro- zumieć on grzech Dawidow vczynkowy Cudzołostwá y Mężoboystwá. Gdyż áni sie z Cudzołostwá vrodźił: áni rodząc sie Cudzołostwá y Mężoboystwá nie mogł po- pełnić. Oná tedy nieprawość / w ktorey sie vrodźił Dawid / y on grzech / w ktorym był od mátki zágrzá- ny: był Dawidowi powodem do onego grzechu y v- padku vczynkowego. Bo ináczey grzechu onego / w ktorym sie vrodźił / y zágrzány był w żywoćie od Má- tki: nie kładłby był nigdy Dawid przyczyną onego grzechu swego y vpadku vczynkowego. Ponieważ tedy nie tym względem Dawid święty: ty słowá pomie- nione stosuie do vpadku swego: áby był miał chćieć przez to znieść grzech pierworodny / álbo swoy/ álbo inßych ludźi: ále stosuie ie tym względem do vpadku swego: áby był vkazał onę nieprawość/ w ktorey był vrodzony/ y on grzech w ktorym był od Mátki zágrzány: przyczyną y powodem onego grzechu swego y vpadku vczynkowe- go: á ták tym więcey grzech swoy pierworodny wyſłá- wia: Przetoż y Adwersarze/ z tych słow Dawidowych: nie mogą áni sámego Dawidá: áni wßytkich inßych lu- dźi: grzechu pierworodnego odsądźáć.

Okazánie: Iż choć te słowá przed- żiewzięte/ Dawid mo- wił o sobie względem vpadku swe go: iednák przecie przez to áni w so- bie/ áni w in- ßych wßy- tkich: grze- chu pierwo- rodnego: nie znośi.

Ná Trzecią rzecz odpowiádam.

Trzecią rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey : te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby y dla tey Trzeciey przyczyny : te słowá pomienione Dawidowe : grzechu pierworodnego nie miály dowodźić : iże w nich Dawid święty/ sposob mowy tákowy záchował : iáki y w Psálmie 58. ℣. 4. gdy nápisał : *odwroćili ʃie ieſzcze z żywotá niepobożni, zbłądźili z żywotá kłamſtwo mowiący :* Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż y drugie słowá: Psal. 58. v. 4. Dawidowego: do ktorych ſie ućiekáią Adwersarze: ráczey ſie Adwersarzom przećiwią: niżeli pomocne ſą.

Naprzod: Dla tego : Że sáme ty słowá/ znácznie przećiwią sie mniemániu Adwersárskiemu : Bo gdy Dawid nápisał o niepobożnych : że sie odwrocili z żywotá niepobożni/ y zbłądźili z żywotá kłamstwo mowiący : Tedy iáko przez ten żywot/ z ktorego niepobożni odwroćili sie/ y kłamstwo mowiący zbłądźili : rozumie nie czyi inszy żywot : tylko żywot mátek tych/ z ktorych sie niepobożni porodźili/ y z ktorego záraz odwroćili sie y zbłądźili : Ták też iáwnie przez to grzech pierworodny wyznawa. Odwroćić sie bowiem záraz od żywotá Mátki/ od Bogá/ y zbłądźić od Bogá : żadnym sposobem o grzechu vczynkowym onego sámego/ ktory sie od Bogá z żywotá Mátki swey odwraca/ y obłądza : nie może być rozumiano. Gdyż y sámá experientia vczy : że człowiek ná pierwszym wstępku swoim od żywotá Máćierzyńskiego/ záraz kiedy sie z niey ná świát pokaże : iáko złego vczynku/ ták áni dobrego nie może ieszcze popełniáć zwierzchownym sposobem : y owszem y tego ieszcze w ten czás nie rozumie : co sie z nim sámym dźieie. Muśi tedy y z tych słow/ grzech pierworodny być dowodzony : Bo ieśli z nich grzech pierworodny nie ma być dowodzony : nie może też być áni vczynkowy dowodzony względem tego czásu/ do ktorego to odwrocenie niezbożnikow / y obłądzenie kłamcow : Dawid święty referuie iáko sie pokazáło : Pytam : iákoż ći niezbożnicy záraz od Żywotá odwroćili sie : álbo y ći

ktorzy

ktorzy kłamstwo mowią: iáko z żywotá zbłądźili? Czyliż odwrocić sie od Bogá z żywotá: nie iest grzech? álbo y obłądźić od Bogá z żywotá? A iesliż iest grzechem to dwoie: iákoż pewnie iest: A nie może to być zá grzech vczynkowy poczytano: Bo tego sam ten czás nie dopuszcza/ do ktorego to odwrocenie niepobożnych/y obłądzenie: Dawid stosuie: Tedyć to dwoie koniecznie zostáwáć muśi grzechem pierworodnym: y o grzechu to pierworodnym ma być rozumiano.

TRZECIE MIEYSCE PISMA świętego obrony potrzebuie: ex Gen. 6. ℣. 5. & Cap. 8. ℣. 21.

Ná te obiedwie mieysca Adwersarze/ w Kátechizmie swym: fol. 294. ták nápisáli.

Ale zda sie iż iest grzech pierworodny z onych mieysc v Moyżeszá Gen. 6. v. 5. *Myślenie wszelkie sercá człowieczego, tylko złe, dniá wszelkiego.* y Gen. 8. ℣. 21.

Myślenie sercá człowieczego, złe od dźiećinstwá iego.

Te Mieyscá mowią y o dobrowolnym przestępstwie: nie może sie tedy z nich dowieść grzech pierworodny. Bo co sie pierwszego Mieyscá dotycze, pokázuie Moyżesz iż to było przestępstwo tákowe, dla ktorego żálował Bog, że człowieká stworzył, y iego Potopem skáráć był postánowił. Co o przyrodzonym grzechu, iákiby pierworodny być muśiał, mowiono być nie mogło. A w drugim vkázuie, iż iuż nie miáłá mieć tákiey mocy złość człowiecza, żeby Bog świát dla niey skáráć miał. Co grzechowi tákże pierworodnemu przystosowano być nie może. To właśne słowá Adwersárskie.

Ná to Odpowiádam.

Prawdá to/ że te Mieyscá mowią o dobrowolnym przestępstwie: Wszákże y to prawdá: że onego dobrowolnego

Okazánie: Iż to mieysce Gen 6. v.

5. choć mowi o dobrowolnym przestępstwie: iednák przećie nie znośi grzechu pierworodnego: y owszem stánowi: obácz iáko. Toż y drugie czyni. Gen. 8. v. 21.

wolnego przestępstwá/ sam Bog nieco inszego przyczyną y powodem kłádźie: tylko myśli sercá ludzkiego/ ktore są złe wszelkiego dniá. A iáko 8. Cap. v. 21. dokłada: záraz od młodośći człowieczey álbo od dźiećiństwá. Co tákże nie o czym inszym: tylko o grzechu pierworodnym ma być rozumiano. Bo iáko on grzech dobrowolny/ wchodzenia Synow Bożych do corek ludzkich (o ktory sie Bog ná nie naybárźiey rozgniewał/ y potopem ie skáráć obiecał) nie był myślą tylko serdeczną/ á dáleko więcey myślą od dźiećiństwá popełniony: ále sámym uczynkowym weśćiem Synow Bożych do Corek ludzkich: Ták też nie o inszym grzechu/ ty słowá Boże/ naprzedniey: tylko o pierworodnym máią być rozumiáne: poniewaz onego wchodzenia uczynkowego Synow Bożych/ do Corek ludzkich/ sam Bog/ nie co inszego przyczyną y powodem kłádźie: tylko myśli sercá człowieczego/ ktore są tylko złe: záraz od dźiećiństwá iego.

A co sie drugiego Mieyscá ex Gen. 8. ℣. 21. dotycze: W tym nic nie nápisano o tym: że po potopie: nie miáłá mieć tákiey mocy złość ludzka/ iáką przed potopem miáłá: iáko sie Adwersarze domyśláią. Ale zgołá nápisano w nim o tym: że Bog obiecał więcey niezłorzeczyć źiemi dla człowieká: Dokłádáiąc tey przyczyny: że myślenie sercá człowieczego/ złe iest od dźiećiństwá swego: przez co ráczey grzech pierworodny/ ktory pánuie záraz od dźiećiństwá: wyraża sie: iáko sie wyższey pokazáło: niżeli żeby miał być znoszony. Widźimy tedy y stąd/ co sie ták krotce ná tym mieyscu/ zá powodem sámych Adwersárzow: o grzechu pierworodnym tráktowáło: że nic słusznego Adwersarze/ nie mogą in medium przynieść: coby sie álbo ná plácu miáło ostáć: álbo coby grzech pierworodny miáło znośić. A iż więcey mieysc Pismá świętego/ Adwersarze/ zstrony tego grzechu pierworodnego in medium nie przynoszą/ ktoremby obrony potrzebá: oprocz tych trzech/ ktore sie położyły/ y o ktorych porządkiem

kiem swoim ták krociuchno / ále wyráźnie y dowodnie: Adwersarzom odpowiedź sie vczyniłá: Przetoż też zátym do inßego Artykułu postępuiemy.

O STANIE CZŁOWIECZYM.

Artykuł Szosty.

A miánowićie o tym.

Iákie iest Przeyzrzenie Boże do żywotá wiecznego?

Z Vpadku tego / o ktorym sie áż do tad w vprzedzáiących Artykulech tráktowáło ; nie inßy zwykli przychodźić do zbáwienia y swey napráwy : tylko ći : ktorzy sa przeyzrzáni od Bogá ießcze przed wieki do żywotá wiecznego. Skad też y Apostoł Páwel świety w liśćie do Rzymian : Cap. 8. ỽ. 30. nie inßym vwielbienie przypisuie : ktore sie ściaga do sámego skutecznego y istotnego zbáwienia : tylko tym : ktorzyby byli przeyzrzáni : iáko ỽ. 29. vkázuie. O tychże sámych y to świádczy : że oni żywiac ná świećie : tylko sámi moga chodźić skutecznie według tych środkow : ktore z vpadku y grzechow wywodza : á prowádza do napráwy : y owßem do sámego istotnego y skutecznego zbáwienia: Co káżdy pobożny y rozsadny snádno obaczy : z listu iego do Rzymian : Cap. 8. ỽ. 28. y násláduiacych : y z listu do Ephezyan : Cap. 1. ỽ. 4. y násláduiacych. A iż sie y ná ten Artykuł przedwiecznego przeyzrzenia : Adwersarze rzućili : chcac ie mieć koniecznie tákowe : że Bog dla posłußeństwá sobie y wiáry : obiecał dárowáć żywot wieczny : Bo piße : że

Ktorzy ludźie: z vpadku wgrzechy przychodza do napráwy y zbáwienia.

Przyczyny: dla ktorych sie Adwersarze y ná ten

Artykuł przedwiecznego przeyzrzenia Bożego zrzucili.

Bog tym ktorzyby weń wierzyli: y iemu poſłuſzni byli: żywot wieczny chce dárowáć: tedy ich przywiodły mianowićie te przyczyny do tego.

1. Złe rozumienie o tym przeyzrzeniu

Pierwſza: Złe rozumienie o tym przeyzrzeniu Bożym: ktore Bog chćiał mieć przedwieczne: á oni ie rozumieią tákim iákoby ſie miáło ſtáwáć in tempore: y ieſzcże do tego czáſu nie być gruntowne áni pewne: iáko y ći dla ktorych wiáry y poſłuſzeńſtwá/ Bog żywot wieczny dáć chce: zwykli mu vwierzáć y poſłuſznymi ſie ſtáwáć: in tempore: y to ieſzcże nie pewna: kiedy ktory z nich/ żywiąc ná świećie: Bogu vwierzy/ álbo woley iego poſłuſznym ſie ſtánie.

2. Aby zbáwienie wieczne według vczynkow poſtánowili.

Druga: Aby zbáwienie wieczne: według vczynkow poſtánowili. Bo ieślić dla wiáry y poſłuſzeńſtwá ſobie: Bog żywot wieczny dáć obiecuie: tedyć iuż pewnie nie dla czego inſzego: tylko dla vczynkow. Záczym łáſká Boża/ ktorą nas zbawia: y doſyćvczynienie zá nas BOgu Chriſtuſowe: z mieyſcá ſwego wſtawa: y zniewążona zoſtawa. Bo ieślić dla wiáry y poſłuſzeńſtwá ſobie/ Bog żywot wieczny dárowáć chce y obiecuie: iáko twierdzą Adwerſarze: tedyć iuż nie z łáſki. Gdyż gdźie vczynki człowiecze zákroczą: iáko Apoſtoł vkázuie Rom. 11. ℣. 6. łáſká Boża mieyſcá ſwego nie ma: A iáko łáſká Boża: ták áni zasługá Chriſtuſowá: przez ktorą nas Bog z łáſki zbáwia: iáko tenże Apoſtoł w tymże liśćie do Rzymian Cap. 3. ℣. 24. 25. vkázuie.

3. Aby wolną wolą do dobrego: wyſtáwili.

Trzećia: Aby wolną wolą ludzką do dobrego: tym więcey wyſtáwić mogli: zniozſzy ten Artykuł o Przedwiecznym Przeyzrzeniu Bożym: y to iego poſtánowienie o zbáwieniu pewnych ludźi: nie dla vczynkow iákich dobrych/ ktoreby Bog w nich vpátrzył: ále według dobrowolnego vpodobánia woley iego: iáko Apoſtoł święty Epheſ. 1. ℣. 5. vkázuie. Co ſie z ich słow ſámych pokaże: gdy ſie o tym z nimi tráktowáć będźie.

nawet: A dla tego: Aby postánowiwszy przeyźrzenie Boże tákie: ktore sie dźieie według czásu: bo sie dźieie według vpátrzenia Wiáry y posłuszeństwá Bogu: iáko twierdzą Adwersarze: Zátym y to tym snádniey záwrzeć mogli: Ze iáko to przeyźrzenie: dźieie sie według wiáry y posłuszeństwá od Bogá vpátrzonego w ludźiách: ták też że nie w Christusie. A iáko to przeyźrzenie / y teráz ieszcze dźieie sie według czásu: Bo sie dźieie według wiáry tych y posłuszeństwá: ktorzy z czásem swym ná świecie Bogu vwierzáią y posłusznymi sie ostawáią: Ták też że nie iest przedwieczne. A iáko ci/ ktorzy bywáią przeyźrzáni: nie byli rzeczą sámą przed wieki przeyźrzáni: bo sie według czásu ostawáią przeyźrzáni: ostawáiąc sie dla wiáry y posłuszeństwá Bogu przeyźrzáni: Ták też Christus nie miał tey potrzeby: być przed wieki rzeczą sámą dla tego: áby sie byli w nim iáko w głowie członki: wszyscy przeyźrzáni y wybráni: ieszcze przed wieki ostáli wybránymi rzeczą sámą: záczym y przedwieczna bytność Christusá Páná z mieyscá swego wstawa. Ná czym iednák iż sie Adwersarze mylą: to sie w drugich Xięgách pokazáło: y niżey te wszystkie błędy Adwersárskie/ z strony tego Artykułu pomienionego: tym snádniey sie obaczą: gdy z nimi y z strony tego Artykułu/ swym porządkiem / w controuersią wstąpimy: y ich zdánie o tym rozbieráć będźiemy.

4. Aby záprzeli: że to przeyźrzenie nie dźieie sie w Christusie: áni iest przedwieczne: áni przedwieczney bytności Christusá Páná dowodźi.

Zdanie Socinistow.

O tym przeyźrzeniu/ Adwersarze / w Kátechizmie swym: fol. 304. ták nápisáli:

Słowo to Przeyźrzenie, nic inego nie znáczy w Pismiech świętych iedno, Boże tákowe przed záłożeniem świátá o ludźiách postánowienie, że tym ktorzyby weń wierzyli, y iemu posłuszni byli, żywot wieczny dárowáć chce: á te záśie, ktorzyby weń wierzyć y iemu posłuszni być niechćieli, wiecznym potępie-

niem skáráć. Co ſie ſtąd pokázuie, że Chriſtus Pan, ktory był doskonáłym tłumáczem rády y woley Bożey. ták nam to poſtanowienie Boże wyłożył, y opowiedźiał, że káżdy, ktory wierzy weń, będźie miał pewnie żywot wieczny : á kto nie wierzy, ten pewnie ná potępienie poydźie. To włáſne słowá Adwerſárſkie.

SENTENCIA EWANGELIKOW.

Przeyźrzenie ieſt ſpráwá Boża wieczna y nieodmienna: ktora w ſobie zámyka nie co inſzego : tylko niektorych ludźi do żywotá wiecznego wybránie : á niektorych do śmierći wieczney odrzucenie. A iáko świętych wiárá y dobre vczynki / nie były przyczyną wybránia świętych / ktoreby był miał Bog wprzod vpátrzyć/á potym dla nich ie wybráć : Ták áni niezbożnych niedowiárſtwo / y inſze grzechy: nie były przyczyną / ktorąby był miał Bog wprzod vpátrzyć : á potym dla niey ie odrzućić. Ale iáko wybránie ſpráwiedliwych / płynie z ſámego dobrowolnego woley Bożey poſtánowienia : w Chriſtuśie: Ták też y odrzucenie niezbożnych / z tegoż dobrowolnego woley Bożey poſtánowienia y vpodobánia: płynie : Chociayże onych z miłośierdźia ſwego wybrał: á tych ſpráwiedliwie wzgárdźił y odrzućił.

Tey Sentenciey Dźieśięć częśći.

PIERWSZA CZĘSC.

Okazánie : Iż przeyźrzenie Boże ieſt ſpráwá Boża wieczna: co ſtąd iáwna.

TA częśc to w ſobie zámyka : że Przeyźrzenie ieſt ſpráwá Boża przedwieczna : Bo to ſtąd iáwna : *Naprzod :* Że przeyźrzenie náſze y przeznáczenie : ieſt w Bogu : iáko zrzetelnie piſze Apoſtoł : Ephes. 1. ℣. 5. że on nas przeznáczył w sámym ſobie. A iż wſzelka rzecz ktora ieſt w Bogu : ieſt wieczna : iáko y ſam Bog ieſt wieczny:

Przetoż y przeznáczenie: iż iest w Bogu: muśi być wiecżne. *Potym*: Pokázuie się to y ztąd: że zrzetelnie Páweł święty świádczy w tymże liśćie do Ephezyan: Cap. 1. ℣. 4. że Bog/ ktorych wybrał y przeznáczył: wybrał ie y przeznáczył/ ieszcze pierwey niżeli były záłożone grunty świátá. Záczym przeyźrzenie to: wiecżną spráwą Bożą pokázuie: Gdyż tá rzecż/ ktora ieszcze pierwey byłá spráwiona y zrządzona od Bogá: niżeli fundámenty świátá były záłożone: muśi być koniecżnie nie inákszą: tylko przedwiecżna. A iż wybránie y przeznáczenie iest táką spráwą Bożą/ ktora byłá od niego sámego spráwiona y zrządzona/ ieszcze pierwey niżeli grunty świátá były záłożone: iáko Páweł święty zeznawa: Przetoż iest spráwą Bożą przedwiecżną.

1. Że iest w Bogu.

2. Że się pirwey stało niżeli były grunty świátá.

Pokázuie się to *Potrzećie*: y ztąd: że tenże Apostoł Páweł święty: 2. Tim. 1. ℣. 9. zrzetelnie pisze: Iż tá łáská ktorą nas Bog w Christuśie zbáwił/ y wezwał wezwániem świętym: dána nam byłá w Christuśie Iezuśie: ieszcze przed czásy wiecżnymi. A mowi tám o łásce wybránia zbáwienney y przeznáczenia. O ktorey iż mowi Apostoł: że nam byłá dána w Christuśie przed czásy wiecżnymi: á dána nie od kogo inszego: tylko od Bogá sámego: ktoż ztąd nie widźi: że wybránie y przeznáczenie: iest spráwą Bożą przedwiecżną?

3. Że tá łáská ktora nas zbáwił Bog: dána nam byłá w Christuśie Iezuśie: ieszcze przed czásy wiecżnymi.

Náwet: Pokázuie się to y z onych słow Christusowych: ktore Ioan. 17. ver. 23. czytamy: Gdźie mowi Christus Pan: Iż Oćiec niebieski/ te ktore wybrał/ ták vmiłował/ iáko y iego sámego. Bo ták nápisano: *Vmiłowałeś ie, iákoś mnie vmiłował.* Ale iż Christusá sámego / Oćiec niebieski/ przed záłożeniem gruntow świátá vmiłował: iáko ℣. 24. támże sam zeznawa Christus: Przetoż y nas przed záłożeniem gruntow świátá vmiłował: poniewasz sam Christus zeznawa: że nas ták ten Oćiec iego niebieski vmiłował: iáko vmiłował y iego sámego. A ták y ztąd

4. Że Oćiec niebieski: te ktore wybrał: ták vmiłował: iáko y Christusá sámego.

pokázuie się to: że przeznáczenie násze y wybránie/ ktore tu Christus przez vmiłowánie nas od Oycá niebieskiego: wyznácza: iest spráwą Bożą przedwieczną: poniewaž się sstáło przed záłożeniem gruntow świátá: iáko y sam Christus vmiłowány był przed záłożeniem gruntow świátá. A toć iest okazánie/ y vtwierdzenie pierwszey częśći Sentenciey nászey.

Druga Część.

Okazánie: Iż to przeyrzenie iest nieodmienne: ták względem wybranych/ iáko y odrzuconych: co stąd iáwná.

Tá część to w sobie zámyka: Że to Przeyzrzenie iest nieodmienne/ y ták nieodmienne: że áni wybráni nie mogą być odrzuconymi: áni odrzuceni wybránymi: á zátym áni oni mogą być potępieni/ áni ći zbáwieni: Bo to stąd iáwna: *Naprzod*: Że to przeznáczenie płynie z dekretu y z dobrowolnego vpodobania woley Bożey: iáko się wyższey pokazáło. A iż dekretá Boże y postánowienia/ ktore się dźieią według dobrowolnego vpodobánia woley Bożey: są nieodmienne: Przetoż y Przeyzrzenie/ ktore się sstáło według dobrowolnego woley Bożey vpodobánia: iest nieodmienne. Iż postánowienia/ ktore się dźieią według dobrowolnego vpodobánia woley Bożey: są nieodmienne: Tedy tego tym dowodzę: że y sámá wola Boża/ z ktorey to przeznáczenie płynie: iáko iest własnym Attributum Bogá/ onemu sámemu naywłaśniey należąc: ták też żadnym sposobem iest nieodmienna. Iż wola Boża/ iest nieodmienna: znowu tego tym dowodzę: że iáko Mądrość Boża/ y moc Boża: nie iest nic inszego: tylko sámá Istność Boża: ták też y wola Boża: nie iest nic inszego: tylko Istność Boża. Gdyż w Bogu tákie rzeczy mieysca mieć nie mogą: ktoreby były Accidentia: ále tylko tákie: ktore są sámą Istnośćią Bożą. Iáko tedy Bog swoią Istnośćią: iest Mądry / rozumny/ mocny/ y miłuie: Ták też tąż Istnośćią swoią: chce y wszytko spráwuie. Iż tedy sámá wola Boża/ z ktorey to przeznáczenie płynie/ o ktorym mowimy: iest nie

1\. Że płynie z dekretu y vpodobánia dobrowolnego woley Bożey.

co inszego

co inszego: tylko sámá Istnośc Boża: Przetoż iáko Istnośc Boża iest nieodmienna: Ták też y to przeznáczenie/ ktore płynie z tákiey woley Bożey/ ktora iest Istnośćią Bożą: muśi być nieodmienne. A ieśli odmienne: Tedyćby y sámá Istnośc Boża muśiáłá być odmienna. Ale iż tá iest nieodmienna: Bo śie sam Bog przytym oświadcza: Malach. 3. ver. 6. Przetoż y to Przeyźrzenie. iest nie odmienne.

2. Że zámyka w sobie przewiedzenie.

Potym: Pokázuie śie to y stąd: że to Przeyźrzenie: zámyka w sobie przewiedzenie: iáko Apostoł Rom. 8. v. 29. vkázuie: gdy pisze: *Abowiem ktorych przewiedźiał, tych przeznáczył*. Względem ktorego przewiedzenia Bożego: przeyźrzenie tákże muśi być nieodmienne: ále pewne. A to z tey miáry: Że te rzeczy ktore Bog przewiedźiał: są pewne y nieodmienne. Bo ieśliby te rzeczy ktore Bog przewiedźiał: miáły być niepewne y odmienne: Tedyćby y sámo przewiedzenie Boże: muśiáło być niepewne y odmienne. A ták y sám Bog/ muśiałby być niepewny y odmienny. Ale iż sam Bog iest pewny y nie odmienny: iáko śie przez Máláchiaszá oświadcza: Przetoż y to przewiedzenie: ktore zámyka w sobie przeznáczenie: iest pewne y nieodmienne. A iáko to przewiedzenie / z ktorego płynie przeznáczenie: iest pewne y nie odmienne: Ták pogotowiu y sámo przeznáczenie: muśi być pewne y nie odmienne. Zá ktorymi dwiemá przyczynámi pomienionymi: iáko zbáwienie wybránych muśi być pewne: ták też y potępienie odrzuconych.

3. Y dla wielu inszych przyczyn: ktore obacz y vważ pilno.

Przystępuie *Trzećia* przyczyná z osobná: z strony zbáwienia wybránych: że zbáwienie ich muśi być pewne y względem inszych wielu przyczyn/ktore ná wtorym mieyscu / po onych pierwszych / kłádą śie: á są sporządzone y przygotowáne od oney naypierwszey przyczyny: to iest: Bogá: ná to: áby przez nie wybráni iego/ktorzy są z przyrodzenia swego odmiennymi y nieustáwicżnymi: byli zádźierżywáni: áby ná śmierć wieczną nie nápádli áni przychodźili

chodźili. Bo Bog/ nie dosyć ma ná tym: że chce nieodmiennie wybráne swoie zbáwić: y nie tylko to wprzod pewnie vpátruie: że będą zbáwieni: ále też rzeczą sámą/ przez wiele przyczyn stáránia przykłádáiąc: spráwuie to wnich: że nie odmiennie y nie omylnie będą zbáwieni. Gdyż ie nie tylko przeznał y przeznáczył od wiekow: ále ich też in tempore powoływa: iáko Páwel święty Rom. 8. ℣. 30. vkázuie. Gdy śie sprzećiwiáią powołáni będąc od niego: tedy vmysły ich spráwuie y nákłánia: áby śie mu wzywáiącemu nie sprzećiwiáli: ále posłusznymi być chćieli. Y stąd ći Philip. 2. ℣. 13. nápisano. *Abowiem Bog iestći ten, ktory spráwuie w was to, ábyśćie chćieli y czynili podług dobrowolnego vpodobánia.* A gdy mu wierzyć niechcą mowiącemu / y wolą swoie oznaymuiącemu: tedy im wiárę dawa/ áby mu wierzyli: Jáko Actor. 13. ℣. 48. nápisano: *Vwierzyło ile ich było zrządzonych do żywotá wiecznego.* A gdy záśię odpáść chcą od wiáry: tedy im dawa łáskę wytrwánia: iáko Piotrowi: Luc. 22. ℣. 31. 32. powiedźiano: *Simonie, Simonie, á to Szátan prágnął áby was przesiewał iáko pszenicę, Alem śie modlił zá tobą, áby nie vstawáłá wiárá twoiá. Ty tedy náwrocony będąc niekiedy, vtwierdzay Bráćią twoię.* Toż śię y z onego winszowánia Apostolskiego pokázuie: 1. Tess. 5. ℣. 23. 24. gdy ták Apostoł święty pisze: *A Bog sprawcá pokoiu, niechay was poświęći zupełnych, áby cáły duch wász, y duszá, y ćiáło nienágánienie ná przyśćie Páná nászego Iezusá Christusá były záchowáne. A wiernyć iest ktory was wezwał, y ktory to wykona.* Jeśli vpádáią w grzechy: on ich sam podnośi/ y spráwuie to: áby z vpadku swego powstawáli świętobliwszymi y pokornieyszymi: iáko vczynił Dawidowi: Psal. 51. Y dlatego sie mu Jeremiasz modli: Cap. 31. ℣. 18. *Náwroć mie, á będę náwrocony: ábowiem ty iesteś Iehowá Bog moy.* Y záraz ℣. 19. dokłada: *Skoroś mie náwroćił, iam czynił pokutę. A gdyś mi vkazał,* (to iest / grzech) *vderzyłem śie po biodrze:*

biodrze: zawstydziłem się, y zasromałem się, ábowiemem odniosł zelżywość młodośći moiey. A ieśli się kiedy do złego chcą vnieść: tedy im wstręt czyni: zábiega áby nie przyszło do tego: y práwie iáko płot ćierniowy/ przez ktory się przedrzeć trudno wstręty ná drodze im stáwia. Iáko powiedźiał y obiecał sámże tey Oblubienicy swoiey/ ktora się chćiáłá vnieść od niego do sprosnego báłwochwalstwá: Ozeæ Cap. 2. ℣. 5. 6. 7. *Abowiem Mátká ich nierząd płodźiłá, záwstydáłá się ktora ich porodźiłá: bo rzekłá: Poydę zá miłośniki moimi ktorzy mi dawáią chleb moy, y wodę moię, wełnę moię, y len moy, oliwę moię, y napoy moy. A dla tegoż oto ia zágrodzę drogę twoię ćierniem, y vgrodzę płot, á śćieżek swoich nie naydźie. Poydźie zá miłośniki swoimi, á niedogoni ich: y będźie ich szukáć, á nie znaydźie: tedy rzecze: poydę á wrocę się do Męzá mego pierwszego, bo mi tedy lepiey było niżeli teraz.* Krotko mowiąc: Ma Bog wiele dźiwnych y niezliczonych sposobow / ktorymi to wykonywa: áby wszystki rzeczy wybránym iego ku dobremu zbáwiennemu vsługowáły: Iáko y Apostoł powiáda: Rom. 8. ℣. 28. *Wiemy że tym ktorzy miłuią Bogá, wszystki rzeczy pomagáią ku dobremu, tym ktorzy wedle iego postánowienia są wezwáni.* Co wszytko wykonywa Bog w wybránych swoich nie poniewolnie: ále dobrowolnie. Bo iáko to niepodobna / áby wola nászá/ niemiáłá w te czásy chćieć tego co iest dobrego/ gdy bywa od Bogá nákłániána: Ták tez y to niepodobna/ áby się w ten czás / wybráni nie mieli dobrowolnie náwrácáć do Bogá: choć nátury woley ich Bog nie odmienia: gdy on tego / ktorego postánowił zbáwić/choć by nie chćiał iść do niego: wzywa wdźięcznie: y bárzo Miłośćiwie do śiebie powabia y przywodźi. Zá ktorymi sposoby/ gdy bywa ten przywodzony do Bogá / ktorego Bog postánowił zbáwić: tedy żadnego poniewolenia nie ćierpi. Bo nákłoniwszy w przod Pan Bog Miłośćiwymi sposoby wolą człowieczą: potym sam człowiek do-

Bog iáko wykonywa to w wybránych swoich: co iest dobrego.

browolnie przystępuie y przychodźi do Bogá: ktory go wzywa do śiebie. A toć iest okazánie y Drugiey Częśći Sentencyey nászey. Skad tá roznicá ma być vpátrowána: Miedzy odrzuceniem y potepieniem odrzuconych: A miedzy wybrániem tych ktorzy máią być zbáwieni: Ze wybránie do Zywotá wiecznego/ względem sámych wybránych: nie może zostáwáć gruntowne y nie odmienne: z tey przyczyny: że y sámi wybráni są odmienni/ często y ćieżko grzesząc/ y ták sámych śiebie z łáski Bożey wyłámuiąc: y zárabiáiąc ná to: áby w krolestwie niebieskim mieszkánia postradáli: ieśliby wedle swych spraw mieli być sądzeni: Ale względem sámego Bogá tylko: iáko śie pokazáło: iest y zostawa to wybránie gruntowne y nie odmienne. Odrzucenie záśię tych/ ktorzy máią być potępieni: nie tylko względem sámego Bogá iest gruntowne y nieodmienne: Bo tákże płynie z iednego dekretu y przewiedzenia Bożego: iáko y wybránie do żywotá wiecznego: ktore rzeczy są nieodmienne: Ale iest poniekąd gruntowne y nieodmienne: y względem sámych odrzuconych: naywięcey iednák z tey miáry: że gdy od Bogá ták wielką łáską nie bywáią dárowáni/ (á niebywáią dárowáni dla tego: iże im Bog tákiey łáski dárowáć nie powinien) ktoraby im byłá dosyć do zbáwienia: ostawa śię to zátym: że nie mogą nic inszego wiecey czynić: tylko vczynki śmierći: á to ieszcze lekkomyślnie y vporczywie: y ták dla tego potępieni być.

Roznicá miedzy odrzuceniem y potepieniem: odrzuconych: á miedzy wybrániem tych: ktorzy máią być zbáwieni.

Trzećia Część.

Tá Część to w sobie zámyka: Że Przeyźrzenie Boże/ iest tákowa spráwá Boża: ktora w sobie zámyka: niektorych ludźi do żywotá wiecznego wybránie: á niektorych záśię od żywotá wiecznego odrzucenie: Bo to stąd iáwna: *Naprzod*: Że nie wszyscy bywáią zbáwieni: iáko sam Syn Boży: Matth. 7. v. 13. vkázuie: ále tylko wybráni: iáko

Okazánie: Iż przeyrzenie: zámyka w sobie niektorych ludźi do żywotá wiecznego wybrá-

ni; iáko Páweł święty w liśćie do Ephezian: Cap. 1. ỹ.
7. znáć dawa.

Potym: Jáwna to y ſtąd: Że choć wſzyſcy ludźie ro-
wnym ſpoſobem byli ſtworzeni / w grzechu ſie poczynáią
y rodzą wſzyſcy á wſzyſcy: á przećię nie wſzyſcy od grze-
chu y śmierći wieczney bywáią zbáwieni: ále tylko wy-
bráni: iáko Páweł święty w liśćie do Coloſſ. cap. 1. ỹ.
13. vkázuie.

Abowiem ten w tym Bog niebieſki porządek záchowywał: Że Naprzod chćiał/ człowieká / ktorego nigdy nie
było: ſtworzyć: á to ieſzcze nie inákſzego: tylko dobrego/
práwego / y ná kſztáłt podobieńſtwá ſwego. Potym
ſtworzywſzy człowieká tákiego: chćiał go wolney woley
iego zoſtáwić: y dopuśćić mu áby w grzech vpadł/y śmier-
ći ſtał ſię podległym: nie tylko ſam: ále y wſzyſtek ludz-
ki narod dla niego. Náoſtátek: Chćiał nie wſzyſtki z
tego grzechu y śmierći wyrwáć: ále tylko niektore miło-
ſiernie od grzechu: do ſpráwiedliwośći wyrwáć przez
Chriſtuſá: á od śmierći do żywotá wiecznego: A nie-
ktorych w ichże grzechách zoſtáwić ſpráwiedliwym ſą-
dem ſwoim: y w páſzczęce wieczney śmierći: do ktorey
ſie przez grzech wpráwili. Ktory porządek y do tego
czáſu: Bog miedzy ludźmi záchowywa. On ſam bo-
wiem ieſt/ktory ludźi tworzy/y z żywotá Mátek ná świát
wywodźi. On ſam dopuſzcza/áby ſie wſzyſcy w grzechu
poczynáli y rodźili: iáko ſie wyżſzey pokazáło. On ſam
też inſzych/ z kroleſtwá grzechu y śmierći wyrywa/ á we-
dług ſwoiey łáſki y miłośierdźia / do Kroleſtwá Syná
ſwego/ ktore ieſt Kroleſtwem ſpráwiedliwośći / y żywo-
tá wiecznego: przenośi: Coloſſ. 1. ỹ. 13. 14. inſzych od
tey łáſki odrzućiwſzy/y zoſtáwiwſzy ie w grzechách: á zá-
tym y wieczney śmierći: ſpráwiedliwym ſądem ſwym/ á
nam ſkrytym. Jáko tedy táką diſpenſatią y ſzáfunek /
z ſtrony Narodu ludzkiego Bog vczynił y poſtánowił:

nie: á niektorych do śmierći wiecżney odrzucenie: coſtąd iáwna.

1. Że nie wſzyſcy bywáią zbáwieni.

2. Że nie wſzyſcy od grzechu y śmierći wieczney bywáią wybáwieni.

Jáki porządek Bog/ álbo w wybrániu/ álbo wodrzuceniu záchował.

przed postánowieniem świátá: pierwey iescze niżeli człowiek był stworzony od niego: Ták też káżdy pobożny baczyć może: że ten porządek y stásunek nie iest tákowy: ktoryby sie z postępkiem czásu względem rożnych osob ludzkich miał záczynáć: ále zgołá iest przedwieczny. Gdyż nic teraz Bog nie czyni: czegoby był przed wieki nie miał przeznáczyć/ y przewiedźieć: że to miał potym czynić: á przewiedźiał to y postánowił dobrowolnie y mądrze. Bo on nigdy nic poniewoli/ álbo głupie nie może czynić. A co teraz dobrowolnie czyni y mądrze: Toć y przed postánowieniem świátá: przeznáczył y przewiedźiał ku czynieniu. Gdyż ná Bogát y ná iego wolą/y przewiedzenie: nie może przypádáć nic nowego. A iż to teraz Bog czyni: że dopuszczáiąc sie wszystkim ludźiom záwno w grzechách poczynáć/y rodźić: á przecię iednák nie ktore od grzechow y śmierći wieczney wybáwia: żywotem wiecznym dáruiąc: á niektore w grzechách y śmierći zostáwia: sprawiedliwie dla ich grzechow ná potępienie ie skázuiąc: Bo sie zlutuie nád kim chce: á kogo chce zátwárdźi: Przetoż toż przewiedźiał y przeznáczył: ku czynieniu sobie iescze przed wieki.

Bog/ co teraz czyni: przed wieki to przewiedźiał y przeznáczył: że to miał potym czynić.

Potrzecie: Pokázuie sie to y z sposobu: ktorym Ewángelia bywa opowiádána y obiáwiána: Abowiem choć Ewángelia iest mocą Bożą ku zbáwieniu wszelkiemu wierzącemu: Rom. 1. ✝. 16. A przecię y tą nie wszystkim dopuszcza opowiádáć Bog/ áni wszystkim táiemnice iey oznáymuie: ále tylko nayosobliwiey y nayskuteczniey sámym wybránym. Kazał Pan iść Páwłowi do Mácedoniey/ áby był Mácedończykom opowiádał iego Ewángelią: Actor. 16. v. 9. 10. Każe mu iść y do Korinthu z tymże opowiádániem: tego dokłádáiąc: *Abowiem tu lud wielki mam w mieście tym*. Acto. 18. v. 10. A sam záśię Christus Matth. 11. v. 25. o táiemnicách Ewángeliey świętey/ do Oycá swego mowi: *Dźięki tobie czynię*

3. Że nie wszystkim Ewángelią swoią opowiádáć dopuszcza: y nie wszystkim táiemnice iey obiáwia.

Oycże,

Oycze, Pánie niebá y ziemie, żeś zákrył te rzeczy od mądrych y rostropnych: á obiáwiłeś te máluczkim. Ponieważ tedy y Ewángelią swoię zbáwienną: Christus Pan: nayosobliwiey y nawłaśniey dla wybránych swoich káże opowiádáć: y tym sámym iáko máluczkim v świátá: táiemnice oney otwiera: Ktoż y stąd nie widźi: że iest wybránie niektorych ludźi do żywotá wiecznego: á niektorych záśię od tey łáski odrzucenie.

Poczwarte: Pokázuie śię to y z wiáry: ktora nie wszystkim dawána bywa: ále tylko sámym wybránym: Jáko o pierwszey rzeczy: 2. Tess. 3. v. 2. nápisano. A o drugiey záśię: Actor. 13. v. 48. Ktoż y stąd nie baczy: że iest wybránie iednych do żywotá wiecznego: á drugich od tey łáski odrzucenie.

4. Że wiárá nie wszystkim dawána bywá.

Po piąte: Pokázuie śię to: y z sámego sposobu dawánia wiáry: ktorym Bog táksże nie iednáko száfuie. Bo iednym dawa wiárę tákową/ ktora w nich tylko do czásu trwa/ y ktora też dla tego zbáwić nie może: iáko sam Syn Boży vkázuie: Luc. 8. v. 13. Jnszym záśię dawa tákową: ktora nie tylko iest prawdźiwa: ále też státeczna y áż do końcá trwáiąca: ktora właśnie należy tylko sámym wybránym: A przetoż ią też Páweł święty w liśćie do Tytusá: Cap. 1. v. 2. náżywa wiárą nie inszych: tylko wybránych. Ponieważ tedy ináczey sam Bog: száfuie wiárę inszym: á ináczey swoim wybránym: ktoż y stąd nie baczy: że iest niektorych wybránie do żywotá wiecznego: á drugich odrzucenie.

5. Że nie wszystkim iednáko wiárá dawána bywa.

Po szoste: Pokázuie śię to y z iásnych słow Christusowych: Matth. 20. v. 16. gdy powiáda: *Wiele wezwánych, ále máło wybránych.*

6. Że máło wybránych / á wezwánych wiele.

Po siodme: Pokázuie śię to y z przykłádu Ezawá y Jákobá: ktorzy ieszcze nie byli vrodzeni / nic ieszcze dobrego áni złego nie vczynili byli: áby postánowienie Boże zostáwáło według wybránia: powiedźiano iest: służyć będźie więtszy

7. Że tego przykład Ezáwá y Jákobá: vczy.

mnieyszemu: iáko też nápisano iest: *Iákobám vmiłowáł, á Ezawá miał w nienawiśći:* Rom. 9. v. 11. 12. 13.

8. Że y czásu sądu: iedni ná lewicy/ á drudzy ná práwicy: będą postáwieni.

Náwet: Pokázuie sie to yż onego Rozdźiału/ ktory będźie miedzy wszystkimi ludźmi záchowány czásu dniá sądnego: że iedni będą postáwieni ná lewicy: á drudzy ná práwicy. A będźie rzeczono tym ktorzy ná práwicy: *Podźcie błogosłáwieni Oycá moiego: odźiedźiczćie krolestwo, ktore wam iest zgotowáne od postánowienia świátá.* Tym záśię ktorzy ná lewicy: *Odeydźćie przeklęći w ogień wieczny, ktory iest zgotowány Diabłu y Aniołom iego:* Matth. 25. v. 33. 41. z ktorych wszytkich świádectwi y tá Trzećia Część Senteciey nászey: iáwnie y dostátecznie pokázuie sie gruntowna y prawdźiwa: o tym: Że nie wszyscy ludźie: odrzuceni są od żywotá wiecznego: y nie wszyscy też wybráni do żywotá wiecznego: ále niektorzy wybráni do żywotá wiecznego: á drudzy od niego odrzuceni. Ktore rozrządzenie nie dopiero sie teraz stáło: ále iescze przed wieki. Gdyż sie pokazáło: Iż co teraz Bog czyni wiedząc y chcąc: to od wiecznośći chćiał czynić/ y przewiedźiał: y postánowił że to miał czynić.

Czwarta Część.

Okazánie: Iż dobre vczynki y wiárá wybránych: nie iest áni byłá przyczyną ich wybránia.

1. Że sie temu przećiwi sámo słowko wybránia.

Tá Część to w sobie zámyka: Że áni dobre vczynki: áni wiárá świętych: nie były przyczyną wybránia ich: ktoreby Bog miał w nich wprzod vpátrzyć: á potym ie dla nich wybráć: Bo to stąd iáwno: *Naprzod*: Że tego vczy sámo słowko wybránia: ktorego w tey sprawie Páwel święty: Ephes. 1. v. 4. záżywa. Z ktorego to sie pokázuie nieomylnie: Że ten ktory do czego wybierány bywa: muśi być z inszych wybrány. A ći tedy ktorzy są do żywotá wiecznego wybráni: muśieli być z pośrzodku inszych obráni. A iż z inszych liczby y pośrzodku: á iescze tákich/ ktorzy byli áni lepszy áni gorszy: ile sie tknie spolney wszystkich ludźi Nátury: względem ktorey wszyscy

zostawá-

zostawamy Synámi gniewu: Ktoż ſtąd nie widźi: że to wybránie tákowe: nie może płynąć z dobrych vczynkow? Bo iáko w ten czás y zgolá nigdy/ żadne zasługi tych nie były/ ktorzy nie ſą wybráni: dla ktorychby ie był Bog powinien wybráć: Ták y my żadnych zasług nie mogliſmy mieć tákowych: dla ktorychby nas był Bog miał do żywotá wiecznego wybráć. Gdyżeſmy z rownych ſobie we wſzytkim oſtáli ſie wybráni. Y przetoż też Páweł świety támże do Ephezow Cap. I. v. 5. tego wybránia náſzego álbo przeznáczenia tákowego: kładźie przyczyna nie co inſzego: tylko dobrowolne vpodobánie woley Oycá niebieſkiego: gdy ták piſze: *Ktory przeznáczył nas, áby nas ſposobił zá Syny, przez Iezuſá Chriſtuſá w ſobie, wedle dobrowolnego vpodobánia w ley ſwoiey.* To pierwſzy tey rzeczy Dowod: wźiety od ſámego słowká wybránia.

Drugi: Wźiety od wybránia nas w Chriſtuśie: Abowiem Ephes. I. v. 4. Páweł świety iáwnie vkázuie: że my nie w kim inſzym wybráni ieſteſmy / tylko w Chriſtuśie: Bo ták mowi: *Iáko nas wybrał w nim, przed tym niżeli był świát záłożon.* Przez co zasługi náſze od tego wybránia iáwnie excluduie y oddala. Bo ten ktory w inſzym wybierány bywa: nie może być wybierány dla swych vczynkow: y owſzem iż w inſzym wybierány bywa: to ſámo ma ná śie dowodem: że on w ſobie nie miał tey godnośći: áby był w ſámym ſobie miał być wybrány. Iż tedy my w Chriſtuśie ieſteſmy wybráni: Przetoż nie dla vczynkow ſwoich y godnośći. Bo ieśliby kto mogł być wybrány dla ſwych vczynkow: Tedyćby nigdy nie potrzebował tego: áby był w Chriſtuśie wybierány? To Drugi Dowod.

2. Że wybránie to ſtáło ſie w Chriſtuśie.

Trzeći: Wźiety od czáſu ktorego ſie oſtáło to wybránie. A vkázuie támże Apoſtoł v. 4. że nie inſzego czáſu oſtáło ſie to wybránie: tylko przed tym niżeli świát był záłożon: ktorego czáſu y my ſámi nie mogliſmy ieſzcze być: á dáleko mniey co dobrego czynić. Ale y my ſámi dopiero

3. Że ſie oſtáło pierwey: niżeli świat był záłożon.

potym

potym poczęliſmy być/ y vczynki káżdy z nas według czáſu
żyćia y byćia ſwego ná świećie: czynić. To tedy co ſię
dźieie w poślednieyſzym czáśie/ y owſzem po ſtworzeniu ſá-
mego człowieká: niemoże być przyczyną tego: co ſię dźiá-
ło y oſtáło przedwiecznie: y owſzem y przed ſtworzeniem
ſámego człowieká. Iż tedy vczynki náſze dźieią ſię w po-
śledniéyſzym czáśie: y owſzem y po ſtworzeniu ſámego
człowieká: á wybránie náſze oſtáło ſię przedwiecznie:
Bo ſię oſtáło pierwey niżeli świát był záłożon: iáko Apo-
ſtoł zeznawa: ktory czás ieſt pierwſzy: niżeli ſtworzenie
człowieká: y vczynki iákie człowiecze: Przetoż vczynki
náſze: nie mogą być przyczyną náſzego wybránia przed-
wiecznego. Co ſię nie tylko o tych vczynkách rozumie: kto-
reby kto chćiał vkázowáć w ten czás gdy ſię to wybránie
oſtáło: gdyż ich żadnych w ten czás nie było: iáko y żá-
dnych ludźi/ ktorzyby ie byli w ten czás czynili. Ale y o
tákich Vczynkách / ktore w ſwoim czáśie od Bogá były
vpátrzone. Gdyż y tu miedzy wybrániem/ á vczynkámi
muśiáłáby być wielka roznicá. Bo wybránie to rzeczą
ſámą ieſt przedwieczne: poniewaž ſię oſtáło rzeczą ſámą
przed záłożeniem świátá: á vczynki zoſtáwáćby muśiáły
przedwiecznymi: nie tym względem záprawdę / żeby w
ten czás rzeczą ſámą były: ále że były przed wieki od niego
vpátrzone: iże ie ludźie nie rychło potym czynić mieli: bę-
dąc od niego ſtworzeni. A y względem tego przeznánia
vczynkow: ſámo wybránie muśi przećię zoſtáwáć pier-
wſze/ niżeli vczynki: iáko y ſámo przeznánie álbo prze-
widzenie iákiey rzeczy/ ktora ſię potym dźiać ma: muśi
być według porządku ſwego pierwſze: niżeli oná rzecz:
ktorą kto pierwey przewiáduie: niżeli ſię ſtánie. Gdyż
przewidzenie vczynkow: ieſt przyczyną wykonywáiącą:
dla ktorey vczynki muſzą ſię dźiać: á vczynki záśię muſzą
zoſtawáć ſkutkiem tákiego przewidzenia. A iuż to wſzy-
ſcy rozſądni wiedzą: że effectus non præcedit cauſam:

ále

ále causa effectum. To Trzeći Dowod.

Czwarty iest ten: Ze samże Apostoł vkázuie: támże ỷ. 4. Iż my przed wieki ná to iesteśmy wybráni: ábyśmy byli świętymi. A iáko to vkázuie: ták też záraz przez to vkazuie y to: że dobre vczynki násze są skutkiem wybránia: poniewaź to ábyśmy byli świętymi y nienágánionymi przez miłość przed Bogiem: vkázuie skutkiem naszego od Bogá wybránia: przez co dobre vczynki rozumie. A ták y z tey miáry pokázuie się: że dobre vczynki násze: nie mogą być przyczyną nászego wybránia: poniewaź są skutkiem nászego wybránia. A zwłaszcza gdy kto y to przytym dobrze rważy: że Apostoł mowi: Iż wybráni iesteśmy ná to: ábyśmy byli świętymi. A tego nie mowi: Że dla tego wybrámi iesteśmy: iześmy byli/ álbo być mieli świętymi: co iest rzecz wielce rożna od pierwszey. Tegoż potwierdza y ná inszym mieyscy: 1. Cor. 7. ỷ. 25. gdy o sobie też z tey miáry mowi: *Miłośierdziam dostąpił, ábym był wiernym.* Iáwnie vkázuiąc: że wiáry w Christusá iest przyczyną wybránie: iáko znowu wybránia: iest przyczyną Miłośierdźie Boże: á tego nie mowi: áni vkázuie: áby wiárá miáłá być przyczyną wybránia / álbo tego Miłośierdźia/ z ktorego wybránie płynie. Tegoż poświádcza y w liśćie do Rzymian Cap.8.v.30. gdy iáwnie przeyrzenie kłádźie przyczyną wezwánia/ vspráwiedliwienia: á zátym y dobrych vczynkow: A nigdźiey tego nie czyni: áby miał przećiwnym sposobem dobre vczynki vkázowáć przyczyną przeyźrzenia. Gdyż skutek: nie może być przyczyną wykonywáiącą tey przyczyny: ktorey iest skutkiem. Tegoż poświádcza y do Ephezian cap. 2. ỷ. 10. gdy mowi: że my stworzeni iesteśmy w Christuśie Jezuśie ku vczynkom dobrym/ ktore przed tym Bog nágotował: ábyśmy w nich chodźili. A tego nie mowi: żeśmy my sobie/ álbo Bogu: tákie dobre vczynki nágotowáli: dla ktorych by nas był wybrał / y w Christuśie Jezuśie stworzył.

4. Ze ná to iesteśmy przed wieki wybráni: ábyśmy byli świętymi.

5. Zenas Bog przeznáczył w sámym sobie.

Piąty Dowod tey rzeczy: Może być wźięty z tego sámego: co teny ze Apostoł w liśćie do Ephes. cap. 1. v. 5. o Bogu mowi: że on nas przeznáczył w sámym sobie Przez co iáwnie dobre vczynki od przyczyny wybránia náßego exkluduie. Bo gdy to mowi: Iż nas Bog przeznáczył/ áby nas sposobił zá Syny przez Jezusá Christusá w sámym sobie: Tedyć tym iáwnie dáie znáć: że Bog przeznáczáiąc nas/ żadney rzeczy nie miał extra se, dla ktoreyby nas był miał przeznáczyć. Ale przeznáczył nas w sámym sobie. A iż w sámym sobie: Tedyć nie czym inßym przywiedźiony: tylko dobrowolnym vpodobániem woley swoiey. Bo to vpodobánie/ támże Apostoł iáwnie kłádźie przyczyną tego: że nas Bog przeznáczył w sámym sobie. Zadna tedy przyczyná nie byłá w nas: dla ktoreyby nas był miał przeznáczyć Bog.

6. Zenas Bog przeznáczył w sámym sobie: ku czći chwalebney łáski swoiey.

Szosty Dowod tey rzeczy: Może być wźięty z Cylu: ktory kłádźie Apostoł nayostáteczniey ßy/ dla ktorego chćiał Bog przeznáczyć nas w sámym sobie: według dobrowolnego vpodobánia woley swoiey. A kłádźie nie inßy Cyl nayostáteczniey ßy tey rzeczy: tylko sáme cześć chwały łáski Bożey: Abowiem ták záraz dokłada v. 6. *Ku czći chwálebney łáski swoiey, ktorą nas wdźięcznymi vczynił w onym namilßym.* Przez co tákże vczynki náße: od wybránia náßego iáwnie exkluduie. Bo ieślić ten iest nayostáteczniey ßy cyl wybránia y przeznáczenia náßego: áby śię stąd sámá tylko chwałá Boża dostonáła okazáłá: y áby byłá vznawána y słáwiona: żadney częśći vczynkom náßym nie zostáwuiąc: ále sámey łásce Bożey to wßystko przypisuiąc: ktora śię záwße kłádźie ná sprzećiwieństwie vczynkom: Rom. 11. v. 6. A toż stąd nie widźi: że żadnego mieysca w náßym wybrániu: dobre vczynki áni máią: áni kiedy mieć mogły: ále zgołá śię od wybránia exkluduią. A ieśli ináczey: Szłoby zátym: że nie dobrze Páweł świety powiedźiał: że nas Bog wybrał ku czći

chwały

chwały łáski swoiey: ále potrzebá było áby był powie-dźiał: że nas wybrał częścią ku cżći chwały łáski swoiey: częścią ku cżći vczynkom nászym: iesli nie tylko sámá łáská Boża przyczyną byłá nászego wybránia: ále częścią łáská Boża; częścią vczynki násze?

Zátym podawa śiey *Siodmy* tey rzeczy Dowod: z tych drugich słow v. 6. Apostolskich: gdy o tey łásce Bożey/ ktora byłá przyczyną wybránia nászego: mowi: Iż nas oną vczynił wdźięcznymi w onym namilszym. W ktorych słowiech / drugi cyl wybránia nászego wyraża: ktory iest vspráwiedliwienie násze z łáski iego w Chrystuśie. Bo tych słow ten sens iest: że Bog nas wybrał: według dobrowolnego vpodobánia woley swoiey: ku cżći chwały łáski swoiey: áby nas dármo miał sobie zá spráwiedliwe: w vmiłowánym Synu swoim. Czym tákże iáwnie vczynki násze/ od tego wybránia exkluduie: Naprzod z tey miáry: gdy vkázuie: że nas Bog dármo z łáski swoiey: bez vczynkow nászych vspráwiedliwia. Bo to koniecznie w tych słowiech zámyka: gdy mowi: Że nas Bog łáską swoią/ wdźięcznymi sobie vczynił. A iuż to wszyscy wiedzą pobożni: że wdźięcznym y przyiemnym Bogu człowiek inszy y ináczey nie może być: tylko stawszy śie vspráwiedliwiony: łáską tego Bogá. Iáko tedy Bog nas dármo z łáski swoiey/ bez wszelkich vczynkow nászych vspráwiedliwił: Ták też koniecznie / bez wszelákiego wzgledu ná vczynki násze: z tey łáski swoiey: dármo nas wybrał. Gdyż iáko vspráwiedliwienie násze/ktore płynie z sámey łáski Bożey: iest Cylem wybránia nászego: ták koniecznie y sámo wybránie: muśi płynąć z sámey łáski Bożey. Abowiem Cyl wybránia: to iest: vspráwiedliwienie násze: żadnym sposobem nie może być inákszy: tylko táki: iákie iest y sámo wybránie. A iż ten Cyl wybránia: to iest: Vspráwiedliwienie: płynie z sámey szczyrey łáski Bożey / bez wszelákiego wzgledu ná vczynki násze:

7. Że nas sam Bog vczynił sobie wdźięcznymi: w onym namilszym.

Bo mowi Apostoł o tym vspráwiedliwieniu: Iż nas Bog táż łáską przyiemnymi vczynił w onym vmiłowánym: ktorą nas y przeznáczył / ku czći chwalebney teyże łáski swoiey: Przetoż y sámo wybránie: płynie z sámey szczyrey łáski Bożey: bez wszelákiego względu ná vczynki násze. Dowodźi tego potym y z tey miáry / gdy vkázuie: Iż Bog on / tą łáską swoią vczynił nas wdźięcznymi: nie w kim inszym: tylko w Christuśie vmiłowánym Synu swoim: á tego nie mowi: áby w vczynkách / álbo względem vczynkow iákich nászych. A stąd to śie zámyka: Iż iáko dla Christusá bywamy vspráwiedliwiáni: bo wnim zstáliśmy śie łáską Bożą wdźięcznymi: Ták też dla tegoż Christusá zstáliśmy śie wybránymi. A ták iuż nie dlá iákich swoich vczynkow.

8. Że wezwánie / vspráwiedliwienie / y vwielbienie: iest skutkiem przeznáczenia nászego.

Osmy Dowod: Może być tey rzeczy wźięty / z onego drugiego tegoż Apostolá mieyscá dosyć zácnego: do Rzymian Cap. 8. v. 30. w ktorym ták Apostoł nápisał: *A ktore on przeznáczył, tych też wezwał, á ktorych wezwał, te też vspráwiedliwił, á ktore vspráwiedliwił, te też y vwielbił.* Iáwnie w tych słowiech: wezwánie / vspráwiedliwienie / y vwielbienie: skutkiem przeznáczenia kłádąc: iáko śie też wyższey pomieniło. A stąd tákie zámknienie płynie: Że iáko wezwánie / nie z vczynkow nászych / ále z postánowienia łáski Bożey płynie: y iáko y vspráwiedliwienie násze / nie z vczynkow: ále z wiáry: to iest: z łáski Christusowey / w ktorego wierzymy: płynie: y ktorego wiárą sobie przywłaszczamy. Náwet: Iáko vwielbienie y żywot wieczny: iest dárem Bożym: Ták też y przeznáczenie násze / ktore iest tych wszystkich pomienionych rzeczy przyczyną: płynąć muśi nie stąd inąd: tylko z tegoż postánowienia łáski Bożey. Gdyż skutek iákiey przyczyny: potrzebá áby śie zgadzał z swoią przyczyną: ktorey iest skutkiem. A ták y tu vczynki od przeznáczenia nászego exkluduią śie.

9. Że áni Iá-

Dźiewiąty Dowod tey rzeczy: Może być wźięty z przykłádu

kłádu Ezáwá y Jákobá: ktory / tenże Apoſtoł w tey ſpráwie przywodźi: Rom. 9. v. 11. vkázuiąc: Że choćiayże Jákob ießcże był nie vczynił nic dobrego/ w żywoćie Mátki ſwoiey będąc: iáko áni Ezaw nic złego / tákże iednegoż cżáſu/ weſpoł z Jákobem w żywoćie teyże Mátki będąc: á przećie ten był wybrány/ á ow wzgárdzony: nie dla cżego inßego: tylko dla tego: áby mocne zoſtáło náznácżenie Boże/ ktore ieſt według wybránia iego: nie z vczynkow: ále z tego ktory wzywa. Ktory przykład/ támże záraz Apoſtoł do wßyſtkich ludźi w obec ſtoſuie: vkázuiąc: że iáko Ezaw / nie dla iákich złych vcżynkow/ ktorych żadnych ießcże był nie popełnił w żywoćie Mátki będąc: choć z tegoż Oycá y Mátki: y tegoż cżáſu kiedy y Jákob: był pocżęty y národzony: á przećie był od Bogá odrzucony: tylko dla tego: áby gruntowne zoſtawáło poſtánowienie wybránia: ktore ieſt nie z vcżynkow: ále z wzywáiącego: y iáko Jákob: choć ießcże nie miał żadnych dobrych vcżynkow/ tylko w żywoćie Mátki będąc pocz[illegible]y: á iuż był wybrány y vmiłowány: Ták też y inßy wßyſcy ktorzy ſą odrzuceni: nie dla vcżynkow ſwych odrzuceni: y ći ktorzy ſą wybráni: nie dla vcżynkow ſwych ſą wybráni: ále z łáſki wzywáiącego zoſtawa ich gruntowne wybránie: iáko y tych z dobrowolnego vpodobánia iego: odrzucenie. A dla tegoż tám záraz Apoſtoł zámyka: ver. 15. *Abowiem Moyżeſowi mowi: zmiłuię ſię nád kim ſię zmiłuię, á źlituię ſię nád kim ſię źlituię.* Więcey Dowodow ku podpárćiu tey rzecży: nie zda mi ſię przywodźić. Gdyż ná tych/ ktore ſię pomieniły: pobożny Cżytelnik może mieć doſyć. Z ktorych iáwnie y doſtátecżnie pokazáło ſię: Iż wybránie náßę: nie płynie żadnym obycżáiem z dobrych vcżynkow náßych: ále tylko z dobrowolnego vpodobánia woley Bożey.

kob/ dla dobrych vczynkow nie był wybrány: ktorego przykład Piſmo ś. do wßytkich wybránych ſtoſuie.

PIATA CZĘŚĆ.

Okazánie: Iż niedowiárstwo niezbożnych: ani insze grzechy: w odrzuconych nie były przyczyną / ktoraby był Bog miał w nich wprzod vpátrzyć: á potym ie dla niey odrzućić / co stąd iáwna.

1. Że y odrzucenie z tegoż Dekretu Bożego płynie: z ktorego y wybranie.

2. Z iáwney náuki Apostolskiey.

Tá Część to w sobie zámyka: Że niezbożnych niedowiárstwo: y insze grzechy: nie były przyczyną: ktoraby był miał Bog wprzod w nich vpátrzyć: á potym ie dla niey odrzućić: Bo to stąd iáwna: *Naprzod*: Że y odrzucenie płynie z tegoż Bożego Dekretu: z ktorego y wybránie: iáko sie wyższey pokazáło. Jáko tedy wybránie płynie z Dekretu Bożego: nie dla iákich dobrych vczynkow: ktoreby były wprzod od Bogá vpátrzone: ále z dobrowolnego vpodobánia woley Bożey: iáko sie tákże wyższey pokazáło: Ták też y odrzucenie: tymże sposobem płynąc z tegoż Dekretu Bożego: koniecznie muśi płynąć: nie dla iákich wprzod vpátrzonych od Bogá złych vczynkow: ále z tegoż dobrowolnego vpodobánia woley Bożey. Abowiem co sie tknie Dekretu Bożego: tedy wybránie y odrzucenie: względem onego muszą być rzeczámi sobie rownymi: choćiayże miedzy skutkámi: iáko wybránia: ták y odrzucenia: wielka iest roznicá.

Potym: Pokázuie sie to y stąd: że ták Apostoł świety: Rom. 9. v. 11. vczy. Abowiem w tym tám mieyscu: Apostoł Páweł święty: miał nie insze przedśięwźięćie: tylko áby był vkazał: Iż iáko przeyźrzenie świetych / ták też odrzucenie niezbożnych: záwisło nie z vczynkow dobrych: álbo złych: ktoreby miáły były być wprzod vpátrzone: ále z sámego dobrowolnego vpodobánia woley Bożey. Pierwszey Częśći: ostrony przeznáczenia świetych Bożych: dowodźi z przykłádu Izááká: á tym wiecey z przykłádu Jákobá: w ktorych dwu wszytkę liczbę wybránych Bożych zámyka. Jáwnie vkázuiąc: że iáko Izáák / y Jákob: byli wybránymi: nie dla vczynkow iákich: ktoreby był miał Bog w nich pierwey vpátrzyć: ále ow z obietnice: to iest: z łáski Bożey: á ten z vmiłowánia: Ták też y insży wszyscy: z teyże obietnice y vmiłowánia są wybráni. A dla tego z strony pierwszego przykłádu: mowi: stosuiąc go do wszystkich Izáákowi podobnych ver. 7.

Ani

Ani wßyſcy ſą Synámi, że ſą plemieniem Abráhámowym, ále w Izááku będzie tobie plemię názwáne. To ieſt, nie ktorzy ſą Synowie ćiáłá, ći też ſą Synowie Boży, ále ktorzy ſą Synámi obietnice, ći bywáią w plemię policzeni. Z ſtrony drugiego záśię: Iż Iákobá vmiłował/ pierwey niżeli ſię vrodźił/ á Ezawá miał w nienawiśći: ſtoſuiąc go tákże do wßytkich Iákobowi podobnych: ták mowi v. 14. 15. *Coż tedy rzeczemy? zy ieſtże nieſpráwiedliwość v Bogá? Niedáy tego Boże. Abowiemći Moyżeſżowi mowi: zmiłuię ſię nád kim ſię zmiłuię, á zlituię ſię nád kim ſię zlituię.* Obudwu: to ieſt: Izááká y Iákobá/ y inßych wßytkich tym dwiemá podobnych: wybránia przyczyną kłądąc nie co inßego: tylko ſáme łáſkę Bożą.

Drugiey záśię rzeczy zſtrony odrzucenia niezbożnych: dowodźi z przykłádu Izmáelá y Ezáwá: przez ktore wßytkich odrzuconych rozumie: zrzetelnie to ſtoſuiąc y do inßych wßytkich: co ſię tym dwiemá z tey miáry przytráfiło. Przyłącza do tego y to/ co Bog ſpráwiedliwy czynił z Pháráonem: ktory tákże był z liczby odrzuconych. Ták piſząc o tym: v. 17. *Abowiemći mowi Piſmo Phárá-onowi: Ná tom ćię pobudźił, ábych okazał moc moię w tobie, iżeby było opowiádáne imię moie po wßytkiey ziemi.* Y záraz v. 18. przydawa: *Nád kimći tedy chce, nád tym ſię zmiłuie: á kogo chce tego zátwárdza.* Iáwnie vkázuiąc: że to: iż był Bog niebieſki zátwárdźił onego Pháráoná: tedy zátwárdźił go był nie dla iákiey złośći iego/ ktoreby był pierwey w nim vpátrzył: Ale powiáda: iż go ſámże ná to był wzbudźił/ áby był okázał moc ſwoię w nim: ták/ żeby y ſtąd było opowiádáne imię iego po wßytkiey źiemi. Co ieſzcze káżdy tym lepiey obaczy: gdy pilnie vważy te ſáme ſłowá/ ktore rzeczone były od Bogá do Phárá-oná: *Ná tom ćię wzbudźił, ábym okazał w tobie moc moię.* Bo tymi ſłowy iáwnie to vkázuie: Iż on nie był pobudzony żadnymi vczynkámi Phárá-onowymi: ktoreby był miał

wprzod

wprzod w nim vpátrzyć : á potym go dla nich wzbudźić. Nie vczynkámi tedy iákimi Pháráonowymi wprzod vpátrzonymi/ był pobudzony do odrzucenia y zátwárdzenia Pháráoná : ále dobrowolnym woley swoiey vpodobániem. Ze chćiał/ áby był w tym wszytkiemu świátu okazał moc swoię/ y imię swoie áby był sławne po wszytkiey źiemi vczynił. Z tych tedy przykłádow/ dosyć iáśnie pokázuie sie : że y sámo odrzucenie niezbożnych : nie wyniknęło z iákich vczynkow złych wprzod w nich vpátrzonych : ále tákże z dobrowolnego vpodobánia świeto świętey woley iego : iáko y wybránie do żywotá wiecznego.

Znowu vważ dwoiáką rożnicę : miedzy wybrániem/ á odrzuceniem.

1. Rożnicá.

Wszákże przytym tę dwoiáką Rożnicę: miedzy wybrániem/ á odrzuceniem : vpátrowáć potrzebá. Pierwsza : Ze choćiayże grzechy nie są przyczyną odrzucenia : są iednák przyczyną potępienia : do ktorego potępienia : odrzuceni są przygotowáni y náznáczeni. Niemász bowiem żadnego/ niemász koniecznie z tych ktorzy będą potępieni : ktoryby nie miał być dla grzechow swoich potępiony: ieśli nie dla inszych/ to iest/ vczynkowych : ktorych dźiatki máłe będąc w liczbie odrzuconych/ á w dźiećińſtwie vmieráiąc : ieszcze popełniáć nie mogą : tedy przećię áby dla sámego iednego grzechu przyrodzonego álbo pierworodnego. Ktory grzech iż iest/ y iże iest grzechem / dla ktorego zostawamy z przyrodzenia synámi gniewu : tego Pismo święte iáwnie vczy: iáko sie o tym y w vprzedzáiącym Artykule tráktowáło. Záczym iáko dorośli/ ktorzy sobie nietylko grzech pierworodny przyległy mieli : ále też siłá vczynkowych grzechow żywiąc ná świećie popełnili : ták też y ći ktorzy w dźiećińſtwie pomárli : będąc z liczby odrzuconych : y máiąc sobie pierworodny grzech przyległy : nie będą sie mogli ná sprawiedliwość Bożą słusznie vskárżáć : iákoby bez przyczyny/ wiecznemu potępieniu : od Bogá mieli być przysądzeni Dobrych tákie

vczynkow / ktore są pobożnych / co sie tknie : w tym pierwszym vważániu rożnice miedzy odrzuceniem á wybrániem : Tedy wiedźieć to potrzebá : że z strony tych spráwá pokázuie sie inákszą : niżeli z strony złych vczynkow odrzuconych : ktore / iáko sie pokazáło : choćiay nie są przyczyną odrzucenia : są iednák przyczyną potępienia. Ale dobrych vczynkow co sie tknie : tedy te : nie są áni początkiem wybránia : ále ráczey skutkiem wybránia : iáko sie wyższey pokazáło : nie są też áni przyczyną zbáwienia / y onego żywotá wiecznego : ále ráczey środkámi / przez ktore iáko przez stopnie nieiákie : wybráni do onego wiecznego przybytku : miłośćiwie bywáią prowádzeni od sámego Bogá : A sam żywot wieczny zostawa iednák dárem Bożym : iáko Apostoł święty : Rom. 6. ℣. 23. zeznawa. To pierwsza Rożnicá : miedzy wybránymi / á miedzy odrzuconymi : y miedzy vczynkámi odrzuconych : á miedzy vczynkámi dobrymi wybránych.

Druga iest tá : Że dobrych vczynkow / przez ktore / bywamy prowádzeni do żywotá wiecznego : nie mamy sámi z śiebie : ále z onego wiecznego przeznáczenia Bożego. Gdyż iáko ony są włásnym skutkiem tego przeznáczenia : ták też y ná to zgotowáne nam od Bogá : ábysmy w nich chodźili : co sie tákże wyższey pokazáło. Ale co sie grzechow tknie : tedy te mamy nie z Bogá : ále sámi z śiebie. Grzech pierworodny iest w nas wszczepiony z przyrodzenia : iáko sie wyższey pokazáło. Insze záśie vczynkowe grzechy / mamy nie z Bogá : ále sámi z śiebie. Chybáby kto chćiał Bogá vczynić sprawcą grzechu ? Pokázuie sie tedy stąd : Iż iáko grzechy nie są z Bogá : ále z nas sámych : y iáko nie są przyczyną odrzucenia : co sie tákże wyższey pokazáło : Ták też nie są áni być mogą : skutkiem odrzucenia. Abowiem ile grzechem są : nie spráwuie ich áni wykonywa w nas Bog : ták iáko spráwuie w nas dobre vczynki : ále grzechy odrzuconych : ráczey

2. Rożnicá.

Grzechy nie są skutkiem odrzucenia. Grzechy / ile są grzechem:

Bog ich nie zbáwuie. Zá odrzuceniem ktore rzeczy płyną. 1. Odięćie zbáwienney łáski Bożey.

ſą tákie/ ktore idą zá odrzuceniem: niżeli áby miáły być ábo przyczyną/ álbo ſkutkiem odrzucenia. Zá odrzuceniem bowiem: płynie *Naprzod* nie co inſzego: tylko ono odięćie wieczney á zbáwienney łáſki Bożey. Bo iże zá wybrániem do żywotá wiecżnego: płynie nie co inſzego napierwey: tylko ſam żywot wieczny/ y te wſzytkie środki ktore prowádzą do niego: iáko ſie wyżſzey pokazało: Tedyć gdy ſie odrzucenie kłádźie ná ſprzećiwieńſtwie temu wybrániu: zá odrzuceniem muśi płynąć nie co inſzego napierwey: tylko odięćie oney łáſki żywotá wiecznego: y tych wſzytkich środkow ktore prowádzą do niego. Zátym dopiero płynie druga rzecż: to ieſt: że ći ktorzy ſą odrzuceni: odiętą ſobie máiąc onę łáſkę zbáwienną/ y te wſzytkie środki/ ktore prowádzą do zbáwienia wiecżnego: á ſámemu własnemu przyrodzeniu zoſtáwieni będąc: nie mogą nic inſzego zátym czynić: tylko grzeſzyć: á ták y ginąć. Gdyż bez łáſki y pomocy Bożey: nie może nikt nic dobrego. Y ſtądżeć ſam Syn Boży vczniom ſwym powiedźiał: Ioan. 15. v. 5. *Bezemnie nie możećie nic czynić.* Stądżeć do Tytuſá od Páwłá świętego nápiſano: Cap. 1. v. 15. Że tákowym wſzytkie rzecży ſą niecżyſte. Tákowym y ſam Chriſtus ieſt zgorſzeniem y obrázą: 1. Petr. 2. v. 7. 8. Tákowym y táiemnice zbáwienne ſą zákryte: Matt. 11. v. 25. Krotko mowiąc: Wſzytko tákowym obraca ſie w grzech y ku potępieniu: choć y rzecży tákie/ ktore ſą w ſobie bárzo dobre: y práwie zbáwienne. Zá tymi dwiemá vprzedzáiącymi rzecżámi: dopiero płynie pokáránie grzechu. Ktore zwykło bywáć *Naprzod* tákowe: Że w odrzuconych/ iedne grzechy/ drugimi grzechámi/ zwykł Bog/ ſpráwiedliwie káráć: záślepiáiąc ich/ zátwárdzáiąc/ y w zły ſmyſł podawáiąc: iáko vkázuie Apoſtoł Rom. 1. ver. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. y áż do końcá Rozdźiału. Przycżym záraz y to trzebá wiedźieć: że gdy tákimi grzechámi/ karze Bog w odrzuconych inſze

2. Grzechy/ y ginienie.

3. Pokáránie grzechu: ktore ieſt.

1. Tákowe: że Bog w odrzuconych/ iedne grzechy/ drugimi karze.

grzechy/

grzechy/że y te są nie grzechy/ktoremi insze grzechy karáne bywáią: nietylko są pokaraniem inszych grzechow: ále też sámy w sobie są grzechámi. A ile są pokaraniem grzechow: dobre są/y od Bogá: Gdyż wszelkie karánie ktore przychodźi od Bogá: iáko iest spráwiedliwe: ták też muśi być y dobre. Ale ile tákowe kaźni są też sámy w sobie grzechem: tedy tym względem/y od Bogá nie są/ nie mogą być áni dobre. Gdyż wszelki grzech ktory iest ná świećie/ ile iest grzechem: nie iest z onego Oycá niebieskiego: ále iest z świátá: iáko Jan święty vczy: 1. Epist. Cap. 2. ver. 16. gdy ták pisze: *Abowiem wszytko co iest ná świećie, pożądliwość ćiáłá, y żądza oczu, y pychá żywotá, nie iest z oycá, ále z świátá.*

Grzechy/ ktorymi insze grzechy karáne bywáią: są też sámy w sobie grzechámi: ále nie ile są pokaraniem grzechow.

Potym karánie odrzuconych od Bogá / zwykło bywáć y tákowe: ktorym choć Bog karze nie co inszego: iedno grzechy ich: iáko y pierwszym: Wszákże tym iest rożne to wtore karánie od pierwszego: że sámo nie iest áni zostáwa grzechem / choć grzech przez nie bywa karány: ále iest y zostawa sámym tylko karániem grzechu: iákimi máią być rozumiáne: plagi: y insze bicze docżesne/ ktorymi śie Bog mśći grzechow nád niezbożniki: ktore/ ile w zwierzchownym sposobie karánia: z odrzuconymi spolne mogą być wybránym. Wszákże iednák y w ten czás miedzy niemi zostawa tá osobna rożnicá: że gdy niemi karáni bywáią odrzuceni: tedy tákowe plagi w odrzuconych: są pomstą grzechow: Ale co śie tknie wybránych: gdy tákowymże sposobem zwierzchownych plag bywáią karáni: tedy im tákowe plagi: zá ćwiczenie y Oycowskie nápominánie: bywáią poczytáne: iáko sam Bog pokázuie: Psal. 88. ℣. 31. Y list do Zydow: Cap. 12. ℣. 6. &c. Y dla tegoż też y Dawid/ ktory był wybránym Bożym: ćiesży śie z tákiego karánia: Psal. 117. ℣. 18. á mowi: *Karząc karał mie Pan, á przećie mie śmierći nie oddał.*

2. Tákowe/ ktorym choć Bog karze grzech: iáko y pierwszym iednák tym iest rożne od pierwszego: że sámo nie zostawa grzechem: ále zostawa tylko sámym karániem grzechu: iákie są wszytkie plagi docżesne. Plagi doczesne/ choć spolne wybránym y odrzuconym bywáią: iednák miedzy nimi tá iest rożnicá

Nástępuie zátym Trzećie á ostátnie odrzuconych ka-

1. Ze w odrzuconych są pomstą grzechu.

2. A w wybranych są ćwiczeniem / y Oycowskim nápominániem.

3. Trzećie á ostátnie karánie: odrzuconych: zwykło bywáć tákowe: zá ktorym oná śmierć wieczna nástępuie.

Ukázánie: Iż tylko w Christusie Iezuśie ostáło śię to przedwiecżne wybránie.

ránie: to iest: oná śmierć wieczna: ktora iest prawdźiwą y własną zapłátą grzechu: iáko Jan świety: Apoc. 21. ✠. 8. vkázuie. Teć są rzeczy: ktore zá odrzuceniem płyną: o ktorych powiedźiáło śię: żenie są áni przyczyną / áni skutkiem odrzucenia: ále rzeczámi tákimi / ktore náśláduią odrzucenią / y idą zá nim. Co potrzebá dobrze pámiętáć y pilnie vważáć Czytelnikowi pobożnemu.

Szosta Część.

Tá Część to w sobie zámyka; że wybránie spráwiedliwych: płynie z sámego dobrowolnego woley Bożey postánowienia y vpodobánia: Bo to stąd iáwná: że ták Pismo święte vkázuie: Ephes. 1. ✠. 6. & Rom. 9. ✠. 11. oczym śię iuż wyższey tráktowáło.

Siodma Część.

Tá część to w sobie zámykał: Iż nie w kim inszym / ostáło śię to wybránie násze przedwieczne: tylko w Christuśie Jezuśie: Bo to stąd iáwna: że y to Pismo święte vkázuie: *Naprzod* Ephes. 1. ✠. 4. gdźie ták nápisano: *Iáko nas wybrał w nim przedtym niżeli był świát záłożon, ábyśmy byli świętymi y nienágánionymi przed nim, przez miłość.* Christusá zrzetelnie stáwiąc środkiem tego wybránia / w ktorym rzeczą sámą ostáliśmy śię wybránymi: pierwey niżeli były grunty świátá záłożone. *Potym*: 2. Tim. 1. ✠. 9. gdźie tenże Apostoł zeznawa: Że tá łáská zbáwienna / ktora płynie z wiecznego wybránia / przed czásy wiekuistymi: nie w kim inszym iest dána: tylko w tymże Christuśie Jezuśie: gdyż ták pisze: *Ktory zbáwił nas, y wezwał wezwániem świętym, nie z vczynkow nászych; ále z swego przeyźrzenia y łáski, ktora nam iest dána w Christuśie Iezuśie, przed czásy wiekuistymi.* A przytym záraz y to pobożnemu Czytelnikowi vważyć potrzebá: Iż iáko ieszcze przed záłożeniem gruntow świátá: rzeczą sámą y prawdźiwie: w Christuśie Jezuśie iesteśmy wybráni: y tá

łáská

łáſká przeyzrzenia przed cżáſy wiekuiſtymi: rzecżą ſámą w nim nam ieſt dána: Ták też koniecżnie tego potrzebá było: áby był rzecżą ſámą y prawdźiwie: ſam Chriſtus Pan był przed záłożeniem gruntow świátá: w ktorym w ten cżás byliſmy wybráni: y tę łáſkę wybránia dáną ſobie mamy. Gdyż y według porządku biegu przyrodzonego: potrzebá tego: áby pierwey rzecżą ſámą był ten: w ktorym inſzy tákże rzecżą ſámą máią być wybráni. Bo ieśliby ten nie był pierwey rzecżą ſámą: w ktorym inſzy máią być wybráni: Tedyćby áni ci nie mogli być w nim rzecżą ſámą wybráni: ktorzy w nim mieli być wybráni. Gdy tedy Piſmo święte vcży: że przed záłożeniem gruntow świátá: my oſtáliſmy ſie w Chriſtuśie Jezuśie wybráni: Tedy cżyni nie co inſzego/ tylko Chriſtuſá kłádźie głową wſzytkich wybránych/ w ktorym oni/ iáko własne członki/ ieſzcże przed záłożeniem gruntow świátá: byli wybráni. A iáko członki nie wybieráią głowy: ále ſámy w głowie bywáią wybránei mowiąc o tym wiecżnym wybrániu: nie mogą też áni pierwey rzecżą ſámą być wybráne: máiąc być w głowie ſwoiey wybráne: niżeli głowá ich/ w ktorey máią być wybráne: rzecżą ſámą będźie: Przetoż y Chriſtus/ ktory ieſt głową wſzytkich wybránych: pierwey muśiał być rzecżą ſámą: niżeli w nim oſtáły ſie te członki iego rzecżą ſámą wybráne. A iż te członki iego/ rzecżą ſámą oſtáły ſie w nim wybráne/ iáko w głowie ſwey: ieſzcże pierwey niżeli były grunty świátá záłożone: Przetoż y ſám Chriſtus: muśiał być pierwey rzecżą ſámą: niżeli grunty świátá były záłożone: y owſzem pierwey niżeli były w nim te członki iego wybráne przed záłożeniem gruntow świátá: podług tego: że głowá Naturæ ordine, potrzebá áby cżáſem y bytnośćią vprzedźáłá członkow ſwoich wybránie: ktore máią być w niey wybráne. A ieśli inácżey: Tedyć álbo by to zátym iść muśiáło: że nie ieſteſmy w Chriſtuśie wybráni przed záłożeniem grun-

Chriſtus: przed záłożeniem gruntow świátá był rzecżą ſámą: poniewaź w nim wybráni ieſteſmy przed záłożeniem gruntow świátá: rzecżą ſámą.

tow świátá tego : rzeczą sámą : á ták źle Apostoł święty czyni : iż to twierdźi : iáko sie pokazáło. Albo y to : że my pierwey rzeczą sámą byliśmy w tey głowie wybráni : niżeli rzeczą sámą tá głowá byłá. Co nie iest nic inszego : tylko porządek rzeczy przyrodzoney psowáć y odmieniáć. A toć iest y Siodmey częśći Sentenciey nászey okazánie/ y prawdźiwośći iey vtwierdzenie.

Osma Część.

Okazánie: Iż y odrzucenie niezbożnych z tegoż dobrowolnego vpodobánia woley Bożey płynie: z ktorego y wybránie pobożnych.

Tá część to w sobie zámyka : Że y odrzucenie niezbożnych : z tegoż dobrowolnego vpodobánia woley Bożey płynie : z ktorego y wybránie pobożnych : Bo to stąd iáwna : że ták Pismo święte vkázuie. Miánowićie Páweł święty w liśćie do Rzymian Cap. 9. *Naprzod* gdy te słowá pisze o Iákobie y Ezawie dwu Bráciey rodzonych : *Abowiem gdy sie iescze byly nie narodźiły dźiatki, áni co dobrego álbo złego vczyniły, aby mocne zostáło náznáczenie Boże, ktore iest wedlug wybránia iego, to iest : nie z vczynkow, ále z tego ktory wzywa : Rzeczono iey : Wietszy będźie służyć mnieyszemu. Iáko nápisano iest : Iákobám vmiłował, á Ezawá miał w nienawiśći.* Iáwnie vkázuiąc : Iż iáko wybránie y vmiłowánie Iákobá : wyniknęło z sámego dobrowolnego vpodobánia Bożego : Ták też y odrzucenie Ezawá/ z tegoż dobrowolnego vpodobánia iego wyniknęło. *Potym* : Stosuiąc to do wszystkich/ bądź wybránych/bądź odrzuconych : vkázuie : Iż ták wybránie/ iáko y odrzucenie : płynie z iednegoż dobrowolnego vpodobánia woley Bożey. Iż inszych wszystkich wybránie: płynie z dobrowolnego vpodobánia Bożego: ták iáko y Iákobowe z dobrowolnego vpodobánia iego wyniknęło : to pokázuie gdy ty słowá mowi v. 16. *A tedyć wybránie nie iest tego ktoryby chćiał, áni tego ktoryby biegł, ále Bogá ktory sie zmiłuie.* Iż y inszych wszystkich odrzucenie : z tegoż dobrowolnego vpodobánia Bożego wypłynęło: z ktorego y odrzucenie

rzucenie Ezawá: to pokázuie v. 18. gdy mowi te słowá: *Nád kimći tedy chce nád tym ſie zmiluie, á kogo chce tego zátwárdzi.*

DZIEWIĄTA CZĘŚĆ.

Tá Część to w ſobie zámyka: Ze Bog wybránych swoich z miłośierdźia swego wybrał: Bo to ſtąd iáwna: Ze ták Piſmo świete zeznawa, *Naprzod* Epheſ. 1. v. 5. gdźie w tey ſpráwie Apostoł święty o Bogu ták piſze: *Ktory przeznáczył nas, áby nas ſpoſobił zá Syny przez Iezuſá Chriſtuſá, w ſámym ſobie, wedle dobrowolnego vpodobánia woley ſwoiey.* A potym v. 6. to dobrowolne vpodobánie woley Bożey/ według ktorego nas przeznáczył / y przyſpoſobił zá ſyny przez Jezuſá Chriſtuſá/w ſámym ſobie: łáſką Bożą náżywa: gdy dokłada: *Ku czći chwały łáski ſwoiey, ktorą nas wdzięcznymi vczynił w onym vmiłowánym.* Potym do Rzymian Cap 9. v. 15. gdy tenże Apostoł do tego przedśięwźięcia ty słowá stoſuie: *Abowiemći Moyżeſowi mowi: Zmiluie ſie nád kim ſie zmiluie.* A záraz v. 16. zámyka: *A ták wybránie nie ieſt áni chcącego, áni bieżącego, ále Bogá zmiluiącego ſie.*

Okazánie: Iż Bog wybránych swoich: z miłośierdźia swego wybrał.

DZIEŚIĄTA CZĘŚC A OSTATNIA.

Tá Część to w ſobie zámyka: Ze Bog odrzuconych spráwiedliwie wzgárdźił y odrzućił: Bo to ſtąd iáwna: Ze ták Apostoł w liśćie do Rzymian Cap. 9. vkázuie. *Naprzod* dowodząc tey rzeczy à ſimplici negatione. Bo obaczywſzy/ coby mu było mogło przyrodzone rozumienie ludzkie/ ná to co przywiodł o Jákobie y Ezáwie/ odpowiedźieć: Ze ſtąd zda ſie: iákoby ſie iákaś nieſpráwiedliwość przy Bogu miáłá znáydowáć: Iż on rownym nierownie oddáie: Przetoż ſam ſobie to zádawa v. 14. A ſam też ſobie ná to odpowiáda w tymże wierſzu: gdy ták piſze: *Coż tedy rzeczemy? Izaliż ieſt nieſpráwiedliwość v Bogá? Nie day tego Boże.* W tych słowiech iáwnie vkázuiąc:

Okazánie: Iż Bog odrzuconych spráwiedliwie wzgárdźił y odrzućił: czego te ſą dowody. 1. Ze Apostoł ś. vkázuie: że ſtąd zdá nieſpráwiedliwość v Bogu nie może ſie ſłu-

śnie przypiſáć: Toć tedy ſpráwiedliwie tych wzgárdźił y odrzućił: ktorych wzgárdźił y odrzućił.

zuiąc: Iż Bog żadney nieſpráwiedliwośći w tym ſie nie dopuśćił: Ze Iákobá/ choć ieſzcze nic dobrego był nie vczynił: wybrał/ y vmiłowáł. Ezáwá záśię/ choć tegoż czáſu/ z tegoż Oycá y Mátki był poczęty/ y choć ieſzcze był nic złego nie vczynił: wzgárdźił y miał w nienawiśći. A gdy ten przykład/ y do inſzych wſzyſtkich bądź wybránych bądź odrzuconych ſtoſuie: iáko ſie wyżſzey pokazáło: Tedy tákże tym iáwnie pokázuie: że y tu Bog żadney nieſpráwiedliwośći nie dopuſzcza ſie: choćiayże iednych/ nie máiąc żadnego względu ná ich vczynki/ według poſtánowienia ſwego/ do żywotá wiecznego wybiera: á drugich odrzuca: tákże nie máiąc żadnego względu ná żadne ich vczynki/ złe álbo dobre. Poniewaź tedy ſam Apoſtoł ſproſtá tego neguie: áby ſie ſtąd iáka nieſpráwiedliwość przy Bogu miáłá znáydowáć: Iż iednych z dobrowolnego vpodobánia woley ſwoiey/ do żywotá wiecznego wybiera/ nie máiąc żadnego względu ná ich vczynki: á drugich záśię z tegoż dobrowolnego vpodobánia woley ſwoiey odrzucá: nie máiąc tákże żadnego względu ná iákiekolwiek ich vczynki: Przetoż y inſzy wſzyſcy muſzą to wyznáwáć: Iż Bog ſpráwiedliwie tych wzgardza: ktorych wzgardza: choć ich nie dla żadnych złych vczynkow wzgardza.

2. Wźięty od doſkonáłey woley Bożey: ktorey żaden ſprzećiwić ſie nie może.

Drugi Dowod bierze od woley Bożey: ktora ieſt ták doſkonáła: że ſie iey żaden nie może ſprzećiwić. O ktorey w ten ſpoſob mowi: ℣. 19. *Rzeczeſz mi tedy, przecz że ſie iuż gniewa? Bo ktoż ſie ſprzećiwi woley iego?* Jáwnie vkázuiąc: Ze Bog ieſt ták doſkonáłey woley: że też we wſzyſtkich ſpráwách iego: ieſt naydoſkonálſzym práwem święto święta wola iego: y ták dálece: że ſie iey też żaden ſłuſznie ſprzećiwić nie może. A ſtąd táki Dowod w tym przedśięwźięćiu podawa: Że ten/ ktory ieſt ſobie naywolnieyſzym Pánem/ y że wſzyſtkich naydoſkonálſzym: ták/ że wſzyſtko ná woley iego záwiſło y ſpolega: żadnym ſpoſobem nie może być w nieſpráwiedliwośći oſkarżány/

ieſliby

iesliby co tákowego czynił: co sie dobrowolney woley iego podoba. Tákim iż iest Bog: Przetoż w niesprawiedliwości nie może być oskarżány: Iż według dobrowolney woley swoiey: iedne bez wszelákiego względu dobrych vczynkow: do żywotá wiecznego wybrał: á drugie odrzucił tákże bez wszelákiego względu ná złe vczynki. Ieśliż tedy Apostoł świety dosyć miał ná woley Bożey w tey spráwie: A nam czemu nie ma być dosyć ná woley Bożey w teyże spráwie? A iesliby sie kto wolą Bożą w tey spráwie kontentowáć nie chciał: Pytam: Iákoż sie iey sprzeciwi?

Trzeci Dowod bierze od rzeczy mnieyszey: á stosuie go do wietszey. Bierze bowiem przykład od Gárncżarzá/ y od władze iego ktorą ma nád gliną: A stosuie go do Bogá/y do władze iego ktorą ma nád Narodem ludzkim. Bo iesli Gárncżarz ma táką moc nád gliną: że z iedney y teyże sztuki: może vczynić naczynie ná zelżywość: á drugie ná vczciwość: á żaden mu zá złe mieć nie może: áni zá niesprawiedliwą tego poczytáć: Tedyć dáleko więcey Bog/ ktory ma doskonáłą władzą nád wszytkimi ludźmi: może iedne z tychże ludźi obráć ku żywotowi wiecznemu: á drugie odrzućić: á żaden mu zá niesprawiedliwą poczytáć nie może. Gdyż to ieszcze przystępuie do tego: Że Bog/ma ieszcze dáleko wietszą władzą y práwo nád námi: niżeli Gárncżarz nád gliną. Bo Gárncżarz choć ma władzą nád gliną: ták/ że z niey może vrobić naczynie iákie chce/ y ku czemu chce: przećię iednák nie iest stworcą gliny. A Bog iest stworcą y gliny/ y Gárncżarzá: y nas wszystkich: Záczym dáleko więcey z nas/ iáko z gliny y márnego prochu: y z sámego Gárncżarzá: może/ y mogłby vczynić sobie naczynie álbo Miłosierdźia: álbo gniewu swego: bez wszelákiego obwinienia w niesprawiedliwośći. Bo iáko gliná nie może rzec Gárncżarzowi: Przecześ mię ták vczynił? Ták dáleko więcey człowiek odrzucony:

3. Wźięty od Gárncżarzá y władze iego nád gliną: á przystosowány do Bogá y władze iego ktorą ma nád Narodem ludzkim.

cony nie może tego rzec Bogu: Przeczżeś mie ták ſtworzył? Ktory Trzeći Dowod Apoſtoł świety zámyka: ✠. 20. 21.

4. Wźiety od Cylow: dla ktorych Bog chćiał/ niektore ludźi odrzućić: ktore te ſą.

Cżwarty záśie przywodźi: od Cylow dla ktorych Bog chćiał/ niektore ludźi odrzućić: ktore tákże niedopuſzczáią tego: áby ztąd mogłá być ſłuſznie/ Bogu iáka nieſpráwiedliwość zádána: ále ráczey ſpráwiedliwość muśi mu być przyczytána. Co káżdy tym łátwiey obaczy/ gdy ſámy ſłowá Apoſtolſkie położone bedą/ w ktorych cyle ty wyrażáiąc/ dla ktorych Bog niektore z ludźi chćiał odrzućić: dowodźi tego z nich: Iż Bog/ ráczey ſpráwiedliwym ztąd ma być vznawány: niżeli w iákiey nieſpráwiedliwośći oſkarżány. Tákie tedy ſłowá Apoſtoł o tym położył: ✠. 22. 23. *A ieśli też Bog chcąc gniew okázáć, y znáczną vczynić możność ſwoie, zniosł wielką ćierpliwośćią naczynia gniewu ná ſtrácenie przypráwione. A iżby widome vczynił bogáctwo chwały ſwey nád naczyniem Miłoſierdzia, ktore ku chwale zgotowáł?* W ktorych ſłowiech/ Apoſtoł Páweł ś. iáwnie Trzy Cyle wyraża: dla ktorych chćiał Bog niektore ludźi odrzućić. Pierwſzy: Aby był okazał gniew ſwoy/ á zwłaſzczá przećiwko grzechem. Drugi: Aby był w nich okazał moc ſwoie: względem ktorey/ nie tylko ſie gniewa ná grzechy: ále ie też y wiecznymi mekámi karze. Trzeći: Aby był widome/ álbo znáiome vczynił bogáctwá chwały ſwoiey przećiwko naczyniu miłoſierdźia/ to ieſt: przećiwko wybránym. Nie może bowiem ſnádniey być wybaczono/ iák wielka łáſká od niego przećiwko wybránym ieſt pokazána: Tylko kiedy ná ſprzećiwieńſtwie bedźie wyſtáwiono: iák wielki ieſt gniew iego okazány przećiwko odrzuconym. Bo ten/ y ſámi wybráni iego przed oczy wyſtáwiony máiąc: á czuiąc ſie że oni też tákże grzeſznikámi byli/ y Synámi gniewu iáko y drudzy: záraz ztąd y oni vznáią: żeby byli mogli tákże być iáko y drudzy/ od łáſki tego Páná zbáwienney: ſłuſznie odrzuceni.

1. Aby był okazał gniew ſwoy przećiwko grzechom.

2. Aby był okazał moc ſwoie: że ſie nie tylko gniewa ná grzechy odrzuconych: ále ie też wiecznie karze.

3. Aby był znáiome vczynił bogá-

rzuceni. A iż przećię ſą przyięci/ vmiłowáni/ y wybráni: tedy to nie z nich/ ále z bogátey łáſki Bożey przećiwko nim wyniknęło. A przetoż tym więcey Bogá ſwego będą chwalić. Jáko y Páweł święty czyni/ z tákiey łáſki w liśćie do Ephezian Cap. 1. v. 3. wyſoce tę dobrotliwość Bogá niebieſkiego: wyſtawiáiąc y chwaląc. A ná tym mieyſcu liſtu do Rzymian: v. 23. tę łáſkę y dobrotliwość Bożą/ z ktorey wybránie náſze wypłynęło: názywa nie z proſtá bogáctwem nád náczyniem Miłośierdźia: ále wiádomym bogáctwem chwały Bożey nád naczyniem miłośierdźia. Dáiąc znáć: Iż on dla tego tę łáſkę ſwoię chćiał mieć wiádomą: áby ią ći znáiąc przećiwko ſobie/ ktorzy ſą naczyniem iego miłośierdźia: z tego tym więcey á więcey chwalić go byli powinni. Jáko tedy te wſzytkie trzy cyle/ dla ktorych Bog chćiał niektore ludźi odrzućić: ſą ſámy przez ſię bárzo ſpráwiedliwe: Ták też y ſámo odrzucenie niektorych ludźi od Bogá: muśi być nie inákſze tylko ſpráwiedliwe. A zwłaſzcza/ gdy kto przy tym to záraz vważy: Iż Bogu/ przećiwko grzechom gniewáć ſie/ y moc ſwoię w karániu ich okázowáć: tákże wiádome bogáctwá czynić chwały ſwey nád naczyniem miłośierdźia: ieſt rzecz ſámá przez ſię y dobra/ y ſłuſzna/ y bárzo ſpráwiedliwa. A owſzem ieśliby tego nie czynił: rychleyby o nim mogło być rzeczono: że ſie nieſpráwiedliwośći dopuſzcza. Czego iednák nigdy nie czyni.

ctwá chwały ſwoiey: przećiwko naczyniu miłośierdźia: to ieſt: wybránym.

Zátym prowádźi Apoſtoł *Piąty* Dowod: wźięty od dobroći Bożey/ ktorey on częſtokroć y z wielu miar: też przećiwko ſámym odrzuconym záżywa. Co czyni Apoſtoł święty z tey miáry/ gdy v. 22. Bogá w tym wyświádcza: Iż on *zniosł wielką ćierpliwośćią naczynia gniewu.* Dáiąc znáć temi ſłowy: Iż Bog/ nie tylko długo y z wielką ćierpliwośćią / zwykł znośić odrzucone/ nie ſkwápiáiąc ſie ná ich zátrácenie: ále też wielokroć y wielą ſpoſobow: dobrodźieyſtwy hoynymi one dáruie: nápełniáiąc

5. Wźięty od dobroći Bożey: ktorey on też częſto kroć y z wielu miar przećiwko odrzuconym záżywa.

pokármem y rádością sercá ich: iáko Páweł święty/ y Bárnábás: Actor. 14. ỽ. 17. mowi. Poniewaz tedy Bog dobrotliwy/ ták sobie y z tymi ktorzy są naczyniem gniewu iego/ y wiecznego zginienia: postępuie: że pierwey niżeli z nich pomstę bierze: znosi ie długo y ćierpliwie: á znosząc: wespoł z inszymi dopuszcza im wielu y wielkich dobrodźieystw záżywáć: Przetoż y z tey miáry odrzuceni: nie máią sie o co ná Bogá vskárżáć: álbo mu stąd iż ich odrzućił: chćieć iáko niespráwiedliwość przypisowáć. Nowszem ráczey powinni zá to dźiekowáć/ y sławić go: że gdyby ie był mogł záraz wiecznie zátráćić/ y żadney łáski swoiey onym nie okázowáć: á przećię nád nimi długiego oczekiwánia y ćierpliwośći záżywał: y rozmáitych dobrodźieystw dawał im doznáwáć po sobie.

A nád to wszytko: Muśi być ieszcze y to powiedźiano: Ze ieśliby wolno było odrzuconym: Bogá w iákiey niespráwiedliwośći oskarżáć: że ie chćiał mieć naczyniem gniewu: Tedyćby tymże práwem: y inszym wszystkim rzeczom stworzonym: wolnoby było Bogá w niespráwiedliwośći oskarżáć. Wolnoby było źwierzętom: oskarżáć Bogá w niespráwiedliwośći: że ich rozumnym człowiekiem nie stworzył. Wolnoby było y sámym wybránym Bogá w niespráwiedliwośći oskarżáć: że ich Aniołmi ś. ktorzy grzeszyć nigdy nie mogą: nie stworzył. Wolnoby było y Diabłu Bogá w niespráwiedliwośći oskarżáć: że go z początku tákim Aniołem świátłośći nie stworzył: ktoryby był nie mogł nigdy zgrzeszyć y vpáść: iáko to inszym Aniołom Bog dobrotliwy vczynił. Lecz iże tym wszytkim rzeczom/ z tey miáry: iáko sie pomieniło: iest wszelka wolność odięta oskarżánia Bogá w iákiey niespráwiedliwośći: Przetoż odiętá iest táż wolność oskarżánia Bogá w niespráwiedliwośći: y sámym odrzuconym: z tey miáry: że ie Bog chćiał mieć niewybránymi/ ále odrzuconymi: y naczyniem gniewu swego. Z tych

tedy wßytkich pomienionych przyczyn: pokázuie śię to dowodnie: że Bog/ iż niektorych z ludźi odrzućił/ y nágotował ná wieczne zginienie: tedy to y mogł vczynić/ y zgołá vczynił bárzo spráwiedliwie. A toć iest gruntowne okazánie wßytkich częśći sentenciey náßey: o tym Artykule.

Censura Na Zdanie Socinistow.

To zdánie Socinistow/ w ktorym twierdzą: iákoby przeznáczenie nie miáło płynąć z sámego dobrowolnego vpodobánia woley Bożey: ále iże względem posłußeństwá y wiáry: iedni są wybráni do żywotá wiecznego: á drudzy względem nieposłußeństwá y niewiáry: odrzuceni od żywotá wiecznego: nie może być áni słußne áni prawdźiwe.

Zgánienie Sentenciey Adwersárskiey: ktora przeznáczenie do żywotá wiecznego dla wiáry y posłußeństwá stánowi: á odrzucenie od niego: dla niewiáry y nieposłußeństwá Bogu.

Naprzod: Dla tego: Zeby tym sposobem muśiáło być nic przedwieczne: ták wybránie do żywotá wiecznego: iáko y odrzucenie niektorych od niego. Bo iáko ludźie: rzeczą sámą przed wieki nie mogli być: áni przed wieki rzeczą sámą posłußnymi y wiernymi: álbo nieposłußnymi y niewiernymi Bogu śie stáwić: ále z czásem dopiero poczynáią być: y Bogu posłußnymi y wiernymy: álbo też nieposłußnymi y niewiernymi: Ták też koniecznie: y sámo wybránie do żywotá wiecznego y odrzucenie od żywotá wiecznego niektorych: nie mogłoby być przedwieczne rzeczą sámą: iesliby to miáłá być prawdá: iż oboie płynie: nie z sámego dekretu/ postánowienia/ y dobrowolnego vpodobánia Bożego: ále z posłußeństwá náßego y wiáry wybránie: á z nieposłußeństwá y z niewiáry náßey odrzucenie. Gdyż causa ordine naturæ: muśi záwße vprzedząć effekt. A iáko posłußeństwo náße y wiárá: z ktorego płynie wybránie: według Adwersárzow: áni nieposłußeństwo náße y niewiárá: z ktorego płynie odrzucenie: tákże według Adwersárzow: nie było rzeczą sámą przed wieki: Bo też y sámi ludźie rzeczą

I. Zeby ták y wybránie/ y odrzucenie: muśiáło być nieprzedwieczne.

ſámą nie byli przed wieki: ktorzyby ſie byli poſłuſznymi y wiernymi/ álbo nieposłuſznymi y niewiernymi: Bogu ſtáwili rzeczą ſámą przed wieki: Ták też y ſámo wybránie/ álbo odrzucenie: nie mogło ſie ośtáć rzeczą ſámą przed wieki. Ale iż Pismo świete vkázuie: że wybránie náſze: ośtáło ſie rzeczą ſámą przed wieki: Bo ſie ośtáło pierwey niżeli grunty świátá były záłożone: Ephes. 1. ℣. 4. Y odrzucenie tákże ośtáło ſie przed wieki: poniewaz z tegoż postánowienia y dekretu Bożego wypłynęło/ z ktorego y ſámo wybránie: iáko Pismo świete vkázuie: Rom. 9. ℣. 11. Kiedy ludźie ieſzcze rzeczą ſámą nie mogli áni wierzyć/ álbo niewierzyć: posłuſznymi być Bogu rzeczą ſámą/ álbo nieposłuſznymi: Przetoż wybránie do żywotá wiecznego: nie może płynąć z posłuſzeńſtwá y wiáry: áni odrzucenie z nieposłuſzeńſtwá y niewiáry. A ták opinia Adwersárſka/ tę pierwſzą nagánę ſobie záſługuie: że twierdząc: iákoby wybránie z wiáry y posłuſzeńſtwá płynąć miáło: á odrzucenie z niewiáry y nieposłuſzeńſtwá Bogu: nie tylko ſámo odrzucenie: ále y ſámo wybránie: z przedwieczności zdźiera przećiwko Pismu świetemu.

2. Wybránie y odrzucenie czyni nie gruntowne y niepewne.

Powtore: Y dla tego tá opinia Adwersárſka zostawa niesłuſzna: Że toż wybránie y odrzucenie: czyni nie gruntowne y niepewne. Bo iesli to prawdá: że wybránie płynie z posłuſzeńſtwá y wiáry: á odrzucenie z nieposłuſzeńſtwá człowieczego y niewiáry: Tedyć ták to wybránie y odrzucenie: muśi zostáwáć nie pewne y nie gruntowne: iáko y ſámi ludźie ſą niepewni y odmienni: y iáko y wiárá ich/ álbo posłuſzeńſtwo: ieſt niepewna y odmienna. Gdyż może kto teraz wierzyć/ y posłuſznym Bogu być: á ták być pod tenże czás tym względem wybránym: może ſie záśie wnetże z wiernego/ y posłuſznego: niewiernym y nieposłuſznym ośtáć: á ták przeſtáć być wybránym: á począć być odrzuconym. Ale iże wybránie Boże/ y odrzucenie: nie może być niepewne áni odmienne:

ále

ále iestżysoʃtawa pewne y gruntowne: iáko Apostoł vkázuie Rom. 9. v. 11 przykład wybránia w Iákobie/ y przykład odrzucenia w Ezawie przywodząc: Przetoż wybránie nie może płynąć z wiáry y posłuszeństwá: áni odrzucenie z niewiáry y nieposłuszeństwá człowieczego. A iż to przećię twierdźi opinia Adwersárska: Przetoż tę drugą nágánę sobie z tey miáry zásługuie: że wybránie Boże/ y odrzucenie: czyni niepewne y odmienne: tákże przećiwko Pismu świętemu.

Potrzecie: Dlatego: Że Bogá przywięzuie ad causas secundas: á ták go y niewolnikiem czyni. Bo iesliby to prawdá: Że Bog/ nie z dobrowolnego vpodobánia swego: iedne odrzućił: á drugie wybrał do żywotá wiecznego: ále máiąc wzgląd ná posłuszeństwo y wiárę: álbo ná nieposłuszeństwo y niewiárę: Tedyć zátym pozostawa nie co inßego: tylko to: że Bog przywiązány iest ad causas secundas: á ták y niewolnikiem zostáwáć muśi. Gdyż iáko sam Bog: wßystkich rzeczy iest causa prima: Ták záśię wiárá z posłuszeństwem: álbo niewiárá z nieposłuszeństwem: względem ktorych Bog wybiera do żywotá wiecznego: álbo odrzuca od niego: iáko twierdzą Adwersarze: muszą być causæ secundæ. Ieśliż tedy Bog nie może nikogo ináczey wybráć do żywotá wiecznego: tylko máiąc wzgląd ná wiárę iego y posłuszeństwo: y nie może też nikogo odrzućić od niego: tylko tákże máiąc wzgląd ná niewiárę y nieposłuszeństwo: Tedyć stąd káżdy rozsądny/ nie może nic inßego zámknąć: tylko to że Bog przywiązány iest ad Causas secundas: á będąc przywiązány ad causas secundas: zostawa tym sposobem niewolnikiem. Ale iże Bog/ iáko we wßystkich inßych spráwách: ták pogotowiu y w tey iedney wybránia/ y odrzucenia: nie iest przywiązány ad causas secundas: nie iest też áni może być niewolnikiem: Czego nie tylko sámá słußność/ ále y Pismo ś. vczy: Rom. 9. v. 18. vkázuiąc: że

3. Bogá niewolnikiem czyni: Bogo przywięzuie ad causas secundas.

wszytkich rzeczy: tylko wolą iego sámego bywáią miárkowáne: áż też y sámo wybránie y odrzucenie: gdy ták Apostoł pisze: *Nád kim tedy chce, nád tym sie zmiłuie, á kogo chce tego zátwárdźi.* Przetoż Bog: nie máiąc względu ná posłuszeństwo y wiárę: y ná nieposłuszeństwo y niewiárę: iedne odrzućił: á drugie wybrał do żywotá wiecznego. A ták opinija Adwersárska: y tę Trzećią nágánę sobie záśługuie: że Bogá przywiezuie ad causas secundas, y niewolnikiem go czyni: vcząc: że on iednych: máiąc wzgląd ná ich wiárę y posłuszeństwo: do żywotá wiecznego wybrał: á drugich: máiąc wzgląd ná ich niewiárę y nieposłuszeństwo: odrzućił.

4. Bogu coś nowego z czásem przypisuie.

Poczwarte: Dla tego: Że Bogu coś nowego z czásem przypisuie: Bo ieśli to prawdá: Że wybránie y odrzucenie: nie z przedwieczney woley iego y postánowienia płynie: ále z wiáry y posłuszeństwá: ábo z niewiáry y nieposłuszeństwá ludzkiego: iáko Adwersárze vdawáią: Tedyć zá tym idźie nie co inszego: tylko to: że coś nowego z czásem ná Bogá przypada: czego on przed wieki nie postánowił. Bo iáko y ludźie sámi z czásem sie rodzą / y posłusznymi álbo nieposłusznymi: wiernymi álbo niewiernymi Bogu stawáią: Ták też koniecznie: wybieránie ludźi do żywotá wiecznego: álbo odrzucenie niektorych od żywotá wiecznego: z czásem y nowo ná Bogá przypádáć muśi: ieśli to prawdá: Że Bog nie z dobrowolnego á przedwiecznego vpodobánia: ále względem posłuszeństwá y wiáry: iedne wybiera do żywotá wiecznego: á drugie względem nieposłuszeństwá y niewiáry: odrzuca od żywotá wiecznego. Ale iż ná Bogá nie może nic z czásem przypádáć nowego: Bo ieśli ináczey: Nie byłby prawdźiwym y doskonáłym Bogiem: Przetoż Bog: nie względem posłuszeństwá y wiáry: iedne wybiera do żywotá wiecznego: á drugie nie względem nieposłuszeństwá y niewiáry odrzuca od niego: ále względem dobrowolnego

wolnego á przedwiecznego vpodobánia swego. Czemu iż sie Sentencia Adwersárska przećiwi: Przetoż oná iest tá: ktora Bogu coś nowego z czásem: á miánowićie to sámo co sie pomieniło: przypisuie: przećiwko słuszności.

Po piąte: R dla tego zostawa niesłuszna: Ze Bogá w niespráwiedliwośći oskarża: Bo ieśli to prawdá: Ze Bog nie powinien ináczey nikogo do żywotá wiecznego wybráć/ y odrzućić od niego: tylko máiąc wzgląd ná posłuszeństwo z wiárą: álbo ná nieposłuszeństwo z niewiárą: Tedyć to zátym poydźie: Ze gdy Jákobá wybrał: bez wszelákiego względu ná wiárę y posłuszeństwo: á Ezawá odrzućił: bez wszelákiego względu ná niewiárę y nieposłuszeństwo: Rom. 9. ℣. 11. Ze sie w tym nie czego inszego: tylko niespráwiedliwośći dopuśćił. Ratia tego tá iest: Ze Bog według náuki Adwersárskiey: tylko dla wiáry y posłuszeństwá powinien wybieráć: y dla niewiáry y nieposłuszeństwá: powinien od żywotá wiecznego odrzucáć. Iż tedy Jákobá: nie dla wiáry y posłuszeństwá wybrał: bo iuż był wybránym gdy sie w żywoćie Mátki swey począł: kiedy ieszcze nie mogł áni wierzyć/ áni Bogu posłusznym być: Tákże iż y Ezawá odrzućił: nie dla niewiáry y nieposłuszeństwá: bo iuż był odrzuconym: gdy sie w żywoćie Mátki swey począł: kiedy ieszcze nie mogł áni niewierzyć/ áni nieposłusznym Bogu być: Przetoż sie niespráwiedliwośći Bog w tym dopuśćił. Ale iż sie żadney niespráwiedliwośći Bog w tym nie dopuśćił: iáko Apostoł święty: támże począwszy od wierszá 14. áż do 23. vkázuie: Przetoż Bog: nie wybiera nikogo: máiąc wzgląd ná posłuszeństwo z wiárą: áni odrzuca: máiąc wzgląd ná nieposłuszeństwo z niewiárą. A iż przećię Sentencia Adwersárska przećiwna rzecz twierdźi: Przetoż sie ná Piątym mieyscu tey niesłuszności dopuszcza: że Bogá w niespráwiedliwośći oskárża.

5. Bogá w niespráwiedliwośći oskárża.

Po szoste: R dla tego zostawa niesłuszna: Ze porządek

6. Porządek

 biegu

biegu przyrodzonego pſuie: y odmienia.

biegu przyrodzonego odmienia y pſuie. Gdyż ſie wyżßey w vtwierdzániu Sentenciey náßey pokazáło z Piſmá ś. Że wiárá z poſłußeńſtwem/ iáko y inße dobre vczynki: ſą ſkutkámi wybránia: á wybránie przyczyną wiáry y poſłußeńſtwá: y inßych dobrych vczynkow. Jáko y niedowiárſtwo z niepoſłußeńſtwem/ y inße ſproſne grzechy: ſą rzeczy tákie ktore zá odrzuceniem idą: choć nie ſą áni przyczyną/áni ſkutkámi odrzucenia: ále przyczyną potępienia. A tu Adwerſarze opák czynią: vkázuiąc: Że wiárá z poſłußeńſtwem: ieſt przyczyną wybránia do żywotá wiecznego. Niedowiárſtwo záśie z niepoſłußeńſtwem: przyczyną odrzucenia: przećiwko Piſmu świętemu: iáko ſie pokazáło: ktore nie kłádźie wiáry z poſłußeńſtwem: przyczyną wybránia: ále wybránie kłádźie przyczyną wiáry y poſłußeńſtwá. Jáko áni niedowiárſtwá z niepoſłußeńſtwem: nie kłádźie przyczyną odrzucenia: ále odrzucenie kłádźie tákim: zá ktorym niedowiárſtwo y niepoſłußeńſtwo idźie. Czemu iż przećie Adwerſarze przećiwną rzecz pokázuią: Przetoż porządek biegu przyrodzonego odmieniáią y pſuią: Gdy effectum pro efficiente cauſa: to ieſt: wiárę z poſłußeńſtwem: zá przyczynę wybránia: á cauſam efficientem pro effectu: to ieſt: wybránie: zá ſkutek wiáry y poſłußeńſtwá: kłádą. Rzeczy záśie te: ktore idą zá odrzuceniem: kłádą zá przyczynę odrzucenia: iákie ieſt niedowiárſtwo y niepoſłußeńſtwo. A ták y ſtąd zoſtawa ich Sentencia nieſłußna.

7. Páwłowi ś. kłamſtwo zádawa.

Pośiodme: R dla tego: Że kłamſtwo Páwłowi świętemu zádawa: ktory świádczy: Epheſ. 1. v. 5. Że nas Bog wybrał w ſámym ſobie. Jeśli bowiem to ma być prawdá: że nas Bog wybrał dla vczynkow náßych: bo nas wybrał dla wiáry y poſłußeńſtwá: iáko twierdzą Adwerſarze: tedyć zá tym pozoſtawa nie co inßego: tylko to: że nas nie wybrał w ſámym ſobie. Bo iáko vczynki náße/nie ſą Bogiem ktory nas wybrał w ſámym ſobie:

Ták też Bog gdy nas dla nich wybrał: według Adwersarzow zdánia: koniecznie nie wybrał nas w sámym sobie. Iż tedy Adwersarze twierdzą: że nas Bog wybrał dla vczynkow nászych: twierdzą: że nas wybrał dla wiáry y posłuszeństwá: á Apostoł święty twierdźi: że nie dla wiáry y posłuszeństwá: á ták áni dla nászych vczynkow: ále wybrał nas w sámym sobie: Przetoż Adwersarze przećiwną rzecz twierdząc tym słowom Apostolskim: kłamstwo Páwłowi świętemu zádawáią. Lecz iże Páweł święty/ álbo ráczey Duch święty/ ktory mowił przez Páwłá świętego: nie może być słusznie w kłamstwie oskárżony: Przetoż Bog wybrał nas nie dla vczynkow nászych. A Adwersárska Sentencia ná Siodmym mieyscu/ y te nágánę sobie zasługuie: że kłamstwo Duchowi świętemu/ ktory mowił przez Páwłá świętego: zádawa: twierdząc: Ze nas Bog wybrał nie w sámym sobie: to iest: bez względu ná vczynki násze: iáko Apostoł vczy: ále dla vczynkow nászych: to iest: dla wiáry y posłuszeństwá: iáko Adwersarze twierdzą.

Poosme: A dla tego: Ze twierdząc to Adwersarze: Iż nas Bog dla wiáry y posłuszeństwá wybiera: Christusowi Pánu: nie dopusczáią być śrzodkiem nászego wybránia: á śrzodkiem nie inákszym: tylko tákim: w ktorym my iesteśmy wybráni: Bo ieśli to prawdá: Ze nas Bog wybrał dla wiáry y posłuszeństwá/ y wybiera/ y wybieráć iesscze będźie drugich dla teyże wiáry y posłuszeństwá: tedyć iuż nie w Christuśie: ále ráczey w wierze nászey y posłuszeństwie nas wybiera. Gdyż iáko wiárá nászá y posłuszeństwo: nie iest sámym Christusem w ktorym iesteśmy wybráni: Ták też wybránym być dla wiáry y posłuszeństwá: nie iest to: co iest w sámym Christuśie od Bogá być wybránym. Lecz iże Christus Pan nie może być tego odsądzony: áby nie miał być śrzodkiem

8. Christusowi Pánu/ niedopuszczáią być śrzodkiem: w ktorym my iesteśmy wybráni.

tákim w ktorym my iesteśmy wybráni. Gdyż mu to zrzetelnie Páwel święty przyſądza: Ephes. 1. ℣. 4. Przetoż nas Bog nie wybrał dla wiáry y posłuszeństwá. A iż to przećiw Sentencia Adwersárska bespiecznie twierdźi: Przetoż tę sobie nágánę ná Osmym mieyscu zasługuie: że Christusowi Pánu: niedopuszcza być śrzodkiem tákim w ktorym iesteśmy wybráni: przećiwko Pismu świętemu: iáko sie pokazáło.

Náwet: R dla tego to zdánie Adwersárskie: muśi zostáwáć niesłuszne y niepozwolone: Że sie tego ieśli Adwersarze twierdźić: miedzy inszymi przyczynámi: y dla tey przyczyny: Aby tym lepiey záprzeć mogli przedwieczney bytnośći Christusowey. Bo iż widźieli: że Pismo ś. zrzetelnie świádczy: Iż my w Christuśie iesteśmy wybráni. Tákże: Iż y to świádczy: Że w Christuśie iesteśmy pierwey wybráni: niżeli były grunty świátá záłożone. *Náwet*: Náuczywszy sie tego y z porządku biegu przyrodzonego: że záwsze ten muśi rzecza sámą vprzedzáć: w ktorym kto rzeczą sámą wybierány bywa: Przetoż woleli wybránie násze przedwieczne: do czásu pewnego przywiązáć: to iest: do wiáry y posłuszeństwá káżdego człowieká / ktory poczyna żyć ná świećie: y wiernym á posłusznym Bogu sie stáwić. A ták záprzeć przedwiecznego wybránia rzeczą sámą: płynącego tylko z dobrowolnego vpodobánia woley Bożey. A potym záprzeć y przedwieczney bytnośći w rzeczy sámey y skutku: sámego Christusá: w ktorym iesteśmy wybráni. Bo ieślić sie dźieie wybránie człowiecze względem wiáry y posłuszeństwá sámego człowieká: tedyć sie dźieie według czásu żyćia y bycia ná świećie káżdego człowieká: ktory względem wiáry y posłuszeństwá wybierány bywa. Gdyż żaden człowiek / nie może sie pierwey rzeczą sámą wiernym y posłusznym Bogu stáwić: iedno áż pierwey rzeczą sámą będźie żyć / y bytność swoię mieć. Ieśli záśię wybránie

9. Przedwieczna bytność Christusá Páná znośi.

káżdego

káżdego człowieká/ ktory bywa wybieràny : dźieie sie według czásu życia y bycia iego ná świecie rzeczą sámą : Bo sie dźieie względem wiáry y posłuszeństwá káżdego człowieká : ktory bywa wybrány : iáko Adwersarze vdawáią : Tedyć gdy to wybránie nie może sie odpráwić bez Christusá / ktorego Pismo święte śrzodkiem wybránia stáwia/ w ktorym wszyscy są wybráni : koniecznie muśi iśc zátym : że álbo to wybránie : w Christuśie sie nie odprawuie : czego Pismo święte nie pozwala : Albo iesli sie odprawuie : á nie z dobrowolnego vpodobánia woley Bożey : ále względem wiáry y posłuszeństwá człowieczego : Tedyć ták y względem Christusá muśi zostáwáć wybrániem nie przedwiecznym/ ále według czásu : iáko sie dźieie nie inszym względem : iedno względem wiáry y posłuszeństwá człowieczego : ktora wiárá y posłuszeństwo człowiecze : dźieie sie według czásu życia y bycia człowieczego ná świecie. A ták y Christusowi sámemu : nie potrzebá było być przedwiecznie bytnim : ponieważ y sámo wybránie/ ktore sie w nim odpráwuie : iest nie przedwieczne : ále według czásu życia y bycia káżdego człowieká ná świecie : ktory bywa wybierány. To mowię zátym zdániem Adwersárskim płynie : iesli to ma zostáwáć prawdą : że wybránie w Christuśie : nie idźie tylko z sámego dobrowolnego vpodobánia Bożego : ále z wiáry y posłuszeństwá człowieczego. Chociayże to prawdá : że to wybránie : ktore sie dźieie w Christuśie/ á nie dźieie sie tylko z sámego dobrowolnego vpodobánia woley Bożey/ ále dla posłuszeństwá y wiáry : niewiem iákimby sposobem miáło być y zostáwáć wybrániem w Christuśie : gdyż to są rzeczy sobie przećiwne : Wybránym być komu w Christuśie : á wybránym być temuż dla wiáry y posłuszeństwá : iáko sie wyższey w vtwierdzániu Sentenciey nászey pokazáło. Ale iże Christus Pan : żadnym sposobem nie może być odsądzony przedwieczney bytnośći : Co

się nie tylko ztąd pokázuie : co się o tym w drugich Kięgách : pod Artykułem Szostym szyroce tráktowáło : Ale y ztąd : że zrzetelnie Páweł świety świádczy : Ephes. 1. ✝. 4. Iż to wybránie rzeczą sámą iest spráwione w Christusie : pierwey niżeli były grunty świátá záłożone. A rzecż sámá wola : Iż ten/ w ktorym się iáka spráwá odpráwuie rzeczą sámą przed záłożeniem gruntow świátá : muśiał być pierwey rzeczą sámą przed záłożeniem gruntow świátá : á ták y przedwiecznie bytnim. Iáko y sam Oćiec niebieski/ ktory nas wybrał w Christuśie rzeczą sámą : przed záłożeniem gruntow świátá : muśiał być pierwey sam rzeczą sámą : przed záłożeniem gruntow świátá : á ták y przedwiecżnie bytnim : niżeli nas wybrał w Christuśie : pierwey niżeli były grunty świátá záłożone. A iáko Bog Oćiec niebieski : żadnym sposobem nie mogłby nas był w Christuśie wybráć rzeczą sámá przed záłożeniem gruntow świátá : ieśliby był pierwey sam nie był przed záłożeniem gruntow świátá : Ták też y w Christuśie : żadnym sposobem rzeczą sámą : nie moglibyśmy byli być wybráni przed záłożeniem gruntow świátá : ieśliby był y sam Christus nie był rzeczą sámą : przed záłożeniem gruntow świátá : Gdyż sublata causa : tollitur effectus. Przystępuie ieszcże y to do tego : że iáko wybránie w Christuśie : nie mogłoby się było rzeczą sámą : żadnym sposobem sstáć : pierwey niżeli grunty świátá były záłożone : ieśliby był y sam Christus nie miał być rzeczą sámą : pierwey niżeli były grunty świátá záłożone : ále dopiero w ten czás pocżął żyć y być : kiedy się z Pánny Máriey národził : Ták też oni : ktorzy byli od pocżątku świátá : áż do pocżęćia Christusowego w żywoćie Pánieńskim y z niey národzenia : muśieliby być wszyscy wobec odsądzeni wybránia : ponieważ ieszcże nie było Christusá rzeczą sámą : iáko śrzodku w ktorym oni rzeczą sámą mieli być wybráni. Albo ieśli oni pierwey rzeczą sámą byli

mą byli wybráni w Christuśie: niżeli sam Christus rzeczą sámą począł być y żyć ná świećie: Tedyć opák rzeczy w przyrodzonym biegu poydą: że effectus będźie vprzedzáć swoię causę: á causa: będźie muśiáłá zostáwáć poślednieyszą nád swoy skutek? Co być nie może. Rádźi tedy álbo nie rádźi: będą tu muśieli Adwersarze z tych dwu rzeczy iedną vczynić: Albo tę *Pierwszą*: przyznáć przedwieczną bytność Christusowi: w ktorym iesteśmy wybráni rzeczą sámą pierwey niżeli były grunty świátá záłożone? Albo tę *drugą*: Ze dwá są śrzodki: w ktorych ludźie bywáią wybieráni: Jeden onych: ktorzy byli od początku świátá/ áż do czásu národzenia Christusowego z Pánny Máriey: á zwłasczá ieśli ich wszytkich wobec: Adwersarze niechcą potępić: vczyniwszy wszytkich wobec nie wybránymi. A drugi tych: ktorzy poczęli być od Národzenia Christusowego z Pánny Máriey? A iescze znowu spytálibyśmy ich y o to: ktory śrzodek wybránia był lepszy y doskonálszy: Jeśli on/ w ktorym oni byli wybráni ktorzy byli od początku świátá: czyli ten: ktory sie záczął od Národzenia z Pánny Máriey Christusá Páná? Ale iże tey drugiey rzeczy: Adwersarze nie mogą słusznie vczynić: Gdyż Pismo święte: nie dwá śrzodki od śiebie rozne wybránia vkázuie: ále tylko ieden: to iest: sámego Christusá Páná: Ephes. 1. ✝.4. W ktorym wszyscy wobec są wybráni przed záłożeniem gruntow świátá: ktorzy iedno są do żywotá wiecznego wybráni. Nie mogą też áni tego słusznie Adwersarze vczynić: áby onych ktorzy byli od początku świátá: mieli odsądzáć wszytkich wobec wybránia: Boby ták muśieli wszytkich áż do czásu przyśćia Christusowego będących: potępić: A zwłasczá gdy y to kto przy tym vważy: że żaden nie może być zbáwiony: áni żywotá wiecznego mieć: tylko ten: ktory iest wprzod do tego żywotá wiecznego wybrány: Przetoż zátym Adwersarze: tę drugą rzecz: muszą

muſzą ſłuſznie vczynić: to ieſt: przyznáć przedwieczną bytność Chriſtuſowi Pánu: w ktorym pierwey ieſteſmy rzeczą ſámą wſzyſcy wybráni: niżeli grunty świátá były záłożone: ile iedno nas ieſt wybránych. A toć ieſt ſłuſzna Cenſura z Piſmá świętego: vczyniona ná nieſłuſzne zdánie Adwerſárſkie.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Uſiłuiąc burzyć Adwerſarze Sentencią náſzę o przedwiecznym wybrániu y przeyzrzeniu: Tedy ſwoiey Sentenciey żadnym iáwnym świádectwem Piſmá ś. nie dowodzą: (bo też by naybárziey chćieli: Piſmem świętym: dowodźić iey nie mogą: ponieważ ſie iey wſzyſtko Piſmo przećiwi.) A náſzę tylko proſtym zápierániem: znoſząc przez nie/ niektore mieyscá Piſmá świętego/ ktorymi oná bywa gruntowána: chcą opráwić. Ná naypierwſzym iednák mieyſcu: niektore Abſurda, álbo nieprzyſtoynośći ktore: vkázuiąc: jákoby ie miálá Sentencia naſza zá ſobą pociągáć. Zſtrony ktorych: ſłuſznieli ie/ álbo nie ſłuſznie: Adwerſarze ná náſzę Sentencią wloką: my naypierwey z nimi o tym w roſpráwę wſtąpimy. A potym y zſtrony inſzych mieyſc Piſmá świętego/ ktore Adwerſarze in medium przynoſzą: ſpor z námi o nie wiodą. Tákim tedy ſpoſobem/ w Kátechiżmie ſwoym: fol. 299. 300. 301. 302. zſtrony pierwſzey rzeczy z námi w controverſia wſtępuią.

A iákież oni (to ieſt: Ewángelicy) Przeyzrzenie rozumieią?

Tákie, iż Bog od wiecznośći ze wſzyſtkich ludzi ktorzyby kiedy być mieli, nieodmiennym Dekretem ſwoim, miánowićie pewne niektore ludzi do wiecznego zbáwienia náznáczył; á wſzyſtkie ine ná wieczne potępienie skazał; nie dla tego iż tych nieposłuſzeńſtwo,

słuſzeńſtwo, á owych posłuſzeńſtwo vpátrzył, ále iż ſie iemu ſámemu ták podobáło, y iż ten iego Dekret o oboich ieſt zgołá nieodmienny.

A coż ty o tym rozumieſz?

To rozumienie o tákim Przeyzrzeniu Bożym zgołá omylne ieſt; á to oſobliwie dla dwu przyczyn. Iedná ieſt, że ieſliby prawdziwe było, wſzytkoby Nabożeńſtwo wniwecz obróciło. Druga, żeby zátym muśiáły ſie Bogu rzeczy bárzo nieprzyſtoyne przypiſowáć.

Pokaż mi, iákoby ſie przez to rozumienie Nabożeńſtwo wniwecz obróciło?

Tákci to pokázuie: Ze iáwnie to z niego idzie, iż wſzyſtko, cokolwiek do pobożnośći należy, necessario, álbo koniecznie w nas by być muśiáło. Co ieśliby ták było, cożby potym prácowáć, y ſtáráć ſie, ábyſmy pobożnymi byli. Bo prożna ieſt wſzytká praca y ſtáránie, gdźie ſie wſzytko necessario, ábo koniecznie dźieie, iáko ſam rozum vkázuie. A odiąwſzy praca, y ſtáránie o pobożność, koniecznie ſámo Nabożeńſtwo vpáść muśi.

Pokaż mi też, ktore ſą te rzeczy nieprzyſtoyne, ktoreby ſie Bogu przypiſowáć muśiáły?

Są te Cztery: Pierwſza, Nieſpráwiedliwość: Gdyżby rzecza było náder nieſłuſzna, kogo karáć że tego nie vczynił, czego żadnym ſpoſobem vczynić nie mogł. A Bog karze złe, y ſobie nieposłuſzne: ktorzy iednák w mocy ſwey nie máią áby byli pobożni, y dobrzy, y Bogu posłuſzni: ieśli on iuż przeyzrzał, áby nie byli pobożni, y Bogu posłuſzni: y owſzem, ieśli ſam Pan Bog poſtánowił, áby żadnym ſpoſobem nie mogli być pobożni, y iemu posłuſzni. Wtora, Obłudá z oſzukániem złączona. Abowiem Bog ſam poſtánowiwſzy, żeby wielka, y owſzem więtſza część tych, ktorym Ewángelia opowiádána bywa, nie byłá zbáwioná, przedśie wſzytkim w onym opowiádániu, zbáwienie ofiáruie: y ták inne czyni, á inne myśli; co właśnie ieſt obłudá: á co gorſza ieſt, czyni to w tákiey rzeczy, z ktorey kto nąyſzy oſzukány bywa. Trzecia ieſt, Nikczemność álbo Niebácznoſć. A táby ſie

w tym pokázowáłá, żeby ſie Bog żdał o to ſtáráć, co bárzo dobrze wie, że być nie może. A coż nád to głupſzego, iáko o to ſie ſtáráć, y po ſobie pokázowáć, że ſie o to vśilnie ſtáraſz, co wieſz, że być żadną miárą nie może, y ták ſie wſzyſtkim ná pośmiewisko podáć? *Cżwarta ieſt, Niepráwość: Bo by zátym Bog był przycżyną grzechu. Gdyż, ieśli potrzebá ieſt, żeby ten, ktory ma być potępiony, grzeſzył też; tedy pewna ieſt, że ten, ktory przedtym, niżeli kto zgrzeſzył, poſtánowił, áby był potępiony, poſtánowił też, áby zgrzeſzył.* To właſne słowá Adwerſárſkie.

Ná to Odpowiádam Pięćiorákó.

Ná pierwſzą rzecż odpowiádam.

PIerwſza rzecż / Adwerſarze / w tych słowiech ſwoich: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Sentencia náſzá o przedwiecżnym Przeyźrzeniu: miáłá być táka ktora wniwecż Nabożeńſtwo obraca: A to z tey miánowićie przyczyny: Ze ieśli to przedwiecżne Przeyźrzenie ieſt tákowe: ktore tylko z dobrowolnego vpodobánia woley Bożey płynie: nie z vpátrzenia poſłuſzeńſtwá człowiecżego / álbo inſzych dobrych vczynkow: Tedyć zátym wſzyſtko to cokolwiek do pobożnośći należy / muśiáłoby być w nas koniecżnie: á zátym nie potrzebá będźie o pobożność ſtáránia: Gdyż tám ſtáránia o pobożność nie trzebá: gdźie w kim z ſámego poſtánowienia Bożego / koniecżnie pobożność być muśi. A odiąwſzy záśię pracą y ſtáránie o pobożność: koniecżnie Nabożeńſtwo vpáść muśi: ktore tylko ſámym ſtárániem ſie o pobożność ſtoi: Ale to Adwerſarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż náſzá ſentencia o

Miánowićie dla tego.

Ze ſie wielce mylą ná tym: Aby ći ktorzy ſą ku temu

Cylowi przeyźrzeni y wybráni: żeby byli wiecznie zbáwieni: mieli zániedbywáć ſtáránia o pobożność: á zátym żeby przez nie prawdźiwe Nabożeńſtwo niſzczeć y vpádáć miáło. Gdyż ći ktorzy ſą wybráni do onego Cylu: to ieſt: do żywotá wiecznego: záraz też ſą przeznáczeni y do tych śrzodkow: bez ktorych y ſámi przeznáczeni: nie mogą doſtąpić żywotá wiecznego: Przeznáczeni ſą do Chriſtuſá: iáko członki do głowy ſwey: poniewaz w nim ſą wybráni przed záłożeniem gruntow świátá: Epheſ. 1. ꝟ. 4. Przeznáczeni ſą do przyſpoſobienia zá Syny Boże/ przez tegoż Chriſtuſá: Epheſ. 1. ꝟ. 5. Przeznáczeni ſą do wezwánia ſkutecznego/ ktore prowádźi do Chriſtuſá: poniewaz wezwánie/ przeznáczenia ſkutkiem/ Apoſtoł ś. Rom. 8. ꝟ. 30. kłádźie. Przeznáczeni ſą do wiáry prawdźiwey/ ktorąby w Chriſtuſá wierzyli: A dla tegoż też tá wiárá/ nayoſobliwiey wiárą wybránych/ ktorzy byli pierwey zrządzeni do żywotá wiecznego: zrzetelnie názywa ſie. Tit. 1. ꝟ. 1. Actor. 13. ꝟ. 48. Przeznáczeni ſą do Vſpráwiedliwienia z wiáry w Chriſtuſá: Ponieważ támże do Rzymian: Cap. 8. ꝟ. 30. y vſpráwiedliwienie: ſkutkiem przeznáczenia kłádźie. A wyżſzey Cap. 3. ꝟ. 23. iáwnie vkázuie: Iż tá ſpráwiedliwość ſpływa na nas przez wiárę w Chriſtuſá Jezuſá. Przeznáczeni ſą do tego: áby byli świętymi y nienágánionymi: Epheſ. 1. v. 4. Przeznáczeni ſą do dobrych vczynkow: áby ie ſobie zgotowáne máiąc: w nich chodźili: Epheſ. 2. v. 10. Przeznáczeni ſą náwet do tego: áby ſie grzechem brzydźili/ á ſpráwiedliwość miłowáli: y o nię ſię ſtáráli: Rom. 7. ꝟ. 15. 22. Pſal. 119. ꝟ. 113. y ná inſzych wielu mieyſcách. Niedyby tedy wybráni/ záraz do tych pomienionych śrzodkow/ ktore prowádzą do zbáwienia: nie byli przeznáczeni: áby w nich chodźili: tedyby to ſłuſznie Adwerſarze ná Sentencią náſzę mogli wewłoczyć: że oná ieſt tá: ktorá Nabożeńſtwo prawdźiwe niſzczy y znośi. Ale iż ſie prze-

przedwiecznym przeyźrzeniu: wniwecz prawdźiwego Nabożeńſtwá nie obraca.

Srodki do ktorych ſą przeznáczeni wybráni dla doſtąpienia żywotá wiecznego.

1. Chriſtus: iáko głowá: do ktorego wybráni iáko członki ſą przeznáczeni.

2. Przyſpoſobienie zá Syny Boże: przez tegoż Chriſtuſá.

3. Wezwánie ſkuteczne.

4. Wiárá w Chriſtuſá.

5. Vſpráwiedliwienie.

6. Swiątobliwość.

7. Dobre v-

cżynki: áby w nich chodzili.

8. Obrzydzenie grzechu. iż że go wßytkiego pokázuie sie: że przedwiecżne przeyźrzenie: Nabożeńßtwá prawdziwego wniwecż nie obraca: áni nie znośi.

Okazánie: iż sentencia náßá nie v cży tego: áby sie Bogu niespráwiedliwość iáka przypisowáć miáła: co stąd iáwna.

1. Żeby też y náuce Apostolskiey: musiáło sie z tey miáry przypisowáć.

2. Że nas w

ciwna rzecż z tych świádectw pomienionych: pokázuie: Przetoż nie mogą tego Adwersarze słußnie ná Sentencią náßę wewłocżyć: áby oná miáłá Nabożeńßtwo prawdziwe nißcżyć y znośić.

Ná drugą rzecż odpowiádam.

Drugą rzecż/ Adwersarze/ w tych słowiech swoich te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Sentencia náßá miáłá być tá: ktora prowádźi do tego: áby sie Bogu Niespráwiedliwość przypisowáłá: gdy vcży: Iż Bog z dobrowolnego vpodobánia woley swoiey: iedne wybrał przedwiecżnie do żywotá wiecżnego: á drugie odrzucił: bez wßelákiego względu ná vcżynki: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że ieśliby stąd słußnie Sentencia náßá: miáłá być zá táką vdawána y oskarżána: ktora do tego prowádźi: áby sie Bogu Niespráwiedliwość przypisowáłá: Tedyby pierwey Apostoł Páweł świętyż musiał być w tym obwiniony: że y on Náuką swoią do tego rzecż prowádźi: iáko mniemáią Adwersarze: áby sie Bogu Niespráwiedliwość przypisowáłá: ktory tego vcży Naprzod: Że nas Bog według dobrowolnego woley swey vpodobánia przeznácżył: Ephes. 1. ℣. 5. Potym: gdy tego vcży: Że Bog Iákobá nie z vcżynkow vmiłował: á Ezáwá odrzucił: ále áby według wybránia zostáło mocne náznácżenie Boże: Rom. 9. v. 11. ktory przykład támże niżey do wßystkich wybránych / y odrzuconych stosuie. Lecż iże náuká Páwłá świętego: nie może być zá táką vdawána y oskarżána: choć te rzecży pomienione twierdźi: iákoby miáłá prowádźić do tego: áby Bog był w Niespráwiedliwośći oskarżány: Przetoż áni Sentencia náßá: nie może być w tym oskarżána: ponieważ toż z tey miáry twierdźi: co y Páweł święty Apostoł.

Powtore: Odpowiádam ná to słowy sámego Apostołá: Bo

łá: Bo przywiodſzy Apoſtoł święty w pośrzodek przykład Jákobá y Ezawá: á z niego zámknąwſzy o wſzytkich: Iż áni przeyźrzenie do żywotá: áni odrzucenie od żywotá: z vczynkow nie płynie: ále z ſámego poſtánowienia Bożego y woley: ſam ſobie zádał to / co y nam teraz / w teyże ſpráwie: Adwerſarze zádawáią: v. 14. *Coż tedy rzeczemy? Y ieſtże nieſpráwiedliwość v Bogá? Nie day tego Boże.* Ponieważ tedy ſam Apoſtoł święty / neguie tego: áby ſie z tey miáry miáłá przypiſowáć iáka Nieſpráwiedliwość Bogu: Iż iedne nie według vczynkow / ále względem przeznáczenia ſwego: do żywotá wiecznego wybrał: á drugie tákże nie z vczynkow: ále według przeznáczenia ſwego: od żywotá wiecznego odrzucił: Tedyć náder beſpiecznymi y śmiáłymi muſzą tu zoſtáwáć náſzy Adwerſarze: ktorzy ſtąd: że náſzá Sentencia toż w ſobie zámyka: co y náuká Apoſtolſka: Nieſpráwiedliwość iákąś Bogu przypiſowáć śmieią?

tym ſámá náuká Apoſtolſka wymawia y broni.

Potrzecie: Odpowiádam miánowićie ná to: co Adwerſarze piſzą: żeby to było rzeczą náder nieſłuſzną: karáć kogo: że tego nie vczynił: czego żadnym ſpoſobem vczynić nie mogł: *Naprzod* słowy ſámego Bogá: Eſa. 55. ℣. 8. 9. *Abowiem myśli moie, nie ſą myśli wáſze: áni drogi wáſze, drogi moie, mowi Pan. Abowiem iáko wyżſze ſą niebioſá niż ziemiá, ták dáleko wyżſze ſą drogi moie, niżeli drogi wáſze, y myśli moie, niżeli myśli wáſze.* Potym: Odpowiádam słowy ſámego Syná Bożego: Matt. 20. ℣. 15. *Czyliż mi nie wolno czynić z moim co chcę?* Potrzećie: Odpowiádam słowy Apoſtolſkimi: Rom. 9. ℣. 19. *Rzeczeſz mi tedy: Przecżże ſie iuż gniewa? Bo ktoż ſprzećiwił ſie woley iego?* Y znowu ℣. 21. *Izali Gárnczarz nie ma w mocy gliny?* Choć ſie to tedy zda rzecz Adwerſarzom nieſpráwiedliwa: ále v Bogá ſpráwiedliwa: iáko te świádectwá pomienione pokázuią. *Poczwarte* odpowiádam: Ze ſie y ná tym Adwerſarze mylą: iá-

3. Y náuká Bogá Oycá y náuká Syná Bożego.

Bog karze dla grzechu.

koby Bog miał kogo karáć nie dla grzechu: Gdyż grzechu pokaraniem iest śmierć y potępienie: Rom. 5. ỳ. 12. & 16. ná ktore odrzuceni przychodzą. *Náwet*: odpowiádam: vkázuiąc: że insza iest rzecz karánie człowieká: á insza odrzucenie: Gdyż karánie y potępienie dźieie się in tempore: á odrzucenie stało się od wiecżności: iáko się w vtwierdzániu sentenciey nászey pokazało: Dla czego też potępienia: causa esse potest temporalis: grzech: á dekretu odrzucenia nie może być temporalis: Bo ten dekret stał się od wiecżności: ktorego przyczyna: iest sámá tylko wola Boża: iáko się y to wyższey nie raz pokazało.

Karánie człowieká od Bogá: á odrzucenie: są rzeczy rożne.

Pocżwarte: Odpowiádam miánowićie ná to: Co Adwersarze piszą: Jákoby to sam Bog miał przeyźrzeć: áby odrzuceni byli niepobożni/ y iemu nieposłuszni: álbo iákoby to sam Bog miał postánowić: áby żadnym sposobem odrzuceni: nie mogli być pobożni/ y iemu posłuszni. *Odpowiádam*, mowię/ ná to: *Naprzod*: Przypominaiąc to: co się też wyższey w vtwierdzániu Sentenciey nászey powiedźiáło: Że grzechy/ iáka iest niepobożność/ y nieposłuszeństwo Bogu: nie są effecta odrzucenia: ále tylko rzeczy tákie: ktore dobrowolnie idą zá odrzuceniem: Przetoż nie mogą Adwersarze słusznie tego mowić: áby sam Bog miał to postánowić: żeby ludźie odrzuceni: niepobożnymi/ y iemu nieposłusznymi byli: ile są niepobożnymi y iemu nieposłusznymi.

Okazánie: Iż Bog nie postánowił tego/ áby ludźie odrzuceni: niepobożnymi y iemu nieposłusznymi byli.

Powtore: A iesli o to Adwersarzom idźie: Ze BOG przewiedźiał: Iż odrzuceni: zostáwieni będąc od niego swey własney woley: mieli grzeszyć/ niepobożnymi być/ y iemu nieposłusznymi: Tedy y tu Adwersarze słusznie tego o Bogu nie mogą zámykáć: Aby Bog sam: miał być Autorem y postánowcą: niepobożności y nieposłuszeństwá odrzuconych: ile są niepobożni/ y iemu nieposłuszni: álbo żeby ie miał dla tego odrzućić. Przewiedźiał też był

Choć Bog przewiedźiał: iż odrzuceni zostáwieni będąc od niego własney swey woley: mieli grzeszyć: niepobożnymi być

grzech y vpadek Aniołow: tákże vpadek pierwszego człowieká: A przecie tym sámym tego nie vczynił: áby byli koniecznie dla tego Aniołowie niektorzy: y pierwszy człowiek: vpáść powinni. Przetoż y tu: choć to przed wieki iesscze przewiedział: że mu odrzuceni mieli być niepostuszni: tákże iże mieli grzeszyć/ y niepobożnymi być: zostáwieni bedąc od niego własnym siłom woley swoiey: przecie tym tego nie vczynił: áby koniecznie dla tego powinni byli grzeszyć: y nieposłusznymi iemu sámemu być.

Náwet: A choćby y to pozwolono było: Że odrzuceni: do tych grzechow/ ktorych sie dopuszczáią: byli pierwey przeznáczeni: tedy y tu przecie Adwersarze nic nie wskuráią: áby Bog dla tego miał zostáwáć Autorem/ álbo sprawcą grzechu. Gdyż do tych grzechow/ ktorych sie odrzuceni dopuszczáią: Bog odrzucone pierwey przeznáczył nie tym wzgledem: ile te grzechy są grzechámi: ále ile są tym vczynkiem: dla ktorego odrzuceni: do tákowych grzechow/ ktorych sie dopuszczáią: byli pierwey przeznáczeni. Chciał był Bog onego Pháráoná zátwárdzić: to iest: dopuścić: áby sie mu zátwárdziáłym y niepostusznym sstał: ktory był iednym z odrzuconych. Ale nie tym wzgledem chciał: áby sie mu był on Pháráo zátwárdziáłym stáwił: ktorym wzgledem zátwárdziáłość y nieposłuszeństwo przeciwko Bogu: iest y zostawa sámá w sobie grzechem: Bogu obrzydłym: ále tym wzgledem: ile zá okázią tego Pháráonowego zátwárdzenia/ y nieposłuszeństwá przeciw sobie: postánowił był moc swoię w Pháráonie nieposłusznym y zátwárdziáłym: okázáć: y imię swoie sławne po wszytkiey ziemi vczynić: iáko go w tym Apostoł wyświádcza: Rom. 9. ℣. 17. gdy go sámego ták mowiącego do Pháráoná: wprowadza: *Ná tom cie* (NOTA) *wzbudził, ábych okazał moc moię w tobie, iżeby było opowiádáne imię moie po wszytkiey ziemi.* Dopuścił Pan Bog: áby był Iudasz Christusá zdrádził: y wydał

y iemu nieposłusznymi iednák przecie tym nie postánowił/ áni sie Autorem okázał niepobożności y nieposłuszeństwá odrzuconych.

Choćby odrzuceni do tych grzechow/ ktorych sie dopuszczáią: byli pierwey przeznaczeni: tedy y ták Bog/nie może zostáwáć Autorem grzechu: vważ pilnie dla czego: mianowicie z tych przykłádow.

1. Pháráonowego: ktory sie Bogu zátwárdziáłym stáwił.

2. Iudaszowego: ktory

Christusá zdrádził.

wydał go w ręce niespráwiedliwych: Ale nie tym względem chćiał: áby sie stał Judasz tym zdraycą: ktorym względem zdrádá Judaszowá: iest y zostawa grzechem: ále tym względem: áby sie było przez to wypełniło: to co było nápisano o Synu człowieczym: Bo ile zdrádá Judaszowá byłá grzechem: tedy z tey miáry: nie płynęłá z postánowienia Bożego y rády: ále ze złośći sámego Judaszá: ktory nic nie vważał/ áni myślił o tym gdy Páná zdrádzał: ieśli oná zdrádá iego: miáłá vsłużyć do tego: áby sie było zá przyczyną iey to wypełniło: co było nápisano o Synu człowieczym: A przetoż tylko dla dogodzenia łákomstwu swemu: tego sie ważył. Ale ile tá zdrádá Judaszowá: byłá od Bogá do tego cylu násádzoná: áby sie było przez nię wypełniło to: co było nápisano o Synu człowieczym: tedy tym względem płynęłá z sámego postánowienia Bożego y rády: y byłá bárzo dobra. A dla tegoż: iż inszym względem Judasz Christusá zdrádził: á inszym względem dopuśćił Bog Judaszowi: áby był Christusá zdrádził: sámże Christus zá to mu biádę opowiáda: Matt. 26. ℣. 24. gdy ták mowi: *Syn ći człowieczy idzie iáko iest nápisano o nim, ále biádá człowiekowi onemu przez ktorego Syn człowieczy iest wydan, dobrze mu było, áby sie był nie národził człowiek ten.* Toż sie pokázuie y z sámych Zydow/ ktorym Christus przez Judaszá był wydan: ktorzy wźiąwszy go rękámi niespráwiedliwemi: zábili go vbiwszy ná krzyż: zá náznáczoną rádą y opátrznośćią Bożą: iáko im Piotr święty mowi: Actor. 2. ℣. 23. Jle tedy zábićie Christusá przez ręce niespráwiedliwych Zydow: było wypełnieniem náznáczoney rády Bożey y opátrznośći: tedy nie było złe: ále było bárzo dobre: Bo iáko sámá rádá Bożą y opátrznosć: iest bárzo dobra: y owszem naylepsza. Ták też wypełnienie rády Bożey náznáczoney y opátrznośći: muśi być bárzo dobre y owszem naylepsze. Ale ile ono zábićie Zydowskie

3. Zydowie: ktorzy Christusá zábili.

Christusá:

Christusá: było grzechem: tedy tym względem nie było postánowieniem áni rádą Bożą. A zostawáło grzechem nie inszym względem: tylko względem przedsięwźięćia sámych Zydow: ktorzy Christusá niespráwiedliwemi rękámi biorąc/ zábiiáiąc/ y ná krzyż przybiiáiąc: by naymniey w ten czás nie myślili: że to przez on ich vczynek wykonywáło sie: co byłá náznáczyłá rádá Boża y opátrzność: ále to tylko w ten czás myślili/ y przed sobą mieli: áby byli mogli iáko bluźniercę y zwodźićielá zábić: Przetoż z sámych Zydow przedśięwźięćia: wypłynął w tey spráwie grzech: y pokaránie Zydow zá tym grzechem. A z postánowienia Bożego: wypłynęło wypełnienie rády Bożey y opátrznośći: ktora byłá przedtym náznáczona. Toż y o Piłaćie/ y Herodźie bywa rzeczono: ktorzy sie byli przećiwko świętemu Synowi Bożemu zbuntowáli: w ten czás: gdy Apostołom iego zákazano było: áby byli więcey nie vczyli w Imię Jezusowo. Bo oni to czyniąc: czynili to w tey spráwie: co byłá przedtym ręká Boża y rádá vczynić postánowiłá: Actor. 4. ✠. 28. Jle tedy ono zbuntowánie: było wykonániem tego: co byłá przedtym ręká Boża y rádá do vczynienia postánowiłá: tedy było bárzo dobre: Ale ile ku temu Cylowi było násadzone od sámych buntowników: áby byli záhámowáli bieg Ewángeliey Christusowey/ zákázuiąc vczyć Apostołom w Imię iego: tedy tym względem było grzechem: y nie płynęło z postánowienia rády Bożey. Gdyż Bog nie postánowił tego/ áby Ewángelia Christusowá byłá zniszczona: ále ráczey áby byłá opowiádána po wszytkiey źiemi. Przystępuie *Náwet* do tego: y on osobliwy przykład z strony Krolá Asyryiskiego: ktorego Bog vczynił był sobie sługą y biczem do pokarániá synow niepostusznych Jzráelskich: Eza. 10. ✠. 5. Jż insze było przedśięwźięćie sámego Asyriánina w prześládowániu ludu Jzráelskiego: á insze sámego Bogá/ dla ktorego vżył go był y

4. Piłatá/ y Herodá.

5. Krolá Asyryiskiego: przez ktorego Bog Jzráelity karał.

postał prześládowáć lud swoy: Przetoż też włásne przedsiewźięćie onego Krolá: było grzechem: bo nie płynęło z woley Bożey y z postánowienia: dla czego też przyszło nań zá to pokaránie: v. 16. Abowiem pierwey niżeli go był Bog postał ná executią oney spráwy: z strony pokaránia przezeń ludu Izráelskiego: wiedźiał o tym: że w tey spráwie: insze miał myślić y przedśięwźięćie mieć: á insze Bog. A dla tegoż powiedźiawszy ℣. 6. o nim: *Do Narodu niepobożnego pośle go, á nád ludem zápálczywośći moiey roskaże mu áby dárł łupy:* &c. Záraz ℣. 7. dołożył: *Ale on nie ták będźie myślić, y serce iego nie ták będźie rozumieć, ále będźie mniemał w sercu swoim iż posłány iest do wytrácenia, y wyćięćia Narodow nie máło.* Z tych tedy wszytkich przykłádow: iáwna iuż może być káżdemu sercu pobożnemu: Iż odrzuceni: do tych grzechow ktorych śie dopuszczáią: pierwey byli przeznáczeni: á przećię Bog tym względem nie może zostáwáć powodem y sprawcą grzechu: miánowićie dla tego: że on nie tym względem odrzucone przeznáczył do tych grzechow/ ktorych śie dopuszczáią: ktorym względem one grzechámi są y zostawáią: ále tym: ile tákowe grzechy / od niego są násádzone ku iákiey dobrey spráwie: ktora dobra spráwá: iż śie sámym odrzuconym w grzech obraca: przyczyná tego z nich sámych płynie: iż śie ich przedśięwźięćie/ násadzáiąc śie do złego: nie zgadza z przedśięwźięćiem Bożym: násádzonym do dobrego: iáko śię pokazáło: ztąd iednák iż Adwersarze przećiwną rzecz wywrzeć usiluią: Przetoż zá tym po sobie nic co inszego pokázuią: tylko confuzią: Bo confundunt w tym Actionem quæ à Deo: cum vitio Actionis: ktore od sámych ludźi pochodźi. Toż ma być rozumiano y o tych grzechách: ktorymi Bog w odrzuconych/ karze częstokroć insze grzechy: iáko śie wyższey w utwierdzániu Sentenciey naszey pokazáło. Bo y te: tylko tym względem z postánowienia płyną y przeznáczenia Bożego: kto-

go: ktorym względem są kaźniami zá insze grzechy: á tymże względem słuszne y dobre zostáwáć muszą: Gdyż wszelkie karánie/ ktore przychodźi od Bogá zá grzech: iest słuszne y spráwiedliwe. Ale ile te grzechy/ ktorymi insze grzechy bywáią karáne: są też sámy grzechámi: tedy tym względem żadnym sposobem: nie mogą płynąć z postánowienia Bożego: tanquam à Causa efficiente. Bo iáko to słusznie o Bogu nie może być rzeczono: áby on kogo do iákich grzechow: ile grzechy simpliciter są grzechámi: miał przeznáczyć: Ták też y to o nim słusznie nie może być rzeczono: áby on do tych kaźni/ ile są grzechámi: miał kogo przeznáczáć. Nie máią tedy y tu Adwersarze żadney słuszney przyczyny: dla czegoby mieli chćieć stąd iáką niesłuszność przypisowáć Bogu: Iż te grzechy: ktorych śie dopuszczáią odrzuceni: płyną z preordinácyey y postánowienia Bożego: Gdyż śie to tákim sposobem ma rozumieć: iáko śie pokazáło: ktory sposob iest bárzo słuszny: y sentencyą násze dáleką od tego czyniący: áby oná iáką niespráwiedliwość y niesłuszność: Bogu miáłá przypisowáć.

Ná Trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tych słowiech swoich: tę zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby Sentencia nászá miáłá być tákowa: ktora Bogá obłudnikiem czyni: A to z tey miáry: że Bog postánowiwszy áby większa część tych potępiona byłá/ ktorym bywa Ewángelia opowiádána: przećię im dopuszcza Ewángelią opowiádáć: y w onym opowiádániu zbáwienie im ofiáruie: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż Sentencia nászá Bogá obłudnikiem nie czyni: gdyż tych przyczyn w sobie nie zámyka: dla ktorych to wsiłuią ná nie Adwersarze wewlec.

Naprzod: Dla tego: Że śię wielce mylą ná tym Adwersarze: áby Ewángelia Chrystusowę/ Bog miał dopuszczáć ták osobliwie opowiádáć dla odrzuconych: iáko ią osobliwie dopuszcza opowiádáć tylko dla sámych wybránych:

Bog tylko dla sámych wybránych: nayosobliwiey dopuszcza Ewángelią opowiádáć.

Luc. 5. v. 10.

bránych: Co sie wyższey pokázáło. Rowszem / że bywa niekiedy y odrzuconym Ewángelia Chrystusowá opowiedána / z wybránymi wespoł: tedy nie ztąd to pochodźi: áby Bog miał chćieć żeby rownie odrzuconym: iáko y wybránym byłá opowiedána: Ale ztąd: że ná tym świećie / wybráni iego: pospolu z odrzuconymi są zmieszáni. A dla tegoż też Chrystus Pan / głos Ewángeliey swoiey: przypodobał Niewodowi zápuszczonemu w Morze / ktory dobre y złe rzeczy záymuie: Matth. 13. ℣. 47. 48. Iáko tedy Niewod zápuszczony w Morze: choć záymuie złe y dobre rzeczy: przećię nie dla tego zápuszczány bywa w Morze: aby zágárnywał ták osobliwie złe / iáko y dobre rzeczy: gdyż dla sámych tylko dobrych rzeczy osobliwie: bywa w Morze zápuszczány: Co y ztąd znáć: że támże Chrystus: ℣. 48. dołożył o tym Niewodźie: że wyćiągniony będąc ná brzeg: dobre rzeczy z niego w naczynia bywáią wybieráne: á zgniłe precz zárzucáią: Ták też głos Ewángeliey: ktory temu Niewodowi iest przypodobány: choć częstokroć / złych y dobrych / odrzuconych y wybránych záchodźi: iednák przećie osobliwie y właśnie bywa opowiádány dla sámych wybránych tylko: iáko y Niewod / osobliwie y właśnie bywa zápuszczány do Morzá: tylko dla sámych rzeczy dobrych. Ponieważ tedy tylko sámym wybránym / z postánowienia Bożego: Ewángelia bywa opowiádána: iáko y Niewod z sámego postánowienia / dla dobrych rzeczy tylko: w Morze bywá zápuszczány: Przetoż też Bog nie dopuszcza sie w tym żadney obłudy: áni kogo oszukánia.

Powtore: A dla tego: Że choćby to było Adwersarzom pozwolono: że obietnice Ewángeliey są wszystkim vczynione / y bywáią opowiádáne: Tedy y tu przećie nic nie máią / czymby swego przedśięwźięcia mogli podeprzeć: á nászę Sentencią słusznie zgánić. Bo choć wszystkim obietnice żywotá wiecznego bywáią czynione y po-

Obietnice zbáwienia: ktore Bog

dawáne:

dawane: przećię iednák skutecznie nie mogą inszym náleżeć: tylko sámym wybránym: y tylko w wierzących wypełnienie swoie biorą: á wiárá nie iest wszystkich: 2. Tess. 3. v. 2. ále tylko wybránych: iáko się y wyższey pokazáło. Vczynioneć też były od Bogá obietnice wszystkim Izráelitom: á po Izráelitách tym ktorzy są ná ich mieysce wszczepieni: á przećię Apostoł święty Rom. 11. przez wszystek Rozdział to vkázuie: iż skutecznie tylko do sámych wybránych w wierze trwáiących należą. Kiedyby tedy tego Pismo ś. vczyło: Iż Bog to postánowił/áby wszystkim ludźiom wobec skutecznie obietnice zbáwienia należáły: tedyby one wszystkim ofiáruiąc/á nie wszystkim skutecznie: ále tylko niektorym: mogł się zdáć obłudy nieiákiey y oszukánia dopuszczáć. Ale iż tego Bog nie postánowił: áby wszystkim ludźiom wobec obietnice zbáwienia: skutecznie należáły: ále postánowił áby sámym tylko wybránym iego skutecznie należáły / y w nich swe dopełnienie bráły: iáko sam Apostoł Cap. 11. Rom. vkázuie: Przetoż żadney się w tym Bog obłudy y oszukánia nie dopuszcza: Iż tylko sámym wybránym / z postánowienia iego/ obietnice iego skutecznie należą / y w nich swoie wypełnienie biorą. Gdyż tego y sam rozum pospolity vczy: Iż gdźie kto komu czego nie obieca: nie może stąd słusznie obłudnikiem zostáwáć: gdy tego nie da: czego nie obiecał. Bog: Iż nigdźie tego wszystkim ludźiom nie obiecał: áby do nich skutecznie obietnice iego o zbáwieniu miáły należeć/ y we wszystkich swoie wypełnienie bráć: Przetoż też nie może stąd słusznie obłudnikiem zostáwáć: iż tego wszystkim ludźiom nie dawa: czego wszystkim wobec nie obiecał.

Przez Ewángelia ofiáruie: skutecznie tylko sámym wybranym należą.

Potrzećie: N dla tego tu Adwersarze nic nie wskuráią: Że y w tych mieyscách/ ktore się zdádzą to pokázowáć: że do wszystkich wobec obietnice zbáwienne / y owszem y

Mieyscá Pismá ś. ktore się zdádzą to pokázo.

wáć: że do wszytkich o- bietnice zbáwienne/ y sámo ofiárowánie zbáwienia: náleży: nie o wszystkich zgołá wobec ludziach: ro zumieią sie: ále tylko o wybránych.

sámo zbáwienia ofiárowánie: należą: nie wszyscy zgołá wobec ludzie rozumiáni być máią: ále tylko sámi wybráni. Nápisał Apostoł Rom. 5. v. 18. Że vspráwiedliwienie Christusowe/opłynęło ná wszystki ludzi/ku vspráwiedliwieniu żywotá: á przecię rzecz sámá woła: że nie wszyscy ludzie bywáią vspráwiedliwiáni/ku vspráwiedliwieniu żywotá: ponieważ nie wszyscy żyć będą żywotem wiecznym. Gdyż iáko tu przez to vspráwiedliwienie/ku vspráwiedliwieniu żywotá: rozumie sie nie co inszego: tylko grzechow odpuszczenie / zá ktorym nádzieiá o żywocie wiecznym nástępuie: Ták też przez ten Żywot / ktory tu w tych słowiech Apostoł miánuie: nie inszy Żywot: tylko on żywot wieczny/ sámże Apostoł rozumie: ktorym iż nie wszyscy żyć będą w niebie: niezliczone mieyscá Pismá świętego świádczą. Powiáda tedy Apostoł: iż ná wszystki ludzi opłynęło vspráwiedliwienie iednego: to iest: Christusá: ku vspráwiedliwieniu żywotá. Wszystki ludzi miánuie: á nie ná wszystkich to vspráwiedliwienie opływa: iáko sie pokazáło. Kiedyby tedy y to do wszystkich ludzi wobec/ & indiscriminatim miáło być stosowáno: co tu o opływániu vspráwiedliwienia Christusowego/ ná wszystki ludzi / ku vspráwiedliwieniu żywotá: Apostoł pisze: Tedyby nic co inszego przedzey: tylko obłudá Apostołowi świętemu musiáłá być zádána: że o wszytkich ludziách pisze: że ná nie to vspráwiedliwienie opływa: á przecię nie ná wszystki ludzi opływa? Ale kiedy przez te wszytki ludzi / ktore on ná tym mieyscu miánuie: sámi tylko wszyscy wybráni / ktorzy też są ludźmi: będą rozumiáni: Tedy wnetże sie y sam Apostoł dálekim od obłudy pokaże: y słowá iego prawdá zostáną.

Tákoweyże wagi są y one drugie słowá tegoż Apostołá: Rom. 11. v. 32. *Abowiem Bog zámknął wszytki w nieposłuszeństwo, áby sie nád wszytkimi zmiłował.* Wszytki ludzie miánuie: że sie Bog nád nimi ma zmiłowáć: iáko

wszytki zámknął pod nieposłuszeństwo: á przećie nie wszy-
scy zmiłowánia Bożego nád sobą doznawáią: iáko sámże
Apostoł vkázuie wyższey Cap. 9. ✠. 18. tegoż listu do Rzy-
mian: gdy o Bogu w ten sposob mowi: *Nad kimći tedy
chce, nád tym sie zmiłuie, á kogo chce tego zátwárdźi.* Kiedy-
by tedy y te drugie słowá Apostolskie / indiscriminatim,
o wszystkich ludźiách wobec miáły być rozumiáne: tedy y
tu nieco inszego prędzey muśiáłoby być Apostołowi świę-
temu zádano: tylko obłudá: ktory co ná tym mieyscu mo-
wi: Iż Bog nád wszystkimi ma sie zmiłowáć: iáko wszy-
tki w nieposłuszeństwo zámknął: To ná inszym mieyscu
samże vczy: Iż Bog nie nád wszystkimi ludźmi zmiłowá-
nia záżywa: ále tylko nád tymi nád ktorymi chce. Ale
kiedy to zmiłowánie Boże / nád wszystkimi ludźmi / ták do
sámych tylko wszystkich wybránych Bożych: stosowáć
będźiemy: iáko ie sam Apostoł Rom. 9. ✠. 15. do sámych
tylko wszystkich wybránych Bożych stosuie: gdy Bogá
mowiącego wprowadza: *Abowiem Moyżeszowi mowi:
Zmiłuie sie nád kim sie zmiłuie, á zlutuie sie nád kim sie zlutuie.*
A potym sam z tego zámyka ✠. 16. *A tedyć wybránie nie
iest tego ktoryby chćiał, áni tego ktoryby biegł, ále Bogá ktory
sie zmiłuie.* Tedy wnet y sam Apostoł dálekt będźie od
obłudy: y słowá iego prawdźiwe zostáną. A inszych wie-
le mieysc w Piśmie świętym iest tákowych: ktore tego v-
czą. Kiedyby tedy przez te wszystki ludźi / ktorym wszyst-
kim / zmiłowánie / vspráwiedliwienie / á zátym y żywot
wieczny bywa obiecowány y ofiárowány: wszyscy ludźie
promiscuè, co ich kiedy było / iest / y będźie ná świećie: by-
li rozumiáni: Tedyby Bog wszystkim wobec ludźiom /
obiecawszy zmiłowánie / vspráwiedliwienie / y żywot wie-
czny: á nie zmiłowawszy sie nád wszystkimi / áni ich vsprá-
wiedliwiwszy / áni im żywot wieczny oddawszy: mogł sie
zdáć niejákiey obłudy y oszukánia dopuszczáć: iáko mu to
bespiecznie Adwersarze / bez wszelákiey boiáźni grzechu:
zádawáią.

żádawáią. Ale iż przez te wszystki ludźi / ktorym wszystkim zmiłowánie Boże / vspráwiedliwienie / á zátym y żywot wieczny : iest obiecány : nie wszyscy ludźie promiscue, ále sámi tylko wszyscy wybráni : máią być rozumiáni : iáko sie pokazáło : Przetoż też Bog / nie dopuszcza sie żadney obłudy / y oszukánia : iż sámym tylko wybránym : zmiłowánie / vspráwiedliwienie : y żywot wieczny obiecuie.

Náwet : A ieśli przećię Adwersarze będą chćieli przy swoim przedśięwźięćiu zostáwáć á twierdźić : Ze Bog wszystkim ludźiom wobec / iednáko y rownie : łáskę zbáwienną ofiáruie. Pytam : Czemuż y zwierzchownym wezwániem / nie rzekę nic o wewnętrznym y skutecznym : do tego zbáwienia nie wszyscy bywáią wzywáni : iáko y sámá experientia vkázuie ? Pytam : Czemuż nie wszytkich iest wiárá : iáko Apostoł : 2. Tess. 3. v. 2. mowi ? Pytam : Czemuż żaden do Christusá nie może przyść : ieśliby go Oćiec niebieski nie pociągnął : Ioan. 6. v. 44 ? Pytam : Czemuż Apostoł mowi : *nád kim chce, nád tym śie zmiłuie* : *á kogo chce tego záwardźi* : Rom. 9. v. 18 ? Pytam Náwet : Czemu tenże Apostoł nápisał : *A tedyć wybránie nie iest tego ktoryby chćiał, áni tego ktoryby biegał : ále Bogá ktory śie zmiłuie* : Rom. 9. v. 16 ? Koniecznie muśi tu mniemánie Adwersárskie szwánkowáć : Jáko wprzod o tym : Aby Bog in discriminatim wszystkim wobec ludźiom y rownie : łáskę swoię zbáwienną miał ofiárowáć : Ták też potym y o tym : Aby człowiek wolną wolą do dobrego miał mieć. A dáleko więcey w tym szwánkowáć muszą : áby Bog miał iáko obłudą y oszukániem w tym nárábiáć : Iż sámym tylko wybránym swoim / nawłaśniey : y wszystkie obietnice o zbáwieniu vczynił : y Ewángelią swoię dopuszcza opowiádáć : y przez to opowiádánie : toż zbáwienie im obiecáne : ofiáruie.

Ná Czwar-

Ná czwarta rzecz odpowiadam.

Czwarta rzecz/ Adwersarze/ w tych słowiech swoich: te zámykáią: w ktorey twierdzą: jákoby Sentencia náßá miáłá być tá: ktora do tego prowádźi: áby sie Bogu Nikczemność y Niebácżność: przypisowáłá: á to z tey miáry: gdy twierdzą: iákoby oná miáłá vczyć tego: że Bog zda sie o to stáráć: co bárzo dobrze wie: że być nie może: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze oni ták bespiecżnie o Bogu mowiąc: á niespráwiedliwość/ obłudę/ oßukánie/ nikczemność y niebácżność mu przypisuiąc: okázuią sie onymi/ ktorym k woli Páweł święty z tey miáry: Rom. 9. v. 20. ony słowá nápisał: *O człowiecże, ktożeś ty iest, że z przećiwká odpowiádasz Bogu?* Naczynie Gárncżárskie/ nie śmie rzec sprawcy swemu: *Przecżeś mie ták vczynił?* Choćiayże iedno ná vcżćiwość/ á drugie ná zelżywość od niego będźie vrobione: á nie śmie rzec tylko dla tego: że Gárncżarz ma w mocy gline. A náßy Adwersarze/ iuż nie ták dálece o to Bogá pytáią: Czemu iedne według dobrowolnego vpodobánia woley swoiey do żywotá wiecżnego wybrał: á drugie z tychże ludźi/ według tegoż dobrowolnego vpodobánia woley swoiey: nie máiąc tákże żadnego wzglęedu ná ich vczynki: od żywotá wiecżnego odrzućił. Ale ráczey Bogu złorzecżą: przypisuiąc mu ztąd Niespráwiedliwość/ niesłußność/ obłudę/ oßukánie/ nikczemność/ niebácżność/ y niepráwość? Niesłußna tedy z tey náypierwßey miáry y przyczyny zostáwáć muśi: nie tylko tá Czwarta rzecz/ ktora w słowiech swoich Adwersarze zámykáią: á w niey Nikczemność y niebácżność Bogu przypisuią: ále y wßystkie inße rzecży: ktore Adwersarze w tych słowiech zámykáią.

Okázánie: Iż Sentencia náßá/ nigdźie nie vczy tego: áby sie Bog miał o to stáráć: co bárzo dobrze wie: że być nie może á zátym áni żadney Nikczemnośći / y niebácżenia Bogu nie przypisuie.

Adwersarze Bogu złorzecżą.

Náwet: Dla tego: Że tego nigdy ná Bogá Adwersarze nie dowiodą: áby sie on miał stáráć o zbáwienie tych/ ktore od żywotá wiecżnego odrzućił: y o ktorych wie: że

Bog nie stára sie o zbáwienie tych ktore od żywotá wie.

cznego odrzucił. y o ktorych wie że koniecznie nie będą zbáwieni.

koniecznie nie będą zbáwieni. Niech vkáżą Adwersarze áby ieden przykład o tym z Pismá świętego: Czego ná wieki nie dokażą. Bo kiedyby mogli tego dokázáć: tedyby to byli záraz przy tych słowiech Kátechizmu swego vczynili. Kiedyby tedy Bog był tákim: ktory raz odrzuciwszy niektore ludźi od żywotá wiecznego / z dobrowolnego vpodobánia woley swoiey: y wiedząc: że iuż koniecznie nie mogą być zbáwieni: znowuby się wrzkomo o to stárał: áby byli zbáwieni: tedyby mu stąd słusznie Adwersarze: Nikczemność/niebácżność/y głupstwo: iáko czyniąc: mogli zádáwáć. Ale iż nigdy tego Bog nie czyni: áby się miał chćieć stáráć o zbáwienie tych: ktore raz odrzucił od zbáwienia: y o ktorych wie że nie mogą być zbáwieni: Co stąd iáwna: Że nie tylko sámi Adwersarze żadnego świádectwá o tym z Pismá świętego nie przywodzą: ále y w Piśmie świętym o tym iest wielkie milczenie. Przetoż mu też Adwersarze nie mogą słusznie Nikczemnośći/ niebácżnośći / y głupstwá: iáko czyniąc: stąd zádáwáć: sámi rácżey zostáwáiąc: nikczemnymi/niebácżnymi/ y głupimi.

Ná piątą rzecz odpowiádam.

Piąta rzecz/á ostátnia/ Adwersarze/ w tych słowiech swoich: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby stąd: Iż Bog iednych według dobrowolnego vpodobánia woley swey do żywotá wiecznego wybrał: á drugie według teyże woley swoiey od żywotá wiecznego odrzucił: nie máiąc żadnego względu ták ná vczynki tych/ iáko y owych: sam Bog miał zostáwáć nieprawym/ y autorem grzechu: á to z tey miáry/ iáko Adwersarze piszą: że iáko ten ktory ma być potępiony: potrzebá áby grzeszył: ták też postánowiwszy Bog odrzucone potępić: postánowił y to: áby koniecznie grzeszyli: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że ſie wyżſzey nie raz pokazáło: że áczći grzechy ſą przyczyną potepienia: á bez grzechu żaden nie może być potepiony: Wſzákże y to záraz przy tym pokazáło ſie: Iż grzechy ſkutkiem odrzucenia nie ſą/ áni przyczyną: ále ſą rzeczy tákie ktore idą zá odrzuceniem dobrowolnie. A to z tey miáry: że człowiek káżdy/ będąc włáſnym śiłom ſwoim y włáſney woley od Bogá zoſtáwiony: nie może nic inſzego z włáſnych śił ſwoich: tylko grzeſzyć: iáko ſie też wyżſzey pod Artykułem o wolney woley ludzkiey pokazáło. Kiedyby tedy Adwerſarze mogli to z Piſmá świetego pokázáć: że grzechy ſą ſkutkámi odrzucenia: dla ktorych odrzuceni bywáią potępieni: Tedyby to mogli ſtąd ſłuſznie o Bogu zámykáć: Iż on ieſt przyczyną tych grzechow: dla ktorych odrzuceni bywáią potępieni. Ale iż te grzechy odrzuconych: nie ſą ſkutkámi odrzucenia: dla ktorych odrzuceni bywáią potępieni: iáko ſie iuż wyżſzey nie raz pokazáło: Przetoż też nie mogą tego ſłuſznie Adwerſarze zámykáć: áby Bog miał przyczyną być tych grzechow: dla ktorych odrzuceni bywáią potępieni.

Okazánie: Iż Sentencia náſzá: Bogá nie czyni Autorem grzechu

Grzechy iáko idą dobrowolnie zá odrzuceniem.

Powtore: Dla tego: Że choćći y to prawdá: że odrzuceni nie mogą nic inſzego: tylko grzeſzyć áż do śmierći: Gdyż iáko ſámo odrzucenie ieſt nieodmienne: Co ſie wyżſzey pokazáło: względem ktorego odrzuceni/ ná to ſą náznáczeni: áby byli naczyniem zelżywośći y plugáſtwá: ktore ieſt: grzechy: á zátym naczyniem gniewu Bożego: Ták też záwſze potrzebá: áby zoſtawáli w tym wieku tákim náczyniem: to ieſt: naczyniem plugáſtwá: gdyż naczyniem zelżywośći y gniewu Bożego: zoſtáwáć będą áż ná wieki wieczne: á náczyniem plugáſtwá: to ieſt popełniánia y przyimowánia w śie plugáwych grzechow: tylko w tym wieku. Ale wſzákże tá potrzebá grzeſzenia odrzuconych áż do śmierći: nie ieſt poniewolna: ále ieſt necesſitatis: iáko vczeni mowią. A inſza ieſt ex coactio-

Odrzuceni: naczyniem zelżywośći y gniewu Bożego: wiecznie zoſtawáią: á naczyniem przyimowá-

ne co czynić: á inßą ex necessitate. W te czásy bowiem do czego przymußáni bywamy: gdy to czynić muśimy z niechęci/ y sprzećiwiáiąc śię: y przećiwko woley nászey. Necessitate záśię/ álbo potrzebą ktora śię ináczey mieć nie może: w te czásy bywamy przywodzeni do czego: gdy śię zá táką rzeczą vdawamy: ktorey ináczey nie możemy vczynić: choć ią chcąc/ y z nieiákim vkochániem swoim czynimy. Grzeßą tedy odrzuceni: ále grzeßą y chcąc/ y wiedząc/ y z nieiákim swoim vkochániem: ták bárzo: że ieśliby ich kto kiedy chćiał odwieść od grzechu iákiego: tedy rychley śię rozgniewáią/ niżeli vsłucháią: Przetoż grzeßą nie poniewoleni: ále ex necessitate: że ináczey nie mogą iedno grzeßyć: własney woley/ żądzy/ y śiłom od Bogá będąc zostáwieni. A dla tegoż też tá necessitas tákowa: tym ich więcey winuie y w grzechu ostarza. Gdyż y ten/ záwsze muśi więtßą winę ná sobie ponośić/ á zátym y pomstę: ktory iákiego grzechu chcąc y wiedząc waży śię y dopuszcza: niżeli ten/ ktory z krewkośći/ mimo wiádomość/ y wolą swoię álbo násádę: iáko y sam Christus Pan vkázuie: Luc. 12. v. 47. Kiedyby tedy Bog: do tych grzechow odrzucone przymußał/ ktorych śię oni dopuszczáią: á zátym dla ktorych karáni y potępieni bywáią: tedyby stąd mogli mieć Adwersarze iáki prætext: Bogá powodem y sprawcą tych grzechow czynić: dla ktorych odrzuceni potępieni bywáią. Ale iż nie sprzymußánia Bożego odrzuceni grzeßą: ále ex necessitate: to iest: że ináczey nie mogą iedno grzeßyć: zostáwieni będąc własnym śiłom swoim y woley: y będąc naczyniem ku zelżywośći/ y przyimowániu plugastw/ ktore są grzechy: á zátym y do gniewu Bożego przygotowánym: iáko śię z Apostołá Páwłá świętego: Rom. 9. v. 21. 22. pokazáło: Przetoż też Adwersarze nie mogą mieć żadnego prætextu: áby Bog miał być Autorem tych grzechow: dla ktorych odrzuceni bywáią potępieni.

nia w śię plugáwych grzechow: tylko w tym wieku.

Jáka iest potrzebá grzeßenia odrzuconych áż do śmierći: vważ pilno proßę.

Bog odrzuconych do tych grzechow/ ktorych śię oni dopuszczáią nie przymußa: ále ie sámi odrzuceni czynią ex necessitate: to iest: iże nie mogą ináczey iedno grzeßyć: własnym śiłom swoim/ y woley będąc zostáwieni.

Náwet:

Náwet: A dla tego: że się wyższey y to nie raz pokazáło: Iż choć Bog odrzucone/ do tych spraw ktore są grzechámi: pierwey przeznáczył: Wszákże nie tym względem/ ktorym względem od niego sámego są násádzone: álbo ku iákiemu dobrey rzeczy cylowi: álbo ile przez nie drugie grzechy odrzuconych karze: y ták karániem ie tylko względem siebie czyni: á względem sámych odrzuconych: y te grzechy: są grzechámi: ktorymi Bog insze ich grzechy karze. Niedyby tedy tym względem/ Bog/ odrzucone: do tych spraw/ ktore są grzechámi względem sámych odrzuconych pierwey przeznáczył: ile te grzechy odrzuconych są y zostawáią grzechámi: y dla ktorych oni bywáią potępieni: tedyby słusznie Adwersarze: Bogá przyczyną mogli czynić y sprawcą tych grzechow/ ktorych się odrzuceni dopuszczáią: y dla ktorych potępieni bywáią. Ale iż Bog inszym względem/ odrzucone/ do tych spraw/ pierwey przeznáczył: ktore oni czyniąc: grzesznie y niezbożnie ie czynią: y dla ktorych potępieni bywáią: nie tym: ktorym względem sáme grzechy odrzuconych: są y zostawáią grzechámi: ále ktorym względem są: álbo spráwą do dobrego cylu dobrey rzeczy násádzoną od niego sámego: álbo karániem odrzuconych zá insze grzechy: ktore iest sámo przez się dobre: dla tego: że przychodźi od Bogá spráwiedliwie zá grzechy: Przetoż też Adwersarze: nie mogą słusznie Bogá przyczyną y sprawcą czynić tych grzechow: ktorych się odrzuceni dopuszczáią: y dla ktorych potępieni bywáią. Z tego tedy wszytkiego káżde pobożne serce/ iuż łatwie baczyć może: Iż choć się Adwersarze ná rozmáite przyczyny zdobywáią: iákoby mogli Bogu przygánić: że on iednych z ludźi wybrał do żywotá wiecznego/ bez wszelákiego względu ná ich uczynki: tylko według dobrowolnego upodobánia woley swoiey: á drugie odrzucił od tegoż żywotá wiecznego: tákże bez wszelákiego względu ná uczynki: tylko

według tegoż dobrowolnego vpodobánia woley swoiey: przećię iednák nic nigdźie wskuráć nie mogą: y owszem sámá ich opinia zostawa náganiona: jáko sie pokazáło.

OBRONA MIEYSC PISMA SWIETEGO.

Pierwsze mieysce Pismá ś.

obrony potrzebuie: z listu do Rzymian: Cap. 8. ℣. 28. 29. 30. ktorego są te słowá:

A wiemy, iż tym, ktorzy Bogá miluią, wszytko spolpomagá ku dobremu, to iest, tym ktorzy są wedle náznáczenia iego wezwáni.

Abowiem ktore on przeznał, te też przeznáczył, áby sie stáli podobnymi wyobráżeniu Syná iego, żeby on był pierworodny miedzy wielą Bráćiey. A ktore przedtym náznáczył, tych też wezwał, á ktorych wezwał, tych też vspráwiedliwił, á ktore vspráwiedliwił, te też y vwielbił.

Ná to mieysce Adwersarze/ w Kátechi- zmie swym: fol. 307. ták nápisáli.

Iákoż tedy odpowiádaß ná ono mieysce?

Ták, że to mieysce do Przeyźrzenia strony przećiwney nąmniey nie należy. Bo tákowe Przeyźrzenie, ktore przećiwna Stroná stánowi, bez wszelkiego względu ná vczynki dobre, ludźi do żywotá wiecznego náznácza: á Páwel święty tu zdáie o tákim przeyźrzeniu tylko mowi, ktore ná tákie ludźi wzgląd ma, co Bogá miluią: y pokázuie że tákowym vtrapienia wszelákie nic nie szkodzą, y owszem ku dobremu pomagáią. A o tych mowi. że są wezwáni wedle postánowienia, dla tego, áby pokazał, że ći dopiero wedle rády sámego Bogá Ewángeliey vwierzyli, y do zbáwienia náznáczeni byli, ktorzy Bogá miluią. A to iż w mocy iest człowieczey, wyższey pokazáło sie. Proß-

Proſſe ćię wyłoż mi to mieyſce?

Proſte tego mieyſcá wyrozumienie to ieſt, że Apoſtoł twierdźi, Iż tym ludźiom, ktorzy Bogá miłuią, y Ewángeliey Chriſtuſowey vwierzyli, wſzelákie vtrapienia ku dobremu pomagáią. Czego Apoſtoł dowodźi tym ſpoſobem: iż ná te rzeczy náznáczeni ſą, ktore ſámego Páná Chriſtuſá podkáły. A iáko ony Pánu Chriſtuſowi nic nie przeſzkadzáły do Nieśmiertelnośći, ták też y wiernym iego nic nie mogą przeſzkodźić. Tego Apoſtoł dowiodſzy ſtopnie nieiákie opiſuie, ktoremi ludźie nieśmiertelnośći doſtępuią: pokázuiąc, że ie, ktore Pan Bog ná to náznáczył, áby y w vtrapieniu, y w nieśmiertelnośći Pánu Chriſtuſowi podobni byli, przez opowiádánie Ewángeliey do Zboru wiernych ſwych przyłączył: á potym od wſzytkich grzechow wolnymi vczynił, y zá ſpráwiedliwe poczytał: á náoſtátek ſpoſobem nieiákim doskonáłſzym do nieśmiertelnośći, y żywotá wiecznego przeyrzał.

To włáſne Adwerſárſkie słowá.

Ná to odpowiádam.

Naprzod: Nieguiąc tego / áby w tych słowiech przedśięwźiętych: miał co mowić Apoſtoł de cauſa electionis: gdyż w nich tylko mowi de ſubiecto prædeſtinationis: Bo w nich tylko tych vkázuie: ktorzy ſą wybranymi: to ieſt: że ći ktorzy Bogá miłuią. A iuż to dawno wiedzą wſzyſcy mądrzy: że inſze záwſze muśi być ſubiectum prædeſtinationis, to ieſt: człowiek: á inſza Cauſa dla ktorey kto przeznáczony ieſt.

Okazánie: Iż to pierwſze mieyſce Páwłá S. práwie dobrze ſentencyey náſzey o przedwiecznym przeyźrzeniu dowodźi: á Adwerſárſkiey ſię przećiwi.

Powtore: Odpowiádam ná to: Co Adwerſarze dokłádáią: Że tu w tych słowiech przedśięwźiętych: Páweł ś. mowi o tákim Przeyźrzeniu: ktore ná tákie ludźi wzgląd ma: ktorzy Bogá miłuią: Bo choć tá rzecz ták ſię ma: wſzákże y to z tychże słow iáwna: Że tu Apoſtoł miłowánie Bogá: nie kłádźie przyczyną Przeyźrzenia: ále ráczey ſkutkiem. Abowiem powiedźiawſzy wprzod: Iż tym ktorzy Bogá miłuią / wſzyſtki rzeczy ſpołu dopo-

magáią

magáią ku dobremu: Záraz zátym w tymże wierszu przyczyny dokłada: Czemu tym ktorzy Bogá miłuią: wszytki rzeczy dopomagáią ku dobremu? Że nie dla czego inszego: tylko dla tego: Iż są według náznáczenia tegoż Bogá wezwáni: Abowiem ták zrzetelnie ty wszytki słowá v. 28. kłádzie: *Wiemy że tym ktorzy miłuią Bogá, wszytki rzeczy społu dopomagáią ku dobremu, to iest, tym* (NOTA) *ktorzy są według iego náznáczenia wezwáni.* Iáwnie vkázuiąc: że nie to: Iż my Bogá miłuiemy: iest przyczyną przeznáczenia: ále przeznáczenie iest przyczyną tego: Iż tym ktorzy Bogá miłuią: wszytki rzeczy społu pomagáią ku dobremu. Rowszem przeznáczenie: iest przyczyną y sámey miłości Bogá. Bo vkazawszy Apostoł v. 30. Że przeznáczenie/ iest przyczyną wezwánia/ vspráwiedliwienia/ y vwielbienia: Záraz zátym v. 33. vkázuie: Że toż przeznáczenie iest przyczyną tego: Iż żaden zátym ná wybráne Boże skárżyć nie może: ábowiem Bog iest ktory vspráwiedliwia. Vkázuie v. 34. Że toż przeznáczenie: iest przyczyną tego: Iż żaden wybránych potępić nie może: ábowiem Christus iest/ ktory vmárł/ zmartwychwstał/ siedzi po práwicy Bożey/ y przyczynia się zá námi. Vkázuie Náostátek v. 35. Że toż przeznáczenie: iest przyczyną y Miłości Christusá tákowey: od ktorey wybránych Bożych żaden odłączyć nie może: áni vcisk/ áni vtrapienie/ áni prześládowánie/ áni głod: áni te wszytkie rzeczy ktore tám Apostoł wymienia. Tych mowię wszytkich rzeczy/ Apostoł świety/ przyczyną przeznáczenie vkázuie: Bo ie zrzetelnie nie inszym tylko przeznáczonym wszytki á wszytki przywłaszcza. Z przeciwney strony vkázuiąc: Że kiedyby nie byli przeznáczonymi: tedy żadnym sposobem: te rzeczy nie mogłyby im należeć. Iáwna tedy rzecz iest z tego wszytkiego: Iż choć tu Apostoł o tákim Przeyzrzeniu mowi: ktore ná tákie ludzi wzgląd ma: ktorzy Bogá miłuią: przecie iednák tym nie czyni tego: áby

tą miło-

to miłowánie Bogá: miał kłáść przyczyną Przeyźrzenia: ále ráczey kłádźie przeyźrzenie przyczyną miłowánia Bogá: Przetoż y Adwersarze/ tego sie z tych słow Apostolskich domyśláć nie mogą: Czemu sie sam Apostoł przećiwi.

Náwet: Odpowiádam Adwersarzom y ná to: co twierdźić śmieią w tey swoiey explikáciey: jákoby Sentencia nászá miáłá być táka: ktora tákowe przeyźrzenie stánowi: ktore bez wszelkiego względu ná vczynki dobre: ludźi do żywotá wiecznego náznácza. W czym sie nam od Adwersarzow znáczna krzywdá dźieie. Sentencia nászá bowiem iest tá: ktora tego z Apostołem Páwłem świętym: Ephes. 1. ℣. 4. iáwnie vczy: Iż Bog dla tego nas wybrał: ábyśmy byli świętymi y nie náganionymi przed nim. A ták iuż Sentencia nászá: słusznie tákowey pomowy ponośić nie może: iáką iey Adwersarze zádawáią.

DRVGIE MIEYSCE PISMA SWIETEGO obrony potrzebuie: Z tegoż Listu do Rzymian Cap. 9. ℣. 16. ktorego są te słowá:

A tedyć wybránie nie iest tego, ktoryby chćiał, áni tego ktoryby biegł, ále Bogá ktory sie zmiłuie.

Ná to Mieysce/ Adwersarze w Kátechiźmie swym: fol. 310. ták nápisáli:

Nie mowi Apostoł świety w tych słowiech o woley y stárániu, áby kto według roskazań Bożych żył: gdyż sie to przećiwi wszytkim Pismom świetym, ktore ledwie o czym inszym częśćiey świádczą, iáko o tym, żebyśmy sie stáráli, y vsiłowáli według roskazań Bożych żyć: ále mowi o woley y stárániu tákim, ktorym byśmy Páná Bogá vprzedźić, y do tego poruszyć chćieli, y vsiłowáli: żeby nam dobrodźieystwá swoie ofiárował: Co iż ták iest, pokázuie sie z przedśięwźięćia Apostolskiego; ktore tákie iest, iż

dowodzi, że nie wszyscy którzy się wedle ćiáłá z Abráhámá vrodźili, prawdźiwie iego Synámi są, y do tych obietnic należą, w których potomstwu Abráhámowemu wieczna szczęśliwość obiecána iest: Ale, że tylko ći dźiećmi iego są, którym się vpodobáło Bogu láskę swoie dárowáć, nie máiąc względu ná ono ćielesne vrodzenie: á to są ći, którzy weń przez Páná Chrystusá vwierzyli, z iákichby kolwiek rodźiców byli spłodzeni: y tákim sposobem Abráhámowymi Syny Duchownymi zostáli, y dla tegoż iuż nie potrzebá zbáwienia, y spráwiedliwośći przez Zakon Moyżeszow dochodźić, który niekiedy Synom Abráhámowym, y Izráelowym wedle ćiáłá od Bogá dány był, ále przez wiárę Chrystusowę, która potym od tegoż Bogá Abráhámowym y Izráelowym duchownym Synom wiecznie byłá wystáwiona. To iest własne tego mieysca wyrozumienie, przetoż iáko my ná to rádźi pozwálamy, że żaden człowiek chceniem, y bieżeniem swoim tego ná Bogu wymoc nie może, áby mu iákie dobrodźieystwo, y láskę ofiárował: ták záśię to, żeby człowiek potym, iáko mu Pan Bog dobrodźieystwá swoie y láskę ofiárował, nie mogł chćieć oney przyiąć, y według woley Bożey być, zá bárzo szkodliwy błąd mámy. To własne Adwersárskie słowá.

Ná to Odpowiádam.

Mowią Adwersarze/ o tym mieyscu Pismá świętego: Ale nic nie dowodzą świádectwem Pismá świętego: zá czym słusznie te wszytkie słowá mogłyby być wzgárdzone. Atoli ná to się násádźili: áby wystáwić mogli wolną wolą ludzką do dobrego: zeznawáiąc: Iż choć człowiek chceniem/ y bieżeniem swoim: nie może tego wymoc ná Bogu: áby mu dobrodźieystwá iákie y láskę ofiárował: Wszákże gdy sam Bog láskę y dobrodźieystwá swoie ofiáruie: człowiek może chćieć onę przyiąć/ y według woley Bożey żyć: Ale to nie może być Adwersarzom pozwolono.

Okazánie: Iż człowiek niema tego

Miánowićie dla tego.

Ze się temu Pismo święte przećiwi: *Naprzod:* w

przytła-

przykłádźie Páwła świętego: ktoremu choć byłá łáská Boża ofiárowána: bo mu był Zakon ofiárowány/ ktory iest znákiem łáski Bożey y dobrodźieystwá: y ktory prowádźił do Chrystusá: á przećie tego nie mogł mieć z własnych śił swoich: áby był mogł te łáskę Bożą zbáwienną: przyiąć: y iey posłusznym sie stáwić: ále potrzebá mu było osobnego zmiłowánia Bożego nád sobą: áby to był mogł vczynić. A dla tegoż to sam ná śię zrzetelnie wyznawá: y to zmiłowánie Boże osobne nád sobą: wystawia: 1. Tim. 1. ℣. 13. gdy one słowá mowi: *Ktorym pierwey był bluźnierzem y prześládowcą, y gwałtownikiem, ále sie nádemną zmiłował, ábowiem niewiedząc tom czynił przez niedowiárstwo.*

w swey mocy: áby mogł przyiąć łáske od Bogá sobie ofiárowána.

Potym: Przećiwi sie temu Pismo święte: y w przykłádźiech inszych wielu ludźi: ktorym choćiayże bywa łáská Boża ofiárowána/ y dobrodźieystwá zbáwienne: miánowićie w ten czás/ gdy im bywa Ewángelia Chrystusowá/ ktora iest mocą Bożą/ ku zbáwieniu wszelkiemu wierzącemu: opowiádána: á przećię nie máią tego w mocy swey: áby ią mogli álbo zrozumieć/ álbo przyiąć. Iż iey nie mogą zrozumieć: tego Naprzod onymi słowy sámego Syná Bożego dowodzę: Matt. 11. ℣. 25. *Dźiękuie tobie Oycze Pánie niebá y ziemie, żeś te rzeczy zátáił przed mądrymi y rostropnymi, á oznáymiłeś ie máluczkim.* Potym y onymi ktore Piotrowi powiedźiał: Matt. 16. ℣. 17. ná to iż go imieniem wszytkich zwolenników iego: Synem Bogá żywiącego wyznał: *Błogosłáwiony iesteś Symonie Bar Ioná: ábowiem ćiáło y krew nie obiáwiły tobie: ále Oćiec moy ktory iest ná niebie.* Náwet: dowodzę tego y tym: co o sámych Apostolech Páná Iezusowych: Luc. 24. v. 45. nápisano: Iż oni choć im przedtym od sámego Chrystusá Ewángelia byłá opowiádána: nie mogli tego iednák pierwey áni z swych własnych śił zrozumieć: áż im sam Pan Iezus/ po zmartwychwstániu swoim: otworzył

rzył smysły: áby zrozumieli Pismá.

Iż nie wszyscy/ mogą Ewángelią z swey własney mocy przyiąć/ y oney vwierzyć: choć im bywa opowiádána: Tego Naprzod onymi słowy sámego Christusá Páná dowodzę: Mar. 16. v. 15. 16. Bo wiedząc Pan Jezus: że nie wszyscy Ewángeliey iego mieli vwierzyć / y onę przyimowáć: choćby im byłá opowiádána: á przez opowiádánie iey łáská zbáwienna ofiárowána: Przetoż ták/ tym/ ktore z iey opowiádániem ná świát wysyłał wszytek: powiedźiał: *Wyszedszy ná wszytek świát, opowiádayćie Ewángelią wszelkiemu stworzeniu. Kto vwierzy á okrzći sie, zbáwion będźie: ále kto* (NOTA) *nie vwierzy: będźie potępion.* Potym dowodzę tego: y onymi słowy Páwlá świętego: 1. Cor. 1. v. 18. gdy mowi: *Abowiem powieść oná o krzyżu, tym ktorzy giną, iest głupstwem: á nam ktorzy bywamy zbáwieni: ieśli mocą Bożą.* Y znowu mowi: tám: ver. 23. 24. *Ale my opowiádamy Christusá vkrzyżowánego, ktory iest Zydom zgorszeniem, á Grekom głupstwem: sámym wezwánym ták Zydom y Grekom: opowiádamy Christusá moc Bożą, y Mądrość Bożą.* Z ktorych wszytkich świádectw: to śie iáwnie pokázuie: Iż nietylko tego człowiek nie ma w swey mocy: áby mogł łáskę Bożą o swym zbáwieniu vprzedźić: y wymoc to ná Bogu áby mu byłá ofiárowána: ále y tego z własnych śił swoich mieć nie może: áby ią y w te czásy mogł álbo zrozumieć/ álbo przyiąć: gdy mu bywa ofiárowána. Mylą śie tedy wielce ná tym Adwersarze: gdy przećiwną rzecz temu twierdźić śmieią: bez wszelákiego dowodu Pismá świętego: y owszem nie máiąc żadnego względu ná to: że śie temu Pismo ś. ták iáwnie: y nie iednym sposobem przećiwi. Iáko tedy y tego człowiek w swey własney mocy nie ma: áby mogł sam przez śię/ y z śiebie: łáskę Bożą zbáwienną/ gdy mu bywa ofiárowána: bez osobliwey pomocy sámego Bogá: przyiąć: y zrozumieć: Ták dáleko więcey nie ma

tego

tego w swey własney mocy: áby mogł iákimi vczynkámi ná Bogu to wymoc: żeby go wybrał do żywotá wiecznego: O ktorym wybrániu: właśnie: od Apostołá Páwłá świętego: te słowá są nápisáne y położone: Co nie tylko z vprzedzáiących słow/ y pozad idących/ káżdy łátwie obaczy/ czytáiąc ten Rozdźiał Dźiewiąty Listu do Rzymian pilno; y vważnie: áley z sámych własnych słow tego wierszá: 16. iáwnie sie to pokázuie: gdyż ták są nápisáne: *A tedyć wybránie, nie iest tego ktoryby chćiał, áni tego ktoryby biegł, ále Bogá ktory sie zmiluie.*

TRZECIE MIEYSCE PISMA świętego obrony potrzebuie: Ioan. 6. v. 44. gdzie sam Syn Boży ták powiedział.

Zadenći do mnie przyść nie może, iesliby go Oćiec, ktory mie posłał: niepotárgnął.

Ná to mieysce Adwersarze/ w Kátechizmie swym: fol. 312. 313. ták nápisáli:

Y to ćiągnienie Boże nie znośi wolney woley ludzkiey: Bo sie nie dzieie tákim sposobem, żeby Pan Bog miał gwałt czynić ludziom, ále tylko tym, że im wystáwia zacność y pewność obietnic swych, ktoremi ich do śiebie ćiągnie. A iż to ćiągnienie nie dzieie sie gwałtem, Naprzod stąd sie pokázuie, że Pan támże przydáie, sposob ćiągnienia wykłádáiąc, y będą wszyscy náuczeni od Bogá: kto tedy słyszy od Oycá, y náuczył sie, ten do mnie przychodźi. Gdźie iáwnie widźiż, że od Oycá być ćiągnionym, nic inszego nieiest, iedno od Oycá słyszeć, y vczyć sie: á to iákoby sie działo, niżey támże z słow Páńskich pokázuie sie, gdy mowi: Nie iżby kto Bogá widźiał: Ten ktory iest od Bogá, tenći widźiał Oycá: Potym pokázuie sie to, y stąd, że to ćiągnienie iest rzecz do wszytkich należąca, do ktorych przychodźi Ewángelia, iáko to może być rozumiano z onego mieyscá, gdźie Pan Iezus mowi: Ia gdy wywyższon będę z ziemie, wszytkie poćiągnę do śiebie. To własne Adwersárskie słowá.

Ioan. 12. v. 32.

Ná to Odpowiádam Troiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz / Adwersarze / w tey swoiey explikácyey : tę zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby to ciągnienie Boże / o ktorym mowi Christus Pan w tych słowiech pomienionych : nie miáło znośić wolney woley ludzkiey do dobrego : miánowićie dla tego : że się nie dźieie tákim sposobem : żeby Pan Bog gwałt miał czynić ludźiom : Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Miánowićie dla tego.

Okazánie: Iż to ćiągnienie Bożé/ o ktorym mowi Christus Pan/ w tych słowiech przed śiewżietych/ choć się nie rozumie o gwałtownym ćiągnieniu ludźi do Christusá/ od Bogá/ znośi iednák wolna wolą ludzką do dobrego.

Ze áczći to prawdá iest : Iż Bog nikogo do wiáry gwałtem nie przymuszał : Gdyż wiárá iest Przyzwoleniem : Wszákże y to prawdá : że to iż wierzyć chcemy / á ták do Christusá przychodźić : mamy nie z śiebie : ále iż nam to od sámego Bogá bywa dano : ábyśmy wierzyć chćieli : y do Christusá przychodźić. Y dla tegoż y tu sam Syn Boży te słowá mowi : *Zaden do mnie przyść nie może, ieśliby go Oćiec, ktory mie posłał : nie potárgnął.* Sámey właśney sprawie Oycá swego to przypisuiąc : ieśli kto kiedy przychodźi do niego : vwierzywszy weń. Co ieszcze tym wiecey Apostoł Páwel święty obiáśnia : gdy ony słowá pisze : Philip. 2. ℣. 12. *Abowiem Bog ieſt ći ten, ktory spráwuie w was to, abyśćie chćieli y vczynili, podług dárownego vpodobánia iego.* A pisze to o tych : ktorzy byli wybránymi y iuż wezwánymi. Choć tedy prawdá : Ze Bog nikogo gwałtem nie ćiągnie do Christusá : áni do wiáry weń iednák nákłánia wolą nászę / chęć / y vmysł : ábyśmy do Christusá przychodźić chćieli : gdy nas on powabia do niego. A ponieważ tego chcenia człowiek nie może mieć z śiebie : ále ie miewa z dárownego vpodobánia sámego Bogá : iáko Apostoł Philippeńczykom pisze : Pytam zátym : Iákoż się tu wolna wolá ludzka do dobrego ostoi ?

Bog/ iáko ćiągnie ludźi do Christusá.

Ná drugą

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią : w ktorey twierdzą : iákoby Oćiec niebieski: to pociągánie ludźi do Christusá : nie inszym sposobem miał wykonywáć : tylko wystáwuiac im zacność y pewność obietnic swoich: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze wystáwiánie zacnośći y pewnośći obietnic Bożych: iest rzecz zwierzchowna. A tu to pociągánie / Oycá niebieskiego: ludźi pewnych: do Christusá : samże Christus vkázuie spráwą Oycá swego wewnętrzną. Co sie stąd pokázuie : że wnet zátym w wierszu náśláduiącym 45. do słow tákich Prorockich to stosuie: ktore iáwnie wewnętrznego á táiemnego vczenia woley Bożey : ludźi : od sámego Bogá : dowodzą. Abowiem gdy te słowá/ záraz zá tymi pierwszymi o pociągániu ludźi od Oycá : do śiebie : Christus Pan: v. 45. kłádźie: *Iest ći nápisano w Prorocech : Y będą wszyscy vczonymi od Bogá.* Tedy referuie sie w tym do Prorokâ Ezáiaszá / y Jeremiaszá. Ezáiasz Cap. 54. ℣. 13 o tym ták nápisał: *wszyscy też Synowie twoi będą wyuczeni od Iehowy, y rozmnoży pokoy Synow twoich.* Jeremiasz záśie teszcze wyráźniey: Cap. 31. ℣. 33. 34. o tym pisze: *A toć iest Przymierze, ktore vczynię z domem Izráelskim po tych dniach, mowi Iehowá. Dam Zakon moy w pośrzodku ich, y nápiszę go* (NOTA) *ná sercu ich : y będę im Bogiem, á oni mnie będą ludem. Y nie będzie vczyć więcey ieden káżdy bliźnego swego, y ieden káżdy Brátá swego, mowiąc : Poznáycie Iehowę, ábowiem wszyscy mie poznáią od naymnieyszego ich, áż do nayWiększego ich, rzekł Iehowá.* Ponieważ tedy Christus Pan: o pociągániu pewnych ludźi do śiebie : od Oycá : tákie świádectwá Prorockie przywodźi : ktore iáwnie we wnętrznego á táiemnego wyuczánia ludźi w Zakonie Bożym : od sámego

Okazánie: Iż to pociągánie ludźi do Christusá / od Bogá : iest wewnętrzne: nie zwierzchowne ; á zátym że sie nie może zámykáć tylko w sámym wystáwowániu ludźiom od Bogá: zacnośći y pewnośći obietnic Boskich iego.

ſámego Bogá: dowodzą: y do Nowego przymierzá przyſtoſowáne ſą: Przetoż y przez to poćiągnienie / od Oycá niebieſkiego: pewnych ludźi: do Chriſtuſá: we wnętrzne y táiemne poćiągánie: ma być rozumiáne. A iż wyſtáwiánie zacnośći y pewnośći obietnic Bożych: ieſt rzecż zwierzchowna: iáko to y ſámi Adwerſarze zeznawáią: gdy te ſłowá w tey explikáciey ſwoiey piſzą: *Gdźie iáwnie widźiſz, że od Oycá być ćiągnionym, nic inßego nie ieſt, iedno od Oycá ſłyßeć y vcżyć ſie.* Przetoż wyſtáwiánie zacnośći y pewnośći obietnic Bożych: nie ieſt tym ſpoſobem: przez ktory Oćiec niebieſki ćiągnie ludźi do Chriſtuſá Páná: á o ktorym tu ſam Chriſtus Pan mowi.

Powtore: Y dla tego to Adwerſarzom nie może być pozwolono: Że ſie temu ſámo przedśięwźięćie Chriſtuſá Páná przećiwi. Bo wyſtáwuiąc Chriſtus Pan / onym Żydom / przed ktoremi te ſłowá mowił: zacność y pewność obietnic Bożych: o chlebie Bożym / (to ieſt, o ſobie) ktory zſtąpił z niebá / y dawa żywot świátu / y do ktorego kto przychodźi / nigdy łáknąć nie będźie: á kto weń wierzy nigdy nie będźie prágnąć: iáko v. 33. 35. mowi: y inſzych rzecży więcey tym podobnych / w wierſzách náśláduiących. Iż mu Żydowie niechćieli wierzyć: y owßem przećiwko niemu ſzemráli / gdy im to mowił: iáko v. 41. 42. Ewángeliſtá dokłada. Ná to odpowiedź im Pan Iezus czyniąc / á mowiąc: *Nie ßemrzćie miedzy ſobą:* iáko Ewángeliſtá v. 43: dokłada. Záraz zátym w w tey odpowiedźi / te ſłowá do nich mowi wierſzá 44. *Zadenći do mnie przyść nie może, ieśliby go Oćiec, ktory mie posłał: nie potárgnął.* Skąd znáć: Iż ieśliby to był Chriſtus mowił o iákim zwierzchownym poćiągániu / przez opowiádánie y wyſtáwiánie zwierzchowne zacnośći y pewnośći obietnic Bożych: tedy koniecżnie muśieliby ſie byli ſtáć oni Żydowie do niego poćiągnionymi: poniewaź im Chriſtus Pan zwierzchownie opowiádał y wy-

ſtáwiał

stáwiał zacność y pewność obietnic Bożych: iáko się pomieniło: y jeszcze káżdy rozsądny tym dostáteczniey to wybaczy: gdy sobie słowá tego Rozdźiału / od wierszá 32. począwszy: uważnie przeczyta. Ale iż przećię oni Zydowie/ do Chrystusá Páná: nie byli przyćiągnieni: choć im samże Christus/opowiádał y wystáwiał zwierzchownie: pewność y zacność obietnic Bożych: ále ráczey z tego się gorszyli/ urągáli mu y szemráli przećiwko niemu: iáko w. 41. 42. Ewángelistá wspomina: Przetoż Christus Pan: te słowá v. 44. o zwierzchownym poćiągániu / przez opowiádánie y wystáwiánie zwierzchowne: zacnośći y pewnośći obietnic Bożych: nie mowił. A zwłasczá gdy kto y to przedtym uważy: Iż tu Christus Pan/ o tákim poćiągániu ludźi do śiebie/ od Oycá swego: mowi: ktorym gdy kto bedźie poćiągniony: koniecznie muśi przyść do niego: Abowiem zrzetelnie mowi: *Zaden do mnie nie może przyść, ieśli go Oćiec, ktory mie posłał nie poćiągnie.* Iáwnie twierdząc: Iż iáko żaden do niego przyść nie może: ieśliby go pierwey sam Oćiec iego nie potárgnął: Ták záśię ten káżdy do niego przychodźić muśi: ktoregoby sam Oćiec iego do niego potárgnął. Ale iż nie káżdy przychodźi do Christusá / gdy bywa zwierzchownie poćiągány: iáko y ći Zydowie/ przed ktorymi Christus mowił te słowá: bedąc do Christusá zwierzchownie poćiągáni: w ten czás gdy im Oćiec niebieski/ przez sámego Christusá: zacność y pewność obietnic swoich opowiádał/ y wystawiał: á przećie do Christusá nie przyszli: Przetoż te słowá Christusowe: nie o zwierzchownym poćiągániu do Christusá: ále o wnetrznym máią być rozumiáne. Gdyż tylko sámo poćiągánie wewnetrzne: iest tákowey własnośći: że káżdy: ktory nim poćiągniony bedźie: koniecznie muśi przyść do Christusá: iáko sam Christus w tychże słowiech ver. 44. vkázuie.

Náwet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Że sámże Syn Boży/ niżey ℣. 64. 65. to pociągánie y przychodzenie do śiebie: nie do wystáwiánia iákiego zacnośći y pewnośći obietnic Bożych: ále do wiáry w śię stosuie. Bo gdy sie nie tylko Zydowie/ ále y inszych wiele iego Zwolenników gorszyło z tey náuki iego/ ktorą o iedzeniu ćiáłá swego/ y piciu krwie swoiey podawał: y szemráli przećiwko niemu: iáko ℣. 60. 61. Ewángelistá ś. dokłáda: Mowił im zátym ℣. 64. 65. sámże Pan Jezus te słowá: *Lecż sąniektorzy z was, co nie wierzą. Abowiem wiedział od pocżątku Iezus, ktorzy byli ći co nie wierzyli, y tego ktory go zdrádzić miał. Y mowił: Dla tegomći wam powiedział, Iż żaden nie może przyść do mnie, ieśli mu to nie będzie dano od Oycá moiego.* Wiárę w śię/ przychodzeniem do śiebie: zrzetelnie názywáiąc. Ktora wiárá/ iáko iest rzecż wewnętrzna: ták też Christus Pan: to pociągánie y przychodzenie do śiebie: zrzetelnie do wiáry w śię stosuiąc: mowił to o wewnętrznym pociągániu. Jeśliby sie to tedy zámykáło w wolney woley ludzkiey: ofiárowáną łáskę Bożą y okazáną zacność y pewność obietnic Bożych przyiąć: tedyby nie potrzebá wewnętrznego/ od sámego Bogá/ do Christusá Páná: pociągánia. Ale iż potrzebá wewnętrznego/ od sámego Bogá pociągánia káżdemu: kto ma przyść do Christusá: Bo żaden nie przyidźie do Christusá: iesliby nie był pociągniony od sámego Oycá niebieskiego: iáko sam Christus w tych słowiech przedśięwźiętych vczy: Przetoż sie to nie zámyka w wolney woley ludzkiey: ofiárowáną łáskę Bożą/ y okazáną zacność y pewność obietnic Bożych: przyiąć.

Ná trzećią rzecż odpowiádam.

Trzećią rzecż/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to ćiągnienie miáło być rzeczą do wszystkich należącą: do

ktorych

ktorych przychodźi Ewángelia: Ale im y to nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że śie temu w tychże sámych słowiech przedśiewźiętych/ sam Syn Boży przećiwi: Bo gdy mowi te słowá: *Zaden nie może przyśc do mnie, ieśliby go Oćiec, ktory mie posłał, nie poćiągnął.* Tedy tym sámym iáwnie vkázuie: Iż nie do wszytkich to ćiągnienie należy. Gdyż ieśliby do wszytkich miáło należeć: tedyby Christus nie mowił tych słow exclusiuè. Abowiem gdy te słowá ták mowi: *Zaden nie może przyść do mnie, ieśliby go Oćiec, ktory mie posłał: nie poćiągnął*: Tedy tym sámym: niektore ludźi exkluduie od przychodzenia do śiebie: á miánowićie te sáme: ktorzy nie bywáią od Oycá iego poćiągáni.

Okazánie: Iż to ćiągnienie ludźi do Christusá: od Bogá Oycá: nie należy do wszytkich ludźi wobec

Powtore: Dla tego: Że tu Christus Pan mowi nie o zwierzchownym: ále o wewnetrznym ludźi poćiągániu. A Ewángelia ktora do ludźi przychodźi/ gdy im bywa opowiádána: Iż iest rzecż zwierzchowna: Przetoż to poćiągánie/ o ktorym tu Christus Pan mowi: nie może należeć do tych wszytkich: do ktorych Ewángelia przychodźi: gdy im bywa opowiádána. Wyznawamy tedy/ że y przez opowiádánie Ewángeliey: ludźie do Christusá bywáią poćiągáni: Ale y to przy tym záraz wyznawamy: że to poćiągánie: ktore śie dźieie przez opowiádánie Ewángeliey: iest zwierzchowne y nie záwsze skutecżne. A to o ktorym tu Christus mowi w słowiech przedśiewźiętych: iest wewnetrzne/ y záwsze skutecżne. Bo iż iest wewnetrzne: to śie iuż wyższey pokazáło. Ták że: iż iest záwsze skutecżne: tego sam Christus vczy: gdy zeznawa: Iż káżdy/ ktory iedno tym wewnetrznym poćiągániem poćiągány bywa od Bogá Oycá: do niego: koniecżnie przychodźi do niego. Co o tym sposobie poćiągánia ludźi do Christusá/ przez opowiádánie Ewángeliey: nie może być rzecżono: Gdyż nie tylko sámo Pismo/ ále y sámá experientia vkázuie: Iż śiłá iest ludźi tákowych

wych: ktorzy do Christuſá bywáią pociągáni przez opowiádánie Ewángeliey iego: á przećię do Christuſá nie przychodzą.

A co ſie tknie tych słow/ ktore ex 12. Cap. Ioan. ℣.32. Adwerſarze przywodzą: w ktorych Christus Pan mowi: *A ia gdy wywyżſzon będę od ziemie, wſzytki pociągnę do ſiebie.* Tedy y tu żadney podpory Adwerſarze ſwego przedśięwźięćia nie máią. Bo iáko ie Ewángeliſtá słowy ſwie do śmierći Christuſowey ſpoſobu: przez ktorą nas zbáwił: Ták też zrzetelnie to vkázuie: że my tego nie mamy z śiebie: ábyſmy do Christuſá wywyżſzonego od źiemie przychodźić mieli/ á z iego śmierći zbáwienie czerpáć: ieśliby on nas ſam nie potárgnął do śiebie: Przetoż y tu wolna wola ludzka do dobrego/ ktorą Adwerſarze fingują: vpada y z mieyscá ſwego wſtawa.

Christus ſam/ poćiąga wybráne ſwoie do śie bie: a ludźie ſámi z śiebie tego mieć nie mogą.

CZWARTE MIEYSCE PISMA SWIEtego obrony potrzebuie: Actor. 13. ℣. 48. gdzie ták nápiſano.

Vwierzyło ile ich było zrządzonych do żywotá wiecznego.

Na to Mieyſce / Adwerſarze / w Kátechiżmie ſwym: fol. 314. ták nápiſáli:

A ná trzećie mieyſce iáko odpowiádaſz?

Iż to Mieyſce nie znośi wolney woley ludzkiey, ſtąd iáwna ieſt, że tu niemáſz wzmiánki o Bogu, ktoryby one ludźi zrządźić miał do wiecznego żywotá: co ſie rozumieć może o ſámych ludźiach, że oni zrządzeni, to ieſt ſpoſobni byli do przyięćia náuki Páná Chriſtuſowey, y záczym do doſtąpienia żywotá wiecznego; iáko trochę wyżſzey ieſt nápiſano w tymże Rozdźiale w przećiwney rzeczy, że drudzy ſámych śiebie niegodnymi ſądźili wiecznego żywotá: y iáko niżey Pan Chriſtus mowi: że wielki lud miał w Koryntie, Nie dla czego inſzego, iedno dla tego, iż ſpoſobni byli, áby ſie ludem Páná Chriſtuſowym ſtáli. To własne Adwerſárſkie słowá.

Act. 13. v. 46.

Cap. 18. v. 10.

Ná to

Ná to Odpowiádam Cżwo-ráko.

Ná pierwszą rzecż odpowiádam.

PIerwszą rzecż / Adwersarze / w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to mieysce wolney woley ludzkiey dla tego nie miáło znośić: Iż tu niemász żadney wzmianki o Bogu / ktoryby one ludźi zrzadźić miał do żywotá wiecżnego: ále tylko po prostu iest nápisano: Iż vwierzyli ile ich zrządzonych było do żywotá wiecżnego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze áczći tu wzmianki niemász Bogá: wszákże rzecż sámá vkázuie: Iż tu ten nayosobliwiey ma być rozumiány. Bo gdy tu zrzetelna wzmianká vczyniona iest Zywotá wiecżnego: do ktorego ći byli zrządzeni ktorzy vwierzyli: Atoż stąd nie widźi: Iż tu Bog nayosobliwiey ma być rozumiány: iáko ten: ktorego własnym dárem iest Zywot wiecżny: Rom. 6. v. 22. A iż iego dárem iest Zywot wiecżny: muśi tedy być y zrządzeniem iego sámego. Czego żaden pobożny nie záprzy.

Okázánie: Iż choć to mieysce przedśięwźięte: zrzetelney wzmianki Bogá/ w sobie nie zámyka: znośi iednák wolna wola ludzka do dobrego.

Náwet: I dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Ze sam Socin Archimistrz Adwersárski: Disputuiąc o tym mieyscu lib. de Seruat. fol. 421. conceduie tego: Aby choć tu niemász wzmianki Bogá: rozumiano było: Iż ći zrządzeni byli do żywotá wiecżnego od Bogá/ ktorzy vwierzyli. Abowiem ták pisze: *A coż choćby było pozwolono, Iż zgołá ma być rozumiano, od Bogá, á przećie to nászemu wykłádowi nie mogłoby nic zászkadzáć*: Jáko tedy sámi Adwersarze / śmieią to twierdźić o tym mieyscu przedśięwźietym: Iż dla tego nie może znośić wolney woley ludzkiey do dobrego: że w nim nie dźieie sie żadna

wzmiánká Bogá sámego/ ktoryby był miał zrządźić tych wierzących do żywotá wiecznego: Ták záśię: gdy się z Pismá świętego/ y z pozwolenia Sociná sámego: pokázáło: Iż tu Bog ma być rozumiány sprawcą zrządzenia do żywotá wiecznego/ tych/ ktorzy vwierzyli: Tedy koniecznie zá tym / muszą tego Adwersárze pozwolić: Iż to mieysce znośi wolną wolą ludzką do dobrego.

Ná drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersárze/ w tey swoiey explikáciey: to zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby to co Lukasz święty nápisał: O vwierzeniu tych ktorzy byli zrządzeni do żywotá wiecznego: rozumieć się miáło o sámych ludźiach: że oni zrządzeni/ to iest/ sposobni byli do przyięćia náuki Páná Christusowey; á zátym do dostąpienia żywotá wiecznego: Ale y to Adwersárzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż to zrządzenie do żywotá wiecznego tych/ o ktorych te słowá przedśięwźięte mowią: nie może się o sámych tych, że ludźiách rozumieć: iákoby byli oni sámi sobie do żywotá wiecznego mieli zrządźić/ y do przyięćia náuki Páná

Naprzod: Dla tego: Że nigdźie tego Pismo święte nie mowi: áby się kto sam mogł ostáć zrządzonym do krolestwá niebieskiego: álbo przysposobić się do żywotá wiecznego. Mogąli Adwersárze/ niechay áby iedno świádectwo o tym z Pismá świętego przywiodą?

Powtore: Dla tego: Że się temu sam Syn Boży przećiwi: ktory kiedy powiedźiał onym Synom Zebedeuszowym: Matt. 20. ℣. 23. *Ale śiedźieć po práwicy moiey, y po lewicy moiey,* (rozumiey/ w krolestwie Christusowym) *nie iest moiá rzecz dáć: Ale będźie dano tym, ktorym iest zgotowano od Oycá moiego.* Tedy tym sámym nic inszego nie wyráźił: tylko to: że nie ten żywotá wiecznego/ ktory iest krolestwem Christusowym: dostępuie: ktoryby się sam przysposobił do niego: ále ten: ktoremu to od Oycá niebieskiego będźie zgotowano. Przetoż y tu wolna wola ludzka do dobrego vpada.

Potrzećie: A dla tego: Że te sáme słowá przedśię-

wźięte

wźięte temu śię przećiwia: Bo gdy ták nápiſano od Łukaſzá świętego: *Vwierzyło ile ich było zrządzonych do żywotá wiecznego*: Tedy tym ſámym iáwnie vkázuie: Iż ći zrządzeni do żywotá wiecznego: nie ſámi śię byli zrządźili do żywotá wiecznego: ále był inſzy ktory ie zrządźił do żywotá wiecznego. Bo ieśliby śię byli mieli ſámi zrządźić do żywotá wiecznego: tedyby był zrzetelnie o nich ſámych Łukaſz ś. nápiſał: Iż śię zrządźili do żywotá wiecznego. A ták y ſtąd wolna wola do dobrego vpada.

Christuſowey: ſpoſobnymi vczyni.

Poćwarte: Dla tego: Że to zrządzenie/ nie do przyięćia náuki Christuſowey: ále do żywotá wiecznego: Łukaſz święty ſtoſuie. Bo nie ták piſze: *Vwierzyli, ile ich było zrządzonych do náuki Páná Christuſowey przyięćia.* Ale ták: *Vwierzyli, ile ich było zrządzonych do żywotá wiecznego.* Przetoż y ſtąd przedśięwźięcie Adwerſárſkie vpada: ponieważ to zrządzenie: do ſpoſobnośći przyięćia náuki Páná Christuſowey: przećiwko Łukaſzowi świętemu: ſtoſuie.

Náwet: Y dla tego to przedśięwźięćie Adwerſárſkie nie oſtoi śię: Że tu zrzetelnie Łukaſz święty/ to zrządzenie do żywotá wiecznego: kłádźie przyczyną vwierzenia. Bo nie ták mowi: *Vwierzyli ile ich było zrządzonych do wiáry, álbo przyięćia náuki Páná Christuſowey: á zátym doſtąpienia żywotá wiecznego.* Ale ták: *Vwierzyli ile ich było zrządzonych do żywotá wiecznego.* Zrządzenie do żywotá wiecznego: iáwnie przyczyną kłádąc tego vwierzenia. A z przećiwney ſtrony dáiąc znáć: że kiedyby ći/ ktorzy vwierzyli: nie byli pierwey do żywotá wiecznego zrządzonymi: tedy tákby byli nie mogli vwierzyć w ten czás: iáko w tenże czás y oni Żydowie nie mogli vwierzyć: ktorego ći Pogánie vwierzyli: ktorzy byli zrządzeni do żywotá wiecznego. Bo ieśliċ dla tego w ten czás ći Pogánie mogli vwierzyć: Iże zrządzeni byli do żywotá wiecznego: iáko Łukaſz święty vkázuie: Tedyć z przećiwney ſtrony/ dla

tego oni Żydowie w ten czás nie mogli vwierzyć: słuchá-
iąc tegoż co mowił Páwel y Bárnabasz/ kiedy/ y czego
słucháli y oni Pogánie: Iże nie byli zrządzeni do żywotá
wiecznego. Myla się tedy Adwersarze y ná tey drugiey
rzeczy/ ktorą zámykáią w tey explikáciey ná to mieysce Pi-
smá świętego pomienione. A stąd to się zámyka do ná-
szego przedśięwzięćia: *Naprzod:* Iż poniewaz tu Łu-
kasz święty to zrządzenie do żywotá wiecznego: kłádźie
przyczyną wiáry tych Pogánow: iáko się pokazáło: przez
ktore się rozumie nie co inszego: tylko wybránie y náznáá-
czenie do żywotá wiecznego: Przetoż káżde serce pobo-
żne: łátwie stąd bacżyć może: Iżesmy my słusznie vczyni-
li wyższey/ w vtwierdzániu Sentenciey nászey: o przed-
wiecznym wybrániu y przeznáczeniu: żesmy wiárę sku-
tkiem tego przeznáczenia położyli. A zátym tá druga
rzecz/ do nászego przedśięwzięćia należąca: zámyka się:
Iż poniewaz wiárá: skutkiem iest náznáczenia do żywo-
tá wiecznego: Przetoż nie może być przyczyną náznáá-
czenia do żywotá wiecznego. A jesliż wiárá/ nie może być
przyczyną náznáczenia do żywotá wiecznego: tedyć po-
gotowiu y insze dobre vczynki: nie mogą być przyczyną
náznáczenia do żywotá wiecznego: ktore bez wiáry rácżey
zostawáią grzechem: niżeli przyczyną náznáczenia do ży-
wotá wiecznego. A zátym znowu y tá trzećia rzecz zámy-
ka się: Iż poniewaz ći Pogánie/ o ktorych te słowá
przedśięwzięte/ Łukaszá świętego/ nayosobliwiey są rze-
czone: nie mogli ináczey vwierzyć: tylko będąc pierwey
do żywotá wiecznego zrządzonymi y náznáczonymi: Ży-
dowie záśię oni/ ktorzy tegoż/ y w tenże czás/ słucháli od
Páwłá świętego y Bárnábaszá: czego/ y kiedy słucháli
y oni Pogánie: nie mogli dla tego vwierzyć: Iż zrzą-
dzonymi y náznáczonymi do żywotá wiecznego nie byli:
Przetoż stąd káżde pobożne serce bacży: Iż wiárá álbo
przyięćie łáski zbáwienney: nie spolega ná wolney woley

ludzkiey/ y śiłách przyrodzonych człowieczych. A iż śie temu przećiwią Adwersarze: Przetoż śie wielce ná tym mylić muszą.

Ná trzećią rzecz odpowiádam.

Trzećią rzecz/ Adwersarze/ w tey explikáciey swoiey z te zámykáią: w ktorey twierdzą: jákoby to/ co nápisano o vwierzeniu tych zrządzonych do żywotá wiecznego: miáło być rzeczą tákową: iáko wyższey w tymże Rozdźiale spraw Apostolskich 13. ỽ. 46. w przećiwney rzeczy nápisano: że drudzy sámych śiebie niegodnymi sadźili żywotá wiecznego: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Że to są przećiwne rzeczy: zrządzonym być do żywotá wiecznego: á osadźić śie niegodnym żywotá wiecznego: iáko y sámi Adwersarze zeznawáią: Przetoż też słusznie podobieństwo: od osądzenia śie niegodnym żywotá wiecznego: nie może być bráne: á stosowáne do zrządzenia do żywotá wiecznego.

Okazánie: Iż to świádectwo: Actor 13. v. 46. do ktorego śie Adwersarze vćiekáią: námniey nie dowodźi Adwersárskiego przedśięwźięcia: ráczey śie mu przećiwi

Powtore: Dla tego: Że o tych zrządzonych do żywotá wiecznego: zrzetelnie nápisano: Iż oni nie sámi śiebie do żywotá wiecznego zrządźili: ále że od inszego byli zrządzeni/ to iest/ od Bogá: iáko śie wyższey pokazáło. A o tych ktorzy śie osądźili byli niegodnymi żywotá wiecznego/ zrzetelnie nápisano: że oni sámi osądźili śie byli niegodnymi żywotá wiecznego. Kiedyby tedy/ ták iáwnie o tych zrządzonych do żywotá wiecznego było nápisano: że oni sámi śiebie zrządźili byli do żywotá wiecznego: iáko o tych drugich zrzetelnie nápisano: że śie sámi osądźili niegodnymi żywotá wiecznego: tedyby mogli mieć Adwersarze cokolwiek przedśięwźięćia swego praetextu. Ale iż ináczey o tych zrządzonych do żywotá wiecznego: á ináczey o tych drugich odsądzonych żywotá wiecznego: nápisano: Przetoż też nie máią Adwersarze żadnego stąd przedśięwźięćia swego praetextu. A pogotowiu

nie mogą słusznie tych inszych słow do tych o ktore controuersia stosowáć.

Człowiek do odpádnienia tylko od żywotá wiecznego: może sámego śiebie przysposobić.

Potrzecie: A dla tego: Ze zrzetelnie Pismo ś. vczy: Iż tylko do odpádnienia od żywotá wiecznego: może człowiek sámego śiebie przysposobić: ále Bog iest ten / z ktorego zbáwienie płynie: iáko przez Ozeaszá powiedźiał: Cap. 13. ℣. 9. *Zginienie twoie o Izráelu, tylko we mnie zbáwienie twoie.* A dla tegoż Ephes. 1. ℣. 4. nápisano: Ze nie myśmy śiebie wybráli áni przysposobili do żywotá wiecznego: ále Bog nas wybrał w Christusie. A dla tegoż y do Rzymian Cap. 9. ℣. 16. nápisano: Ze tu násze chcenie y bieżenie nic nie waży: ále tylko zmiłowánie Boże. Poniewaz tedy tylko do odpádnienia od żywotá wiecznego: sámego śiebie człowiek może przysposobić: á do dostąpienia żywotá wiecznego: sam Bog ludźi przysposabia: iáko ten z ktorego zbáwienie płynie: Przetoż nie mogą tego słusznie Adwersarze zámykáć: áby tu przez to zrządzenie do żywotá wiecznego miáło się rozumieć sámych ludźi przysposobienie do żywotá wiecznego: iáko przez to osądzenie się niegodnymi żywotá wiecznego: rozumie się: przez niedowiárstwo/ sámych ludźi: przysposobienie do odpádnienia od żywotá wiecznego.

Ná czwartą rzecz odpowiádam.

Czwartą rzecz/ á ostátnią/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby te słowá przedśięwźięte: miáły być podobne onym drugim tákże Actor. 18. ℣. 10. nápisánym: gdźie sam Pan Jezus powiáda: że miał wielki lud w Korynćie.

Ná to tedy odpowiádam.

Okazánie: Iż y drugie świádectwo Acto. 18. v. 10 do ktorego sie Adwer-

Pozwalamy tego: Iż ty słowa przedśięwźięte: Cap. 13. Actor. ℣. 48. są podobne tym drugim. Cap. 18. ℣. 10. tychże spraw Apostolskich. Ale iednák nie tym wyrozumieniem są podobne: iáko chcą Adwersarze: Ale

tym:

tym: Iż iáko tu przez tych zrządzonych do żywotá wiecznego: rozumieią ſię ſámi wybráni y náznáczeni do żywotá wiecznego: Ták też przez te/ ktorych miał Chriſtus Pan lud wielki w Koryncie: ſámi wybráni y náznáczeni do żywotá wiecznego rozumieią ſię. Co ſtąd znáć: Że ich ſam Pan Jezus: nie ſproſtá názywa ludem wielkim w Korynćie: ále názywa ich ludem ſwoim zrzetelnie. A iuż to iáwna z Piſmá świętego: że inſzy lud: nie może być własnie y oſobliwie ludem Chriſtuſowym: tylko ſámi wybráni y do żywotá wiecznego náznáczeni: Bo ták ſam Syn Boży vkázuie: Ioan. 17. ℣. 6. gdy ony słowá do Oycá mowi: *Twoić byli, y dałeś mi ie, á záchowáli słowo twoie.* A iáko ten lud wielki/ ktory miał ſobie Pan Jezus w Korynćie: rozumie ſię nie tákowy: ktoryby ſię był miał przyſpoſobić do tego: áby był Páná Chriſtuſá ſobie obrał Pánem ſwoim/ y oſtał ſię ludem iego: Gdyż nie Chriſtuſá wybráni iego/ ſobie Pánem ſwoim wybieráią: ále on ie ſam wybiera ludem ſwoim: iáko vczniom ſwoim: Ioan. 15. ℣. 6. powiedźiał: *Nie wyśćie mnie wybráli, álem ia was wybrał.* Ták też przez tych zrządzonych do żywotá wiecznego: máią ſię rozumie[illegible] zgołá rozumieią nie tákowi: ktorzyby ſię byli ſámi przyſpoſobili do vwierzenia/ y przyięćia náuki Chriſtuſowey/ tákże y do żywotá wiecznego: ále tákowi: ktorzy od ſámego Bogá/ byli zrządzeni y ſpoſobnymi vczynieni: iáko wprzod do żywotá wiecznego: ták też zátym do vwierzenia Ewángeliey Chriſtuſowey. Jáko tedy przez tych/ ktorych Chriſtus Pan miał lud wielki w Korynćie: ſámi wybráni Chriſtuſowi bywáią rozumiáni: Ták też przez tych zrządzonych do żywotá wiecznego/ ktorzy vwierzyli: wybráni Chriſtuſowi rozumieią ſię: co ſię wyżſzey pokazáło. A záſię/ iáko ći wybráni/ ktorych Chriſtus Pan miał lud wielki w Korynćie: nie ſámi ſię byli do tego przyſpoſobili/ áby byli mogli zoſtáć ludem Chriſtuſowym: ále ie ſam

Iarze vczelá ią: ſámym ſie Adwerſárzom przećiwi.

 Pan

Pan Christus do tego był pierwey przysposobił przez wybránie: iáko się tákże pokazáło: Ták też y ci wybráni/ ktorzy byli do żywotá wiecznego zrządzeni / y vwierzyli ná słowá Páwłowe/ y Bárnábaszowe: nie sámi śiebie przysposobili byli do żywotá wiecznego/ y wiáry: ále od tego: od ktorego byli zrządzeni do żywotá wiecznego: á zátym y do wiáry. Iáwnie tedy te obiedwie mieysca / to iest: y to pierwsze: Cap. 13. ✠. 48. y to drugie Cap. 18. ✠. 10. Actor. nie tylko przećiwię sie przedśiewźięćiu Adwersárskiemu: o wystáwiániu wolney woley ludzkiey: ále też y tákiego wybránia do żywotá wiecznego dowodzą: ktore vprzedzą wszelkie dobre vczynki/ y owszem ktore żadnego względu nie ma ná dobre vczynki: y owszem zá ktorym y wiárá/ wezwánie/ posłuszeństwo ná wezwánie/ y insze dobre vczynki necessario płyną: iáko skutki zá swoią przyczyną.

NA PIATYM MIEYSCV PRZYkłádowi onego Pháráoná. y Iudaszá: ktoryśmy wyzsey do nászey rzeczy przywiedli: obrony potrzebá.

Z strony tych przykłádow/ Adwersárze w Kátechiźmie swym: fol. 315. ták nápisáli.

Ktorez są świádectwá do pewnych osob należące?

Są te, miedzy inszymi, w ktorych iest nápisano, że Bog zátwárdził Pháráoná, Y że Iudasz, ktory był Apostołem Páńskim, iákosie zda z Pism. Páná zdrádzić musiał.

A co ná to odpowiadasz?

Przyznawam to, że Pan Bog, czásem pewne ludzi ták odrzuca od łáski swoiey, że oni nie mogą sie obaczyć áni polepszyć. Ale te spráwy Boże nie znoszą, ogułem mowiąc, wolney woley ludzkiey: poniewaz to są przykłády osobne, ktore Pan Bog dla tego czásem wystáwuie, że ludzie poki mogli niechćieli być Bogu powolnymi, y dla tego zdawná godni byli sądow iego, ktore potym

Bog nád nimi rośćiąga kiedy chce: tákim był Pharáo, ktory przez długi czas lud Boży trápił, tákże y Iudasz, ktory zdáwná przed tym był złodzieiem y łákomym. Dla tego Pan Bog onych ná to vżywał, żeby przez nie tákie spráwy złe wykonywał. To własne słowá Adwersárskie.

Ná to Odpowiádam Swoiáko.

Ná pierwszą rzecz odpowiádam.

PIerwszą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikáciey: te zámykáią: w ktorey twierdzą: iákoby dla tego ten przykład o Pháráonie/ y Iudaszu: nie miał znośić wszytkich ludźi wolney woley do dobrego: Iże te przykłády były osobne: Ale to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Naprzod: Dla tego: Ze sie temu Pismo ś. przećiwi: Miánowićie z strony przykłádu Pháráonowego: ktory czyni przykłádem nie osobnym/ do sámego tylko Pháráoná należącym: ktory był odrzuconym: ále Generálnym/ do wszystkich odrzuconych należącym: iáko czyni Páwel świety: Rom. 9. ℣. 17. 18. ten przykład Pháráonow w pośrodek przynosząc: á stosuiąc go do wszytkich wobec odrzuconych. Dáiąc znáć: Iż iáka iest własność y cená iednego odrzuconego: táki sąd y o inszych wszystkich odrzuconych ma być czyniony.

Okazánie: Iż te przykłády/ o Pháráonie/ Iudaszu/ y inszych: są przykłády Generálne: nie tylko osobne/ y znoszą wolną wolą do dobrego.

Nawet: Y dla tego to Adwersarzom nie może być pozwolono: Ze choćby tego Apostoł świety/ ták iáwnie do wszystkich odrzuconych nie stosowáł: co o iednym Pháráonie bywa mowiono: Tedy przećie/ Mądrzy tego vczą de Inductione: Iż ex sufficientibus singularibus enumeratis: postánawia sie y zámyka vniuersale. My iżesmy w tey spráwie wyższey/ wiele osobnych przykłádow przywiedli/ ktore sie temu mniemániu Adwersárskiemu przećiwią: iáko nie tylko przykład Pháráoná/ Iudaszá/

Żydow/ Heroda/ Piłata: ale y krola Assyryiskiego/ y innych tym podobnych: Przetoż z tych wszystkich przykłądow/ iedna rzecz powszechna/ muśi śie zamykać to iest: że niemasz dobrowolney woley ludzkiey do dobrego. A iże za odrzuceniem: niemożność do dobrzeczynienia płynie. Iako Pharao/ Iudasz/ iż był odrzuconym: Przetoż Pharao niemogł być czym inszym: tylko tyrannem/ y zakamiałym. A Iudasz nie mogł być inakszym: tylko łakomcą/ złodźieiem/ y zdraycą.

Ná Drugą rzecz odpowiádam.

Drugą rzecz/ Adwersarze/ w tey swoiey explikaciey: te zamykaią: w ktorey twierdzą: iakoby te przykłady osobne: iaki był przykład Pharaona/ y Iudasza: dla tego Bog miał czasem wystawiać: iże ludźie poki mogli: niechćieli być Bogu powolnymi: Ale y to Adwersarzom nie może być pozwolono.

Okazánie: Iż áni Pháráo/áni Iudaß dla niepostuszeństwá Bogu: nie mogli być od Bogá odrzuconymi: y owßem że dla tego niepostuszńymi byli Bogu: iże od Bogá byli odrzuceni.

Naprzod: Dla tego: Że śie wyższey pokazało: że grzechy nie są przyczyną odrzucenia: a tak Pharao y Iudasz: dla swych grzechow nie mogli być odrzuceni od wieku.

Powtore: Dla tego: Że o Pharaonie zrzetelnie Apostoł vkazuie: Iż on nie dla tego był odrzuconym: iże był zatwardźiałym: Ale dla tego racżey był zatwardźiałym: Bogu: iże był odrzuconym. Abowiem tak o nim pisze Apostoł: Rom. 9. ỷ. 17. *Abowiemći mowi Pismo Pharaonowi: Na tom ćie pobudźił ábych vkazał moc moie w tobie, iżeby było opowiádáne imie moie po wszytkiey ziemi.*

Odrzuceni: nie mogą chćieć áni być Bogu powolnymi.

Potrzećie: Dla tego: Że śie y na tym wielce myla Adwersarze: aby odrzuceni/ iaki był Pharao/ y Iudasz: mogli chćieć/ y być Bogu powolnymi. Gdyż odrzuceni będąc od łaski Bożey/ y nie maiąc zatym z niey pomocy do dobrego: nie mogą też nic inszego/ chćieć/ y czynić: tylko to: co iest z niepowolnośćią Bogu złączonego. A zwłaszcza: gdy kto y na to przytym sobie wspomni: że pismo

święte

święte vczy: Iż sam Bog tylko dáie chcieć/ y wykonywáć to co iest dobrego: Przetoż y tu wolna wola ludzka nie ostoi się.

Náostátek: A choćby y to było Adwersarzom pozwolono: Iż Bog w odrzuconych: iednymi grzechámi/ drugie grzechy karze: iáko karał Tyráństwo Pháráonowe: zátwárdziáłośćią y nieponiewolnośćią sobie. A Iudászowe łákomstwo y złodźieystwo: zdrádźiectwem: á potym: ták tego/ iáko y owego: docżesnym y wiecżnym zátráceniem: Tedy y tu nie máią nic/ cżymby mogli: álbo wolney woley ludzkiey obronić: álbo odrzucenie od żywotá wiecżnego: dla przycżyny grzechow: stánowić. Gdyż gdźie grzech grzechem karány bywa: y ieden zá drugim nástępuie: trudno wolna wola ma być do dobrego. A tám záśię: gdźie grzech ięden/ po drugim/ zá odrzuceniem płynie: trudno onże grzech: ma być odrzucenia przycżyną. Bacżyć tedy káżde serce pobożne látwie może: z tego wszytkiego co się ták szyroce y dowodnie/ o tym Artykule Przeyźrzenia Bożego: áż do tąd tráktowáło: Iż iáko w nim żadnym sposobem: nie mogą wystáwić Adwersarze: wolney woley ludzkiey do dobrego: Ták też nie mogą w nim wystáwić: áni tákiego Przeyźrzenia do żywotá wiecżnego: ktoreby się dla wiáry y posłuszeństwá: álbo y zá przycżyną inszych dobrych vcżynkow: miáło dźiać.

Gdźie grzech grzechem karány bywa/ y ieden zá drugim nástępuie: wolna wola do dobrego tám być nie może: nie może być tenże grzech/ áni odrzucenia przycżyną.

Dokończenie Trzećich Xiąg.

I. *Cor.* 2. ℣. 14.

Animalis autem homo, non est capax eorum quæ sunt Spiritus Dei. Sunt enim ei stulticia, nec potest ea cognoscere: quia spiritualiter dijudicantur.



POZNACZENIE MIEYSC PISMA SWIETEGO.

O ktorych sie ex professò w tych Trzećich Xięgách Controversia toczy.

Ex Genesi.

Cap. 2. v. 7. Wykształtował tedy Pan Bog / człowieká z prochu źiemie : y nátchnął w oblicze iego Duchá żywotá: y ostał sie człowiek w Duszę żywiącą. 12.

Cap. 6. v. 5. Myślenie wszelkie sercá człowieczego / tylko złe dniá wszelkiego. 111.

Cap. 8. v. 21. Myślenie sercá człowieczego / tylko złe dniá wszelkiego. 112.

Cap. 9. v. 6. Kto rozlewa krew człowieczą / przez człowieká krew iego rozlana będźie. 45.

Ex lib. Sapient.

Cap. 2. v. 23. Bog stworzył człowieká ku nieśmiertelności / y ná kształt podobieństwá swego vczynił go. 15.

v. 24. 25. Ale zazdrośćią Diabelską śmierć weszłá ná świát / á doznawáią iey ktorzy z onego strony są. 17.

Ex Psalmis.

Psal. 51. v. 7. Ato w nieprawośći záczęty iestem / á w grzechu zágrzałá mie Mátká moiá. 106.

Psal. 58. v. 4. Odwrocili sie ieszcze z żywotá niepobożni / zbłądźili z żywotá kłamstwo mowiący. 110.

Ex D. Matthaeo.

Cap. 13. v. 35. Otworzę w przypowieśćiách vstá moie / wypowiem zákryte rzeczy od záłożenia gruntow świátá. 79.

Cap. 26. v. 24. Syn ći człowieczy idźie iáko iest nápisano o nim / ále biádá człowiekowi onemu przez ktorego Syn człowieczy iest wydan / dobrze mu było / áby sie był nie národźił człowiek ten. 204.

Ex D. Ioan.

Cap.6.v.44. Zaden do mnie przyść nie może/ ieśliby go Ociec / ktory mie posłał: nie pociągnął. 189.

Cap.12.v.32. A ia gdy wywyższon będę od ziemie / wszytki pociągnę do siebie. 196.

Ex Actis.

Cap.13.v.48. Vwierzyło / ile ich było zrządzonych do żywotá wiecznego. 196.

v. 46. Wamći było potrzebá naypierwey opowiedźieć Mowę Bożą: ále gdy ią odpądzaćie / y niegodnymi sámych śiebie osądzaćie żywotá wiecznego / oto obracamy śie do Pogan. 201.

Cap.18.v.10. Abowiem ia z tobą iestem / y żaden nie wrzući rąk ná ćię/ ábyć źle vczynił: gdyż mam lud wielki w tym mieśćie. 202.

Ex Epist. ad Rom.

Cap.1.v.19. 20. Abowiem to co może być o B[illegible] poznano / iáwno iest w nich: bo im Bog obiá[illegible]. Abowiem iego niewidźiáne rzeczy / zá[illegible] od stworzenia świátá / z rzeczy vczynionych wyrozumiáne/ vpátrowáne bywáią: oná iego wieczna Moc y Bostwo: ku temu áby byli bez wymowki. 75

Cap.5. v.12. A dla tegoż iáko przez iednego człowieká/grzech wszedł ná świát/ á przez grzech śmierć: y ták ná wszystki ludźi śmierć przeszłá: ile wszyscy zgrzeszyli. 20. & 105.

Cap.8. v.28. 29. 30. A wiemy / iż tym / ktorzy Bogá miłuią / wszytko spolpomaga ku dobremu/ to iest/ tym ktorzy są wedle náznáczenia iego wezwáni. Abowiem ktore on przeznał/ te też przeznáczył/ áby śie stáli podobnymi wyobráżeniu Syná iego/ żeby on był Pierworodny miedzy wielą Bráćią. A ktore przedtym náznáczył/ tych też wezwał / á ktorych wezwał/tych też vspráwiedliwił/á ktore vspráwiedliwił te też y vwielbił. 19[illegible]

Cap.9. v.16. A tedyć wybránie nie iest tego ktoryby chćiał/ áni tego ktoryby

ktoryby biegł/ále Bogá ktory śię zmiluie. 185.

v. 17. Ná tom ćie wzbudźił/ábych okazał moc moię w tobie/ iżeby było opowiádáne imię moie po wszytkiey źiemi. 204.

Ex I. Epist. Corint.

Cap. 2. v. 9. 10. Czego oko nie widźiáło / y vcho nie słyszáło / y w serce człowiecze nie wstąpiło/ co Bog zgotował tym ktorzy go miłuią: á nam Bog obiáwił przez Duchá swoiego. 70.

v. 14. Zwierzecy człowiek nie poymuie tych rzeczy / ktore są Duchá Bożego. 65.

Ex Epist. D. Iacobi.

Cap. 3. v. 9. Językiem błogosłáwimy Bogá y Oycá / y nim przeklinamy ludźi/ktorzy ná wyobráženie Boże są vczynieni. 45.

Omyłki Trzećich Xiąg.

Fol. 3. Położono ná 24. rzedźie : Gdyż my wszyscy ktorzy teraz vmieramy/winę grzechu swego ná sobie ponosząc: czytay: Gdyż my teraz vmieramy : winę grzechu swego ná sobie ponosząc.

Fol. 64. Położono ná końcu kárty : Błedem bywa odsadzona: czytay: osądzona.

Fol. 139. Położono ná pierwszym wierszu kárty : że y te są nie grzechy: czytay : że y te sáme grzechy.

Fol. 146. Położono: A iżby widome vczynił bogáctwo chwały swey : czytay: A iżby wiádome/ etc.

Fol. 193. Położono: Przetož Christus Pan te słowá : czytay: tych słow.

A trochę niżey ná teyże kárćie : położono : A zwłaszczá gdy kto y to przed tym vważy : czytay : Przytym vważy.




BIBL. Z.N. IM.
OSSOLINSKICH



